MODERNISM IN EUROPE

MODERNISM IN GDYNIA



MODERNIZM W GDYNI

MODERNIZM W EUROPIE

9



MODERNIZM W EUROPIE - MODERNIZM W GDYNI ■ 9

MODERNISM IN EUROPE - MODERNISM IN GDYNIA ■ 9

ARCHITEKTURA BUDYNKÓW USŁUG SPOŁECZNYCH W EUROPIE ŚRODKOWEJ I WSCHODNIEJ XX WIEKU

ARCHITECTURE OF PUBLIC SERVICES BUILDINGS IN CENTRAL AND EASTERN EUROPE OF THE 20th CENTURY

Pod redakcją Marii Jolanty Sołtysik
Edited by Maria Jolanta Sołtysik

Urząd Miasta Gdyni / Gdynia City Hall
Wydział Architektury Politechniki Gdańskiej
Faculty of Architecture, Gdańsk University of Technology
Gdynia • Gdańsk
2024

MODERNIZM W EUROPIE - MODERNIZM W GDYNI ■ NR 9
Architektura budynków usług społecznych w Europie Środkowej i Wschodniej w XX wieku
MODERNISM IN EUROPE – MODERNISM IN GDYNIA ■ NO. 9
Architecture of Public Services Buildings in Central and Eastern Europe of the 20th Century

Redakcja naukowa artykułów / Scientific Editor:
prof. dr hab. inż. arch. Maria Jolanta Sołtysik

Współpraca redakcyjna / Editing:
Aleksandra Kędziora

Recenzenci / Reviewers:
prof. dr hab. Janusz Dobesz
prof. dr hab. inż. arch. Piotr Marciniak
prof. dr hab. inż. arch. Małgorzata Rozbicka
dr hab. inż. Joanna Olenderek prof. UŁ
dr Anna Orchowska

Tłumaczenie / Translated by:
Teresa Ossowska
Anna Czerwińska
Magdalena Jambroż

Zdjęcie na okładce / Cover photo:
Gmach Główny Uniwersytetu Morskiego w Gdyni / Main Building of the Maritime University in Gdynia
Alina Limańska-Michalska

© Urząd Miasta Gdyni i autorzy artykułów / Gdynia City Hall and the authors of articles

Wszystkie prawa zastrzeżone / All rights reserved

Ilustracje do książki zostały dostarczone przez autorów poszczególnych artykułów i zamieszczone są na ich odpowiedzialność / All illustrative material has been supplied by the authors of particular articles at their exclusive responsibility

Wydawcy / Published by:

URZĄD MIASTA GDYNI

Urząd Miasta Gdyni / Gdynia City Hall
al. Marszałka Piłsudskiego 52/54
81-382 Gdynia,
tel. (+48) 58 626 26 26
www.gdynia.pl

POLITECHNIKA GDAŃSKA
WYDZIAŁ ARCHITEKTURY

Wydział Architektury Politechniki Gdańskiej
Faculty of the Architecture
Gdańsk University of Technology
ul. G. Narutowicza 11/12
80-233 Gdańsk
www.pg.edu.pl

Przygotowanie publikacji / Prepared by:
Wydział Kultury / Department of Culture
e-mail: wydz.kultury@gdynia.pl • www.gdynia.pl/modernizm
Prof. dr hab. Maria Jolanta Sołtysik

Gdynia • Gdańsk 2024
ISSN 2657-3873
ISBN 978-83-973735-0-1 UM Gdyni
ISBN 978-83-64333-30-9 WA PG

Opracowanie graficzne publikacji
Layout and graphic design by:
Elżbieta Domarus



Szanowni Państwo,

Z przyjemnością przekazujemy Państwu kolejny – dziewiąty już tom z serii „Modernizm w Europie – modernizm w Gdyni". Tak jak każdy poprzedni, jest on efektem współpracy Miasta Gdyni z Wydziałem Architektury Politechniki Gdańskiej. Tym razem tematyka dotyczy przede wszystkim kwestii modernistycznej architektury mieszkaniowej oraz użyteczności publicznej w Polsce i za granicą. Jak to często bywa niektóre teksty podejmują także zagadnienia architektury modernizmu z szerszej perspektywy, które tylko wzbogacają tę książkę. Cieszę się bardzo, że oprócz badaczy z Polski, jak zawsze wiele tekstów nadesłali nasi współpracownicy z innych krajów. Znajdziemy w tomie m.in. teksty naukowców z Ukrainy, Niemiec, Litwy, Czech i Holandii.

Jest mi niezmiernie miło, że w tomie jest kilka tekstów dotyczących Gdyni, które dowodzą, że pomimo wieloletnich badań nad naszym dziedzictwem modernizmu, wciąż są istotne kwestie zasługujące na zbadania i rozpowszechnienie.

Warto podkreślić w tym miejscu, że mamy w Gdyni świadomość wartości naszego dziedzictwa, co nie przeszkadza nam wspierać badania naukowe dotyczące modernizmu także w innych ośrodkach. Między innymi dzięki temu, architektura modernistyczna Gdyni zyskuje adekwatny kontekst.

Wartość dziedzictwa Gdyni jest doceniana na coraz szerszej płaszczyźnie. Modernistyczne Śródmieście Gdyni po wpisaniu w 2007 r. do rejestru zabytków, już w 2015 r. zostało ustanowione Pomnikiem Historii przez Prezydenta RP, a więc zaliczono je do grona najważniejszych zabytków naszego kraju. Natomiast w 2023 r. Modernistyczne Śródmieście Gdyni zostało wytypowane i zgłoszone jako jedyny kandydat Polski do wpisu na prestiżową Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Warto przypomnieć, że na tej elitarnej liście jest tylko 17 wpisów z Polski.

Gdynia na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat, stała się także poza Polską rozpoznawalna jako symbol modernizmu i jest obecnie najważniejszym w kraju ośrodkiem badań i wymiany myśli na temat architektury modernistycznej. Jednym z najważniejszych działań, które wspomagają ten proces są międzynarodowe konferencje naukowe oraz seria wydawnicza pt. „Modernizm w Europie – modernizm w Gdyni", której dziewiąty tom właśnie opublikowaliśmy.

Chciałabym jednocześnie zapewnić, że nadal będziemy prowadzić konsekwentne działania wspierające badania nad dziedzictwem modernizmu i już teraz chciałabym zaprosić Państwa do udziału w 10. Konferencji naukowej z cyklu „Modernizm w Europie – modernizm w Gdyni", która odbędzie się we wrześniu 2025 r.

Życzę Państwu miłej lektury i zapraszam do Gdyni.
Aleksandra Kosiorek, Prezydent Gdyni

Dear Readers,

We are pleased to present to you the ninth volume in the series "Modernism in Europe – Modernism in Gdynia". Like all the previous ones, this volume is the fruit of cooperation between the City of Gdynia and the Faculty of Architecture at the Gdańsk University of Technology. This time, the subject area concerns primarily the modernist residential and civic architecture in Poland and abroad. As it is often the case, some texts also address the issues of modernist architecture from a broader perspective, which makes this book even richer. I am truly glad that in addition to the texts sent by Polish researchers from Poland, many of them come from our foreign partners. The volume includes texts written by academics from Ukraine, Germany, Lithuania, the Czech Republic and the Netherlands.

I am delighted with the fact that the volume contains several texts on Gdynia, which proves that despite many years of research on our heritage of modernism, there are still important issues deserving exploration and publication.

It is worth emphasizing at this point that even though we are fully aware of the value of our Gdynia's heritage, that does not prevent us from supporting scientific research on modernism in other locations. This way, to name just one of many advantages, the modernist architecture of Gdynia gains an adequate context.

The value of Gdynia's heritage has been increasingly appreciated on a broader level. Gdynia Early Modernist City Centre, after being entered in the register of monuments in 2007, was established a Historical Monument by the President of the Republic of Poland in 2015, and so it was included in the group of the most important monuments of our country. Moreover, in 2023, Gdynia Early Modernist City Centre was selected and submitted as the only Polish candidate for inscription on the prestigious UNESCO World Heritage List. It should be mentioned that there are only 17 entries from Poland on this elite list.

Over the past dozen or so years, Gdynia has also become recognisable outside Poland as a symbol of modernism, and is currently the most important centre for research and exchange of ideas on modernist architecture in the country. One of the most important activities that support this process are international scientific conferences and a publishing series entitled "Modernism in Europe – modernism in Gdynia", the ninth volume of which we have just published.

At the same time, I would like to assure all that we will continue to conduct consistent activities supporting research on the heritage of modernism, and so I would like to invite you to participate in the 10th scientific conference in the series "Modernism in Europe – Modernism in Gdynia", planned for September 2025.

I hope you will enjoy reading this volume, and I hope to see you soon in Gdynia.
Aleksandra Kosiorek, Mayor of Gdynia

Spis treści
Table of Contents

WPROWADZENIE. Modernizm w Europie – modernizm w Gdyni. Architektura budynków usług społecznych w Europie Środkowej i Wschodniej XX wieku **8**
INTRODUCTION. Modernism in Europe – Modernism in Gdynia. Architecture od Public Services Buildings in Central and Eastern Europe of the 20th Century
Maria Jolanta Sołtysik

I. EUROPA \ EUROPE

1. Jak w czasach kryzysu postępować z dziedzictwem modernistycznym **15**
Dealing with Modern Heritage in Times of Crisis
Uta Pottgiesser

2. „Modernizm berliński" czy „Modernizacje berlińskie"? Budynki kultury, nauki i oświaty okresu międzywojennego **23**
"Berlin Modernism" or "Berlin Modernities"? Public Buildings of Culture, Science and Education of the Interwar Period
Jörg Haspel

3. Hans Poelzig i problem mieszkania funkcjonalnego: od Landhausu do modernistycznego domu osiedla Weissenhof **35**
Hans Poelzig and the Problem of Functional House: from Landhaus to the Modern Movement House in Weissenhof Estate
Jadwiga Urbanik, Jerzy Ilkosz

4. Wieloznaczność architektury ukraińskiego modernizmu na przykładzie Pałacu Kultury Kolejarzy „Zaliznychnyk" w Charkowie **45**
The Ambiguity of the Architecture of Ukrainian Modernism on the Example of the Palace of Culture of Railway Workers "Zaliznychnyk" in Kharkiv
Olena Remizova

5. Interpretacja koncepcji awangardowych w architekturze klubów w Charkowie **53**
Interpretation of Avant-garde Concepts in the Kharkivs' Clubs Architecture
Olena Konoplova, Olha Deriabina

6. System obiektów usługowych „Miasta słońca": osiedle mieszkaniowe Vynohradar w Kijowie **59**
Service Facility System of the "City of the Sun": Vynohradar Housing Estate in Kyiv
Nadiia Antonenko, Kateryna Didenko

7. Żydowscy architekci w międzywojennym Brnie **67**
Jewish Architects in Interwar Brno
Zuzana Ragulová

8. Międzynarodowe Kongresy Architektury Nowoczesnej CIAM. Architekci, wydarzenia i dzieła w obiektywie Szymona Syrkusa (1935-1939) **77**
International Congresses of Modern Architecture CIAM. Architects, Events and Works through the Lens of Szymon Syrkus (1935-1939)
Małgorzata Rozbicka

9. Socjalizm dla wszystkich? **89**
Socialism for Everybody?
Petr Vorlík

10. Architektura radziecka w Wilnie: stale zmieniające się postrzeganie środowiska zbudowanego **101**
Vilnius Soviet Architecture: Ever-Changing Perception on the Built Environment
Liutauras Nekrošius

II. POLSKA \ POLAND

1. Barbarzyńcy w „mieście poetów". Idee ruchu nowoczesnego w architekturze publicznej Wilna w dwudziestoleciu międzywojennym **113**
Barbarians in the "City of Poets". The Modern Movement in the Public Architecture of Vilnius in the Interwar Period
Małgorzata Dolistowska

2. Modernistyczna architektura Wołynia w okresie międzywojennym **123**
Modernist Architecture of Volyn in the Interwar Period
Inna Abramiuk

3. W duchu awangardy: kształcenie studentów architektury Politechniki Lwowskiej w okresie międzywojennym **133**
In the Spirit of the Avant-garde: Education of Architecture Students of the Lviv University of Technology in the Interwar Period
Monika Ewa Adamska, Svitlana Linda

4. Modernizm w mundurze. Działalność inwestycyjna Funduszu Kwaterunku Wojskowego na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej **143**
Modernism in Uniform. Investment Activities of the Military Accommodation Fund (Fundusz Kwaterunku Wojskowego FWK) in the Eastern Borderlands of the Second Polish Republic
Michał Pszczółkowski

5. Architektura w czasach kryzysu. Awangardowe i komunalne projekty tanich mieszkań w okresie międzywojennym na przykładzie Poznania i Warszawy **155**
Architecture in Times of Crisis. Avant-garde and Communal Projects for Low-cost Housing in the Interwar Period on the Example of Poznań and Warszawa
Hanna Grzeszczuk-Brendel

6. Socjalne budownictwo mieszkaniowe Kazimierza Ulatowskiego w międzywojennym Toruniu **165**
Social Housing Construction by Kazimierz Ulatowski in the Interwar Toruń
Marcin Ceglarski, Jakub Polak

7. Architektura wypoczynkowa lat 30. XX wieku w Augustowie **173**
The Leisure Architecture of the 1930s in Augustów
Patrycja Kopiczko, Anna Krzaczek

8. Wypoczywamy! Hotele, motele i uzdrowiska w socjalistycznej rzeczywistości i krajobrazie **183**
We Rest! Hotels, Motels and Health Resorts in a Socialist Reality and Landscape
Piotr Marciniak

9. Modernistyczna architektura wypoczynkowa Zygmunta Stępińskiego lat 1960-1973 **193**
Modernist Leisure Architecture by Zygmunt Stępiński in 1960-1973
Ewa Perlińska-Kobierzyńska

10. Wielkopolska – region wypoczynkowy z okresu PRL-u (1945-1989) **201**
Greater Poland - a Holiday Region from the Communist Period (1945-1989)
Joanna Bogajewska-Danek

11. Dzielnica Społeczna Muranów w Warszawie jako przykład modernistycznej idei społecznej na wielką skalę **209**
Muranów Community District in Warsaw: Post-War Modernist Social Idea on a Large Scale
Ewa Kalnoj-Ziajkowska, Artur Jerzy Filip

12. Osiedlowy Kraków. Architektura i urbanistyka w PRL-u **219**
Housing-estate Cracow. Architecture and Urban Planning in the People's Republic of Poland
Małgorzata Włodarczyk

13. Powojenny dom kultury. Modernizm, modernizacja, socrealizm **229**
Post-war Community Center. Modernism, Modernization, Socialist Realism
Aleksandra Sumorok

14. Modernizm powojenny – problematyka ochrony obiektów służby zdrowia z II połowy XX wieku na przykładzie Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie **239**
Post-war Modernism - the Problem of Protection of Healthcare Facilities from the Second Half of the 20th Century on the Example of the Independent Public Clinical Hospital No. 4 in Lublin
Natalia Przesmycka, Rafał Strojny

III. GDYNIA \ GDYNIA

1. Plac Konstytucji w Gdyni – dzieje, kształt przestrzenny i architektura **249**
Constitution Square in Gdynia – History, Development and Architecture
Maria Jolanta Sołtysik

2. Domy dla pracowników Polskich Kolei Państwowych w międzywojennej Gdyni **261**
Polish State Railways Housing Estates in the Interwar Gdynia
Agnieszka Drączkowska-Gradzik

3. Dom wypoczynkowy Kolejowego Przysposobienia Wojskowego jako przykład architektury równoważącej funkcje reprezentacji i rekreacji **269**
Rail Military Training Holiday Home as an Example of Architecture Which Combined Ceremonial and Recreational Functions
Weronika Mojska

4. „Inżynierowie budowy i architektury O. i E. Ungerowie i E. Jakóbowicz" w Gdyni – stadium wzlotu, upadku i antysemityzmu (1930-1939) **277**
"Civil and Architectural Engineers O. & E. Unger and E. Jakóbowicz' in Gdynia" – a Study of the Rise, Fall and Anti-Semitism (1930-1939)
Agnieszka Tomaszewicz

5. „Dom za Falochronem" w Gdyni – wzorce, projektowanie, realizacja **285**
"Dom za Falochronem" ("Behind the Breakwater House") in Gdynia – Inspirations, Designing, Realization
Marcin Szerle

6. Sacrum niezaistniałe. Kościół Chrystusa Króla w śródmieściu Gdyni (1947) **295**
Non-existing Sacrum. Christ the King Church in the centre of Gdynia (1947)
Joanna Majczyk

Sprawozdanie i fotorelacja z 9. międzynarodowej konferencji naukowej „Modernizm w Europie – modernizm w Gdyni. Architektura budynków usług społecznych w Europie Środkowej i Centralnej XX wieku" **307**
Report and Photo Report from the 9th international scientific conference Modernism in Europe – modernism in Gdynia. Architecture of Public Services Buildings in Central and Eastern Europe of the 20th Century"



WPROWADZENIE
Modernizm w Europie – modernizm w Gdyni. Architektura budynków usług społecznych w Europie Środkowej i Wschodniej XX wieku

Książka, którą oddajemy w Państwa ręce jest dziewiątym tomem z serii „Modernizm w Europie – modernizm w Gdyni". Prezentujemy w niej teksty opracowane przez uczestników dziewiątej międzynarodowej konferencji naukowej z cyklu o tym samym tytule, która odbyła się w Gdyni we wrześniu 2023 roku. Cykl tych konferencji jest rezultatem współpracy władz Miasta Gdyni i Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej, a inicjatywa jego organizacji wynika z głębokiego przeświadczeniu o potrzebie badań oraz wymiany poglądów na temat architektury modernistycznej jej konserwacji i ochrony. Urząd Miasta Gdyni jest głównym organizatorem i fundatorem Konferencji oraz cyklu wydawnictw książkowych który jest ich plonem, a Wydział Architektury wspiera wydatnie oba te przedsięwzięcia w sferze naukowej. Każda z cyklu gdyńskich konferencji poświęcona jest wybranemu zagadnieniu z dziedziny badania i ochrony modernizmu, stwarzając świetną platformę wymiany doświadczeń nie tylko dla badaczy z terenu Gdyni i Gdańska, ale też z całej Polski i znacznie szerzej, z Europy i świata. Zwykle konferencje odbywają się w Pomorskim Centrum Technologicznych w Gdyni, a w 2023 roku, jej obrady miały miejsce w miejscu szczególnym - w pięknie odrestaurowanej auli i hallu Uniwersytetu Morskiego. Uczelnia ta – jako gospodarz wydarzenia była również jego współorganizatorem.

Głównym tematem konferencji w 2023 roku była Architektura budynków usług społecznych w Europie Środkowej i Wschodniej XX wieku. Podobnie jak wszystkie poprzednie konferencje z cyklu „Modernizm w Europie – modernizm w Gdyni" cieszyła się dużym zainteresowaniem środowiska badaczy modernizmu, architektów, historyków i konserwatorów architektury. Wysoki poziom merytoryczny referatów jak zawsze gwarantował fakt, że ich zgłoszenia były każdorazowo wybierane przez Komitet Naukowy spośród wielu nadesłanych. Prócz wystąpień wyłonionych w tym trybie prezentowane były też referaty zaproszonych gości z zagranicy i z Polski - naukowców o wybitnej pozycji i autorytecie w dziedzinie badania i ochrony architektury modernistycznej. Stanowią one szczególną okazją do zapoznania się z najnowszymi badaniami prowadzonymi za granicą.

Jednym z bardzo ważnych celów cyklu gdyńskich konferencji jest utrwalenie i przekazanie szerokiej publiczności prezentowanych referatów w trwałej i dopracowanej redakcyjnie formie. Dlatego też Miasto Gdynia wraz z Wydziałem Architektury Politechniki Gdańskiej, podejmują każdorazowo dzieło opracowania i wydania książek z artykułami przedstawiającymi te wystąpienia. Wszystkie publikowane w naszym cyklu wydawniczym artykuły przechodzą staranną redakcję i korektę naukową, która jest następnie przesyłana do akceptacji przez autorów; teksty anglojęzyczne są tłumaczone na język polski i również redagowane. Cały ten proces przygotowawczy wymaga znacznego wysiłku i oczywiście znacznie wydłuża okres wydawniczy, ale jesteśmy pewni, że dzięki temu oddawane do rąk Państwa książki są nie tylko bardziej wartościowe naukowo, ale i bardziej atrakcyjne popularyzatorsko.

Niniejszy tom, zatytułowany Architektura budynków usług społecznych w Europie Środkowej i Wschodniej XX wieku zawiera 30 artykułów. Przyjęliśmy jego podział na trzy części, według klucza geograficznego: w pierwszej części prezentowane są teksty dotyczące badania i ochrony architektury modernistycznej w Europie, a w drugiej i trzeciej teksty dotyczące architektury modernistycznej kolejno w Polsce i w Gdyni.

Tom otwiera artykuł autorstwa Uty Pottgiesser, przewodniczącej międzynarodowego stowarzyszenia DOCOMOMO (Documentation and Conservation of Modern Movement), która przedstawia problemy ochrony dziedzictwa modernizmu z perspektywy globalnego kryzysu. Kolejne artykuły dotyczą modernistycznego dziedzictwa różnych krajów europejskich. Jörg Haspel z niemieckiego komitetu ICOMOS, prezentuje wybitne dzieła międzywojennego „modernizmu berlińskiego", skupiając się głównie na obiektach kultury, nauki i oświaty, a Jadwiga Urbanik i Jerzy Ilkosz analizują realizacje mieszkaniowe jednego ze słynnych niemieckich modernistów tego okresu – Hansa

Poelziga. Architektura ukraińska lat 20. i 30. XX wieku jest tematem bloku trzech artykułów autorstwa Oleny Remizowej, Oleny Konoplovej i Olhi Derabiny oraz Nadii Antonenko i Kateryny Didenko, które ukazują rozmach i współczesne losy powstałych wówczas inwestycji. Realizacje architektów pochodzenia żydowskiego na terenie międzywojennego Brna zostały przedstawione w tekście Zuzany Ragulovéj, a o działaniach najbardziej znanego międzywojennego stowarzyszenia architektonicznego CIAM widzianych w obiektywie Szymona Syrkusa pisze Małgorzata Rozbicka. Kolejne dwa artykuły przybliżają Czytelnikowi kontrowersje dotyczące ochrony dziedzictwa modernizmu powojennego czasów socjalizmu: Peter Vorlik porusza je na przykładzie architektury Czech, a Liutauras Nekrošius na przykładzie architektury Litwy.

W drugiej części książki znajdujemy interesujące analizy dotyczące dziedzictwa modernizmu polskiego i jego twórców. Architekturę użyteczności publicznej międzywojennego Wilna przedstawia Małgorzata Dolistowska, o międzywojennej architekturze Wołynia pisze Inna Abramiuk, a zagadnienia związane z kształceniem architektów tego okresu poruszają Monika Ewa Adamska i Svitlana Linda. Na wiodący temat programowy epoki modernizmu jakim była budowa tanich mieszkań zwracają uwagę artykuły autorstwa Michała Pszczółkowskiego, Hanny Grzeszczuk-Brendel oraz Marcina Ceglarskiego i Jakuba Polaka. Problem budowy infrastruktury turystycznej w latach 30. XX wieku podejmuje tekst Patrycji Kopiczko i Anny Krzaczek, a analizę rozwijającego się na masową skalę w okresie powojennym ruchu wczasowego przedstawia całościowo Piotr Marciniak oraz artykuły Ewy Perlińskiej-Kobierzyńskiej i Joanny Bogajewskiej-Danek. Problem projektowania dużych dzielnic i osiedli mieszkaniowych w okresie PRL ukazany został w odniesieniu do Krakowa przez Małgorzatę Włodarczyk, a w odniesieniu do Warszawy przez Ewę Kalnoj-Ziajkowską i Artura Jerzego Filipa. Z kolei Aleksandra Sumorok przybliżyła Czytelnikom problem powojennych domów kultury, a Natalia Przesmycka i Rafał Strojny kwestie związane z ochroną obiektów służby zdrowia tego okresu.

Trzecią część książki otwiera artykuł Marii Jolanty Sołtysik, poświęcony dziejom i architekturze najważniejszego placu śródmieścia Gdyni jakim jest plac Konstytucji. Zespoły mieszkaniowe wzniesione w latach dwudziestych XX wieku w Gdyni dla pracowników PKP przedstawia Agnieszka Drączkowska-Gradzik, a dom wypoczynkowy przysposobienia wojskowego PKP Weronika Mojska. Gdyńska działalność projektowa spółki architektonicznej Oswalda i Elizy Ungerów oraz Edwarda Jakóbowicza oraz jej kontekst społeczno-polityczny stanowi temat tekstu Agnieszki Tomaszewicz. Tom zamykają artykuły o architekturze powojennej Gdyni: Marcina Szerle o słynnym domu „Za Falochronem" oraz Joanny Majczyk o niezrealizowanym kościele Chrystusa Króla. Życzymy więc Państwu miłej lektury.

Maria Jolanta Sołtysik
Redaktor naukowy i wydawniczy



INTRODUCTION
Modernism in Europe – Modernism in Gdynia. Architecture of Public Service Buildings in Central and Eastern Europe in the 20th Century

The book we hand over to you, i.e. the ninth volume in the series "Modernism in Europe – Modernism in Gdynia", presents texts developed by participants of the ninth international scientific conference of the same title, which took place in Gdynia in September 2023. The series of these conferences is the effect of cooperation between the authorities of the City of Gdynia and the Faculty of Architecture of the Gdańsk University of Technology. The initiative to organize it results from a deep conviction that there is a need for research and exchange of views on modernist architecture, its conservation and protection. The Gdynia City Hall is the main organizer and sponsor of the conference and the series of book publications that are their fruit while the Faculty of Architecture significantly supports both of these undertakings in the scientific aspect. Each of the Gdynia conferences has been devoted to a selected issue in the field of research and protection of modernism, creating a great platform for exchange of experiences not only for researchers from Gdynia and Gdańsk, but also from all over Poland and further, from Europe and the world. The conferences are usually held at the Pomeranian Technology Centre in Gdynia; in 2023, however, it took place in a special place, namely, in the beautifully restored auditorium and hall of the Maritime University. As the host of the event the university was also its co-organizer.

The main topic of the 2023 conference was "Architecture of Public Service bBildings in Central and Eastern Europe in the 20th century". Like all previous conferences in the series „Modernism in Europe - Modernism in Gdynia", it enjoyed great interest from the community of modernism researchers, architects, historians and architectural conservators. What guaranteed the high substantive level of the papers was, as always, the fact that their applications had been selected each time from among numerous of those submitted by the Scientific Committee. In addition to the presentations selected in this way, there were also presentations by invited guests from abroad and Poland - scientists of outstanding position and authority in the field of research and protection of modern architecture. They provide a special opportunity to familiarize oneself with the latest research conducted abroad.

One of the very important goals of the series of Gdynia conferences is to consolidate and communicate the presented papers to a wide audience in a lasting and editorially refined form. Therefore, the City of Gdynia, together with the Faculty of Architecture of the Gdańsk University of Technology, undertakes the work of compiling and publishing books with articles presenting these contributions. All articles published in our series undergo careful editing and scientific proofreading, and are then sent for approval by the authors; English-language texts are translated into Polish and also edited. This entire preparatory process requires considerable effort and, of course, significantly extends the publishing period, but we are certain that thanks to this, the books you receive are not only more valuable from the scientific point of view but also more attractive in terms of popularization.

The volume, entitled "Architecture of Social Service Buildings in Central and Eastern Europe in the 20th Century", contains 30 articles. We have adopted a division into three parts according to a geographical key: the first part presents texts on the study and protection of modernist architecture in Europe while the remaining parts II and III present texts on modernist architecture in Poland and Gdynia, respectively.

The opening article by Uta Pottgiesser, the chairwoman of the international association DOCOMOMO (Documentation and Conservation of the Modern Movement), presents the problems of protecting the heritage of modernism from the perspective of the global crisis. The subsequent articles deal with modern heritage in several European countries. Jörg Haspel from the German ICOMOS committee presents outstanding works of the interwar "Berlin modernism", focusing mainly on cultural, scientific and educational facilities, while Jadwiga Urbanik

and Jerzy Ilkosz analyze the residential projects of Hans Poelzig, one of the famous German modernists of that period. Ukrainian architecture of the 1920s and 1930s is the subject of a series of three articles by Olena Remizova, Olena Konoplova and Olha Derabina, Nadia Antonenko and Kateryna Didenko, which show the scale of investments made at that time as well as their contemporary fate. The projects of architects of Jewish origin in interwar Brno are presented in the text by Zuzana Ragulová while Małgorzata Rozbicka writes about the activities of the most famous interwar architectural association CIAM seen through the lens of Szymon Syrkus. The next two articles bring the reader closer to the controversies concerning the protection of the heritage of post-war modernism of the socia-list era; Peter Vorlik discusses them using the example of Czech architecture, and Liutauras Nekrošius deals with Lithuanian architecture.

The second part of the book contains interesting analyses of the heritage of Polish modernism and its creators. The public utility architecture of interwar Vilnius is presented by Małgorzata Dolistowska, the interwar architecture of Volhynia by Inna Abramiuk; Monika Ewa Adamska and Svitlana Linda discuss issues related to the education of architects of that period. The construction of cheap apartments, which was one of the central ideas of the modern era is highlighted in articles by Michał Pszczółkowski, Hanna Grzeszczuk-Brendel, Marcin Ceglarski and Jakub Polak. The paper by Patrycja Kopiczko and Anna Krzaczek addresses the problem of building tourist infrastructure in the 1930s, and the analysis of the holiday movement developing on a mass scale in the post-war period is presented in its entirety by Piotr Marciniak on one hand and articles by Ewa Perlińska-Kobierzyńska and Joanna Bogajewska-Danek on the other. The issue of designing large districts and housing estates in the communist period was presented in relation to Krakow by Małgorzata Wlodarczyk, and in relation to Warsaw by Ewa Kalnoj-Ziajkowska and Artur Jerzy Filip. In turn, Aleksandra Sumorok introduced the readers to post-war cultural centres; Natalia Przesmycka and Rafał Strojny discuss issues related to the protection of health care facilities of that period.

The opening article of the third part by Maria Jolanta Sołtysik is devoted to the history and architecture of the most important square in the city centre of Gdynia, namely Plac Konstytucji (Constitution Square). The housing complexes built in Gdynia in the 1920s for railway employees are presented by Agnieszka Drączkowska-Gradzik, and their military training holiday home is depicted by Weronika Mojska. The design projects of the architectural company of Oswald and Eliza Unger and Edward Jakóbowicz in Gdynia and its socio-political context is the subject of Agnieszka Tomaszewicz's paper. The volume ends with articles on post-war architecture in Gdynia: Marcin Szerle on the famous house "Za Falochronem" (Behind the Wave Breaker) and Joanna Majczyk on the unbuilt church of Christ the King. We wish you a pleasant reading.

Maria Jolanta Sołtysik
Scientific and publishing editor



(fot. Bartłomiej Ponikiewski)

1

Uta Pottgiesser
Building Construction and Materials, OWL University of Applied Science and Arts, Germany
Heritage & Technology, University of Technology in Delft, The Netherlands

Dealing with Modern Heritage in Times of Crisis

Keywords: Global challenges, population growth, climate crisis, conflicts, natural disasters, alterations, conservation approaches, educational concepts

Abstract

Dealing with modern heritage in times of crisis is addressing the global and local challenges that designers and planners and organizations like DOCOMOMO International have to recognize and analyze on different levels. When moving its headquarters back to TU Delft in 2022 the International Secretariat formulated three main areas of action for the running programmatic period until 2025: sustainability, digitalization and education. Those themes are inherently connected to each other and are at the core of DOCOMOMO's mission. But the organization is also challenged by divergent global shifts between the Global North and South. Documentation and conservation of modern heritage are understood not as luxurious intellectual goods but as a direct contribution to sustainability within the scope of the United Nations Sustainable Development Goals (SDGs): saving resources, making cities better and providing education are main contributions.

The current 79 national working parties are dealing with different challenges and priorities related to the documentation and conservation of modern heritage in each region that need to be addressed differently. In a comparative approach the International Secretariat is analyzing the strenghts, weaknesses, opportunities and challenges of the national working parties in order to draw conclusions for the future workprogram. It can be noticed that the open access to many materials and research during the last two decades has already made a difference and allows for a smoother knowledge transfer, in particular among the younger generation. We also notice the diversity in the composition of the national working parties, coming from academia, professional or activists background. This diversity in expression and the local character of each national working party guarantee for the development of individual and suitable approaches.

A priority on DOCOMOMO International's agenda will be the provision of further material, including the digitization of old documents and the creation of new documents, webinars or online-courses related to historical, technological or societal aspects of modern heritage and aiming at the improvement of our built and lived environment. Of particular interest is to provide access to affordable housing, food and water. ■

Uta Pottgiesser, is Professor of Building Construction and Materials at TH OWL (Germany) and Professor of Heritage & Technology at TU Delft (The Netherlands), member of the Institute of Design Strategies (IDS) and of the Section Heritage & Architecture. She deals with the protection, reuse and improvement of the built heritage and its environment. Since 2022 she is chair of DOCOMOMO International and editor-in-chief of the DOCOMOMO Journal. ORCID: 0000-0002-8594-3168. Contact: u.pottgiesser@tudelft.nl

1

Uta Pottgiesser
Wydział Budownictwa i Materiałów Budowlanych, OWL Uniwersytet Nauk Stosowanych i Sztuki, Niemcy
Wydział Dziedzictwa i Technologii, Politechnika w Delft, Niderlandy

Jak w czasach kryzysu postępować z dziedzictwem modernistycznym

Słowa kluczowe: wyzwania globalne, wzrost liczby ludności, kryzys klimatyczny, konflikty, klęski żywiołowe, przebudowa, ochrona zabytków, koncepcje edukacyjne

Wstęp

Powszechnie uznajemy, że miasta europejskie były rozbudowywane najpierw w XIX wieku, a później ich znaczny rozwój nastąpił w okresie międzywojennym i powojennym XX wieku. Ich dziedzictwem stał się ogromny zasób budynków, często oparty na ideach społecznych, zapewniających mieszkania, opiekę zdrowotną i placówki oświatowe w stopniu nieznanym przed wiekami. W znaczący sposób przyczyniło się to do rozwoju miast na półkuli północnej na przełomie XIX i XX wieku. Budowane według różnych zasad stylistycznych i estetycznych oraz przy użyciu innowacyjnych materiałów i technologii obiekty zostały zidentyfikowane jako dziedzictwo jedynie wtedy, gdy przypisano im idee społeczne ruchu nowoczesnego Modern Movement, poszerzając w ten sposób tradycyjne ramy dyskursu na temat wartości dziedzictwa. Organizacje takie jak DOCOMOMO International (Documentation and Conservation of Buildings, Sites and Neighbourhoods of the Modern Movement) odegrały kluczową rolę w podnoszeniu świadomości i ochronie pierwszych ikonicznych budynków pod koniec lat 80. XX wieku, a następnie stworzyły globalną platformę obejmującą obecnie 79 krajowych grup roboczych, które angażują się w swoich krajach i regionach w sprawę współczesnego dziedzictwa i na jego rzecz[1]. W ciągu ponad 30 lat swojego istnienia DOCOMOMO International przyczyniło się do wzrostu świadomości i wiedzy na temat dokumentowania i konserwacji współczesnego dziedzictwa na całym świecie, co uwidoczniło się także w przyznanych w 2021 roku nagrodach DOCOMOMO Rehabilitation Awards (DRAW)[2].

Obok akademickich i praktycznych dyskusji na temat dokumentacji i konserwacji, dalsze zróżnicowanie kryteriów oceny rozszerzyło dyskurs na temat modernistycznego dziedzictwa i jego kategoryzacji, co zostało podsumowane w publikacji *The Twentieth-Century Historic Thematic Framework: A Tool for Assessing Heritage Places*[3]. Jednocześnie pod koniec XX wieku miasta przekształciły się w megamiasta, tj. miasta liczące ponad 10 milionów mieszkańców, o niekontrolowanym rozwoju i planowaniu – różniące się od tego, co widzieliśmy na początku XX stulecia[4]. Dzisiejszą globalizację charakteryzuje nie tylko wzrost liczby ludności do oczekiwanych 9,8 miliardów w 2050 r., z czego 70% mieszkać będzie w miastach[5]. W swoich kluczowych ustaleniach *Ecological Threat Report 2022: Analysing Ecological Threats, Resilience & Peace* wskazał, na „27 krajów, które stoją w obliczu katastrofalnego zagrożenia ekologicznego i charakteryzują się wyjątkowo niską odpornością społeczną", a które „skupione są w trzech regionach: w Afryce Subsaharyjskiej (SSA), na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej (MENA) oraz w Azji Południowej"[6]. Te regiony i kraje stoją przed dalszymi wyzwaniami ekologicznymi i społecznymi, „uwidoczniając istotny wpływ wysokiego wzrostu populacji, załamania ekologicznego, słabej odporności społecznej i związanych z tym konfliktów"[7].

Zmiany te ilustrują bardzo różnorodne wyzwania, przed którymi stoi nasze nowoczesne środowisko miejskie i dziedzictwo na całym świecie, ponownie separując Globalną Północ i Południe, które jednocześnie są współzależne gospodarczo i korzystają z tych samych zasobów naturalnych. Jednak wszędzie w obszarach metropolitalnych mieszkania stają się coraz droższe ze względu na ciągły napływ ludności do miast oraz niezdolność i niekompetencję rządów i społeczności w zapewnianiu mieszkań finansowanych

1. M. Altintas Kaptan, A. Ünlü, U. Pottgiesser, *Connecting the Dots: A global exploration of local Docomomo Inventories*, "Docomomo Journal" 2023, nr. 69, s. 76–85, https://doi.org/10.52200/docomomo.69.09
2. A. Tostoes, *Modern Heritage Reuse. Renovation. Restoration*, Basel, 2019.
3. S. Marsden, P. Spearritt (with contributions from Leo Schmidt, Sheridan Burke, Gail Ostergren, Jeff Cody, and Chandler McCoy), *The Twentieth-Century Historic Thematic Framework: A Tool for Assessing Heritage Places* , Los Angeles, 2021, https://hdl.handle.net/10020/gci_pubs_historic_thematic_framework_tool
4. M. Akkar Ercan, U. Pottgiesser (red.) *Public Policies on Middle-Class Mass Housing in Europe and Leveraging Contemporary Architecture Interventions*, Lisbon, 2023. https://repositorio.iscte-iul.pt/handle/10071/30031
5. Institute for Economics & Peace (IEP). *Ecological Threat Report 2022: Analysing Ecological Threats, Resilience & Peace*, Sydney, 2022, p. 3. http://visionofhumanity.org/resources (dostęp: 03.02.2024).
6. Institute for Economics & Peace (IEP). *Ecological Threat Report 2022: Analysing Ecological Threats, Resilience & Peace*, Sydney, 2022, s. 4-7.
7. Institute for Economics & Peace (IEP). *Ecological Threat Report 2022: Analysing Ecological Threats, Resilience & Peace*, Sydney, 2022, s. 2.



***1.** Manhattan, Nowy Jork, 2016 r. (źródło: Pixabay, Wiggijo, 2016, https://pixabay.com/pl/photos/usa-manhattan-kontrasty-nowy-jork-1777986/). Miasta XX w. staną przed wyzwaniem zapewnienia niedrogich mieszkań poprzez adaptację i ponowne wykorzystanie obiektów niemieszkalnych*

***1.** Manhattan, New York, 2016 (source: Pixabay, Wiggijo, 2016, https://pixabay.com/pl/photos/usa-manhattan-kontrasty-nowy-jork-1777986/)*

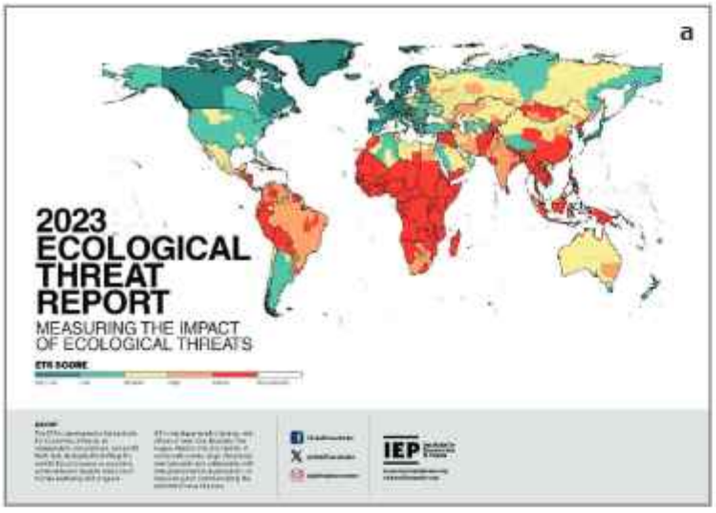
ze środków publicznych, w przeciwieństwie do inwestycji prywatnych nastawionych na zysk. W rezultacie koncepcje projektów zoptymalizowanych pod kątem przestrzeni ponownie wzrastają na znaczeniu, mając na celu zapewnienie maksymalnej jakości życia na minimalnej przestrzeni. Można je zapewnić w strefach zabudowy historycznej i dziedzictwa miast XX wieku poprzez adaptację i ponowne wykorzystanie funkcji innych niż mieszkaniowe (il. 1).

Globalne wyzwania i perspektywy

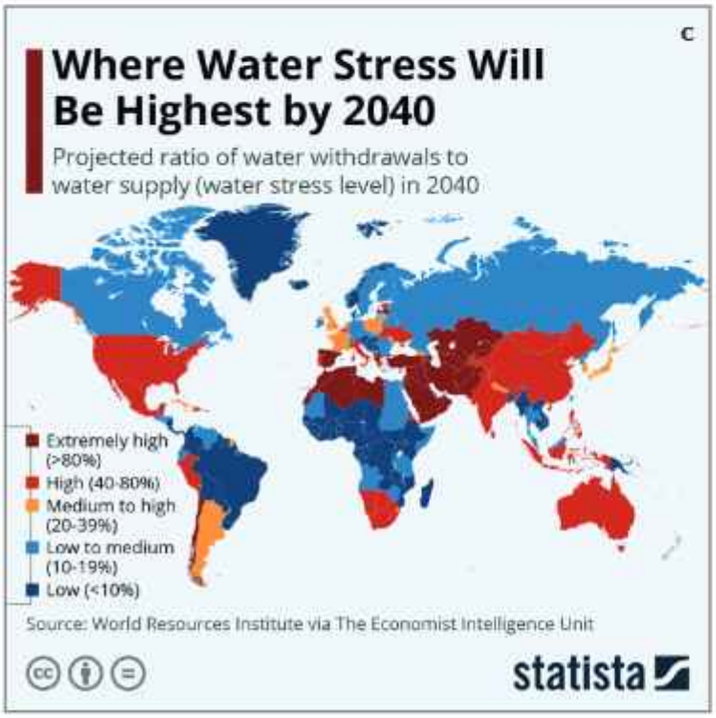
Gdy spoglądamy ponownie na makroregiony i kraje najbardziej zagrożone, staje się oczywiste, że projekty zoptymalizowane pod względem przestrzennym powinny być w większym stopniu dostosowane do aktualnych wymogów zrównoważonego rozwoju na poziomie ekologicznym, społeczno-kulturowym i gospodarczym. Warunki te wymagają nowego ruchu nowoczesnego, nowego Modern Movement, zgodnego z celami zrównoważonego rozwoju, mającego na celu stworzenie zróżnicowanych dzielnic, wdrażanie rozwiązań biorących pod uwagę środowisko przyrodnicze (NBS – Nature Based Solutions), lokalne gospodarki i usługi cyfrowe, a także wspieranie transportu publicznego i związanej z nim mobilności. Globalna Północ może być poligonem doświadczalnym dla tych nowych rozwiązań – wspartych inicjatywami finansowymi Unii Europejskiej i nowego europejskiego Bauhausu, ale to Globalne Południe pilnie potrzebuje ich wdrożenia. Raporty o zagrożeniach ekologicznych z lat 2022 i 2023 opisują oczywiste wyniki tych zagrożeń, biorąc pod uwagę brak bezpieczeństwa żywnościowego, klęski żywiołowe, presję demograficzną i ryzyko związane z wodą. Wszystkie one domagają się nowego, odmiennego sposobu budowania i holistycznego planowania miast, uwzględniającego zarówno tradycyjne, jak i innowacyjne zasady (il. 2).

Niemniej jednak twórcy nowych rozwiązań mogą brać przykład z poprzedników z lat 30. i 70. XX stulecia z Afryki Subsaharyjskiej (SSA), Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej (MENA) czy Azji Południowej, ponieważ często stanowiły one wzorce do naśladowania we wdrażaniu strategii w polityce adaptacji klimatycznej i niskotechnologicznej. Osiągnięcia tak zwanego *modernizmu tropikalnego* zostały dobrze udokumentowane w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XX wieku i doprowadziły do powstania w latach sześćdziesiątych pierwszych szkół architektonicznych, które kształciły „pierwsze pokolenie wykwalifikowanych architektów afrykańskich"[8] - postkolonialnych, zaan-

8. e-flux Architecture, *Tropical Modernism: Architecture and Power in West Africa, https://www.e-flux.com/announcements/535520/tropical-modernism-architecture-and-power-in-west-africa/* (dostęp: 03.02.2024).







2. *Ustalenia Ecological Threat Report na temat zagrożeń ekologicznych:* ***a)*** *obejmujące klęski żywiołowe;* ***b)*** *presję demograficzną;* ***c)*** *ryzyko związane z wodą (źródło: Institute for Economics & Peace (IEP), 2023, s. 10-11)*

2. *Ecological Threat Report scores of ecological threats taking into account:* ***a)*** *natural disasters;* ***b)*** *demographic pressure;* ***c)*** *water risks (source: Institute for Economics & Peace (IEP), 2023, p. 10-11)*

gażowanych w projektowanie budynków edukacyjnych, rządowych i mieszkalnych, które służyły budowaniu narodu po uzyskaniu niepodległości przez wiele krajów afrykańskich[9]. To współczesne dziedzictwo, budowane od lat trzydziestych do siedemdziesiątych XX wieku w wielu krajach Globalnego Południa, zostało udokumentowane i opisane przez historyków i ekspertów architektury oraz organizacje zajmujące się spuścizną kulturową. Widzimy różnice regionalne i mamy kilka krajów z bardzo aktywną społecznością akademicką, np. w niektórych krajach Ameryki Południowej, ale ogólnie rzecz biorąc, do dziś nie poświęcono im tyle uwagi i opieki, co ich północnym odpowiednikom. Wyraża się to w rozproszonej dokumentacji, zmniejszonej świadomości społecznej oraz braku konserwacji i pielęgnacji. Systematycznie zbadano jedynie kilka przykładów, choć wiele z nich zostało wsparte od 2014 r. w ramach inicjatywy *Keeping it Modern* (KIM) w ramach *Getty Conservation Institute* (GCI), wśród nich wiele projektów w Ghanie, Nigerii, Ugandzie, Indiach, na Kubie czy w Brazylii[10]. Jednak nie można po prostu przenieść w skali jeden do jednego podejścia i doświadczeń w zakresie konserwacji; należy ustanowić nowe, konkretne i właściwe struktury oraz procedury, w oparciu o odpowiednią edukację i programy dotyczące nowoczesnego dziedzictwa architektonicznego[11].

Oprócz presji demograficznej i przyspieszonego rozwoju budowy osiedli mieszkaniowych, klęski żywiołowe i konflikty spowodowane przez człowieka – zwłaszcza jeśli występują jednocześnie – stanowią ogromne zagrożenie dla środowiska, w którym żyją i mieszkają ludzie, a także dla infrastruktury i terenów uprawnych, co w konsekwencji może również prowadzić do braków żywności. W obliczu tak wielu katastrof i konfliktów, które miały miejsce w ostatnich dziesięcioleciach, trudno sobie wyobrazić, w jaki sposób można właściwie zorganizować ochronę, utrzymanie i konserwację nowoczesnego dziedzictwa. Wyzwanie to staje się tym większe, gdy weźmie się pod uwagę samą skalę/wielkość współczesnych zasobów budowlanych, które w wielu krajach stanowią od 50% do 80% wszystkich zasobów, ze szczególnym uwzględnieniem budynków mieszkalnych. Historia pokazała,

9. P. C. Kwabi, *A Tropical Modern Architect: Prof. John Owusu Addo*, "Docomomo Journal" 2023, nr. 69, s. 29–34, https://docomomojournal.com/index.php/journal/article/view/580, zobacz także: https://www.labiennale.org/en/architecture/2023/applied-arts-pavilion (dostęp: 03.02.2024).
10. Getty Conservation Institute (GCI), *Keeping it Modern*, *https://www.getty.edu/projects/keeping-it-modern/* (dostęp: 04.02.2024).
11. M. Pedroni, C. Bargues Ballester, A. Canziani, W. de Jonge, C. McCoy, *A Global Survey on Education and Training for the Conservation of Twentieth-Century Built Heritage, Research Report*, Los Angeles, 2020, https://www.getty.edu/conservation/publications_resources/pdf_publications/global_survey_on_education_and_training.html



3. Zniszczenia spowodowane trzęsieniem ziemi w Skopje w 1963 r. (źródło: Skopje1963_plostad-sloboda@public domain)

3. Destructions of the Skopje earthquake 1963 (source: Skopje1963_plostad-sloboda@public domain)



4. Zniszczone kino w Kabulu, Afganistan, ok. 2012 r. (źródło: Jean Molitor_highres, 2012)

4. Destroyed cinema in Kabul, Afghanistan, c. 2012 (source: Jean Molitor_highres, 2012)

że dzięki wspólnym wysiłkom międzynarodowym, wymianie wiedzy i finansowaniu można znaleźć i wdrożyć wzorowe i unikalne rozwiązania. Tak się stało w przypadku przeprojektowania i odbudowy stolicy Skopje w Macedonii, która została całkowicie zniszczona przez trzęsienie ziemi w 1963 roku (il. 3).

Międzynarodowy konkurs, w którym nagrodzony został plan japońskiego architekta Kenzo Tange, stał się punktem wyjścia do przebudowy centrum miasta w oparciu o „idee, koncepcje ideologiczne i społeczne epoki, w której powstało”[12]. Wydaje się dzisiaj, że tego rodzaju przedsięwzięcia wciąż znajdowały się pod długotrwałym wpływem II wojny światowej, kiedy to międzyrządowe organizacje takie jak Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ) i ich agencja, Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO) były jesz-

12. V. Korobar, J. Siljanoska, *The Skopje City Wall Housing Complex*, "Docomomo Journal" no. 68, pp. 94, 2023, https://docomomojournal.com/index.php/journal/article/view/519

5. Studia przypadków i typologie ponownego przeszklenia fasad stalowo-szklanych (źródło: A. Ayon, U. Pottgiesser, N. Richards, Reglazing Modernism..., 2019)

5. Case studies and typologies for reglazing steel-glass-facades (source: A. Ayon, U. Pottgiesser, N. Richards, Reglazing Modernism..., 2019)







6a, b. *Szczegóły elewacji Willis Faber & Dumas Ipswich, Suffolk, Wielka Brytania, 1970-1975, autorstwa Normana Fostera i Wendy Cheesman (źródło: pliki na licencji Creative Commons CC BY-SA 4.0, Sumit Surai, 2018 i CC BY-SA 2.0, Andrew Dunn, 2005)*

6a, b. *Façade details of Willis Faber & Dumas Ipswich, Suffolk, UK, 1970-1975 by Norman Foster and Wendy Cheesman (source: file licenced by Creative Commons CC BY-SA 4.0, Sumit Surai, 2018 and CC BY-SA 2.0, Andrew Dunn, 2005)*

cze na wczesnym etapie rozwoju i miały ambitne zamiary przedstawienia wspólnych wyników. Ponad siedemdziesiąt pięć lat po ich wdrożeniu zarządzanie i oddziaływanie stały się trudniejsze ze względu na zróżnicowane międzynarodowe struktury władzy oraz konflikty trwające w wielu regionach, w szczególności na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej (MENA). Wiele współczesnych ruin jest świadectwem ciągłego niszczenia i zaniedbania: w Afganistanie, Syrii, Turcji, a także na Ukrainie[13] (il. 4).

Nowoczesne materiały i ich konserwacja

Jeśli chodzi o specyficzne zagadnienia konserwatorskie, od początku lat 90. obserwujemy rosnący zasób wiedzy na temat nowoczesnych materiałów budowlanych, ich historii i konserwacji[14]. Te pierwsze publikacje są nadal cenne i zostały udostępnione w internecie przez różne organizacje do dalszego rozpowszechniania w celach edukacyjnych i zawodowych. Od tego czasu ukazało się wiele bardziej dokładnych i wyczerpujących opracowań technologicznych, w szczególności dotyczących betonu, metali, szkła i materiałów złożonych. „Beton jest prawdopodobnie najpowszechniej używanym materiałem budowlanym w czasach nowożytnych"[15]. Współczesne ambicje to promowanie wiedzy, głównie akademickiej, wśród praktyków w tej dziedzinie, takich jak architekci, inżynierowie, rzemieślnicy, a także wśród organów administracyjnych i laików. To samo dotyczy interwencji związanych z nowoczesnymi, lekkimi przegrodami zewnętrznymi, stanowiącymi znaczącą część współczesnego dziedzictwa[16]. Ważne jest, aby systematycznie przedstawiać typologie i strategie interwencji oraz łączyć podejścia oparte na pojedynczych przypadkach w kompleksowe i przedstawiać w praktycznych podręcznikach (il. 5).

Wiele późnomodernistycznych typologii budownictwa z lat 60. i 70. XX w. – jak np. fasady w całości szklane – nadal ma problemy z odpowiednią konserwacją ze względu na złą charakterystykę energetyczną oraz wysoce innowacyjne detale, których celem było ograniczenie liczby elementów konstrukcyjnych do minimum w celu stworzenia szczególnie lekkich, ażurowych elementów budowlanych (il. 6a,b).

13. S. Smolenska, *The Heroic Period of Architecture in Ukraine: Early Modernism of the 1920s-1930s*, "Docomomo Journal" 2022, no. 67, pp. 38-47. https://doi.org/10.52200/docomomo.67.04
14. T. C. Jester (Ed.), *Twentieth-Century Building Materials: History and Conservation*. Los Angeles, 2014. https://www.getty.edu/publications/resources/virtuallibrary/9781606063255.pdf and Docomomo International, *Preservation Technology Dossiers*, https://docomomo.com/dossiers-isc-t-2/ (dostęp: 04.02.2024).
15. S. Macdonald, A. P. Arato Goncalves, *Conservation Principles for Concrete of Cultural Significance. Principles*, Los Angeles, 2020, s.5.
16. A. Ayon, U. Pottgiesser, N. Richards, *Reglazing Modernism. Intervention Approaches for 20th Century Icons*, Basel, 2019; zob. także: C. Croft, S. Macdonald, G. Ostergren (red.), *Concrete: Case Studies in Conservation Practice*. Los Angeles, 2019 oraz: B. Flaman, C. McCoy (red.), *Managing Energy Use in Modern Buildings: Case Studies in Conservation Practice*, Los Angeles, 2021.

7a-c. *Zmiany dokonane przez mieszkańców, obejmujące skośne pokrycie dachu, dobudowanie części tarasów, dodanie nowych balkonów, przekształcenie wykuszy w balkony oraz inne zmiany i uzupełnienia elewacji. © Vlatko P. Korobar, 2023*

7a-c. *Alterations carried out by the dwellers, including sloped roof cover, enclosing parts of the terraces, adding new balconies, turning bay windows into balconies and other changes and additions to the facades. © Vlatko P. Korobar, 2023*





8. *Okładki książek edukacyjnych wydawanych przez DOCOMOMO/Getty Institute i TU Delft (źródło: DOCOMOMO / Getty, 2021, TU Delft, 2019, 2021)*

8. *Covers of educational books published by DOCOMOMO/Getty and TU Delft (source: DOCOMOMO/Getty, 2021, TU Delft, 2019, 2021)*

Kolejnym wyzwaniem jest podniesienie świadomości specyfiki budownictwa modernistycznego w społeczeństwie i wśród użytkowników, którzy często ingerują w nie bez poszanowania zasad konstrukcyjnych i materiałowych. Może to wynikać z braku wiedzy, mentalności „zrób to sam" lub chęci zaoszczędzenia kosztów[17]. W wielu miejscach holistyczny, funkcjonalny i estetyczny charakter modernistycznych zespołów traci swoje oblicze, przez co jeszcze bardziej grozi mu zniszczenie (il. 7 a-c).

Podejścia edukacyjne i ich realizacja

Wreszcie stoimy przed wyzwaniem włączenia wiedzy o istniejących budynkach i dziedzictwie modernistycznym do programu edukacyjnego[18]. Dziś tradycyjna edukacja architektoniczna nie koncentruje się na zajmowaniu się istniejącymi budynkami, pomimo rosnących wysiłków na rzecz włączenia kursów konserwatorskich i projektowych do programów architektonicznych. Przekrojowe badanie przeprowadzone przez Getty Conservation Institute i Specjalistyczną Komisję ds. Edukacji i Szkoleń DOCOMOMO (ISC/E&T) pokazuje, że większość instytucji szkolnictwa wyższego nie zajmuje się kwestiami konserwacji, w szczególności problematyką dziedzictwa modernistycznego[19].

Przedłużenie życia budynków to jeden ze skutecznych sposobów zmniejszenia śladu węglowego sektora budowlanego; tym samym przyczynia się do zrównoważonego rozwoju i oszczędności zasobów[20]. Inicjatywy edukacyjne powinny otworzyć oczy uczonych na podejmowanie złożonych decyzji, biorących pod uwagę różnorodne interwencje, od naprawy, przez rewalidację, aż po wymianę materiałów, komponentów i całych budynków[21]. Podejście uniwersalne nie wydaje się już odpowiednie. Należy również wspomnieć, że obok wiedzy technologicznej badania historyczne i archiwalne w połączeniu z badaniami społecznymi są kluczowe dla wszelkich interwencji w dziedzictwo modernistyczne, mających na celu przywrócenie społecznego i innowacyjnego charakteru budynków, miejsc i dzielnic Modern Movement. W skali globalnej DOCOMOMO International dociera do coraz większej liczby odbiorców poprzez kolejne publikacje Open Access, co pomaga szerzyć wiedzę w tych częściach świata, które mają słabszy dostęp do drukowanych publikacji, archiwów i programów[22] (il. 8).

Podsumowanie i wnioski

Jako organizacja globalna, pierwotnie założona w Holandii i posiadająca dużą liczbę krajowych grup roboczych w Europie, DOCOMOMO International oferuje platformę umożliwiającą wymianę wiedzy pomiędzy różnymi dyscyplinami, zawodami, krajami i regionami na całym świecie. Będąc wspólnotą o charakterze interdyscyplinarnym, w 2023 r. rozrosła się do ponad 79 krajowych grup roboczych, zajmujących się

17. V. Korobar, J. Siljanoska, *The Skopje City Wall Housing Complex*, "Docomomo Journal" nr. 68, s. 94, 2023, https://docomomojournal.com/index.php/journal/article/view/519
18. U. Pottgiesser, A. Dragutinovic, M. Loddo (red.), *MoMove Modern Movement and Infrastructure*, Lemgo, 2021, https://www.th-owl.de/elsa/download/5491/5492/090421_MIAD-MID_C5ConferenceandCommunication.pdf
19. M. Pedroni, C. Bargues Ballester, A. Canziani, W. de Jonge, C. McCoy, *A Global Survey on Education and Training for the Conservation of Twentieth-Century Built Heritage, Research Report*, Los Angeles, 2020, https://www.getty.edu/conservation/publications_resources/pdf_publications/global_survey_on_education_and_training.html
20. U. Pottgiesser, *Cultural Heritage as a Key Resource for Resilience and Sustainability*. [w:] *Industrielles Welterbe. Chance und Verantwortung = Industrial world heritage. opportunity and responsibility*, Bonn, 2022, s. 35–39, https://www.unesco.de/sites/default/files/2022-04/Industrielles_Welterbe_Online.pdf; zob. także: A. Abu Raed, U. Pottgiesser, W. Quist, *Sustainable Development of High-Rise Residential Architecture from*
21. U. Pottgiesser, *Documentation and conservation of Modern Movement architecture in education*. In: *Modern Heritage Reuse. Renovation. Restoration*, Basel, Berlin, 2022, s. 40-45.
22. U. Pottgiesser, W. Quist (red.), *Shared Heritage Africa: Rediscovering Masterpieces*. "Docomomo Journal" 2023, nr. 69, s. 2-3, https://doi.org/10.52200/docomomo.69.ed

różnymi wyzwaniami i priorytetami związanymi z dokumentacją i ochroną modernistycznego dziedzictwa w każdym regionie. Od chwili powstania w 1990 r. cyfryzacja komunikacji i wiedzy znacząco zmieniła możliwości zasięgu i rozpowszechniania, a także, miejmy nadzieję, ich dostrzegalność. Niemniej jednak przyjęta zasada dotycząca ułatwienia relacji osobistych i tworzenia sieci kontaktów została utrzymana i służy jako podstawa do dyskusji oraz wymiany. Organizacja ta, pierwotnie działająca w środowisku akademickim, ma na celu dalsze rozszerzenie kontaktów w sferze zawodowej i edukacyjnej. Dostarcza licznych materiałów i wytycznych związanych z dokumentacją i konserwacją, wykraczających poza publikacje naukowe, wykorzystując przy tym szeroko formaty cyfrowe w celu zapewnienia dostępności dla wszystkich.

Bibliografia

- A. Abu Raed, U. Pottgiesser, W. Quist, *Sustainable Development of High-Rise Residential Architecture from 1970-2014: Dubai Case Study on Modern Heritage*, [w:] *LDE Heritage Conference on Heritage and the Sustainable Development Goals*, Delft, 2021, s. 268-278, https://books.bk.tudelft.nl/press/catalog/book/781
- M. Akkar Ercan, U. Pottgiesser (red.), *Public Policies on Middle-Class Mass Housing in Europe and Leveraging Contemporary Architecture Interventions*, Lisbon, 2023, https://repositorio.iscte-iul.pt/handle/10071/30031
- A. Ayon, U. Pottgiesser, N. Richards, *Reglazing Modernism. Intervention Approaches for 20th Century Icons*, Basel, 2019
- M. Altintas Kaptan, A. Ünlü, U. Pottgiesser, *Connecting the Dots: A global exploration of local Docomomo Inventories*, „Docomomo Journal" 2023, nr. 69, s. 76–85, https://doi.org/10.52200/docomomo.69.09
- C. Croft, S. Macdonald, G. Ostergren (red.), *Concrete: Case Studies in Conservation Practice*, Los Angeles, 2019
- Docomomo International, *Preservation Technology Dossiers*, https://docomomo.com/dossiers-isc-t-2/ (dostęp: 04.02.2024)
- e-flux Architecture, *Tropical Modernism: Architecture and Power in West Africa*, https://www.e-flux.com/announcements/535520/tropical-modernism-architecture-and-power-in-west-africa/ and https://www.labiennale.org/en/architecture/2023/applied-arts-pavilion (dostęp: 03.02.2024)
- B. Flaman, C. McCoy (red.), *Managing Energy Use in Modern Buildings: Case Studies in Conservation Practice*, Los Angeles, 2021
- Institute for Economics & Peace (IEP), *Ecological Threat Report 2022: Analysing Ecological Threats, Resilience & Peace*, Sydney, October 2022, http://visionofhumanity.org/resources (dostęp: 03.02.2024)
- T. C. Jester (Ed.), *Twentieth-Century Building Materials: History and Conservation*, Los Angeles, 2014, https://www.getty.edu/publications/resources/virtuallibrary/9781606063255.pdf
- V. Korobar, J. Siljanoska, *The Skopje City Wall Housing Complex*, „Docomomo Journal" no. 68, s. 90–97, 2023, https://docomomojournal.com/index.php/journal/article/view/519
- P. C. Kwabi, *A Tropical Modern Architect: Prof. John Owusu Addo*, „Docomomo Journal" 2023, no. 69, s. 29–34, https://docomomojournal.com/index.php/journal/article/view/580
- S. Macdonald, A. P. Arato Goncalves, *Conservation Principles for Concrete of Cultural Significance. Principles*, Los Angeles, 2020, https://www.getty.edu/conservation/publications_resources/pdf_publications/pdf/Conservation_Principles_For_Concrete.pdf
- S. Marsden, P. Spearritt (with contributions from Leo Schmidt, Sheridan Burke, Gail Ostergren, Jeff Cody, and Chandler McCoy), *The Twentieth-Century Historic Thematic Framework: A Tool for Assessing Heritage Places*, Los Angeles, 2021, https://hdl.handle.net/10020/gci_pubs_historic_thematic_framework_tool
- M. Pedroni, C. Bargues Ballester, A. Canziani, W. de Jonge, C. McCoy, *A Global Survey on Education and Training for the Conservation of Twentieth-Century Built Heritage, Research Report*, Los Angeles, 2020, https://www.getty.edu/conservation/publications_resources/pdf_publications/global_survey_on_education_and_training.html
- U. Pottgiesser, W. Quist, *Shared Heritage Africa: Rediscovering Masterpieces*, „Docomomo Journal" 2023, no. 69, s. 2-3, https://doi.org/10.52200/docomomo.69.ed
- U. Pottgiesser, *Cultural Heritage as a Key Resource for Resilience and Sustainability*, [w:] *Industrielles Welterbe. Chance und Verantwortung = Industrial world heritage. Opportunity and responsibility*, Bonn, 2022, s. 35–39, https://www.unesco.de/sites/default/files/2022-04/Industrielles_Welterbe_Online.pdf
- U. Pottgiesser, *Documentation and conservation of Modern Movement architecture in education*, [w:] *Modern Heritage Reuse. Renovation. Restoration*, Basel, Berlin, 2022, pp.
- U. Pottgiesser, A. Dragutinovic, M. Loddo (red.), *MoMove Modern Movement and Infrastructure*, Lemgo, 2021, https://www.th-owl.de/elsa/download/5491/5492/090421_MIAD-MID_C5ConferenceandCommunication.pdf
- S. Smolenska, *The Heroic Period of Architecture in Ukraine: Early Modernism of the 1920s-1930s*, „Docomomo Journal" 2022, nr. 67, s. 38-47, https://doi.org/10.52200/docomomo.67.04
- A. Tostoes, *Modern Heritage Reuse. Renovation. Restoration*, Basel, 2019

Uta Pottgiesser, jest profesorem budownictwa i materiałów w TH OWL (Niemcy) oraz profesorem dziedzictwa i technologii w TUDelft (Holandia), członkiem Instytutu Strategii Projektowania (IDS) oraz Sekcji Dziedzictwa i Architektury. Zajmuje się ochroną, ponownym wykorzystaniem i usprawnieniem dziedzictwa budowlanego oraz środowiska. Od 2022 roku jest przewodniczącą DOCOMOMO International i redaktorem naczelnym DOCOMOMO Journal. ORCID: 0000-0002-8594-3168. Kontakt: u.pottgiesser@tudelft.nl

2

Jörg Haspel
Technical University of Berlin, Berlin, Germany

"Berlin Modernism" or "Berlin Modernities"? Public Buildings of Culture, Science and Education of the Interwar Period

Keywords: Berlin Modernism; world heritage; theatre; cinema; school; university; Max Taut; Erich Mendelsohn

Abstract

The legacy of Berlin Modernism is not limited to the social housing estates and residential complexes of the Weimar Republic, which were inscribed as World Heritage Sites in 2008 or scheduled for extension in 2023. But the new residential neighbourhoods represent the exceptionally high social and design quality standards and the unique achievements of Berlin's reform efforts in the 1920s more clearly than any other built heritage of the interwar period, both in terms of their size and number as well as of their urban planning and architectural quality.

Compared to the social housing complexes that surrounded the historic centre of Berlin from the imperial era (1871-1918) with a loose wreath of new housing estates in the urban expansion areas of the Greater Berlin Act (1920), one would like to attest that the school and science buildings as well as the construction of cultural institutions are only in exceptional cases outstanding significant in terms of quantity and rarely make a striking appearance in the cityscape. The visionary concept of a "total theatre" by Walter Gropius and Erwin Piscator (1925) remained a utopia, a ground-breaking "paper architecture". It is also noteworthy that public school and science buildings or new cultural centres were only exceptionally oriented towards the topographical distribution of the new social housing estates.

Among those exceptions are some of the cinemas completed in the 1920s in the inner city, a few of which have even survived to this day as functioning theatres or film cinemas with adjacent residential neighbourhoods (Babylon, Schaubühne / Universum Kino). Like the construction of large cinemas and movie palaces that flourished after the 1918/19 revolution, the construction of trade union buildings with cultural and educational training space was one of the great achievements of Berlin's interwar modernism.

After the National Socialists assumed power in 1933, the planning of scientific buildings and campus facilities was to see an enormous upswing and open up new terrain on the outskirts or outside the big capital, but came to a standstill with the war economy and armaments industry of the Second World War. Mendelsohn's world-famous architectural icon of the expressionist Einstein Tower (1920-22) near Berlin remains an exception to this day. ■

Jörg Haspel, Prof. Dr. phil. Dipl.-Ing., graduated in Architecture and History of Art in Stuttgart and Tübingen, 1982-1991 Custodian at the Monument Protection Authority in Hamburg, 1992-2018 Berlin State Curator of Historic Monuments (Landeskonservator), 2009 to 2021 Vice-president and President of ICOMOS Germany. Since 2014 Chairman the Board of Trustees of the Deutsche Stiftung Denkmalschutz, Jörg Haspel teaches heritage conservation at the Technical University of Berlin. His research and publication activities focus on the modern heritage and metropolitan culture. ORCID: 0009-0000-7372-2280, Contact: joerg.haspel@denkmalschutz.de, https://de.wikipedia.org/wiki/J%C3%B6rg_Haspel

2

Jörg Haspel
Uniwerystet Techniczny w Berlinie, Berlin, Niemcy

„Modernizm berliński" czy „Modernizacje berlińskie"? Budynki kultury, nauki i oświaty okresu międzywojennego

Słowa kluczowe: modernizm berliński, światowe dziedzictwo, teatr, kino, szkoła, uniwersytet, Max Taut, Erich Mendelsohn

1. Wprowadzenie

W roku 2008 Komitet Światowego Dziedzictwa UNESCO jednogłośnie zatwierdził niemiecki wniosek o wpisanie sześciu *„osiedli mieszkaniowych berlińskiego modernizmu"* na listę światowego dziedzictwa. Po wpisaniu obiektów Bauhausu w Weimarze-Dessau (1995, rozbudowa w 2017) oraz kompleksów przemysłu ciężkiego huty Völklingen Ironworks (1994) i kopalni Zollverein w Essen (2001), był to czwarty obiekt światowego dziedzictwa kulturowego XX w. wieku w Niemczech[1]. Od tego czasu światowe dziedzictwo modernizmu w Niemczech stało się także tematem międzynarodowego cyklu konferencji „Modernizm w Gdyni – Modernizm w Europie", zapoczątkowanych w 2007 roku. Dzieła „berlińskiego modernizmu" stanowią także punkt odniesienia w międzynarodowej debacie na temat potencjału światowego dziedzictwa kulturowego XX wieku.

W 2019 roku Polska nominowała *„Modernistyczne centrum Gdyni – przykład budowania zintegrowanej społeczności"* (w 2022 r. tytuł tej nominacji został zmieniony na: *„Gdynia, Early Modernist City Centre / Gdynia, wczesnomodernistyczne centrum miasta"*, przyp. red. MJS) jako kandydata na wstępną listę UNESCO. Po wpisaniu na listę światowego dziedzictwa UNESCO w 1979 r. *„Auschwitz Birkenau - niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady (1940-1945)"* oraz *„Hali Stulecia we Wrocławiu"* w 2006 r., modernistyczne centrum Gdyni byłoby trzecim w Polsce obiektem światowego dziedzictwa kulturowego z XX wieku. Każdy, kto do dorobku ubiegłego stulecia doda wpisany na listę w 1980 r. polski obiekt światowego dziedzictwa kulturowego *„Historyczne Centrum Warszawy"*, w dużej mierze zniszczone przez nazistowskie Niemcy w 1944 r. i odbudowane po II wojnie światowej, może uznać porównanie z „modernistycznym centrum Gdyni" za szczególnie odkrywcze[2].

W rzeczywistości, jako wielkoskalowy obiekt dziedzictwa miejskiego, Gdynia jest na arenie międzynarodowej porównywalna z miejskimi obiektami światowego dziedzictwa kulturowego, takimi jak powojenna stolica Brasilia (1987, Brazylia), nowo powstałe Białe Miasto Tel Awiwu (2003, Izrael), odbudowane miasto Le Havre (2005, Francja) czy kolonialne miasto Asmara (2017, Erytrea). Wszystkie one obejmują nie tylko budynki mieszkalne i administracyjne oraz obiekty i infrastrukturę handlową, ale także wskazują na modernistyczne typy budynków służące kulturze, edukacji i nauce. Ciekawe więc może być porównanie wpisanych na listę zabytków modernistycznych budynków kultury, edukacji i nauki w Berlinie z podobnego typu obiektami w innych miastach europejskich (il. 1).

Na wstępie tego artykułu należy zastanowić się nad samym pojęciem „modernizm berliński". Sugeruje ono specyficzną odrębność realizacji berlińskich w stosunku do innych modernistycznych dóbr dzie-

1. *Miasto Światowego Dziedzictwa UNESCO Berlin:* ***a)*** *Wyspa Muzeów wpisana na listę w 1999 r.;* ***b, c)*** *pałace i parki Poczdamu i Berlina wpisane na listę w 1990 r.;* ***d)*** *osiedla berlińskiego modernizmu wpisane na listę w 2008 r. (źródło: Landesdenkmalamt Berlin)*

1. *UNESCO World Heritage City Berlin:* ***a)*** *Museum Island listed in 1999;* ***b, c)*** *Palaces and Parks of Potsdam and Berlin listed in 1990;* ***d)*** *Berlin Modernism Housing Estates listed in 2008 (source: Landesdenkmalamt Berlin)*



1. *UNESO World Heritage Convention. Germany*, https://whc.unesco.org/en/statesparties/de (dostęp 15.1.2024).
2. *UNESCO World Heritage Convention. Poland*, https://whc.unesco.org/en/statesparties/pl (dostęp 15.1.2024).

dzictwa kultury, takich jak na przykład obiekty Bauhausu w Weimarze, Dessau i Bernau, czy światowe kreacje Le Corbusiera i Oscara Niemeyera. Taką odrębność trudno byłoby jednak wystarczająco udowodnić. Artykuł więc krytycznie odnosi się do terminu „modernizm berliński", analizując go na przykładzie budynków publicznych zbudowanych w Berlinie i jego okolicach w okresie międzywojennym, w tym również dzieł architektów o międzynarodowej renomie, takich jak Erich Mendelsohn (1887–1953). Pod względem geograficznym zakres tematyczny rozważań ograniczono do obszaru utworzonego w 1920 roku „Wielkiego Berlina" oraz połączonego z nim pogranicza z Brandenburgią.

Artykuł wykorzystuje drukowane źródła dotyczące historii architektury i urbanistyki z okresu międzywojennego, takie jak ówczesne książki o architekturze, czasopisma budowlane i monografie, a także wyniki nowszych badań architektonicznych i urbanistycznych nad modernizmem międzywojennym Berlina, których coraz więcej pojawia się od roku 1975 - Europejskiego Roku Ochrony Zabytków. Tekst opiera się zasadniczo na serii książek „Berlin und seine Bauten", opublikowanej przez stowarzyszenie Architekten- und Ingenieurvereinzu Berlin (Stowarzyszenie Architektów i Inżynierów w Berlinie) i aktualizowanej od 1877 roku w kilku wydaniach. Klasyfikuje ona rosnący zasób obiektów przede wszystkim według typologii i aspektów funkcjonalnych. W artykule oparto się również na publikacjach opracowanych przez poszczególne urzędy ds. zabytków regionu metropolitalnego Berlina (Berlin, Brandenburgia), obejmujących inwentaryzacje zespołów i budynków oraz serie wydawnicze książek i czasopism. Poniższy tekst ma być wkładem do bieżących dyskusji prowadzonych wewnątrz ośrodków Światowego Dziedzictwa oraz podejmowanych inicjatyw, takich jak zapoczątkowana w 2007 roku seria konferencji i publikacji „Modernizm w Europie – modernizm w Gdyni".

2. Współczesne światowe dziedzictwo Berlina

„Berlin, jako druga artystyczna stolica Europy po Paryżu, niewątpliwie mógł tworzyć interesujące dzieła, ale oprócz tego krył w sobie niezwykłą grupę talentów architektonicznych. Na początku lat dwudziestych XX w. żaden inny ośrodek nie mógł się poszczycić, tak jak Berlin, kilkunastoma postępowymi architektami o ponadprzeciętnych kompetencjach, wystarczająco odpornymi psychicznie na to, aby bez problemu zaakceptować wielką rewolucję estetyczną, od ekspresjonizmu do elementaryzmu, i projektować w obu stylach z równą energią i pewnością.[3]"

Tymi zdaniami Reyner Banham (1922-1988), w swoim sztandaowym dziele *Teoria i projektowanie w pierwszej erze maszyn*, opublikowanym po raz pierwszy w 1960 r., scharakteryzował pozycję Paryża i Berlina jako wiodących metropolii artystycznych międzywojennego modernizmu w Europie. Ten angielski krytyk architektury podkreśla wyjątkową rolę, jaką po I wojnie światowej odegrało to miasto jako europejska stolica architektury, czyli architektoniczna metropolia modernizmu. Banham mówi nawet o *„szkole berlińskiej"*, którą miasto miało jeszcze przed Bauhausem czy innymi szkołami architektury nowoczesnej[4].

W dniu 7 lipca 2008 r., na swej 32. sesji w Quebecu, Komitet Światowego Dziedzictwa UNESCO podjął decyzję o wpisaniu sześciu osiedli mieszka-

3. Reyner Banham, *Theory and Design of the First Machine Age*, London 1960, s. 265 i nast.
4. Ibidem.

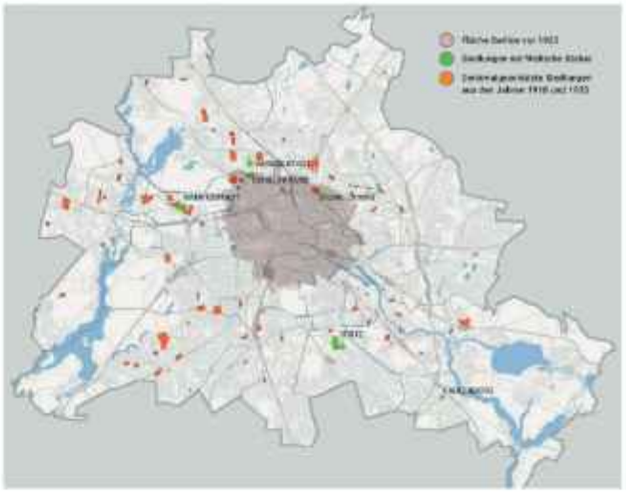


UNESCO-WELTERBE SIEDLUNGEN DER BERLINER MODERNE

2. *Wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO „osiedla berlińskiego modernizmu", pocztówka (od lewej do prawej): osiedle miejskie-ogrody Falkenberg, holenderskie osiedle Schillerpark, osiedle Horseshoe Britz, osiedle Carla Legiena, osiedle Ring Siemensstadt, osiedle White City (źródło: Ben Buschfeld and the Association of „Friends and Sponsors of the Hufeisensiedlung Berlin-Britz" (www.hufeisensiedlung.info)*

2. *UNESCO World Heritage Site "Housing Estates of Berlin Modernism", postcard (from left to right): Garden city estate Falkenberg, Dutch Schillerpark estate, Horseshoe estate Britz, Carl Legien estate, Ring housing estate Siemensstadt, White City estate (source: Ben Buschfeld and the Association of "Friends and Sponsors of the Hufeisensiedlung Berlin-Britz" (www.hufeisensiedlung.info)*

niowych Berlina na listę światowego dziedzictwa jednomyślną decyzja wszystkich 21 członków Komitetu. Tym samym przyjęto nominacje serii (pół tuzina) rozległych osiedli mieszkaniowych, liczących prawie 10 000 mieszkańców i rozmieszczonych w siedmiu gminach. Te sześć osiedli zostało wybrane z ponad 300 berlińskich osiedli znajdujących się na liście zabytków z lat międzywojennych. Decyzja ta oznaczała, że stolica zjednoczonych od 1990 roku Niemiec, w ciągu niespełna 20 lat, trzykrotnie została wpisana na listę światowego dziedzictwa i że nie tylko dziedzictwo królewskie i cesarskie pruskich pałaców i muzeów (pałace i parki w Poczdamie i Berlinie, 1990, 1992, 1999; Wyspa Muzeów Berlin, 1999), ale także współczesnym osiągnięciom kulturalnym i cennym obiektom demokratycznej republiki przyznano status światowy[5] (il. 2).



2. *Plan Wielkiego Berlina z wymienionymi dużymi zespołami mieszkaniowymi (kolor brązowy) i sześcioma osiedlami mieszkaniowymi znajdującymi się na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO (kolor zielony) z okresu międzywojennego (źródło: Berlin Senatsverwaltung für Stadtentwicklung / Landesdenkmalamt Berlin i Ben Buschfeld, 2022)*

2. *City map of Greater Berlin with listed large residential complexes (brown) and the six UNESCO World Heritage housing estates (green) of the inter-war period (source: Berlin Senatsverwaltung für Stadtentwicklung / Landesdenkmalamt Berlin and Ben Buschfeld, 2022)*

3. „Modernizm berliński"

Światowy przekaz medialny, który rozpoczął się od wpisu osiedli berlińskich na światową listę UNESCO w 2008 roku, prawdopodobnie pomógł terminowi „berliński modernizm" zyskać szczególne uznanie jako swego rodzaju jakościowy znak rozpoznawalny dla budynków z okresu międzywojennego w Berlinie. W poniższym artykule termin „modernizm berliński" będzie używany w znaczeniu, w jakim występuje na liście światowego dziedzictwa UNESCO, a więc ograniczonym do okresu między dwiema wojnami światowymi. Można też mówić o berlińskim *„modernizmie międzywojennym"*, by odróżnić go od *„modernizmu powojennego"*, któremu w Berlinie od 2008 roku poświęcono wiele badań i publikacji[6].

Trzeba zaznaczyć, że termin *„modernizm berliński"* odnosi się topograficznie do obszaru objętego Ustawą o Wielkim Berlinie z 1920 r., która zwiększyła kilkunastokrotnie obszar Berlina (z 66 km² do 883 km²) i podwoiła liczbę ludności (z około 1,9 mln do blisko 4 mln). Ustawa uczyniła Berlin drugim co do wielkości miastem na świecie pod względem powierzchni – po Los Angeles – i trzecim co do wielkości pod względem liczby ludności – po Londynie (7,3 mln) i Nowym Jorku (5,6 mln)[7] (il. 3). W istocie inicjatywa dotycząca berlińskiego dziedzictwa światowego została zapoczątkowana w angielskich dokumentach aplikacyjnych pod tytułem *„Osiedla mieszkaniowe w berlińskim stylu nowoczesnym"*. Jednakże w trakcie trwającego procesu składania wniosków eksperci z ICOMOS i UNESCO zastąpili pierwotny tytuł określeniem *„Osiedla mieszkaniowe modernizmu berlińskiego"*, aby uniknąć błędnego rozumienia stylu[8].

„Modernizm berliński" nie tylko brzmi inaczej niż *„modernizm klasyczny"*, *„biały modernizm"* czy *„modernizm Bauhausu"* legendarnej szkoły architektury i wzornictwa; termin ten wyraźnie odróżnia się także od powszechnych twierdzeń manifestów oraz podpisu artystycznego w twórczości Le Corbusiera. *„Modernizm berliński"* i związane z nim kolo berlińskich architektów, zwane *„Der Ring"* (1924-1933)[9], oznacza raczej także dążenie do większej różnorodności, w tym wyrazistej kolorystyki i form organicznych, oraz podejścia opartego na współpracy w pracach projektowych i praktykach wdrożeniowych w zmieniających się formatach. Przede wszystkim jednak, wybierając i ograniczając wybór do osiedli z lat 20. XX wieku, chcieliśmy podkreślić szczególny charakter berlińskiego modernizmu międzywojennego. Termin *„modernizm berliński"* odnosi się do modernizmu obejmującego wymiar przestrzenny, tj. nie kładzie nacisku na pojedyncze budynki lub ikony architektury; oznacza on najwyższe wymagania społeczne w które praktyka architektoniczna lat Republiki Weimarskiej była szczególnie zaangażowana w Berlinie.

Celowo zaplanowane pod względem jakości społecznej i urbanistycznej osiedla światowego dziedzictwa obejmowały zazwyczaj dogodne połączenia z rozwiniętą siecią nowoczesnego metropolitalnego transportu publicznego (takiego jak tramwaje, kolej miejska i linie metra), a także zapewnienie obiektom mieszkalnym codziennych potrzeb, takich jak sklepy lub udogodnienia w budynkach, jak na przykład centra grzewcze i pralnicze. Przede wszystkim jednak wra-

5. Por. Sigrid Hoff, *Berlin. Weltkulturerbe / Cultural World Heritage*, "Beiträge zur Denkmalpflege in Berlin", Bd. 37, Petersberg: Michael Imhof Verlag 2011.
6. Zobacz wstępne uwagi w książce Kathleen James-Chakraborty, *Modernism as Memory. Building Identity in the Federal Republic of Germany*. Minneapolis 2018, s. 10 - 25.
7. Zob. *Metropolis. 100 Years of Urban Planning for Greater Berlin.*Architekten- und Ingenieurverein zu Berlin-Brandenburg. Berlin: e.V. 2020.
8. Por. Tytuły w opublikowanych dokumntach światowego dziedzictwa: *Siedlungen der Berliner Moderne. Nominierung für die Welterbeliste der UNESCO / Housing Estates in the Berlin Modern Style. Nomination forthe UNESCO World Heritage List.* Berlin 2007 - *Siedlungen der Berliner Moderne. Eintragung in die Welterbeliste der UNESCO / Berlin Modernism Housing Estates. Inscription on the UNESCO World Heritage List*, Berlin 2009.
9. „Der Ring" był kolektywem architektów, założonym w 1924 roku jako „Zehner Ring" (Pierścień Dziesięciu) przez dziesięciu młodych berlińskich architektów w celu promowania architektury modernistycznej (ekspresjonistycznej, funkcjonalistycznej), rozszerzonym w 1926 roku do ogólnoniemieckiej grupy nacisku na rzecz ruchu nowoczesnego („Neues Bauen") i został rozwiązany wraz z powstaniem narodowego socjalizmu w 1933 r.; https://www.greyscape.com/architects/der-ring/ (dostęp 15.1.2024).



4. Berlin-Köpenick (Spindlersfeld), Gimnazjum Aleksandra von Humboldta (dawniej Dorotheen Lyzeum), zbudowane w latach 1928-29, według projektu Maxa Tauta (źródło: Landesdenkmalamt Berlin, fot. W. Bittner 2017)

4. Alexander von Humboldt Gymnasium (former Dorotheen Lyzeum), Berlin-Köpenick (Spindlersfeld): built in 1928-29, designed by Max Taut (source: Landesdenkmalamt Berlin, photo W. Bittner 2017)

żenie robi wpisanie większości obiektów światowego dziedzictwa kulturowego w otaczający krajobraz lub nawet bezpośrednie powiązanie z rozległymi terenami zielonymi, gdyż zostały one utworzone w ramach ruchu Volkspark (park ludowy) i w celu rozwoju połączonych w sieć zielonych korytarzy, często wyposażonych w nowoczesne obiekty sportowo-rekreacyjne (Schillerpark, Jungfernheide, Schlosspark Britz)[10].

4. Modernistyczne budynki szkolne

Nieoczekiwanym natomiast może być fakt, że budowie osiedli mieszkaniowych niekoniecznie towarzyszył program budowy nowych obiektów dziecięcych i szkolnych na obszarach mieszkalnych lub w ich bezpośrednim sąsiedztwie. Wybór lokalizacji dla najważniejszych nowych budynków szkolnych Republiki Weimarskiej był reakcją na wzmożoną ekspansję terytorialną miasta i służył celom demokratycznej reformy szkolnej po 1918 roku; jednak ich układ przestrzenny niekoniecznie odpowiadał programowi osadniczemu. Niektóre zintegrowane podejścia do rozwoju miast i budowy szkół utknęły także w światowym kryzysie gospodarczym, który rozpoczął się w 1929 r., zmianie reżimu na narodowy socjalizm począwszy od 1933 r. i gospodarce wojennej (1939–45). Projekt szkoły ogólnokształcącej, który architekt Bruno Taut wykonał dla Berlina-Neukölln wraz z reformatorskim pedagogiem Fritzem Karsenem, po ukończeniu modelowego pawilonu (Am Dammweg) w 1928 r., utknął w martwym punkcie; można go było podjąć ponownie dopiero po drugiej wojnie światowej pod auspicjami demokratycznymi wraz z nową budową szkoły Fritza Karsena we wpisanym na listę światowgo dziedzictwa UNESCO Osiedlu Britz (Hufeisensiedlung – Osiedle Podkowa)[11].

Budynki szkolne berlińskiego modernizmu międzywojennego, które stały sie znane i nadal są zachowane i utrzymywane jako zabytki architektury, jak np. zespoły szkolne zaprojektowane przez Maxa Tauta w Lichtenberg/Rummelsburg (1927-32), - wówczas największy tego typu zespół w Niemczech[12]. czy drugi w Berlinie-Köpenick (dziś Gimnazjum im. Aleksandra von Humboldta, 1928-30, il. 4)[13], odpowiadają na dynamikę i tempo ruchu miejskiego zakrzywionymi, modernistycznymi formami budynków na skrzyżowaniach ulic. Prezentują jednak także deklarację republikańskiego systemu szkolnego, który miał kształcić ludzi na odpowiedzialnych obywateli w demokracji, wbrew duchowi podporządkowania instytucji z epoki imperialnej. Aula szkoły w Lichtenbergu (dziś nazywana *Szkołą Maxa Tauta*), wyniesiona i wychylona poza krzywiznę opływowej bryły budynku, demonstracyjnie otwiera się architektonicznie i funkcjonalnie na sąsiednie dzielnice mieszkalne, poza horyzont szkoły, z ofertą swych celów kulturalnych i społecznych wykraczających poza cele dydaktyczne[14] (il. 5).

5. Budynki kultury i rozrywki: teatry i kina

W dalszej części termin „budynki publiczne" odnosić się będzie do obiektów kultury i nauki, które są własnością publiczną i są zarządzane przez państwo lub władze miejskie, i które są otwarte dla ogółu społeczeństwa; tym terminem obejmiemy także prywatnie finansowane, utrzymywane i zarządzane obiekty kultury i nauki, o ile są otwarte dla zainteresowanych lub nawet przeznaczone do zwiedzania przez szerszą publiczność.

Jeszcze przed rokiem 1918 Berlin był jedną z najważniejszych metropolii kulturalnych na kontynencie. W XIX wieku, w czasach pruskich, a potem

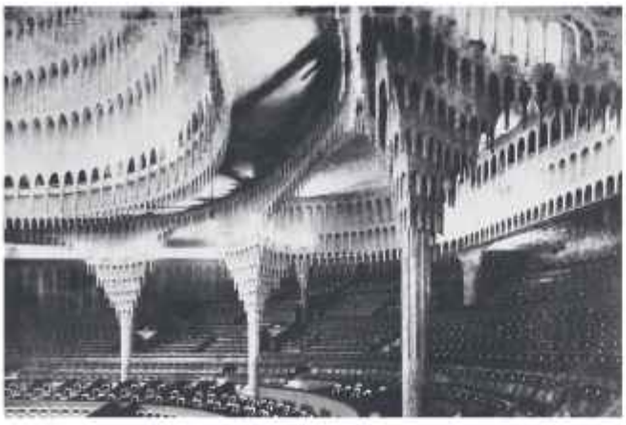
10. Zob. najnowszy artykuł Klaus Lingenauber, *Freiräume und Gartenanlagen in den Welterbesiedlungen*, [w:] *Sechs Siedlungen der Berliner Moderne. Entwicklungen und Erfahrungen in der UNESCO-Welterbestätte*, "Beiträge zur Denkmalpflege in Berlin", vol. 56, Weißenhorn: Landesdenkmalamt Berlin 2021, s. 28–37.

5. Szkoła Maxa Tauta, Berlin-Lichtenberg (Rummelsburg), 1928-1932, arch. Max Taut (źródło: Max Taut Schule Berlin, https://www.max-taut-schule.de/wp-content/uploads/2022/12/Max-Taut-1020.jpg)

5. Max Taut School, Berlin-Lichtenberg (Rummelsburg), 1928-1932, arch. Max Taut (source: Max Taut Schule Berlin, https://www.max-taut-schule.de/wp-content/uploads/2022/12/Max-Taut-1020.jpg)



11. Por. *Schulreform. Kontinuitäten und Brüche. Das Versuchsfeld Berlin-Neukölln 1912 bis 1945 / 1945-1971*. 2 vols., Berlin/Opladen: Heimatmuseum Neukölln 1993; The Bruno Taut Pavilion Berlin https://bildungsvereinbautechnik.de/taut-pavilion/ (dostęp 15.1.2024).
12. Zob.Berlin Monument Database, https://denkmaldatenbank.berlin.de/daobj.php?obj_dok_nr=09095224 (dostęp 15.01.202).
13. Zob.Berlin Monument Database, https://denkmaldatenbank.berlin.de/daobj.php?obj_dok_nr=09045794 (dostęp 15.1.2024).
14. Por. https://www.max-taut-schule.de/ (dostęp 15.1.2024).



6. Audytorium Großes Schauspielhauses (zwane „Tropfsteinhöhle - „Jaskinia stalaktytowa"), Berlin-Mitte: otwarte w 1919 r. po przebudowie dawnej hali targowo-cyrkowej, arch. Hans i Marianne Poelzig (źródło: Muzeum Architektury, Uniwersytet Techniczny w Berlinie, https://architekturmuseum.ub.tu-berlin.de/P/117773.php)

6. Auditorium of the Großes Schauspielhauses (called "Tropfsteinhöhle" - "Stalactite Cave"), Berlin-Mitte: opened in 1919 after the conversion of a former market and circus hall, arch. Hans and Marianne Poelzig (source: Architecture Museum, Technical University Berlin, https://architekturmuseum.ub.tu-berlin.de/P/117773.php)



7. Audytorium Teatru Renesansowego, Berlin-Charlottenburg: budynek narożny („Motivhaus") wzniesiony w 1902 r. według projektu architektów Konrada Reimer & Freidricha Körte, przekształcone i przebudowane w latach 1926-1927 według planów węgierskiego architekta Oskara Kaufmanna (źródło:Landesdenkmalamt Berlin, fot. Wolfgang Bittner 2014)

7. Auditorium of the Renaissance-Theater, Berlin-Charlottenburg: corner building ("Motivhaus") erected in 1902, designed by Konrad Reimer & Friedrich Körte architects, conversion and remodelling in 1926-1927 according to plans by the Jewish Hungarian architect Oskar Kaufmann, 2014 (source: Landesdenkmalamt Berlin, photo W. Bittner 2014)

cesarskich Berlin zasłynął jako miasto teatrów i oper, a swoimi budynkami zapisał się w historii architektury. Budowa teatrów przeżywała swój złoty okres w czasach cesarstwa (1871-1918). Wśród tych nowych scen znalazły się duże, w większości finansowane i obsługiwane ze środków prywatnych teatry o bardzo nowoczesnej architekturze.

Teatry. Młoda republika potrafiła wykorzystać ten duży zasób istniejących obiektów scenicznych z epoki imperialnej, a rozwijający się od przełomu wieków ruch na rzecz reformy teatru również był w stanie się do tego przyczynić. Ponadto w latach dwudziestych XX wieku powstało jeszcze kilka nowych budynków scenicznych, dzięki czemu w 1929 roku Erich Kästner stworzył określenie Berlina jako „miasta 30 scen"[15].

Jedną z wczesnych realizacji teatralnych była zaprojektowana przez Hannsa i Marlene Poelzig w latach 1918-19 spektakularna budowa *Große Schauspielhaus*, przekształcająca dawną halę targową i cyrkową w ekspresjonistyczną scenę rewiowo-komediową, popularnie nazywaną *Tropfsteinhöhlen* (jaskinią stalaktytową) (il. 6). Niestety realizacja ta została zniszczona na skutek bombardowań wojennych oraz powojennych zaniedbań i przetrwała jedynie w rzeczywistości wirtualnej (rekonstrukcja cyfrowa)[16]. Do historii architektury i teatru przeszły inne wizjonerskie projekty nowych budynków teatralnych, jak np. projekt rewolucyjnego *„Teatru Totalnego"*; zaprezentowane przez reżysera teatralnego Erwina Piscatora (1893-1966) i dyrektora Bauhausu Waltera Gropiusa (1883-1969) w latach 1926/27. Choć nigdy nie zbudowane, wciąż nas fascynują jako odróżniające się od konwencjonalnych praktyk performatywnych i budowlanych[17].

Najbardziej produktywnym i pomysłowym architektem teatru w Berlinie przed i po I wojnie światowej był Oskar Kaufmann (1873-1956), żydowski „architekt pomiędzy tradycją a nowoczesnością", który przed I wojną światową przybył do Berlina z Węgier/Rumunii[18]. Szczególnie dobrze zachował się *„Teatr Renesansowy"*, który Kaufmann radykalnie przebudował w latach 1926-27. Nowa widownia, wbudowana w ostry

15. Por. rozdział Theaterlandschaft, [w:] Michael Bienert, Elke Linda Buchholz, *Die Zwanziger Jahre in Berlin. Ein Wegweiser durch die Stadt*. Berlin 2005, s. 189-193.

16. Por. berliński projekt badawczy *Im/material Theatre Spaces – Augmented and Virtual Reality for Theatre"; https://digital.dthg.de/wp-content/uploads/2022/08/digitalDTHG_Publikation_ImmaterialTheatreSpaces_DE_RGB120.pdf* (dostęp 15.1.2024); por. Helmut Maier, *Markthalle I, Großes Schauspielhaus, Friedrichstadt-Palast* (Helmut Maiers Berliner Topgraphien I), Berlin 2024 (w druku).

17. Jörg Haspel, John Ziesemer, *Aufbruch in die Moderne – Reformtheater und Theaterreform*, [w:] Sigrid Brandt, Jörg Haspel, John Ziesemer (red.), *Sein oder Nichtsein? Theaterbauten in der Sanierung*, "ICOMOS – Journals of the German National Committee", vol. LXXX, Berlin 2023, s. 107-116.

18. Antje Hansen, *Oskar Kaufmann. Ein Theaterarchitekt zwischen Tradition und Moderne*, "Die Bauwerke und Kunstdenkmäler von Berlin", Beiheft 28, Berlin 2001.

8. Plakat kinowy Borysa Bilinskiego do ekspresjonistycznego filmu miejskiego „Metropolis" Fritza Langa, nakręcony w latach 1925/26, premiera w Berlinie w 1927 r., w 2001 r. wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Dokumentalnego UNESCO (źródło: Staatliche Museen zu Berlin, https://de.m.wikipedia.org/wiki/Datei:1927_Boris_Bilinski_%281900-1948%29_Plakat_f%C3%BCr_den_Film_Metropolis,_Staatliche_Museen_zu_Berlin.jpg)

8. Cinema poster by Boris Bilinsky for the expressionist urban film "Metropolis" by Fritz Lang, shot in 1925/26 and premiered in Berlin in 1927, listed on UNESCO's World Documentary Heritage List since 2001 (source: Staatliche Museen zu Berlin, https://de.m.wikipedia.org/wiki/Datei:1927_Boris_Bilinski_%281900-1948%29_Plakat_f%C3%BCr_den_Film_Metropolis,_Staatliche_Museen_zu_Berlin.jpg)





***9.** Dom teatralny Schaubühne (dawne kino Universum) przy Lehniner Platz z sąsiadującym zespołem mieszkalnym WOGA (1926-31), zaprojektowany przez Ericha Mendelsohna; odbudowany po II wojnie światowej, następnie przebudowany na scenę widowiskową i w 1981 r. ponownie otwarty, 2007 (Landesdenkmalamt Berlin, fot. W. Reuß 2007)*

***9.** Theater house of the Schaubühne (former Universum Kino) at Lehniner Platz with the neighbouring residential WOGA complex (1926-31), designed by Erich Mendelsohn; rebuilt after WW II, followed by a conversion to a show stage and re-opened in 1981 (Landesdenkmalamt Berlin, photo W. Reuß 2007)*

kąt narożnego budynku (1901-02, projekt: Reimer & Körte), otrzymała niekonwencjonalnie zaprojektowaną półokrągłą werandę jako foyer wejściowe; audytorium zostało pokryte czerwonawym palisandrem i ozdobione pasmem inkrustacji/intarsji nad balkonem, natomiast foyer i hol utrzymane są w stylu ekspresjonistycznym z tynkami o żywych kolorach[19] (il. 7).

Kina. Rola *„teatrów kinematograficznych"*, czy też *„teatrów żywych obrazów"*, które po I wojnie światowej szybko przeniosły się z pubów i zapleczy do swoich nowych budynków, okazała się dużo skuteczniejsza niż edukacja kulturalna i rozrywka oferowana przez teatry słowa, teatry muzyczne i teatry rozrywek. „W żadnym innym europejskim mieście" – napisał węgierski dziennikarz Eugen Szatmari w swojej książce o Berlinie z 1927 r. – „nie można znaleźć kin tak ogromnych i tak wspaniale, a nawet bogato wyposażonych, jak ogromne pałace kinowe w Berlinie"[20]. „Ruchome obrazy" przemysłu filmowego i kinowego stanowiły prawdopodobnie najpotężniejszą innowację w sektorze kultury. Podobnie jak audycje radiowe z wieżami radiowymi i salami nadawczymi[21], sztuka filmowa z dużymi salami montażowymi dała początek całkowicie nowym typom budynków, z reklamami zewnętrznymi i podświetlanymi znakami, które zdominowały krajobraz miasta. W okresie międzywojennym w mieście działało prawie 50 kin na ponad 1000 miejsc[22] (il. 8).

Kino *Babylon* (*Babilon*), wybudowane w latach 1927-29 w połączeniu z blokiem mieszkalnym według projektu Hansa Poelziga, to jeden ze stale aktualnych adresów berlińskiej kultury filmowej. Jego wnętrze z organami używanymi w czasach kina niemego do dziś przypomina nam o złotej erze kultury kina metropolitalnego[23]. Inne znane kino, *Titania Filmpalast*, zaprojektowane przez architektów Ernsta Schöfflera, Carlo Schloenbacha i Carla Jacobiego w stylu nowego obiektywizmu (Neuen Sachlichkeit) i Art Déco na wzór amerykański, została otwarte na początku 1928 roku i uznane za sensację[24]. Przypomina nam o tym widoczna w krajobrazie miasta lekka architektura odrestaurowanej fasady kina *Titania*, które po 1945 roku było także siedzibą Wolnego Uniwersytetu w Berlinie (1948) i Festiwalu Filmowego Berlinale (1951). Kino *Roxy-Palast* (arch. Martin Punitzer, 1928-29), wkomponowane

19. Zobacz berlińską bazę danych zabytków dla Motivhaus (dziś Renaissance-Theater), w https://denkmaldatenbank.berlin.de/daobj.php?obj_dok_nr=09096186 (dostęp 15.1.2024).

20. Eugen Szatmari, *Das Buch von Berlin* (*Was nicht im „Baedeker" steht*, vol. I, Munich 1927, Vienna (2nd ed.) 2021, s. 37.

21. Zob. berlińską bazę danych dla wieży radiowej na terenach Targów Berlińskich - https://denkmaldatenbank.berlin.de/daobj.php?obj_dok_nr=09040498 (dostęp 15.1.2024); zob. także berlińską bazę zabytków dla berlińskiego domu nadawczego - https://denkmaldatenbank.berlin.de/daobj.php?obj_dok_nr=09096346 (dostęp 15.1.2024).

22. Por. *Special Cinemas in Berlin. Raise the Curtain*, https://www.visitberlin.de/en/blog/special-cinemas-berlin (dostęp 15.1.2024).

23. Zob. berlińską bazę zabytków dla bloków mieszkalnych ze zintegrowanym z nimi kinem Babilon- https://denkmaldatenbank.berlin.de/daobj.php?obj_dok_nr=09080043 (dostęp 15.1.2024).

24. Zob. Berlińską bazę zabytków dla pałacu filmowego Tytania - https://www.berlin.de/landesdenkmalamt/denkmale/highlight-denkmale-der-alliierten/usa/steglitz-zehlendorf/titania-palast-647674.php (dostęp 15.1.2024).

***10a.** Ekspresjonistyczna rozbudowa Uniwersytetu Medycyny Weterynaryjnej o Klinikę Chirurgii Koni, Berlinie Mitte, ul. Hannoversche Str. 23-26, 1923-1926, arch. Walther Wolff (© Prawa autorskie: Müller Reimann Architekten Berlin); **10b.** Rozbudowa Uniwersyteckiej Kliniki Kobiet dla Wydziału Lekarskiego w Berlinie-Mitte, 1928-1932, styl „nowej obiektywności", arch. Walther Wolff (źródło: Jörg Haspel, ICOMOS Germany)*

***10a.** Expressionist extension of the Veterinary Medicine University by a Surgical Horse Clinic, Berlin Mitte, Hannoversche Str. 23-26, 1923-1926, planned by Walther Wolff (© Copyright: Müller Reimann Architekten Berlin); **10b.** New objectivity extension of the University Women's Clinic for the Faculty of Medicine in Berlin-Mitte, 1928-1932, planned by Walther Wolff (source: Jörg Haspel, ICOMOS Germany)*





w budynek biurowo-handlowy, którego górne piętra miały symbolizować taśmy filmowe z ciągłymi pasami okiennymi, przywołuje pamięć o dawnym, zabytkowym obiekcie o stalowej konstrukcji szkieletowej, którego fasadę odnowiono po powojennej rekonstrukcji[25].

Urbanistyczną i estetyczną wizytówką modernistycznej architektury kinowej jest jednak zapewne kino *Universum* Ericha Mendelsohna - elegancki, półokrągły ceglany budynek, który wtapia się w pejzaż miasta i jest skutecznie zaakcentowany przez wystającą ponad bryłę wieżę reklamową[26]. Dynamicznie ukształtowane, ikoniczne kino, wybudowane w latach 1925-31 jako część dużej dzielnicy mieszkaniowo-handlowej, zwanej kompleksem WOGA, również zaprojektowanej przez Mendelsohna, szybko utraciło swą pierwotną funkcję kinową, a w wyniku wojny i przebudowy utraciło także zabytkową tkankę budowlaną, zanim odbudowano ściany zewnętrzne na wzór oryginalnych, pochodzących z „szalonych lat dwudziestych" (odbudowa 1978-81, arch. Jürgen Sawade)[27] (il. 9). Od lat 80. XX wieku publiczność zapraszana jest do odwiedzania tego dawnego pałacu filmowego jako nowoczesnego miejsca wydarzeń pod nazwą *Schaubühne (Scena teatralna*). W ten sposób ostatecznie zatracono tradycję funkcji filmowej i kinowej tego zabytku, a do dawnego legendarnego kina premierowego przeniosła się sztuka aktorska. Jednak pozostała rewelacyjna architektura *Universum-Palast* Ericha Mendelsohna, a wnętrza dawnego budynku kinowego, mimo przebudowy, wpisują się w awangardową tradycję berlińskiego modernizmu. Bowiem żaden teatr w niemieckiej metropolii artystycznej nie przypomina bardziej śmiałej wizji „teatru totalnego" (postulowanego przez Waltera Gropiusa i Erwina Piscatora w 1925 roku) niż sala w tej ikonie architektonicznej słynnego pałacu kinowego, wyposażona w aż trzy ruchome, wymienne i łączące sie przestrzenie sceniczne[28].

6. Placówki naukowe i badawcze

W pewnym sensie dziesięciolecia cesarstwa niemieckiego (1871-1918) były także okresem rozkwitu architektury naukowo-badawczej w stolicy Niemiec. Po rewolucji i abdykacji monarchii pierwsze prace budowlane w zakresie akademickich obiektów naukowo-badawczych i dydaktycznych ograniczyły się do przebudowy i dobudowy do istniejących budynków, które w dalszym ciągu służyły działalności uniwersyteckiej.

W krajobrazie ulic śródmiejskich szczególnie imponująco zaprojektowana i zachowana jest międzywojenna realizacja na terenie kampusu Uniwersytetu Medycyny Weterynaryjnej (Hannoversche Straße 23-26



11. *Wieżowiec wejściowy do kampusu Instytutu Badań Mózgu Cesarza Wilhelma w Berlinie-Buch, zbudowany w latach 1928-1929 według planów Carla Sattlera, budynek Instytutu na obrzeżach miasta użytkowany od 1931 r. (źródło: Landesdenkmalamt Berlin, fot: Wolfgang Bittner)*

11. *Entrance tower block to the campus of the Kaiser Wilhelm Institute for Brain Research in Berlin-Buch, built 1928-1929 according to plans by Carl Sattler, the institute building on the outskirts of the city was occupied in 1931 (source: Landesdenkmalamt Berlin, photo Wolfgang Bittner)*

w Berlin-Mitte); kompleks ten uzupełniła wówczas Klinika Chirurgii Koni (w latach 1923–1926, projekt: *„Regierungs- und Baurat"* autorstwa Walthera Wolffa), obecnie wykorzystywana jako Instytut Nauk o Sporcie. Elewacja boczna zaakcentowana schodkowym szczytem oraz rzędy spiczastych szczytów wzdłuż arkad na parterze nadają elewacji od strony ulicy ekspresjonistyczny akcent pod tradycyjnie dwuspadowym dachem; wewnątrz zdecydowana kolorystyka klatek schodowych i korytarzy kontynuowała ekspresyjny wygląd obiektu[29] (il. 10).

Rozbudowa Uniwersyteckiej Kliniki dla Kobiet przy ul. Tucholskystraße 2 wzniesionej w centrum miasta w latach 1928-1932, została zaplanowana przez tego samego architekta, ale stylistycznie ukształtowana w pozbawionej ozdób formie stylowej tzw. nowego budownictwa lub nowej obiektywności (Neues Bauen lub Neue Sachlichkeit). W szczególności półkolisty, elegancki budynek frontowy z efektownym płaskim dachem i stonowanym, jasnym tynkowym oblicowaniem, mocno kontrastuje z sąsiednimi budynkami instytutów i klinik wydziału lekarskiego z czasów przedwojennych[30].

7. Rozbudowa Berlina i nowe lokalizacje dla obiektów naukowych

Wizja przeniesienia wszystkich berlińskich uniwersytetów poza granice rosnącego gwałtownie miasta zaowocowała po wydaniu Ustawy o Wielkim Berlinie z 1920 r. nowymi projektami zgrupowania instytucji naukowo-badawczych na jego obrzeżach lub na dawnych okolicznych terenach wiejskich. W ten sposób powstały pierwsze budynki Instytutu Badań Mózgu w północno-wschodniej części rozwijającej się metropolii, w pobliżu sanatoriów Berlin-Buch, które już w latach 1898-1930 przekształciły się w miasteczko szpitalne. Zaprojektowany przez monachijskiego architekta Carla Sattlera (1977-1966) budynek uznawano w latach trzydziestych XX wieku za największy i najnowocześniejszy ośrodek badań mózgu na świe-

25. Zob. Berlińską bazę danych dla Roxy Palace - https://denkmaldatenbank.berlin.de/daobj.php?obj_dok_nr=09066236 (dostęp 15.1.2024).
26. Zob. Berlińską bazę zabytków dla kina/teatru Universum z kompleksem domów WOGA – https://denkmaldatenbank.berlin.de/daobj.php?obj_dok_nr=09011464 (dostęp 15.1.2024).
27. Jörg Haspel, *Das Universum-Kino von Erich Mendelsohn*, [w:] *Rekonstruktion in der Denkmalpflege. Überlegungen – Definitionen – Erfahrungsberichte*, "Schriftenreihe des Deutschen Nationalkomitees für Denkmalschutz", vol. 57, Bonn 1997, s. 147-151.
28. Por. Końcowy rozdział [w:] Sigrid Brandt, Jörg Haspel, John Ziesemer (red.), *Sein oder Nichtsein? Theaterbauten in der Sanierung*, "ICOMOS – Journals of the German National Committee", vol. LXXX, Berlin 2023, s. 177-200.
29. Zob. Berlińską bazę zabytków dla kliniki oeracyjnej dla koni Hannoversche Straße - https://denkmaldatenbank.berlin.de/daobj.php?obj_dok_nr=09055040 (dostęp 15.1.2024);dla ostatniej interwencji i przebudowy na instytut sportowy por. https://mueller-reimann.de/projekte/centrum-sportwissenschaft-und-sportmedizin (dostęp 15.1.2024).
30. Zob. Berlińską bazę zabytków dla uniwersyteckiego kompleksu szpitalnego dla kobiet - https://denkmaldatenbank.berlin.de/daobj.php?obj_dok_nr=09080143 (dostęp 15.1.2024).



***12.** Budynki z kopułą żelbetową do badań aerodynamicznych Niemieckiego Centrum Badań Lotniczych i Kosmicznych (DVL) w Berlinie-Treptow (Johannisthal/Adlershof), wybudowane w latach 1932-1940 według projektu Hermanna Brennera (1899-1969) wraz z Wernerem Deutschmannem (źródło: Landesdenkmalamt Berlin, fot. W. Bittner 2010)*

***12.** Reinforced concrete shell buildings of the aerodynamic test facilities of the German Aerospace Research Centre (DVL) in Berlin-Treptow (Johannisthal/Adlershof), built in 1932-1940, designed by Hermann Brenner (1899-1969) with Werner Deutschmann (source: Landesdenkmalamt Berlin, photo W. Bittner 2010)*

cie[31]. Jednak kompleks miał zyskać smutną sławę podczas II wojny światowej, gdy miejsce to stało się główną bazą niemieckiej polityki narodowych socjalistów dotyczącej eutanazji, przymusowych sterylizacji i masowych mordów[32] (il. 11).

Jednym z najbardziej innowacyjnych osiągnięć architektury i inżynierii w czasach nazizmu była rozbudowa terenu Niemieckiego Centrum Lotnictwa i Kosmonautyki (Deutsches Zentrum für Luft- und Raumfahrt - DLR), które znajdowało się na starym lotnisku Johannisthal-Adlershof juz przed i podczas I wojny światowej. Kompleks lotniczy otrzymał nowy impuls w trakcie przezbrajania i przygotowań Niemiec do wojny w czasach nazistowskich[33]. Rzeźbiarskie betonowe konstrukcje szkieletowe oraz funkcjonalne, eleganckie ceglane hale warsztatowe (1932-40, architekci Hermann Brenner i Werner Deutschmann) zachowały się i stanowią prawdopodobnie jeden z najbardziej imponujących zabytków architektonicznych i technicznych obiektów laboratoryjnych i testowych badań lotniczych o charakterze militarnym nie tylko w Berlinie[34] (il. 12).

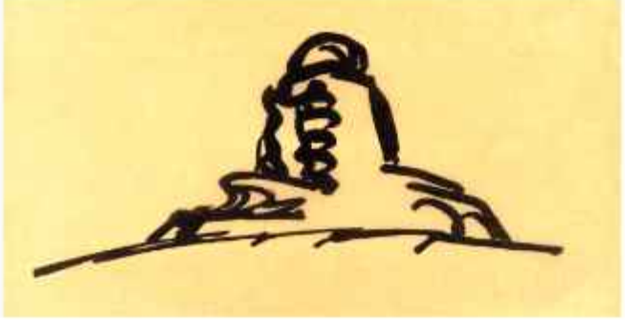
Idea nowego, kompleksowego miasteczka uniwersyteckiego na obrzeżach metropolii narodziła się ponownie w ramach nazistowskich planów przekształcenia Berlina w „Światową Stolicę Germanii"[35]. Zainspirowana wielkoskalowymi projektami kampusów końca lat dwudziestych XX wieku w Madrycie i Rzymie (i wzorując się na wzorach amerykańskich) „Trzecia Rzesza" zaplanowała w 1936 roku monumentalne miasto uniwersyteckie sąsiadujące z terenem olimpijskim w Berlinie. Jesienią 1937 roku wmurowano kamień węgielny pod pierwszy, programowy gmach nowej uczelni – Wehrtechnische Fakultät w Grunewaldzie (Wydział Inżynierii Wojskowej; architekt Hans Malwitz); miał on stać się strukturą założycielską nowej uczelni i nowo budowaną stolicą „Tysiącletniej Rzeszy". Prace przerwano na początku wojny w 1939 roku[36]. Po wojnie niedokończone obiekty Wydziału Techniki Wojskowej III Rzeszy zasypano gruzem wojennym ze zniszczonego miasta i spiętrzono, tworząc najwyższe wzniesienie w Berlinie Zachodnim – i miejsce stacji radarowej dla sojuszników USA i Wielkiej Brytanii (Stacja Polowa). W 2018 r. sztuczne wzgórze nazwane *Teufelsberg* (*Diabelska Góra*), na którym znajdowała się brytyjsko-amerykańska stacja monitorowania zimnej wojny, wraz z podziemnymi pozostałościami archeologicznymi z czasów nazistowskiego planowania, zostało wpisane na listę pomników historii[37] (il. 13).

Spektakularną realizacją z lat dwudziestych XX wieku, która powstała u wrót Berlina jako obiekt architektury „naukowej" jest *Wieża Einsteina* w Poczdamie. Ten innowacyjny kompleks badawczy, zaprojektowany przez żydowskiego architekta Ericha Mendelsohna (urodzonego w Olsztynie / Allenstein, dziś w Polsce)

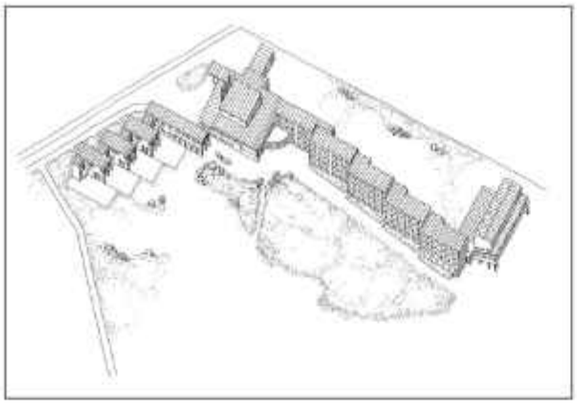
31. Zob. Berlińską bazę zabytków dla Instytutu badań nad mózgiem Kaisera Wilhelma wraz z mieszkaniami dla dyrektorów i pracowników - https://denkmaldatenbank.berlin.de/daobj.php?obj_dok_nr=09090541 (dostęp 15.1.2024).
32. Por. pamiątkową rzeźbę dla ofiar badań nad mózgiem. (1939-44) by Anna Franziska Schwarzbach (2000) - https://www.franziska-schwarzbach.de/arbeiten-im-stadtraum/berlin-buch-mdc/ (dostęp 15.01.2024).

***13.** Wieża Einsteina w Poczdamie pod Berlinem, zbudowana w latach 1919-24 jako wieża obserwacyjna do badań astrofizycznych, szkic ręczny Ericha Mendelsohna z 1919 r. (źródło: Staatliche Museen zu Berlin, Kunstbibliothek)*

***13.** Einstein Tower in Potsdam near Berlin, built in 1919-24 as astrophysical observation tower, hand sketch by Erich Mendelsohn,1919 (source: Staatliche Museen zu Berlin, Kunstbibliothek)*



33. Zob. Berlińską bazę zabytków dla kompleksu Niemieckiego Lotniczego Instytutu Badawczego (DLV) Adlerhof/Johannisthal - https://denkmaldatenbank.berlin.de/daobj.php?obj_dok_nr=09045242 (dostęp 15.1.2024).
34. Por. Matthias Dunger, *Die Betonschalenbauten auf dem ehemaligen Flughafen Berlin-Johannisthal als architektonisches und technisches Erbe der Luft- und Raumfahrtforschung*, [w:] Sigrid Brandt, Jörg Haspel, Michael Petzt (red.), *Weltkulturerbe und Europäisches Kulturerbe-Siegel in Deutschland. Potentiale und Nominierungsvorschläge*, "ICOMOS – Journals of the German National Committee", vol. 51, Berlin 2011, s. 60-64.
35. Por. Wolfgang Schäche, *Architektur und Städtebau in Berlin zwischen 1933 und 1945. Planen und Bauen unter der Ägide der Stadtverwaltung*, "Die Bauwerke und Kunstdenkmäler von Berlin", suppl. vol. 17, Berlin 1991; *Power Space Violence. Planning and Building under National Socialism*, Berlin: Independent Commission of Historians / Akademie der Künste 2023 (katalog wystawy).
36. Hans Ebert, Hermann-Josef Rupieper, *Technische Wissenschaft und nationalsozialistische Rüstungspolitik. Die Wehrtechnische Fakultät der Technischen Hochschule Berlin 1933-1945*, [w:] Reinhard Rürup (red.), *Wissenschaft und Gesellschaft. Beiträge zur Geschichte der Technischen Universität Berlin 1879-1979*, vol. 1, Berlin, Heidelberg, New York 1979, s. 469-494.
37. Zob. Berlińską bazę zabytków dla the Mountain of Rubble and Spy Station Teufelsberg - https://denkmaldatenbank.berlin.de/daobj.php?obj_dok_nr=09097869 (dostęp 15.1.2024).



14. *Izometria Szkoły Federalnej Ogólnej Niemieckiej Konfederacji Związków Zawodowych (ADGB) w Bernau autorstwa architekta i dyrektora Bauhausu Hannesa Meyera z Hansem Wittwerem (1928-30) (źródło: Deutsche Stiftung Denkmalschutz - https://www.denkmalschutz.de/ fileadmin/_processed_/2/d/csm_14_Bernau_BB_Bundesschule_der_ADGB_Bild1_ADBG_e88c8fbf5e.jpg)*

14. *Isometry of the Federal School of the General German Trade Union Confederation (ADGB) in Bernau by the architect and Bauhaus director Hannes Meyer with Hans Wittwer (1928-30) (source: Deutsche Stiftung Denkmalschutz - https://www.denkmalschutz.de/fileadmin/_processed_/2/d/csm_14_Bernau_BB_Bundesschule_der_ADGB_Bild1_ ADBG_e88c8fbf5e.jpg)*



15. *Ekspresjonistyczny narożny budynek siedziby Ogólnej Niemieckiej Federacji Związków Zawodowych (ADGB) w Berlinie-Mitte (Wallstraße/Inselstraße), autorstwa Maxa Tauta i Franza Hoffmanna (1922-23) (źródło: Shaun92, https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Adgb-gebaeude01.jpg?uselang=de%20(2021)*

15. *The expressionist corner building of the headquarter of the General German Trade Union Federation (ADGB) in Berlin-Mitte (Wallstraße/Inselstraße), by Max Taut and Franz Hoffmann (1922-23) (source: photo Shaun92, https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Adgb-gebaeude01.jpg?uselang=de%20(2021)*

i zbudowany w latach 1920-1922 jako obserwatorium z teleskopem słonecznym do obserwacji astrofizycznych na dawnej górze *„Telegrafenberg"* wpisał się w światową historię nauki i architektury XX wieku. Stał się wczesnomodernistyczną (tj. niedekoracyjną) ikoną architektury ekspresjonizmu i kluczową „rzeźbiarską" budowlą w twórczości Ericha Mendelsohna, dzięki której zyskał on światową sławę (choć obiekt nie został jeszcze nominowany ani wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO)[38].

8. Obiekty służące szkoleniu zawodowemu i edukacji dorosłych

Losy obiektu dawnej Szkoły Federalnej Generalnej Federacji Związków Zawodowych (Bundesschule für den Allgemeinen Deutschen Gewerkschaftsbund) w Bernau pod Berlinem (il. 14) potoczyły się szczęśliwie. Otwarty w 1930 roku i zaprojektowany przez ówczesnego dyrektora Bauhausu Hannesa Meyera (1889–1954) jako modelowy kompleks dla edukacji związkowej, został wpisany na listę światowego dziedzictwa w 2017 roku, obok *obiektów Bauhausu w Weimarze i Dessau*[39]. Imponuje nie tylko bogaty plan sal seminaryjnych i wykładowych oraz rekreacyjnych i sportowych, pokojów studenckich i domów nauczycieli, ale także wkomponowanie i otwarcie zespołu na otaczający krajobraz. Po przejęciu władzy przez nazistów w 1933 r. placówka była nadal używana przez Gestapo i SS jako Szkoła Reichsführera i służyła m.in. jako ośrodek przygotowawczo-szkoleniowy do sfingowanego przez hitlerowców napadu na nadajnik w Gliwicach 31 sierpnia 1939 roku[40].

W rzeczywistości jeszcze przed I wojną światową związki zawodowe i spółdzielnie, które wyłoniły się z ruchu robotniczego, mogły budować lub nabywać własne domy[41]. W Berlinie była to siedziba lokalnego związku zawodowego (budowa ok. 1900 r., rozbudowa 1907 r. przez Reimer&Körte), zwana także *Czerwonym Zamkiem* od form upodabniających ją do gotyku ceglanego Marchii Brandenburskiej. Oprócz biur i sal konferencyjnych lub seminaryjnych obejmowała także sale restauracyjne i przestrzeń do wykładów i innych celów społeczno-kulturalnych[42].

Spośród związków zawodowych, które po 1918 r. miały swoje centrale w Berlinie, niektóre stworzyły dość ambitne modernistyczne budynki, które służyły także do nauczania i szkolenia pracowników. Preludium do postępowej architektury związkowej zostało stworzone w głównej mierze przez Maxa Tauta (1884-1967)[43] i Franza Hoffmanna (1852-1932) w latach 1922/23; była nim siedziba Konfederacji Niemieckiego Związku Zawodowego (ADGB) w Berlinie-Mitte (Wallstraße 61-65), ze swą efektowną żelbetową konstrukcją szkieletową i ekspresjonistycznymi elementami widocznymi w siatce elewacji[44] (il. 15) - pionierskie osiągnięcie no-

38. *Mendelsohn. Der Einsteinturm. Die Geschichte einer Instandsetzung*, "Baudenkmale der Moderne", Stuttgart/Zürich: Norbert Huse 2000; Por. https://wuestenrot-stiftung.de/einsteinturm-erich-mendelsohn-potsdam/ (dostęp 15.1.2024).

39. Winfried Brenne, *Die ADGB-Bundesschule in Bernau bei Berlin – eine Erweiterung der Bauhaus-Welterbestätten in Weimar und Dessau?* [w:] Sigrid Brandt, Jörg Haspel, Michael Petz (eds.): *Weltkulturerbe und Europäisches Kulturerbe-Siegel in Deutschland. Potentiale und Nominierungsvorschläge*, "ICOMOS – Journals of the German National Committee", t. 51, Berlin 2011, s. 35 i nast.

40. *ADBG Trade Union School Bernau: History of Use*, https://www.bauhaus-denkmal-bernau.de/en/trade-union-school/usage-history.html (dostęp 15.1.2024).

41. Por. Anke Hoffsten, *Das Volkshaus der Arbeiterbewegung in Deutschland. Gemeinschaftsbauten zwischen Alltag und Utopie*, Köln – Weimar - Wien 2017; Wolfgang Blumenthal, Elke Keller, Karlheinz Kuba, *Mit den Groschen der Mitglieder. Gewerkschaftshäuser in Berlin 1900 bis 1933*, "Schriften der Johannes-Sassenbach-Gesellschaft", nr. 2, Berlin (drugie wyd.) 2013.

42. *Former Trade Union Building Engeldamm*, https://denkmaldatenbank.berlin.de/daobj.php?obj_dok_nr=09090026 (dostęp 15.1.2024).

43. Max Taut (1884-1967), brat Bruno Tauta (1880-1938), był także architektem odpowiedzialnym za zespół szkół Berlin-Rummelsburg z aulą (1927-1932) - nazwaną później jego imieniem - oraz za szkołę średnią im. Aleksandra von Humboldta, szkołę w Berlinie-Spindlersfeld (1928-1929), a także Dom Stowarzyszenia Niemieckich Drukarni Książek (1924-1926), siedzibę Niemieckiego Związku Pracowników Transportu (1929-32) i domów towarowych spółdzielczości konsumenckiej (1930-1933) w Berlinie-Kreuzbergu.

44. Trade Union House Complex Wallstraße/Inselstraße - https://denkmaldatenbank.berlin.de/daobj.php?obj_dok_nr=09035385 (dostęp 15.1.2024).



***16.** Niemieckie Centrum Związków Zawodowych Metalowców (DMV Haus) w Berlinie-Kreuzbergu (Hallesches Tor), budowa 1929-30, arch. Ericha Mendelsohn i Rudolf Reichel: przeszklona sala konferencyjna na najwyższym piętrze posiada stanowisko dla mówcy z głośnikami zorientowanymi do wnętrza budynku, jak i do przestrzeni przed nim (Landesdenkmalamt Berlin, fot. W. Bittner 2015)*

***16.** German Metalworkers' Trade Union Centre (DMV Haus) in Berlin-Kreuzberg (Hallesches Tor), built in 1929-30,arch. Erich Mendelsohn and Rudolf Reichel: the glazed meeting room on the top floor has a speakers pulpit, which is orientated towards both the interior of the building and the space in front of it (source: Landesdenkmalamt Berlin, photo W. Bittner 2015)*

woczesnej architektury. Ci sami architekci zaprojektowali ukończony nieco później (1924-1926) gmach Bundesverband der Buchdrucker (Federalnego Stowarzyszenia Drukarni Książek), żelbetowy budynek szkieletowy z ceglanymi elewacjami w stylu nowego obiektywizmu[45].

Siedziba Związku Pracowników Transportu, czasami nazywana *Domem Tautow*, położona niedaleko wspomnianego wyżej *Czerwonego Zamku*, została ukończona około 1930 roku; zaprojektowana przez ten sam zespół architektoniczny braci Bruno i Maxa Tautów wraz z Franzem Hoffmannem. Żelbetowy budynek szkieletowy, pokryty panelami z wapienia muszlowego, skutecznie wyróżnia się na tle historycznej ceglanej architektury berlińskich związków zawodowych doborem materiałów i kolorów, a także elegancko zaokrąglonymi narożnikami, które nadają dzielnicy robotniczej metropolitalny akcent z Kreuzbergu[46]. Niedaleko budynku związku zawodowego na Michaelkirchplatz, wysokie Spółdzielcze Domy Towarowe (1931-33, Kaufhaus der Konsum Einkaufsgenossenschaft) na Oranienplatz również zostały zaprojektowane przez Maxa Tauta wraz z partnerami jako nowoczesny akcent w otaczającej go miejskiej przestrzeni placu[47] (il.16). Jednak to przede wszystkim Centrala Niemieckiego Stowarzyszenia Metalowców (Deutscher Metallarbeiter-Verband), zaprojektowana przez Ericha Mendelsohna (wraz z Rudolfem W. Reichelem), otwarta w 1930 r., stała sie niewątpliwie ikonicznym budynkiem potęgi związkowej i modernistycznej architektury w Niemczech. Dzięki dużej sali zgromadzeń na poddaszu, mieszczącej się w budynku głównym i zaokrąglonemu okiennemu wykuszowi stanowiska mówców, narożny budynek w kształcie klina miał służyć do organizowania spotkań i przemówień zarówno w sali jak i na zewnątrz[48]. Podobnie jak wszystkie inne siedziby związkowe, naziści wywłaszczyli ten dynamicznie opływowy budynek Mendelsohna. I jak większość siedzib związków zawodowych, został on uszkodzony podczas wojny światowej. Jednak centrala związku zawodowego metalowców przetrwała ostatnie kilka dekad w stosunkowo nienaruszonym stanie, wraz z salą widowiskową i kręconymi schodami[49].

9. Zakończenie: modernizm europejski spod znaku dziedzictwa światowego

Pod hasłem „Modernizm w Europie – Modernizm w Gdyni" polskie miasto portowe Gdynia od 10 lat nabiera znaczenia na arenie międzynarodowej jako ważny adres dla architektury modernistycznej[50]. W tym procesie Berlin okazjonalnie pojawiał się jako miejsce referencyjne. Od 2019 roku *„Modernistyczne Centrum Gdyni"* wpisane jest na Polską listę wstępną światowego dziedzictwa UNESCO jako *„przykład budowy zintegrowanej społeczności"* (od 2022 r. jako *„wczesnomodernistyczne centrum miasta"*, przyp. red. MJS). W ramach europejskiego *„Triennale modernizmu"*, zainicjowanego w 2013 roku przez Berlin i Bauhaus berliński jako obiekty światowego dziedzictwa kulturowego, eksperci z zagranicy zaprezentowali wybitny wkład Gdyni w historię i dziedzictwo ruchu modernistycznego w Europie; ostatnio w roku 2022 w Berlinie byli to Marek Stępa oraz Robert Hirsch, którzy zaprezentowali wkład żydowskich architektów w modernizm gdyński. Należy się bardzo cieszyć z rosnącej sieci miast historycznych i modernistycznych obiektów kultury wpisanych na listę światowego dziedzictwa UNESCO, do których również aplikuje Gdynia. Cykl konferencji „Modernizm w Europie – Modernizm w Gdyni" oraz europejskie „Triennale Modernizmu" stanowią doskonałą międzynarodową platformę do dalszej intensyfikacji wymiany w duchu Konwencji Światowego Dziedzictwa UNESCO. Życzymy kolegialnej wymianie wiedzy pomiędzy europejskimi ośrodkami modernistycznego dziedzictwa kulturowego wielu stymulujących spotkań i okazji do współpracy w przyszłości. Życzymy powodzenia polskiej inicjatywie wpisu Gdyni na listę Światowego Dziedzictwa.

45. Dom Związku Niemieckich Drukarzy Książek Dudenstraße - https://denkmaldatenbank.berlin.de/daobj.php?obj_dok_nr=09031131 (dostęp 15.1.2024).
46. Była centrala German Transport Workers' Union Michaelkirchplatz - https://denkmaldatenbank.berlin.de/daobj.php?obj_dok_nr=09090028 (dostęp15.1.2024).
47. Były dom towarowy spółdzielni konsumenckiej Oranienplatz - https://denkmaldatenbank.berlin.de/daobj.php?obj_dok_nr=09030773 (dostęp 15.1.2024).
48. Dom Niemieckiego Związku _Metalworkers Trade Union Kreuzberg - https://denkmaldatenbank.berlin.de/daobj.php?obj_dok_nr=09031113 (dostęp 15.1.2024).
49. Peter-Jörg Gutzke, *IG-Metall-Haus, Alte Jakobstraße / Ecke Lindenstraße*, [w:] *Reparieren, Renovieren, Restaurieren. Vorbildliche Denkmalpflege in Berlin*, Berlin 1998, s. 32f.; Jörg Haspel, *Das Erbe von Erich Mendelsohn im Berliner Raum – eine kurze Bilanz*, [w:] *Das architektonische Erbe der Avantgarde in Russland und Deutschland*, "ICOMOS – Journals of the German National Committee", XLVIII), Berlin 2008, s. 44-50, https://journals.ub.uni-heidelberg.de/index.php/icomoshefte/article/view/21130 (dostęp 15.1.2024).
50. Hadas Nevo-Goldberst, *20th Century Modern Cities – Asmara, Gdynia and Tel Aviv*, [w:] *Moderne neu denken. Architektur und Städtebau des 20. Jahrhunderts – zwischen Avantgarde und Tradition / Rethinking Modernity. Architecture and Urban Planning of the 20th Century – Between Avant-garde and Tradition*, "ICOMOS – Journals of the German National Committee", vol. 69, Stuttgart 2019, s. 152-157, https://journals.ub.uni-heidelberg.de/index.php/icomoshefte/article/view/74592 (dostęp 15.1.2024).

Bibliografia

- *50 Jahre Metallarbeiterverbandshaus. Dokumentation zum 50. Jahrestag der Einweihung des Verbandshauses des DMV am 17. August 1930*. Industriegewerkschaft Metall (Ed.), Berlin 1980
- C. Adam, *Gewerkschaftshäuser in Berlin 1914-1930 (Auswahl)*. Stiftung Archiv der Parteien und Massenorganisationen der DDR im Bundesarchiv, Berlin 1994
- *Architecture pour le Peuple. Maisons du Peuple*, A. Brauman, F.Borsi i inni (red.), Bruxelles 1984
- R.-P. Baacke, *Lichtspielhausarchitektur in Deutschland. Von der Schaubude zum Kinopalast*, Berlin 1982
- R. Banham, *Theory and Design in the First Machine Age*, Praeger 1960
- *Baumeister – Architekten – Stadtplaner. Biographien zur baulichen Entwicklung Berlins*, „Berlinische Lebensbilder", vol. 8, W.Ribbe / W.Schäche (red.), Berlin 1987
- *Baumeister – Ingenieure – Gartenarchitekten*, „Berlinische Lebensbilder", vol. 11, J. Hänsel, J. Haspel i in. (red.), Berlin 2016
- U. Berg-Granschow, W. Jacobsen, *Film.. Stadt..Kino..Berlin*, Berlin 1987 (katalog wystawy)
- *Berlin 1900 – 1933. Architektur und Design*, T. Buddensieg (red.), München 1994
- *Berliner Kulturstätten*, A. Doil (red.), Leipzig 1978
- *Berlins Museen. Geschichte und Zukunft*, München/Berlin: Zentralinstitut für Kunstgeschichte München 1994
- M. Bienert, E. L. Buchholz, *Die Zwanziger Jahre in Berlin. Ein Wegweiser durch die Stadt*, Berlin 2005
- W. Blumenthal, E. Keller, K. Kuba, *Mit den Groschen der Mitglieder. Gewerkschaftshäuser in Berlin 1900 bis 1933*, „Schriften der Johannes-Sassenbach-Gesellschaft", nr. 2, Berlin (drugie wyd.) 2013
- W. Blumenthal, E. Keller, K. Kuba, *Mit den Groschen der Mitglieder. Gewerkschaftshäuser in Berlin 1900 - 33. Ein Stadtführer*, Berlin 2004
- S. Brandt, J. Haspel, J. Ziesemer (red.), *Sein oder Nichtsein? Theaterbauten in der Sanierung*, „ICOMOS – Journals of the German National Committee", vol. LXXX, Berlin 2023
- S. Brandt, J. Haspel, M. Petzet (red.), *Weltkulturerbe und Europäisches Kulturerbe-Siegel in Deutschland. Potentiale und Nominierungsvorschläge*, „ICOMOS – Journals of the German National Committee", vol. LI, Berlin 2011
- *Bruno Taut 1880 – 1938*, Berlin: Akademie der Künste 1980 (katalog wystawy)
- *Bruno Taut 1880 – 1938. Architekt zwischen Moderne und Avantgarde*, W. Nerdinger i in. (red.), Stuttgart/München 2001
- K. James-Chakraborty, *Modernism as Memory. Building Identity in the Federal Republic of Germany*, Minneapolis 2018
- *Dehio - Handbuch der deutschen Kunstdenkmäler* / Berlin, Dehio-Vereinigung e.V. (Ed.), Berlin 3rd ed. 2006
- H. Deutschland, J. Geist, *Max Taut. Architekt und Lehrer*, Berlin 1999
- H. Engel, *Berlin auf dem Weg zur Moderne*, Berlin 1997
- A. Englert, *Berlin Modernism*, J. Vischer (red.), Berlin 2008
- *Elektropolis Berlin. Architektur- und Denkmalführer*, J. Haspel (red.), Petersberg 2014
- K. Frampton, *Modern architecture. a critical history*, London 1985
- R. Freydank, *Theater in Berlin. Von den Anfängen bis 1945*, Berlin 1988
- P. Güttler, *Bauwerke für Kunst, Erziehung und Wissenschaft – Hochschulbauten*, „Berlin und seine Bauten", Petersberg: AIV Berlin 2004
- P. Güttler, *Bauwerke für Kunst, Erziehung und Wissenschaft – Schulen*, „Berlin und seine Bauten", Berlin: AIV Berlin 1991
- E. M. Hajos, L. Zahn, *Berliner Architektur von 1919 bis 1929*, Berlin 1929
- A. Hansen, *Oskar Kaufmann. Ein Theaterarchitekt zwischen Tradition und Moderne*, „Die Bauwerke und Kunstdenkmäler von Berlin", Beiheft 28, Berlin 2001
- J. Haspel, M. Petzet, C. Schmückle-Mollard (red.), *Welterbestätten des 20. Jahrhunderts – Defizite und Risiken aus europäischer Sicht / World Heritage Sites of the 20th Century – Gaps and Risks from a European Point of View*, „ICOMOS – Journals of the German National Committee", vol. XLVI / „Beiträge zur Denkmalpflege in Berlin", vol.30, Petersberg 2008
- F. P. Hesse (red.), *Stadtentwicklung zur Moderne. Die Entstehung großstädtischer Hafen- und Bürohausquartiere / Urban Development towards Modernism. The Birth of the Metropolitan Harbour and Commercial Districts*, „ICOMOS – Journals of the German National Committee", vol. LIV, Berlin 2012
- T. Heuss, *Hans Poelzig. Das Lebensbild eines deutschen Baumeisters*, Tübingen 1948
- S. Hoff, *Berlin. Weltkulturerbe – World Cultural Heritage*, „Beiträge zur Denkmalpflege in Berlin", vol. 37, Petersberg: Landesdenkmalamt Berlin 2011
- A. Hoffsten, *Das Volkshaus der Arbeiterbewegung in Deutschland, Gemeinschaftsbauten zwischen Alltag und Utopie*, Wien/Köln/Weimar 2017
- *Housing Estates in the Berlin Modern Style*, J. Haspel, A. Jaeggi (red.), München/Berlin 2007
- K.-H. Hüter, *Architektur in Berlin 1900–1933*, Dresden 1987
- N. Huse, *>Neues Bauen> 1918 bis 1933. Moderne Architektur in der Weimarer Republik*, Berlin 1985
- *Kinoarchitektur in Berlin 1895–1995*, S. Hänsel, A. Schmidt (red.), Berlin 1995
- *Konservierung der Moderne? / Conservation of Modern Architecture? Über den Umgang mit den Zeugnissen der Architekturgeschichte des 20. Jahrhunderts*, „ICOMOS – Journals of the German National Committee", vol. XXIV, München 1998
- *Max Taut*, P. Pfannkuch (red), Akademie der Künste, Berlin 1964 (katalog wystawy)
- *Der Mendelsohn-Bau am Lehniner Platz. Erich Mendelsohn und Berlin*, Berlin: Schaubühne am Lehniner Platz 1981
- *Erich Mendelsohn. Architekt 1887-1953. Gebaute Welten für Europa, Palästina und Amerika*, R. Stephan, Ch. Benton (Eds.), Ostfildern-Ruit 1998
- A. Menting, *Max Taut. Das Gesamtwerk*, München 2003
- *Metropole. Industriekultur in Berlin im 20. Jahrhundert*, J. Boberg i in. (red.), München 1986
- *Museumsinszenierungen. Zur Geschichte der Institution des Kunstmuseums. Die Berliner Museumslandschaft 1830-1990*, A. Joachimides i in. (red.), Dresden/Basel 1995
- N. Pevsner, *Pioneers of Modern Design. From William Morris to Walter Gropius*, London 1974
- *Hans Poelzig. Haus des Rundfunks*, Berlin: Sender Freies Berlin 1994
- R. Rehm, *Max Taut. Das Verbandshaus der Deutschen Buchdrucker*, Berlin 2002
- C. Ross, *Media and the Making of Modern Germany. Mass Communications, Society, and Politics from the Empire to the Third Reich*, Oxford 2010
- U. Schädler-Saub (red.), *Weltkulturerbe Deutschland. Präventive Konservierung und Erhaltungsperspektiven*, „ICOMOS – Journals of the German National Committee", vol. XLV, Regensburg 2008
- *Sechs Siedlungen der Berliner Moderne. Entwicklungen und Erfahrungen in der UNESCO-Welterbestätte*, „Beiträge zur Denkmalpflege in Berlin", vol. 56, Weißenhorn: Landesdenkmalamt Berlin 2021
- *Siedlungen der Berliner Moderne / Berlin Modernism Housing Estates*, J. Haspel, A. Jaeggi (red.) Berlin 2007
- *Siedlungen der Berliner Moderne – Berlin Modernism Housing Estates. Eintragung in die Welterbeliste der UNESCO. Inscription on the UNESCO World Heritage List*, Berlin: Landesdenkmalamt Berlin 2009
- K. K. Weber, P. Güttler, D. Ahmadi, *Bauwerke für Kunst, Erziehung und Wissenschaft – Bauten für die Kunst*, „Berlin und seine Bauten", Berlin: AIV Berlin 1983
- *UNESCO-Welterbe in Deutschland und Mitteleuropa. Bilanz und Perspektiven*, „ICOMOS – Journals of the German National Committee", vol. LVII, Berlin 2013
- *Unfinished Metropolis. 100 Years of Urban Planning for Greater Berlin. Architekten- und Ingenieurverein zu Berlin-Brandenburg*, vol. 1, Berlin: e.V 2020 (katalog wystawy)
- *Von der futuristischen zur funktionellen Stadt. Planen und Bauen in Europa. 1913–1933*, Berlin 1977 (katalog wystawy)
- *Weltkulturdenkmäler in Deutschland*, „ICOMOS – Journals of the German National Committee", vol. III, München 1994
- B. Zevi, *Erich Mendelsohn*, Zürich 1983
- P. Zucker, *Theater und Lichtspielhäuser*, Berlin 1925

Jörg Haspel, Prof., dr, inż., absolwent architektury i historii sztuki w Stuttgarcie i Tybindze, 1982-1991 Kustosz w Urzędzie Ochrony Zabytków w Hamburgu, 1992-2018 Berliński Państwowy Kurator Zabytków (Landeskonservator), 2009 do 2021 Wiceprezes i Prezes ICOMOS Niemcy. Od 2014 Przewodniczący Rady Powierniczej Deutsche Stiftung Denkmalschutz, Jörg Haspel wykłada konserwację dziedzictwa na Uniwersytecie Technicznym w Berlinie. Jego działalność badawcza i wydawnicza koncentruje się na współczesnym dziedzictwie i kulturze metropolitalnej. ORCID: 0009-0000-7372-2280, Kontakt: joerg.haspel@denkmalschutz.de, https://de.wikipedia.org/wiki/J%C3%B6rg_Haspel

3

Jadwiga Urbanik
Department of Architecture, Wrocław University of Technologu, Wrocław, Poland
Jerzy Ilkosz
Wrocław Museum of Architecture, Wrocław, Poland

Hans Poelzig and the Problem of Functional House: from Landhaus to the Modern Movement House in Weissenhof Estate

Keywords: Hans Poelzig, one-family houses, modernizm, Landhaus, Christoph & Unmack, Weissenhof, am Fischtalgrund, growing house

Abstract

The aim of the article is to indicate the role played by Hans Poelzig in the first half of the 20th century in creating the way towards modernity and especially towards the modern, functional house. The article is mainly the result of literary and archival studies and shows the architectural activity of Hans Poelzig.

At the beginning of the 20th century, Poelzig twice proposed a single-family house of the Landhaus type in Wrocław as a model of the solution that he considered the best at that time. These were: a model house of the "Atristic Craft Exhibition" from 1904 and a single-family house in the Zalesie estate from 1906, its form related to the Heimatschutz movement, which promoted the use of regional forms in architecture. Thanks to cooperation with the company Christoph & Unmack from Niesky, in 1926, Poelzig designed a wooden single-family house using construction techniques introduced by this company. It is an Existenzminimum house, promoted in the second half of the 1920s. A truly modern approach to the design of a single-family house was presented by the architect in 1927, in the model experimental Werkbund estate - Weissenhof in Stuttgart. The house had a very modest form, consistent with the conditions of the exhibition, the most important of which was a flat roof. In 1928, Poelzig designed two traditional houses - a single-family house and a semi-detached house in Berlin in the Am Fischtalgrund housing estate. A truly modern one was the architect's own house, designed with his second wife, Marlene Moeschke, between 1928 and 1930. The last statement about a modern apartment was the house at the exhibition entitled "Berliner Sommerschau 1932, Sonne, Luft und Haus für Alle ...", where the architect presented a "growing house".

Hans Poelzig is considered one of the precursors of modernism, he prepared a new generation of architects to solve new tasks regarding modern apartments and their equipment, but he himself was not fully enchanted by the new style of Neues Bauen. ■

Jadwiga Urbanik, Dr. Eng. Arch. Hab., Assoc. Prof. at Wrocław University of Technology, Faculty of Architecture, Department of Architecture Conservation and Restoration of Cultural Landscape (https://wa.pwr.edu.pl/en/employees/jadwiga-urbanik), member of Docomomo since 1990. Main areas of interest: theory, history and restoration of architecture and urbanism, especially of the first half of the 20th century, model experimental settlements of the Werkbund, ORCID: 0000-0003-0042-6813, (https://dona.pwr.edu.pl/szukaj/). Contact: jadwiga.urbanik@pwr.edu.pl

Jerzy Ilkosz, Dr. Hab. Museum of Architecture in Wrocław, 2000-2022 - director of the museum, since 2003 - member of Docomomo. Main areas of interest: history of architecture and urbanism, especially concerning the 20th century. Awards and distinctions: Das Verdienstkreutz Am Bande - awarded by the President of the Federal Republic of Germany Horst Köler, 2006; Kulturpreis Schlesien des Landes Niedersachsen (Silesian Prize of the Government of Lower Saxony), 2009. ORCID: 0000-0003-4537-368X. Contact: ilkosz@ma.wroc.pl

3

Jadwiga Urbanik
Wydział Architektury, Politechnika Wrocławska, Wrocław, Polska
Jerzy Ilkosz
Muzeum Architektury we Wrocławiu, Wrocław, Polska

Hans Poelzig i problem mieszkania funkcjonalnego: od Landhausu do modernistycznego domu osiedla Weissenhof

Słowa kluczowe: Hans Poelzig, domy jednorodzinne, modernizm, Landhaus, Christoph & Unmack, Weissenhof, am Fischtalgrund, dom rosnący

Wprowadzenie

Hans Poelzig (1860-1936) należy nie tylko do najwybitniejszych architektów Wrocławia, ale także Niemiec i Europy. Był znakomitym nauczycielem, nowatorskim projektantem architektury. Urodzony w 1869 roku w Berlinie architekt przybył do Wrocławia u progu XX wieku aby objąć posadę nauczyciela rysunku architektonicznego i warsztatu stolarstwa w Królewskiej Szkole Sztuki i Rzemiosła Artystycznego (Königliche Akademie für Kunst und Kunstgewerbe)[1]. Poelzig został powołany do Królewskiej Szkoły w 1900 roku w wyniku zuchwałego aktu protekcji, jak pisze Wolfgang Pehnt[2]. Do tego czasu trzydziestojednolatek nie miał spektakularnych własnych osiągnięć. Jego krótka działalność w biurze technicznym Ministerstwa Robót Publicznych nie stanowiła żadnego wiarygodnego dowodu kwalifikacji do pracy pedagogicznej w szkole. Tym bardziej zaskakujące było to, z jaką odwagą młody architekt zaznaczył swoją obecność, zdobył uznanie i szacunek wśród kolegów i uczniów. Już w 1903 roku został dyrektorem wrocławskiej szkoły, która wówczas rozpoczęła swój „złoty okres".

Poelzig zajmował się żywo problemem mieszkania i zabudowy *mieszkaniowej*. W swym artykule opublikowanym w 1906 roku w *Das Deutsche Kunstgewerbe* Poelzig napisał: *„Dziś światem rządzi ekonomia, a społeczeństwo żąda od twórców rozwiązania narastających problemów architektury mieszkaniowej, które są szczególnym wyzwaniem dla artystów projektujących zabudowę miejską"*[3]. Już na początku XX wieku problem braku mieszkań stał się dominujący w wielkich europejskich miastach. Poelzig podczas swojej pracy projektowej rozwiązywał problemy, które dla wielu przedstawicieli młodego pokolenia stały się posłannictwem życiowym. Był zwolennikiem „dzieła całościowego" („Gesamtkunstwerk"), będącego wynikiem współpracy twórców z różnych dziedzin sztuki, dla których architektura jest matką całości[4] Czy jednak jego propozycje wywarły zdecydowany wpływ na rozwój ówczesnego mieszkalnictwa? Postaramy się kwestie tę naświetlić w niniejszym artykule.

Przedmiotem badań była działalność projektowa Hansa Poelziga w dziedzinie architektury mieszkaniowej, celem natomiast było pokazanie roli jaką odegrał w kreowaniu drogi ku mieszkaniu funkcjonalnemu. Architekt nazywany jest w Niemczech „ojcem modernistów" i jest autorem wielu wybitnych dzieł architektury, które zdradzają upodobanie do form nowoczesnych. W jego projektach domów mieszkalnych wyraźnie widoczny jest jednak brak konsekwencji w wyborze nurtu stylowego. Niestety większość z nich nie zachowała się do dzisiaj.

Przy przygotowaniu tego tekstu został użyty tradycyjny warsztat badacza - historyka architektury. Główną rolę w pozyskiwaniu wiedzy odgrywały studia archiwaliów i kwerendy literatury zarówno przedwojennej, jak i współczesnej. Badania *in situ* możliwe były w bardzo ograniczonym wymiarze, bo domy w większości nie istnieją.

Stan badań

Do czasu odkrycia ekspresjonizmu w latach 60. XX wieku nie przypisywano Poelzigowi praktycznie żadnej pozycji w historii. Czołowi historycy architektury milczeli na temat jego twórczości. U Nikolausa Pevsnera, który znał osobiście Poelziga i przeprowadzał z nim wywiady znajdujemy jedynie trzy wzmianki

1. Wrocławska Akademia była kontynuatorem powołanej w 1804 roku Królewskiej Szkoły Budownictwa, Sztuki i Rzemiosła (Königliche Bau-Kunst- und Handwerksschule), która powstała z połączenia Prowincjonalnej Szkoły Sztuki (Provinzial Kunstschule), założonej przez króla pruskiego Fryderyka Wilhelma II 28 maja 1791 roku, otwartej 1 grudnia 1791 roku oraz Szkoły Budownictwa (Bauschule) założonej w 1800 roku. W 1875 roku doszło jednak do oddzielenia Szkoły Budownictwa od Szkoły Sztuki, która otrzymała nazwę Królewskiej Szkoły Sztuki i Rzemiosła Artystycznego (Königliche Kunst- und Kunstgewerbeschule). W 1911 roku Królewska Szkoła została przekształcona w Akademię, najpierw Królewską, potem Państwową.
2. W. Pehnt, *Wille zum Ausdruck. Zum Leben und Werk Hans Poelzig*, [w:] *Hans Poelzig Architekt, Lehrer, Künstler*, W. Pehnt, M. Schirren (red.), Bonn, 2000, s. 19.
3. H. Poelzig, [*Gärung in der*] *Architektur*, [w:] *Das deutsche Kunstgewerbe 1906. Zur 3. Deutschen Kunstgewerbeausstellung in Dresden 1906*, München, 1906, s. 17-20.
4. J. Dobesz, *Hans Poelzig i wrocławska Akademia Sztuki*, [w:] *Ten wspaniały wrocławski modernizm. Materiały z konferencji Komisji Architektury i Urbanistyki Wrocławskiego Oddziału PAN*, pod red. Olgierda Czernera, Edmunda Małachowicza, Stanisława Losego, Wrocław 1991, Wrocław, 1998, s. 14.



***1.** Wrocław (Breslau), wzorcowy dom jednorodzinny „Wystawy Specjalnej" Stowarzyszenia Rzemiosła Artystycznego na „Wystawie Rzemiosła Artystycznego", (nieistniejący), projekt elewacji wschodniej i północnej, Hans Poelzig, 1904 (źródło: Muzeum Architektury we Wrocławiu, Archiwum Budowlane Miasta Wrocławia)*

***1.** Wrocław (Breslau), model single-family house of the "Special Exhibition" of the Artistic Crafts Association at the "Artistic Crafts Exhibition", (no longer standing), design of the eastern and northern facades, Hans Poelzig, 1904 (source: Museum of Architecture in Wrocław, Building Archive of the City of Wrocław)*

w *Pioneers of Modern Design*, z 1936 roku[5]. Henry-Russell Hitchcock poświęcił Poelzigowi jeden akapit w swoim pięćsetstronicowym opus magnum *Architecture Nineteenth and Twentieth Centuries* z 1958 roku[6].

Zmiana nastąpiła dopiero na początkach lat 70-tych XX wieku. Wolfgang Pehnt, w *Expressionist Architecture*[7], w 1973 roku, w rozdziale *Introduction the Theatre of the Five Tousend* (s. 13-22) opisuje Poelziga jako ekspresjonistę, w rozdziale *Around 1910* opisuje jego dzieła wraz z dziełami Maxa Berga, Petera Behrensa, Paula Bonatza i Hermanna Muthesiusa (s. 65-72), w rozdziale *Cinema* (s. 165- 168) opisuje scenografie do filmu *Golem* z 1920 roku i projekty kin Poelziga. Ten sam autor - Wolfgang Pehnt - w 1977 roku, w pracy zatytułowanej *Die Kunst des 20 Jahrhunderts 1880 – 1940* stanowiącej tom 12 monumentalnej *Propyläen Kunstgeschichte*[8], napisał rozdział *Architektur*, w którym opisuje twórczość Poelziga. Następny ważny autor to Julius Posener, który w 1970 roku wydał teksty Poelziga i ich omówienie[9]. Kolejne publikacje tego autora, dotyczące Poelziga pochodzą z 1979 roku - rozdział w publikacji dotyczacej berlińskiej architektury[10] i z 1994 roku – monografia dotycząca samego architekta[11]. Wreszcie trzeci znaczący autor, który rozwinął badania nad Poelzigiem to Matthias Schirren - autor monografii[12] z 1989 roku, dotyczącej planów i rysunków z dawnego Muzeum Transportu i Budownictwa w Berlinie.

5. N. Pevsner, *Pioneers of the modern movement*, London, 1936.
6. H.-R. Hitchcock, *Architecture Nineteenth and Twentieth Centuries*, Harmondsworth, Middlesex, Baltimore, 1958.
7. W. Pehnt, *Expressionist Architecture*, London, 1973; wersje oryginalne w języku niemieckim: *Die Architektur des Expressionismus*, Stuttgart, 1973; II wydanie w 1981roku; w 1998 roku kolejne wydanie rozszerzone.
8. W. Pehnt, *Architektur*, [w:] *Die Kunst des 20 Jahrhunderts 1880 – 1940, Propyläen Kunstgeschichte*, t. 12. Argan G.C. (red.), Berlin, 1977.
9. J. Posener, *Hans Poelzig. Gesammelte Schriften und Werke*, „Schriftenreihe der Akademie der Künste", t. 6, Berlin, 1970.
10. J. Posener, *Berlin auf dem Wege zu einer neuen Architektur. Das Zeitalter Wilhelms II*, München, New York, 1979 (I wydanie), 1995 (II wydanie). O Poelzigu cały rozdział pt. *Hans Poelzig*, s. 508-524.
11. J. Posener, *Hans Poelzig Sein Leben, sein Werk*, Wiesbaden, 1994.
12. M. Schirren, *Hans Poelzig. Die Pläne und Zeihnungen aus dem ehemaligen Verkehrs und Baumuseum in Berlin*, Berlin, 1989.

Kolejną zmianę przynosi rok 2000, kiedy to ukazuje się wielka zbiorowa monografia poświęconą Poelzigowi - *Hans Poelzig we Wrocławiu, architektura i sztuka 1900-1916*[13], pod redakcją Jerzego Ilkosza i Beate Störtkuhl - dotycząca jego wrocławskiego okresu, zawierająca katalog dzieł i teksty źródłowe. Publikacja towarzyszyła wystawie zorganizowanej przez Muzeum Architektury we Wrocławiu. Kolejna monografia opisująca całą twórczości Poelziga – *Hans Poelzig, Architekt, Lehrer, Künstler*[14], pod redakcją Wolfganga Pehnta i Matthiasa Schirrena - ukazała się w 2007 roku. Zawiera katalog wszystkich dzieł architekta i jego korespondencję, którą można uznać za materiał źródłowy. Publikacja towarzyszyła wystawie prezentowanej w Berlinie w Akademie der Künste oraz we Frankfurcie nad Menem w Deutsches Architekturmuseum.

Poza tym niektóre domy architekta zostały omówione w innych monograficznych opracowaniach lub artykułach naukowych. Należą do nich: dom jednorodzinny na wystawie rzemiosła Artystycznego we Wrocławiu z 1904 roku oraz wrocławski dom własny przy ul. Chopina[15]; dom jednorodzinny wzorcowego osiedla Werkbundu - Weissenhof w Stuttgarcie z 1927 roku[16] oraz „dom rosnący", przedstawiony na wystawie w Berlinie w 1932 roku[17]. Obszerny i bardzo ciekawy tekst dotyczący wnętrz projektowanych przez Poelziga we Wrocławiu autorstwa Marii Zwierz, został właśnie oddany do druku[18].

Dom jednorodzinny na „Wystawie Rzemiosła Artystycznego" we Wrocławiu, 1904, nieistniejący[19]

Na wystawie zatytułowanej „Ausstellung für Handwerk und Kunstgewerbe" („Wystawa Rzemiosła Artystycznego"), zorganizowanej przez wrocławską

13. *Hans Poelzig we Wrocławiu, architektura i sztuka 1900-1916*, J. Ilkosz, B. Störtkuhl (red.), Wrocław, 2000.
14. *Hans Poelzig, Architekt, Lehrer, Künstler*, W. Pehnt, M. Schirren (red.), München, 2007.
15. M. Zwierz, *Tradycje wystawiennicze we Wrocławiu w latach 1818-1948, Architektura i rozplanowanie terenu wystaw*, Wrocław, 2016, s. 107-150; B. Störtkuhl, *Die Pläne zur Breslauer „Ausstellung für Handwerk und Kunstgewerbe" von 1904 in Bauarchiv Stadts Breslau*, w: *Jahrbuch des Bundesinstitut für Ostdeutsche Kultur u. Geschichte*, t.2, s. 59-85.
16. Spośród wielu publikacji na temat osiedla Weissenhof należy wymienić: J. Cramer, N. Gutschow, *Bauausstellungen. Eine Architekturgeschichte des 20.Jahrhunderts*, Stuttgart, 1984; F. Gschwind, K. Groke, *Weissenhof Museum im Haus Le Corbusier*, Stuttgart, 2008; J. Joedicke, *Weissenhof Siedlung Stuttgart*, Stuttgart, 198; K. Kirsch, *Die Weißenhofsiedlung*, Stuttgart, 1987; K. Kirsch, *Die Wießenhofsiedlung. Ein internationales Manifest*, w: *Moderne Architektur in Deutschland 1900 bis 1950. Expressionismus und Neue Sachlichkeit*, V. M. Lampugnani, R. Schneider (red.), Stuttgart, 1994, s. 205-224; Ch. Flüscher, I. Gaukel, F. Gschwind, A. Krämer, H. Medek, *Wzorcowe osiedle Weissenhof w Stuttgarcie (1927)*, w: *Droga ku nowoczesności. Osiedla Werkbundu 1927-1932*, J. Urbanik (red.), Wrocław, 2016, s. 42–83.
17. J. Urbanik, *Dom rosnący w międzywojennych Niemczech*, [w:] *Architektura XX wieku, zachowanie jej autentyzmu i integralności w Gdyni i w Europie*, M. J. Sołtysik, M. Stępa (red.). Gdynia, 2020, s. 71-78; a także, J. Urbanik, *„The Growing House" - the way to solve the housing problem in interwar Germany*, w: *Advances in Human Factors in Architecture, Sustainable Urban Planning and Infrastructure*, J. Charytonowicz, Ch. Falcão (red.). Cham, 2020, s. 243-255.
18. M. Zwierz, *Projekty wnętrz mieszkalnych autorstwa Hansa Poelziga w czasie pobytu architekta we Wrocławiu w latach 1900–1916*, artykuł przekazany do druku w katalogu wystawy zorganizowanej w Muzeum Architektury we Wrocławiu w 2022 roku, zatytułowanej „Z Wrocławia do Nowego Jorku i z powrotem. Hans Poelzig i styl tworzywa."
19. H. Poelzig, *Das Musterhaus auf der Ausstellung für Handwerk und Kunstgewerbe in Breslau*, „Zentralblatt der Bauverwaltung", 1904, nr 24, s. 547-548.

Izbę Rzemiosła w 1904 roku we Wrocławiu, wzięło udział Stowarzyszenie Rzemiosła Artystycznego dla Wrocławia i Prowincji Śląskiej, prezentując „Sonderausstellung" („Wystawę Specjalną"), na której pokazano dom jednorodzinny zaprojektowany przez Hansa Poelziga (il. 1 i 2). W projekcie tym architekt chciał przedstawić „program walki z przepychem i pozorami, a także protest przeciw powierzchowności, bezcelowości, prymacie dekoracyjności i marnotrawstwu materiału"[20].

We wstępie do katalogu wystawy Conrad Buchwald napisał: *„Powinniśmy wypracować model niemieckiego domu, łączącego w sobie wszystkie osiągnięcia naszego rzemiosła artystycznego z okresu jego największego rozkwitu w końcu XIX w. Architektura - jednocząca dekoracyjność sztuki z funkcjonalnością rękodzieła - stawia przed naszym mocno podupadającym budownictwem mieszkaniowym nowe zadanie. Miejska kamienica czynszowa nie jest w stanie sprostać na razie temu zadaniu, jedynie wolno stojący dom jednorodzinny może przyjąć wyzwanie nowych czasów. Coraz częściej słyszymy o nadziejach wiązanych z tą formą budownictwa mieszkaniowego, a jeśli mielibyśmy wskazać jej najznamienitszych zwolenników, przywołalibyśmy nazwiska Alfreda Lichtwarka i Hermanna Muthesiusa. (...) Nadzieja na odrodzenie się kultury mieszkaniowej ma źródło właśnie w domu jednorodzinnym"*[21]. Dalej czytamy: *„Łatwo z tego wywnioskować, co należy rozumieć pod pojęciem domu jednorodzinnego. Na pewno nie jest nim - często spotykany na przedmieściach wielu naszych miast - budynek willowy o fasadzie żałośnie imitującej średniowieczny ratusz lub włoski pałac renesansowy. Prosta i funkcjonalna bryła oraz właściwie rozwiązane wnętrza - tak rozumiemy prawdziwy dom jednorodzinny i takim chcemy go pokazać innym"*[22].

Dom przeznaczony był dla zamożnej rodziny mieszkającej na przedmieściu metropolii. Był to tak zwany Landhaus, lansowany w Niemczech przez Hermana Muthesiusa, jako kontrpropozycja do dużych willi podmiejskich kolonii willowych zakładanych przez prywatnych inwestorów. W tych domach pomieszczenia gospodarcze, takie jak kuchnie i pokoje służby sytuowano w suterenie, pokoje dzienne na wysokim parterze, a sypialnie na piętrze. Nie szukano powiązań między pokojami prywatnymi a ogrodem, przeciwnie - wykuszami i werandami akcentowano raczej miejsce usytuowania salonu[23].

W wystawowej willi typu Landhaus autorstwa Poelziga natomiast, wokół holu, na parterze, obejmującym dwie kondygnacje, usytuowano pokoje rodziców oraz jadalnię, na piętrze - pokój dzienny dla dzieci z miejscem dla pani domu oraz sypialnie wszystkich domowników. Na poddaszu umieszczono garderobę,



2. *Wrocław (Breslau), wzorcowy dom jednorodzinny „Wystawy Specjalnej" Stowarzyszenia Rzemiosła Artystycznego na „Wystawie Rzemiosła Artystycznego", (nieistniejący), elewacja wschodnia, proj. Hans Poelzig, 1904 (źródło: K. Masner, Das Einfamilienhaus des Kunstgewerbevereins, Berlin, 1905)*

2. *Wrocław (Breslau), model single-family house of the "Special Exhibition" of the Artistic Crafts Association at the "Artistic Crafts Exhibition", (no longer standing), eastern facade, designed by Hans Poelzig, 1904 (source: K. Masner, Das Einfamilienhaus des Kunstgewerbevereins, Berlin, 1905)*

względnie łazienkę i pokój gościnny. Wysokość pokoju w świetle wynosiła: na parterze i piętrze 3 m, hallu - 5,50 m. Pomieszczenia kuchenne i dla służby mieściły się na parterze, skąd osobne wyjście prowadziło do ogrodu warzywnego. Wejście łączył bezpośrednio z kuchnią korytarz, służący również jako pomieszczenie gospodarcze; pralnię, prasowalnię, magiel itp. umiejscowiono na poddaszu. Dom wzniesiono w solidnej konstrukcji szkieletowej, którą na parterze otynkowano, a na piętrze obłożono cegłą. Partie szczytowe obłożono dachówką mnich-mniszka. Poelzig zaprojektował meble do: hallu, jadalni, pokoju dziennego, pracowni, sypialni rodziców, kuchni, pokoju dla służby i pozostałych pomieszczeń gospodarczych – realizując tym samym ideę dzieła całościowego (Gesamtkunstwerk).

We wstępie do katalogu wystawy Hermann Muthesius napisał: *„Z pewnością na nas spoczywa obowiązek wspierania tej klasy społecznej, która zapoczątkowałaby proces zasiedlania domów wolno stojących. Nie ma żadnej wątpliwości, że mieszkanie w domu jednorodzinnym dostarcza najbardziej wartościowych doznań i inspiruje do rozwoju duchowego i artystycznego. Bo czy istnieje w ogóle jakaś szansa na powstanie prawdziwego ogniska domowego w mieszkaniu czynszowym, które już podczas kolejnego terminu płatności może - choćby z powodu podwyżki świadczeń - przestać być dla nas osiągalne?"*[24]. Z pewnością więc nie myślał Poelzig o tej warstwie społecznej - robotnikach, na której skupiali się po pierwszej wojnie światowej jego młodsi koledzy.

20. C. Buchwald, *Sonderausstellung des Kunstgewerbevereins für Breslau und die Provinz Schlesien*. Wstęp do katalogu „Wystawy Specjalnej", Breslau, 1904, s. 4.
21. Ibidem.
22. Ibidem.
23. A. Tomaszewicz, *Wrocławskie wille i osiedla willowe doby historyzmu*, Wrocław, 2019.
24. C. Buchwald, op.cit.



3. Wrocław (Breslau), dom własny architekta, ul. F.Chopina (Leerbeutelstrasse), (nieistniejący), widok od ulicy, Hans Poelzig, 1906 (źródło: „Dekorative Kunst", t. 15, 1907, s. 226)

3. Wrocław (Breslau), architect's own house, F.Chopin Street (Leerbeutelstrasse), (no longer standing),view from the street, Hans Poelzig, 1906 (source: "Dekorative Kunst", vol. 15, 1907, p. 226)

Dom własny jednorodzinny na osiedlu Zalesie (Leerbautel), ul. Chopina, 1906, nieistniejący

W 1906 roku na osiedlu Zalesie we Wrocławiu Poelzig zbudował własny dom typu Landhaus (il. 3), podobny do tego wystawowego z 1904 roku. Dwukondygnacyjna willa przykryta dwuspadowym dachem z lukarnami zdradzała formy śląskiego domu wiejskiego, zgodnie z ruchem reformatorskim Heimatschutz[25]. Ściany szczytowe zostały, w obrębie piętra, pokryte ceramiczną dachówką. Pozostała powierzchnia elewacji została pokryta tynkiem w dwóch kolorach – białym i szarym, co miało imitować konstrukcje szachulcową. Całość osadzono na kamiennym cokole. We wnętrzu na parterze, wokół dużego holu obejmującego 2 kondygnacje, architekt zaprojektował salon, jadalnię, kuchnię, własną pracownię, pokoje dla służby, na piętrze – sypialnie, na poddaszu – pokoje dla gości. Wnętrze domu zostało połączone z ogrodem poprzez zadaszony ganek dostępny z jadalni[26]. W projektach Landhausów szczególny nacisk kładziono na powiązanie domu z ogrodem. Sposób urządzenia wnętrza przypominał dom wzorcowy z 1904 roku. Podobne meble zaprojektował architekt w 1905 roku dla wrocławskiego profesora medycyny Oskara Briegera[27] (il. 4). Niestety jego dom własny na osiedlu Zalesie dziś nie istnieje, został rozebrany w 1971 roku.

Jeszcze w 1914 roku projektuje Poelzig dom na wrocławskim Brochowie (niezrealizowany) dla Gemeinnützige Gartenstadt Gesellschaft Breslau-Brockau, który, choć znacznie mniejszy, przypomina poprzednie wille i jest bliższy tradycji niż nowoczesności. Dom prawdopodobnie przewidziany był jako modelowy dla zabudowy większych osiedli ogrodowych, które były wówczas bardzo popularne[28].

Dom jednorodzinny, Karpacz, 1926

Dzięki współpracy z firmą Christoph & Unmack z Niesky (Oberlausitz)[29] Poelzig projektuje dom jednorodzinny przy użyciu materiałów i technik budowlanych propagowanych przez tę firmę (której zresztą w latach 1926-1927 był członkiem zarządu). Zbudowany według tego projektu w 1926 roku drewniany dom w Karpaczu, parterowy przykryty 4-spadowym dachem o niewielkim nachyleniu (il. 5) to już nie luksusowa willa sprzed pierwszej wojny światowej, lecz dom typu Existenzminimum, propagowany w drugiej połowie lat dwudziestych. Podobne domy projektował też współpracujący z firmą Konrad Waxmann, a w tym dla dyrektora Christoph & Unmack (Goethestrasse) oraz dla Alberta Einsteina w Caputh pod Poczdamem[30]. Miały to być domy letnie, jednak były użytkowane przez cały rok. Dom Poelziga w Karpaczu zachował się do dzisiaj.

W 1927 roku Poelzig sporządza jeszcze projekt domu weekendowego dla tej samej firmy, jako domu wzorcowego pokazywanego na wystawie „Das Wochenende" w Berlinie. Dom był na planie kwadratu, z werandą na całej szerokości, a wnętrze rozplanowano wokół centralnie usytuowanego pokoju dziennego.

25. B. Störtkuhl, *Między nostalgią za małą ojczyzną a typizacją – koncepcje architektury regionalnej w pierwszych dekadach XX wieku*, [w:] *Architektura regionalna rzeczywista potrzeba czy iluzja? O budowaniu zgodnie z tradycją i krajobrazem*, I. Liżewska (red.), Warszawa 2022, s. 113-126. Na przełomie XIX i XX wieku, w okresie rodzących się ruchów narodowych, zwrócenie się ku kulturze ludowej miało istotne społeczne znaczenie. Powstał wówczas w Niemczech jeden z największych ruchów społecznych określany mianem Heimatschutz. Nie ograniczano się wyłącznie do ochrony przyrody i opieki nad zabytkami, ale również poszukiwano nowych form w architekturze, koncentrując się na adaptacji form budownictwa regionalnego. Propagatorem idei powrotu do stylu regionalnego był w założony w 1904 roku Deutscher Bund für Heimatschutz (Niemiecki Związek Ochrony Stron Ojczystych). Kultura ludowa stała się symbolem małej ojczyzny. Nowe idee lansowali zwłaszcza architekci Paul Schultze-Naumburg (1869-1949) oraz Hermann Muthesius (1861-1927). Ruch ochrony stron ojczystych w okresie Cesarstwa i Republiki Weimarskiej zdobył szerokie rzesze zwolenników w całych Niemczech.

26. *Leksykon architektury Wrocławia*, R. Eysymontt, J. Ilkosz, A. Tomaszewicz, J. Urbanik (red.), Wrocław, 2011, s. 741-742.

27. Meble trafiły do rodziny Sternów, gdy córka profesora Briegera, Käthe wyszła za mąż za lekarza Rudolfa Sterna. Stanowiły wiano panny młodej, które w 1938 roku zabrano do Nowego Jorku uciekając z Wrocławia przed prześladowaniami obywateli żydowskiego pochodzenia. Meble wróciły do Wrocławia w 2022 roku, podarowane Muzeum Architektury przez spadkobiercę - Fritza Sterna, syna Rudolfa.

28. *Hans Poelzig we Wrocławiu ...*, op.cit. s. 504-505.

29. G. Herbert, *The Dream of Factory-made House. Walter Gropius and Konrad Wachsmann*. Cambridge, Mass., 1986; K. Wachsmann, *Holzhausbau. Technik und Gestaltung*. Berlin, 1930; H. Wurm, *Die Industrialisierung des Holzhausbaues: „Christoph und Unmack" Tradition*, „Zeitschrift für Firmengeschichte und Unternehmerbiographie", 1969, nr 14, s. 198-211. Firma „Christoph & Unmack" z Niesky (Oberlausitz) produkowała systemy montowania budynku z prefabrykowanych elementów drewnianych. Wiele wystaw architektonicznych z tego okresu pokazywało domy tej firmy. W katalogach oferowała ona: system paneli do konstrukcji domów przenośnych i bloków mieszkalnych, drewniane konstrukcje ramowe i tak zwane półprzenośne budynki, gdzie drewniane podpory wzmacniają konstrukcję, widoczne były na zewnątrz, albo ukryte w złączach paneli drewnianych. Przed pierwszą wojną światową firma produkowała głównie przenośne budynki montowane z paneli drewnianych, które w różnych krajach Europy były wykorzystywane jako baraki wojskowe i szpitale polowe. Od 1899 roku stosowano również ten system do budowy pawilonów szkolnych, domów wypoczynkowych i sanatoriów dla dzieci. Przede wszystkim stosowano go do budowy nowego typu szkoły – „Waldschule" (*Meyers Lexikon*, t. 12, Leipzig, 1925, s. 967; „Waldschule", Freiluftschule – szkoła z zajęciami na świeżym powietrzu, z ograniczonym czasem nauczania i zmniejszoną liczbą uczniów, dla dzieci chorowitych, utworzona po raz pierwszy przez Neufferta w Charlottenburgu) – ponieważ uważano go za zdrowy z powodu naturalnej wymiany powietrza („oddychania ścian"). W 1885 roku, po otrzymaniu znacznego zlecenia od pruskiego Ministerstwa Wojny, firma przeniosła się z Kopenhagi do Niesky. W Austrii, we Francji, w Polsce i Anglii zostały założone filie firmy, ale żadna z nich nie istniała już po wojnie w 1918 roku. Podczas pierwszej wojny światowej zamówienia na baraki wojskowe zdominowały produkcję. Po wojnie firma szukała nowych rynków zbytu, kierując swoje zainteresowania na budowę domów mieszkalnych i całych osiedli, których brak był tak dotkliwie odczuwany w Niemczech. Firma nawiązała kontakt z architektami: Albinem Müllerem, Hansem Scharounem, Henrym van de Velde, Gustavem Wolfem i innymi. W latach 1926–1927 Hans Poelzig został powołany do zarządu firmy.

30. B. Widera, *Tradycja i nowatorstwo willi Alberta Einsteina w Caputh*, „Architectus", 2023, nr 3, s. 28-39.



4. Wrocław (Breslau), meble dla wrocławskiego profesora medycyny Oskara Briegera, proj. Hans Poelzig, 1905 (źródło: Wystawa „Hans Poelzig i styl tworzywa" w Muzeum Architektury we Wrocławiu, 2022, fot. Jerzy Ilkosz)

4. Wrocław (Breslau), furniture for the Wrocław professor of medicine Oskar Brieger, designed by Hans Poelzig, 1905 (source: Exhibition "Hans Poelzig and the style of materials" at the Museum of Architecture in Wrocław, 2022, photo. Jerzy Ilkosz)



5. Karpacz (Krummhübel), dom jednorodzinny, proj. Hans Poelzig, 1926, (fot. Michał Duda, 2002)

5. Karpacz (Krummhübel), single-family house, designed by Hans Poelzig, 1926, (photo. Michał Duda, 2002)

Dom jednorodzinny wzorcowego osiedla Werkbundu - Weissenhof, Stuttgart, 1927, Rathenaustrasse 7, nieistniejący

W tym miejscu na wstępie trzeba podkreślić wyjątkową rolę jaką w początkach kształtowania się nowoczesnej architektury odegrał Werkbund. Jego przywódcą i jednym z inicjatorów był Hermann Muthesius, głoszący następujący program nowoczesnej sztuki architektonicznej: *„Więcej treści a mniej sztuki"*[31]. To on właśnie następująco określił zadanie Werkbundu: *„od wykonania drobnej poduszeczki na sofę do budowy miast (vom Sophakissen zum Städebau)"*[32]. Nowe zasady współczesnej architektury mieszkaniowej zostały w dużym stopniu określone właśnie przez Niemiecki Werkbund i to już w pierwszych latach jego działalności, kiedy Muthesius ostrzegał: *„kto szuka artyzmu poza czystą potrzebą na niebezpieczną wstępuje drogę"*[33].

Dopiero w 1927 roku dołącza Poelzig do europejskiej awangardy reprezentowanej przez młode pokolenie architektów i projektuje dom dla wzorcowego eksperymentalnego osiedla Werkbundu - Weissenhof w Stuttgarcie (il. 6), które było częścią słynnej wystawy „Die Wohnung". Wzniesiony w 1927 roku dom miał bardzo skromną powierzchnię i formę, która prawdopodobnie wynika nie tyle z przekonań architekta, co z warunków organizatorów wystawy, z których najistotniejszym był płaski dach. Niestety dom został zburzony w czasie wojny.

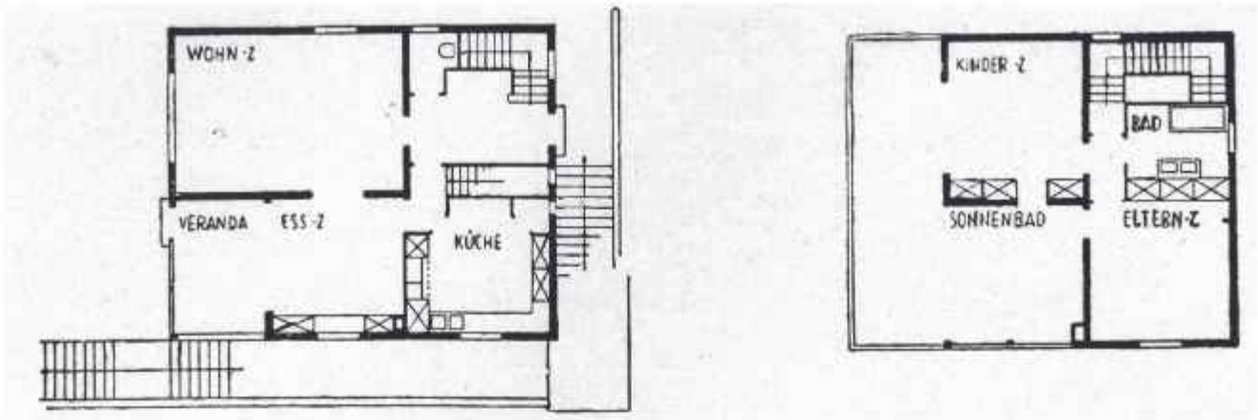
Cele zorganizowania w Stuttgarcie wystawy „Die Wohnung" połączonej z wzorcowym osiedlem Weissehof[34] zostały sformułowane w manifeście i programie całego przedsięwzięcia opublikowanym w grudniu 1926 roku[35]. W dokumencie tym wskazywano, że najważniejszy w budownictwie mieszkaniowym jest problem kształtowania planu budynku, to znaczy dostosowanie go do potrzeb mieszkaniowych współczesnych ludzi. Mieszkanie powinno być wygodne i praktyczne przy możliwie najmniejszej powierzchni[36]. Dlatego też należało od nowa przemyśleć funkcjonalne ukształtowanie małego mieszkania, gdyż środki finansowe przeznaczone na jego budowę muszą być optymalnie wykorzystane[37].

Architekt zaprojektował dom piętrowy. Na parterze umieścił pokój dzienny, kuchnię i jadalnię połączoną z werandą, na piętrze - sypialnie rodziców i dzieci oraz łazienkę i duży taras na dachu. Wnętrza, udostępnione do zwiedzania w trakcie trwania wystawy urządził - zgodnie z zasadą dzieła całościowego (Gesamtkunstwerk) - przez siebie zaprojektowanymi meblami.

Dom jednorodzinny i dom bliźniaczy osiedla Am Fischtalgrund, Berlin, 1928

Zaledwie rok po stuttgarckiej wystawie „Die Wohnung" projektuje Poelzig dwa tradycyjne domy – jednorodzinny i bliźniaczy w Berlinie w osiedlu Am Fischtalgrund, dla spółki GAGFAH (Gemeinnützige A.G. für Angestellten Heimstätten) w 10. rocznicę jej istnienia (il. 9). Zbudowano je w 1928 roku i miały raczej tradycyjną formę, a ich białe elewacje urozmaicone zostały ceglanymi obramieniami szczytów i ceglanym cokołem (il. 10).

31. H. Muthesius, *Sztuka stosowana i architektura*, Kraków, 1909, s. 40.
32. B.A., *Wystawa Werkbundu we Wrocławiu*, „Rzeczy Piękne", 1930, s. 70.
33. J. Sławińska, *Architektura i ruchy społecznego protestu*, Wrocław, 1991, s. 8.
34. W 1927 roku zorganizowano wystawę „Die Wohnung" i osiedle Weissenhof. Do realizacji osiedla zaproszono 17 architektów z 5 krajów - przedstawicieli europejskiej awangardy. Byli to: Ludwig Mies van der Rohe, Adolf G. Schneck, Walter Gropius, Ludwig Hilberseimer, Bruno Taut, Max Taut, Hans Poelzig, Richard Döcker, Adolf Rading, Peter Behrens, Hans Scharoun - Niemcy; Jacobus Johannes Pieter Oud, Mart Stam - Holandia; Victor Bourgeois - Belgia; Le Corbusier, Pierre Jeanneret - Francja; Josef Frank - Austria. Autorem koncepcji urbanistycznej był Mies van der Rohe. Wybudowano domy wielorodzinne oraz jednorodzinne w zabudowie szeregowej i wolno stojące.
35. J. Cramer, N. Gutschow, *Bauausstellungen. Eine Architekturgeschichte des 20 Jahrhunderts*. Stuttgart, 1984, s. 124. Pod dokumentem podpisali się główni organizatorzy przedsięwzięcia, to znaczy: pierwszy przewodniczący Werkbundu - Peter Bruckmann, drugi przewodniczący Werkbundu - Mies van der Rohe oraz Gustav Stotz i Geh. Hofrat.
36. Wskazywano, że wielkość i liczba pomieszczeń są uwarunkowane podstawowymi potrzebami mieszkańców, które koniecznie powinny zostać zaspokojone. Były to: mieszkanie, jedzenie, spanie, mycie, pranie oraz gotowanie.
37. Sugerowano, że warunkiem prawidłowego rozwiązania małego mieszkania jest uwzględnienie takich elementów jak: wbudowane szafy oraz kompletne urządzenie kuchni. Uproszczenie i funkcjonalność zabudowy wewnętrznej mieszkania, usunięcie tego co niepotrzebne miało ułatwić i uprościć prace domowe.



***6.** Stuttgart, dom jednorodzinny wzorcowego osiedla Werkbundu - Weissenhof, Rathenaustrasse 7, (nieistniejący), plany parteru i piętra, Hans Poelzig, 1927 („Die Form", t. 2, 1927, s. 281a)*

***6.** Stuttgart, single-family house of a model Werkbund estate - Weissenhof, Rathenaustrasse 7 (no longer standing), ground and frist floor plans, Hans Poelzig, 1927 ("Die Form", vol. 2, 1927, p. 281a)*

Samo osiedle powstało w latach 1928-29 pod kierunkiem Heinricha Tessenowa. Zostało zaprojektowane przez 16 architektów[38] w celu zaprezentowania mieszkań i domów dla rodzin o niskich i średnich dochodach. Pięciu z nich (Heinrich Tessenow, Paul Schmitthener, Alexander Klein, Paul Mebes i Gustav Wolf) było członkami towarzystwa badawczego RFG (Reichsforschungsgesellschaft für Wirtschaftlichkeit im Bau- und Wohnungwesen, pol. Państwowe Towarzystwo Badawcze do spraw Ekonomiki Budownictwa i Mieszkalnictwa), którego celem stały się studia nad optymalizacją przestrzeni mieszkalnej. To znaczy, że zapewne uwzględniono wytyczne tej organizacji dotyczące kosztów i wielkości domów. Wykorzystano nowe osiągnięcia techniki, choć forma domów nie mieściła się w nurcie Neues Bauen. Osiedle przeznaczono dla osób o tradycyjnych poglądach na architekturę. Wszystkie domy zostały przykryte dachami dwuspadowymi.

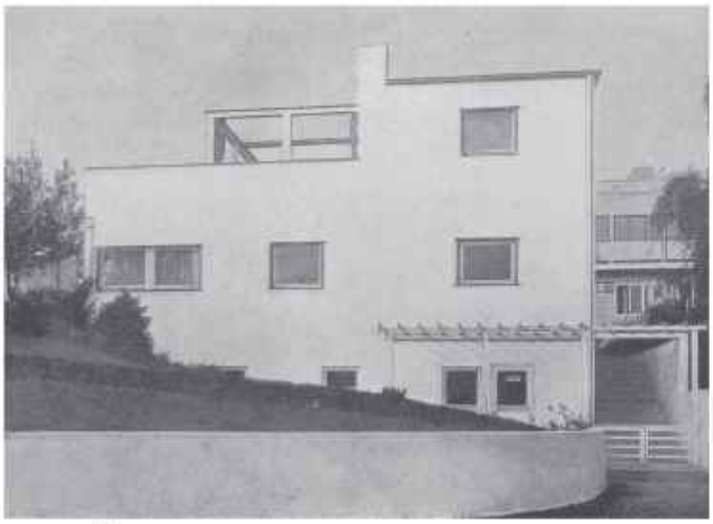
Hugo Häring porównał koszt powierzchni 1m² domów osiedli - Weissenhof w Stuttgarcie i Fischtalgrund w Berlinie[39]. Najtańsze okazały się jednak propozycje stuttgarckie: Hansa Poelziga (dom jednorodzinny wolno stojący,173 RM), Ludwiga Miesa van der Rohe'go (dom wielorodzinny, 200 RM), Johannesa J.P. Ouda (domy jednorodzinne szeregowe, 206,85 RM) oraz Ludwiga Hilberseimera (dom jednorodzinny wolno stojący,219 RM). Z nimi mogły konkurować jedynie berlińskie propozycje - Alexandra Kleina (dom wielorodzinny, 215 RM), Hansa Gerlacha (domy jednorodzinne szeregowe, 230 RM) oraz Hansa Poelziga (dom dwurodzinny, 287,75 RM).

38. *Siedlungen der 20er Jahre*, Schriftenreihe des Deutschen Nationalkomitees für Denkmalschutz, J. Kirschbaum (red.), t. 28, Köln, 1985, s. 142-143; G. Lampmann, *Neue Siedlungen in Berlin, Die Gegfah-Siedlung im Fischtalgrund*, „Zentralblatt der Bauverwaltung", t. 48, nr 47, 1928, s.753-759. Osiedle Fischtalgrund zaprojektowali: Hans Gerlach, Ernst Grabbe, Wilhelm Jost, Fritz Keller, Aleksander Klein, Arnold Knoblauch, Paul Mebes i Paul Emmerich, Hans Poelzig, Erich Richter, Emil Rüster, Fritz Schopohl, Paul Schmitthenner, Georg Steinmetz, Karl Weißhaupt, Gustav Wolf. Od 1.09 do 31.10.1928 osiedle z 75 domami jednorodzinnymi i 40 mieszkaniami w domach wielorodzinnych pokazano jako wystawę „Budować i mieszkać" („Ausstellung Bauen und Wohnen").

39. H. Häring, *„Bauen und Wohnen". Bemerkungen zu der Ausstellungssiedlung der Gagfah*, „Zentralblatt der Bauverwaltung", t. 48, nr 47, 1928, s. 759-761.

***7.** Stuttgart, dom jednorodzinny wzorcowego osiedla Werkbundu - Weissenhof, Rathenaustrasse 7 (nieistniejący), widok od ulicy, Hans Poelzig, 1927 (źródło: „Bauen und Wohnen", 1927, s. 100)*

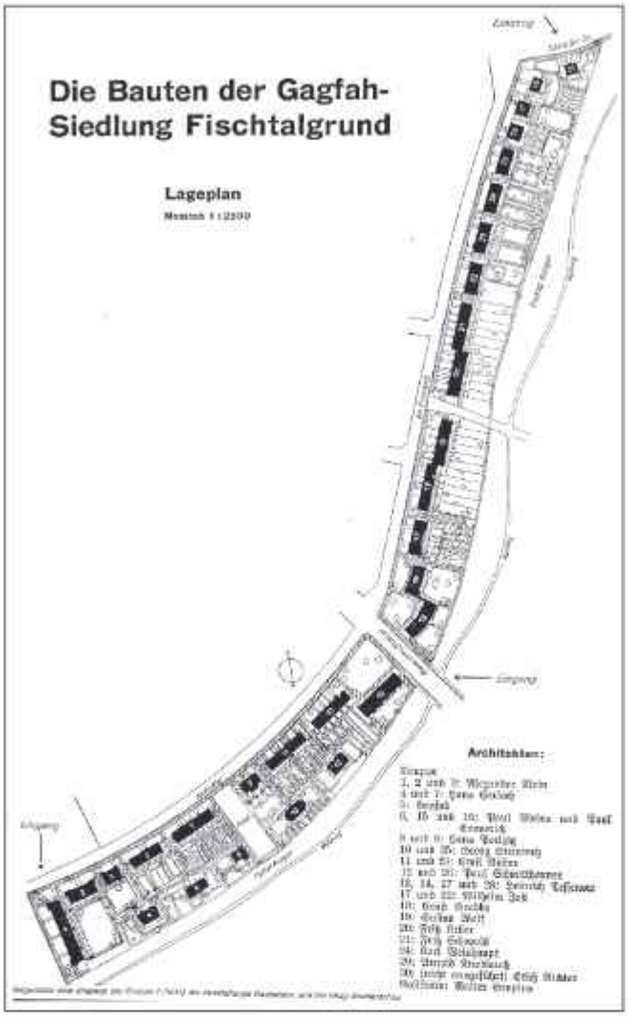
***7.** Stuttgart, single-family house of a model Werkbund estate - Weissenhof, Rathenaustrasse 7 (no longer standing), view from the street, Hans Poelzig, 1927 (source: "Bauen und Wohnen", 1927, p. 100)*



***8.** Stuttgart, dom jednorodzinny wzorcowego osiedla Werkbundu - Weissenhof, Rathenaustrasse 7 (nieistniejący), wnętrze pokoju dziennego i werandy, proj. Hans Poelzig, 1927 (źródło: „Die Form", t. 2, 1927, s. 282)*

***8.** Stuttgart, single-family house of a model Werkbund estate - Weissenhof, Rathenaustrasse 7 (no longer standing), interior of living room and veranda, designed by Hans Poelzig, 1927 (source: "Die Form", t. 2, 1927, s. 282)*





9. *Berlin, plan osiedla wzorcowego Am Fischtalgrund, GAGFAH z 1928 (proj. Heinrich Tessenow), z zaznaczonymi domami nr 8 i 9 zaprojektowanymi przez Hansa Poeziga (źródło: „Bauwelt", t. 19, 1928, nr 34, s. 772)*

9. *Berlin, Am Fischtalgrund model housing estate plan, GAGFAH, 1928 (designed by Heinrich Tessenow), houses nos. 8 and 9 designed by Hans Poelzig (source: "Bauwelt", vol. 19, 1928, no. 34, p. 772)*

Osiedle Am Fischtalgrund usytuowano w bezpośrednim sąsiedztwie osiedla Onkel Toms Hütte Brunona Tauta, które było manifestem Neues Bauen. Domy Am Fischtgrund były swoistą reakcją na modernę - pisano nawet w tym kontekście o „wojnie na dachy" („Zehlendorfer Dächerkrieg")[40].

Dom własny zaprojektowany z żoną Marlene Poelzig, Berlin–Charlotenburg, 1928-1930, Tannenbergallee, nieistniejący

Prawdziwie nowoczesnym był dom własny architekta zaprojektowany z drugą żoną, młodą rzeźbiarką Marlene Moeschke. Dom zbudowano w latach 1928-1930, w dzielnicy Charlottenburg, jednak nie zachował się do dzisiaj. Był to piętrowy dom z płaskim dachem i mocno wysuniętym okapem, jedyną dekorację gładkich jasnych elewacji stanowiły proste okna dostosowane wielkością do funkcji pomieszczeń[41].

40. *Siedlungen der 20er Jahre* ..., op.cit., s. 142.
41. W. Pehnt, *Wille zum Ausdruck*..., op.cit., s. 47.

„Dom rosnący" – wystawa Berlin, 1932, nieistniejący

Jedną z bardzo interesujących propozycji okresu międzywojennego był tzw. „dom rosnący" (*das wachsende Haus*) propagowany przez najważniejszych architektów Neues Bauen, w tym również Hansa Poelziga. W 1932 roku Martin Wagner, architekt miejski Berlina (Stadtbaurat), opublikował książkę *Das wachsende Haus. Ein Beitrag zur Lösung der städtischen Wohnungsfrage* (pol. *Rosnący dom. Wkład w rozwiązanie problemu mieszkaniowego miasta*) przedstawiający nową koncepcję inteligentnego domu - ergonomicznego, ekologicznego, ekonomicznego i elastycznego. Książka przedstawiała wyniki konkursu zainicjowanego przez Hansa Poelziga. Ponad tysiąc architektów wzięło udział w tym konkursie w listopadzie i grudniu 1931 roku. Wagner opublikował 24 propozycje, które zostały przedstawione na berlińskich terenach targowych (Messegelände) na wystawie zatytułowanej „Berliner Sommerschau 1932, Sonne, Luft und Haus für Alle. Ausstellung für Anbauhaus, Kleingärten und Wochenende" (pol. „Berliński pokaz letni 1932, Słońce, powietrze i dom dla każdego. Wystawa domu rosnącego, małych ogrodów i domów weekendowych"), od 7 maja do 7 sierpnia[42]. Projekty domów wystawowych uwzględniały możliwość ich

42 J. Urbanik, *Dom rosnący w międzywojennych Niemczech* ..., op.cit., s. 71-78.

10. *Berlin, dom dwurodzinny osiedla wzorcowego Am Fischtalgrund, GAGFAH, proj. Hans Poelzig, 1928 (fot. Jerzy Ilkosz, 2015)*

10. *Berlin, two-family house in the model housing estate Am Fischtalgrund, GAGFAH, designed by Hans Poelzig, 1928 (photo. Jerzy Ilkosz, 2015)*





11. *Berlin, „dom rosnący" wystawy „Berliński pokaz letni 1932, Słońce, powietrze i dom dla każdego. Wystawa „domu rosnącego", małych ogrodów i domów weekendowych" („Berliner Sommerschau 1932, Sonne, Luft und Haus für Alle. Ausstellung für Anbauhaus, Kleingärten und Wochenende"), (nieistniejący), pierwszy i drugi dzień montażu domu, widok od ogrodu i wnętrze pokoju dziennego, proj. Hans Poelzig, 1932 (źródło: M. Wagner, Das Wachsende Haus, Berlin, 1932, s. 56)*

11. *Berlin, „the growing house" of the exhibition "Berlin Summer Show 1932, Sun, air and home for everyone. Exhibition of „growing house", small gardens and weekend houses" ("Berliner Sommerschau 1932, Sonne, Luft und Haus für Alle. Ausstellung für Anbauhaus, Kleingärten und Wochenende"), no longer standing, first and second day of house assembly, view from the garden and interior of the living room, designed by Hans Poelzig, 1932 (source: M. Wagner, Das Wachsende Haus, Berlin, 1932, p.56)*

rozbudowy zgodnie ze zmieniającymi się potrzebami mieszkańców. Można je było powiększać w kilku etapach zgodnie z wytycznymi architekta. Ta koncepcja była prawdopodobnie związana z tzw. Lebensreform, reformą koncentrującą się na poprawie warunków zdrowotnych społeczeństwa (m.in. poprzez propagowanie nowego sposobu życia w nowych, higienicznych domach).

Hans Poelzig zaprojektował dom mieszczący dwie kondygnacje pod wysokim krążynowym dachem (il. 11). Konstrukcja składała się z ustawionych obok siebie drewnianych kratownic. Cechą charakterystyczną rozwiązania tego typu był niemal zupełny brak ścian zewnętrznych (tylko szczytowe). Dach pokryto blachą cynkową, zaizolowano płytami korkowymi i sklejką drewnianą od wewnątrz. Uzyskano w ten sposób w wersji maksymalnej ponad 90 m² powierzchni mieszkalnej. W wersji minimalnej architekt zaproponował powierzchnię 27,53 m². Dom można było zmontować w ciągu jednego tygodnia[43], a proces montażu ukazano na ilustracji nr 11. Trzeba zaznaczyć, że taka konstrukcja dachu była stosowana wcześniej przez Ernsta Maya we Wrocławiu, kiedy współpracował w latach 1918-1925 ze spółką budowlaną Schlesische Heimstätte. Na wystawie „Die Wohnung" w Stuttgarcie na terenach ekspozycyjnych nieopodal osiedla Weissenhof pokazano konstrukcję dachu krążynowego. Jednak nigdy nie weszła ona do masowej produkcji.

Podsumowanie

Hans Poelzig zaliczany jest do prekursorów modernizmu i uważany za jednego z najbardziej liczących się twórców architektury XX wieku. Aktywnie włączył się w prace projektowe nad koncepcją mieszkania funkcjonalnego; był też zwolennikiem dzieła całościowego (Gesamtkunstwerk), będącego wynikiem współpracy twórców z różnych dziedzin sztuki, dla których architektura jest matką całości. Przygotował nowe pokolenie architektów do rozwiazywania nowych zadań dotyczących nowoczesnych mieszkań i ich wyposażenia. Brali oni udział w wystawach Werkbundu i projektowali w ramach programów budowlanych miast nowoczesne osiedla mieszkaniowe. Hans Poelzig był ich mistrzem i nauczycielem. Czy jednak sam dał się oczarować nowemu stylowi Neues Bauen? Jego domy jednorodzinne świadczą o umiarkowanym zachwycie nowoczesnością. Wolfgang Pehnt pisał, że Poelzig nie dopuścił do definitywnego zerwania z przeszłością, jak to uczynili po 1920 roku jego awangardowi koledzy z Neues Bauen[44]. Poelzig nie chciał uzależniać się od historii, ale twierdził również że nie należy też odrzucać jej standardów i lekcji. *„Ja również nienawidzę historii o tyle, o ile chce mnie ona skrępować, a kocham przeszłość o tyle, o ile budzi we mnie artystyczne instynkty"*[45].

Od 1933 roku cała twórczość architektoniczna w Niemczech na mocy ustawy z 22 września była kontrolowana przez Ministerstwo Rzeszy do Spraw Propagandy. Powołano Izbę Rzeszy Sztuk Pięknych (Reichskamemer der bildenden Künste) zrzeszającą architektów, będącą pod kontrolą NSDAP. Przynależność do tej sekcji była warunkiem otrzymania pozwolenia na pracę przez architektów. Hans Poelzig już nie odnalazł się w nowych czasach. Planował wyjazd do Turcji, ale jego plany przerwała przedwczesna śmierć w 1936 roku.

43. M. Wagner, *Das Wachsende Haus*, Berlin, 1932, s. 53-56.

44. W. Pehnt, *Wille zum Ausdruck ...*, s. 18.
45. Ibidem.

Bibliografia

- B.A., *Wystawa Werkbundu we Wrocławiu*, „Rzeczy Piękne", 1930, s.70
- Buchwald C., *Sonderausstellung des Kunstgewerbevereins für Breslau und die Provinz Schlesien*, wstęp do katalogu wystawy, Breslau, 1904, s.4
- Cramer J., N. Gutschow, *Bauausstellungen. Eine Architekturgeschichte des 20.Jahrhunderts*, Stuttgart, 1984
- Dobesz J., *Hans Poelzig i wrocławska Akademia Sztuki*, [w:] *Ten wspaniały wrocławski modernizm*, O. Czerner, E. Małachowicz, S. Lose (red.), Wrocław, 1998, s.14
- Flüscher Ch., I. Gaukel, F. Gschwind, A. Krämer, H. Medek, *Wzorcowe osiedle Weissenhof w Stuttgarcie (1927)*, [w:] *Droga ku nowoczesności. Osiedla Werkbundu 1927-1932*, J. Urbanik (red.), Wrocław, 2016, s.42–83
- Gschwind F., K. Groke, *Weissenhof Museum im Haus Le Corbusier*, Stuttgart, 2008
- *Hans Poelzig, Architekt, Lehrer, Künstler*, W. Pehnt, M. Schirren (red.), München, 2007
- *Hans Poelzig we Wrocławiu, architektura i sztuka 1900-1916*, J. Ilkosz, B. Störtkuhl (red.), Wrocław, 2000
- Häring H., *„Bauen und Wohnen". Bemerkungen zu der Ausstellungssiedlung der Gagfah*, „Zentralblatt der Bauverwaltung", 1928, t. 48, nr 47, s. 759-761
- Herbert G., *The Dream of Factory-made House. Walter Gropius and Konrad Wachsmann*, Cambridge, Mass., 1986
- Hitchcock H.-R., *Architecture Nineteenth and Twentieth Centuries*, Harmondsworth, Middlesex, Baltimore, 1958
- Joedicke J., *Weissenhof Siedlung Stuttgart*, Stuttgart, 1989
- Kirsch K., *Die Weißenhofsiedlung*, Stuttgart, 1987
- Kirsch K., *Die Wießenhofsiedlung. Ein internationales Manifest*, [w:] *Moderne Architektur in Deutschland 1900 bis 1950. Expressionismus und Neue Sachlichkeit*, V. M. Lampugnani, R. Schneider (red.), Stuttgart, 1994, s. 205-224
- Lampmann G., *Neue Siedlungen in Berlin, Die Gegfah-Siedlung im Fischtalgrund*, „Zentralblatt der Bauverwaltung", 1928, t. 48, nr 47, s. 753-759
- *Leksykon architektury Wrocławia*, R. Eysymontt, J. Ilkosz, A. Tomaszewicz, J. Urbanik (red.), Wrocław, 2011, s. 741-742
- Muthesius H., *Sztuka stosowana i architektura*, Kraków, 1909, s. 40
- Pehnt W., *Architektur*, [w:] *Die Kunst des 20 Jahrhunderts 1880–1940, Propyläen Kunstgeschichte*, t. 12, Argan G.C. (red.), Propyläen-Verlag, 1977
- Pehnt W., *Expressionist Architecture*, Thames and Hudson, London, 1973; wersje oryginalne niemieckie: Die Architektur des Expressionismus. Verlag: Stuttgart Hatje 1973, II wydanie 1981, w 1998 roku kolejne wydanie rozszerzone
- Pehnt W., *Wille zum Ausdruck. Zum Leben und Werk Hans Poelzig*, [w:] *Hans Poelzig Architekt, Lehrer, Künstler*, W. Pehnt, M. Schirren (red.), Bonn, 2000, s. 19
- Pevsner N., *Pioneers of the modern movement*, London, 1936
- Poelzig H., *Das Musterhaus auf der Ausstellung für Handwerk und Kunstgewerbe in Breslau*, „Zentralblatt der Bauverwaltung", 1904, nr 24, s. 547-548
- Poelzig H., *[Gärung in der] Architektur*, [w:] *Das deutsche Kunstgewerbe 1906. Zur 3. Deutschen Kunstgewerbeausstellung in Dresden 1906, München, 1906*, s. 17-20
- Posener J., *Berlin auf dem Wege zu einer neuen Architektur. Das Zeitalter Wilhelms II*, Prestel, München, New York, 1979 (I wydanie), 1995 (II wydanie). O Poelzigu cały rozdział pt. Hans Poelzig, s. 508-524
- Posener J., *Hans Poelzig. Gesammelte Schriften und Werke*, Schriftenreihe der Akademie der Künste, t. 6, Berlin, 1970
- Posener J., *Hans Poelzig Sein Leben, sein Werk*, Vieweg+Teubner Verlag, Wiesbaden, 1994
- Schirren M., *Hans Poelzig. Die Pläne und Zeihnungen aus dem ehemaligen Verkehrs und Baumuseum in Berlin*, Berlin, 1989
- Sławińska J., *Architektura i ruchy społecznego protestu*, s. 8
- *Siedlungen der 20er Jahre*, Schriftenreihe des Deutschen Nationalkomitees für Denkmalschutz, J. Kirschbaum (red.), t. 28, Köln, 1985, s. 142-143
- Störtkuhl B., *Die Pläne zur Breslauer „Ausstellung für Handwerk und Kunstgewerbe" von 1904 in Bauarchiv Stadts Breslau*, [w:] *Jahrbuch des Bundesinstitut für Ostdeutsche Kultur u. Geschichte*, t. 2, s. 59-85
- Störtkuhl B., *Między nostalgią za małą ojczyzną a typizacją – koncepcje architektury regionalnej w pierwszych dekadach XX wieku*, [w:] *Architektura regionalna rzeczywista potrzeba czy iluzja? O budowaniu zgodnie z tradycją i krajobrazem*, I. Lizewska (red.), Warszawa 2022, s. 113-126
- Tomaszewicz A., *Wrocławskie wille i osiedla willowe doby historyzmu*, Wrocław, 2019
- Urbanik J., *Dom rosnący w międzywojennych Niemczech*, [w:] *Architektura XX wieku, zachowanie jej autentyzmu i integralności w Gdyni i w Europie*, M. J. Sołtysik, M. Stępa (red.). Gdynia, 2020, s. 71-78
- Urbanik J., *„The Growing House" - the way to solve the housing problem in interwar Germany*, [w:] *Advances in Human Factors in Architecture, Sustainable Urban Planning and Infrastructure*, J. Charytonowicz, Ch. Falcão (red.). Cham, 2020, s. 243-255
- Wachsmann K., *Holzhausbau.Technik und Gestaltung*, Berlin, 1930
- Wagner M., *Das Wachsende Haus*, Berlin, 1932, s. 53-56
- Widera B., *Tradycja i nowatorstwo willi Alberta Einsteina w Caputh*, „Architectus", 2023, nr 3, s. 28-39
- Wurm H., *Die Industrialisierung des Holzhausbaues: „Christoph und Unmack" Tradition*, „Zeitschrift für Firmengeschichte und Unternehmerbiographie", 1969, nr 14, s. 198-211
- Zwierz M., *Projekty wnętrz mieszkalnych autorstwa Hansa Poelziga w czasie pobytu architekta we Wrocławiu w latach 1900 - 1916*, artykuł przekazany do druku w katalogu wystawy zorganizowanej w Muzeum Architektury we Wrocławiu w 2022 roku, zatytułowanej „Z Wrocławia do Nowego Jorku i z powrotem. Hans Poelzig i styl tworzywa"
- Zwierz M., *Tradycje wystawiennicze we Wrocławiu w latach 1818 – 1948, Architektura i rozplanowanie terenu wystaw*, Wrocław, 2016, s. 107-150

Jadwiga Urbanik, dr hab. inż. arch., prof. Politechniki Wrocławskiej, Wydział Architektury, Katedra konserwacji architektury i rewaloryzacji krajobrazu kulturowego (https://wa.pwr.edu.pl/en/employees/jadwiga-urbanik), od 1990 członkini Docomomo. Główne obszary zainteresowań: teoria, historia i rewaloryzacja architektury i urbanistyki, zwłaszcza pierwszej połowy XX wieku, wzorcowe eksperymentalne osiedla Werkbundu, (https://dona.pwr.edu.pl/szukaj/). ORCID:0000-0003-0042-6813. Kontakt: jadwiga.urbanik@pwr.edu.pl

Jerzy Ilkosz, dr hab., Muzeum Architektury we Wrocławiu, 2000-2022 - dyrektor muzeum, od 2003 - członek Docomomo.Główne obszary zainteresowań: historia architektury i urbanistyki, zwłaszcza dotycząca XX wieku.Nagrody i odznaczenia: Das Verdienstkreutz Am Bande – przyznany przez Prezydenta Republiki Federalnej Niemiec Horsta Kölera, 2006; Kulturpreis Schlesien des Landes Niedersachsen (Nagroda Śląska Rządu Dolnej Saksonii), 2009. ORCID: 0000-0003-4537-368X. Kontakt: ilkosz@ma.wroc.pl

4

Olena Remizova
O. M. Beketov National University of Urban Economy in Kharkiv, Department of Fundamentals of Architectural Design, Kharkiv, Ukraine

The Ambiguity of the Architecture of Ukrainian Modernism on the Example of the Palace of Culture of Railway Workers "Zaliznychnyk" in Kharkiv

Keywords: Ukrainian Modernism, language of architecture, semantic codes, composition, symbols

Abstract

The form of architectural objects of modernism of the 1920-1930s had many meanings. Using the example of the well-known architectural monument of the Palace of Culture of Railway Workers "Zaliznychnyk", which was built in 1927-1932 according to the design of the architect Alexander I. Dmitriev as a club "Worker" in Kharkiv - the then capital of Ukraine, it is possible to demonstrate the semantic complexity of the monuments of modernism. From a semiotic point of view, this building is of great interest for its complexity and ambiguity. Let's read our object as a text in which a variety of sign forms and compositional devices speak about the ideological and artistic intentions of the author. In the plastic and figurative structure of this object, several semantic codes (lexicodes - the expression of U. Eco) can be traced. Firstly, utilitarian or functional, and secondly, ideological, revolutionary code. It is also not by chance several features from the architecture of previous eras (antiquity, classicism, modernity) are borrowed. This contributed to the synthesis of a new plastic Art Déco language, as opposed to constructivism.

However, people of the beginning of the 21st century, using e-mail and the Internet, have lost the sense and meaning of the revolutionary code of 100 years ago. They stopped reading avant-garde dynamic forms as signs or texts. Therefore, it is so important to conduct a reflection of the architectural "texts" of modernism and reveal the methods of their statements.

The artistic lexicod, style or handwriting of avant-garde and modernism expresses the ideology of its era, i.e. symbolic meaning, and relies on its specific method of shaping. The lexicod of avant-garde architecture includes not only such meanings as freedom, energy and speed, which are expressed in the corresponding morphology (dynamic parallelepipeds, cylinders, spheres) and syntactic, i.e. shaping techniques (shifts, turns, rhythmic and symmetrical transformations, cuts, montage, etc.). It is also based on historical associations that were not at all connected with the revolutionary events of Soviet Ukraine. Their choice was rather determined by the global political and ideological guidelines of the new government.

All this interests us also because this unique building was badly damaged during the bombing of Kharkiv in the summer of 2022. The question arises, can we preserve and restore the heritage of Kharkiv modernism?

Olena Remizova, Doctor of Architecture, Professor, O. M. Beketov National University of Urban Economy in Kharkiv, Department of Fundamentals of Architectural Design. Remizova studies the history of architecture and the theory of compositional activity and thinking. Published the book "Compositional Languages and Logics of Architecture. History and Modernity". ORCID: 0000-0002-5187-4598. Contact: remizova.e@gmail.com

4

Olena Remizova
Narodowy Uniwersytet Ekonomii Urbanistycznej im. O. M. Beketov w Charkowie, Wydział Fundamentów Projektowania Architektonicznego, Charków, Ukraina

Wieloznaczność architektury ukraińskiego modernizmu na przykładzie Pałacu Kultury Kolejarzy „Zaliznychnyk" w Charkowie

Słowa kluczowe: modernizm ukraiński, język architektury, kody semantyczne, kompozycja, symbolika

1. Wstęp

W latach 1920-50, a więc w okresie wczesnego modernizmu, architektura Związku Radzieckiego kilkakrotnie zmieniała język ekspresji artystycznej. Kilkakrotnie też następowały radykalne zmiany oblicza stylowego radzieckich - obiektów architektonicznych na Ukrainie. Jak dotychczas, wielowątkowa architektura wczesnego ukraińskiego modernizmu została jednak słabo zbadana. Obecnie, w związku z wydarzeniami wywołanymi rosyjską agresją wojskową i barbarzyńskim niszczeniem miast i zabytków na terytorium Ukrainy, brak tych badań staje się narastającym problemem.

Miasto Charków, który do 1933 roku był stolicą Ukrainy, nie jest w tym względzie wyjątkiem. Rankiem 18 sierpnia 2022 roku rosyjskie rakiety zniszczyły słynny na całym świecie zabytkowy Pałac Kultury Kolejarzy „Zaliznychnyk" (Kolejarz). Trudno zrozumieć motywy tego barbarzyńskiego zachowania Rosji wobec Ukrainy. Ale my możemy i musimy zachować pamięć o naszym dziedzictwie kulturowym, a w tym celu musimy zrozumieć specyfikę obiektu, utrwalić ją i nakreślić sposoby jego przyszłej odbudowy (il. 1, 2).

Tematem tego artykułu będzie przedstawienie architektury Domu Kolejarza „Zaliznychnyk" w Charkowie na tle architektury ZSRR drugiej połowy lat

1. *Charków, Pałac Kultury Kolejarzy „Zaliznychnyk", ul. Velyka Panasivska 83a, arch. A. I. Dmitriev, 1927 – 1932; (źródło: https://kharkovgo.com/reviews/top-5/na-stile-top-5-konstruktivistskih-zdanij-harkova/ (dostęp: 16.10.2023)*
1. *Kharkiv, Palace of Culture of Railway Workers "Zaliznychnyk", 83a Velyka Panasivska St., arch. A. I. Dmitriev, 1927 – 1932; (source: https://kharkovgo.com/reviews/top-5/na-stile-top-5-konstruktivistskih-zdanij-harkova/ (access: 16.10.2023)*





2. *Charków, Pałac Kultury Kolejarzy po ostrzale rosyjskim 18 sierpnia 2022 r., ul. Velyka Panasivska 83a, arch. A. I. Dmitriew, 1927–1932; (źródło: https://uk.wikipedia.org/wiki/%D0%9F%D0%B0%D0%BB%D0%B0%D1%86_%D0%BA%D1%83%D0%BB%D1%8C%D1%82%D1%83%D1%80%D0%B8_%C2%AB%D0%97%D0%B0%D0%BB%D1%96%D0%B7%D0%BD%D0%B8%D1%87%D0%BD%D0%B8%D0%BA%C2%BB (dostęp: 16.10.2023)*

2. *Kharkiv, Palace of Culture of Railway Workers after Russian shelling on 18 August 2022, 83a Velyka Panasivska St., arch. A. I. Dmitriev, 1927–1932; (source: https://uk.wikipedia.org/wiki/%D0%9F%D0%B0%D0%BB%D0%B0%D1%86_%D0%BA%D1%83%D0%BB%D1%8C%D1%82%D1%83%D1%80%D0%B8_%C2%AB%D0%97%D0%B0%D0%BB%D1%96%D0%B7%D0%BD%D0%B8%D1%87%D0%BD%D0%B8%D0%BA%C2%BB (access: 16.10.2023)*

dwudziestych oraz początku lat trzydziestych XX wieku, a także odkrycie i zinterpretowanie semantycznego znaczenia jego architektury. Dokonamy tego przede wszystkim w odniesieniu do osiągnięć radzieckiej awangardy tego okresu. Badania nad awangardą ukraińską i konstruktywizmem charkowskim prowadzone są intensywnie już od drugiej dekady XXI wieku. W szczególności zajmowali się tym problemem tacy badacze jak: N. Antonenko, O. Deriabina, A. Bourjak, M. Rusanowa, Y. Iwashko, O. Remizowa, A. Dmytrenko, O. Konopłowa, O. Gella, L. Kachemcewa, I. Kreizer, O. Mykhajliszyn[1]. Temat jednak jest jeszcze daleki od zamknięcia.

1. Pełen wykaz prac tych autorów zawarto w Bibliografii. W tym miejscu przytaczam tylko ważniejsze z nich: N. Antonenko, O. Deriabina, *Preservation of monuments of modern architecture in Ukraine (1990–2010)*, "Wiadomości Konserwatorskie", 2020, No. 62, s. 7-15; A. Bouryak, M. Rusanova, *Why the magnificent architecture of early Ukrainian modernism is little known in the world and is not popular in Ukraine*, [w:] *Modernizm w Europie – modernism w Gdyni. Architecture of the 20th century research and popularization in Gdynia and Europe*, M. J. Sołtysik, R. Hirsch (red.), 2019, vol. 6, s. 69-74; Y. Ivashko, O. Remizova, A. Dmytrenko, *The Avant-garde of the 1920's and the Deconstructivism of Today: The Logic of Inheritance*, [w:] *2022 – Definiowanie Przestrzeni Archtektonicznej Awangardy Architektury*, 2022, vol. 1, s. 43-55; E. I. Gella, L. V. Kachemtseva, *The influence of utopian ideas on urban planning practice in Kharkiv in the 1920s and 1930s*,/ Е. И. Гелла, Л. В. Качемцева, *Влияние утопических идей на градостроительную практику в Харькове в 1920-30-х гг*, "Scientific Bulletin of Construction" / „Науковий вісник будівництва", 2016, No. 93 (3) ,s. 41-49; O. Mykhaylyshyn, *Architecture of avant-garde in ukraine in 1921-1939: origins, ways of spreading, main features: case study of Volyn*, "Docomomo Journal", 2022/12/12, vol. 67, s. 56-64. https://scholar.google.com.ua/citations?view_op=view_citation&hl=uk&user=U-ee2qsAAAAJ&sortby=pubdate&citation_for_view=U-ee2qsAAAAJ:QIV2ME_5wuYC

2. Cel i metodologia badań

Forma modernistycznych obiektów architektonicznych lat 20. i 30. XX w. posiadała wiele znaczeń. Na przykładzie tak znanego zabytku architektury jak Pałac Kultury Kolejarzy „Zaliznychnyk", który został zbudowany w latach 1927-1932 według projektu architekta Alexandra I. Dmitrieva jako Klub „Robotnik" w Charkowie, postaramy się ukazać złożoność semantyczną zabytków modernizmu. Z semiotycznego punktu widzenia budynek ten jest bardzo interesujący. W plastyczno-figuratywnej strukturze tej budowli można odczytać nie tylko oryginalność awangardowej konstrukcji i geometrii, ale także kilka kodów semantycznych. Naszym celem jest odkrycie i zinterpretowanie ich znaczenia.

Pojęcie kodów semantycznych, czyli leksykodów w odniesieniu do architektury, wprowadził Umberto Eco w swojej książce *The Missing Structure. Introduction to Semiotics*. Omawiając procesy powstawania i mieszania się leksykodów, Eco napisał, że wprowadzona przez Lévi-Straussa „fuzja semantyczna" polega na dekontekstualizacji znaku, wyrwaniu go z pierwotnego kontekstu i wprowadzeniu w nowy, który nadaje mu inne znaczenia. Ale ta odnowa jest jednocześnie zachowaniem i ponownym odkryciem przeszłych znaczeń[2]. Wychodząc z tego założenia, nasz obiekt będziemy odczytywać jako tekst, w którym wiele różnych symbolicznych form i technik kompozycyjnych mówi o zamierzeniach ideowych i artystycznych autora. Jednocześnie, na tle wynajdywania przez awangardę i konstruktywizm nowych kodów oraz równoległego starzenia się kodów historycznych, następuje semantyczne scalanie leksykodów. Proces ten jest bardzo złożony i wymaga specjalnej analizy.

Do analizy wykorzystamy wspomnianą wcześniej koncepcję języka architektonicznego. Warto podkreślić, że będziemy rozważać język kształtów architektonicznych, czyli ten szczególny przekaz, który pozwala urzeczywistnić ideę i zamysł artystyczny w tworzywie[3]. Stawialiśmy już tezę, że *„język architektoniczny posiada własne struktury semantyczne, morfologiczne i składniowe. Poddaje refleksji teoretyczny model struktury języka architektonicznego w trzech wymiarach (lustrach), z których każdy ustala swój własny aspekt"*[4]. Teoretyczny model języka architektonicznego pokazuje, że obejmuje on semantykę, morfologię i syntaktykę (il. 3).

Wychodząc z tego założenia, rozważmy Pałac Kultury Kolejarzy „Zaliznychnyk" jako przykład przejawiania się osobliwości języka awangardowej architektury Charkowa. Peter Eisenman i Rem Koolhaas w swojej polemicznej książce *Super-critical* podkreślają, że *„modernizm wyobrażał sobie nową, lepszą przyszłość, oraz że nowy świat można urzeczywistnić poprzez jego materializację w architekturze"*[5].

2. U. Eco, *The Missing structure. Introduction to semiotics* / У. Эко, *Отсутствующая структура. Введение в семиологию The Missing structure. Introduction to semiotics* / У. Эко, СПб.: Symposium, 2006, s. 284.
3. O. Remizova, *The structure of the architectural language*, "Architectural Studies", 2015, vol. 1 , No. 2, s. 81, https://ena.lpnu.ua:8443/server/api/core/bitstreams/be71b363-1113-47f9-908e-699db2aa674e/content
4. Ibid., s. 84.
5. Peter Eisenman & Rem Koolhaas, *Super-critical* / П. Айзенман, Р. Колха, *Супер-критика*, М.: Strelka Press, 2017, s. 93.

3. Krótkie spojrzenie na rozwój architektury radzieckiej - periodyzacja

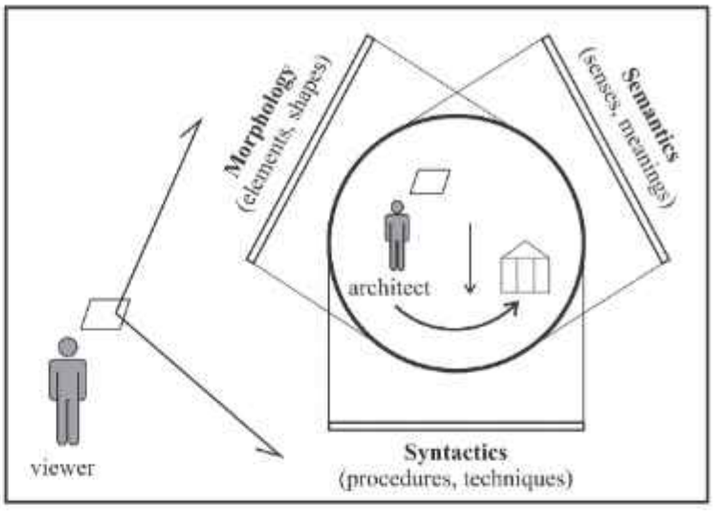
Pierwszy etap rozwoju języka radzieckiej architektury w Ukrainie przypada na okres 1917-1918, gdy Charków stał się stolicą Ukraińskiej Ludowej Republiki Rad, a jednocześnie stolicą awangardy i konstruktywizmu. Język awangardy kształtował się poprzez radykalne odrzucenie historycznej przeszłości. Epoka analitycznego stosunku do świata i ukształtowanie się nowego języka artystycznego abstrakcyjnych pojęć i symboli zrodziła rygorystyczne deklaracje i koncepcje normatywne.

Drugi etap - przejściowy - przypada na przełom lat 20. i 30. XX wieku. Charków nadal był wówczas stolicą, lecz już innego bytu politycznego – Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. W architekturze okres ten otrzymał trafną nazwę „klasyka proletariacka" i charakteryzował się radykalnym stosowaniem uproszczonych elementów klasycznych porządków architektonicznych oraz surowym charakterem rzeźby. To właśnie na tym etapie architekci dążyli do zharmonizowania języków awangardy i klasyki, a to zbliżyło ich do przedstawicieli europejskiego Art Déco. Ten punkt zwrotny będzie dla nas interesujący w niniejszym artykule.

Trzeci etap przypada na lata 1934-1950, a więc na okres przeniesienia stolicy Ukrainy do Kijowa. Wówczas rozkwitło ukraińskie Art Déco, łączące rodzime tradycje etniczne z językiem klasycznych porządków w architekturze.

Wszystkie te trzy języki odpowiadają postawom politycznym i ideologicznym swoich czasów. Pierwsza to rewolucyjne dążenia do zniszczenia i zdemaskowania wszystkiego, druga to znalezienie artystycznego kompromisu, trzecia to ustalenie hierarchii władzy, jej zachowanie i udowodnienie ciągłości dziedzictwa historycznego (ale to już temat na osobną pracę).

Na przykładzie Pałacu Kultury Kolejarzy „Zaliznychnyk" rozważymy cechy drugiego - przejściowego - okresu architektury modernistycznej w Charkowie. Obiekty okresu przejściowego, które oprócz abstrakcyjnych form geometrycznych wchłonęły tradycyjne motywy historyczne, to między innymi: dawna siedziba trustu „Donugol", a obecnie Instytut Yuzhgiproshakht, architekci O. I. Nossalewicz, I. A. Łomajew, z rzeźbionymi postaciami górników autorstwa I. P. Kawaleridze, 1925, (ul. Puszkinskaja 5); dawna Giełda Towarowa, która później służyła jako konserwatorium, a obecnie Instytut Sztuki im. I. P. Kotliarewski'ego, architekta A.V. Linetski'ego, 1925, (Plac Konstytucji 13); oraz dawny Nowy Pasaż, a obecnie dom towarowy Detski Mir, architekta A. V. Linetski'ego przy udziale M. F. Piskunowa, zbudowany w latach 1910-1925 (Plac Konstytucji 9) w Charkowie. Na podstawie tych przykładów można postawić tezę, że już w 1925 roku kwestionowano czystość konstruktywizmu jako niezależnego ruchu i w jego głębi zaczął kształtować się ruch Art Déco, który swoją nazwę otrzymał znacznie później niż u schyłku swego istnienia. Charkowskie Art Déco ma pewną oryginalność, ale okres ten jest wciąż słabo zbadany.



3. Teoretyczny model struktury języka architektonicznego (autor: O. Remizova)

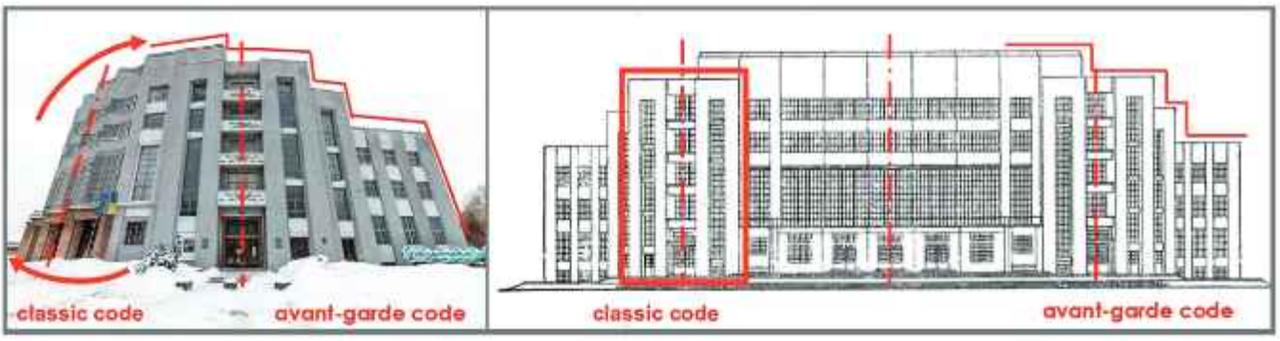
3. Theoretical model of structure of architectural language (model by O. Remizova)

4. Pałac Kultury Kolejarzy „Zaliznychnyk" - język charkowskiej architektury

Pałac Kultury Kolejarzy „Zaliznychnyk", tak jak każdy budynek klubowy komunizmu miał wyrażać rewolucyjny impuls, siłę i energię „rewolucyjnych mas" dążących do wiedzy i postępu. Zadanie rewolucyjnej twórczości postawił w 1918 roku wybitny artysta awangardowy Kazimierz Malewicz: *„Trzeba włożyć całą wolę i całą energię, żeby wydobyć nową formę z otchłani minionych kultur. Ukoronuj dzień nową świadomością, gdyż jej światło jest większe i jaśniejsze niż słońce. Geniusz nie polega na jak najwierniejszym oddaniu fragmentu przeszłości i ozdobieniu obrazu. Polega on na znalezieniu nowych form naszej nowoczesności, tak aby nasza twarz była znakiem naszych czasów"*[6]. Tym błyskotliwym stwierdzeniem K. Malewicz wyraził ogólne pragnienie zwolenników modernizmu ucieleśnienia ideału nowej przyszłości, który nazwał rewolucyjnym „kosmizmem", za pomocą awangardowego języka architektury.

Nowy typ obiektu, taki jak klub, miał służyć nie tyle rozrywce „klasy robotniczej", ile edukacji ideologicznej i oświeceniu politycznemu. Oryginalnym i bardzo kontrowersyjnym przykładem rozwiązania tego problemu był budynek klubu „Robotnik" w Charkowie, późniejszy Pałac Kultury Kolejarzy „Zaliznychnyk". Idea rewolucyjnego postępu znalazła swój wyraz w oryginalnej strukturze przestrzennej, ze skrzydłami bocznymi dynamicznie wznoszącymi się w kierunku głównej osi budowli, utworzonymi przez schodkowe prostokątne struktury. Jednak ta interpretacja semantyczna została bardzo szybko zakwestionowana. Już w trakcie budowy obiekt zaczęto nazywać „pałacem kultury", co nieuchronnie nawiązuje do naszego analitycznego myślenia o wizerunkach pałaców klasycznych (magnackich, królewskich, prezydenckich). To właśnie ta idea od razu

6. K. Malevich, *To the statesmen from art* / К. Малевич, *Государственникам от искусства*, http://a-pesni.org/zona/avangard/malevitch-a.php (dostęp: 9.10.2023).



4. *Schemat kodów mieszanych w kompozycji fasadowej Pałacu Kultury Kolejarzy, ul. Velyka Panasivska 83a, arch. A. Dmitriew, 1927 – 1932, (autor: O. Remizowa)*

4. *Scheme of mixing codes in the façade composition of Palace of Culture of Railway Workers, 83a, Velyka Panasivska St., arch. A. Dmitriev, 1927 – 1932, (scheme by O. Remizova)*

znalazła swoje odzwierciedlenie w złożoności i bogactwie odniesień historycznych, sprytnie odkrytych i wykorzystanych w kompozycji budynku.

W swej książce *Modern architecture: a critical history* Kenneth Frampton wskazuje na *„brak jedności w myśleniu architektonicznym awangardy"*[7]. Cecha ta jasno objawiła się podczas upadku awangardy i jej gwałtownego przejścia do form radzieckiego Art Déco[8]. Niektórzy autorzy poszukują metaforycznego znaczenia niezwykłej bryły pałacu „Zaliznychnyk". Jego zewnętrzny wygląd przypominał niektórym powiewający sztandar - symbol czasów rewolucyjnych, innym zaś rozłożony miech akordeonu guzikowego jako przedstawienie życia kulturalnego. Możliwe jest wiele innych metaforycznych interpretacji jego odbioru (piramida jako symbol wieczności; dynamika schodów prowadzących do nieba; fragment kolumny doryckiej jako znak klasycznego pochodzenia...), ale najważniejsza jest niejednoznaczność formy, która nie starzeje się z biegiem czasu, a każde pokolenie odczytuje ją na swój sposób.

Niektórzy autorzy[9] zastanawiają się nad stylem budynku: czy należy go klasyfikować jako konstruktywistyczny, czy Art Déco. Decyduje o tym pamięć historyczna i zapisane w niej leksykody, które uważne oko potrafi odczytać. *„Dokładna lektura"* (trafne określenie P. Eisenmana) naszego obiektu pozwala zidentyfikować obecność elementów leksykonu antyku, klasycyzmu, awangardy i Art Déco. Przetestujmy tę hipotezę.

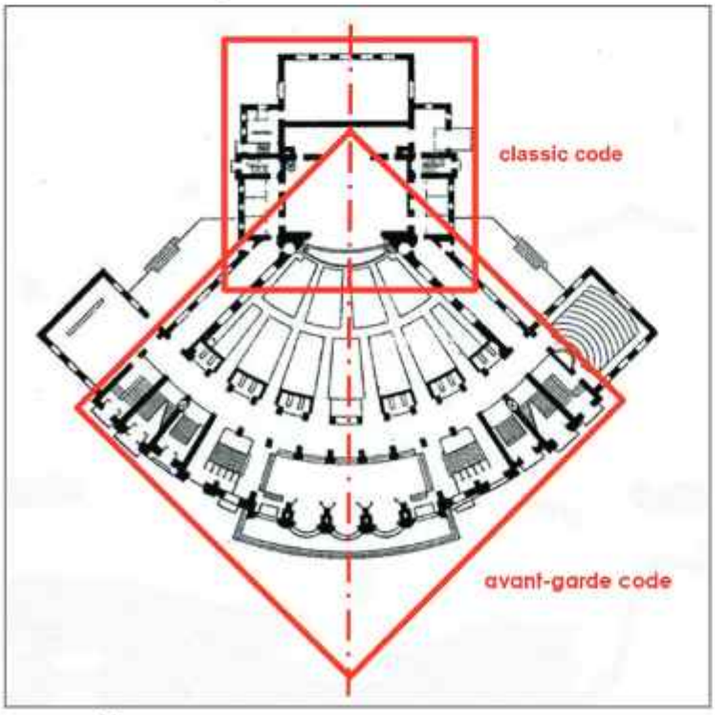
Rozbudowany program funkcjonalny, odzwierciedlony w planach budowy, obejmował teatr z widownią na 1,5 tys. miejsc, czytelnię na 300 osób, salę bilardową, 16 sal klubowych oraz niezbędne pomieszczenia pomocnicze. Ten układ i skala pomieszczeń zakłada złożoną strukturę funkcjonalną, skłaniającą się ku układowi klasycznego teatru z salą główną i sceną, symetrycznym układem schodów i przestrzeniami usługowymi. Wszystko to są **oznaki klasycyzmu**.

Jednak sytuacja urbanistyczna na skrzyżowaniu ulic Kuzińskiej i Bolszaj Panasowskiej (dawniej Kotłowej), zwróconych w stronę górzystej części miasta i ku panoramie rzeki, zdeterminowała bardziej złożoną strukturę przestrzenną. Pałac Kultury Kolejarzy pełni funkcję obiektu artystycznego. Wznosząc się schodkowo w górę, wyznacza skrzyżowanie ulic i otwiera się na panoramę widoczną ze skraju wzniesienia (il. 4). Tę technikę kompozycyjną, choć niezbyt powszechną, można przypisać radykalnemu **słownictwu awangardy**. Jednak te wznoszące się gzymsy zaprojektowano bardzo konserwatywnie, jeśli nie klasycznie. Pierwsze z nich są symetryczne względem własnej osi symetrii lustrzanej, kolejne o malejącej wysokości (5, 4, 3 piętra) ukazują powszechną w awangardzie technikę symetrii przesunięć. Wachlarzowa konstrukcja amfiteatru, zwrócona pod kątem 45° do sceny, wyznaczała skośne położenie skrzydeł budynku i podkreślała ich podrzędną rolę (il. 5).

7. K. Frampton, *Modern architecture: a critical history* / К. Фремптон, *Современная архитектура: Критический взгляд на историю развития*. М.: Стройиздат, 1990, s. 458.
8. I. I. Kreizer. *The evolution of the plastic language of the Art Déco style in the domestic architecture of the late 1920s - 1950s of the 20th century* / І. І. Крейзер, *Еволюція пластичної нови стилю Ар Деко у вітчизняній архітектурі кінця 20-х - 50-х рр. XX ст. Вінниця, Україна: Європейська наукова платформа 2019*, s. 100.

5. *Schemat mieszania kodów w kompozycji planu Pałacu Kultury Kolejarzy „Zaliznychnyk", ul. Velyka Panasivska 83a, arch. A. I. Dmitriew, 1927 – 1932, (autor O. Remizowa)*

5. *Scheme of mixing codes in plan composition of Palace of Culture of Railway Workers „Zaliznychnyk", 83a, Velyka Panasivska St., arch. O. Dmitriev, 1927 – 1932, (scheme by O. Remizova)*



9. A. Bouryak, I. Kreizer, *Between constructivism and Art Déco* / А. Буряк, И. Крейзер, *Между конструктивизмом и ар деко*, "A.C.C. (Art. City. Construction)", 2000, No. 3, s. 100-103.

Centralna część fasady wznosi się ku górze, wygina dużym łukiem do przodu. Podkreślają ją faliste wcięcia w bryłę budynku. Przywodzi nieco na myśl kurtynę sceniczną, która zaraz otworzy się przed widzem. Zamysł kompozycyjny jest nietypowayi jednocześnie bardzo dekoracyjna. Duże partie falistej, plastycznej ściany i pasma przeszkleń są wielokrotnie podkreślone przez poziome linie gzymsów i paneli, co wskazuje ślady myślenia porządkowego. Lekko wysunięty do przodu portal, wykonany z różowego granitu, wsparty jest na słupach o ostrych kątach, a schodkowe występy są cofnięte, niejasno przypominając perspektywiczne portale średniowiecznych świątyń, natomiast stylobat o szerokich stopniach przenosi nas w czasy starożytne. Techniki te, składające się w jedną całość, bogato zdobioną, opartą na konstruktywistycznej ramie, można zaliczyć do **przejawów Art Déco.**

Wszystko razem mówi o niejednoznaczności poszczególnych elementów-kodów zapożyczonych z różnych epok historycznych, a także o złożoności ich interpretacji, łączenia i odczytywania jako całości. Techniki składniowe konstruowania kompozycji tej konstrukcji świadczą o niezwykłych umiejętnościach autora projektu. Pokazują, że Alexander I. Dmitriev nie tylko doskonale opanował techniki szkoły klasycznej (kształcił się w Instytucie Inżynierów Budownictwa i Wyższej Szkoły Artystycznej Cesarskiej Akademii Sztuk w Petersburgu), ale był także innowatorem, poszukującym nowoczesnych środków wyrazu plastycznego[10].

Wnętrza również prowadza do niejednoznacznego odbioru. W holu witają nas niskie, potężne pylony obłożone czerwonym granitem, wzniesione na czterech granitowych stopniach stylobatu (kod starożytny), który, obracając się o 90 stopni, płynnie przechodzi w boczne klatki schodowe (kod modernistyczny). Na styku pylonów z ościeżnicą można by się spodziewać pojawienia się kapiteli, ale Alexander I. Dmitriev stosuje nieoczekiwaną technikę: odsłania rozchodzące się niczym wachlarz belki poprzeczne, które swoim schodkowym profilem optycznie podnoszą sufit, co zamienia je w metaforę promieni słonecznych (il. 6).

Falista fasada (przypominająca żłobienia gigantycznego porządku doryckiego) jest wyraźnie oddzielona od ramy nośnej, która dobrze eksponuje wnętrze foyer na drugim piętrze. Wachlarzowa część środkowa budynku nie ukrywa swojej podstawy konstrukcyjnej: główne pylony foyer są zdecydowanie ciężkie i tektoniczne dzięki okładzinom z labradorytu, co kontrastuje z krzyżującymi się z nimi śnieżnobiałymi belkami. Wchodząc do wysokiego dwupiętrowego foyer, widzimy otwierającą się przed nami łukowatą kolumnadę (il. 7), przypominającą klasyczną rotundę (kod klasyczny).

Na ścianach klatek schodowych pomiędzy pierwszym a drugim piętrem słynny muralista i członek stowarzyszenia „Świat sztuki" Jewgienij Lanceray (1875-1946) wykonał malowidła ścienne - dwa duże freski „Spotkanie członków Komsomołu z chłopami krymskimi" i „Partyzanci z Kaukazu". Pomimo ideologicznego tła obrazy przenoszą widza w głąb romantycznej przestrzeni krajobrazów Krymu i Kaukazu.



***6.** Wnętrze holu Pałacu Kultury Kolejarzy „Zaliznychnyk", ul. Velyka Panasivska 83a, arch. A. I. Dmitriew, 1927 – 1932; (zdjęcie i schemat: O. Remizova)*

***6.** Lobby interior of Palace of Culture of Railway Workers "Zaliznychnyk", 83a Velyka Panasivska St., arch. A. I. Dmitriev, 1927 – 1932; (photo and scheme by O. Remizova)*

Wnętrze auli również zostało zaprojektowane optymistycznie i słonecznie, czego dowodem jest strzelisty strop z odkrytymi wachlarzowymi belkami zbiegającymi się w stronę sceny, potężny kwadratowy portal sceniczny otoczony klasycznymi panelami, zaokrąglone, oszczędne w formie krzesła amfiteatru i wiele innych elementów. Wszystko to są ulubione techniki Art Déco (kod Art Déco). Konstruktywistyczna podstawa całej struktury była zatem przedstawiona w sposób dekoracyjny, a nie w ascetycznej formie radykalnego konstruktywizmu (il. 8).

Jak zauważa U. Eco, *„z biegiem czasu niektóre funkcje pierwotne, tracąc swoje realne znaczenie w oczach adresata, który nie posiada odpowiedniego kodu, przestają cokolwiek znaczyć. Dlatego też w toku dziejów funkcje pierwotne i wtórne mogą ulegać różnego rodzaju zmianom, zanikać i być przywracane"*[11].

Z naszego punktu widzenia *„dla architektów modernizmu odtwarzanie doświadczeń tradycyjnej architektury stało się bardzo spontanicznym procesem przekładania umiejętności kulturowych na nowoczesny design. Ale proces ten nie znalazł odzwierciedlenia we współczesnej nauce"*[12]. Współcześni ludzie początku XXI wieku, korzystając z poczty elektronicznej i internetu, zatracili poczucie sensu i znaczenia rewolucyjnego kodu sprzed 100 lat. Przestali odczytywać awangardowe dynamiczne formy jako znaki historyczne czy teksty. Stąd biorą się wszelkie niezręczne braki konsekwencji w rekonstrukcji modernistycznych budynków, często zniekształcające i niszczące ich znaczenie.

10. O. O. Deryabina, *Interpretation of avant-garde concepts of form shaping in in creativity of architect O. I. Dmitriev* / О. О. Дерябіна, *Інтерпретація авангардних концепцій формоутворення в творчості архітектора О. І. Дмітрієва*, "Modern problems of architecture and urban planning" / "Сучасні проблеми архітектури та містобудування", 2017, No. 47, s. 60-65.

11. U. Eco, *The Missing structure. Introduction to semiotics* / У. Эко, *Отсутствующая структура. Введение в семиологию*, СПб.: Symposium, 2006, s. 280.

12. I. Kudryashova, A. Martynenko, O. Remizova. *The influence of traditional architecture on the design of social housing by masters of modernism,*"Innovative Technology in Architecture and Design" (ITAD), 2020, IOP Publishing, vol. 907, p. 9. https://iopscience.iop.org/article/10.1088/1757-899X/907/1/012004/pdf





7. *Wnętrze foyer II piętra Pałacu Kultury Kolejarzy „Zaliznychnyk", ul. Velyka Panasivska 83a, arch. A. I. Dmitriew, 1927–1932; (zdjęcie i schemat: O. Remizova)*

7. Interior of the 2nd floor foyer of Palace of Culture of Railway Workers "Zaliznychnyk", 83a Velyka Panasivska St., arch. A. I. Dmitriev, 1927–1932; (photo and scheme by O. Remizova)

8. *Romantyczna interpretacja światła słonecznego we wnętrzu auli Pałacu Kultury Kolejarzy „Zaliznychnyk", ul. Velyka Panasivska 83a, arch. A. I. Dmitriew, 1927–1932; (zdjęcie i schemat: O. Remizova)*

8. Interior of the 2nd floor foyer of Palace of Culture of Railway Workers "Zaliznychnyk", 83a Velyka Panasivska St., arch. A. I. Dmitriev, 1927–1932; (photo and scheme by O. Remizova)

Słownictwo artystyczne, styl czy charakter pisma awangardy wyrażają ideologię swojej epoki, czyli znaczenie symboliczne, i opierają się na jego specyficznym sposobie kształtowania. W słowniku architektury awangardowej znajdują się takie znaczenia, jak wolność, energia i prędkość, które wyrażają się w odpowiedniej morfologii (dynamiczne równoległościany, cylindry, kule). Opiera się ona na syntaktyce, czyli technikach budowania form (przesunięcia, zwroty, przekształcenia rytmiczne i symetryczne, cięcia, montaż itp.). Wszystko to wymaga szczególnej uwagi badacza i musi być zrozumiałe dla odbiorcy. Jednak przykład Pałacu Kultury Kolejarzy „Zaliznychnyk" pokazał, że zmieniają się kody i następuje transformacja wartości, co wymaga od architektów nowych środków wyrazu artystycznego. W naszym przypadku te środki kompozycyjne powstały w wyniku refleksji nad doświadczeniami historycznymi i doprowadziły do powstania języka Art Déco.

9. *Charków, obecny stan wnętrza spalonej auli Pałacu Kultury Kolejarzy „Zaliznychnyk" po ataku rakietowym armii rosyjskiej 18 sierpnia 2022 r., ul. Velyka Panasivska 83a, arch. A. I. Dmitriew, 1927–1932; (photo Reuters, 2022, https://www.currenttime.tv/a/rasstrelyannyi-avangard/32512104.html (dostęp: 16.10.2023)*

9. Kharkiv. The current state of the interior of the burnt assembly hall of the Palace of Culture of Railway Workers after a rocket attack by the russian army on 18 August 2022, 83a, Velyka Panasivska St., arch. A. I. Dmitriev, 1927–1932; (photo Reuters, 2022, https://www.currenttime.tv/a/rasstrelyannyi-avangard/32512104.html (access: 16.10.2023)



5. Podsumowanie

Streszczając to, co zostało powiedziane, można stwierdzić, że doszło do semantycznego zespolenia starożytnych i klasycznych znaków (kodów leksykalnych) ze znakami konstruktywizmu i awangardy, co dało początek ich dekoracyjnej symbiozie. Elementarne formy konstruktywizmu zostały porównane ze swoimi klasycznymi prototypami (teatr starożytny, propyleje, formy porządkowe...). Ta metoda zestawienia umożliwiła syntezę nowego plastycznego języka Art Déco, który odpowiadał na przejściowe potrzeby społeczno-polityczne państwa radzieckiego, dążącego do utrwalenia swojej ideologii w monumentalnych formach. Zmiana tła ideowego (z rewolucyjnego na autorytarne) wyznaczyła nowy dekoracyjno-plastyczny sposób kompozycji, który skomplikował zarówno konstrukcję budynku, jak i jego system kodów.

Sądząc po Pałacu Kultury Kolejarzy „Zaliznyznyk" i kilku innych obiektach w Charkowie, system języka plastycznego architektury radzieckiej początku lat trzydziestych XX wieku stawał się coraz bardziej złożony. Zmieniające się wymagania ideologiczne wobec architektury postawiły przed architektami zadanie zrewidowania wartości artystycznych i stworzenia nowych środków wyrazu artystycznego. O ile konstruktywistyczna awangarda dążyła do ascezy, czystej geometrii i prostoty morfologii i składni kompozycyjnej, odrzucając tradycję architektoniczną, o tyle wyłaniający się nowy kierunek Art Déco obrał znacznie bardziej złożoną drogę pewnej syntezy technik awangardowych z historycznymi odniesieniami. Artystyczne przetworzenie doświadczeń kulturowych i historycznych zaowocowało nowym słownictwem, co znalazło wyraz w wyjątkowym dziele Pałacu Kultury Kolejarzy w Charkowie.

Pod względem techniki kompozycyjnej obiekt ten można porównać z arcydziełami architektury włoskiej i francuskiej tego samego okresu. Tak zwana „architektura Mussoliniego" i „architektura kompromisu" francuskiego Art Déco – na przykład kompleks EUR (Esposizione Universale di Roma, przyp. red.) w Rzymie i zespół Trocadero w Paryżu – wyróżniają się tą samą subtelną i wyrafinowaną interpretacją klasyki, oczyszczeniem architektury historycznej ze zwykłego dla niej wystroju i zawiłości, uogólnieniem formy, wizualnym wdziękiem.

Barbarzyńskie zniszczenie takiego zabytku jak Pałac Kultury Kolejarzy w Charkowie spowodowało kolosalną stratę nie tylko dla architektury Charkowa, ale także dla historii europejskiej awangardy i Art Déco (il. 9). Zadanie odrestaurowania zabytku wiąże się z opracowaniem koncepcji jego rewitalizacji i stawia trudne pytanie nie tylko o zrozumienie wszystkich walorów artystycznych, ale także o zaprojektowanie metod odbudowy. Od naszego zrozumienia głębi jego myśli artystycznej zależy, czy uda się przywrócić twórczego ducha i ideę koncepcji artystycznej oraz kunszt całości projektu Aleksandra I. Dmitrieva, zgłębić tajniki jego twórczości i ożywić unikalny zabytek.

Bibliografia

- N. Antonenko, O. Deriabina, *Preservation of monuments of modern architecture in Ukraine (1990–2010) / Konserwacja zabytków architektury nowoczesnej na Ukrainie (1990–2010)*, „Wiadomości Konserwatorskie", 2020, Nr. 62, s. 7-15
- A. Bouryak, M. Rusanova, *Why the magnificent architecture of early Ukrainian modernism is little known in the world and is not popular in Ukraine / Dlaczego wspaniała architektura wczesnego ukraińskiego modernizmu jest mało znana na świecie i niepopularna na Ukrainie*, [w:] *Modernism in Europe – Modernism in Gdynia. Architecture of the 20thCcentury.in Research and Popularization in Gdynia and Europe / Modernizm w Europie – modernizm w Gdyni. Architektura XX wieku w badaniach i popularyzacji w Gdyni i Europie*, M. J. Sołtysik, R. Hirsch (red.), 2019, t. 6, s. 69-74
- A. Bouryak, I. Kreizer, *Between constructivism and Art Deco* / А. Буряк, И. Крейзер, *Между конструктивизмом и ар деко*, „A.C.C. (Art. City. Construction)", 2000, Nr. 3, s. 100-103
- O. O. Deryabina, *Interpretation of avant-garde concepts of form shaping in in creativity of architect O. I. Dmitriev* / О. О. Дерябіна, *Інтерпретація авангардних концепцій формоутворення в творчості архітектора О. І. Дмітрієва*, „Modern problems of architecture and urban planning"/ „Сучасні проблеми архітектури та містобудування", 2017, Nr. 47, s. 60-65
- O. O. Deriabina, *Realization of the avant-garde concepts of shaping in the architecture of working clubs* / О. О. Дерябіна, *Реалізація авангардистських концепцій формоутворення в архітектурі робочих клубів*, "Utility management of cities"/ „Комунальне господарство міст", 2019, Nr. 152, s. 144-149
- U. Eco, *The Missing structure. Introduction to semiotics* / У. Эко, *Отсутствующая структура. Введение в семиологию*, СПб.: Sympozjum, 2006
- Peter Eisenman, R. Koolhaas, *Super-critical* / П. Айзенман & Р. Колхас, *Супер-критика*, М.: Strelka Press, 2017
- K. Frampton, *Modern architecture: a critical history* / К. Фремптон, *Современная архитектура: Критический взгляд на историю развития*, М.: Стройиздат, 1990
- O. Gella, *Ideas of "social capacitors" and their implementation in the architectural and urban planning practice of Kharkiv in the 1920s-30s* / О. Гелла, *Ідеї «соціальних конденсаторів» та їх реалізація в архітектурно-містобудівельній практиці Харкова у 1920-30-ті рр.* [w:] *The 23th International scientific and practical conference "The influence of society on the development of science and the invention of new methods"*, June 13–16, 2023, Prague, Czech Republic. International Science Group, 2023/6/13, pp. 28-30
- E. I. Gella, L. V. Kachemtseva, *The influence of utopian ideas on urban planning practice in Kharkiv in the 1920s and 1930s* / Е. И. Гелла, Л. В. Качемцева, *Влияние утопических идей на градостроительную практику в Харькове в 1920-30-х гг.*, "Scientific Bulletin of Construction"/ "Науковий вісник будівництва", 2016, No. 93 (3), pp. 41-49
- V. Ivashko, O. Remizova, A. Dmytrenko, *The Avant-garde of the 1920's and the Deconstructivism of Today: The Logic of Inheritance*, [w:] *2022 – Defining the Architectural Space Avant-Garde Architecture / 2022 – Definiowanie Przestrzenini Archtektonicznej Awangardy Architektury*, 2022, vol. 1, pp. 43-55, https://dpa.arch.pk.edu.pl/wp-content/uploads/defarch.1-5.pdf
- O. Konoplova, O. Deriabina, *Cultural and historical context of genesis and formation of modernism architecture*, "Znanstvena Misel", 2019, No 34, pp. 11-14, http://www.znanstvena-journal.com/wp-content/uploads/2020/10/Znanstvena-misel-journal-%E2%84%9634-2019-Vol-1.pdf#page=11
- I. I. Kreizer, *The evolution of the plastic language of the Art Deco style in the domestic architecture of the late 1920s - 1950s of the 20th century* / І. І. Крейзер, *Еволюція пластичної мови стилю Ар Деко у вітчизняній архітектурі кінця 20-х - 50-х рр. XX ст*, Вінниця, Україна: Європейська наукова платформа, 2019
- I. Kudryashova, A. Martynenko, O. Remizova, *The influence of traditional architecture on the design of social housing by masters of modernism*, "Innovative Technology in Architecture and Design" (ITAD), 2020, IOP Publishing, vol. 907, pp. 1-11, https://iopscience.iop.org/article/10.1088/1757-899X/907/1/012004/pdf
- K. Malevich, *To the statesmen from art* / К. Малевич, *Государственникам от искусства*, http://a-pesni.org/zona/avangard/malevitch-a.php (access: 9.10.2023)
- O. Mykhaylyshyn, *Architecture of avant-garde in ukraine in 1921-1939: origins, ways of spreading, main features: case study of Volyn*, "Docomomo Journal", 2022/12/12, vol. 67, pp. 56-64, https://scholar.google.com.ua/citations?view_op=view_citation&hl=uk&user=U-ee2qsAAAAJ&sortby=pubdate&citation_for_view=U-ee2qsAAAAJ:QIV2ME_5wuYC
- O. Remizova, *The structure of the architectural language*, "Architectural Studies", 2015, vol. 1, No. 2, pp. 81-86. https://ena.lpnu.ua:8443/server/api/core/bitstreams/be71b363-1113-47f9-908e-699db2aa674e/content

Olena Remizova, doktor w dziedzinie architektury, profesor, Narodowy Uniwersytet Gospodarki Miejskiej im. A. N. Beketova w Charkowie, Wydział Podstaw Projektowania Architektonicznego. Remizova bada historię architektury oraz teorię działań i myśli kompozycyjnej. Opublikowała książkę „Compositional Languages and Logics of Architecture. History and Modernity" („Języki kompozycji i logiki architektury. Historia i nowoczesność").ORCID:0000-0002-5187-4598. Kontakt: remizova.e@gmail.com

5

Olena Konoplova
Olha Deriabina
Khmelnytskyi National University, Khmelnytskyi, Ukraine

Interpretation of Avant-garde Concepts in the Kharkivs' Clubs Architecture

Keywords: avant-qarde architecture, Constructivism, Rationalism, Ukrainian Modernism, heritage protection

Abstract

Overview of club buildings from the 1920s–1930s made it possible to reveal that in Kharkiv today a large number of objects have been preserved that characterize avant-garde construction and are distinguished by the diversity and originality of architectural solutions that require study and restoration.Due to the fact that the design (or reconstruction) of club buildings took place under different initial conditions (task, design year, urban planning situation), their architectural decision was influenced by the presence of prototypes, as well as software installations based on the design concepts of the leading masters of the avant-garde. The design method also influenced the final result of form creation: stylization or construction — two diametrically opposed approaches were often intertwined in the process of finding a form, which reflected both general trends in avant-garde architecture, so and the master's use of his own palette of artistic and compositional tools.

As a result of the study, it was established that in the architecture of Kharkiv clubs, the principles of form formation of constructivists were intertwined, so are the approaches to creating the form of the rationalists. One of the important factors that influenced the originality of the artistic and compositional solutions of the Kharkiv clubs was the individual interpretation of the general program settings in the work of individual architects. The creative path followed by every architect to the admiration of the avant-garde, his author's handwriting was reflected in the originality of the compositions created, and previously developed methods of organizing the artistic form turned out to be organically included in the new solutions.

The material collected, analyzed and systematized in this article can be used for further scientific research in the field of the development of the historical architectural process, for the implementation of project proposals for the restoration and conservation of individual monuments, as well as used in the educational process of architectural students.

Olena Konoplova, PhD in Architecture (Theory of Architecture, Restoration of Architectural Monuments — April, 2003) Associate Professor of the Architecture and Urban Planning Department, Khmelnytskyi National University. Author of over the 50 scientific publications (among them there are articles published in the databases Copernicus). The member of the Ukrainian Organizing Committee of the International conferences of the Ukrainian DOCOMOMO Chapter. Scientific interests: theory of architecture, creative activity of architect, shaping, Architecture of the XX–XXI century. ORCID: 0000-0002-2526-1579. Contact: e.konoplyova@gmail.com

Olha Deriabina, PhD in Architecture (Theory of Architecture, Restoration of Architectural Monuments — February, 2014), Associate Professor of the Architecture and Urban Planning Department, Khmelnytskyi National University. Author of over the 35 scientific publications (among them there are articles published in the databases Copernicus and Scopus). The member of the Ukrainian Organizing Committee of the International conferences of the Ukrainian DOCOMOMO Chapter. Scientific interests: theory of architecture, restoration of architectural monuments, shaping, Avant-Garde Architecture, Architecture of the XX–XXI century. ORCID: 0000-0002-3478-2544. Contact: olya.deriabina@gmail.com

5

Olena Konoplova
Olha Deriabina
Narodowy Uniwersytet im. Chmielnickiego, Chmielnicki, Ukraina

Interpretacja koncepcji awangardowych w architekturze klubów w Charkowie

Słowa kluczowe: architektura awangardy, konstruktywizm, racjonalizm, modernizm ukraiński, ochrona dziedzictwa

1. Wstęp

Poszukiwania twórcze w architekturze modernistycznej w latach 20. i 30. XX wieku na terenie Związku Radzieckiego doprowadziły do powstania dwóch nurtów, wyrażających odmienne poglądy na temat rozwoju architektury – nurt konstruktywizmu i nurt racjonalizmu[1]. Dla każdego z nich zostały określone główne zasady kształtowania form architektonicznych. Konstruktywiści uważali, że idea wizualna jest konsekwencją społecznej treści budynku, a rozwiązania przestrzenne powinny opierać się na związkach funkcjonalnych zachodzących w obiekcie. Ich projekty cechuje asymetryczny plan, system ram szkieletowych z wypełnieniem ścianami lub przeszkleniem, zestawianie brył poziomych i pionowych oraz kompozycje rozwijające się w przestrzeni, w których poszczególne budynki są połączone ze sobą przejściami.

Koncepcja racjonalistów opierała się na postulacie Mykoly Ładowskiego[2]: „Materiałem architektury jest przestrzeń, a nie kamień"[3]. Główną uwagę zwracali oni na psychologię ludzkiego postrzegania architektury, uznając formę artystyczną za samoistną wartość. Nowe konstrukcje i materiały budowlane nie były uważane za środki artystyczne, ale za sposób rozwiązywania kompozycji przestrzennej, przy

1. O. V. Konoplova, O.O. Deriabina, *Constructivism as a direction in the architecture of the early 20th centur*, [w:] *The 9 th International scientific and practical conference "Scientific achievements of modern society" (April 28-30, 2020)*, Cognum Publishing House, Liverpool, United Kingdom, 2020, s. 863–868.

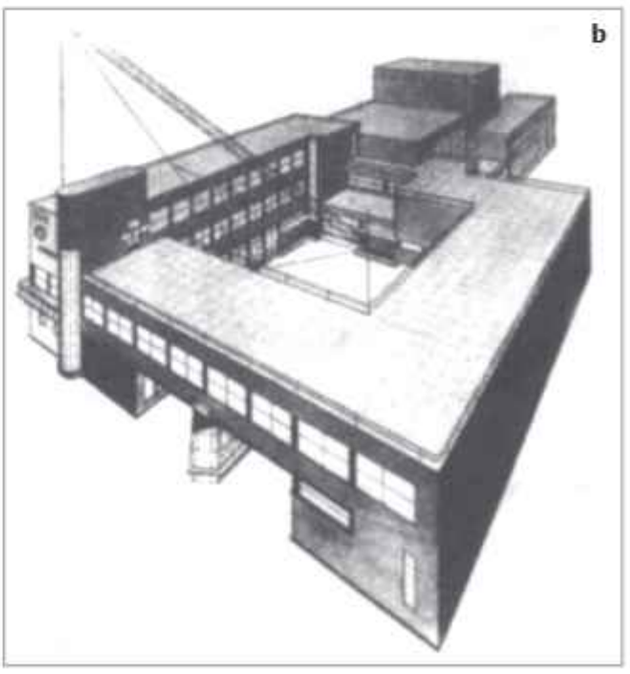
2. Mykola Olexandrovich Ladovskiy (1881–1941) was a Soviet avant-garde architect and educator, leader of the rationalist movement in 1920s architecture, an approach emphasizing human perception of space and shape. Ladovskiy is known as the founder of modern Soviet schools of architectural training; his classes of 1920–1932 in VKhUTEMAS shaped the generation of Soviet architects active throughout the period of Stalinist architecture and subsequent decades.

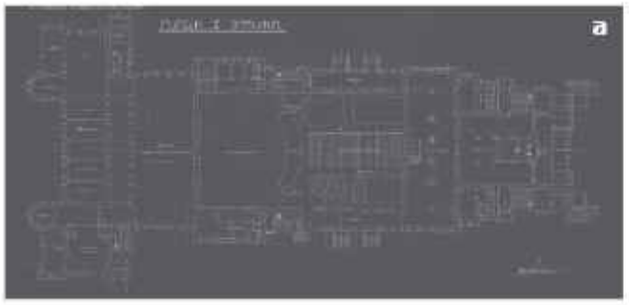
3. Cytat z wypowiedzi M. O. Ladovskiy'iego z "Protokułu komisji posiedzenia komisji syntezy malarstwa, rzeźby I architektuty" ("The minutes of the meeting of the painting-sculpture-architecture synthesis commission"), cyt. za *Masters of Soviet architecture about architecture*, O.V. Ikonnikov (red.), t. 1, Moscow: Mystetstvo 1975, s. 343–344 (w języku rosyjskim).

***1.** Charków, Klub Budowniczych, pl. Heroyiv Nebesnoyi Sotni 19a, 1927–1929, arch. A. Steinberg, I.F. Milinis, I.I. Małozemow: **a)** Widok od strony placu, lata 30. XX w.; **b)** Aksonometria projektu (źródło: S.O. Khan-Magomedov, Архитектура советского авангарда, Moskwa 1996, t. 1. s. 593)*

***1.** Kharkiv, Builders Club, 19a Heroyiv Nebesnoyi Sotni Sq., 1927–1929s, arch Y.A. Steinberg, I.F. Milinis, I.I. Malozemo: **a)** View from the square in the 1930s; **b)** Project of axonometry (source: S.O. Khan-Magomedov, Архитектура советского авангарда, Moskwa, 1996, Book1, p. 593)*











***2.** Charków, Pałac Kultury „Kharchosmak" (ob. Teatr Komedii Muzycznej), ul. Blagovishchenska 32, arch. O.V. Liniecki, 1927–1930: **a)** Plan parteru, 1927 r.; **b)** Widok głównej elewacji, lata 30. XX w. (źródło a-b: Archiwum Miejskie Charkowa); **c)** Elewacja od strony „Ogrodu Tivoli", 2010 r. (fot. O. Derabina)*

***2.** Kharkiv, Theater-club "Kharchosmak" (now The Theater of Musical Comedy), Blagovishchenska Street, 32, arch. O.V. Linetskiy, 1927–1930: **a)** Ground floor, 1927; **b)** View of the main facade in the 1930s (source a-b: Kharkiv City Archive); **c)** Facade from the «Tivoli Garden»,2010. (photo O. Deriabina)*

czym głównym celem i punktem zainteresowania była forma zewnętrzna obiektu.

W twórczości architektów awangardowych klub robotniczy staje się ulubionym tematem projektów. Architektura klubów miała symbolizować aspiracje do świetlanej przyszłości i ideały nowego porządku społecznego — równość, dynamiczny rozwój, wysoki poziom wiedzy i kultury. W trakcie prac projektowych kształtuje się typologia budynków klubowych oraz powstają oryginalne rozwiązania kompozycyjne i artystyczne, które odzwierciedlają koncepcje konstruktywistów i racjonalistów dotyczące konstruowania formy[4].

4. N. Antonenko, O. Deriabina, *Preservation of Monuments of Modern Architecture in Ukraine (1990 – 2010)*, "Wiadomosci Konserwatorskie. Journal of Heritage Conservation", t. 62/2020, s. 7–15.

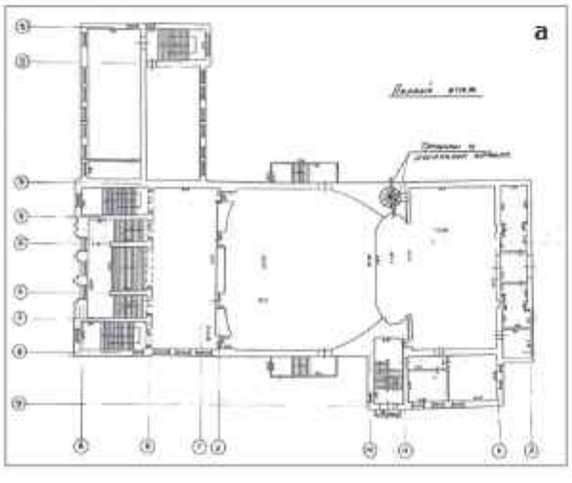
***3.** Charków, Klub Pracowników Komunikacji (ob. Centrum Kultury Obwodu Kijowskiego), ul. Skrypnyka 7, arch. O.G. Molokin, 1929: **a)** Plan parteru, 2010 (source: archiwum prywatne O. Deriabiny); **b)** Widok od ul. Pushkinskaya z lat 30. XX w. (źródło: Archiwum Miejskie Charkowa)*

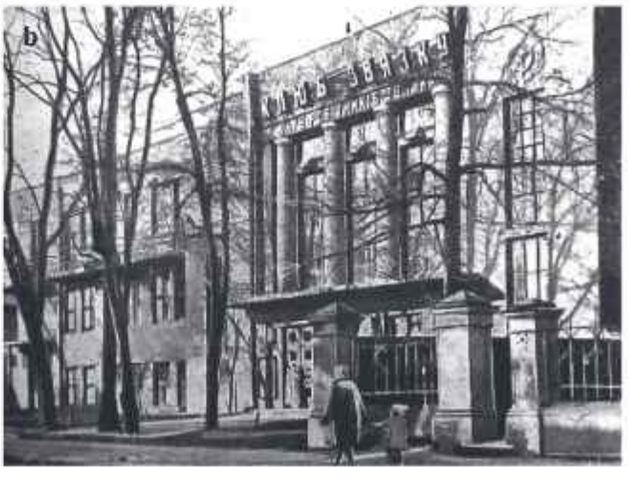
***3.** Kharkiv, Communication Workers Club (now the Center of Culture of the Kyiv district of Kharkiv), 7 Skrypnyka Street, arch. O.G. Molokin, 1929: **a)** Ground floor plan, 2010 (source: private archive of O. Deriabina). **b)** View from the Pushkinskaya Str. in the 1930s (source: Kharkiv City Archive)*

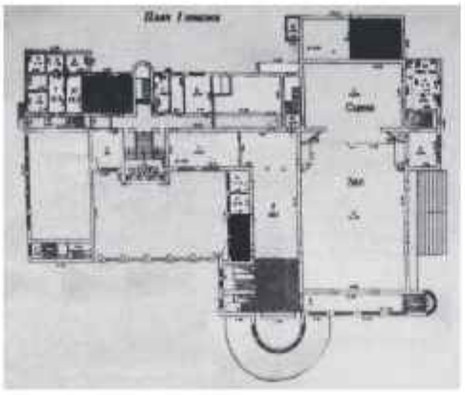
2. Zasady lokalizacji budynków klubowych w środowisku zurbanizowanym

W Związku Radzieckim sposób sytuowania klubów robotniczych w mieście miał swą własną specyfikę, podyktowaną przede wszystkim ich przynależnością do określonego związku zawodowego. Analiza lokalizacji klubów na terenie Charkowa pozwala podzielić je na dwie grupy. Obiekty, które należały do związku zawodowego istniejącego przy jednym dużym zakładzie pracy, położone były w jego bezpośrednim sąsiedztwie. Do takich zaliczyć można na przykład Pałac Kultury Charkowskich Zakładów Elektromechanicznych (PC KHEMZ), Pałac Kultury „Metalist", Pałac Kultury „Zaliznychnyk" (Kolejarz) i Klub Pracowników Fabryki Lin. Pozostałą grupę tworzyły kluby związkowe, które należały do różnych przedsiębiorstw, a więc takie obiekty jak: Klub Pracowników Łączności, Nauczycielski Dom Kultury, Klub Budowniczych, Kluboteatr «Kharchosmak» czy Dom Naukowca. Budynki te z reguły ciążyły w stronę centrum miasta, miejsc dobrze skomunikowanych i łatwo dostępnych.

Kluby robotnicze pierwszej grupy stanowiły jedność strukturalną z terenem zakładu pracy, co starannie planowano już podczas budowy. Plan przewidywał









***4.** Charków, Klub Robotniczy Fabryki Lin w dzielnicy Nowa Bawaria (ob. Centrum Kulturalno-biznesowe „Bawaria"), al. Novo-Bavarsky Avenue 77, arch. M.S. M.S. Lutskiy, 1929–1932: **a)** Plan parteru; **b)** Fragment głównej elewacji, lata 40. XX w. (źródło a-b: Archiwum Miejskie Charkowa)*

***4.** Kharkiv, Rope Factory Workers Club on New Bavaria (now Cultural and Business Center «Bavaria»), 77 Novo-Bavarsky Av., arch. M.S. Lutskiy,1929–1932: **a)** Ground floor plan; **b)** Fragment of the main façade in the 1940s (source a-b: Kharkiv City Archive)*

umieszczenie mieszkań dla pracowników w bezpośrednim sąsiedztwie zakładu pracy oraz utworzenie rozwiniętej infrastruktury obejmującej usługi konsumenckie, kulturę, sport, placówki przedszkolne, szkoły ogólnokształcące i zawodowe. Takie zespoły stanowiły swoiste „miasto w mieście", a ich instytucje kulturalne ważny element miejskiej struktury. Powstające tu budynki klubowe odznaczały się wyjątkową formą artystyczną. Oddalenie zakładów pracy i związanej z nimi zabudowy mieszkaniowej od centrum miasta ograniczało dostęp do miejskich instytucji kulturalnych takich jak kina, teatry itp. Toteż kluby nastawione były na to, aby zapewnić pracownikom możliwość pełnego rozwoju i samorealizacji, a ich program funkcjonalny zwykle uzupełniały biblioteki. W ten sposób zajęcia klubowe jako forma organizacji czasu wolnego, odpowiadały na potrzeby życiowe pracowników i tę rolę pełniły przez wiele lat.

3. Koncepcje kształtowania architektury awangardowej na przykładzie budynków klubowych w Charkowie w latach 20. i 30. XX w.

W dziełach architektów tamtych czasów, prócz związków stylowych z konstruktywizmem lub racjonalizmem, odczytać można także ich osobiste drogi rozwojowe, ponieważ większość z nich działała już w epoce poprzedzającej modernizm. Tym samym w twórczości wielu z nich zaznaczyły się własne interpretacje architektury awangardowej. Widoczne to było bardzo wyraźnie w architekturze charkowskich klubów. Podstawą ich rozwiązań artystycznych i kompozycyjnych była interpretacja założeń programowych teoretyków awangardy, na którą nakładały się indywidualne decyzje projektowe poszczególnych architektów, odzwierciedlające specyficzne cechy ich twórczości[5].

W 1919 roku Charków stał się stolicą radzieckiej Ukrainy. Budowanie obiektów klubowych – „zwierciadeł epoki" – staje się jednym z głównych trendów w architekturze. Biorą w nim udział zarówno wybitni architekci z Charkowa, jak i rzemieślnicy z innych miast Związku Radzieckiego. W krótkim czasie pojawiła się tu cała sieć tego typu budynków.

Najbardziej wyróżniającym się dziełem awangardowej architektury wśród budynków klubowych w Charkowie jest Klub Budowniczych przy placu Heroyiv Nebesnoyi Sotni 19a (architekci Y.A. Steinberg, I.F. Milinis i I.I. Małozemow, 1927–1929). Młodość autorów projektu, brak ugruntowanego doświadczenia projektowego oraz upodobań do neoklasycyzmu czy eklektyzmu, przesądziły o czystości rozwiązania architektonicznego. Po twórczym przyswojeniu głównych założeń teoretycznych konstruktywizmu, architekci stworzyli własną, oryginalną kompozycję. Charakterystyczny dla konstruktywistów model pawilonu został tu na nowo zinterpretowany: budynki przeznaczone dla poszczególnych funkcji nie rozwijały się w przestrzeni, ale skupiały wokół dziedzińca. Wejście znajdowało się także od strony dziedzińca, który pełnił funkcję westybulu kierującego ruch w odpowiednie strony. W budynku zastosowano ulubione techniki konstruktywistyczne: cylinder klatki schodowej przeciwstawiony został poziomym liniom głównej części elewacji. Detal jest również charakterystyczny dla konstruktywizmu: okrągłe okna, „kafelkowe" przeszklenia czy wykonane z rur balustrady narożnych balkonów. W czasie wojny obiekt uległ poważnym zniszczeniom, a w latach powojennych był dwukrotnie przebudowywany. Po generalnej przebudowie w 1958 roku klub, oprócz centralnej, otrzymał jeszcze jedną salę wykładową; urządzono tu również kino. Sam klub został przekształcony na Pałac Kultury Budowniczych im. O.M. Gorkiego. Po przebudowie w latach 1974–1975, przeprowadzonej przez arch. N.F. Czernomorczenkę budynek nabrał współczesnego wyglądu (il. 1).

Rozwój nowych technik kompozycyjnych był kontynuowany w architekturze budynku Kluboteatru «Kharchosmak» przy ulicy Blagovishchenska 32 (arch. O.V. Linecki, budowa 1927-1930). Na kompozycję budowli wpłynęła decydująco specyficzna funkcja tego obiektu, choć w projekcie znajduje również odzwierciedlenie charakterystyczna dla O.V. Lineckiego chęć tworzenia form monumentalnych. Budynek zawiera za-

5. R.A. Rychkov, *Kharkov as a capital of Soviet-Ukrainian modernism*, "Teka Komisji Architektury, Urbanistyki i Studiów Krajobrazowych", Lublin: Polska Akademia Nauk, Oddział w Lublinie, 2008, t. IV A, s.116–133, https://www.infona.pl/resource/bwmeta1.element.baztech-f4d96494-fb49-4872-87f8-7030b2f4e455 (dostęp: 17.11.2023).



***5.** Charków, Pałac Robotnika (Pałac Kultury „Zaliznychnyk"), ul. Velyka Panasivska 83 a, arch. O.I. Dmitriev. 1931–1932:* ***a)** Widok z lotu ptaka, lata 30. XX w.;* ***b)** Elewacja, lata 30. XX w.;* ***c)** Plan parteru (źródło a-c: Archiwum Miejskie Charkowa)*

***5.** Kharkiv, Palace of the Worker (Palace of Culture „Zaliznychnyk"), 83 a Velyka Panasivska Str.,arch. O.I. Dmitriev. 1931–1932:* ***a)** The bird's eye view in the 1930s;* ***b)** The main facad in the 1930s;* ***c)** Ground floor (source a-c: Kharkiv City Archive)*

równo elementy właściwe dla konstruktywizmu (kontrastowanie pionowych brył schodów z wydłużonym równoległościanem samego budynku), jak i racjonalizmu (integralność kompozycji, sceny rzeźbiarskie, symetria rozwiązań). Wielowątkowa architektura fasad bocznych wynikała z faktu, że wzdłuż nich przebiegały przejścia prowadzące do części klubowej. Rytmiczne rozcięcia pozbawiły je monotonii i tworzyły serię zmieniających się obrazów, towarzyszących przemieszczaniu się człowieka. W momencie rozpoczynania pracy nad projektem klubu «Kharchosmak» autor znał poglądy teoretyczne konstruktywistów i racjonalistów oraz pierwsze obiekty realizowane w nowej estetyce. O.V. Linecki z łatwością posługiwał się językiem form, który stworzyli artyści awangardowi i stosował go zgodnie z warunkami projektowymi i postawionym zadaniem (il. 2).

W tamtym czasie najpopularniejszym typem budynku klubowego był „klub dwuczęściowy", w którym znajdowała się część widowiskowa służąca imprezom masowym i widowiskowym oraz część klubowa skupiająca koła zainteresowań. Obie miały odmienne rozwiązania architektoniczne, ale dominowała część widowiskowa. Taka zasada kompozycyjna stała się podstawą wielu realizacji architektonicznych tamtych lat.
Wśród nich znajduje się Klub Pracowników Łączności przy ul. Skrypnyka 7 (obecnie Centrum Kultury Rejonu Kijowskiego), zbudowany w 1929 r. według projektu architekta O.G. Molokina. W trzypiętrowym budynku umieszczono dużą widownię na 740 miejsc, salę sportową, strzelnicę, bibliotekę, pomieszczenia do pracy grup hobbystycznych i pomieszczenia rekreacyjne (il. 3). Innym ciekawym obiektem jest Klub Pracowników Fabryki Lin przy al. Novo-Bavarsky 77 w dzielnicy Nowa Bawaria (obecnie Centrum Kulturalno-biznesowe „Bavaria") z 1932 r., którego autorem jest arch. M.S. Lutskiy. W skład klubu wchodziła duża widownia i mała sala prób, sale do pracy grupowej oraz biblioteka. Po wojnie dobudowano kolumnadę w porządku jońskim, a projekt części klubowej wykonano w stylu architektury stalinowskiej. Jednakże dobrze zachowane elewacje od strony dziedzińca dają dość jasne wyobrażenie o pierwotnym wyglądzie tej budowli (il. 4).

Dla znanego sowieckiego architekta, inżyniera i akademika architektury Oleksandra Ivanovicha Dmitrieva (1878–1979) otoczenie i środowisko dla którego projektował były zawsze ważne. Ulubionym elementem prac Dmitrieva, realizowanym w duchu architektury awangardowej, stanowiło wykorzystanie elementów opartych na formach łukowych. Te właśnie motywy przewijają się w budynku *Pałacu Kultury „Zaliznychnyk"* (pol. „Kolejarz") w Charkowie przy ul. Velyka Panasivska 83a (1931–1932). Zlokalizowany na skrzyżowaniu trzech ulic obiekt miał być widoczny z wszystkich tych kierunków, co uzasadniało przyjętą formę fasady. Mimo że zaprojektowana symetrycznie, jest ona w rzeczywistości zawsze postrzegana z pewnej perspektywy, pozwalającej docenić grę światła i cienia na elewacjach oraz dynamikę nakładających się na siebie form[6]. W rozwiązaniu planu budynku widać pewne nawiązanie do układu słynnych klubów Konstantina S. Melnikowa[7] zbudowanych w Moskwie w drugiej połowie lat dwudziestych, takich jak Klub Rusakowa, Klub Fabryki Porcelany i Klub „Kauczuk". Forma narożnika, symetria i zwartość kompozycji sytuuje realizację Dmitrieva w nurcie racjonalizmu (il. 5).

Na początku lat 30. XX w. ukraińsko-radziecki architekt Pavlo F. Aloszyn[8] kierował zespołem odpowiedzialnym za projekt miasta społecznego „Nowy Charków". Obejmował on również projekt dwóch budynków Klubo-jadalni, rozmieszczonych symetrycznie na planie ogólnym i całkowicie identycznych w swej formie architektonicznej. Obiekty te utrzymane były w stylistyce konstruktywizmu, eksponując takie elementy jak wstęgowe okna, słupy w parterze oraz dynamicznie zestawione ze sobą bryły walca i prostopadłościanu (il. 6). Aloszyn podkreślił w nich również swoje ulubione motywy, nawiązujące do architektury narodowej: obydwa budynki wzniesiono z czerwonej cegły z uwypuklonymi białymi żelbetowymi nadprożami (analogia z rusznikiem[9]). Kompozycja części wejściowej obu budynków jest podobna do rozwiązań zastosowanych w Pałacu Kultury Zakładów Samochodowych im. L. Lichaczewa w Moskwie przy ul. Vostochnaya 4 autorstwa Oleksandra Wiesnina z tego samego okresu.

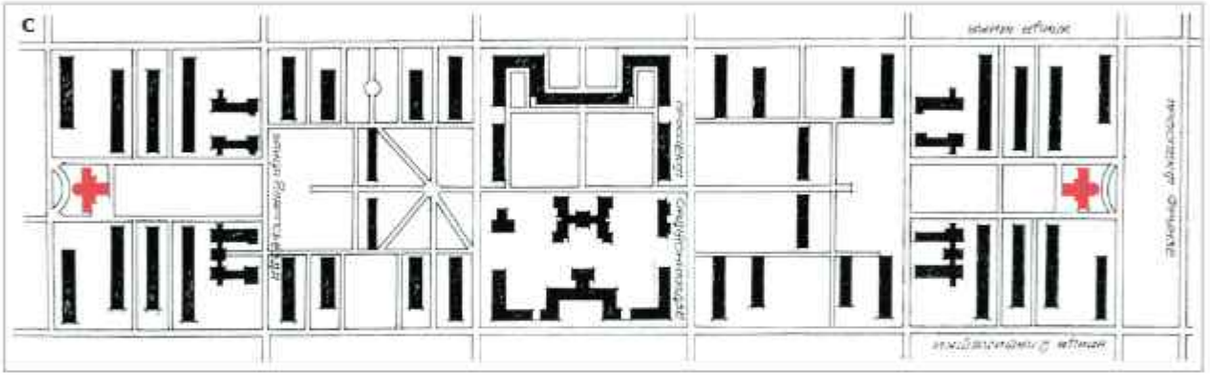
6. O. O. Deriabina, *Interpretatsiya avanhardnykh kontseptsiy formoutvorennya v tvorchosti O.I. Dmitriyeva* (*Interpretation of avant-garde concepts of shaping in the works of O.I. Dmitriev*). "Suchasni problemy arkhitektury ta mistobuduvannya", t. 47, s. 60–65 (w języku ukraińskim).
7. Konstantin Stepanovich Melnikov (1890–1974) był radzieckim architektem, jednym z liderów radzieckiej awangardy lat 1923-1933.
8. Alyoshin Pavlo Fedotovich (1881–1961) był ukraińsko radzieckim architektem oraz nauczycielem, autorem ponad 10 mistrzowskich realizacji architektonicznych, głównie w stylu klasycznej szkoły konstruktywizmu.
9. Rusznik (ukr. rushnyk) to dekoracyjny i obrzędowy pas tkaniny, wykonany z lnu lub bawełny, ozdobiony tkanymi lub haftowanymi znakami mającymi symboliczne znaczenie ochronne.

4. Konkluzja

Materiał zebrany, przeanalizowany i usystematyzowany w tym artykule może zostać wykorzystany do dalszych badań naukowych nad tematyką związaną z architekturą radzieckich klubów z lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku. Może też być przydatny do prac konserwatorskich oraz wykorzystany w edukacji studentów architektury.







***6.** Charków, Klubo-jadalnia dla pracowników Charkowskiej Fabryki Traktorów, al. Przemysłowa 6, arch. P.F. Aloszyn z zespołem, lata 30. XX w.: **a)** Widok z lat 60. XX w.; **b)** Klubo-jadalnia dla pracowników ChFT, ob. Dom Ślubów, 2010 (fot. O. Deriabina); **c)** Schemat planu miasta społecznego „Nowy Charków" z lokalizacją klubo-jadalni (źródło a, c: Archiwum Miejskie Charkowa)*

***6.** Kharkiv, Clubs-dining room for workers of the Kharkiv Tractor Plant, 6 Industrialniy Av., arch. P.F. Alyoshin (with a team), 1930's: **a)** Photo from the 1960s; **b)** Club-dining room for KhTP workers, now a Wedding House, 2021 (photo O. Deriabina); **c)** Map-scheme of the social city "New Kharkiv" with the location of the dining clubs (source a, c: Kharkiv City Archive)*

Bibliografia

- A. Bouryak, C. Didenko, O. Deryabina, *Clubs for People in Kharkov, Ukraine*, [w:] *Architecture de la Culture. Relais du Pouvoir Européen*, R. Klein, B. Toulier (red.), Paris: Docomomo, 2009, t. 2, s. 54–58
- O. O. Deriabina, *Interpretatsiya avanhardnykh kontseptsiy formoutvorennya v tvorchosti O.I. Dmitriyeva (Interpretation of avant-garde concepts of shaping in the works of O.I. Dmitriev)*, „Suchasni problemy arkhitektury ta mistobuduvannya", t. 47, s. 60–65
- O. V. Konoplova, O.O. Deriabina, *Constructivism as a direction in the architecture of the early 20th century*, [w:] *The 9 th International scientific and practical conference "Scientific achievements of modern society" (April 28-30, 2020)*, Cognum Publishing House, Liverpool, United Kingdom, 2020, s. 863–868
- N. Antonenko, O. Deriabina, *Preservation of Monuments of Modern Architecture in Ukraine (1990 – 2010)*, „Wiadomosci Konserwatorskie. Journal of Heritage Conservation", t. 62/2020, s. 7–15
- P.A. Rychkov, *Kharkov as a capital of Soviet-Ukrainian modernism*, „Teka Komisji Architektury, Urbanistyki i Studiów Krajobrazowych", Lublin: Polska Akademia Nauk, Oddział w Lublinie, 2008, t. IV A, s.116–133, https://www.infona.pl/resource/bwmeta1.element.baztech-f4d96494-fb49-4872-87f8-7030b2f4e455 (access: 17.11.2023)

Olena Konoplova, Doktor w dziedzinie architektury (Teoria architektury, Restaurowanie zabytków architektonicznych — kwiecień 2003). Profesor nadzwyczajny Wydziału Architektury i Urbanistyki, Chmielnicki Uniwersytet Narodowy. Autorka ponad 50 publikacji naukowych (wśród nich są artykuły opublikowane w bazach Copernicus). Członek Ukraińskiego Komitetu Organizacyjnego Międzynarodowych Konferencji Ukraińskiej Kapituły DOCOMOMO. Zainteresowania naukowe: teoria architektury, działalność twórcza architekta, kształtowanie, architektura XX–XXI wieku. ORCID: 0000-0002-2526-1579. Kontakt: e.konoplyova@gmail.com

Olga Deriabina, Doktor w dziedzinie architektury (Teoria architektury, Restaurowanie zabytków architektonicznych — Luty 2014), profesor nadzwyczajny Wydziału Architektury i Urbanistyki, Chmielnicki Uniwersytet Narodowy. Autorka ponad 35 publikacji naukowych (wśród nich są artykuły opublikowane w bazach Copernicus i Scopus). Członek Ukraińskiego Komitetu Organizacyjnego Międzynarodowych Konferencji Ukraińskiej Kapituły DOCOMOMO. Autorka ponad 35 publikacji naukowych (wśród nich są artykuły opublikowane w bazach Copernicus i Scopus). Członek Ukraińskiego Komitetu Organizacyjnego Międzynarodowych Konferencji Ukraińskiej Kapituły DOCOMOMO. Zainteresowania naukowe: teoria architektury, renowacja zabytków architektury, kształtowanie, architektura awangardowa, architektura XX–XXI wieku. ORCID: 0000-0002-3478-2544. Kontakt: olya.deriabina@gmail.com

6

Nadiia Antonenko
Kyiv National University of Construction and Architecture, Department of Information Technologies in Architecture, Kyiv, Ukraine
Kateryna Didenko
Vilnius Gediminas Technical University, Vilnius, Lithuania
O. M. Beketov National University of Urban Economy in Kharkiv, Kharkiv, Ukraine

Service Facility System of the "City of the Sun": Vynohradar Housing Estate in Kyiv

Keywords: Kyiv, Vynohradar estate, service facilities, transformations

Abstract

Vynogradar in Kyiv (1975-1990) is a unique residential area, designed from the master plan to the projects of public buildings by one architect - Eduard Bilsky. The author himself called his project the „City of the sun", drawing a parallel with the Solaris community in T. Campanella's utopian City of the Sun. Vynohradar was to become an ideal environment for the life of Soviet citizens, especially children and youth, who were to spend most of their time here. A wide network of kindergartens, secondary schools, children's teenage and sports clubs was created here. Bilsky was a supporter of the so-called "environmental approach" of the 1970s - 1980s, which was a kind of Soviet manifestation of contextualism. According to the plan, Vynogradar's project envisaged a typical three-stage service facility system. However, the architect managed to implement a uniquely rich functional program.

The purpose of the study is to reveal the features of the functional program of the Vynogradar residential area, which was laid down in the design decisions and partially implemented until 2003, as well as to assess its resilience in the post-Soviet period.

The peculiarity of the spatial organization of the functional framework of the housing estate was that the first stage facilities were as close as possible to users, grouped along the external and internal pedestrian alleys. These included vegetable shops, food and industrial goods stores, confectioneries, laundries and dry cleaners.

The second stage were multifunctional shopping and consumer centers of neighborhoods. They were located in places of mass gathering of people, near public transport stops, at highway intersections. Such centers included supermarkets, restaurants, cafes, confectioneries, cooking; consumer services enterprises - laundries, dry cleaners, ateliers; cinemas, youth and sports clubs.

The third stage was to include the buildings of the Vynogradar community center, which was divided into three zones. The first zone included commercial enterprises - a large department store; the second zone was administrative and cultural; the third zone included sport facilities near the Blue Lake.

After 1991, the unfinished public infrastructure remained undeveloped. Many service sector buildings have fallen into disrepair or changed their function. In the 2010s, construction began on three new residential neighbourhoods, with the first buildings commissioned in late 2017. Then, the construction of a shopping and entertainment centre with a business centre began.

With the full-scale invasion of Ukraine by Russian troops after 24 February 2022, public transport stopped working on the third day, and residents began to leave the residential area en masse by private transport. In a short time, the forest area was mined, and defences, dugouts and trenches were built. Almost all shops and commercial outlets were closed. Today, the functional framework of the Vynohradar residential area has been restored.

Nadiia Antonenko, PhD, Senior Lecturer, Department of Information Technology in Architecture, Kyiv National University of Construction and Architecture; Postdoctoral Fellow, Department of Spatial and Environmental Planning (Prof. Dr. Detlef Kurth), Rhineland-Palatinate Technical University of Kaiserslautern-Landau (RPTU). Research interests: urban resilience, large-scale housing estates, modernism, development of post-Soviet housing estates. ORCID: 0000-0001-9047-3669. Contact: antonenkonadiia@gmail.com;

Kateryna Didenko, PhD in Architecture. Senior Researcher of the Institute of Architecture of Vilnius Gediminas Technical University (Lithuania) and Associate Professor of the Department of Architectural Design Fundamentals of O.M. Beketov National University of Municipal Economy (Ukraine). Research interests: modernism, the preservation of modernist architecture, large-scale housing estates, the reconsideration of the identity of post-Soviet architecture and urban landscapes. ORCID: 0000-0003-2567-686X. Contact: yekaterina.didenko@gmail.com, kateryna.didenko@vilniustech.lt

6

Nadiia Antonenko
Narodowy Uniwerstytet Budownictwa i Architektury w Kijowie, Wydział Technologii Informatycznych w Architekturze
Kateryna Didenko
Wileński Uniwersytet Techniczny im. Gedimina, Wilno, Litwa
Narodowy Uniwersytet Ekonomii Urbanistycznej im. O. M. Beketov w Charkowie, Charków, Ukraina

System obiektów usługowych „Miasta słońca": osiedle mieszkaniowe Vynohradar w Kijowie

Słowa kluczowe: Kijów, osiedle Vynohradar, obiekty usługowe, przekształcenia

Wstęp

W związku z gwałtownie postępującym niszczeniem zabudowy mieszkalnej na Ukrainie w wyniku wojny z Rosją, powstał palący problem, co zrobić z postsowieckimi osiedlami mieszkaniowymi po wojnie - czy należy je przywrócić do stanu pierwotnego, czy też teren ten powinien być całkowicie przebudowany. Ważnym krokiem w procesie podejmowania strategicznych decyzji jest inwentaryzacja istniejącego poradzieckiego dziedzictwa urbanizacyjnego oraz identyfikacja tych cech, które są cenne z punktu widzenia dziedzictwa architektonicznego i kulturowego, rozwiązań planistycznych, wygody i higieny środowiska miejskiego, zdolności do elastycznego przekształcania oraz stopnia przystosowania do nowych warunków.

Upadek ZSRR był punktem zwrotnym w rozwoju ukraińskich miast. Zniszczony został scentralizowany socjalistyczny system zarządzania przedsiębiorstwami, który zapewniał usługi publiczne. Firmy zmuszone były albo zamknąć działalność, albo dostosować się do nowych warunków społeczno-gospodarczych. Te procesy wpłynęły także na zmiany przestrzenne w strukturach miejskich. Zniknęły dotychczasowe miejsca wypoczynku, pojawiły się nowe struktury, czasem zupełnie odbiegające od logiki urbanistycznej, a z wyglądu groteskowe i nieestetyczne. Niemniej jednak procesy te pozwoliły ogromnym obszarom mieszkalnym przetrwać i przystosować się, nie przekształcając się (mimo zachodnioeuropejskich ostrzeżeń) w aspołeczne, nieodpowiednie i wręcz kryminalne getta. Możliwość rozbudowy i rentowność obszarów mieszkalnych zależała nie tylko od jakości rozwiązań architektonicznych, ale także od szybkości i jakości organizowania nowych ram budownictwa mieszkaniowego i instytucji społeczno-kulturalnych niezbędnych mieszkańcom.

Celem tego opracowania jest określenie zdolności adaptacyjnych układu funkcjonalnego poradzieckich osiedli mieszkaniowych z lat 70. XX w. na przykładzie osiedla Vynohradar (Winogrady) w Kijowie (1968-1990). Osiedle to jest przykładem harmonijnego środowiska mieszkalnego, stworzonego za pomocą budownictwa z prefabrykatów, które skutecznie przystosowało się do nowych warunków rynkowych, co doprowadziło do intensywnej budowy na jego terenie nowych zespołów mieszkaniowych w latach 2010-2020. Nasze studium opiera się na badaniu materiałów archiwalnych i ówczesnych czasopism branżowych, opisach koncepcji i rozwiązań projektowych by odnaleźć idee, które leżały u podstaw projektu; prowadzeniu badań terenowych aktualnego stanu układu funkcjonalnego; identyfikacji i analizie zmian jakościowych oraz ich skutków w okresie od powstania pomysłu na projekt do dnia dzisiejszego.

Historia powstania osiedla Vynohradar i podłoże ideologiczne

Dzielnica mieszkaniowa Vynohradar położona jest na północno-zachodnich obrzeżach Kijowa. Została zaprojektowana w pracowni Kyivproekt, pod kierunkiem architekta i urbanisty Edwarda Bilskiego. Pod jego przewodnictwem opracowano zarówno warianty planów ogólnych zagospodarowania przestrzennego terenu, jak i projekty szczegółowych planów zespołów mieszkaniowych, oraz rozwiązania architektoniczne poszczególnych budynków użyteczności publicznej.

W 1971 r. zatwierdzono plan zagospodarowania przestrzennego miasta, który przewidywał zagospodarowanie na dużą skalę terenów byłego gospodarstwa rolnego PGR Vynohadar-Pushcha-Vodytsia (Winogrady-Puszcza-Wodycja). W 1974 r. rozpoczęto zagospodarowanie tych terenów, a w latach 1975–1987 wybudowano samo osiedle mieszkaniowe. W 1989 roku rozpoczęto budowę dużego ośrodka – Pałacu Kultury – jednak upadek Związku Radzieckiego uniemożliwił ukończenie tego niezwykłego pod względem skali i funkcjonowania obiektu. Według pierwotnego planu obszar zabudowy osiedla Vynohadar wynosił 180 hektarów, całkowita powierzchnia mieszkalna wynosiła 650 tysięcy metrów kwadratowych, a więc projekt Vynohadar miał charakteryzować się jednym z najlepszych wskaźników intensywności zabudowy



***1.** Kijów, plan lokalizacji osiedla mieszkaniowego Vynohradar w strukturze miasta, 1976 (źródło: zbiory Państwowej Naukowej Biblioteki Architektonicznej i Konstrukcyjnej imienia V.G. Zabolotnyi w Kijowie)*

***1.** Kyiv, plan of Vynohradar housing estate location in the city structure, 1976 (source: State Scientific Architecture and Construction Library named after V.G. Zabolotnyi in Kyiv)*

(3600 m2 na hektar) pośród innych ówczesnych projektów mieszkaniowych. Jednak rzeczywista gęstość zabudowy mieszkaniowej domów o średniej wysokości wyniosła 7450 m2 na hektar, a tereny przeznaczone pod zabudowę zostały powiększone dzięki rozwiązaniom projektowym, które przewidywały zminimalizowanie powierzchni dróg wewnętrznych.

Rozwiązanie planistyczne osiedla Vynohadar zostało zainspirowane dziełem *Miasto Słońca* autorstwa Tommaso Campanelli (1568-1639), utopijnego włoskiego pisarza epoki renesansu, popularnego w kulturze czasów radzieckich. Tommaso Campanella przewidywał, że centrum publiczne miasta – „świątynia zbudowana na samym szczycie wzgórza" – powinno być zlokalizowane w środku zespołu (il. 1). Architekt Edward Bilski wyobraził sobie tę „świątynię" jako duże wielofunkcyjne centrum osiedla mieszkaniowego. Liryczna i ideologiczna idea planu przestrzennego osiedla Vynohadar w pełni odtwarzała i naśladowała filozoficzną i ideologiczną koncepcję dotyczącą przyszłej organizacji życia i komunistycznego rozwoju społeczno-kulturalnego radzieckich obywateli.

System usług kulturalnych i handlowych dla obywateli stanowił główne ramy przestrzenne miasta radzieckiego, które kształtowały i wpływały na układ głównych ulic i rozmieszczenie terenów zielonych. W Związku Radzieckim powstała nowa, socjalistyczna idea sprawiedliwego systemu usług, który obejmował całą gamę instytucji oświatowych, handlowych i konsumenckich, sieć szpitali i opieki zdrowotnej, placówek kulturalnych, edukacyjnych, administracyjnych oraz edukacyjno-sportowych. Wiele typów budynków tworzono od podstaw.

Pierwszy projekt

Patrząc na pierwszy projekt osiedla Vynohadar, zauważamy nietypowo zagospodarowany sektor publiczny. Udział budynków użyteczności publicznej oraz przedsiębiorstw świadczących usługi kulturalne i konsumenckie przewyższała powierzchnie budynków mieszkalnych. Nie wiemy czy autor, architekt Edward Bilski szczerze wierzył w nadejście komunizmu, czy też jedynie umiejętnie przedstawił postulat ideologiczny, ale jego projekt świadomie dążył nie tyle do odzwierciedlenia ówczesnego „stanu rozwoju społeczeństwa komunistycznego", co tworzył koncepcję antycypującą odległą przyszłość. Jednocześnie treść funkcjonalną osiedla mieszkaniowego kształtowano w ramach ogólnie przyjętej idei hierarchicznego systemu usług publicznych. Projekt spełniał standardy dotyczące promienia dostępności każdego poziomu usług bytowych i kulturalnych (il. 2).

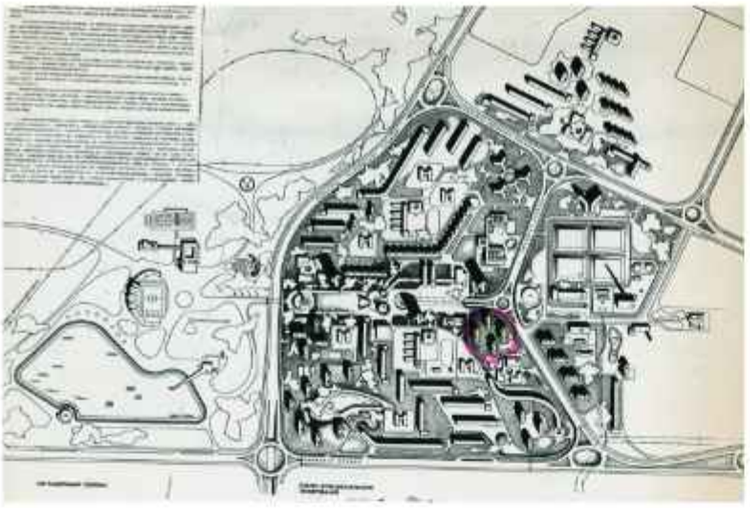
Specyfika organizacji przestrzennej ram funkcjonalnych polegała na tym, że obiekty usługowe pierwszego poziomu znajdowały się jak najbliżej użytkowników i były zgrupowane wzdłuż wewnętrznych ciągów pieszych. Były to parterowe sklepy warzywne, spożywcze, przemysłowe oraz cukiernicze, pralnie wodne i chemiczne, które albo przybudowywano do domów mieszkalnych, albo sytuowano jako budynki wolnostojące o małej powierzchni. Pełniły rolę elementów pomocniczych w strukturze mieszkaniowej. W sumie wzniesiono 49 tego typu jedno- i dwukondygnacyjnych budynków. Do placówek pierwszej klasy zaliczały się także ośrodki edukacyjne – sześć szkół średnich oraz 16 przedszkoli.

Obiekty usługowe drugiego poziomu obejmowały pięć wielofunkcyjnych centrów handlowych w jednostkach sąsiedzkich (ang. *neighbourhood*, ukr. *mikroraion*), standardowo składających się z trzech budynków. Położone były w miejscach dużego ruchu, w pobliżu przystanków komunikacji miejskiej. Centra sąsiedzkie obejmowały sklepy wielobranżowe, restauracje, kawiarnie, cukiernie, sklepy spożywcze, punkty usług konsumenckich, takie jak pralnie wodne

***2.** Osiedle mieszkaniowe Vynohradar w Kijowie, promienie dostępności centrów jednostek sąsiedzkich (500 m) i dostępności całego osiedla (1000 m) (źródło: schemat autorstwa N. Antonenko)*

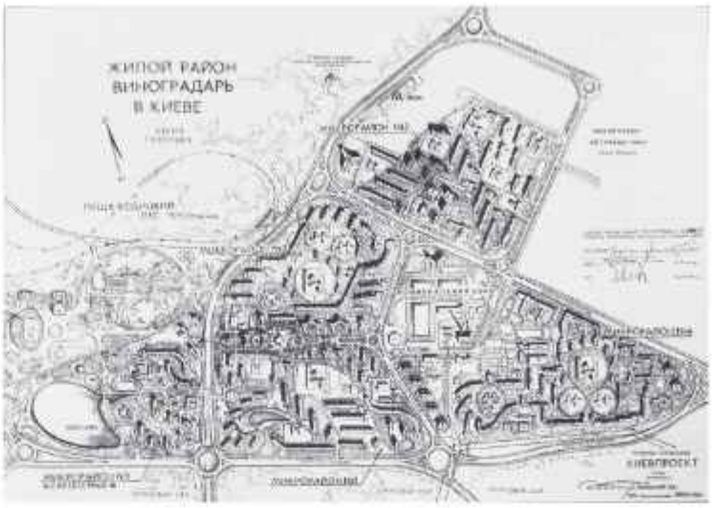
***2.** Vynohradar housing estate, accessibility radiuses of neighborhood community centers (500 m) and the whole housing estate community center (1000 m) (source: scheme by N. Antonenko)*





3. Pierwszy plan ogólny osiedla Vynohradar w Kijowie, arch. Eduard Bilsky, 1971 (źródło: zbiory Państwowej Naukowej Biblioteki Architektonicznej i Konstrukcyjnej imienia V.G. Zabolotnyi w Kijowie)

3. The first master plan of Vynohradar housing estate, arch. Eduard Bilsky, 1971 (source: State Scientific Architecture and Construction Library named after V.G. Zabolotnyi in Kyiv)



4. Drugi plan ogólny osiedla Vynohradar w Kijowie, arch. Eduard Bilsky, 1976 (źródło: zbiory Państwowej Naukowej Biblioteki Architektonicznej i Konstrukcyjnej imienia V.G. Zabolotnyi w Kijowie)

4. Second master plan of Vynohradar housing estate, arch. Eduard Bilsky, 1976 (source: State Scientific Architecture and Construction Library named after V.G. Zabolotnyi in Kyiv)

oraz chemiczne, pracownie, kina, kluby młodzieżowe i sportowe. Budowane były według standardowych projektów i wyróżniały się jedynie przestrzennie, np. efektowną krzywizną budynku mieszkalnego w jednostce sąsiedzkiej nr 1, czy usytuowaniem ośrodka centralnego w jednostce sąsiedzkiej nr 3 przed węzłem autostrady. Dotyczyło to także formy pojedynczych budynków o specjalnej funkcji: szkół muzycznych i artystycznych, klubów dla dzieci i młodzieży, obiektów sportowych, przychodni, kas biletowych kolejowych i lotniczych, kawiarni, szkoły z internatem dla głuchoniemych.

Trzeci poziom usług tworzyło samo ścisłe centrum osiedla Vynohadar, które podzielone zostało na trzy strefy (il. 3). Pierwsza z nich tworzyła obiekty handlowe – duży dom towarowy, sklep wielobranżowy i zadaszone targowisko. Przestrzeń przed budynkami handlowymi zajmowały niskie obiekty techniczne, które tam umieszczono aby nie stworzyć miejsc gromadzenia się ludzi w pobliżu domu towarowego i rynku. W drugiej strefie, administracyjno-kulturalnej, mieściło się dwusalowe kino, Pałac Pionierów, hala targowa, sklep z narzędziami oraz centrum kultury, w skład którego wchodziły: kino, dom towarowy, siedziba pionierów, ośrodek młodzieżowy i kluby. Położenie placu centralnego w głębi dzielnicy, z dala od głównej drogi, zapewniało dobry dostęp z dzielnic mieszkaniowych. Trzecia strefa - sportowa, położona w lesie w pobliżu Jeziora Sine (Jeziora Błękitnego), tworzyła kompleks sportowo-rekreacyjny. Obejmował on halę lekkoatletyczną, boiska sportowe, plac zabaw dla dzieci, plaże nad jeziorem oraz przystań dla łodzi.

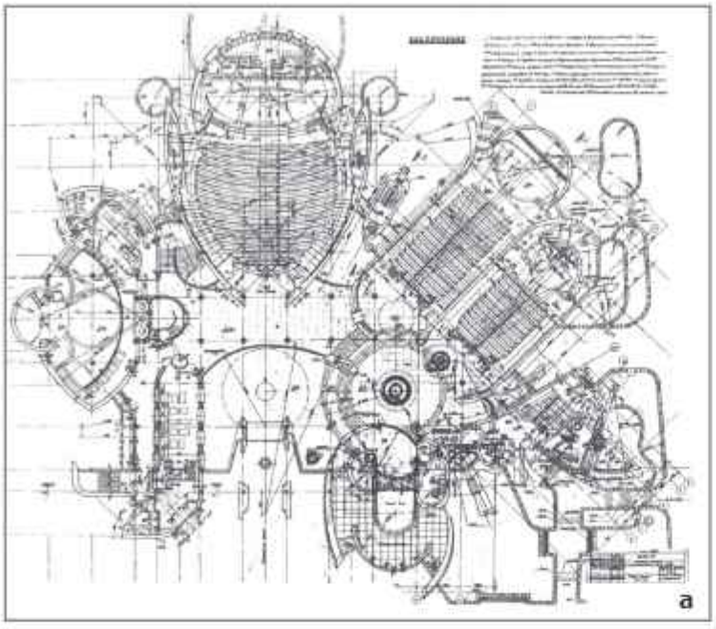
Odrębny zespół funkcjonalny stanowiły urządzenia komunalne, które zajmowały dużą część jednostki sąsiedzkiej nr 4. Znajdowały się w niej wszystkie obiekty i urządzenia niezbędne do funkcjonowania osiedla: kotłownia, stacja pomp dnieprzańskiego systemu sieci wodociągowej ze zbiornikami do zaopatrzenia w wodę obszarów mieszkalnych, centrala telekomunikacyjna itp. Również na terenie leśnym Pushcha-Vodytsia zaprojektowano stację pomp ze studnią artezyjską w celu zaopatrzenia mieszkańców w wodę.

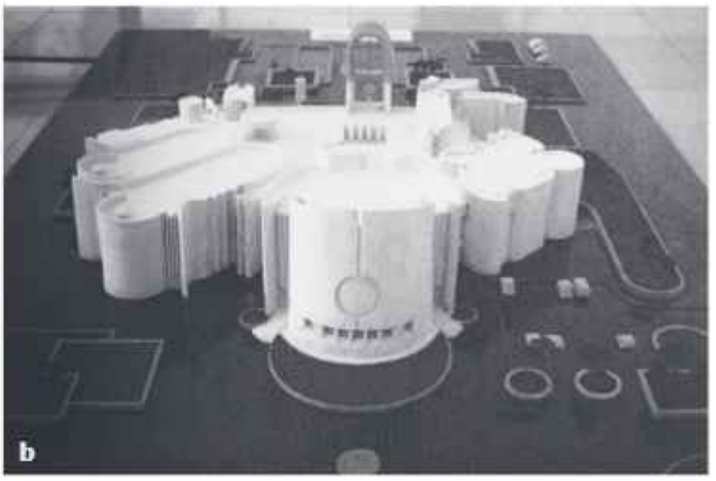
Drugi projekt

W 1976 roku pierwotna koncepcja osiedla Vynohadar została zweryfikowana pod kątem wykonalności technicznej i ekonomicznej (il. 4). Ze względu na ograniczenia finansowe i potrzebę zwiększenia powierzchni mieszkalnej, program komunalny i publiczny projektu został znacznie ograniczony. Główną zmianą w zaktualizowanym rozwiązaniu była rezygnacja z dwupoziomowej esplanady komunikacyjnej. Centrum terenów mieszkaniowych zostało w pełni wyłączone z ruchu kołowego, a liczba budynków użyteczności publicznej i ich kubatura uległy znacznemu zmniejszeniu. Jednocześnie tereny w centrum zostały częściowo przeznaczone pod budowę budynków mieszkalnych. Główną przestrzenią publiczną stał się park centralny przed Pałacem Kultury z siedmioma salami widowiskowymi (il. 5). Budynek ten umiejscowiono na głównej osi kompozycyjnej, wyznaczającej geometryczny środek całego zespołu mieszkaniowego. Dzięki swoim parametrom i unikalnemu rozwiązaniu architektonicznemu miał się on stać największym i najatrakcyjniejszym Pałacem Kultury Kijowa. Oś kompozycyjna, wzdłuż której w poprzednim projekcie rozciągnięto zabudowę stref handlowych, administracyjnych, kulturalnych i sportowych dzielnicy została znacznie skrócona.

Należy zwrócić uwagę na integralność stylistyczną terenów mieszkalnych. Ich projekt charakteryzują kształty koliste i krzywoliniowe układów krajobrazowych i bryłowo-przestrzennych, zarówno w przypadku projektów indywidualnych, jak i standardowych. Pod względem architektonicznym najciekawiej prezentowała się koncepcja budynku szkoły muzycznej (il. 6).

Drugi plan architekta również nie został w pełni zrealizowany. Rozpoczętą już budowę Pałacu Kultury przerwano w 1991 roku. Przestał istnieć Związek Ra-





5a, b. *Projekt Pałacu Kultury, usytuowany pomiędzy jednostką sąsiedzką Nr 1 i Nr 2 osiedla Vynohradar, arch. Eduard Bilsky (źródło: Б. Ерофалов-Пилипчак, Архитектура советского Киева, Киев, Изд. дом А+С, 2010, s. 640)*

5a, b. *Project of the Palace of Culture, situated between neighborhoods No1 and No 2 of Vynohradar housing estate, arch. Eduard Bilsky (source: Б. Ерофалов-Пилипчак, Архитектура советского Киева, Киев, Изд. дом А+С, 2010, p. 640)*

dziecki, a wraz z nim system planowania i utrzymania całej infrastruktury budowlanej i kulturalnej miast poradzieckich. W sercu dzielnicy mieszkalnej przez wiele lat stała gigantyczna ruina niedokończonego Pałacu Kultury.

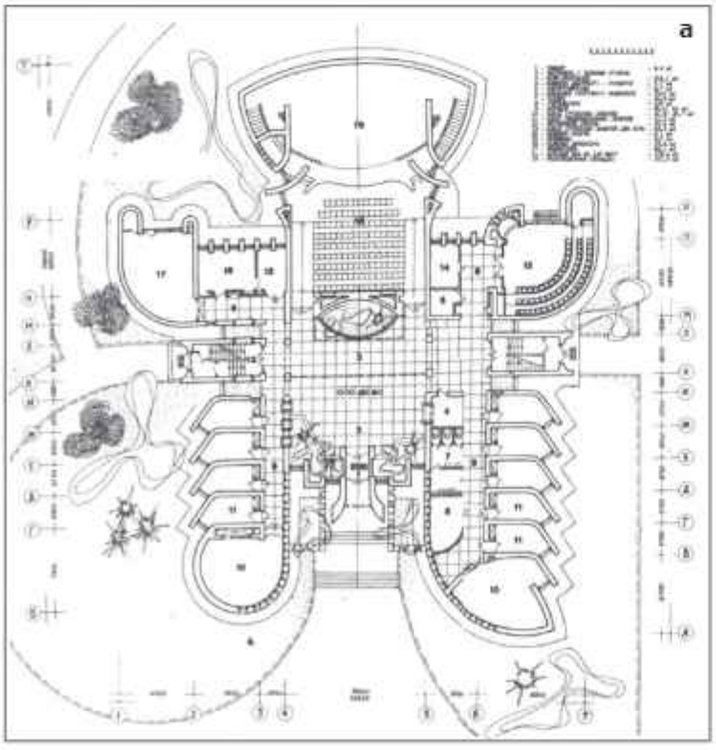
Realizacja

Jednak pomijając niezrealizowane centrum osiedla Vynohadar, pozostałe jego części powstawały zgodnie z drugim, zweryfikowanym projektem z 1976 roku. Udało się w pełni zagospodarować pierwsze dwa poziomy usług dla całego obszaru mieszkalnego. Powstały zespoły galerii handlowych, kawiarni, szkoły muzycznej, szkół artystycznych, siedziby pionierów, budynków klubowych, sportowych i fitness, bibliotek publicznych dla dzieci i dorosłych, cukierni, szkoły z internatem dla głuchoniemych oraz przychodni.

Przy realizacji osiedla położono nacisk na jak najszybszą budowę obiektów mieszkalnych oraz obiektów usług podstawowych, takich jak przedszkola, szkoły, sklepy i obiekty użyteczności publicznej. Pierwsze instytucje publiczne, które zostały otwarte, mieściły się na pierwszych piętrach budynków mieszkalnych w jednostce sąsiedzkiej nr 1: poczta, kasa oszczędnościowa, studio fotograficzne, kilka sklepów, warsztat, klub sportowy, wypożyczalnia i biblioteka.

Transformacja po roku 1991

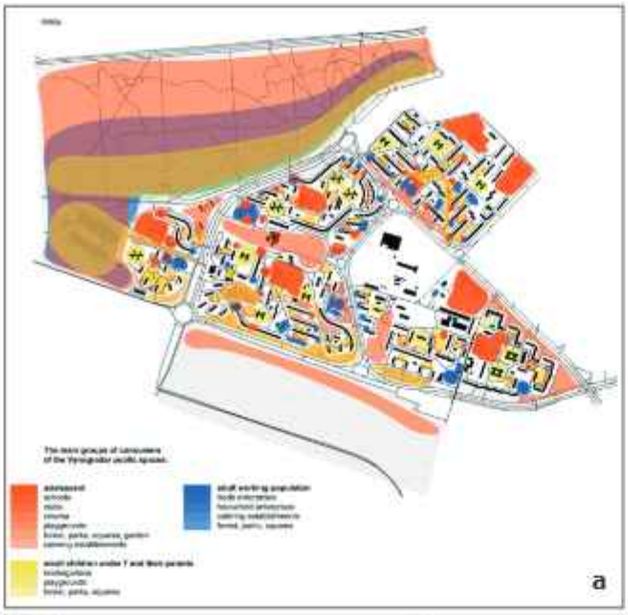
W pierwszej dekadzie niepodległości na Ukrainie zbudowano oligarchiczno-kryminalną strukturę władzy, nie przeprowadzono strategicznych reform struktur państwowych i nie opracowano ani progra-

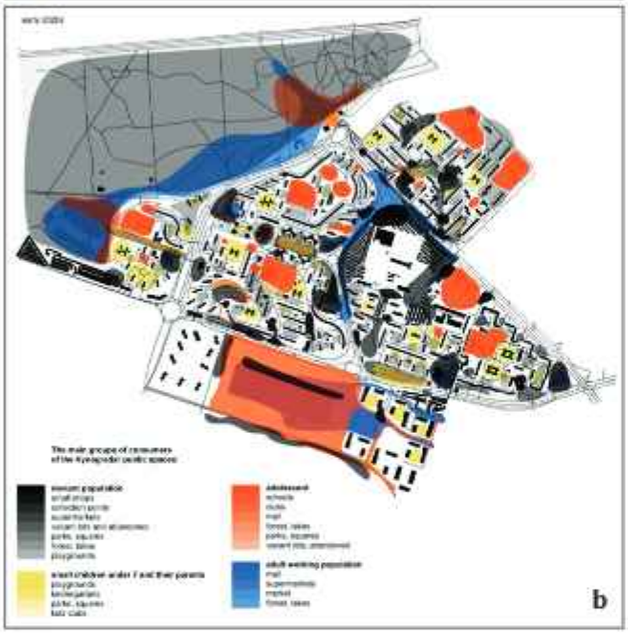


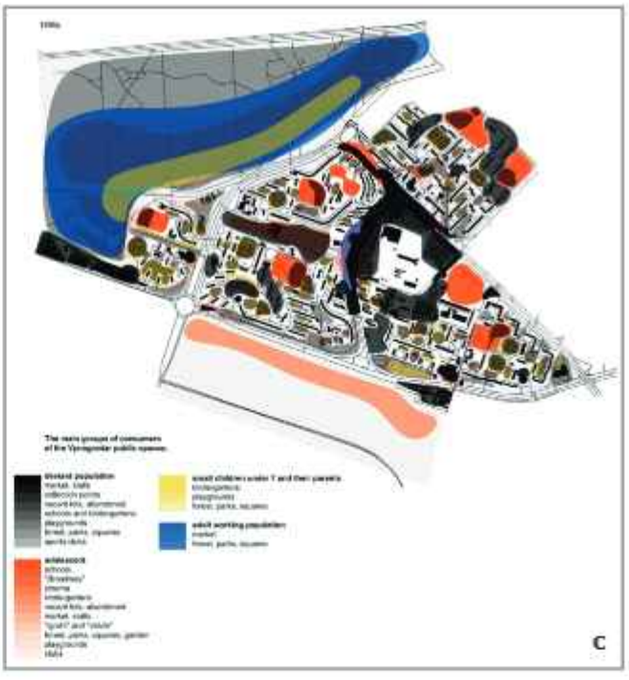
6a, b. *Szkoła Muzyczna, usytuowana w jednostce sąsiedzkiej Synieozernyi osiedla Vynohradar, arch. Eduard Bilsky (źródło: Б. Ерофалов-Пилипчак, Архитектура советского Киева, Киев, Изд. дом А+С, 2010, s. 640)*

6a, b. *Music School, situated in neighborhood Synieozernyi of Vynohradar housing estate, arch. Eduard Bilsky (source: Б. Ерофалов-Пилипчак, Архитектура советского Киева. Киев, Изд. дом А+С, 2010, с. 640)*









***7.** Główne grupy użytkowników przestrzeni publicznej osiedla Vynohradar: **a)** w latach 1980.; **b)** w latach 1990.; i **c)** w latach 2020 (źródło: schematy autorstwa N. Antonenko)*

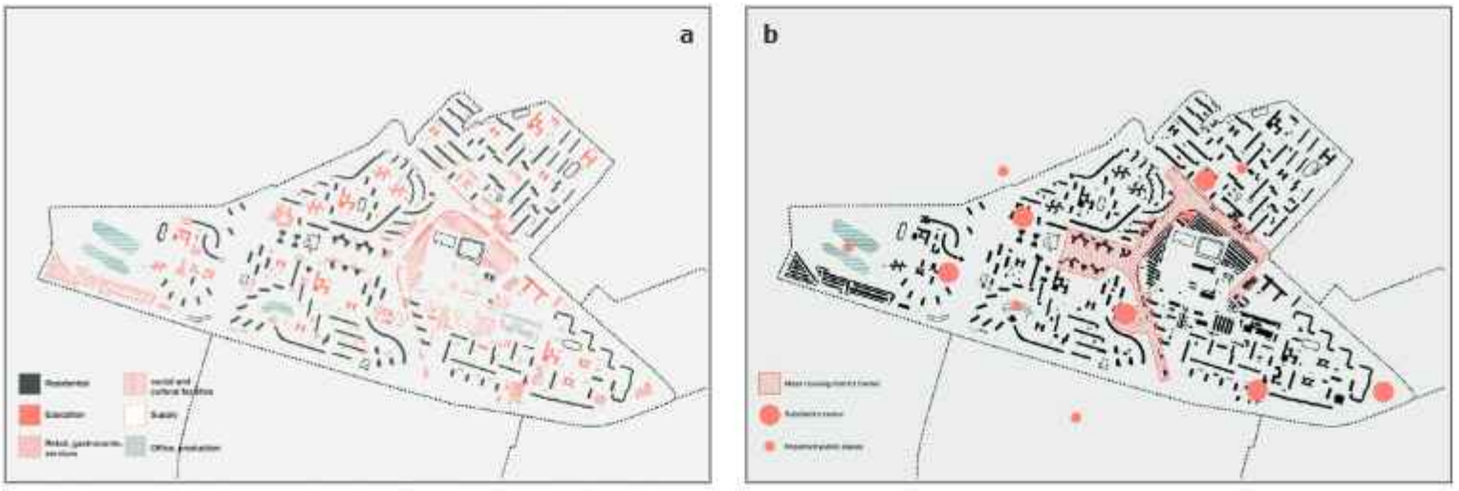
*7. The main groups of consumers of the Vynohradar public spacer: **a)** in 1980s.; **b)** 1990s; and **c)** 2020s (source: schemes by N. Antonenko)*

mów rozwoju regionalnego ani gminnego. Vynohadar, podobnie jak reszta miasta, zmieniały się w naturalny, niekontrolowany sposób, odpowiadając na aktualne warunki gospodarcze, społeczne i polityczne. Ogólnie rzecz biorąc, w ciągu ostatnich trzydziestu lat tereny mieszkaniowe Vynohadar uległy znaczącym przekształceniom przestrzennym, które nastąpiły nie tyle na poziomie morfologii samych zespołów mieszkaniowych, co na poziomie zasadniczych transformacji funkcjonalno-przestrzennych, które stały się głównym czynnikiem zmian w strukturze transportu i przestrzeni miejskich (il. 7).

Proces tej transformacji i adaptacji można podzielić na cztery etapy. Pierwszy etap, trwający od 1991 do 2000 roku, obejmował adaptację funkcjonalną całego osiedla do nowych warunków rynkowych. Okres ten charakteryzował się ogólnym spadkiem liczby budynków mieszkalnych i użyteczności publicznej oraz środowiska urbanistycznego. Gwałtowną degradację zaobserwowano przede wszystkim w miejscach występowania niewielkich mieszkań – małych domów jednorodzinnych i akademików. Zubożałe służby komunalne i konserwacyjne nie były w stanie zapewnić opieki i kontroli nad stanem technicznym podwórek i miejsc publicznych. Elementy małej architektury zostały zniszczone i nie nadawały się do użytku; niektóre dzieła sztuki spisano na straty jako złom. Duże, puste działki w pobliżu niedokończonego Pałacu Kultury wykorzystano na parking.

W związku z nagłym zubożeniem ludności nie było potrzeby tworzenia pralni wodnych czy chemicznych, warsztatów naprawy odzieży, a nawet kawiarni. Należy jednak zauważyć, że w odróżnieniu od przedszkoli i szkół na innych poradzieckich obszarach mieszkalnych, w osiedlu Vynohadar nie zmieniły one swojej funkcji edukacyjnej i nie zostały przekształcone w budynki komercyjne lub rządowe. Podobnie budynki szkół artystycznych, muzycznych, tanecznych i klubów sportowych nie zmieniły swojego przeznaczenia. Dwa przedszkola przekazano natomiast prywatnym liceom ekonomiczno-finansowym.

Po 1991 roku nie powstały żadne nowe ważne budynki. Zamiast tego masowo pojawiały się tymczasowe tekstylne namioty, stopniowo zastępowane kioskami i małymi sklepikami. Procesy te odbywały się najczęściej w miejscach dużego ruchu, takich jak przystanki autobusowe, skrzyżowania, czy poradzieckie centra osiedlowe. W tych samych miejscach rozpoczęła się zamiana mieszkań na dolnych piętrach na działalność komercyjną – przejmowano je na salony kosmetyczne, fryzjerskie, biura i sklepy. W tym samym czasie zaczęło kształtować się też nowe centrum publiczne osiedla – rynek. Najpierw był to mały targ w pobliżu węzła elektrociepłowni, który później przekształcił się w dużą spontaniczną formację w kształcie podkowy wokół jednostki sąsiedzkiej nr 4 i liniową wzdłuż Alei Swobody w jednostkach nr 2 i 3 (il. 8).



***8.** Osiedle Vynohradar w 2022 r.: **a)** funkcje poszczególnych budynków; **b)** teren wielko kubaturowych budynków mieszkalnych i centrów użyteczności publicznej (źródło: schemat autorstwa N. Antonenko)*

***8.** Vynohradar housing estate in 2022: **a)** the functions of buildings; **b)** mass-housing district and the community centers (source: scheme by N. Antonenko)*

Drugi etap, trwający od 2001 do 2009 roku, charakteryzował się stabilizacją stosunków rynkowych; zaczęto aktywnie wynajmować i kupować budynki użyteczności publicznej. W budynkach radzieckich domów towarowych i placówek gastronomicznych zaczęły działać supermarkety, większe sklepy ogólnospożywcze, prywatne placówki medyczne, salony kosmetyczne, biura notarialne i firmy z branży nieruchomości. Prócz tego, mimo że teren osiedla Vynohadar nie był atrakcyjny dla nowego budownictwa ze względu na oddalenie od centrum, zostało ono i tu wznowione. Na terenie parku w jednostce sąsiedzkiej nr 1 powstał 24-piętrowy budynek mieszkalny, a w 2006 roku na terenach przy jednostce Sinyoozernyi (Jezioro Błękitne) również powstał 24-piętrowy budynek mieszkalny. Jednak żaden z tych dwóch budynków nie został ukończony i oddany do użytku; pozostały gigantyczne niedokończone budowle. Jednocześnie powstało kilka budynków firm cateringowych, a budynki instytutów projektowych przebudowano na biura.

W 2003 roku rozpoczęto budowę centrum osiedlowego pomiędzy jednostkami nr 1 i 2, według dostosowanego projektu z 1976 roku. W ramach prac budowlanych wzniesiono wszystkie zaplanowane wielokondygnacyjne budynki wraz z dobudówkami, w których mieściły się prywatne sklepy, kawiarnie, obiekty sportowe i obiekty dla dzieci. Wytyczono teren parkowy. Niedokończony budynek Pałacu Kultury nie został rozebrany ani ukończony i nadal pozostawał w opłakanym stanie. Planowanej w projekcie z 2003 roku cerkwi nie wybudowano, teren ogrodzono i zorganizowano tam płatny parking. Pierwszą małą cerkiew osiedla Vynohadar zbudowano w 2008 roku w lesie. W tym samym czasie pod zabudowę przeznaczono sąsiednią działkę w lesie i wybudowano na niej duży kompleks hotelowo-restauracyjny.

W tym okresie rozwijający się dotąd rynek stracił swoje znaczenie. W przeciągu 10 lat zniszczone radzieckie instytucje usług konsumenckich zostały niemal całkowicie zastąpione strukturami handlowymi o charakterze komercyjnym. Supermarkety sieciowe umieszczano w budynkach dawnych domów towarowych, centrów handlowych oraz w nowych budynkach. Aby zaspokoić zapotrzebowanie, pojawiły się małe sklepiki i kawiarnie, przede wszystkim te sprzedające kawę, papierosy, alkohol beczkowy i butelkowy. Popularne miejsce spotkań młodych ludzi, tzw. Broadway, położone pod lasem, w pobliżu ostatniego przystanku trolejbusowego zaczęło zanikać. Teraz funkcję tę przejęły centra handlowo-rozrywkowe zlokalizowane na pobliskich osiedlach mieszkaniowych oraz w środku miasta. Ponieważ nadal istniała potrzeba organizowania zabaw dla małych dzieci na zewnątrz, częściowo odnowiono place zabaw i rozebrano stare konstrukcje.

Zmiany przestrzenne trzeciego etapu lat 2010--2020 wiązały się przede wszystkim ze zmianą podejścia do budownictwa miejskiego. Po kryzysie gospodarczym z 2009 r., kiedy nie udało się ożywić dużej liczby małych firm projektowych i budowlanych, rynek budowlany został zmonopolizowany przez duże firmy deweloperskie, powiązane z władzami miejskimi i państwowymi. W przeciwieństwie do poprzedniego okresu, kiedy pod budowę przeznaczano stosunkowo niewielkie działki miejskie, tym firmom budowlanym przydzielano duże tereny pod budowę całych bloków i mikrodzielnic. Możliwość realizacji takiej polityki miejskiej została zapisana w Planie Generalnym Kijowa z 2010 roku.

Ten sam plan i odpowiadające mu plany szczegółowe przewidywały budowę kilku dużych kompleksów mieszkaniowych, dużego centrum handlowo-rozrywkowego, budynków biurowych, sakralnych i użyteczności publicznej na terenie dawnego gospodarstwa rolnego Pushcha-Vodytsia. Ogrody zostały wycięte, a na ich miejscu powstały domy pod budowę trzech nowych zespołów mieszkalnych Varshavsky, Varshavsky+ i Varshavsky-2. Pierwsze domy oddano do użytku pod koniec 2017 roku. W 2016 roku rozpoczęto prace projektowe, a w 2017 roku budowę centrum handlowo-rozrywkowego „Retroville" z centrum biznesowym o łącznej powierzchni 118 991 mkw. Ponadto w tym samym okresie, w 2016 roku, w jednostce sąsiedzkiej nr 4, przy skrzyżowaniu alei Swobody i Prawdy otwarto mniejsze centrum handlowo-rozrywkowe „Ornament", w którym znajdowała się kawiarnia,

klub sportowy, kino, restauracje, kręgielnia, atrakcje dla dzieci i zoo. W nowo wybudowanym kompleksie Varshavsky powstało prywatne przedszkole i szkoła, duży parking oraz budynki restauracji i kawiarni. Rozpoczęcie nowej budowy pobudziło rozwój środowiska miejskiego. Centrum handlowe Retroville i jego okolice stopniowo stały się centrum publicznym osiedla. Teren nowego kompleksu Varshavsky również stał się przestrzenią publiczną. Sprzyjało temu umiejscowienie obiektów użyteczności publicznej na parterach budynków mieszkalnych.

Czwarty etap rozwoju rozpoczął się 24 lutego 2022 roku pełnoskalową inwazją wojsk rosyjskich na Ukrainę. Tereny osiedla Vynohadar, położone w północno-zachodniej części Kijowa, na okrytych złą sławą przedmieściach – Gostomel, Bucza, Irpin – były jedną z dzielnic miejskich, które znalazły się pod ostrzałem pierwszych grup dywersyjnych i rozpoznawczych. Trzeciego dnia przestała działać komunikacja miejska, a mieszkańcy zaczęli masowo opuszczać dzielnicę komunikacją prywatną. W krótkim czasie teren leśny został zaminowany, zbudowano obiekty obronne, ziemianki i rowy. Prawie wszystkie sklepy i punkty handlowe zostały zamknięte. Na szczęście wojska rosyjskie zostały zatrzymane, nie udało im się przedrzeć przez obronę i zespół mieszkaniowy praktycznie nie ucierpiał. Pocisk uderzył w centrum handlowe „Retroville" i pięciopiętrowy budynek.

Po odbiciu Buczy i Irpina oraz klęsce wojsk rosyjskich na północy mieszkańcy zaczęli wracać do domów. Komunikacja miejska zaczęła funkcjonować w trybie przedwojennym. „Retroville" zostało częściowo odrestaurowane i nadal funkcjonuje (z wyjątkiem basenu i centrum biurowego). Ramy funkcjonalne osiedla Vynohradar zostały odtworzone. Zmiany dotyczyły jednak stref biznesowych, gdyż nie wszystkie budynki komercyjne znalazły najemców i pojawiają się problemy z funkcjonowaniem placówek oświatowych w obliczu ciągłych alarmów oraz groźby ostrzału. Nie ma sklepów otwartych całodobowo. Niemniej jednak szybka renowacja terenów Vynohadar pokazuje wysoki poziom zdolności adaptacyjnych tej dzielnicy mieszkalnej, która była w stanie przetrwać i dostosować się do ogromnych wyzwań gospodarczych lat 90. XX wieku, a obecnie przeżywa trwały stan wojenny.

Bibliografia

- О. Быков, *'Лауреат' Більський*, Київ, Об'єкт nr 5 (30), s. 2-9
- Э. Бильский, *Художественная пластика в детских садах Виноградаря*, „Строительство и архитектура", 1978, nr 5, s. 28-31
- *Быть Киеву образцовым городом*, „Строительство и архитектура", 1978, nr 5, s. 1-7
- Б. Ерофалов-Пилипчак, *Архитектура советского Киева*, Киев, Изд. дом А+С, 2010, s. 640
- И. Иванов, *Генеральный план в действии*, „Строительство и архитектура", 1978, nr 5, s. 8-11
- Є. Ненашева, Б. Ерофалов, *Архітектор Едуард Більський - лауреат [Інтерв'ю]*, А+С. К., 2014, nr 1, s. 10-17
- І. Однопозов, *Згадуючи Виноградар*, Київ, Україна, 2018
- Ю. Паскевич, *Нові житлові райони Києва: Оболонь, Мінське шосе, Вишгородський, Виноградар*, Київ: Реклама, 1975, s. 24
- А. Съедин, *Жилой район Виноградарь в Киеве*, „Строительство и архитектура", 1980, nr 11, s. 6-11
- С. Широчин, *Невідомі периферії Києва*, Київ: Саміт-книга, 2021, s. 310

Nadiia Antonenko, doktor, starszy wykładowca, Katedra Technologii Informacyjnych w Architekturze, Kijowski Narodowy Uniwersytet Budownictwa i Architektury; stypendystka postdoktorska, Fachbereich Raum- und Umweltplanung (prof. dr Detlef Kurth) Rheinland-Pfälzische Technische Universität Kaiserslautern-Landau (RPTU). Dziedzina zainteresowań naukowych: odporność miast, osiedla wielkopowierzchniowe, modernizm, rozwój osiedli poradzieckich. ORCID: 0000-0001-9047-3669. Kontakt: antonenkonadiia@gmail.com

Kateryna Didenko, doktor, starszy pracownik naukowy Politechniki Giedymina w Wilnie; Profesor nadzwyczajny na Uniwersytecie Ekonomii Urbanistycznej im. O. M. Beketov w Charkowie. Dziedzina zainteresowań naukowych: modernizm, ochrona dziedzictwa modernistycznego, wielkopowierzchniowe osiedla mieszkaniowe, rozwój architektury poradzieckiej oraz krajobrazu miejskiego. ORCID: 0000-0003-2567-686X. Kontakt: yekaterina.didenko@gmail.com; kateryna.didenko@vilniustech.lt;

7

Zuzana Ragulová
Department of Theory, Faculty of Architecture, Brno University of Technology, The Czech Republic

Jewish Architects in Interwar Brno

Keywords: interwar Brno, Jewish architects, Shopfronts; residential interiors

Abstract

The text focuses on the interwar work of Jewish architects in Brno. At that time, it was a rapidly developing city with two technical universities, one Czech and one German. Jewish architects from Brno and abroad studied at the German Technical University and then stayed in Brno due to the abundance of commissions. Their clients were almost exclusively Jewish. The examples of the four selected architects present a variety of building types, from multifunctional houses to a crematorium and a synagogue to designs for residential interiors and modernized shopfronts and shop interiors. Brno's most renowned architect is Ernst Wiesner, author of many of Brno's villas and the city's first purist buildings. All of the buildings described, i.e. the Czech Union Bank, the Moravian Provincial Life Insurance Company, and the Crematorium, are united by Wiesner's thoughtful work with daylight, stone cladding, and sensitive urban design interventions and the connection of the buildings to their surroundings. Otto Eisler is mainly known as a designer of tenement houses, but the text focuses on more specific building types. The Multi-functional building Phönix was his first project in Brno. The upper floors of offices and apartments are visually separated from the business premises by stone cladding on the façade. Atypically designed entrances save space. The synagogue for the Orthodox association of Galician Jews, Agudas Achim, in the style of purist rationalism, was built with a simple interior within a limited budget and still serves its purpose today. The most common type of construction was the modernization of the shopfront. Merchants realized the importance of being up-to-date and modern. The original wooden portals were replaced with steel riveting pillars and glass panes. Neon shop signage was also an integral part of the design, and most of the time the new interior as well. Architect Zoltán Egri was very active in this field. It is not without interest that although the shopfronts were always a combination of metal and opacity glass, the materials of his interiors were based on the goods offered by the shop. For bookshops or clothing shops, wood was the main material, but for bakeries, it was a combination of glass and metal for reasons of hygienicity. The residential interiors were also popular, and Egri designed them in the Art Deco style. In addition to freestanding and built-in furniture made mostly of dark wood, he also designed patterned floors and stucco ceilings. Slightly different interiors with an emphasis on textile accessories, were designed by architect Norbert Troller. He was inspired by Viennese Jewish architects and used Orientalist elements in his work. The buildings of the group of Jewish architects share common features. The shopfronts were very modern, made of metal and glass combination, while the exteriors of the residential and multifunctional buildings were in the style of rationalism and purism. In contrast, the residential interiors, i.e., the private spaces of the clients, were colorful and bore a rich morphology in the Art Deco Style. The wishes of the clients were particularly reflected here.

Zuzana Ragulová, MA, Department of Theory, Faculty of Architecture, Brno University of Technology. Research directions and professional interests - Jewish architects, interwar architecture, architecture of 19th – 21st century. ORCID 0000-0003-1573-9548. Contact: zuzana.ragulova@seznam.cz

7

Zuzana Ragulová
Departament Teorii, Wydział Architektury, Politechnika w Brnie, Czechy

Żydowscy architekci w międzywojennym Brnie

Słowa kluczowe: Brno międzywojenne, architekci żydowscy, witryny sklepowe, wnętrza mieszkalne

Wstęp

Miasto Brno położone jest na Morawach Południowych w Czechach i liczy około 400 000 mieszkańców. Do 1918 roku miasto było częścią monarchii habsburskiej, z silnymi związkami z Wiedniem, który położony jest bliżej Brna (150 km) niż Pragi (200 km). Nawet po utworzeniu Czechosłowacji w 1918 roku duża część mieszkańców Brna mówiła po niemiecku; kulturowo Brno było bliżej Wiednia niż stolicy Czechosłowacji - Pragi[1].

Międzywojenne Brno było tyglem narodów: Czechów, Niemców i Żydów. Pracowało tam wówczas około dwudziestu architektów pochodzenia żydowskiego. Liczba ta jest wysoka w porównaniu z Pragą czy Bratysławą, a przyczyny takiego stanu rzeczy były wielorakie. Jedną z nich był fakt, że pobliski Wiedeń znajdował się wówczas w kryzysie finansowym. Kolejnym był obowiązujący na Węgrzech ustawowo od 1920 r. *numerus clausus*, ograniczający liczbę studentów żydowskich na uniwersytetach, dzięki któremu węgierscy Żydzi przyjeżdżali do Brna na studia (np. architekci Zoltán Egri i Zikmund Kerekes)[2]. Brno było postępowe i otwarte na nowoczesną architekturę. W wyniku przebudowy z końca XIX w. także w centrum miasta pojawiły się puste działki, na których mogły powstawać nowe obiekty[3]. W okresie międzywojennym nastąpił *boom* budowlany, a wielu żydowskich przedsiębiorców zapewniało zajęcie architektom. Większość z nich studiowała na Politechnice Niemieckiej w Brnie (Deutsche Technische Hochschule Brünn) i pracowała - głównie na przełomie lat 20. i 30. XX w. - projektując nowe wille, kamienice, budynki użyteczności publicznej, obiekty wielofunkcyjne oraz wnętrza. Najczęstszymi typami obiektów projektowanych przez żydowskich architektów w Brnie były nowoczesne adaptacje witryn sklepowych i projekty wnętrz mieszkalnych.

W artykule przedstawiono czterech żydowskich architektów i przykłady zaprojektowanych przez nich obiektów. Niestety, podczas II wojny światowej Archiwum Budowlane w Brnie spłonęło i większość archiwów architektonicznych już nie istnieje; dlatego głównym źródłem badań są czasopisma i gazety z okresu międzywojennego. Naszym celem jest zaprezentowanie szerokiej gamy dokonań architektów żydowskich - od dzieł znanych po zapomniane i nowo odkryte.

Ernst Wiesner (1890–1971)

Ernst Wiesner urodził się 21 stycznia 1890 roku w Malacky (dzisiejsza Słowacja), ale dorastał w Brnie[4]. W przeciwieństwie do innych żydowskich architektów z tego miasta, nie studiował w brneńskiej Politechnice Niemieckiej, a zamiast tego przeniósł się do Wiednia, aby studiować tam na Politechnice (Technische Hochschule) i na Akademii Sztuk Pięknych (Akademie der bildende Künste, w pracowni Friedricha Ohmanna), którą ukończył w 1913 roku. Po wojnie powrócił do Brna i niemal natychmiast otrzymał duże zamówienia. Jego klientami byli głównie żydowscy biznesmeni, dla których projektował luksusowe wille.

Inspirację czerpał z twórczości swojego przyjaciela Adolfa Loosa (m.in. stosując wysokiej jakości materiały i kamień), a także z tradycyjnej architektury włoskiej (np. ościeża okienne, podział budynku na podstawę, bryłę i gzyms, który często był kasetonowy). Styl jego twórczości można nazwać puryzmem lub racjonalizmem. Dwie cechy szczególnie wybijają się w jego twórczości: upodobanie do lokalnych – czeskich lub słowackich - materiałów i okładzin oraz wyjątkowy sposób w jaki operował światłem dziennym w układzie wnętrz.

Wiosną 1939 roku architekt wyemigrował do Wielkiej Brytanii, gdzie pracował dla czeskiego rządu na uchodźstwie, a następnie jako profesor w Szkole

1. W 1910 r. po niemiecku mówiło 66% mieszkańców Brna, natomiast po przyłączeniu sąsiednich wsi do Brna w 1919 r było to już 26% [w:] P. Pelčák, V. Šlapeta, Brno: architektura 1918-1939 = architektura 1918-1939. Brno 2011, s. 25, 12.
2. Od 1920 r. na węgierskich uniwersytetach obowiązywał ustawowy limit (*numerus clausus*) dla studentów żydowskich wynoszący 6%, co stanowiło znaczną redukcję w porównaniu z poprzednim stanem.
3. Podczas przebudowy w centrum miasta zburzono 238 domów, zob.: K. Kuča, *Brno: vývoj města, předměstí a připojených vesnic*, Praha 2000, s. 23, 129.
4. Młody Ernst przeprowadził się z rodziną do Brna w 1899 roku.



***1.** Brno, Związek Banków Czeskich, ul. Beethovenova 4, arch. Ernst Wiesner, 1923–1925 (fot. Z. Ragulová, 2022)*
***1.** Brno, Czech bank Union, 4 Beethovenova Street, arch. Ernst Wiesner, 1923–1925 (photo Z. Ragulová, 2022)*

Architektury Uniwersytetu w Liverpoolu. W Wielkiej Brytanii pozostał aż do śmierci w Liverpoolu 15 lipca 1971 roku[5]. Poniżej zaprezentowano trzy budynki zaprojektowane przez Wiesnera w Brnie.

Morawskie Miejskie Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie (1920-1923) i Czeski Bank Związkowy (1923-1925). Podczas przebudowy Brna w 1904 roku zburzono klasztor jezuitów. Później Ernst Wiesner zaprojektował na jego miejscu dwa sąsiadujące budynki - Morawskie Miejskie Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie i połączony z nim Czeski Bank Związkowy. Biorąc pod uwagę wielkość działki i bliskość wieży kościoła jezuickiego, realizacją tą można uznać za dość skomplikowaną interwencję urbanistyczną. Jako pierwsze wybudowano Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie, bezpośrednio łącząc je z bramą wjazdową do byłego klasztoru. Jest to budowla ceglana z monumentalnym portalem centralnym, cokołem z piaskowca hořickiego, gzymsem koronującym i ogrodem na płaskim dachu, co było jeszcze wówczas czymś wyjątkowym. Bank Związkowy powstał już w konstrukcji żelbetowej, której prawa strona jest wyższa niż lewa (il. 1), a obniżenie to było ukłonem dla znajdującej się w bezpośrednim sąsiedztwie wieży kościoła. Cokół pokryty jest trawertynem, zaś okna osadzono w kamiennych ościeżach z liparytu. Charakterystyczną cechą Wiesnera jest mocno wystający gzyms wieńczący z kasetonami i pionowe okno klatki schodowej. Podobno był to pierwszy w Brnie budynek użyteczności publicznej z białą, gładką fasadą, dlatego też nazywany był Białym Domem. We wnętrzach architekt zastosował włoski marmur z Cipollino i francuski marmur Napoleon Grand Mélange[6].

W płaskim dachu znajduje się ogród i duże przeszklenie, która wpuszcza do budynku światło dzienne. Le Corbusier odwiedził ogród na dachu w 1925 roku, kiedy przyjechał do Brna, aby wygłosić wykład w ramach cyklu organizowanego przez Klub Architektów. Jakim zaskoczeniem musiał być dla niego widok ogrodu na płaskim dachu w takim mieście jak Brno.

Krematorium (1925–1930). Po powstaniu Czechosłowacji 28 października 1918 roku kremacja stała się legalna. W 1925 r. ogłoszono konkurs na krematorium w Brnie, do którego Wiesner nie tylko przystąpił, ale nawet sam zaproponował inną niż planowana lokalizację gmachu, uznając nową za bardziej odpowiednią i godną. Było to miejsce wysoko położone nad miastem, jakby spoglądające na nie z góry[7]. Wiesner wygrał konkurs z czeskim architektem Pavlem Janákiem, który w latach 1921–1923 zaprojektował krematorium w Pardubicach w stylu narodowym (zwanym także rondokubizmem). O konkursie dyskutowano w czasopismach i gazetach, a brneńskie krematorium pozostało jedynym budynkiem dla klientów publicznych (nie prywatnych), jaki kiedykolwiek wybudował w Brnie żydowski architekt.

Architektura Krematorium była pod wieloma względami niezwykła. Biała bryła sali obrzędowej, otoczona szeregiem trawertynowych filarów z wydłużonymi, piramidalnymi zwieńczeniami wyrastała z szerokiej podstawy z czerwonej cegły i zwieńczo-

5. Więcej o życiu Wiesnera w: P. Pelčák, I. Wahla (red.), Ernst Wiesner: 1890-1971, Brno 2005.

6. P. Pelčák, V. Šlapeta. Brno: architektura 1918-1939 = architektura 1918-1939, Brno 2011, s. 23. 140–142.
7. P. Pelčák, I. Wahla (red.), Ernst Wiesner: 1890-1971, Brno 2005, s. 20-30, 11.



***2.** Brno, Krematorium, ul. Jihlavská 756, arch. Ernst Wiesner, 1925–1930 (fot. Z. Ragulová, 2016)*
***2.** Brno, Crematorium, Jihlavská Street 756, arch. Ernst Wiesner, 1925–1930 (photo Z. Ragulová, 2016)*

na była szklaną piramidą. Horyzontalną kompozycję podstawy niejako przytwierdzała do gruntu centralnie umieszczona klatka schodowa. Budynek otoczony jest dwoma skrzydłami niższych kolumbariów (il. 2). Ceremonię kremacji postrzegano jako nowy kult, a Wiesner chciał nadać mu formę i wyraz. Inspiracji szukał w starożytności oraz średniowieczu i pewnie dlatego cała budowla przypomina mezopotamski ziggurat, a filary inspirowane są wieżami gotyckich katedr. Podstawa symbolizuje ziemską grawitację, szklany, piramidalny dach sali obrzędowej symbolizuje niebo, co w połączeniu dale mocny efekt gry światła. Elewację architekt pokrył płytkami ceramicznymi, łącząc je z litorytem i trawertynem.

Układ wnętrza jest przemyślany, w pełni funkcjonalny i zapewnia płynny przebieg ceremonii. Pogrążona w żałobie rodzina ma wydzielony przedpokój, z którego wchodzi się bezpośrednio do sali obrzędowej. Wyjście jest przez drzwi po drugiej stronie, aby grupy się nie mieszały. Nowa jest także dramaturgia samej ceremonii, stworzona przez Wiesnera. Trumna nie jest już wynoszona z sali rękami pracowników lub rodziny. Na czas całej ceremonii umieszczana jest na katafalku przed zamkniętymi alabastrowymi drzwiami. Po ceremonii drzwi się otwierają i trumna transportowana jest do niszy. Następnie drzwi zostają zamknięte, a kiedy otwierają się ponownie, katafalk jest pusty i świeci światłem przypominającym płomienie[8]. To znak, że ceremonia dobiegła końca.

Otto Eisler (1893–1968)

Otto Eisler urodził się 1 czerwca 1893 roku w Bystřicach nad Pernštejnem jako najmłodszy z pięciu braci. Po śmierci ojca jego rodzina przeniosła się do Brna, gdzie uczył się w czeskim liceum, a następnie - jak większość żydowskich architektów z tego miasta - w Niemieckiej Szkole Technicznej. Jednak inaczej niż pozostali, po studiach wyjechał za granicę, aby praktykować w pracowniach znanych architektów: Waltera Gropiusa w Weimarze[9] i Heinricha Tessenowa w Wiedeńskiej Szkole Sztuki i Rzemiosła. To zagraniczne doświadczenie wpłynęło wyraźnie na jego twórczość. Po powrocie do Brna stworzył swoje pierwsze projekty, a w 1930 roku rozpoczął współpracę z braćmi. Artur Eisler i Mořic Eisler byli właścicielami firmy budowlanej (zbudowali na przykład dwie najsłynniejsze wówczas budowle w Brnie: Willę Tugendhata, dzieło Ludwiga Miesa van der Rohe oraz Hotel Avion zaprojektowany przez Bohuslava Fuchsa), natomiast ich brat Hugo Eisler był właścicielem firmy drzewnej i dostarczał im stolarkę okienną.

Otto Eisler projektował głównie kamienice, domy jednorodzinne oraz obiekty wielofunkcyjne. W czasie wojny był więziony w Brnie, a następnie uciekł do Norwegii, gdzie przez pewien czas mieszkał i pracował. Podczas próby ucieczki do Szwecji został złapany i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Auschwitz. Z całej rodziny tylko on i jego brat Mořic przeżyli wojnę i mogli ponownie uruchomić rodzinne firmy. Jednak w 1948 roku wszystkie zostały znacjonalizowane. Otto został pracownikiem Ogrodu Zoologicznego w Brnie i zaprojektował tam kilka pawilonów. Zmarł w Brnie 27 lipca 1968 r.[10] Styl architekta można uznać za racjonalizm lub puryzm - przy minimum środków wyrazu osiągał pożądany efekt. Przedstawimy poniżej trzy realizacje architekta.

8. E. Wiesner, O stavbě krematoria, „Horizont" 1928, nr 11-13, s. 20-30, 35.

9. Walter Gropius był wówczas dyrektorem szkoły Bauhausu w Weimarze
10. Więcej o życiu Eislera [w:] O. Eisler, P. Pelčák (ed.), *Otto Eisler: 1893-1968*, Brno 1998.



3. Brno, Budynek wielofunkcyjny Phönix, ul. Běhounská 10, arch. Otto Eisler, 1927–1928 (źródło: „Moderne Bauformen" 1930, s. 304)

3. Brno, multi-functional building Phönix, 10 Běhounská Street, arch. Otto Eisler, 1927–1928 (source: "Moderne Bauformen" 1930, p. 304)

Budynek wielofunkcyjny Phönix (1927–1928)

Pierwszym projektem Eislera po powrocie z zagranicy był wielofunkcyjny budynek dla towarzystwa ubezpieczeń na życie Phönix w Brnie. Nowy obiekt powstał w prześwicie pomiędzy ulicami Běhounská i Kozí, z główną fasadą zwróconą w stronę ulicy Běhounskiej. Pierwszy, dość tradycyjny projekt, z klasycznymi lizenami i kasetonowym gzymsem był inspirowany twórczością Ernsta Wiesnera. Jednak ten, który został zrealizowany był prostszy i bardziej racjonalny. W fasadzie dwóch dolnych kondygnacji budynku okładziną z trawertynu wyodrębniono przestrzeń handlową i reprezentacyjno-biurową, a część mieszkalna była licowana jasnym tynkiem (il. 3). Witryny sklepowe wykonano z mosiądzu i szkła; dwa główne wejścia umieszczono w dużych, prostokątnych wnękach. Wszystkie lokale sklepowe mają ujednoliconą oprawę wizualną, a napisy informacyjne z metalowymi literami umieszczone zostały bezpośrednio w trawertynie. Żelbetowa konstrukcja budynku pozwalała na elastyczne zagospodarowanie zarówno przestrzeni sklepowych, jak też biur i sali konferencyjnej znajdujących się na piętrze[11]. W holu wejściowym znajdują się trawertynowe panele ścienne i podłogowe oraz prosta poręcz schodów. Skromniej zaprojektowano fasadę boczną, od ulicy Kozí, gdzie nie ma okładziny z trawertynu, wejścia do sklepów nie mają wnęk i wykonane są z metalu i matowego szkła. Obie fasady są symetryczne i minimalistyczne.

Synagoga Agudas Achim (1934–1936). Na początku lat 30. XX w. w Brnie działały trzy synagogi. Czwartą wybudowano w 1936 r. na zlecenie Agudas Achim (Towarzystwo Braci) - stowarzyszenia ortodoksyjnych Żydów, którzy wyemigrowali z Galicji podczas I wojny światowej. Ze względu na odmienną liturgię Żydzi galicyjscy potrzebowali innego typu przestrzeni sakralnej. Otto Eisler współpracował ze swoimi braćmi Arturem i Mořicem, których firma budowlana wykonała konstrukcję obiektu. Była to konstrukcja żelbetowa z wypełnieniem kamiennym. Towarzystwo Braci miało ograniczony budżet, dlatego zaprojektowano jedynie prosty budynek z płaskim dachem (il. 4). Na purystycznej białej fasadzie znajduje się jedno duże okno składające się z 30 części. Nad wejściem, delikatnie zaakcentowanym płaskim ryzalitem umieszczono poziome okno zimowej sali modlitewnej. Okna i wejście zostały podkreślone ramami w niebieskim kolorze, przy czym jest możliwe, że oryginalnie były w kolorze czerwonym i niebieskim, czyli barwach grupy De Stijl[12]. Korytarz od wejścia prowadzi bezpośrednio do części męskiej na parterze (174 miejsca), a klatka schodowa do galerii dla kobiet (102 miejsca). Pośrodku znajduje się podniesiona bima, wokół której rozmieszczone są ławki. Eisler zaprojektował także oryginalne wyposażenie – ławki, żyrandole, szafkę na Torę itp. Marmurowa okładzina wyróżnia święte miejsce; nad nią znajduje się Dziesięć Przykazań i napis. Na piętrze znajduje się także mała sala do modlitw zimowych (pierwotnie gabinet), a w ogrodzie wiata na święto Sukkot; jest także zaplecze sanitarne. Koszt budowy i wyposażenia wyniósł 250 000 koron czeskich[13] (dla porównania słynna Willa Tugendhatów czy Willa Stiassni w Brnie z lat 1928–1930 miała budżet 4 mln koron). W czasie wojny budynek służył jako magazyn i prawdopodobnie dlatego, że niepozorny i stoi między innymi domami nie był celem bombardowań i przetrwał wojnę. Po zakończeniu działań wojennych budynek odrestaurowano, konsekrowano i ponownie otwarto 6 września 1945 roku[14]. Obecnie jest to jedyna na Morawach czynna synagoga.

Zoltán Egri (1894–1976)

Zoltán Egri urodził się 28 stycznia 1894 r. w Egerze (dzisiejsze Węgry), a w 1920 r. przeniósł się do

11. M. Eisler, *Otto Eisler, Brünn, Verwaltungsgebäude des Phönix und Miethaus in Brünn*, „Moderne Bauformen" 1930, s. 304.
12. J. Kroupa, *Otto Eisler: Od racionálního purismu k internacionálnímu stylu*, [w:] O. Eisler, R. Pelčák (ed.), Otto Eisler: 1893-1968, Brno 1998, s. 17.
13. O. Eisler, *Neue Arbeiten von Arch. Ing. Otto Eisler, Brünn*, „Forum" 1936, p. 127.
14. J. Klenovský, *Brno židovské: historie a památky židovského osídlení města Brna = Jewish Brno:history and monuments of the Jewish settlement in Brno*, Praha 2016, p. 56.



4. Brno, Synagoga Agudas Achim, ul. Skořepka 247, arch. Otto Eisler, 1934–1936 (źródło: Orth u.C., „Forum" 1936, s. 126-127)

4. Brno, Synagogue Agudas Achim, 247 Skořepka Street, arch. Otto Eisler, 1934–1936 (source: Orth u. C., "Forum" 1936, p. 126-127)

Brna. Studiował na Politechnice Niemieckiej (1920-1923) i pozostał w tym mieście ze względu na możliwości jakie ono dawało[15]. Od 1925 roku był wspólnikiem w firmie Watterich Egri & Co. Brünn[16]. Egri brał także udział w wystawach dla niemieckiego Werkbundu, w Wystawie Kultury Współczesnej w Brnie w 1928 r. i Morawskiego Muzeum Żydowskiego w Mikulovie w 1936 r. Powojenne losy architekta nie są jeszcze dobrze znane, ale prawdopodobnie wrócił na Węgry z rodziną, a zmarł w Budapeszcie w 1976 r. Jako architekt Egri specjalizował się głównie w projektowaniu witryn sklepowych i wnętrz mieszkań dla żydowskich klientów.

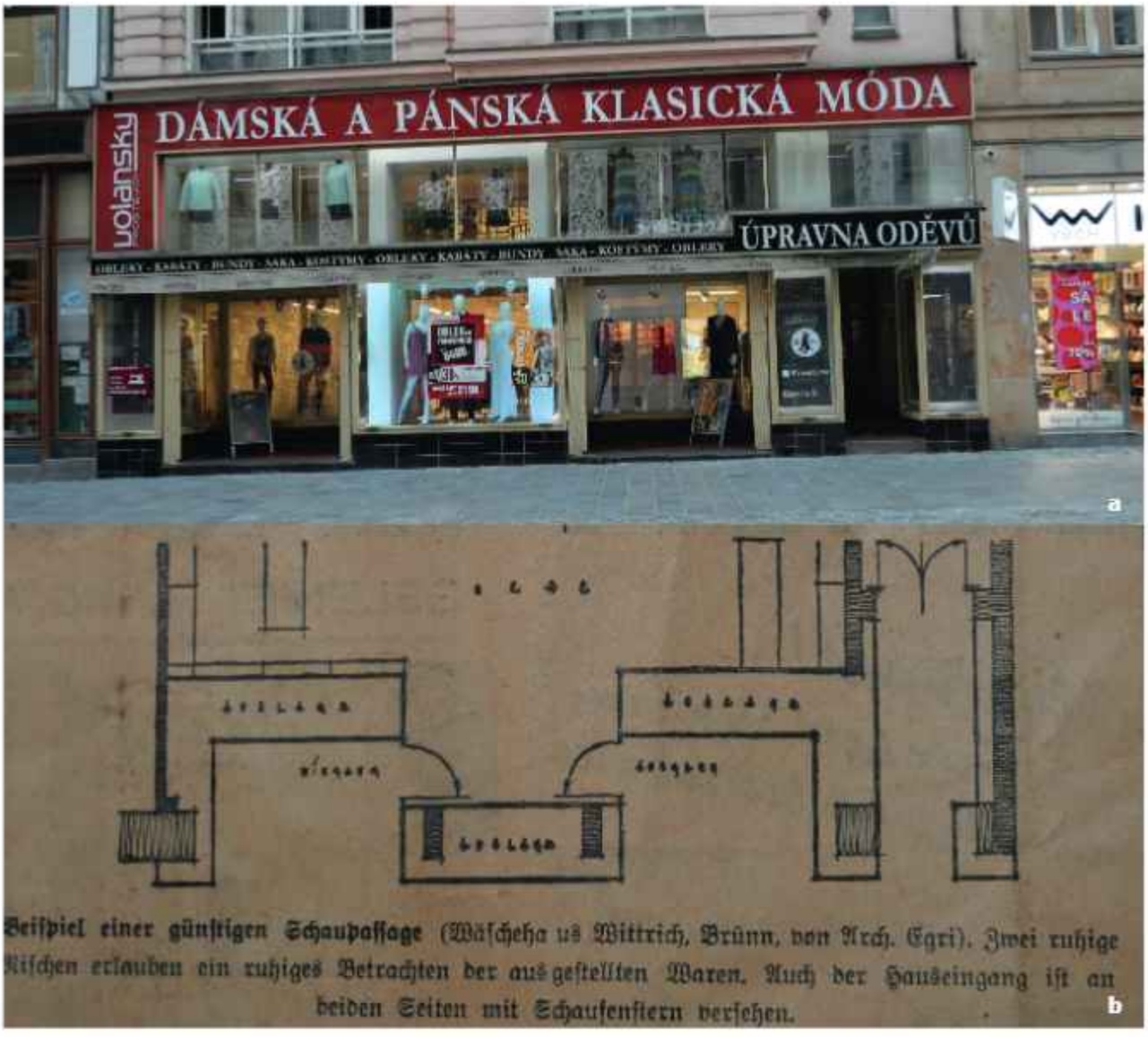
Międzywojenne witryny sklepowe. Centrum Brna pełne jest witryn sklepowych, z których wiele powstało lub zostało zaadaptowanych w okresie międzywojennym. Po 1918 r. nastąpił szybki rozwój gospodarczy i niemal wszystko było modernizowane, a nowe trendy architektoniczne znalazły odzwierciedlenie w projektach sklepów. Zostały one albo stworzone jako część nowych budynków, albo zaadaptowane ze starszych przestrzeni sklepowych z przełomu wieków, które nie nadawały się już do użytku, gdyż były wąskie i miały masywną, często rzeźbioną konstrukcję drewnianą. Kupcy potrzebowali jak największych okien wystawowych i jak najdelikatniejszej konstrukcji, aby umożliwić najlepszy widok na towary. Modernizacja witryn sklepowych polegała na wzmacnianiu dawnej przestrzeni sklepowej stalowymi słupami i nitowanymi belkami i powiększaniu okiennej przestrzeni wystawowej. Wąskie okna, osadzone w rzeźbionym drewnie zastępowane były szerokimi taflami szkła w metalowych ramach. Witryny sklepowe były okładane albo płytami kamiennymi (np. trawertynem), albo częściej taflami kolorowego szkła, nazywanego Opaxitem lub Miropakem, które były łatwiejsze w czyszczeniu i konserwacji. Istotnym elementem sklepu był neon lub inny podświetlany szyld, a oświetlenie witryny sprawiało, że towar był widoczny nawet w ciemności. Dużą uwagę poświęcono także typografii i kompozycji napisów, projektowanych przez samego architekta. W niektórych przypadkach architekt projektował także nowe wnętrza sklepów. Bardzo aktywny na tym polu był architekt Zoltán Egri.

Jeśli chodzi o witryny sklepowe, Egri zaprojektował i wykonał ich dziesiątki w Brnie, głównie w centrum miasta. Przynajmniej w dwóch przypadkach przeprojektował witrynę dla różnych sklepów po zmianie właściciela. Egri podążał za trendami, więc w jego projektach widoczna była zmiana typografii i materiałów. Jego projekty witryn sklepowych zaczynały się od okładzin kamiennych i małych eleganckich liter (przed 1930 r.), a najnowszymi znanymi przykładami z 1937 r. są konstrukcje ze stali nierdzewnej z okładzinami z nieprzezroczystego szkła i literami na całą wysokość szyldu. Oto trzy przykłady takich rozwiązań.

Sklep Tkaninowo-Odzieżowy Wittricha (ok. 1930 r.). Zachowały się oryginalne witryny sklepowe **Wittricha**, z czarnym matowym szkłem osadzonym w metalowej ramie i klamkami okiennymi. Witryny przeplatają się z wolną „interprzestrzenią", z której można w spokoju obejrzeć towar bez zgiełku pochodzącego z głównej ulicy handlowej (il. 5). Wyjątkowo zachował się także rysunek Egri, na którym widać, że środkowa, wolnostojąca witryna sklepowa łączy się z przestrzenią sklepową położeniem drzwi – z jednej strony znajduje się wejście, z drugiej wyjście[17]. Po prawej stronie Egri zaprojektował także osobne wejście do kamienicy, poprzez krótki korytarz. W trzypiętrowym sklepie zachowały się oryginalne drewniane szafki wbudowane wzdłuż schodów prowadzących do piwnicy.

Piekarnia Šmerda (1934). Budynek piekarni, pochodzący z 1934 roku, stoi nieco dalej od centrum miasta, przy ulicy Údolní. Konstrukcja ze stali nierdzewnej została pokryta jasnoszarymi, matowymi

15. I. Wahla, P. Pelčák, J. Sapák, *Brněnští židovští architekti: 1919-1939*, Brno 2000, p. 89
16. Ta informacja jest znana z reklam i ksiąg adresowych z Brna.
17. Z. Egri, *Architekt Zoltán Egri*, „Tagesbote. Sonderbeilage des Tagesboten", No. 295, 25. 6. 1932, p. III.



5. *Brno, Sklep Tkaninowo-Odzieżowy Wittricha, ul. Masarykova 4, arch. Zoltán Egri, ok. 1930 r. (źródło: a) fot. Z. Ragulová, 2022; b) „Tagesbote, Sonderbeilage des Tagesboten", nr 295, s. III)*

5. *Brno, Wittrich Fabric and Clothing Shop, 4 Masarykova Street, arch. Zoltán Egri, ca. 1930 (source: a) photo Z. Ragulová, 2022; b) "Tagesbote, Sonderbeilage des Tagesboten", nr. 295, p. III)*

panelami szklanymi w witrynie sklepu i czerwonym nieprzezroczystym szkłem w oknie wewnętrznym[18]. Cofnięte wejście umieszczono pośrodku pomiędzy dwiema witrynami, a szyld sklepu w formie wytłoczonych neonowych czerwonych liter zajmował całą szerokość przestrzeni nad oknem (il. 6). W sposób nietypowy, z lewej i prawej strony wstawiono dwie małe gabloty (być może w celu wyeksponowania aktualnej oferty). Nad lewą widniał czerwony napis Pekařství („Piekarnia" po czesku), a nad prawą - Bäckerei („Piekarnia" po niemiecku). Magazyn Tchéco-Verre opublikował zdjęcia i opis wnętrz, które składają się głównie z metalu i różnych rodzajów szkła: „Ściany sklepu wyłożone są białym opalizującym szkłem, natomiast dekoracyjne oświetlenie posiada białe matowe szkło w celu uzyskania dobrych efektów. Blaty stołów i lady wykonane są naprzemiennie ze szkła przezroczystego typu Marmorite o grubości od 15 do 17 mm oraz szkła typu Miropak. Nawet szuflady są obłożone alabastrowobiałym szkłem, zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz"[19], gdyż zdaniem architekta w firmach spożywczych lepiej było zastosować szkło jako łatwiejsze w utrzymaniu niż drewno. Celem użycia szkła w całym wnętrzu piekarni było więc zachowanie higieny przy produkcji żywności. W 2017 r. cały handlowy parter budynku został odnowiony i mimo że witryna sklepowa Egri zniknęła, uzyskany wygląd pozostaje ujednolicony wizualnie, łącznie z jednolitym stylem oznakowania firm.

Księgarnia Wltzek (1934-1935). Egri, we współpracy z żydowskim architektem Hansem Haasem, zaadaptował witrynę sklepową i wnętrze księgarni Wltzek przy głównej ulicy handlowej w centrum miasta. Szklane tafle oraz czarno-zielone panele Miropak zostały osadzone w pomalowanej na szaro ramie ze stali nierdzewnej, a oznakowanie sklepu w ramie pomalowanej na kolor jasnozielony[20]. Wnętrze z ladami i półkami na książki wykonano z drewna i meta-

18. B. Sz., *Neue Geschäftsportale*, „Forum" 1935, s. 276.

19. E. Springer, *Sklo – dobrým prodavačem*, „Tchéco-Verre" 1934, No. 2, s. 62.

20. B. Sz., *Neue Geschäftsportale*, „Forum" 1935, p. 276. Art Deco nie pojawiał się wówczas zbyt często w Czechosłowacji, w przeciwieństwie np. do bardzo popularnego, zwłaszcza w Czechach, rondokubizmu.



6. Brno, Piekarnia Šmerda, ul. Údolní 32, arch. Zoltán Egri, 1934 (źródło: a) „Forum" 1935, s. 276; b) „Tchéco-Verre" 1934, s. 62)

6. Brno, Šmerda Bakery, 32 Údolní Street, arch. Zoltán Egri, 1934 (source: a) "Forum" 1935, p. 276; b) "Tchéco-Verre" 1934, p. 62)

lu, z wykonanymi na zamówienie ladami i półkami na książki. We wnętrzach piekarni i księgarni zastosowano więc inne niż w przypadku piekarni materiały. Dziś niestety zarówno wnętrze jak i wygląd zewnętrzny jest zmieniony.

Wnętrza mieszkalne. Jeśli chodzi o wnętrza mieszkalne, klienci żydowscy mieli inny gust niż klienci czescy, dlatego mieszkania projektowano inaczej (styl Art Déco) niż to było wówczas powszechne (funkcjonalizm). Boazerie, meble wolnostojące i wbudowane - takie jak regały i szafki - zazwyczaj wykonywano z drewna, zwłaszcza z oklein gatunków egzotycznych. Ciężkie, wyścielane fotele o różnych kształtach miały kolorową tapicerkę, a w mieszkaniach prawie zawsze znajdowały się robione na zamówienie kominki; wzorzyste podłogi i stiukowe sufity. Ponieważ były to przestrzenie prywatne, w pewnym stopniu intymne, zawsze brano pod uwagę gusta właścicieli i respektowano ich potrzeby. Ponieważ klienci żydowscy często gromadzili dzieła sztuki, dlatego w salonach znajdowały się wbudowane gabloty na eksponaty. Dywany perskie kładziono wszędzie.

Wnętrza zaprojektowane przez Zoltána Egri są specyficzne i przemyślane. W swoim artykule architekt Wilhelm Bisom, kolega Egri, chwali je jako przytulne, wygodne i praktyczne[21]. Znajduje to odzwierciedlenie w wielofunkcyjności niektórych przedmiotów, jak choćby sekretarzyków (pełniących funkcję barku, regału i szafki na dokumenty), czy foteli ze składanym stolikiem i popielniczką, które zapewne sam zaprojektował. Część projektowanych przez Egri wnętrz można określić jako „dzieła całościowe" (*Gesamtkunstwerk*), gdyż w obejmowały one praktycznie wszystkie ich elementy: wzorzyste parkiety, sztukaterie na sufitach, meble do zabudowy i wolnostojące, kominek, stojące lampy, żyrandole, lustra itp. Najlepszym tego przykładem jest **biblioteka doktora K. w Mikulovie** z około 1930 roku (il. 7)[22]. Bogata morfologia mebli wykonanych z giętego drewna z orzecha kaukaskiego oraz nietypowe krzesła z wzorzystą tapicerką noszą znamiona stylu Art Déco, powszechnego we wnętrzach realizowanych przez żydowskich architektów w Brnie, a przez innych rzadko wykorzystywanych. Egri prawdopodobnie inspirował się czasopismami z epoki lub Międzynarodową Wystawą Sztuki Dekoracyjnej i Przemysłowej w Paryżu w 1925 roku, gdzie wystawiał także swoje dzieła w pawilonie Czechosłowacji[23].

Sposób w jaki powstawały projekty wnętrz, przybliża nam nieco list Zoltána Egri skierowany do jednej z osób zamawiających (zatytułowany „Szanowna Pani"), z którego wynika, że klienci często prosili architektów o przeprojektowanie starszych mebli, nalegając na określone kolory lub omówienie projektu w szerszym gronie. Zdaniem Egri, zamiast tego powinni byli całkowicie zaufać architektowi, aby w pełni wyraził się artystycznie i stworzył wnętrze, które odzwierciedlałoby potrzeby klienta, ale było gustowne. „Jak Pani widzi, to niełatwe dla architekta. Chce on spełnić wszystkie Pani zachcianki i chce, żeby zarówno Pani, jak I Pani mąż mogli odnaleźć się w każdym zakątku swojego mieszkania. Architekt jest jak Haute Couture z Paryża: docenia gusta swoich klientów, ale nie lekceważy swoich"[24]. Z tekstu jasno wynika, że w wielu przypadkach to kobiety podejmowały decyzje dotyczące wystroju wnętrz w swoich domach.

Norbert Troller (1896–1981)

Poza Egrim w międzywojennym Brnie działali także inni znani żydowscy projektanci wnętrz, z których jednym z najważniejszych był Norbert Troller. Urodził się 12 stycznia 1896 roku w Brnie i ukończył Liceum Przemysłu Włókienniczego. Po odbyciu służby wojskowej we Włoszech podczas I wojny światowej studiował w latach 1920-1924 architekturę na Politechnice Niemieckiej w Brnie. Następnie, w latach 1925-1926, studiował i praktykował w pracowni profesora Clemensa Holzmeistera w Akademie der Bildenden Kunste w Wiedniu. Troller otworzył biuro projektowe w Brnie

21. W. Bisom, *Die Arbeiten von Zoltán Egri*, „Forum" 1931, s. 16-17.
22. Mikulov to małe miasto blisko granicy z Austrią, do wojny z liczną społecznością żydowską.
23. W tamtym czasie art deco nie było powszechne w Czechosłowacji, w przeciwieństwie do rondokubizmu, który był szczególnie popularny w Czechach.
24. V. Baier, *Architekt Zoltán Egri*, „Horizont" 1931, No. 31–32, s. 150–151.



***7.** Mikulov, biblioteka dr. K, adres nieznany, arch. Zoltán Egri, przed 1931 (źródło: „Horizont" 1931, s. 144)*

7. Mikulov, library of dr. K, address unknown, arch. Zoltán Egri, before 1931 (source: "Horizont" 1931, p. 144)

i szybko stał się popularnym architektem, zajmującym się głównie wnętrzami mieszkalnymi, ale projektującym także witryny sklepowe, wille i kamienice. Przeżył pobyt w obozach koncentracyjnych w Terezinie i Auschwitz, a następnie wznowił karierę w Brnie. W związku z nacjonalizacją prywatnych przedsiębiorstw w 1948 roku wyemigrował do Nowego Jorku w USA i tam z sukcesem rozpoczął karierę zawodową. Zmarł tamże 24 grudnia 1981[25].

Troller projektował wnętrza w innym stylu niż Egri. Jak wynika z artykułu Maxa Eislera, tworzył wnętrza zapewniające wygodę użytkowania, a drewno mebli było zawsze starannie wykończone[26]. W damskich pokojach i sypialniach wykorzystywał także jasne meble lakierowane i jasne tapicerki. W jego twórczości często pojawiają się elementy orientalizujące, jak abażury w formie chińskich latarni, ukształtowanie przekrojów mebli, uchwyty w postaci tekstylnych frędzli itp. Wykorzystano je także w **sypialni w apartamencie E** (ok. 1932 r.), w zestawie kolorystycznym żółtego lakieru ze srebrnymi wykończeniami, tapicerką w kolorze koralowej czerwieni i podłogą z niebieskiego weluru (il. 8a)[27]. Niezwykłe połączenia kolorystyczne i obicia z tekstylnymi dodatkami niewątpliwie odzwierciedlają umiejętności architekta zdobyte w liceum włókienniczym. Ciekawym meblem, który w twórczości Trollera powraca w różnych formach i kształtach jest szafka z drzwiami dwuskrzydłowymi, często stojąca na wyższych nogach. Można sądzić, że kształt tej szafki zainspirowany został twórczością wiedeńskiego żydowskiego architekta Josefa Franka, który na dużą skalę projektował tego rodzaju meble. Widoczna na zdjęciu szafka wykonana jest z drewna orzechowego, a blat pomalowany jest na kolor czerwonawy (il. 8b). Przypuszczalnie inspiracją dla projektów Trollera była wiedeńska kultura mieszkaniowa w połączeniu z motywami mocno orientalizującymi, obecnymi m.in. w twórczości jego profesora Clemensa Holzmeistera.

Wnioski

W niniejszym tekście skupiono się na czterech brneńskich architektach żydowskich oraz przykładach z ich twórczości w okresie międzywojennym. Pokazujemy różnorodność typów budynków, realizowanych głównie dla klientów prywatnych pochodzenia żydowskiego. Wyjątkiem jest krematorium Ernsta Wiesnera, jedyny budynek użyteczności publicznej zaprojektowany i zrealizowany w międzywojennym Brnie przez żydowskiego architekta. Wiesner jest szczególnie znany ze swoich willi i błyskotliwej pracy ze światłem dziennym. W artykule opisano także budynki Otto

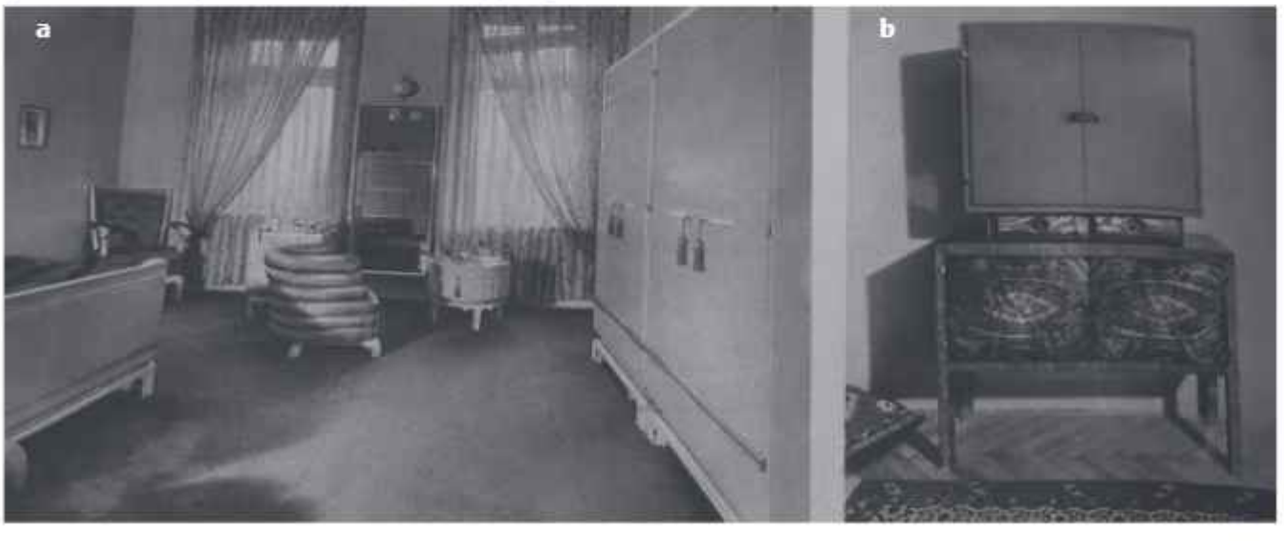
25. Większość źródeł nadal jako datę śmierci podaje 24.12.1984, ale faktyczna data śmierci to 24.12.1981. Informacje te zostały zweryfikowane podczas kwerend w zbiorach archiwalnych Norberta Trollera w Instytucie Leo Baecka w Nowym Jorku.

26. M. Eisler, *Norbert Troller, Brünn*, „Moderne Bauformen" 1930, s. 382.

27. *Die Moderne Wohnung*, „Zeit im Bild" 1932, No. 9, p. 24.

***8.** Brno, sypialnia w mieszkaniu E i barek w mieszkaniu H, adresy nieznane, arch. Norbert Troller, przed 1932 (źródło: L. Wirwas, „Zeit im Bild" 1932, nr 9, s. 24)*

8. Brno, bedroom in apartment E and home bar in apartment H, addresses unkown, arch. Norbert Troller, before 1932 (source: L. Wirwas, "Zeit im Bild", 1932, No. 9, p. 24)



Eislera, którego synagoga jest jedyną działającą synagogą na Morawach. Jego kamienice i nowe układy mieszkań do dziś są cenione za wysoką jakość. Z kolei architekt Zoltán Egri znany jest głównie jako projektant witryn sklepowych i wnętrz w stylu Art Déco. Norbert Troller skupiał się na tym samym, ale bardziej inspirował się wiedeńskimi architektami żydowskimi i wykorzystywał w swoich pracach elementy orientalistyczne. Wszyscy czterej architekci przeżyli wojnę; niestety wielu ich kolegów nie miało tyle szczęścia. Projekty architektoniczne całej grupy architektów żydowskich są nieco podobne. Na zewnątrz woleli puryzm i racjonalizm, ale styl wnętrz był inny; bogata morfologia mebli i skala kolorystyczna tekstyliów odzwierciedlała gust i potrzeby klientów.

Chociaż w okresie międzywojennym Żydzi stanowili zaledwie 4% populacji Brna, bez żydowskich architektów i żydowskich klientów Brno wyglądałoby dziś zupełnie inaczej. Architekci żydowscy stanowili znaczącą część oblicza międzywojennego Brna i warto zdawać sobie z tego sprawę, a także pamiętać o ich istnieniu i jak najdokładniej poznać ich twórczość.

Projekt wspierany przez Stypendium Dr Alfreda Badera na badania nad sztuką i architekturą europejską dla doktorantów.

Supported by the Dr. Alfred Bader Scholarship for doctoral students for research into European art and architecture.

Bibliografia

- V. Baier, *Architekt Zoltán Egri*, „Horizont" 1931, Nr. 31–32, s. 134–163
- W. Bisom, *Die Arbeiten von Zoltán Egri*, „Forum" 1931, s. 15–20
- *Die Moderne Wohnung*, „Zeit im Bild", 1932, no. 9, 22.12., s. 24
- Z. Egri, *Architekt Zoltán Egri*, „Tagesbote, Sonderbeilage des Tagesboten", nr. 295 (25. 6), 1932, s. III
- O. Eisler, P. Pelčák (red.), *Otto Eisler: 1893-1968*, Brno 1998
- O. Eisler, *Neue Arbeiten von Arch. Ing. Otto Eisler, Brünn*, „Forum" 1936, s. 126–127
- M. Eisler, *Otto Eisler, Brünn, Verwaltungsgebäude des Phönix und Miethaus in Brünn*, „Moderne Bauformen" 1930, s. 304–305
- M. Eisler, *Norbert Troller, Brünn*, „Moderne Bauformen" 1930, s. 382–384
- J. Klenovský, *Brno židovské: historie a památky židovského osídlení města Brna / Jewish Brno: history and monuments of the Jewish settlement in Brno*, Praha 2016, s. 56–57
- K. Kuča, *Brno: vývoj města, předměstí a připojených vesnic*, Praha 2000
- I. Wahla, P. Pelčák, J. Sapák, *Brněnští židovští architekti: 1919-1939*, Brno 2000
- P. Pelčák, I. Wahla (red.), *Ernst Wiesner: 1890-1971*, Brno 2005
- P. Pelčák, V. Šlapeta, *Brno: architektura 1918-1939 / Brno: architecture 1918-1939*, Brno 2011
- E. Springer, *Sklo – dobrým prodavačem*, „Tchéco-Verre" 1934, nr. 2, s. 62
- B. Sz., *Neue Geschäftsportale*, „Forum" 1935, s. 271–279
- E. Wiesner, *O stavbě krematoria*, „Horizont" 1928, nr. 11-13, s. 35

Zuzana Ragulová, Mgr, Katedra Teorii, Wydział Architektury Politechniki w Brnie. Kierunki badań i zainteresowania zawodowe to architekci żydowscy, architektura międzywojenna, architektura XIX – XXI wieku. ORCID 0000-0003-1573-9548. Kontakt: zuzana.ragulova@seznam.cz

8

Małgorzata Rozbicka
Department of Architecture, Warsaw University of Technology, Warsaw, Poland

International Congresses of Modern Architecture CIAM. Architects, Events and Works through the Lens of Szymon Syrkus (1935-1939)

Keywords: International Congress of Contemporary Architecture CIAM, Szymon Syrkus

Abstract

In 2022, glass negatives taken in 1935-1939 by Szymon Syrkus – one of the leaders of the Polish interwar architectural avant-garde, were found at the Faculty of Architecture of the Warsaw University of Technology. As it was possible to determine, among the approximately eighty surviving negatives, more than twenty document the course and effects of the construction of three residential buildings, which were designed and completed in 1937–1939/1943 in Warsaw in whole or in part by Szymon and Helena Syrkus. A dozen or so photographs were taken in 1938 on the occasion of private, sightseeing and holiday trips of the Syrkus family and friends to Czersk and the vicinity of Kielce. However, the largest collection, comprising about forty negatives, consists largely of photographs published here for the first time, documenting the activities of the International Congress of Modern Architecture (CIAM) in the period of preparations for the Fifth CIAM Congress in Paris, which lasted from 1935 to 1937.

The collection of negatives concerning the activities of CIAM is complemented by individual photographs documenting works of modernist architecture, which S. Syrkus visited in the years 1937–1939 on the occasion of his other official trips abroad. In 1937 he went to Budapest for the first meeting of the so-called Eastern Group of CIAM (CIAM-Ost), bringing together CIAM members from the countries of Central and Eastern Europe, and in the summer of 1939 to Stockholm for the 17th Congress of the International Federation for Housing and Urban Planning (IFHTP).

The article, against the broader background of Szymon Syrkus' activity as a member and activist of CIAM since 1928, discusses documented in his photographs the works of architecture, places and participants of formal and backstage meetings that took place in July 1935 in Amsterdam and in September 1936 in La Sarraz in Switzerland, as part of the work of the so-called CIRPAC, i.e. the International Committee for the Implementation of Problems of Contemporary Architecture (a body of CIAM that brought together members of its board and delegates of individual national groups) and in 1937 during the Fifth Congress of CIAM in Paris, as well as during Syrkus's business trips to Hungary in 1937 and Sweden in 1939.

Małgorzata Rozbicka, Prof. Dr. Hab. Eng. in Architecture, head of the Unit of Polish Architecture at the Faculty of Architecture Warsaw University of Technology. Member of the Polish National Committee of ICOMOS. Author of many scientific and research papers, expert analyses and projects in the field of Polish Architecture and the protection of cultural heritage. ORCID: 0000-0003-1311-4835, Contact: malgorzata.rozbicka@pw.edu.pl

8

Małgorzata Rozbicka
Wydział Architektury, Politechnika Warszawska, Warszawa, Polska

Międzynarodowe Kongresy Architektury Nowoczesnej CIAM. Architekci, wydarzenia i dzieła w obiektywie Szymona Syrkusa (1935-1939)

Słowa kluczowe: Międzynarodowy Kongres Architektury Współczesnej CIAM, Szymon Syrkus

Wprowadzenie

Na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej w 2022 roku zostały odnalezione negatywy w znaczącej większości dotąd zupełnie nieznanych fotografii wykonanych w latach 1935-1939 najpewniej przez Szymona Syrkusa – jednego z liderów polskiej międzywojennej awangardy architektonicznej, od 1928 roku aktywnego działacza Międzynarodowego Kongresu Architektury Nowoczesnej CIAM (Congrès Internationaux d'Architecture Moderne). Jak udało się ustalić, wśród około osiemdziesięciu ocalałych szklanych negatywów ponad dwadzieścia dokumentuje przebieg i efekty budowy trzech budynków mieszkalnych, które w całości lub częściowo przez Szymona i Helenę Syrkusów zostały zaprojektowane i zrealizowane w latach 1937–1939/1943 w Warszawie[1]. Kilkanaście fotografii zostało wykonanych w 1938 roku przy okazji prywatnych, krajoznawczych i wakacyjnych wycieczek Syrkusów z rodziną i przyjaciółmi do Czerska i w okolice Kielc. Jednakże najliczniejszy zbiór, obejmujący bowiem około czterdziestu negatywów, tworzą w znacznej części publikowane tu po raz pierwszy fotografie dokumentujące działalność Międzynarodowego Kongresu Architektury Nowoczesnej CIAM w okresie trwających od 1935 do 1937 roku przygotowań do V Kongresu CIAM w Paryżu. Tę część zbioru dopełniają pojedyncze zdjęcia wykonane przez Syrkusa podczas innych jego oficjalnych wyjazdów zagranicznych: w 1937 roku w ramach Grupy Wschodniej CIAM na Węgry i w lecie 1939 roku, jako delegata Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej, do Szwecji.

Celem artykułu jest omówienie na szerszym tle działalności Szymona Syrkusa, jako członka i aktywisty CIAM od 1928 roku, zarówno uwiecznionych przez niego fotograficznie w latach 1935-1939 dzieł międzywojennej architektury modernistycznej, jak i miejsc oraz uczestników formalnych i kuluarowych spotkań CIAM, które odbywały się w lipcu 1935 roku w Amsterdamie i w roku 1937 podczas obrad V Kongresu CIAM w Paryżu. Ukazano także działalność Syrkusa we wrześniu 1936 roku w La Sarraz w Szwajcarii, jako członka biorącego aktywny udział w pracach tzw. CIRPAC, czyli Międzynarodowego Komitetu Realizacji Problemów Architektury Współczesnej (Comité International pour la Réalisation des Problèmes d'Architecture Contemporaine), to jest organu CIAM skupiającego członków jego zarządu i delegatów poszczególnych grup krajowych oraz rezultat kilku jego oficjalnych podróży w roku 1937 na Węgry (CIAM-Ost) i w 1939 roku do Szwecji.

Działalność Szymona Syrkusa w CIAM w latach 1928-1934

Szymon Syrkus (1893-1964) i Józef Szanajca (1902-1939) zostali w 1928 roku poproszeni przez sekretarza generalnego CIAM Sigfrieda Giediona (1888-1968) o reprezentowanie Polski w tej organizacji, a zarazem o zorganizowanie polskiej grupy CIAM. Było to w lipcu 1928 roku, czyli w dwa tygodnie po podpisaniu inaugurującej działalność CIAM tzw. Deklaracji z La Sarraz[2]. Na zaproszenie przewodniczącego CIAM, prof. Karla Mosera (1860-1936), Szymon Syrkus jako oficjalny delegat Polski po raz pierwszy wziął udział w spotkaniu CIRPAC w lutym 1929 roku w Bazylei. W spotkaniu tym, poświęconym głównie opracowaniu programu II Kongresu CIAM we Frankfurcie, uczestniczyli delegaci z dziesięciu krajów europejskich, na czele z Karlem Moserem i Sigfriedem Giedionem[3]. Warto też wspomnieć, że to właśnie przy okazji wyjazdu do Bazylei Syrkus, razem z towarzyszącą mu żoną Heleną Syrkus (1900-1982), nie tylko poznali osobiście Le Corbusiera (1887-1965), ale też po raz pierwszy na własne oczy zobaczyli kilka jego realizacji, w tym również jeszcze nieukończoną willę Savoye w Poissy[4].

1. Zachowane na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej dotyczące tych realizacji fotografie Szymona Syrkusa z lat 1938-1939 ukazują: kamienicę Zagajskich i Taumanów przy ul. Złotej 71, dom Heymanów przy ul. Barcickiej 7 i luksusowy budynek mieszkalny Piotra Bergmana przy ul. Belwederskiej 40/42.

2. S. S.: *II Międzynarodowy Kongres Architektury Nowoczosnej* , „Mieszkanie, Dom, Osiedle" (potem „Dom, Osiedle, Mieszkanie"),1929 , nr 6 (2), s. 31-32.

3. H. Syrkus, *Ku idei osiedla społecznego*, Warszawa 1976, s. 75-77.

4. Ibidem, s. 75, 79-83.

W listopadzie tego samego 1929 roku, Szymon Syrkus jako polski delegat, w towarzystwie Józefa Szanajcy jako swego zastępcy, oraz Teodora Toeplitza (1875-1937), który choć nieoficjalnie *de facto* przewodniczył polskiej delegacji, a także żony Heleny[5], wziął udział w II Kongresie CIAM we Frankfurcie nad Menem. Był to Kongres poświęcony mieszkalnictwu, a w szczególności mieszkaniom najmniejszym i masowej ich produkcji[6]. Polska grupa przedstawiła wówczas projekty wykonane na potrzeby Warszawskiej i Gdyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowych oraz łódzkiej Kolonii Robotniczej na Polesiu Konstantynowskim[7].

Rok później, w listopadzie 1930 roku, Szymon Syrkus uczestniczył w III Kongresie CIAM w Brukseli[8], na którym pod kierownictwem Cornelisa van Eesterena (1897-1988) – nowego przewodniczącego CIAM, w oparciu o doświadczenia holenderskie zostały zapoczątkowane prace nad sformułowaniem zasad kształtowania miasta funkcjonalnego[9]. Na Kongresie w Brukseli Syrkus bodaj też po raz pierwszy wystąpił publicznie. W ramach „Dni mieszkania najmniejszego" wygłosił zespołowo przygotowany referat „Le probleme d'habitation en Pologne", który według jego żony Heleny przez środowisko międzynarodowe został przyjęty bardzo życzliwie[10]. Dodajmy, że wtedy też i ona zadebiutowała jako sprawozdawca, prezentując w imieniu architektów z grupy Praesens projekty osiedla Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Rakowcu i plany ośmiokondygnacyjnych budynków mieszkalnych zaprojektowanych dla Syndykatu Polskich Hut Żelaznych przez Stanisława Hempla (1892-1954)[11].

W czerwcu 1931 roku Szymon Syrkus wziął udział w berlińskim spotkaniu członków prezydium CIAM i tworzących CIRPAC delegatów dziewiętnastu grup krajowych, na którym były omawiane opracowane przez kierowaną przez Cornelisa van Eesterena grupę holenderską wytyczne i kwestionariusze pt. „Miasto funkcjonalne – studia analityczne". Materiały, które miały stanowić podstawę do przygotowania graficznie ujednoliconych plansz obrazujących problematykę przebudowy i rozbudowy wybranych 33 miast, które planowano zaprezentować na mającym odbyć się w Moskwie IV Kongresie CIAM[12].

Dodajmy, że to podczas dyskusji prowadzonych w Berlinie po raz pierwszy w łonie CIAM ujawniły się różnice poglądów pomiędzy zwolennikami ograniczenia jego prac do szczegółowych studiów przypadków wybranych miast, co popierali pragmatyczni Holendrzy, Szwajcarzy i Niemcy, a rzecznikami skoncentrowania badań na wypracowywaniu ogólnej teorii Miasta Funkcjonalnego, za czym optowali Syrkusowie. *Nota bene* z czasem zyskując w tej kwestii poparcie, zarówno ze strony Le Corbusiera i jego współpracowników, jak też Hiszpana Josepa Lluisa Serta (1902-1983) i delegata Jugosławii Ernesta Weissmana (1903-1985)[13].

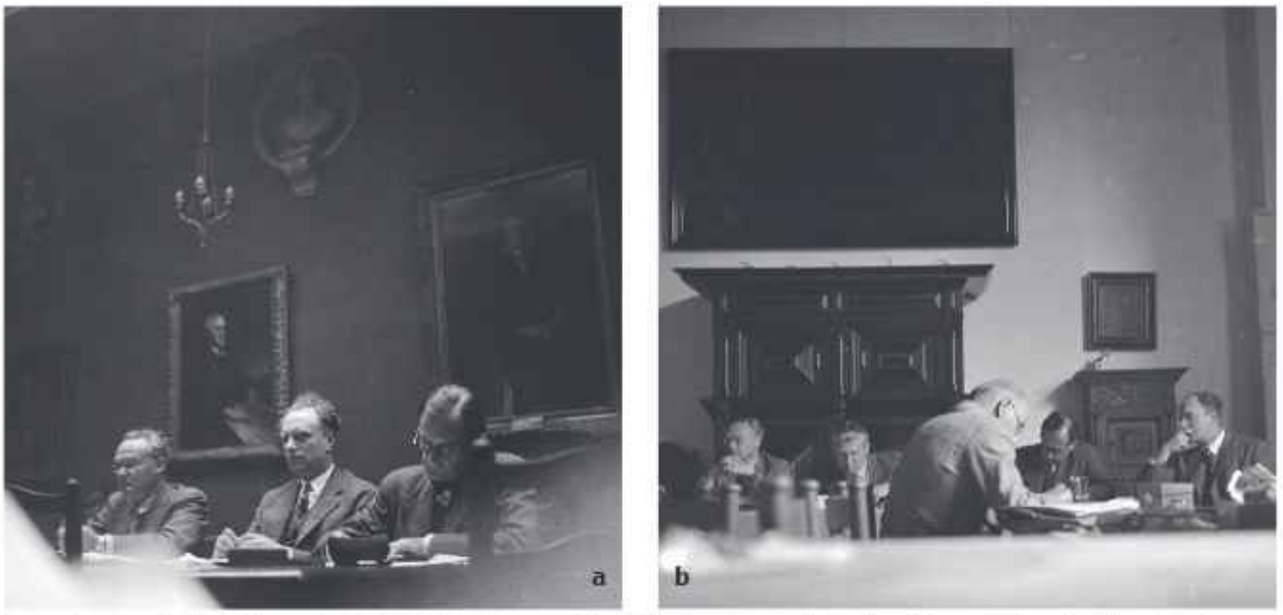
Przed 1935 rokiem jedynym ważniejszym wydarzeniem, w którym Szymon i Helena Syrkusowie osobiście nie wzięli udziału był zorganizowany w marcu 1932 roku zjazd CIRPAC w Barcelonie. Było to w owym czasie miejsce działania jednej z najbardziej aktywnych grup krajowych CIAM – kierowanej przez Josepa Lluisa Serta i Josepa Torres Clavé (1906-1939) Grupy Hiszpańskich Artystów i Techników na rzecz Postępu Architektury Współczesnej (GATCPAC)[14].

Kiedy w końcu marca 1933 roku ostatecznie okazało się, że zorganizowanie IV Kongresu w Moskwie nie będzie możliwe, przedstawiciele ścisłego kierownictwa CIAM, w tym Syrkus z żoną, w trybie pilnym w kwietniu spotkali się w Paryżu, gdzie zapadła decyzja, że IV Kongres CIAM odbędzie się w dniach 29 lipca–13 sierpnia 1933 roku, częściowo na pokładzie statku „Patris II" podczas rejsów Marsylia-Pireus i Pireus-Marsylia, a częściowo w Atenach. W tym pamiętnym IV Kongresie wzięło udział piętnaście grup krajowych, w tym polska, złożona z należących do grupy Praesens „architektonicznych" małżeństw: Heleny i Szymona Syrkusów, Barbary i Stanisława Brukalskich oraz Anatoli i Romana Piotrowskich[15].

Syrkus przebieg i rezultaty IV Kongresu detalicznie zrelacjonował na łamach czasopisma „Architektura i Budownictwo"[16], toteż nie będziemy ich tu omawiać. Przypomnijmy jedynie, że polscy delegaci byli na nim bardzo aktywni. Brali udział w pracach czterech z ośmiu Komisji kongresowych oraz w opracowaniu końcowych wniosków i rezolucji[17]. Na wystawie przeglądowej planów 33 miast Syrkus zreferował przygotowane przez architektów z grupy Praesens plansze obrazujące: mieszkanie, pracę, wypoczynek i komunikację w granicach Warszawy oraz schemat tych funkcji w obrębie jej regionu[18]. W Atenach wygłosił odczyt „Ściana funkcjonalna — doświadczenia lat ostatnich i projekty na rok 1935". Natomiast Barbara i Stanisław Brukalscy podczas rejsu powrotnego zreferowali kwestie dotyczące mieszkań dla pracowników fizycznych i umysłowych[19].

Kolejne spotkanie CIRPAC odbyło się w maju 1934 roku w londyńskiej siedzibie Królewskiego Instytutu Brytyjskich Architektów (RIBA). Było ono ważne z kilku powodów. Po pierwsze, w obliczu rozwoju sytuacji w ZSRR i hitlerowskich Niemczech, zdecydo-

5. Ibidem, s. 86.
6. S. Syrkus, *II Międzynarodowy Kongres Architektury Nowoczesnej Frankfurt n/Menem, 24 - 26 października 1929 r.*, „Dom Osiedle, Mieszkanie", 1930, nr 2, s.27-30; *Wystawa Architektury we Frankfurcie n/M*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1929, nr 7(3), s. 32.
7. S. Syrkus: *II Międzynarodowy Kongres Architektury Nowoczesnej. Frankfurt nad Menem 24-26 października 1929*, „Mieszkanie, Dom, Osiedle" (potem „Dom, Osiedle, Mieszkanie"), 1929, nr 9 (3), s. 21. Por. też S. Tołwiński, *Wspomnienia 1895-1939*, Warszawa 1970, s. 331-332.
8. S. Syrkus, *III Międzynarodowy Kongres Architektury Nowoczesnej, Bruksela 25—30 XI 1930*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1931, nr 2, s. 24-26.
9. E. Mumford, *The CIAM Discourse on Urbanism, 1928-1960*, London 2002, s. 59. Por. też H. Syrkus, *Ku idei osiedla ...*, op. cit., s. 122-123.
10. H. Syrkus, *Ku idei osiedla...*, op. cit., s. 108-109.
11. Ibidem, s. 112.
12. Por. E. Mumford, *The CIAM Discourse...*, op. cit. s. 61-62 oraz S. Syrkus, *Międzynarodowe Kongresy Architektury Nowoczesnej*, 1931, nr 7, s. 27-28 i H. Syrkus, *Ku idei osiedla...*, op. cit., s. 130-131.
13. E. Mumford, *The CIAM Discourse...*, op. cit., s. 64. Por. też H. Syrkus, *Ku idei osiedla...* op. cit., s. 158-159, 179-180.
14. E. Mumford, *The CIAM Discourse...*, op. cit., s. 66. Por. też H. Syrkus, *Ku idei osiedla...*, op. cit., s. 132-133.
15. H. Syrkus, *Ku idei osiedla...*, op. cit., s. 134-135.
16. S. Syrkus, *Informacje o IV-ym Międzynarodowym Kongresie Architektury Nowoczesnej*, „Architektura i Budownictwo", 1933, nr 8, s. 246-254.
17. Por. E. Mumford, *The CIAM Discourse...*, op. cit., s. 85.
18. S. Syrkus, *Informacje o IV-ym Międzynarodowym Kongresie...*, op. cit., s. 247. Por. też E. Mumford, *The CIAM Discourse...*, op. cit., s. 78.
19. S. Syrkus, *Informacje o IV-ym Międzynarodowym Kongresie...*, op. cit., s. 252-253.



*1. Amsterdam (Holandia), spotkanie CIRPAC, czerwiec 1935. Członkowe prezydium obrad plenarnych: **a)** od lewej - sekretarz generalny CIAM Sigfried Gidion oraz wiceprezesi CIAM Victor Bourgeais i Walter Gropius; **b)** od lewej - sekretarz generalny CIAM Sigfried Gidion, prezes CIAM Cornelis van Eesteren, osoba niezidentyfikowana oraz wiceprezesi CIAM, Walter Gropius i Victor Bourgeais (fot. S. Syrkus, źródło: Zbiory Naukowe Zakładu Architektury Polskiej Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, dalej cyt. Zb. ZAP WAPW)*

*2. Amsterdam (Netherlands), CIRPAC meeting, June 1935. Members of the Plenary Bureau: **a)** from left to right - CIAM Secretary General Sigfried Gidion and CIAM Vice-Presidents Victor Bourgeais and Walter Gropius; **b)** from left to right - CIAM Secretary General Sigfried Gidion, CIAM President Cornelis van Eesteren, unidentified person and CIAM Vice-Presidents, Walter Gropius and Victor Bourgeais (photo S. Syrkus, source: Scientific Collection of the Department of Polish Architecture of the Faculty of Architecture of the Warsaw University of Technology, hereinafter referred to as Coll. ZAP WAPW)*

wano na nim o przyjęciu przez CIAM nowego, neutralnego stosunku do bieżących wydarzeń politycznych. Po drugie, omówiono program i lokalizację V Kongresu. A po trzecie, po zapoznaniu się z projektem Warszawy Funkcjonalnej autorstwa reprezentujących Polskę Szymona Syrkusa i Jana Olafa Chmielewskiego (1895-1974), a także ze sporządzonym pod kierunkiem reprezentującego Hiszpanię Josepa Lluisa Serta projektem Barcelony, prominentni uczestnicy spotkania podjęli decyzję, że plany urbanistyczne przygotowywane przez grupy krajowe na V Kongres CIAM mają obowiązkowo być rozpatrywane w kontekście ogólnych planów regionalnych[20]. Co w dużym stopniu było osiągnięciem polskiej delegacji.

Działalność Szymona Syrkusa w okresie przygotowań do V Kongresu CIAM w latach 1935-1937

Spotkanie CIRPAC w Amsterdamie (czerwiec 1935). Pierwsze fotografie z zachowanego na WAPW zbioru zostały wykonane przez Szymona Syrkusa w czerwcu 1935 roku podczas zjazdu CIRPAC w Amsterdamie. Grupą wiodącą i najliczniejszą byli na nim oczywiście związani z CIAM architekci holenderscy. Władze organizacji reprezentowały, uwiecznienione na fotografiach Syrkusa podczas obrad plenarnych takie postaci jak: prezes CIAM – Cornelis van Eesteren, jego zastępcy – Walter Gropius (1883-1969), który wygłosił referat wstępny, i Victor Bourgeais (1897-1962) oraz sekretarz generalny – Sigfried Giedion (il. 1). Zdjęcia Syrkusa ukazują też sekretarzy CIRPAC, wśród nich Helenę Syrkus, która będąc nieocenioną „tłumaczką, redaktorką, maszynistką, korektorką"[21] już od około 1933 roku stała się swego rodzaju „nieoficjalnym członkiem sekretariatu CIAM"[22] (il. 2). Szymon Syrkus uwiecznił także uczestników kuluarowych spotkań, podczas których dyskutowano wówczas m.in. na temat przygotowania publikacji pt. „Miasto Funkcjonalne" oraz miejca i terminu następnego Kongresu, w tamtym jeszcze czasie planowanego na wiosnę 1936 roku w jakimś niedrogim miejscu gdzieś w Centralnej Europie. Omawiano też jego wiodące tematy, ostatecznie decydując, że będą to cztery zagadnienia:

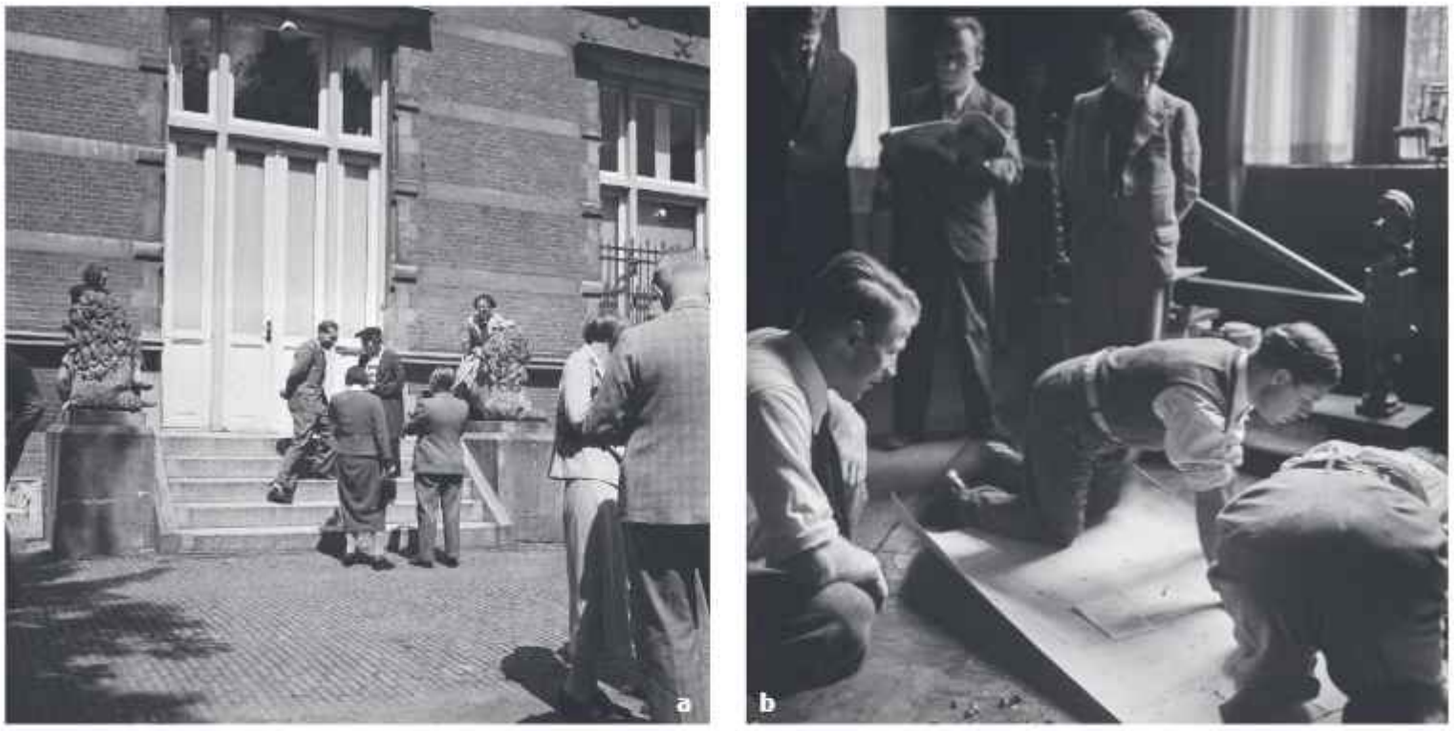
20. E. Mumford, *The CIAM Discourse...*, op. cit., s. 94-95.

21. S. Tołwiński, *Wspomnienia...*, op. cit. s. 426.
22. H. Syrkus, *Ku idei osiedla...*, op. cit., s. 80.

1. Amsterdam (Holandia), spotkanie CIRPAC, czerwiec 1935. Sekretarze obrad plenarnych, druga od lewej Helena Syrkus (fot. S. Syrkus, źródło: Zb. ZAP WAPW)

2. Amsterdam (Netherlands), CIRPAC meeting, June 1935. Secretaries of the plenary sessions, second from the left Helena Syrkus (photo S. Syrkus, source: Coll. ZAP WAPW)





3a, b. *Amsterdam (Holandia), spotkanie CIRPAC, czerwiec 1935. Delegaci grup krajowych CIAM podczas dyskusji kuluarowych (fot. S. Syrkus, źródło: Zb. ZAP WAPW)*

3a, b. Amsterdam (Netherlands), CIRPAC meeting, June 1935. Delegates of CIAM national groups during backstage discussions (photo S. Syrkus, source: Coll. ZAP WAPW)

planowanie regionalne, projektowanie urbanistyczne, reorganizacja zespołów urbanistycznych i prawo budowlane, za których przygotowanie mieli odpowiadać, odpowiednio: Szymon Syrkus, Josep Lluis Sert, Rudolf Steiger (1900-1982) i Wells Coates (1885-1958)[23] (il. 3a, b).

Dla porządku przypomnijmy, że amsterdamskiemu spotkaniu CIRPAC towarzyszyła trwająca od 1 do 23 czerwca, zorganizowana w Muzeum Miejskim Amsterdamu (Stedelijk Museum, Amsterdam), wystawa „Mieszkalnictwo, praca, ruch uliczny i rekreacja we współczesnym mieście", na której zaprezentowano 32 spośród 33 planów miast amerykańskich i europejskich, w tym Warszawy, które na IV Kongres CIAM w 1933 roku zostały przygotowane w jednolitej skali i grafice przez szesnaście grup krajowych[24].

Amsterdamskie spotkanie CIRPAC architektom holenderskim dało też możliwość pokazania ich najnowszych realizacji. Na miejscu w Amsterdamie delegaci odwiedzili między innymi. budynek kina Cineac (1934) i szkołę Montessori (1933-1936), a w trakcie wycieczki studialnej Grand Hotel Gooiland w Hilversum (1934-1935) oraz bloki mieszkalne Paarklaan (1931-1933), galeriowiec Bergpolder (1932-1934) i fabrykę Van Nelle (1925-1931) w Rotterdamie. Ten ostatni obiekt, zaprojektowany jako fragment przyszłego miasta funkcjonalnego przez pracownię Brinkman i Van der Vlugt z udziałem Marta Stama (1899-1986)[25] fotograficznie zadokumentował Szymon Syrkus (il. 4).

Cykl negatywów ze spotkania w Amsterdamie kończy fotografia, na której Syrkus uwiecznił scenę pożegnania jego żony Heleny z Ramoną Longas (1900-1985), towarzyszką życia Josepa Lluisa Serta, oraz z żoną Sigfrieda Giediona Carolą Giedion-Welcker (1893-1979), historyczką sztuki i autorką licznych artykułów na temat współczesnego malarstwa, rzeźby i poezji (il. 5).

Spotkanie CIRPAC na zamku La Sarraz (wrzesień 1936). Kolejny zadokumentowany fotograficznie przez Syrkusa zjazd rozszerzonego CIRPAC-u odbył się we wrześniu 1936 roku w należącym do Helene

4. *Amsterdam (Holandia), spotkanie CIRPAC, czerwiec 1935. Delegaci CIAM podczas zwiedzania fabryki Van Nelle w Rotterdamie. Proj. Brinkman i Van der Vlugt z udziałem Marta Stama (1925-1931), (fot. S. Syrkus, źródło: Zb. ZAP WAPW)*

4. Amsterdam (Netherlands), CIRPAC meeting, June 1935. CIAM delegates on a tour of the Van Nelle factory in Rotterdam. Design. Brinkman and Van der Vlugt with the participation of Mart Stam (1925-1931), (photo S. Syrkus, source: Coll. ZAP WAPW)



23. E. Mumford, *The CIAM Discourse...*, op. cit., s. 103.
24. H. Syrkus, *Ku idei osiedla...*, op. cit., s. 140. Por. też E. Mumford, *The CIAM Discourse...*, op. cit., s. 99.
25. E. Mumford, *The CIAM Discourse...*, op. cit., s. 99-101.



***5.** Amsterdam (Holandia), spotkanie CIRPAC, czerwiec 1935. Od lewej Ramona Longás, Helena Syrkusowa i Carola Giedion-Welcker [?], (fot. S. Syrkus, źródło: Zb. ZAP WAPW)*

***5.** Amsterdam (Netherlands), CIRPAC meeting, June 1935. From left to right: Ramona Longás, Helena Syrkusowa and Carola Giedion-Welcker [?], (photo. S. Syrkus, source: Coll. ZAP WAPW)*

de Mandrot (1867-1948) historycznym zamku La Sarraz w Szwajcarii - zamku, w którym przypomnijmy w czerwcu 1928 roku CIAM się ukonstytuował (il. 6). Przy czym, o ile w jego pierwszym Kongresie wzięło udział zaledwie około dwudziestu architektów z ośmiu krajów[26], to w 1936 roku do La Sarraz z jedenastu krajów przyjechało ich już około pięćdziesięciu, na czele z van Eesterenem, Gropiusem i Giedionem. Polskę reprezentowali Szymon i Helena Syrkusowie.

Obrady plenarne, dotyczące głównie programu V Kongresu CIAM, zaplanowanego na lipiec 1937 roku w Paryżu[27], toczyły się w udostępnionej przez Helene de Mandrot wielkiej sklepionej zamkowej komnacie, a prace poszczególnych komisji i sekretariatu, w „zacisznych" alkierzach i ogrodach zamkowych (il, 7). A ponieważ, jak zanotowała Helena Syrkusowa, jesień tamtego roku była wyjątkowo „pogodna i ciepła", to „najgorętsze dyskusje prowadzono podczas długich przechadzek"[28], zarówno wokół, jak i po malowniczej okolicy zamku. Doskonale obrazują to zachowane fotografie Syrkusa. Spośród sfotografowanych we wnętrzach komnat zamkowych uczestników tego spotkania, poza członkami prezydium CIAM, Syrkus uwiecznił też kilku innych jego uczestników. Jest wśród nich Josep Torres Clavé z Barcelony – „niezmordowany, pełen energii i wiary" delegat katalońskiej grupy GATEPAC, który licząc na pomoc kolegów z CIAM w ostatnim dniu obrad CIRPAC przyleciał do La Sarraz



***6a, b.** La Sarraz (Szwajcaria), spotkanie CIRPAC wrzesień 1936. Zamek Helene de Mandrot i jego okolica, (fot. S. Syrkus, źródło: Zb. ZAP WAPW)*

***6a, b.** La Sarraz (Switzerland), CIRPAC meeting, September 1936, Helene de Mandrot Castle and its surroundings, (photo S. Syrkus, source: Coll. ZAP WAPW)*

z walczącej Hiszpanii[29]. Razem z nim Syrkus uwiecznił Holendrów – Marta Stama, „promotora >Nowego Frankfurtu<", który po kilkuletnim pobycie z Ernstem Mayem (1886-1970) w ZSRR w 1935 roku powrócił do Holandii, a także jego kolegę z Rotterdamu, Benjamina Merkelbacha (1901-1961) oraz Florę Crawford-Steiger (1899-1991), żonę Rudolfa Steigera, szwajcarską architektkę, projektantkę mebli i rzeźbiarkę (il. 8).

Spotkanie Grupy Wschodniej CIAM (CIAM-Ost) w Budapeszcie (styczeń – luty 1937). Kolejne z zachowanych zdjęć zostały wykonane w styczniu 1937 roku podczas pobytu Syrkusów w Budapeszcie na pierwszym spotkaniu regionalnej grupy roboczej nazwanej Grupą Wschodnią (CIAM-Ost), która

26. K. Frampton, *Foreword*, w: E. Mumford, *The CIAM Discourse...*, op. cit., s. XII.
27. H. i S. S., *Zjazd delegatów Międzynarodowych Kongresów Architektury Nowoczesnej w La Sarraz*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1936, nr 10-11, s. 74-75.
28. H. Syrkus, *Ku idei osiedla...*, op. cit., s. 180.
29. Ibidem, s. 181-182.





***7.** La Sarraz (Szwajcaria), spotkanie CIRPAC, wrzesień 1936. **a)** członkowie prezydium podczas obrad plenarnych, od lewej: prezes CIAM Cornelis van Eesteren, sekretarz generalny Sigfried Gidion i wiceprezes Walter Gropius; **b)** sekretarze CIRPAC (po prawej Helena Syrkus), (fot. S. Syrkus, źródło: Zb. ZAP WAPW)*

*7. La Sarraz (Switzerland), CIRPAC meeting, September 1936. **a)** members of the Bureau in plenary, from left to right: CIAM President Cornelis van Eesteren, Secretary General Sigfried Gidion and Vice-President Walter Gropius; **b)** CIRPAC Secretaries (Helena Syrkus on the right), (photo S. Syrkus, source: Coll. ZAP WAPW)*

z inicjatywy architektów czechosłowackich i węgierskich powstała w ramach CIAM na początku 1937 roku. Tworzyli ją członkowie CIAM z krajów Europy Środkowo-Wschodniej, którzy uznali za konieczne zawiązanie ściślejszych kontaktów i współpracy w zakresie rozwiązywania problemów szczególnie istotnych dla tej części Europy. Początkowo byli w niej reprezentowani architekci z Węgier, Czechosłowacji, Jugosławii, Austrii i Polski, potem również z Grecji i przypuszczalnie z Rumunii. Na siedzibę Sekretariatu CIAM-Ost został wyznaczony Budapeszt, a na jego szefa Farkas Molnár (1897-1945), węgierski architekt, malarz, eseista i grafik[30].

Grupie Wschodniej CIAM, w warunkach coraz bardziej komplikującej się w Europie sytuacji poli-

30. *Z działalności organów C.I.A.M.: C.I.R.P.A.C.*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1938, nr 6-7, s. 56. Por. też *Bericht uber die CIAM-Konferenz in Budapest*, „Ter es Forma", 1937, nr 2-3, s. 58.

***8.** La Sarraz (Szwajcaria), spotkanie CIRPAC, wrzesień 1936 r. **a)** Josep Torres Clavé; **b)** od lewej: Mart Stam, Josep Torres Clavé, Flora Crawford-Steiger i Benjamin Merkelbach (fot. S. Syrkus, źródło: Zb. ZAP WAPW)*

*8. La Sarraz (Switzerland), CIRPAC meeting, September 1936. **a)** Josep Torres Clavé; **b)** from left to right: Mart Stam, Josep Torres Clavé, Flora Crawford-Steiger and Benjamin Merkelbach, (photo. S. Syrkus, source: Coll. ZAP WAPW)*







9. *Budapeszt (Węgry), spotkanie Grupy Wschodniej CIAM (CIAM-Ost), styczeń-luty 1937.* ***a)*** *dzwonnica franciszkańskiego kościoła i klasztoru w dzielnicy Pasarét na wzgórzach Budy, proj. Gyula Rimanóczi (1937);* ***b)*** *delegaci CIAM-Ost zwiedzający niezidentyfikowany budynek mieszkalny (ok. 1937), (fot. S. Syrkus, źródło: Zb. ZAP WAPW)*

9. *Budapest (Hungary), meeting of the CIAM Eastern Group (CIAM-Ost), January-February 1937.* ***a)*** *the bell tower of a Franciscan church and monastery in the Pasarét district of Buda, design. Gyula Rimanóczi (1937);* ***b)*** *CIAM-Ost delegates visiting an unidentified residential building (ca. 1937). Photo S. Syrkus. (source: Coll. ZAP WAPW)*

tycznej, w 1937 roku udało się spotkać zaledwie trzy razy. Pierwsze jej spotkanie odbyło się na przełomie stycznia i lutego w Budapeszcie[31], drugie na przełomie kwietnia i maja w Czechosłowacji w Brnie i Zlinie, a trzecie i zarazem ostatnie, o którym niewiele wiemy, w czerwcu na greckiej wyspie Mykonos[32]. Wiemy też, że celem omówienia kwestii dotyczących budownictwa wiejskiego i „agraryzacji" grupa planowała jeszcze raz się spotkać w maju 1938 roku w Atenach[33]. Wątpliwe jednak, by do tego doszło.

Wobec zastrzeżeń, jakie w stosunku do inicjatywy utworzenia tzw. CIAM-Ost miało wielu, zwłaszcza francuskich i włoskich członków CIAM, którzy uważali, że działalność tej grupy jest nakierowana nie tyle na kwestie architektoniczno-estetyczne co raczej społeczno-polityczne, w spotkaniu w Budapeszcie, jako swego rodzaju mediator, wziął udział sekretarz generalny CIAM, Sigfried Giedion[34]. Poza nim byli obecni reprezentaci Węgier, Czechosłowacji, Jugosławi, Austrii i Polski, w osobach małżeństwa Syrkusów[35].

Ponieważ w owym czasie - z uwagi na miejscową specyfikę - w kręgu zainteresowań grupy węgierskiej dominowały kwestie związane z reorganizacją zagospodarowania terenów wiejskich i racjonalizacją ich zabudowy[36], to właśnie ta problematyka wybrzmiała szczególnie silnie w finalnych wnioskach z budapeszтańskiego spotkania. Członkowie grupy CIAM-Ost pragnęli tym zwrócić uwagę pozostałych członków CIAM na fakt, że współczesne planowanie przestrzenne i mieszkaniowe nie powinno dotyczyć tylko rozwiązywania problemów dużych miast, ale także planowania terenów i osad wiejskich, którymi CIRPAC ich zdaniem „powinien również zająć się […] pilnie i dokładnie"[37].

Jak to zwykle bywało przy okazji CIAM-owskich zjazdów, ważnym elementem ich programu było zwiedzanie najnowszych realizacji architektonicznych. Dzięki zachowanym fotografiom Syrkusa wiemy, że uczestnicy budapesztańskiego spotkania odwiedzili m.in. wzniesiony według projektu Gyula Rimanóczego (1903-1958) na wzgórzach Budy w dzielnicy Pasarét modernistyczny, franciszkański klasztor i kościół, które wraz z dopełniającym je placem obejmującym dworzec autobusowy i sklepy zostały ukończone w 1937 roku[38]. Zwiedzili także modernistyczną willę zaprojektowaną w 1936 roku przez Jozsefa Fischera (1901-1995) dla divy operowej Rózsi Walter i jej męża Géza Radó[39] oraz wielorodzinny trzypiętrowy budynek mieszkalny, którego na obecnym etapie badań niestety nie udało się zidentyfikować (il. 9).

Spotkanie CIAM-Ost w Brnie i Zlinie (kwiecień – maj 1937). Dla porządku odnotujmy, że Syrkusowie byli też obecni na spotkaniach w Czechosłowacji, które w Brnie i Zlinie odbyły się na przełomie kwietnia i maja 1937 roku. Uczestniczyło w nich w sumie około

31. *Protokół Walnego Zgromadzenia Członków P.T.R.M. w dniu 20.IV.1939 r. Program prac P. T. R. M. na rok 1939*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1939, nr 6, s. 39.
32. M. Kohlrausch, *Brokers of Modernity: East Central Europe and the Rise of Modernist Architecture 1910-1950*, Louven, 2019, s. 115.
33. *Z działalności organów…*, op. cit., s. 56.
34. M. Kohlrausch, *Brokers of Modernity…*, op. cit., s. 118.
35. *Cirpac-konferencia Budapesten*, „Ter es Forma", 1937, nr 2-3, s. 48.
36. *Z działalności organów C.I.A.M.: Grupa Węgierska*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1938, nr 6-7, s. 69-70.
37. *Bericht uber die CIAM-Konferenz in Budapest*, „Ter es Forma", 1937, nr 2-3, s. 58.
38. https://funzine.hu/en/2019/06/30/goodapest-en-2/budapest-uncovered-bauhaus-in-budapest/ [dostęp 15.05.2023].
39. https://www.offbeatbudapest.com/budapest-city-guide/best-architecture-highlights/ [dostęp 10.05.2023].



***10.** Paryż (Francja), V Kongres CIAM, czerwiec-lipiec 1937. Pawilon Nowych Czasów. **a)** widok fragmentu ekspozycji; **b)** Le Corbusier prezentujący wystawę, (fot. S. Syrkus, źródło: Zb. ZAP WAPW)*

***10.** Paris (France), Fifth CIAM Congress, June-July 1937. Pavilion of New Times. **a)** view of a fragment of the exhibition; **b)** Le Corbusier presenting the exhibition, (photo S. Syrkus, source: Coll. ZAP WAPW)*

siedemnastu delegatów, wśród nich Helene de Mandrot[40]. I choć w omawianym zbiorze nie zachowały się dokumentujące je fotografie, wspomnijmy, że czechosłowackim gospodarzom, wśród których byli twórcy już wtedy „znanych na całym świecie" modernistycznych budynków w Brnie i Zlinie (m.in. Bohuslav Fuchs, Jindrich Kumposta i Josef Polášek), tym jednak razem szczególnie zależało na zaprezentowaniu ich dorobku na polu „urbanizmu" i planowania regionalnego. A konkretnie planów regionalnych Zlina i Hodonina oraz okręgów górskich[41], które ich zdaniem w szczególności wymagały koordynacji i transgranicznej współpracy planistycznej pomiędzy Czechosłowacją, Węgrami i Polską[42].

V Kongres CIAM w Paryżu (czerwiec – lipiec 1937). Kolejne wydarzenie zadokumentowane fotograficznie przez S. Syrkusa to V Kongres CIAM w Paryżu[43], który według H. Syrkusowej „stanowił apogeum działalności CIAM"[44]. Kongres ten odbył się na przełomie czerwca i lipca 1937 roku w sali IENA udostępnionej CIAM przez Zarząd trwającej od maja w Paryżu Wystawy Światowej „Sztuka i Technika". Dodajmy, że w Paryżu niemal równolegle, od 28 czerwca do 5 lipca, odbywał się też IV Międzynarodowy Zjazd Architektów[45], a od 5 do 13 lipca obradował zjednoczeniowy Kongres Międzynarodowej Federacji dla Spraw Mieszkaniowych i Budowy Miast (International Federation for Housing and Town Planning – IFHTP)[46], w którym uczestniczyło około tysiąca delegatów, w tym wielu z Polski, wśród nich reprezentanci Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej (PTRM).

W V Kongresie CIAM, poświęconym „problematyce mieszkań i wczasów w szerokim zasięgu miast i ich regionów ze szczególnym uwzględnieniem wsi" (Logis et Loisirs: Villes et campagne)[47], z ramienia grupy polskiej uczestniczyli Stanisław Tołwiński (1895-1969), Helena oraz Szymon Syrkus, który wygłosił jeden z czterech programowych referantów „Zastosowanie zasad ogólnych do regionów wsi", uzupełniony wystąpieniem francuskiego rolnika Norberta Bèzarda pt. „Urbanizm wiejski".

Niewątpliwą atrakcję V Kongresu CIAM stanowił zaprojektowany przez Le Corbusiera, ulokowany na „dodatkowym terenie Expo u Porte Maillot"[48], Pawilon Nowych Czasów (Le Pavillon des Temps Nouveaux} – to jest *de facto* skromny, ale na swój sposób ponoć wyjątkowy namiot, w którym według koncepcji Le Corbusiera został zaprezentowany „ogromny materiał fotograficzny, rysunków i tekstów"[49], zdaniem S. Tołwińskiego prezentujący nie tylko architekturę i urbanistykę, ale przede wszystkim „mit społeczny Nowych Czasów"[50] (il. 10a).

40. Por. P. Ritook, A. A. Sebestyen, *Communicating "space and form": The history and impact of the journal Tér és Forma as the Hungarian pipeline of Modernism*, "Docomomo Journal" 59, 2018, nr 2, s. 23.
41. *Z działalności organów C.I.A.M.: Grupa Czechosłowacka*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1938, nr 6-7, s. 60.
42. H. Syrkus, *Ku idei osiedla...*, op. cit., s. 185.
43. *V Międzynarodowy Kongres Architektury Nowoczesnej w Paryżu. Przebieg Kongresu - Rezolucje*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie". 1938, nr 6-7, s. 9.
44. H. Syrkus, *Ku idei osiedla...*, op. cit., s. 185.
45. M. Leykam, *Przebieg dwóch kongresów*, „Komunikat SARP", 1937, z. 9, s. 4-6.
46. *Sprawa połączenia międzynarodowych organizacji mieszkaniowych*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1937, nr 9-10, s. 50. Por. też *Międzynarodowy Kongres Mieszkaniowy i Urbanistyczny w Paryżu w dniach od 5 do 13 lipca 1937 r.*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1937, nr 2-3, s. 36-37 i M. Leykam, *Przebieg...*, op. cit., s. 4-6.
47. Syrkus H., *Ku idei osiedla...*, op. cit., s. 182.
48. N. G. Hahl, *Rozmowa z Le Corbusierem*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1938, nr 6-7, s. 45.
49. N. G. Hahl, *Rozmowa...*, op. cit., s. 46. Por też S. Tołwiński, *Pawilon Nowych Czasów na Wystawie Światowej w Paryżu, 1937*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1938, nr 6-7, s. 43-44 i *Pawilon Nowych Czasów*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1938, nr 6-7, s. 49-55.
50. S. Tołwiński, *Pawilon Nowych Czasów...*, op. cit., s. 43.



***11.** Paryż (Francja), V Kongres CIAM, czerwiec-lipiec 1937. Uczestnicy V Kongresu CIAM wypoczywający „nad brzegami Marny". **a)** Le Corbusier; **b)** od lewej: Carola Giedion-Welcker [?], Helene de Mandrot, Le Corbusier, (fot. S. Syrkus, źródło: Zb. ZAP WAPW)*

***11.** Paris (France), Fifth CIAM Congress, June-July 1937. Participants of the Fifth CIAM Congress resting "on the banks of the Marne". **a)** Le Corbusier; **b)** from the left: Carola Giedion-Welcker [?], Helene de Mandrot, Le Corbusier, (photo S. Syrkus, source: Coll. ZAP WAPW)*

Polscy delegaci po pawilonie „Nowych Czasów" zostali oprowadzeni osobiście przez Le Corbusiera[51]. Być może przy tej właśnie okazji zostały wykonane przez S. Syrkusa zachowane na WAPW fotografie. Wśród nich cztery zdjęcia przemawiającego Le Corbusiera, którego „żywe słowo", jak twierdziła H. Syrkusowa miało magiczną siłę – „u jednych znajdowało bezapelacyjną aprobatę, innym dawało impuls do ostrej polemiki. Ale nie można było słuchać jego przemówień obojętnie"[52] (il.10b). Le Corbusier był bowiem według S. Tołwińskiego „niesłychanie sugestywny, mądry, zdający sobie sprawę z możliwości nowoczesnej techniki, jej rewolucyjnego charakteru, otwierajacego drogę do przebudowy całego otoczenia człowieka"[53]. W ramach prezentowanej części zbioru zachowały się też fotografie zrobione prawdopodobnie podczas dyskusji i spotkań uczestników Kongresu „na świeżym, wiosennym powietrzu nad brzegami Marny w okolicach miasta". Widzimy na nich zrelaksowanego Le Corbusiera i, kilkakrotnie już tu wspominaną, Helene de Mandrot – swego rodzaju ducha opiekuńczego CIAM. Kobietę o artystycznym wykształceniu, która odziedziczywszy po mężu w 1920 roku znaczny majątek, w tym wspominany zamek La Sarraz, bardzo ofiarnie wspierała działalność CIAM aż po rok 1939[54] (il. 11).

17 Kongres Międzynarodowej Federacji dla Spraw Mieszkaniowych i Urbanistycznych IFHTP w Sztokholmie (lipiec 1939). Ostatnie z zachowanych fotografii dokumentujących działalność organizacyjną Szymona Syrkusa pochodzą z 1939 roku. Dotyczą jego wyjazdu razem ze Stanisławem Tołwińskim i Juliuszem Żakowskim (1893-1970) jako delegatami Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej na odbywający się w lipcu w Sztokholmie 17 Kongres Międzynarodowej Federacji dla Spraw Mieszkaniowych i Urbanistycznych (IFHTP)[55] – wspomnianej już wyżej organizacji do niedawna w badaniach międzywojennego modernizmu niesprawiedliwie niedocenianej. Obecnie jednak coraz częściej postrzeganej jako *de facto* najważniejsza i najbardziej wpływowa w okresie międzywojennym platforma ponadnarodowego dyskursu i upowszechniania nowych koncepcji w zakresie architektury mieszkaniowej i kultury urbanistycznej, której program dla poczynań CIAM nierzadko miał ponoć stanowić inspirujący wzór[56].

W związku z 17 Kongresem IFHTP w Sztokholmie, na którym miały być omawiane m.in. takie zagadnienia jak decentralizacja, polityka mieszkaniowa i planowanie regionalne[57], PTRM już na wiosnę 1939 roku opracowało i wysłało jego organizatorom odpowiedzi na kwestionariusze w sprawie „Organizacji planów regionalnych" oraz „Komunikacji lokalnej". Planowało też przygotować inne wymagane sprawozdania i tzw. głosy w dyskusji[58].

Wiele wskazuje jednak na to, że delegaci PTRM, a przynajmniej należący do CIAM Szymon Syrkus

51. S. Tołwiński, *Wspomnienia*..., op. cit. s. 428.
52. H. Syrkus, *Ku idei osiedla*....., op. cit., s. 66.
53. S. Tołwiński, *Wspomnienia*..., op. cit., s. 422.
54. E. Mumford, *The CIAM Discourse*..., op. cit., s. 130.
55. Por. *Protokół Walnego Zgromadzenia Członków P.T.R.M. w dniu 20.IV.1939 r. Program prac P. T. R. M. na rok 1939*, „Dom Osiedle Mieszkanie" 1939, nr 6, s. 39.
56. Por. m. in. M. Geertse, *Cross-Border Country Planning Dialogue in Interwar Europe*, "SAGE Open", 2015, nr 5(3), s. 2.
57. M. C. García González, S. Guerrero, *The National Federation of Town Planning and Housing 1939–1954: A Network for Town Planners and Architects in Franco's Spain*, "Journal of Urban History", vol. 40, 2014, nr 6, bns.
58. *Protokół Walnego Zgromadzenia*..., op. cit., s. 33, 39.





12a, b. *Sztokholm (Szwecja), Kongres Międzynarodowej Federacji dla Spraw Mieszkaniowych i Urbanistycznych (IFHTP), lipiec 1939. Niezidentyfikowany budynek mieszkalny w Visby [?], (fot. S. Syrkus, źródło: Zb. ZAP WAPW)*

12a, b. *Stockholm (Sweden), Congress of the International Federation for Housing and Urban Planning (IFHTP), July 1939. Unidentified apartment building in Visby [?], (photo S. Syrkus, source: Coll. ZAP WAPW)*

i Stanisław Tołwiński, swój udział w Kongresie sztokholmskim, na który w sumie zarejestrowało się około tysiąca delegatów[59], zamierzali jednak potraktować czysto formalnie. Pomimo, że zgłosili na niego referat[60], to - jak Syrkus pisał do przewodniczącego CIAM van Eesterena - pobyt w Szwecji obaj z Tołwińskim planowali poświęcić „raczej na praktyczne studiowanie istotnych dla nas kwestii niż na posiedzenia", a poza tym na realizację zadań powierzonych im przez CIAM, odnośnie których obaj byli „gotowi zrobić wszystko […] by je wykonać" [61].

Ostatecznie, z wyjazdu do Szwecji, zwłaszcza w zakresie propagowania „prawdziwej pracy CIAM", Syrkus był bardzo zadowolony. Jak twierdził, z pomocą osiadłego w Szwecji od 1938 roku Węgra Freda Forbáta (1897-1972), udało mu się bowiem wespół z Tołwińskim ostatecznie przezwyciężyć panującą tam wobec CIAM „niekorzystną atmosferę", a nawet nakłonić Szwedów do zorganizowania „u nich w kraju" następnego spotkania CIAM[62].

Na obecnym etapie badań niestety nie wiemy, które szwedzkie osiedla mieszkaniowe delegaci PTRM zwiedzili w ramach wycieczek kongresowych i indywidualnych. W odnalezionym na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej zbiorze zachowały się bowiem tylko negatywy ukazujące modernistyczny, bliżej nie zidentyfikowany pięciokondygnacyjny budynek mieszkalny, opisany jako Visby (Gotlandia?) (il. 12).

Podczas gdy Syrkus z Tołwińskim bawili w Szwecji, a potem w drodze powrotnej do Warszawy zwiedzali „osiągnięcia nowoczesnej urbanistyki i architektury"[63] w Finlandii, a także Tallin i Wilno, równolegle w Zurichu, w atmosferze narastającego strachu przed wojną, odbywało się spotkanie CIRPAC poświęcone finalizacji przygotowań do VI Kongresu CIAM zaplanowanego na 12–16 września 1939 roku w Liege – kongresu, który jak wiemy w związku z wybuchem II wojny światowej w tym terminie niestety już nie mógł się odbyć[64].

Uwagi końcowe

Omówione powyżej aktywności Szymona Syrkusa, jako czynnego od 1928 roku działacza i przedstawiciela polskiej międzywojennej awangardy architektonicznej w CIAM przerwał wybuch II wojny światowej. W roku 1942 architekt został aresztowany i osadzony

59. M. Geertse, *Defining the universal city. The International Federation for Housing and Town Planning and transnational planning dialogue 1913-1945*, Globe 2015, s. 172.
60. S. Tołwiński, *Wspomnienia…*, op. cit., s. 471.
61. Por. *List Heleny i Szymona Syrkusów do Friedy Fluck i Cornelisa van Eesterena z dnia 30. czerwca 1939 r.*, w: *Archipelag CIAM. Listy Heleny Syrkus*, A. Kędziorek, K. Uchowicz, M. Wirkus (red.), Warszawa 2019, s. 94-97.
62. Por. *List Heleny i Szymona Syrkusów do Friedy Fluck i Cornelisa van Eesterena z dnia 1 sierpnia 1939 r.*, w: *Archipelag CIAM. Listy Heleny Syrkus*, op. cit. s. 104-105.
63. S. Tołwiński, *Wspomnienia…*, op. cit., s. 472.
64. E. Mumford, *The CIAM Discourse…*, op. cit., s. 168-169.

w niemieckim obozie koncentracyjnym w Auschwitz. Z niewoli powrócił do Warszawy w sierpniu 1945 roku i od razu zaangażował się w odbudowę stolicy oraz realizację nowych osiedli mieszkaniowych (il. 13). Jako polski delegat CIAM po raz pierwszy po wojnie, a zarazem jak się wydaje po raz ostatni, Syrkus w maju 1947 roku wziął udział w spotkaniu przygotowawczym CIRPAC w Zurichu poświęconym organizacji, odwołanego we wrześniu 1939 roku VI Kongresu CIAM, teraz zaplanowanego na wrzesień 1947 roku w Bridgewater w Wielkiej Brytanii[65]. W trakcie tego spotkania zapadła też decyzja o powierzeniu funkcji wiceprezesa CIAM jego żonie Helenie Syrkus[66], która aż po rok 1954, kiedy zrezygnowała z tej funkcji, zaczęła repezentować środowisko polskich architektów na forum CIAM już jednoosobowo, bez udziału męża, Szymona Syrkusa.

65. Ibidem.
66. Ibidem, s. 173.



13. *Warszawa (Polska). Szymon Syrkus na tle ruin Rynku Starego Miasta (1945 ?). (źródło: Zb. ZAP WAPW)*

13. *Warsaw (Poland). Szymon Syrkus against the background of the ruins of the Old Town Square (1945 ?). (source: Coll. ZAP WAPW)*

Bibliografia

- *V Międzynarodowy Kongres Architektury Nowoczesnej w Paryżu. Przebieg Kongresu — Rezolucje*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1938, nr 6-7, s. 9-11
- *Archipelag CIAM. Listy Heleny Syrkus*, A. Kędziorek, K. Uchowicz, M. Wirkus (redaktorzy), Warszawa 2019
- *Bericht uber die CIAM-Konferenz in Budapest*, „Ter es Forma", 1937, nr 2-3, s. 58
- *Cirpac-konferencia Budapesten*, „Ter es Forma", 1937, nr 2-3, s. 48
- Frampton K., *Foreword*, [w:] Mumford Eric, *The CIAM Discourse on Urbanism, 1928-1960*, , London 2002, s. XII-XV
- García González M. C., Guerrero S., *The National Federation of Town Planning and Housing, 1939–1954: A Network for Town Planners and Architects in Franco's Spain*, „Journal of Urban History", vol. 40, 2014, nr 6, 1094-1122
- Geertse M., *Cross-Border Country Planning Dialogue in Interwar Europe*, „SAGE Open", 2015, nr 5(3), s. 1-12
- Geertse M., *Defining the universal city. The International Federation for Housing and Town Planning and transnational planning dialogue 1913-1945*, Globe 2015
- H. i S. S., *Zjazd delegatów Międzynarodowych Kongresów Architektury Nowoczesnej w La Sarraz*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1936, z. 10-11, s. 74-75
- Hahl N. G., *Rozmowa z Le Corbusierem*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1938, nr 6-7, s. 45-46
- Kohlrausch M., *Brokers of Modernity: East Central Europe and the Rise of Modernist Architecture 1910-1950*, Louven, 2019
- Leykam M., *Przebieg dwóch kongresów*, „Komunikat SARP", 1937, z. 9, s. 4-6
- *Międzynarodowy Kongres Mieszkaniowy i Urbanistyczny w Paryżu w dniach od 5 do 13 lipca 1937 r.*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1937, nr 2-3, s. 36-37
- Mumford E., *The CIAM Discourse on Urbanism, 1928-1960*, London, 2002
- *Pawilon Nowych Czasów*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1938, nr 6-7, s. 49-55
- *Protokół Walnego Zgromadzenia Członków P.T.R.M. w dniu 20.IV.1939 r.*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1939, nr 6, s. 31–39.
- Ritook P., Sebestyen A. A., *Communicating "space and form": The history and impact of the journal Tér és Forma as the Hungarian pipeline of Modernism*, „Docomomo Journal" 59, 2018, nr 2, s. 19-25
- S. S., *II Międzynarodowy Kongres Architektury Nowoczosnej*, „Mieszkanie, Dom, Osiedle",1929 , nr 6 (2), s. 31-32
- *Sprawa połączenia międzynarodowych organizacji mieszkaniowych*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1937, nr 9-10, s. 50
- Syrkus H., *Ku idei osiedla społecznego*, PWN, Warszawa 1976
- Syrkus S., *II Międzynarodowy Kongres Architektury Nowoczesnej. Frankfurt nad Menem 24-26 października 1929*, „Mieszkanie, Dom, Osiedle", 1929, nr 9 (3), s. 16-21
- Syrkus S., *II Międzynarodowy Kongres Architektury Nowoczesnej Frankfurt n/Menem, 24 - 26 października 1929 r.*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1930, z. 2, s. 27-30
- Syrkus S., *III Międzynarodowy Kongres Architektury Nowoczesnej, Bruksela 25-30 XI 1930*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1931, nr 2, s. 24-26
- Syrkus S., *Międzynarodowe Kongresy Architektury Nowoczesnej*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1931 nr 7 s. 27-28
- Syrkusowie H. i S., *Dziesięć lat pracy Międzynarodowych Kongresów Architektury Nowoczesnej*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie",1938, nr 6-7, s. 2-8
- Syrkus S., *Informacje o IV-ym Międzynarodowym Kongresie Architektury Nowoczesnej*, „Architektura i Budownictwo", 1933, nr 8, s. 246-254
- Tołwiński S., *Pawilon Nowych Czasów na Wystawie Światowej w Paryżu, 1937*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1938, nr 6-7, s. 43-44
- Tołwiński S., *Wspomnienia 1895-1939*, PWN Warszawa 1970.
- *Wystawa Architektury we Frankfurcie n/M*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1929, nr 7(3), s. 32
- *Z działalności organów C. I. A. M*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1938, nr 6-7, s. 56 -70

Strony internetowe

- https://funzine.hu/en/2019/06/30/goodapest-en-2/budapest-uncovered-bauhaus-in-budapest/ [dostęp 15.05.2023]
- https://www.offbeatbudapest.com/budapest-city-guide/best-architecture-highlights/ [dostęp 10.05.2023]

Małgorzata Rozbicka, prof. dr hab. inż. arch., kierownik Zakładu Architektury Polskiej na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, członek PKN ICOMOS. Autorka wielu publikacji naukowych i ekspertyz z zakresu historii i badań architektury polskiej oraz ochrony dziedzictwa kulturowego. Nr ORCID: 0000-0003-1311-4835. Kontakt: malgorzata.rozbicka@pw.edu.pl

9

Petr Vorlik
Faculty of Architecture, Czech Technical University, Prague, The Czech Republic

Socialism for Everybody?

Keywords: public buildings, socialist architecture,1980s, normalisation, late modernism, high-tech, postmodernism

Abstract

The concept of a socialist state system was originally based on the idea of an egalitarian, caring society. But during the so-called normalisation era in Czechoslovakia (after the occupation in 1968) the reality rather deviated from the initial proclamations. The architecture of public buildings split roughly into two more or less independent and very different lines.

The first line is represented by politically high-profile showcase pieces, existing or planned, that served to promote the regime internationally or acted as an ideological 'mask' in the media. These included, in particular, buildings connected with cultural and historical identity (e.g. the Palace of Culture or the New Stage of the National Theatre), ones that provided evidence of the 'world-class' quality of the country's architecture (often these were built for important international sports events, such as the Štvanice tennis stadium, the ski jump(s) in Harrachov, the rowing canal in Račice), and ones that demonstrated the country's technological sophistication (e.g. Prague Metro, Žižkov TV tower). A specific group of structures was consisted of buildings that were often spectacular and prominent, but in their actual use were less well-known by the public and were sometimes almost a secret (e.g. recreational and medical facilities for leading figures of the regime or the international hotels). These buildings usually had strong political support, a more individual approach by designers, the exclusive supply of structural components and materials, and, last but not least, pressure to meet deadlines.

Compared to these 'triumphs' of ideological representation, however, everyday reality offered a joyless environment and grim hope for the future. With the onset of normalisation, public investment priorities were reduced mainly to panel housing estates and fulfilling the requirement to build as many apartments a year as possible. There was little energy left for quality public amenities. At the same time, however, for architects in the younger and middle generations, small- and medium-scale public buildings presented a way to brighten the bleak environment of the newly built housing estates and neglected city centres and for these architects to fulfil their own visions of better architecture. Luckily, prefabricated concrete frames developed for these purposes and the 'percent for art' was introduced at the end of the 1960s. Architects were able to modify standardised structural systems and cover the buildings with more creative façades (mainly by applying ceramics, glass, or coloured paints and cladding. Such efforts, combined with a touch of postmodernist or high-tech features and executed in collaboration with artists, allowed architects to fulfil their dream of creating humanised, socially responsible architecture. In addition, these buildings were supposed to blend with the local historical or landscape context, and, over the course of the 1980s, they came to address the broader challenges in society as well (e.g. the construction of comprehensive housing for the disabled and for seniors, and attempts to save energy with the use of insulation, solar panels, or shapes efficiently adapted to local weather conditions, etc.).

Petr Vorlik, Faculty of Architecture CTU Prague Professor. Historian of modern architecture; chair of Docomomo Czech Republic. He is the author of a number of publications and developed the concepts for a series of databases, such as industrialnitopografie.cz, architektura80.cz. In a research project focused on the architecture of the eighties (2018–2022) he was the editor of the books "(A)typ", "Unbuilt, Interviews", "Improvisation" and "Ambitions". ORCID: 0000-0003-2762-2523. Contact: vorlik@fa.cvut.cz

9

Petr Vorlík
Wydział Architektury, Politechnika Czeska, Praga, Czechy

Socjalizm dla każdego?

Słowa kluczowe: budynki publiczne, architektura socjalistyczna, lata 80., normalizacja, późny modernizm, wysoka technologia, postmodernizm

Wstęp

Architektura lat 80. XX wieku była przez długi czas błędnie pomijana. Jest to jednak bardzo ciekawy okres, w którym nastąpiła ponowna refleksja nad koncepcją modernizmu i jego narzędzi. Reżimy państwowo-socjalistyczne w Europie Wschodniej zapożyczyły te narzędzia i starały się bronić często niezwykle uproszczonego i technokratycznego ich stosowania, powołując się na potrzebę racjonalnego, centralnego zarządzania państwem. Wszystko to służyło kreowaniu wizji społeczeństwa sprawiedliwego społecznie, w którym codzienne potrzeby materialne obywateli będą w pełni zaspokojone. Lata 80. to czas, kiedy stało się już więcej niż jasne, że ta wizja i instrumenty inżynierii społecznej, dzięki którym planowano to osiągnąć, zawiodły.

Pięcioletni projekt badawczy NAKI II, realizowany w ramach programu Ministerstwa Kultury w Czechach, skupiał się na badaniu różnych aspektów architektury lat 80. i perspektywach podejścia do niej. W ramach projektu zbadano przemiany różnych kategorii typologicznych (przedstawionych w książce *(A)typ…*, 2019[1]) i niezrealizowane wizje architektów (w książce *Nepostavená…*, 2020[2]), a badacze przeprowadzili wywiady z ich współczesnymi (w książce *Rozhovory…*, 2020[3]) oraz opisali typowe strategie stosowane przez architektów w latach 80. (w książce *Improvizace…*, 2021[4]), a także, co nie mniej ważne, spojrzenie na ruchy polityczne i społeczne (w książce *Ambice…*, 2022[5]). Badania obejmowały literaturę współczesną i źródła znajdujące się w archiwach publicznych i prywatnych, z uwzględnieniem przekazów ustnych oraz badań wybranych budynków *in situ*. Poszczególne sekcje badań i ich opublikowane wyniki pokrywają i uzupełniają się nawzajem, a ostatecznie mają na celu jak najpełniejszy opis skomplikowanego i niejednoznacznego okresu w naszej historii oraz roli architekta we współczesnym społeczeństwie.

Najciekawszym obszarem twórczości architektonicznej lat 80. XX wieku były budynki użyteczności publicznej, które we frapujący sposób odzwierciedlają problemy późnego, nieprzejrzystego, socjalistycznego (totalitarnego) społeczeństwa i upadku technokratycznego rozumienia idei modernistycznej, ale są także znakomitą ilustracją ambicji architektów szukających ścieżki alternatywnej.

Sprzeczności

Koncepcja socjalistycznego ustroju państwa opierała się pierwotnie na idei egalitarnego, społeczeństwa opiekuńczego. W 1961 r. Nikita Chruszczow, pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, wciąż optymistycznie i pewnie oznajmiał, że do 1980 r. jego kraj osiągnie już podstawowe cechy komunizmu. Z pewnością miał tu na myśli nie tylko Związek Radziecki, ale całą wschodnią, socjalistyczną Europę. Ale rzeczywistość lat 80. była zupełnie inna. Blok wschodni zmagał się z ogromnymi problemami gospodarczymi i społecznymi, w związku z czym poszczególne kraje musiały przeprowadzić częściowe reformy, w szczególności przenosząc część obowiązków z centralnych organów planowania na mniejsze podmioty. Decentralizacja nastąpiła jednak w społeczeństwie, w którym wielu członków po doświadczeniach ostatnich lat znalazło już sposoby na nagięcie i wykorzystanie systemu na swoją korzyść. Rezultatem była nie tylko luźniejsza struktura gospodarcza i władza bardziej podatna na zmiany, ale także nieprzejrzyste otoczenie, które historyk Petr Roubal nazwał nierówną „konkurencją o ograniczone zasoby", co ostatecznie doprowadziło do upadku socjalizmu[6].

Jakkolwiek zniekształcony i nieludzki był społeczny system normalizacji, stopniowy rozkład reżimu i utrata absolutnej kontroli zapewniły wielu architek-

1. *(A)typ. Architektura osmdesátých let*, P. Vorlík (red.), Prague, 2019.
2. *Nepostavená. Architektura osmdesátých let*, P. Vorlík, K. Brůhová (red.), Prague, 2020.
3. *Rozhovory. Architektura osmdesátých let*, P. Vorlík (red.), Prague, 2020
4. *Improvizace. Architektura osmdesátých let* (kritický katalog stejnojmenné výstavy) / *Improvisation. The architecture of the eighties* (critical catalogue to accompany an exhibition), P. Vorlík, J. Zikmund (red.), Prague, 2021.
5. *Ambice. Architektura osmdesátých let / Ambitions. The architecture of the eighties*, P. Vorlík, H. Guzik (red.), Prague, 2022.
6. P. Roubal, *Postmodern Architecture in a Premodern System*, [w:] *Ambice. Architektura osmdesátých let / Ambitions. The architecture of the eighties*, Prague, 2022, s. 58–68.



***1.** Praga, hala stacji metra, plac Palackého, arch. Zdeněk Drobný i Petr Kouřimský, 1979–1987 (fot. Josef Moucha)*

***1.** Prague, Metro station vestibule, Palackého Square, arch. Zdeněk Drobný and Petr Kouřimský, 1979–1987 (photo. Josef Moucha)*

tom nieoczekiwane alternatywne możliwości i wzmocniły ich ambicje zmiany kształtu architektury krajowej w interesie wyższych wartości. Budynki użyteczności publicznej stały się doskonałym obrazem tych przemian i konfliktów pomiędzy celami politycznymi, potrzebami społecznymi, a teoretycznymi pomysłami architektów.

Architektura budynków użyteczności publicznej zasadniczo podzieliła się na trzy - w dużej mierze niezależne - grupy. Do pierwszej należały projekty o wysokim statusie politycznym, które służyły promocji wizerunku reżimu w kraju i na arenie międzynarodowej, a nierzadko przynosiły korzyści prominentnym osobistościom politycznym. Druga grupa była zupełnym jej przeciwieństwem i obejmowała architekturę czysto utylitarną, która stawiała przede wszystkim na ilość i mechaniczne zaspokajanie codziennych potrzeb obywateli. Trzecią i najciekawszą z architektonicznego punktu widzenia grupę stanowiły budynki użyteczności publicznej o funkcjach miejskich, lokalizowane zwykle w dużych lub średnich miastach.

Tylko dla wybranych

Reżim państwowo-socjalistyczny starannie pielęgnował swoją reputację i wizerunek za granicą. Choć było to społeczeństwo zamknięte za „żelazną kurtyną", to przeszkoda ta była nie do przebycia tylko z jednej strony. Oficjalnych i nieoficjalnych gości z zagranicy przyjmowano, ponieważ ich obecność poprawiała wizerunek kraju w kręgach międzynarodowych, a przede wszystkim dlatego, że przywozili ze sobą cenną obcą walutę, którą wykorzystywano do importu deficytowych towarów. Już od lat 60. XX wieku rozwijającemu się handlowi międzynarodowemu towarzyszyła budowa spektakularnych hoteli międzynarodowych, a także Przedsiębiorstw Handlu Zagranicznego (które centralnie zarządzały handlem dwustronnym i nadzorowały otwieranie słynnych sklepów Tuzex, oferujących lokalnym mieszkańcom wybrane zachodnie towary). Cechami charakterystycznymi międzynarodowych hoteli były luksusowe wnętrza oraz poziom usług porównywalny z ekskluzywnymi obiektami na Zachodzie, czego nie udałoby się osiągnąć bez



2. *Praga, Dom Seniora w Bohnicach, arch. Jan Línek i Vlado Milunić, 1972–1981 (fot. Josef Moucha)*
2. *Prague, Seniors' home in Bohnice, arch. Jan Línek and Vlado Milunić, 1972–1981 (photo. Josef Moucha)*

szerokiej współpracy z dostawcami zagranicznymi, np. z Jugosławii. Hotele często zajmowały eksponowane lokalizacje i pełniły rolę punktów widokowych w strukturze miasta – na przykład wieże hotelu Forum (Jan Trávníček, 1982–1988) i hotelu Panorama (Alois Semela, Vlado Alujevič, 1977–1983) zbudowane na Pankrácu w Pradze oferowały imponujące widoki na historyczne miasto. Apartamenty przeznaczone dla zagranicznych delegatów politycznych były na jeszcze wyższym poziomie i znajdowały się przede wszystkim w hotelu Praha (Jaroslav Paroubek, Arnošt Navrátil, Jan Sedláček, Luděk Todl, Radko Černý, Jaroslav Švec, Josef Polák, Květoslav Přibyl, Věkoslav Pardyl, Zbyněk Hřivnáč, Milan Reichl, Jiří Turek, Karel Fořtl, 1971–1981) - dużej, tarasowej budowli położonej w środku miasta-ogrodu Hanspaulka w Pradze. Budowę hotelu śledziła prasa architektoniczna, ale wysokiej klasy wyposażenie wnętrz było oczywiście utrzymywane w tajemnicy przed opinią publiczną. Wyrafinowane wnętrza łączyły modernistyczną przestronność z subtelnymi elementami klasycznych zasad kompozycyjnych, najnowocześniejsze wyposażenie techniczne z wysokiej jakości materiałami rzemieślniczymi oraz wysoki, wyróżniający się charakter międzynarodowych usług hotelowych z imponującymi dziełami czołowych krajowych artystów plastyków i projektantów[7].

Z kolei dzieła związane z kulturą i historią „narodową" były przedmiotem głównej (i nakazanej przez reżim) uwagi mediów. Władze totalitarne wykorzystywały wybrane wydarzenia i ważne postacie z historii narodu czeskiego jako sposób na ugruntowanie swojej władzy i ukazanie się w popularnej narracji politycznej jako naturalnego wyniku i punktu kulminacyjnego historycznych zmagań narodu. Do projektów budowlanych w Pradze, które wzbudziły tak duże zainteresowanie, należała renowacja Królewskiego Traktu Koronacyjnego w pobliżu Rynku Starego Miasta i ulicy Celetná (Stanislav Hubička, SÚRPMO, PÚDIS, 1986–1988), renowacja i rozbudowa zabytkowego budynku Teatru Narodowego (Pavel Kupka, Ivo Loos, Markéta Lierová, Jana Hrdličková, Jan Matyáš, Karel Prager, Zbyšek Stýblo, 1962–1983) oraz gruntowna przebudowa klasztoru św. Agnieszki (Karel Kunca,

7. *Hotel Praha*, P. Karous (red.), Prague, 2019.



3. Praga, Ośrodek opieki dziennej Letná, arch. Vladimír Štulc i Josef Vrana, 1980–1984 (archiwum prywatne Vladimíra Štulca i Josefa Vrany)

3. Prague, Daycare centre Letná, arch. Vladimír Štulc and Josef Vrana, 1980–1984 (private archive of Vladimír Štulc and Josef Vrana)

Josef Hlavatý, Karel Fantyš, 1982–1984). Zasadność powiązania przeszłości z teraźniejszością wzmacniał fakt, że te historyczne obiekty nie tylko restaurowano, ale rozbudowywano o nowe, kontekstowe budynki, jak np. Nowa Scena Teatru Narodowego i dach kościoła św. Franciszka. Warto dodać, że wsparcie polityczne i uwaga poświęcona tym projektom zapewniały im właściwą realizację, dostawę wysokiej jakości materiałów, zaangażowanie znakomitych architektów i, co nie mniej ważne, presję na dotrzymanie terminów. Bez wątpienia wśród społeczeństwa i specjalistów panowała pewna frustracja wynikająca z faktu, że tego rodzaju wsparcie było kierowane jedynie do niewielkiej liczby wybranych obiektów dziedzictwa kulturowego. Lokalni planiści ds. inwestycji i polityki również przyjęli tę strategię skupiania uwagi tylko na najbardziej widocznych budynkach i przestrzeniach publicznych, biorąc pod uwagę ówczesne ograniczone możliwości. W mediach kilka kościołów i deptaków w historycznych centrach miast lansowano jako udane przykłady traktowania obiektów dziedzictwa kulturowego, podczas gdy tuż przy tej samej ulicy zwykłe zabytkowe budynki popadały w ruinę, ponieważ prace budowlane skupiały się wyłącznie na wymiernych i architektonicznie banalnych osiedlach mieszkaniowych oraz wybranych obiektach dziedzictwa kulturowego.

Nic więc dziwnego, że zły stan techniczny obiektów w cennych historycznych centrach miast, tłumaczony niemożnością ich naprawy, stał się impulsem do rozbiórki (i przeniesienia mieszkańców do nowo wybudowanych domów z prefabrykatów), a następnie budowy na ich miejscu obiektów klucza politycznego. Wśród takich projektów szczególne miejsce zajmowały budynki siedziby Partii Komunistycznej, których rola wzrosła wraz z nadejściem normalizacji w latach 70., kiedy nastąpił rozrost kadr w aparacie politycznym i zabrakło już miejsca w pomieszczeniach zwykłych budynków administracyjnych. Ponadto Partia Komunistyczna potrzebowała widocznych, bardzo wyraźnych i namacalnych symboli swojej władzy. Budynki centrali partyjnych budowano więc najczęściej na terenach dokonywanych rozbiórek na obrzeżach centrów miast, a ich projekty architektoniczne z pewnością nie miały być skromne. Oznaczało to zaangażowanie czołowych lokalnych architektów. W tej smutnej epoce architekci jednak paradoksalnie postawili na formy kontekstowe i projektowali siedziby partii w nawiązaniu do istniejącej sytuacji, jako „tylko nieznacznie lepsze" oraz funkcjonalnie uniwersalne budynki administracyjne (dzięki czemu dziś zazwyczaj dobrze nadają się do wykorzystania jako urzędy miejskie, uniwersytety czy biblioteki). Zaskakujący był fakt, że budżety przeznaczone na budowę tych siedzib były tylko nieco powyżej średniej, co oznaczało, że wysokiej jakości materiały i elementy zostały rozważnie użyte jedynie na fasadach lub w holach wejściowych. Wśród wielu tego typu budynków Komunistycznej Partii Czechosłowacji można wymienić centralę w Příbramie (Jiří Merger, Jan Nováček, Stanislav Franc, 1980–1984), Hradcu Králové (Jan Třeštík, 1989), Pardubicach (Jan



4. *Liberec, Basen, arch. Pavel Švancer, 1968–1984 (fot. Josef Moucha)*
4. *Liberec, Swimming pool, arch. Pavel Švancer, 1968–1984 (photo. Josef Moucha)*

Třeštík, 1978–1983), Pelhřimov (Naděžda Dvořáková, Antonín Dvořák, 1986) i Trutnov (Vladimír Vokatý, Petr Skála, 1980–1985)[8].

Szczególną uwagę reżim poświęcił obiektom sportowym przeznaczonym na imprezy międzynarodowe, a zwłaszcza na najpopularniejsze sporty w kraju. Miały zaimponować nie tylko zagranicznym gościom i mediom, ukazując wielki sukces gospodarki socjalistycznej, ale także krajowej publiczności, która w sportowej rywalizacji znalazła stymulant oraz pogodniejszą, jaśniejszą stronę życia w codziennej walce o godność człowieka i zaspokojenie podstawowych potrzeb. W ten sposób architektom zapewniono wsparcie polityczne oraz - ze względu na specyfikę dużych obiektów sportowych - wystarczającą przestrzeń do działań artystycznych i eksperymentów konstrukcyjnych, a jednocześnie wyznaczono sztywne terminy (rozpoczęcie wydarzenia sportowego), które wywierały presję na wykonawców. Wśród wielu unikalnych obiektów tego typu możemy wymienić wielofunkcyjny Pałac Kultury i Sportu w Ostrawie (Vladimír Dedeček, 1974–1986), stadion tenisowy Štvanice w Pradze (Josef Kales, Jana Novotná, 1982–1986), budynki i urządzenia pływające na sztucznym kanale wioślarskim w Račicach (Tomáš Kulík, Jan Louda, Zbyšek Stýblo, LO-TECH, 1977–1986), ośrodek skoczni narciarskich w Harrachovie (Jiří Špikla, Jaromír Syrovátko, Jiří Prskavec, Jan Suchánek, 1976–1982) i tor wyścigów konnych Velká Chuchle w Pradze (Antonín Buchta, Jan Jirka, 1985–1991).

Projekty infrastrukturalne były także ostentacyjnie wykorzystywane do pokazania sukcesów kraju, a zwłaszcza jego zaawansowanego poziomu rozwoju technologicznego. O ich budowie szeroko informowały media. W tytułach tego typu projektów pojawiały się zazwyczaj nazwiska prominentnych osobistości reżimu komunistycznego, a uroczystości otwarcia były doskonałą okazją do publicznych „występów" funkcjonariuszy. Warto dodać, że były to projekty o wyjątkowo wysokim poziomie architektonicznym, istotne dla gospodarki, często inicjowane w poprzednich, lepiej funkcjonujących gospodarczo dekadach, a przede wszystkim przynoszące realną korzyść społeczeństwu. Przykładami ekskluzywnych projektów tego typu były: autostrady z Pragi do Bratysławy, praski system metra, elektrownie jądrowe, gazociąg (Centrum Dyspozytorskie Transgas w Pradze, Ivo Loos, Jindřich Malátek, Václav Aulický, Jiří Eisenreich, 1966–1978)[9] oraz obiekty związane z telekomunikacją (budynki centrali telefonicznej projektu Spojprojekt), prasą (wydawnictwo i drukarnia Rudé Právo w Pradze, Jaro-

8. M. Pavel, *Odkud vládla strana*, [w:] *(A)typ...*, op. cit., s. 88–94.

9. Transgas. Areál řídicí ústředny Tranzitního plynovodu a budova FMPE v Praze: historie, architektura, památkový potenciál, N. Goryczková (red.), Prague, 2020.



5. *Česká Lípa, Dom Kultury, arch. Jiří Suchomel, 1974–1990 (fot. Jiří Suchomel)*
5. *Česká Lípa, Culture house, arch. Jiří Suchomel, 1974–1990 (photo Jiří Suchomel)*

slav Hošek, Miroslav Koukolík, 1982–1988) i telewizją (wieża telewizyjna Žižkov w Pradze, Václav Aulický, Jiří Kozák, Alex Bém, 1984–1992)[10].

Mówiąc o projektach faworyzowanych przez reżim należy również wspomnieć o usługach świadczonych na rzecz prominentnych osobistości ze sfery politycznej oraz członków ich rodzin i przyjaciół. To właśnie doprowadziło do budowy np. szpitala Homolka (Petr Kutnar, Jana Ježková, Svatopluk Zeman, 1982–1989), który miał posiadać najnowocześniejszy sprzęt techniczny i doświadczoną kadrę, a także do przebudowy międzywojennej willi w Pradze, w dzielnicy Košíře, na klinikę dziecięcą oferującą ponadstandardową opiekę (Martin Rajniš, Luboš Jíra, Mikoláš Vavřín, Lev Lauermann, 1983–1987), w której znajdowały się prace artystów, służące stworzeniu dobrej, nieszpitalnej atmosfery. Doskonałe warunki i wesoła, niesocjalistyczna atmosfera czekały także na wybranych dygnitarzy i gości zagranicznych w znanych miejscowościach uzdrowiskowych, z ich odrestaurowanymi zespołami historycznymi (Sanatorium Zdrojowe Fučík w Teplicach, Lubomír Košek, 1980–1982) i zadbanymi przestrzeniami publicznymi (Promenada Zdrojowa w Mariańskich Láznĕ, Otakar Kuča, Peter Lehocký i in., 1981–1988; Kolumnada Domu Kultury w Teplicach, Karel Hubáček, Michael Brix, Martin Rajniš, 1977–1986).

Architektura na co dzień

Po kolektywizacji zawodowej praktyki architektonicznej w 1948 r. w Czechosłowacji typizacja i prefabrykacja stały się jednymi z podstawowych celów państwa i centralnie kontrolowanej pracy projektowania budowlanego. Kluczową rolę w tym procesie miały odegrać Instytut Badawczo-Normalizacyjny oraz Instytut Badawczy Rozwoju i Architektury. Początkowo, w duchu naukowego funkcjonalizmu, typizacja skupiała się głównie na efektywnym projekcie użytkowym, czyli optymalnych układach budynków, podzielonych na kilka różnych kategorii wielkościowych ze względu na liczbę obsługiwanych mieszkańców. Z czasem jednak pojawiło się pytanie o odpowiednie i nowoczesne projektowanie elewacji oraz zwiększono wysiłki mające na celu maksymalne wykorzystanie prefabrykowanych elementów budowlanych, co nieuchronnie doprowadziło do szybkiego starzenia się proponowanych rozwiązań. W latach sześćdziesiątych sztywny proces centralnego planowania „projektów idealnych" osiągnął już swoje granice. Architekci osiedla Lesná w Brnie (František Zounek, Viktor Rudiš, Miroslav Dufek, Ivan Veselý, Ladislav Volák, 1962–1970) konsekwentnie odmawiali stosowania w swoim skandynawskim, modernistycznie pomyślanym zespole ustalonych typów projektów szkół, z przestarzałą koncepcją socrealistyczną i zamiast tego zastosowali własny projekt. Udany projekt szkoły z Leśnej został natychmiast ogłoszony nowym modelem, nadającym się do stosowania na osiedlach w regionie południowomorawskim.

Ale nawet ta strategia nie była w stanie sprostać szybko zmieniającym się wymaganiom, a przede wszystkim potrzebie uniwersalnego narzędzia do szybkiej budowy wszelkich obiektów użyteczności publicznej na osiedlach. W latach 60. XX wieku, kiedy wprowadzono masową produkcję płyt prefabrykowanych i szybko dostosowano projekty osiedli mieszkaniowych do ich użytkowania, stało się w końcu jasne, że infrastruktura publiczna pozostaje daleko w tyle za budową mieszkań. Było to skutkiem ambitnych planów gospodarczych, w których priorytetem była produktywność i liczba mieszkań oddawanych każdego roku w Czechosłowacji. Ani producenci płyt, ani firmy budowlane, ani też klienci, reprezentowani przez urzędników ds. Inwestycji, nie chcieli ingerować w liczby wymagane w planach ekonomicznych. Trzeba było wykończyć i oddać przewidzianą liczbę mieszkań, a na udogodnienia komunalne nie było już czasu i pieniędzy. Plany gospodarcze zostały zrealizowane, jednak w środowisku zawodowym i społeczeństwie narastało niezadowolenie. Rozwiązaniem okazało się zastosowanie uniwersalnych prefabrykowanych konstrukcji żelbetowych.

Pomysł ten zakładał masową produkcję szkieletowych „zestawów konstrukcyjnych", które zostały wypróbowane i przetestowane, były łatwe w użyciu

10. *Žižkovská věž*, V. Aulický, J. Potůček (red.), Prague, 2020.



***6.** Břeclav, Basen, arch. Eduard Schleger i Lukáš Liesler, 1983–1993 (archiwum prywatne Eduarda Schlegera i Lukáša Lieslera)*
***6.** Břeclav, Swimming pool, arch. Eduard Schleger and Lukáš Liesler, 1983–1993 (private archive of Eduard Schleger and Lukáš Liesler)*

i produkcji, były też wystarczająco uniwersalne by móc znaleźć zastosowanie we wszelkiego rodzaju budynkach użyteczności publicznej na osiedlach mieszkaniowych. Instytut Badawczo-Normalizacyjny testował konstrukcje eksperymentalne w kilku projektach i we współpracy z wybranymi producentami – na przykład system T-MS-61 będący standaryzowaną ramą prefabrykowaną, opracowaną w 1961 r., a następnie systemy T-MS-63 i T- MS-66 stanowiące jego ulepszone wersje. Postęp ten zakończył się opracowaniem bardzo udanej ramy T-MS-71 (częściej znanej jako MS-71 lub MS 71), która została skonstruowana i przetestowana we współpracy z firmą Pozemní stavby České Budějovice. Innym powszechnym systemem była rama MS-OB z Ostrawy i wreszcie rama Konstruktiva, opracowana w Pradze i zastosowana po raz pierwszy w latach 1962–1963 w akademikach na Kavčích Horach w Pradze oraz w gigantycznych budynkach fabryki drobiu Xaverov. Te trzy najpopularniejsze ramy opierały się na prostej koncepcji powtarzania modułów o długości 1,2 m (większość z tych przęseł miała długość 6 lub 7,2 m, ale sporadycznie stosowano imponujące przęsła o długości 9 lub 12 m). Moduł umożliwił łączenie tych ram z masowo produkowanymi systemami fasad szklanych (w szczególności panelami Boletice) oraz prefabrykowanymi elementami stropowymi. Główne belki wkomponowane głęboko w strop pozwoliły projektantom na większą swobodę w kreowaniu przestrzeni wnętrza.

Pierwotne plany towarzyszące wprowadzeniu ramom MS-71 i MS-OB przewidywały, że będą one wykorzystywane przede wszystkim do pilnej budowy szkół i obiektów służby zdrowia, a w latach 80. zostaną zastąpione przez wysoce innowacyjną wersję, wraz z bardziej wyspecjalizowanymi, a przez to bardziej wydajnymi szkieletami konstrukcyjnymi prefabrykowanymi do określonych funkcji budowlanych. Jednak przepaść pomiędzy ambitnym planowaniem państwa socjalistycznego, a inercją skostniałej gospodarki stawała się coraz większa. Wprowadzanie nowo opracowanych systemów do produkcji było jednak nadal bardzo powolne, a oryginalne systemy MS-71, MS-OB i Konstruktiva ostatecznie pozostały najczęściej stosowanymi w budownictwie, aż do zmiany reżimu politycznego w 1989 roku[11]. Ostatecznie obiekty wybudowane z myślą o użyteczności publicznej – zwłaszcza szkoły, przychodnie i centra handlowe – nie charakteryzowały się szczególnie wysoką jakością architektoniczną i - podobnie jak w przypadku prefabrykowanych budynków mieszkalnych - główny nacisk kładziono na szybkość i ilość.

Niemniej jednak architekci studiowali instrukcje w poszukiwaniu luk w sztywnych systemach i stopniowo nauczyli się pokonywać ograniczenia, z którymi musieli pracować. Dzięki temu udało się wydobyć ze szkieletów konstrukcyjnych szeroką gamę projektów przestrzennych i artystycznych. To właśnie przy pomocy zwykłej ramy MS-OB udało się zbudować skromną prostopadłościenną bryłę, jaką jest Centrum Handlowe Odra na osiedlu Nové Výškovice w Ostrawie

11. P. Vorlík, *Frames – Systems as an Invitation to Improvise*, [w:] *Improvizace...*, op. cit., s. 92–100.



7. Benešov, Basen, arch. Tomáš Turek, 1985–1986 (archiwum prywatne Tomáša Turka)

7. Benešov, Swimming pool, arch. Tomáš Turek, 1985–1986 (private archive of Tomáš Turek)

(Renáta Májková, 1978–1984), a także kontekstowo projektowane centrum handlowe ze skośnymi dachami na głównym rynku w miasteczku Tišnov (Olga Drápalová, Jaroslav Drápal, 1981–1982).

Kolejnym wyzwaniem była próba ukrycia niskiej jakości podpór konstrukcyjnych za pomocą bardziej artystycznej i niepowtarzalnej fasady. Płytki ceramiczne odegrały w tym ważną rolę. W latach 70. zmodernizowano produkcję płytek ceramicznych, a ich masowe zastosowanie inspirowane było przykładami ze Skandynawii. Architekci lubili współpracować z artystami przy projektowaniu płytek ceramicznych na elewacjach, a tę współpracę wspierał „procent dla sztuki" w budżetach projektów. Celem projektantów było wykorzystanie tych środków tak, aby nadać fasadzie wyrazisty wygląd, a nie wprowadzać dzieła sztuki niezwiązane z budynkiem lub mające podłoże ideologiczne. Płytki ceramiczne najczęściej stosowano w przypadku dużych, pozbawionych okien powierzchni fasad centrów handlowych, co miało nawiązywać do optymistycznych świątyń konsumpcjonizmu i zamożności. Na przykład domu towarowym Prior w Pradze-Prosek (Anděla Drašarová, 1981–1983) artysta-ceramik Antonín Stibůrek użył zaledwie kilku podstawowych płytek do stworzenia zaskakująco radosnego przekazu plastycznego.

Wielu (zwłaszcza młodych) architektów wykorzystało ujednolicone połączenia i prostą modułowość oferowaną przez systemy prefabrykowane i połączyło różne z nich, tworząc kompleksowy, niemal artystyczny *bricolage*. Jan Línek i Vlado Milunić zastosowali to rozwiązanie, aby uzyskać bardziej humanistyczne wnętrza w domach seniorów, które wybudowali w Bohnicach, Háju, Malešicach i Chodovie w Pradze (1972–1981, 1976–1994, 1979–1987, 1983–1989)[12]. Wykorzystali i połączyli różne standardowe elementy prefabrykowane, ożywiając je kolorami i stalowymi profilami. Architekci pracowali konsekwentnie, mając na uwadze hierarchię intymności, topografię terenu i wkomponowanie zespołu w życie osiedla. Ale operowali także formami detalu elewacji, w których widać już wyraźnie pewien wpływ postmodernizmu i potrzebę eksponowania archetypu (wieża, zegar, portal). Podobne podejście, polegające na szeroko zakrojonych modyfikacjach zwykłych prefabrykowanych płyt żelbetowych zastosowali Pavel Stiborek i Miroslav Mikula, projektując mieszkania dla osób niepełnosprawnych na osiedlu South City w Pradze (1983–1987).

Ta sama strategia łączenia powszechnie stosowanych i niedrogich prefabrykowanych ram z nietypowymi elementami budowlanymi i konstrukcjami murowanymi (trudna, ponieważ niełatwo było znaleźć dobrych rzemieślników) została z konieczności zastosowana w projektach budowlanych na terenach górskich, gdzie nie byłoby możliwe zastosowanie zwykłych ram i prostopadłościennych konstrukcji spotykanych w mieście; tutaj ważne było wtopienie się w górskie otoczenie, co można było osiągnąć jedynie przy pomocy nietypowych kształtów i (naturalnych) materiałów. Strategię tę stosowano szczególnie w ośrodkach wypoczynkowych budowanych przez zakładowe związki zawodowe jako element świadczeń przyznawanych tylko wybranym pracownikom (tym, których firmy chciały zatrzymać ze względu na ich cenne doświadczenie). Miały one oferować wyższy standard zakwaterowania i usług na poziomie niemal miejskim (ROH Pochodeň, ośrodek Krausovy Boudy w Szpindlerowym Młynie, Karel Schmied, 1980–1985)[13].

Zupełnie inaczej było z mniejszymi obiektami sportowymi, gdzie - ku zaskoczeniu - z sukcesem zastosowano pełną typizację i prefabrykację w latach 80. XX wieku. Na przykład niezwykle liczne stalowe hale sportowe, z których wiele jest nadal w użyciu, zaprojektowane przez architekta Jiřiego Siegela w oparciu o popularny i *de facto* jedyny lekki system prefabrykacji stalowej KORD (wyprodukowany przez Rudné doly Jeseník), drewniane hale sportowe BIOS projektu Jana Nováčka oraz hale stalowe z basenem projektu Pavla Marka (wykonane we współpracy ze stoczniami praskimi).

12. T. Poláčková, *Ohnout panel pro spokojené stáří*, [w:] *(A)typ...*,op. cit., s. 149–157.
13. M. Kracík, P. Savická, *Social Infrastructure, Standard and Non Standard Civic Amenities*, [w:] *Ambice...*, op. cit., s. 283–300.



***8.** Jakartovice, Przystanek autobusowy, arch. Jan Kovář, 1976 (fot. Jan Kovář)*
***8.** Jakartovice, Bus stop, arch. Jan Kovář, 1976 (photographer Jan Kovář)*

Na specjalne okazje
oraz aby zapobiec wyobcowaniu

Podobnie jak siedziby partii komunistycznej i wspomniane domy towarowe, również domom kultury przydzielano wybrane lokalizacje, np. miejsca porozbiórkowe, lub przynajmniej bardzo eksponowane działki w pobliżu centrum miasta. Od lat pięćdziesiątych domy kultury pełniły rolę kluczowego instrumentu konsolidacji władzy reżimu. Funkcjonując w swoich eksponowanych lokalizacjach miały promować poprawną narrację ideologiczną poprzez starannie kontrolowane formy aktywności kulturalnej. Oferowały także imponujące swą wielkością miejsca do organizowania spotkań politycznych i kongresów partii komunistycznej (jak okazały Praski Pałac Kultury, Jaroslav Mayer, 1975–1981).

Architektury domów kultury nie można jednak oceniać w kategorii białe-czarne. Na początku kojarzone były one głównie z dawnym towarzystwem sportowym Sokół i (radzieckimi) klubami robotniczymi. W latach 50. zaczęto myśleć o stworzeniu ujednoliconych projektów domów kultury, dopasowanych do wielkości miasta. Ponieważ kultura z natury jest zakorzeniona w czasie, a wymagania stawiane audytoriom były zmienne, domy kultury od lat 60. XX w. stały się nieoczekiwanie eksperymentalnym typem budynku, dla którego zastosowano szeroką gamę rozwiązań przestrzennych i artystycznych. W ich projektowanie zaangażowani byli znakomici lokalni architekci, którzy oczywiście brali pod uwagę zarówno kontekst lokalny, jak i aktualne trendy w architekturze. Dzięki niesłabnącemu wsparciu politycznemu mogli również uzyskać meble i wykończenia o wyższym standardzie. (Któż odważyłby się nie wspierać kultury w świecie socjalistycznym, który przynajmniej oficjalnie dystansował się od skorumpowanego zachodniego, kapitalistycznego konsumpcjonizmu i afiszował się swoim kulturowym wyrafinowaniem i ciągłością tradycji historycznych?) Zatem to właśnie domy kultury (pomimo ich ideologicznego wydźwięku) oferowały wyrafinowane formy przestrzenne w samym historycznym centrum miast i stanowiły celową przeciwwagę dla niepożądanych, tradycyjnych miejsc spotkań (kościół i pub). Wśród przykładów wielu znakomitych domów kultury znajdują się imponujące budowle w Uherskim Brodzie (František Jelínek, Jiří Sniszczol, 1978–1985), Teplicach (Karel Hubáček, Otakar Binar, Václav Bůžek, Zdeněk Patrman, 1977–1986), Pradze-Dáblice (Viktor Tuček, Vilém Hes, Jiří Kulišťák, 1979–1983) i w miejscowości Česká Lípa (Jiří Suchomel, 1974–1990).

Kolejnym obszarem, w którym możliwa stała się realizacja wyższych ambicji twórczych, była budowa miejskich obiektów sportowych, które często posiadały również bazy noclegowe, restauracje i obiekty poświęcone zdrowiu i sprawności fizycznej. Próby opracowania jednolitych projektów ośrodków sportowych nie powiodły się (np. prototyp powtarzalnego basenu miejskiego w Nowym Jiczynie, František Šaman, 1970–1975) i w rezultacie aż do upadku reżimu dawały one architektom niepowtarzalną możliwość eks-

perymentowania z nowymi, złożonymi konstrukcjami i ich wpływem na wygląd zewnętrzny. Eksperymenty takie obejmowały na przykład zastosowanie łuków z klejonych lameli drewnianych (lodowisko na Praskich Terenach Wystawowych, Karel Koutský, Jan Kozel, Vladimíra Leníčková, 1983-1985 oraz w Strakonicach, Miloš Kopřiva, 1983), różne rodzaje kratownic stalowych (hala sportowa w Chomutowie, Martin Kubricht, 1981–1988) oraz pierwsze próby projektowania przyjaznego dla środowiska (basen w Tachowie ze ścianą Trombe'a w kierunku południowym, masywną izolacją od północy i panelami słonecznymi ustawionymi na dachu, Eduard Schleger, Lukáš Liesler 1983–1992). Do eksperymentów tych trzeba też zaliczyć poetycko małomiasteczkowe lub neoklasycystyczne realizacje sportowe, takie jak np. basen w Benešovie, (Tomáš Turek, 1985–1986), czy basen Riviera w Brnie (Petr Hrůša, 1985–1990).

Doskonałą formą ucieczki od nieprzyjemnej, codziennej rzeczywistości były obiekty usług publicznych o mniejszej skali, pozostające poza kontrolą polityczną, realizowane często przy dużym zaangażowaniu młodych architektów, artystów, a także samych mieszkańców. I dzięki temu dwie małe altany, Chrámek přírody (Mała Świątynia Natury, Tomáš Brix, 1985–1988) i Stodůlka (Stodółka, Jiří Mojžíš, 1986), mogły pojawić się pośrodku jednego z największych praskich osiedli, gdzie ich romantyczny wygląd ostro kontrastował z „bezduszną architekturą domów z prefabrykatów"[14]. Podobnie poczta, skup złomu i restauracja Na Brance (Tomáš Brix, 1979, 1982–1986; Tomáš Brix, 1978–1984; Václav Králíček, Tomáš Brix, 1976–1984) mogły otrzymać fasady łączące inspiracje postmodernizmem, funkcjonalizmem, wysoką technologią i neostylami XIX wieku ze zwykłymi prefabrykowanymi elementami budowlanymi[15].

Zaskakująca budowa uduchowionych sal pogrzebowych (w celowo zeświecczonym społeczeństwie) odbyła się całkowicie poza sferą nadzoru politycznego. Budowle tego typu stawiano najczęściej na istniejących cmentarzach, w pięknych krajobrazowo okolicach (w Klenčí pod Čerchovem, Josef Batelka, 1971–1974; w Kunčicach pod Ondřejníkem, Lubomír Hruška, 1987; w Kamenicach nad Lipou, Miloslav Kadeřábek , Jaroslav Zbořil, Jaromír Jakeš, 1974–1980)[16].

Zwracają też uwagę realizacje niewielkich obiektów, w których wykorzystano tradycyjne rzemiosło i materiały ignorowane przez „wielką" architekturę. Do nich zaliczyć można np.: stoisko z kiełbaskami na Letnej w Pradze, które autor nazwał „Świątynią Banału" (Jaroslav Kosek, 1987–1988); przystanek autobusowy w Jakartovicach, zbudowany przez świeżo upieczonego absolwenta Wydziału Architektury i miejscowych stolarzy (Jan Kovář, 1976) oraz pawilon przykrywający źródło Antonín w Mariańskich Łaźniach (Michal Brix, 1986–1991), w którego architekturę nieoczekiwanie wprowadzono drewnianą konstrukcję inspirowaną romantyczną historią uzdrowiska, wspartą na kolumnach wykonanych z rur ze stali nierdzewnej - pozostałość po budowie elektrowni jądrowej.

Podsumowanie

Nie jest niczym nowym w historii architektury podział budynków użyteczności publicznej na trzy grupy: 1) dzieła wybitne i w pewnym stopniu ekskluzywne, przeznaczone dla wyższych interesów państwowych lub politycznych; 2) obiekty niezbyt ambitne, stanowiące „normę" dnia codziennego oraz 3) realizacje twórczo przemyślane i odpowiednio usytuowane, ale średniej lub niewielkiej skali. Z takim samym podziałem budynków usług publicznych spotykamy się zarówno pod koniec XIX w., jak i w okresie międzywojennym, jak też współcześnie. W sposób naturalny wynika on z zarządzania i inwestowania w społecznie odpowiedzialne, nowoczesne państwo, dobrze wykorzystujące zasoby finansowe i ludzkie, a w ostatecznym rozrachunku odpowiadające na oczekiwania, jakie społeczeństwo pokłada w sferze publicznej.

Jednocześnie jednak inwestycje poczynione w przeszłości, pociągają za sobą zobowiązania wobec teraźniejszości i przyszłości. W przypadku dzieł wybitnych I znaczących dla społeczeństwa, ich spektakularne rozwiązania, wyrafinowane materiały i detale, duża skala, a co nie mniej ważne, wyższe oczekiwania, jakie się z nimi wiążą, w sposób naturalny wymagają bardzo kosztownej i profesjonalnej opieki. Natomiast w przypadku zwykłych budynków codziennego użytku przywykliśmy nie „widzieć" ich stopniowej degradacji, aż do momentu, gdy konieczny jest gruntowny remont lub rozbiórka, podczas których zazwyczaj niewiele uwagi poświęca się śladom przeszłości, nie mówiąc już o nostalgicznych, choć jakże ważnych wspomnieniach ich mieszkańców.

Można by zatem sądzić, że największy potencjał przetrwania mają budynki średniej wielkości, które wcześniej były obiektem dużej staranności i kreatywności projektantów, a przy tym nie zostały poddane nadmiernym ograniczeniom finansowym. Dzięki temu mogą one oferować dziś zaskakujący dobry standard przestrzenny, trudny do osiągnięcia przy dzisiejszych ograniczenia gospodarczych i społecznych. Jednak główny problem dla ich zachowania stanowi zarządzanie, pozostające w gestii władz samorządowych, których liderzy często zmieniają się po wyborach, a wraz z nimi także zmieniają się ich priorytety. W rezultacie budynki te często są jedynie częściowo odnawiane; brakuje długoterminowej strategii użytkowania i ogólnej pieczy, która uwzględniałaby ich walory architektoniczne i społeczne. Niestety duża liczba tych budynków uległa z tej przyczyny rozbiórce lub nieodpowiedniej przebudowie (często mającej na celu wymazanie ich socjalistycznego pochodzenia lub po prostu w skutek braku zrozumienia wartości architektonicznej), czy też przepadła, ponieważ samorządy lokalne nie mogły znaleźć dla nich odpowiedniej funkcji. Bywa że taką postawę obojętności przejawia na-

14. J. Bukačová, P. Vorlík, Interview with Jiří Mojžíš, Nebušice, 17. 3. 2021.
15. L. Beran, *Fragmenty městského prostoru: střediska obchodu a služeb*, [w:] *(A)typ...*, op. cit., s. 116–120; P. Směták, *Drobné služby na sídlišti*, [w:] ibidem, s. 198–204.
16. V. Vicherková, *Na rozloučenou*, [w:] ibidem, s. 168–173.

wet środowisko konserwatorskie. Spośród 47 000 budynków zarejestrowanych w Republice Czeskiej jako zabytki, tylko 76 pochodzi z lat 1945–1989, a ponad dwie trzecie z nich to budynki i pomniki z lat 50. XX wieku. Widać stąd, że pochodzące z lat 1960 – 1980 budynki użyteczności publicznej o wyjątkowej jakości architektonicznej będą musiały jeszcze poczekać na szersze uznanie i lepsze traktowanie. Społeczeństwo jednak oczekuje na właściwe i odpowiedzialne wykorzystanie tego cennego dziedzictwa niedalekiej przeszłości.

Podziękowanie

Tekst powstał na Wydziale Architektury Politechniki Czeskiej w Pradze, jako efekt projektu „Architektura lat 80. w Czechach – wyróżniająca jakość i tożsamość architektury oraz równoległe refleksje na tle normalizacji" (DG18P02OVV013) prowadzonego w ramach programu badań stosowanych i rozwoju NAKI II Ministerstwa Kultury Republiki Czeskiej.

Bibliografia

- *(A)typ. Architektura osmdesátých let*, P. Vorlík (red.), Prague, 2019
- *Ambice. Architektura osmdesátých let / Ambitions. The architecture of the eighties*, P. Vorlík, H. Guzik (red.), Prague, 2022
- *Iconic ruins?* (catalogue to accompany an exhibition), H. Moravčíková, P. Vorlík (red.), Prague, 2019
- *Improvizace. Architektura osmdesátých let* (kritický katalog stejnojmenné výstavy) / *Improvisation. The architecture of the eighties* (critical catalogue to accompany an exhibition), P. Vorlík, J. Zikmund (red.), Prague, 2021
- P. Krajči, D. Merta, K. Pučerová, P. Směták, P. Vorlík, *Navzdory*, Prague, 2020
- *Nepostavená. Architektura osmdesátých let*, P. Vorlík, K. Brůhová (red.), Prague, 2020
- *Re-Humanizing Architecture. New Forms of Community, 1950–1970*, Á. Moravanszky, J. Hopfengärtner (red.), Basel, 2017
- *Re-Scaling the Environment, New Landscapes of Design, 1960–1980*, Á. Moravanszky, K. Kegler (red.), Basel, 2017
- *Rozhovory. Aarchitektura osmdesátých let*, P. Vorlík (red.), Prague, 2020
- P. Vorlík, K. Brůhová, *Beton, Břasy, Boletice. Praha na vlně brutalismu*, Prague, 2019

Petr Vorlik, profesor Wydziału Architektury Politechniki Czeskiej w Pradze. Historyk architektury nowoczesnej; przewodniczący Docomomo Czechy. Jest autorem szeregu publikacji; opracował koncepcje szeregu baz danych, takich jak industrialnitopografie.cz, architektura80.cz. W projekcie badawczym dotyczącym architektury lat osiemdziesiątych (2018–2022) był redaktorem książek „(A)typ", „Niezbudowane", „Wywiady", „Improwizacja" i „Ambicje". ORCID: 0000-0003-2762-2523. Kontakt: vorlik@fa.cvut.cz

10

Liutauras Nekrošius
Faculty of Architecture, Vilnius Gediminas Technical University, Vilnius, Lithuania

Vilnius Soviet Architecture: Ever-Changing Perception on the Built Environment

Keywords: Soviet architecture, Vilnius architecture, democratization of the built environment, ideologisation of urban space, modern heritage

Abstract

The domain of the building value is constantly changing and depends on relevant political (entrenching occupation vs. re-establishment of statehood) and cultural (prevailing aesthetics, social models) transformations of the time, as well as changing values tolerated (totalitarianism) or cherished (democracy) by society.

Many buildings, squares, and blocks that shape today's Lithuanian urban environment and represent the country's architectural image of the country were developed during the Soviet occupation from 1944 to 1990. Because of the diverse variety of objects and cases, Vilnius is a useful starting point for discussing the ever-changing perception of society on the built environment. Publication focuses on the relationships that developed between designers and builders who functioned under the general tenets of the Soviet Union, and the evolving cultural norms derived from new generations with their new ideas and perspectives. The issue of varying relationships between the communities/society and architecture of the occupation period immediately after the implementation, during the 1990s national liberation, and at present, three decades after the restoration of independence and half a century since the implementation is discussed in the article.

The research contains several different case studies, which relatively could be classified into four functional and typological groups: ideological landmarks in urban public spaces (former Lenin Square), architecture of governmental institutions (Lithuanian Parliament, TV tower and Road Inspection Headquarters), public buildings (Concert and Sport Palace and Wedding Palace) and mass-housing area (Lazdynai). Each case represents different aspects of interaction. The study of the mass housing neighborhood shows the dependency between the physical condition of the mass construction, the changing models of social behavior, and narratives of identity. Through analysis of public and governmental buildings have been proven that a complex value connecting several different areas (e.g., artistic and historical) not only helps to protect a building from destruction (the Concert and Sports Palace), but also may become a basis for its sustainable use (transformation of the soviet administration building into the Seimas (Parliament) Palace of the independent state).

On the contrary, regardless of a poor artistic value, a memorial value still maintained by alive witnesses (e.g. memories of killed Freedom defenders) may be sufficient the creation of a value narrative of the building (standard type TV Tower). An artistic value of architectural work may be strengthened by a historical event (Sports Palace) or sentimental personal experience by a group of individuals (Wedding Palace), but, on the other hand, it may be deteriorated by historical circumstances of such building (e.g., if the building was constructed in a place of former cemetery, or attempts by the soviets to neutralize the Church influence in society). ■

Liutauras Nekrošius, dr. Assoc. Prof., Dean of the Faculty of Architecture at Vilnius Gediminas Technical University, Lithuania. A member of the Lithuanian National Commission for UNESCO. His research interests include history and heritage protection of modern architecture, and architecture of educational buildings. ORCID: 0000-0002-4882-4397. Contact: liutauras.nekrosius@vilniustech.lt

10

Liutauras Nekrošius
Wileński Uniwersytet Techniczny im. Giedymina, Wilno, Litwa

Architektura radziecka w Wilnie: stale zmieniające się postrzeganie środowiska zbudowanego

Słowa kluczowe: architektura radziecka, architektura wileńska, demokratyzacja środowiska zbudowanego, ideologizacja przestrzeni miejskiej, dziedzictwo modernizmu

Wstęp

Na przykładzie Wilna - stolicy Litwy, w niniejszym artykule pragniemy dokonać analizy relacji pomiędzy społeczeństwem postkomunistycznym a środowiskiem zbudowanym z okresu rządów ZSRR, takim jak architektura, przestrzenie publiczne i urbanistyka. Podejmujemy próbę przedstawienia planów budowy tych obiektów i ich oceny dokonywanej przez różnych specjalistów (architektów, socjologów, historyków) oraz sposobu postrzegania ich przez lokalne społeczności i ogół społeczeństwa, a także wartości, które były publicznie komunikowane w momencie ich powstawania. W artykule poruszono także problematykę zmieniającego się stosunku społeczeństwa do tego typu obiektów zarówno w okresie odzyskiwania przez Litwę niepodległości w latach 90. XX w., jak i obecnie, trzy dekady później, a jednocześnie 100 lat od samej realizacji. Dobrane różnorodne przykłady służyć mają ukazaniu relacji między społeczeństwem a architekturą wywodzącą się z okresu sowieckiej okupacji. Można je podzielić na trzy grupy typologiczne: (1) obiekty manifestujące w miejskich przestrzeniach publicznych ideologię tamtych czasów; (2) budynki użyteczności publicznej i instytucje rządowe; oraz (3) obszary masowego budownictwa mieszkaniowego.

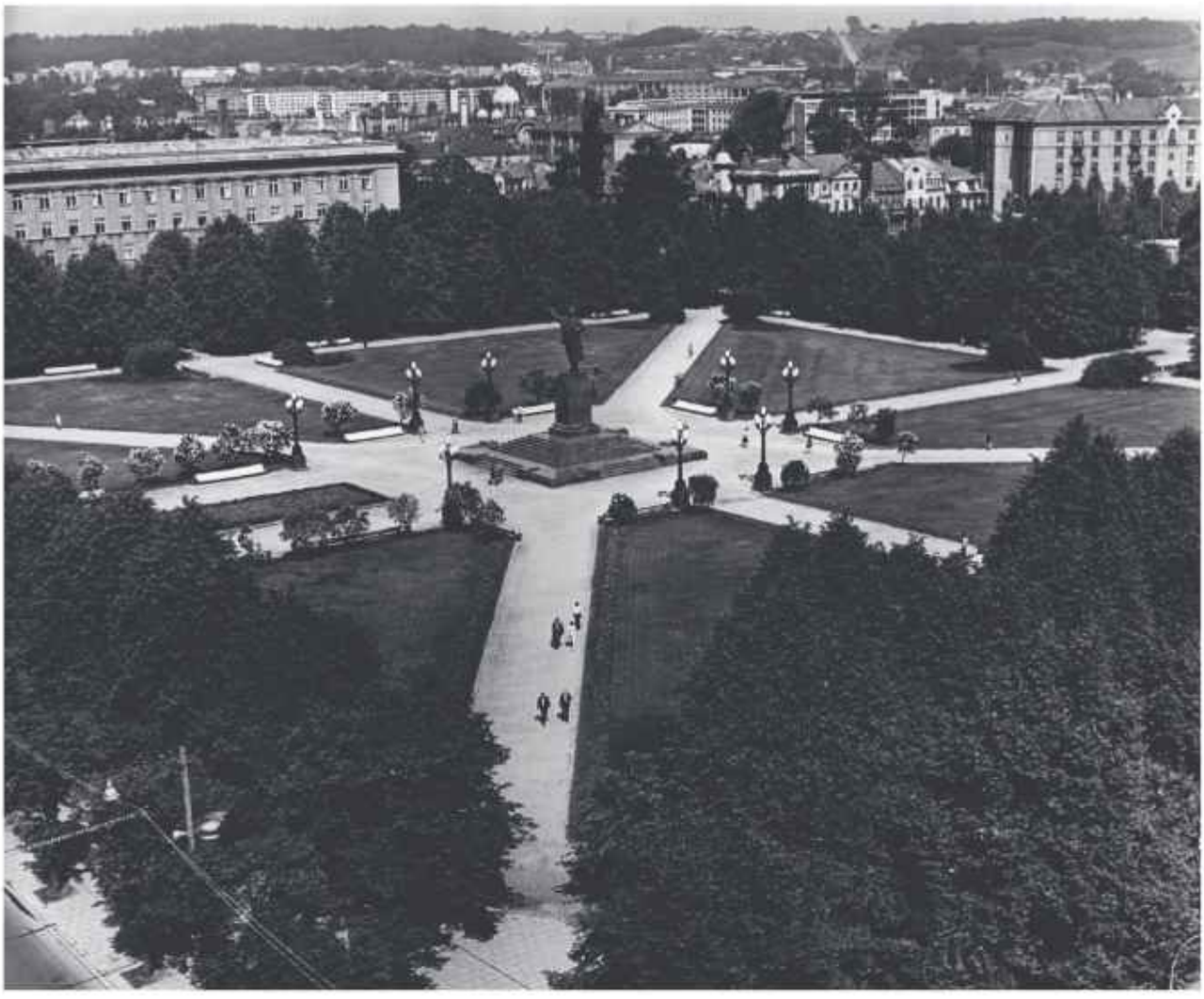
W niniejszej analizie przedstawiono przypadek Wilna, zakładając, że status miasta stołecznego zwiększył wagę polityczną i zintensyfikował pole interesów gospodarczych. Z jednej strony czynniki polityczne i ekonomiczne decydowały wówczas o wyższych walorach artystycznych architektury, z drugiej zaś dzisiaj pobudzają intensywniejsze procesy przekształceń.

Warunki kształtowania się radzieckiego środowiska zbudowanego

Pod koniec II wojny światowej Litwa została włączona do ZSRR i utraciła niezależność polityczną, gospodarczą i kulturalną. Wprowadzono radykalny model gospodarczy oparty na własności państwowej oraz scentralizowanym planowaniu i zarządzaniu. Polityka społeczna miała pewne cechy formalne państwa opiekuńczego, takie jak masowe zatrudnienie (bezrobotni byli traktowani jak przestępcy i byli więzieni), prawo do finansowanej przez państwo opieki zdrowotnej i edukacji. Instytucje rządowe ZSRR formalnie przypominały te istniejące w państwach faktycznie demokratycznych (np. parlament), jednak w rzeczywistości prowadziły politykę dyskryminacji, a często nawet represji ze względu na przekonania, status społeczny czy pochodzenie (275 tys. obywateli Litwy zostało albo zabitych, albo uwięzionych lub deportowanych, jako niespełniający standardów klasowych proletariatu).

Architektura i urbanistyka w ZSRR były jednym z najważniejszych narzędzi realizacji komunistycznej utopii. Dlatego zostały zmonopolizowane przez instytucje państwowe. Po II wojnie światowej system ten wprowadzono na Litwie. W pierwszym dziesięcioleciu po 1945 roku obszary projektowania architektonicznego i urbanistycznego przejęli architekci przybyli z Rosji. Jednak w latach sześćdziesiątych państwowe instytuty projektowania i planowania uzupełniono o lokalnych architektów młodego pokolenia, absolwentów lokalnych szkół architektonicznych i tym samym zmniejszyła się odpowiednio liczba architektów z Rosji. Zasadnicze przesłanki dla takich procesów stworzyła tzw. reforma gospodarcza Chruszczowa z 1955 r., która częściowo zdecentralizowała gospodarkę ZSRR, przekazując część prerogatyw decyzyjnych z Moskwy republikom radzieckim.

Jeszcze jedną istotną zmianą, jaką przyniosła reforma gospodarcza z 1955 r., były zmiany stylistyczne w architekturze i urbanistyce. Dominującą modernistyczną architekturę i urbanistykę zastąpiono stalinowskim stylem empire (zgodnie z klasyfikacją sztuk pięknych określaną często mianem socrealizmu) - od 1933 roku obowiązującym w ZSRR, a od 1944 roku na Litwie. W 1955 roku Komitet Centralny Partii Komunistycznej ZSRR ogłosił uchwałę „W sprawie eliminacji nadużyć w projektowaniu i budownictwie", w której odrzucił stylistykę retrospektywną i przeszedł do projektowania architektury powielanej typu przemysłowego. Dla architektów ZSRR oznaczało to formalny powrót do bolszewickiej archi-



1. *Plac Lenina, obecnie plac Lukiškių (Łukiszki), 1952, arch. Vladislovas Mikučianis, z powtarzalną rzeźbą Nikołaja Tomskiego, fot. Marijonas Baranauskas z początku lat 70-tych (?) (źródło: Litewskie Stowarzyszenie Fotografów). W lewym dolnym rogu dawna Aleja Lenina, służąca do upadku ZSRR dla defilad radzieckiego wojska i klasy robotniczej; w lewym górnym rogu Siedziba Rady Ministrów LSSR*

1. *Lenin square, now Lukiškių square, 1952, arch. Vladislovas Mikučianis, with repetitive sculpture by Nikolai Tomsky, photo by Marijonas Baranauskas from the beginning of 1970s (?) (source: Lithuanian Photographers Association). Bottom left – former Lenin Ave had been used for the soviet military and labor class parades right until collapse of the USSR, left top – Headquarter of the Council of Ministers of the LSSR*

tektury awangardowej lat dwudziestych XX wieku. Nowe pokolenie architektów litewskich przyjęło jednak racjonalizację architektury jako szansę na kontynuację estetyki lokalnej tradycji modernistycznej, opartej na zachodnich wartościach. W latach 60. XX w. złagodzono izolację informacyjną i w limitowanych edycjach zaczęło się ukazywać więcej zagranicznych książek o architekturze, przetłumaczonych na język rosyjski. Magazyn przystosowany dla czytelnika radzieckiego „Современнаяархитектура / L'architecture d'aujourd'hui" został po raz pierwszy wydany w Paryżu w 1964 roku. Lecz co ważne, wprowadzając architekturę Związku Radzieckiego do ówczesnej prasy zawodowej, starano się unikać wszelkich nawiązań do światowych trendów architektonicznych.

Odideologizowanie miejskich przestrzeni publicznych

Powszechnym zjawiskiem w XX wieku w Wilnie były zmiany symboliki ideologicznej, porządek polityczny w mieście zmieniał się w tym czasie aż dziewięć razy. Jednak najbardziej konsekwentną z tych zmian była monumentalna propaganda epoki radzieckiej. Zaraz po wkroczeniu Armii Czerwonej na Litwę rozpoczęła się pospieszna ideologizacja przestrzeni publicznej (zarówno w roku 1940, jak i 1944). Zbudowano kilka tymczasowych pomników Stalina, Lenina i kilku innych osobistości politycznych[1], a w 1945 roku ogłoszono konkursy na projekt urbanistyczny i rzeźbę pomnika i placu Zwycięstwa[2]. Ponieważ projekty te nie zostały zrealizowane, w 1952 r. w tym samym miejscu zlokalizowano najważniejszą przestrzeń ideologiczną, obowiązkową dla każdego radzieckiego miasta – plac Lenina (arch. Vladislovas Mikučianis)[3]. W początkowej fazie sowietyzacji oryginalność artystyczna nie była priorytetem. W Wilnie zastosowano powtórnie rzeźbę

1. E. Mikalajūnė, R. Antanavičiūtė (eds), *Vilniaus paminklai. Kaitos istorija / Vilnius Monuments. A Story of Change*, Vilnius: Lietuvos dailės muziejus, Vilniaus dailės akademijos leidykla 2012.
2. K. Šešelgis, *Vilniaus miesto Lukiškių aikštės formavimo projektai / Design for the Layout of Lukiškių Square in Vilnius*, "Urbanistika ir architektūra", 1997, 2 (24), s. 32-53.
3. V. Mikučianis, *Norėjau dirbti Lietuvoje*, Vilnius: Vilniaus dailės akademijos leidykla 2001.

Mikołaja Tomskiego, postawioną wcześniej w Woroneżu i kilku innych miastach radzieckich (il. 1).

Po odzyskaniu niepodległości w 1990 r. (w okresie istnienia ZSRR) rząd litewski podjął decyzję polityczną o natychmiastowym usunięciu z przestrzeni miejskiej wszystkich radzieckich pomników politycznych. Dzięki żołnierzom radzieckim udało się ustrzec pomniki przed ich zburzeniem, w tym wileńskiego Lenina, jeszcze przez rok, czyli do upadku Związku Radzieckiego w sierpniu 1991 roku. Sama nazwa placu Lenina została zmieniona na plac Lukiškės (Łukiszki)

Sprawa placu Lukiškės potwierdziła, że likwidacja radzieckiego pomnika stanowiła dopiero etap w długim procesie transformacji zarówno przestrzeni publicznej, jak i opinii publicznej. Usunięcie pomnika Lenina w 1991 r. odbyło się szybko i bezkompromisowo. Ale układ placu pozostał bez zmian aż do 2015 roku. Architekt Kazys Šešelgis, analizując inicjatywy projektowania placu Lukiškių realizowane w XX w., stwierdził, że nie ma drugiego zespołu urbanistycznego na Litwie, dla którego sporządzono tak wiele projektów. Pomimo dziewięciu konkursów i warsztatów organizowanych w latach 1995–2017[4], próby wyboru rozwiązań architektonicznych, urbanistycznych i rzeźbiarskich dla placu zakończyły się niepowodzeniem, ze względu na jego historię i rozbieżne interesy różnych grup społecznych. W pobliskim budynku mieścił się kiedyś areszt śledczy i więzienie radzieckich służb bezpieczeństwa, w którym przetrzymywano, torturowano i zabijano powojennych bojowników o wolność. W XIX w. plac był miejscem egzekucji powstańców antycarskich. Dlatego tez przedstawiciele organizacji zrzeszających ofiary represji politycznych stanowczo stali na stanowisku, że plac Łukiszki powinien zawierać treści polityczne, służyć celom reprezentacyjnym i upamiętnianiu historii. Przedstawiciele społeczności miejskich stali na stanowisku, że jeden z głównych placów miasta powinien być wielofunkcyjny, zaspokajający potrzeby różnych grup. Nie zaprzeczając konieczności pełnienia funkcji pomnikowej, podkreślali funkcje rekreacyjno-wypoczynkowe, istotne dla mieszkańców. Niektórzy uważali nawet, że po wybudowaniu na tym placu pomnika, paradoksalnie kontynuowana byłaby wizja radziecka, dlatego też należało pozostawić to miejsce „wolnym od pomnika".

W 2015 roku, rozumiejąc złożoność sytuacji, Urząd Miasta Wilna oddzielił procesy wznoszenia pomnika od aranżacji przestrzeni. Wreszcie w listopadzie 2017 roku otwarto nowo zaaranżowany plac Lukiškės (arch. Kęstutis Akelaitis, Gintaras Čaikauskas i Linas Naujokaitis) dla mieszkańców Wilna. Zorganizowano też kolejny konkurs na opracowanie pomnika, jednak jego wyniki ponownie wywołały burzliwe spory. Tym samym trwający prawie trzydzieści lat proces transformacji poradzieckiej przestrzeni publicznej stał się prawdziwą szkołą demokracji i współistnienia różnych grup społecznych, a nawet pokoleń. W międzyczasie plac stał się miejscem różnorodnych inicjatyw społecznych i artystycznych i obecnie pozostaje strefą wolną od pomników.

4. E. Mikalajunė, R. Antanavičiūtė (eds), *Vilniaus paminklai...*, op.cit., s. 186-188; Šešelgis, *Vilniaus miesto...*, op. cit. , s. 32-53.

Przekształcenie obiektów-symboli radzieckiej władzy kolonialnej w „Cytadelę Demokracji"

Po II wojnie światowej terytorium okupowanej Litwy zostało przekształcone w jednostkę administracyjną ZSRR – Litewską Socjalistyczną Republikę Radziecką. Z tego powodu lokalne siedziby wszystkich głównych instytucji umieszczone zostały w stolicy - Wilnie. W pierwszych dekadach po wojnie instytucje te korzystały z istniejących budynków, jednak z czasem zostały przeniesione do nowo wybudowanych obiektów i zespołów reprezentacyjnych. W latach 1970-82 powstał najbardziej reprezentacyjny, największy i najnowocześniejszy wówczas zespół instytucji publicznych, w skład którego wchodziła Rada Najwyższa Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (1982, arch. Algimantas Nasvytis, Vytautas Nasvytis i Robertas Stasėnas), Ministerstwo Finansów (1979, Andrius Gudaitis) i Pałac Związków Zawodowych (1980, Česlovas Mazūras). Wkrótce po realizacji zespół ten został wpisany na listę obiektów zabytkowych.

Funkcje Rady Najwyższej każdej z republik radzieckich były bardzo ograniczone i wtórne; ten odpowiednik parlamentu lokalnego miał znaczenie jedynie dla budowania wizerunku demokracji, której wówczas nie było. Dlatego też starano się nadać budynkowi w Wilnie jak najbardziej imponujący wyraz architektoniczny. W wywiadzie z 1977 r. współautorzy, architekci Algimantas i Vytautas Nasvytis podkreślili, że starali sie nadać budynkowi demokratyczny wizerunek. Nie posiada on wyraźnie dominującej fasady, a dziedziniec, otwarty dla wszystkich mieszkańców i ukształtowany przez granice działki, autorzy porównali do greckiego forum[5]. Witraże pałacu (autor: Kazimieras Morkūnas), płaskorzeźby zdobiące wejście (autorstwa Steponasa Šarapovasa i Dovydasa Zundelovičiusa) również skupiają się na tematyce demokracji. Warto zanotować, że zaledwie pięć lat po wybudowaniu gmachu Rady Najwyższej w kraju rozpoczął się ruch wyzwoleńczy, który ostatecznie doprowadził do ogłoszenia 11 marca 1990 r. Aktu Przywrócenia Niepodległości Litwy. To istotne dla ówczesnego państwa litewskiego wydarzenie zmieniło także wartość polityczną i kulturową omawianego gmachu, który odtąd stał się siedzibą litewskiego Parlamentu. W ten sposób symbolem przywróconej niepodległości stał się budynek rządowy jednej z republik radzieckich. Jest to także miejsce istotnego przełomu, który zadecydował o upadku ZSRR, gdyż Litwa była pierwszą dawną republiką radziecką, która odbudowała swoją państwowość. Jej śladami podążyły inne republiki radzieckie.

Wydarzenia ze stycznia 1991 roku dobrze ilustrują, jak społeczeństwo litewskie rozumiało wartość tego budynku. ZSRR wysłał wówczas swoje specjalne siły zbrojne i zajął najważniejsze obiekty strategiczne. Bezbronni ludzie zgromadzili się wokół Parlamentu

5. A. Mačiulis, *Architektai Algimantas ir Vytautas Nasvyčiai*, Vilnius: Vilniaus dailės akademijos leidykla. 2007.s. 163 (w architekturze greckiej nie było forum, lecz agora, przyp. red).



***2.** Prezydium Rady Najwyższej LSRR, obecnie Parlament Republiki Litewskiej, 1982, arch. Algimantas i Vytautas Nasvytis, Robertas Stasėnas. W latach 1991-1993 stały tu barykady, wystawiano protestacyjne plakaty oraz zaimprowizowano kaplicę dla wiernych. Fot.: Romualdas Požerskis (źródło Litewskie Stowarzyszenie Fotografów, sygn. LFS Poz N1383)*

***2.** Presidium of the Supreme Council of the LSSR, now Parliament of the Republic of Lithuania, 1982, arch. Algimantas and Vytautas Nasvytis, Robertas Stasėnas. In the period from 1991 to 1993 there were the barricades, the exhibition space for protest posters and the improvised chapel for worshipers. Photo by Romualdas Požerskis (source: Lithuanian Photographers Association, LFS Poz N1383)*

i innych budynków państwowych, przygotowani do ich obrony. W ciągu kilku dni gmach zamieniono w twierdzę (il. 2). Ludzie wykorzystywali elementy konstrukcyjne z pobliskich placów budowy – pręty zbrojeniowe, bloki betonowe, a także ciężkie pojazdy jako konstrukcje obronne. Blokowano ulice, mosty i inne dojścia do budynku Parlamentu, ustawiano barykady nie tylko na zewnątrz, ale także wewnątrz; zaminowano nawet dach, aby chronić go przed nalotami. Choć państwo litewskie utraciło wówczas większość swoich strategicznych obiektów, obiekt dawnej Rady Najwyższej, którego teraz bronili nieuzbrojeni ludzie, został obroniony i zachowany. Później, w 1992 roku, po całkowitym upadku ZSRR, urządzenia obronne rozebrano, a ich miejsca oznaczono tablicami pamiątkowymi. Niewielki fragment barykad zamieniony został w pomnik (2007, Jurgis Dagelis, Kęstutis Kisielius). Dziś Pałac Parlamentu, fragment barykad i plac Niepodległości to zabytki kultury o randze krajowej, posiadające walory architektoniczne, historyczne, pomnikowe i artystyczne.

Inny symbol Wilna - wieża telewizyjna o wysokości 326,5 m, będąca najwyższą budowlą inżynieryjną w kraju (1974–1980, autorzy Władimir Obydow, Dawid Basiladze i Dawid Dortman, por. il. 6) ma podobną wartość kulturową jak gmach Parlamentu. Nie była to konstrukcja oryginalna; wieże telewizyjne według tego samego projektu, z pewnymi zmianami, zbudowano także w Tallinie w Estonii (1975–1980, 314 m) i Baku w Azerbejdżanie (1979–1996, 310 m). Wieże telewizyjne były wówczas obiektami strategicznymi, a także ważnymi narzędziami propagandy politycznej, demonstrującymi „postęp technologiczny" i „potencjał gospodarczy" ZSRR (np. Ostankino, o wysokości 540 m w Moskwie było najwyższą budowlą na świecie w latach 1967–1976).

W 1991 roku to popularne miejsce rodzinnego wypoczynku z atrakcyjną restauracją na szczycie, obracającą się wokół własnej osi, zostało przekształcone w strategiczny obiekt nadawczy, istotny dla przetrwania nowo odrodzonego państwa, którego broniły tysiące obywateli. Armia radziecka zajęła wieżę 13 stycznia. Podczas jej szturmu zginęło 13 nieuzbrojonych obrońców. Kolejna osoba zginęła w ataku na ośrodek radiowo-telewizyjny. Większość strategicznych obiektów stolicy została zajęta. W wyniku przemocy armii radzieckiej rannych zostało około 700 osób. Ta nieustraszona obrona zorganizowana przez społeczeństwo powstrzymała armię radziecką przed atakiem na gmach Parlamentu. Dla upamiętnienia poległych pod wieżą telewizyjną obiekt ten wpisano na listę zabytków, miejsca śmierci oznaczono tablicami pamiątkowymi, a w pobliżu wybudowano pomnik. Ulice dzielnicy Karoliniškės (Karoliniszki), przy których znajduje

się wieża telewizyjna, nazwano imionami poległych za wolność Litwy. W latach niepodległości Wilna wieża telewizyjna nie raz stała się przedmiotem inicjatyw różnych artystów. W związku ze zmianą technologii nadawania, podobnie jak w większości wież telewizyjnych na świecie, w wileńskiej wieży telewizyjnej zaplanowano więcej atrakcji rozrywkowych.

Deklarowana przez ekspertów wartość a zaangażowanie społeczeństwa

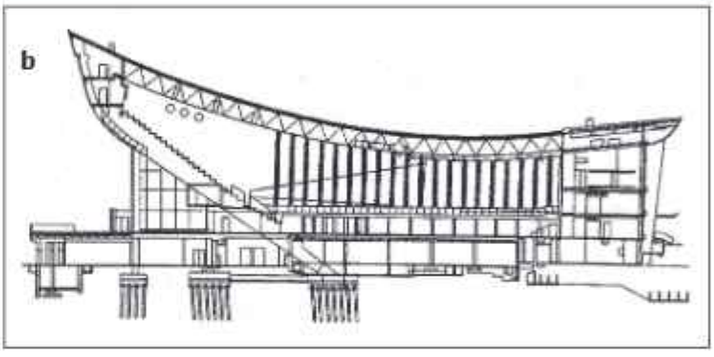
Wileński Pałac Koncertowo-Sportowy to jedna z godnych uwagi budowli w stylu nowego brutalizmu (konkurs architektoniczny z 1960 r., zbudowany w latach 1964-1971 przez architektów Eduardasa Chlomauskasa, Jonasa Kriukelisa i Zigmantasa Liandzbergisa; il. 3). Budowie pałacu na różnych jej etapach towarzyszyło szerokie zainteresowanie prasy. Chwalono go za koncepcję architektoniczną, a zwłaszcza za unikalne rozwiązania konstrukcyjne (inżynierowie Henrikas Karvelis, Algimantas Katilius, Aleksejus Kamarauskas i Sofija Kovarskaja), gdyż oryginalnie zaprojektowana konstrukcja wisząca linowa więźby dachowej była trzy i pół razy lżejsza od zwykłej żelbetowej i dała architektom swobodę kształtowania wyrazistej formy.

Wielkość budynku została określona przez międzynarodowe standardy dotyczące lodowisk hokejowych, jednak większości Litwinów budynek kojarzy się przede wszystkim z boiskiem do koszykówki. Stała się ona niezwykle popularną dyscypliną sportu, odkąd Litwa dwukrotnie zwyciężyła w turniejach Eurobasket w latach 1937 i 1939, a w okresie okupacji miała 18-krotnych mistrzów i zdobywców nagród w mistrzostwach ZSRR. Od 1987 roku, obok ruchów na rzecz dziedzictwa kulturowego i ochrony środowiska, koszykówka była jednym z katalizatorów ruchu odrodzenia narodowego.

Kiedy w 2005 roku właściciele Pałacu Sportu postanowili go zburzyć, środowisko architektów stanęło w jego obronie, jednak przeciwnicy jego zachowania wyrażali wątpliwości co do oryginalności projektu. Bowiem jeden z inżynierów konstruktorów budynku udzielił intrygującego wywiadu[6], opowiadając historię projektu wileńskiego Pałacu Sportu z 1960 roku, który wygrał konkurs po raz drugi w Mińsku w 1963 roku, ale z innymi autorami w tytule. Po realizacji w stolicy Białorusi projekt był powtarzany w różnych miastach Rosji jeszcze co najmniej 3 razy. W końcu po długich i zaciętych sporach wileński Pałac Sportu został wpisany na listę dziedzictwa w 2006 roku. Dlatego nie jego wartość architektoniczna, ale raczej mistrzostwo jego inżynierii i – przede wszystkim – wartość historyczna stały się decydującym czynnikiem dla jego zachowania. W październiku 1988 roku arena Pałacu stała sie miejscem pierwszego kongresu Litewskiego Ruchu Reform (Sąjūdis), a w styczniu 1991 roku w tym budynku odbyły się pogrzeby ofiar zabitych przez armię radziecką. Przykład Pałacu Sportu w Wilnie dał ważną lekcję społeczności architektów: wartość architektoniczna budynku jest niewystarczająca, aby zachować wybitny obiekt. Bez właściwego zrozumienia przez społeczeństwo, sama zadeklarowana przez eksperta wartość architektoniczna budynku nie może zapewnić jego zrównoważonego istnienia.

Twierdzenie to dobrze ilustruje nieudana próba ochrony wyjątkowego dzieła architektury postmodernistycznej – budynku Policji Ruchu Drogowego w Wilnie (1982–85, Kęstutis Pempė i Gytis Ramunis). W roku 2016 firma właściciela złożyła wniosek do Urzędu Miasta Wilna o jego wyburzenie. Początkowo część litewskiej społeczności architektonicznej podjęła inicjatywę obrony budynku i zainicjowała jego wpisanie na listę dziedzictwa (il. 4). Właściciel rościł sobie prawo do dysponowania własnością według swojego uznania, uzasadniając chęć rozbiórki złym stanem budynku oraz

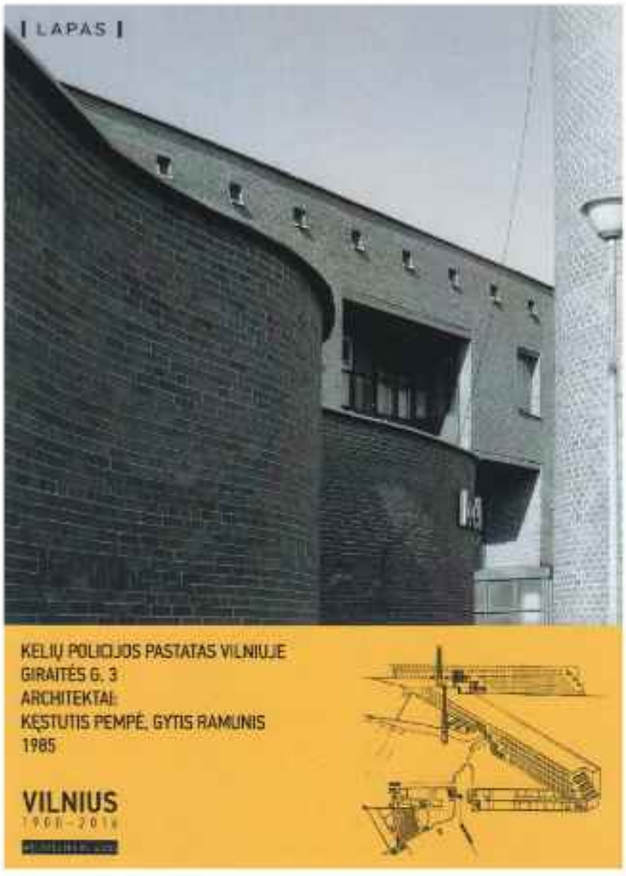




3. Wileński Pałac Koncertowo-Sportowy, konkurs 1960, realizacja 1964-71, arch. Eduardas Chlomauskas, Jonas Kriukelis i Zigmantas Liandzbergis, inżynierowie Henrikas Karvelis, Algimantas Katilius, Aleksejus Kamarauskas i Sofija Kovarskaja: ***a)*** *kolejka przed wejściem podczas Open House Vilnius w 2019 r., fot. Norbert Tukaj, 2019;* ***b)*** *fragment przedstawiający konstrukcję wiszącej więźby dachowej (źródło: „Statyba ir architektūra", 1972, s. 2)*

3. Vilnius Concert and Sport Palace, competition 1960, implementation 1964-71, arch. Eduardas Chlomauskas, Jonas Kriukelis, and Zigmantas Liandzbergis, engineers Henrikas Karvelis, Algimantas Katilius, Aleksejus Kamarauskas, and Sofija Kovarskaja: ***a)*** *line waiting to enter at the Open House Vilnius 2019, photo by Norbert Tukaj, 2019;* ***b)*** *section showing the rope-suspended structure of the roof (source: "Statyba ir architektūra",1972, p. 2)*

6. H. Karvelis, S. Nemeikaitė, *Vilniaus koncertų ir sporto rūmų stogo idėja konstruktoriui gimė viešbučio kambaryje*, „Statyba ir architektūra", 2007, No. 4.



4. *Siedziba Inspekcji Drogowej, realizowana w latach 1982–85, rozebrana w 2017 r., arch. Kęstutis Pempė, Gytis Ramunis. Plakat ze zdjęciem autorstwa Audriusa Ambrasasa wydrukowany przez wydawnictwo Lapas Publishing*

4. *The Road Inspection Headquarters, implemented 1982–85, demolished in 2017, arch. Kęstutis Pempė, Gytis Ramunis. The poster with a photo of Audrius Ambrasas was printed by Lapas Publishing*

brakiem jakichkolwiek ograniczeń dotyczących jego użytkowania w umowie kupna. Zainicjowała kampanię informacyjną, aby powstrzymać jakąkolwiek szerszą dyskusję na temat wartości budynku. Sam obiekt zaczęto kojarzyć z radziecką strukturą władzy i pojawiły się oświadczenia, że każda inicjatywa na rzecz jego obrony może spowodować pewne szkody dla reputacji inwestycyjnej kraju. Zaangażowane w spór instytucje ochrony dziedzictwa, władze miejskie i architekci zostali poddani agresywnej i czasami cynicznej presji ze strony kręgów biznesowych i nie byli w stanie zaproponować konstruktywnego wyjścia z sytuacji. W końcu osiągnięto porozumienie w sprawie ogłoszenia konkursu architektonicznego, który miał odpowiedzieć na pytanie czy zachować, czy zburzyć obiekt. Zwyciężył projekt z groteskowym rozwiązaniem – budowy bryły o podobnej formie, ale kilkakrotnie większej, z wnęką w fasadzie, powtarzającą kształt starego budynku. W 2017 r. obiekt został zburzony.

Nawet jeśli wartości, które jednoczą społeczeństwo, zostaną zidentyfikowane, a sposoby ochrony budynku ustalone, okoliczności mogą się radykalnie zmienić, zwłaszcza w środowisku historycznym. W 2008 r. podjęto decyzję rządową o przekształceniu Pałacu Sportu w centrum kongresowe. Następnie lokalna społeczność żydowska przypomniała społeczeństwu, że budynek został zbudowany na terenie dawnego cmentarza żydowskiego. Cmentarz został zamknięty w 1817 r., a część grobów została przeniesiona w inne miejsce lub zniszczona podczas budowy twierdzy zainicjowanej przez Imperium Rosyjskie w 1831 r. oraz Pałacu Koncertowo-Sportowego w 1964 r., a także instalacji miejskiej infrastruktury komunikacyjnej. W 2008 r. teren starego cmentarza żydowskiego został wpisany do rejestru stanowisk archeologicznych. Osiągnięto porozumienie z lokalnymi i międzynarodowymi społecznościami żydowskimi co do tego, że Pałac może być użytkowany, ale nie będzie dalej rozbudowywany na terenie cmentarza. Jednak nie ma jeszcze porozumienia co do przyszłego przeznaczenia obiektu.

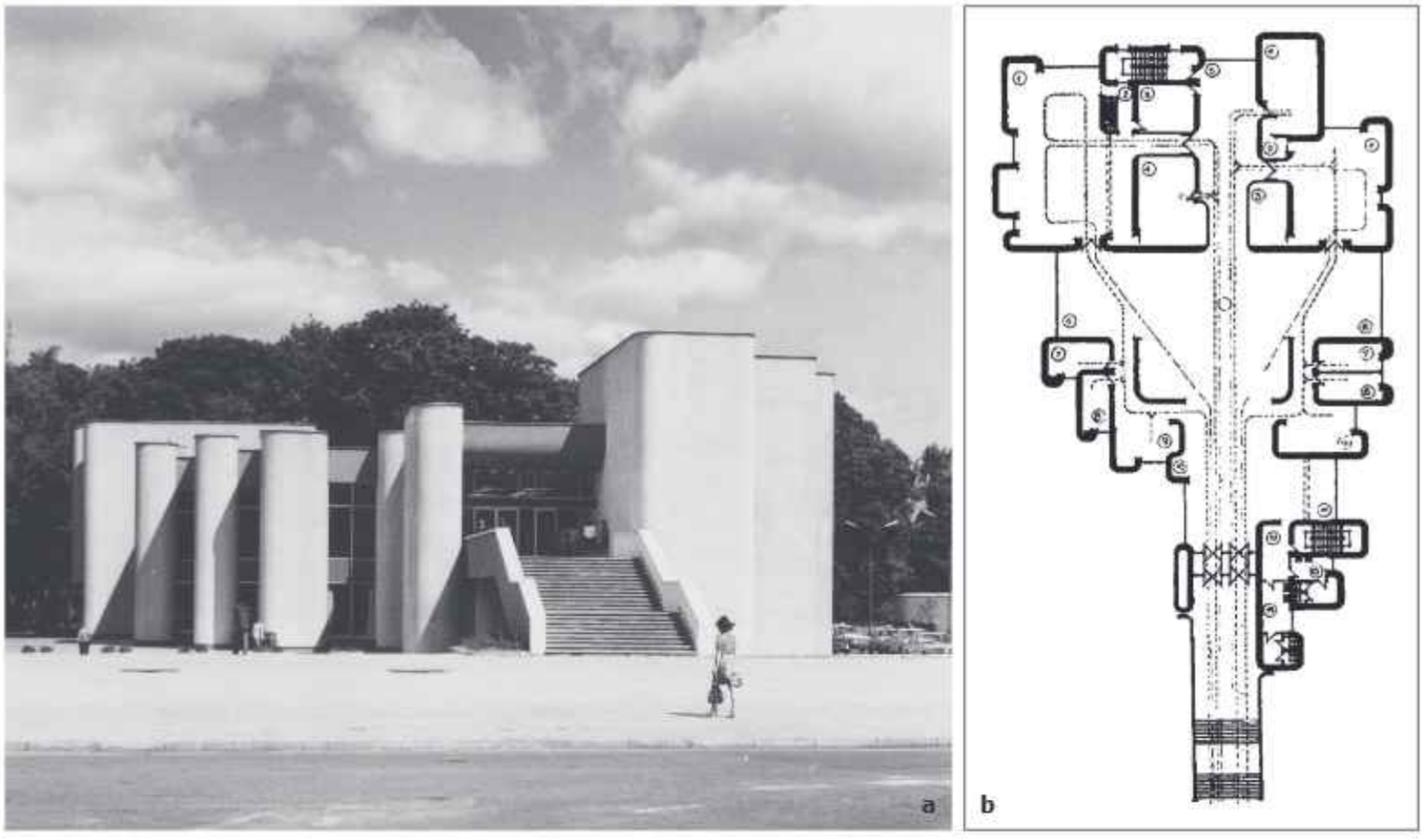
Można stwierdzić, że budowa budynków publicznych na terenach zniszczonych cmentarzy była systematycznym działaniem zarówno Imperium Rosyjskiego, jak i polityki ZSRR w celu eliminacji miejsc pamięci. W Wilnie znajdujemy dwa takie przypadki: (1) neoekspresjonistyczny Pałac Ślubów (Urząd Stanu Cywilnego, 1974, architekt Gediminas Baravykas, il. 5) zbudowany na terenie dawnego cmentarza luterańsko-reformowanego oraz (2) strukturalistyczny Dom Pogrzebowy (1975-1987, architekt Česlovas Mazūras) powstały na miejscu dawnego cmentarza żydowskiego. Oba budynki były pierwszymi ośrodkami nowo wybudowanymi w ZSRR na potrzeby „socjalistycznych ceremonii". Zastępowanie obrzędów kościelnych przez urzędy stanu cywilnego w Związku Radzieckim rozpoczęto już w 1960 roku, a jednocześnie wykorzystywano też na ten cel części budynków administracyjnych[7].

Życie codzienne w legendzie

Masowe budownictwo mieszkaniowe stanowi istotną część radzieckiego dziedzictwa, które w różnych aspektach było i jest ważne dla większości obywateli Litwy. Kiedy w 1955 r. rozwój sektora mieszkaniowego w ZSRR został przeorientowany na uprzemysłowienie i standardowe projekty architektoniczne, dziesiątki milionów mieszkańców miast i osiedli w tym ogromnym kraju otrzymało mieszkania. Co więcej, w latach 80. często ogłaszano, że do roku 2000 każda radziecka rodzina otrzyma własne mieszkanie. Jak każde inne zjawisko masowe, również masowe budownictwo miało swoje wady. Philip Meuser i Dimitrij Zadorin[8] trafnie opisali wyniki radzieckiego budownictwa tego typu jako „najbardziej monotonne budownictwo w historii ludzkości". Masowa budowa całych miast stanowi poważne zagrożenie dla jakości środowisk miejskich.

W drugiej połowie XX wieku populacja miejska na Litwie wzrosła trzykrotnie i przekroczyła 60 procent[9].

7. M. Drėmaitė, *Baltic Modernisms. Architecture and Housing in Soviet Lithuania*, Berlin: Dom Publishers, 2017, s. 300.
8. Ph. Meuser, D. Zadorin, *Towards a typology of Soviet mass housing. Prefabrication in the USSR 1955-1991*, Berlin: Dom publishers, 2015, s. 7.
9. V. Balčiūnas, J. Vanagas. *Lazdynai*, Vilnius: Mokslas 1983, s. 5.



***5.** Pałac Ślubów, 1974, arch. Giedymina Baravykas: **a)** fot. Mečislovas Sakalauskas, data nieznana (źródło: Litewskie Stowarzyszenie Fotografów, sygn. LFS Sak 194); **b)** rzut II piętra z powtarzalnym schematem funkcjonalnym wszystkich części, gdzie linie przerywane wyznaczają ścieżki dla małżonków, rodziny i gości; lewe skrzydło przeznaczone jest na wesele a prawe na ceremonie nadawania imienia (źródło: „Statyba ir architektūra", 1975, nr 4, s. 2)*

***5.** The Wedding Palace, 1974, arch. Gediminas Baravykas: **a)** photo by Mečislovas Sakalauskas, date unknown (source: Lithuanian Photographers Association, LFS Sak 194); **b)** the 2nd floor plan with the repeatable functional scheme: dashed lines show the paths for the spouses, family, and guests, the left wing is dedicated to the wedding, the right to the name giving ceremonies (source: "Statyba ir architektūra", 1975, No. 4, p. 2)*

W ciągu czterech powojennych dekad wielkość funduszu mieszkaniowego w Wilnie wzrosła pięciokrotnie, a w całej Litwie trzykrotnie[10]. W latach 1958–1965 w pięciu największych miastach Litwy zbudowano zakłady budownictwa mieszkaniowego produkujące prefabrykowane płyty betonowe. W ciągu kilku dekad całe dzielnice miejskie powstały przy użyciu tylko kilku typów standardowych domów. W 1978 roku typowe prefabrykowane domy z płyty stanowiły około 70% całego nowego zasobu mieszkaniowego na Litwie[11].

Widząc narastającą krytykę masowego budownictwa mieszkaniowego w Związku Radzieckim, władze lokalne umiejętnie wykorzystały swoje prerogatywy i zasoby do opracowania dość wyjątkowego projektu. Dzielnica Lazdynai (Leszczynianki, projekt 1963 r., realizacja 1972 r.; il. 6) była powszechnie wykorzystywana przez radziecką propagandę. Architekci Vytautas Edmundas Čekanauskas i Vytautas Brėdikis, inżynierowie i budowniczowie dzielnicy otrzymali w 1974 roku najwyższą radziecką nagrodę państwową – Nagrodę Lenina. Dzielnica, jako wybitne osiągnięcie państwa radzieckiego, została wpisana na listę dziedzictwa zaledwie kilka lat po realizacji. Nakręcono tu wiele filmów fabularnych i dokumentalnych. O Lazdynai było głośno w radzieckich mass mediach; były one - obok średniowiecznego centrum Wilna - jednym z głównych punktów widokowych miasta na mapach i trasach turystycznych. Później naukowcy ujawnili, w jaki sposób taka intensywna kampania propagandowa ukształtowała stosunek ludzi do otoczenia. Niezależnie od szybko rosnącej podaży nowo wybudowanych mieszkań w Wilnie i postępującej degradacji dzielnicy Lazdynai, mieszkańcy przedstawiali argumenty czasów radzieckich jako swoją osobistą opinię.

Eksperci ds. dziedzictwa i architekci nie mają jednak wątpliwości co do wartości urbanistycznej dzielnicy. W 1993 r., bez dalszych dyskusji, została ona przeniesiona z listy zabytków radzieckich do utworzonego wówczas na Litwie Krajowego Rejestru Wartości Kulturowych. Lazdynai to popularny obiekt badań współczesnych historyków zajmujących się architekturą europejską i radziecką. Jednak, jak wykazały badania przeprowadzone przez Janušauskaitė [12],

10. A. Miškinis, *Lietuvos urbanistika: istorija, dabartis, ateitis /Lithuanian Urban Planning: History, Present, Future*, Vilnius: Mintis 1991, s. 92.
11. M. Drėmaitė, *Baltic Modernisms...*, op. cit., s.180, 193.
12. V. Janušauskaitė, *Masinės statybos perlai - paveldas ar palikimas?* [w:] L. Nekrošius, V. Petrušonis, E. Riaubienė (eds), *Masinės statybos gyvenamųjų rajonų architektūra Lietuvoje*, Vilnius: Technika 2017, s. 8–26.



6. Perkusistki zespołu Trimitas na placu w dzielnicy Lazdynai. Kinetyczna kompozycja metalowa Weather Vane (1974) Kazimierasa Valaitisa i wieża telewizyjna (wówczas w budowie) na drugim planie. Fot. Liudas Verbliugevičius, 1978 (?)

6. Trimitas band drummers on the square in Lazdynai neighborhood. Kinetic metal composition Weather Vane (1974) by Kazimieras Valaitis and TV tower (under construction back then) in the second plan. Photo by Liudas Verbliugevičius, 1978 (?)

chociaż jej mieszkańcy zgadzają się na jej zachowanie, nie postrzegają jej jako dziedzictwa. A takie niezrozumiane wartości dziedzictwa stanowią zagrożenie dla przetrwania jej obiektów, co udowodniły wcześniej wspomniane przypadki budynków publicznych. Przypadek Lazdynai jest szczególny, ponieważ dzielnica ta jest dziedzictwem codziennego życia kilkudziesięciu tysięcy mieszkańców Wilna.

Wnioski

Relacje między społeczeństwem a dziedzictwem środowiska zbudowanego trwającego przez pięć dekad okresu radzieckiego ukształtowały się pod wpływem czynników politycznych, społecznych, historycznych, pamiątkowych, artystycznych, kulturowych, a nawet doświadczeń osobistych. W porównaniu z architekturą realizowaną wcześniej, percepcja dzieł architektonicznych czasów radzieckich została ukształtowana przez żywą pamięć. Pokolenie seniorów, wykształconych w duchu niepodległego państwa przedwojennego nadal wywiera istotny wpływ na krytyczne podejście do osiągnięć z okresu okupacji. Pod wpływem własnych doświadczeń oporu wobec reżimu sowieckiego część z nich zjednoczyła się w organizacjach, które w ciągu ostatnich trzech dekad aktywnie uczestniczyły w procesach transformacji treści politycznej miejskich przestrzeni publicznych. Jednak w dłuższej perspektywie zdanie społeczności lokalnych zyskało na znaczeniu, a normy estetyczne najmłodszego pokolenia uległy zmianie.

Procesy urbanizacyjne w drugiej połowie XX wieku determinowały transformację całego społeczeństwa litewskiego z rolniczego na przemysłowe, zmieniając również standardy życia większości ludzi, a idee radzieckiej polityki „domu dla każdej rodziny" pobudzają pozytywne wspomnienia o opiece społecznej z przeszłości u części osób starszych i osób o niższych dochodach, nawet do dziś. Ze względu na fizyczną degradację dzielnic mieszkalnych masowego budownictwa oraz zmieniające się modele zachowań społecznych, reputacja i wartość ekonomiczna tych zespołów spadły. Jednak mieszkania w dzielnicach o silnej wartości historycznej i tożsamości (takie jak Lazdynai) nadal pozostają bardziej atrakcyjne rynkowo w porównaniu z innymi z tego okresu.

Oprócz środowisk politycznych i lokalnych, silny wpływ na relacje społeczeństwa z dziedzictwem okresu radzieckiego mają również środowiska artystyczne. Najbardziej aktywna w tym obszarze jest społeczność architektów, skupiająca specjalistów z innych pokrewnych dziedzin (ochrona zabytków, sztuka, historia). Architekci zazwyczaj koncentrują się na wartości artystycznej budynków, która choć jest jednym z czynników decydujących przy rozważaniu ochrony dziedzictwa dawnych epok, w odniesieniu do czasów najnowszych ma mniejsze znaczenie.

Jak pokazuje doświadczenie, kompleksowa wartość łącząca kilka różnych obszarów (np. artystycznych i historycznych) nie tylko pozwala uchronić obiekt przed zniszczeniem (Pałac Koncertowo-Sportowy, w którym miało miejsce wydarzenie historyczne), ale także może stać się podstawą do jego zrównoważonego użytkowania (np. przekształcenia budynku administracji radzieckiej w gmach Parlamentu - Sejmu niepodległego państwa). I odwrotnie, niezależnie od niewielkiej wartości artystycznej, wartość pamiątkowa podtrzymywana jeszcze przez żywych świadków (np. wspomnienie poległych obrońców wolności) może wystarczyć do stworzenia narracji nadającej wartość obiektowi (np. wieża telewizyjna zrealizowana na podstawie powielanego projektu). Wartość artystyczna dzieła architektonicznego może zostać wzmocniona przez wydarzenie historyczne (jak w przypadku Pałacu Sportu), lub sentymentalne, osobiste przeżycie grupy jednostek (jak w przypadku Pałacu Ślubów). Z drugiej też strony, jego wartość może zostać obniżona przez uwarunkowania historyczne (np. jeśli budynek wzniesiono w miejscu dawnego cmentarza, lub jako próba zneutralizowania wpływów Kościoła w społeczeństwie).

Ocena wartości budynku podlega ciągłym zmianom i zależy od aktualnych przemian politycznych (utrwalanie okupacji vs. przywrócenie państwowości) i kulturowych (gusta estetyczne i preferowane modele społeczne) epoki, a także zmieniających się wartości potępianych (totalitaryzm) lub cenionych (demokracja) przez społeczeństwo.

Bibliografia

- V. Balčiūnas, J. Vanagas. Lazdynai. Vilnius: Mokslas 1983
- M. Drėmaitė, Baltic Modernisms. Architecture and Housing in Soviet Lithuania, Berlin: Dom Publishers, 2017
- V. Janušauskaitė, Masinės statybos perlai - paveldas ar palikimas? /The 'Perls' of Mass Housing: Heritage or Just Legacy?, [w:] L. Nekrošius, V. Petrušonis, E. Riaubienė (eds), Masinės statybos gyvenamųjų rajonų architektūra Lietuvoje / Mass Construction Residential Architecture in Lithuania, Vilnius: Technika 2017, s. 8–26
- H. Karvelis, S. Nemeikaitė, Vilniaus koncertų ir sporto rūmų stogo idėja konstruktoriui gimė viešbučio kambaryje /The Idea of the Roof of the Vilnius Concert and Sports Palace was Born to the Designer in the Hotel Room, [w:] „Statyba ir architektūra", 2007, No. 4
- A. Mačiulis, Architektai Algimantas ir Vytautas Nasvyčiai, Vilnius: Vilniaus dailės akademijos leidykla 2007
- Ph. Meuser, D. Zadorin, Towards a typology of Soviet mass housing. Prefabrication in the USSR 1955-1991, Berlin: Dom publishers, 2015
- E. Mikalajūnė, R. Antanavičiūtė (eds), Vilniaus paminklai. Kaitos istorija / Vilnius Monuments. A Story of Change, Vilnius: Lietuvos dailės muziejus, Vilniaus dailės akademijos leidykla 2012
- V. Mikučianis, Norėjau dirbti Lietuvoje / I Wanted to Work in Lithuania, Vilnius: Vilniaus dailės akademijos leidykla 2001
- A. Miškinis, Lietuvos urbanistika: istorija, dabartis, ateitis / Lithuanian Urban Planning: History, Present, Future, Vilnius: Mintis 1991
- K. Šešelgis, Vilniaus miesto Lukiškių aikštės formavimo projektai / Design for the Layout of Lukiškių Square in Vilnius, „Urbanistika ir architektūra", 1997, 2(24) p. 32-53

Liutauras Nekrošius, docent, dziekan Wydziału Architektury Politechniki Giedymina w Wilnie, Litwa. Członek Litewskiej Komisji Narodowej ds. UNESCO. Jego zainteresowania badawcze obejmują historię i ochronę dziedzictwa architektury modernistycznej oraz architekturę budynków oświatowych. ORCID: 0000-0002-4882-4397. Kontakt: liutauras.nekrosius@vilniustech.lt



(fot. Bartłomiej Poniklewski)

■ ***Polska*** / ***Poland***

1

Małgorzata Dolistowska
Faculty of Architecture, Białystok University of Technology, Białystok, Poland

Barbarians in the "City of Poets". The Modern Movement in the Public Architecture of Vilnius in the Interwar Period

Keywords: Vilnius, interwar architecture, modernism, functionalist architecture

Abstract

The purpose of this paper is to present the process of penetration of modernist avant-garde ideas into the public space of interwar Vilnius and the role played by the architects of the younger generation – the graduates of the Faculty of Architecture of Warsaw University of Technology.

Vilnius gained independence as part of the Second Polish Republic. It was perceived as a mysterious 'city of poets', the cradle of Polish Romanticism and a picturesque "city under the clouds" whose enchanting landscape included numerous historical buildings. This somewhat mythical image of Vilnius, captured in Jan Bułhak's mood-setting photographs, has influenced a rather conservative attitude towards modern architecture. The community of architects, formed around the Faculty of Fine Arts of the Stefan Batory University and supported by local art historians, represented a current of conservative traditionalism promoting the idea of following historical patterns. The first modernist projects aroused vehement objections and people spoke of a so-called 'factory form' spoiling beautiful Vilnius.

Despite the critical approach of the local community, the ideas of the modernist movement found resonance mainly in Vilnius' public architecture in the 1930s. The most important projects included the halls of residence of the Stefan Batory University, the building of the Bank of National Economy, the headquarters of the Social Insurance Institution, the primary school in Lipówka, the complex of buildings of the municipal cooling plant, as well as the new pavilions at the Northern Trade Fair. At the same time, the preserved designs of buildings planned for construction in the coming years indicate that the forms of functional modernism became firmly rooted in the architecture of Vilnius in the 1930s. They show ambitious and interesting urban concepts, including the buildings of the bus station, the Social House, the school complex at Tartaki Street in Vilnius, and the public school at Subocz Street.

Those projects were mostly created by the graduates of the Faculty of Architecture of Warsaw University of Technology (e.g. A. Forkiewicz, I. Heilman, K. Biszewski), many of whom decided to pursue their careers in Vilnius. An important role in promoting the idea of modernism in Vilnius was played by Romuald Gutt who headed the newly established Urban Planning Studio. He created a team of co-workers, with S. Bukowski, J.Kobzakowski and L.Dąbrowski to name a few, who quickly became involved in the city's social life.

The paper presents selected works and also non-implemented conceptual projects that show the process of penetration of the ideas of the modernist movement into the public architecture of Vilnius in the 1930s.

Małgorzata Dolistowska, PhD. DSc., Faculty of Architecture. Research area: the specificity of cultural landscapes and architecture of the previous North-Eastern lands of the Republic of Poland in the 19th and 20th centuries: artists community, migrations of ideas, architects. ORCID: 0000-0002-6704-8303. Contact: malgorzata.dolistowska@gmail.com

1

Małgorzata Dolistowska
Wydział Architektury Politechniki Białostockiej, Białystok, Polska

Barbarzyńcy w „mieście poetów". Ruch nowoczesny w architekturze publicznej Wilna w dwudziestoleciu międzywojennym

Słowa kluczowe: Wilno, architektura międzywojenna, modernizm, funkcjonalizm

To wiatr wschodni nam to barbarzyństwo przynosi...
„Dziennik Wileński" 1923 r.

Architektura dwudziestolecia międzywojennego w Wilnie tworzy wieloaspektowy, różnorodny obraz, w którym narracja modernistyczna nie stanowi wprawdzie wątku dominującego, jest jednak kluczowa dla pełnego zrozumienia kierunku przemian zachodzących wówczas w przestrzeni miejskiej. Tematem artykułu jest ukazanie stopniowego przenikania idei ruchu nowoczesnego do architektury publicznej miasta, oraz udziału w tym procesie projektantów młodego pokolenia, w większości absolwentów Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, przybyłych do Wilna w latach 30. XX w. Problematyka ta, rozpatrywana w szerszym kontekście społeczno-kulturowym, ujawnia nieuchronność przemian modernizacyjnych, przebiegających w międzywojennym Wilnie niezależnie od zdystansowanej postawy miejscowego środowiska artystycznego. W rozważaniach przyjęto metodę interpretacyjno-historyczną, dokonując krytycznej analizy materiałów źródłowych: nowo pozyskanych archiwaliów oraz źródeł drukowanych. Badania objęły zarówno obiekty architektury, jak i środowisko wileńskich architektów, widziane w relacji z lokalnymi gremiami opiniotwórczymi (artyści, historycy, konserwatorzy zabytków).

Problematyka architektury dwudziestolecia międzywojennego w Wilnie stała się w ostatnich latach przedmiotem licznych opracowań badaczy polskich i litewskich. Publikacje te mają charakter przeglądowy lub syntetyczny[1], bądź dotyczą wybranych zagadnień z zakresu urbanistyki, ochrony zabytków, architektury mieszkaniowej i architektury użyteczności publicznej[2]. Temat mitologizowanego obrazu Wilna i jego konfrontacji z realiami współczesności, był podejmowany dwukrotnie – w kontekście artystycznym i urbanistycznym[3]. Niniejsza praca jest rozszerzeniem zagadnienia o aspekt *stricte* architektoniczny.

Definiowanie tożsamości

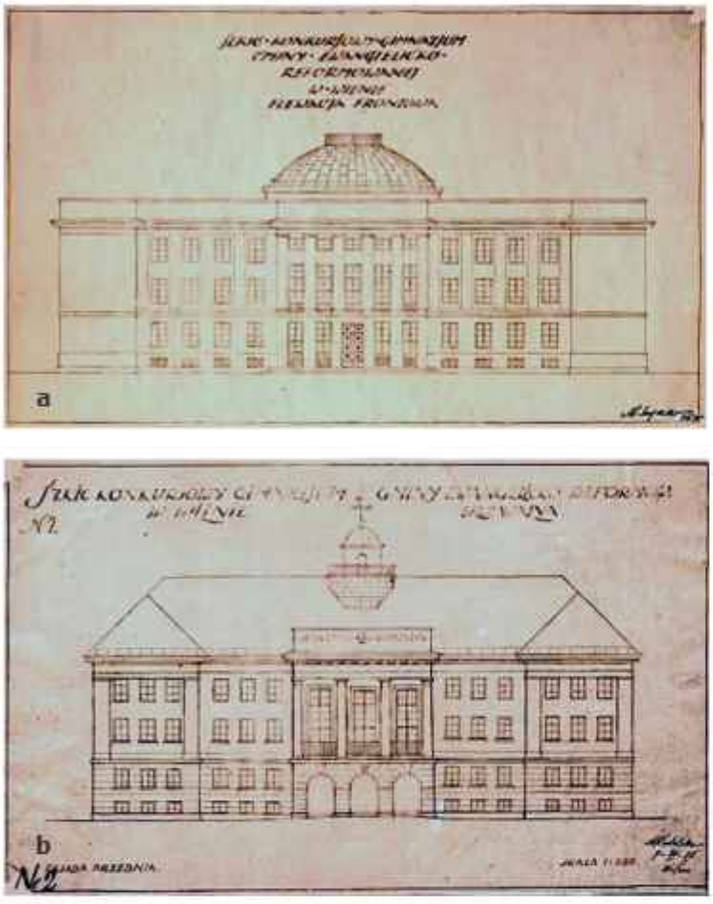
Pierwsze lata po zakończeniu I wojny światowej były dla Wilna trudne i niespokojne, zdeterminowane opresyjnymi doświadczeniami czasów zaboru rosyjskiego, zmiennym statusem i niepewnością przynależności państwowej oraz burzliwymi wydarzeniami wojny polsko-bolszewickiej. Pomimo skomplikowanych uwarunkowań politycznych i wielu problemów społecznych i gospodarczych, od pierwszych chwil odzyskanej niepodległości ujawniła się w Wilnie ogromna determinacja w budowaniu nowej przestrzeni miasta i przywracaniu tożsamości miejscom.

Wilno wkraczało w granice II Rzeczypospolitej owiane legendą „miasta poetów", postrzegane jako kolebka polskiego Romantyzmu i malownicze „miasto pod chmurami". Wspomnienie minionej świetności stolicy Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz nieprzerwanie żywa spuścizna romantyczna – tworzyły fundament wileńskiego *genius loci*. Kod kulturowy Wilna

1. *Vilnius 1900–2012. Naujosios architektūros gidas*, Vilnius 2016; wydanie polskie: *Wilno XX-XXI wiek. Przewodnik architektoniczny*, M. Drėmaitė, R. Leitanaitė, J.Reklaitė (red.) 2019.; M. Dolistowska, *„Miłe miasto" między tradycją a awangardą. Architektura Wilna w dwudziestoleciu międzywojennym. Zarys problematyki*, w: *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. VIII, W. Walczak, K. Łopatecki (red.) Białystok 2017, s. 87-149 (tam wcześniejsza literatura przedmiotu); R. Butvilaitė, *Vilnius 1919–1939 metais: naujo architektūrinio tapatumo kūrimas*, „Acta Academiae Artium Vilnensis" 2019, t. 94, s. 84-119.

2. V. Stravinskienė, *The territorial expansion of Vilnius: plans and their realisation (1916–1940)*, "Lithuanian Historical Studies" vol. 20 (2016), s. 127-150; E. Povilaitytė-Leliugienė, *Architectural heritage investigation in interwar Vilnius: problem and methods*, "Acta Academiae Atrium Vilnensis" 2020, t. 98, s. 212-261; R. Butvilaitė, *Tarpukario Vilniaus visuomeniniai pastatai: institucijų, funkcijų ir architektūros įvairovė*, "Acta Academiae Atrium Vilnensis" 2020, t. 98, s. 180-211; M. Drėmaitė, *Housing-based Urban Planning and New Housing Standard in Vilnius, 1919-1939*, "Architecture and Urban Planning", 2022, Vol. 18, z. 1, s. 139–147 ; Eadem, *Rozwój urbanistyczny*, [w:] *Wilno, Vilnius, Vilne 1918-1948. Jedno miasto – wiele opowieści*, G. Jankevičiūtė, A. Szczerski (red.), Kraków 2023, s. 129-135; Eadem, *Architektura mieszkaniowa*, tamże, s. 141-147.

3. D. Konstantynów, *Międzywojenne Wilno w sztuce – wyobrażenia i rzeczywistość*, [w:] *Wilno, Vilnius, Vilne 1918-1948 (...)* op.cit., s. 189-194; M. Dolistowska, *Wilno wyobrażone. Romantyczna wizja „polskich Aten" a proces modernizacji miasta w dwudziestoleciu międzywojennym*, [w:] *Stan badań nad dziedzictwem wielokulturowym dawnej Rzeczypospolitej*, t. XVI, W. Walczak, K. Wiszowata-Walczak (red.), Białystok 2023, s. 83-123.



***1.** Dwie wersje projektu konkursowego elewacji frontowej gimnazjum gminy ewangelicko-reformowanej w Wilnie, 1925: **a)** projekt arch. Mieczysław Szyszko; **b)** projekt arch. Anna Kodelska (źródło: LMAVB RS, sygn. F 229-579, F 229-562)*

***1.** Two versions of the competition design of the front façade of the Continental Reformed Church community gymnasium in Vilnius, 1925 **a)** project arch. Mieczysław Szyszko **b)** project arch. Anna Kodelska (source: LMAVB RS, signature F229-579, F 229-562)*

został zdefiniowany już wcześniej, na początku XX wieku; kluczową rolę w tym procesie odegrała działalność Ferdynanda Ruszczyca i Jana Bułhaka. Niestrudzona aktywność Ruszczyca przywróciła do świadomości społecznej wiele miejsc i budowli ważnych dla zachowania dziedzictwa, zaś nastrojowe fotografie Jana Bułhaka zakodowały je w zbiorowej pamięci[4]. Wykreowany został wówczas niezwykle sugestywny obraz Wilna – urzekającego pięknem zabytkowej architektury, malowniczych zaułków i urodą naturalnego krajobrazu. Towarzyszyło mu głębokie przekonanie o wyjątkowości miasta, *które pokryte bliznami wojen i pożarów, zeszpecone barbarzyństwem najeźdźców (...) posiada mimo te wszystkie klęski, tyle swoistego wyrazu, jak bodaj żadne inne, z wyjątkiem prastarego Krakowa, miasto polskie*[5]. Ten obraz, utrwalony narracją popularnego przewodnika krajoznawczego autorstwa Juliusza Kłosa, stał się „kluczem serdecznym" do odczytania miasta[6].

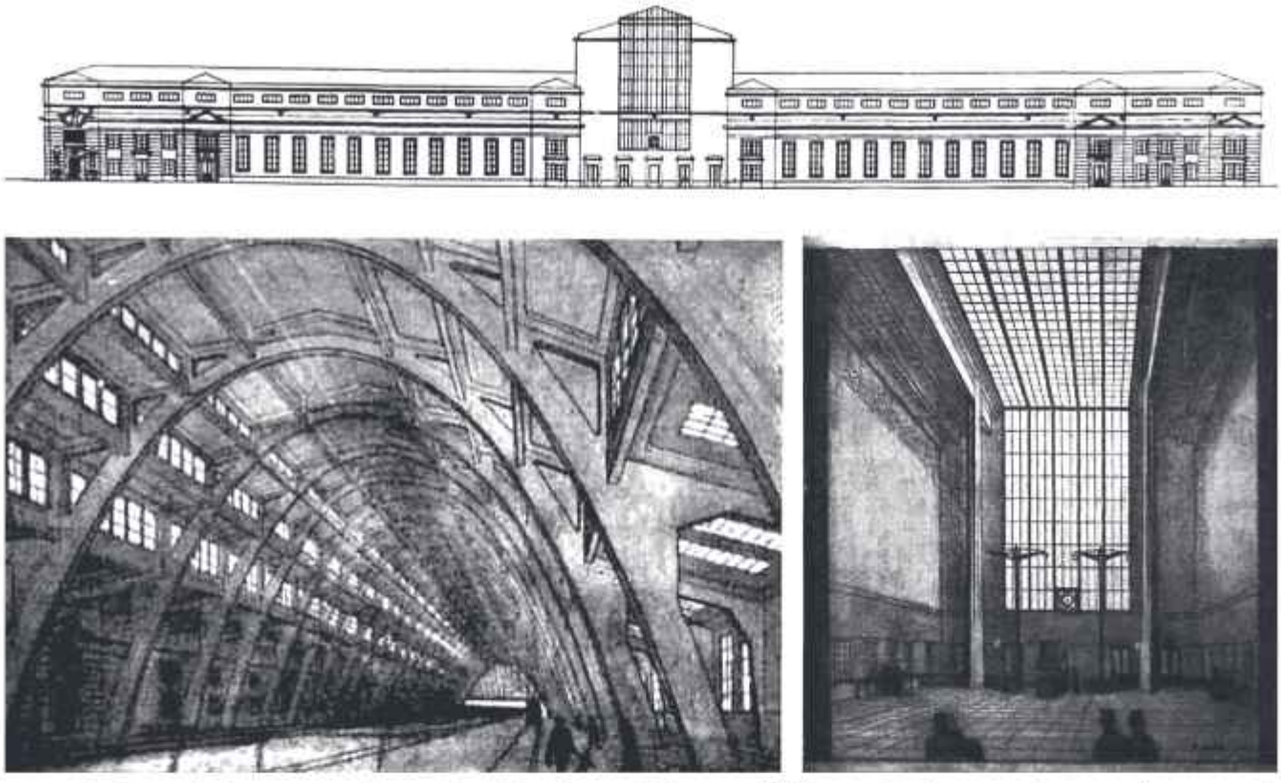
Pierwsza dekada niepodległości przebiegała w Wilnie pod znakiem urzeczywistnienia tej wykreowanej, poetyckiej wizji. Za priorytetowe uznano przywrócenie dawnego blasku historycznej przestrzeni, restaurację zabytkowego dziedzictwa oraz – co podkreślano ze szczególną mocą – zrzucenie „plugawej skorupy" rosyjskiego, gubernialnego Wilna. Ta postawa miała fundamentalne znaczenie w utrwaleniu zachowawczej postawy wobec architektury współczesnej i była decydująca przy wyznaczaniu przyszłych kierunków rozwoju urbanistycznego.

Pierwszoplanową rolę w kształtowaniu przestrzeni miejskiej Wilna odgrywało w początkowym okresie środowisko architektów skupione wokół Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego (USB). Było to grono nieliczne (Juliusz Kłos, Ludwik Sokołowski, Otton Krasnopolski, Jan Borowski, Stefan Narębski), lecz mające silne wsparcie historyków sztuki i konserwatorów zabytków (Mariana Morelowskiego, Jerzego Remera, później Stanisława Lorentza, Ksawerego Piwockiego). Za jedno z priorytetowych zadań uznano uruchomienie kształcenia architektonicznego, wynikające z ogromnych potrzeb zapóźnionego regionu oraz chronicznego braku specjalistycznej kadry w instytucjach państwowych i samorządowych.

Studia architektoniczne otwarto w roku akademickim 1920/21, jako jeden z dwóch kierunków na Wydziale Sztuk Pięknych. Dział Architektury miał promować młodych twórców, którzy „wychowani w tradycji sztuki polskiej, prześwietleni pięknością architektury wileńskiej" będą realizować misję „odrodzenia polskości w architekturze na Kresach"[7]. W programie kształcenia podkreślono, że absolwenci mają otrzymać szeroką wiedzę z zakresu historii architektury oraz gruntowne przygotowanie techniczne i praktyczne, co umożliwi im w przyszłości zarówno działalność projektową, jak i pracę w nadzorze budowlanym w instytucjach państwowych[8]. Studenci aktywnie uczestniczyli w życiu regionu, między innymi poprzez udział w ogłaszanych przez samorządy konkursach architektonicznych. Nieliczne zachowane prace odzwierciedlają postawę zachowawczego tradycjonalizmu, na którą ukierunkowane było kształcenie, ale też ukazują różnorodność formalną, oscylującą między akademickim klasycyzmem, a rodzimym historyzmem[9] (il. 1). Odważne rozwiązania przestrzenne, z wykorzystaniem nowoczesnych konstrukcji żelbetowych prezentują dwa publikowane projekty z 1926 r.: Ignacego Widawskiego (Dom Towarowy) i Aleksandra Kodelskiego (dworzec w Wilnie)[10] (il. 2).

Studia architektoniczne na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego nie zyskały akceptacji władz ministerialnych. Program naucza-

4. Szerzej o różnych aspektach aktywizacji pamięci kulturowej w Wilnie u progu niepodległości zob. W. Krupowies, *Rok 1919: Pamięć Wilna – pamięć w Wilnie*, „Acta Baltico-Slavica" 2018 (42), s. 90-94.
5. J. Kłos, *Żywotność inwencji w architekturze Wilna*, „Południe" 1921, nr 3, s. 18.
6. J. Bułhak *Przewodnik po duszach ludzkich (przedmowa)*, w: *Wilno. Przewodnik krajoznawczy Juliusza Kłosa*, Wilno 1937, s. VIII.
7. O. Krasnopolski, *Felczerstwo w architekturze* „Alma Mater Vilnensis" 1927, z. 6, s. 9.
8. Lietuvos centrinis valstybės archyvas (pol. Litewskie Centralne Archiwum Państwowe, Wilno) - dalej cyt. LCVA, sygn.175-1(I)A-110, k. 31-32.
9. „Architektura i Budownictwo" 1926, nr 7, s. 31-35.
10. Ibidem, s. 33-34. Projekt Aleksandra Kodelskiego był opracowaniem dyplomowym, wykonanym pod kierunkiem prof. Ludwika Sokołowskiego i obronionym w 1927 r. na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej.



***2.** Projekt dworca kolejowego w Wilnie, arch. Aleksander Kodelski, 1926 (źródło: „Architektura i Budownictwo", 1926 nr 7)*
***2.** Design of the Vilnius railway station, arch. Aleksander Kodelski, 1926 (source: "Architektura i Budownictwo", 1926 nr 7)*

nia bazujący na integracji nauki i sztuki nie został zatwierdzony, co skutkowało zwieszeniem naboru w roku 1926/27 i stopniową likwidację kierunku[11]. W 1929 roku Dział Architektury został ostatecznie zamknięty – tym samym ambitny projekt stworzenia nowej architektonicznej „szkoły wileńskiej" budowanej w oparciu o historyczne dziedzictwo, zakończył się niepowodzeniem.

Wobec wyzwań współczesności

W propagowanej wizji Wilna jako natchnionego „miasta poetów" i sukcesora wielkoksiążęcej spuścizny, przestrzeń miejska stanowiła zespół malowniczych, nastrojowych kadrów wyjętych z realnego kontekstu. Rzeczywisty obraz, pojawiający się w reporterskim przekazie i wielu wspomnieniach, był znacznie bardziej prozaiczny. *Wilno, piękne i ponure miasto północne* – pisał Czesław Miłosz w 1933 r. – *Przez okno widać bruk wyboisty, kałuże i kupy nawozu. Dalej – poszczerbiony mur i drewniane płoty (...) Biedna stolica*![12] Wilno na początku lat 30. XX w. było pogrążonym w marazmie, zaniedbanym miastem, o którym pisano, że *„z trudem dźwiga brzemię swojej świetności"*[13]. Pomimo statusu stolicy regionu oraz ważnego ośrodka uniwersyteckiego, pozbawione było wszelkich atrybutów nowoczesności i wymagało pilnie działań modernizacyjnych na wielu polach. Tymczasem konserwatywne środowisko wileńskich „starożyłów" niechętne było wszelkiemu nowatorstwu i drażnił je „każdy domek, choćby odrobinę zarażony wpływem Le Corbusiera"[14]. Dodatkowo wrogą postawę wobec awangardowej sztuki i architektury, nasilało przekonanie o jej skrajnie lewicowym charakterze. Jako „bolszewizującą" określił recenzent „Dziennika Wileńskiego" wystawę konstruktywistów, otwartą w czerwcu 1923 r., komentując dobitnie: *„I nic nie pomoże wystawienie paru francuskich czy niemieckich książek o Picasso. To nie 'zgniły Zachód'. To wiatr wschodni nam to barbarzyńskie błazeństwo przynosi"*[15].

Równie krytyczną reakcję wzbudziło pierwsze modernistyczne osiedle wzniesione w Wilnie. Kolonia mieszkaniowa spółdzielni pracowników Ministerstwa Robót Publicznych powstała na Antokolu, w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła św. Piotra i Pawła. Projekt sygnowany przez arch. Franciszka Wojciechowskiego zatwierdzono w 1928 r.; trzy lata później pierwsze domy przekazano użytkownikom. Modernistyczna, bauhausowska forma kameralnego osiedla, złożonego z minimalistycznych w formie, ustawionych w szeregowej zabudowie kubicznych domów, wzbudziła duże kontrowersje. Pisano wprost o „oszpeceniu Wilna", braku odniesienia do dworkowej tradycji dzielnicy, stwierdzając że osiedle pasuje *„do tła antokolskiego jak komin fabryczny dostawiony do pałacu. (...) Zapaskudza się rzeczami brzydkimi piękny Antokol i nikt powołany nie ujmie się za urokami dzielnicy. Gdzie konserwator rządowy? Gdzie architekt miejski?"* pytał retorycznie felietonista „Słowa"[16].

Do połowy lat 30.tych większość obiektów użyteczności publicznej budowanych w Wilnie reprezentowała nurt rodzimego historyzmu, uproszczonego

11. W 1926 r. na Wydziale Sztuk Pięknych USB na kierunku architektura studiowało łącznie 77 osób. Studenci ostatniego roku w celu uzyskania dyplomu musieli przenieść się do Warszawy lub Lwowa, albo zmienić profil studiów. Do 1931 roku sześć osób uzyskało dyplomy na Politechnice Warszawskiej, trzy osoby na Politechnice Lwowskiej.
12. Cz. Miłosz, *Wilno czeka*, „Żagary" 1933, nr 1, s. 3.
13. J. Wyszomirski, *Miasto kontrastów*, „Wiadomości Literackie"1934, nr 33, s. 8.
14. P. Jasienica, *Pamiętnik*, Warszawa 2007, s. 104.
15. [b.a.] *Wystawa "nowej" sztuki*, „Dziennik Wileński" 1923, nr 125, s. 2.
16. Mik. [A.Mikołuszko] *Szpecenie Wilna*, „Słowo" 1930, nr 215, s. 3.

klasycyzmu lub nie wykazywała określonych cech stylowych. Nieliczne pojawiające się wczesnomodernistyczne formy i nowoczesne konstrukcje, kryły się pod klasycyzującymi elewacjami jak w gmachu *Collegium Anatomicum* (arch. Konrad Kłos, 1928), lub łagodzone były przez dodanie uproszczonych elementów historycznych – podcieni arkadowych, w Izbie Przemysłowo-Handlowej (arch. Zygmunt Tarasin, 1931-1932) oraz Ośrodku Zdrowia przy ul. Kijowskiej (arch. Stefan Narębski, 1930). Wyjątkiem były dwa obiekty usytuowane na obrzeżach miasta – budynek stacji nadawczej Polskiego Radia na Lipówce oraz Cywilny Port Lotniczy przy lotnisku na Porubanku. Autorem budynku stacji nadawczej był Antoni Dygat, zaś projektantką budynku lotniska – Józefa Mrówkowa-Ochmańska, obydwoje ze środowiska architektów warszawskich. Z uwagi na znaczne oddalenie od miasta oraz specyfikę funkcji obydwu obiektów, ich funkcjonalistyczna architektura nie stała się jednak przedmiotem szerszej dyskusji.

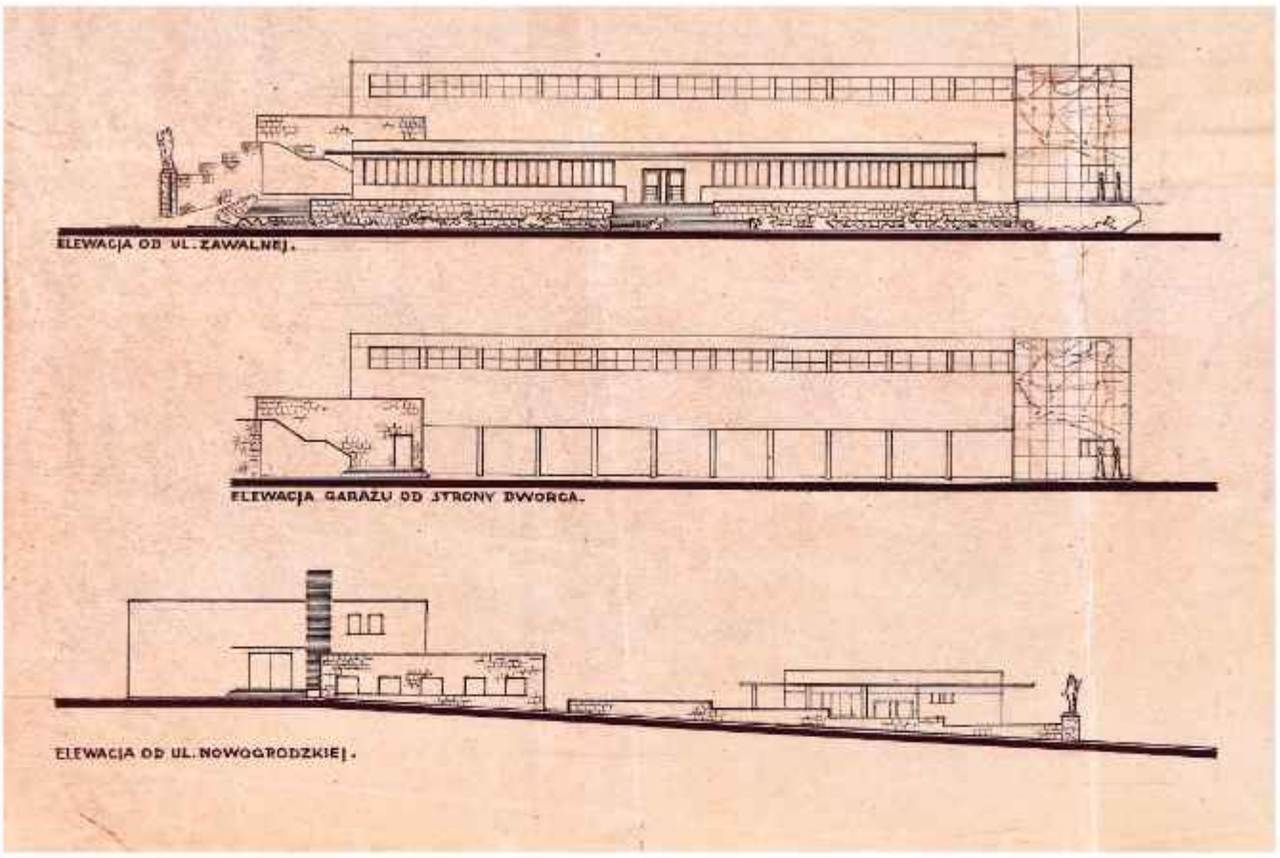
Pierwszym, w pełni akceptowalnym i pozytywnie ocenianym w lokalnej prasie, budynkiem modernistycznym w Wilnie, stał się Dom Akademicki Uniwersytetu Stefana Batorego. Symboliczny wymiar miała decyzja o powierzeniu projektu Aleksandrowi Kodelskiemu, absolwentowi pierwszego rocznika kursu architektury na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego; była to jedna z pierwszych realizacji młodego architekta[17]. Z przyczyn finansowych inwestycję podzielono na kilka etapów – pierwsza część została otwarta 21 lutego 1932; całość planowano zakończyć w ciągu najbliższych ośmiu lat. W toku realizacji pierwotna koncepcja formy budynku uległa istotnym korektom, w wyniku których powstał nowoczesny obiekt o wysokim standardzie użytkowym. Rozbudowa o drugą, symetryczną część, dokonana w latach 1935-1936 według projektu Ireny Heilmanowej i Franciszka Wojciechowskiego, nadała architekturze finalną modernistyczną formę. Dotychczasowe warunki lokalowe studentów Uniwersytetu, zwłaszcza niezamożnych, były bardzo trudne. Nowy budynek akademika, wyposażony we wszelkie udogodnienia cywilizacyjne, w którym „umyć się można na gorąco, parę razy na tydzień nawet" przyjęto zatem z wielką radością[18]. Ogólna przychylność rzutowała także na ocenę architektury budynku, o którym napisano, że jest „w miarę estetyczny, wygodny i prosty" zauważając jednocześnie jego nowoczesną bryłę i wnętrza: *„Moc szerokich wielkich okien* – relacjonował reporter „Kuriera wileńskiego" – *Błyszczące drzwi. Szary kolor gładkiej budowy. Linie proste, kąty proste. Otwierasz drzwi, kroczysz szerokimi schodami, opierasz się o gładkie poręcze* (...) *Aż się nie chce wychodzić z boskiego locum*[19]. Dom Akademicki szybko wpisał się w pejzaż Wilna i stał się forpocztą modernistycznej architektury; po kilku latach od otwarcia pisano o nim z dumą i niejaką przesadą, że *„już na pierwszy rzut oka przypomina miniaturę drapacza chmur w Warszawie. Może dlatego zbudowano go na Górze Bouffałowej (...)aby nie ginął wśród przeciętnych budowli wileńskich?"*[20]

Wileńskie środowisko architektoniczne

Środowisko architektoniczne międzywojennego Wilna było nieliczne, zważywszy na wielkość i rangę miasta oraz ogromne potrzeby regionu. W latach 20. XX w. aktywnych zawodowo było zaledwie kilkunastu architektów, nierzadko łączących własną działalność z pracą w urzędach i instytucjach państwowych oraz z dydaktyką. Wiele projektów gmachów publicznych powstało w biurze konstrukcyjnym Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych, kierowanym przez Augusta Przygodzkiego z zespołem (Franciszek Wojciechowski, Wilhelm Markiewicz, Władysław Pietraszewski, Stefan Siestrzeńcewicz, Jerzy Paprocki), obiekty kolejowe projektowali Hipolit Hryncewicz i Henryk Genello z wileńskiej Dyrekcji Kolei Państwowych, Wacław Syrtowtt był zatrudniony w biurze technicznym Uniwersytetu. Działalność dydaktyczną, oprócz wymienionych wcześniej osób związanych z Wydziałem Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego, prowadzili również m.in. Wacław Hołownia i Leon Dubiejkowski – wykładowcy Szkoły Technicznej im. Marszałka Piłsudskiego w Wilnie. W 1928 r. samorząd miasta Wilna powołał architekta miejskiego – został nim przybyły z Włocławka Stefan Narębski, który pełnił tę funkcję do 1939 r. Zdecydowana większość architektów ukończyła studia przed 1914 r. – nestorzy: Tadeusz Rostworowski (1860-1928) i Antoni Filipowicz-Dubowik (1865-1930) – czas największej aktywności zawodowej mieli już za sobą. Lukę pokoleniową dodatkowo pogłębiło zamknięcie Działu Architektury na Wydziale Sztuk Pięknych USB. Rozwojowi środowiska nie sprzyjała też *„chroniczna niechęć architektów do osiedlania się na prowincji oraz posługiwanie się klienteli siłami niewykwalikowanymi"*[21].

Ta trudna sytuacja zaczęła powoli się zmieniać około połowy lat 30. Działalność zawodową rozpoczęła wówczas w Wilnie grupa absolwentów Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej oraz Wydziału Architektury Politechniki Lwowskiej z lat 1932 - 1936. Z Warszawy przyjechali: Irena Zatorska-Heilmanowa, Antoni Forkiewicz Tadeusz Jasiński, Bogusław Świecimski i Kazimierz Biszewski, zaś z Politechniki Lwowskiej Wacław Hołownia i Przemysław Grodzki. Młodzi architekci szybko zaznaczyli swoją obecność w życiu społecznym i kulturalnym Wilna, zwłaszcza poprzez czynny udział w pracach miejscowego od-

17. Aleksander Kodelski (1898-1972) po uzyskaniu dyplomu na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej (zob. przyp.10) zamieszkał w stolicy, gdzie wraz z żoną Anną (1901-1944), również studentką architektury w Wilnie, a następnie absolwentką WA PB, prowadził aktywną działalność projektową; oboje zapisali się w historii architektury polskiej XX wieku jako autorzy wielu modernistycznych realizacji, w tym przede wszystkim stacji kolei linowej na Kasprowy Wierch i Wysokogórskiego Obserwatorium Meteorologicznego.
18. J. Bujnowski, *Dom Akademicki*, „Kurier wileński" 1932, nr 42, s. 2.
19. Ibidem.
20. W. Bodak, *Dom Akademicki*, „Słowo" 1935 nr 85, s. 6.
21. [b.a.] *Oddział w Wilnie* „Komunikat S.A.R.P." 1938, nr 6 s. 8.



***3.** Projekt dworca autobusowego przy ul. Zawalnej w Wilnie,1936 (?) architekci Antoni Forkiewicz i Stefan Narębski (źródło: LCVA, sygn. 154-1-2651)*

3. Design of the bus station on Zawalna street, undated, architects: Antoni Forkiewicz and Stefan Narębski (source: LCVA, signature 154-1-2651)

działu Stowarzyszenia Architektów Polskich[22]. Druga grupa młodych architektów z Warszawy pojawiła się w Wilnie po utworzeniu Miejskiego Biura Urbanistycznego. Powołano je w maju 1936 r. jako część Wydziału Techniczno-Budowlanego Zarządu Miasta Wilna. Organizację Biura i kierownictwo powierzono profesorowi Romualdowi Guttowi, zespół tworzyli absolwenci warszawskiego Wydziału Architektury: Jerzy Kobzakowski (zastępca kierownika Biura), Stanisław Bukowski, Leszek Dąbrowski, Jan Peksza.

Program modernizacji miasta

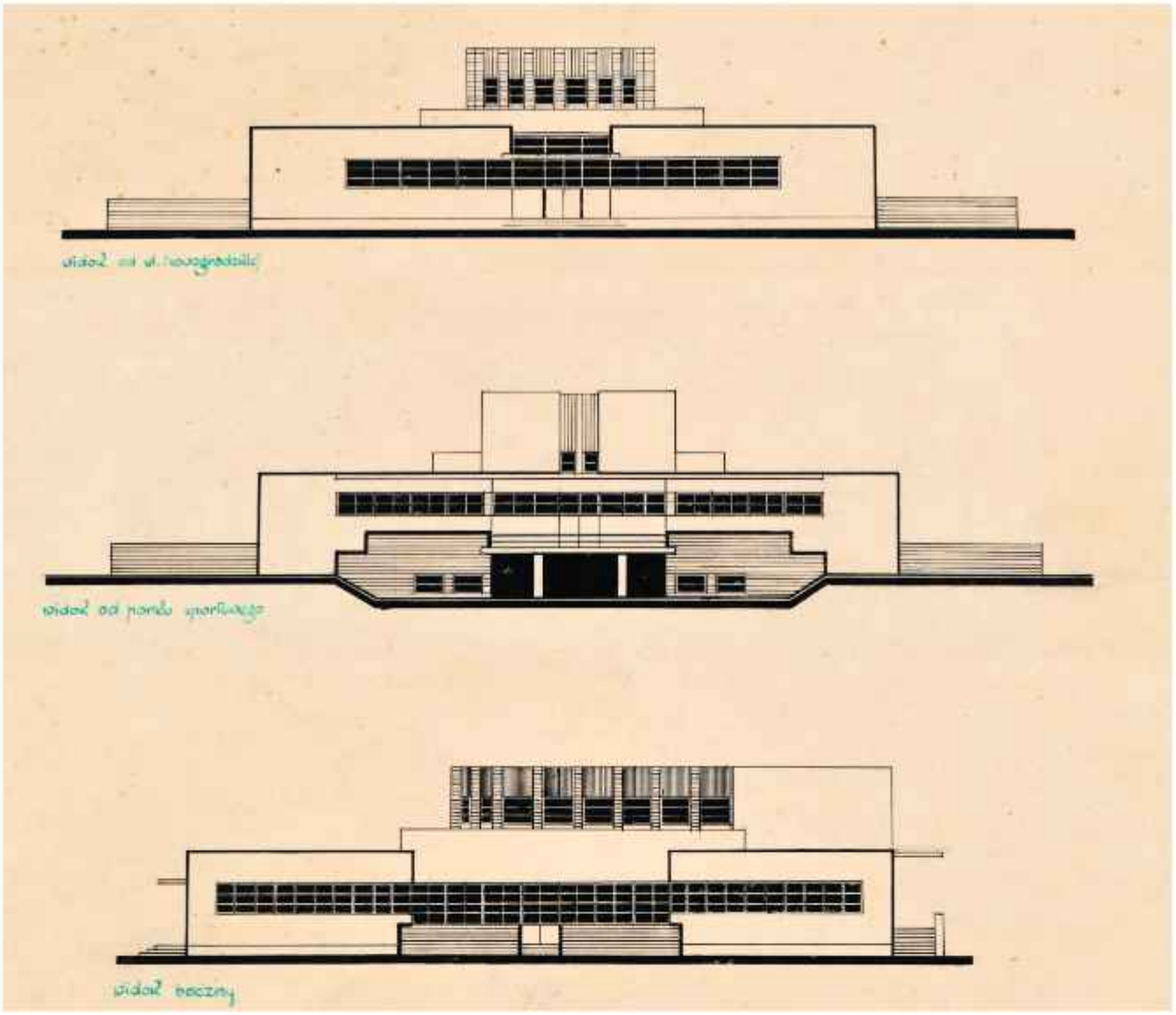
Powołanie Miejskiego Biura Urbanistycznego miało dla przyszłego rozwoju Wilna znaczenie fundamentalne i stanowiło przełamanie wieloletniego impasu, zwłaszcza wobec nowych wyzwań jakie stanęły przed miastem. W 1936 r. samorząd Wilna przedłożył wojewodzie wileńskiemu ambitny, czteroletni program inwestycyjny, który był *de facto* programem modernizacyjnym stolicy województwa. Głównym zadaniem Biura stało się przygotowanie ogólnego planu zagospodarowania przestrzennego Wilna, a także szczegółowej regulacji głównych miejsc: Placu Katedralnego i Placu Łukiskiego, brzegów rzeki Wilii, otoczenia dworca kolejowego, uporządkowanie Rynku Drzewnego, budowę Parku Sportowego. Miasto przewidywało też sukcesywną budowę szkół w każdej dzielnicy, sieć domów ludowych i wiele pomniejszych inwestycji, wymagających współpracy architektów i inwestorów z Biurem Urbanistycznym.

W latach 1936-1939 powstały trzy prestiżowe inwestycje usytuowane przy pryncypalnej ulicy Mickiewicza – siedziby banków: PKO i BGK oraz budynek Ubezpieczalni Społecznej. Ich autorami byli architekci z kręgu warszawskich modernistów: Juliusz Żórawski, Zbigniew Puget (PKO), Stanisław Gałęzowski, Jerzy Pańkowski (BGK), Jerzy Sołtan, Stanisław Murczyński (Ubezpieczalnia). Nowoczesne gmachy stały się widomym znakiem przemian zachodzących w Wilnie, a ich stylistyka potwierdzała nieuchronność przeobrażeń architektonicznej ikonosfery miasta.

Tendencję tę potwierdzają projekty, których zrealizować już się nie udało. W 1936 r. Zarząd Miasta ogłosił konkurs na postulowaną od wielu lat regulację Placu Katedralnego oraz Rynku Drzewnego[23]. Na Rynku Drzewnym, znajdującym się przy okalającej Stare Miasto ulicy Zawalnej, zamierzano wybudować dworzec dla autobusów dalekobieżnych, od dawna jedną z priorytetowych inwestycji, o kilkakrotnie zmienianej lokalizacji. Zapewne efektem tego konkursu był zachowany projekt szkicowy dworca autobusowego i hali targowej sygnowany przez Stefana Narębskiego i Antoniego Forkiewicza[24] (il. 3). Współpraca doświadczonego architekta, dotychczas preferującego zachowawcze formy stylu rodzimego, z młodym propagatorem funkcjonalizmu, skutkowała dobrze rozplanowa-

22. Wileński Oddział SARP ukonstytuował się w 1931 r. Pierwszym przewodniczącym Zarządu został August Przygodzki (po jego śmierci w 1932 r. zastąpił go prof. Ludwik Sokołowski). W 1938 r. liczba architektów – członków SARP, działających na terenie miasta Wilna wynosiła 25 osób.

23. „Kurier wileński" 1936, nr 71, s. 9.
24. LCVA, sygn. 154-1-2651.



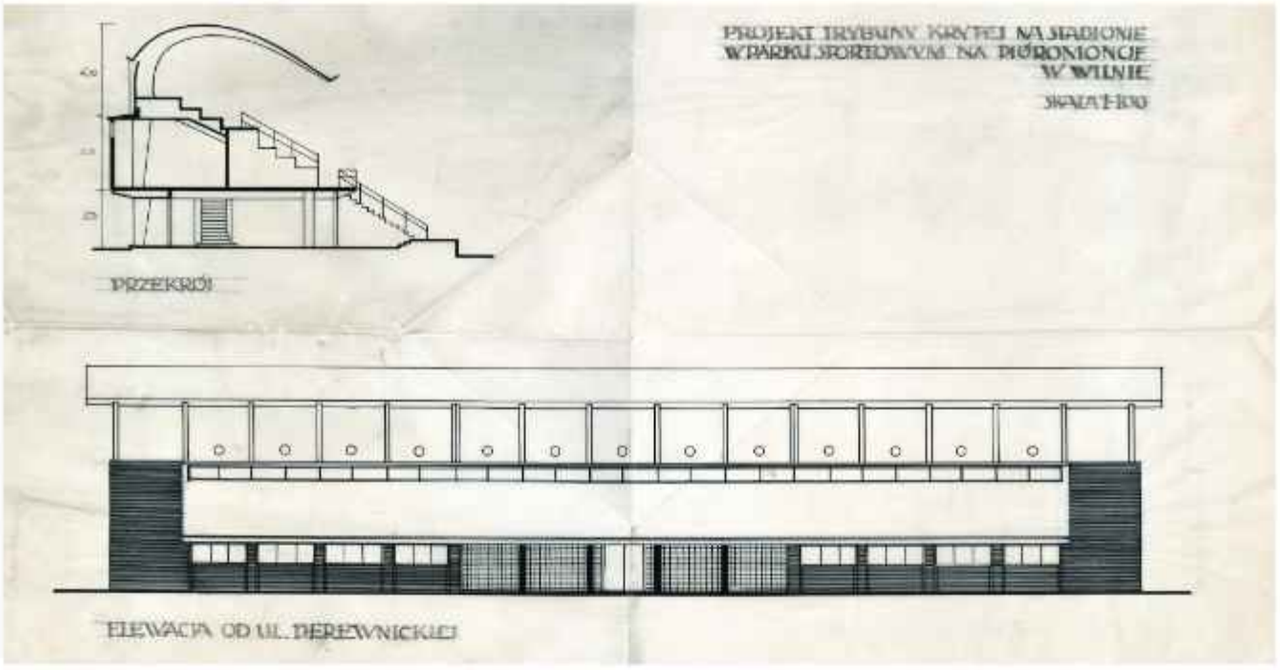
***4.** Projekt Domu Społecznego w Wilnie, arch. Michał Sławiński, niedatowany (źródło: LCVA, sygn. 154-1-2657)*
***4.** Design of the Social House in Vilnius, arch. Michał Sławiński, undated (source: LCVA, signature 154-1-2657)*

ną, modernistyczną w formie koncepcją projektową. Proponowana architektura zachowywała skalę ulicy, a lekkości nadawały jej zróżnicowane materiały (kamień, beton, szkło, kompozycja mozaikowa). Kolejny niezrealizowany projekt, przygotowany w ramach planu inwestycyjnego, to Dom Społeczny, zlokalizowany na Nowym Mieście, przy ul. Nowogródzkiej (il. 4). Projekt Michała Sławińskiego ukazuje rozbudowaną funkcję domu ludowego, z obszerną salą widowiskową, czytelnią, jadalnią i mniejszymi pomieszczeniami dla sekcji[25]. Modernistyczną architekturę charakteryzuje regularna kompozycja piętrzących się brył, rozległe przeszklenia elewacji i geometryczna, czysta forma. Te same cechy odnajdziemy w innej pracy tego architekta – projekcie bliźniaczej szkoły powszechnej przy ul. Subocz; rozpoczęcie jej budowy planowano na jesieni 1939 r.[26] W tym samym roku miała się też rozpocząć budowa dużego kompleksu szkół handlowych przy ul. Tartaki w Wilnie, zaprojektowanego w duchu funkcjonalizmu przez Bohdana Lacherta i Józefa Szanajcę[27].

W sierpniu 1939 r oddany został do użytku jedyny zrealizowany modernistyczny gmach szkolny w Wilnie – szkoła powszechna przy ul. Beliny, czołowa realizacja Romualda Gutta w Wilnie. Mniej znany jest fakt, że Gutt był również autorem nowej koncepcji Parku Sportowego w dzielnicy Piórmont, którą opracował na zlecenie Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego w latach 1937-1938. Zaprojektowane przezeń nowe, dwupoziomowe trybuny stadionu mogły pomieścić dwa tysiące widzów, zaś w przyziemiu zlokalizowano całe zaplecze treningowe oraz biura Ośrodka Wychowania Fizycznego [28] (il. 5). Prace wprawdzie rozpoczęto, lecz wojna przerwała budowę kolejnych etapów.

Całkowitą reorganizację przeszły Targi Północne, organizowane od 1938 w nowej lokalizacji i w zmienionej formule wystawienniczej. W ogłoszonym przez SARP ogólnopolskim konkursie na zagospodarowanie i urządzenie terenów wystawowych nagrodzeni zostali młodzi architekci z Wilna: Rościsław Kapliński i Kazimierz Biszewski; ich odważne, ekspresyjne projekty trzech pawilonów pozostały tylko w sferze koncepcji.

25. LCVA, sygn. 154-1-2657.
26. M. Dolistowska, *„Miłe miasto"* ... op.cit., s. 284-285.
27. LCVA, sygn. 154-1-2621.
28. LCVA, sygn. 154-1-2580.



5. *Projekt trybuny na stadionie w Parku Sportowym na Pióromoncie w Wilnie, arch. Romuald Gutt, 1938 (źródło: LCVA, sygn.154-1-2580)*

5. *Design of a grandstand at the stadium in the Sports Park in Pióromont district in Vilnius, arch. Romuald Gutt, 1938 (source: LCVA, signature 154-1-2580)*

Do wybuchu wojny oddano do użytku tylko główny pawilon Przemysłu i Handlu[29].

Niezrealizowane pozostały także inne modernistyczne projekty gmachów architektury użyteczności publicznej w Wilnie, projektowane w ostatnich latach przed wybuchem wojny, w tym tak istotne i ważne dla miasta jak nowa siedziba Zakładu Zwalczania Nowotworów USB (arch. Irena Heilmanowa) (il. 6) i budynek Centralnej Straży Pożarnej przy ul. Rydza – Śmigłego (arch. Jan Borowski)[30]. Borowski był również autorem projektu kościoła na Porubanku, który – gdyby został zbudowany – byłby jedynym modernistycznym obiektem sakralnym w Wilnie powstałym w dwudziestoleciu międzywojennym[31] (il. 7).

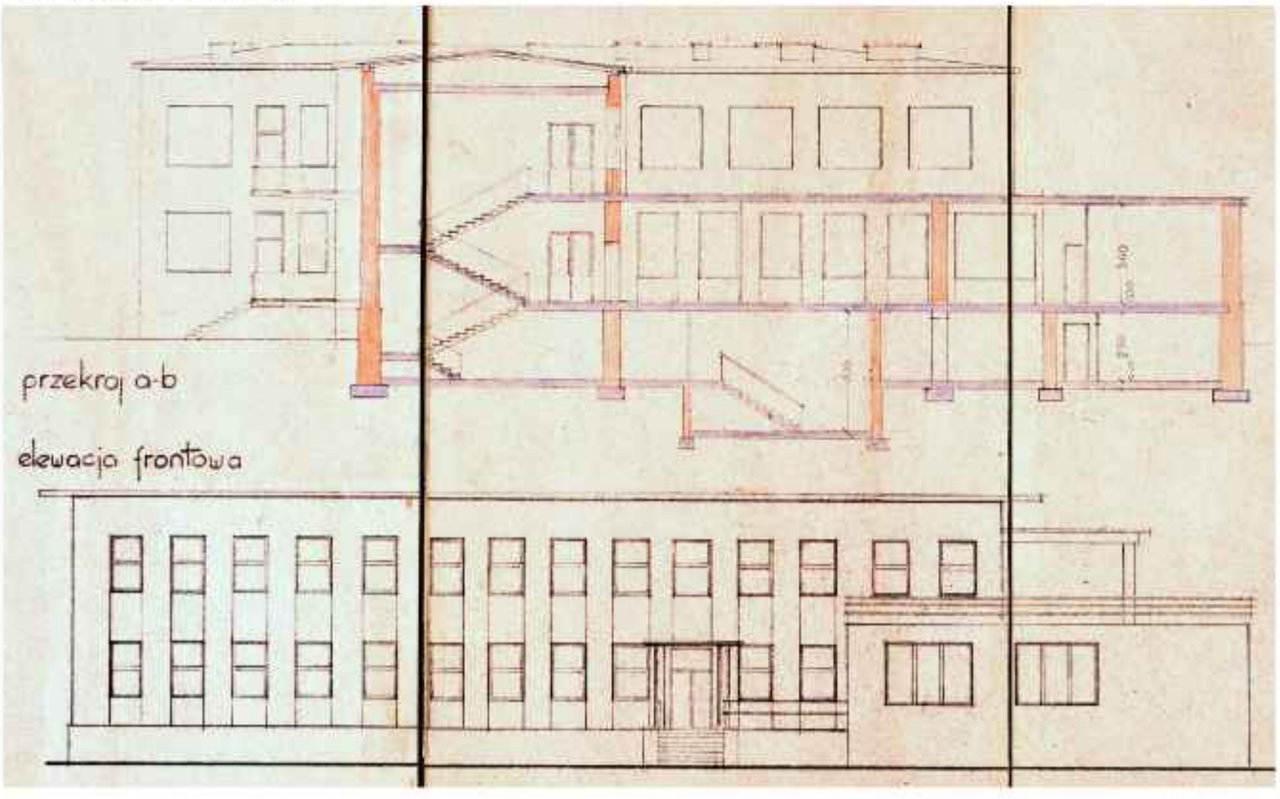
29. Targi *północne w Wilnie. Czym były – czym są – czym mają być*,' Wilno 1939, s. 21.

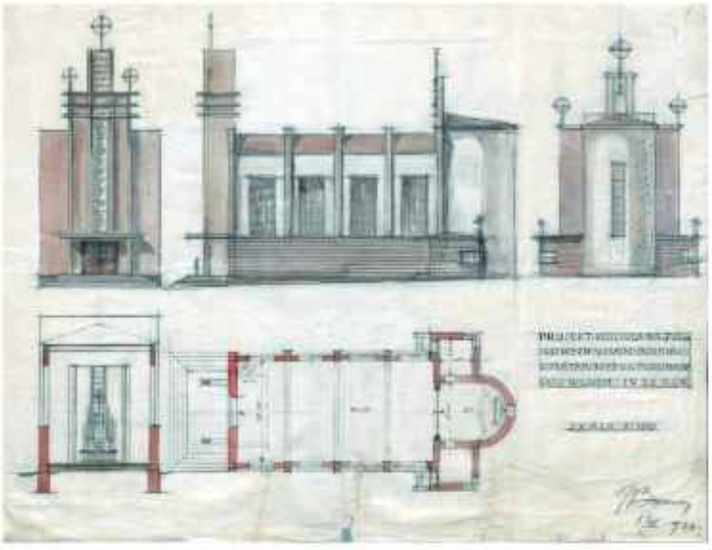
30. LCVA, sygn. 51-10-965; sygn. 154-1-2604.

31. Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių bibliotekos. Rankraščių skyrius (pol. Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich w Wilnie, Dział Rękopisów) – dalej cyt. LMAVB RS, sygn. F 229; *Projekt kościoła na 700 osób (...) na Porubanku pod Wilnem*, Jan Borowski,1936.

6. *Projekt gmachu Zakładu Zwalczania Nowotworów Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, arch. Irena Heilmanowa, niedatowany (źródło: LCVA, sygn. 51-10-965)*

6. *Design of the Cancer Control Departament Stefan Batory University in Vilnius, arch. Irena Heilmanowa, undated (source: LCVA, signature 51-10-965)*

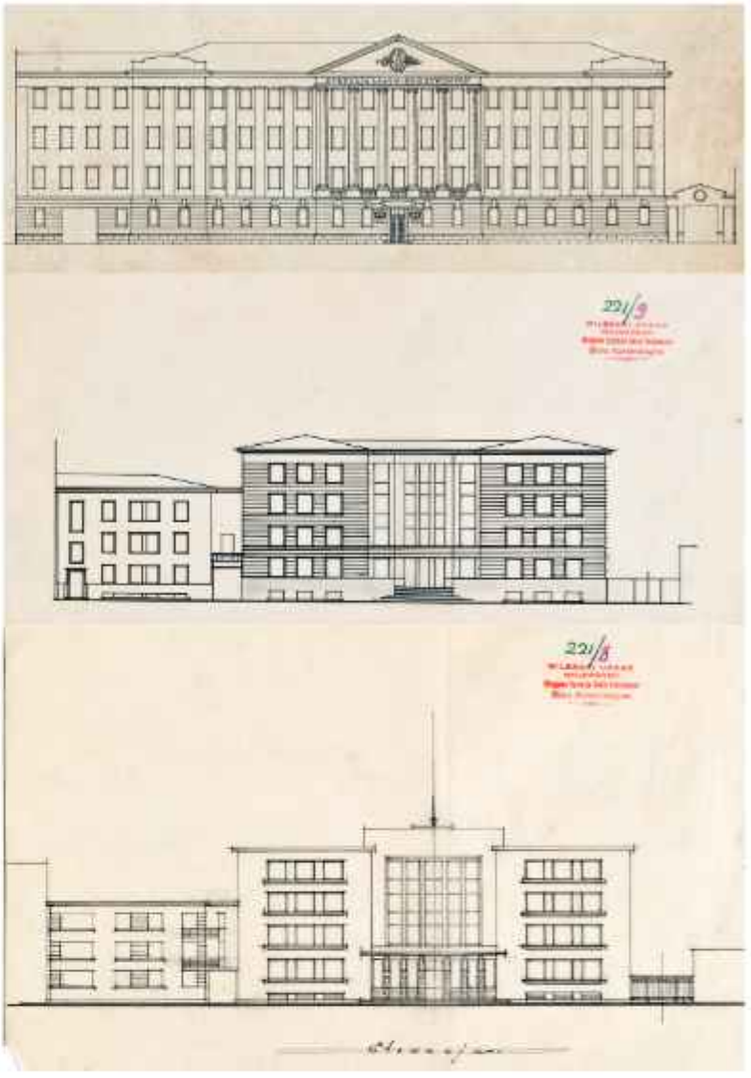




7. Projekt kościoła p.w. Matki Boskiej Loretańskiej na Porubanku w Wilnie, arch. Jan Borowski, 1936 (źródło: LMAVB RS, sygn. F 229-1732)

7. Design of the Church of Our Lady of Loreto in the Porubanek district in Vilnius, arch Jan Borowski, 1936 (LMAVB RS, signature F 229-1732)

Znamiennym dowodem na ostateczne umocowanie się form modernistycznych w architekturze publicznej Wilna są trzy kolejne wersje projektu gmachu Wojewódzkiej Dyrekcji Lasów Państwowych, opracowane w biurze konstrukcyjnym Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych, z których pierwsza powstała w latach 20., a dwie następne dekadę później, autorstwa prawdopodobnie Jerzego Paprockiego[32] (il. 8). Widoczna w projektach ewolucja stylistyczna przebiegająca od akademickiego klasycyzmu, poprzez monumentalizm do umiarkowanie modernistycznej stylistyki, jest jednocześnie odzwierciedleniem drogi, jaką przeszła architektura publiczna międzywojennego Wilna.



8. Projekty gmachu Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie przy ul. Wielka Pohulanka, arch. Jerzy Paprocki (?), niedatowane (źródło: LCVA, sygn. 154-1-2586, 154-1-2587)

8. Designs of the State Forests building in Vilnius on Wielka Pohulanka street, arch. Jerzy Paprocki (?), undated (source: LCVA signature 154-1-2586, 154-1-2587)

Nowa forma w architekturze publicznej Wilna – opinie i oceny

Reakcje na modernizującą się przestrzeń miasta oscylowały między ostrożnym poparciem i nieufnym zdystansowaniem a zdecydowaną krytyką. Wyrazem tej postawy było powołanie w styczniu 1936 r. Społecznej Komisji Urbanistycznej przy Kole Miłośników Wilna – gremium alternatywnego wobec Miejskiej Komisji Urbanistycznej[33]. Komisja nie miała mocy decyzyjnej, była wyłącznie ciałem doradczym i opiniującym – w jej skład weszli profesorowie Wydziału Sztuk Pięknych USB (L. Sleńdziński, M. Morelowski, J. Hoppen, M. Limanowski), konserwator wojewódzki Ksawery Piwocki oraz przedstawiciele oddziału wileńskiego SARP -u (I. Heilmanowa, J.Borowski, J. Paprocki, T. Jasiński, A. Forkiewicz). Członkowie Komisji wraz z przedstawicielami innego ważnego opiniotwórczego gremium – Rady Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych, często zabierali głos w debacie publicznej, niejednokrotnie krytycznie recenzując proponowane przez miasto rozwiązania przestrzenne i ogłaszając deklaracje o nieudolnym przekształcaniu obrazu historycznego Wilna, które przecież *„jest bastionem Rzeczypospolitej i ma obowiązek godnie reprezentować tradycję i rolę stolicy rozległych ziem"*[34].

Jednym z najbardziej aktywnych członków, a zarazem zdecydowanym przeciwnikiem nowoczesnej formy w architekturze publicznej Wilna, był historyk sztuki, prodziekan Wydziału Sztuk Pięknych USB, prof. Marian Morelowski, zasłużony badacz barokowej sztuki wileńskiej. Wyrażając swą dobitnie negatywną ocenę gmachu banku BGK o wyglądzie „fabrycznej składnicy", pisał wprost o konfrontacji dwóch środowisk: *„Wilno jest miastem o pewnych ambicjach społecznych i o życiu artystycznym grona plastyków i architektów, którzy (...) bacznie przypatrują się temu w jaki sposób artyści warszawscy wkraczają w ramy życia tutejszego. Stawianie gmachów w Wilnie przez siły stołeczne, gdy odbiera się nie tylko chleb, ale i moralnie drogie pole do popisu miejscowym siłom, musi być połączone z wybitnym artystycznym rezultatem."* Przeprowadziwszy szczegółową analizę formy

32. LCVA, sygn. 154-1-2586.
33. *Komisja Urbanistyczna Towarzystwa Miłośników Wilna*, „Kurier wileński" 1936, nr 13, s. 6.
34. „Kurier wileński" 1936, nr 101, s. 6.

architektonicznej gmachu, konkludował jednoznacznie: *„Wyrażam ciężką troskę, że budynek będzie wywoływać krytyczne pytanie więc to jest myśl twórcza architektów stolicy?"*[35].

Decydująca konfrontacja, która przesądziła o dalszym kierunku rozwoju Wilna, odbyła się w 1937 r., w sercu miasta – na Placu Katedralnym. Stanęły naprzeciw siebie dwie diametralnie odmienne koncepcje regulacji Placu: modernistyczny projekt przygotowany przez zespół Biura Urbanistycznego, a sygnowany autorsko przez Romualda Gutta i alternatywna, patetyczna wizja „Forum Jagiellońskiego" zaproponowana przez prof. Ludomira Sleńdzińskiego, popierana przez Społeczną Komisję Urbanistyczną i „sfery artystyczne Wilna"[36]. Pomimo wyrażanych w prasie wielu protestów, Rada Miasta zatwierdziła i skierowała do realizacji projekt Gutta. Z goryczą spuentował ten fakt Jan Bułhak: *„Wilnianie przywykli już do tego, że w sprawach dotyczących swego miasta nie mają głosu decydującego, i że Warszawa zrobi to, co sama zechce"* [37].

Uwagi końcowe

Tytułowe Wilno - „miasto poetów" - utkane z romantycznej tradycji, malowniczych kadrów fotografii, barokowej architektury i nastrojowych zaułków, było bardziej figurą zbiorowej wyobraźni niż miastem realnym. Nieuchronna konfrontacja z wyzwaniami współczesności, musiała skutkować polemiczną debatą, zwłaszcza, że nowe rozwiązania przychodziły z zewnątrz i napotykały na głęboko zakodowaną niechęć do „koroniarzy" i „galileuszy". Jednak spór o kształt przestrzeni Wilna wykraczał poza te proste animozje; był istotnym, głębokim konfliktem pomiędzy wyidealizowaną wizją miasta jako depozytariusza przeszłości, a koncepcją budowy nowoczesnego centrum dużego regionu.

Moderniści wraz z ich pragmatycznym, a zarazem arbitralnym podejściem do przestrzeni, postrzegani byli początkowo jako najeźdźcy, którzy w opresyjny sposób wkroczyli w subtelną tkankę miejską Wilna. Ich działalność przyspieszyła jednak proces modernizacji, będący bezsporną koniecznością do dalszego rozwoju zapóźnionego gospodarczo miasta. Przedstawione przykłady niezrealizowanych projektów wskazują, że do działań aktywnie włączyli się architekci wileńscy; godnym podkreślenia jest fakt, że nie byli to tylko młodzi wychowankowie szkoły warszawskiej, ale przedstawiciele wszystkich generacji.

Przyjęty w drugiej połowie lat trzydziestych długofalowy program inwestycyjny pozostał w swej większej części wyłącznie w fazie zamierzeń, a jego realizację przerwały nadchodzące wydarzenia II wojny światowej. Nie wiemy dzisiaj w jakim stopniu udałoby się zmodernizować „miasto poetów" i na ile ambitne i szeroko zakrojone plany „barbarzyńców" zmieniłyby miasto?

35. LCVA, sygn. 51-10-258, k. 37-40.
36. Temat regulacji Placu Katedralnego w Wilnie był przedmiotem licznych publikacji, zob.: M. Dolistowska, *Upamiętnić Marszałka. Wilno i Kresy północno-wschodnie w hołdzie Józefowi Piłsudskiemu*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, W. Walczak, K. Wiszowata-Walczak (red.), T. XII, Białystok 2020, s. 383-420, tam wykaz literatury przedmiotu.
37. „Kurier Wileński" 1937, nr 123, s. 3.

Bibliografia

- Butvilaitė R., *Vilnius 1919–1939 metais: naujo architektūrinio tapatumo kūrimas*, „Acta Academiae Artium Vilnensis" 2019, t. 94, s. 84-119
- Butvilaitė R., *Tarpukario Vilniaus visuomeniniai pastatai: institucijų, funkcijų ir architektūros įvairovė*, „Acta Academiae Atrium Vilnensis" 2020, t.98, s. 180-211
- Dormus K., *Odrodzenie Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie (1919-1939)*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych" 2011, T. LXIV, s. 22-25
- Dolistowska M., *„Miłe miasto" między tradycją a awangardą. Architektura Wilna w dwudziestoleciu międzywojennym. Zarys problematyki*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. VIII, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2017, s. 87-149
- Drėmaitė M., *Housing-based Urban Planning and New Housing Standard in Vilnius*, 1919-1939, „Architecture and Urban Planning", 2022, Vol. 18, z. 1, s. 139–147
- Drėmaitė M., *Rozwój urbanistyczny* [w:] *Wilno, Vilnius, Vilne 1918-1948. Jedno miasto – wiele opowieści*, G. Jankevičiūtė, A. Szczerski (red.), Kraków 2023, s. 129-135
- Konstantynów D., *Międzywojenne Wilno w sztuce – wyobrażenia i rzeczywistość*, [w:] *Wilno, Vilnius, Vilne 1918-1948, w: Wilno, Vilnius, Vilne 1918-1948. Jedno miasto – wiele opowieści*, G. Jankevičiūtė, A. Szczerski (red.), Kraków 2023, s. 129-135
- Krupowies W., *Rok 1919: Pamięć Wilna – pamięć w Wilnie*, „Acta Baltico Slavica" 2018 (42), s. 81-98
- Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių bibliotekos, Rankraščių skyrius (pol. Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich w Wilnie, Dział Rękopisów) – dalej cyt. LMAVB RS, sygn. F 229, F 229-562, F 229-579, F 229-1732
- Lietuvos centrinis valstybės archyvas (pol. Litewskie Centralne Archiwum Państwowe, Wilno) - dalej cyt. LCVA, sygn.175-1(I)A-110, k. 31-32, a także sygnatury: 51-10-965, 154-1-2586, 154-1-2604, 154-1-2621, 154-1-2651, 154-1-2657 i 154-1-2680, 154-1-2587
- Povilaitytė-Leliugienė E., *Architectural heritage investigation in interwar Vilnius: problem and methods*, „Acta Academiae Atrium Vilnensis" 2020, t. 98, s. 212-261
- Stravinskienė V., *The territorial expansion of Vilnius: plans and their realisation (1916–1940)*, „Lithuanian Historical Studies" vol. 20 (2016), s. 127-150
- *Vilnius 1900–2012. Naujosios architektūros gidas*, Vilnius 2016; wydanie polskie: *Wilno XX-XXI wiek. Przewodnik architektoniczny*, M. Drėmaitė, R. Leitanaitė, J.Reklaitė (red.) 2019

Małgorzata Dolistowska, dr hab., historyk sztuki. Zainteresowania badawcze: architektura dawnych Kresów północno-wschodnich Rzeczypospolitej w XIX-XX w.: środowiska artystyczne, migracje idei, sylwetki twórców. ORCID: 0000-0002-6704-8303. Kontakt: malgorzata.dolistowska@gmail.com

2

Inna Abramiuk
University of Zielona Góra, Institute of Architecture and Urban Planning, Zielona Góra, Poland

Modernist Architecture of Volyn in the Interwar Period

Keywords: Modernism, interwar Poland, architecture of Volyn

Abstract

The material was created with the purpose of a comprehensive study of the specificity of the development of modernist architecture in the cities of modern Volyn region (now Ukraine) and using this example to illustrate the architectural and spatial development in the 1920s and 1930s..

The active policy of the Second Polish Republic - to which Volyn belonged in the interwar period - was focused on the development of the eastern regions of the state. Results were visible in industrialization, as well as cultural and educational development in the cities of Volyn, and population growth due to the arrival of military and civilian colonists, including officials in administrative bodies, the judiciary, police, transport and postal workers, forestry workers, teachers, and other professionals.

Due to the staff rotation policy of the Second Polish Republic, highly qualified professionals were arriving in Volyn, enabling the efficient organisation of the authorities, various state services and educational institutions.

The largest cities of modern Volyn, that experienced the most intensive development during the interwar period of the 20th century, were Lutsk, Kovel, Volodymyr Volynski, Kamin-Koshyrski and Luboml. As these cities became important communication and military-administrative points, and additionally attracted attention as socio-cultural centers. The architectural development of these cities had a multi-vector nature and was focused on the comfort of the inhabitants. As a result, objects representing the government and the state were created including a number of administrative, public and educational buildings such as courts, government buildings, theaters and cinemas, schools, gymnasiums, banks, railway stations, religious and residential buildings.

Thanks to a professional approach to architectural design and the introduction of new European ideas of functional planning, the streets of these cities started to feature buildings along with eclectic, Art Nouveau, Neo-Renaissance facades rich in stucco, buildings in simple shapes began to appear, interconnected with each other by geometric solids of various sizes.

The aim of this article is to discuss the architectural and spatial development in the second half of the 1930s. Using modernist architecture in Volyn region as an example with particular reference to the conditions of construction and modification of selected building structures in Lutsk, Kowel, Włodzimierz Wołyński, Horochów, Luboml, Kamień Koszyski and their districts. This intends to increase community interest in modernist objects and advocate respect for the heritage, which unfortunately lacks conservation protection and is slowly disappearing.

The research focuses on modernist architecture in the cities and towns of modern Volyn region, specifically Lutsk, Kowel, Vladimir Volynskyi, Horokhiv, Luboml, Kamen Kozyrskyi along with their districts. The material consists of archival references, iconographic and cartographic materials, materials from the periodicals "Volyn Technical News", "Volyn", "Polish Building Industry", "Kresy ilustrowane", conducting field research and carrying out interviews.

Inna Abramiuk, PhD, architect, is an adjunct professor in the Institute of Architecture and Urban Planning at the University of Zielona Góra. Her research interests are primarily focused on architecture during the inter-war period, especially in Volyn region of Ukraine. She explores issues related to the development of the urban layout in the cities of Volyn and spatial planning of cities considering the gender of inhabitants, as well as problems of equality and inclusion. ORCID 0000-0001-6802-0284. Contact: i.abramiuk@aiu.uz.zgora.pl

2

Inna Abramiuk
Uniwersytet Zielonogórski, Instytut Architektury i Urbanistyki, Zielona Góra, Polska

Modernistyczna architektura Wołynia w okresie międzywojennym

Słowa kluczowe: modernizm, międzywojenna Polska, architektura Wołynia

Wprowadzenie

W ósmym numerze magazynu „Polski Przemysł Budowlany" z sierpnia 1928 roku jeden z artykułów rozpoczyna się pytaniem „Dlaczego właśnie Wołyń?". Autor opracowania postawił sobie za cel przedstawienie Wołynia szerszej opinii publicznej, aby ukazać rozwój województwa wołyńskiego po latach wojny, zniszczeń i zaniedbań[1] istniejących tu przed 1918 rokiem. Niewątpliwie późniejsze dwie dekady dwudziestolecia międzywojennego były dla Wołynia czasem intensywnego rozwoju budowlanego, a zagadnienie dziedzictwa architektonicznego tego okresu nie straciło na swej aktualności i nadal warte jest uwagi badawczej.

Po I wojnie światowej, kiedy państwowość polska dopiero się odradzała po okresie zaborów, miasta wołyńskie były bardzo zaniedbane pod względem architektonicznym, inwestycyjnym, kulturalnym, komunikacyjnym oraz higienicznym. Cały region wykazywał słaby wzrost gospodarczy[2], a brak racjonalnego planu inwestycyjnego, nieodpowiednie lokalizacje dla szkół, szpitali i innych obiektów komunalnych utrudniały proces zmian[3]. Po 1918 roku sytuacja stopniowo zaczęła się jednak poprawiać i w rezultacie okres dwudziestolecia międzywojennego okazał się dla Wołynia czasem intensywnego rozwoju, także w aspekcie architektonicznym.

W odpowiedzi na nowe wyzwania polityka II Rzeczypospolitej skupiła się na rozwijaniu przemysłu, kultury oraz edukacji w miastach i miejscowościach Wołynia, co spowodowało znaczny wzrost liczby ich mieszkańców. Zjawisko to było szczególnie wyraźne w miastach takich jak Łuck – który był wówczas stolicą województwa wołyńskiego - Kowel, Włodzimierz Wołyński, Kamień Koszyrski i Luboml. Współpraca z czołowymi architektami z różnych rejonów Polski oraz z lokalnymi projektantami przyczyniła się do dynamicznego rozwoju architektonicznego Wołynia, zwłaszcza w latach trzydziestych XX wieku, kiedy to dominującym w całej architekturze europejskiej nurtem stylowym był modernizm.

Współcześnie Wołyń leży w granicach Ukrainy. Niestety w dzisiejszym społeczeństwie ukraińskim można zaobserwować dwuznaczny stosunek do modernistycznego dziedzictwa architektonicznego, co powiązane jest z brakiem spójnego programu jego ochrony. W rezultacie duża część historycznej zabudowy z lat dwudziestych i trzydziestych ubiegłego stulecia uległa zniszczeniu – nie tylko w wyniku II wojny światowej, ale także na skutek licznych późniejszych przebudów, adaptacji oraz postępujących ostatnio masowo procesów prywatyzacyjnych.

Analiza ankiety przeprowadzonej wśród mieszkańców miast i miasteczek Wołynia (w badaniu udział wzięło 246 respondentów z Łucka, Kowla, Horochowa i Kamienia Koszyrskiego) wykazała, że większość (72%) ankietowanych kojarzy dziedzictwo modernistyczne przede wszystkim z budownictwem radzieckim, postrzeganym jako architektura pozbawiona kulturowej wartości[4]. Do tego stanu rzeczy przyczyniają się także zmiany w rozplanowaniu obiektów z okresu międzywojennego, w wyniku których budynki zatracają czytelne i logiczne podziały pierwotne, co jest wyraźnie widoczne zwłaszcza w realizacjach mieszkaniowych. Jednak w obiektach użyteczności publicznej również wprowadzane są różnego rodzaju przekształcenia, takie jak modyfikacja kolorystyki i okładzin elewacyjnych oraz zmiana wkładu wnętrza, zwłaszcza parteru, łącznie z rozbudową i zmianą lokalizacji wejścia. Ponadto część obiektów przestała istnieć lub jest zaniedbana w tak znaczącym stopniu, że nie pełni już funkcji użytkowych.

1. T.J. Żmudziński, *Dlaczego właśnie Wołyń?*, „Polski Przemysł Budowlany" 1928, nr 8, s. 336–338.
2. S. Boryssowicz, *Mieszkania robotnicze na Wołyniu pod kątem widzenia bezrobocia*, „Wołyńskie Wiadomości Techniczne" (dalej: WWT) 1937, nr 5, s. 2, https://mbc.cyfrowemazowsze.pl/dlibra/publication/43550/edition/38147 (dostęp: 25.08.2023).
3. A. Juraniec-Jurewicz, *Prace i zagadnienia urbanistyczne Wołynia*, WWT 1937, nr 8–9, s. 6, https://jbc.bj.uj.edu.pl/Content/369036/PDF/NDIG-CZAS016782_1937_008_009.pdf (dostęp: 25.08.2023).
4. Ankiety uwzględniały między innymi następujące pytania: „Czy Panu/Pani znana jest historia architektoniczno-urbanistyczna Łucka / Kowla / Włodzimierza Wołyńskiego / Kamienia-Koszyrskiego"?; „Czy znany jest Panu/Pani termin «architektura modernistyczna»?"; „Czy Pan/Pani wie, w jakim okresie zbudowano jego/jej mieszkanie?"; „Czy Pan/Pani uznaje gmach powiatowej administracji państwowej i jednocześnie dom kultury w Kamieniu Koszyrskim za budowę z lat międzywojennych?"; „Czy Pan/Pani zna historię budowy zawodowej szkoły agrotechnicznej we Włodzimierzu?" i in.



1. Kowel, ulica Łucka po uporządkowaniu, 1937 r. (źródło: portal https://volart.com.ua/art/foto/index%20kovel.shtml)

1. Kowel, Lutska Street after reconstruction, 1937 (source: portal https://volart.com.ua/art/foto/index%20kovel.shtml)

Celem niniejszego artykułu jest omówienie rozwoju architektoniczno-przestrzennego w drugiej połowie lat trzydziestych XX wieku na przykładzie architektury modernistycznej na Wołyniu, ze szczególnym uwzględnieniem warunków powstania i modyfikacji wybranych obiektów budowlanych w Łucku, Kowlu, Włodzimierzu Wołyńskim, Horochowie, Lubomlu, Kamieniu Koszyrskim oraz ich powiatach. Wybór tej tematyki wynika także z potrzeby zwiększania zainteresowania społeczności budynkami modernistycznymi i podkreślania konieczności szacunku wobec dziedzictwa, które niestety nie jest objęte ochroną konserwatorską i stopniowo zanika.

Badanie zostało zrealizowane w oparciu o analizę literatury przedmiotu oraz źródeł archiwalnych znajdujących się w Archiwum Państwowym Obwodu Wołyńskiego i Archiwum Państwowym w Warszawie, zbiorów Mazowieckiej Biblioteki Cyfrowej i Narodowego Archiwum Cyfrowego, a także na podstawie badań terenowych obejmujących obiekty w wybranych lokalizacjach. W celu uzyskania informacji na temat percepcji dziedzictwa modernistycznego w społeczeństwie zastosowano kwestionariusz, który był skierowany do respondentów reprezentujących różne grupy wiekowe i mieszkających w objętych badaniem miejscowościach. Uzyskano 246 odpowiedzi, które dostarczyły istotnych danych dotyczących postrzegania wspomnianego dziedzictwa.

Stan badań

Niniejsze opracowanie opiera się na wynikach prac ukraińskich i polskich badaczy, zwłaszcza na publikacjach naukowych grona specjalistów w zakresie historii architektury i urbanistyki. Analizę architektury Wołynia w okresie międzywojennym na tle ogólnokrajowego rozwoju architektury przeprowadziła О. Михайлишин (O. Mychajlyshyn) w ramach swojej pracy *Architektura i urbanistyka zachodniego Wołynia w latach 1921–1939*[5]. Natomiast rozwój Łucka z perspektywy architektury modernistycznej oraz szczegółowa analiza poszczególnych obiektów zostały przedstawione przez M. Pszczółkowskiego w artykule *Architektura Łucka w dwudziestoleciu międzywojennym*[6]. Autor skoncentrował się między innymi na charakterystyce gmachu gimnazjum im. T. Kościuszki, budynków poczty, stacji radiowej oraz Centralnej Kasy Spółek Rolniczych. Z kolei analityczna praca J. Lewickiego zatytułowana *Modernizm na Wołyniu, czyli jak zmieniały się Kresy*[7], bazująca na artykułach publikowanych w czasopiśmie „Wołyńskie Wiadomości Techniczne", szczegółowo przedstawia procesy związane z ogólnym rozwojem Wołynia pod względem technicznym, architektonicznym i urbanistycznym. Informacje dotyczące architektów projektujących dla miast Wołynia podano również w publikacji *Słownik architektów, inżynierów i budowniczych związanych z Katowicami w okresie międzywojennym* A. Borowik[8] oraz w opracowaniu *Czesław Doria-Dernałowicz (1901–1993)* H. Danczowskiej[9]. Ogólna charakterystyka działań rządowych została opracowana przez Я. Мартинюка (J. Martyniuka) i przedstawiona w artykule *Udział organów samorządowych w rozwoju miast na Wołyniu w okresie międzywojennym*[10]. Prace i materiały archiwalne z lat trzydziestych ubiegłego wieku, wraz ze wspomnianymi publikacjami, stanowiły podstawę dla katalogizacji obiektów użyteczności publicznej, choć nie obejmują one analizy zmian zachodzących na przestrzeni czasu.

Rezultaty badań

Historia Wołynia jest naznaczona skomplikowanymi procesami politycznymi i nieustanną transformacją granic administracyjnych. Obecny zasięg tego regionu, z Łuckiem jako jego głównym ośrodkiem, został ustalony w 1939 roku, kiedy zachodnie i południowo-zachodnie terytoria dzisiejszej Ukrainy zostały włączone do Związku Radzieckiego. Dawny, historyczny obszar Wołynia podzielono pomiędzy cztery obwody: wołyński, równieński, żytomierski i tarnopolski. Dodatkowo uzyskał on część dawnej prowincji poleskiej, zwłaszcza powiat koszyrski, z centralnym punktem w Kamieniu Koszyrskim. Z powodu specyfiki historycznej, ekonomicznej i geograficznej dominującą strukturą przestrzenną były tu nieduże miasta oraz wsie[11].

Największe miasta współczesnego Wołynia, a jednocześnie te które w dwudziestoleciu międzywojennym rozwijały się w sposób najbardziej dynamiczny, to Łuck, Kowel, Włodzimierz Wołyński, Horochów, Kamień Koszyrski i Luboml. Stały się one wówczas ważnymi punktami komunikacyjnymi i wojskowo-administracyjnymi, przyciągając dodatkowo uwagę jako

5. О. Михайлишин (O. Mychajlyshyn), *Архітектура і містобудування Західної Волині 1921–1939 років*, Рівне 2013.

6. M. Pszczółkowski, *Architektura Łucka w dwudziestoleciu międzywojennym*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. VII, W. Walczak, K. Łopatecki (red.), Białystok 2017, s. 248–249.

7. J. Lewicki, *Modernizm na Wołyniu, czyli jak zmieniały się Kresy* https://repcyfr.pl/Content/11318/PDF/Lewicki.pdf (dostęp: 25.08.2023).

8. A. Borowik, *Słownik architektów, inżynierów i budowniczych związanych z Katowicami w okresie międzywojennym*, Katowice 2012.

9. H. Danczowska, *Czesław Doria-Dernałowicz (1901–1993)*, www.teatrnn.pl (dostęp:10.09.2019).

10. Я. Мартинюк, *Участь органів самоврядування у розбудові міст на Волині у міжвоєнний період*, „Збірник наукових праць" 2018, nr 15, s. 130.

11. H. Szczechowicz, *Dzisiejszy Wołyń. Wołyńska obłast'*, „Niepodległość i Pamięć" 2008, nr 15/1 (27), s. 267–271.



***2.** Łuck, Przystań Przysposobienia Wojskowego Leśników, 1937 r., architekt nieznany (źródło: https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/85756/, zbiory cyfrowe NAC, domena publiczna)*

***2.** Lutsk, marina of the Foresters' Military Training Centre, 1937, architect unknown (source: https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/85756/, NAC digital collections, public domain)*

ośrodki społeczno-kulturalne, których rozwój architektoniczny charakteryzował się wielowektorowością i był zorientowany na potrzeby mieszkańców. Na ich terenie ruch budowlany był ożywiony, nakierowany zarówno na reprezentacyjne gmachy państwowe i administracyjne, budynki użyteczności publicznej - sądy, banki, dworce kolejowe, obiekty sakralne – jak i na nowoczesne inwestycje mieszkaniowe.

Największym problemem, z jakim wówczas zmagały się władze lokalne, było niedostateczne opracowanie planów pomiarowych i zagospodarowania przestrzennego. Dopiero w 1929 roku gminy miejskie rozpoczęły sporządzanie i wdrażanie planów budowlanych, zgodnie z zarządzeniem Ministra Robót Publicznych z 1928 roku. Pierwszym znaczącym krokiem władz wojewódzkich w tym kierunku były wysiłki nakierowane na uregulowanie oraz zagospodarowania ulic i placów. Wytyczne w tym względzie ustalone zostały na posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Technicznej w dniu 17 listopada 1931 roku, pod przewodnictwem dyrektora robót publicznych inżyniera F. Księżopolskiego. Podczas tego posiedzenia podkreślono potrzebę wykonania kompleksowych pomiarów i regulacji zwłaszcza w miastach takich jak Kowel (koszt pomiaru wynoszący 130 zł) i Włodzimierz Wołyński (koszt pomiaru wynoszący 63 tys. zł)[12]. Niestety z powodu ograniczonych środków finansowych przez prawie pięć lat postępy planowanej w rozbudowie przestrzenno-urbanistycznej były niewystarczające. Sytuacja ta skłoniła Urząd Wojewódzki do utworzenia w 1935 roku Biura Pomiarów i Planów Zabudowy Miast, którego kluczowym zadaniem było opracowywanie podkładów do planów zabudowy, stanowiących podstawę dla gospodarki terenowej, inwestycji miejskich i programów rozwojowych[13].

12. Я. Мартинюк, *Участь органів...*, op. cit., s. 130.
13. A. Juraniec-Jurewicz, *Prace i zagadnienia...*, op. cit.

W 1935 roku tylko Łuck, Ratno oraz kilka miasteczek w powiecie łuckim, takich jak Ołyka, Rożyszcze, Torczyn, Kołki, Dębowa Karczma, Sienkiewiczówka i Kiwerce, posiadało plany pomiarowe. Biuro Pomiarów i Planów Zabudowy Miast, istniejące przez dwa lata, opracowało w tym okresie plany dla miast Ołyka, Rożyszcze i Luboml. Druga połowa lat trzydziestych XX wieku zaowocowała realizacją projektów zagospodarowania terenów miejskich, finansowanych przez Fundusz Pracy, a zmierzających do poprawy komfortu życia mieszkańców[14], poprzez zakładanie parków, skwerów oraz placów miejskich. Na przykład w latach 1936–1937 w Kowlu założono pięciohektarowy park miejski, w obrębie którego wybudowany został stadion, wieża spadochronowa i urządzony szlak kajakowy. Dodatkowo skorygowano ukształtowanie placu dworcowego oraz ulic Liszanowskiego, Łuckiej (il. 1) i Pierackiego, sadząc drzewa i przeprowadzając prace związane z odwodnieniem, brukowaniem jezdni i chodników[15]. Z kolei Luboml – zgodnie z perspektywicznymi zamierzeniami – miał stać się ośrodkiem turystycznym dla całego województwa[16].

Prócz znacznej wagi jaką przywiązywano do rozwoju przestrzennego miast, władze województwa wołyńskiego koncentrowały się także na stworzeniu odpowiedniej przestrzeni dla sportu i rekreacji' Skutkowało to powszechnym inwestowaniem w budowę stadionów, sal gimnastycznych i ośrodków sportowych. Z uwagi na obfitość rzek i jezior na Wołyniu wioślarstwo stało się jednym z głównych sportów lokalnych, co motywowało włodarzy do budownictwa licznych przystani kajakowych. Na przykład w Łucku wybudowano pięć takich przystani, a największa z nich powstała w 1936 roku dzięki środkom Przysposobienia Wojskowego Leśników. Ten nieistniejący już obiekt stanowił przykład realizacji drewnianej architektury modernistycznej (il. 2). W bezpośrednim sąsiedztwie przystani zorganizowano basen dla dzieci oraz oddzielny akwen przeznaczony dla miłośników sportu pływackiego[17].

Intensywna urbanizacja szła w parze z unowocześnieniem wizerunku przestrzennego. Nowe budynki mieszkalne i obiekty użyteczności publicznej otrzymywały nowoczesną szatę architektoniczną. Najczęściej spotykane były dwa kierunki stylowe: pierwszy, łączący lekko klasycyzujące formy z prostokątnymi bryłami i klarowną strukturą i drugi, w którym kompozycję oparto na płaskich elewacja z podkreślonym układem okien i zaokrąglonymi narożnikami. Te rozwiązania stały się symbolicznym znakiem podążania za ideami modernizmu i awangardy w architekturze.

Tendencje modernistyczne widać szczególnie wyraźnie w projektach budowli użyteczności publicznej, których wznoszenie było finansowane przez insty-

14. J. Siemiątkowski, *Budownictwo na Wołyniu*, WWT 1937, nr 8–9, s. 2, https://jbc.bj.uj.edu.pl/Content/369036/PDF/NDIGCZAS016782_1937_008_009.pdf (dostęp: 25.08.2023).
15. Akta Państwowego Archiwum Obwodu Wołyńskiego – dalej: APAOW, sygnatury: Ф. 46. Оп. 8. Спр. 1507.
16. О. Михайлишин, *Архітектура і містобудування...*, op. cit., s. 90.
17. *Przystań wioślarska P.W.Ł. w Łucku*, „Wołyń. Tygodnik Społeczny, Polityczny i Gospodarczy" (dalej: WTSPiG) 1936, nr 23 (179), s. 10.

tucje rządowe[18] (il. 3). Projektowali je zarówno lokalni architekci, jak i specjaliści z różnych regionów Polski. Warto zwrócić uwagę na urbanistyczny kontekst sytuowania gmachów publicznych w miastach i miasteczkach ówczesnego obwodu wołyńskiego, gdzie preferowane były lokalizacje położone na wzniesieniach, w pewnym oddaleniu od głównych arterii komunikacyjnych. Architekci w trakcie opracowywania projektów brali pod uwagę istniejący krajobraz, respektując przy tym ograniczenia wysokościowe narzucone przez głównie historyczne dominanty.

W trakcie przeprowadzonych badań terenowych oraz analizy materiałów archiwalnych skatalogowano wzniesione w okresie międzywojennym na Woły-

18. J. Lewicki, *Modernizm na Wołyniu...*, op. cit.

Tabela 1. *Katalog modernistycznych gmachów użyteczności publicznej w obwodzie wołyńskim zachowanych w stanie pierwotnym*

Obiekt	Projekt / budowa	Lokalizacja współczesna	Stan obecny	Funkcja obecna	Architekt	Inwestor
Łuck						
Budynek Polskiej Macierzy Szkolnej [APW]	1928 / 1931	ul. Wasyla Mojseja	istnieje w stanie pierwotnym	Urząd Bezpieczeństwa Ukrainy	Stanisław Zalewski	Obywatele Łucka
Budynek Czeskiej Macierzy Szkolnej	1929	ul. Wynnyczenka 31	istnieje w stanie pierwotnym / dobudowany	Tow. Czeskiej Macierzy Wołyńskiej	Józef Nowak	Czeska wspólnota / W. Zeman
Stacja autobusowa	1930-te	ul. Wynnyczenka 2	istnieje w stanie pierwotnym	budynek wielofunkcyjny	brak informacji	Illia Kronsztejn
Rozgłośnia radiowa	1935 / 1938	ul. Potebni 52	istnieje w stanie pierwotnym / zmiana koloru	Łucka Szkoła Zawodowa Budownictwa i Architektury	Tadeusz Łobos	Zarząd Polskiego Radia
Urząd Pocztowy	1936	ul. Krywyj Wał 19	istnieje w stanie pierwotnym	Urząd pocztowy	Julian Putterman -Sadłowski	Zarząd Polskiego Radia
Kasa Spółek Rolniczych	1936 / 1938	ul. Krywyj Wal 28	istnieje w stanie pierwotnym / zmiana koloru	Kompania UkrTeleKom	Witold Marcinkowski [M.P.]	Bank Związku Spółek Zarobkowych
Powszechny Zakład Ubezpieczeń	1936	ul. Bohdana Hmelnyckiego 4	istnieje / dobudowany	Szkoła publiczna N1	Wacław Ryttel [WTSPG 1936]	Powszechny Zakład Ubezpieczeń
Kino „Kino Ars"	1937	ul. Piatnitska Hirka 12	istnieje w stanie pierwotnym	nieużytkowy	Tadeusz Józef Karasiński	brak informacji
Powiat Łucki						
Kościół Przemienienia Pańskiego	1921 / 1931	Rożyszcze, ul. Gagarina	istnieje w stanie pierwotnym/ zmiana koloru	Kościół Przemienienia Pańskiego	brak informacji	parafianie
Włodzimierz Wołyński						
Gmach przy ul. Katedralnej 6	1937	ul. Soborna 6	istnieje w stanie pierwotnym / zmiana koloru	Departament Policji	brak informacji	brak informacji
Szkoła Przemysłowo -Rzemieślnicza	1937	ul. Wileńska 1	istnieje w stanie pierwotnym	Szkoła Rolnicza	Nadzór inż. Kaczanowski [WTSPG 1937]	MWRiOP
Lecznica ginekologiczna	1938	ul. Iwana Franka 8	istnieje w stanie pierwotnym / dobudowa	Departament Ochrony Socjalnej	brak informacji	rodzina Sienkiewiczów [WTSPG 1938]
Luboml						
Publiczna Szkoła Powszechna	1938	ul. Pocztowa 16	istnieje w stanie pierwotnym	Szkoła Nr 2	Jaworski	MWRiOP
Publiczna Szkoła Powszechna	1938	ul. Szkolna 3	istnieje / zmiana koloru	Szkoła Nr 1	brak informacji	Magistrat miasta
Kamień Koszyrski						
Dom Społeczny	1939	Plac Kultury 1	istnieje w stanie pierwotnym	budynek wielofunkcyjny	brak informacji	Magistrat miasta / obywatele

Źródła: APW, sygn. 2/9/0/5.5/1 2950 [w tabeli: APW]; M. Pszczółkowski, *Architektura...*, op. cit. s. 248 [w tabeli: M.P.]; „Wołyń. Tygodnik Społeczny, Polityczny i Gospodarczy" [dalej cyt. WTSPG], 1936, Nr.27 (183), s. 7 [w tabeli: WTSPG 1936]; WTSPG, 1937, Nr. 44 (252), s. 3 [w tabeli: WTSPG 1937]; WTSPG, 1938, nr 51 (312), s. 6 [w tabeli: WTSPG 1938]; MWRiOP – Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

niu budynki użyteczności publicznej, które stanowią przykłady architektury modernistycznej. Badania te umożliwiły dokładną ocenę ich aktualnego stanu oraz współczesnej funkcji. Zidentyfikowano budynki, które zachowały się w pierwotnym stanie i poddane zostały jedynie pewnym modyfikacjom kolorystycznym elewacji lub rozbudowom, niewpływającym znacząco na ich pierwotny wygląd (tab. 1). Dużo informacji przynosi również zestawienie obiektów, które uległy dewastacji w wyniku upływu czasu, lub były projektowane lecz nie zostały wzniesione (tab. 2). Odnotowano także przykłady znacznej przebudowy gmachów, powodujące istotne zmiany zarówno w układzie elewacji, jak i w rozplanowaniu (tab. 3).

Ze względu na znaczne zalesienie obszaru Wołynia oraz historyczny, zharmonizowany z tym krajobrazem rozwój miast, architekci i urbaniści dążyli do urozmaicenia prostych, modernistycznych struktur architektonicznych poprzez połączenie ich z zielenią i wpisanie w układ miejskich ogrodów, placów, parków oraz kanałów wodnych. Na przykład plan zabudowy Łucka z 1937 roku, opracowany przez Biuro Pomiarów i Planów Zabudowy Miast, przewidywał włączenie okolicznych terenów wiejskich w granice miasta

Tabela 2. *Katalog modernistycznych gmachów użyteczności publicznej w obwodzie wołyńskim obecnie nieistniejących*

Objekt	Projekt / budowa	Lokalizacja współczesna	Dokumentacja archiwalna	Stan obecny	Architekt	Inwestor
Łuck						
Powiatowa K.K.O.	1935	brak informacji	brak informacji	nie istnieje	brak informacji	Polski Bank Komunalny
7-klasowa szkoła na przedmieściu Gnidawa	1938	brak informacji	jest	nie zbudowana	Tadeusz Józef Karasiński [T.K.]	MWRiOP
Szkoła im. Królowej Jadwigi	1939	ul. Nestora Burczaka 7	jest	nie zbudowana	Anna Baranowska	brak informacji
Kino „Polon"	1939	ul. Bogdana Chmelnyckiego 1	jest	nie istnieje	Franciszek Kokesz	Zofia Gliklich
Horochów						
Gimnazium państwowe	1934	brak informacji	brak informacji	nie istnieje	brak informacji	Starostwo powiatowe
Dom Społeczny	1934	brak informacji	brak informacji	nie istnieje	Franciszek Kokesz [WTSPG 1934]	Starostwo powiatowe
Kowel						
Budynek warsztatów przy szkole Mierniczo-Drogowej	1925	ul. Teatralna 11	jest	nie istnieje	Franciszek Eychhorn [APW]	brak informacji
Gmach Sądu Grodzkiego	1928	brak informacji	brak informacji	nie istnieje	W. Czeczott -Danilewicz, Jan Najman [A.B.]	brak informacji
Gmach Starostwa Powiatowego	1929	ul. Teatralna 19	jest	nie istnieje	Władysław Stachoń [APAOW]	Starostwo powiatowe
Powiat Kowelski						
Kościół dla parafii erygowanej	1937	Wieś Tojkut	brak informacji	nie istnieje	brak informacji	Parafia
Szkoła powszechna	1939	Wieś Tojkut	brak informacji	nie istnieje	Franciszek Kokesz [O.M.]	MWRiOP
Luboml						
Starostwo Powiatowe	1935 - 1936	brak informacji	jest	nie istnieje	Władysław Stachoń [APW]	Starostwo powiatowe
Powiat Lubomylski						
Schronisko turystyczne	1939	Miejscowość Szack	brak informacji	nie zbudowane	Staninsław Słowikowski [J.L.]	brak informacji

Źródła: *Tadeusz (Tad) Karasiński (1903–1968)*, https://www.builtheritage.com.au/dua_karasinski.html (dostęp: 30.10.2023) [w tabeli: T.K]; *List z Horochowa*, „Wołyń: tygodnik społeczny, polityczny i gospodarczy", 1934, Nr.52 (104), s. 4-5. [w tabeli: WTSPG 1934]; *Projekt warsztatów Państw. Szkoły Mierniczej i Drogowej w Kowlu. Projektował inż.-arch. Fr. Eychhorn/ archi. Fr. Eychkorn*, Archiwum Państwowe w Warszawie, sygn. 2/9/0/5.5/I 2741 [w tabeli: APW]; A.Borowik, *Słownik architektów, inżynierów i budowniczych związanych z Katowicami w okresie międzywojennym*, Katowice, 2012, s. 34 [w tabeli: A.B.]; Akta Państwowego Archiwum Obwodu Wołyńskiego. sygnatury: Ф. 46. Оп. 8. Спр. 1507 [w tabeli: APAOW]; О. Михайлишин, *Архітектура і містобудування Західної Волині 1921–1939 років*, Рівне, 2013 [w tabeli: O.M.]; *Gmach starostwa w Lubomlu*, Archiwum Państwowe w Warszawie, sygn. 2/9/0/5.5/I 2860 [w tabeli: APW]; J.Lewicki, *Modernizm na wołyniu, czyli jak zmieniały się kresy*, https://jbc.bj.uj.edu.pl/Content/369036/PDF/NDIGCZAS016782_1937_008_009.pdf (dostęp: 25.08.2023) [w tabeli: J.L.]; KKO – Komunalna Kasa Oszczędnościowa; MWRiOP – Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

Tabela 2. *Katalog przebudowanych modernistycznych gmachów użyteczności publicznej w obwodzie wołyńskim*

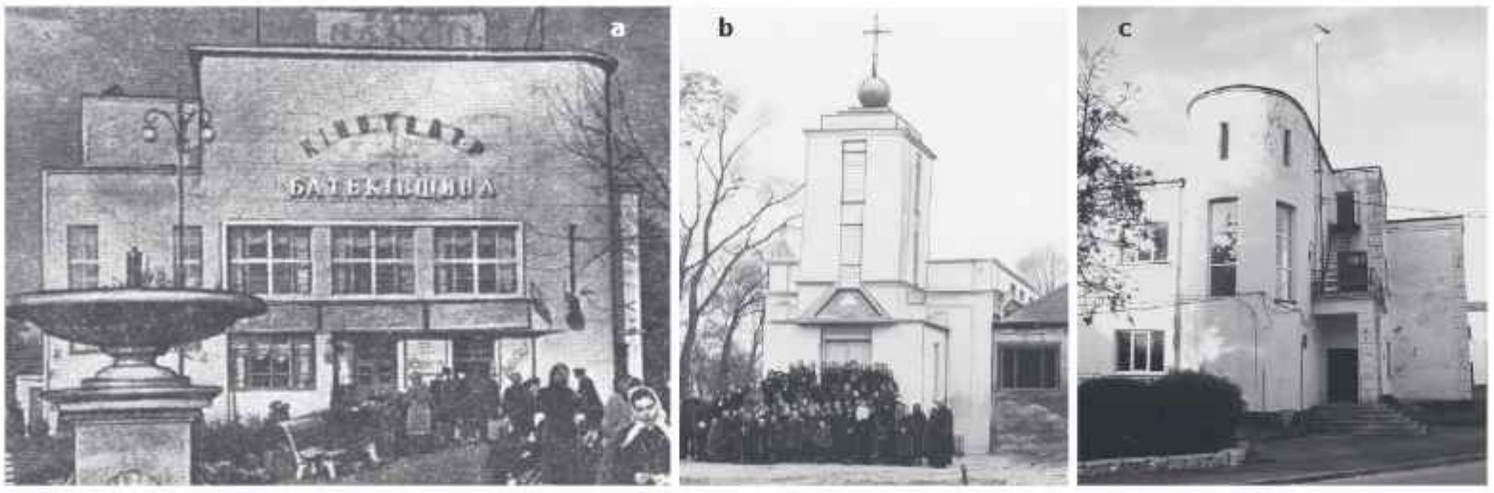
Objekt	Projekt / budowa	Lokalizacja dzie-siejsza	Stan obecny	Funkcja obecna	Architekt	Inwestor
Łuck						
Gimnazjum im. T. Ko-stiuszki	1928	ul. Wynnyczenka 30	zmiana formy dachu, dodane grzymsy i balustrada	Uniwersytet im. Lesi Ukrainky	Kazimierz Tołłoczko	MWRiOP
Żeńskie gimnazjum krawieckie	1934-35 / 1935	ul. Ogijenka, 2	zmiana elewacji, formy dachu	Państwowa Specjalna Służba Łączności Ukrainy	Jan Reda	MWRiOP
Żydowskie gimnazjum M. Gliklicha	1936	al. Woli, 36	całkowita przebudowa	Wyższa Szkoła Pedagogiczna	Franciszek Kokesz	Rodzina Gliklich
Szpital powiatowy	1937	ul. Lwowska 50	zmiana elewacji w stylu neoklasycznym	Wojewódzka poradnia przeciwgruźlicza	Tadeusz Józef Karasiński [WTSPG 1937]	Związek Samorządowy, F. Pracy, ZUS
Powiat Łucki						
Rzemieślniczy Dom Wypoczynkowy	1936	Wieś Żurawiczy	rozbudowany	nieużytkowy	brak informacji	Izba Rzemieślnicza [WTSPG 1936]
Szkoła im. Legionów Polskich	1936	Wieś Kosciuchnowka	całkowita przebudowa	Centrum dialogu Kostiuchnówka	Jozef Nowak	Legioniści Józefa Piłsudskiego

Źródła: *Budowa nowego szpitala w Łucku*, „Wołyń. Tygodnik Społeczny, Polityczny i Gospodarczy" [dalej cyt. WTSPG], 1937, R. 5, Nr. 42 (250), s. 2 [w tabeli: WTSPG 1937]; *Dom wypoczynkowy w Żurawiczach*, WTSPG, 1936, nr. 39 (195) [w tabeli: WTSPG 1936]; MWRiOP – Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

i połączenie ich z terenami nowych osiedli mieszkaniowych. Bloki mieszkaniowe na tych osiedlach projektowali m.in. lokalni architekci, tacy jak Franciszek Kokesz, Sergij Tymoszenko, Kazimierz Szkolnicki, Józef Nowak, Jan Hanf, Tadeusz Kraft i Pyłyp Pyłypczuk. W wyniku tych działań prawie całe centrum Łucka przekształciło się w obszar nowoczesny i uporządkowany. Z uwagi na ograniczone zasoby finansowe architektura wznoszonych bloków mieszkalnych była prosta, wysokość nieprzekraczająca czterech kondygnacji, a układy oparte na prostokątnych bryłach. Architekci starali się jednak indywidualizować poszczególne rozwiązania, modyfikując formy elewacji, przesuwając fronty budynków względem linii zabudowy oraz stosując okna o zróżnicowanych rozmiarach i kształtach (zarówno w układzie poziomym, jak i pionowym). Szczególną uwagę zwracają projekty realizowane według projektach Sergija Tymoszenki – architekta, którego podejście estetyczne ewoluowało od ukraińskiej secesji do modernizmu. W trakcie swojego pobytu w Łucku Tymoszenko dał się poznać także jako wybitny polityk, pełniąc funkcję szefa ukraińskiej reprezentacji parlamentarnej w polskim Sejmie, szefa Ukraińskiego Związku Wołyńskiego oraz kierując prorządową partią polityczną, założoną przy wsparciu Henryka Józefskiego. Ponadto zyskał uznanie jako ceniony architekt, odpowiedzialny za projektowanie licznych willi i bloków mieszkalnych. Niestety dziedzictwo Sergija Tymoszenki nie jest w przestrzeni społecznej należycie doceniane, a ostatnio obserwuje się drastyczne zaniedbania i niszczenie obiektów, do których powstania się przyczynił. Na przykład w ciągu ubiegłych dwóch lat dokonano znacznych zmian w elewacji domu czynszowego przy ul. Kryłowa 6, co – jak wynika z przeprowadzonej ankiety – negatywnie wpłynęło na wygląd fasady[19] (il. 4). Analogiczne modyfikacje objęły budynek mieszkalny zlokalizowany przy ul. Parkowej 9, którego projekt został przygotowany przez architekta Franciszka Kokesza (il. 5). W opinii większości mieszkańców budynek nie posiada wartości architektonicznej, na co wskazało czterech spośród siedmiu ankietowanych mieszkańców.

W przypadku Kowla, ważną inwestycją prowadzącą do unowocześnienia układu miejskiego był projekt regulacji rzeki Turii, sfinansowany przez Fundusz Pracy w 1934 roku. W ramach opracowanej koncepcji zakładano obniżenie poziomu wody o 30 centymetrów, co miało umożliwić rozwinięcie nowej dzielnicy zabudowy w centrum miasta, stworzenie bulwarów oraz nowej arterii komunikacyjnej. Prace związane z odwodnieniem obszaru korzystnie wpłynęły na zdrowie i dobrostan mieszkańców, gdyż dotychczasowe wilgotne warunki sprzyjały występowaniu licznych schorzeń układu oddechowego[20]. Inaczej niż w Łucku, zabudowa mieszkaniowa w Kowlu – podobnie jak w wielu innych miastach i miejscowościach Wołynia – nie przejawiała cech architektury modernistycznej. Wyjątkiem były jedynie budynki przeznaczone dla oficerów i podoficerów, np. dom oficerski dla 12 rodzin oraz dom podoficerski dla 18 rodzin, które zostały zaprojektowane i wzniesione na zlecenie Fun-

19. Na pytanie „Czy zmiany w elewacji budynku na ul. Krylowa 6 polepszyły klimat ulicy?" 56% respondentów odpowiedziało „nie"; 28% – „nie widzę różnicy"; a 16% – „tak".
20. *Zamierzenie inwestycyjne z Funduszu Pracy w Kowlu*, WTSPiG 1934, R. 2, nr 13 (65), s. 5.



***3.** Gmachy użyteczności o cechach modernistycznych: **a)** Łuck, kino "KinoArs", budowa 1937 r., arch. Tadeusz Józef Karasiński, (źródło: https://volynua.com/posts/chim-zhiv-lutsk-62-roki-tomu-retrofoto, domena publiczna); **b)** Niesuchojeże (dzisiaj Tojkut), kościół parafialny, 1937 r., architekt nieznany, (źródło: https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/118900/, domena publiczna); **c)** Włodzimierz Wołyński, Szkoła Przemysłowo-Rzemieślnicza Polskiej Macierzy Szkolnej, 1937 r., architekt nieznany, nadzór inż. Kaczanowski (źródło: zdjęcie autorki, 2023)*

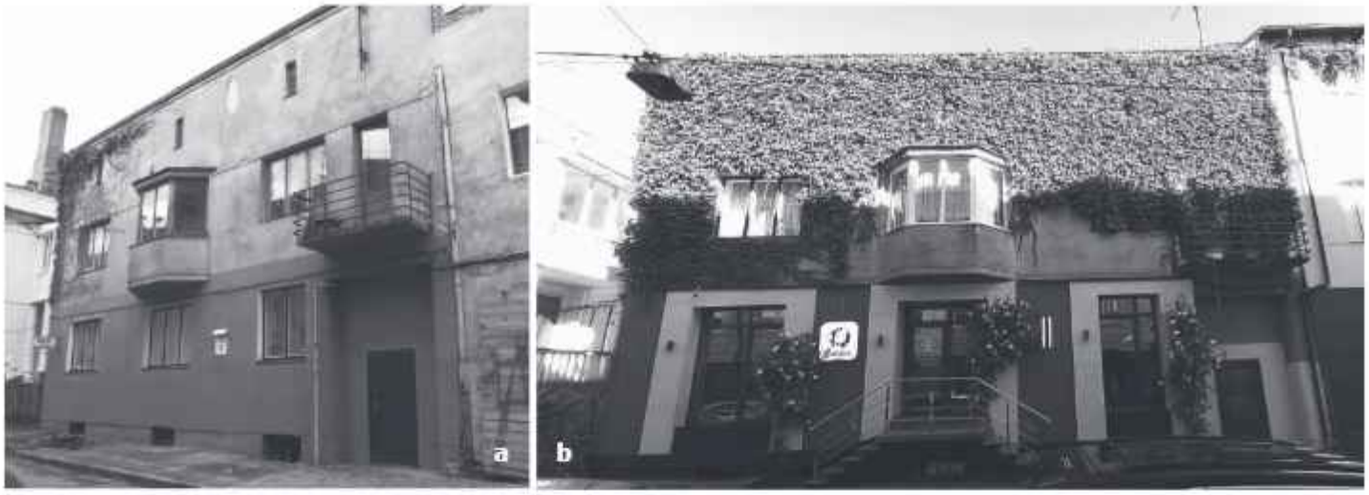
*3. Public buildings with modernist features: **a)** Lutsk, cinema-theatre "KinoArs", construction 1937, arch. Tadeusz Józef Karasiński (source https://volynua.com/posts/chim-zhiv-lutsk-62-roki-tomu-retrofoto, public domain); **b)** Niesuchojeże (today Tojkut), parish church, architect unknown, 1937 (source: https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/118900/, public domain); **c)** Vladimir Volynsk, Industrial and Crafts School of the Polish Educational Society, 1937, architect unknown, supervision by eng. Kaczanowski (source: photo by the author, 2023)*

duszu Kwaterunku Wojskowego (architekci: Bohdan Lachert, Józef Szanajca, Włodzimierz Winkler, 1929 r.)[21]. Według dostępnych źródeł także Czesław Doria-Dernałowicz, architekt pochodzący z Lublina i nastawiony na unowocześnienie do architektury, uczestniczył w projektowaniu mieszkań dla wojska w Kowlu w latach 1938–1939[22].

Za przykład urbanistycznego kształtowania przestrzeni w latach trzydziestych XX wieku może posłużyć Włodzimierz Wołyński, rozwijający się jako centrum kulturalno-handlowe. Ze względu na rozległe zniszczenia miasta podczas I wojny światowej władze wojewódzkie postawiły sobie za cel między innymi zaplanowanie obszarów pod nowe osiedla i instytucje publiczne, uporządkowanie miejskich kompleksów zieleni oraz uwzględnienie roli jaką w panoramie miasta pełnią sylwety licznych istniejących tu kościołów. Realizacja tego zadania obejmowała powstanie instytucji edukacyjnych, szpitala miejskiego, gmachów kina i poczty, a także nowych osiedli mieszkaniowych, takich jak kolonia urzędnicza, zaprojektowana w 1925 roku przez architekta Aleksandra Ranieckiego. Wśród zachowanych do dziś budynków mieszkalnych wymienić można willę przy ul. Sobornej 16 (arch. nieznany) oraz willę lekarza Siateckiego przy ul. Lawrentia Górki 10 (arch. nieznany). Przy centralnym placu miasta wzniesiono dom czynszowy, zaprojektowany przez Ryszarda Hermelina w roku 1934[23] (il. 6). Wyróżniającym się elementem krajobrazu architektonicznego był gmach szkoły Przemysłowo-Rzemieślniczej Polskiej Macierzy Szkolnej[24] (arch. nieznany, budowę nadzorował inż. Kaczanowski), o powierzchni zabudowy wynoszącej 1004 m², z dużą liczbą sal i pracowni warsztatowych, co przyczyniło się do uzyskania przez szkołę pozycji jednej z najwybitniejszych tego typu placówek w Polsce[25]. Jak wynika z ankiety dystrybuowanej wśród obecnych uczniów szkoły rolniczej, jedynie 21% ankietowanych posiada świadomość dotyczącą historii powstania budynku, co wynika głównie z faktu, że obiekt nie został wpisany do rejestru zabytków.

W świetle faktu, że większość (72%) ankietowanych mieszkańców miast wołyńskich kojarzy dziedzictwo modernistyczne przede wszystkim z pozbawionym kulturowej wartości powojennym budownictwem radzieckim, chlubnym wyjątkiem jest Łuck. Analiza przeprowadzona na podstawie ankiet wykazała, że wśród jego mieszkańców zdecydowana większość (78% respondentów) jest zaznajomiona z międzywojenną architekturą modernistyczną ich miasta. Na przykład w odpowiedzi na pytanie dotyczące zmiany elewacji dawnego gimnazjum im. T. Kościuszki w Łucku 88% respondentów opowiedziało się za przywróceniem jej autentycznego wyglądu. Zdecydowanie inaczej jest w innych miastach i miasteczkach obwodu wołyńskiego, którzy – przykładowo – uznali gmach Domu Społecznego w Kamieniu Koszyrskim za budynek reprezentatywny dla lat pięćdziesiątych XX wieku (tak uznało 61% respondentów z Kamienia Koszyrskiego). Ponadto wyniki ankiety ukazały, że użytkownicy domów wybudowanych w drugiej połowie lat trzydziestych dążą do polepszenia swych warunków mieszkalnych poprzez wymianę okien, korek-

21. *Działalność budowlana Funduszu Kwaterunku Wojskowego, https://bcpw.bg.pw.edu.pl/Content/1244/PDF/03arbud29_nr_2_3.pdf* (dostęp: 23.04.2022).
22. H. Danczowska, *Czesław Doria-Dernałowicz (1901–1993)*, www.teatrnn.pl (dostęp:10.09.2019).
23. J. Lewicki, op. cit.
24. *Nowa szkoła Przemysłowo-Rzemieślnicza P.M.S. we Włodzimierzu*, WTSPiG 1938, nr 51 (312), s. 6.
25. Ibidem.



4. Dom czynszowy na ul. Krylowa, 6 w Łucku, 1936 r., arch. Sergij Tymoszenko: ***a)*** *zachowana elewacja zgodna z projektem (źródło: zdjęcie autorki, 2016);* ***b)*** *zmiana fasady (źródło: zdjęcie autorki, 2023)*

4. Rental house on Krylov Street, 6, Lutck, 1936, arch. Sergiy Tymoshenko: ***a)*** *preserved façade according to the project (source: photo by the author, 2016);* ***b)*** *changing the façade (source: photo by the author, 2023)*

tę rozkładu mieszkań, docieplenie elewacji, usunięcie pieców ceramicznych oraz adaptację parteru do innych funkcji, co przyczynia się do radykalnych zmian w ich architekturze.

Podsumowanie

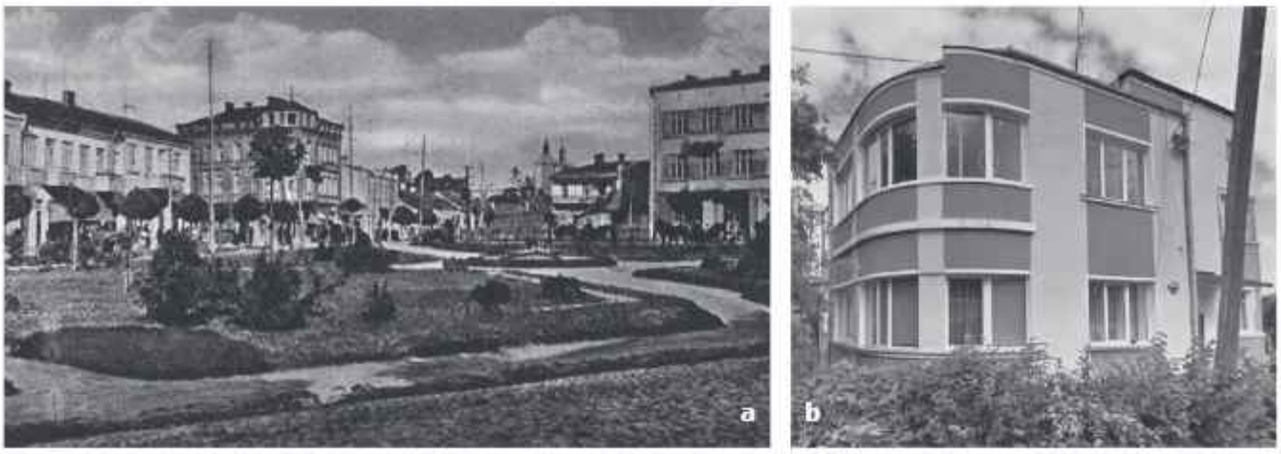
W niniejszym artykule omówiono jedynie architekturę największych miast międzywojennego Wołynia, co oczywiście stanowi jedynie część znacznie większego dorobku architektonicznego województwa wołyńskiego z tego okresu. Jednak na przykładzie tych miast widać wyraźnie, że odzwierciedlał on uniwersalne, europejskie tendencje awangardowe w architekturze. Ogólnie rzecz biorąc, w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku działający na tym terenie architekci dążyli do modernizacji form, projektując w oparciu o proste zasady geometrii, asymetrię oraz różnorodność kompozycyjną. W kręgach architektonicznych pojawiło się wielu nowych twórców, których kreatywne wizje przyczyniły się do rozwinięcia architektury i urbanistyki w nawiązaniu do wzorców obowiązujących w innych europejskich miastach. Najbardziej dynamiczny rozwój budowlany przypadł na koniec lat trzydziestych XX wieku, kiedy to miasta takie jak Łuck, Kowel, Horochów i Włodzimierz Wołyński wzbogaciły się o liczne nowoczesne obiekty użyteczności publicznej, starannie uporządkowane ulice, place, parki, obiekty sportowe oraz dobrze zaprojektowane, nowe kompleksy mieszkaniowe. Omawiany okres charakteryzuje się artystycznym podejściem do projektowania budynków o każdej funkcji, a także profesjonalnym traktowaniem zagadnień urbanistycznych. Dominująca pod koniec lat trzydziestych XX wieku modernistyczna stylistyka stanowiła narzędzie konstruowania nowoczesnej tożsamości narodowej i kulturowej w regionie.

Obecnie Ukraina posiada system ochrony dziedzictwa architektonicznego, z obowiązującym ustawodawstwem i przepisami oraz listami zabytków architektury na poziomie krajowym i regionalnym. Jednak znaczna liczba budynków, mieszkalnych, które tworzą zasadniczą tkankę miast, nie jest chroniona. Często stanowią one własność prywatną i poddawane są licznym przeróbkom, zmianom koloru i rozbudowom, co z kolei zmienia ogólny wygląd ulic i placów miasta. W rzeczywistości takie działania przyczyniają się do zaniku poczucia przynależności do regionu, utraty tożsamości i identyfikacji z historią.

5. Dom czynszowy na ul. Parkowa, 9 w Łucku, 1937 r., arch. Franciszek Kokesz: ***a)*** *zachowana elewacja zgodna z projektem (źródło: zdjęcie autorki, 2013);* ***b)*** *zmiana fasady (źródło: zdjęcie autorki, 2015)*

5. Rent house on Parkowa Street, 9, Lutck, 1937, arch. Franciszek Kokesz: ***a)*** *preserved façade according to the project (source: photo by the author, 2013);* ***b)*** *changing the façade (source: photo by the author, 2015)*





6. Zabudowa centrum Włodzimierza Wołyńskiego: ***a)*** *Plac Śródmiejski, 1935 r., po prawej stronie widoczna cześć modernistycznego domu czynszowego, arch. Ryszard Hermelin (źródło: https://kresy.org.pl/9683751,foto.html, domena publiczna);* ***b)*** *Willa przy ul. Sobornej 16, arch. nieznany, (źródło: zdjęcie autorki, 2021)*

6. Buildings in the centre of Vladimir Volynsky: ***a)*** *Downtown Square, 1935. case part of a rental house, arch. Richard Hermelin, (source: https://kresy.org.pl/9683751,foto.html, public domain);* ***b)*** *Villa at 16 Soborna Street, architect unknown, (source: photo by the author, 2021)*

Bibliografia

- Państwowe Archiwum Obwodu Wołyńskiego (PAOW), sygnatury: Ф. 46. Оп. 8. Спр. 1507
- Archiwum Państwowe w Warszawie (dalej: APW), *Projekt warsztatów Państw. Szkoły Mierniczej i Drogowej w Kowlu. Projektował inż.-arch. Fr. Eychhorn / arch. Fr. Eychkorn*, sygnatura: 2/9/0/5.5/I 2741
- APW, *Projekt szkoły handlowej, rzemieślniczej oraz bursy przy ul. Czackiego w Łucku, arch. Stanisław Zalewski*, sygnatura: 2/9/0/5.5/I 2950
- A. Borowik, *Słownik architektów, inżynierów i budowniczych związanych z Katowicami w okresie międzywojennym*, Katowice 2012
- *Budowa nowego szpitala w Łucku*, „Wołyń: Tygodnik Społeczny, Polityczny i Gospodarczy" (dalej: WTSPiG) 1937, nr 42 (250)
- S. Boryssowicz, *Mieszkania robotnicze na Wołyniu pod kątem widzenia bezrobocia*, „Wołyńskie Wiadomości Techniczne" (dalej: WWT) 1937 nr 5, https://mbc.cyfrowemazowsze.pl/dlibra/publication/43550/edition/38147 (dostęp: 25.08.2023)
- H. Danczowska, *Czesław Donia-Dernałowicz (1901–1993)*, www.teatrnn.pl (dostęp:10.09.2019)
- *Działalność budowlana Funduszu Kwaterunku Wojskowego*, https://bcpw.bg.pw.edu.pl/Content/1244/PDF/03arbud29_nr_2_3.pdf (dostęp: 23.04.2022)
- *Dom wypoczynkowy w Żurawiczach*, WTSPiG 1936, nr 39 (195)
- A. Juraniec-Jurewicz, *Prace i zagadnienia urbanistyczne Wołynia*, WWT 1937, nr 8–9, https://jbc.bj.uj.edu.pl/Content/369036/PDF/NDIGCZAS016782_1937_008_009.pdf (dostęp: 25.08.2023)
- J. Lewicki, *Modernizm na Wołyniu, czyli jak zmieniały się Kresy* https://repcyfr.pl/Content/11318/PDF/Lewicki.pdf (dostęp: 25.08.2023)
- *List z Horochowa*, WTSPiG 1934, nr 52 (104), s. 4–5
- *Я. Мартинюк, Участь органів самоврядування у розбудові міст на Волині у міжвоєнний період*, „Збірник наукових праць" 2018, nr 15, s. 130
- О. Михайлишин, *Архітектура і містобудування Західної Волині 1921–1939 років*, Рівне 2013
- *Nowa szkoła Przemysłowo-Rzemieślnicza P.M.S. we Włodzimierzu*, WTSPiG 1938, nr 44 (252), s. 3
- *Nowy gmach P.Z.U.W. w Łucku*, WTSPiG 1936, nr 27 (183)
- *Przystań wioślarska P.W.Ł. w Łucku*, WTSPiG 1936, nr 23 (179)
- M. Pszczółkowski, *Architektura Łucka w dwudziestoleciu międzywojennym*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. VII, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2017, s. 248–249
- J. Siemiątkowski, *Budownictwo na Wołyniu*, WWT 1937, nr 8–9, https://jbc.bj.uj.edu.pl/Content/369036/PDF/NDIGCZAS016782_1937_008_009.pdf (dostęp: 25.08.2023)
- H. Szczechowicz, *Dzisiejszy Wołyń. Wołyńska obłast'*, „Niepodległość i Pamięć", 2008, 15/1 (27) [1], s. 267–271
- *Tadeusz (Tad) Karasiński (1903–1968)*, [w:] *Dictionary of Unsung Architects*, https://www.builtheritage.com.au/dua_karasinski.html (dostęp: 30.10.2023)
- T. J. Żmudziński, *Dlaczego właśnie Wołyń?*, „Polski Przemysł Budowlany" 1928, nr 8, s. 336–338
- *Zamierzenie inwestycyjne z Funduszu Pracy w Kowlu*, WTSPiG, 1934, R. 2, nr 13 (65)

Inna Abramiuk, dr inż. arch., jest adiunktem w Instytucie Architektury i Urbanistyki Uniwersytetu Zielonogórskiego. Jej zainteresowania badawcze obejmują przede wszystkim historię architektury okresu międzywojennego, zwłaszcza na obszarze Wołynia na Ukrainie, a także problematykę kształtowania się układu urbanistycznego miast wołyńskich oraz projektowania przestrzennego miast z uwzględnieniem płci, równoprawności i inkluzji. ORCID 0000-0001-6802-0284. Kontakt: i.abramiuk@aiu.uz.zgora.pl

3

Monika Ewa Adamska
Faculty of Civil Engineering and Architecture, Opole University of Technology, Opole, Poland
Svitlana Linda
Faculty of Civil Engineering and Architecture, Opole University of Technology, Opole, Poland
Institute of Architecture and Design, Lviv Polytechnic National University, Lviv, Ukraine

In the Spirit of the Avant-garde: Education of Architecture Students of the Lviv University of Technology in the Interwar Period

Keywords: Lviv architectural school, interwar period, educational program, Modernism

Abstract

When Poland regained independence in 1918, the issues of rebuilding the country from the destruction caused by the First World War and building cities were on the agenda. The implementation of these tasks required highly qualified staff, which is why the development of architectural education became particularly important. The Lviv architectural school developed intensively in the interwar period. The special features of her activity were the combination of real design with science and the flexibility of the education process. However, the didactic aspect of architectural education and the creative direction of the educational process, aimed at using the most advanced avant-garde achievements of contemporary architecture, were also important, as evidenced by the published albums of student works.

The aim of the publication is to present the education of architects at the Lviv Polytechnic in the interwar period as one of the most advanced of its time, based on the avant-garde ideas of international modernism. For this purpose, the educational programs of the Faculty of Architecture of the Lviv University of Technology (called then the Lviv Polytechnic) of the interwar period (9 selected programs issued by Lviv Polytechnic) and the preserved albums of student works (2 albums) were analyzed. At the next stage, the results obtained were compared with the current requirements for the minimum number of hours in the groups of classes: design, design context and supplementary classes based on the Regulation of the Minister of Science and Higher Education of July 18, 2019.

The analysis of the programs in terms of functional, spatial and stylistic fulfillment proves that the Lviv University of Technology managed to educate a generation of highly qualified architects-practitioners, ready to perform the complex tasks of the current architectural development of the interwar period in Poland. The interwar curricula of the Lviv Polytechnic Institute's Faculty of Architecture shows a high share of interdisciplinary design context subjects, the placement of architectural design subjects (Architecture I, Architecture II, Utilitarian Construction) in the upper years, a large hourly student load, and a constant search for an optimal set of subjects and number of hours. A comparison of these programs with the formal framework of contemporary architectural education in Poland has shown a decidedly higher proportion of core design subjects and a smaller design context in the current education of architecture adepts.

Monika Ewa Adamska, doctor habilitated engineer of architecture at the Department of Architecture and Urban Planning, Faculty of Civil Engineering and Architecture, Opole University of Technology. A graduate of the Faculty of Architecture at Wrocław University of Science and Technology, at the same faculty she obtained her academic degrees: doctorate in 2006 and habilitated doctorate in 2020. Her research activities focus on Silesia and include the transformation of historical urban structures, new and degraded cities, and cultural heritage issues with a particular focus on architecture and urban planning of the interwar period. She has been awarded fellowships from the Herder Institute in Marburg (2015, 2016) and the Prussian Cultural Heritage Foundation in Berlin (2017, 2022), and has participated in numerous teaching and research internships in foreign academic centers. ORCID: 0000-0001-7821-3143

Svitlana Linda, doctor habilitated engineer of architecture at the Department of Architecture and Urban Planning, at the Faculty of Civil Engineering and Architecture of the Opole University of Technology, and doctor habilitated engineer of architecture at the Department of Design and Fundamentals of Architecture at Lviv Polytechnic National University. A graduate of the Department of Architecture at Lviv Polytechnic National University, she received her academic degrees from the same department: doctorate in 2000 and habilitated doctorate in 2014. Her research activity focuses on the area of cultural heritage issues with a particular focus on architecture and urban planning of the 19th and 20th centuries. She has been awarded scholarships from ÖAD, Kooperation TU Wien-TU Lemberg (Austria; 2003, 2007, 2014) and the International Cultural Center in Krakow (Poland; 2017), and has participated in many educational and research internships in foreign academic centers. ORCID: 0000-0001-6963-6101

3

Monika Ewa Adamska
Wydział Budownictwa i Architektury, Politechnika Opolska, Opole, Polska
Svitlana Linda
Wydział Budownictwa i Architektury, Politechnika Opolska, Opole, Polska
Instytut Architektury i Wzornictwa, Politechnika Lwowska, Lwów, Ukraina

W duchu awangardy: kształcenie studentów architektury Politechniki Lwowskiej w okresie międzywojennym

Słowa kluczowe: lwowska szkoła architektoniczna, okres międzywojenny, program edukacyjny, modernizm

Wstęp

W okresie międzywojennym lwowska szkoła architektoniczna intensywnie się rozwijała, konkurując w kształceniu z powodzeniem z drugą wiodącą szkołą architektoniczną ówczesnej Polski – warszawską szkołą architektoniczną[1]. Oba ośrodki nastawione były na wykorzystanie w procesie dydaktycznym najbardziej zaawansowanych i awangardowych osiągnięć współczesnej architektury, o czym świadczą między innymi wydawane wówczas zbiory – albumy prac studenckich.

Celem publikacji jest ukazanie procesu kształcenia architektów na Politechnice Lwowskiej w okresie międzywojennym jako utrzymującego wysoki poziom nowoczesnego systemu edukacyjnego, żywo asymilującego awangardowe idee międzynarodowego modernizmu. Podjęto też próbę porównania tego systemu ze współczesnymi programami studiów na kierunku architektura w Polsce. Jak dotychczas tego typu porównanie nie było przedmiotem badań.

Metodologia. Badania obejmowała trzy etapy. Pierwszym etapem była analiza programów kształcenia na Wydziale Architektonicznym Politechniki Lwowskiej w okresie międzywojennym, ze zwróceniem szczególnej uwagi na przedmioty związane z projektowaniem. Przeanalizowano dziewięć programów kształcenia, wydanych przez Politechnikę Lwowską w latach akademickich: 1922/1923[2], 1924/1925[3], 1925/1926[4], 1927/1928[5], 1929/1930[6], 1930/1931[7], 1935/1936[8], 1938/1939[9] i 1939/1940[10]. Ponieważ lata te obejmują cały badany okres to wyniki analizy można uznać za reprezentatywne. Programy te zostały przeanalizowane według następujących kryteriów: (1) liczby studentów na Wydziale Architektonicznym w badanym okresie; (2) liczby przedmiotów i godzin zajęć w semestrze (takie podejście pozwoliło prześledzić dynamikę zmiany obciążenia pracą studenta zarówno w poszczególnych semestrach, jak i przez cały okres studiów); (3) dynamiki zmian zachodzących w przedmiotach akademickich; oraz (4) proporcji liczby godzin projektowania architektonicznego w stosunku do innych przedmiotów akademickich.

W drugim etapie dokonano porównania wyników tej analizy ze współczesnymi wymaganiami programowymi obowiązującymi w Polsce na wydziałach architektury, zawartymi w Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 18 lipca 2019 r. *w sprawie standardu kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu architekta*[11]. Istotne okazało się zestawienie porównawcze minimalnej liczby godzin z takich kursów jak: projektowanie architektoniczne, przedmioty stanowiące interdyscyplinarny kontekst projektowania[12] i zajęcia uzupełniające[13]. Porównano także obciążenie godzinowe pracy studentów na kierunku architektura w okresie międzywojennym z stanem obecnym takich obciążeń w oparciu o dane Wydziału Budownictwa i Architektury (kierunek architektura) Politechniki Opolskiej.

Etap trzeci obejmował analizę prac studenckich z projektowania architektonicznego w oparciu o zachowane „Zeszyty architektoniczne"[14] wydane

1. J. Bohdanowa, B. Cherkies, S. Linda *Źródła modernizmu: edukacja architektoniczna na Politechnice Lwowskiej*, [w:] *Lwów: miasto, architektura, modernizm*, Wrocław, 2016, s. 371–403.
2. *Program Politechniki Lwowskiej na rok naukowy 1922/23*, Lwów, 1922.
3. *Program Politechniki Lwowskiej na rok naukowy 1924/25*, Lwów, 1924.
4. *Program Politechniki Lwowskiej na rok naukowy 1925/26*, Lwów, 1925.
5. *Program Politechniki Lwowskiej na rok naukowy 1927/28*, Lwów, 1927.
6. *Program Politechniki Lwowskiej na rok akademicki 1929/30*, Lwów, 1929.
7. *Program Politechniki Lwowskiej na rok akademicki 1930/31*, Lwów, 1930.
8. *Program Politechniki Lwowskiej na rok akademicki 1935/36*, Lwów, 1935.
9. *Program Politechniki Lwowskiej na rok akademicki 1938/39*, Lwów, 1938.
10. *Program Politechniki Lwowskiej na rok akademicki 1939/40*, Lwów, 1939.
11. Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 18 lipca 2019 r. *w sprawie standardu kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu architekta*. https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20190001359.
12. M.in. geometria wykreślna, perspektywa malarska, rysunki architektoniczne, rysunki zdobnicze I-II, rysunek aktu, rysunki figuralne, formy artystyczne, modelowanie, dekoracja wnętrza, architektura historyczna I-II, budowa miast, dzieje sztuk plastycznych, budownictwo ogólne, budownictwo żelbetowe i żelbetowo-betonowe, statyka, elementy wyższej matematyki, fizyka, elementy miernictwa, ogrzewanie i przewietrzanie, kosztorysy i prowadzenie budowy.
13. M.in. ekonomia społeczna, zarys prawa państwowego i prywatnego, higiena i pierwsza pomoc.
14. *Zeszyty architektoniczne. Projekty Studentów Wydziału Architektonicznego Politechniki Lwowskiej wykonane w pracowni katedry Architektury II w latach 1926-1932*. „Czasopismo Techniczne", rocznik LI, 24, 1933, s. 373–392.



1. *Gmach główny Uniwersytetu Narodowego Politechnika Lwowska, dawnej Politechniki Lwowskiej (źródło: fot. S. Linda, 2020)*
1. *Main building of the Lviv Polytechnic National University, former Lviv Polytechnic (source: photo by S. Linda, 2020)*

w Katedrze „Architektura II" we Lwowie w 1933 r. (gdzie przedstawiono wybrane projekty z lat 1926–1932) oraz analogiczne „Zeszyty..." wydane w 1938 r.[15] (gdzie przedstawiono wybrane projekty z lat 1930–1938). Na tej podstawie wskazane zostały dominujące tematy projektowe oraz trendy stylistyczne preferowane podczas kształcenia.

Rys historyczny rozwoju edukacji architektonicznej w Polsce w okresie międzywojennym

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. wśród zadań pierwszoplanowych znalazły się kwestie odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych oraz rozwój miast. Realizacja tych zadań wymagała wysoko wykwalifikowanej kadry, dlatego rozwój edukacji architektonicznej stał się szczególnie ważny[16]. Już trzy lata po odzyskaniu niepodległości, w roku akademickim 1921/1922, w Polsce funkcjonowało 16 szkół wyższych: siedem w Warszawie, po trzy we Lwowie i Krakowie oraz po jednej w uczelniach w Lublinie, Poznaniu i Wilnie[17]. W czterech z nich można było odbyć studia architektoniczne: w Warszawie (Politechnika Warszawska), w Krakowie (Akademia Sztuk Pięknych), w Wilnie (Uniwersytet Techniczny) oraz we Lwowie (Politechnika Lwowska). Historia założenia i rozwoju tych placówek była bardzo różna.

Na przełomie XIX i XX w. Kraków choć jeszcze nie posiadał własnej szkoły architektonicznej, był jednym z najważniejszych ośrodków polskiego życia kulturalnego[18] oraz polskiej myśli architektonicznej[19]. W 1908 r. na Pierwszym Zjeździe Architektów w Krakowie (z udziałem architektów z Warszawy, Poznania, Lwowa, Krakowa) omawiane były kwestie utworzenia w Polsce wyższych szkół architektonicznych. W latach 1911–1927 adeptów architektury kształcono w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych[20]. W 1918 r. do rangi uczelni akademickiej podniesiona została Szkoła Przemysłowo-Artystyczna w Krakowie, która powstała w 1834 r. jako Instytut Techniczny[21].

W czasie pierwszej wojny światowej wielu młodych ludzi studiujących zagranicą trafiło do Warszawy, co spowodowało utworzenie Wyższych Kursów Architektonicznych. Trzon przyszłego Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej w 1915 r.[22] stanowili właśnie studenci i wykładowcy tych Kursów.

Historia Politechniki Lwowskiej oraz powstania w jej murach szkoły architektonicznej sięga początku XIX w., gdy dekretem władz austriackich z 1817 r. we Lwowie uruchomiono trzyletnią szkołę realną wzorowaną na szkole wiedeńskiej. W wyniku wieloletnich starań Towarzystwa Krajowego i Sejmu Galicyjskiego powołano do życia Lwowską Akademię Techniczną, której uroczyste otwarcie miało miejsce 4 listopada 1844 r.

15. *Zeszyty architektoniczne. Projekty Studentów Wydziału Architektonicznego Politechniki Lwowskiej wykonane w zakładzie Architektury II w latach 1930–1938*, Lwów, 1938.
16. I. Wisłocka, *Awangardowa architektura Polski. 1918–1939*, Warszawa, 1968, s. 78.
17. J. Sadowska, *Doświadczenia z przeszłości: spór o reformę szkolnictwa wyższego w II RP a dyskusja dzisiejsza*, w: *Uniwersytet XXI wieku: nauka i lokalność: studia*, J. Ławski, K. K. Pilechiewicz (red.), Białystok, 2018, s. 316–341.
18. I. Wisłocka, *Awangardowa...*, op.cit., s. 88.
19. J. Purchla, *Kraków i jego architektura na przełomie wieków*, [w:] *Sztuka około 1900 w Europie Środkowej. Centra i prowincje artystyczne. Materiały międzynarodowej konferencji zorganizowanej w dniach 20–24 października 1994*, P. Krakowski, J. Purchla (red.), Kraków, 1997.
20. I. Wisłocka, *Awangardowa...*, op.cit., s. 89.
21. Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej. Historia. https://arch.pk.edu.pl/wydzial/historia/
22. I. Wisłocka, *Awangardowa...*, op.cit., s. 89.

Rok akademicki	Liczba profesorów	Liczba adiunktów	Liczba konstruktorów	Liczba asystentów			Liczba wizytujących
				starsi	*młodsi*	*zastępcy*	
1922/23	7	1	1	12 + 3 (wakaty)			3
1924/25	8	1	3	9 + 1 (wakat)	8	-	9
1925/26	8	1	3	11	2	6	9
1927/28	8	1	3	9 + 2 (wakaty)	6	5	9
1929/30	6 + 1 (zastępca)	1 + 1 (wakat)	3	5 + 4 (wakaty)	1	16	9
1930/31	6 + 1 (zastępca)	1 + 1 (wakat)	3	6 + 3 (wakaty)	1	16	9
1935/36	6 + 2 (zastępcy)	5	-	10 + 1 (wakat)	7	2	7
1938/39	8	5	-	11 + 2 (wakaty)	10	1	7
1939/40	9	5	-	12 + 3 (wakaty)	11	1	7

Tabela 1. *Zestawienie liczbowe kadry dydaktycznej Wydziału Architektonicznego Politechniki Lwowskiej (źródło: opracowanie własne)*

Table 1. *Numerical summary of the teaching staff of the Faculty of Architecture of Lviv Technical University (source: own study)*

Na uczelni obowiązywał język polski, jedynie korespondencję z Wiedniem prowadzono w języku niemieckim. Siedzibą Akademii Technicznej we Lwowie był zespół budynków wzniesionych w 1873 r. w stylistyce neorenesansu (il. 1). Odrębny Wydział Architektoniczny powstał w 1894 r.[23], a nową nazwę uczelni – Politechnika Lwowska – przyniosły zapisy statutu z 28 czerwca 1921 r.

Na rozwój szkolnictwa wyższego w międzywojennej Polsce miała wpływ liberalna i nowoczesna *Ustawa z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich* [24], która zatwierdzała istnienie w kraju szkolnictwa wyższego opartego na humboldtowskim modelu uniwersytetu. Ustawa, między innymi, zawierała obowiązujące wcześniej na uczelniach galicyjskich przepisy dotyczące zatrudnienia kadry[25], proklamowała również zasadę wolności nauczania i nauki[26]. Wszystkie instytucje szkolnictwa wyższego podlegały Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego[27].

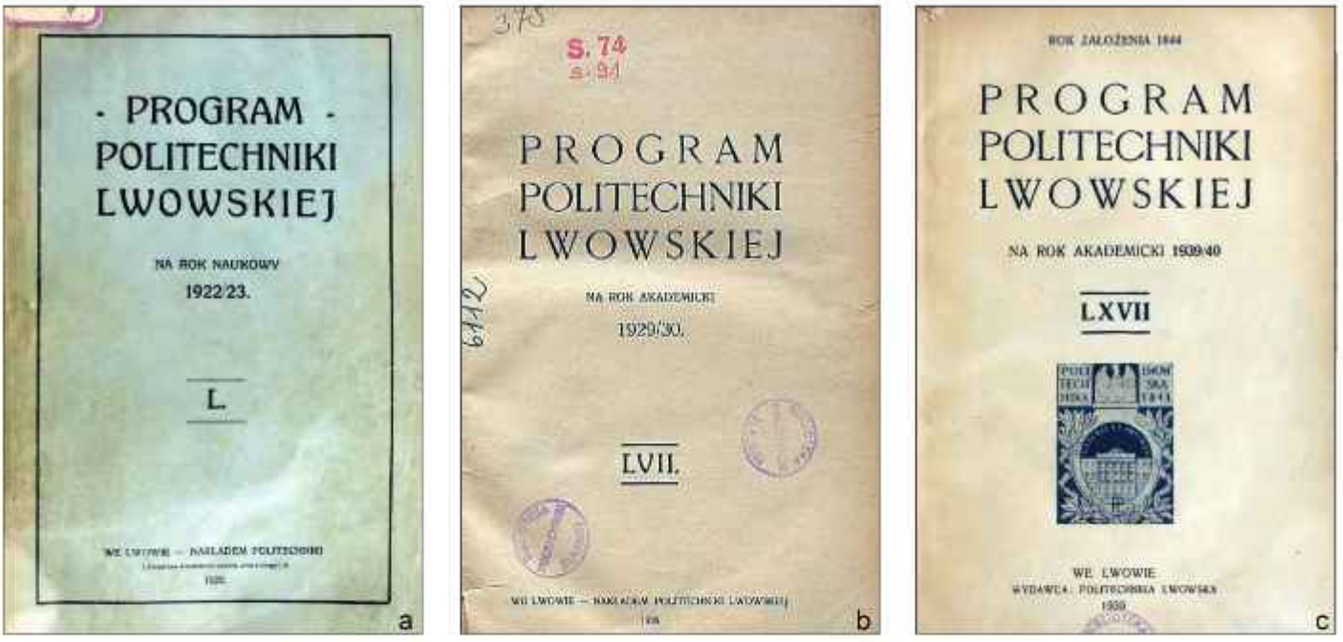
Wydział Architektoniczny Politechniki Lwowskiej: struktura i działalność

Wydział Architektoniczny w pełni wznowił swoją działalność w 1921 roku. Wydziałem kierowała Rada Wydziału, w skład której wchodzili: dziekan, prodziekan oraz członkowie-profesorowie Rady. Struktura ta pozostała niezmienna do drugiej wojny światowej. Trzon kadry dydaktycznej tworzyło 7–8 profesorów. W analizowanym okresie brakowało wykładowców, szczególnie asystentów (tab. 1).

Od momentu wznowienia działalności na Wydziale Architektonicznym funkcjonowało 8 katedr: Katedra Rysunków Zdobniczych i Dekoracji Wnętrz, Katedra Geometrii Wykreślnej, Katedra Statyki, Katedra Budownictwa Lądowego, Katedra Budownictwa Utylitarnego, Katedra Architektury Historycznej, Katedra Architektury I oraz Katedra Architektury II. Skład i liczba katedr ulegały zmianom. Na przykład, w r.a. 1935/1936 było już 10 katedr, ponieważ utworzone zostały jeszcze Katedra Historii Architektury Polskiej i Katedra Rysunków Figuralnych[28]. W r.a. 1938/1939 w wykazie katedr już nie było Katedry Rysunków Figuralnych, była jednak Katedra Budowy Miast[29].

Proces rekrutacyjny przebiegał we wrześniu każdego roku akademickiego, a jego celem było przede wszystkim przyjęcie na studia dobrze przygotowanych kandydatów. Dla kandydatów było to sporym wyzwaniem, ponieważ do podania, adresowanego do Rady właściwego Wydziału, należało dołączyć: a) curriculum vitae, b) oryginał metryki chrztu, c) oryginał świadectwa dojrzałości, d) kartę wpisową dla użytku Dziekanatu, e) kartę wpisową dla użytku Kwestury, f) dwie fotografie, g) potwierdzenie wniesienia opłaty egzaminacyjnej, h) dokumenty dotyczące służby wojskowej, i) świadectwo moralności, jeżeli od wydania świadectwa dojrzałości lub opuszczenia innej uczelni upłynął rok lub dłuższy okres czasu, j) świadectwo odejścia, jeżeli kandydat przychodzi z innej wyższej uczelni, k) świadectwa odbytej praktyki. Przyjęcie na wybrane wydziały wiązało się również z koniecznością podejścia do egzaminu kwalifikacyjnego. Na Wydziale Architektonicznym egzamin taki obejmował dwa przedmioty: geometrię wykreślną oraz szkicowanie. Zakres egzaminu z geometrii wykreślnej zawierał większość zagadnień stanowiących współcześnie podstawę programową tego przedmiotu na uczelniach wyższych w Polsce. Podczas egzaminu ze szkicowania należało wykazać się „wybitnymi zdolnościami arty-

23. J. Boberski, *Wydział Architektoniczny*, [w:] *Politechnika Lwowska, 1844–1945*, Wrocław, 1993, s. 138–230.
24. Dz. U. 1920 nr 72 poz. 494.
25. A. Bajerski, *Szkolnictwo wyższe międzywojennej Polski. Ujęcie geograficzne*, Poznań, 2017, s. 69.
26. K. Popiński, *System szkolnictwa wyższego w II Rzeczypospolitej i jego wpływ na funkcjonowanie uczelni polskich po 1945 roku*, „Społeczeństwo i ekonomia", 1(9), 2018, s. 25–53.
27. Ibidem, s. 25–53.
28. *Program Politechniki Lwowskiej na rok akademicki 1935/36...*, op.cit., s. 61–62.
29. *Program Politechniki Lwowskiej na rok akademicki 1938/39...*, op.cit., s. 63–64.



2. *Strony tytułowe wybranych programów Politechniki Lwowskiej okresu międzywojennego: a) Program na rok naukowy 1922/23; b) Program na rok akademicki 1929/30; c) Program na rok akademicki 1939/40 (źródło: Biblioteka Cyfrowa Politechniki Śląskiej)*

2. *Title pages of selected programmes of the Lviv Polytechnic of the interwar period:* ***a)*** *Programme for the scientific year 1922/23;* ***b)*** *Programme for the academic year 1929/30;* ***c)*** *Programme for the academic year 1939/40 (source: Digital Library of Silesian University of Technology)*

stycznymi i wprawą rysunkową"[30]. Liczba studentów Wydziału Architektonicznego w oparciu o analizy dostępnych programów wynosiła w r.a. 1921/22 łącznie 182 studentów, w r.a. 1928/29 łącznie 195 studentów, a w r.a. 1938/39 łącznie 276 studentów, w tym liczba studentek nie przekraczała 10%.

Na I roku i II roku studiów studenci zdobywali umiejętności z podstawowych obszarów wiedzy stanowiących kontekst projektowania oraz stopniowo przygotowywali się do bloku trzech przedmiotów projektowania architektonicznego: *Architektura I*, *Architektura II* i *Budownictwo utylitarne* realizowanych na III i IV roku w ramach katedr o nazwach zbieżnych z nazwami przedmiotów. Projekt kończący dany rok z zakresu projektowania architektonicznego zawierał od 20 do 30 arkuszy rysunków, od szkicu wstępnego do szczegółowego projektu wraz z rysunkami wykonawczymi[31].

Przejście z pierwszego na drugi rok studiów było możliwe dopiero po pomyślnym zdaniu wszystkich niezbędnych egzaminów. Warunkiem kontynuacji studiów na trzecim roku było zaliczenie egzaminu ogólnego (półdyplomowego) oraz wszystkich niezbędnych egzaminów z właściwych przedmiotów. Studia na czwartym (a potem już na piątym roku) były możliwe dopiero po zaliczeniu wymaganych egzaminów i wykonaniu zadań praktycznych. Egzamin ogólny miał za zadanie sprawdzenie wiedzy z matematyki wyższej, geometrii wykreślnej, fizyki, statyki, perspektywy malarskiej. Egzamin przebiegał w formie ustnej, jednak w zależności od przedmiotu mógł on także zawierać elementy pisemne lub rysunek[32].

Studia kończyły się egzaminem dyplomowym. W ramach tego egzaminu, w r.a. 1938/39, należało się wykazać wiedzą z trzech obszarów: budownictwa, historii architektury oraz projektowania architektonicznego. Warunkiem dopuszczenia do egzaminu było zaliczenie następujących przedmiotów: elementy miernictwa, nauki inżynieryjne, maszyny w technice budowlanej, materiały budowlane, budowa miast, przepisy budowlane, ogrzewanie i wentylacja, rysunek techniczny, rysunki dekoracyjne oraz dekorowanie wnętrz. Egzamin dyplomowy trwał przez siedem dni i składał się z klauzury, publicznej obrony projektu oraz egzaminu ustnego z obszarów wiedzy ustalonych przez Komisję Egzaminu Dyplomowego[33].

Program studiów architektonicznych we Lwowie w okresie międzywojennym a współczesny programu kształcenia architektonicznego w Polsce

Jednym z najcenniejszych źródeł informacji o kształceniu architektów w Politechnice Lwowskiej w okresie międzywojennym są zachowane programy edukacyjne. Programy wydawane były odrębnie na każdy rok akademicki, początkowo nazywany rokiem naukowym (il. 2). W pracy nad artykułem analizie poddano dziewięć programów, pochodzących z lat 1922–1939. Struktura ich treści była w zasadzie powtarzalna. Program rozpoczynała część zawierająca wskazówki o wpisach, egzaminie kwalifikacyjnym,

30. *Program Politechniki Lwowskiej na rok naukowy 1922/23...*, op.cit., s. 2–3.
31. *Zeszyty architektoniczne. Projekty Studentów Wydziału Architektonicznego Politechniki Lwowskiej wykonane w zakładzie Architektury II w latach 1930–1938...*, op.cit.
32. *Program Politechniki Lwowskiej na rok akademicki 1938/39...*, op.cit., s. 74–75.
33. *Program Politechniki Lwowskiej na rok akademicki 1938/39...*, op.cit., s. 66, 75–76.

Rok akademicki		I rok		II rok		III rok		IV rok		V rok
		semestr zimowy	semestr letni	semestr zimowy	semestr letni	semestr zimowy	semestr letni	semestr zimowy	semestr letni	semestr zimowy
1922/23	Liczba godzin na tydzień	39 (+9*)	37 (+9*)	35 (+6*)	40 (+9*)	36 (+7*)	44 (+10*)	36 (+4*)	31 (+7*)	
	Liczba przedmiotów	10 (+3*)	10 (+4*)	11 (+2*)	13 (+3*)	9 (+4*)	8 (+3*)	7 (+2*)	6 (+4*)	
1924/25	Liczba godzin na tydzień	44 (+8*)	39 (+9*)	35 (+4*)	40 (+7*)	41 (+7*)	53 (+8*)	42 (+8*)	31 (+12*)	
	Liczba przedmiotów	11 (+3*)	10 (+4*)	11 (+1*)	13 (+2*)	11 (+4*)	12 (+2*)	9 (+2*)	6 (+5*)	
1925/26	Liczba godzin na tydzień	41 (+11*)	42 (+4*)	41 (+10*)	43 (+4*)	39 (+5*)	57 (+4*)	43 (+3*)	44 (+12*)	
	Liczba przedmiotów	10 (+4*)	13 (+1*)	13 (+4*)	14 (+1*)	10 (+3*)	12 (+2*)	10 (+1*)	10 (+4*)	
1927/28	Liczba godzin na tydzień	48 (+5*)	45 (+5*)	34 (+5*)	42 (+4*)	36 (+5*)	51 (+6*)	46	46 (+11*)	
	Liczba przedmiotów	13 (+2*)	12 (+2*)	11 (+3*)	9 (+1*)	9 (+3*)	10 (+2*)	11	10 (+5*)	
1929/30	Liczba godzin na tydzień	48 (+5*)	45 (+5*)	37 (+3*)	44 (+1*)	37 (+5*)	50 (+6*)	46 (+1*)	45 (+13*)	
	Liczba przedmiotów	13 (+2*)	12 (+2*)	11 (+2*)	14 (+1*)	13 (+2*)	10 (+3*)	11 (+1*)	10 (+5*)	
1930/31	Liczba godzin na tydzień	50 (+4*)	43 (+4*)	31 (+7*)	45 (+5*)	39 (+5*)	53 (+5*)	46 (+1*)	44 (+5*)	
	Liczba przedmiotów	13 (+1*)	11 (+1*)	9 (+2*)	14 (+2*)	10 (+2*)	10 (+3*)	11 (+1*)	10 (+5*)	
1935/36	Liczba godzin na tydzień	35 (+1*)	38	38	39	39	39	39 (+5*)	40 (+5*)	29
	Liczba przedmiotów	7 (+1*)	10	9	12	11	10	10 (+1*)	9 (+2*)	4
1938/39	Liczba godzin na tydzień	35 (+3*)	38 (+2*)	38	38	41 (+14*)	44 (+2*)	45 (+4*)	46 (+4*)	29 (+4*)
	Liczba przedmiotów	7 (+2*)	10 (+1*)	9	12	13 (+1*)	12 (+1*)	12 (+1*)	12 (+1*)	4 (+1*)
1939/40	Liczba godzin na tydzień	35 (+3*)	38 (+2*)	38	38	41 (+14*)	44 (+4*)	45 (+4*)	46 (+4*)	29 (+4*)
	Liczba przedmiotów	7 (+2*)	10 (+1*)	9	12	13 (+1*)	12 (+1*)	12 (+1*)	12 (+1*)	4 (+1*)

Tabela 2. *Zestawienie liczby godzin obowiązkowych zajęć/tydzień na Wydziale Architektonicznym Politechniki Lwowskiej w okresie 1922–1940 (w nawiasach liczba godzin przedmiotów nieobowiązkowych). Na zielono: minimalna liczba godzin zajęć/tydzień, na czerwono: maksymalna liczba godzin zajęć/tydzień w analizowanym okresie (źródło: opracowanie własne)*

Table 2. *Numerical summary of hours of compulsory classes/week at the Faculty of Architecture at the Lviv Technical University in the period 1922–1940 (in brackets number of hours of optional classes). In green: minimum number of hours/week, in red: maximum number of hours/week in the analysed period (source: own study)*

opłatach, stypendiach (tej części nie było w programach z lat 1935/36, 1938/39, 1939/40). Następnie przedstawiano informacje o składach osobowych: Ogólnego Zebrania Profesorów, Senatu, Rad Wydziałowych i Urzędów. Część ogólnoinformacyjną zamykały kroniki za poprzedni rok akademicki oraz wykazy statystyczne. Główną częścią każdego z programów Politechniki Lwowskiej były programy poszczególnych wydziałów uczelni. Program na rok akademicki 1939/1940 obejmował 5 wydziałów przedstawionych w następującej kolejności: Wydział Inżynierii Lądowej i Wodnej, Wydział Architektoniczny, Wydział Mechaniczny, Wydział Chemiczny i Wydział Rolno-Lasowy. We wcześniejszych programach w strukturze PL znajdował się jeszcze Wydział Ogólny. Programy każdego z wydziałów przedstawione były w większości zgodnie z następującym szablonem: spis katedr, skład osobowy, skład komisji egzaminów dyplomowych, spis wykładów, warunki przejścia na wyższe lata studiów, przepisy o egzaminach oraz plan nauk.

Studia architektoniczne trwały początkowo 4 lata, w 2.poł. lat 30. XX w. wydłużone zostały do 4,5 lat. Rok akademicki dzielił się na 2 semestry: zimowy i letni, a liczba przedmiotów obowiązkowych w semestrze wahała się od 7 do 14. Dodatkowo programy większości semestrów zawierały od jednego do kilku nieobowiązkowych przedmiotów. Liczba godzin zajęć obowiązkowych w tygodniu wahała się od min. 31 godzin do max. 57 godzin w tygodniu (tab. 2). Sumaryczna liczba obowiązkowych godzin studiów w okresie 1922–1940 w oparciu o dziewięć analizowanych programów systematycznie wzrastała od 4470 w r.a. 1922/23 do 5310 w r.a. 1939/40 (tab. 3). Dla porównania aktualny program studiów I stopnia na kierunku architektura realizowany w Politechnice Opolskiej obejmuje 8 semestrów i 2935 godz. zajęć, w tym jeden semestr praktyki zawodowej.

Tabela 3. *Zestawienie sumarycznej liczby obowiązkowych godzin studiów na Wydziale Architektonicznym Politechniki Lwowskiej w okresie 1922–1940 (źródło: opracowanie własne)*

Table 3. *Numerical summary of the total number of compulsory study hours at the Faculty of Architecture at the Lviv Technical University in the period 1922–1940 (source: own study)*

ROK AKADEMICKI	CAŁKOWITA LICZBA GODZIN W OKRESIE STUDIÓW	LICZBA SEMESTRÓW
1922/1923	298 x 15 = 4470	8
1924/1925	325 x 15 = 4875	8
1925/1926	350 x 15 = 5250	8
1927/1928	348 x 15 = 5220	8
1929/1930	343 x 15 = 5145	8
1930/1931	351 x 15 = 5265	8
1035/1936	336 x 15 = 5040	9
1938/1939	354 x 15 = 5310	9
1939/1940	354 x 15 = 5310	9

Grupy zajęć, w ramach których osiąga się szczegółowe efekty uczenia się	A. PROJEKTOWANIE		B. KONTEKST PROJEKTOWANIA			C. ZAJĘCIA UZUPEŁNIAJĄCE w szczególności: JĘZYKI OBCE oraz do wyboru: FILOZOFIA I ESTETYKA, HISTORIA SZTUKI, SOCJOLOGIA I PSYCHOLOGIA ŚRODOWISKOWA	RAZEM
	A.1. Projektowanie architektoniczne i urbanistyczne	**A.2.** Projektowanie ruralistyczne, projektowanie wnętrz i projektowanie specjalistyczne wynikające z uwarunkowań lokalnych	**B.1.** Teoria i historia architektury i urbanistyki, architektura krajobrazu, ochrona dziedzictwa, kulturoznawstwo, ochrona środowiska i ekologia, ekonomika procesu inwestycyjnego, prawo w procesie inwestycyjnym, ergonomia	**B.2.** Inżynieria, technika i technologia: budownictwo i materiałoznawstwo, konstrukcje budowlane, statyka i mechanika budowli, fizyka budowli, instalacje budowlane i infrastruktura miasta	**B.3.** Warsztat projektowy: rysunek, malarstwo, techniki warsztatowe, techniki komputerowe, modelowanie, matematyka, geometria		
1922/1923	29,5		67,8			2,7	100
1929/1930	26,3		71,4			2,3	100
1939/1940	24,4		73,3			2,4	100
Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 18 lipca 2019 r. w sprawie standardu kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu architekta	56,5		38,4			5,1	100

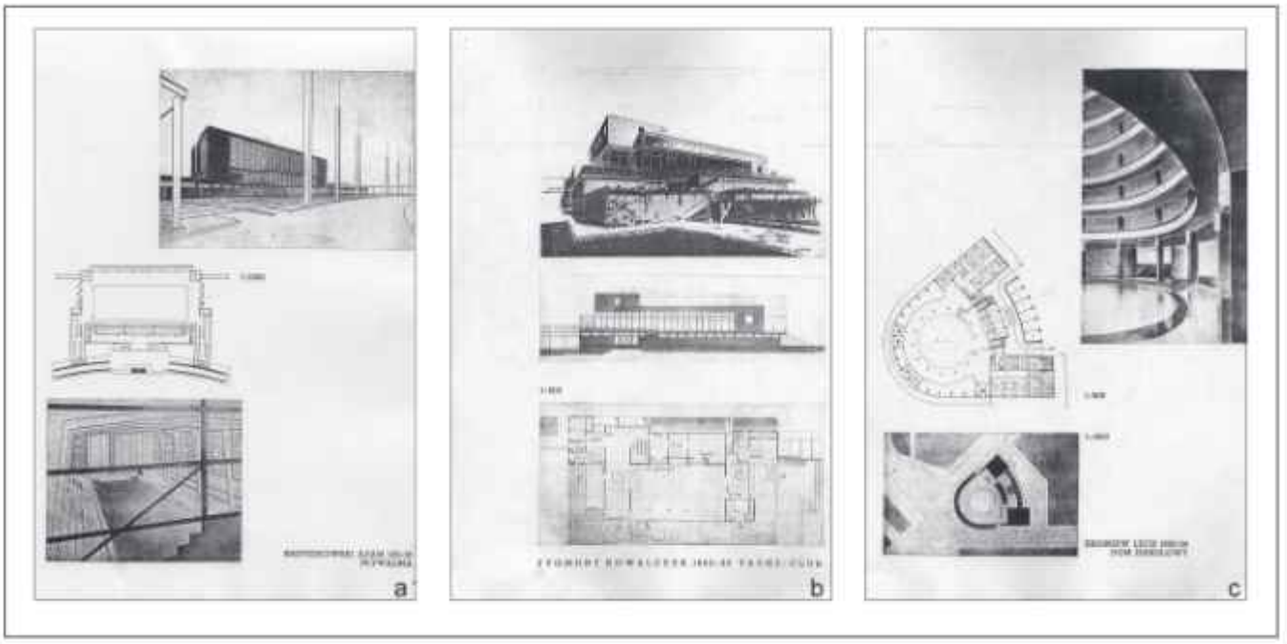
Tabela 4. *Porównanie procentowe wybranych programów studiów na Wydziale Architektonicznym Politechniki Lwowskiej w okresie 1922–1940 oraz Rozporządzenia MNiSW z dnia 18 lipca 2019 r. w sprawie standardu kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu architekta (źródło: opracowanie własne)*

Table 4. *Percentage comparison of selected study programmes at the Faculty of Architecture at the Lviv Technical University in the period 1922–1940, and the Decree of Ministry of Science and Higher Education of 18 July 2019 on the standard of education preparing for the profession of architect (source: own study)*

Pierwsze dwa lata studiów obejmowały m.in. takie przedmioty jak: geometria wykreślna, perspektywa malarska, architektura historyczna, modelowanie, rysunki zdobnicze, elementy wyższej matematyki, fizyka, budownictwo ogólne, statyka. Główne zajęcia projektowe rozpoczynały się dopiero na III roku przedmiotami: *Architektura I* i *Budownictwo utylitarne*. Pierwszy z przedmiotów trwał 2 semestry (później 1), obejmował zasady projektowania, architekturę mieszkaniową, wnętrze i zewnętrzne budowli, związek budynku z otoczeniem i składał się z wykładu (3 godz./tydzień) oraz zajęć praktycznych (10 i 12 godz./tydzień, 14 godz./tydzień). Drugi z przedmiotów realizowany był na 6 i 7 semestrze (III i IV rok) obejmował budynki użyteczności publicznej (m.in. szkoły, szpitale), budownictwo obiektów rolniczych i przemysłowych, również kamienice czynszowe, hotele, hale targowe. Przedmiot *Budownictwo utylitarne* składał się również z wykładu (3 godz./tydzień) i zajęć projektowych w wymiarze 10–12 godz./tydzień. Na obu semestrach IV roku realizowany był trzeci główny przedmiot projektowy *Architektura II*. Przedmiot ten w r.a. 1929/30 obejmował następujące zagadnienia: „Istota monumentalności w budownictwie"; „Kształtowanie budynku jako dzieła sztuki"; „Charakterystyczne rodzaje budowli monumentalnych", Pałace, świątynie, muzea, sale, teatry - geneza ich powstania oraz ewolucja zależnie od zmiany warunków i poglądów; wymagania i warunki współczesne". *Architektura II* składała się podobnie jak dwa pozostałe główne przedmioty projektowe z wykładu (2 godz./tydzień) oraz zajęć projektowych w wymiarze 15 godz./tydzień w obu semestrach IV roku. W przypadku studiów 4,5 letnich przedmiot realizowany był na semestrze 8 i 9 w sumarycznej liczbie 30 godzin. Głównym przedmiotom projektowym towarzyszyły liczne przedmioty interdyscyplinarnego kontekstu jak budownictwo żelbetowe i żelbetowo-betonowe, formy artystyczne, dekoracja wnętrza, budowa miast, również ekonomia społeczna, zarys prawa państwowego i prywatnego.

Porównanie programów studiów Wydziału Architektonicznego w Politechnice Lwowskiej w okresie międzywojennym do współczesnego kształcenia adeptów architektury w Polsce dokonano w oparciu o zapisy *Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 18 lipca 2019 r. w sprawie standardu kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu architekta*[34]. Rozporządzenie wyznacza ramy programów studiów I i II stopnia oraz studiów jednolitych na kierunku architektura w Polsce, określając grupy przedmiotów wraz z minimalną liczbą godzin, zakres praktyk zawodowych, infrastrukturę niezbędną do prowadzenia kształcenia, kwalifikacje prowadzących zajęcia oraz efekty uczenia się. Na studiach I stopnia i studiach jednolitych Rozporządzenie wskazuje pięć grup zajęć: grupę A obejmującą projektowanie (A.1 projektowanie architektoniczne i urbanistyczne; A.2 projektowanie ruralistyczne, projektowanie wnętrz oraz projektowanie specjalistyczne); grupę B obejmującą kontekst projektowania (B.1 m.in. teoria i historia architektury i urbanistyki, ochrona dziedzictwa i środowiska oraz ergonomia; B.2 inżynieria, technika i technologia; B.3 warsztat projektowy); grupę C obejmującą zajęcia uzupełniające; grupę D obejmującą praktyki projektowe i grupę E obejmującą dyplom. Każdej grupie zajęć przyporządkowano w Rozporządzeniu minimalną liczbę godzin do realizacji. Dla porównania planów nauk na Wydziale Architektonicznym Politechniki Lwowskiej ze współczesnymi polskimi standardami kształcenia

34. *Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 18 lipca 2019 r. w sprawie standardu kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu architekta* (Dz.U. 2019 poz. 1359).



***3.** Wybrane przykłady projektów studenckich wykonanych w ramach przedmiotu Architektura II: **a)** Pływalnia, proj. Adam Krzyszkowski, 1931/32; **b)** Yacht Club, proj. Zygmunt Kowalczuk, 1932/33; **c)** Dom handlowy, proj. Zbigniew Lech, 1933/34 (źródło: Zeszyty architektoniczne. Projekty Studentów Wydziału Architektonicznego Politechniki Lwowskiej wykonane w zakładzie Architektury II w latach 1930–1938, Lwów, 1938)*

*3. Selected examples of student projects completed as part of the Architecture II course: **a)** Swimming pool, proj. Adam Krzyszkowski, 1931/32; **b)** Yacht Club, proj. Zygmunt Kowalczuk, 1932/33; **c)** Department store, proj. Zbigniew Lech, 1933/34 (source: Zeszyty architektoniczne. Projekty Studentów Wydziału Architektonicznego Politechniki Lwowskiej wykonane w zakładzie Architektury II w latach 1930–1938, Lwów, 1938)*

przyszłych architektów przyjęto dane ze wspomnianego wyżej Rozporządzenia MNiSW dla studiów I stopnia trwających osiem semestrów. W analizie porównawczej uwzględniono grupy zajęć od A do C jako odpowiadające strukturze planów studiów okresu międzywojennego (praktyki i dyplom nie były uwzględnione w planach studiów). W grupie zajęć A projektowanie to min. 1325 godz., grupa zajęć B kontekst projektowania to min. 900 godz. i grupa zajęć uzupełniających C to min. 120 godz. Sumaryczna, minimalna liczba godzin dla grup zajęć A–C w Rozporządzeniu MNiSW wynosi 2345 godz., co przyjęto jako 100%. Procentowe udziały grup zajęć A–C wynoszą odpowiednio: A=56,5%; B=38,4% i C=5,1%. Zgodnie z powyższym algorytmem analizie poddano trzy z dziewięciu planów studiów na Wydziale Architektonicznym Politechniki Lwowskiej objętych niniejszym opracowaniem, przyporządkowując przedmioty planów studiów do grup zajęć A, B i C. Analiza pokazała rozbudowany udział przedmiotów z grupy „kontekstu projektowania" w międzywojennych programach, wynoszący ok. 70%; zbliżony do 30% udział przedmiotów z grupy „projektowanie" i niewielki procent zajęć uzupełniających. Porównanie pokazało zdecydowaną różnicę w konstruowaniu programów studiów architektonicznych obecnie i w okresie międzywojennym. Szczegółowe wyniki analizy porównawczej przedstawia tabela nr 4.

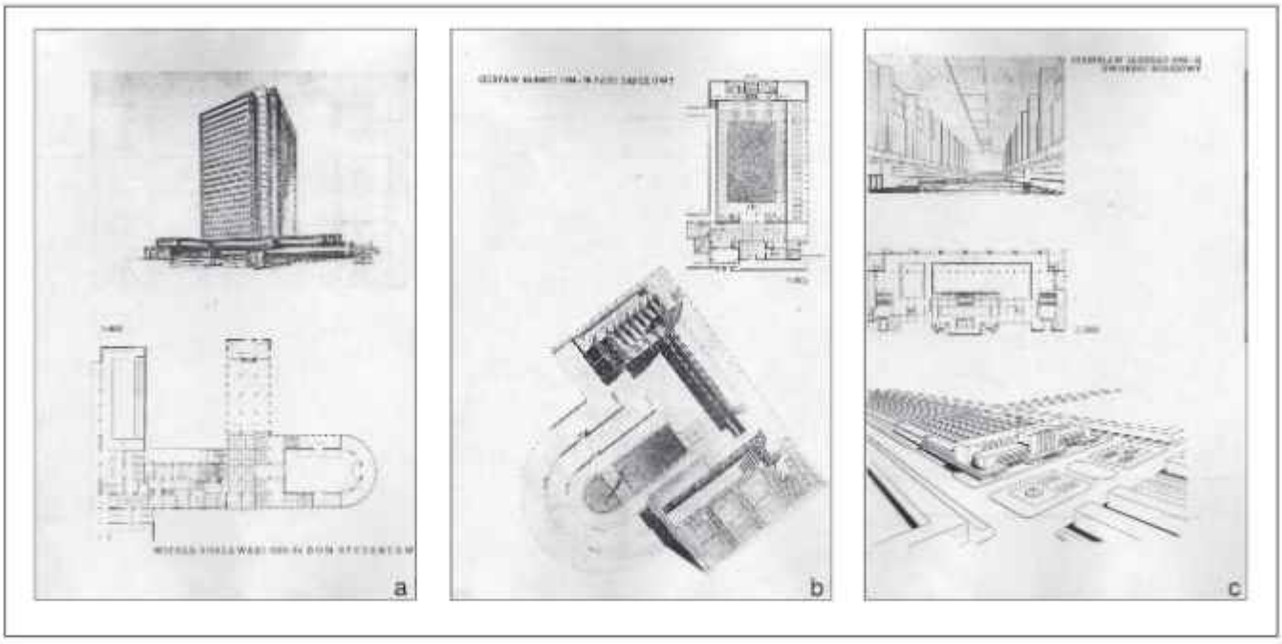
Duch awangardy w projektach studentów lwowskiego Wydziału Architektonicznego

W roku akademickim 1928/29 rektorem Politechniki Lwowskiej był lwowski architekt, Witold Minkiewicz, wykładowca na Wydziale Architektonicznym. W swoim przemówieniu inauguracyjnym rektor Minkiewicz powiedział: *„Architektura współczesna odrzuca wszystko, co nie jest spowodowane koniecznością. Jest ona odpowiednikiem wytycznych cywilizacji współczesnej, zmierzającej do jak najbardziej drobiazgowego wykorzystywania właściwości przyrody w celu podniesienia poziomu życia. Miejsce dawnych form zastępują problemy budowlane. Rytm powtarzających się znormalizowanych elementów budowy, monumentalność prymitywnych form budowli fabrycznych działają na wyobraźnię artystyczną mocniej, niż szablonowe relikty stylowe. Naturalny urok materiału, użytego zgodnie z jego strukturą i właściwościami, zastępuje nieszczery przeważnie efekt form dawnych"*[35].

Słowa te wyznaczały ogólny kierunek i cel kształcenia architektów na Politechnice Lwowskiej od końca lat dwudziestych. Świadczyły dobitnie, że radykalnie zerwano tu z tradycjonalizmem i historyzmem, skupiając się na opanowaniu nowoczesnych form, kształtów, materiałów i technik konstrukcyjnych. Duży nacisk kładziono też na kwestie utylitarności obiektów w duchu funkcjonalizmu. Tematyka projektów była szeroka i nowoczesna: od budownictwa mieszkaniowego do reprezentacyjnych obiektów użyteczności publicznej takich jak teatry, kościoły, obiekty sportu i rekreacji, dworce kolejowe, obiekty biurowe i wystawiennicze.

Wszystkie te cechy widać wyraźnie w przedstawionych poniżej wybranych przykładach projektów studenckich wykonanych w ramach przedmiotu *Architektura II* i zachowanych w formie wydanych w okresie międzywojennym publikacji[36] (il. 3, 4, 5). Projekty

35. *Zeszyty architektoniczne. Projekty studentów Wydziału Architektonicznego Politechniki Lwowskiej wykonane w pracowni katedry Architektury II w latach 1926–1932...*, op.cit. s. 4.
36. Ibidem; *Zeszyty architektoniczne. Projekty Studentów Wydziału Architektonicznego Politechniki Lwowskiej wykonane w Zakładzie Architektury II w latach 1930–1938...*, op.cit.



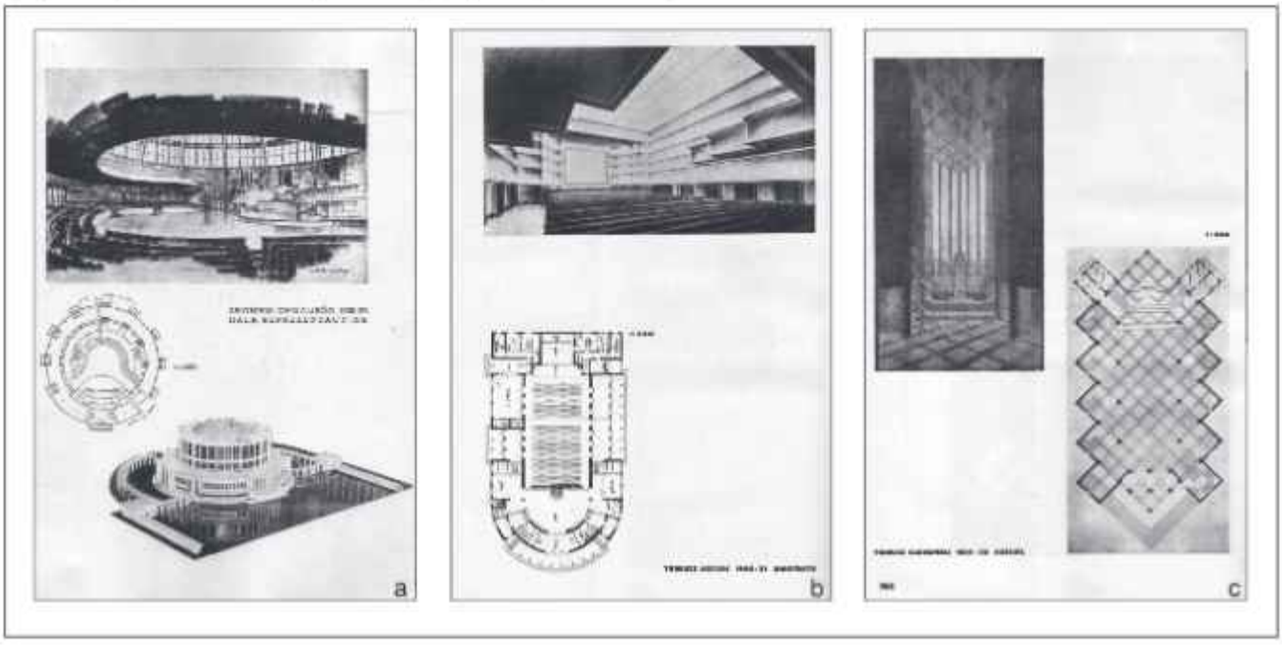
*4. Wybrane przykłady projektów studenckich wykonanych w ramach przedmiotu Architektura II: **a)** Dom studentów, proj. Witold Popławski, 1933/34; **b)** Park kąpielowy, proj. Gustaw Błahut, 1934/35; **c)** Dworzec kolejowy, proj. Stanisław Jagiełło, 1930/31 (źródło: Zeszyty architektoniczne. Projekty Studentów Wydziału Architektonicznego Politechniki Lwowskiej wykonane w zakładzie Architektury II w latach 1930–1938, Lwów, 1938)*

*4. Selected examples of student projects completed as part of the Architecture II course: **a)** Students' house, proj. Witold Popławski, 1933/34; **b)** Swimming park, proj. Gustaw Błahut, 1934/35; **c)** Railway station, proj. Stanisław Jagiełło, 1930/31 (source: Zeszyty architektoniczne. Projekty Studentów Wydziału Architektonicznego Politechniki Lwowskiej wykonane w zakładzie Architektury II w latach 1930–1938, Lwów, 1938)*

te reprezentują w zakresie formy i funkcji awangardowe podejście i mieszczą się w stylistyce międzywojennego modernizmu. Ich bliższa analiza dowodzi, że w kształceniu architektonicznym w Politechnice Lwowskiej w okresie międzywojennym zwracano uwagę na racjonalne powiązanie układu przestrzennego z formą obiektu, zgodnie z hasłami stylu międzynarodowego, przy wykorzystaniu nowoczesnych technologii i materiałów budowlanych. Pokazuje również, że studenci posiadali szeroką wiedzę w zakresie nowoczesnych trendów architektonicznych i stosowali ją w swoich pracach studenckich.

*5. Wybrane przykłady projektów studenckich wykonanych w ramach przedmiotu Architektura II: **a)** Hala reprezentacyjna, proj. Zbigniew Chwalibóg, 1935/36; **b)** Kinoteatr, proj. Tadeusz Kossak, 1930/31; **c)** Kościół, proj. Tadeusz Karasiński, 1929/30 (źródło: Zeszyty architektoniczne. Projekty Studentów Wydziału Architektonicznego Politechniki Lwowskiej wykonane w zakładzie Architektury II w latach 1930–1938, Lwów, 1938; Zeszyty architektoniczne. Projekty Studentów Wydziału Architektonicznego Politechniki Lwowskiej wykonane w pracowni katedry Architektury II w latach 1926–1932, [w:] "Czasopismo Techniczne", rocznik LI, 24, 1933, s. 373–392)*

*5. Selected examples of student projects completed as part of the Architecture II course: **a)** Representative hall, proj. Zbigniew Chwalibóg, 1935/36; **b)** Cinematheatre, proj. Tadeusz Kossak, 1930/31; **c)** Church, proj. Tadeusz Karasiński, 1929/30 (source: Zeszyty architektoniczne. Projekty Studentów Wydziału Architektonicznego Politechniki Lwowskiej wykonane w zakładzie Architektury II w latach 1930–1938, Lwów, 1938; Zeszyty architektoniczne. Projekty Studentów Wydziału Architektonicznego Politechniki Lwowskiej wykonane w pracowni katedry Architektury II w latach 1926–1932, [w:] "Czasopismo Techniczne", rocznik LI, 24, 1933, s. 373–392)*



Podsumowanie

Przedstawione powyżej analizy świadczą o tym, że na Politechnice Lwowskiej udało się wykształcić pokolenie wysoko wykwalifikowanych architektów-praktyków, gotowych do realizacji złożonych zadań współczesnej architektury. Ważna była chęć opanowania nowych technik przestrzennych i kompozycyjnych awangardowej stylistyki. Programy studiów na Wydziale Architektonicznym Politechniki Lwowskiej pokazują duży udział przedmiotów interdyscyplinarnych kontekstu projektowania, umiejscowienie zaawansowanych kursów projektowych (*Architektura I*, *Architektura II*, *Budownictwo utylitarne*) na wyższych latach, duże obciążenie godzinowe studentów oraz ciągłe poszukiwanie optymalnego zestawu przedmiotów i liczby godzin. Porównanie tych programów z ramami formalnymi współczesnej edukacji architektonicznej w Polsce pokazało zdecydowanie większy udział głównych przedmiotów projektowych oraz mniejszy kursów interdyscyplinarnych kontekstu projektowania w aktualnie realizowanym procesie dydaktycznym.

Bibliografia

- Bajerski A. *Szkolnictwo wyższe międzywojennej Polski. Ujęcie geograficzne*, Poznań, 2017
- Boberski J. *Wydział Architektoniczny*, [w:] *Politechnika Lwowska, 184–1945*, Wrocław, 1993, s. 138–230
- Bohdanowa J., Cherkies B., Linda S. *Źródła modernizmu: edukacja architektoniczna na Politechnice Lwowskiej*, [w:] *Lwów: miasto, architektura, modernizm*, Wrocław, 2016, s. 371–403
- *Politechnika Lwowska. Jej stan obecny i potrzeby*. Wydano staraniem grona profesorów, Lwów, 1932
- *Program Politechniki Lwowskiej na rok naukowy 1922/23*, Lwów, 1922
- *Program Politechniki Lwowskiej na rok naukowy 1924/25*, Lwów, 1924
- *Program Politechniki Lwowskiej na rok naukowy 1925/26*, Lwów, 1925
- *Program Politechniki Lwowskiej na rok naukowy 1927/28*, Lwów, 1927
- *Program Politechniki Lwowskiej na rok akademicki 1929/30*, Lwów,1929
- *Program Politechniki Lwowskiej na rok akademicki 1930/31*, Lwów,1930
- *Program Politechniki Lwowskiej na rok akademicki 1935/36*, Lwów,1935
- *Program Politechniki Lwowskiej na rok akademicki 1938/39*, Lwów,1938
- *Program Politechniki Lwowskiej na rok akademicki 1939/40*, Lwów,1939
- Popiński K. *System szkolnictwa wyższego w II Rzeczypospolitej i jego wpływ na funkcjonowanie uczelni polskich po 1945 roku*, „Społeczeństwo i ekonomia", 1(9), 2018, s. 25–53
- Purchla J. *Kraków i jego architektura na przełomie wieków*, [w:] *Sztuka około 1900 w Europie Środkowej. Centra i prowincje artystyczne. Materiały międzynarodowej konferencji zorganizowanej w dniach 20–24 października 1994*, P. Krakowski, J. Purchla (red.), Kraków, 1997
- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 18 lipca 2019 r. *w sprawie standardu kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu architekta*. (Dz.U. 2019 poz. 1359). https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20190001359
- Sadowska J. *Doświadczenia z przeszłości: spór o reformę szkolnictwa wyższego w II RP a dyskusja dzisiejsza*, [w:] *Uniwersytet XXI wieku: nauka i lokalność: studia*, J. Ławski, K. K. Pilichiewicz (red.), Białystok, 2018, s. 316–341
- Ustawa z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich (Dz.U. 1920 nr 72 poz. 494). https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19200720494
- Wisłocka I. *Awangardowa architektura Polski. 1918–1939*, Warszawa, 1968
- *Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej. Historia*, https://arch.pk.edu.pl/wydzial/historia/
- *Zeszyty architektoniczne. Projekty Studentów Wydziału Architektonicznego Politechniki Lwowskiej wykonane w pracowni katedry Architektury II w latach 1926–1932*, „Czasopismo Techniczne", rocznik LI, 24, 1933, s. 373–392
- *Zeszyty architektoniczne. Projekty Studentów Wydziału Architektonicznego Politechniki Lwowskiej wykonane w zakładzie Architektury II w latach 1930–1938*, Lwów, 1938

Monika Ewa Adamska, doktor habilitowany inżynier architekt w Katedrze Architektury i Urbanistyki, na Wydziale Budownictwa i Architektury Politechniki Opolskiej. Absolwentka Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej, na tym samym wydziale uzyskała stopnie naukowe: doktora w 2006 r. i doktora habilitowanego w 2020 r. Jej działalność badawcza koncentruje się na obszarze Śląska i obejmuje przekształcenia historycznych struktur miejskich, miasta nowe i zdegradowane oraz zagadnienia związane z dziedzictwem kulturowym ze szczególnym uwzględnieniem architektury i urbanistyki okresu międzywojennego. Jest stypendystką Instytutu Herdera w Marburgu (2015, 2016) i Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kultury w Berlinie (2017, 2022) oraz uczestniczką wielu staży dydaktyczno-naukowych w zagranicznych ośrodkach akademickich. ORCID: 0000-0001-7821-3143

Svitlana Linda, doktor habilitowany inżynier architekt w Katedrze Architektury i Urbanistyki, na Wydziale Budownictwa i Architektury Politechniki Opolskiej, oraz doktor habilitowany inżynier architekt w Katedrze Dyzajnu i Podstaw Architektury Instytutu Architektury i Dyzajnu Politechniki Lwowskiej. Absolwentka Wydziału Architektury Politechniki Lwowskiej, na tym samym wydziale uzyskała stopnie naukowe: doktora w 2000 r. i doktora habilitowanego w 2014 r. Jej działalność badawcza koncentruje się na obszarze zagadnień związanych z dziedzictwem kulturowym ze szczególnym uwzględnieniem architektury i urbanistyki XIX i XX wieku. Jest stypendystką ÖAD, Kooperation TU Wien-TU Lemberg (Austria; 2003, 2007, 2014) i Międzynarodowego Centrum Kultury w Krakowie (Polska; 2017) oraz uczestniczką wielu staży dydaktyczno-naukowych w zagranicznych ośrodkach akademickich. ORCID: 0000-0001-6963-6101

4

Michał Pszczółkowski
Academy of Fine Arts in Gdańsk, Gdańsk, Poland
University of Zielona Góra, Zielona Góra, Poland

Modernism in Uniform. Investment Activities of the Military Accommodation Fund (Fundusz Kwaterunku Wojskowego FWK) in the Eastern Borderlands of the Second Polish Republic

Keywords: Military Accommodation Fund, Eastern Borderlands, officers' houses, non-commissioned officers' houses, housing estate in Trauguttowo

Abstract

The subject of the article is the investment activity of the Military Accommodation Fund in relation to the so-called Kresy Wschodnie / Eastern Borderlands (eastern territories of interwar Poland). The aim of the research was presenting these investments, their functions and locations, focusing on issues related with the architectural stylistic forms, with quality of the implemented facilities and with the current state of preservation. The need to discuss these issues is justified by the importance of the MAF investment as an element of Polish cultural heritage abroad, as well as the threat related to the current political situation in Eastern Europe.

In 1925, the Sejm adopted an act under which every officer and married non-commissioned officer was entitled to a service apartment. In July 1927, the MAF was established, the purpose of which was the construction of residential facilities for servicemen, their maintenance and conservation. The MAF construction stood out from the interwar investments not only in terms of quantity, but also in terms of quality. Reliability and professionalism of workmanship, large apartment sizes and high quality of finishing works meant that MAF housing construction a very good reputation, and the projects were treated as models for residential buildings designed at that time. The MAF did not formulate precise guidelines on the stylistic character of the designed facilities, so their buildings represent different architectural tendencies, functioning in parallel in the first years. It was only in the 1930s that modernist solutions came to the fore. To streamline the construction process, it was decided to develop repeatable designs, following the example of solutions used in the 1920s. Independently of this, individual solutions and architectural concepts were also designed, each time obtained through public competitions.

The eastern voivodeships were the most neglected in terms of housing, so the construction of facilities in the borderland garrison towns was treated as a priority. Of the 219 objects completed in the years 1928-1937, 130 – i.e. 60% – were built in the Eastern Borderlands. They included 17 repeatable projects, 11 individual projects, as well as a large MAF housing estate in Trauguttowo near Brest. Some of these facilities were destroyed as a result of the war or in the post-war period. Most of them have been preserved to this day, but their current condition vary. ■

Michał Pszczółkowski, DSc in the field of architecture, Associate Professor at the Academy of Fine Arts in Gdańsk and the University of Zielona Góra. Author of numerous publications on the history of architecture and monument protection, with particular emphasis on the heritage of the 20th century. ORCID: 0000-0002-2459-2130. Contact: michal.pszczolkowski@asp.gda.pl.

4

Michał Pszczółkowski
Akademia Sztuk Pięknych, Gdańsk, Polska
Uniwersytet Zielonogórski, Zielona Góra, Polska

Modernizm w mundurze. Działalność inwestycyjna Funduszu Kwaterunku Wojskowego na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej

Słowa kluczowe: Fundusz Kwaterunku Wojskowego, Kresy Wschodnie, domy oficerskie, domy podoficerskie, kolonia mieszkaniowa w Trauguttowie

10 grudnia 1933 roku w salach kasyna garnizonowego przy al. Szucha w Warszawie odbył się wernisaż wystawy „Budownictwo wojskowe". Wśród licznie prezentowanych obiektów – zarówno historycznych, przejmowanych przez armię polską, jak i nowych inwestycji różnego rodzaju – szczególną uwagę zwracały nowoczesne bloki mieszkaniowe dla oficerów i podoficerów, realizowane przez Fundusz Kwaterunku Wojskowego (FKW). Na ich temat pisano, że: *idą one naogół po linji nowoczesnej prostoty, odrzucają balast zbędnych ozdób (...). Z każdej zaprojektowanej budowli przebija zdrowa tendencja sprzęgnięcia celowości z pięknem, czy może, właściwiej mówiąc, wydobycia piękna przez twórcze i artystyczne potraktowanie tej celowości*[1].

Temat działalności inwestycyjnej FKW nie doczekał się dotąd opracowania monograficznego, a w badaniach historycznych jest podejmowany rzadko i niewspółmiernie do znaczenia tej instytucji jako największego inwestora w polskim budownictwie mieszkaniowym lat międzywojennych[2]. Nikły i przyczynkowy jest też stopień opracowania wspomnianej problematyki w odniesieniu do tzw. Kresów Wschodnich[3]. Potrzeba omówienia tego aspektu działalności FKW w ramach choćby artykułu jest jednak ze wszech miar uzasadniona z uwagi na jej znaczenie dla polskiego dziedzictwa kulturowego poza granicami kraju, a także na zagrożenie związane z aktualną sytuacją polityczną w Europie Wschodniej. Jest to też głównym celem niniejszego artykułu.

W tekście skoncentrowano się na kwestiach związanych z jakością architektoniczną realizowanych obiektów i obecnym stanem zachowania. Na potrzeby opracowania tematu wykorzystano drukowane materiały źródłowe – przede wszystkim bogato ilustrowane sprawozdania FKW z kolejnych etapów działalności[4]. Jest to materiał niezwykle cenny z punktu widzenia historii architektury, publikowano w nim bowiem rysunki projektowe, profesjonalnie wykonane fotografie, a także podawano szczegółowe informacje na temat projektantów i czasu budowy. Konieczna była jednak konfrontacja tego materiału z innymi źródłami ze względu na błędy i nieścisłości, pojawiające się w tego typu opracowaniach. Wykorzystano także literaturę przedmiotu (w tym ukraińsko- i rosyjskojęzyczną[5]). Problem stanu zachowania został opracowany na bazie dokumentacji fotograficznej, wykonanej w trakcie wizyt studyjnych w ostatnich latach.

Fundusz Kwaterunku Wojskowego – kontekst historyczno-architektoniczny

W pierwszych latach niepodległości służba budownictwa wojskowego nie podejmowała działań w zakresie obiektów mieszkaniowych, priorytetem inwestycyjnym były powiem potrzeby liniowe: umocnienia wojskowe, koszary, magazyny, składnice materia-

1 B. Mańkowski, *Recenzje i krytyki. „Domy mieszkalne Funduszu Kwaterunku Wojskowego"*, „Czasopismo Techniczne" 1935, nr 9, s. 151.
2. M.in.: J. M. Łobocki, *Architectura militaris polona 1918-1978*, [w:] *Architektura i urbanistyka w Polsce 1918-1978*, W. Puget (red.), Warszawa 1989, s. 93-107; *Klucz do kwatery. Historia mieszkalnictwa wojskowego w Polsce*, Warszawa 2014; A. A. Wagner, *Architektura mieszkaniowa Warszawy w okresie międzywojnia na przykładzie realizacji Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowych, Funduszu Kwaterunku Wojskowego i Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, powstałych w rejonie Pola Mokotowskiego*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki" 2021, nr 2, s. 70-74; A. Szmelter, *Wielorodzinny dom mieszkalny Funduszu Kwaterunku Wojskowego dla oficerów przy ulicy Koszykowej w Warszawie projektu Romualda Gutta i Józefa Jankowskiego, 1931-33. Urbanistyka i architektura*, „Studia do Dziejów Architektury i Urbanistyki w Polsce" 2022, nr 5, s. 87-113.
3. M. Pszczółkowski, *Kresy nowoczesne. Architektura na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej 1921-1939*, Łódź 2016.
4. *Domy mieszkalne Funduszu Kwaterunku Wojskowego. Sprawozdanie 1927-1930* (dalej: *Sprawozdanie 1927-1930*), Warszawa 1930; *Domy mieszkalne Funduszu Kwaterunku Wojskowego. Sprawozdanie 1930-1933* (dalej: *Sprawozdanie 1930-1933*), Warszawa 1933; *Sprawozdanie Funduszu Kwaterunku Wojskowego 1927-1937* (dalej: *Sprawozdanie 1927-1937*), Warszawa 1938.
5. О. Михайлишин, *Розвиток типології житла на Волині у 1920-30-х роках на прикладі забудови кварталів для військовослужбовців*, w: *Сучасні проблеми архітектури та містобудування*, М. Дьомін (red.), Луцьк 2009, s. 380-390; С. Кивачук, А. Березюк, *Траугуттово в Бресте (1938–39 гг.): градостроительные и архитектурно-планировочные особенности*, w: *Архитектура во времени и пространстве: материалы международной научно-практической конференции, 29 апреля 2021 г.*, Минск 2021, s. 64–67; Т. Панченко, С. Кивачук, *Жилые планировочные образования 1930-х гг. в Западных регионах*, w: *Архитектура: сборник научных трудов*, А. Сардаров et al. (red.), Минск 2023, s. 58-64.



1. *Inwestycje Funduszu Kwaterunku Wojskowego w latach 1927-1937 (źródło: Sprawozdanie Funduszu Kwaterunku Wojskowego 1927-1937, Warszawa 1938, s. XXXVII)*

1. *Investments of the Military Accommodation Fund in the years 1927-1937 (source: Sprawozdanie Funduszu Kwaterunku Wojskowego 1927-1937, Warszawa 1938, p. XXXVII)*

łów i sprzętu wojennego. Dopiero w 1925 roku Sejm przyjął ustawę, na mocy której każdemu oficerowi i żonatemu podoficerowi zawodowemu przysługiwało mieszkanie służbowe[6]. Ze względu na brak możliwości pełnej realizacji tego zobowiązania na bazie dostępnych zasobów, zdecydowano o podjęciu państwowego programu budowy odpowiednich budynków. W lipcu 1927 roku przy Ministerstwie Spraw Wojskowych utworzono Fundusz Kwaterunku Wojskowego. Celem Funduszu była budowa obiektów mieszkalnych dla wojskowych oraz kontynuacja budów już rozpoczętych z innych środków Ministerstwa Spraw Wojskowych, a także utrzymanie i konserwacja zrealizowanych obiektów. Pierwsze realizacje powstały w 1928 roku, w następnych latach systematycznie oddawano do użytku kolejne. Ogółem w latach 1928-1937 wybudowano ponad 2 mln m³ kubatury mieszkaniowej (il. 1), z czego ponad 460 tys. m³ w najlepszym 1929 roku[7]. Inwestycje prowadzono nieprzerwanie do końca lat międzywojennych, za lata 1938-1939 brakuje jednak danych, ostatnie sprawozdanie ukazało się bowiem w 1937 roku.

Budownictwo FKW wyróżniało się na tle inwestycji międzywojennych nie tylko pod względem ilościowym, ale i jakościowym. Prywatne firmy budowlane, którym powierzano wykonawstwo w trybie przetargowym, starały się o najwyższą jakość, rozumiejąc

6. Ustawa z dnia 15 lipca 1925 r. o zakwaterowaniu wojska w czasie pokoju, Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1925, nr 97, poz. 68.

7. *Sprawozdanie 1927-1937*, op. cit., s. 20, 23.

nie tylko wizerunkowe znaczenie inwestycji z punktu widzenia państwa. Istotny był także prestiż i wiarygodność finansowa inwestora, a co za tym szło – perspektywa dalszej, lukratywnej współpracy. Solidność i profesjonalizm wykonawstwa, duże metraże mieszkań oraz wysoka jakość prac wykończeniowych powodowały, że budownictwo mieszkaniowe FKW cieszyło się bardzo dobrą opinią, a realizacje były traktowane jako wzory dla projektowanych wówczas cywilnych obiektów mieszkalnych. Warto podkreślić, że zasady organizacji budowy i stosowanej przez FKW polityki finansowej były pozytywnie oceniane także w okresie powojennym[8].

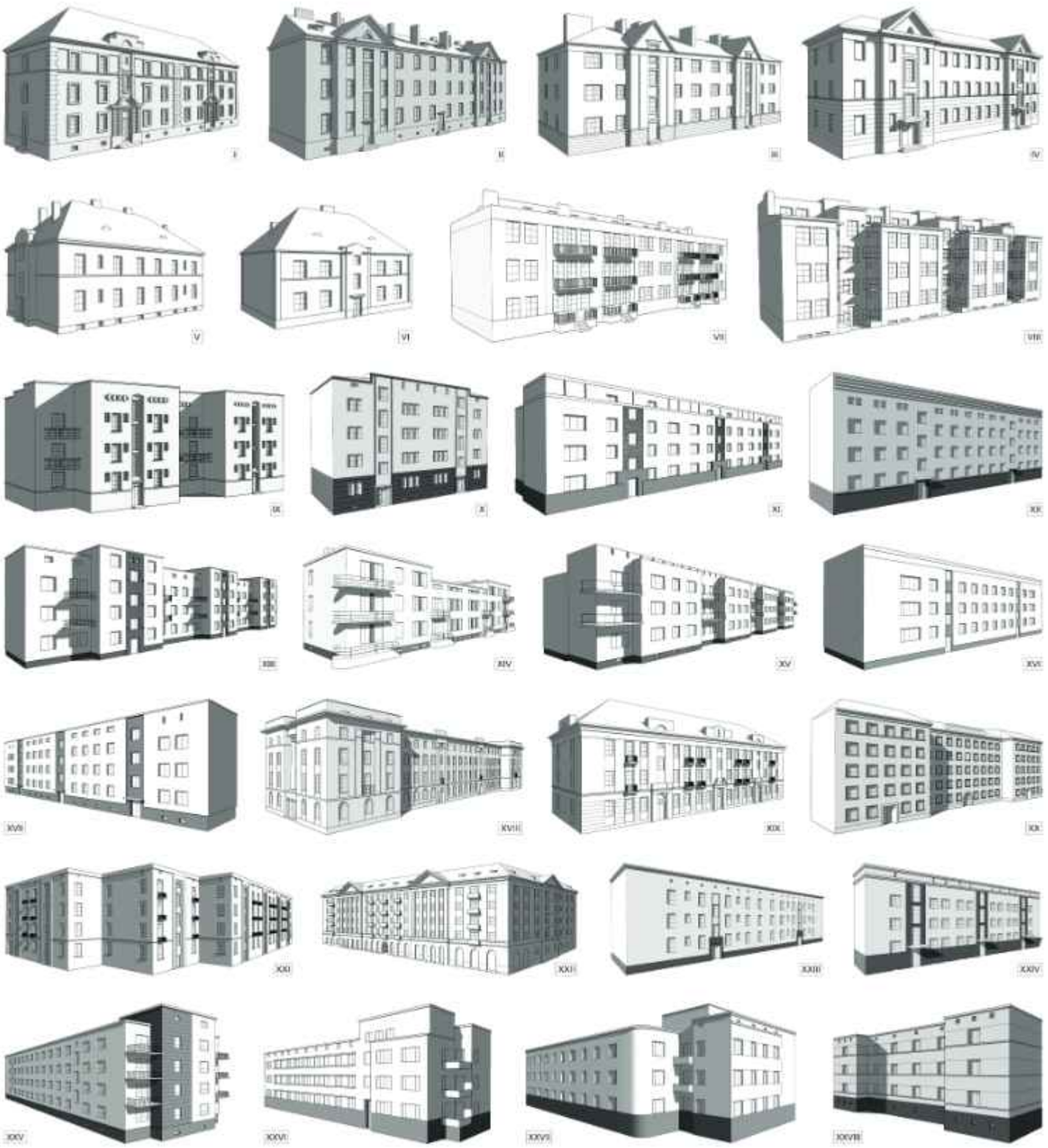
Dla usprawnienia procesu budowlanego zdecydowano o opracowaniu projektów powtarzalnych – tzn. pewnych typów budynków mieszkalnych, które później stosowano w kilku lokalizacjach. Decyzja ta inspirowana była wzorami rozwiązań stosowanych w latach dwudziestych m.in. w budownictwie szkolnym czy mieszkaniowym dla urzędników (np. domy w urzędniczych koloniach mieszkaniowych na Kresach Wschodnich: m.in. projekt domu starosty autorstwa Jerzego Beilla został zastosowany w Nowogródku, Baranowiczach, Nieświeżu, Słonimiu, Drohiczynie, Stołpcach, Wołożynie i Lidzie, a także projekt domu dwurodzinnego autorstwa Juliusza Kłosa zrealizowany w Duniłowiczach, Brasławiu, Głębokiem, Plissie, Zalesiu, Hermanowiczach i Szarkowszczyźnie). Niezależnie od tego projektowano także rozwiązania indywidualne, pozyskując każdorazowo koncepcje architektoniczne w drodze konkursów publicznych[9]. Należy podkreślić, że były to pierwsze w kraju konkursy w dziedzinie typowego budownictwa mieszkaniowego. Obiekty rozwiązywano zwykle w postaci wolnostojącej, a pod względem rozwiązania funkcjonalnego reprezentowały typ zabudowy sekcyjnej, złożony najczęściej z dwóch sekcji obejmujących po dwa do czterech mieszkań na każdej kondygnacji, skoncentrowanych wokół klatki schodowej. Zróżnicowanie mieszkań na oficerskie i podoficerskie polegało na ich wielkości (dla rodzin oficerskich przewidziane były mieszkania z trzema pokojami, podoficerskie dysponowały dwoma pokojami, każdorazowo z kuchnią i łazienką z toaletą), ale także na standardzie wyposażenia: dla mieszkań oficerskich planowano np. podłogi parkietowe, a ściany łazienek wykładano płytkami glazurowymi, podczas gdy podłogi mieszkań podoficerskich wykonywano z heblowanych desek sosnowych, wanny w łazienkach montowano krótsze, a ściany łazienek malowano farbą olejną[10].

FKW nie sformułowało precyzyjnych wytycznych na temat charakteru stylowego projektowanych obiektów, *wychodząc z założenia, że myśl twórcza nie da się gwałtem wtłoczyć w łożysko najlepiej nawet opracowanej doktryny, i że wszelkie szablony możliwe są do utrzymania tylko przez czas bardzo krótki, nic zaś nie powstrzyma myśli ludzkiej w dążeniu naprzód do ideału*[11]. Ograniczono się do ogólnych zaleceń maksymalnej ekonomiczności i jak najdalej posuniętej normalizacji typów mieszkań i elementów budowlanych[12]. Środowisko projektowe było zróżnicowane, jak pisał Edgar Norwerth: *na wojsko, we wszystkich jego odcinkach, pracują obecnie szerokie warstwy architektoniczne, od najstarszych i najsławniejszych, do najmłodszych przepojonych wielkim zapasem świeżej energii twórczej i dziarskich pomysłów, wszyscy,* ***bez różnicy wyznań kierunkowych***[13] (podkr. aut.). Rzeczywiście, wśród ponad stu sześćdziesięciu architektów zaangażowanych do współpracy znaleźli się zarówno przedstawiciele starszego pokolenia, reprezentujący konserwatywne poglądy na kształt architektury, jak też młoda generacja o przekonaniach modernistycznych[14]. Odzwierciedleniem tego niejednolitego kręgu projektantów były zróżnicowane formy architektoniczne, w pierwszych latach działalności Funduszu funkcjonujące równolegle; dopiero w latach trzydziestych na pierwszy plan wysunęły się rozwiązania modernistyczne. W rozwiązaniach nurtu tradycjonalnego stosowano elementy w rodzaju boniowań, uproszczonych portyków przyściennych, frontonów i szczytów, w rozwiązaniach modernistycznych zastosowanie znajdowały zróżnicowanie zestawienia materiałowe, a w najbardziej radykalnym wariancie – skrajnie uproszczone, prostopadłościenne bryły, operujące wyłącznie zróżnicowanymi układami i wykrojami otworów okiennych. Charakterystycznym i często stosowanym materiałem w rozwiązaniach modernistycznych była szara cegła cementowa, która stała się swego rodzaju znakiem firmowym inwestycji FKW. Elewacje szczytowe pozostawiano najczęściej bez otworów okiennych, co pozwalało na powiększenie kubatury przez dobudowę kolejnych modułów. Bardziej złożone rozwiązania stosowano rzadziej.

Przegląd realizacji na Kresach Wschodnich

Najbardziej zaniedbane pod względem mieszkaniowym były województwa wschodnie, na terenach byłego zaboru rosyjskiego znajdowało się bowiem niewiele mieszkalnych budynków wojskowych, głównie w obrębie twierdz i większych skupisk koszarowych, były one także z reguły niskiej jakości; rosyjska kadra oficerska mieszkała najczęściej w kwaterach wynajmowanych w cywilnych domach prywatnych. Budowę obiektów w garnizonowych miastach kresowych traktowano zatem priorytetowo[15]. W sprawozdaniu z 1937 roku opublikowano wykaz miejscowości i obiektów, zrealizowanych do tego czasu[16]. Wśród 60 nazw miejscowości znajdują się 24 kresowe, a do 1939 roku liczba ta wzrosła do 29 (w wykazie nie uwzględniono podjętych w ostatnich latach inwestycji w Czortkowie, Kołomyi, Krzemieńcu i Słonimiu), zatem miejscowości kresowe stanowiły w zasadzie połowę całej listy. Jeśli

8. J. Chęciński, *Budownictwo wojskowe w Polsce (1918-1939)*, Warszawa 1966, s. 142-173.
9. *Działalność budowlana Funduszu Kwaterunku Wojskowego*, „Architektura i Budownictwo" 1929, nr 2-3, s. 65.
10. J. Chęciński, op. cit., s. 157.
11. *Sprawozdanie 1930-1933*, op. cit., s.19.
12. *Sprawozdanie 1927-1930*, op. cit., s. 26.
13. E. Norwerth, *Budownictwo wojskowe*, „Pion" 1933, nr 10, s. 4.
14. *Sprawozdanie 1927-1937*, op. cit., s. XXVI-XXVII.
15. *Sprawozdanie 1930-1933*, op. cit., s. 30.
16. *Sprawozdanie 1927-1937*, op. cit., s. 1-14.



***2.** Inwestycje FKW na Kresach Wschodnich (oprac. Michał Pszczółkowski)*
***2.** MAF investments in the Eastern Borderlands (prepared by Michał Pszczółkowski)*

natomiast porównamy liczbę indywidualnych inwestycji, to na 219 obiektów 130 – a więc 60% – powstało na Kresach Wschodnich. Koncepcje poszczególnych typów rozwiązań omawiam poniżej w kolejności powstawania, dla przejrzystości przypisując do nich rzymskie oznaczenia liczbowe, przedstawione na ilustracji numer 2.

Typ I – dom oficerski 12-rodzinny, proj. Tadeusz Obmiński, 1928 (il. 2, I). Został rozwiązany w duchu tradycjonalnym, z zastosowaniem narożnych boniowań, okien ujętych opaskami, wejść podkreślonych portalami z barokizującymi naczółkami i wysokiego, czterospadowego dachu ze schodkowymi szczytami w osiach klatek schodowych. Ten typ

budynku Fundusz Kwaterunku Wojskowego zastosował sześciokrotnie: w Baranowiczach (ob. ul. Lenina 16), dwukrotnie w Nowej Wilejce (niezachowane) i trzykrotnie we Lwowie, gdzie powstało mini-osiedle wojskowe (ob. ul. Horodocka 276-280). Dwa obiekty z tego osiedla (ob. nry 276 i 280) zostały rozszerzone o dodatkową, trzecią sekcję, tworząc w rezultacie bloki 18-rodzinne)[17].

Typ II – dom podoficerski 18-rodzinny, proj. Bruno Zborowski i Aleksander Sygietyński, 1928 (il. 2, II). Nadano mu szatę uproszczonego neoklasycyzmu, z dachem dwuspadowym i osiami klatek schodowych podkreślonymi przyściennymi, wielkoporządkowymi portykami, zwieńczonymi trójkątnymi frontonami. To rozwiązanie zastosowano dziewięciokrotnie: raz w Baranowiczach (ob. ul. Fedko 1), raz w Krasnem (ob. bez adresu) w wersji 12-rodzinnej, obniżonej o 1 kondygnację, dwukrotnie w Wilnie (ob. ul. Kazliškių 15 i 19), przy czym tu domy powiększono do 36 mieszkań; dwukrotnie w Nowej Wilejce (ob. Wilno, ul. Parko 1 i 3) i trzykrotnie w Mołodecznie w wersji 12-rodzinnej (ob. ul. Chkalava 9 i 17, trzeci niezachowany)[18].

Typ III – dom oficerski 12-rodzinny, proj. Bruno Zborowski i Aleksander Sygietyński, 1928 (il. 2, III). Pod względem formalnym stanowi układ podobny do typu II i także tutaj pojawiają się zdwojone lizeny w przyściennych portykach oraz poziomo boniowana strefa przyziemia. Zrealizowany został dziesięciokrotnie: w Wilnie (ob. ul. Rinktinės 33, w wersji 16-rodzinnej, podwyższony o jedną kondygnację), Prużanie (ob. bez adresu), Kobryniu (najprawdopodobniej niezachowany), Brześciu nad Bugiem (ob. ul. Bresckih dyvizij 15), Równem (ob. ul. Dubenska 7), Brzeżanach (ob. ul. Lepkyh, bez identyfikacji numeru), Dubnie (ob. ul. Grushevskogo 79) i Złoczowie (ob. ul. Shuhevycha 1, oba w wersji 16-rodzinnej) oraz dwukrotnie we Włodzimierzu Wołyńskim (ob. ul. Ustyluzka, bez identyfikacji numeru, drugi niezachowany)[19].

Typ IV – dom podoficerski 18-rodzinny, proj. Władysław Polkowski, 1929 (il. 2, IV). Obiekt z poziomo boniowaną strefą wysokiego parteru jest również podobny do typu II. Zastosowanie znalazł siedem razy: w Tarnopolu (ob. ul. Hmelnyckogo 29) i Złoczowie (ob. ul. Sichovyh Strilciv 26, oba w wersji 24-rodzinnej, podwyższone o jedną kondygnację), Dubnie (ob. ul. Semydubska 3), dwukrotnie w Równem (ob. ul. Dubenska 4 i 5) i dwukrotnie w Grodnie (ob. ul. Zaharova 34 i 36)[20].

Typ V – dom podoficerski 8-rodzinny (1929), proj. Wacław Borowiecki, 1929 (il. 2, V). To niewielki, skromnie rozwiązany budynek o cechach stylowych ograniczonych do czterospadowego dachu i szczytu akcentującego pion klatki schodowej. W tym przypadku przyjęto odmienny układ –funkcjonalny, wejście na klatkę schodową umieszczając w elewacji szczytowej. Projekt ten został zastosowany czterokrotnie: dwukrotnie w Pińsku i dwukrotnie w Samborze (wszystkie najprawdopodobniej niezachowane)[21].

Typ VI – dom oficerski 4-rodzinny, proj. Wacław Borowiecki, 1929 (il. 2, VI). Pod względem architektonicznym był zbliżony do typu V, także zastosowanie znajdując w tych samych miejscowościach. Razem z typem V tworzył mini-osiedla w Pińsku i Samborze (wszystkie najprawdopodobniej niezachowane)[22].

Typ VII – dom podoficerski 12-rodzinny, proj. Bohdan Lachert, Józef Szanajca i Włodzimierz Winkler, 1928 (il. 2, VII). Obiekt rozwiązano w duchu modernistycznym, zaopatrując go m.in. w płaski dach i balkony z metalowymi balustradami. Wybudowany został w Kowlu (niezachowany)[23].

Typ VIII – dom podoficerski 18-rodzinny, proj. Bohdan Lachert, Józef Szanajca i Włodzimierz Winkler, 1929 (il. 2, VIII). To budynek modernistyczny, złożony z przenikających się, kubicznych brył o płaskich dachach urozmaiconych balkonami z metalowymi balustradami. Koncepcję tę realizowano dwukrotnie: w Kowlu (niezachowane) i Stanisławowie (ob. Iwano-Frankiwsk, ul. Nacjonalnoi Gvardiyi 1)[24].

Typ IX – dom podoficerski 12-rodzinny, proj. Włodzimierz Padlewski 1929 (il. 2, IX). Obiekt modernistyczny, z klatkami schodowymi doświetlonymi za pomocą okien-termometrów, został urozmaicony elementami nurtu art déco. Zastosowanie znalazł w Stanisławowie (ob. Iwano-Frankiwsk, ul. Chornovola 117)[25].

Typ X – dom podoficerski 16-rodzinny, proj. Kazimierz Tołłoczko, 1929 (il. 2, X). Ten modernistyczny obiekt, z parterem i pionami klatek schodowych podkreślonymi okładziną ceglaną, w partii parteru w układzie sztrabowanym, został zastosowany trzykrotnie: raz w Lidzie (najprawdopodobniej niezachowany) i dwukrotnie w Brześciu nad Bugiem (ob. ul. Krasnogvardeyskaya 6, drugi niezachowany)[26]. Za sprawą pomyłki w opracowaniu źródłowym[27] projekt ten w literaturze przedmiotu błędnie lokalizuje się także w Wilnie[28].

Typ XI – dom podoficerski 21-rodzinny, proj. Jan Henryk Kukulski, 1933 (il. 2, XI). Projekt rozwiązano w duchu modernistycznym, z płaskim dachem i pionami klatek schodowych, podkreślonymi sztrabowaną okładziną klinkierową. Został zrealizowany pięć razy: w Postawach (ob. ul. Stankevicha 4), Baranowiczach (najprawdopodobniej niezachowany), Brześciu nad Bugiem (niezachowany) i dwukrotnie w Mołodecznie (ob. ul. Masherava 2 i 17)[29].

17. Ibidem, s. 1, 6; *Działalność budowlana...*, op. cit., s. 50-52; współczesne lokalizacje adresowe na podstawie własnych ustaleń (także dalej).
18. *Sprawozdanie 1927-1937*, op. cit., s. 1, 6, 7, 8, 13.
19. Ibidem, s. 2, 3, 5, 9, 10, 13.
20. Ibidem, s. 3, 4, 10, 11, 13.
21. Ibidem, s. 8, 10.
22. Ibidem.
23. Ibidem, s. 5.
24. Ibidem, s. 5, 11.
25. Ibidem, s. 11.
26. Ibidem, s. 2, 6.
27. *Budownictwo wojskowe 1918-1935*, A. Król (red.), t. II, Warszawa 1935, s. 470.
28. E. Małachowicz, *Architektura dwudziestolecia międzywojennego w Wilnie*, w: *Architektura i urbanistyka w Polsce 1918-1978*, W. Puget (red.), Warszawa 1989, s. 135.
29. *Sprawozdanie 1927-1937*, op. cit., s. 1, 2, 7, 9.

Typ XII – dom oficerski 21-rodzinny, proj. Leopold Toruń, 1935 (il. 2, XII). Był to modernistyczny budynek, z płaskim dachem, klinkierową okładziną przyziemia i sztrabowanym gzymsem wieńczącym. Rozwiązanie takie zastosowano pięciokrotnie: w Łucku (ob. ul. 8-go Bereznya 12) i Gródku Jagiellońskim (najprawdopodobniej niezachowany) oraz trzykrotnie w Brześciu nad Bugiem (ob. ul. Zhukava, bez identyfikacji numerów)[30].

Typ XIII – dom podoficerski 36-rodzinny, proj. Bronisław Handelsman-Targowski, 1935 (il. 2, XIII). Ten typ układu to modernistyczna koncepcja, złożona z przenikających się brył, z pionami klatek schodowych podkreślonymi klinkierową okładziną. Zastosowanie znalazła w Wilnie (niezachowany)[31].

Typ XIV – dom podoficerski 10-rodzinny, proj. Jan Lucjusz Szperling, 1936 (il. 2, XIV). Charakterystyczne elementy tego modernistycznego projektu to przestrzenie międzyokienne licowane klinkierem i zaokrąglone balkony o metalowych balustradach, obejmujące narożniki. Został on zastosowany w Postawach (ob. ul. Stankevicha 3)[32].

Typ XV – dom podoficerski 36-rodzinny, proj. Jerzy Makowiecki, 1936 (il. 2, XV). Ta modernistyczna koncepcja, złożona z przenikających się brył, z zaokrąglonymi balkonami w narożnikach, została zrealizowana w Lidzie (niezachowana)[33].

Typ XVI – dom podoficerski 24-rodzinny, proj. Tadeusz Baum, 1937 (il. 2, XVI). Jest to modernistyczny obiekt, z pionami klatek schodowych podkreślonymi klinkierową okładziną, zastosowany czterokrotnie: raz w Kobryniu (najprawdopodobniej niezachowany) i trzykrotnie w Brześciu nad Bugiem (ob. ul. Zhukava, bez identyfikacji numerów)[34].

Typ XVII – dom podoficerski 27-rodzinny, proj. Kazimierz Tołłoczko, 1937 (il. 2, XVII). W tym przypadku piony klatek schodowych podkreślono okładziną o innym wątku. Ta modernistyczna koncepcja doczekała się czterokrotnej realizacji: raz w Łucku (ob. ul. 8-go Bereznya 24) i trzy razy w Brześciu nad Bugiem (ob. ul. Zhukava, bez identyfikacji numerów)[35].

Trzeba w tym miejscu wspomnieć, że wymienione koncepcje powtarzalne wykorzystywane były także w pozostałej części kraju. Projekt Tadeusza Obmińskiego z 1928 r. (typ I) znalazł zastosowanie w Białej Podlaskiej, w Chełmie i w Radomiu. Projekt Bruno Zborowskiego i Aleksandra Sygietyńskiego (typ II) wykorzystano w Białej Podlaskiej, Radomiu, Piotrkowie i Częstochowie. Najczęściej stosowany był projekt Bruno Zborowskiego i Aleksandra Sygietyńskiego na dom oficerski 12-rodzinny (typ III), który zrealizowano w Białej Podlaskiej, Włodawie, Puławach, Sandomierzu, Jarosławiu, Kutnie, Brodnicy i Inowrocławiu. Popularny był również projekt Kazimierza Tołłoczki (typ X), zastosowany w Suwałkach, Grajewie, Lublinie, Jarosławiu, Warszawie, Skierniewicach, Toruniu i Bydgoszczy. Mniejszym wzięciem cieszyły się pozostałe rozwiązania: typ IV znajdujemy w Kutnie i Puławach; V i VI zastosowano w Kielcach; VII i VIII w Płocku; IX w Przemyślu, XIII i XV w Modlinie, XIV w Kielcach, a XVI w Legionowie[36].

Poza wykorzystywanymi powtarzalnie projektami typowymi, na obszarze Kresów Wschodnich powstawały także rozwiązania indywidualne, przeznaczone do jednorazowego zastosowania w określonym miejscu i lokalizacji. Także i tutaj pojawiały się zróżnicowane rozwiązania stylowe. **Dom oficerski 40-rodzinny we Lwowie** przy ob. ul. Horodockiej 42 (il. 2, XVIII) zaprojektowany został w 1928 r. przez Rudolfa Indrucha[37] w duchu tradycjonalnym, z wejściami podkreślonymi wielkoporządkowymi pilastrami o stylizowanych kapitelach, z mocnymi akcentami w postaci narożnych ryzalitów, zwieńczonych attykami. W podobnym duchu stylowym powstał zaprojektowany w 1928 r, przez Leopolda Karasińskiego **dom oficerski 18-rodzinny w Tarnopolu**[38] przy ul. Gogolya 6 (il. 2, XIX), z boniowanym parterem oraz trzema wejściami podkreślonymi za pomocą portali i wystawek w ich osiach. Najbardziej monumentalny charakter w grupie obiektów o szacie konserwatywnej miał **dom oficerski 33-rodzinny we Wilnie** przy ob. ul. Vilniaus 9 (il. 2, XXII), zaprojektowany w 1934 roku przez Władysława Polkowskiego[39] – neoklasycystyczny, lekko tylko zmodernizowany, z płasko boniowanym parterem i przyściennymi portykami jońskimi w elewacjach.

Duch umiarkowanego modernizmu ujawnił się w większym stopniu w dwóch realizacjach lwowskich. **Dom oficerski 40-rodzinny** przy ob. ul. Rustaveli 30 (il. 2, XX), zrealizowany w zabudowie pierzejowej, powstał według projektu Mariana Nikodemowicza i Wilhelma Sawczyka z 1930 r.[40] Otrzymał dość surową, pozbawioną dekoracyjnych detali, symetryczną fasadę o dwóch skrajnych ryzalitach, z wejściami w postaci portali. Podobny charakter ma **dom podoficerski 56-rodzinny** przy ob. ul. Bortnyanskogo 34 (il. 2, XXI) z 1930 r., projektowany przez Stefana Bryłę – założony na planie litery L, z narożnikiem cofniętym w postaci uskoku i pionami klatek schodowych ujętymi w profilowane opaski.

Większość projektowanych indywidualnie obiektów to jednak rozwiązania w pełni modernistyczne. Do takich należy **dom podoficerski 24-rodzinny w Prużanie**, ob. ul. Dachnaya, bez ustalonego numeru (il. 2, XXIII) projektu Stanisława Wojciechowskiego z 1935 r.[41], z pionami komunikacyjnymi i przyziemiem podkreślonymi ceglanymi opaskami, następnie **dom podoficerski 16-rodzinny w Postawach**, ob. ul. Stankevicha 3 (proj. Jan Lucjusz Szperling, 1935)[42] (il. 2, XXIV) modernistyczny, z pionami komunika-

30. Ibidem, s. 2, 4.
31. Ibidem, s. 13.
32. Ibidem, s. 9.
33. Ibidem, s. 6.
34. Ibidem, s. 2-5.
35. Ibidem, s. 2.
36. Ibidem, s. 1-14; tam również dane adresowe (przedwojenne).
37. Ibidem, s. 6.
38. Ibidem, s. 11.
39. Ibidem, s. 13.
40. Ibidem, s. 7.
41. Ibidem, s. 9.
42. Ibidem.



3. Trauguttowo, kolonia mieszkaniowa FKW, proj. Kazimierz Tołłoczko,1936-1938 (źródło: Centralne Archiwum Wojskowe, Departament Budownictwa Ministerstwa Spraw Wojskowych 1918-1939, sygn. I.300.63.176)

3. Trauguttowo, MAF housing estate, designed by Kazimierz Tołłoczko, 1936-1938 (source: Central Military Archives, Department of Construction of the Ministry of Military Affairs 1918-1939, sign. I.300.63.176)

cyjnymi i przyziemiem podkreslonymi klinkierową okładziną, oraz **dom podoficerski 52-rodzinny we Lwowie**, ob. ul. Kleparivska 24 (proj. Kazimierz Tołłoczko, 1936)[43] (il. 2, XXV), złożony z dwóch przenikających się brył, z elewacjami skontrastowanymi materiałowo (szara cegła i sztrabowany klinkier). Dwa ściśle modernistyczne budynki wybudowano w 1937 roku w Czortkowie, oba na podstawie projektu Adama Knauffa[44]. Wzniesione z białej, sylikatowej cegły, ze strefami przyziemia pokrytymi klinkierową okładziną, różnią się szczegółami: **dom podoficerski 12-rodzinny** przy ob. ul. Lesi Ukrayinky 2 (il. 2, XXVI) to układ przenikających się brył z zaokrąglonym narożnikiem, z kolei efekty plastyczne na elewacjach **domu podoficerskiego 30-rodzinnego** przy ob. ul. Lepkogo 4 (il. 2, XXVII) osiągnięto dzięki zróżnicowanym wątkom ceglanym. Przegląd modernistycznych domów FKW zamyka **dom podoficerski 24-rodzinny w Kołomyi**, ob. ul. Mocarta, bez ustalonego numeru (il. 2, XXVIII) z 1937 r., projektowany przez Jana Bagieńskiego[45] – z narożnymi ryzalitami, elewacjami artykułowany horyzontalnie i strefą przyziemia pokrytą klinkierową okładziną.

Budowa obiektów wielorodzinnych była główną domeną działalności Funduszu, budowano jednak także koszary, szpitale wojskowe, magazyny itp., wreszcie domy jednorodzinne, przeznaczone dla dowódców garnizonów. Na Kresach Wschodnich powstały jedynie dwa takie obiekty: w Mołodecznie i Postawach, oba zaprojektowane w 1935 roku w duchu awangardowego modernizmu – abstrakcyjne, przenikające się układy brył z asymetrycznie rozwiązanymi elewacjami, częściowo licowanymi okładziną klinkierową.

43. Ibidem, s. 7.
44. Ibidem, s. 3.
45. Ibidem, s. 5.



4. Inwestycje FKW – stan obecny: ***a)*** *Postawy, dom podoficerski, ul. Stankevicha 3, proj. Jan Lucjusz Szperling, 1936 (fot. Uładzimir Sadouski, 2013);* ***b)*** *Brześć, dom podoficerski, ul. Krasnogvardeyskaya 6, proj. Kazimierz Tołłoczko, 1929 (fot. Michał Pszczółkowski, 2018);* ***c)*** *Tarnopol, dom podoficerski, ul. Hmelnyckogo 29, proj. Władysław Polkowski, 1929 (fot. Michał Pszczółkowski, 2019)*

4. MAF investments – current condition: ***a)*** *Pastavy, non-commissioned officers' house, 3 Stankevicha St., designed by Jan Lucjusz Szperling, 1936 (photo Uładzimir Sadouski, 2013);* ***b)*** *Brest, non-commissioned officers' house, 6 Krasnogvardeyskaya St., designed by Kazimierz Tołłoczko, 1929 (photo Michał Pszczółkowski, 2018);* ***c)*** *Ternopil, non-commissioned officers' house, ul. 29 Hmelnyckogo St., designed by Władysław Polkowski, 1929 (photo Michał Pszczółkowski, 2019)*

Projekt domu w Mołodecznie przy ob. ul. Buylo 1 wykonał Aleksander Kafarski[46], w Postawach (najprawdopodobniej niezachowany) – Czesław Wolff[47].

Obiekty mieszkaniowe były realizowane zwykle w pobliżu jednostek wojskowych, najczęściej jednak wtapiano je w zabudowę miejską. Dużych zespołów urbanistycznych o funkcji mieszkaniowej nie planowano, poza jednym wyjątkiem – **kolonią mieszkaniową w miejscowości Trauguttowo pod Brześciem nad Bugiem,** gdzie przy ob. ul. Zhukava (Brześć) powstało Centrum Szkolenia Obrony Przeciwlotniczej i Przeciwgazowej. W latach 1936-1938 wybudowano tu zespół szkolny i obiekty mieszkaniowe dla kadr[48] (il. 3) – była to jedyna realizacja tego rodzaju w skali całego kraju. Zrealizowany zespół zabudowy mieszkaniowej w typie modernistycznego osiedla składał się z dwóch wyraźnie wyodrębnionych części, obejmujących odpowiednio bloki mieszkaniowe dla oficerów i dla podoficerów. Poza domami dla wojskowych, zaplanowano tu hotel oficerski i podoficerski, obiekty mieszkaniowe dla cywilnych pracowników szkoły, sklep i tereny sportowe. Poszczególne obiekty zostały rozmieszczone wzdłuż ulic tworzących swobodny układ falisty. Proste, kubiczne bryły rozwiązano w duchu modernistycznym, operując zróżnicowanym materiałem budowlanym ze szczególnym uwzględnieniem szarej cegły i okładziny klinkierowej. Kolonia zachowała się w dość dobrym stanie – zdecydowana większość obiektów mieszkaniowych istnieje do dziś, choć w latach powojennych kontynuowano na tym terenie działalność inwestycyjną, w rezultacie pierwotny zamysł urbanistyczny jest w dużym stopniu zatarty.

46. Ibidem, s. 7.
47. Ibidem, s. 9.
48. С. Кивачук, А. Березюк, op. cit., s. 203.

Stan zachowania

Część budynków FKW na Kresach Wschodnich uległa zniszczeniu w wyniku działań wojennych lub w okresie powojennym. Należą do nich m.in. domy



5. Inwestycje FKW – stan obecny: ***a)*** *Łuck, dom oficerski, ul. 8-go Bereznya 12, proj. Leopold Toruń, 1935 (fot. Michał Pszczółkowski, 2018);* ***b)*** *Lwów, dom podoficerski, ul. Bortnyanskogo 34, proj. Stefan Bryła, 1930 (fot. Michał Pszczółkowski, 2018);* ***c)*** *Mołodeczno, dom dowódcy, ul. Buylo 1, proj. Aleksander Kafarski, 1935 (fot. Michał Pszczółkowski, 2019)*

5. MAF investments – current condition: ***a)*** *Lutsk, officers' house, 12 8-go Bereznya St., designed by Leopold Toruń, 1935 (photo Michał Pszczółkowski, 2018);* ***b)*** *Lviv, non-commissioned officers' house, 34 Bortnyanskogo St., designed by Stefan Bryła, 1930 (photo Michał Pszczółkowski, 2018);* ***c)*** *Molodechno, commander's house, 1 Buylo St., designed by Aleksander Kafarski, 1935 (photo Michał Pszczółkowski, 2019)*



6. Inwestycje FKW – stan obecny: ***a)*** *Stanisławów, dom podoficerski, ul. Nacjonalnoi Gvardiyi 1, proj. Bohdan Lachert, Józef Szanajca i Włodzimierz Winkler, 1929 (fot. Michał Pszczółkowski, 2021);* ***b)*** *Lwów, dom podoficerski, ul. Kleparivska 24, proj. Kazimierz Tołłoczko, 1936 (fot. Michał Pszczółkowski, 2021);* ***c)*** *Czortków, dom podoficerski, ul. Lesi Ukrayinky 2, proj. Adam Knauff, 1937 (fot. Michał Pszczółkowski, 2021)*

6. MAF investments – current condition: ***a)*** *Ivano-Frankivsk, non-commissioned officers' house, 1 Nacjonalnoi Gvardiyi St., designed by Bohdan Lachert, Józef Szanajca and Włodzimierz Winkler, 1929 (photo Michał Pszczółkowski, 2021);* ***b)*** *Lviv, non-commissioned officers' house, 24 Kleparivska St., designed by Kazimierz Tołłoczko, 1936 (photo Michał Pszczółkowski, 2021);* ***c)*** *Chortkiv, non-commissioned officers' house, 2 Lesi Ukrayinky St., designed by Adam Knauff, 1937 (photo Michał Pszczółkowski, 2021)*

w Nowej Wilejce (typ I), Włodzimierzu Wołyńskim (III), Kobryniu (III i XVI), Pińsku i Samborze (V i VI), Kowlu (VII i VIII), Lidzie i Brześciu (X), Baranowiczach i Brześciu (XI), Wilnie (XIII), Lidzie (XV). Większość jednak zachowała się do dziś, chociaż ich stan obecny i kondycja są zróżnicowane. Część obiektów jest w dobrym stanie, są otoczone właściwą opieką, a ich forma nie odbiega od oryginalnej. Do takich należy dom w Wilnie przy ob. ul. Vilniaus 9 (XXII) i Postawach przy ob. ul. Stankevicha 3 (XIV, il. 4a). Inne zachowały się do dziś w niezmienionym kształcie, jednak wieloletni brak bieżącej opieki (nie licząc doraźnych, prowizorycznych napraw) powoduje, że ich stan techniczny pozostawia wiele do życzenia. Przykładem są obiekty w Brześciu, ob. ul. Krasnogvardeyskaya 6 (X, il. 4b) i Tarnopolu, ob. ul. Hmelnyckogo 29 (IV, il. 4c i XIX). Stan techniczny większości pozostałych obiektów można określić jako dość dobry, negatywny wpływ na jakość architektoniczną mają jednak charakterystyczne dla krajów byłego Związku Radzieckiego, powszechnie praktykowane zjawiska w rodzaju współczesnych, plastikowych wiat nad wejściami, zewnętrznych klimatyzatorów i anten satelitarnych, zewnętrznych klatek schodowych, a zwłaszcza zabudowanych balkonów, przekształcanych w ogrody zimowe najczęściej przy użyciu przypadkowych materiałów budowlanych (il. 5 a-c). Takie działania są podejmowane indywidualnie przez lokatorów mieszkań bez koordynacji w skali budynku. Problem ten dotyka niemal każdego z obiektów FKW; modernistyczne, oszczędne bryły pozbawione dekoracyjnego detalu nie są postrzegane w kategoriach wartości zabytkowej, z reguły nie figurują w rejestrach obiektów zabytkowych i jako takie nie podlegają tamtejszym ustawom o ochronie zabytków (i tak mającym zresztą ograniczoną skuteczność), ich wartość architektoniczna nie jest także dostrzegana przez użytkowników, w rezultacie takie działania są podejmowane bardzo często.

Obiekty FKW do dziś pełnią zwykle funkcję domów wielorodzinnych, ujawniają się w nich zatem

7. Inwestycje FKW – stan obecny: ***a)*** *Nowa Wilejka, dom podoficerski, ul. Parko 1/3, proj. Bruno Zborowski i Aleksander Sygietyński, 1928 (fot. Michał Pszczółkowski, 2020);* ***b)*** *Stanisławów, dom podoficerski, ul. Chornovola 117, proj. Włodzimierz Padlewski, 1929 (fot. Michał Pszczółkowski, 2021);* ***c)*** *Łuck, dom podoficerski, ul. 8-go Bereznya 24, proj. Kazimierz Tołłoczko, 1937 (fot. Michał Pszczółkowski, 2018)*

7. MAF investments – current condition: ***a)*** *Naujoji Vilnia, non-commissioned officers' house, 1/3 Parko St., designed by Bruno Zborowski and Aleksander Sygietyński, 1928 (photo Michał Pszczółkowski, 2020);* ***b)*** *Ivano-Frankivsk, non-commissioned officers' house, 117 Chornovola St., designed by Włodzimierz Padlewski, 1929 (photo Michał Pszczółkowski, 2021);* ***c)*** *Lutsk, non-commissioned officers' house, 24 8-go Bereznya 24 St., designed by Kazimierz Tołłoczko, 1937 (photo Michał Pszczółkowski, 2018)*









8. *Inwestycje FKW – stan obecny:* ***a)*** *Mołodeczno, dom podoficerski, ul. Masherava 17, proj. Jan Henryk Kukulski, 1933 (fot. Michał Pszczółkowski, 2019);* ***b)*** *Baranowicze, dom oficerski, ul. Lenina 16, proj. Tadeusz Obmiński, 1928 (fot. Michał Pszczółkowski, 2018);* ***c)*** *Brześć, dom oficerski, ul. Brestskih dyvizij 15, proj. Bruno Zborowski i Aleksander Sygietyński, 1929 (fot. Michał Pszczółkowski, 2018)*

8. *MAF investments – current condition:* ***a)*** *Molodechno, non-commissioned officers' house, 17 Masherava St., designed by Jan Henryk Kukulski, 1933 (photo Michał Pszczółkowski, 2019);* ***b)*** *Baranavichy, officers' house, 16 Lenina St., designed by Tadeusz Obmiński, 1928 (photo Michał Pszczółkowski, 2018);* ***c)*** *Brest, officers' house, 15 Brestskih dyvizij St., designed by Bruno Zborowski and Aleksander Sygietyński, 1929 (photo Michał Pszczółkowski, 2018)*

problemy konserwatorskie, typowe dla tego rodzaju zabudowy. Do takich należą m.in. zróżnicowane stolarki okienne, będące skutkiem indywidualnych wymian poszczególnych lokatorów – z tym zjawiskiem mamy do czynienia bodaj w większości przypadków (il. 6 a-c). Podobnie jak w przypadku zabudów balkonowych, także i te działania są podejmowane bez koordynacji z sąsiednimi mieszkaniami. Jedyne stolarki, które ulegają wymianie, to najczęściej okna klatek schodowych – jako dobro wspólne są traktowane jako „niczyje", o ile więc nie zostały wymienione w czasach powojennych, stanowią oryginalną pozostałość z czasu budowy.

Powszechnie praktykowane w Polsce, kompleksowe termomodernizacje elewacji zewnętrznych nie są częste na terenach Białorusi i Ukrainy z racji dość wysokich kosztów takich inwestycji, podejmowane są natomiast na Litwie – takiemu zabiegowi uległy w ostatnich latach dwa bloki w Nowej Wilejce, ob. ul. Parko 1 i 3 (typ II, il. 7a). Na pozostałych ziemiach dawnych Kresów Wschodnich bywa natomiast, że termomodernizacje są podejmowane w odniesieniu do poszczególnych mieszkań, czego przykładem osiedle we Lwowie przy ob. ul. Horodockiej 276-280 (I), blok we Włodzimierzu przy ob. ul. Ustyluzkiej (III), w Stanisławowie przy ob. ul. Chornovola 117 (IX, il. 7b) czy w Łucku przy ob. ul. 8-go Bereznya 24 (XVII, il. 7c). Praktykuje się także malowanie elewacji jako rozwiązanie tańsze niż oczyszczenie. W przypadku elewacji pierwotnie ceglanych zaciera się w ten sposób oryginalna jakość formy, pomimo prób nawiązania do pierwotnego efektu poprzez pokrywanie szarej cegły farbą szarą lub białą, a klinkieru czerwoną czy różową – rezultatem jest co najwyżej imitacja; w ten sposób potraktowano blok w Mołodecznie przy ob. ul. Masherava 17 (XI, il. 8a). Bywa – jak w przypadku obiektów w Baranowiczach przy ob. ul. Lenina 16 (I, il. 8b) czy w Mołodecznie przy ob. ul. Chkalava 9 (typ II) – że elewacje są pokrywane barwami, które nie mają nic wspólnego z pierwotną kolorystyką, a celem takich działań jest dążenie do „postmodernizacji" formy architektonicznej na podobnej zasadzie, jak się to w Polsce robi z powojennymi blokami z wielkiej płyty. Rzadko natomiast zdarzają się całkowite przebudowy/rozbudowy, choć nie są zupełnie niespotykane. Przykładem jest dom w Brześciu nad Bugiem przy ob. ul. Bresckih dyvizij 15 (III, il. 8c), nadbudowany o dwie kondygnacje i uzupełniony ryzalitami o współczesnej formie. W nadbudowie czytelna jest wprawdzie chęć nawiązania do pierwotnej formy, uzyskany efekt daleki jest jednak od satysfakcjonującego.

Podsumowanie

Pewnym podsumowaniem działalności FKW, a zarazem podkreśleniem wartości architektonicznej realizowanych przez Fundusz obiektów mogą być słowa Edgara Norwertha: *przy najdalej idącej oszczędności, pozostając zawsze w ramach ścisłej i ograniczonej użytkowości,* [architektura ta] *potrafiła wybić*

się z ponurych szablonów przedwojennych na szeroką drogę lekkiej i żywej, mieniącej się i elastycznej, dostosowanej do czasu i miejsca – prawdziwie funkcjonalnej architektury. W kompletnym braku z góry powziętej doktryny, martwych dogmatów, ustalenia skostniałych typów – odczuwa się żywy strumień ciągłych poszukiwań, ostrożnego narzucania nowych i świeżych form, które nigdy nie bywają i nie mogą być ostatecznie i raz na zawsze znalezione[49].

49. E. Norwerth, *Budownictwo wojskowe*, „Pion" 1933, nr 10, s. 4.

Bibliografia

- *Budownictwo wojskowe 1918-1935*, A. Król (red.), t. I-II, Warszawa 1935
- Chęciński J., *Budownictwo wojskowe w Polsce (1918-1939)*, Warszawa 1966, s. 142-173
- *Domy mieszkalne Funduszu Kwaterunku Wojskowego. Sprawozdanie 1927-1930*, Warszawa 1930
- *Domy mieszkalne Funduszu Kwaterunku Wojskowego. Sprawozdanie 1930-1933*, Warszawa 1933
- *Działalność budowlana Funduszu Kwaterunku Wojskowego*, „Architektura i Budownictwo" 1929, nr 2-3, s. 41-84
- *Кивачук С., Березюк А., Траугуттово в Бресте (1938–39 гг.): градостроительные и архитектурно-планировочные особенности*, [w:] *Архитектура во времени и пространстве: материалы международной научно-практической конференции, 29 апреля 2021 г.*, Минск 2021, s. 64–67
- *Klucz do kwatery. Historia mieszkalnictwa wojskowego w Polsce*, Warszawa 2014
- Łobocki J. M., *Architectura militaris polona 1918-1978*, [w:] *Architektura i urbanistyka w Polsce 1918-1978*, W. Puget (red.), Warszawa 1989, s. 93-107
- Małachowicz E., *Architektura dwudziestolecia międzywojennego w Wilnie*, [w:] *Architektura i urbanistyka w Polsce 1918-1978*, W. Puget (red.), Warszawa 1989, s. 121-141
- Mańkowski B., *Recenzje i krytyki. „Domy mieszkalne Funduszu Kwaterunku Wojskowego"*, „Czasopismo Techniczne" 1935, nr 9, s. 150-151
- *Михайлишин О., Розвиток типології житла на Волині у 1920-30-х роках на прикладі забудови кварталів для військовослужбовців*, [w:] *Сучасні проблеми архітектури та містобудування*, М. Дьомін (red.), Луцьк 2009, s. 380-390
- Norwerth E., *Budownictwo wojskowe*, „Pion" 1933, nr 10, s. 4-5
- *Панченко Т., Кивачук С., Жилые планировочные образования 1930-х гг. в Западных регионах*, [w:] *Архитектура: сборник научных трудов*, А. Сардаров et al. (red.), Минск 2023, s. 58-64
- Pszczółkowski M., *Kresy nowoczesne. Architektura na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej 1921-1939*, Łódź 2016
- *Sprawozdanie Funduszu Kwaterunku Wojskowego 1927-1937* (dalej: *Sprawozdanie 1927-1937*), Warszawa 1938
- Szmelter A., *Wielorodzinny dom mieszkalny Funduszu Kwaterunku Wojskowego dla oficerów przy ulicy Koszykowej w Warszawie projektu Romualda Gutta i Józefa Jankowskiego, 1931-33. Urbanistyka i architektura*, „Studia do Dziejów Architektury i Urbanistyki w Polsce" 2022, nr 5, s. 87-113
- Wagner A. A., *Architektura mieszkaniowa Warszawy w okresie międzywojnia na przykładzie realizacji Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowych, Funduszu Kwaterunku Wojskowego i Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, powstałych w rejonie Pola Mokotowskiego*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki" 2021, nr 2, s. 70-74

Michał Pszczółkowski, dr hab. nauk technicznych w zakresie architektury, profesor Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku i Uniwersytetu Zielonogórskiego. Autor licznych publikacji w zakresie historii architektury i ochrony zabytków, ze szczególnym uwzględnieniem dziedzictwa XX wieku. ORCID: 0000-0002-2459-2130. Kontakt: michal.pszczolkowski@asp.gda.pl

5

Hanna Grzeszczuk-Brendel
Faculty of Architecture, Poznan University of Technology, Poznan, Poland

Architecture in Times of Crisis. Avant-garde and Communal Projects for Low-cost Housing in the Interwar Period on the Example of Poznań and Warszawa

Keywords: Great Crisis, homelessness, housing reform movements, CIAM

Abstract

The coincidence of two events on 24 October 1929: the crash of the New York Stock Exchange and the opening of the second CIAM Congress, is as much coincidental as it is symbolic. The congress was organised in Frankfurt am Main, for it was here that low-cost construction on a mass scale had been developing since 1925 under the direction of Ernst May as a city councillor. The subject of the debates was the definition of minimum decent housing conditions, on the assumption that independent living was the basis of man's existence and was to be created on the basis of industrial means of production. Such close cooperation between avant-garde architects and municipal authorities was not common, but this does not change the fact, after the First World War, in almost all of Europe it was the local authorities that considered the construction of low-cost housing to be the main task of their social policy, of which the activity of the 'Red Vienna' was a shining example.

However, in spite of the earlier achievements, it turned out that the problem of homelessness exceeded the capacity of all communities to act, as the economic crisis that had set in made the lack of housing a pressing issue, generally linked to unemployment, and so required immediate interventions. These were discussed using the example of the Warsaw Housing Co-operative Society and the municipal authorities in Poznań, which built flats with maximally reduced space and furnishings to meet immediate needs. The analysis of the activities of the Warsaw Housing Cooperative shows how, in the face of homelessness, the avant-garde architects had to correct their assumptions. In contrast, the presentation of the activities of the Poznań local government refers back to, other than avant-garde, foundations for thinking about low-cost housing. While the objectives regarding the standard of the smallest units were similar, the differences in proposed lifestyles and social models are clear. The avant-garde recognised that housing was not only to meet current needs but to anticipate and shape models of living in the future. The local government's actions were primarily concerned with ensuring social peace through immediate, even temporary solutions, based on the functioning habits of the residents.

The aim of the article is to compare the responses to the crisis of homelessness of two communities that felt predestined to provide homes for those most in need: in addition to the avant-garde that considered housing to be the subsistence minimum, there were numerous local governments. It is also about checking to what extent artistic and ideological differences influenced the designs of small apartments. This type of comparative analysis was based on the analysis of source materials, archive and library searches and in situ research. ■

Hanna Grzeszczuk-Brendel, prof. dr hab., Faculty of Architecture, Poznan University of Technology, Poznan. Research interests: History of architecture in the 19th and 20th centuries, city problems, Nazi architecture and art. ORCID: 0000-0003-4467-8975. Contact: hanna.grzeszczuk-brendel@put.poznan.pl

5

Hanna Grzeszczuk-Brendel
Wydział Architektury, Politechnika Poznańska, Poznań, Polska

Architektura w czasach kryzysu. Awangardowe i komunalne projekty tanich mieszkań w okresie międzywojennym na przykładzie Poznania i Warszawy

Słowa kluczowe: Wielki Kryzys, bezdomność, reformatorskie ruchy mieszkaniowe, CIAM

Wprowadzenie

Koincydencja dwóch wydarzeń z 24 października 1929 roku: krach giełdy nowojorskiej oraz otwarcie drugiego kongresu CIAM (Congrès international d'architecture moderne, pol. Międzynarodowy Kongres Architektury Nowoczesnej), jest tyleż przypadkowa, co symboliczna[1]. Zapoczątkowany kryzys gospodarczy, który miał trwać do około 1933 roku, uczynił brak mieszkań palącym problemem, na ogół powiązanym z bezrobociem i wymagał natychmiastowych ingerencji. Z kolei tematem debat CIAM było określenie minimalnych godziwych warunków mieszkaniowych przy założeniu, że samodzielne mieszkanie jest podstawą egzystencjalną człowieka i ma powstawać w oparciu o nowoczesne, przemysłowe środki produkcji. Bowiem to awangarda jako pierwsza w pełni rozpoznała potencjał twórczy tkwiący w budownictwie dostępnym dla szerokich warstw społecznych i uczyniła z niego główny obszar autoidentyfikacji.

Celem artykułu jest porównanie reakcji na kryzys bezdomności dwóch środowisk, które czuły się predestynowane do zapewnienia domów dla najbardziej potrzebujących, to jest z jednej strony miejskich władz samorządowych, które musiały musiały borykać się na co dzień z problemem braku mieszkań, a z drugiej architektonicznej awangardy uznającej mieszkanie za egzystencjalne minimum wszystkich ludzi. Jako dwa szczególne przykłady wybrano tu porównanie działań podejmowanych przez władze komunalne Poznania oraz rozwiązań realizowanych przez architektów skupionych w Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej (WSM). Chodziło też o sprawdzenie i porównanie, w jakim stopniu w obu przypadkach na projekty małych mieszkań wpływ miały nowe prądy artystyczno – ideowe. Przeprowadzone analizy porównawcze bazowały na analizie materiałów źródłowych w oparciu o kwerendy archiwalne i biblioteczne oraz badania in situ.

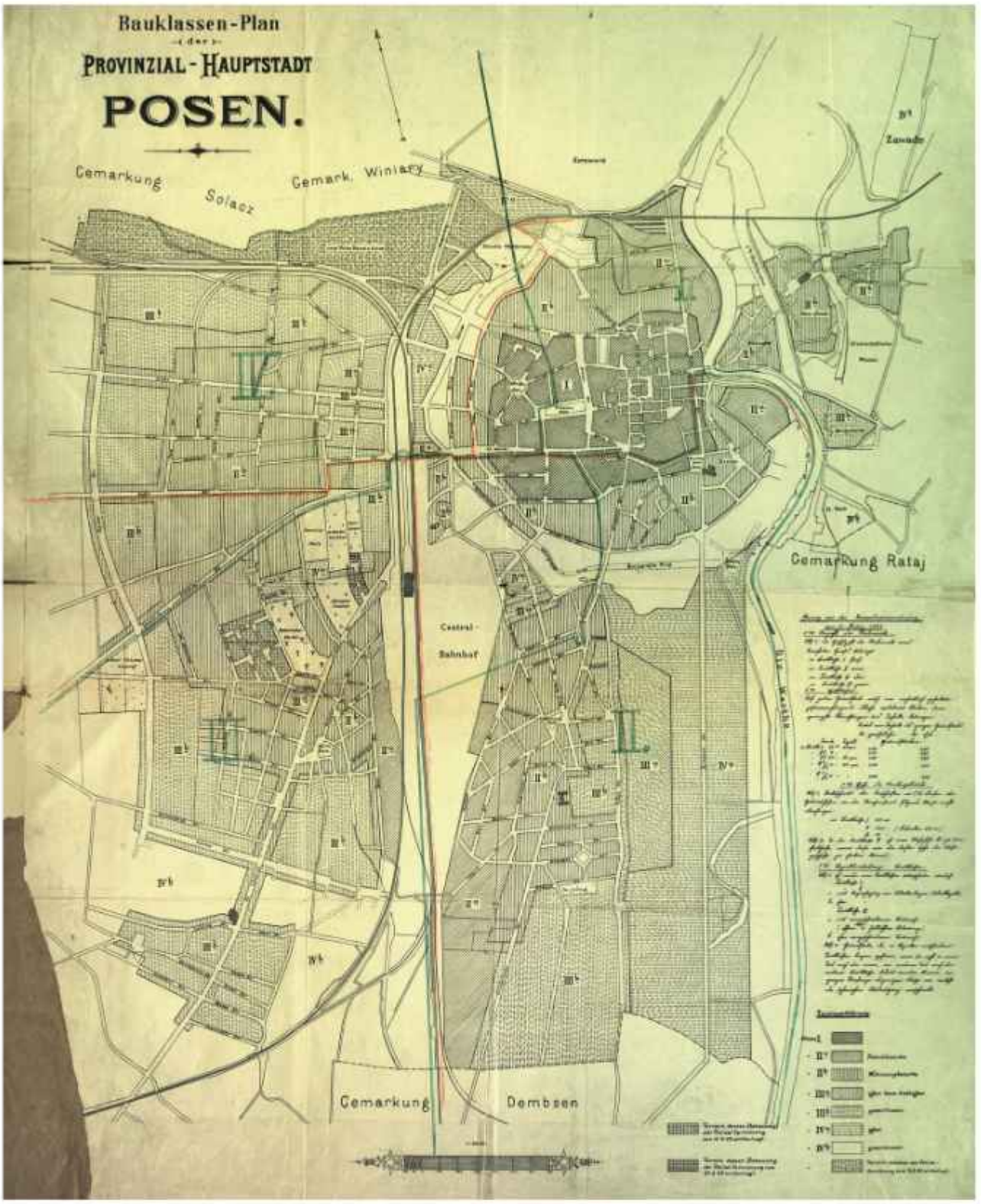
Zagadnienia międzywojennej awangardy doczekały się ogromnej ilości opracowań, które stały się wręcz podręcznikami dla historyków sztuki czy architektury, by wymienić choćby klasyczną pozycję Izabelli Wisłockiej: *Awangardowa architektura polska 1918-1939* czy Andrzeja Turowskiego: *Budowniczowie Świata*. Ciągle też pojawiają się opracowania poszczególnych miast czy środowisk lub twórców/ twórczyń, na przykład opracowania Łukasza Heymana, Marty Leśniakowskiej, Andrzeja Szczerskiego, a także tłumaczone są dzieła klasyków modernizmu oraz antologie polskich teoretyków awangardy. Na gruncie polskim powstały wręcz środowiska zajmujące się głównie modernizmem, a ich działalność ma także odbicie w cyklicznie ukazujących się publikacjach. Do najważniejszych należy cykl *Modernizm w Europie – modernizm w Gdyni*, liczne wystawy tematyczne i monograficzne oraz towarzyszące im publikacje w Muzeum Architektury we Wrocławiu czy tematyczne numery czasopisma *Autoportret*, ale też badania nad modernizmem w innych miastach: Krakowie, Łodzi, Bydgoszczy, Toruniu itp.

Natomiast problem najmniejszych mieszkań kryzysowych budzi zdecydowanie mniejsze zainteresowanie. Zmienia się to nieco pod wpływem na przykład Grzegorza Piątka, który omawiał slumsy na przykładzie Gdyni (Gdynia obiecana. Miasto, modernizm, modernizacja 1920-1939, Warszawa 2022), licznych artykułów o Warszawie na bazie odkrywanych materiałów i zdjęć archiwalnych, wzmianek w publikacjach poświęconych innym zagadnieniom (Hanna Grzeszczuk-Brendel, Mieszkanie w mieście. *Poznań w kontekście europejskich reform mieszkaniowo-urbanistycznych*, Poznań 2018). Kolejne publikacje są, z konieczności wyrywkowo, przywołane w przypisach.

Reformatorskie początki awangardy i sytuacja mieszkaniowa w Polsce po odzyskaniu niepodległości

W skali europejskiej najbardziej intensywne prace zarówno teoretyczne jak i praktyczne dotyczące problemu budowy małych mieszkań podjęto w Niemczech w okresie Republiki Weimarskiej, w tym zwłaszcza we Frankfurcie nad Menem. Nieprzypadkowy był

1. Zwrócenie uwagi na tę zbieżność zawdzięczam Rafałowi Ochęduszko.



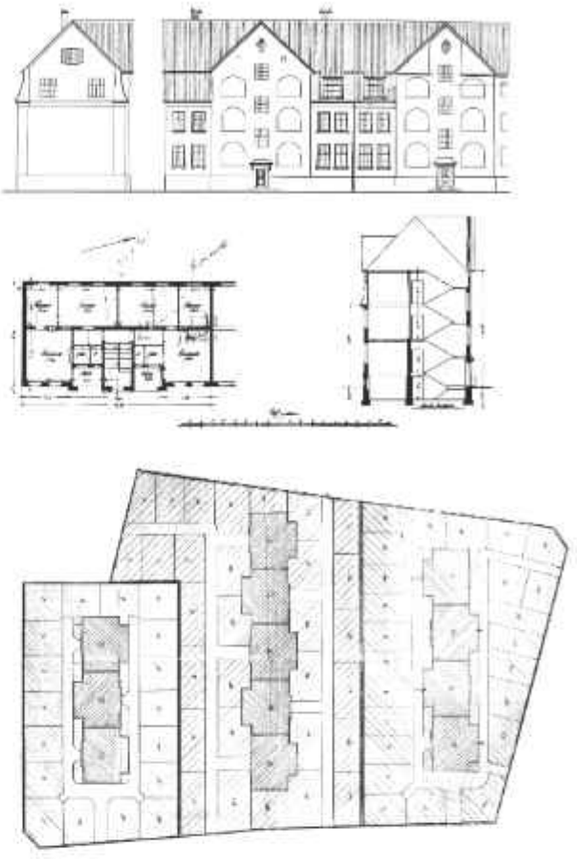
***1.** Poznań, klasy zabudowy w Poznaniu, Josef Stübben, 1903 (źródło: Archiwum Państwowe w Poznaniu)*
***1.** Poznań, Building Classes in Poznań, Josef Stübben, 1903 (source: State Archives in Poznań)*

też wybór Frankfurtu nad Menem przez CIAM na miejsce drugiego kongresu tej organizacji w 1929 roku. Było to dowodem uznania jakim cieszyły się w środowisku awangardy działania Ernsta Maya jako radcy miejskiego Frankfurtu, dzięki któremu od 1925 roku władze komunalne uznały budowę tanich mieszkań za główny cel swojej polityki społeczno-mieszkaniowej i realizowały je zgodnie z najbardziej progresywnymi założeniami.

Poza Republiką Weimarską największe sukcesy miały na tym polu władze „Czerwonego Wiednia", które bazowały na ideach reformatorskich, wypracowywanych w Europie od drugiej połowy XIX wieku. To dzięki tym działaniom przeludnione, ciasne, wilgotne i ciemne mieszkania zostały uznane za główną przyczynę epidemii i patologii społecznych. Aby poprawić sytuację w skali całego miasta, władze skupiały się na budowie wodociągów i kanalizacji oraz

na przewietrzaniu zabudowy przez sieć szerokich ulic obsadzonych zielenią. Podnosiło to standard techniczny i wentylację oraz zapewniało mieszkańcom bezpośredni kontakt z zielenią. Początkowo beneficjentami tych działań były klasy średnie, jednak już w początkach XX wieku zaczęto opracowywać minimalne standardy również dla tanich mieszkań. Znalazły one też odzwierciedlenie w przepisach budowlanych powstających w wielu miastach europejskich – czego przykładem mogą być zapisy zawarte w przepisach budowalnych opracowanych w związku z rozszerzaniem Poznania z udziałem reformatorskiego urbanisty Josefa Stübbena (il. 1).

W Polsce po odzyskaniu niepodległości obowiązek poprawy sytuacji mieszkaniowej dla rodzin o niskich i średnich dochodach wynikał z ustawy o rozbudowie miast z 1927 roku. Jednak „realizacja tych zadań nie przebiegała pomyślnie, ze względu na olbrzymie trudności wygospodarowania na ten cel środków finansowych w budżecie państwa."[2]. Powodem był też brak współpracy między środowiskiem architektów a wieloma samorządami oraz problemy mieszkaniowe odziedziczone po czasach zaborów i różne tradycje ich rozwiązywania. Na tym tle porównanie rozwiązań proponowanych przez władze komunalne w Poznaniu i działalności Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej pozwoli uchwycić różne strategie rozwiązywania kryzysu mieszkaniowego nie tylko pod względem ich skuteczności, ale też długofalowych celów. W zestawieniu komunalnego i spółdzielczego budownictwa dla najuboższych należy przede też uwzględnić różnice w grupach docelowych. O ile samorząd poznański budował dla osób o najniższych dochodach, to WSM skupiała w swoich szeregach pewną „elitę" robotniczą: osoby o stabilnych zarobkach, które mogły sobie pozwolić na wpisowe do spółdzielni i stałe opłacanie czynszów.



***2.** Poznań, projekt osiedla robotniczego na Grunwaldzie, ul. Marcelińska, proj. Fritz Teubner, 1911 (źródło: Archiwum Państwowe w Poznaniu)*

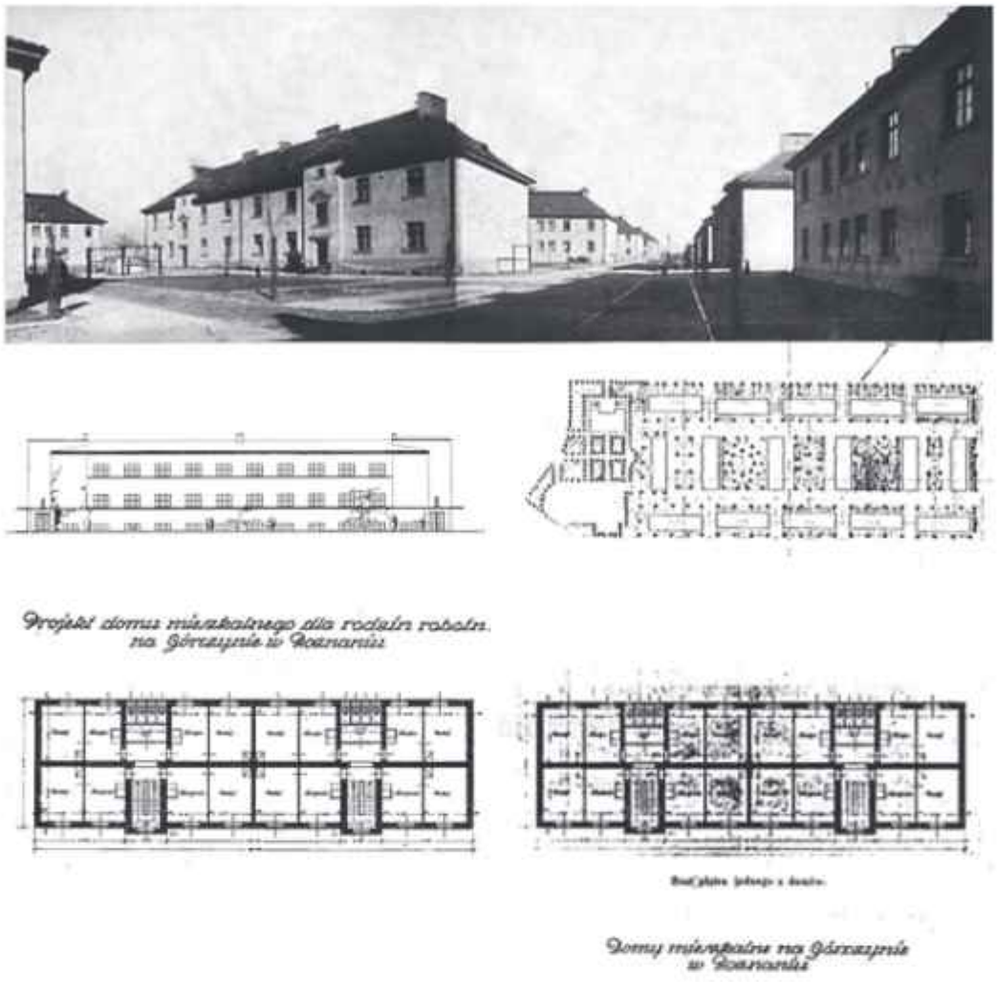
***2.** Poznań, design of a workers' estate in Grunwald, Marcelińska Street, design Fritz Teubner, 1911 (source: State Archives in Poznań)*

Sytuacja mieszkaniowa i działalność budowlana władz miejskich Poznania

Sytuacja mieszkaniowa w Poznaniu po I wojnie światowej była dość dobra, szczególnie na tle innych miast polskich. Po rozszerzeniu miasta w początkach XX wieku niemieckie spółdzielnie mieszkaniowe zbudowały wiele zespołów mieszkaniowych, głównie dla klasy średniej. Zgodnie z złożeniami reformatorskimi realizowano je w rozluźnionej zabudowie w sąsiedztwie zieleni, z dobrze doświetlonymi i wentylowanymi pomieszczeniami. Od 1910 roku pruskie władze zajęły się też mieszkaniami robotniczymi, na przykład ogłaszając konkurs na mały zespół przy ul. Wawrzyńca na Jeżycach czy projektując zespół robotniczy przy ul. Marcelińskiej na Grunwaldzie[3] (il. 2). Realizację planów zniweczył wybuch I wojny światowej. Po odzyskaniu niepodległości pierwszymi inicjatywami budowlanymi polskiego samorządu stały się tanie domy robotnicze. Zgodnie z założeniami reformatorskim przewidywano tu samodzielne, dobrze doświetlone mieszkania z własnym WC przynajmniej na półpiętrze, z zapewnionym dostępem do zieleni. Początkowo unikano tworzenia dużych zespołów, co było spuścizną reformatorów krytykujących kamienice koszarowe: w 1924 roku powstały przy ul. Zagórze domy robotnicze o zróżnicowanej bryle, zaprojektowane przez Jerzego Tuszowskiego, w 1926 roku kolonia przy ul. Andrzejewskiego tegoż autora (il. 3). Rok później zbudowano przy ul. Rolnej i Wspólnej największe robotnicze osiedle w Poznaniu międzywojennym, zaprojektowane przez Władysława Czarneckiego, w którym znajdujemy wiele rozwiązań wzorowanych na projektach zrealizowanych dla „Czerwonego Wiednia", takich jak np. Sandleiten. Zaplanowano też ośrodek zdrowia i łaźnie, ale wobec oporu radnych zrealizowano jedynie plac zabaw. W trakcie przygotowań od Powszechnej Wystawy Krajowej powstało w 1929 roku przytulisko/noclegownia dla bezdomnych w położonej na wschód od śródmieścia dzielnicy Zawady, o starannie przemyślanym przez Czarneckiego programie funkcjonalnym. Mimo wyraźnej poprawy warunków mieszkaniowych robotników, światowy kryzys gospo-

2. W. Korzeniewski, *Mieszkania społecznie najpotrzebniejsze. Wczoraj i dzisiaj*, https://infona.pl/resource/bwmeta1.element.desklight-91990d71-2b04-40e5-abc5-271454430aff/content/pa, s. 59. Dostęp 24.04.2023.

3. Więcej na temat tych zespołów: H. Grzeszczuk-Brendel, *Mieszkanie w mieście. Poznań w kontekście europejskich reform mieszkaniowo-urbanistycznych*, Poznań 2018.



3. *Poznań, projekt osiedla i domów robotniczych na Górczynie, ul. Andrzejewskiego, proj. Jerzy Tuszowski, 1926 (źródło: K. Ruciński, Miejskie budownictwo naziemne,* [w:] *Księga Pamiątkowa miasta Poznania, Dziesięć lat pracy polskiego Zarządu Stołecznego miasta Poznania, Poznań. 1929, s. 514)*

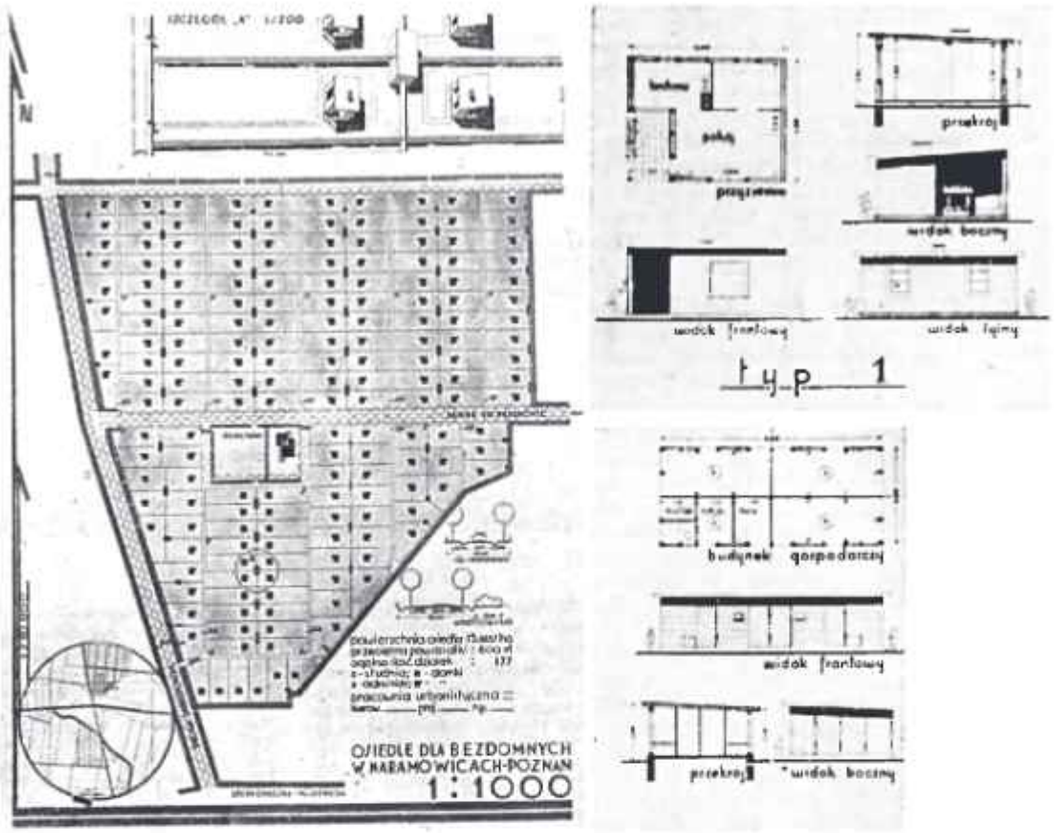
3. Poznań, design of a housing estate and workers' houses in Górczyn, Andrzejewskiego Street, design Jerzy Tuszowski, 1926 (source: K. Ruciński, Urban above-ground construction, [in:] *Commemorative Book of the City of Poznań. Ten years of the Polish Management Board of the Capital City of Poznań, Poznań 1929, s. 514)*

darczy spowodował po 1929 roku gwałtowny wzrost bezrobocia i bezdomności. Jak wspominał Władysław Czarnecki, piastujący od 1925 roku stanowisko architekta miejskiego[4], *„sprawa bezdomności wśród bezrobotnych stała się plagą społeczną. Bezrobotni, nie pytając nikogo o pozwolenie, zajęli nierozebrane po PWK pawilony wystawowe na tzw. wesołym miasteczku"*[5].

Taki stan rzeczy istniał przez kilka lat z powodu braku funduszy w kasie miejskiej i dopiero w 1934 roku Władysław Czarnecki zlecił Marianowi Spychalskiemu wykonanie projektu osiedla ogródkowego dla bezdomnych w Naramowicach[6] (il. 4). Budowa osiedla została sfinansowana przez miejski Wydział Opieki Społecznej z udziałem kredytów Towarzystwa Osiedli Robotniczych (TOR) i Funduszu Pracy. Wybór formy osiedla wynikał z dążenia do zapewnienia podstawowego schronienia, ale też możliwości uprawy i hodowli w celu „samowyżywienia" bezrobotnych. Przewidziano 170 działek po 800 m², a w dążeniu do obniżenia kosztów nie poprowadzono sieci wodno-kanalizacyjnej, przewidując studnię na każde 10 domów. Należy przy tym pamiętać, że był to wówczas standard większości domów podmiejskich, ze słynnymi sławojkami.

Opracowano dwa warianty stypizowanych domków o powierzchni 32 m² i 8-metrowy budynek gospodarczy na każdej działce. Domy składały się z izby ogólnej z wnęką sypialną i wnęką kuchenną, przedsionka, spiżarni. W drugiej wersji zamiast spiżarni i przedsionka stworzono podcień. Biorąc pod uwagę, że po kilku latach mieszkało tu około 1500 osób, można mówić o znacznym przeludnieniu mieszkań, co świadczy też o ogromnym zapotrzebowaniu na podstawowe ale stabilne schronienie i nadal dramatycznej sytuacji osób o najniższych dochodach. Prosta konstrukcja pozwalała na zaangażowanie do budowy przyszłych mieszkańców, którzy otrzymali możliwość wykupu działki z założeniem, że okres amortyzacji wynosi 15 lat. Dzięki wsparciu władz komunalnych Związek Ogródków Działkowych dostarczył bezpłatnie po dwa drzewka i cztery krzewy owocowe oraz nasiona

4. W latach 1931-1939 Władysław Czarnecki był naczelnikiem Wydziału Rozbudowy Miasta Poznania.
5. W. Czarnecki, *Wspomnienia architekta*, t. 2, 1931-1939. H. Grzeszczuk-Brendel, G. Kodym-Kozaczko (opracowanie), Poznań 2006, s. 86.
6. W. Czarnecki, ibidem, s. 86. Osiedle zostało zaprezentowane w czasopiśmie „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1935, nr 2, s. 33-35.



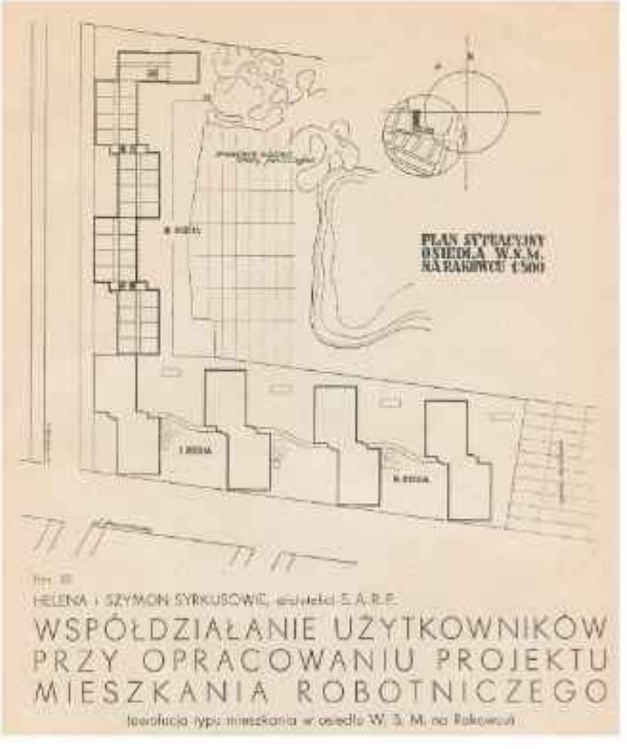
4. *Poznań, Osiedle dla bezdomnych w Naramowicach – plan i projekty domów, proj. Marian Spychalski, 1934 (źródło: „Dom, Osiedle, Mieszkanie", 1935, nr 2, s. 33)*

4. *Poznań, housing estate for the homeless - estate plan and house designs, Naramowice, Marian Spychalski, 1934 (source: „Dom, Osiedle, Mieszkanie" 1935, nr 2, s. 33)*

warzyw i kwiatów, a instruktor z Ogrodów Miejskich pomagał w zagospodarowaniu ogródków[7]. Zadbano o zaplecze społeczne: zbudowano świetlicę z boiskiem, przedszkole i szkołę podstawową, mieszkańcy sami wybierali zarząd osiedla. Można więc traktować osiedle jako swego rodzaju eksperyment społeczny, mający na celu życiową resocjalizację bezdomnych i ich aktywizację zawodową, tym bardziej, że oprócz udziału w budowie domu przewidywano np. dla kobiet chałupniczą produkcję zabawek.

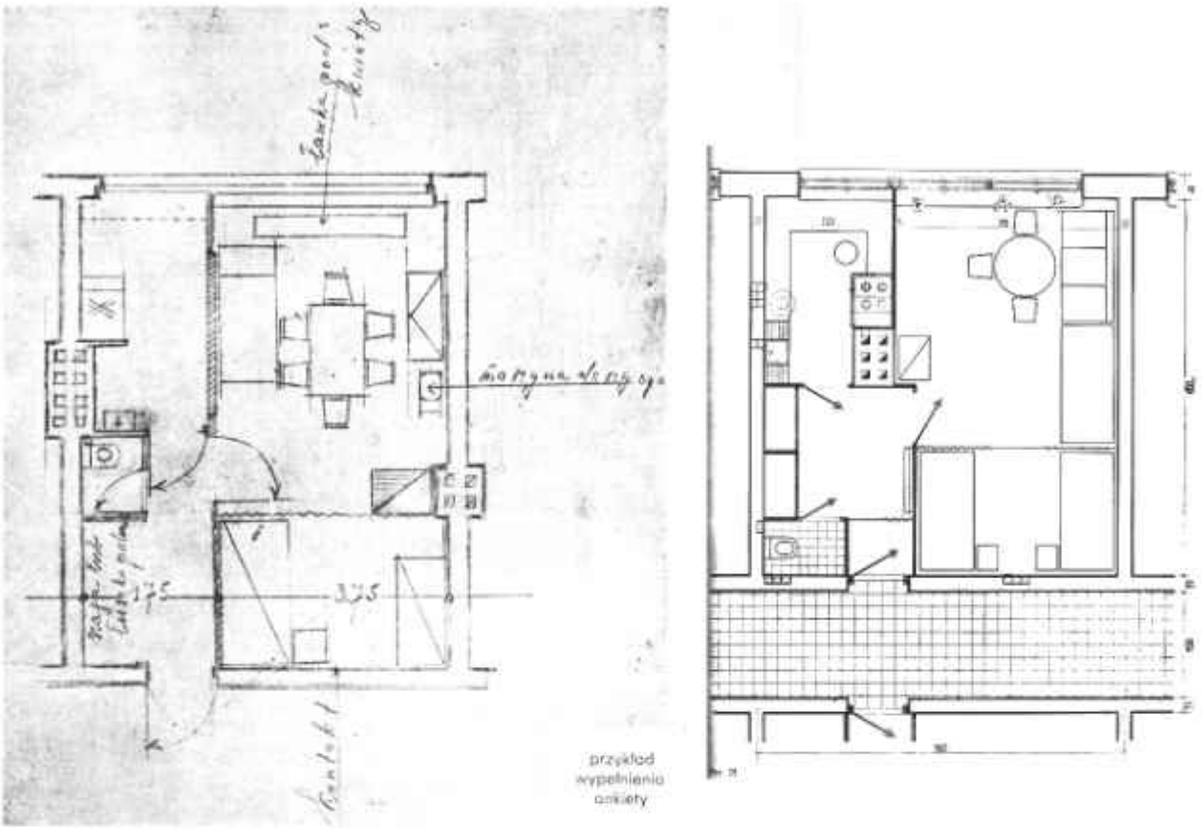
Władze miasta świadomie zrezygnowały z budowy „domów zbiorowych, wielomieszkaniowych o normalnej masywnej konstrukcji (...)", uznając, że ich budowa „wymagała po pierwsze większych kapitałów, a po drugie komorne za mieszkanie w takich domach, nawet przy najoszczędniejszej budowie, przekraczałoby możliwości płatnicze bezrobotnej biedoty"[8]. W kolejnych latach powstawały na peryferiach Poznania inne, mniej ambitne społecznie osiedla dla bezdomnych, na przykład baraki na Zawadach z mieszkaniami składającymi się z niewielkiego przedsionka, pokoju, spiżarni i WC. Na każdym osiedlu przewidziano uprawne działki dla lokatorów oraz place zabaw. Najpoważniejszym problemem był niewątpliwie brak sieci wodno-kanalizacyjnej, co wynikało z ich lokalizacji na nieuzbrojonych, należących do samorządu terenach podmiejskich.

7. W. Czarnecki, ibidem s. 87.
8. *Ogródkowe osiedle mieszkaniowe w Poznaniu*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie" 1935, nr 2, s. 33-35.



5. *Warszawa, robotnicze osiedle mieszkaniowe WSM na Rakowcu, proj. Helena i Szymon Syrkusowie, 1934 (źródło: Osiedla robotnicze. Studia i doświadczenia pierwszego dziesięciolecia, Warszawa, 1937, s. 22)*

5. *Warszawa, housing estate of the Warsaw Housing Cooperative, Rakowiec, Helena and Szymon Syrkus, 1934 (source: Workers' housing estates. Studies and experiences of the first decade, Wasrzawa 1937, s. 22)*



6. Warszawa, mieszkania WSM na Rakowcu, proj. Helena i Szymon Syrkusowie, 1934 (źródło: Osiedla robotnicze. Studia i doświadczenia pierwszego dziesięciolecia, Warszawa, 1937, s. 29)

6. Warszawa, apartments in Rakowiec workers' housing estates, design Helena and Szymon Syrkus, 1934 (source: Workers' housing estates. Studies and experiences of the first decade, Warszawa 1937, s. 29)

Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa - robotnicze mieszkania na Rakowcu

Podobnie jak większość instytucji, również Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa zareagowała na kryzys bezdomności ze znacznym opóźnieniem. Brak funduszy spowodował zapaść budowlaną, ale istniejące zasoby pozwoliły w 1930 roku na zakup uzbrojonego terenu na Rakowcu[9]. Budowa mieszkań ruszyła dopiero w 1934 roku po uzyskaniu pożyczki z TOR[10]. Projekt Heleny i Szymona Syrkusów powstał według nowych wytycznych władz WSM, które zalecały architektom maksymalną taniość budowy i niskie czynsze, przede wszystkim przez zmniejszenie powierzchni mieszkań (il. 5). Gdy spółdzielnia powstała w 1927 roku, pierwszy typ mieszkania robotniczego miał wielkość 60-65 m² z dwoma pokojami, dużą kuchnią z wanną, ze spiżarnią, małym korytarzem i osobnym WC[11]. Szybko okazało się, że tak duży metraż był poza zasięgiem przeciętnej rodziny robotniczej[12], a od 1930 roku nastąpił napływ do WSM zubożałych rodzin inteligenckich.

Przeznaczone dla 200 rodzin z dziećmi mieszkania na Rakowcu z jednym pokojem z wnęką sypialną, kuchnią, małym przedpokojem i WC miały 32,6 m², co odpowiadało mieszkaniom 1,5 izbowym, zgodnie z pierwszymi normatywami WSM przeznaczonymi dla osób samotnych (do 1931 roku)[13]. Choć skromność mieszkań traktowano jako „krok w tył" w stosunku do realizacji na Żoliborzu, to jednak dzięki temu zapewniono zakwaterowanie większej liczbie lokatorów. Wielkość tych mieszkań była zgodna z wytycznymi Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej, zalecającymi budowę mieszkań społecznie najpotrzebniejszych jako 1- i 2-pokojowych o powierzchni 30-36 m², co było warunkiem uzyskania wsparcia finansowego (il. 6). Nawiązując do idei awangardowych, architekci jako priorytet potraktowali odpowiednie nasłonecznienie mieszkań, co pociągnęło za sobą zmianę rozplanowania działki i ustawienie domów na linii północ-południe. Dzięki temu każde jednotraktowe mieszkania uzyskało oświetlenie od wschodu lub zachodu. Przesunięcie osi korytarzy przy klatkach schodowych doświetliło jasne przestrzenie wspólne, które, jak wynika z aranżacji zdjęć, były też miejscem zabaw dla dzieci. (il. 7) Oprócz zielonych terenów sąsiedzkich między domami architekci zaplanowali na obrzeżu małe działki, odstępując tym samym od idei kolektywnej uprawy.

9. H., Sz. Syrkusowie, *Współdziałanie użytkowników przy opracowaniu projektu mieszkania robotniczego (ewolucja typu mieszkania w osiedlu WSM na Rakowcu)*, [w:] *Osiedla robotnicze. Studia i doświadczenia pierwszego dziesięciolecia*, Warszawa, 1937, s. 27.

10. O osiedlu na Rakowcu i jego związkach z zielenią pisze: E. Perlińska-Kobierzyńska, *Eksperymentalne osiedle w przestrzeni miejskiej. WSM Rakowiec w Warszawie*, [w:] *Architektura XX wieku jej ochrona i konserwacja w Gdyni i w Europie*, 5 tom *Modernizm w Europie - modernizm w Gdyni*, M.J. Sołtysik, R. Hirsch (red.),Gdynia 2020, s. 61-66.

11. K. Olszewski, *Ocena typu mieszkania przez lokatorów* [w:] *Osiedla robotnicze. Studia i doświadczenia pierwszego dziesięciolecia*, Warszawa, 1937, s. 45.

12. Ł. Heyman, *Nowy Żoliborz 1918-1939*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 1978, s. 91. Na Żoliborzu stopniowo ograniczano tę powierzchnię.

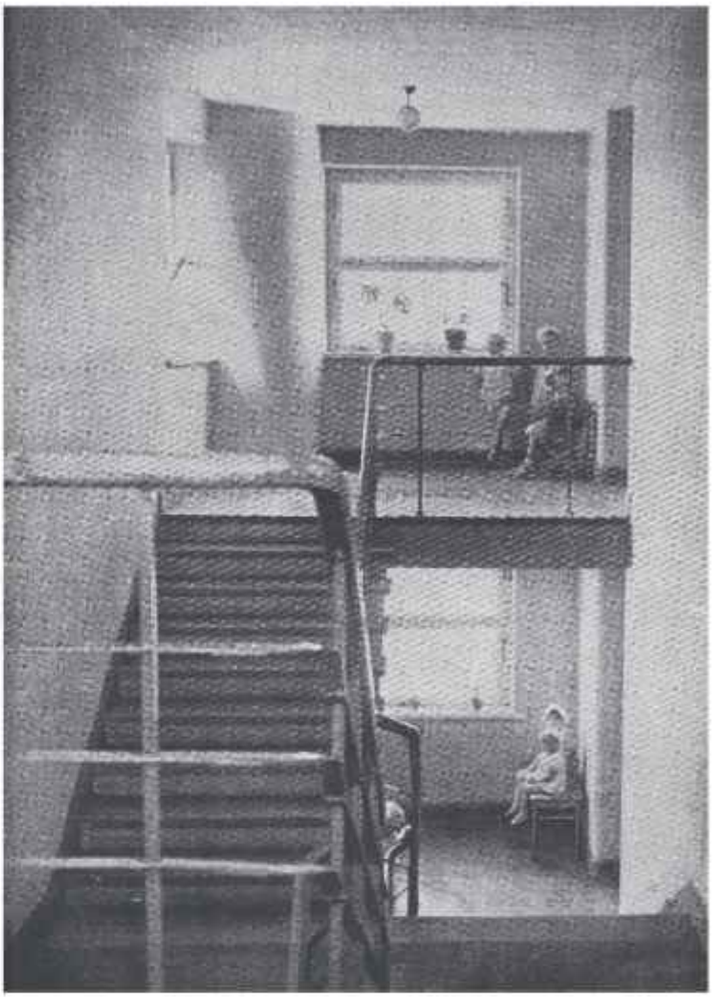
13. K. Olszewski, *Ocena typu mieszkania przez lokatorów*, [w:] *Osiedla robotnicze. Studia i doświadczenia pierwszego dziesięciolecia*, Warszawa 1937, s. 47.

Zgodność z koncepcjami awangardowymi wyrażała się głównie w preferowaniu zabudowy wielorodzinnej jako najbardziej odpowiedniej dla budownictwa społecznego. Choć w polskim piśmiennictwie nie podkreślano szczególnie tego zagadnienia, awangardowa koncepcja małego mieszkania zakładała przemiany struktury i funkcjonowania rodziny, co mocno wybrzmiało w referacie Waltera Gropiusa na II Kongresie CIAM. Zgodnie z jego prognozami miała rosnąć liczba mniejszych rodzin, osób samotnych i samodzielnie wychowujących dzieci[14]. W związku z tym *„byłoby błędem traktowanie najmniejszego mieszkania jako formy prowizorycznej, bowiem duży popyt na małe mieszkania i mieszkania indywidualne (,,,) odpowiada realnej potrzebie"*[15].

Przeprowadzone w początku lat 30. badania WSM wskazały jednak, że również *„osiedle domów szeregowych z ogródkami gospodarczymi lub kwietnikiem"*[16] może być drogą do wychodzenia z bezdomności, a koszt budowy domu jest niższy niż koszt jednego mieszkania w domu wielorodzinnym[17]. W czasopiśmie „Dom Osiedle Mieszkanie"[18] zaprezentowano kilka typów domów szeregowych o powierzchni około 32 m² z przyległym ogrodem uprawnym. Prócz głównego pokoju zaplanowano w nich jedynie WC, a konsekwencją obniżonego metrażu była rezygnacja z osobnych sypialni na rzecz wnęk do spania. Podobieństwo z domami w Naramowicach wynikało z dążenia do maksymalnie funkcjonalnego układu pomieszczeń na niewielkiej powierzchni, na której mieściłaby się rodzina z kilkorgiem dzieci. Istotna różnica polegała na kreowaniu nowego wyposażenia: mniejszych i prostych mebli, wbudowanych szaf itp., co wynikało z programowego dążenia awangardy do kształtowania nowych przyzwyczajeń lokatorów.

Problematyce małych domów była poświęcona też wystawa „Tani dom własny", zorganizowana w Warszawie w 1932 roku przez Polskie Towarzystwo Reformy Mieszkaniowej i Związek Miast Polskich[19]. Prezentując projekty domów, redakcja uznała za stosowne podkreślić, że *„nie ma w tem żadnej sprzeczności, żadnej 'zmiany frontu', ani nawet chwilowego odchylenia. Obydwie formy mieszkania* [tj. w domach jedno- i wielorodzinnych] *są konieczne"*[20]. Wśród 23 zaprezentowanych projektów przeważały domy o powierzchni użytkowej między 45 a 70 m², a więc przeznaczone dla osób czy rodzin, które miałaby zachować swoje wymagania mieszkaniowe budując tańsze, a niekoniecznie mniejsze domy. Głównie dla takich inwestorów opracowano broszurę „Tani dom własny. Poradnik dla chcących budować"[21]. Jedynie trzy projekty próbowały rozwiązać problem najmniejszej powierzchni około 30 m², a więc mieszkań, które mogłyby rozwiązać problem bezdomności szerokich rzesz społeczeństwa (il. 8).

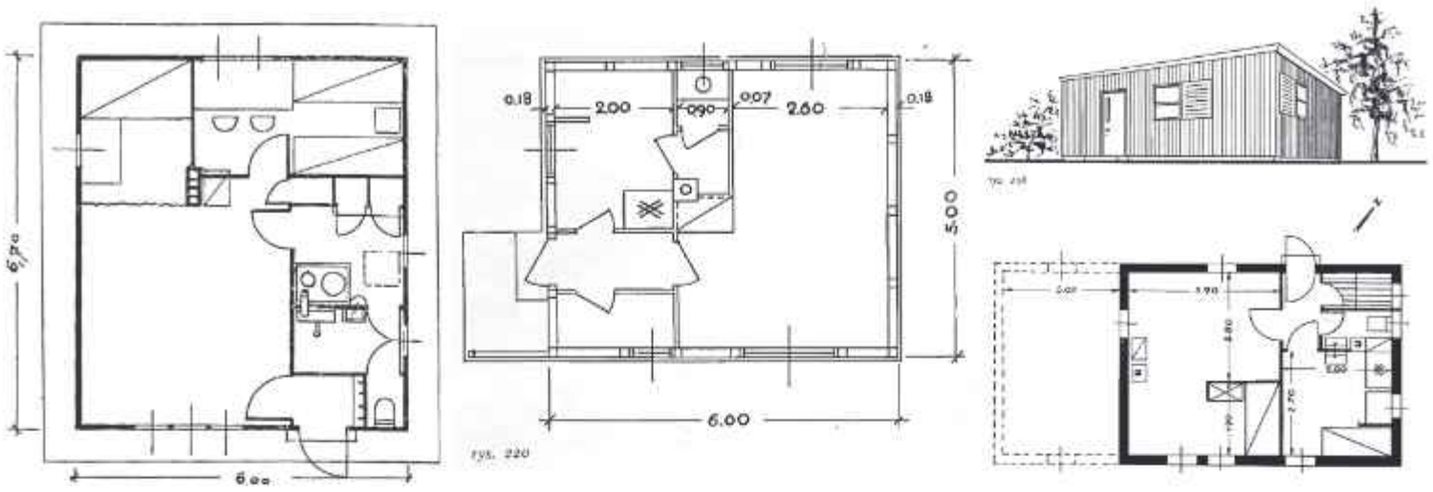
Firmowany przez WSM projekt Romualda Gutta i Józefa Jankowskiego (nr 7) był parterowym domem drewnianym w kształcie kubicznej kostki o powierzchni 32,60 m² z pokojem mieszkalnym z aneksem sypialnym (18 m²), kuchnią z miejscem do spania (6 m²), łazienką (2 m²), komórką i przedpokojem. Gdyńskie Biuro Architektoniczne Włodzimierz Prochaska i Tadeusz Jędrzejewski na powierzchni 32,86 m² zaprojektowało pokój z jednym miejscem do spania oraz dwoma alkowami (18,17 m²), wnękę kuchenną (14,14 m²),



***7.** Warszawa, klatka schodowa w osiedlu na Rakowcu, proj. Helena i Szymon Syrkusowie, 1934 (źródło: Osiedla robotnicze. Studia i doświadczenia pierwszego dziesięciolecia, Warszawa1937, s. 24)*

7. Warszawa, staircase in Rakowiec Workers' housing estates, design Helena and Szymon Syrkus, 1934 (source: Workers' housing estates Studies and experiences of the first decade, Warszawa 1937, s. 24)

14. J. Gantner, *Bericht über den II. Internationalen Kongress für Neues Bauen, Frankfurt-M., 24.bis 26. October 1929*, DNF 11/1929, w: *Neues Bauen, Neues Gestalten. Das Neue Frankfurt/ die neue stadt. Eine Zeitschrift zwischen 1926 und 1933*, H. Hirdina (red.), Dresden, 1984, s. 91.
15. J. Gantner, ibidem, s. 91.
16. S. Tołwiński, *Praca badawcza podstawą działalności*, [w:] *Osiedla robotnicze. Studia i doświadczenia pierwszego dziesięciolecia*, Warszawa, 1937, s. 7.
17. Tak wynikało z obliczeń Mieczysława Neufelda, [w:] tenże, *Dom wielopiętrowy czy jednorodzinny*, „Dom Osiedle Mieszkanie" 1930, nr 3, s. 7-10. Autor przekonywał, że budowa 5 domów jednorodzinnych jest porównywalna z 4 mieszkaniami, a w domach można uzyskać lepszą dyspozycję pomieszczeń.
18. *Studia nad budową tanich domów jednorodzinnych w osiedlach podmiejskich*, „Dom Osiedle Mieszkanie", 1932, nr 11-12, s. 34-42. Zaprezentowano projekty zespołu „U": J. Chmielewski, S. Filipkowski, B. Kulesza, H . Kurkiewicz, L. Tomaszewski, J. Żakowski.
19. Projekty zostały zaprezentowane w specjalnym numerze: „Dom, Osiedle, Mieszkanie" 1932, nr 7-8. Choć w założeniach wystawy preferowano maksymalną wielkość domu 60m², to jednak wielu architektów prezentowało budynki o powierzchni ponad 70-95 m².
20. *Artykuł redakcyjny*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie" 1932, nr 7-8, s. 3.
21. *Tani dom własny. Poradnik dla chcących budować*, staraniem Komitetu wystawy Tani dom własny, Warszawa 1932.



***8.** Warszawa, projekty tanich domów, 1932. proj. Włodzimierz Prochaska i Tadeusz Jędrzejewski (po lewej), proj. Julian Zahrt (w środku), proj. Romulad Gutt i Józef Jankowski (po prawej), (źródło: „Dom, Osiedle, Mieszkanie" 1932, nr 7 i 8, s. 12)*

***8.** Warszawa, cheap house designs, 1939, design: Włodzimierz Prochaska and Tadeusz Jędrzejewski (on the left); Julian Zahrt (inside); Romulad Gutt and Józef Jankowski (on the right), 1932 (source: „Dom, Osiedle, Mieszkanie" 1932, nr 7-8, s. 12)*

umywalnię z prysznicem (2,03 m²) i klozet (0,75 m²). Najmniejszy dom na powierzchni 30 m² zaproponował mistrz ciesielski Julian Zahrt (nr 17). Prostą bryłę urozmaicał zewnętrzny ganek w formie pergoli, we wnętrzu wydzielono przedpokój, kuchnię z wejściem do WC i umywalni oraz pokoju, w którym można było wydzielić część sypialną. Zapewne też w kuchni przewidziano miejsce do spania. Podstawowa różnica między projektami polegała na wygospodarowaniu miejsc do spania zapewniających choćby minimalną prywatność. Pod tym względem wyróżnia się projekt architektów z Gdyni, którzy przewidzieli osobny pokój dla dzieci i alkowę dla rodziców, oddzieloną zasłoną od pokoju dziennego.

Podsumowanie

Podejmowane w latach międzywojennych w miastach polskich próby złagodzenia problemu bezdomności pokazują, że w najtrudniejszym czasie na początku lat 30. bezdomni byli w większości pozbawieni jakiejkolwiek opieki i dopiero po uzyskaniu pewnej stabilizacji finansów publicznych mogły pojawić się konkretne działania. W sytuacji, gdy priorytetem stało się zapewnienie podstawowego schronienia o akceptowalnym standardzie higienicznym, nastąpiło zbliżenie projektów awangardowych i bardziej zachowawczych, bowiem zakwaterowanie rodziny na zminimalizowanej powierzchni wymuszało redukcję pomieszczeń i łączenie funkcji. Priorytetem stało się zapewnienie w mieszkaniu światła i powietrza, a prywatność członków rodziny schodziła na dalszy plan. Wysoki koszt jednostkowy domów wielorodzinnych skłaniał – zarówno w Europie jak i w Polsce - do zainteresowania domami z ogrodem, co z kolei wymagało od awangardy rezygnacji, przynajmniej czasowej, z idei domu społecznego. Okazało się też, że nowoczesne rozwiązania i materiały były zbyt drogie i unikalne bez odpowiednio rozwiniętego zaplecza przemysłowego.

Choć to awangarda skutecznie propagowała zasady zdrowego mieszkania: światło, zieleń, powietrze, to jednak bazowała na koncepcjach reformatorskich, które wcześniej wypracowane zostały w opozycji do ciemnych i wilgotnych mieszkań w slumsach czy suterenach kamienic. Poszczególne realizacje niekiedy różniły się jednak znacznie standardem wyposażenia, co było między innymi konsekwencją zaopatrzenia danego terenu w infrastrukturę. Przykładowo - brak instalacji wodno-kanalizacyjnej w Naramowicach wynikał z faktu, że osiedle powstało na terenach przyłączonych do Poznania po reformie administracyjnej w 1924 roku, traktowanych jako dalekosiężna rezerwa terenowa miasta. Natomiast zakup uzbrojonych gruntów na Rakowcu, który pozwolił na instalację wodociągową i kanalizacyjną w mieszkaniach WSM, wynikał z utrzymania wyższych standardów, akceptowalnych w niedalekiej przyszłości.

Wymuszone koniecznością podobieństwo form nie doprowadziło do zniwelowania różnic ideowych. Awangarda nie rezygnowała z koncepcji mieszkań przyszłości, współtworzących nowego człowieka. Ankiety dotyczące zadowolenia lokatorów WSM pokazują, że dla architektów nowe zadania projektowe były dużym wzywaniem oraz że często błędne okazywały się ich wyobrażenia o potrzebach rodziny robotniczej. Opinie lokatorów spowodowały korekty układu pomieszczeń w kolejnych mieszkaniach na Rakowcu, ale dyskusje między architektami a lokatorami były też okazją do edukowania mieszkańców i propagowania nowego stylu życia. W tym kontekście tworzenie w Poznaniu osiedli o wyraźnie tymczasowym, pragmatycznym charakterze wydaje się pozbawione ambicji ideowych i respektuje obyczaje lokatorów. Można powiedzieć, że w tym porównaniu „niezdefiniowany", realny człowiek został skonfrontowany z wizją nowego, zoptymalizowanego człowieka przyszłości. Podczas gdy tymczasowe osiedla w naturalny sposób przeminęły niepostrzeżenie razem z rozwojem cywilizacyj-

nym, to narzucanie zunifikowanych typów mieszkania i kolektywnego modelu życia, podporządkowanego maszynistycznym standardom doprowadziło później ostatecznie do postmodernistycznej krytyki tez awangardowych pod koniec XX stulecia.

Istotne różnice ujawniły się w podejściu do ograniczania powierzchni tanich mieszkań: samorząd traktował to jako tymczasową konieczność ekonomiczną. Wprowadzona przez władze Poznania możliwość wykupu działek w Naramowicach i obliczenie okresu amortyzacji pozwalają przypuszczać, że przewidywano po pewnym czasie budowę nowych domów o wyższym standardzie.

Natomiast dla awangardy zmniejszenie powierzchni było oznaką nowoczesności, podobnie jak optymalnie zagospodarowane kajuty statków czy przedziały kolejowe[22]. Walter Gropius na kongresie we Frankfurcie mówił, że: *„z biologicznego punktu widzenia zdrowy człowiek potrzebuje w mieszkaniu najpierw światła i powietrza, natomiast tylko niewielką przestrzeni"*[23], w której czynności domowe podlegałyby racjonalizacji, celowości i optymalizacji. Na marginesie głównego wątku artykułu można się zastanowić, czy poszukiwanie optymalnego zagospodarowania małej przestrzeni nie stało się początkiem popularności domów weekendowych, na co wskazywałby projekt takiego domu autorstwa Lecha Niemojewskiego[24] oraz późniejszy dom letniskowy Le Corbusiera w Cabanon w Roquebrune-Cop-Martin z 1951 roku.

Zarówno głosy postmodernistycznej krytyki, jak kwestia minimalnej powierzchni mieszkań pozwalających na godne życie z zachowaniem niezbędnej prywatności w obliczu prognozowanego wzrostu miast i rosnącej liczy mieszkańców są niewątpliwie zachętą do ponownego rozważenia koncepcji minimalnego mieszkania i jego standardów jako wyzwania dla współczesności i przyszłości.

22. Sz. Syrkus, *II Międzynarodowy Kongres Architektury Nowoczesnej. Frankfurt nad Menem, 24–26 października 1929 r.*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie" 1929, nr 9, s. 16–21.

23. J. Gantner, *Bericht über den II. Internationalen Kongress für Neues Bauen, Frankfurt-M., 24.bis 26. October 1929, DNF 11/1929*, w: *Neues Bauen, Neues Gestalten. Das Neue Frankfurt/ die neue stadt. Eine Zeitschrift zwischen 1926 und 1933*, H. Hirdina (red.), Dresden, 1984, s. 92.

24. H. Faryna-Paszkiewicz, *Eksperymentalna wystawa „Tani Dom Własny" w czasie kryzysu 1929, https://architektura.muratorplus.pl/krytyka/eksperymentalna-wystawa-tani-dom-wlasny-w-czasie-kryzysu-1929-aa-91vc-VVUu-MLQN.html*

Bibliografia

- *Artykuł redakcyjny*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie" 1932, nr 7-8, s. 1-2
- W. Czarnecki, *Wspomnienia architekta*, t. 2, 1931-1939, H. Grzeszczuk-Brendel, G. Kodym-Kozaczko (opracowanie), Poznań 2006, s. 86
- H. Faryna-Paszkiewicz, *Eksperymentalna wystawa „Tani Dom Własny" w czasie kryzysu 1929, https://architektura.muratorplus.pl/krytyka/eksperymentalna-wystawa-tani-dom-wlasny-w-czasie-kryzysu-1929-aa-91vc-VVUu-MLQN.html*
- J. Gantner, *Bericht über den II. Internationalen Kongress für Neues Bauen, Frankfurt-M., 24.bis 26. October 1929, DNF 11/1929*, [w:] *Neues Bauen, Neues Gestalten. Das Neue Frankfurt/ die neue stadt. Eine Zeitschrift zwischen 1926 und 1933*, H. Hirdina (red.), Dresden, 1984
- H. Grzeszczuk-Brendel, *Mieszkanie w mieście. Poznań w kontekście europejskich reform mieszkaniowo-urbanistycznych*, Poznań 2018
- Ł. Heyman, *Nowy Żoliborz 1918-1939*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 1978
- W. Korzeniewski, *Mieszkania społecznie najpotrzebniejsze. Wczoraj i dzisiaj*, https://www.infona.pl/resource/bwmeta1.element.desklight-91990d71-2b04-40e5-abc5-271454430aff/content/pa
- M. Leśniakowska, *Lekceważone córki Almae Mater – pionierki architektury w Polsce*, [w:] *Architektura i wnętrza 1905–1923*, J. Kucharzewska, J. Malinowski (red.), Toruń 2007, s. 161–175
- M. Leśniakowska, *Barbara Brukalska: subtelna budowniczka płaszczyzn i form*, [w:] *Architektki*, Tomasz Kunz (red.), Kraków 2016, s. 37–45
- M. Leśniakowska, *Modernistka w kuchni. Barbara Brukalska, Grete Schütte-Lihotzky i „polityka kuchenna" (wstęp do architektury modernizmu)*, „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa" 2004, nr 1–2, s. 179–196
- M. Neufeld, *Dom wielopiętrowy czy jednorodzinny*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie" 1930, nr 3
- *Ogródkowe osiedle mieszkaniowe w Poznaniu*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie" 1935, nr 2
- K. Olszewska, *Osiedle Maltańskie zniknie z mapy Poznania?*, „Głos Wielkopolski" 2015, 25.08
- K. Olszewski, *Ocena typu mieszkania przez lokatorów*, [w:] *Osiedla robotnicze. Studia i doświadczenia pierwszego dziesięciolecia*, Warszawa, 1937, s. 43-51
- *Osiedla robotnicze. Studia i doświadczenia pierwszego dziesięciolecia*, Warszawa 1937
- E. Perlińska-Kobierzyńska, *Eksperymentalne osiedle w przestrzeni miejskiej. WSM Rakowiec w Warszawie*, [w:] *Architektura XX wieku jej ochrona i konserwacja w Gdyni i w Europie*, 5 tom *Modernizm w Europie - modernizm w Gdyni*, M. J. Sołtysik, R. Hirsch (red.), Gdynia 2020, s. 61-66
- G. Piątek, *Gdynia obiecana. Miasto, modernizm, modernizacja 1920-1939*, Warszawa 2022
- Sz. Syrkus, *II Międzynarodowy Kongres Architektury Nowoczesnej. Frankfurt nad Menem, 24–26 października 1929 r.*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie" 1929, nr 9
- H., Sz. Syrkusowie, *Współdziałanie użytkowników przy opracowaniu projektu mieszkania robotniczego (ewolucja typu mieszkania w osiedlu WSM na Rakowcu)*, [w:] *Osiedla robotnicze. Studia i doświadczenia pierwszego dziesięciolecia*, Warszawa 1937, s. 22-34
- *Studia nad budową tanich domów jednorodzinnych w osiedlach podmiejskich*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie" 1932, nr 11-12
- A. Szczerski, *Modernizacje. Sztuka i architektura w nowych państwach Europy Środkowo-Wschodniej 1918-1939*, Łódź 2010. Publikacja towarzysząca wystawie: Modernizacje 1918-1939, Czas przyszły dokonany, Muzeum Sztuki w Łodzi, 11.03-30.05.2010
- *Tani dom własny. Poradnik dla chcących budować*, staraniem Komitetu wystawy Tani dom własny, Warszawa 1932
- T. Toeplitz, *Bilans wystawy*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie" 1930, nr 4
- S. Tołwiński, *Praca badawcza podstawą działalności*, [w:] *Osiedla robotnicze. Studia i doświadczenia pierwszego dziesięciolecia*, Warszawa 1937, s. 2-8
- A. Turowski, *Budowniczowie świata, z dziejów radykalnego modernizmu w sztuce polskiej*, Kraków 2000
- F. Wichert, *Die Neue Baukunst als Erzieher*, „Das Neue Frankfurt" 1928, nr 11-12, s. 233-235
- I. Wisłocka, *Awangardowa architektura polska 1918-1939*, Warszawa 1968

Hanna Grzeszczuk-Brendel, prof. dr hab., Wydział Architektury Politechniki Poznańskiej. Zainteresowania badawcze: Historia architektury XIX i XX wieku, problemy miasta, architektura i sztuka nazistowska. ORCID: 0000-0003-4467-8975. Kontakt: hanna.grzeszczuk-brendel@put.poznan.pl

6

Marcin Ceglarski
Toruń, Poland
Jakub Polak
Toruń, Poland

Social Housing Construction by Kazimierz Ulatowski in the Interwar Toruń

Keywords: housing construction, interwar achitecture, Torun, Kazimierz Ulatowski, social housing

Abstract

This paper presents the state of Toruń's housing construction in the first decade of the interwar period, describes the architect associated with the city, Kazimierz Ulatowski, and explores his work in the field of social housing.

The first decade of the interwar period was a critical time for housing construction, both in Toruń and in the Republic of Poland as a whole. War damage, economic crisis, and currency devaluation effectively inhibited construction investment. Between 1921 and 1928, the population of Toruń increased by approximately 28%, while the number of residential buildings increased by only 4%. In addition, there was a shortage of building materials in the city, as well as a shortage of skilled workers, who were leaving en masse for the newly built city of Gdynia, where they received higher wages. The Magistrate tried to influence the revival of the building movement by, among other things, supporting private investors and initiating the construction of residential buildings with municipal funds. The designer of many such investments was the architect Kazimierz Ulatowski, acting as head of the Building Department in Toruń. The architect gained experience at the polytechnics in Berlin-Charlottenburg and Stuttgart, as well as working alongside Franciszek Mączyński in Kraków. In 1925 he moved to Toruń, where he stayed until his retirement in 1939. Ulatowski had a significant impact on the architecture of the interwar city, designing numerous public buildings and being involved in solving social problems. Toruń was populated by a significant group of homeless people, often settling in makeshift huts. The city tried to provide basic living conditions for the poorest residents by founding a brick barracks estate Pod Dębową Górą between 1925 and 1928. The complex included small buildings for 98 families, which were designed by Kazimierz Ulatowski. Analogous buildings were also erected in other parts of the city. The most numerous social groups requiring accommodation were the workers arriving in large numbers in Toruń and the lower-level officials. One of the solutions proposed by the Magistrate was to establish the Workers' Colony in Mokre Suburb, a complex of four three-storey blocks of flats to provide affordable housing for 92 families. Planning permission for the complex was granted in October 1928, and the buildings were put into use in January 1931. The blocks of flats designed by Ulatowski were one of the first modernistic projects in Toruń.

The aim of this article was to present two little-known and understudied realizations of Kazimierz Ulatowski and to notice in his work not only representative buildings, but also socially necessary dwelling estates. The basic premise of the text is to show two different attempts to solve the housing crisis in interwar Toruń and a multifaceted analysis of the estates: their architecture, social function and historical context. Among the reasons for the authors to take up this subject was the observation of the increasing degradation of the Pod Dębową Górą estate, which eventually ended with its demolition and the allocation of the land for a modern block of flats.

Marcin Ceglarski, MA, graduate of the Protection of Cultural Property, with a specialisation in conservatorship at the Nicolaus Copernicus University in Toruń. Professionally involved in the protection of architectural monuments by developing conservation work programmes and participating in research. Interested mainly in residential architecture of the 19th and 20th centuries. ORCID: 0009-0005-1987-9486. Contact: mc.zabytki@gmail.com

Jakub Polak, MA,, graduate of the Faculty of Cultural Assets Protection, with a specialisation in conservatorship at the Nicolaus Copernicus University in Toruń. His research interests focus on the 20th century, primarily interwar modernism and industrial architecture. He works in a team of conservators. ORCID: 0009-0009-9062-9403. Contact: jfs.polak@gmail.com

6

Marcin Ceglarski
Toruń, Poland
Jakub Polak
Toruń, Poland

Socjalne budownictwo mieszkaniowe Kazimierza Ulatowskiego w międzywojennym Toruniu

Słowa kluczowe: budownictwo mieszkaniowe, architektura międzywojenna, Toruń, Kazimierz Ulatowski, budownictwo socjalne

Wstęp

Niniejszy tekst stanowi syntetyczną analizę stanu toruńskiego budownictwa mieszkaniowego w pierwszej dekadzie okresu międzywojennego i przybliża postać związanego z Toruniem architekta - Kazimierza Ulatowskiego, opisując jego dokonania w zakresie budownictwa socjalnego. Ten wszechstronny twórca dotychczas kojarzony był głównie z architekturą monumentalną i działalnością w strukturach władz miejskich Torunia. Niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie jego mniej znanych, nieopisywanych szerzej projektów, będących odpowiedzią na narastający kryzys bezdomności.

Jak dotąd nie powstało jeszcze kompleksowe opracowanie dotyczące toruńskiej twórczości Kazimierze Ulatowskiego, jednak informacje o jego najbardziej znaczących pracach spotkać można w publikacjach wielu autorów. Najczęściej omawiane były gmachy użyteczności publicznej, m. in. najszerzej przez Michała Pszczółkowskiego[1] i Katarzynę Kluczwajd[2]. Szczegółowego opisu doczekał się dom własny architekta, analizowany przez Karolinę Szarek[3] i wystrój wnętrza gmachu Kasy Chorych, zbadany przez Cezarego Lisowskiego[4]. O Kolonii Robotniczej pisali autorzy niniejszego artykułu, zestawiając ją z innymi zespołami powstałymi w tym okresie w Toruniu[5]. Powstały także szczegółowe notki biograficzne o Ulatowskim[6]. Natomiast samo zagadnienie budownictwa mieszkaniowego stanowiło komponent licznych opracowań dotyczących gospodarki i rozwoju międzywojennego Torunia. Najbardziej obszerną pracą dotyczącą tego tematu jest studium Wojciecha Romaniaka, który nakreślił problematykę architektury i urbanistyki w latach 1920-1939 na obszarze województwa pomorskiego[7]. Zarówno on, jak i pozostali badacze wskazywali na rosnący kryzys mieszkaniowy: niewystarczającą liczbę domów w stosunku do rosnącej liczby mieszkańców, a także coraz większej grupy osób bezdomnych[8].

Przedstawiany artykuł powstał w oparciu o analizę dostępnej literatury oraz wybranych materiałów prasowych z okresu dwudziestolecia międzywojennego. Główne źródło informacji na temat badanych obiektów stanowiła kwerenda archiwalna przeprowadzona w toruńskim oddziale Archiwum Państwowego. Podczas analizy przemian urbanistyki osiedla Pod Dębową Górą autorzy posiłkowali się analiza zdjęć satelitarnych, zestawianych następnie z rysunkami projektowymi. Analiza stanu obecnego omawianych budynków przeprowadzana została podczas oględzin in situ, połączonych z wykonaniem dokumentacji fotograficznej.

Ogólne tło historyczne i architektura mieszkaniowa Torunia do 1920

Toruńskie budownictwo mieszkaniowe przez lata ograniczało się do obszaru zwartej zabudowy śródmieścia ujętej średniowiecznymi murami oraz nietrwałych obiektów ulokowanych na przedmieściach. W 1815 roku Toruń włączony został do prowincji Prusy Zachodnie, a ze względu na bliskość rosyjskiej granicy, stał się istotnym punktem strategiczno-obronnym.

1. M. Pszczółkowski, *Dwanaście kryształowych orłów. Kujawsko-pomorskie szkice architektury międzywojennej*, Toruń 2020, s. 17-19; idem, *Modernizm toruński. Architektura międzywojennego miasta* (wystawa), Toruń 2016, https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/153125/edition/155075/content (dostęp 8.07.2023).
2. K. Kluczwajd, *Bydgoskie Przedmieście. Toruńskie przedmieścia sprzed lat*, Łódź 2019, s. 91-96,
3. K. Szarek, *Dom (własny) Kazimierza Ulatowskiego przy ulicy Legionów*, „Rocznik Toruński", t. 33, Toruń 2006, s. 219-225.
4. C. Lisowski, *Renesans modernizmu. Wnętrze toruńskiej Kasy Chorych*, w: *Toruński modernizm: architektura miasta 1920-1989*, Toruń 2016, s. 85-99.
5. M. Ceglarski, J. Polak, *Idea międzywojennych mieszkań pracowniczych na przykładzie Przedmieścia Mokrego*, w: *Toruńskie miejsca do mieszkania i (za)pamiętania: domy, pomniki, cmentarze*, Toruń 2019, s. 117-131.
6. S. Łoza, *Czy wiesz kto to jest?*, Warszawa 1938, s. 764; K. Przybyszewski, *Kazimierz Ulatowski (1884-1975)*, w: *Wybitni ludzie dawnego Torunia*, Warszawa 1982, s. 293-299.
7. W. Romaniak, *Wybrane zagadnienia urbanistyki i architektury w województwie pomorskim w latach 1920-1939*, Toruń 2005.
8. K. Gregorkiewicz, *Toruń. Przestrzenny rozwój miasta*, Toruń 1983; B. Mansfeld, *Architektura w latach 1920-1939*, w: *Historia Torunia*, T. 3, cz. 2, *W czasach Polski Odrodzonej i okupacji niemieckiej (1920-1945)*, Toruń 2006; K. Przybyszewski, *Rozbudowa Miasta Torunia w latach 1920-1939*, w: *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia*, nr 11(74), Toruń 1977; idem, *Toruń w Drugiej Rzeczypospolitej 1920-1939. Społeczeństwo i gospodarka*, Toruń 1994; M. Pszczółkowski, *Toruńska architektura XX wieku*, Toruń 2011; R. Sudziński, *Infrastruktura i gospodarka komunalna międzywojennego Torunia*, w: *Historia Torunia*, T. 3, cz. 2, *W czasach Polski Odrodzonej i okupacji niemieckiej (1920-1945)*, Toruń 2006; idem, *Przekształcenia strukturalne miasta Torunia w latach 1920-1975*, Toruń 1993.

Główny nacisk nowych władz skierowany został na unowocześnienie fortyfikacji miasta oraz na odsunięcie linii obrony od jego centrum[9]. W momencie aneksji, na terenie toruńskiego śródmieścia znajdowały się 772 budynki mieszkalne, z których zaledwie 300 nadawało się do użytku[10]. Miasto zamieszkiwało wówczas niespełna 7000 osób[11].

W okresie zaboru pruskiego ukształtowała się zasadniczo nowożytna sylwetka Torunia, w znacznym stopniu podporządkowana jego militarnej roli. Trwająca w pierwszej połowie XIX w. rozbudowa i modernizacja systemu fortyfikacji, wynikająca z faktu podniesienia miasta do rangi twierdzy pierwszego stopnia w latach 70. XIX w., a także restrykcyjne prawo budowlane, odcisnęły trwałe piętno na rozwoju i kształcie toruńskiej zabudowy mieszkaniowej[12].

Liczne inwestycje militarne oraz związane z nimi ożywienie gospodarcze, wpłynęły na przybycie do miasta znacznej liczby ludności. W przeciągu niespełna stu lat, do roku 1910, liczba mieszkańców wzrosła do 40 525 osób[13].

Toruń – nowa stolica województwa pomorskiego

Zgodnie z postanowieniami Traktatu Wersalskiego, osiem dni po jego ratyfikacji przez rząd Niemiec, 18 stycznia 1920 roku Toruń powrócił do odrodzonej Rzeczypospolitej. Już w poprzednim roku zadecydowano o ulokowaniu w mieście władz administracyjnych województwa pomorskiego[14]. Zakładać można, że wybór Torunia był niejako wyborem „awaryjnym" ponieważ, do końca wierzono, że do Polski powróci Gdańsk[15]. Był on zdecydowanie lepiej przygotowany do pełnienia tej funkcji, jako miasto znacznie większe, posiadające liczne gmachy mogące posłużyć jako baza dla przyszłych, muzeów, sądów i budynków władz państwowych. W latach 1921-1925 w Gdańsku mieszkało 201 752 mieszkańców - ponad 4,5 krotnie więcej niż w Toruniu[16]. Rywalizować o miano stolicy nie mogła też dobrze prosperująca Bydgoszcz, ponieważ włączona została do województwa poznańskiego, stając się jego ośrodkiem peryferyjnym[17].

Włodarze Torunia stanęli przed trudnym zadaniem dostosowania go do nowo otrzymanej funkcji i wynikającego z niej wzmożonego zapotrzebowania na lokale mieszkaniowe. Brakowało kwater zarówno dla urzędników jak i ludności migrującej do miasta z mniejszych miejscowości i obszarów wiejskich. Jednym z poważniejszych wyzwań stała się integracja całego ośrodka miejskiego, złożonego ze zwartego śródmieścia i czterech, radialnie rozlokowanych przedmieść, stanowiących niemalże autonomiczne twory. Komunikacja pomiędzy nimi odbywać się mogła zasadniczo tylko przez zatłoczone centrum, brakowało arterii średnicowych[18].

Podobnie jak w innych miastach niepodległej Polski, stan toruńskiego budownictwa mieszkaniowego w pierwszej dekadzie międzywojnia był krytyczny[19]. Szkody wojenne, kryzys gospodarczy i dewaluacja pieniądza, skutecznie hamowały inwestycje budowlane. Państwowa polityka interwencjonizmu, mająca na celu poprawę sytuacji mieszkaniowej w Polsce, składała się z trzech etapów. Pierwszy zakładał ingerencję państwa w relacje pomiędzy właścicielami, a użytkownikami domów, drugi stanowiło udzielanie korzystnych kredytów i tanie lub darmowe działki dla inwestorów, zaś trzeci, bezpośrednie wkroczenie państwa na rynek, poprzez fundowanie społecznych inwestycji mieszkaniowych[20]. Ponadto powołano organy takie jak: Komitety Rozbudowy Miast, Bank Gospodarstwa Krajowego i później utworzone Towarzystwo Osiedli Robotniczych. Mimo to ruch budowlany prezentował się bardzo skromnie[21].

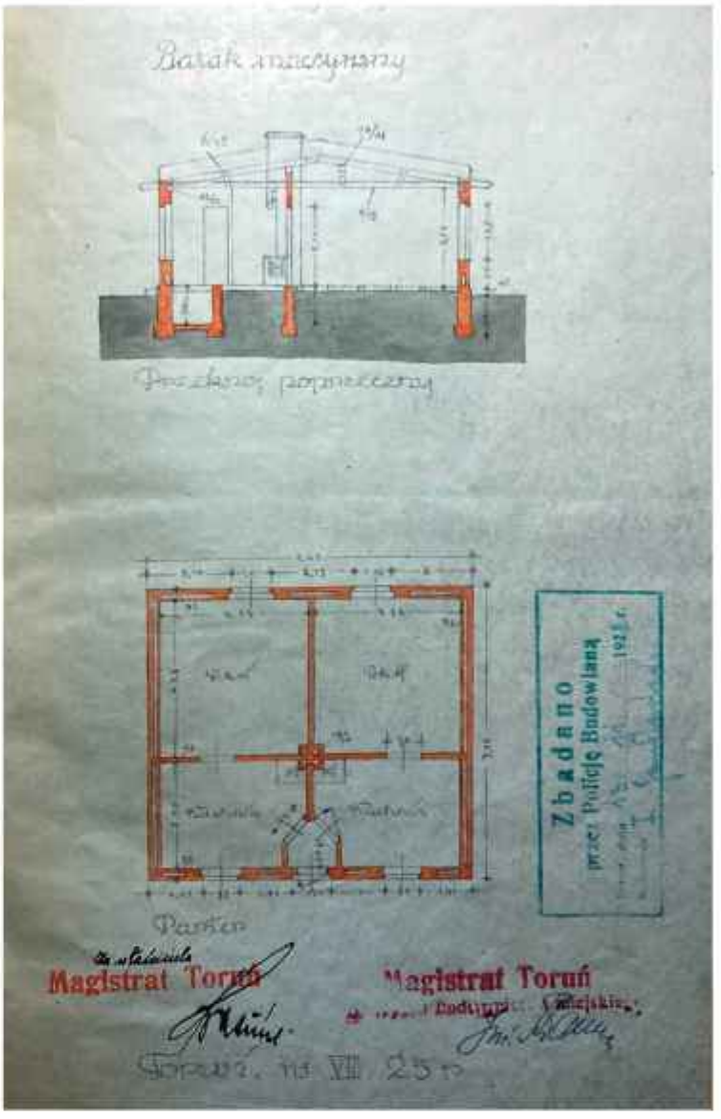
W latach 1921-1928 pomimo, że liczba ludności w Toruniu wzrosła o około 28% – z 39 422 do 50 479 osób, to liczba budynków mieszkalnych – z 2575 do 2682, co oznacza wzrost o niewiele ponad 4%[22]. Dane te uwidaczniają skalę problemu z jakim zmagały się ówczesne władze miasta. Głównymi czynnikami wpływającymi na taki stan rzeczy było ogólne zubożenie społeczeństwa oraz drogie kredyty hipoteczne, których oprocentowanie wynosiło 8-9%. Ponadto w mieście brakowało materiałów budowlanych oraz wykwalifikowanych robotników, którzy masowo migrowali do nowobudowanej Gdyni, gdzie otrzymywali większe wynagrodzenie i możliwość łatwiejszego znalezienia pracy[23]. Władze Torunia starały się wpłynąć na ożywienie i uregulowanie ruchu budowlanego. Zgodnie z ustawą o rozbudowie miast z 29 kwietnia 1925 roku, powołano Komitet Rozbudowy Miasta złożony z architektów, urbanistów i inżynierów, który sprawował pieczę nad planowaną zabudową, rozmieszczeniem gmachów użyteczności publicznej oraz zakwaterowaniem urzędników[24]. Magistrat wspierał też prywatnych inwestorów wprowadzając ulgi podatkowe i przydzielając grunty pod zabudowę nieodpłatnie lub w atrakcyjnych

9. M. Pszczółkowski, *Toruńska kamienica czynszowa w latach 1850-1914*, Toruń 2021, s. 17; J. Kucharzewska, *Architektura i urbanistyka Torunia w latach 1871-1920*, Warszawa 2004, s. 20.
10. M., E. Gąsiorowscy, *Toruń*, Warszawa 1963, s. 79.
11. H. Ratajczak, *Pruski mur w Toruniu – nielubiane dziedzictwo? Uwarunkowania powstania, zasób i społeczna percepcja wartości budownictwa szkieletowego z przełomu XIX i XX wieku*, w: *Budownictwo szkieletowe w Toruniu: pruski mur – nielubiane dziedzictwo*, Toruń 2015, s. 15.
12. J. Kucharzewska, op. cit., s. 51-56; K. Przybyszewski, *Toruń...*, op. cit., s. 18-19.
13. K. Przybyszewski, *Rozbudowa...*, *op. cit.* s. 134-135. Inna liczba – 46 227 tyś. mieszkańców występuje u A. Jelonka, por. przypis 17.
14 M. Wojciechowski, *W czasach Drugiej Rzeczypospolitej (1920-1939)*, w: *Toruń dawny i dzisiejszy. Zarys dziejów*, Warszawa-Poznań-Toruń 1983, s. 421-422; W. Romaniak, op. cit., s. 13-16.
15. A. Orchowska, *Frontem do morza*, Gdańsk 2023, s. 26-29.
16. A. Jelonek, *Liczba ludności miast i osiedli w Polsce w latach 1810-1955*, w: *Dokumentacja Geograficzna*, z. 5, Warszawa 1956, s. 28, 46.
17. Przynależała do niego, aż do roku 1938, w którym to została przyłączona do województwa pomorskiego wraz z czterema powiatami i dwoma innymi miastami.
18 I. Tłoczek, *Toruń w latach 1930-1939. Wspomnienia urbanisty*, „Rocznik Toruński" t. 5, Toruń 1971, s. 142-143; M. Pszczółkowski, *Toruńska...* op. cit., s. 14-15; W. Romaniak, op. cit., s. 45.
19. Por. J. Cegielski, *Koncepcje rozwiązywania kwestii mieszkaniowej w Polsce w okresie kapitalizmu*, Warszawa 1970, s. 31-32.
20. Idem, *Stosunki mieszkaniowe w Warszawie w latach 1864- 1964*, Warszawa 1968, s. 180-188; W. Romaniak, op. cit., s. 94.
21. R. Sudziński, *Infrastruktura...*, op. cit., s. 120-122.
22. *Ruch budowlany w Toruniu*, „Słowo Pomorskie" 1928, nr 90 z 18.04.1928, s. 8.
23. Ibidem; W. Romaniak, op. cit., s. 93-94.
24. R. Sudziński, *Infrastruktura...*, op. cit., s. 116-117, 121; B. Mansfeld, op. cit., s. 443.

cenach. Ponadto, miasto żyrowało inwestorom długoterminowe kredyty hipoteczne w Banku Gospodarstwa Krajowego; także dzięki jego działaniom utworzony został Komunalny Fundusz Ziemi, zajmujący się handlem i zamianą gruntów. Ponadto, inwestycje mieszkaniowe realizowane były z ramienia poszczególnych instytucji, m.in. Funduszu Kwaterunku Wojskowego, Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych i Polskich Kolei Państwowych[25]. Nowe obiekty mieszkaniowe powstawały także bezpośrednio z inicjatywy władz miejskich. W latach 1926-1929 ufundowano m.in. domy przy ulicach: Bażyńskich, Batorego, Pod Dębową Górą oraz Czarnieckiego[26]. Kosztem gminy wzniesiona została Kolonia robotnicza na Mokrem - cztery, nowoczesne bloki u zbiegu ulic Staszica i Podgórnej, mające zapewnić niedrogie mieszkania robotnikom i urzędnikom niższego szczebla. Projektantem większości tych wznoszonych z funduszy miasta inwestycji był architekt Kazimierz Ulatowski.

Kazimierz Ulatowski – naczelnik Wydziału Budowlanego w Toruniu

Kazimierz Józef Ulatowski urodził się 9 marca 1884 roku we wsi Łekno w Wielkopolsce. Swoją edukację rozpoczął w poznańskim gimnazjum św. Marii Magdaleny, będąc równocześnie członkiem tajnego kółka samokształcenia i Związku Młodzieży Polskiej „Zet". Po zdanej maturze wyjechał na studia, na politechnikę w Charlottenburgu, gdzie studiował na Wydziale Architektury[27]. Naukę kontynuował w Stuttgarcie jako uczeń Theodora Fishera, architekta i urbanisty związanego przede wszystkim z Monachium, jednego z założycieli Deutscher Werkbund, a także nauczyciela wielu znanych architektów, takich jak: Bruno Taut, Dominikus Böhm, Hugo Häring, czy Richard Kauffmann[28]. Tytuł inżyniera architekta uzyskał w 1908 r. Kolejne dwa lata spędził w Krakowie pracując u boku Franciszka Mączyńskiego, a w roku 1910 udał się do Poznania, gdzie założył własną pracownię i kontynuował naukę. Swoją działalność prowadził do wybuchu Pierwszej Wojny Światowej, której ostatniej dwa lata przesłużył w Armii Niemieckiej. Po zakończeniu konfliktu i sukcesie powstania wielkopolskiego, mocno zaangażował się w życie społeczne miasta, uczestnicząc między innymi w organizacji Państwowej Szkoły Sztuki Zdobniczej, Muzeum Wielkopolski oraz Państwowego Konserwatorium Muzycznego. Pełnił także funkcje w poznańskim magistracie, piastując urzędy Kierownika Wydziału Spraw Technicznych, Naczelnika Wydziału Szkolnictwa Zawodowego i szefa Departamentu Kultury i Sztuki. W latach 1920-1925 mieszkał w Bydgoszczy, gdzie przez dwa lata (1920-1922) zarządzał Państwową Szkoła Przemysłu Artystycznego. Podobnie jak w Poznaniu, angażował się w liczne inicjatywy społeczne i kulturalne - współtworzył Klub Inteligencji i Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych. Następnie zamieszkał w Toruniu, gdzie Rada Miejska powierzyła mu kilka stanowisk. Został naczelnikiem Wydziału Budowlanego, ale także zarządzał Archiwum, Muzeum i Książnicą Miejską. Pozostał tu aż do momentu swojego przejścia na emeryturę, które miało miejsce w czerwcu 1939.



***1.** Toruń, plan i przekrój poprzeczny baraku na osiedlu Pod Dębową Górą, proj. K. Ulatowski, 1928 r. (źródło: APT, AmT-G, sygn. 100, k. 4)*

***1.** Toruń, plan and cross section of a single building on the barracks estate 'Pod Dębową Górą', project by K. Ulatowski 1928 (source: APT, AmT-G, sign. 100, c. 4)*

Pobyt Ulatowskiego w ówczesnej stolicy województwa pomorskiego istotnie wpłynął na wygląd i rozwój miasta, nie tylko dzięki decyzjom podejmowanym przez niego na szczeblu urzędniczym, ale głównie dzięki licznym projektom architektonicznym. W Toruniu według jego planów zrealizowano: Kościół Chrystusa Króla, Dyrekcję Lasów Państwowych, Miejską Kasę Chorych, Imponującą Halę wystawową, Dyrekcję Dróg Wodnych, a także willę własną architekta. Realizacje te wywarły znaczący wpływ na obraz architektoniczny miasta, zaszczepiając w nim modernizm – choć w wersji wciąż jeszcze dość ostrożnej

25. R. Sudziński, *Infrastruktura...*, op. cit., s. 121; W. Romaniak, op. cit., s. 95.
26. K. Przybyszewski, *Toruń...*, op. cit., s. 127.
27. K. Przybyszewski, *Kazimierz Ulatowski...* op. cit., s. 293-299; S. Łoza, op. cit., s. 764.
28. *Fischer Theodor*, hasło w: *Encyklopedia PWN*, https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Fischer-Theodor;3901228 (dostęp: 07.07.2023); *Prof. Dr. Theodor Fischer*, hasło w: *archINFORM*, https://www.archinform.net/arch/1432.htm, (dostęp: 07.07.2023).



***2.** Toruń, osiedle baraków Pod Dębową Górą, proj. K. Ulatowski, 1928 r.: **a)** plan zespołu baraków (źródło: APT, AmT-G, sygn. 100, k. 2); **b)** zdjęcie satelitarne osiedla przed rozbiórką (źródło: Mapy Google, www.google.pl/maps); **c)** zdjęcie satelitarne osiedla w trakcie rozbiórki (źródło: Geoportal Krajowy, www.geoportal.gov.pl)*

***2.** Toruń, the barracks estate 'Pod Dębową Górą', project by K. Ulatowski 1928: **a)** the projected plan of the estate (source: APT, AmT-G, sign. 100, c. 2); **b)** satellite image of the estate before demolition (source: Google Maps, www.google.pl/maps); **c)** satellite image of the estate during demolition (source: Geoportal Krajowy, www.geoportal.gov.pl)*

i niepozbawionej historycznych naleciałości. Podkreślić należy, że żaden inny architekt nie może poszczycić się tak dużą liczbą zaprojektowanych i zrealizowanych gmachów w Toruniu jak Kazimierz Ulatowski. Przed wybuchem wojny wyjechał do Poznania, gdzie spędził resztę swojego życia, angażując się pracę nauczycielską i pedagogiczną w Szkole Inżynierskiej i Politechnice Poznańskiej. Zmarł 12 stycznia 1975 roku[29].

Mieszkania dla najuboższych w Toruniu

W międzywojennym Toruniu żyła liczna grupa bezdomnych, których przybywało wraz z licznymi eksmisjami sądowymi. Zamieszkiwali oni dawne obiekty wojskowe oraz prowizoryczne budynki zlokalizowane przede wszystkim przy ulicach: Kozackie Góry, Sobieskiego, Lubickiej, Targowej i Sienkiewicza. Wiele rodzin żyło także współdzieląc pojedyncze, niewielkie pokoje z innymi lokatorami[30].

W celu zapewnienia minimalnych warunków bytowych dla najbardziej potrzebujących, w latach 1925-1928 ze środków miejskich wzniesiony został kompleks masywnych baraków, ulokowany pomiędzy ulicami Pod Dębową Górą i Stefana Batorego. Osiedle przeznaczone dla 98. rodzin zaprojektował Kazimierz Ulatowski[31]. Były to parterowe budynki nakryte dachami dwuspadowymi, pozbawione cech stylowych. Każdy z baraków składał się z kilku połączonych ze sobą czworobocznych segmentów o wymiarach 8,43 m x 7,92 m (il. 1.). Pojedynczy moduł przeznaczony dla dwóch rodzin mieścił dwa symetryczne mieszkania, składające się z izby i osobnej kuchni, do której prowadziła niewielka wspólna sień. Standard mieszkań był niski, pokój (16,27 m²) posiadał tylko jedno okno metrowej szerokości[32]. Budynki nie były także podłączone do bieżącej wody jednak na osiedlu rozlokowane były pojedyncze kurki wodociągowe oraz dwa hydranty przeciwpożarowe[33]. W skład kompleksu wchodziły także wspólne ustępy[34].

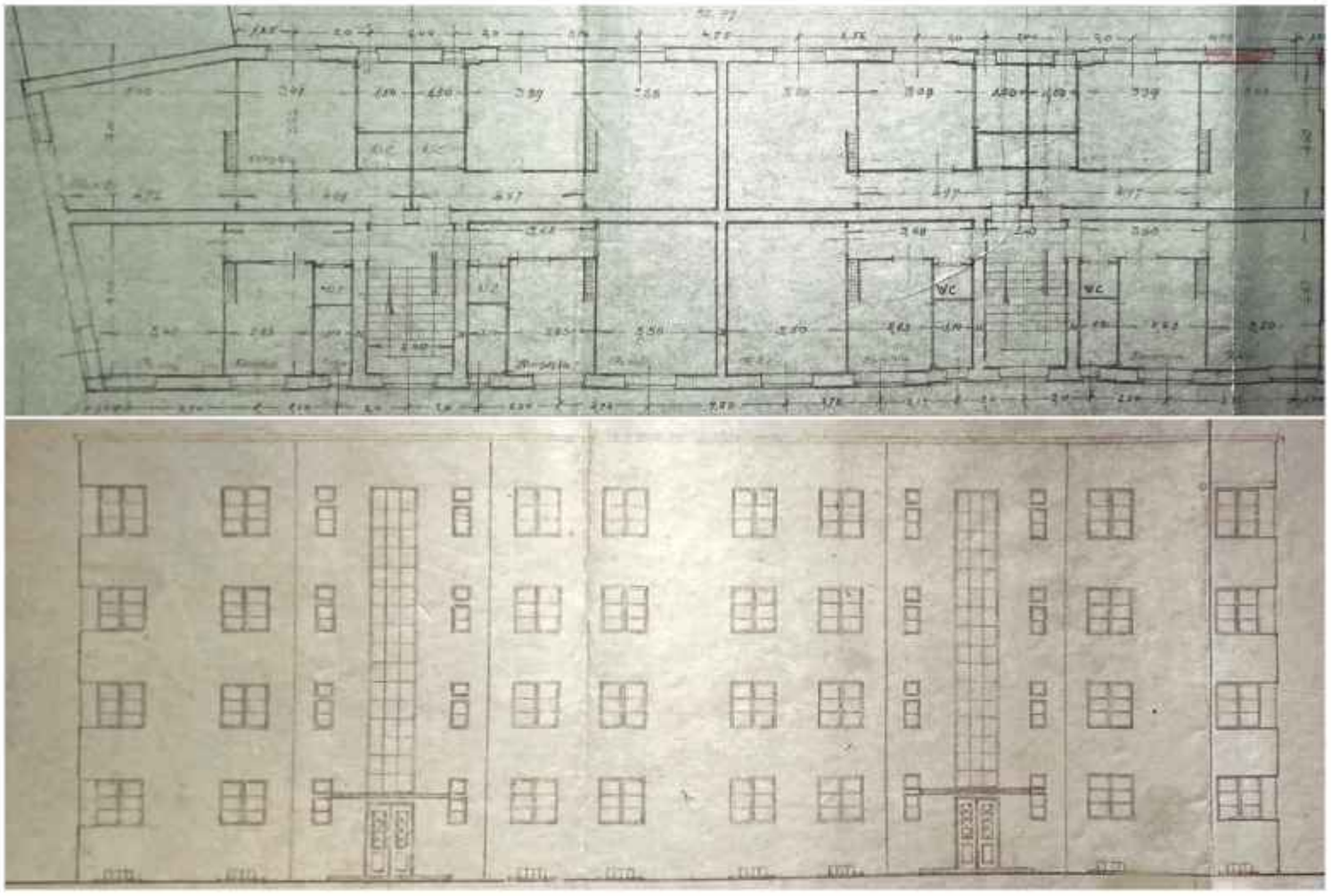
Analogiczny budynek, jednak przeznaczony tylko dla 8 rodzin, wzniesiono przy ulicy Bażyńskich[35]. Równolegle trwały prace nad osiedlem robotniczym przy Porcie Drzewnym, usytuowanym w zachodniej części miasta. Kompleks ten, także zaprojektowany przez Ulatowskiego, składał się niewielkich, bezstylowych domów w układzie szeregowym[36].

Żadne z powyższych obiektów nie zachowały się do dziś. Najdłużej przetrwały baraki Pod Dębową Górą, spośród których ostatnie, wyburzone zostały w 2023 roku. Do momentu ich likwidacji, w układzie budynków nie zaszły znaczne zmiany, jednakże uległy one licznym rozbudowom i samowolnym przekształceniom (il. 2).

Kolonia Robotnicza na przedmieściu Mokre

Najliczniejszą grupę społeczną w Toruniu, wymagającą poprawy warunków bytowych, stanowili stopniowo napływający do miasta robotnicy oraz mniej zamożni urzędnicy niższego szczebla, których znaczna część osiedlała się na przedmieściu Mokre, włączonym w granice Torunia w 1906 r.[37]

29. K. Przybyszewski, *Kazimierz Ulatowski...*, op. cit., s. 293-299; S. Łoza, op. cit., s. 764.
30. *O bezdomnym Toruniu*, „Słowo Pomorskie", 1932, nr 168 z 24.07.1932, s. 12.
31. K. Przybyszewski, *Toruń...* op. cit., s. 127; Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Torunia - budowlane (G), (dalej cyt.: APT, AmT-G), sygn. 100.
32. APT, AmT-G, sygn. 100.
33. *Baraki p. Dęb. Górą a bezpieczeństwo ogniowe*, „Słowo Pomorskie", 1930, nr. 286 z 11.12.1930, s. 8.
34. APT, AmT-G, sygn. 100.
35. APT, AmT-G, , sygn. 124.
36. W. Romaniak, op. cit., s. 97.
37. R. Sudziński, *Przekształcenia...*, op. cit., s. 30; W. Romaniak, op. cit., s. 94-95.



3. Toruń, widok fasady i rzut I piętra bloku „A" Kolonii Robotniczej na przedmieściu Mokre, ul. Podgórna 90-92, proj. K. Ulatowski, 1928 r. (źródło: APT, AmT-G, sygn. 4253, k. 4, 6)

3. Toruń, view of the façade and first floor plan of the building "A" of the "Workers' Colony" in Mokre suburb, project by K. Ulatowski 1928 (source: APT, AmT-G, sign. 4253, c. 4, 6)

Problem intensywnie narastającej liczby mieszkańców i braku lokali nie był w owym okresie tylko problemem toruńskim - dotykał większości miast europejskich rozwijających się w duchu rewolucji przemysłowej już od XIX w. Dotychczasowe modele mieszkaniowe nie pozwalały zapewnić ludziom odpowiednich warunków bytowych, dlatego jedno z najważniejszych zadań stojących przed architektami i urbanistami po I Wojnie Światowej, stanowiło poszukiwanie rozwiązań pozwalających na zakwaterowanie znacznej liczby ludności na niewielkim obszarze oraz zapewnienie jej odpowiednich warunków bytowych i higienicznych[38].

Na gruncie toruńskim swoją wizję rozwiązania tego problemu przedstawił w 1928 r. Kazimierz Ulatowski, który na zlecenie magistratu zaprojektował zespół bloków przy zbiegu ulic Podgórnej i Staszica – tj. Kolonię Robotniczą na przedmieściu Mokre (il. 3) – mającą zapewnić niedrogie mieszkania dla 92 rodzin[39]. Kompleks ten tworzyły cztery trzypiętrowe bloki nakryte płaskimi, jednospadowymi dachami. W fazie projektowej nadano im oznaczenia literowe A-D. Domy o oznaczeniach A i B, założone zostały na rzutach prostokąta i ustawione w kształt litery L, tworząc półotwarte podwórze (il. 4). Bloki C i D, narysowane na planach trapezu prostokątnego, ustawione zostały równolegle do siebie, wzdłuż osi północ - południe, w układzie szczytowym względem nadrzędnej ulicy Podgórnej[40].

Budowę rozpoczęto w 1928 roku, a zakończono w 1930 roku. Powstał luźno rozplanowany układ bloków, otoczonych zielenią, tworzących przestronne podwórka i przestrzenie rekreacyjne, co jest widocznym wpływem awangardowych idei promowanych przez nowoczesnych architektów[41]. Realizację tę zaliczyć należy do jednego z najwcześniejszych projektów „nowoczesnych" na gruncie toruńskim. Ulatowski wykreował bowiem budynki o cechach funkcjonalistycznych, choć z charakterystycznymi dla jego twórczości odniesieniami do architektury tradycyjnej. Te zauważalne są w symetrycznej kompozycji elewacji, wyraźnych, pionowych podziałach utworzonych przez ciągi okien klatek schodowych oraz arkadowym przejeździe

38. Ibidem, s. 93; J. Cegielski, op. cit., s. 25, 31-32.
39. APT, AmT-G, sygn. 4253, 4255; W. Romaniak, op. cit., s. 96-97.
40. APT, AmT-G, sygn. 4253, 4255.
41. M. Pszczółkowski, *Wpływy warszawskie w międzywojennej architekturze Torunia*, w: *Toruński modernizm: architektura miasta 1920-1989*, Toruń 2016, s. 34-35.



4. Toruń, widok od podwórza bloków „A" i „B" Kolonii Robotniczej na przedmieściu Mokre na fotografii Kurta Grimma z 1940 r., ul. Podgórna 90-92, proj. K. Ulatowski, 1928 r. (źródło: APT, Fotografie, Fotokopie, Klisze (FFK), sygn. 706)

4. Toruń, view from the backyard of buildings 'A' and 'B' of the 'Workers' Colony' in Mokre suburb on the photograph by Kurt Grimm 1940, project by K. Ulatowski 1928 (source: APT, AmT-G, collection of: Fotografie, Fotokopie, Klisze, sign. 706)

bramnym (il. 5)[42]. Niejako w kontrze, architekt zdecydował się umieścić narożne płyciny pomiędzy oknami, powodujące wizualne odciążenie skrajnych partii budynków i nadające bryłom subtelnie awangardowego charakteru. Klatki schodowe zaakcentowane zostały nieznacznym cofnięciem względem lica elewacji i wertykalnym, ciągłym oknem. Kompozycję elewacji podporządkowano rytmowi otworów okiennych oraz subtelnej alternacji płaszczyzn. Wejścia do budynków ulokowano na fasadach oraz elewacjach tylnych. Prowadziły one na klatki schodowe: w układach korytarzowych w obrębie parterów i punktowych na wyższych kondygnacjach. Wewnątrz znalazły się niewielkie mieszkania złożone z korytarza, jednego pokoju, kuchni i łazienki.

Zaprojektowane w oszczędny sposób, kubiczne i pozbawione dekoracji bloki o odpowiednio nasłonecznionych wnętrzach, odzwierciedlały nowoczesne idee niewielkich, tanich i higienicznych mieszkań, stanowiących istotne zagadnienie teorii mieszkalnictwa społecznego w pierwszej dekadzie międzywojnia. Ich forma pozwalała na obniżenie kosztów i zmniejszenie czasu budowy. Ponadto, w ich konstrukcji zastosowany został żelbet, co czyni je jednymi z pierwszych przykładów zastosowania tego materiału w toruńskim budownictwie wielorodzinnym[43].

Zakończenie

Obydwa opisane założenia stanowią odpowiedź na palący problem braku lokali mieszkaniowych w dynamicznie rozwijającym się mieście. Ich wspólną cechą, jest próba stworzenia ustandaryzowanego modelu, który będzie można powtarzać, wpływając tym samym na zmniejszenie kosztów projektowych i łatwość budowy. Osiedle baraków zapewniło podstawowe warunki bytowe dla najbardziej potrzebujących, natomiast kolonia robotnicza wprowadzała nowy standard małych mieszkań robotniczych w Toruniu. Była też realizacją pionierską na lokalnym gruncie pod względem formalnym i planistycznym, która przetarła szlaki dla późniejszych toruńskich osiedli międzywojennych: dużego osiedla Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych (ZUPU), osiedla urzędniczego przy ulicy Słowackiego czy bloków Kasy Emerytalnej dla Robot-

42. Motyw łuku pełnego pojawią się dość często w architekturze tego twórcy, między innymi w Miejskiej Hali Wystawowej na Bydgoskim Przedmieściu (1928) i jego domu własnym przy ul. Legionów (1929-1931).

43. E. Jedlińska, *Teoria tayloryzmu i „mieszkania najmniejsze" w dwudziestoleciu międzywojennym w Polsce*, „Techne. Seria Nowa" 2021, nr 8, s. 38-40; M. Pszczółkowski, *Wpływy...*, op. cit., s. 36.

5. Toruń, obecny wygląd bloków „A" i „B" Kolonii Robotniczej na przedmieściu Mokre, ul. Podgórna 90-92, proj. K. Ulatowski, 1928 r. (fot.: J. Polak, 2023 r.)

5. Toruń, current view of buildings 'A' and 'B' of the Workers' Colony in Mokre suburb, project by K. Ulatowski 1928 (photograph by J. Polak 2023)



ników Kolei Państwowych przy ul. Grudziądzkiej[44].

Losy obu założeń potoczyły się w sposób całkowicie odmienny. Bloki kolonii robotniczej, wciąż pełniące funkcję mieszkalną, uległy pewnym przekształceniom związanym z kolejnymi pracami remontowymi: wymienione zostały stolarki okienne i część stolarek drzwiowych, a elewacje pokryto nowym tynkiem. Pomimo tego, nie dokonano znacznych ingerencji w bryły budynków, a ich subtelna, modernistyczna forma wciąż pozostaje wyraźnie czytelna. By zatrzymać kolejne zmiany w strukturze bloków, należy objąć je ochroną prawną, najlepiej poprzez wpis do wojewódzkiego rejestru zabytków nieruchomych. Rosnące zainteresowanie modernizmem zarówno pośród badaczy jak i działaczy społecznych, a także doceniana postać Kazimierza Ulatowskiego, pozwalają optymistycznie patrzeć w przyszłość i liczyć, że zespół ten wkrótce doczeka się odpowiedniej formy opieki. Osiedle baraków Pod Dębową Górą przez lata ulegało silnym przekształceniom i samowolnym rozbudowom, stanowiącym drastyczną próbę poprawienia złych warunków mieszkaniowych i powiększenia lokali, zdecydowanie za małych dla współczesnych lokatorów. W 2017 r. zapadła decyzja o rozbiórce osiedla, w którego miejscu powstają obecnie bloki społeczne. Decyzja ta była nieunikniona, ponieważ dzielnice baraków nie mają miejsca we współczesnym krajobrazie miejskim, jednakże zdaniem autorów warto je udokumentować jako świadectwo rozwoju myśli społecznej i architektonicznej, a także lokalnej tradycji budowlanej.

44. M. Ceglarski, J. Polak, op. cit., s. 124.

Bibliografia

- Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta budowlane (G) miasta Torunia (cyt. APT, AmT-G), sygn. 100, 124, 4253, 4255
- *Baraki p. Dęb. Górą a bezpieczeństwo ogniowe*, „Słowo Pomorskie", 1930, nr 286, z 11.12. 1930, s. 8
- Cegielski J., *Koncepcje rozwiązywania kwestii mieszkaniowej w Polsce w okresie kapitalizmu*, Warszawa 1970
- Cegielski J., *Stosunki mieszkaniowe w Warszawie w latach 1864- 1964*, Warszawa 1968
- Ceglarski M., Polak J., *Idea międzywojennych mieszkań pracowniczych na przykładzie Przedmieścia Mokrego*, [w:] *Toruńskie miejsca do mieszkania i (za)pamiętania: domy, pomniki, cmentarze*, Toruń 2019, s. 117-131
- Fischer Theodor, hasło [w:] *Encyklopedia PWN*, https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Fischer-Theodor;3901228 (dostęp: 7.07.2023)
- Gąsiorowscy M. E., *Toruń*, Warszawa 1963
- Gregorkiewicz K., *Toruń. Przestrzenny rozwój miasta*, Toruń 1983
- Jedlińska E., *Teoria tayloryzmu i „mieszkania najmniejsze" w dwudziestoleciu międzywojennym w Polsce*, „Techne. Seria Nowa", 2021, nr 8, s. 35-62
- Jelonek A., *Liczba ludności miast i osiedli w Polsce w latach 1810-1955*, „Dokumentacja Geograficzna", z. 5, Warszawa 1956, s. 46
- Kluczwajd K., *Bydgoskie Przedmieście. Toruńskie przedmieścia sprzed lat*, Łódź 2019
- Kucharzewska J., *Architektura i urbanistyka Torunia w latach 1871-1920*, Warszawa 2004
- Lisowski C., *Renesans modernizmu. Wnętrze toruńskiej Kasy Chorych*, [w:] *Toruński modernizm: architektura miasta 1920-1989*, Toruń 2016, s. 85-99
- Łoza S., *Czy wiesz kto to jest?*, Warszawa 1938, s. 764
- Mansfeld B., *Architektura w latach 1920-1939*, [w:] *Historia Torunia*, T. 3, cz. 2, *W czasach Polski Odrodzonej i okupacji niemieckiej (1920-1945)*, Toruń 2006, s. 111-143
- *O bezdomnym Toruniu*, „Słowo Pomorskie", 1932, nr 168 z 24.07.1932, s. 12
- Orchowska A., *Frontem do morza*, Gdańsk 2023
- *Prof. Dr. Theodor Fischer*, hasło [w:] *archINFORM*, https://www.archinform.net/arch/1432.htm (dostęp: 7.07.2023)
- Przybyszewski K., *Kazimierz Ulatowski (1884-1975)*, [w:] *Wybitni ludzie dawnego Torunia*, Warszawa 1982, s. 293-299
- Przybyszewski K., *Rozbudowa Miasta Torunia w latach 1920-1939*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia", nr 11 (74), Toruń 1977, s. 133-155
- Przybyszewski K., *Toruń w Drugiej Rzeczypospolitej 1920-1939. Społeczeństwo i gospodarka*, Toruń 1994
- Pszczółkowski M., *Dwanaście kryształowych orłów. Kujawsko-pomorskie szkice architektury międzywojennej*, Toruń 2020
- Pszczółkowski M., *Modernizm Toruński. Architektura międzywojennego miasta* (wystawa), Toruń 2016, https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/153125/edition/155075/content (dostęp: 8.07. 2023)
- Pszczółkowski M., *Toruńska architektura XX wieku*, Toruń 2011
- Pszczółkowski M., *Toruńska kamienica czynszowa w latach 1850-1914*, Toruń 2021
- Pszczółkowski M., *Wpływy warszawskie w międzywojennej architekturze Torunia*, [w:] *Toruński modernizm: architektura miasta 1920-1989*, Toruń 2016, s. 29-43
- Ratajczak H., *Pruski mur w Toruniu – nielubiane dziedzictwo? Uwarunkowania powstania, zasób i społeczna percepcja wartości budownictwa szkieletowego z przełomu XIX i XX wieku*, [w:] *Budownictwo szkieletowe w Toruniu: pruski mur – nielubiane dziedzictwo*, Toruń 2015, s. 13-35
- Romaniak W., *Wybrane zagadnienia urbanistyki i architektury w województwie pomorskim w latach 1920-1939*, Warszawa 2005
- *Ruch budowlany w Toruniu*, „Słowo Pomorskie", 1928, nr 90 z 18.04.1928, s. 8
- Sudziński R., *Infrastruktura i gospodarka komunalna międzywojennego Torunia*, [w:] *Historia Torunia*, T. 3, cz. 2, *W czasach Polski Odrodzonej i okupacji niemieckiej (1920-1945)*, Toruń 2006, s. 441-453
- Sudziński R., *Przekształcenia strukturalne miasta Torunia w latach 1920-1975*, Toruń 1993
- Szarek K., *Dom (własny) Kazimierza Ulatowskiego przy ulicy Legionów*, „Rocznik Toruński", t. 33, Toruń 2006, s. 219-225
- Tłoczek I., *Toruń w latach 1930-1939. Wspomnienia urbanisty*, „Rocznik Toruński", t. 5, Toruń 1971
- Wojciechowski W., *W czasach Drugiej Rzeczypospolitej (1920-1939)*, [w:] *Toruń dawny i dzisiejszy. Zarys dziejów*, Warszawa-Poznań-Toruń 1983, s. 417-490

Marcin Ceglarski, mgr, absolwent Ochrony Dóbr Kultury, specjalność konserwatorstwo na UMK w Toruniu. Zawodowo zajmuje się ochroną zabytków architektury opracowując programy prac konserwatorskich i uczestnicząc w badaniach. Zainteresowany głównie architekturą mieszkaniową XIX i XX wieku. ORCID: 0009-0005-1987-9486. Kontakt: mc.zabytki@gmail.com

Jakub Polak, mgr, absolwent studiów na kierunku Ochrona Dóbr Kultury, specjalność konserwatorstwo na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jego zainteresowania badawcze skupiają się na XX w., przede wszystkim na międzywojennym modernizmie i architekturze przemysłowej. Pracuje w zespole konserwatorów zabytków. ORCID: 0009-0009-9062-9403. Kontakt: jfs.polak@gmail.com

7

Patrycja Kopiczko
Augustów Land Museum, Augustów, Poland
Anna Krzaczek
Provincial Office for the Protection of Monuments in Warsaw, Ciechanów Branch, Ciechanów, Poland

The Leisure Architecture of the 1930s Augustów

Keywords: Augustów, leisure architecture, interwar Modernism, tourism

Abstract

Augustów, a small county town, located in the north-eastern part of Poland, in the early 1930s became a fashionable and well known tourist resort.

At the end of 1920's, the authorities of Augustów, hoping to increase the town's artistic potential, decided to build a summer resort district. This new district, called Zarzecze-Bór, was established near the Netta river. It had an exclusive character, the wealthiest and most respected residents were settling down there, and the first guest houses, such as Niemiryczanka, Bór, Necko were developed. Moreover, local authorities carried out intensive nationwide popularisation of these parts of Poland: two documentaries about these territories were created and presented before main shows in big cinemas across the country, beautiful landscapes pictures by a local photographer, Judel Rotszejn, could be found at railway stations and in first class carriages.

A huge role in popularising Augustów tourist attractions played the Polish Teachers' Union which started to organise summer camps and workshops for teachers from all over Poland as early as the late 1920s. The first bigger building for tourists was constructed thanks to the efforts of the educational authorities of the Vilnius School District Board.

The lakeside location of Augustów (near Lake Necko and Lake Białe, among others) and the stationing of the 1st Krechowce Uhlan Regiment in town attracted the interest of the Sanation military circles. Thanks to their efforts and financial support several constructions appeared, including a small building near Lake Białe, at the dock of the non-commissioned officers of the 1st Krechowce Uhlan Regiment, known as the White House; a wooden house for the Yacht Club of The Republic of Poland on Dąbek Peninsula at Lake Białe, also known as the President's Villa (where president Mościcki was a frequent guest); a wooden building of the Riflemen's Association at Lake Necko; or the magnificent and luxurious building of the Officers' Yacht Club designed by the Warsaw architect Juliusz Nagórski, which hosted sailing, rowing and ice boating courses and was frequented by many politicians.

The ever increasing number of tourists brought about the need to construct a proper holiday home. The construction of the 'Hotel by the Lakes' was financed by the Tourism Support League and the city of Augustów, and the project was completed by Maciej Nowicki, an architect from Warsaw, and his team.

Apart from the hotel, the plans included accompanying infrastructure such as beaches, piers, tennis courts, etc.

Tourist traffic in Augustów increased from a few hundred people in the early 1930s to as many as 20.000 in the summer season of 1938, which caused the town to undergo an architectural metamorphosis, a splendid time of development which was irretrievably stopped by the outbreak of World War II. ■

Patrycja Kopiczko, MA, graduate of art history at the Nicolaus Copernicus University in Toruń. Professionally involved for many years with the Suwałki Branch of the Provincial Office for the Protection of Monuments, later with the Augustów Land Museum in Augustów. She remains an active researcher of the architecture of the Augustów region (mainly modernist) and the history of the Augustów Canal. ORCID: 0009-0002-3794-5318. Contact: pat.kopiczko@gmail.com

Anna Krzaczek, MA, graduate of the Nicolaus Copernicus University in Toruń, majoring in Protection of Cultural Property (specialization: conservation). Since 2007, she has been involved in the protection of monuments. She works now at the Provincial Office for the Protection of Monuments in Warsaw (Ciechanów Branch). Her area of interest includes architecture, among others: modernist, and additionally arts and handicraft. ORCID: 0009-0007-0255-775X

7

Patrycja Kopiczko
Muzeum Ziemi Augustowskiej w Augustowie, Augustów, Poland
Anna Krzaczek
Delegatura Urzędu Ochrony Zabytków w Ciechanowie, Ciechanów, Poland

Architektura wypoczynkowa lat 30. XX wieku w Augustowie

Słowa kluczowe: Augustów, architektura wypoczynkowa, modernizm międzywojenny, turystyka

Wprowadzenie

Artykuł porusza problematykę modernistycznej architektury wypoczynkowej Augustowa lat 30. XX wieku w ujęciu chronologicznym i typologicznym. Celem pracy jest przedstawienie nowo powstającej architektury wypoczynkowej, widzianej zarówno oczami obserwatorów z tamtej epoki jak i współczesnych, oraz prześledzenie wzajemnych zależności między rozwojem turystyki a tą architekturą. W głównej mierze skupiono się na analizie materiałów źródłowych w postaci prasy lokalnej i ogólnopolskiej z lat 30. XX wieku oraz na analizie zachowanego materiału ikonograficznego z okresu międzywojennego, w tym zwłaszcza licznych fotografii. Dopełnieniem tych źródeł były publikacje autorów współczesnych.

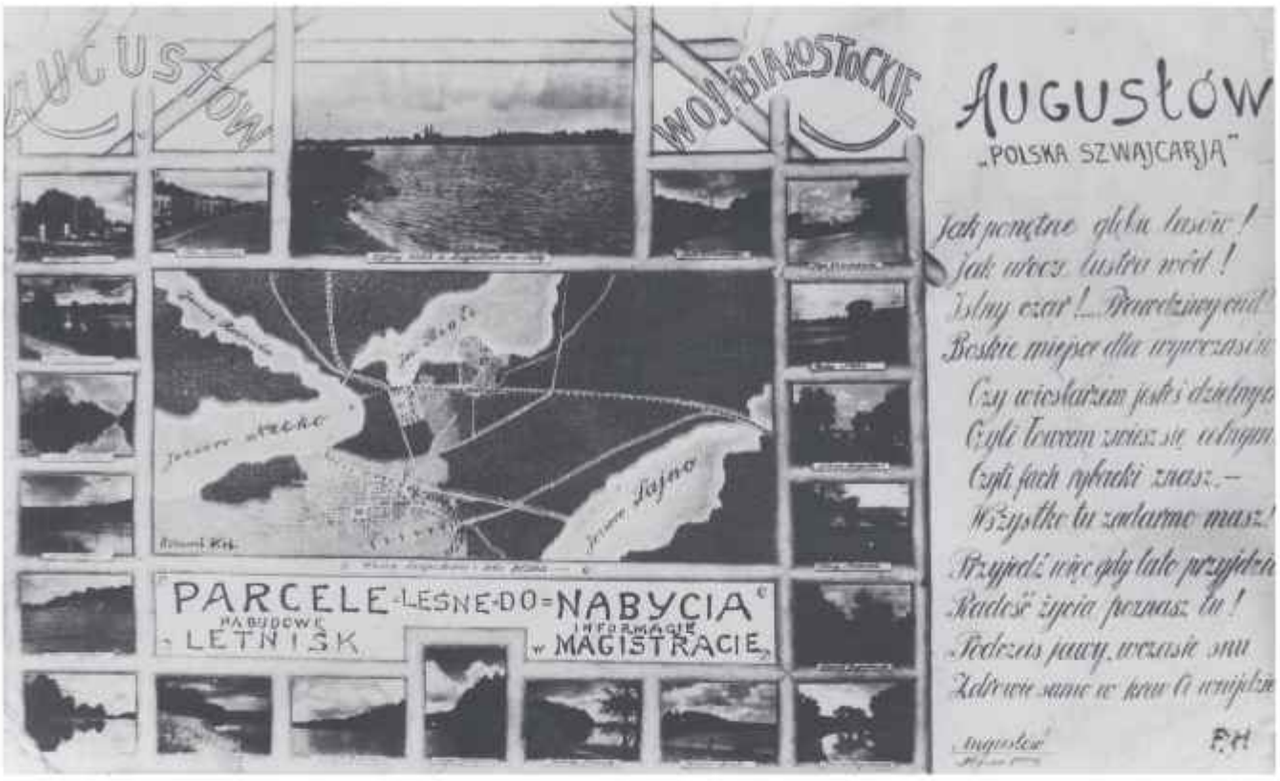
Architektura Augustowa nie doczekała się jak dotąd monograficznego opracowania, korzystano więc z prasowych publikacji z okresu międzywojennego, które potraktowane zostały jako źródła. Skarbnicą okazało się augustowskie czasopismo *Nasz Głos* wydawane od 1932 r. do sierpnia 1939 r., jak też ogólnopolskie czasopisma *Polska Zbrojna* i *Wioślarz Polski* (potem *Sport Wodny*). Cennym źródłem był też zachowany *Dziennik robót budowy Domu Turystycznego z lat 1937-1939*[1], z mnóstwem szczegółowych informacji. Odrębną grupę publikacji stanowiły przewodniki turystyczne, zarówno z lat 30 XX wieku[2], jak i z czasów współczesnych[3] oraz wspomnienia byłego burmistrza Piotra Halickiego[4] na temat miejskich inwestycji budowlanych i procesów urbanistycznych, spisane już po wojnie. Na przełomie XX i XXI wieku powstały publikacje lokalnych badaczy-historyków, a są to prace poświęcone historii miasta np. *Monografia Augustowa*[5] i artykuły popularnonaukowe w lokalnej prasie[6]. Sporo informacji przynoszą także publikacje ogólnopolskie, traktujące np. o Oficerskim Klubie Rzeczpospolitej Polskiej[7], czy monografie architektów projektujących dla Augustowa[8].

Ruch turystyczny w Augustowie

Augustów w początkach XX wieku był kilkutysięcznym miasteczkiem (ok. 8700 mieszkańców w 1921 roku), położonym w guberni suwalskiej, w zaborze rosyjskim. Jego zabudowa skupiała się przy Rynku, gdzie mieściły się główne budynki, w tym m. in. ratusz, piętrowe kamienice i cerkiew na rynku. Wokół znajdowały się rozległe lasy, pola uprawne i jeziora. Dopiero pod koniec lat 20 XX w. zaczęły pojawiać się w mieście i okolicy pierwsze zorganizowane grupy turystów; wcześniej miasto nie dysponowało praktycznie żadną infrastrukturą turystyczną[9].

Specyficzne położenie Augustowa miało wpływ na kształtowanie jego architektury w dwudziestoleciu międzywojennym. Augustów położony jest nad licznymi jeziorami m. in. jeziorem Necko i jeziorem Białym (później zwanym Krechowieckim) oraz nad rzeką Nettą i Kanałem Augustowskim, w otoczeniu Puszczy Augustowskiej. Odkrycie Augustowa dla ruchu turystycznego związane było z działalnością Związku Nauczycielstwa Polskiego i organizowanymi już pod koniec lat 20. XX wieku w Augustowie i okolicy kursami

1. *Dziennik robót budowy Domu Turystycznego w Augustowie rozpoczęty dnia 6.XI.1937 r. zakończony 9.II.1939 r.*, kopia w zbiorach Muzeum Ziemi Augustowskiej.
2. m. in. *Pojezierze Augustowsko-Suwalskie. Przewodnik krajoznawczy i turystyczno - letniskowy*, red. H. Kodź, J. Witek, Augustów 1937; *Letniska na Ziemiach Wschodnich*, Warszawa 1938; *Oficerski Yacht-Klub R.P. FODW*, b. m. i d. wyd.; *Pobyty wypoczynkowe i kuracyjne - informator Orbisu*, b. m. wyd., 1937; *Przewodnik krajoznawczy i turystyczno-letniskowy*, b. m. wyd., 1937;
3. I. i W. Batura, *Przewodnik dla turysty i wczasowicza po ziemi augustowskiej*, Suwałki 1993.
4. P. Halicki, *Jak i kiedy Augustów stał się miejscowością turystyczną*, maszynopis w zbiorach Muzeum Ziemi Augustowskiej w Augustowie, b. m. i d. wyd., sygnatura nr 43.
5. J. Szlaszyński, A. Makowski, *Augustów. Monografia historyczna*, Augustów 2007.
6. m. in. W. Batura, *Dzielnice Augustowa – Zarzecze*, „Przegląd Augustowski" 2012, nr 5, s. 4-5; W. Batura, *Ośrodek, Dom Wypoczynkowy i Jacht Klub, Sanatorium*, „Przegląd Powiatowy" 1999, nr 5, s. 16-17; J. Szlaszyński, *Turystyczne początki Augustowa*, „Przegląd Augustowski" 2006, nr 6, s. I-IV.
7. S. Piekarski, *Oficerski Klub Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy" 2016, nr 2-3, s. 85-118; J. Zagdańska, *Całoroczne Oficerskie Domy Wypoczynkowe Ministerstwa Spraw Wojskowych okresu międzywojennego pozostające w granicach współczesnej Polski*, „Lekarz Wojskowy" 2017, nr 4, s. 423-434.
8. P. Gasztold, *Maciej Nowicki, pionier architektury światowej (1910-1950)*, Warszawa 2022; T. Barucki, *Maciej Nowicki (1910-1950) – sukces emigranta*, „Sztuka Europy Wschodniej" 2015, t. 3, s. 375-382; M. Tomiczek, *Juliusz Nagórski- monografia architekta*, Warszawa 2015.
9. J. Szlaszyński, A. Makowski, op. cit., s. 453.



1. *Augustów, reklama parceli przeznaczonych na sprzedaż pod zabudowę letniskową, 1929 r. (źródło: zbiory Muzeum Ziemi Augustowskiej w Augustowie, bez sygnatury)*

1. *Augustów, advertising plots of land intended for sale for summer development, 1929 r. (source: collection of Muzeum Ziemi Augustowskiej in Augustów, no signature)*

wakacyjnymi dla nauczycieli z całej Polski. Pierwszy kurs odbył się latem 1928 roku. W kolejnych latach zorganizowano m. in. turnusy wychowania fizycznego, przysposobienia obronnego, sportu wodnego, malarstwa olejnego, prasowy i pedagogiczny[10]. Kursanci oprócz zajęć programowych uczestniczyli w wycieczkach po okolicy. Związek Nauczycielstwa Polskiego planował uczynić z Augustowa stały letni ośrodek dla nauczycieli. Miał zamiar wybudować kasyno sportowe, stocznie, warsztaty do budowy i naprawy łodzi, hangary do zimowania sprzętu, boiska sportowe, hotel nauczycielski oraz obóz letni[11].

Przeprowadzono też intensywną popularyzację okolic Augustowa. Zawarto w 1927 r. z fotografem Judelem Rotsztejnem umowę na wykonanie zdjęć ukazujących piękno augustowskiego krajobrazu. Czterdzieści z tych fotografii powielono i sprzedawano lub rozdawano w księgarniach jako upominki. Niektóre ze zdjęć Rotsztejna publikowano w pismach *Kraj*, *Morze*, *Kino* oraz *Ilustrowany Kurier Codzienny*[12], a także rozplakatowano na dworcach i w wagonach kolejowych[13]. Propagandowe pocztówki augustowskie dotarły też zagranicę, m. in. do USA czy Francji[14]. Nakręcono dwa filmy, pokazywane w całym kraju jako dodatki do seansów fabularnych. Na zlecenie magistratu Henryk Kodź opracował informator *Przewodnik po Augustowie i okolicy* wydany w 1933 r., a w 1937 r. pod kierunkiem Józefa Witka przygotowano ilustrowany przewodnik *Pojezierze Augustowsko-Suwalskie*[15]. W 1927 r. burmistrz Piotr Halicki rozpropagował ideę Augustowa jako „Wenecji Północy". Oficjalne otwarcie pierwszego sezonu turystycznego nastąpiło 29 czerwca 1928 r. podczas Dni Morza i Święta Strażackiego. Według danych Piotra Halickiego w pierwszym sezonie turystycznym Augustów odwiedziły 502 osoby[16]. W 1935 r. przybyło do Augustowa 7 tys. osób, zaś w 1938 r. ponad 15 tys.[17].

Pod koniec kwietnia 1933 r. do Augustowa wyruszyły pierwsze pociągi turystyczno-kajakowe ze specjalnymi wagonami do transportu łodzi i kajaków[18]. Od 1936 r. uruchomiono z Warszawy w sezonie letnim specjalny pociąg pospieszny tzw. lukstorpedę[19]. Dla wygody turystów zbudowano też w 1936 roku przystanek kolejowy przy Oficerskim Jacht Klubie. Związek Popierania Turystyki województwa białostockiego wraz z oddziałem Orbisu w lipcu 1936 r. uruchomił do Augustowa niedzielny pociąg z Białegostoku zw. „Dancing-bridge"[20]. Rozwojem Augustowa, jako miasta turystycznego, interesowały się władze wojewódzkie oraz rządowe. Istotne znaczenie dla rozwoju Pojezierza Augustowsko-Suwalskiego miała konferencja, która odbyła się 21 listopada 1934 r. w Suwałkach, na której powołano komisję do opracowania planu rozwoju turystyki na jeziorach augustowskich[21].

10. M. Sowa, *Historyjki o historii... O początkach augustowskiej turystyki*, „Przegląd Powiatowy" 1999, nr 25, s. 11.
11. P. Lis, *O przyszłości Augustowa*, „Nasz Głos", 1932, nr 2, s. 3.
12. J. Szlaszyński, A. Makowski, op. cit., s. 453.
13. P. Halicki, op. cit., s. 33.
14. Ibidem, s. 33.
15. J. Szlaszyński, *Turystyczne początki Augustowa*, op. cit., s. II.
16. J. Szlaszyński, A. Makowski, op. cit., s. 454.
17. Ibidem, s. 459.
18. J. Zagdańska, op. cit., s. 430.
19. Ekspres wyjeżdżał z Warszawy o godz. 14.44, przybywał do Augustowa o 18.54, wrócić można było na godz. 23.58, wyjeżdżając z Augustowa o 19.40 patrz: J. Szlaszyński, A. Makowski, op. cit., s. 412.
20. J. Szlaszyński, A. Makowski, op. cit., s. 459.
21. Ibidem, s. 455.



***2.** Augustów, „Biały Domek", ul. Turystyczna 1A, ok. 1930, (źródło: zbiory cyfrowe Muzeum Ziemi Augustowskiej w Augustowie)*

***2.** Augustów, „White Cottage", 1A Turystyczna Street, ok. 1930, (source: digital collections in Muzeum Ziemi Augustowskiej in Augustów)*

Zarzecze-Bór – nowa dzielnica letniskowa Augustowa

W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości turyści odwiedzali Augustów sporadycznie, miasto nie miało nawet oferty turystycznej oraz wystarczającej bazy noclegowej. Pod koniec lat 20. XX wieku władze miejskie w celu uatrakcyjnienia Augustowa rozplanowały na terenach leśnych nad rzeką Nettą i nad jeziorem Necko i Białym (Krechowieckim), w odległości 2 km na północ od staromiejskiego centrum nową dzielnicę nazwaną Zarzecze-Bór. Miała mieć charakter letniskowo-willowy. Zarząd Miasta postanowił dokonać tu parcelacji części terenów miejskich o wielkości ok. 40 ha. Wstępnych pomiarów i projektu zabudowy dokonał w 1927 r. mierniczy Władysław Bujnowski; ostatecznie w roku 1929 Zarząd Miejski zawarł umowę na dalsze prace z inżynierem urbanistą Karolem Kahlem, jednym z urbanistów koncesjonowanych przez Ministerstwo Robót Publicznych. Na zatwierdzenie planów musiało wyrazić zgodę kilka urzędów centralnych, takich jak: Inspektorat Lasów, Ministerstwo Obrony, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Departament Samorządowy[22]. W § 16 umowy z Kahlem znalazł się zapis, że plan zabudowy i urządzeń na terenie letniskowym będzie stanowić pierwszy etap prac regulacyjnych[23]. W 1927 r. władze miejskie przyjęły 5-letni plan urządzenia i rozbudowy miasta[24].

Niestety w dalszych pracach przy budowie dzielnicy popełniono szereg nieprawidłowości. Zarząd Miejski po sporządzeniu planu parceli letniskowych przystąpił bezpośrednio do ich sprzedaży, nie mając zezwolenia władz na zmianę użytkowania lasu i zatwierdzenia planu przez wyżej wspomniane urzędy. Sprzedaż była prowadzona nieudolnie, bez potwierdzenia, na słowo, nie robiąc zabezpieczenia wekslami, na nieoprocentowane raty, a niektóre z działek zostały sprzedane dwa razy, ponieważ nie prowadzono rejestrów sprzedaży. Zdarzały się też przypadki sprzedaży działek niebędących własnością miasta[25]. W *Naszym Głosie* nr 29 z 1934 r. możemy znaleźć ogłoszenie magistratu o następującej treści: *Magistrat miasta Augustowa sprzedaje działki pod budowę w uroczej miejscowości nad j. Necko i Krechowieckie (Białe). Zdrowe powietrze, przepiękny szlak wodny, taniość artykułów spożywczych, doskonała komunikacja autobusowa (wozy PKP) gwarantuje przyjemny i zdrowy wypoczynek letniskowy. Tereny działek zaopatrzone są w linie oświetlenia elektrycznego*[26] (il. 1). W numerze 34 z 1935 r. *Naszego Głosu* znajdujemy krytyczny opis powstałego osiedla: działki były niewielkie, ulice niezabrukowane, projekt parcelacji nie przewidywał żadnych placów, skwerów, parków czy zieleńców. Nie zwrócono też uwagi na poziom parceli, zrobiono jedynie plan sytuacyjny, a nie wykonano planu niwelacyjnego. Przewidziano jedynie ulice i parcele. Całość szpeciło też niezasypane bagno[27].

Mimo tych trudności, działki znalazły nabywców zarówno wśród miejscowych mieszkańców, jak i osób

22. P. Halicki, op. cit., s. 32.
23. P. Halicki, *Konowalstwo*, „Nasz Głos" 1935, nr 35, s. 60.
24. J. Szlaszyński, A. Makowski, op. cit., s. 405..
25. P. Halicki, *Partactwo*, „Nasz Głos" 1935, nr 36, s. 68-69.
26. Ogłoszenie Magistratu Augustowa „Nasz Głos" 1934, nr 29, s. 133.
27. H. Kodź, *Nowe osiedle*, „Nasz Głos" 1935, nr 34, s. 42.



3. Augustów, Schronisko Szkolne Kuratorium Wileńskiego (nieistniejące) ok. 1934 r., proj. inż. E. Rozwadowski i arch. A. Siła-Nowicki, 1933 r. (źródło: zbiory cyfrowe Muzeum Ziemi Augustowskiej w Augustowie)

3. Augustów, School Hostel of the Vilnius School Board (nonexisting) ca.1934, proj. E. Rozwadowski and arch. A. Siła-Nowicki, 1933 r. (source: digital collection of Muzeum Ziemi Augustowskiej in Augustów)

z innych stron Polski. Na Zarzeczu wznoszono domy willowe należące przeważnie do zamożnych mieszkańców miasta. Budowano je najczęściej według wzorów nawiązujących do architektury zakopiańskiej, choć zdarzały się również przykłady willi modernistycznych (np. dom inż. drogowego Jana Zasztowta w pobliżu j. Necko, zbudowany był po 1932 r.źródło: Nasz Głos, Nr 34, s. 45.)

Prócz realizacji mieszkaniowych, na terenie nowej dzielnicy lokalizowano też ważne dla miasta obiekty użyteczności publicznej o charakterze sportowo-wypoczynkowym. Powstawały one głównie nad rzeką Nettą i brzegiem j. Necko, i były wśród nich takie realizacje jak Schronisko Szkolne Kuratorium Wileńskiego, budynek Związku Strzeleckiego oraz „Hotel nad Jeziorami", natomiast nad j. Białym powstała przystań I Pułku Ułanów Krechowieckich i gmach Oficerskiego Yacht Klubu. Zarówno funkcja tych realizacji jak i ich oblicze architektoniczne spowodowały, że nowa dzielnica Zarzecze-Bór uzyskała ekskluzywny, prestiżowy charakter.[28] Prócz tych najważniejszych inwestycji powstawały też inne realizacje infrastruktury wypoczynkowej, a także pierwsze prywatne pensjonaty Augustowa.

Najważniejsze realizacje sportowo-wypoczynkowe dzielnicy Zarzecze-Bór

Budynki użyteczności publicznej nowej dzielnicy Zarzecze-Bór stanowiły zaplecze sportowo-wypoczynkowe Augustowa nakierowane nie na samych mieszkańców Augustowa, lecz na ogólnopolski ruch turystyczny. Nadawano im z reguły formy modernistyczne, co przesądziło o nowoczesnym obliczu tej części miasta. Były atrakcyjnie położone nad brzegiem rzeki i jezior w kompleksie leśnym, a ich architektura świetnie wpisywała się w malowniczy krajobraz. Poniżej przedstawiono bliżej najważniejsze z tych realizacji.

28. J. Szlaszyński, A. Makowski, op. cit., s. 397.

Przystań I Pułku Ułanów Krechowieckich nad jeziorem Białym (ok. 1930). Główną bazą szkoleniowo-turystyczną I Pułku Ułanów Krechowieckich był brzeg Jeziora Białego, gdzie w 1930 r. urządzono przystań wodną i wzniesiono niewielki budynek zwany obecnie „Białym Domkiem", który pełnił funkcję głównej siedziby klubu żeglarskiego[29]. Obiekt ten, istniejący do dzisiaj przy ul. Turystycznej 1A jest murowany, tynkowany, posadowiony na drewnianych palach. Bryła stanowiła dwa połączone ze sobą jednokondygnacyjne prostopadłościany z prostopadłościenną nadbudówką (il. 2). Przed obiektem znajduje się pomost przystani. Budynek, którego autora nie udało się ustalić, przetrwał działania wojenne, nadal służy wczasowiczom i jest dziś objęty ochroną konserwatorską.

Schronisko Szkolne Kuratorium Wileńskiego nad rzeką Nettą (1933). Jesienią 1932 r. zlecono budowę schroniska i przystani dla młodzieży szkolnej Wileńskiej Państwowej Szkole Rzemiosł Budowlanych. Prace prowadzono pod kierunkiem architekta A. Siły-Nowickiego, a projekt wykonał inż. E. Rozwadowski. W dniu 1 lipca 1933 r. z okazji Święta Morza odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie schroniska, a uroczystość ta została opisana w lokalnej prasie[30].

29. W. Batura, *Motorówki*, „Przegląd Augustowski", 2015, nr 9, s. 8-9.

30. *„Szerokie okna, kondygnacje i płaski dach: proj. arch. E. Rozwadowskiego na wór przystani pińskiej (...). Wchodzimy do potężnej sali, (13x6 m), schronu na łodzie: tabor, sprzęt żeglarski- ustawione kajaki różnej wielkości i koloru. Lustrujemy rozbieralnie czyli szatnia, w potrzebie sypialnie: małą na 6 łóżek i dużą na 20. (...) Ministerstwo (...) Plan zatwierdziło i wyasygnowało pieniądze (16 500 zł) na budowę. W jesieni 1932 r. poruczyło budowę Wileńskiej Państwowej Szkole Rzemiosł Budowlanych i na wiosnę 1933 r. budowę przeprowadzono i wykończono (budowę prowadził arch. E. Siła-Nowicki), a w dni Święta Morza (2.07.1933 r.) odbyło się poświęcenie przystani w obecności naczelnika wydziału wychowania fizycznego, Józefa Błońskiego. (...) Dalsze prace wykonane pod nadzorem Pana dyrektora: to wykonanie basenu i kanału, łączącego z rzeką Nettą, pomost na łodzie, ogrodzenie, zapokostowanie budynku i zniwelowanie terenu. Wystawiono też budynek gospodarczy, gdzie mieści się jadalnia schroniskowa i mieszkanie dla dozorcy. Informuje nas Pan Dyrektor – gospodarz o przewidzianych robotach. Ma być wybudowana specjalna kajakarnia przy basenie, przykrycie części basenu daszkiem, w celu zabezpieczenia przed deszczem i słońcem, zadrzewienie całego terenu, ułożenie betonowych chodników i urządzenie placu tenisowego"* wg. L. Koffler, *Budujemy sosnowe domy Week-endowcy*, „Nasz Głos", 1934, nr 6-7, s. 20-21.



4. Augustów, Schronisko Szkolne Kuratorium Wileńskiego (nieistniejące) w 1962 r., proj. inż. E. Rozwadowski i arch. A. Siła-Nowicki, 1933 r. (źródło: zbiory cyfrowe Muzeum Ziemi Augustowskiej w Augustowie, fot. Ludwik Jaworski)

4. Augustów, School Hostel of the Vilnius School Board (nonexisting), proj. inż. E. Rozwadowski, arch. A. Siła-Nowicki, 1933 r. (source: digital collection of Muzeum Ziemi Augustowskiej in Augustów, 1962, photo Ludwik Jaworski)

Budynek był drewniany, zaprojektowano go na wzór przystani w Pińsku (obecnie na terenie Białorusi), posiadał szerokie okna, dwie kondygnacje i płaski dach (il. 3) dużą salę, schron na łodzie, szatnię, sypialnie (il. 4). Schronisko było przeznaczone na pobyty krótkotrwałe dla wycieczek. W jego otoczeniu wykonano m. in. basen i kanał łączący z rzeką Nettą, pomost na łodzie, ogrodzenie, budynek gospodarczy z jadalnią i mieszkaniem dla dozorcy, a przy basenie specjalną kajakarnię. Obiekt ten był najstarszym w Augustowie schroniskiem szkolnym. Przetrwał działania wojenne, jednak spłonął w 1999 r.

Budynek Oficerskiego Yacht Klubu RP (OYK RP) nad jeziorem Białym (1934-35). W grudniu 1933 r. OYK RP posiadał już plany budowy okazałego obiektu w Augustowie według projektu Juliusza Nagórskiego. W sprawozdaniu za rok 1933 napisano, że zgromadzono na budowę siedziby w Augustowie

5. Augustów, al. Kardynała Wyszyńskiego 1, Oficerski Yacht Klub RP, arch. Juliusz Nagórski, 1934-35 (źródło: ze zbiorów Muzeum Ziemi Augustowskiej w Augustowie, MZA/H/296, fot. J. Rotsztejn)

5. Augustów, 1 Kardynała Wyszyńskiego Al., Officer Yacht Club of the Polish Republic, arch. Juliusz Nagórski, 1934-35 (source: collection Muzeum Ziemi Augustowskiej in Augustów, MZA/H/296, photo J. Rotsztejn)





6. Augustów, al. Kardynała Wyszyńskiego 1, Oficerski Yacht Klub RP, arch. Juliusz. Nagórski, 1934-35, (źródło: zbiory Muzeum Ziemi Augustowskiej w Augustowie, MZA/H/297

6. Augustów, 1 Kardynała Wyszyńskiego Al., Officer Yacht Club of the Polish Republic, arch. Juliusz Nagórski, 1934-35, (source: collection of Muzeum Ziemi Augustowskiej in Augustów, MZA/H/297)

materiał budowlany, a budowa rozpocznie się wiosną 1934 r.[31] Preliminarz budżetowy Klubu na rok 1934 przewidywał na ten cel 160 tys. zł., kwota była zbyt mała, więc komandor OYK RP płk Spałek zwrócił się do Fundacji Oficerskich Domów Wypoczynkowych (FODW) z prośbą o pomoc w realizacji inwestycji. Obie organizacje uzgodniły, że obiekt będzie ich wspólnym dziełem. Wymusiło to zmianę projektu, (podzielono powierzchnię mieszkalną głównego budynku na część sportową i hotelową). Część sportowa miała być przystosowana do przyjmowania zorganizowanych grup szkoleniowych OYK RP kwaterowanych w większych pokojach, natomiast część hotelową miał tworzyć zespół mniejszych bardziej kameralnych pomieszczeń dla Oficerów i ich rodzin z FODW[32]. Teren pod względem krajobrazowym idealnie spełniał wymogi wypoczynku nad wodą (il. 5), ale był trudny ze względów technicznych (bagno). Wymagał on pogłębienia na 1,8 m i usunięcia korzeni, tworząc wygodny port na tabor wioślarski, ułożono też szerokie pomosty wsparte na palach. Prace ziemno-niwelacyjne i baseny portowe wykonali saperzy I Pułku Ułanów Krechowieckich.

Obiekt w stanie surowym powstawał od 20 września do 20 listopada 1934 r., budowało go 400 robotników z grodzieńskiej firmy Prudowskiego, pod nadzorem inż. Stanisława Domaszewskiego. W grudniowym numerze *Naszego Głosu* z 1934 r. można było przeczytać relację z odwiedzin na budowie. Dziennikarz szczegółowo opisał rozwiązania techniczne, parametry budynku oraz wygląd i przeznaczenie poszczególnych jego części[33]. Uroczyste poświęcenie i podniesienie bandery odbyło się 7 lipca 1935 r. przy udziale wojska i ludności cywilnej[34]. Jeszcze w tym samym miesiącu w *Polsce Zbrojnej* ukazał się obszerny reportaż wychwalający obiekt, można było w nim przeczytać m. in. że *„wzniesiony gmach pod względem położenia, architektury i przeznaczenia jest jedynym w Polsce, a rzadkim w Europie zakładem o typie sportowo-wypoczynkowym"*[35].

Projektant obiektu, Juliusz Nagórski rozmieścił na południowym cyplu półwyspu równolegle do linii brzegu dwa główne skrzydła budynku, rozplanowanego na kształt odwróconej litery L[36]. Budynek był murowany, dwupiętrowy i podpiwniczony. W podziemiach mieściły się piwnice, magazyny i kotłownia centralnego ogrzewania, a na parterze portiernia, obszerny hol, zaplecze kuchenne oraz mała i duża półkolista, oszklona jadalnia z widokiem na jezioro (il. 6). W części mieszkalnej było 46 pokoi, sale do gier cichych, tarasy widokowe, pokój zarządcy, dwupokojowe mieszkania dla administratora i 6 pokoi dla służby. Na pierwszym piętrze wyodrębniono „reprezentacyjną" część hotelową i mniej okazały segment „sportowy" znajdujący się na drugim piętrze. W części pierwszej znajdowało się 31 pokoi 1, 2 i 3 osobowych, w tym apartament Ministerstwa Spraw Zagranicznych (5 pokoi), Ministerstwa

31. J. Zagdańska, op. cit., s. 430.
32. Ibidem, s. 430.

33. *„Fundamenty żelbetowe wznoszą się kaskadami w kierunku od portu, przyczym najniższe sięgają - 0,5 m poniżej poziomu jeziora, najwyższe zaś do - 4,5 m ponad poziom. (...) Wysokość poszczególnych bloków od terenu wykazuje 20 m, 15 m i 10 m. Oglądamy obszerny hangar, przeznaczony na sprzęt żeglarski, nakryty płaskim dachem, (taras). Dalej mieści się przystań i garaż na wozy mechaniczne. Wszystko to jest okazałe i masywne. Wchodzimy do wieżycy (takaż znajduje się na przeciwległym krańcu budynku). Ściany jej są połączone ankrami. Będzie tu klatka schodowa z żelazobetonu, wykładana dębem i sztucznym marmurem. Na prawym skrzydle gmachu, będą się mieściły kotłownie centralnego ogrzewania, wodociągi i kanalizacje, kuchnia i pokoje służby, szatnie i natryski, sale mieszkalne dla sportowców i wycieczkowiczów (jest to blok sportowy). (...) Przechodzimy do drugiej części gmachu, do następnego bloku – do centrum. Ta część budynku będzie miała charakter towarzyski i reprezentacyjny. Mieści się tu ogromna sala balowa, na 7m wysoka, czytelnia, pokoje brydżowe i hall oraz pokoje towarzyskie. Nad niemi są umieszczone pokoje mieszkalne, z których będą korzystali wypoczynkowicze i sportowcy. Wszystkie pokoje mają wyjścia na werandy półkoliste, z których rozpościera się najpiękniejszy widok na panoramę wód i lasów. (...) Obserwujemy blok wypoczynkowy, mający mieszkania na dwóch i na czterech kondygnacjach. Mieszczą się tam pojedyncze pokoje komfortowe oraz większe apartamenty. (...) Wychodzimy na dach, który jest lekko spadzisty. Są tam nadbudówki na pralnię i suszarnię oraz wyłania się ogromna wieża, górująca nad dachem o 12 m. W wieży tej mieścić się będzie potężny bak na wodę, dla zasilenia całego budynku.(...) Projekt dał inż. arch. Julian Nagórski. Projekt ten jest specjalnie przystosowany do środowiska i tworzy wraz z nim imponującą całość. Pomyślano o tym, by udostępnić jak najwięcej słońca przyszłym gościom.(...)".* L. Koffler, Z cyklu: *Reportaże regionalne Hallo! tu Yacht Klub Oficerski*, „Nasz Głos", 1934, nr 12/30,, s. 138-139.
34. W. Batura, *Ośrodek, Dom Wypoczynkowy, Jacht Klub, Sanatorium*, op. cit., 16-17.
35. Furda, *Nasze oazy zdrowia i wypoczynku. Luksus za grosze*, „Polska Zbrojna", 1935, nr 205, s. 6
36. M. Tomiczek, op. cit., s. 216.



***7.** Augustów, budynek Związku Strzeleckiego w 1936 r., zniszczony w 1944 r. (źródło: zbiory Muzeum Ziemi Augustowskiej w Augustowie, MZA/H/9)*

7. Augustów, building of the Związek Strzelecki in 1936, destroyed in 1944 (source: collection of Muzeum Ziemi Augustowskiej in Augustów, MZA/H/9)

Spraw Wojskowych (3 pokoje) i ministra Tadeusza Kasprzyckiego (3 pokoje). W części drugiej (sportowej) mieściło się 15 pokoi 1, 4, 6 lub 8 osobowych. Poddasze zajmowała pralnia i wielkie suszarnie bielizny. Budynek posiadał instalację wodno-kanalizacyjną, elektryczną i własne centralne ogrzewanie[37]. Jednocześnie mogło w nim mieszkać 120 osób. Tuż obok budynku znajdowała się wielka przystań (zarazem pływalnia), hangary na łodzie i garaż samochodowy[38]. Przystań finansowała FODW, w roku 1936/37 na jej potrzeby przekazała 134 928 zł.[39], za które zradiofonizowano ośrodek, zbudowano korty tenisowe, port jachtowy i przystanek kolejowy. W 1938 r. wystąpiono o dofinansowanie w wysokości 113 000 zł. Kwota ta była przeznaczona na wybudowanie nowego hangaru, strażówki, mieszkania dla ogrodnika, podjazdu i schodów do jeziora. Następnie planowano wykonanie oświetlenia całego terenu i ocieplenie istniejących hangarów[40]. Ośrodek cieszył się ogromną popularnością. Przetrwał działania wojenne i nadal służy turystom.

Budynek Związku Strzeleckiego nad j. Necko **(1936).** Drewniany o *lekkiej konstrukcji*, mieszczący sypialnię, pomieszczenia gościnne, dwupiętrową salę zabawową, taras oraz werandy (il. 7). Budynek zyskał uznanie i podziw miejscowego społeczeństwa, co znalazło odzwierciedlenie w lokalnej prasie[41]. Budynek został zniszczony w 1944 r.

„Hotel nad Jeziorami", „Dom Turysty" obecny „Hotel Hetman" nad jeziorem Necko (1937-39). W związku ze stale rosnącą popularnością Augustowa i niewystarczającą liczbą miejsc noclegowych Liga Popierania Turystyki zdecydowała się na budowę ogólnodostępnego ośrodka wypoczynkowego, jakiego brakowało w mieście. 21 września 1936 r. odbyła się konferencja, podczas której omówiono program finansowania i harmonogram realizacji obiektu, którą rozłożono na 2 lata. Ustalono wtedy teren Białej Góry nad j. Necko jako miejsce pod inwestycję, która miała obejmować urządzenie plaży z rozbieralniami, basenu-przystani z trybunami, kawiarni i restauracji z salą dancingową i werandami oraz hotelu na 250 osób; dodatkowo też budynki gospodarcze, garaże oraz park z kortem tenisowym[42]. O rozpoczęciu prac i ich tempie można było przeczytać w artykule w *Naszym Głosie* z 1937 r.: *„W b. m. (...) dokonano poświęcenia kamienia węgielnego Domu Turystycznego w Augustowie. Budowa Domu idzie szybko naprzód tak, że w sezonie 1938 będzie oddany do użytku."*[43]. Zachował się dziennik budowy obiektu rozpoczęty 6 listopada 1937 r. a zakończony 9 lutego 1939 r.[44] Firma Dionizego Cieślaka rozpoczęła budowę, prowadząc intensywne prace na dwie zmiany. Ze względu na kłopoty finansowe odstąpiono od tynkowania obiektu, na co w czasie osobistej lustracji budowy 1 grudnia 1937 r. zgodził się jego główny architekt Maciej Nowicki[45]. W dzienniku budowy zapisał: *„Ściany elewacji należy murować bardzo dokładnie, gdyż pozostaną nietynkowane"*. Prace zaczęto od wykopów pod fundamenty oraz dołu do lasowania wapna, następnie wykonano prawe skrzydło, doprowadzono prąd na teren budowy, potem lewe skrzydło, później murowano ściany frontowe i skrzydłowe. Kierownictwo budowy przekazano wówczas inżynierowi Czesławowi Połujanowi, a nadzór objął architekt Roman Bogowolski. Główne roboty zakończono wiosną 1938 r., zaś prace montażowe i wykończeniowe 9 lutego 1939 r. Uroczyste otwarcie „Domu Turysty", bo tak ostatecznie nazwano obiekt, nastąpiło 27 maja 1939 r.

37. S. Piekarski, op. cit., s. 107.
38. J. Zagdańska, op. cit., s. 430.
39. Ibidem.
40. Ibidem, s. 431.
41. *„Oto nad Neckiem, na pięknej plaży wyrasta prawdziwy pałac sportu. Szlachetny w swoim projekcie nie traci nic w naturze. Zdolny architekt zaprojektował piękny obiekt, a sumienne kierownictwo robót, niczego nie zmieniając wykonało roboty, ściśle stosując się do projektu. (...) Tu się wszystko zgadza, wszystko ze sobą harmonizuje i wszystko jest doprawdy estetyczne i jak mnie poinformował p. Bortkiewicz, kierownik techniczny budowy, jest doprawdy tanie. Zwiedzając budowę wewnątrz uderzyła mnie konsekwencja w rozplanowaniu budynku. Są tam pomieszczenia sypialne, są gościnne pokoje, doskonale umieszczone kuchnie i ubikacje gospodarcze, piękna i olbrzymia sala zabawowa wysoka przez 2 piętra, wspaniały taras i wreszcie ładne korytarze i werandy. Całość robi wrażenie imponujące. Ten pałac z drzewa jest doprawdy estetyczny i lekki w konstrukcji i po ukończeniu i zakwieceniu odpowiednich fragmentów będzie jednym z najpiękniejszych budynków tego rodzaju w miejscowościach letniskowych w Polsce. Należy się Związkowi Strzeleckiemu duże uznanie i podziw dla tej naprawdę pięknej pracy."* H. Kodź, *To jest doprawdy robota!*, „Nasz Głos", 1938, nr 73, s. 79.
42. J. Figiel, *Krok naprzód*, „Nasz Głos",1937, nr 9/63, s. 104-105.
43. *Kronika organizacyjno-społeczna. Poświęcenie kamienia węgielnego*, „Nasz Głos",1937, nr 66, s. 156.
44. *Dziennik robót budowy Domu Turystycznego*, op. cit.
45. Z Maciejem Nowickim współpracowali Stanisława Nowicka, Aleksander Kodelski i Władysław Stokowski, patrz. Dolistowska Małgorzata, *Nowoczesna Polska na Kresach. Architektura użyteczności publicznej w latach 30. XX wieku na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej*, [w:] *Architektura XX wieku do lat sześćdziesiątych i jej ochrona w Gdyni i w Europie, Modernizm w Europie - modernizm w Gdyni*, Gdynia 2014, s. 47.



8. Augustów, ul. Sportowa 1, dawny „Hotel nad Jeziorami", później „Dom Turysty", obecnie „Hotel Hetman", arch. Maciej Nowicki, współpraca S. Nowicka i S. Kudelski, 1937-39 (źródło: Muzeum Ziemi Augustowskiej w Augustowie, ze zbiorów M. Turkowskiego)

8. Augustów, 1 Sportowa Street, "Hotel by the Lakes", then "Tourist House", today „Hotel Hetman", arch. Maciej Nowicki, cooperation S. Nowicka and S. Kudelski, 1937-39 (source: Muzeum Ziemi Augustowskiej in Augustów, from the collection of M. Turkowski)

Budynek wzniesiono z palonej żółto-zielonkawej cegły, z zastosowaniem okładzin z kamienia łamanego. Obiekt doskonale współgra z otaczającą przyrodą, w pełni harmonizuje z krajobrazem, pięknie położony na Białej Górze, nad taflą jeziora[46]. Zespolony jest z terenem za pomocą szerokich tarasów, łączących go bezpośrednio z jeziorem, nad którym znajdował się port żeglarski[47]. Obiekt jest dwukondygnacyjny, z centralnie usytuowanym wejściem (il. 8) osłoniętym lekkim, wygiętym daszkiem, spoczywającym na wysokich i cienkich słupach. W elewacji północno-zachodniej (od strony jeziora) na pierwszym piętrze zastosowano długi balkon wsparty na betonowych wspornikach. Hotel miał 70 pokoi na 100 łóżek, salę dancingową, bufet, bilard i plażę. Przy obiekcie zbudowano garaże i obszerny parking, a centralne ogrzewanie zapewniało hotelowi funkcjonowanie zimą[48].

Pierwsze pensjonaty w Augustowie i pozostała infrastruktura wypoczynkowa

Pierwsze pensjonaty pojawiły się w Augustowie w początkach XX wieku i lokalizowano je przy dworcu kolejowym oraz przy Rynku. W 1927 r. w Augustowie było 7 hoteli z małą ilością miejsc[49]. Wraz z rozwojem turystyki i powstaniem nowego osiedla pod koniec lat 20. i na początku 30. XX wieku, jako odpowiedź na rosnący ruch turystyczny, powstają w dzielnicy Zarzecze-Bór realizacje w stylu zakopiańskim albo modernistycznym. Do większych i ważniejszych należały takie realizacje jak: pensjonat „Niemiryczanka" Marii Niemirycz (obecnie przy ul. Konopnickiej 16) zbudowany w 1930 r., nieistniejący pensjonat „Necko" pani J. Bogusławskiej, również niezachowany pensjonat „Bór" nad jeziorem Necko, pensjonat pani Kellertowej w dzielnicy letniskowej Zarzecze-Bór oraz pensjonat pani Hertke przy dworcu kolejowym[50].

Z reklamy w *Przewodniku krajoznawczym i turystyczno-letniskowym* z 1937 r.[51] dowiadujemy się, że pensjonat „Niemiryczanka" był położony w lesie sosnowym nad jeziorem Necko, w odległości 1,5 km od przystanku kolejowego Augustów-Port. Posiadał dużą werandę, dostęp do elektryczności, radio, telefon. W broszurze *Pobyty wypoczynkowe i kuracyjne Orbisu* z 1937 r[52]. znajdujemy bardziej szczegółowy opis pensjonatu, który był w całości zakontraktowany do wyłącznego użytku klientów Orbisu. Pensjonat składał się z dwóch domów drewnianych o 20 pokojach łącznie, przeważnie dwuosobowych, urządzonych skromnie lecz wygodnie. Poza dużą jadalnią na oszklonej werandzie, do dyspozycji gości pozostawał pokój brydżowy i hol zaopatrzony w pianino i radio. Przy pensjonacie znajdowała się też duża weranda nieoszklona umożliwiająca spędzanie czasu wolnego na powietrzu.

W *Przewodniku krajoznawczym* z 1937 r. zachowała się reklama pensjonatu pani Jarmińskiej, z której dowiadujemy się, że mieścił się on wśród lasów sosnowych, parę minut od jeziora Białego, w pobliżu stacji kolejowej, posiadał pokoje z całodziennym wyżywieniem, dostęp do przystani dla kajaków i łodzi oraz elektryczność[53].

Oprócz budynków służących zakwaterowaniu licznych letników, turystów, uczestników kursów wymienić należy mniejsze inwestycje powstałe w Augustowie w latach 30 XX w. Należały do nich takie realizacje jak: dwa kąpieliska z przebieralniami (jedno powstało w 1927 r. nad j. Necko, drugie w 1930 nad j. Białym), dwie pływalnie, czyli miejsca do nauki pływania - jedna zbudowana przez Związek Strzelecki w 1936 r. nad j. Necko w pobliżu budynku schroniska Związku, wraz kabinami do rozbierania i przystanią[54] oraz druga profesjonalna pływalnia z trampoliną wykonana przez saperów przy Oficerskim Yacht Klubie z 1935 r.), dwa korty tenisowe (jeden z kortów po-

46. P. Gasztold, op. cit., s. 11.
47. S. Marzyński, *Nowe inwestycje turystyczne w Polsce*, „Architektura i Budownictwo" 1939, t. 4-5, s. 25.
48. Szlaszyński, A. Makowski, op. cit., s. 458.
49. J. Szlaszyński, A. Makowski, op. cit., s. 453.
50. J. Szlaszyński, *Turystyczne początki Augustowa*, op. cit., s. I.
51. *Przewodnik krajoznawczy i turystyczno-letniskowy*, 1937, s. 4.
52. *Pobyty wypoczynkowe i kuracyjne – informator Orbisu*, 1937 r., s. 1.
53. *Przewodnik krajoznawczy i turystyczno-letniskowy*, 1937, s. 4.
54. J. Szlaszyński, A. Makowski, op. cit., s. 457.

wstał w 1932 r. w parku Żwirki i Wigury, drugi przy Hotelu nad Jeziorami po 1937 r.), dwa szalety miejskie w dzielnicy letniskowej oraz liczne pomosty[55], przystanie Towarzystwa Wioślarskiego i Ligi Morskiej i Kolonialnej w pobliżu Schroniska Kuratorium Wileńskiego nad rzeką Nettą, ukończone w 1933 r.[56]

Podsumowanie

W powyższej pracy przedstawiono rozwój chronologiczny i typologiczny architektury wypoczynkowej w Augustowie w latach 30. XX w., który wyłonił się po analizie licznych ówczesnych materiałów prasowych na ten temat. W opracowaniu przedstawiono powstanie nowej dzielnicy letniskowej Augustowa Zarzecze-Bór oraz przybliżono różne typy architektury wypoczynkowej miasta: od schroniska, przez wojskowe ośrodki wypoczynkowe po hotel turystyczny. Przeznaczenie obiektów warunkowało ich formę architektoniczną i wielkość. Rosnąca popularność turystyczna Augustowa sprawiła, że pod koniec lat 30. XX wieku stał się on najpopularniejszą nizinną miejscowością wypoczynkową poza wybrzeżem, często odwiedzaną przez sanacyjną elitę[57]. Ruch turystyczny i związany z nim ruch budowlany obejmujący architekturę letniskowo-wypoczynkową lat 30 XX w., zmienił oblicze architektoniczne miasta. Inwestycje turystyczne lokowano nad rz. Nettą w nowo powstającej dzielnicy Zarzecze-Bór oraz nad j. Necko i Białym.

55. W. Batura, *Dzielnice Augustowa-Zarzecze*, op. cit., s. 4 oraz J. Szlaszyński, A. Makowski, op. cit., s. 433, 482, 514.
56. B. Ch., Z życia organizacyj społeczno-gospodarczych i oświatowo-kulturalnych, „Nasz Głos" 1933, nr 8, s. 9 i L. Koffler, Frontem, „Nasz Głos" 1934, nr 29, s. 127.
57. I. i W. Batura, op. cit., s. 24.

Bibliografia

- Barucki T., *Maciej Nowicki (1910-1950) – sukces emigranta*, „Sztuka Europy Wschodniej" 2015, t. 3, s. 375-382
- Baturowie I. i W., *Przewodnik dla turysty i wczasowicza po ziemi augustowskiej*, Suwałki 1993
- Batura W., *Dzielnice Augustowa – Zarzecze*, „Przegląd Augustowski" 2012, nr 5, s. 4-5
- Batura W., *Ośrodek, Dom Wypoczynkowy i Jacht Klub, Sanatorium*, „Przegląd Powiatowy" 1999, nr 5, s. 16-17
- Batura W., *Motorówki*, „Przegląd Augustowski" 2015, nr 9, s. 8-9
- Dolistowska M., *Nowoczesna Polska na Kresach. Architektura użyteczności publicznej w latach 30. XX wieku na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej*, [w:] *Architektura XX wieku do lat sześćdziesiątych i jej ochrona w Gdyni i w Europie, Modernizm w Europie-modernizm w Gdyni*, M.J. Sołtysik, R. Hirsch (red.), Gdynia 2014,s. 41-48
- *Dziennik robót budowy Domu Turystycznego w Augustowie rozpoczęty dnia 6.XI.1937 zakończony dnia 9.II.1939 r.*, kopia w zbiorach Muzeum Ziemi Augustowskiej, w zbiorach Muzeum Ziemi Augustowskiej w Augustowie (bez sygnatury)
- Figiel J. *Krok naprzód*, „Nasz Głos", 1937, nr 9/63, s. 105
- Furda, *Nasze oazy zdrowia i wypoczynku. Luksus za grosze*, „Polska Zbrojna", 1935, nr 205, s. 6
- Gasztold P., *Maciej Nowicki, pionier architektury światowej (1910-1950)*, Warszawa 2022
- Halicki P., *Jak Augustów stał się ośrodkiem turystyczno-wczasowym*, maszynopis w zbiorach Muzeum Ziemi Augustowskiej w Augustowie, b. m. i d. wyd., sygnatura nr 43, materiały rozproszone
- Halicki P., *Konowalstwo*, „Nasz Głos", 1935, nr 35, s. 60
- Halicki P., *Partactwo*, „Nasz Głos", 1935, nr 36, s. 68-69
- *Pojezierze Augustowsko-Suwalskie. Przewodnik krajoznawczy i turystyczno-letniskowy*, red. Kodź H., Witek J., Augustów 1937, nr 2393, księgozbiór Muzeum Ziemi Augustowskiej w Augustowie
- Kodź H., *Nowe Osiedle*, „Nasz Głos", 1935, nr 34, s. 42
- Kodź H., *To jest doprawdy robota!*, „Nasz Głos", 1938, nr 73, s. 79
- Koffler L., *Budujemy sosnowe domy Week-endowcy*, „Nasz Głos", 1934, nr 24-25, s. 20-21
- *Kronika organizacyjno-społeczna. Poświęcenie kamienia węgielnego*, „Nasz Głos", 1937, nr 12/66, s.156
- *Letniska na Ziemiach Wschodnich*, Warszawa 1938, Muzeum Ziemi Augustowskiej w Augustowie, MZA/H/575
- Koffler L., *Z cyklu: Reportaże regionalne Hallo! tu Yacht Klub Oficerski*, „Nasz Głos", 1934, nr 30, s. 138-139
- Marzyński S., *Nowe inwestycje turystyczne w Polsce*, „Architektura i Budownictwo" 1939, t. 4-5, s. 25-30
- B. Ch., *Z życia organizacyj społeczno-gospodarczych i oświatowo-kulturalnych*, „Nasz Głos", 1933, nr 8, s. 9
- *Ogłoszenie Magistratu Augustowa*, „Nasz Głos", 1934, nr 29
- *Oficerski Yacht-Klub R.P. FODW*, b. m. i d. wyd., Muzeum Ziemi Augustowie w Augustowie, teczka nr 8, lit. t
- Piekarski S., *Oficerski Klub Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy" 2016, nr 2-3, s. 85-118
- *Pobyty wypoczynkowe i kuracyjne - informator Orbisu*, b. m. wyd., 1937, zbiory cyfrowe Muzeum Ziemi Augustowskiej w Augustowie
- *Pojezierze Augustowsko-Suwalskie. Przewodnik krajoznawczy i turystyczno-letniskowy*, b. m. wyd., 1937, reprint, Muzeum Ziemi Augustowskiej w Augustowie, nr księgozbioru 2393
- Sowa M., *Historyjki o historii... O początkach augustowskiej turystyki*, „Przegląd Powiatowy" 1999, nr 25, s. 11
- Szlaszyński J., *Turystyczne początki Augustowa*, „Przegląd Augustowski" 2006, nr 6, s. I – IV
- Szlaszyński J., Makowski A., *Augustów. Monografia historyczna*, Augustów 2007
- Tomiczek M., *Juliusz Nagórski- monografia architekta*, Warszawa 2015
- Zagdańska J., *Całoroczne Oficerskie Domy Wypoczynkowe Ministerstwa Spraw Wojskowych okresu międzywojennego pozostające w granicach współczesnej Polski*, „Lekarz Wojskowy" 2017, nr 4, s. 423-434

Patrycja Kopiczko, mgr, absolwentka historii sztuki na UMK w Toruniu. Przez wiele lat związana zawodowo z Delegaturą w Suwałkach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, później z Muzeum Ziemi Augustowskiej w Augustowie. Zainteresowania badawcze dotyczą architektury Augustowszczyzny (głównie modernistycznej) oraz historii Kanału Augustowskiego. ORCID: 0009-0002-3794-5318. Kontakt: pat.kopiczko@gmail.com

Anna Krzaczek, mgr, absolwentka UMK w Toruniu, na kierunku Ochrona Dóbr Kultury w zakresie konserwatorstwa. Od roku 2007 związana z ochroną zabytków. Obecne pracuje w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Warszawie, Delegatura w Ciechanowie. W strefie zainteresowań znajduje się architektura m.in. modernistyczna oraz sztuka i rękodzieło. ORCID: 0009-0007-0255-775X

8

Piotr Marciniak
Division of History, Theory and Heritage Protection, Faculty of Architecture, Poznań University of Technology, Poznań, Poland

We Rest! Hotels, Motels and Health Resorts in a Socialist Reality and Landscape

Keywords: architecture, hotels, tourism, leisure, spas, PRL

Abstract

Leisure for the working masses was one of the main propaganda slogans of the communist authorities. In Poland, as well as in other Eastern Bloc countries, tourism was the exclusive domain of the state. Recreational or spa qualities were decided exclusively by the relevant authorities and institutions, which determined the scale and nature of new investments.

Residential and leisure investment policy was associated with traditional tourist destinations such as large cities, as well as the Baltic coast and mountain resorts. Holiday homes located in holiday resorts: by the sea, in the mountains and by lakes, were the realisation of the working class's demand for leisure. The monopolist in the organisation of tourism in Poland was Union of the Tourism Industry "Orbis", with a state-owned travel agency and a network of hotels in the largest cities. Already during the Gomułka era, the benefits of financing tourism were recognised. Costly investments in leisure and accommodation facilities became necessary, with the predominance of large hotels managed by state-owned companies. Every foreign tourist, especially those from outside the Iron Curtain, was desirable because of the foreign currency left behind. Hence the numerous investments made in the 1960s and 1970s.

The main goal of the article is to outline the most important issues and to show the diversity of processes related to leisure in a broad sense. The text discusses processes related to the development of the accommodation base and presents architectural solutions of hotel facilities located in Warsaw, Poznań, Kraków, Gdynia, Płock or Wałbrzych. The problem of motels as well as holiday homes and spas built in traditional tourist resorts in the mountains and at the seaside was discussed.

The subject of hotel, tourist and spa architecture is also a starting point for discussions on broadening the area of research into the most interesting spatial phenomena in Poland located not only in large cities, but also outside the main centres. A separate issue is the manner of their recognition, as well as the problem of valorisation and protection of the recognised objects.

Piotr Marciniak, professor Piotr Marciniak is an architect, architectural historian and conservator. He heads the Division of History, Theory and Heritage Protection at the Faculty of Architecture of the Poznan University of Technology. His research interests focus on the protection of cultural heritage, architecture of the 19th and 20th centuries, with particular emphasis on modernism, and the theory of architecture. ORCID: 0000-0002-4404-1184. Contact: piotr.marciniak@put.poznan.pl

8

Piotr Marciniak
Zakład Historii, Teorii i Ochrony Dziedzictwa, Wydział Architektury, Politechnika Poznańska, Poznań, Polska

Wypoczywamy! Hotele, motele i uzdrowiska w socjalistycznej rzeczywistości i krajobrazie

Słowa kluczowe: architektura, hotele, turystyka, wypoczynek, uzdrowiska, PRL

Wprowadzenie

Wypoczynek mas pracujących był jednym z głównych propagandowych haseł politycznych władz PRL. W ówczesnych wizjach wczasy miały stanowić jeden z najważniejszych atutów nowego państwa, a także być „zdobyczą klasy robotniczej", uzyskaną na skutek zmiany systemu politycznego dokonanej po II wojnie światowej[1]. Nowe inwestycje w bazę wypoczynkową, hotelową i uzdrowiskową stały się częścią socjalistycznej polityki społecznej, skupionej - przynajmniej teoretycznie - na człowieku pracy. Powstał szereg obiektów różnej klasy i wartości zlokalizowanych w znanych miastach i miejscowościach wypoczynkowych. Z pewnością istotnymi atutami tych inwestycji była lokalizacja w najbardziej atrakcyjnych regionach kraju. Z kolei rozwiązania architektoniczne były bardzo różne i zależały od splotu wielu czynników zewnętrznych. Ich przebadanie staje się palącą koniecznością ze względu na liczne zmiany, przebudowy, a także postępujące wyburzenia.

Celem tekstu jest zarysowanie mechanizmów związanych z działaniem tej sfery życia w ówczesnej Polsce, a także prezentacja trendów i zjawisk istotnych z punktu widzenia rozwoju oraz ewolucji form architektonicznych. To próba omówienia złożoności ówczesnej aktywności inwestycyjnej, w szerokim bogactwie ówczesnych potrzeb i możliwości.

Przestrzeń wypoczynku, czyli hotele, motele, uzdrowiska i domy wypoczynkowe, są tematem intersującym, chociaż dotychczas słabo przebadanym. Architektura turystyki i wypoczynku nie doczekała się do tej pory osobnej monografii, warto jednak zauważyć pierwsze prace poświęcone poszczególnym obiektom hotelowym[2]. Informacje na ten temat można znaleźć przy okazji innych opracowań, jako rozdziały w wydanych książkach, a także w pojawiających się artykułach o charakterze przyczynkarskim[3]. Z pewnością bogatym źródłem wiedzy są czasopisma architektoniczne z mawianego okresu[4]. Badania dotyczące szeroko rozumianej sfery obsługi ruchu turystycznego, w tym hoteli, moteli, domów wypoczynkowych, wczasowych oraz uzdrowiskowych opierają się głównie na kwerendach archiwalnych, studiach literatury, a także na badaniach in situ, istotnych ze względu na przekształcenia własnościowe, liczne przebudowy, a nawet wyburzenia. Ciekawym źródłem poznania były publikacje o charakterze poradników wydawane jeszcze w czasach poprzedniego systemu[5]. Kluczowym elementem rozpoznania materialnych zasobów bazy turystycznej i hotelowej była analiza dostępnych materiałów ikonograficznych. Poza rysunkami i fotografiami publikowanymi w literaturze, nieoceniony okazał się dostęp do archiwalnych ilustracji znajdujących się w instytucjach naukowych, a także na portalach internetowych zawierających systematycznie zbierane materiały. Część z nich pozyskać można również w profilowanych mediach społecznościowych[6].

Omawiana tematyka stanowi nieco zapomniany, choć z pewnością ważny obszar XX wiecznego dziedzictwa, wymagający szerszych badań, a także rozpoznania i wartościowania. Także po to, aby odpowiedzieć na pytanie o jego miejsce w polskim krajobrazie przestrzennym oraz rozważyć zakres potencjalnej ochrony.

Turystyka i wypoczynek w PRL

W PRL turystyka i wypoczynek były wyłączną domeną państwa. O walorach rekreacyjnych czy uzdrowiskowych decydowały wyłącznie odpowiednie

1. D. Jarosz, *Państwowe organizowanie wypoczynku. Fundusz Wczasów Pracowniczych w latach 1945-1956*, „Polska 1944/45-1989, Studia i materiały", V/2001, s. 49-108.
2. Powstała pierwsza monografia obiektu hotelowego, poświęcona poznańskiemu hotelowi „Merkury", por. M.Krasicka, *Okna z widokiem na świat. Hotel Merkury w Poznaniu i luksus w PRL*, Poznań 2024.
3. J.Zachwatowicz (red.), *Budownictwo i architektura w Polsce 1945-1966*, Warszawa 1968, T.P. Szafer, *Nowa architektura polska. Diariusz lat 1966-1970*, Warszawa 1972; T. P. Szafer, *Nowa architektura polska. Diariusz lat 1971-1975*, Warszawa 1979; A. Szczerski, *Cztery nowoczesności. Teksty o sztuce i architekturze polskiej XX wieku*, Kraków 2015, P. Marciniak, *Konteksty i modernizacje. Studia z dziejów architektury i urbanistyki w PRL*, Poznań 2018; A. Cymer, *Architektura w Polsce 1945-1989*, Warszawa 2019.
4. Jednym z głównych źródeł wiedzy na omawiany temat jest czasopismo „Architektura", wydawane przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Architektów Polskich w latach 1947-1991.
5. Z. Błądek, *Dzieje krajowego hotelarstwa od zajazdu do współczesności: fakty, obiekty, ludzie*, Poznań-Warszawa 2003, s. 42.
6. W tym portali: www.fotopolska.eu oraz bankfoto.info

urzędy, instytucje, a o rozwój materialnej bazy dbały państwowe instytucje oraz zakłady pracy. Monopolistą w dziedzinie i organizacji ruchu turystycznego było Zjednoczenie Gospodarki Turystycznej „Orbis", dysponujące Państwowym Biurem Podróży o tej samej nazwie. Już za czasów Gomułki dostrzegano korzyści płynące z inwestowania w turystykę, w tym konieczność budowy odpowiedniej infrastruktury i bazy turystyczno-hotelowej. Każdy zagraniczny turysta, szczególnie zza żelaznej kurtyny, był pożądany ze względu na pozostawiane na miejscu dewizy. Pewną rolę w powstawaniu bazy noclegowej w kraju odegrały również Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze (PTTK), które stało się inwestorem sporych obiektów w Chorzowie, Krakowie, Nowym Sączu, Płocku, Sopocie czy Szczyrku[7].

Nie można pominąć także roli i znaczenia zakładów pracy w organizacji turystyki i wypoczynku swoich pracowników. Tak zwana turystyka socjalna odegrała ogromną rolę w wykształceniu postawy w formowaniu modelu kultury turystyki i wypoczynku, co stało się jedną z większych zdobyczy ówczesnego państwa socjalistycznego. W jego ramach funkcjonował system skierowań na wczasy wypoczynkowe, organizowane w powojennej Polsce przez zakłady pracy, które dbały jednocześnie i inwestowały we własną bazę wypoczynkową[8].

Poza turystyką krajową, kolejnym obszarem była wymiana międzynarodowa. Do 1956 roku turystyczne wyjazdy zagraniczne praktycznie nie istniały, jednak od lat 60. ruch turystyczny systematycznie się rozwijał, z nastawieniem raczej na turystów odwiedzających Polskę, których przyjechało w 1963 roku ok. 140 tys. osób. Prognozy wyjazdowe na początek lat 60. mówiły o 330 tys. osób, z czego zaledwie ok. kilku tysięcy wyjeżdżało do krajów zachodnich. W latach 70. znacznie zliberalizowano przepisy w tym zakresie, a liczba przyjeżdżających wyniosła w 1975 roku ok. 3,5 miliona osób, by osiągnąć prawie 9,6 mln pod koniec lat 70.[9]

Organizacja zbiorowego wypoczynku, poza ośrodkami największych przedsiębiorstw, kopalni i hut, znajdowała się w rękach założonego w 1949 roku Funduszu Wczasów Pracowniczych. Ów fundusz, zgodnie z ówczesną doktryną miał propagować oraz zapewnić miejsca dla wypoczynku dla „klasy robotniczej"[10]. Bezpośrednio po wojnie fundusz zarządzał jedynie siedmioma ośrodkami wypoczynkowymi, a już w 1945 roku posiadał 54 obiekty zlokalizowane w różnych częściach Polski. Z czasem jego zasoby zostały znacząco powiększone, by w 1956 roku osiągnąć liczbę 314 placówek z 37,4 tys. miejsc noclegowych[11].

7. Istotne fragmenty tekstu powstały w oparciu o pracę: P. Marciniak, *Konteksty i modernizacje. Studia z dziejów architektury i urbanistyki w PRL*, Poznań 2018.
8. J. Grabowski, *Turystyka społeczna w wybranych zakładach pracy*. [w:] Stasiak A. (red.), *Turystyka społeczna w regionie łódzkim*, Łódź 2010, s. 157-172.
9. Wszystkie informacje podaję w oparciu o opracowanie P. Sowiński, *Turystyka zagraniczna w Polsce w latach 1956-1980*, „Dzieje Najnowsze", R.34/2002, s. 135-145.
10. D. Jarosz, *Państwowe organizowanie...*, op.cit.
11. D. Jarosz, *Państwowe organizowanie...*, op.cit., s.91.

Hotele oraz ich architektura

Ogromne zniszczenia wojenne wymagały odbudowy przede wszystkim bazy mieszkaniowej. Jednak z czasem wspomniany, eksponowany charakter ruchu turystycznego, a także brak bazy noclegowej dla przemieszczających się pracowników oraz zagranicznych gości wymusił rozbudowę istniejącej bazy turystycznej i hotelowej. Jednym z pierwszych wybudowanych wówczas obiektów był „Dom Turysty" PTTK w Płocku, zrealizowany w 1962 roku[12]. Budynek zaprojektował warszawski architekt Marek Leykam, jeden z najbardziej oryginalnych powojennych twórców, znacząc budynek charakterystycznymi „żyletkami" – pionowymi podziałami elewacji. Wielkim walorem architektury „Domu Turysty" jest eksponowana forma budynku. Ten niewielki obiekt o 64 miejscach noclegowych, dzięki niecodziennej sześciobocznej bryle nadwieszonej nad doliną Wisły, przełamywał stereotypy i wpisywał się w nurt nowoczesnych poszukiwań architektonicznych dla nowych budynków hotelowych[13].

Wyrazem nowego podejścia do obiektów hotelowych realizowanych w historycznym sąsiedztwie był „Dom Turysty" PTTK w Krakowie, zaprojektowany w końcu lat 50. przez Stanisława Spyta i Zbigniewa Mikołajewskiego. Zrealizowany w latach 1959-63 został zlokalizowany w obszarze staromiejskim, przy ul. Westerplatte łamiąc dotychczasowe, tradycyjne w formie podejście do architektury realizowanej w historycznym sąsiedztwie. Interesująca kompozycja składała się z dwóch części. Widoczny od frontu, pięciokondygnacyjny budynek, z rozrzeźbioną elewacją i nieco cofniętą od ulicy bryłą dobrze wpisał się skalą w historyczny kontekst centrum miasta. W momencie realizacji był to największy tego typu obiekt turystyczny w Polsce, zapewniający prawie tysiąc miejsc noclegowych. Rozbudowany program funkcjonalny zespołu, a także dość wysoki standard (sypialnie posiadały indywidualne sanitariaty) zdecydowały o jego dużej popularności wśród odwiedzających Kraków turystów[14].

Miejscem, w którym deficyt miejsc hotelowych był szczególnie dokuczliwy była Warszawa. Stąd paląca konieczność stworzenia bazy hotelowej, niezbędnej dla funkcjonowania stolicy. Jednym z pierwszych okazałych budynków hotelowych stolicy był wzniesiony w latach 1957-1962 „Dom Chłopa", zlokalizowany przy Placu Powstańców Warszawy (il. 1a). Wzniesiony ze społecznych składek zbieranych przez społeczne komitety, był jeszcze przedwojenną inicjatywą środowiska chłopskiego. Bryła budynku z falistym dachem nawiązującymi do łanów zboża była dziełem Bohdana Pniewskiego oraz Małgorzaty Handzelewicz-Wacławek[15].

12. J. Zachwatowicz (red.), *Budownictwo i architektura w Polsce 1945-1966*, Warszawa 1968, s. 102.
13. J. Mokrzyński (red.), *Urządzenia turystyczne*, Warszawa 1973, J. Mokrzyński, *Architektura wolnego czasu*, Warszawa 1990.
14. Dawny Dom Turysty to obecnie Hotel Wyspiański, por. Magdalena Smaga, *Dom Turysty PTTK*, https://szlakmodernizmu.pl/baza-obiektow/dom-turysty-pttk/ (29.01.2024).
15. T. P. Szafer, *Nowa architektura polska. Dianusz lat 1971-1975*, Warszawa 1979.





***1.** Najbardziej znane hotele polskie lat sześćdziesiątych XX wieku: **a)** Warszawa, hotel „Dom Chłopa", 1957-1962, arch. B. Pniewski, M. Handzelewicz-Wacławek (źródło: z kolekcji PAP/Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. pap_19641001_001); **b)** Kraków, hotel „Cracovia", 1966-1967, arch. W. Cęckiewicz z zespołem (źródło: z kolekcji PAP/ Narodowe Archiwum Cyfrowe, fot. Henryk Hermanowicz, sygn. pap_19891000_00G)*

***1.** The most famous Polish hotels of the 1960s: **a)** Warszawa, "Dom Chłopa" hotel, 1957-1962, arch. B. Pniewski, M. Handzelewicz-Wacławek (source: from the PAP collection /National Digital Archive, ref. pap_19641001_001); **b)** Kraków, "Cracovia" hotel, 1966-1967, arch. W. Cęckiewicz with team (source: from the PAP collection/ National Digital Archive, photo: Henryk Hermanowicz, ref. pap_19891000_00G)*

Nieco większe otwarcie na świat z początkiem lat 60. spowodowało napływ gości zagranicznych. Intencją i praktyczną potrzebą ówczesnych władz było wybudowanie w każdym większym mieście sieci hoteli państwowego przedsiębiorstwa „Orbis", nastawionego na obsługę przyjezdnych gości z zagranicy. Dla tych miast nowe hotele stawały się często synonimem wyższego statusu i jednocześnie symbolem nowoczesności, jednak nie zyskały szczególnie wyrafinowanych form architektonicznych. Jednak w ówczesnych realiach hotele klasy wyższej, przeznaczone dla przybyszów z „zachodu" były nie tylko miejscem wypoczynku, ale w wielu przypadkach stały się synonimem PRL-owskiego luksusu.

Pierwsze z nich powstawały w największych gospodarczych, turystycznych i handlowych ośrodkach Polski, stając się od początku wizytówkami nowoczesności i ówczesnych możliwości technicznych. Do takich obiektów należał krakowski hotel „Cracovia" (il. 1b). Budynek zaprojektowany przez Witolda Cęckiewicza z zespołem powstał w szczególnej lokalizacji w pobliżu Krakowskich Błoni, naprzeciwko Muzeum Narodowego. Lokalizacja hotelu była ustalona już w planie ogólnym Krakowa; a w momencie realizacji budynku w 1965 roku był najdłuższym (150 m) oraz jednym z największych i najnowocześniejszych hoteli w kraju. Do jego realizacja wykorzystano technologię prefabrykowaną, zastosowaną po raz pierwszy w obiekcie hotelowym (co zresztą później stało się niemal standardem, o czym będę mówił w dalszej części). Pięciopiętrowy budynek posiadał 510 miejsc noclegowych, a także restaurację, salę konferencyjną i kasyno. W sąsiedztwie hotelu, na jego tyłach znalazło się kino „Kijów", tworzące z budynkiem hotelu jeden zespół przestrzenny[16]. Znakomite proporcje, ciekawa kompozycja oraz charakterystyczny mijankowy układ podziałów elewacyjnych uczyniły z hotelu „Cracovia" jeden z najbardziej rozpoznawalnych obiektów tego typu w Polsce[17]. Dyskusje co do jego dalszych losów trwają. Wykupienie od prywatnego właściciela oraz rozstrzygnięty konkurs architektoniczny z przeznaczeniem na funkcję instytucji kultury dają nadzieję na drugie życie „Cracovii".

Jej przeciwieństwem był położony w Krakowie w pobliżu Wisły hotel „Forum" autorstwa Janusza Ingardena. Eksponowana, wręcz brutalistyczna bryła budynku, mieściła 278 klimatyzowanych pokoi wraz automatyką i wszystkimi udogodnieniami typowymi dla najlepszych obiektów. Budowa ta, należąca do jednej z najnowocześniejszych w Krakowie trwała dziesięć lat i zakończona została w 1989 roku.

Takich hoteli o wysokim standardzie wybudowano w Polsce więcej. Najczęściej lokalizowane były w dużych polskich miastach i nastawione na zamożniejszych, głownie zagranicznych klientów. Hotele, należące w większości do polskiej, państwowej sieci „Orbis" były w ówczesnej, siermiężnej rzeczywistości miejscami niezwykłymi. W wielu płaciło się wyłącznie w obcych walutach, co skutecznie ograniczało pobyt klientom krajowym. Prawie w każdym znajdowały się sklepy „Pewex", oferujące artykułu niedostępne w krajowym handlu. Stały się z czasem miejscem tworzenia nowej subkultury, a architektoniczny

16. Z. Błądek, *Dzieje krajowego hotelarstwa od zajazdu do współczesności: fakty, obiekty, ludzie*, Poznań-Warszawa 2003, s. 42.
17. Budynek wpisany został do rejestru zabytków w 2017 roku.



2. *Warszawa, hotel „Victoria", 1976, arch. Z. Pawelski, L. Sołonowicz, A. Dzierżawski, D. Fraser, K. Hultin, S. Kaim (źródło: z kolekcji PAP/Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. pap_19860116_004)*

2. *Warsaw, hotel "Victoria" 1976, arch. Z. Pawelski, L. Solonowicz, A. Dzierżawski, D. Fraser, K. Hultin, S. Kaim (source: from the PAP collection /National Digital Archive, ref. pap_19860116_004)*

entourage był swoistym dopełnieniem namiastki „zachodu" w Polsce. Nowa architektura była wyrazem modernizacyjnych trendów i prezentowała nowe podejście i otwartość na świat. Wiele ze stosowanych wówczas rozwiązań reprezentowały ówczesne trendy w hotelarstwie, widoczne choćby w realizacjach skandynawskich.

Do najbardziej znanych hoteli tego czasu zaliczały się „Victoria" w Warszawie (il. 2), należąca do sieci InterContinental. Hotel zbudowany w 1976 roku powstał na miejscu rozebranego na początku lat 60. pałacu Kronenbrega, w problematycznej lokalizacji frontem do Placu Piłsudskiego ignorując jednocześnie historyczny kontekst placu Małachowskiego. Autorami projektu był polsko-szwedzki zespół architektów. Sam budynek stał się natychmiast jednym najważniejszych pomników epoki gierkowskiej, symbolem luksusu i otwarcia na świat, miejscem opisywanym w literaturze, pojawiającym się w wielu filmach i serialach. Budynek wzniesiony przez szwedzkich wykonawców w technologii prefabrykowanej posiadał zadaszony podcień na całej długości elewacji i powtarzające się rzędy, kwadratowych okien pokoi hotelowych z modnym wtedy szkłem refleksyjnym[18]. Był jednym z niewielu ówczesnych miejsc, które mogło gościć głowy koronowane, przedstawicieli władz czy zagraniczne gwiazdy kina i estrady. Warto zwrócić uwagę na wnętrza budujące zupełnie inny nastrój od znanych przestrzeni szarej rzeczywistości PRL-u.

Wspomniane skandynawskie wątki, widoczne są także w innej ze szwedzkich inwestycji w Warszawie, którą był hotel „Forum" (il. 3) (obecnie „Novotel"), wybudowany w latach 1972–1974 dla biura podróży „Orbis", według projektu szwedzkiego architekta Sten Samuelsona, profesora w Szkole Technicznej w Lund[19]. Podobnie jak hotel „Victoria" był zrealizowany przez szwedzką firmę Skanska Cementgjuteriet. Liczący ponad 100 m wysokości był w momencie powstania drugim po Pałacu Kultury i Nauki, najwyższym budynkiem Warszawy. Stojący frontem od ul. Marszałkowskiej stanowił uzupełnienie i subdominantę dla budynków Ściany Wschodniej, nadając wielkomiejskiego charakteru tej części miasta.

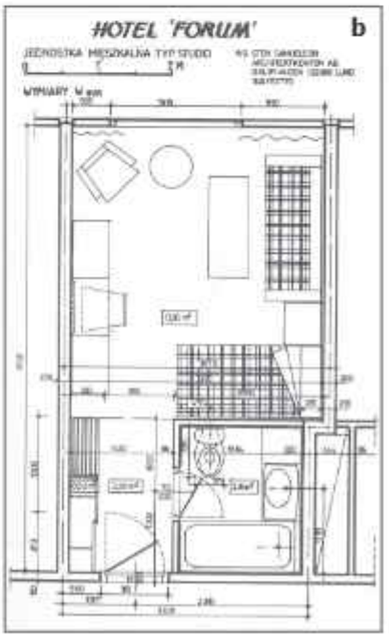
Szczególną lokalizacją dla obiektów tego typu był Poznań, miejsce odbywających się corocznie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Dotkliwy brak

18. J. Zieliński, *Hotel Victoria*, https://kulturaliberalna.pl/2011/01/25/zielinski-hotel-victoria (04.05.2018).
19. Z. Błądek, *Dzieje krajowego...*, op. cit., s. 50.

3. *Warszawa, hotel Orbis „Forum", 1972-1974, arch. S. Samuelson:* ***a)*** *bryła hotelu, fot. Henryk Hermanowicz (źródło: z kolekcji PAP/Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. pap_19891100_03N);* ***b)*** *układ funkcjonalny pokoju hotelowego (źródło: Z. Błądek, Kształtowanie programów i funkcji hoteli miejskich, Poznań 1987)*

3. *Warszawa, Orbis "Forum",1972-1974, arch. S. Samuelson:* ***a)*** *the shape of the hotel, photo Henryk Hermanowicz (source: from the PAP collection /National Digital Archive, ref. pap_19891100_03N);* ***b)*** *functional layout of hotel room (source: Z. Błądek, Kształtowanie programów i funkcji hoteli miejskich, Poznań 1987)*







*4. Dwa orbisowskie hotele w Poznaniu: **a)** hotel Orbis „Merkury", 1964, arch. J. Cieśliński, J. Węcławski, H. Grochulski (źródło: Herder-Institut w Marburgu, Archiwum Fotografii, Kolekcja Orth, Nr. 206772; **b)** hotel Orbis „Poznań", 1978, arch. J. Buszkiewicz, J. Lenartowicz, J. Liśniewicz, J. Maciejewski (źródło: z kolekcji PAP/Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. pap_19890600_03A)*

*4. Two Orbis hotels in Poznań: **a)** Orbis "Merkury" hotel, 1964, arch. J. Cieslinski, J. Węclawski, H. Grochulski (source: Herder-Institut Marburg, Bildarchiv, Sammlung Orth, Nr. 206772); **b)** Orbis "Poznań" hotel, 1978, arch. J. Buszkiewicz, J. Lenartowicz, J. Liśniewicz, J. Maciejewski (source: from the PAP collection /National Digital Archive, ref. pap_19890600_03A)*

miejsc noclegowych, nadrabiany przez lata poprzez udostępnianie kwater prywatnych, nie mógł wypełnić hotelowej luki. Jednym z pierwszych, ale także najbardziej charakterystycznych obiektów wiązanych z miastem był hotel „Merkury" (il. 4a). Większe otwarcie na świat po robotniczym buncie w czerwcu 1956 roku przyniosło realizację tego charakterystycznego budynku zrealizowanego według projektu Jana Cieślińskiego, Jana Węcławskiego oraz Jerzego Grochulskiego. Otwarty w 1964 roku był najnowocześniejszym obiektem hotelowym w Wielkopolsce. Bryłę budynku zaprojektowano jako dwukondygnacyjną, z mocno przeszkloną częścią przyziemia i siedmiokondygnacyjną częścią hotelową, w nietypowym układzie litery „Y". Znajdujące się od frontu główne wejście przekryto ekspresyjnym zadaszeniem, a ściany zewnętrzne olicowano płytkami ceramicznymi w charakterystycznym układzie szachownicowym. Niestety, przeprowadzona pod koniec XX wieku modernizacja budynku, poza dostosowaniem do nowych standardów hotelowych, zmieniła pierwotny rytm okien w elewacjach, co całkowicie zatraciło jego pierwotny charakter[20].

W kolejnych latach do sieci hotelowej Poznania dołączyły hotele „Polonez" i „Poznań", znaczne większe w skali, choć już bez elegancji i finezji „Merkurego" Zdominowanie technologiczne budownictwa mieszkaniowego przez wielką płytę oraz przekonanie o zwiększeniu w ten sposób szybkości wykonania ukształtowały niebezpieczną tendencję do stosowaniu jej również w budownictwie hoteli. Oba budynki wspomnianych hoteli zrealizowane były właśnie w technologii wielkopłytowej, choć dzięki projektantom nie zaważyła ona całkowicie na ostatecznym efekcie, pozwalającym na zachowanie oryginalnej formy architektonicznej. Orbisowski hotel „Poznań" (il. 4b), którego projekt został opracowany w poznańskim biurze „Inwestprojekt" przez Jerzego Buszkiewicza i Józefa Maciejewskiego, powstał w śródmiejskiej lokalizacji po wyburzeniu pozostałości dawnych fortyfikacji pruskich[21]. Interesujący i charakterystyczny budynek z 21-kondygnacyjną częścią mieszkalną w układzie wiatrakowym wykonany został z wielkiej płyty. Do wykonania części niższej obejmującej zaplecze gastronomiczne oraz zewnętrzny otwarty parking hotelowy, wykorzystano także elementy prefabrykowane[22]. Drugi duży hotel „Polonez", którego generalnym projektantem był Czesław Nawrocki, powstał w tym samym czasie na linii alei pofortecznych, także z wykorzystaniem prefabrykacji wielkopłytowej. W przypadku tego hotelu, zlokalizowanego w obrębie dawnego ringu Stübbena, wysokość budynku znacznie wykraczała poza skalę sąsiadujących obiektów[23].

Ogółem, w latach 60. i 70. wybudowano 34 nowe hotele dla przedsiębiorstwa „Orbis", który posiadał wówczas 60% pokojów hotelowych w kraju. Zdecydowana większość nowych budynków nie wychodziła poza schemat prostopadłościennej, wysokiej części pobytowej bezpośrednio powiązanej z zapleczem gastronomicznym i częścią usługową. Takich obiektów o dość typowych, powtarzalnych rozwiązaniach powstało bardzo wiele, wśród nich można wymienić m.in. hotel „Orbis" w Gdyni, ze słynnym Piekiełkiem w podziemnej części budynku, hotel „Rzeszów" w Rzeszowie, hotel „Prosna" w Kaliszu, „Cuprum" w Legnicy, „Kosmos" w Toruniu, „Sudety" w Wałbrzychu oraz wiele innych (il. 5). Po podziale administracyjnym z 1975 roku znalazły się w wielu nowych stolicach wojewódzkich.

20. J.Pazder, (red.), *Atlas architektury Poznania*, Poznania 2008.

21. Konkurs SARP nr 490, patrz: Basista A., *Betonowe dziedzictwo*, Warszawa–Kraków 2001.

22. Na początku XXI w. budynek został gruntownie zmodernizowany, elewację pokryto metalowymi panelami. Autorami modernizacji byli: Wojciech Kolesiński, Andrzej Kurzawski, Mariusz Gramowski.

23. Por. P. Marciniak, *Doświadczenia modernizmu. Architektura i urbanistyka Poznania w czasach PRL*, Poznań 2010.



***5.** Rozwiązania przestrzenne hoteli polskich lat siedemdziesiątych i połowy lat osiemdziesiątych: **a)** Wałbrzych, hotel „Sudety", 1971 (źródło: Herder-Institut w Marburgu, Archiwum Fotografii, Kolekcja Arczynski, Nr. 307959); **b)** Gdynia, hotel Orbis „Gdynia", poł. lat 80. (źródło: z kolekcji PAP/Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. pap_19891001_01X)*

***5.** Spatial solutions of Polish hotels in the 1970s and mid-1980s: **a)** Wałbrzych, hotel "Sudety", 1971 (source: Herder-Institut Marburg, Bildarchiv, Sammlung Arczynski, Nr. 307959); **b)** Gdynia, Orbis "Gdynia" hotel, mid-1980s (source: from the PAP collection /National Digital Archive, ref. pap_19891001_01X)*

Pewną odmienność wnosiły rozwiązania hoteli położonych na terenach podgórskich i w górach, choćby z racji konieczności wpisania się w istniejące ukształtowanie terenu. W Zakopanem powstał zaprojektowany przez jugosłowiańskich architektów hotel „Kasprowy", o dynamicznej, zadziornej sylwetce, nawiązującej do górskiego pejzażu. Jednak skala budynku zdecydowanie wychodziła poza charakter lokalnej tradycji budowania.

Motele w PRL

Budowa moteli ściśle wiąże się z poziomem motoryzacji. Znane były głównie ze Stanów Zjednoczonych i Europy Zachodniej, gdzie zapewniały możliwość wypoczynku w trakcie długich podróży. Początkowo w okresie PRL-u, ze względu na niski poziom nasycenia samochodami, ich budowa była problematyczna. Jednak na fali motoryzacyjnego boomu lat 70., również w Polsce podjęto budowę tego typu obiektów. Gwałtowny rozwój komunikacji samochodowej wymagał nie tylko wybudowania całej infrastruktury drogowej, ale również miejsc odpoczynku przy głównych drogach krajowych. Przełom nastąpił w czasach gierkowskiej masowej komunikacji. O ile w 1946 roku drogi utwardzone przy liczbie 23 tys. samochodów praktycznie nie istniały, to w roku 1980 liczyły już ok. 180 tys. km obsługując 2.383 mln samochodów. Wszystko to wymuszało potrzebę intensywnego rozwoju nie tylko sieci drogowej, ale również towarzyszącej infrastruktury[24].

Takim sztandarowym projektem, powielonym w dziesiątkach egzemplarzy, były zajazdy budowane przy głównych drogach krajowych. Największa ich liczba występowała na zachodzie Polski i znane były jako gościńce wielkopolskie. Zaprojektowane w 34 lokalizacjach w połowie lat. 70. przez znanych poznańskich architektów Jerzego Buszkiewicza i Jana Kopydłowskiego, nawiązywały do ducha architektury regionalnej, odchodząc tym samym od sztywnego rygoru modernistycznej prefabrykacji (il. 6). Z początku kryte strzechą, a następnie dachówką stały się charakterystycznymi elementami polskich dróg. Na wylotach niektórych miast taką rolę pełniły również niewielkie hotele sieci „Orbis"[25].

Domy wczasowe i uzdrowiska

Wspomniany wcześniej postulat wypoczynku dla mas pracujących miast i wsi, stał się nie tylko jedną ze zdobyczy socjalizmu, ale również obowiązkowym elementem socjalistycznej narracji. Jednym z pierwszych dużych, miejskich zespołów wypoczynkowych i rekreacyjnych był zlokalizowany na Śląsku Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku, którego budowę rozpoczęto z inicjatywy gen. Jerzego Ziętka. Ten wielofunkcyjny zespół obiektów położonych w zieleni zlokalizowany został na ogromnym terenie Chorzowa i Katowic zajmującym powierzchnię 535 ha i stanowi do dzisiaj jedno z centrów całej śląskiej aglomeracji. Budowę rozpoczęto w 1951 roku na terenie zdewastowanych terenów poprzemysłowych. Była ona realizowana przez szereg kolejnych lat, także w znacznej części poprzez czyny społeczne. Nie sposób wymienić wszystkich obiektów i rozrywek, które oferował. Do najbardziej atrakcyjnych należał wesołe miasteczko, ogród zoologiczny, Stadion Śląski, niedawno zmodernizowane planetarium, park linowy, a także cały szereg innych atrakcji.

24. H. Wilk, *Między pragmatyzmem a oczekiwaniami. Społeczeństwo, władza i samochody w Polsce 1945–1970*, Instytut Historii PAN: Warszawa 2017.

25. P. Marciniak, *Komunikacja, samochód i miasto. Metamorfozy socjalistycznej urbanistyki a historyczna przestrzeń ośrodków miejskich*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej. Architektura. Urbanistyka. Architektura Wnętrz", Nr 4/2022, s.17-34.





***6.** Przykłady zajazdów–moteli zbudowanych według projektu arch. J. Buszkiewicza i J.Kopydłowskiego z połowy lat siedemdziesiątych XX w.: **a)** zajazd–motel usytuowany przy drodze krajowej E8 (źródło: Herder-Institut w Marburgu, Archiwum Fotografii, Kolekcja Orth, Nr. 209387); **b)** zajazd wielkopolski przy drodze E8, 1974 (źródło: Herder-Institut w Marburgu, Archiwum Fotografii, Kolekcja Orth, Nr. 208426)*

***6.** Examples of inns/motels built according to the design of architects J. Buszkiewicz and J. Kopydłowski from the mid-1070s: **a)** inn-motel located on the national road E8 (source: Herder-Institut Marburg, Bildarchiv, Sammlung Orth, Nr. 209387); **b)** Wielkopolska inn located by the E8 road, 1974 (source: Herder-Institut Marburg, Bildarchiv, Sammlung Orth, Nr. 208426)*

Osobną grupę stanowiły obiekty turystyki górskiej oraz związane z nimi budynki pomocnicze. W części z nich, szczególnie tych położonych na terenach podgórskich, odwoływano się do form regionalnych, którego przykładem może być zrealizowany w 1952 roku, „Dom Turysty" w Zakopanem, autorstwa wrocławskich architektów Zbigniewa Kupca i Tadeusza Brzozy. Osobne miejsce zajmowały schroniska górskie, nawiązujące do charakterystycznych elementów architektury regionalnej, w której autorzy udanie nawiązali do stylu zakopiańskiego. Budowane były nie tylko w Tatrach, również w szeregu innych miejsc i odchodzące często od modernistycznego paradygmatu w stronę poszukiwania tożsamości lokalnej. To szczególny wyjątek, jako że modernizm i związany z nim model nowoczesnej architektury stał się w tym czasie niemal obowiązującym sposobem organizacji przestrzeni.

Jedną z najbardziej oryginalnych realizacji była placówka Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, zlokalizowana na najwyższym szczycie Karkonoszy - Obserwatorium Wysokogórskie, zbudowane na Śnieżce w miejscu dawniej istniejącego obiektu. Ten niezwykle oryginalny budynek składał się z się trzech okrągłych, nachodzących na siebie spodków o średnicach od 13 do 30 m. Pomimo futurystycznej bryły, nowe obserwatorium znakomicie wpisało się w górską panoramę, stanowiąc jedne z dowodów na możliwość łączenia awangardowych form z naturalnymi formami krajobrazu[26].

Inne lokalizacje obiektów turystycznych związane były głównie z budową ośrodków wypoczynkowych przez największe zakłady pracy: fabryki, elektrownie i kopalnie. Część z nich to małoskalowe obiekty o dość efemerycznych formach domków z dykty i drewna, o raczej sentymentalnej wartości, które z pewnością zapisały się w pamięci ówczesnych wczasowiczów. Miejsce szczególne wśród tych obiektów zajął domek typu „Brda", niewielki, drewniany obiekt o amerykańskim rodowodzie wzorowanym na Elizabeth Reese House. Od 1957 roku został spopularyzowany na terenie Polski, głównie ze względu na niską ceną i szybki montaż oparty na prefabrykowanych elementach. Był stawiany głównie w państwowych ośrodkach wypoczynkowych, bazach turystycznych PTTK oraz zakładowych ośrodkach wczasowych. W latach 70. XX w. w okresie rządów Edwarda Gierka umożliwiono zakup domków typu „Brda" także przez prywatnych klientów, co stało się powodem ich późniejszej ogromnej popularności (il. 7).

26. W 2020 roku zostało wpisane do rejestru zabytków.

***7.** Dwa typy domków kampingowych: **a)** domki kempingowe, Stanica Wodna PTTK, 1970-1972 (źródło: fotopolska.eu); **b)** domek typu „Brda" na wystawie Budexpo w 1980 roku (źródło: zbiory Narodowego Archiwum Cyfrowego, fot. Rutowska Grażyna, sygn. 40-3-166-3, domena publiczna)*

***7.** Two types of camping cabins: **a)** camping cabins in the Water Station PTTK, 1970-1972 (source: fotopolska.eu); **b)** „Brda" type bungalow at Budexpo exhibition in 1980 (source: from the collection of the National Digital Archive, photo by Rutowska Grażyna, ref. 40-3-166-3, public domain)*







***8.** Ustroń-Jaszowiec, dom wczasowy „Gwarek", 1965-1973 (źródło: fotopolska.eu)*

***8.** Ustroń-Jaszowiec, holiday house "Gwarek", 1965-1973 (source: fotopolska.eu)*

Domy wczasowe w miejscowościach wypoczynkowych, nad morzem, w górach i nad jeziorami, powstawały w ramach inwestycji dużych zakładów pracy, a także głównego organizatora pobytów wczasowych i sanatoryjnych, jakim był państwowy „Fundusz Wczasów Pracowniczych". Najintensywniej wykorzystywanymi strefami dla wypoczynku były strefy nadmorskie i obszary górskie, a dopiero w dalszej kolejności inne, położone wśród lasów i jezior. Polityka inwestycyjna wypoczynku związana była z tradycyjnymi ośrodkami turystycznymi Wybrzeża, Pojezierza Mazurskiego, Bieszczadów, Tatr i Beskidów. Powstawały wówczas wielkie założenia wypoczynkowo-uzdrowiskowe w formie ogromnych kompleksów, ale także mniejsze hotele i ośrodki wypoczynkowe. Decyzje o budowie ośrodków wczasowych i pobytowych powstawały w oparciu o deklarowaną przez ówczesne władze dbałość o pracowników, a także szczupłą bazę sanatoryjno-wypoczynkową. Budowa urządzeń turystycznych – hoteli, moteli, sanatoriów, ośrodków sportu i rekreacji – dawała poprzez samą lokalizację i wymagania funkcjonalne ogromną szansę architektom na realizację niebanalnych rozwiązań projektowych. Część z nich na trwałe wpisała się w przestrzenny krajobraz miast nadmorskich, jak wybudowany w 1964 roku, modernistyczny Dom Wypoczynkowy Centralnej Rady Związków Zawodowych (Sanatorium „Bałtyk") w Kołobrzegu, autorstwa Haliny Gurianowej i Edmunda Goldzamta. Oczywiście także tutaj próbowano forsować typizację i prefabrykację, która jednak w wielu przypadkach nie miała żadnego uzasadnienia ekonomicznego.

Dużą część nowych obiektów związanych z wypoczynkiem stanowiły bezpośrednie inwestycje państwowych zakładów pracy. Warto zauważyć, że wiele realizacji związanych z budownictwem turystycznym ingerowało w istniejący krajobraz niezurbanizowany. W wydanym w 1975 roku poradniku dotyczącym budownictwa górskiego pojawiały się obawy dotyczący ryzyka wymknięcia się spod kontroli budownictwa na niewielkim obszarze polskich gór, a jego autor wspominał o zdewastowanych działalnością budowlaną obszarach szczególnie wartościowego krajobrazu[27]. Szczególnym przypadkiem obszaru przeznaczonego dla wypoczynku była dzielnica wczasowa Ustronie-Jaszowiec[28]. Decyzje o budowie nowych obiektów w Ustroniu powstawały ze względu bardzo skromną bazę noclegową, ale także odkrycie bogatych złóż borowiny w rejonie Ustronia. Innym niezwykle istotnym powodem była ogromna liczba osób, szczególnie na Śląsku, cierpiących na schorzenia przewlekłe związane z wykonywanym zawodem i szacowana na ok. 1,0 mln osób[29]. Powstające liczne zespoły budynków cechował bardzo zróżnicowany program funkcjonalno-przestrzenny i zmienność rozwiązań architektonicznych, opartych na układach pasmowych, blokowych i gronowych. Punktem wyjścia do kolejnych realizacji był opracowany w 1962 roku plan szczegółowego zagospodarowania przestrzennego zespołu wczasowego Jaszowiec k. Wisły, opracowany przez Jerzego Winnicki, Czesława Kotelę, Irenę Kotelę oraz Zygmunta Winnickiego. Powstał wówczas cały szereg domów wypoczynkowych autorstwa zespołu architektów, w tym „Juhas", „Barbara" i „Gawarek" (il. 8), o modernistycznej proweniencji, jednak zgrabnie wkomponowanych w górski krajobraz[30]. Także w Ustroniu–Zawodziu powstawało nie mające wówczas precedensu, wielkie założenie siedemnastu wielokondygnacyjnych piramid, które zostały malowniczo rozrzucone na zboczu Równicy. Na obszarze 200 ha powstał kompleks uzdrowiskowo-wypoczynkowy zrealizowany w latach 1967-1990 według projektu Henryka Buszko i Aleksandra Franty. Ten wyjątkowy projekt, pomimo gigantycznej skali, dzięki znakomitemu pomysłowi oraz umiejętnościom architektów wpisał się na trwałe w panoramę Beskidu Śląskiego[31] (il. 9a). Podobne obiekty powstawały także w Szczawnicy, jednak wypełnienie programu funkcjonalnego nie zawsze gwarantowało

27. L.A. Dębski, *Górskie osadnictwo wczasowe*, Warszawa 1975, s. 7.

28. B. Ciarkowski, *Integralność a granice interwencji w modernistycznych zespołach zabudowy. Analiza przypadku dzielnic uzdrowiskowo-wypoczynkowych w Ustroniu*, „Ochrona Dziedzictwa Kulturowego", Nr 11/2021, s. 75-86.

29. M.in. schorzenia gośćcowe, na które chorowało na Śląsku ok. 1mln osób.

30. J. Winnicki, *Jaszowiec – dzielnica wczasowa*, „Architektura", Nr 2–3/1969, s. 42-47.

31. M. Ciupka, *Designing holidays in the Polish People's Republic: socialist modernism in Ustroń-Zawodzie holiday complex. 1967-1990*, 2023 (praca magisterska).

***9.** Przykłady polskich sanatoriów zaprojektowanych w latach sześćdziesiątych XX w.: **a)** Ustroń-Zawodzie, kompleks sanatoryjny, 1967-1990, Dom Leczniczo-Wypoczynkowy „Narcyz" (źródło: pocztówka KAW, fot. J. Malinowski); **b)** Szczawnica, sanatorium „Hutnik", 1963 (źródło: Herder-Institut w Marburgu, Archiwum Fotografii, Kolekcja Orth, Nr. 208517)*

***9.** Examples of Polish sanatorium designer in the 1960s: **a)** Ustroń-Zawodzie, sanatorium complex, 1967-1990, Dom Leczniczo-Wypoczynkowy "Narcyz" (source: KAW postcard, photo by J.Malinowski); **b)** Szczawnica, sanatorium "Hutnik", 1963 (source: Herder-Institut Marburg, Bildarchiv, Sammlung Orth, Nr. 208517)*



wpisanie się w istniejący krajobraz. Wzniesione w 1963 roku sanatorium „Hutnik" (il. 9b) oraz późniejsze, pochodzące z 1978 roku sanatoria „Nauczycielskie ZNP" i „Hutnik„, mają już zdecydowanie bardziej typowy charakter.

Niekiedy odważne formy, były wyrazem autorskiej niezależności i odwagi. Szczególnie trudne było to w krajobrazie Tatr, gdzie na zboczu Buńdowego Wierchu powstał w 1969 roku budynek hotelu „Harnaś", autorstwa Leszka Filara, Przemysława Gawora i Jerzego Pilitowskiego. Charakterystyczny budynek o wyrazistej, pochylonej bryle, był w czasach „głębokiego PRL-u" miejscem niezwykłym – powiewem nowoczesności i „zachodu", w którym można było płacić wyłącznie dewizami. Pomimo mocno zarysowanej i dynamicznej formy wtopił się w podhalański krajobraz, a widok z wnętrza pokojów skierowany w stronę Tatr, gwarantował niezwykłe doznania osobom w nim wypoczywającym[32].

Podsumowanie

Wartość obiektów architektury hotelowej i wypoczynkowej była różna. Atrakcyjne są znakomite lokalizacje, które budzą zainteresowanie nowych użytkowników. Pierwotny standard większości obiektów zupełnie nie wpisuje się w oczekiwania i potrzeby obecnych użytkowników, co w naturalny sposób wymusza ich modernizacje i przebudowy. Oczywiście nie wszystko można i powinno się chronić, jednak łatwo przy tym utracić najbardziej wartościowe ślady dziedzictwa przeszłości. Zmodernizowane, bezpowrotnie utracą swój pierwotny układ, charakter i cechy. Lista przykładów, które stały się zmarnowaną szansą na zachowanie pierwotnego charakteru wartościowych obiektów jest długa.

Jak zatem chronić obiekt hotelowe, turystyczne i wypoczynkowe? W wielu przypadkach kluczowy będzie wpis do Gminnej Ewidencji Zabytków, a w przypadku najbardziej wartościowych obiektów należy podjąć procedurę wpisu do Rejestru Zabytków. Kluczem winno być właściwe rozpoznanie i wartościowanie obiektów. Pamiętać należy, że znaczna ich część poza wartościami historycznymi, wniosła także istotne walory architektoniczne, chociaż ich sztywne układy konstrukcyjne lub mała wysokość kondygnacji nie pozwalają niekiedy na adaptację do nowych funkcji[33]. Większość z nich funkcjonuje w przestrzeni miejskiej i poddawana jest prawom przekształcania miasta, dla których zmiana, transformacja, a nawet wyburzenie są naturalnymi procesami przeobrażania struktury. Jednak decydując o przebudowie, czy ewentualnej rozbiórce należy zadbać o godnych następców. Ważne, aby ten proces był świadomy i w miarę możliwości kontrolowany.

32. Po wielu latach zapomnienia został gruntownie wyremontowany i otwarty na nowo w 2014 roku, por. W. Trzcionka, Legenda Harnasia w nowej odsłonie, patrz: http://www.designalive.pl/legenda-harnasia-w-nowej-odslonie (08.12.2017).

33. Tezy te stawiałem już znacznie wcześniej, por. Marciniak P. (2014), *Niewygodny zabytek czy zła architektura? O kryteriach i sposobach ochrony powojennego dziedzictwa modernizmu*, [w:] Hirsch R. Sołtysik J. (red.), *Modernizm w Europie – modernizm w Gdyni*, Gdynia, s. 157-160.

Bibliografia

- Basista A., *Betonowe dziedzictwo*, Warszawa–Kraków 2001
- Błądek Z., *Dzieje krajowego hotelarstwa od zajazdu do współczesności: fakty, obiekty, ludzie*, Poznań-Warszawa 2003
- Ciarkowski B., *Integralność a granice interwencji w modernistycznych zespołach zabudowy. Analiza przypadku dzielnic uzdrowiskowo-wypoczynkowych w Ustroniu*, „Ochrona Dziedzictwa Kulturowego", Nr 11/2021, s. 75-86
- Ciupka M., *Designing holidays in the Polish People's Republic: socialist modernism in Ustroń Zawodzie holiday complex. 1967-1990*, 2023 (praca magisterska)
- Cymer A., *Architektura w Polsce 1945-1989*, Warszawa 2019
- Dębski L. A., *Górskie osadnictwo wczasowe*, Warszawa 1975
- Grabowski J., *Turystyka społeczna w wybranych zakładach pracy*, [w:] Stasiak A. (red.), *Turystyka społeczna w regionie łódzkim*, Łódź 2010, s. 157-172
- Jarosz D., *Państwowe organizowanie wypoczynku. Fundusz Wczasów Pracowniczych w latach 1945–1956*, „Polska 1944/45-1989. Studia i materiały", V/2001, s. 49-108.
- Krasicka M., *Okna z widokiem na świat. Hotel Merkury w Poznaniu i luksus w PRL*, Poznań 2024
- Marciniak P., *Doświadczenia modernizmu. Architektura i urbanistyka Poznania w czasach PRL*, Poznań 2010
- Marciniak P., *Niewygodny zabytek czy zła architektura? O kryteriach i sposobach ochrony powojennego dziedzictwa modernizmu*, [w:] Sołtysik M. J., Hirsch R. (red.), *Modernizm w Europie – modernizm w Gdyni*, Gdynia 2014, s. 157-160
- Marciniak P., *Konteksty i modernizacje. Studia z dziejów architektury i urbanistyki w PRL*, Poznań 2018
- Marciniak P., *Komunikacja, samochód i miasto. Metamorfozy socjalistycznej urbanistyki a historyczna przestrzeń ośrodków miejskich*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej. Architektura, Urbanistyka, Architektura Wnętrz", Nr 4/2022, s. 17-34
- Mokrzyński J. (red.), *Urządzenia turystyczne*, Warszawa 1973
- Mokrzyński J., *Architektura wolnego czasu*, Warszawa 1990
- Pazder J., (red.), *Atlas architektury Poznania*, Poznania 2008
- Smaga M., *Dom Turysty PTTK*, https://szlakmodernizmu.pl/baza-obiektow/dom-turysty-pttk/ (29.01.2024)
- Sowiński P., *Turystyka zagraniczna w Polsce w latach 1956-1980*, „Dzieje Najnowsze", R.34/2002, s. 135-145
- Szafer T.P., *Nowa architektura polska. Diariusz lat 1966-1970*, Warszawa 1972
- Szafer T.P., *Nowa architektura polska. Diariusz lat 1971-1975*, Warszawa 1979
- Szczerski A., *Cztery nowoczesności. Teksty o sztuce i architekturze polskiej XX wieku*, Kraków 2015
- Trzcionka W., *Legenda Harnasia w nowej odsłonie*, http://www.designalive.pl/legenda-harnasia-w-nowej-odslonie (08.12.2017)
- Wilk H., *Między pragmatyzmem a oczekiwaniami. Społeczeństwo, władza i samochody w Polsce 1945–1970*, Instytut Historii PAN: Warszawa 2017
- Winnicki J., *Jaszowiec – dzielnica wczasowa*, „Architektura", Nr 2–3/1969, s. 42–47
- Zachwatowicz J. (red.), *Budownictwo i architektura w Polsce 1945-1966*, Warszawa 1968
- Zieliński J., *Hotel Victoria*, https://kulturaliberalna.pl/2011/01/25/zielinski-hotel-victoria (04.05.2018)

Piotr Marciniak, Prof. dr hab. inż. arch. Piotr Marciniak jest architektem, historykiem architektury oraz konserwatorem zabytków. Kieruje Zakładem Historii, Teorii i Ochrony Dziedzictwa na Wydziale Architektury Politechniki Poznańskiej. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się na zagadnieniach ochrony dziedzictwa kulturowego, architektury XIX i XX wieku, ze szczególnym uwzględnieniem modernizmu, a także teorii architektury. ORCID 0000-0002-4404-1184. Kontakt: piotr.marciniak@put.poznan.pl;

9

Ewa Perlińska-Kobierzyńska
Museum of Warsaw, Warsaw, Poland

Modernist Leisure Architecture by Zygmunt Stępiński in 1960-1973

Keywords: modernism, leisure architecture, conservation, post-war architecture, Zakopane, Kazimierz Dolny, Łańskie Lake, Zygmunt Stępiński

Abstract

This paper is to reveal a little known page in the history of leisure architecture in the times of Polish People's Republic. The three resorts designed by Zygmunt Stępiński, are three different stories about of Polish modernism. These buildings differ in location, investors, the degree of implementation of the original project and the way they functioned in the period of the Polish People's Republic. The above-mentioned features also had an impact on the condition of these resort after the political, social and economic changes in the early 1990s. What they have in common is the designer – an outstanding Warsaw architect and his approach to architecture. The aim of the article is to analyze three modernist leisure facilities that have not yet been described in scientific publications and to bring closer the still not fully researched topic of leisure architecture of the communist period, to draw attention to its value and the need for further documentation and protection.

Zygmunt Stępiński (1908-1982) holds a significant place in the history of Warsaw's architecture after World War II. His work focused on both reconstructing the city and creating its new look. He is best known as a socialist realism designer of, among others, the W-Z route, the Mariensztat estate and Marszałkowska Housing District (Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa, MDM). Stępiński worked until the early 1980s. and his works covered a number of architectural issues. Hotels and leisure architecture commissioned by national institutions take an important place in his oeuvre, including projects outside Warsaw. When Zygmunt Stępiński's death died his legacy was transferred to the Museum of Warsaw. Nowadays it is one of the largest collection of architectural drawings in the Museum. This paper's main source will be drawings from Museum of Warsaw, historical texts and current state of buildings.

In this article the author presents three leisure architectural buildings designed by Zygmunt Stępiński: House of the Press (today House of Creative Work of the Association of Polish Journalists in Kazimierz Dolny (1960-1967), Military Holiday Home (WDW) "Przyjaźń" in Zakopane (1969-1973) Holiday Resort of the Office of the Council of Ministers located by lake Łańskie (1967-1969, the original design was modified and additional interiors and surroundings were not implemented). Those projects got a comprehensive approach to design, including adaptation of the functional layout to nature, as well as stylistically and aesthetically consistent interior design and surroundings of the building. What was typical in Stępiński's leisure architecture is façade and interior being combination of noble materials, contemporary technology and original artistic works – sculptures and paintings (like mosaic and murals). Stępiński's designs are an excellent and original example of combining modernist architecture with the natural landscape. The mentioned buildings still serve their original function providing recreational services. Unfortunately, they not been protected as cultural heritage. The resort in Kazimierz Dolny survived in the least modified form. The WDW "Przyjaźń" Zakopane is currently being remodeled, while the resort in Łańsk lost its original form as a result of complete reconstruction after 2013 (when it was sold to a private owner).

Ewa Perlińska-Kobierzyńska, MA, architectural historian, graduate of University of Warsaw, curator and supervisor of architectural drawing collections at the Museum of Warsaw, her research interests include twentieth-century architecture with particular emphasis on the Warsaw occupation and reconstruction period, editor of book: *Między formą a ideologią. Architektura XX w. w Polsce* (2012),cocurator of the exhibition *More Greenery! Projects by Alina Scholtz* at the Wola Museum (2021) and curator of the exhibition Alina Scholtz. Pioneer of landscape architecture at the Institute of Design in Kielce (2022). ORCID:0000-0001-7706-7201; Contact: ewa.perlinska-kobierzynska@muzeumwarszawy.pl

9

Ewa Perlińska-Kobierzyńska
Muzeum Warszawy, Warszawa, Polska

Modernistyczna architektura wypoczynkowa Zygmunta Stępińskiego lat 1960-1973

Słowa kluczowe: modernizm, architektura wypoczynkowa, konserwacja, powojenna architektura, Zakopane, Kazimierz Dolny, Jezioro Łańskie, Zygmunt Stępiński

Wstęp

Tekst poświęcony jest trzem ośrodkom wypoczynkowym z okresu Polski Ludowej (PRL) zaprojektowanym przez architekta Zygmunta Stępińskiego: „Domu Prasy" w Kazimierzu Dolnym, Wojskowemu Ośrodkowi Wypoczynkowemu „Przyjaźń" w Zakopanem i Ośrodkowi Urzędu Rady Ministrów „Lalka" nad jeziorem Łańskim. Te trzy obiekty stanowią przykład różnych losów realizacji architektonicznych polskiego modernizmu, w zależności od ich lokalizacji, stopnia realizacji pierwotnego projektu i sposobu funkcjonowania w okresie PRL. Wymienione cechy miały również wpływ stan tych ośrodków po przemianach polityczno-społeczno-ekonomicznych na początku lat 90. XX w. To co je łączy to postać projektanta – wybitnego warszawskiego architekta i jego podejście do architektury. Celem artykułu jest analiza trzech do tej pory nie opisanych w publikacjach naukowych modernistycznych obiektów wypoczynkowych oraz przybliżenie wciąż jeszcze nie do końca przebadanego tematu architektury rekreacyjnej okresu PRL, zwrócenie uwagi na jej wartość i potrzebę dalszej dokumentacji oraz ochrony.

O ośrodkach wypoczynkowych jako specyficznym tworze polityczno-architektonicznym mówi się i pisze coraz więcej. Do tej pory ukazały się m.in. dwie książki poświęcone szerszej tematyce organizacji wypoczynku przez władze ludowe autorstwa Pawła Sowińskiego oraz Dariusza Jarosza[1]. Natomiast tematyce architektury powojennego modernizmu i eksperymentów przestrzenno-funkcjonalnych stosowanych w obiektach wypoczynkowych od dłuższego czasu w swoich publikacjach przyglądają się m.in. dr Błażej Ciarkowski[2] i dr Agata Szmitkowska[3]. Ośrodki wypoczynkowe wzbudzają nostalgię za przeszłością, czasami dzieciństwa czego przykładem są powstające ich dokumentacje fotograficzne w postaci wystaw czy publikacji albumowych[4]. Ostatnim największym wydarzeniem w tej tematyce była wystawa „Wczasy. Krajobrazy wypoczynku" zorganizowana w Muzeum Architektury we Wrocławiu w 2023 roku. Mimo jednak tych wszystkich inicjatyw jest to temat wciąż nie przebadany kompleksowo, a budynki te stopniowo ulegają dewastacji, bądź są przebudowywane zatracając swoją pierwotną modernistyczną formę.

Po śmierci Zygmunta Stępińskiego, w latach 80. jego spuścizna projektowa została przekazana przez rodzinę do Muzeum Warszawy i do dziś stanowi ona jedną z największych kolekcji autorskich rysunków architektonicznych w zbiorach Muzeum. Wśród bogatej dokumentacji działalności zawodowej architekta zachowało się także kilkanaście nie reprodukowanych rysunków projektowych obiektów architektury wypoczynkowej. To one wraz ze spuścizna piśmienniczą architekta oraz źródłami archiwalnymi i prasowymi będą stanowiły podstawowy materiał źródłowy referatu[5].

Zygmunt Stępiński - architekt

Zygmunt Stępiński (1908-1982) zajmuje znaczące miejsce w historii architektury Warszawy po 1945 roku. Jego liczne prace dotyczyły zarówno odbudowy miasta, jak też tworzenia jego nowego oblicza. Szerszemu odbiorcy znany jest głównie jako projektant socrealistycznych propagandowych inwestycji takich jak Trasa W-Z, osiedle Mariensztat, czy wreszcie Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa (MDM). Jego działalność zawodowa rozpoczęła się w połowie lat 30. XX w. i trwała aż do początku lat 80. XX w., obejmując szereg różnorodnych zagadnień architektonicznych –od osiedlowej architektury mieszkaniowej i architekturę willową, przez obiekty usługowe (Pawilon Cepelii w centrum Warszawy) i obiekty hotelowe, po architekturę budynków instytucji publicznych. W większości

1. P. Sowiński, *Wakacje w Polsce Ludowej: polityka władz i ruch turystyczny (1945-1989)*, Warszawa 2005; D. Jarosz, *„Masy pracujące przede wszystkim": organizacja wypoczynku w Polsce 1945-1956*, Warszawa 2003.
2. Zob. B. Ciarkowski, *Architektura nowego rytuału. Badania nad powojennymi modernistycznymi ośrodkami wypoczynkowymi* [w:] *Modernizm w Europie, modernizm w Gdyni: architektura XX wieku, jej badania i popularyzacja w Gdyni i Europie*, red. M. J. Sołtysik, R. Hirsch, Gdynia, Gdańsk 2019, s. 155-160.
3. Zob. A. Szmitkowska, Architektura pracowniczych ośrodków wczasowych w Polsce. Zarys problematyki, „Architectus" 2018, nr 3, s. 83-100 oraz A. Szmitkowska, Architektura wybranych ośrodków wczasowych Pojezierza Mazurskiego w latach 1945-1980, „Pamiętnik Sztuk Pięknych" 2016, nr 11, s. 199-204.
4. Zob. M. Wojdak, *Ostatni turnus: pocztówki z wczasów w PRL*, Kraków 2022.
5. Spuścizna piśmiennicza po Zygmuncie Stępińskim trafiła do Biblioteki Narodowej do Zbioru Rękopisów, sygn. 12423-12436.



***1.** Kazimierz Dolny, „Dom Prasy" obecnie „Dom Pracy Twórczej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich", ulica Małachowskiego 17, Zygmunt Stępiński, 1960-1965 (fot. Ewa Perlińska-Kobierzyńska, maj 2017)*

***1.** Kazimierz Dolny, "Dom Prasy" ("House of Press"), now „Dom Pracy Twórczej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich" ("House of Creative Work of the Association of Polish Journalists"), 17 Małachowskiego street, Zygmunt Stępiński, 1960-1965 (photo Ewa Perlińska-Kobierzyńska, May 2017)*

są to reprezentatywne dla architektury modernizmu powojennego projekty, stanowiące do dziś o tożsamości miejskiej Warszawy.

Zygmunt Stępiński dyplom architekta otrzymał w 1933 roku na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. Wpływ wykształcenia w największym ówcześnie ośrodku kształcącym architektów w II RP widać w jego pracy zawodowej. Był modernistą i funkcjonalistą, jednak w swych projektach silnie akcentował ciągłość tradycji i miejsca nie bojąc się łączenia nowoczesności z formami architektury XVIII-wiecznej – baroku i klasycyzmu. Stępiński był również doskonałym rysownikiem, na co z pewnością wpływ mieli wykładowcy tacy jak Zygmunt Kamiński (Stępiński był jego asystentem w Katedrze Rysunku Odręcznego) czy Stanisław Noakowski. W jego projektach czuć też ducha pracowni prof. Bohdana Pniewskiego, u którego pracował w latach 1937-1939. Po wojnie jak większość warszawskich architektów związany był z Biurem Odbudowy Stolicy, w późniejszych latach pracował w biurach projektowych m.in. Biurze Urbanistycznym Warszawy czy w latach 1949-1965 jako generalny projektant w Miastoprojekt Śródmieście i Biurze Projektów Gospodarki Komunalnej „Stolica"[6].

Projekty Zygmunta Stępińskiego charakteryzowało kompleksowe podejście do projektowania, obejmujące dostosowanie obiektu do charakteru miejsca, funkcjonalne rozplanowanie, a także spójne stylistycznie i estetycznie opracowanie wnętrz i otoczenia budynku. Charakterystyczne dla budynków Stępińskiego było łączenie materiałów szlachetnych ze współczesnymi technologiami, a także współpraca z artystami plastykami przy wyposażaniu wnętrz m.in. dekoracjach rzeźbiarskich i malarskich.

6. *Zygmunt Stępiński 30 październik – 17 sierpień 1982. Działalność zawodowa rok 1927 – 9 sierpień 1982*, Zbiory pomocnicze, Muzeum Warszawy, maszynopis, s. 22.

Ośrodki wypoczynkowe w PRL

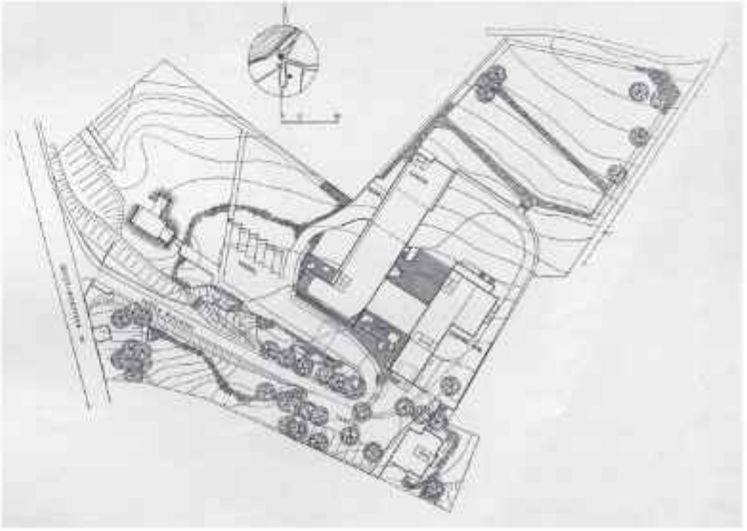
Wypoczynek po II wojnie światowej został wpisany w politykę modernizacyjną nowych władz. Turystyka i rekreacja w dwudziestoleciu międzywojennym będąca przywilejem wyższych klas w państwie socjalistycznym stała się dostępna dla klasy robotniczej. Zgodnie z hasłami nowego ustroju to co było niegdyś elitarne stało się egalitarne. Na wzór Związku Radzieckiego zorganizowana turystyka w Polsce Ludowej znalazła się pod auspicjami państwowymi. Propagowano kolektywne formy wypoczynku w ośrodkach pracowniczych, trwale wiążąc pracowników z miejscem pracy i ograniczając turystykę indywidualną. W celach centralizacji turystyki powołano Fundusz Wczasów Pracowniczych, zarządzający szeregiem obiektów wypoczynkowych. Dzięki FWP wśród milionów Polaków i ich rodzin zrodził się nawyk regularnego wypoczywania, co stanowiło element rozwoju cywilizacyjnego. Cykliczne wczasy stały się także jednym z elementów tzw. „małej stabilizacji"[7]. Wypoczynek miał być motywatorem do wytężonej pracy, ale był też narzędziem kształtowania postaw, na co wpływ miały m.in. przyjęte rozwiązania funkcjonalne w obiektach wypoczynkowych i realizowany w nich program kulturalno-oświatowy.

Elementem łączącym kwestie ideologiczne z realizacją wypoczynku i jej scenografią była architektura. Budownictwo rekreacyjne przyspieszyło po 1956 roku, osiągając punkt kulminacyjny w drugiej połowie lat 60. i latach 70. XX w., Andrzej Szczerski wprost pisał o *„dekadzie budownictwa wypoczynkowego"*[8]. Przypadający na ten czas rozwój architektury późnego modernizmu, spowodował, ze to architektura nowoczesna stała się symbolem luksusu i awansu społecznego. Należy podkreślić, zróżnicowany charakter

7. B. Ciarkowski, op.cit, s. 156.
8. A. Szczerski, *Cztery nowoczesności: teksty o sztuce i architekturze polskiej XX wieku*, Kraków 2015, s. 143.

***2.** Kazimierz Dolny, plan sytuacyjny zespołu budynków „Domu Prasy", ulica Małachowskiego 17, Zygmunt Stępiński, 1960-1965, (źródło: „Architektura" 1965, nr 4, s. 139)*

***2.** Kazimierz Dolny, situation plan of "Dom Prasy" ("House of Press"), 17 Małachowskiego street, Zygmunt Stępiński, 1960-1965 (source: "Architektura" 1965, nr 4, s. 139)*



powstających obiektów wypoczynkowych w zależności od typu zakwaterowania od sezonowych ośrodków z zabudową prefabrykowaną po obiekty typu hotelowego nazywane domami wczasowymi te ostatnie również różniły się oferowanym standardem w zależności czy były to zakładowe, branżowe czy wreszcie obiekty powstające dla elit politycznych.

Zygmunt Stępiński całe swoje życie zawodowe związał ze stolicą, właściwie jedyne jego poza warszawskie realizacje to ośrodki wypoczynkowe. Zaprojektował on pięć takich obiektów, z czego trzy zostały zrealizowane i zasługują na poczesne miejsce w historii polskiego modernizmu powojennego: w Kazimierzu Dolnym, Zakopanem oraz nad jeziorem Łańskim. Nie zrealizowane pozostały projekty: ośrodka wypoczynkowego dla Huty Warszawa nad Jeziorem Zegrzyńskim oraz Dom Książki w Krynicy Zdrój.

Na stoku – „Dom Prasy" w Kazimierzu Dolnym (1960-1967)

W 1960 roku Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa"[9] zwróciła się do Zygmunta Stępińskiego z prośbą o zaprojektowanie domu wypoczynkowego „Dom Prasy" (obecnie „Dom Pracy Twórczej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich" w skrócie „Dom Dziennikarza") w Kazimierzu Dolnym. Spółdzielnia Wydawnicza był to majętny zleceniodawca, stad też decyzja o budowie budynku o stosunkowo dużej kubaturze 15 000 m³ i bogatym programie użytkowym, dodatkowo na terenie otaczającym budynek miał powstać basen pływacki, również projektu Zygmunta Stępińskiego (ostatecznie zrealizowany dopiero w 1967 roku). Działkę o nieregularnym kształcie zbliżonym do litery „L" zakupiono na dość stromym stoku jednego ze wzgórz przeciwległych do Góry Trzech Krzyży i baszty zamkowej, u wylotu wąwozu Małachowskiego, bezpośrednio w sąsiedztwie pisarki Marii Kuncewiczowej. Poza kwestiami topografii terenu domu pisarki dużym wyzwaniem projektowym była decyzja czy nawiązywać do charakterystycznej architektury kazimierskiej, jak zrobił np. Karol Siciński budując zlokalizowany przy rynku Dom Architekta[10]. Ostatecznie Stępiński postawił na architekturę modernistyczną (szczególnie, że budynek widoczny był w panoramie miasteczka jedynie z góry zamkowej), jedynym elementem łączącym ją z lokalną architektura był biały wapień z pobliskich kamieniołomów użyty jako okładzina dolnej kondygnacji elewacji frontowej (il. 1) oraz elewacji od strony tylnej.

Powstał zespół budynków połączonych parterami oraz tarasami z wyraźnie wyodrębnionymi funkcjami: hotelową, społeczną i gospodarczą, dodatkowo obok wybudowano wolnostojący budynek administracji (il. 2). Mocne rozczłonkowanie bryły budynku nadało jej kameralny charakter, a także umożliwiło stworzenie



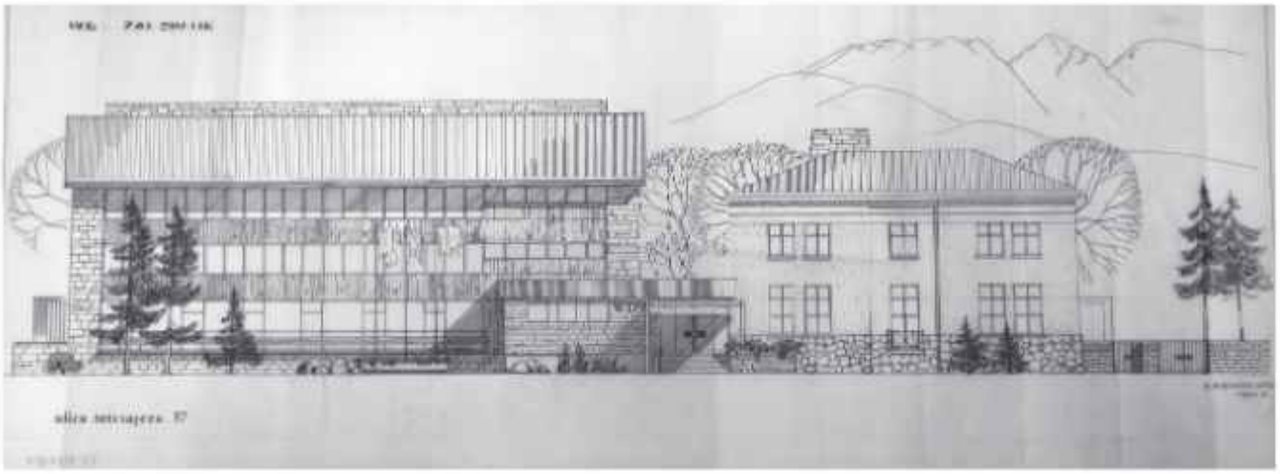
3. Kazimierz Dolny, „Dom Prasy", hall wejścia głównego, ulica Małachowskiego 17, Zygmunt Stępiński, 1960-1965 (fot. Tadeusz Korkuć, źródło: „Architektura" 1965, nr 4, s. 144)

3. Kazimierz Dolny, "Dom Prasy" ("House of Press"), hall of the main entrance, 17 Małachowskiego street, Zygmunt Stępiński, 1960-1965 (photo Tadeusz Korkuć, source: "Architektura" 1965, nr 4, s. 144)

wielu atrakcyjnych plastycznie kompozycji w zależności od której strony obserwujemy założenie. Główny budynek mieści część hotelową, na którą składało się 51 pokoi dwuosobowych, 12 jednoosobowych oraz 6 apartamentów dwupokojowych. Z hallu wejściowego z recepcją, przeszklonym łącznikiem przechodziło się obok jadalni do części wspólnych: na parterze sali klubowej z kominkiem, na I p. sali telewizyjnej i biblioteki, a w podziemiu coctail baru. Za jadalnią była wydzielona część gospodarcza budynku na parterze z kuchnią, pralnią, suszarnią i komorą chłodniczą, nad nimi na I p. były przestrzenie biurowe. Łącznik części hotelowej i usługowej od zewnątrz tworzył dwa tarasy, od frontu na poziomie gruntu z elementem kompozycyjnym w postaci brodzika (nie zachowany) od tyłu zaś wyjście na taras prowadziło przez jadalnię. W związku ze spadkiem terenu tylny taras był podwyższony. W bryle głównego budynku przewidziano miejsce na garaże dla 6 pojazdów (wjazd od tyłu budynku) oraz obok budynku 25 miejsc postojowych.

Niezwykle cennym elementem projektu z perspektywy historii dizajnu XX wieku były wnętrza „Domu Prasy" zaprojektowane przez Zygmunta Stępińskiego z architektami Grzegorzem Chruścielewskim i Andrzejem Milewskim. Do wykonania elementów plastycznych wykończenia wnętrz zostały zatrudnione uznana artystka - Anna Fiszer oraz K. Ciecierska, które wykonały projekty zasłon okiennych specjalnie do wnętrz hallu, łącznika z jadalnią (il. 3) oraz jadalni, sali klubowej, odczytowej i biblioteki. Prawdopodobnie tkaniny powstały w technice ręcznego druku, bo ta była najczę-

9. Powołane do życia w 1947 roku przedsiębiorstwo wydawnicze było monopolistą na rynku szczególnie po przekształceniu w 1973 roku w RSW „Prasa-Książka-Ruch", publikując większość wysokonakładowych gazet i czasopism wychodzących w PRL, jej głównym udziałowcem było PZPR.
10. Z. Stępiński, *Gdybym miał dwa miliony dolarów...*, „Kamena" 1981, nr 13 (733), s. 12.



***4.** Zakopane, Wojskowy Dom Wypoczynkowy (dalej WDW) „Przyjaźń", projekt elewacji frontowej, ulica Kazimierza Przerwy-Tetmajera 27, Zygmunt Stępiński, 1971 (źródło: Muzeum Warszawy, sygn. MHW 9057/Pl)*

***4.** Zakopane, Wojskowy Dom Wypoczynkowy (further cit. WDW) "Przyjaźń" (Military Holiday Home "Friendship"), project of front elevation, 27 Kazimierza Przerwy-Tetmajera street, Zygmunt Stępiński, 1971 (from the collection of Warsaw Museum sygn. MHW 9057/Pl)*

ściej stosowana przez artystkę-malarkę i projektantkę Annę Fiszer[11]. Do dekoracji coctail baru zatrudniono Krystynę Kozłowską, absolwentkę Warszawskiej ASP, zajmującą się malarstwem sztalugowym oraz ściennym w tym technikami fresku, sgraffita i mozaiki[12]. W tej ostatniej technice wykonała elementy dekoracyjne na ścianach w coctail barze. Jednak za najbardziej oryginalny element plastyczny wnętrz należy uznać wykonaną w technice własnej przez Hannę Żuławską kompozycję w sali odczytowo-telewizyjnej. Zachowana do dziś kompozycja malarska została wykonana na kalce i wprasowana w płytę laminowaną w Stoczni Gdańskiej[13].

Obiekt zachował się do dzisiaj w niemal niezmienionym stanie. Jedyną ingerencją w bryłę budynku na przestrzeni lat było dobudowanie kondygnacji nad łącznikiem między hallem wejściowym i częścią społeczną, obecnie nad salą jadalni znajduje się sala wykorzystywana jako konferencyjna. Wymianie uległa stolarka okienna oraz w dużej mierze wyposażenie. Zachowano podział wnętrz oraz detale architektoniczne i plastyczne m.in. wbudowaną szafę w bibliotece oraz dekoracje w sali odczytów i coctail baru. Od 1993 roku budynek od Skarbu Państwa dzierżawi Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, stąd też obecnie używana nazwa obiektu Dom Dziennikarza. Świadomość obecnie zarządzających budynkiem, wartości i historii obiektu niesie nadzieję, że nie ulegnie on znacznym przekształceniom w najbliższych latach.

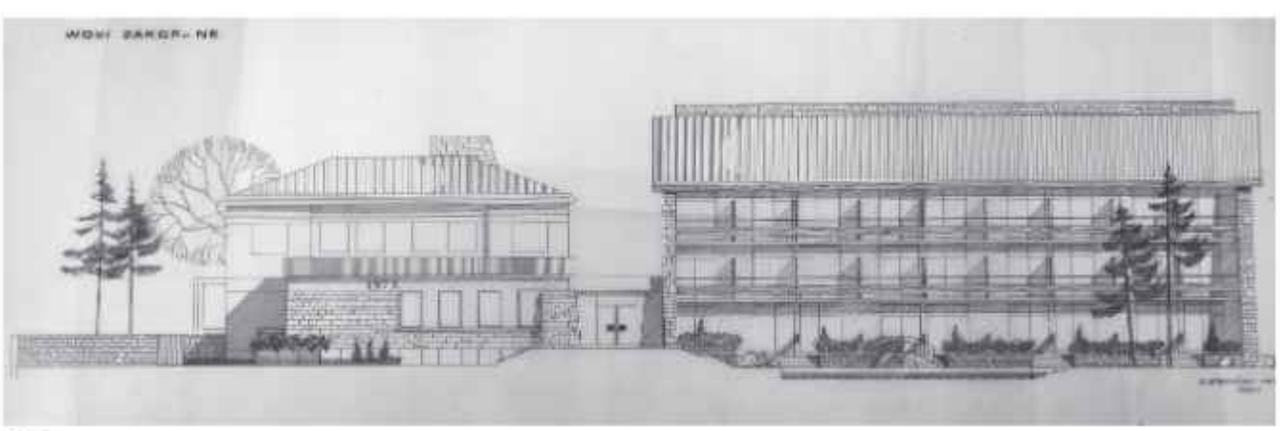
11. I. Huml, *Sztuka przedmiotu – przedmiot sztuki*, Warszawa 2003, s. 205.
12. *Słownik artystów plastyków: artyści plastycy Okręgu Warszawskiego ZPAP 1945-1970, słownik biograficzny*, Warszawa 1972, s. 275.
13. K. Marczewski, *„Dom Prasy" w Kazimierzu n/Wisłą*, „Architektura" 1965, nr 4, s. 138.

Z widokiem na Giewont – Wojskowy Dom Wypoczynkowy „Przyjaźń" w Zakopanem (1969-1973)

Od 1960 roku Zygmunt Stępiński był generalnym projektantem w Wojskowym Biurze Projektowym, prawdopodobnie to przez Biuro otrzymał zlecenie na wykonanie Wojskowego Domu Wypoczynkowego „Przyjaźń" w Zakopanem, którego inwestorem było Ministerstwo Obrony Narodowej. Projekt Stępińskiego dotyczył stworzenia obiektu hotelowego połączonego z zakupioną wcześniej przez wolsko wolnostojącą willą z okresu dwudziestolecia międzywojennego. Nowy budynek składał się z dwóch brył: parterowej jadalni od strony ogrodowej oraz trójkondygnacyjnej części hotelowej (il. 4-5). Stary i nowe budynki zostały połączone parterowym łącznikiem, na który składały

***5.** Zakopane, WDW „Przyjaźń", projekt elewacji ogrodowej, ulica Kazimierza Przerwy-Tetmajera 27, Zygmunt Stępiński, 1971 (źródło: Muzeum Warszawy, sygn. MHW 9058/Pl)*

***5.** Zakopane, WDW "Przyjaźń" (Military Holiday Home "Friendship") project of garden elevation, 27 Kazimierza Przerwy-Tetmajera street, Zygmunt Stępiński, 1971 (from the collection of Warsaw Museum sygn. MHW 9058/Pl)*



się hall z recepcją oraz niewielkie patio z brodzikiem. Część hotelowa miała układ korytarzowy z pokojami umieszczonymi wyłącznie po południowej stronie korytarza z oknami wychodzącymi na ogród oraz widok na Giewont. Pokoje hotelowe miały powtarzalny układ: wejście z korytarza do przedpokoju, z które wchodziło się do łazienki i pokoju z wyjściem na balkon. Jedynie w części zachodniej budynku przewidziane były apartamenty dwupokojowe. Stępiński wraz z architektem Włodzimierzem Ordonem zaprojektował również wnętrza, za które otrzymali nagrodę SARP[14]. W ramach projektu powstało wyposażenie pokoi gościnnych, jadalni, baru w podziemiu, pokoju kominkowego (zlokalizowanego w starym budynku). Dodatkowo wszystkie przestrzenie komunikacyjne otrzymały jednolite wyposażenie: hall wejściowy z portiernią, korytarze trzech kondygnacji z marmoryzowaną kamieniarką (także kwietników) (il. 6) oraz patio. Dodatkowo w holu architekci zaprojektowali belkę drewnianą „sosrębową", pokrytą drewnianą płaskorzeźbą ludową[15]. We wnętrzach projektanci łączyli elementy kamieniarki, drewna, z nowoczesnymi aluminiowymi detalami, czy też meblami pokrytymi tworzywami sztucznymi jak np. w kanapie usytuowanej obok patio czy stołkach barowych w podziemiu. Jedynie sali kominkowej nadano bardziej regionalny charakter wprowadzając drewniane meble zaprojektowane prawdopodobnie w Spółdzielni ŁAD.

Niewielki teren ośrodka został ogrodzony z trzech stron wysokim kamiennym murem (od frontu działkę domykała bryła budynku hotelowego). Jednolity stylistycznie projekt otoczenia obiektu obejmował również elementy małej architektury w ogrodzie. Punkt centralny założenia widziany z balkonów pokoi gości stanowił kamienny brodzik wypełniony wodą, przy którym została ustawiona kamienna ławka oraz przerzucono nad nim mostek. Niezwykle atrakcyjnie wizualnie została rozwiązana różnica poziomów pomiędzy pawilonem jadalni i poziomem gruntu starego budynku, tam też w ogrodzeniu utworzono miejsce odpoczynku z ławką.

Po upadku socjalizmu budynek pozostał w rękach wojska polskiego nadal pełniąc funkcję obiektu wypoczynkowego (il. 7). Po kolejnych przekształceniach strukturalnych w 2011 roku Wojskowa Agencja Mieszkaniowa utworzyła AMW REWITA Sp. z o.o., która zarządza wojskowymi ośrodkami wypoczynkowymi. W większości są to obiekty wybudowane w okresie PRL. Dzisiejsza sytuacja rynkowa spowodowała, że działają one nie tylko dla wojska, ale świadczą komercyjne usługi noclegowe. Zmiana odbiorcy i wyjście poza funkcjonowanie jako ośrodki pracowniczego spowodowała konieczność nadążenia za rynkiem. Przykładem tego jest „Przyjaźń" w Zakopanem, która od maja 2023 roku jest przebudowywana aby dostosować się do potrzeb dzisiejszych użytkowników.

14. *Zaświadczenie nr 519/70, z 22 czerwca 1970 r.*, Zbiór Rękopisów, Biblioteka Narodowa, sygn. 12430.
15. Włodzimierz Ordon, Zygmunt Stępiński, Do P.O.P. Pracownia TAS. Dotyczy projektu wnętrz WDW „Przyjaźń", 19.03.1972, Zbiór Rękopisów, Biblioteka Narodowa, sygn. 12430.



***6.** Zakopane, WDW „Przyjaźń", klatka schodowa, ulica Kazimierza Przerwy-Tetmajera 27, Zygmunt Stępiński, 1969-1973, (fot. Ewa Perlińska-Kobierzyńska, kwiecień 2023)*

***6.** Zakopane, WDW "Przyjaźń" (Military Holiday Home "Friendship"), staircase, 27 Kazimierza Przerwy-Tetmajera street, Zygmunt Stępiński, 1969-1973 (fot. Ewa Perlińska-Kobierzyńska, April 2023)*

Zakopane jest na mapie Polski jednym z największych ośrodków turystycznych, całe praktycznie miasto i jego infrastruktura dostosowane są do funkcjonowania tej branży. Ilość obiektów noclegowych i w związku z tym konkurencja jest ogromna.

Niestety trwające w WDW „Przyjaźń" prace budowlane według projektu architekta Ziemowita Domagały zdecydowanie przekraczają pojęcie przebudowy. Z pierwotnego budynku pozostały wyłącznie ściany konstrukcyjne. Zdecydowano się na całkowitą przebudowę wnętrz, usunięcie wewnętrznej klatki schodowej, montaż windy oraz podwyższenie dachu i przebudowę piwnic na cele spa. Otaczający budynek duży teren zielony przeznaczony ma być na parking dla samochodów gości. Po zakończeniu prac budowlanych próżno będzie już szukać elementów późno modernistycznego budynku wypoczynkowego. Niestety tym samym z mapy znika bardzo ciekawy ośrodek wypoczynkowy z PRL oraz oryginalny projekt Zygmunta Stępińskiego

Nad jeziorem Łańskim – Ośrodek Urzędu Rady Ministrów „Lalka" (1967-1969)

Głęboko w podolsztyńskich lasach nad jeziorem Łańskim, wyrosła „mityczna" twierdza członków Biura Politycznego i jego gości. Początek inwestycji w tym rejonie należy wiązać z oddaniem w 1952 roku leśniczówki, wcześniej odwiedzanej przez Hermana Goeringa Bolesławowi Bierutowi. Już za czasów Władysława Gomułki przystąpiono do budowy nowych obiektów wypoczynkowych: willi szachulcowej, a następnie bungalowów w połowie lat 60. XX w. oraz krytego basenu[16]. Poza obszarem centralnym ośrodka na przełomie lat 60. i 70. XX w. powstały jeszcze dwa

16. A. Szmitkowska, *Architektura wybranych ośrodków wczasowych Pojezierza Mazurskiego w latach 1945-1980*, „Pamiętnik Sztuk Pięknych", 2016, nr 11, s. 200.



***7.** Zakopane, WDW „Przyjaźń", ulica Kazimierza Przerwy-Tetmajera 27, Zygmunt Stępiński, 1969-1973, (fot. Ewa Perlińska-Kobierzyńska, kwiecień 2023)*

***7.** Zakopane, WDW "Przyjaźń" (Military Holiday Home "Friendship"), 27 Kazimierza Przerwy-Tetmajera street, Zygmunt Stępiński, 1969-1973 (fot. Ewa Perlińska-Kobierzyńska, April 2023)*

budynki wypoczynkowe „Lalka" i „Kormoran". „Lalka" pełniła funkcję ośrodka drugiej kategorii, była „przedsionkiem" oddalonym o 3 km od głównej części. Rewir B jak często go nazywano był przeznaczony dla gości będących wysoko w hierarchii partyjno-politycznej, ale nie będących członkami Biura Politycznego czy Prezydium Rządu. Dzięki badaniom nad twórczością Zygmunta Stępińskiego prowadzonym w Muzeum Warszawy i zachowanych tam projektom udało się przypisać mu realizację ośrodka „Lalka". Zachowany do dziś ośrodek „Kormoran" nie został do tej pory przebadany i nie znamy jego autora.

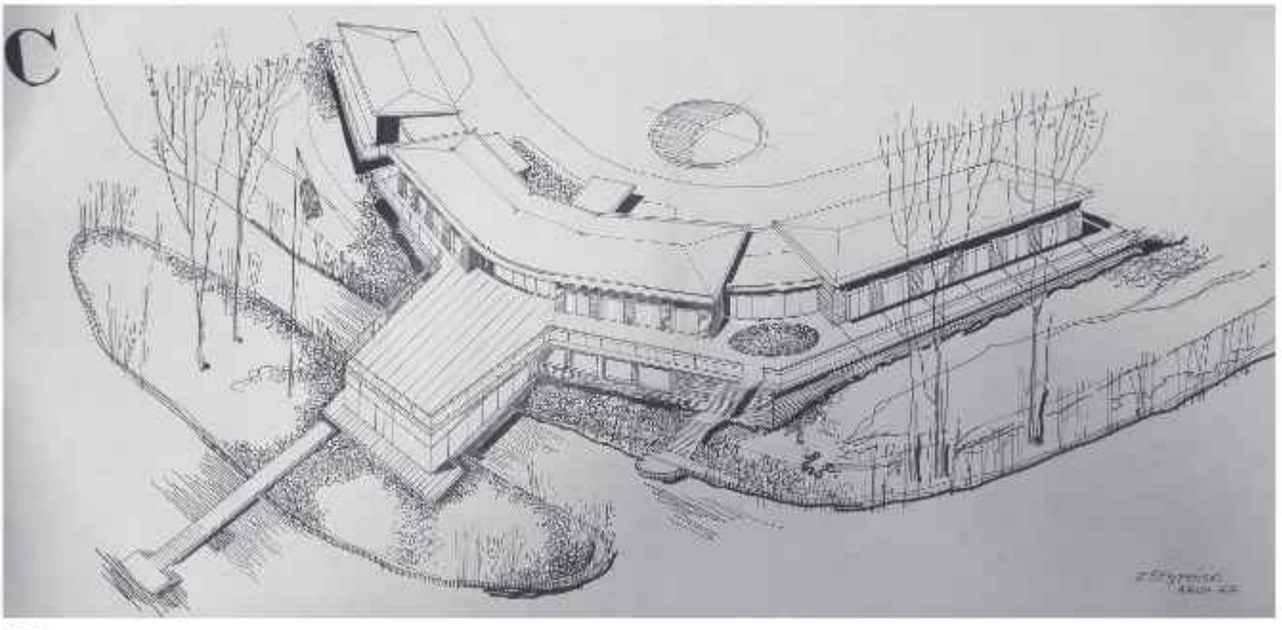
W zbiorach Muzeum Warszawy zachowały projekty czterech wariantów ośrodka „Lalka" z 1967 roku. Punktem wyjścia dla Zygmunta Stępińskiego była topografia terenu. Budynek miał zostać zrealizowany nad brzegiem jeziora Łańskiego, w tym miejscu linia brzegowa tworzyła wypukłość i to ona zaważyła na bryle architektonicznej. We wszystkich koncepcjach widać podłużny łamany zgodnie z linią nadbrzeża rzut budynku. W części mieszkalnej i gospodarczej obiekt miał być dwupoziomowy – niski i wysoki parter, jednokondygnacyjna miała być jadalnia z tarasem częściowo posadowiona na wodzie. W części hotelowej przewidzianych było 14 apartamentów z łazienkami, w części wspólnej w niskim parterze przewidziano holl z barem, kuluar oraz salon[17]. Warianty projektu różniły się kątem załamania skrzydeł budynku, a także opracowaniem elewacji, najbliżej zrealizowanej wersji jest wariant C projektu (il. 8). Budynek ostatecznie zrealizowano w 1969 roku obniżając znacząco koszty użytych materiałów , a także redukując zaplecze obsługujące gości. Do realizacji wybrano wariant o najprostszej bryle, zachowując łamany rzut budynku oparty na trzech połączonych skrzydłach oraz jadalnie z tarasem umiejscowioną na wodzie.

W początku lat 90. ówcześnie zarządzający ośrodkiem rządowym w Łańsku Henryk Jagielski zmienił nazwę ośrodka z „Lalka" na „Cyranka", nawiązując do Józefa Cyrankiewicza, który odwiedzał ośrodek, po tym jak został pozbawiony władzy[18]. W 2008 roku Urząd Rady Ministrów przekazał obiekt Starostwu Powiatowemu w Olsztynie[19]. Jeszcze w tym samym roku budynek sprzedano za 5 mln zł. W 2010 roku nowy prywatny właściciel dokonał gruntownej przebudowy w stylu neoregionalnym: jedyne co pozostawiono z pierwotnej bryły to łamany kształt budynku, elewacje przekształcono dodając drewniane okładziny i rzeź-

17. Z. Stępiński, *Opis techniczny projektu hotelu URM „Lalka" nad jeziorem Łańsk*, Zbiór Rękopisów, Biblioteka Narodowa, sygn. 12429.
18. W. Białkowski, *Łańsk bez kurtyny*, Olsztyn 1996, s. 209-210.
19. *Cyranka dostępna dla wszystkich*, https://olsztyn24.com/news/4254-cyranka-dostepna-dla-wszystkich.html (dostęp: 19.09.2023).

***8.** Ośrodek wypoczynkowy Urzędu Rady Ministrów nad jeziorek Łańskim, projekt wariantu C, Zygmunt Stępiński, 1967 (źródło: Muzeum Warszawy, syg. MHW 9036/Pl)*

***8.** Holiday Resort of the Office of the Council of Ministers located by the lake Łańskie, project of variant C, Zygmunt Stępiński, 1967 (from the collection of Warsaw Museum sygn. MHW 9036/Pl)*



bione detale, dach podwyższono i przekryto strzechą. Wnętrza przeprojektował architekt Patryk Kowalski, jak sam pisał o projekcie łącząc naturalność otaczającego krajobrazu z nowoczesnym wzornictwem po przez zestawienia naturalnych materiałów kamienia, drewna ze współczesną formą[20].

Podsumowanie

Projekty Stępińskiego stanowią doskonały i oryginalny przykład relacji architektury modernistycznej z otaczającym krajobrazem. Przedstawione powyżej projekty charakteryzował układ funkcjonalny, czytelny i prosty z wyraźnym podkreśleniem podziałów w bryle budynku, a także starannie przemyślane i wykonane detale architektoniczne. Historia opisanych powyżej trzech ośrodków wypoczynkowych jest znamienna dla losów architektury modernizmu powojennego. Niestety z trzech projektów Stępińskiego obecnie w formie zbliżonej do pierwotnej funkcjonuje już tylko „Dom Prasy" w Kazimierzu Dolnym. Komercjalizacja wypoczynku, a także obecność na rynku prywatnych inwestorów w znaczący sposób zaważyła na współczesnym funkcjonowaniu opisanych budynków. Wyraźnie widać także, jak duże znaczenie dla zachowania obiektów modernistycznych ma ich obecność w literaturze fachowej oraz popularnonaukowej, a nawet turystycznej. Jednym obiektem, który doczekał się szczegółowych opracowań zarówno w literaturze branżowej z czasu realizacji m.in. w „Architekturze" oraz innych pismach i przewodnikach jest „Dom Prasy" w Kazimierzu Dolnym[21]. Prawdopodobnie zaważyło to na zauważeniu obiektu również we współczesnych opracowaniach. Również ciągłość funkcji i instytucji zarządzającej obiektem zadecydowało o obecnym stanie budynku. Pozostałe obiekty mające charakter państwowy nie były szeroko opisywane w prasie[22], a po przemianach początku lat 90. znalazły się w dużo gorszej sytuacji. Ośrodek z Zakopanego musiał nadążyć za współczesnym rynkiem usług hotelowych, a budynki rządowych ośrodków przez lata ukrywane przed opinią publiczną stały się obciążeniem dla państwa i zaczęto je masowo wyprzedawać. Niestety brak docenienia architektury modernizmu oraz jakiejkolwiek formy ich ochrony zadecydowały o zatarciu ich pierwotnej formy[23].

20. https://www.patrykkowalski.eu/projekt/osrodek-cyranka-olsztyn, (dostęp: 30.11.2023).

21. W. Wójcikowski, *Puławy, Kazimierz, Nałęczów i okolice*, Warszawa 1978, s. 35, il. 4.; M. Leśniakowska, *Architektura w Kazimierzu Dolnym i Janowcu*, Warszawa 2001, s. 63.

22. Mimo istniejącej literatury fachowej poświęconej modernizmowi w Zakopane, projekt Zygmunta Stępińskiego nie został zauważony. Por. Z. Możdzierz, *Architektura i rozwój przestrzenny Zakopanego 1600-2021*, Zakopane 2021.

23. W okolicach Łańska, pierwotną bryłę, a nawet część dekoracji zachował jeszcze ośrodek „Kormoran", również przekazany przez URM Starostwu Powiatowemu, a następnie sprzedany prywatnemu właścicielowi. Dziś należy do firmy Rumszewicz Sailing, zajmującej się organizacją obozów żeglarskich dla dzieci i młodzieży.

Bibliografia

- Białkowski W., *Łańsk bez kurtyny*, Olsztyn 1996
- Ciarkowski B., *Architektura nowego rytuału. Badania nad powojennymi modernistycznymi ośrodkami wypoczynkowymi* [w:] *Modernizm w Europie, modernizm w Gdyni: architektura XX wieku, jej badania i popularyzacja w Gdyni i Europie*, red. M.J. Sołtysik, R. Hirsch, Gdynia, Gdańsk 2019, s. 155-160
- Huml I., *Sztuka przedmiotu – przedmiot sztuki*, Warszawa 2003
- Jarosz D., *„Masy pracujące przede wszystkim": organizacja wypoczynku w Polsce 1945-1956*, Warszawa 2003
- Leśniakowska M., *Architektura w Kazimierzu Dolnym i Janowcu*, Warszawa 2001
- Marczewski K., *„Dom Prasy" w Kazimierzu n/Wisłą*, „Architektura" 1965, nr 4, s. 137-144
- Możdzierz Z., *Architektura i rozwój przestrzenny Zakopanego 1600-2021*, Zakopane 2021
- Sowiński P., *Wakacje w Polsce Ludowej: polityka władz i ruch turystyczny (1945-1989)*, Warszawa 2005
- *Słownik artystów plastyków: artyści plastycy Okręgu Warszawskiego ZPAP 1945-1970, słownik biograficzny*, Warszawa 1972
- Stępiński Z., *Gdybym miał dwa miliony dolarów...*, „Kamena" 1981, nr 13 (733), s. 11-12
- Szczerski A., *Cztery nowoczesności: teksty o sztuce i architekturze polskiej XX wieku*, Kraków 2015
- Szmitkowska A., *Architektura pracowniczych ośrodków wczasowych w Polsce. Zarys problematyki*, „Architectus" 2018, nr 3, s. 83-100
- Szmitkowska A., *Architektura wybranych ośrodków wczasowych Pojezierza Mazurskiego w latach 1945-1980*, „Pamiętnik Sztuk Pięknych" 2016, nr 11, s. 199-204
- Tobuch A., *Ośrodki wypoczynkowe PRL-owskich dygnitarzy*, „Architektura Murator" 202, nr 2, s. 52-56
- Wójcikowski W., *Puławy, Kazimierz, Nałęczów i okolice*, Warszawa 1978
- Zbiór dokumentacji architektonicznej, Muzeum Warszawy, sygn. MHW 9034/Pl – 9063/Pl
- Zbiór Rękopisów, Biblioteka Narodowa, sygn. 12423 – 12436
- Źródła internetowe: https://www.patrykkowalski.eu/projekt/osrodek-cyranka-olsztyn, (dostęp: 30.11.2023)

Ewa Perlińska-Kobierzyńska, mgr, historyczka architektury, absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego, kuratorka i opiekunka zbioru dokumentacji architektonicznej w Muzeum Warszawy, naukowo zajmuje się architekturą XX wieku, ze szczególnym uwzględnieniem środowiska warszawskiego okresu okupacji i odbudowy, redaktorka materiałów pokonferencyjnych: *Między formą a ideologią. Architektura XX w. w Polsce* (2012), współkuratorka wystawy *Więcej zieleni! Projekty Aliny Scholtz* w Muzeum Woli w 2021 roku oraz kuratorka wystawy Alina Scholtz. Pionierka architektury krajobrazu w Instytucie Dizajnu w Kielcach w 2022 roku. ORCID 0000-0001-7706-7201. Kontakt: ewa.perlinska-kobierzynska@muzeumwarszawy.pl

10

Joanna Bogajewska-Danek
Faculty of Architecture, Poznań University of Technology, Poznań, Poland

Greater Poland - a Holiday Region from the Communist Period (1945-1989)

Keywords: Greater Poland, Poznan voivodship, recreational architecture, summer resorts

Abstract

Leisure in the PRL, Polish People's Republic, was to play a very important propaganda role in the functioning of the state. Holidays were to be easily accessible, common and cheap, unlike in the interwar period. Initially, this was realised through the Employee Holiday Fund (FWP), which primarily used the base taken over in the Reclaimed Territories. New facilities were built too slowly and this did not result in a significant increase in the number of holidaymakers. In 1958, a law was passed allowing workplaces to build leisure centres for their employees, which significantly increased the growth of accommodation. This decision resulted in a significant expansion of the geographical regions that became holiday destinations. Areas rich in lakes were of particular interest.

In Wielkopolska (Greater Poland), shaped primarily by glaciations, lakes can be found in the central and northern parts (the Toruń-Eberswalde Proglacial Valley, the Greater Poland Lake District). Summer resorts and leisure centres began to be built at the numerous lakes, enabling seasonal recreation, built by local employing establishments (when there were no favourable conditions in the district, they were built in the nearest area). The author conducted research in 2020-2022 to identify places in Wielkopolska where recreation centres and summer resorts were built. This research was intended to answer the question of whether Wielkopolska was a leisure region where companies or institutions wanted to locate their centres.

In the course of her research, the author carried out dozens of searches in the area corresponding to the Poznań Voivodeship in the period of 1957-1975, which made it possible to identify four types of leisure buildings occurring in Wielkopolska. The resorts were divided according to the number of buildings comprising a given resort, and also according to the type of leisure development. Characteristic complexes and buildings were found. Resorts that were established before World War II by Germans in northern Wielkopolska were recognised. In addition, two types of summer resorts occurring in the study area (small and large) were distinguished. The research conducted allows confirmation of the thesis that Wielkopolska became a tourist region during the communist period.

Joanna Bogajewska-Danek, M. Sc. Eng. Arch., Faculty of Architecture, Poznań University of Technology. Her research interests include the history of architecture and heritage preservation, and she is currently writing her PhD thesis on recreation centres built during the communist period in Greater Poland. Her interests also include structures built by scouts at camps and the revitalisation of historic architectural and urban space. ORCID: 0000-0001-8847-2755. Contact: joanna.bogajewska-danek@put.poznan.pl

10

Joanna Bogajewska-Danek
Wydział Architektury Politechniki Poznańskiej, Poznań, Polska

Wielkopolska – region wypoczynkowy z okresu PRL-u (1945-1989)

Słowa kluczowe: Wielkopolska, województwo poznańskie, architektura wypoczynkowa, letniska

Wprowadzenie

Polska – która po II wojnie światowej przyjęła formalnie nazwę Polska Rzeczpospolita Ludowa (PRL) – w latach 1945-1989 stała się częścią tzw. bloku wschodniego, funkcjonującego pod kontrolą Związku Radzieckiego (ZSRR). Po okresie powojennej odbudowy weszła w okres intensywnej industrializacji oraz wzmożonych przemian społecznych. Władze komunistyczne legitymizując „nowy porządek", postanowiły „ludziom pracy" stworzyć warunki do wypoczynku organizując tzw. wczasy. Wczasy, które miały być łatwo dostępne, powszechne i tanie, dzięki inwestycjom Funduszu Wczasów Pracowniczych. W konsekwencji przez ponad 30 lat wybudowano w Polsce dziesiątki tysięcy turystycznych miejsc noclegowych. Szczególnie aktywne tu były bogate zakłady pracy, które wznosiły duże ośrodki wypoczynkowe położone w atrakcyjnych turystycznie regionach kraju, najczęściej nad wodą lub w górach.

Ośrodki wypoczynkowe w Wielkopolsce z reguły sytuowane były nad jeziorami. Wielkopolska bowiem jest regionem od północy i zachodu bogatym w tego typu zbiorniki wodne, które powstały tu w wyniku działania lądolodu. Są to rejony pojezierza poznańskiego, pojezierza gnieźnieńskiego, pojezierza leszczyńskiego i pojezierza chodzieskiego. W latach 2020-2022 zostały na tym terenie przeprowadzone badania, których celem było zidentyfikowanie miejsc gdzie budowano ośrodki rekreacyjne i letniska. Podjęte prace miały na celu poszukiwanie odpowiedzi na pytania: czy Wielkopolska w okresie powojennym stała się regionem wypoczynkowym i gdzie lokalizowano ośrodki wypoczynkowe.

W badaniach autorka wykorzystała przede wszystkim metodę historyczno-interpretacyjną, stosując takie techniki badawcze jak fotografowanie, obserwacje, wywiady terenowe, wizje lokalne, badania literaturowe. Obszarem badawczym było województwo poznańskie w granicach z lat 1957-1975[1]. Przeprowadzono 25 kwerend badawczych które stały się podstawą obszernych analiz oraz nawiązano kontakty z lokalnymi instytucjami w 28 powiatach województwa poznańskiego.

Były to pierwsze tego typu badania przeprowadzone dla terenu Wielkopolski, których część przedstawiła autorka w artykule Modernistyczne zespoły wypoczynkowe w Wielkopolsce. Letniska zakładowe[2]. W szerszym kontekście całego kraju, jeszcze w okresie PRL-u, problematyką ośrodków wypoczynkowych, urządzeń wczasowych i ich lokalizacji zajmowali się dotąd tacy autorzy jak Jerzy Szuszkiewicz (1966), Bogdan Kasperski (1968), Stanisław Wawrzyniak (1977) czy Lech Andrzej Dębski (1977). Współcześnie tematykę pracowniczych ośrodków wczasowych badała Agata Szmitkowska (2018), a ich dziedzictwo Błażej Ciarkowski (2017). Opracowania te są przywoływane w tekście artykułu.

Krótkie spojrzenie na historię wypoczynku w Polsce

W 1918 roku Polska odzyskała niepodległość po 123 latach zaborów. Wyzwaniem dla nowotworzonego się Państwa było połączenie terenów trzech okupantów – Rosji, Prus i Austrii - w jeden sprawnie działający organizm. Druga Rzeczpospolita od samego początku była państwem nowoczesnym, które w 1922 roku przyznało swoim obywatelom prawo do wypoczynku. Rocznie pracownicy umysłowi mieli prawo do miesiąca urlopu, a robotnicy do 15 dni[3]. Z urlopu korzystali przede wszystkim ludzie zamożni, wyjeżdżając na wakacje na dłuższy czas nad morze, albo do popularniejszych kurortów górskich. Odwiedzano zarówno stare miejscowości uzdrowiskowe, które pełniły też funkcję wypoczynkową, a rozwijały się już od XIX wieku, takie jak Zakopane, Krynica Zdrój, Szczawnica, Truskawiec, Hel i inne, jak również zupełnie nowe, takie jak Jurata, Jastrzębia Góra, Augustów, Maków Podhalański i inne. W nich wszystkich obok prywatnych willi i pen-

1. W 1975 roku Polska została podzielona na 49 województw. Od 1999 roku obowiązuje w Polsce podział na 16 województw. W porównaniu do województwa poznańskiego z lat 1957-1975, aktualnie województwo wielkopolskie jest zasobniejsze o powiat pilski i złotowski.

2. Bogajewska-Danek J., *Modernistyczne zespoły wypoczynkowe w Wielkopolsce. Letniska zakładowe*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej. Architektura. Urbanistyka. Architektura Wnętrz", 2022, nr 10, s. 77-89.

3. A. Szmitkowska, *Architektura pracowniczych ośrodków wczasowych w Polsce. Zarys problematyki*, „Architectus" 2018 nr 3, s. 84.

sjonatów budowano też duże obiekty wypoczynkowe, często w coraz modniejszym wówczas stylu modernistycznym[4].

Władze komunistyczne po 1945 roku wypoczynek traktowały ideologicznie. Po pierwsze, uważano że każdemu wypoczynek w równym stopniu się należy – ten element miał odróżniać Polską Rzeczpospolitą Ludową od przedwojennej poprzedniczki. Po drugie, urlop organizowany przez państwo był miejscem indoktrynacji obywateli, stąd w każdym ośrodku wypoczynkowym była osoba na stanowisku kulturalno-oświatowym (tzw. KO). Zadaniem KO-owca było nie tylko organizować rozrywki wczasowiczom, ale także dbać o odpowiednią narrację polityczną. Po trzecie, było to kolejne pole do niwelowania różnic klasowych w społeczeństwie, jako pozostałości po Polsce przedwojennej. Na ten sam turnus wysyłano zarówno pracowników umysłowych, jak i robotników, z zamiarem ich „wymieszania klasowego".

W celu realizacji planów związanych z wakacjami, w 1949 roku powołano Fundusz Wczasów Pracowniczych (FWP), który zastąpił Komisję Centralną Związków Zawodowych. Każda z tych instytucji centralnie zarządzała ośrodkami wypoczynkowymi. W 1952 roku podkreślono wagę wypoczynku, w uchwalonej Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w której w artykule 59 w punkcie 1 wpisano „Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do wypoczynku"[5]. Jednakże początkowo, w latach 50-tych XX wieku FWP dysponował jeszcze niewielką liczbą miejsc noclegowych, przede wszystkim w obiektach poniemieckich znajdujących się na tzw. ziemiach odzyskanych i na terenie Dolnego Śląska. Dodatkowo zarządzał też dawnymi pałacami i dworami, które przekształcano w ośrodki wypoczynkowe. W 25 milionowym państwie z wypoczynku zorganizowanego przez FWP w 1950 roku wzięło udział 490,3 tys. osób[6].

Sytuacja zmieniła się od 1958 roku, kiedy to na IV Kongresie Związków Zawodowych[7] pozwolono zakładom pracy budować ośrodki wypoczynkowe dla pracowników. Z czasem przepisy się zmieniły i ośrodki te udostępniano także osobom nie będącym pracownikami danego zakładu pracy. Decyzja ta w sposób znaczący wpłynęła na rozwój turystyki w Polsce i dzięki niej powstały dziesiątki tysięcy nowych miejsc noclegowych. Już w 1965 roku w zakładowych ośrodkach wypoczynkowych wypoczywało więcej osób niż w domach wczasowych FWP. Najwięcej osób skorzystało z wakacji w roku 1977 – w sumie 4 686 000 osób (631 tys. w ośrodkach FWP, 4055 tys. w ośrodkach zakładów pracy)[8]. W 1966 roku Jerzy Szuszkiewicz dostrzegał gwałtowny przyrost miejsc noclegowych w całym kraju. W pracy Urządzenia wczasowe, turystyczne i uzdrowiskowe w Polsce. Stan istniejący i lokalizacja pisze: „Okres po roku 1958 odróżnia się wyraźnym i szybkim rozwojem wczasów zamkniętych, prowadzonych poza FWP, a organizowanych i utrzymywanych przez zakłady pracy lub fundusz poszczególnych związków zawodowych. Ilość miejsc na tych wczasach, zwanych wczasami zakładowymi, szybko wzrasta i osiągnęła w końcu 1962 roku 60 000"[9]. A Stanisław Wawrzyniak w publikacji z 1977 roku podkreślał, że „rozwój turystycznej bazy noclegowej w Polsce w badanym okresie występował dzięki działalności inwestycyjnej dużej ilości jednostek gospodarczych /zakładów pracy/(...)" co więcej „rozwój ten – w odniesieniu do wyboru lokalizacji – odbywał się w warunkach dość znacznej swobody(...)"[10].

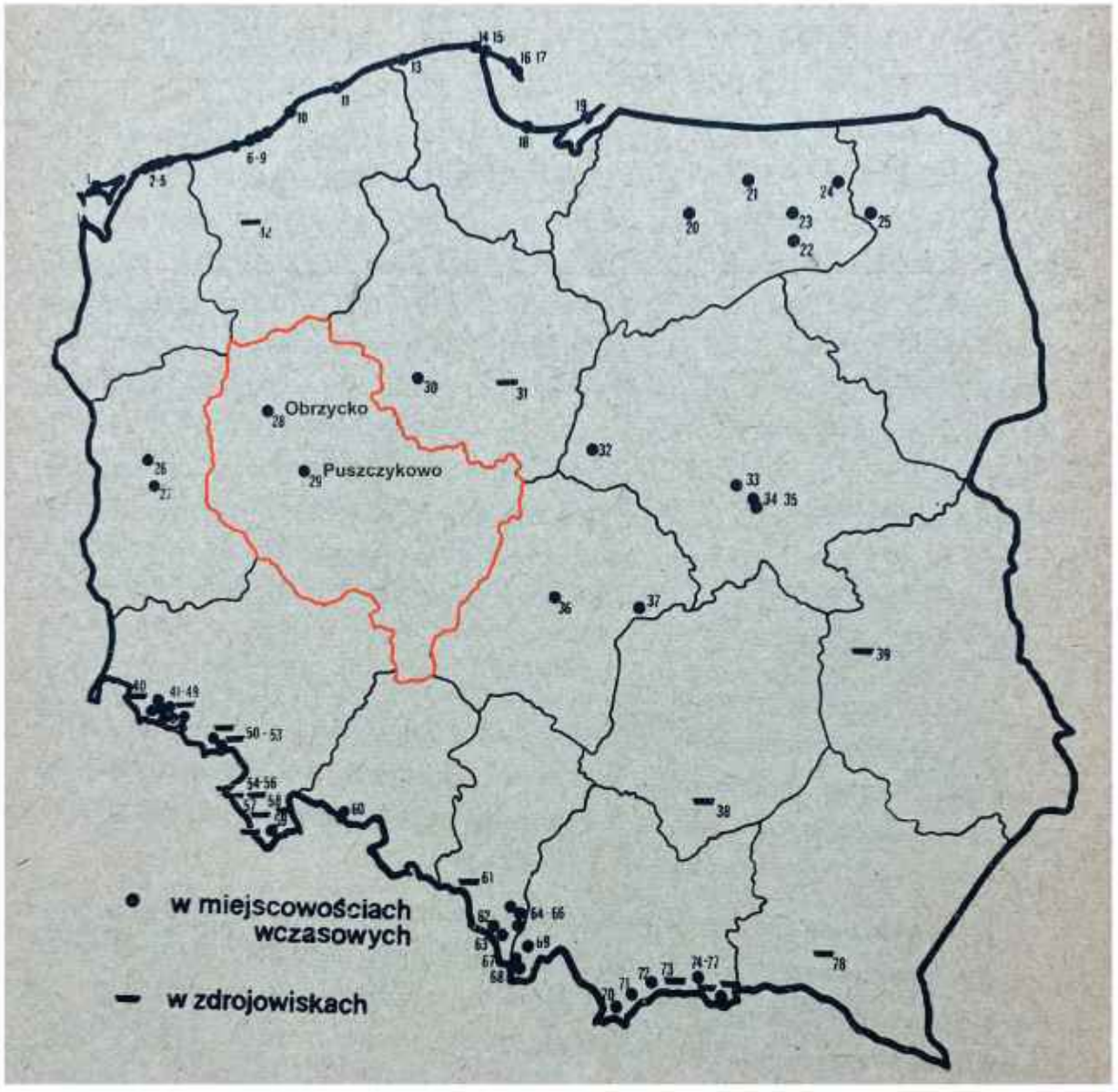
Wielkopolskie ośrodki wypoczynkowe i letniska

Przed II Wojną Światową na terenie województwa poznańskiego, funkcjonowały dwa ośrodki wypoczynkowe zbudowane jeszcze w XIX wieku na terenach dawnego zaboru pruskiego, które później kontynuowały swoją funkcję w PRL-u. W Krzyżu Wielkopolskim istniał poniemiecki ośrodek na jeziorem Królewskim, składający się z domków letniskowych i budynku stołówki. W Smolarni k/Trzcianki nad jeziorem Straduń, Niemcy przed II Wojną Światową wybudowali ośrodek szkoleniowy służb leśnych, wykorzystując istniejąc tam dworek[11], który został potem rozbudowywany w okresie II Wojny Światowej. Natomiast w Powidzu nad jeziorem Powidzkim funkcjonował rozbudowany w latach 20. XX wieku przez Wojciecha Jabłońskiego polski ośrodek wypoczynkowy[12], składający się z łazienek oraz budynku restauracji wraz z pokojami hotelowymi[13]. Na terenach należących wówczas do Niemiec, a po wojnie do województwa poznańskiego, budowano także dzienne miejsca wypoczynku, składające się z altany i małej architektury, ścieżek spacerowych, terenów zielonych. Lokalizowano je nad wodą, wzdłuż rzek[14].

W okresie PRL-u w województwie poznańskim funkcjonowały też dwa ośrodki wypoczynkowe w dawnych obiektach pałacowo-dworskich. Oba były zarządzane przez FWP. Pierwszym był klasycystyczny XIX wieczny pałac w Obrzycku, a drugim dwór w Puszczykowie - obydwa położone nad rzeką Wartą (il. 1).

W następstwie wspomnianej wyżej decyzji z 1958 roku, podobnie jak w całej Polsce również w Wielkopolsce zakłady pracy zaczęły na terenach atrakcyjnych krajobrazowo budować ośrodki wypoczynkowe. Największe firmy budowały aż po kilka ośrodków dla swoich pracowników np. jeden lub dwa nad morzem czy w górach, kolejne w swoim macierzystym regionie. Mniejsze zakłady pracy budowały tańsze ośrod-

4. W kurortach górskich budowano zarówno w stylu modernistycznym jak i zakopiańskim lub szerzej w stylu góralskim, co można było zaobserwować np. w Krynicy Zdroju.
5. P. Sowiński, *Wakacje w Polsce Ludowej. Polityka władz i ruch turystyczny (1945-1989)*, Warszawa 2005, s. 72.
6. P. Sowiński, ibidem s. 72.
7. P. Sowiński, op. cit. s. 92.
8. Ibidem s. 289.
9. J. Szuszkiewicz, op.cit., s. 64 i 65.
10. S. Wawrzyniak, *Zmiany w strukturze przestrzennej turystycznej bazy noclegowej w Polsce w latach 1960-1970*, Warszawa 1977, s. 25.
11. https://hotelsmolarnia.pl/o-smolarni-2/ dostęp: 23.02.2023.
12. Przed II Wojną Światową lokalni działacze (Wojciech Jabłoński) w Powidzu starali się uzyskać dla miasta status uzdrowiska.
13. https://fotopolska.eu/Hotel_Jablonna_Powidz dostęp: 17.12.2023; a także https://www.csw2020.com.pl/biogram/biogram-wojciecha-jablonskiego/, dostęp 23.02.2024.
14. Istniały w Obornikach i Chodzieży.



1. *Mapa rozmieszczenia obiektów FWP w roku 1966 z zaznaczonymi dwoma lokalizacjami w województwie poznańskim (opr. autorki na podst. mapy J. Szuszkiewicza, w: J. Szuszkiewicz, „Urządzenia wczasowe, turystyczne i uzdrowiskowe w Polsce. Stan istniejący i lokalizacja", Warszawa 1966, s. 78)*

1. *Map of distribution of FWP facilities in 1966, showing two locations in the Poznań voivodship (author's copy based on the map by J. Szuszkiewicz, in J. Szuszkiewicz, "Urządzenia wczasowe, turystyczne i uzdrowiskowe w Polsce. Stan istniejący i lokalizacja", Warszawa 1966, p. 78)*

ki, które były usytuowane w ich pobliżu, najczęściej nad wodą. Jeśli w danym powiecie nie było jeziora to budowały w sąsiednim. W powiecie jarocińskim czy gostyńskim nie ma naturalnych zbiorników wodnych, więc ośrodki firm z tych rejonów najczęściej można było spotkać w powiecie leszczyńskim czy śremskim.

W przeprowadzonych przez Stanisława Wawrzyniaka badaniach porównawczych można odnaleźć informację, że w 1960 roku w województwie poznańskim były 94 miejscowości turystyczne z bazą noclegową w ośrodkach wypoczynkowych, a w 1970 roku było ich już 194 co stanowiło 8,7% wszystkich miejscowości z bazą turystyczną w całym kraju. W roku 1960 liczba podobnych miejscowości w kraju wynosiła 1236, a w 1970 roku 2222. Jedynie dwa województwa posiadały w 1970 roku wyraźnie większy niż województwo poznańskie udział procentowy w ogólnopolskiej bazie miejscowości z ośrodkami wypoczynkowymi: były to województwa wrocławskie (9,8%) i krakowskie (10,8%). Warte podkreślenia jest, że w połowie województw nastąpiło podwojenie liczby miejscowości z turystyczną bazą noclegową[15].

W latach 1958-1989 w Wielkopolsce, prócz pojedynczych ośrodków wypoczynkowych budowano także większe skupiska takich obiektów, które określamy mianem letnisk[16]. Różniły się one od siebie wielkością i programem funkcjonalnym. Autorka w trakcie prowadzonych badań wyodrębniła pośród nich dwie kategorie letnisk - duże i małe[17]. Do pierwszej kategorii należały te, tworzone przez co najmniej

15. S. Wawrzyniak, op. cit., tabela 10 „Liczba miejscowości z turystyczną bazą noclegową 1960-1970".
16. Badania dot. letnisk w Wielkopolsce zostały zaprezentowane w artykule: Bogajewska-Danek J., 2022, Modernistyczne zespoły wypoczynkowe w Wielkopolsce. Letniska zakładowe, „Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej. Architektura, Urbanistyka, Architektura Wnętrz", nr 10, s. 77-89.
17. Bogajewska-Danek J., *Modernistyczne zespoły wypoczynkowe w Wielkopolsce. Letniska zakładowe*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej. Architektura, Urbanistyka, Architektura Wnętrz", 2022, nr 10, s. 77-89.

kilkanaście (>10) zakładów pracy i które posiadały rozbudowaną infrastrukturę turystyczną, przypominającą małe, samodzielne miasta. W drugiej kategorii znalazły się takie, które liczyły kilka ośrodków (2-10) i zapewniały jedynie miejsca noclegowe, dostęp do jeziora oraz tylko nieliczne usługi (il. 2). Pośród letnisk dużych znalazło się 16 miejscowości[18], do letnisk małych zaliczono 12 lokalizacji[19]. Pozostałe miejsca wypoczynku zaznaczone na ilustracji nr 2 były pojedynczymi ośrodkami wypoczynkowymi.

18. Duże letniska to (idąc od północy): Chojno (w powiecie szamotulskim), Sieraków i Mierzyn (w powiecie międzychodzkim), Skorzęcin (w powiecie gnieźnieńskim), Powidz (w powiecie słupeckim), Wilczyn i Slesin (w powiecie konińskim), Karpicko i Wieleń Zaobrzański (w powiecie wolsztyńskim), Dębiec Nowy (w powiecie kościańskim), Jarosławki (w powiecie śremskim), Boszkowo i Osieczna (w powiecie leszczyńskim), Antonin-Lido (w powiecie ostrowskim), Kobyla Góra (w powiecie ostrzeszowskim) i Mikorzyn (w powiecie kępińskim).

19. Małe letniska to: Margonin (w powiecie chodzieskim), Kamienica (w powiecie wągrowieckim), Lubasz (w powiecie czarnkowskim), Jankowo Dolne (w powiecie gnieźnieński), Ostrowo (w powiecie słupeckim), Mikorzyn (w powiecie konińskim), Kuźnica Zbąska i Wilcze (w powiecie wolsztyńskim), Zaniemyśl (w powiecie średzkim), Cichowo (w powiecie kościańskim), Podrzekta (w powiecie śremskim), Gołuchów (w powiecie pleszewskim).

Typy ośrodków wypoczynkowych w Wielkopolsce z okresu PRL'u

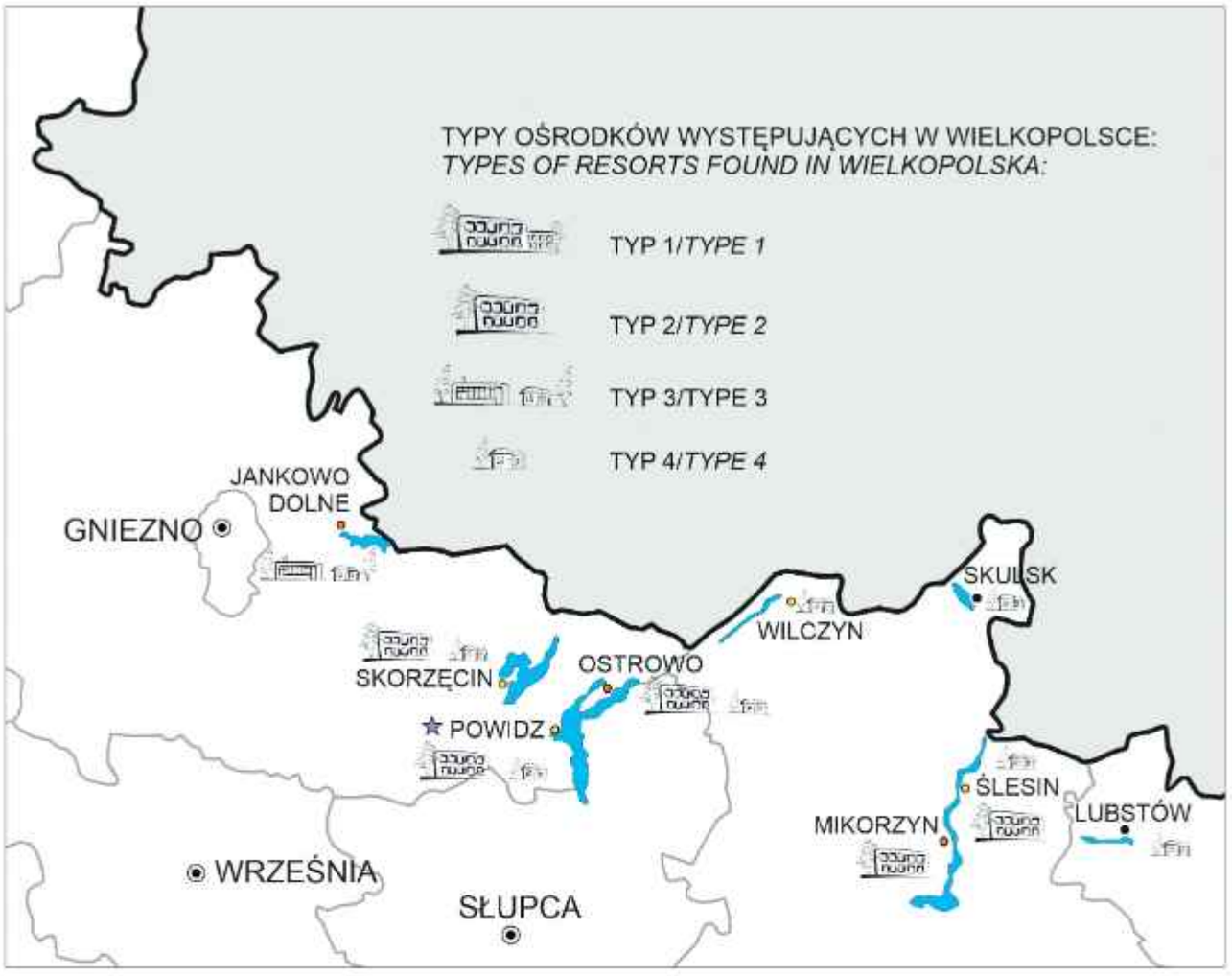
W wyniku przeprowadzonych badań zidentyfikowano cztery typy ośrodków wypoczynkowych zbudowanych w Wielkopolsce za czasów PRL-u (il. 3). Różniły się sposobem i intensywnością zabudowy oraz wielkością zajmowanego terenu. Do pierwszego typu (oznaczonego na ilustracji jako typ 1) zaliczyć należy ośrodki, w których skład wchodziło kilka murowanych budynków dwukondygnacyjnych przeznaczonych do zakwaterowania pensjonariuszy, stołówka wraz z kuchnią oraz obiekty rekreacyjne, a całość zajmowała znaczną powierzchnię terenu[20]. W skład drugiego typu (typ 2) wchodził jeden budynek murowany,

20. Najwięcej ośrodków typu 1 zostało wybudowanych na zachodzie województwa poznańskiego były to m.in.: Międzywojewódzka Szkoła Aktywu ZSMP w Mierzynie koło Międzychodu (przekształcona w OW „Justynka", dzisiaj nieistniejący), Ośrodek Fabryki Urządzeń Komunalnych w Dormowie (budynki stoją nieużytkowane), ośrodek „Lubuszanka" w Boszkowie (wyburzony w 2023 roku), czy Ośrodek Wypoczynkowy „Krokus" Wałbrzyskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej w Wieleniu Zaobrzańskim (działający do dzisiaj).

***2.** Mapa dawnego województwa poznańskiego z zaznaczonymi lokalizacjami letnisk (z rozróżnieniem na duże, zaznaczone kolorem żółtym i małe, zaznaczone kolorem pomarańczowym) oraz miejsc gdzie zlokalizowano pojedyncze ośrodki wypoczynkowe (zaznaczone kolorem czarnym) (opr. autorka)*

***2.** Map of the former Poznań Voivodship with marked locations of summer resorts (distinguishing between large, marked in yellow, and small, marked in orange) and places where individual resorts were located (by the author)*





***3.** Fragment mapy województwa poznańskiego z lokalizacją ośrodków wypoczynkowych wraz z rozróżnieniem na ich typy: typ II – ośrodki w Skorzęcinie, Powidzu, Ostrowie, Mikorzynie, Ślesinie; typ III – ośrodek w Jankowie Dolnym; typ IV – ośrodki w Powidzu, Ostrowie, Wilczynie, Skulsku, Ślesinie, Lubstowie. (opr. autorka)*

3. Fragment of a map of Poznań voivodeship with the location of resorts and their types: types II – resorts in Skorzęcin, Powidz, Ostrowo, Mikorzyn, Ślesin; type III – resort in Jankowie Dolnym; type IV resorts in Powidz, Ostrowo, Wilczyn, Skulsk, Ślesin, Lubstów (by the author)

który mieścił w sobie zarówno funkcję noclegową, jak i salę jadalną służącą w razie potrzeby za salę spotkań i wieczornych potańcówek, a budynkowi temu towarzyszyły często urządzenia małej architektury takie jak np. huśtawki czy piaskownice. Zazwyczaj tego typu obiekty zajmowały obszarowo mały teren[21]. Trzeci typ (typ 3) należał natomiast do bardzo dużych obszarowo ośrodków, a składał się z kilkunastu lub kilkudziesięciu domków letniskowych, budowanych w różnych układach (wolnostojące, bliźniacze, wiatrakowe, szeregowe) oraz z jednego budynku o znacznej kubaturze, w którym znajdowała się stołówka, kuchnia, węzeł sanitarny[22]. Czwarty typ (typ 4) ośrodka był wyraźnie inny od poprzednich, gdyż nie stanowił układu funkcjonalnie samodzielnego, był częścią letniska. Niektóre zakłady pracy budowały ośrodek, który składał się tylko z domków letniskowych, pozbawionych najczęściej nawet węzłów sanitarnych. W letnisku lokalizowano wspólne dla wszystkich ośrodków sanitariaty, niektóre letniska posiadały wspólną stołówkę, sklep i ogólnodostępne tereny rekreacyjne dla wszystkich wypoczywających z różnych zakładowych ośrodków[23].

Architektura ośrodków wypoczynkowych

Nowopowstałe budynki, szczególnie w ośrodkach typu 1 czy 2, były najczęściej sytuowane równolegle do linii brzegowej jeziora lub cieków wodnych i posiadały balkony/tarasy od strony wody. Miały zwykle dość prostą formę architektoniczna, utrzymaną w konwencji powojennego modernizmu o prostych, kubicznych bryłach i pozbawionych ornamentacji fasadach. W tych modernistycznych budynkach najważniejsza była funkcja. Większość tego typu ośrodków wybudowano na zachodzie Wielkopolski, na obszarze pojezierza leszczyńskiego oraz poznańskiego.

Jednym z największych ośrodków typu 1 i 2 było Boszkowo - letnisko nad jeziorem Dominickim w po-

21. Ośrodki typu 2 to m.in.: powstały w Międzychodzie „Hotel Neptun", wzniesiony w Wągrowcu motel (obecnie przebudowany na „Hotel Pietrak") oraz wzniesiony w Skorzęcinie na obrzeżach letniska hotel (obecnie „Hotel Biały").
22. Ośrodek typu 3 wybudowała fabryka Cegielskiego w Owczychgłowach koło Rogoźna (dzisiaj nieistniejący), Akademia Rolnicza w podpoznańskim Kiekrzu oraz poznańska mleczarnia w Chrzypsku Wielkim.

23. W recenzji artykuł: J. Bogajewska-Danek, *Domki letniskowe wybudowane w PRL'u w latach 1944-1989 – cechy charakterystyczne, typy i ich zmiany po 1989*, „Środowisko Mieszkaniowe".



*4. Przykłady architektury różnego typu ośrodków wypoczynkowych w Wielkopolsce: **1)** ośrodek w Łęcznej (typ 1); **2)** ośrodek w Boszkowie (typ 2); **3)** ośrodek w Kiekrzu przed modernizacją (typ 3); **4)** ośrodek w Ślesinie po modernizacji (typ 4) (fot. autorka)*

*4. Examples of architecture of various types of resort centres in Wielkopolska: **1)** centre in Łęczna (type 1); **2)** centre in Boszków (type 2); **3)** centre in Kiekrz before modernisation (type 3); **4)** centre in Ślesin after modernisation - type 4 (photo by the author)*

wiecie leszczyńskim, które pełniło tę funkcję jeszcze przed II Wojną Światową. W latach 60. i 70. XX wieku powstało tam wiele okazałych budynków (il. 4.2), większość jednak została przebudowana po zmianie właściciela pod koniec XX i na początku XXI wieku. Swą pierwotną formę z lat 80. XX wieku zachował natomiast ośrodek w Łęcznej, składający się z dwóch dwukondygnacyjnych budynków hotelowych usytuowanych przy jeziorze Chrzypskim. Głównym akcentem tych skromnych, wzniesionych na prostokątnym planie obiektów były pasy loggii oraz tarasy z drewnianymi balustradami od strony jeziora (il. 4.1). Charakterystycznym elementem architektonicznym ośrodków wypoczynkowych z okresu PRL-u były parterowe, murowane domki letniskowe połączone w układzie szeregowym, z tarasami od frontu (il. 4.3 i 4.4). Przykłady takich realizacji znajdujemyw wielu ośrodkach Wielkopolski, w tym także w ośrodkach dużych, typu 3. Ośrodki te zajmowały największe powierzchnie terenu, biorąc pod uwagę stosunek zabudowy do wielkości działki i tam szczególnie dbano o odpowiednie zagospodarowanie terenu (architektura, mała architektura, obiekty rekreacyjne, zieleń). Przykładem mogły być między innymi: ośrodek w Rogoźnie Fabryki Maszyn Rolniczych Agromet-Rofama, nieistniejący już dziś ośrodek w Owczychgłowach Zakładów H. Cegielskiego, czy sprywatyzowany i przebudowywany obecnie ośrodek w Kiekrzu Akademii Rolniczej w Poznaniu (il. 4.3).

Największym letniskiem, gdzie dominującą część stanowiły ośrodki typu 4, był Skorzęcin w powiecie gnieźnieńskim nad jeziorem Niędziegiel. Parterowe domki letniskowe w zabudowie pojedynczej, bliźniaczej czy szeregowej, harmonijnie wpisywały się w zadrzewione otoczenie Orlej Góry. Od strony północnej letniska, na jego obrzeżu nad jeziorem Białym wybudowano ośrodek typu 2, obecnie „Hotel Biały". Ośrodki typu 4 występowały na całym badanym obszarze, były najtańsze zarówno pod względem kosztów budowy jak i ich utrzymania, a składały się praktycznie z samych niewielkich domków letniskowych (il. 4.4).

Podsumowanie badań

Przeprowadzone badania pozwoliły odnaleźć 56 lokalizacji w dawnym województwie poznańskim (por. il. 2), w których znajdowały się ośrodki wypoczynkowe i/lub letniska. Można wśród nich wyróżnić 14 miejsc z ośrodkami typu pierwszego, które były największe pod względem liczby budynków, obszaru i najlepiej wyposażone w urządzenia rekreacyjne, 18 miejsc z typem drugim, które składały się z jednego wielofunkcyjnego budynku oraz kilku urządzeń rekreacyjnych, 6 miejsc z typem trzecim, gdzie dominantę stanowił najczęściej budynek kuchni ze stołówką i miejscem odpoczynku, i 42 miejsc z typem czwartym, czyli ośrodkami, które stanowiły element większej całości jaką są letniska. Wyróżniono 16 letnisk dużych, które tworzyło co najmniej 10 ośrodków zakładowych typu 3, a ich infrastruktura była bogata, a na terenie letniska w sezonie letnim mogło przebywać kilka tysięcy osób i 12 do kategorii małych, które tworzyło tylko kilka ośrodków zakładowych, a liczba osób przebywających na ich terenie nie przekraczała tysiąca.

Większość tych obiektów istnieje do dnia dzisiejszego, prawie wszystkie jednak zmieniły właściciela. Wśród tych które zostały poddane badaniom tylko jeden pozostaje własnością tego samego co pierwotnie zakładu pracy (ośrodek w Mierzynie, którego właścicielem jest Amica Wronki). Kilka obiektów przestało istnieć (np. ośrodki zakładów H. Cegielskiego z Poznania w Owczychgłowach czy w Ostrowiecznie), a niektóre niszczeją (np. ośrodek „Bajka" w Trzciance, czy ośrodek w Dormowie). Nowi właściciele dużych ośrodków, którzy kontynuują działalność wypoczynkową, najczęściej przeprowadzają modernizację tkanki architektonicznej i urbanistycznej. Powszechną praktyką w niektórych dużych ośrodkach było wykupywanie poszczególnych domków w letniskach przez pracowników i przeprowadzanie niekontrolowanej modernizacji[24].

Reasumując - w wyniku działań władz państwowych PRL-u, które umożliwiły zakładom pracy budowę ośrodków wypoczynkowych dla pracowników, w latach 1958-1989 w Wielkopolsce powstało wiele obiektów i ośrodków wypoczynkowych różnego typu. Liczba miejsc noclegowych w 1970 r. wynosiła 41 630[25], a liczba miejscowości z miejscami noclegowymi w tymże roku wynosiła ponad dwukrotność tej z roku 1960. Ówczesne województwo poznańskie stało się w latach 1945-1989 regionem wypoczynkowym, atrakcyjnym i przyciągającym rzesze wypoczywających - w szczególności północna i zachodnia część tego województwa. Wydaje się, że popularnością ustępowało jedynie obszarom nadmorskim i górskim.

24. J. Bogajewska-Danek, Wielkopolska jako region wypoczynkowy w okresie Polski Ludowej: domki letniskowe, ich typy i zmiany po 1989, „Środowisko Mieszkaniowe" nr 47, 2024, s. 4-15.

25. S. Wawrzyniak, op. cit., tabela 24: „Turystyczna baza noclegowa w województwach. Stan 1970 r."

Bibliografia

- Bartkowski T., *O atrakcyjności dla rekreacji środowiska geograficznego w województwie poznańskim*, „Kronika Wielkopolski" nr 1(2), 1974
- Bogajewska-Danek J., *Modernistyczne zespoły wypoczynkowe w Wielkopolsce. Letniska zakładowe*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej. Architektura, Urbanistyka, Architektura Wnętrz", 2022, nr 10, s. 77-89
- Cymer A., *Architektura w Polsce 1945-1989*, Warszawa 2018
- Dębski L.A., *Budownictwo wczasowe, zasady lokalizacji i element kształtowania architektonicznego cz. III. Nadjeziorne ośrodki wczasowe*, Warszawa 1977
- Encyklopedia Wielkopolska: hasło Wojciech Jabłoński, https://www.csw2020.com.pl/biogram/biogram-wojciecha-jablonskiego/, (dostęp 23.02.2024)
- Gaj J., *Dzieje turystyki w Polsce*, Warszawa 2008
- Kunicki K., Ławecki T., *Na wczasach i w delegacji. Kronika PRL 1944-1989*, 2015.
- Pustoła J., Skalska T., *Metody oceny prawidłowości funkcjonowania zakładowych obiektów wypoczynkowych*, Warszawa 1986
- Restauracja „Jabłonna", https://fotopolska.eu/Hotel_Jablonna_Powidz (dostęp: 17.12.2023)
- Smolarnia Hotel & restaurant, https://hotelsmolarnia.pl/o-smolarni-2/ (dostęp: 17.12.2023)
- Sowiński P., *Wakacje w Polsce Ludowej. Polityka władz i ruch turystyczny (1945-1989)*, Warszawa, 2005.
- Szmitkowska A., *Architektura pracowniczych ośrodków wczasowych w Polsce. Zarys problematyki*, „Architectus" nr 3(55), 2018, s. 83-100
- Szuszkiewicz J., *Urządzenia wczasowe, turystyczne i uzdrowiskowe w Polsce. Stan istniejący i lokalizacja*, Warszawa 1966
- Wawrzyniak S., *Zmiany w strukturze przestrzennej turystycznej bazy noclegowej w Polsce w latach 1960-1970*, Warszawa 1977
- Wojdak M., *Ostatni turnus. Pocztówki z wczasów w PRL-u*, Kraków 2022
- Zgodziński B., *Ośrodki wypoczynkowe Wielkopolski*, Poznań 1967

Joanna Bogajewska-Danek, mgr inż. arch., Wydział Architektury Politechniki Poznańskiej. W swojej pracy badawczej zajmuje się historią architektury i ochroną dziedzictwa, aktualnie pisze rozprawę doktorską dotyczącą ośrodków wypoczynkowych powstałych w okresie PRL-u w Wielkopolsce. Jej zainteresowania dotyczą także konstrukcji budowanych przez harcerzy na obozach i rewitalizacja zabytkowej przestrzeni architektonicznej i urbanistycznej. ORCID: 0000-0001-8847-2755. Kontakt: joanna.bogajewska-danek@put.poznan.pl

11

Ewa Kalnoj-Ziajkowska
Landscape Foundation, Warsaw, Poland
Artur Jerzy Filip
Warsaw University of Technology, Faculty of Architecture, Warsaw, Poland

Muranów Community District in Warsaw: Post-War Modernist Social Idea on a Large Scale

Keywords: neighborhood unit, city, housing estate, modernism, public services, large-scale

Abstract

The Muranów District was established in Warsaw in the area of the Warsaw Ghetto allocated there by the Germans during World War II. In 1943, after the fall of the Ghetto Uprising, the Germans completely burned down and demolished the buildings of this large area, so that only 3 meters high heaps of rubble remained. Right after the war, a large-scale plan was made to build a new district in this place – the Muranów housing project. It was a flagship endeavor in post-war Warsaw being under grand reconstruction process. The work progress was reported by state propaganda. Amongst other housing investments, Muranów stood out due to its unprecedented scale. The whole area was 200 hectares big, all covered with debris after the ghetto's demolition. Here, on such a tragic foundation, the post-war modernist planners could apply rational modernist rules for social services programming almost without limits.

According to original assumptions, Muranów was to be ready after 5 years, yet had been built over two decades. Within that time, it undergone numerous changes, starting with its urban layout and ending with architectural detail. Today, an important conservation issue – ant the goal of this paper – is to determine which of the spatial and functional features of Muranów follow from the original concept, and which reflect the changing socio-economic conditions only. All the participants in the public debate emphasize that the greatest value of Muranów is its "modernist character", but the very meaning of "modernist" in this case remains unclear. The main goal of the paper is to examine and establish what the "modernist character" of Muranów means. Research questions include: Which particular features of Muranów stand for its "modernist character"? Does the "modernist character" of Muranów refer to the whole area or to specific fragments only? What (and how) shall be protected to keep the "modernist character" of Muranów for the future? In order to examine and establish the "modernist character" of Muranów, we present the issue in context of four problems: (1) totality of determinants; (2) large-scale coherence; (3) replicability of architecture; and (4) planning continuity.

Today's focus on selected fragments of Muranów seems to be justified by the separateness of individual parts, yet it raises fundamental problems. Only when looking at the whole area from the perspective, one can see that the special "modernist" heritage of Muranów is primarily an attempt to implement an egalitarian, modernist social ideal on a large scale. Although the construction of the great district of Muranów remains unfinished, the original idea left its mark on the entire area of today's Muranów. And although the codification of the modernist heritage of Muranów is not an easy task, it is undoubtedly its large-scale character—in terms of the idea, urban structure and the program of basic social services—that should be the most important point of reference for discussions and assessments of the "modernity" of individual parts of the Warsaw's Social District of Muranów. ■

Ewa Kalnoj-Ziajkowska, MA, art historian focused on architecture and urban planning issues mainly from the historical protection perspective. She co-author many historical guidelines to land-use plans for historical areas of Warsaw. Author of many publications on history of Warsaw: "PRA. Atlas architektury warszawskiej Pragi" (2020) and „ŚRÓ PN. Atlas architektury Śródmieścia Północnego" (2021) among others. ORCID: 0009 0008 6627 908X

Artur Jerzy Filip, Dr Arch., researcher and practitioner focused on innovative cross-sectoral management structures for urban projects development. He studied at the Faculty of Architecture at the Warsaw University of Technology and at the Pratt Institute in Brooklyn, New York. Author of the book „Big Plans in the Hands of Citizens" (Bęc Zmiana, 2019). Recipient of scholarships granted by the Fulbright Program, the Ministry of Culture and National Heritage of Poland, and the City of Warsaw. Assistant Professor at the Warsaw University of Technology, Faculty of Architecture. ORCID: 0000 0002 3172 6678

11

Ewa Kalnoj-Ziajkowska
Fundacja Krajobrazowa, Warszawa, Polska
Artur Jerzy Filip
Politechnika Warszawska, Wydział Architektury, Warszawa, Polska

Dzielnica Społeczna Muranów w Warszawie jako przykład modernistycznej idei społecznej na wielką skalę

Słowa kluczowe: jednostka sąsiedzka, miasto, osiedle, modernizm, usługi społeczne, wielkoprzestrzenność

Wprowadzenie

Artykuł stanowi podsumowanie kompleksowych badań historyczno-urbanistycznych, wykonanych na potrzeby wytycznych konserwatorskich do przygotowywanego w 2018 roku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego[1] (il. 1). Powojenne osiedle Muranów stało się przedmiotem zainteresowania służb konserwatorskich niedawno, a od 2002 roku wracał temat konieczności podwyższenia jego ochrony.

Wyjątkowa i trudna jest historia tego miejsca. Osiedle zajmuje teren w Śródmieściu Warszawy, na którym przed II wojną światową leżała Dzielnica Północna, wyjątkowo gęsto zabudowana, utkana z mniej reprezentacyjnych XIX-wiecznych kamienic czynszowych z ciemnymi podwórkami-studniami. Przed 1939 rokiem zamieszkiwało tu około 150 000 osób i przeważała ludność żydowska. Podczas II wojny światowej w 1940 roku na tym terenie Niemcy utworzyli getto, które zamknięte i odizolowane od reszty miasta było największym gettem w całej okupowanej Europie. W kwietniu 1941 w obrębie murów ówczesnej „dzielnicy żydowskiej" przebywało ok. 450 tys. osób. W wyniku tzw. wielkiej akcji wysiedleńczej od 22 lipca do 21 września 1942 około 75% mieszkańców zostało wywiezionych i zamordowanych w obozie zagłady w Treblince. Następnie zabudowa getta była niszczona, a władze okupacyjne przystąpiły do systematycznego „porządkowania terenu". Po wyzwoleniu Warszawy w ścisłym centrum znalazł się pusty, około 200 hektarowy obszar, który pokrywały hałdy gruzu o wysokości do 3 m (il. 2). Wymagał porządkowania, ale był wolny od zabudowy i dawał nowe możliwości.

W realiach nowego ustroju postanowiono zbudować tu modernistyczną, wzorcową dzielnicę mieszkaniową dla 40 tysięcy robotników - Muranów. Miała stać się pokazową realizacją. Miała powstać w pięć lat, ale ostatecznie wznoszona była przez kilka dekad, a w tym czasie plany były zmieniane kilka razy. Pierwsze, autorstwa grupy Tygrysy, zostały opublikowane w 1946 roku[2] (il. 3). W 1947 roku - kolejne[3], a 2 lata później następne[4], innego autora i przedstawiające całkowicie odmienną koncepcję zagospodarowania i tylko dla południowego fragmentu osiedla.

1. A. J. Filip, E. Kalnoj-Ziajkowska, *Muranów. Wytyczne konserwatorskie do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu Muranowa Wschodniego*, Warszawa 2019.

1. *Rysunek wytycznych konserwatorskich do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Muranowa, opracowanych w 2019 r. na zlecenie Biura Stołecznego Konserwatora Zabytków, autorzy: Artur J. Filip, Ewa Kalnoj-Ziajkowska (źródło: zbiory własne autorów, 2019)*

1. *Conservation Guidelines for the Local Land-Use Plan of Muranów, prepared in 2019 on the request of the Heritage Preservation Office in Warsaw, authors: Artur Jerzy Filip, Ewa Kalnoj-Ziajkowska (source: authors' own collections, 2019)*



2. W. Kłyszewski, J. Mokrzyński, E. Wierzbicki, *Muranów – dzielnica mieszkaniowa*, „Skarpa Warszawska" 1946, nr 26, s. 2-3.
3. W. Kłyszewski, J. Mokrzyński, E. Wierzbicki, *Muranów – dzielnica mieszkaniowa*, „Architektura" 1947, nr 1, s. 8-11.
4. B. Lachert, *Muranów – dzielnica mieszkaniowa*, „Architektura" 1949, nr 5, s. 129-137.



2. *Warszawa, ruiny Getta Warszawskiego w 1947 roku – teren, na którym powstała Dzielnica Społeczna Muranów (źródło: Dom Spotkań z Historią w Warszawie, fot. Henry Cobb, 1947)*

2. *Warsaw, the ruins of the Warsaw Ghetto in 1947 – the area where the Muranów Social District was established (source: History Meeting House in Warsaw, fot. Henry N. Cobb, 1947)*

Dzielnica budowana była przez lata w odmiennych stylach, przez różne zespoły, z uwzględnieniem nowych technologii i mód[5]. Poczynając od założenia urbanistycznego aż po detal w czasie realizacji podlegała organicznym przekształceniom w rezultacie warunków technicznych lub nawet nacisków politycznych. Już przez współczesnych inwestycja oceniana była jako odważny, choć niezbyt udany eksperyment. Głównie z uwagi na wielką skalę założenia i wybór śródmiejskiej lokalizacji na funkcje mieszkaniowe.

Dziś ważnym zagadnieniem konserwatorskim jest rozstrzygnięcie, które z cech osiedla decydują o jego wartości i wyjątkowości, a które stanowią jedynie odbicie zmieniających się warunków społeczno-gospodarczych (il. 4). W ostatnich latach Muranów stał się przedmiotem powszechnego zainteresowania mieszkańców stolicy i służb konserwatorskich. Przez media przetoczyła się dyskusja na temat wartości zespołu[6], w jej wyniku wojewódzki konserwator wszczął postępowanie w sprawie wpisania do rejestru zabytków, ale jedynie najstarszej części, osiedla Muranów Południowy[7]. Co ciekawe, uczestnicy debaty zgodnie podkreślają, że największą wartością Muranowa jest jego „modernistyczny charakter". Tylko czy rzeczywiście obydwa chronione dziś przez konserwatora obszary są najbardziej 'modernistyczne'?

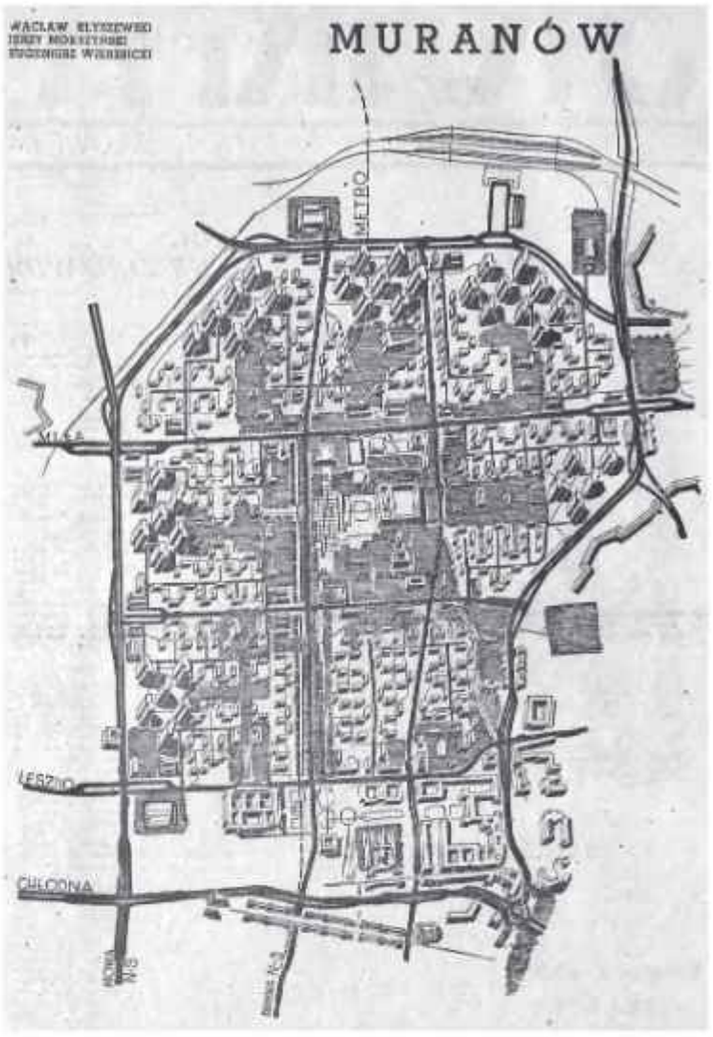
Muranów objęty jest kilkoma formami ochrony konserwatorskiej[8]. Żadna z nich nie odnosi się do wielkoprzestrzennego założenia urbanistycznego. Cały teren dawnego getta wpisany jest do gminnej ewidencji zabytków archeologicznych[9]. W gminnej ewidencji zabytków nieruchomych uwzględnione zostały 2 wpisy obszarowe: najwcześniejsze osiedle Muranów Południowy z lat 1949-52, zaprojektowane przez Bohdana Lacherta (il. 5) i socrealistyczne, monumentalne osiedle Muranów Północny z lat 1951-55. Próba zrozumienia, opisania i skodyfikowania zasad konserwatorskich dla całości założenia ciągle pozostaje zadaniem bez precedensu. Dziś ciągle w Polsce niewiele osiedli mieszkaniowych wzniesionych po II wojnie światowej jest uznanych za cenne i warte ochrony. Spośród realizacji warszawskich chronione są: modernistyczne osiedla Koło[10] i Praga I[11] z lat 1947- 49 Heleny i Szymona Syrkusów, a także dwa nieco późniejsze, socrealistyczne założenia Marszałkowskiej Dzielnicy

5. *Warszawskie Osiedla ZOR*, Warszawa 1968.
6. T. Urzykowski, *Mieszkańcy walczą o wpis do rejestru zabytków. Konserwator ma inne zdanie*, www.wyborcza.pl (dostęp 22.06.2023).
7. T. Urzykowski, *Sukces mieszkańców Muranowa*, www.wyborcza.pl (dostęp 29.06.2023).
8. Zarządzenie Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy nr 2998/2012 z 24 lipca 2012 roku na stronie www.um.warszawa.pl. Do Gminnej Ewidencji Zabytków Miasta Stołecznego Warszawy wpisano w 2012 roku jako zespoły budowlane dwa najstarsze muranowskie osiedla: Muranów Południowy i Muranów Północny, a jako stanowisko archeologiczne chroniony jest obszar całego dawnego getta warszawskiego.
9. S. Brzezińska, *Podziemne relikty getta warszawskiego*, Gminna Ewidencja Zabytków, Karta adresowa zabytku WOL 00487, Warszawa 2021.
10. E. Ziajkowska, *Trzy osiedla na warszawskim Kole w świetle lokalnych uwarunkowań planistycznych, gospodarczych i historycznych I połowy XX wieku*, [w:] Ł. Strzelczyk, *Modernizm światłoczuły. Osiedla społeczne warszawskiego Koła*, Warszawa 2020, s. 45-72.
11. K. Kuzko-Zwierz, K. Michalski, E. Kalnoj-Ziajkowska, P. Kilanowski, P. Stryczyński, *Poradnik dobrych praktyk. Powojenne osiedla Pragi*, Warszawa 2021, s. 12-15.

Mieszkaniowej[12] oraz osiedla Praga II[13]. Żadne z nich nie ma takiej skali przestrzennej co Muranów.

Celem artykułu jest ustalenie znaczenia „modernistyczności" Muranowa, oraz odpowiedź na trzy pytania badawcze: (1) które dokładnie cechy osiedla decydują o jego modernistycznym charakterze?; (2) czy cechy te odnoszą się do całego obszaru, czy jedynie do fragmentów?, (3) co i jak należy chronić, żeby w przyszłości ciągle można było mówić o „modernistycznym" charakterze Muranowa?

W niniejszym artykule, zgodnie z metodologią oceny wartości zabytkowych układów przestrzennych miast, zaproponowaną przez Michała Witwickiego i Krzysztofa Pawłowskiego[14], rozpoznajemy dawne rozplanowanie, w sposób szczególny odnosząc się do oryginalnych koncepcji układu przestrzenno-funkcjonalnego całości. Identyfikujemy logikę rozlokowania zabudowy mieszkalnej i obiektów użyteczności publicznej, wskazując na rolę ciągłości zachowania ich funkcji. Zwracamy też uwagę na zasadnicze cechy układu, szczególnie topografii, komunikacji, przestrzeni publicznych, infrastruktury podziemnej oraz oryginalnego zamysłu potraktowania obszaru jako monumentalnej rzeźby terenowej na gruzach getta. W pierwszej kolejności zaś koncentrujemy się na oryginalnym schemacie układu funkcjonalnego usług dla całej dzielnicy, który stanowił podstawę planistyczną dla realizowanych kolejno etapów budowy. To właśnie wielkoskalowy i egalitarny program usług społecznych stanowił realizację ideałów równości społecznej[15]. Tym samym podkreślamy, że waloryzacja wartości zabytkowej Muranowa nie może ograniczać się do prostego skatalogowania architektury, a określanie zasad ochrony na podstawie oceny spójności artystycznej dekoracji i detali architektonicznych stanowi wręcz zaprzeczenie oryginalnej „modernistycznej" wartości osiedla jako całości.



***3.** Szkic aksonometryczny przedstawiający pierwszy plan dzielnicy Muranów w Warszawie, 1946 r., proj. grupa „Tygrysy": Wacław Kłyszewski, Jerzy Mokrzyński, Eugeniusz Wierzbicki (źródło: „Skarpa Warszawska", R. 1946, nr 26, s. 2)*

3. The axonometric sketch showing the first plan of the Muranów district in Warsaw, 1946, „Tygrysy" group: Wacław Kłyszewski, Jerzy Mokrzyński, Eugeniusz Wierzbicki (source: „Skarpa Warszawska," 1946:26, p. 2)

Stan badań

Na temat Muranowa najwięcej pisano w prasie popularnej w pierwszej fazie budowy[16]. Wtedy też w prasie branżowej opublikowanych zostało kilka artykułów[17], które do dziś są przywoływane i analizowane. Kształt osiedla muranowskiego w 1968 roku pokazała publikacja jubileuszowa na 20-lecie działalności w Warszawie Zakładów Osiedli Robotniczych[18]. Potem sporadycznie na łamach tygodnika „Stolica" omawiane były kolejne nowopowstające muranowskie zespoły[19]. Przez lata obszar żył spokojnym, osiedlowym życiem. Choć tuż po 1945 roku wzniesiono w jego sercu Pomnik Bohaterów Getta, choć przez całe lata PRL zlokalizowany w sąsiedztwie Żydowski Instytut Historyczny prowadził i publikował badania, a w 1977 roku ukazał się wywiad Hanny Krall z Markiem Edelmanem[20], to jednak pamięć o dawnej historii dzielnicy i o losach jej mieszkańców długo funkcjonowała bardziej na prawach miejskiej legendy. Warszawiacy znali historie o zbyt pośpiesznym budowaniu na nieuporządkowanych gruzach, ale brakowało szczegółowych badań, odnoszących się do konkretnych przestrzeni. Przełomowa były decyzja o budowie Muzeum Polin i publikacja w 2002 roku monografii Jacka Leociaka i Barbary Engelking o getcie warszawskim[21]. Później ukazały się kolejne książki, między innymi autorstwa Beaty Chomątowskiej[22]. Na tej fali Biuro Stołecznego Konserwatora Zabytków zamówiło w 2002 roku pierwsze duże opracowanie, poświęcone bezpośrednio ocenie warto-

12. Mordyński K., *Plac Konstytucji w Warszawie, eksperyment wielkomiejskiego socrealizmu*, „Spotkania z zabytkami" 2008, nr 2, s. 3-7.
13. K. Kuzko-Zwierz i in.,...., op. cit.
14. K. Pawłowski, M. Witwicki, *Problemy oceny wartości zabytkowej historycznych zespołów miejskich*, „Ochrona Zabytków" 1968, nr 21/ 4, s. 3-12.
15. M. Kostrzewska, *Miasto europejskie na przestrzeni wieków. Wybrane przykłady*, Gdańsk 2013, s. 193.
16. Najpełniejsze znane autorom zestawienie wycinków prasowych znajduje się w aneksie do opracowania A. J. Filip, E. Kalnoj-Ziajkowska, op. cit.
17. Do najważniejszych artykułów należą: W. Kłyszewski, J. Mokrzyński, E. Wierzbicki, *Muranów – dzielnica mieszkaniowa*, „Skarpa Warszawska" 1946, nr 26, s. 2-3; W. Kłyszewski, J. Mokrzyński, E. Wierzbicki, *Muranów – dzielnica mieszkaniowa*, „Architektura" 1947, nr 1, s. 8–11; B. Lachert, *Muranów – dzielnica mieszkaniowa*, „Architektura" 1949, nr 5, s. 129-137.
18. *Warszawskie Osiedla ZOR*, Warszawa 1968.
19. A.J. Filip, E. Kalnoj-Ziajkowska, op. cit.
20. H. Krall, *Zdążyć przed Panem Bogiem*, Warszawa 1977.
21. J. Leociak, B. Engelking, *Getto warszawskie. Przewodnik po nieistniejącym mieście*, Warszawa 2002.
22. B. Chomętowska, *Stacja Muranów*, Wołowiec 2014.



***4.** Współczesne zdjęcie lotnicze z serwisu mapowego miasta (źródło: Serwis mapowy online Urzędu m.st. Warszawy, 2019)*
***4.** The contemporary aerial photo of Muranów from the city's map service (source: online mapping service by the Capital City of Warsaw, 2019)*

ści osiedla Muranów Południowy[23]. Zabudowa osiedli Muranów Południowy i Muranów Północny od około 2002 roku[24] była wymieniana w Gminnej Ewidencji Zabytków Warszawy i na wszystkie prace budowlane inwestorzy musieli uzyskać zgodę służb konserwatorskich. W 2003 roku obydwa osiedla zostały wymienione jako zespoły o większej wartości architektonicznej w katalogu warszawskiej architektury z lat 1945-65[25]. W 2011 roku Biuro Stołecznego Konserwatora Zabytków przeprowadziło weryfikację list gminnej ewidencji zabytków dla poszczególnych dzielnic i na nowo określone zostały granice obydwu zespołów, a jako stanowisko archeologiczne wpisano obszar całego dawnego getta warszawskiego[26]. W 2014 roku Katarzyna Uchowicz, która przygotowywała wtedy w Instytucie Sztuki Polskiej Akademii Nauk swój doktorat – mo-

23. B. Chmiel, L. Piskowski, J. Stępkowski, *Muranów Południowy. Ocena wartości kulturowych. Propozycja ochrony. Opracowanie na zlecenie Stołecznego Konserwatora Zabytków*, Warszawa 2002.
24. Autorka powołuje się na własną pamięć. Pracowała wówczas w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków jako inspektorka ds. zabytków nieruchomych i odpowiadała za teren Śródmieścia Warszawy, w tym za śródmiejską część osiedla Muranów.
25. M. Leśniakowska, *Architektura w Warszawie. Lata 1945-65*, Warszawa 2003.
26. Zarządzenie Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy nr 2998/ 2012 z 24 lipca 2012 roku na stronie www.um.warszawa.pl

nografię architekta Bohdala Lacherta, opublikowała swój artykuł o architekturze i pamięci[27]. W 2018 roku zaczęliśmy przygotowywać wytyczne konserwatorskie dla Muranowa[28] na potrzeby opracowywanego wtedy przez zespół prof. Krzysztofa Domaradzkiego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W 2019 roku opracowany został dla osiedla poradnik dobrych praktyk architektonicznych[29]. W 2022 roku ukazał się Ilustrowany dwujęzyczny, polsko–angielski atlas architektury Muranowa[30] z popularnej serii, wydawanej od dekady przez wydawnictwo Centrum Architektury.

Program społeczny na wielką skalę

Wielka skala opracowania oraz holistyczne programowanie struktury usług społecznych to dwie cechy charakterystyczne dla architektury i urbanistyki okresu modernizmu[31]. To właśnie ten swoisty totalizm projektowania sprawiał, że moderniści „uwodzili"[32], ale też ponosili spektakularne porażki[33] i w rezultacie właśnie za te wielkoskalowe ambicje modernizm był najbardziej krytykowany i odrzucony na rzecz organicznego rozwoju „krok po kroku"[34] i lokalności[35]. W oczach modernistów, jak pisał Wacław Ostrowski, skrupulatne planowanie wielkoskalowych układów przestrzenno-funkcjonalnych było jedynym sposobem osiągnięcia nadrzędnego celu, czyli „zapewnienie[-a] użytkowania terenów w sposób możliwie najkorzystniejszy dla ogółu ludności"[36]. Zadaniem planisty miało być nie tylko rozplanowanie zabudowy, ale też rozlokowanie obiektów, obsługujących dane obszary wg ściśle określonej hierarchicznej struktury, czyli realizacja tak zwanego programu usług podstawowych[37].

Takie podejście możliwe było w Polsce tuż po wojnie, gdy 'budował się' nowy socjalistyczny ustrój, skoncentrowany na kształtowaniu „form zbiorowych". *„Współczesne układy mieszkaniowe nie są sumą poszczególnych mieszkań, lecz strukturami spojonymi funkcjonowaniem wyspecjalizowanych urządzeń obsługi zbiorowej"*[38], pisał Edmund Goldzamt. Nowopowstające osiedla, przynajmniej w zamierzeniu, zakładały ściśle określony i z góry zbilansowany program mieszkaniowo-usługowy, który miał służyć nie tylko jakości życia, ale też ponadklasowej integracji społecznej[39]. Skala terytorialna pojedynczych „jednostek sąsiedzkich"[40], „jednostek socjalnych"[41] czy „jednostek strukturalnych"[42] nie wyczerpywały ambicji powojennych projektantów, którzy dążyli przede wszystkim do „zwiększenia skali społecznej budownictwa"[43]. Jednocześnie byli oni świadomi, że zastąpienie procesów stopniowego nawarstwiania tkanki miejskiej z góry opracowanymi planami urbanistycznymi rodzi konkretne wyzwania: konieczność wpisania się w istniejący kontekst, zagwarantowania spójności wielkoprzestrzennej, wdrożenia powtarzalnych typologii, zagwarantowania długoterminowej ciągłości realizacji oraz zachowania w planie należytej elastyczności wobec *„nawarstwień i odkształceń"*[44]. Słowem zachowanie układów funkcjonalnym osiedli mieszkaniowych budowanych w czasach PRL jest kluczową wartością. A zmiany funkcji czy „dogęszczanie" w postaci nowych inwestycji zacierają czytelność założenia, powodują utratę wartości.

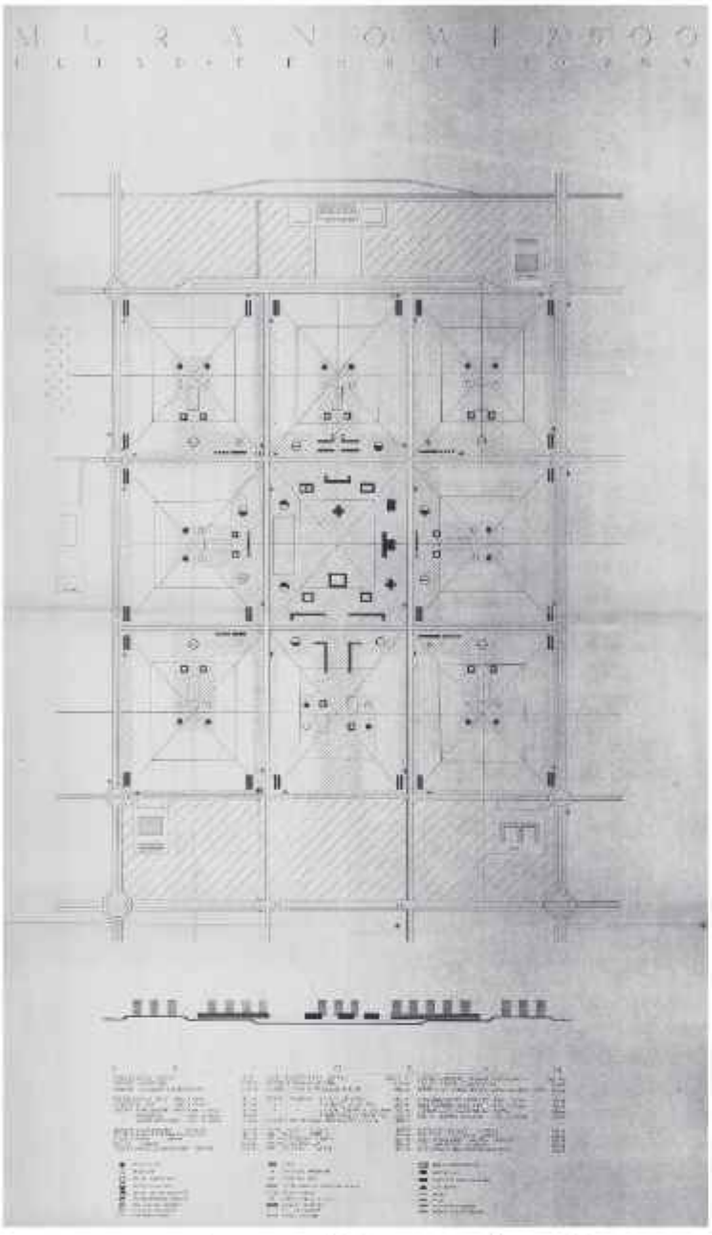
Wyzwanie projektowania całego osiedla z programem usług mieszkaniowych, a potem realizacji „w jednym rzucie", bez „narastania w czasie" podjęli jako pierwsi projektanci warszawskiej dzielnicy Muranów. Jej oryginalny schemat przestrzenno-funkcjonalny jest wzorowym przykładem awangardowej myśli modernistycznej. Program usług społecznych Muranowa został oparty na wyliczeniach statystycznych i na najbardziej aktualnych światowych wzorcach kształtowania jednostek sąsiedzkich i wielofunkcyjnych zespołów zabudowy. W zbiorach Archiwum Państwowego



5. *Warszawa, osiedle Muranów Południowy w rejonie punktowców o adresach ul. Nowolipie 18a i Nowolipki 19b w końcu lat 40. (źródło: NAC, autor nieznany, 1948-50, sygn. 3/39/0/-/4523)*

5. Warsaw, Muranów Południowy housing estate in the area of point buildings with addresses at ul. Nowolipie 18a and Nowolipki 19b in the late 1940s. (source: NAC, anonymous, 1948-1950, sign. 3/39/0/-/4523)

27. K. Uchowicz, *Czytanie Muranowa. Pamięć miejsca/ pamięć architekta. Komentarz do powojennej twórczości Bohdana Lacherta (1900-1987)*, RIHA Journal, 2014.
28. A. J. Filip, E. Kalnoj-Ziajkowska, op. cit.
29. B. Chomętowska, E. Kalnoj-Ziajkowska, K. Domagalska, Z. Domagalski, U. Szabłowska, M. Ślusarz, *Poradnik dobrych praktyk architektonicznych. Muranów*, Warszawa 2019.
30. B. Chomętowska, G. Piątek, K. Uchowicz, *MUR. Ilustrowany atlas architektury Muranowa*, Warszawa 2022.
31. Ch. Jencks, *Ruch nowoczesny w architekturze*, Warszawa 1987.
32. K. Kolson, *Big Plans. The Allure and Folly of Urban Design*, Baltimore-London 2001.
33. A. Altshuler, D. Luberoff, *The Changing Politics of Urban Mega-projects*, w: *The Urban and Regional Reader*, B. Eugénie (red.), London 2009, s. 400-406.
34. J. Jacobs, *The Death and Life of Great American Cities*, New York 1961.
35. L. Krier, *Architektura wspólnoty*, Gdańsk 2011.
36. W. Ostrowski, *Urbanistyka współczesna*, Warszawa 1975.
37. W. Czarnecki, *Planowanie miast i osiedli II*, Warszawa 1965; M.J. Chmielewski, *Teoria i praktyka planowania przestrzennego*, Warszawa 2016.
38. E. Goldzamt, *Urbanistyka krajów socjalistycznych*, Warszawa 1971, s. 191.
39. Ibidem.
40. C.A. Perry, *Housing for the Machine Age*, New York 1939.
41. W. Czarnecki, op. cit.
42. W. Ostrowski, op. cit.
43. *Ibidem*, s. 149.
44. *Ibidem*.



6. *„Muranów 1;2500, układ teoretyczny" – model teoretyczny dzielnicy Muranów (niedatowany), wykonany przypuszczalnie ok. 1947 r. w Biurze Odbudowy Stolicy (zapewne przez Wydział Urbanistyczny Biura), (źródło: APW, zespół BOS, sygn. 7831)*

6. *"Theoretical Diagram of the Muranów District", undated (probably c. 1947), prepared in the Capital Reconstruction Office (probably by department of urban planning) (source: State Archive in Warsaw, BOS, sign. 7831)*

m. st. Warszawy, w zespole Biura Odbudowy Stolicy zachował się diagram opisany jako „Muranów 1:2500, układ teoretyczny" (il. 6). Jego struktura funkcjonalno-przestrzenna uporządkowana została według statystycznych wyliczeń programu usług społecznych. Diagram ten przez dekady stanowił punkt wyjścia dla kolejnych planów urbanistycznych Muranowa, przygotowywanych przez kolejne zespoły projektantów. I choć budowa dzielnicy ostatecznie trwała więcej niż 20 lat, a koncepcja była wielokrotnie modyfikowana i efekt końcowy odbiega od pierwszej wizji, to należy przyznać, że w zakresie ukształtowania struktury i programu funkcjonalnego Muranów w znacznym stopniu spełnia pierwotne założenia modernistycznej „dzielnicy społecznej".

Losy dzielnicy społecznej Muranów

Historię dzielnicy Muranów jako wielkoprzestrzennej całości przedstawiamy przez pryzmat planowania i realizacji programu usług społecznych, jednocześnie wskazując na uniwersalne zagadnienia, będące wynikiem tzw. efektu skali w planowaniu. Wskazujemy je jako fundamentalne dla wartości historycznej osiedla i omawiamy główne wyzwania związane z programowaniem funkcji społecznych w skali całej dzielnicy. Wyzwaniami, które wpłynęły zasadniczo na losy Muranowa były cztery zagadnienia: (1) totalność uwarunkowań, którą analizujemy na przykładzie śladów topograficznych, układów infrastruktury oraz kontekstu społecznego i przestrzennego; (2) Spójność wielkoprzestrzenna, rozważana poprzez zasady strefowania funkcjonalnego oraz realizację głównych założeń przestrzeni społecznych; (3) Systemowość architektury, widziana w kontekście realizacji typowych rozwiązań: budynków mieszkalnych oraz obiektów opiekuńczych (żłobków i przedszkoli); oraz (4) ciągłość planistyczna, przejawiająca się w dostosowywaniu projektu do kolejnych zmian, uwarunkowań i normatywów planistycznych.

Totalność uwarunkowań.

Koncepcję wzniesienia wzorcowej dzielnicy na gruzowiskach Getta Warszawskiego możemy uznać za przykład czerpania z awangardowej myśli modernistycznej. Dwie dekady wcześniej w 1925 roku, Le Corbusier zaprezentował propozycję przebudowy fragmentu śródmieścia Paryża, znaną jako Plan Voisin. Projekt zakładał wyburzenie starej zabudowy, a w jej miejsce wzniesienie wieżowców[45], do czego jednak szczęśliwie nie doszło.

Po II wojnie światowej, z zaskakująco podobną sytuacją musieli zmierzyć się warszawscy moderniści. Tu wyburzenie stało się niestety rzeczywistością, a jak już wspomniano, w 1945 roku 200 hektarowy teren po Getcie Warszawskim pokrywały hałdy gruzu o wysokości do 3 metrów. Według wspomnień projektantów Muranowa niekończące się gruzowiska dawały wiele możliwości twórczych, ale jednocześnie stanowiły największą trudność przy tworzeniu koncepcji, bo *„topograficznie nie było żadnego punktu zaczepienia, żadnego drzewa, zabytków czy otwarć widokowych"*[46]. Wywiezienie gruzu oceniono jako zbyt kosztowe i czasochłonne, dlatego budowany jako pierwszy Muranów Południowy powstał na ich hałdach. Bohdan Lachert pisał: *„tak jak uwarstwienia starożytnej Troi pozwoliły archeologom zbadać i poznać historię, tak budowa nowej dzielnicy mieszkaniowej dla świata pracy na Muranowie, na wzniesieniu gruzowym, będzie świadectwem powstawania nowego życia na gruzach dawnych stosunków społecznych, na terenie upamiętniającym bezprzykładne barbarzyństwo hitleryzmu i bohaterstwo powstańców Ghetta. Muzeum walki z faszyzmem (...), pomnik Bohaterów Ghetta, teren martyrologii całej*

45. M. Kostrzewska, op. cit., s. 163.
46. W. Kłyszewski, J. Mokrzyński, E. Wierzbicki, op. cit., s. 8-11.

Warszawy – Pawiak[47] *i dawny układ ulic pozostaną na poziomie z okresu przed kataklizmem, natomiast nowa zabudowa wznosić się będzie na tarasie, utworzonym z usypiska gruzowego. w ten sposób powstanie czytelny układ przestrzenny o znaczeniu dokumentacji historycznej."*[48] Dziś wszelkie różnice terenu, górki, skarpy pozostają charakterystycznymi i znaczącymi elementami krajobrazu.

Choć dawna zabudowa dzielnicy została doszczętnie zrównana z ziemią i cały teren wydawał się umożliwiać dowolne kształtowanie nowych zespołów, to z powodów ściśle praktycznych zdecydowano się odtworzyć zachowany pod gruzami historyczny przebieg ulic. Głównie z uwagi na uzbrojenie techniczne znajdujące się pod nimi. I choć wprowadzenie nowych podziałów jednostek sąsiedzkich i nowych typów zabudowy zmieniło szerokości ulic oraz ich klasyfikację, to przebieg ulic jest dziś jedynym zachowanym bez zmian śladem po dawnej Dzielnicy Północnej Warszawy. Obecnie, kiedy w wielu miejscach prowadzone są tu nowe inwestycje, możemy się przekonać, że obszary po wojnie celowo niezabudowane – skwery, tereny zielone, dziedzińce budynków i parkingi, ciągle płytko pod ziemią kryją relikty dawnej zabudowy.

Spójność wielkoprzestrzenna.

Dzielnica miała być flagową inwestycją odbudowywanej Warszawy. Postępy prac relacjonowała prasa i kroniki filmowe. Zaprojektowana z bezprecedensowym rozmachem miała być nie tylko nowoczesna, higieniczna, zielona, ale przede wszystkim społeczna. Według pierwszych założeń z 1946 roku zamieszkać tam mieli głównie pracownicy biur i instytucji Śródmieścia[49]. Uważano, że warunki demograficzne tej grupy są specyficzne i że najbardziej potrzebne będą małe mieszkania półtora-izbowe z hotelowym systemem organizacji wewnętrznej – ze wspólnymi jadalniami i czytelniami w parterach. Projektanci odnieśli się do najbardziej aktualnych w tamtym czasie wzorców kształtowania kwartałów miejskich oraz jednostek sąsiedzkich (por. il. 3). Przewidziano oddzielne sieci dróg kołowych i pieszych w stronę Śródmieścia, Wisły i Starego Miasta. Arterie podzielić miały nowoprojektowaną dzielnicę na dziewięć jednostek urbanistycznych, każda o wielkości osiedla, gdzie środkowa jednostka została pomyślana jako ponadlokalne centrum z ratuszem, administracją, obiektami kultury zanurzonymi w zieleni. Dziś w tym miejscu znajduje się Muzeum Polin. Każda z ośmiu pozostałych jednostek została zaprojektowana jako samodzielny pod kątem życia społecznego obszar. W każdej przewidziano 2 przedszkola, dzieciniec (żłobek), szkołę powszechną, sklepy, dom społeczny, dom młodzieży i tereny sportowe. Dwa szerokie pasy zieleni wychodzące z Ogrodu Krasińskich i z Ogrodu Saskiego przeciąć miały całą dzielnicę. Planowano zlokalizować na nich urządzenia sportowe, centralną ciepłownię, dwie hale targowe, ogródki działkowe. Rozplanowanie wysokościowe uwzględniało sąsiedztwo zabytków Starego Miasta, szczególnie zachowanie sylwety Starówki od strony Wisły.

Kiedy około 1949 roku Bohdan Lachert przystąpił do realizacji najbardziej rozpoznawalnego dziś fragmentu osiedla, Muranowa Południowego, zmieniona została koncepcja rozwiązań projektowych, ale koncepcja urbanistyczna dla dzielnicy została utrzymana[50]. Dzielnicę nadal miał przeciąć pas terenów zieleni, ale położony między ulicami Pawią i Dzielną. Miał pełnić rolę podobną do planowanego w tym miejscu przed wojną „powązkowskiego klina napowietrzającego miasto"[51]. Miał łączyć Ogród Krasińskich, Cmentarze Powązkowskie, Lasek na Kole z Puszczą Kampinoską. Został zrealizowany i na tym zielonym pasie leży między innymi Muzeum Więzienia Pawiak. Pomimo, że po 1989 roku ta idea została zapomniana, a teren został częściowo zabudowany, w najnowszym opracowywanym planie zagospodarowania[52] idea ciągu zielonego wschód-zachód powróciła, choć z uwagi na uwarunkowania wytyczona została w innym miejscu – wzdłuż ulicy Anielewicza.

Systemowość architektury.

Budując Muranów zastosowano modernistyczne zasady racjonalizacji w odniesieniu do programowania funkcji społecznych oraz wobec przyjętej metody projektowania i realizacji obiektów. Jeśli nawet nie wszystkie idee zostały wprowadzone wtedy w życie to Muranów był dla warszawskich urbanistów i architektów poligonem doświadczeń. Eksperymentowano z technologiami budowlanymi. W I fazie budowano bloczków formowanych z gruzów zburzonej Warszawy. W kolejnych - z zabudową opartą o systemy tak zwanej ramy „H", a później 'wielkiej płyty'. W modernistycznym duchu racjonalizowano proces projektowy przez tworzenie katalogów powtarzalnych projektów typowych – funkcjonalnych budynków o skromnej, oszczędnej estetyce. Charakterystyczne dla Muranowa są powtarzalne punktowce, galeriowce, ale też szkoły, przedszkola i żłobki.

Obiekty opiekuńcze osiedla odegrały szczególnie ważną rolę (por. il. 6, gdzie okrągłymi znakami graficznymi zaznaczono sieć placówek edukacyjnych od przedszkoli do szkół ogólnokształcących). W czasach przed emancypacją kobiet i ich równouprawnieniem były prawie zupełnie nieznane i nieobecne w krajobrazie miasta, a od powojnia stały się powszechnymi i dostępnymi instytucjami społecznymi. Upowszechnienie oświaty i jej demokratyzacja były jednymi z naczelnych celi polityki PRL, a budowa infrastruktury szkół, przedszkoli i żłobków była zadaniem reali-

47. „Pawiak" to popularna do dziś nazwa nie istniejącego już więzienia, które leżało na terenie dzisiejszego osiedla Muranów, przy ulicy Pawiej. Jego ofiary zostały upamiętnione przez założenie w roku Muzeum Więzienia Pawiak, oddziału Muzeum Niepodległości.
48. B. Lachert, *Muranów, dzielnica mieszkaniowa*, „Architektura" 1949, nr 5, s. 132.
49. W. Kłyszewski, J. Mokrzyński, E. Wierzbicki, op. cit., s. 2-3.
50. B. Lachert, op. cit., s. 129-137.
51. S. Różański, *Plan ogólny zabudowania m. st. Warszawy*, „Kronika Warszawy" 1930, nr 12, s. 1-14.
52. Uchwała nr LXXVIII/2871/2023 Rady Miasta Stołecznego Warszawy z 21 września 2023 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Muranowa – część wschodnia I.

zowanym masowo na terenie całego kraju. Dlatego państwowe biura projektowe wypracowały typowe rozwiązania. Rozwój sieci przedszkoli dawał szansę na zapewnienie opieki dzieciom w czasie pracy ich matek. Szacowano, że dzieci w wieku 4-7 lat to średnio 8% społeczeństwa, co znaczy, że na 10 tysięcy mieszkańców - 800 to przedszkolaki. Zakładano, że w miastach ponad połowa z nich, czyli około 480 maluchów, musi mieć zapewnione miejsca przedszkolne. Opierano się o pogłębione prace studialne nad oszacowaniem potrzeb funkcjonalnych i norm przedszkolnych, które prowadziła projektantka przedwojennego przedszkola żoliborskiego Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, architektka Janina Weinfeld-Jankowska. Po 1945 była zatrudniona w Biurze Odbudowy Stolicy, w Pracowni Urządzeń Dziecięcych. W 1947 roku opracowała projekt programu budowlanego i terenowego dla przedszkola. Współpracowała z Pracownią Urbanistyczną BOS i pierwsze prototypowe przedszkola jej projektu zostały zrealizowane właśnie na terenie wzorcowej dzielnicy muranowskiej. Gdy powołano do życia ZOR, Zakład Osiedli Robotniczych, przedszkola i żłobki identyczne jak muranowskie budowano na terenie całego kraju.

Ciągłość planistyczna.

Zniszczenia wojenne zmuszały do priorytetowego traktowania nowych inwestycji, ale ich realizację utrudniały realia. Nowy, „socjalistyczny" ustrój w Polsce i jego administracja dopiero się zawiązywały. W pierwszych latach po wojnie nie było jasne czy rozpoznane zostały wszystkie potrzeby, jakie powinny być realizowane w nowych realiach. Planiści mówili otwarcie, że z tego powodu konieczne jest przyjęcie elastycznej metody planowania, która wyznaczałaby kierunki rozwoju, uwzględniając konieczność wprowadzania zmian i realizacji nie nazwanych wcześniej potrzeb[53].

Oryginalny schemat planistyczny Muranowa oparty został na założeniach planu Warszawskiego Zespołu Miejskiego, opracowywanego w latach 1939-45 pod kierunkiem Jana Chmielewskiego, a bazującego na opublikowanej w 1931 roku pracy teoretycznej Jana Chmielewskiego i Szymona Syrkusa „Warszawa funkcjonalna". Cały Warszawski Zespół Miejski z charakterystycznym układem pasmowym opartym o Wisłę i Skarpę miał docelowo składać się z 200 jednostek mieszkaniowych, z czego dziewięć tworzyć miała właśnie nowa dzielnica Muranów[54]. Plan nie narzucał sposobu kształtowania zabudowy, zakładał jednak, że każda jednostka docelowo będzie zawierała pełen program usług podstawowych.

Prace projektowe prowadzone były w intensywnym tempie, do 1947 roku kilka razy zmieniano koncepcję. Od 1949 roku kontynuowane były już nie przez Wydział Urbanistyki Biura Odbudowy Stolicy (rozwiązany w 1949 roku), a przez Zakład Osiedli Robotniczych (zawiązany w 1948 roku), który pełnił jednocześnie rolę projektanta, wykonawcy i inwestora zastępczego osiedli wznoszonych na terenie całego kraju. Plany Muranowa zostały poważnie skorygowane z uwagi na decyzję o budowie Trasy W-Z. Trzy budowane w tamtym czasie duże zespoły mieszkaniowe - Muranów, Młynów i Koło - wznoszono przy Trasie W-Z (Wschód-Zachód), co miało zapewnić dobrą komunikację między miejscem zamieszkania a zakładem pracy. Budowę dzielnicy muranowskiej rozpoczęto od strony południowej, w bezpośrednim sąsiedztwie trasy W-Z. Na zmianę planu wpływ miała też decyzja o ostatecznym przebiegu Trasy N-S (Północ-Południe), planowanej jeszcze przed wojną. Wcześniejszy podział Muranowa na dziewięć jednostek mieszkaniowych (por. il. 3 i 6) został zastąpiony podziałem na cztery większe jednostki urbanistyczne (por. il. 4). Stałym elementem planu pozostało symboliczne centrum dzielnicy, czyli kwartał, gdzie wzniesiono pomnik Bohaterów Getta, a potem Muzeum Polin.

Kolejny, zmieniony projekt zagospodarowania całej dzielnicy opublikowany został w 1951 roku[55]. Przewidywał on przede wszystkim zmiany w sposobie i szacie architektonicznej zabudowy zgodne z nową wówczas doktryną socrealizmu. Kwartały wypełniane dotąd przez luźny układ modernistycznych galeriowców, klatkowców i punktowców uzupełniono monumentalnymi gmachami o socrealistycznych formach domykając pierzeje ulic. W projekcie tzw. Muranowa Północnego założenia socrealistycznej doktryny zostały już zrealizowane w pełni. „Korytarzowa", monumentalna zabudowa dzisiejszej ul. Andersa to osiedle dla 15 tysięcy osób. Miała być *„stylowym łącznikiem między nowoczesnym Muranowem Południowym a Starym i Nowym Miastem"*[56]. Socrealizm przestał obowiązywać jeszcze w trakcie budowy. Po 1954 inwestycje w tym rejonie były kontynuowane, ale w oszczędnej estetyce i w nowych technologiach (rama „H" i wielka płyta). Powrócono do podstawowych wartości współczesnej urbanistyki traktując zieleń, powietrze i słońce jako wartości nadrzędne.

Po 1968 roku na zachód za Aleją N-S (dziś Aleja Jana Pawła II) realizowane było osiedle Muranów Zachodni. W ostatniej fazie, po 1989 roku, inwestycje prowadzone na całym obszarze to głównie uzupełnienia powojennej zabudowy. Najważniejszą z tych inwestycji była budowa Muzeum Polin. Powstanie tego prestiżowego obiektu stanowiło dopełnienie pierwotnego założenie planistycznego, by centralny kwartał Muranowa zachował ponadlokalny, publiczny charakter oraz funkcję kultury.

„Modernistyczność" Muranowa

Prowadzona dziś dyskusja konserwatorska, koncentrująca się wokół wybranych fragmentów Muranowa wydaje się uzasadniona z uwagi na ich odrębność stylową. Rodzi jednak dwa zasadnicze problemy. Po pierwsze gubi fundamentalną dla wartości Muranowa ideę wielkoprzestrzennej skali, a przecież to właśnie skala mającej 200 hektarów nowej dzielnicy

53. B. Malisz, *Planowanie ośrodków miejskich*, „Architektura" 1947, nr 3, s. 3-7.
54. W. Kłyszewski, J. Mokrzyński, E. Wierzbicki, op. cit., s. 8-11.
55. B. Bierut, *Sześcioletni plan odbudowy Warszawy*, Warszawa 1951.
56. Z.K., *Osiedle Nowotki*, „Stolica", R. 1953, nr 25, s. 8.

stanowiła o wyjątkowości koncepcji i wymuszała określone decyzje przestrzenne i funkcjonalne. Po drugie, prowadzi dyskusję o „modernizmie" muranowskim w ślepą uliczkę dywagacji pomiędzy znaczeniem idei, planu, układu zabudowy, estetyki, detalu, etc. A przecież dopiero spoglądając na Muranów z perspektywy, z której detal, dekoracje architektoniczne, a nawet typologia zabudowy pozostają wtórne wobec losów całości wielkoprzestrzennego założenia urbanistycznego można dostrzec, że szczególnym „modernistycznym" dziedzictwem Muranowa jest właśnie próba realizacji egalitarnej, nowoczesnej idei społecznej na wielką skalę.

Muranów był modernistyczny o tyle, o ile w swojej skali, formie i funkcji realizował myśl modernizacyjną czasów powojennych – możliwą do wdrażania w warunkach rodzenia się nowej socjalistycznej państwowości, jednocześnie będącą ofiarą niestabilności programowej i gospodarczej kolejnych dekad PRL. Muranów pozostaje bez wątpienia ideą niedokończoną. Gdy jednak pokazujemy i analizujemy jego historię, widzimy, że pierwotna idea odcisnęła swój ślad na całym obszarze. I choć jednoznaczne skodyfikowanie modernistycznego dziedzictwa Muranowa nie jest zadaniem łatwym, to bez wątpienia właśnie ten wielkoprzestrzenny charakter – w wymiarze idei, struktury urbanistycznej oraz programu podstawowych usług społecznych – powinien stanowić najważniejszy punkt odniesienia dla dyskusji i oceny „modernistyczności" poszczególnych części warszawskiej Dzielnicy Społecznej Muranów.

Bibliografia

- Altshuler A., Luberoff D., *The Changing Politics of Urban Mega-projects*, [w:] *The Urban and Regional Reader*, Eugénie B. (red.), London 2009, s. 400-406
- Brzezińska S., *Podziemne relikty getta warszawskiego*, Gminna Ewidencja Zabytków, Karta adresowa zabytku, Warszawa 2021
- Bierut B. , *Sześcioletni plan odbudowy Warszawy*, Warszawa 1951
- Chmiel B., Piskowski L., Stępkowski J., *Muranów Południowy. Ocena wartości kulturowych. Propozycja ochrony. Opracowanie na zlecenie Stołecznego Konserwatora Zabytków*, Warszawa 2002
- Chmielewski M.J., *Teoria i praktyka planowania przestrzennego*, Warszawa 2016
- Chomętowska B., *Stacja Muranów*, Wołowiec 2014
- Chomętowska B., Kalnoj-Ziajkowska E., Domagalska K., Domagalski Z., Szabłowska U., Ślusarz M., *Poradnik dobrych praktyk architektonicznych. Muranów*, Warszawa 2019
- Czarnecki W., *Planowanie miast i osiedli II*, Warszawa 1965
- Filip A.J., Kalnoj-Ziajkowska E., *Muranów. Wytyczne konserwatorskie do mpzp rejonu Muranowa Wschodniego*, Warszawa 2019
- Goldzamt E., *Urbanistyka krajów socjalistycznych*, Warszawa 1971
- Jacobs J., *The Death and Life of Great American Cities*, New York 1961
- Jencks Ch., *Ruch nowoczesny w architekturze*, Warszawa 1987
- Kłyszewski W., Mokrzyński J., Wierzbicki E., *Muranów – dzielnica mieszkaniowa*, „Skarpa Warszawska" 1946, nr 26, s. 2-3
- Kłyszewski W., Mokrzyński J., Wierzbicki E., *Muranów – dzielnica mieszkaniowa*, „Architektura" 1947, nr 1, s. 8-11
- Kolson K., *Big Plans. The Allure and Folly of Urban Design*, Baltimore-London 2001
- Kostrzewska M., *Miasto europejskie na przestrzeni wieków. Wybrane przykłady*, Gdańsk 2013, s. 193
- Krall H., *Zdążyć przed Panem Bogiem*, Warszawa 1977
- Krier L., *Architektura wspólnoty*, Gdańsk 2011
- Kuzko-Zwierz K., K. Michalski, E. Kalnoj-Ziajkowska, P. Kilanowski, P. Stryczyński, *Poradnik dobrych praktyk. Powojenne osiedla Pragi*, Warszawa 2021, s. 12-15
- Lachert B., *Muranów, dzielnica mieszkaniowa*, „Architektura" 1949, nr 5, s. 132
- Leociak J., Engelking B, *Getto warszawskie. Przewodnik po nieistniejącym mieście*, Warszawa 2002
- Leśniakowska M., *Architektura w Warszawie. Lata 1945-65*, Warszawa 2003
- Malisz B., *Planowanie ośrodków miejskich*, „Architektura" 1947, nr 3, s. 3-7
- Mordyński K., *Plac Konstytucji w Warszawie, eksperyment wielkomiejskiego socrealizmu*, „Spotkania z zabytkami" 2008, nr 2, s. 3-7
- Ostrowski W., *Urbanistyka współczesna*, Warszawa 1975
- Pawłowski K., Witwicki M., *Problemy oceny wartości zabytkowej historycznych zespołów miejskich*, „Ochrona Zabytków' 1968, nr 21/ 4, s. 3-12
- Perry C.A., *Housing for the Machine Age*, New York 1939
- Różański S., *Plan ogólny zabudowania m. st. Warszawy*, „Kronika Warszawy" 1930, nr 12, s. 1-14
- Uchowicz K., *Czytanie Muranowa. Pamięć miejsca/ pamięć architekta. Komentarz do powojennej twórczości Bohdana Lacherta (1900-1987)*, RIHA Journal, 2014
- Urzykowski T., *Mieszkańcy walczą o wpis do rejestru zabytków. Konserwator ma inne zdanie*, www.wyborcza.pl (dostęp 22.06.2023)
- Urzykowski T., *Sukces mieszkańców Muranowa*, www.wyborcza.pl (dostęp 29.06.2023)
- Ziajkowska E., *Trzy osiedla na warszawskim Kole w świetle lokalnych uwarunkowań planistycznych, gospodarczych i historycznych I połowy XX wieku*, [w:] Strzelczyk Ł., *Modernizm światłoczuły. Osiedla społeczne warszawskiego Koła*, Warszawa 2020, s. 45-72
- Uchwała nr LXXXVIII/2871/2023 Rady Miasta Stołecznego Warszawy z 21 września 2023 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Muranowa – część wschodnia I

Ewa Kalnoj Ziajkowska, mgr, historyczka sztuki zajmująca się głównie architekturą i urbanistyką na potrzeby służb konserwatorskich. Współautorka wytycznych konserwatorskich do mpzp, przede wszystkim dla historycznych obszarów Warszawy. Autorka publikacji, między innymi „PRA. Atlas architektury warszawskiej Pragi" (2020) oraz „ŚRÓ PN. Atlas architektury Śródmieścia Północnego" (2021). ORCID: 0009 0008 6627 908X

Artur Jerzy Filip, dr arch., badacz i praktyk innowacyjnych struktur międzysektorowego współzarządzania realizacją projektów urbanistycznych. Studiował na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej oraz w Pratt Institute w Nowym Jorku. Autor książki „Wielkie plany w rękach obywateli" (Bęc Zmiana, 2019). Stypendysta Komisji Fulbrighta, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Miasta Stołecznego Warszawy. Adiunkt na Wydziale Architektury PW. ORCID: 0000 0002 3172 6678

12

Małgorzata Włodarczyk
Włodarczyk+Włodarczyk Architects the Authors Studio, Kraków, Poland

Housing Estate Cracow. Architecture and Urban Planning in the People's Republic of Poland

Keywords: Cracow, housing estate, urban planning, architecture, development, general services, green areas, public space, PRL

Abstract

Cracow is commonly associated as a historical, monument city. But there is another Cracow more contemporary, albeit already historic. This is the post-war development of 1945-1990, which, in addition to numerous outstanding projects and public spaces, also includes residential development - residential and infill, with accompanying services. At the same time, it is very diverse in terms of space, urban planning and architecture. Multi-family housing is mainly divided into estates and small residential complexes, which are part of the neighborhood context or located on the outskirts at the time. Its emergence can be divided into periods which are associated with events and political and economic phases during the communist era: 1945-1949 no major investments were made then, 1949-1955/56 at first settlements were realized that referred to the pre-war ideas and then in the spirit of Socialist Realism, 1956-1970 architecture and urban planning referred to as "thaw modernism", using the ideas of international functionalism and the principles of light, green, air, 1970-1980 aesthetics of late modernism, more sparing in detail, with a stronger form (modernist "brutalism"), 1980-1990 development with block housing and, at the same time, post-modernism of the times of economic crisis. A common feature is the internal public spaces intended for greenery, recreation and sports, and the provision of trade, health and education services, as well as cultural facilities and often places of worship. We can still see these assumptions and buildings, but only where they have not undergone spatial devastation associated with so-called revitalization, overdevelopment and change of function. At the same time, they are enjoying increasing interest, also because of their location, in relative proximity to the city center, and provision of social facilities.Therefore, it is necessary to appreciate these realizations, their urban and often also architectural value, especially in plomb development and small residential complexes. During the communist period, many housing estates and complexes of varying sizes and standards were realized in Krakow. Compared to the dense and greenery-poor developments under construction today, they may seem like park-like assumptions.The architecture and urban planning of this period deserves attention, reflection on the principles and ways to protect their spatial, aesthetic and functional values. This includes the elements of furnishing public spaces, such as small architecture, outdoor sculptures and blue-green surroundings (water and greenery). The aim of this article is to present the architecture and urban planning of the communist period for reflection on the principles and means of protecting their spatial, esthetic and functional values, in public space.

Małgorzata Włodarczyk, PhD, DSc, Eng. Architect. History and conservation of architecture, urbanism and cultural landscape of the 20th century. Design of architecture and urban planning as part of the Authors Studio Włodarczyk+Włodarczyk Architekci in Kraków together with Marcin Włodarczyk, PhD, Eng. Architect. ORCID: 0000-0001-9474-5836. Contact:malgorzata@wpluswarchitekci.com.pl;

12

Małgorzata Włodarczyk
Włodarczyk+Włodarczyk Architekci Studio Autorskie, Kraków, Polska

Osiedlowy Kraków. Architektura i urbanistyka w PRL-u

Słowa kluczowe: osiedle, urbanistyka, architektura, zabudowa, usługi ogólnospołeczne, tereny zielone, przestrzeń publiczna, PRL

1. Wprowadzenie

Przedmiot badań. Kraków kojarzy się powszechnie jako miasto historyczne, zabytkowe. Jest Pomnikiem Historii w obrębie Starego Miasta, Kazimierza ze Stradomiem i Nowej Huty[1], a w najbliższej przyszłości także i w obrębie dawnego miasta Podgórze[2]. Ale jest jeszcze inny Kraków, bardziej współczesny, aczkolwiek już historyczny. To powojenna zabudowa z lat 1945-1990[3], która poza licznymi, znakomitymi realizacjami i przestrzeniami użyteczności publicznej obejmuje także zabudowę mieszkaniową - osiedlową i plombową, z towarzyszącymi jej usługami. Jest ona przy tym bardzo zróżnicowana pod względem przestrzennym, urbanistycznym i architektonicznym. Zabudowa wielorodzinna występuje głównie w podziale na osiedla i małe zespoły mieszkaniowe, wpisywane w zastany kontekst sąsiedztwa lub jako nowe, sytuowane na ówczesnych obrzeżach. Wspólna cecha to wewnętrzne przestrzenie publiczne przeznaczone na zieleń, rekreację i sport oraz wyposażenie w usługi handlu, zdrowia i edukacji, a także obiekty kultury i nierzadko miejsca kultu. Możemy te założenia i budynki ciągle jeszcze zobaczyć, ale tylko tam gdzie nie uległy dewastacji formalnej i przestrzennej związanej z tzw. rewitalizacją, dogęszczaniem zabudowy i zmianą funkcji.

Cel badań. Architektura i urbanistyka tego okresu zasługuje na uwagę, refleksję nad zasadami i sposobem ochrony ich wartości przestrzennych, estetycznych i użytkowych. W tym także elementów wyposażenia przestrzeni publicznych, takich jak mała architektura, rzeźby plenerowe i „błękitno-zielone" otoczenie (woda i zieleń). Należy zatem doceniać te realizacje, ich wartość urbanistyczną i niejednokrotnie także architektoniczną, szczególnie w zabudowie plombowej i w małych zespołach mieszkaniowych. W okresie PRL zrealizowano w Krakowie wiele osiedli i zespołów o różnej wielkości i standardzie. W porównaniu do powstającej obecnie, gęstej i ubogiej w zieleń zabudowy wydawać się one mogą parkowymi założeniami. Cieszą się przy tym rosnącym zainteresowaniem, również z powodu swojej lokalizacji, w relatywnej bliskości centrum miasta lub dzielnicy oraz wyposażenia w zaplecze socjalne, w tym wyposażenia w usługi ogólnospołeczne; dostępności komunikacyjnej; terenów zielonych i miejsc dla rekreacji; elementów przestrzeni publicznych takich jak między innymi: mała architektura, rzeźby plenerowe. Stąd też potrzeba ich dostrzegania, badania i pamięci o przeszłości dla teraźniejszości i przyszłości, jako dziedzictwa i krajobrazu kulturowego.

Metodyka i stan badań. Architekturze i urbanistyce okresu PRLu poświęcono w ostatnim czasie szereg nowych opracowań. Niemniej jednym z cenniejszych źródeł dla prowadzenia badań są ówczesne periodyki takie jak „Architektura", „Miasto", „Projekt" i „Fundamenty". Stanowią one jednak źródła rozproszone. Na potrzeby niniejszego artykułu wykorzystane zostały głównie opracowania zwarte i opisane w Bibliografii, będące wyborem z wielu źródeł oraz z czasopisma „Architektura". W części pochodzą one z publikacji własnych i badań tego okresu, prowadzonych od końca lat 90. XX wieku oraz w ramach cyklu siedmiu publikacji „Szlakami dziedzictwa", wydanych staraniem SARP Oddział Kraków w latach 2013-2017, z ich podsumowaniem w formie monografii polsko-angielskiej.[4]

2. Lata 1945-1949

Realizacje architektoniczne i urbanistyczne podzielić można na okresy, które wiążą się z wydarzeniami i fazami polityczno-historycznymi, a także ekonomicznymi w czasie PRL. czyli lata[5]: 1945-1949, 1949-1955/56, 1956-1970, 1970-1980, 1980-1990. Po mimo tego, że granice te nie są precyzyjne dla architektury i urbanistyki to pomagają one w uporządkowaniu i przyporządkowaniu w czasie konkretnych

1. *Kraków. Studia nad rozwojem miasta*, J. Dąbrowski (red.), Kraków 1957.
2. M. Włodarczyk, *Dwa miasta Krakowa. Modernizm lat 1945-1990 w dzielnicach Kazimierz i Podgórze*, Kraków 2014.
3. *Kraków w Polsce Ludowej*, J. M. Małecki (red.), Kraków 1996.
4. M. Włodarczyk, M. Włodarczyk, *Szlakami dziedzictwa. Przegląd architektury Krakowa lat 1945-1990.*
5. M. Włodarczyk, *Krakowskie osiedla modernizmu lat 1945-1990*, Kraków 2014.







***1.** Kraków, Osiedle Daszyńskiego, proj. Mikołaj Soroka, Zbigniew Solawa, współpraca Mieczysław Turski, projekt 1949, realizacja 1950-1956/59?: **a)** bloki mieszkalne przy ul. Daszyńskiego; **b)** płaskorzeźba na budynku przedszkola; **c)** plan osiedla (źródło Google maps, oprac. Marcin Włodarczyk); fot. Marcin Włodarczyk, 2014*

***1.** Krakow, Daszyńskiego Housing Estate, author Mikołaj Soroka, Zbigniew Solawa, cooperation: Mieczysław Turski; design 1949, realisation 1950-1956/59?: **a)** blocks of flats on Daszyńskiego Street; **b)** relief on the kindergarten building; **c)** plan of the housing estate (source: Google maps, compiled by Marcin Włodarczyk); photo. Marcin Włodarczyk, 2014*

realizacji. Wiążą się także z panującymi modami, potrzebami estetycznymi i wpływami płynącymi głównie z tzw. świata zachodniego oraz nurtami dominującymi wówczas w kulturze i sztuce plastycznej.

Lata bezpośrednio po II Wojnie Światowej cechuje dominacja powojennego optymizmu, w który świetnie wpisywał się modernizm. Na takie myślenie pozwalała względna swoboda działalności projektowej, bez indoktrynacji politycznej i radość z, jak się mogło wydawać, odzyskanej wolności. W Krakowie głosowanie 3 razy NIE w referendum z 1946 roku pokazało, że nowy ustrój nie jest w tym mieście mile witany. Miało to skutki w późniejszych działaniach nowych władz dla potencjalnych nowych inwestycji i podejścia do zabytków. Nie prowadzono wtedy poważniejszych inwestycji i kontynuowano głównie te rozpoczęte przed II Wojną Zniesiono również swobodę projektowania poprzez likwidację wolnego zawodu architekta i upaństwowienie projektowania skupiając je w biurach projektowych.

3. Lata 1949-1955/56

Okres ten to czas socrealizmu „narodowego w formie socjalistycznego w treści". Obejmował on wszystkie dziedziny kultury i sztuki, w tym architektury i urbanistyki. Co do zasady cechował się odejściem od ideałów CIAM[6], mimo ich socjalistycznego wydźwięku oraz kategorycznym zaprzeczeniem wartościom modernizmu, jako zepsutego stylu związanego z tzw. myślą imperializmu zachodniego. Jednak początkowo realizowano osiedla nawiązujące do przedwojennych idei zabudowy mieszkaniowej osiedli socjalnych, pracowniczych.

Osiedle Daszyńskiego (dawniej Osiedle 15 Grudnia) (il. 1), zlokalizowane przy ul. Grzegórzeckiej i Daszyńskiego w Dzielnicy Grzegórzki[7], a za**p**rojektowane w 1949 r. przez Mikołaja Sorokę i Zbigniewa Solawę we współpracy z Mieczysławem Turskim, zrealizowano w latach 1950-1956/59? Sama architektura stanowiła projekty typowe, wywodzące się z ducha przedwojennego funkcjonalizmu warszawskich osiedli mieszkaniowych w zieleni. W skład zespołu wchodziło również przedszkole oraz szkoła. Podobne w stylu i układzie urbanistycznym rozwiązania zastosowane zostały także na osiedlu Bronowice w Krakowie-Bronowicach (przy ul. L. Rydla) oraz na osiedlu Żywiecka w Krakowie- Podgórzu (przy ul. Żywieckiej).

„Stara" Nowa Huta (il. 2), **wraz z Placem Centralnym i Aleją Róż,** stanowiąca centrum dzielnicy Nowa Huta, administracyjnie przyłączonej w 1951.r. do Krakowa. Dwa lata wcześniej, w odpowiedzi na wyniki wspomnianego wyżej Referendum z 1946 r., podjęto polityczną decyzję o budowie nowego, socjalistycznego miasta na terenach wsi Mogiła pod Krakowem, czyli Nowej Huty. Planowane było jako samodzielne miasto, a nie jako miasto-satelita Krakowa, posiadające własne struktury administracyjne. Plan realizacyjny miasta został oparty o projekt konkursowy, którego głównym autorem był Tadeusz Ptaszycki. Było to założenie w formie geometrycznej, o trzech osiach zbiegających się na pięciobocznym Placu Centralnym i historyzującej zabudowie z arkadowymi podcieniami tworzącymi „parawanową" obudowę. W narożnikach Alei Róż charakterystyczne są monumentalne wejścia-bramy w manierze łuku triumfalnego. Projekt z lat 1949-51 realizowano do 1956 r. pod kierunkiem J. Ballensteda, M. Ingarden i J .Ingardena, przy czym szczegółowa koncepcja urbanistyczna została opracowana w latach 1950-52 przez B. Skrzybalskiejo, S. Juchnowicza, T. Rembiesę i A. Fołtyna.

Dwoma najstarszymi w Krakowie osiedlami, które nawiązywać miały do przedwojennych warszawskich koncepcji osiedlowych niskiej zabudowy w zieleni było Osiedle Wandy z lat 1940-51[8] oraz Osiedle

6. CIAM - Międzynarodowy Kongres Architektury Nowoczesnej. Powołany w 1928 roku. Działał do 1956 roku, rozwiązany w 1959.
7. T. Binek, *Służby inwestycyjne Nowej Huty*, Kraków 2009, s.28-31; M. Włodarczyk, *Krakowskie osiedla...*, op. cit., s. 36-40.
8. Ibidem, s. 4-19.; W. Komorowski, *Urbanistyka i architektura...*, op. cit., s. 191-192.







***2.** Kraków - Nowa Huta, Plac Centralny i Aleja Róż, główny projektant Janusz Ingarden, współpraca Marta Ingarden - Plac Centralny, projekt 1951-52, realizacja 1952-1956; Aleja Róż, projekt 1950-51, realizacja 1951-195?: **a)** fragment pierzei Pl. Centralnego; **b)** fragment pierzei Al. Róż; **c)** plan Placu i Alei (źródło Google maps, oprac. Marcin Włodarczyk); fot. Marcin Włodarczyk, 2013*

***2.** Kraków - Nowa Huta, Central Square and Avenue of Roses, chief designer Janusz Ingarden, cooperation Marta Ingarden - Central Square, design 1951-52, realization 1952-1956. Al. Róż, 1950-51, realization 1951-195?: **a)** a fragment of the frontage of Pl. Centralny; **b)** a fragment of the frontage of Al. Róż; **c)** a plan of the Square and the Avenue (source Google maps, compiled by Marcin Włodarczyk); photo. Marcin Włodarczyk, 2013*







***3.** Kraków, konkurs na Bieńczyce i Planty Bieńczyckie, główny projektant Jadwiga Guzicka, współpraca M. Radziejowska, A. Trzeciewski, urbanistyka Anna Basista, Jan Lewandowski, Aleksander Trzeciewski; Architektura Kazimierz Chodorowski, Stefan Golonka, Olgierd Krajewski, współpraca N. Korecka, B.Czarnecka G. Turska, A. Zaremba, O. Rutkowski, projekt 1959-1962(65?), realizacja 1962-1979/88: **a)** blok mieszkalny; **b)** rzeźba na Plantach Bieńczyckich; **c)** plan osiedla (źródło Google maps, oprac. Marcin Włodarczyk); fot. Marcin Włodarczyk, 2014*

***3.** Kraków, Bieńczyce and Bieńczyce Planty; Design Jadwiga Guzicka, lead designer, cooperation M. Radziejowska, A. Trzeciewski; urban planning Anna Basista, Jan Lewandowski, Aleksander Trzeciewski; architecture Kazimierz Chodorowski, Stefan Golonka, Olgierd Krajewski; cooperation N. Korecka, B.Czarnecka G. Turska, A. Zaremba, O. Rutkowski, deign 1959-1962(65?), realisation: 1962-1979/88: **a)** a block of flats; **b)** a sculpture in Planty Bieńczyckie; **c)** a plan of the housing estate (source Google maps, compiled by Marcin Włodarczyk); photo. Marcin Włodarczyk, 2014*

Willowe z lat 1949-52. W założeniach stanowić one miały modelowy przykład architektury i urbanistyki „miasta-ogrodu". Jednak sytuacja ekonomiczna i rosnące w szybkim tempie potrzeby mieszkaniowe wymusiły konieczność zwiększenia intensywności zabudowy na ich terenie. W rezultacie zespoły te zrealizowano z wykorzystaniem amerykańskiej idei jednostki sąsiedzkiej, kształtowanej w układzie kwartałowym, a ich socrealistyczna stylistyka przesądziła o tym, że w całości stanowią one reprezentatywny przykład urbanistyki i architektury okresu PRL-u.

4. Lata 1956-1970

Okres ten, zwany w polityce okresem „gomułkowskim", w architekturze można nazwać „odwilżowym" modernizmem lub socmodernizmem. Po zakończonej właśnie fazie rozwojowej socrealizmu architektura i urbanistyka wkroczyła na drogę kontynuacji idei międzynarodowego funkcjonalizmu i zasady „światło, zieleń, powietrze" w zabudowie mieszkaniowej.

Zespół osiedli Bieńczyce i Planty Bieńczycke[9] (il. 3) zlokalizowany w Nowej Hucie-Bieńczycach jest efektem realizacji projektu konkursowego z 1959 r., którego głównym autorem była Jadwiga Guzicka. Założenie zaprojektowano w latach 1959-62(65?), a zrealizowano w okresie 1962-179/88, przy udziale

9. M. Referowska, *Konkurs na Bieńczyce*, „Architektura" 1960, nr 1, s. 24-26; *Konkurs na Bieńczyce*, „Architektura" 1960, nr 2, s. 59; M. Włodarczyk, *Krakowskie osiedla...*, op. cit., s. 76-79.



4. Kraków, Miasteczko Studenckie, ulice Rostafińskiego, Reymonta I Piastowska, główny projektant Tomasz Mańkowski wraz z zespołem w składzie: Zofia Nowakowska, Przemysław Gawor, Małgorzata Grabacka, Maria Mańkowska, Jan Meissner, Włodzimierz Gleń, Gerhard Dursche, Dariusz Kozłowski, Małgorzata Bojanowski; część I, projekt 1964-1966, realizacja 1964-1967; część II projekt 1968-1974, realizacja 1971-1976: ***a)*** *dom studecki „Piast", stołówka;* ***b)*** *akademiki;* ***c)*** *plan osiedla (źródło Google maps, oprac. Marcin Włodarczyk); fot. Marcin Włodarczyk, 2013*

4. Krakow, Student Village, RostafiNskiego Street/Reymonta Street, Piastowska Street, chief designer Tomasz Mańkowski, with a team consisting of Zofia Nowakowska, Przemysław Gawor, Małgorzata Grabacka, Maria Mańkowska, Jan Meissner, Włodzimierz Gleń, Gerhard Dursche, Dariusz Kozłowski, Małgorzata Bojanowska; part I design 1964-1966, realisation 1964-1967; part II design 1968-1974, realisation 1971-1976: ***a)*** *Piast Student House, canteen;* ***b)*** *student dormitories;* ***c)*** *housing estate plan (source Google maps, compiled by Marcin Włodarczyk); photo. Marcin Włodarczyk, 2013*

M. Radziejowskiej, A. Trzeciewskiego (konkurs i urbanistyka) oraz z uczestnictwem A. Basisty, J. Lewandowskiego, A. Trzeciewskiego, a także K. Chodorowskiego, S. Golonki, O. Krajewskiego, N. Koreckiej, B.Czarneckiej, G. Turskiej, A. Zaremby, O. Rutkowskiego. Nagrodzone zostało tytułem Vicemister Krakowa w 1968 roku. Układ przestrzenny całego założenia oparto o oś kompozycyjną Plantów Bieńczyckich, łączących „starą" Nową Hutę z zespołem osiedli w Mistrzejowicach. Przy Plantach zlokalizowano obiekty użyteczności publicznej oraz zabudowę mieszkaniową w układzie „grzebieniowym". W szczególności wyróżniał się zespół handlowo-usługowy „Złota Jesień" wraz z dawną stołówką Huty imienia Lenina. Charakterystyczny jest też zbudowany na skraju całego założenia kościół „Arka Pana"[10], autorstwa Wojciech Pietrzyka, zaprojektowany w 1965 r. i zrealizowany w latach 1967-77.

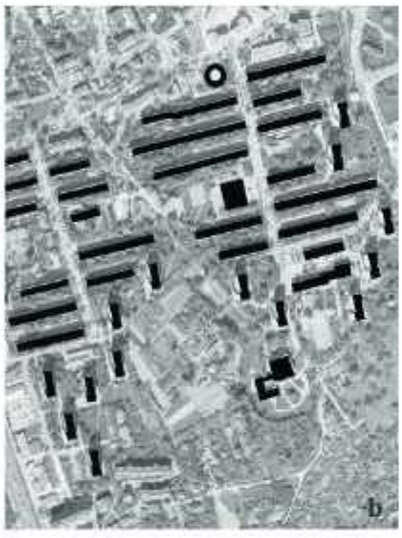
Miasteczko Studenckie[11] (il. 4), zlokalizowane u zbiegu ulic W. Reymonta, Czarnowiejskiej i Piastowskiej projektowane i realizowane było w dwóch etapach: część pierwszą zaprojektowano w latach 1964-66 i zrealizowano w latach 1964-67, a część drugą zaprojektowano w latach 1968-74 i zrealizowano w latach 1971-76. Głównym projektantem był Tomasz Mańkowski we współpracy z zespołem w składzie: Z. Nowakowska, P. Gawor, M. Grabacka, M. Mańkowska, J. Meissner, W. Gleń, G. Dursche, D. Kozłowski, M. Bojanowska. Miasteczko Studenckie powstało jako pierwsza taka inwestycja w Polsce i uznawane jest dziś za jedną z najciekawszych kompozycji architektoniczno-urbanistycznych tego typu w naszym kraju. W założeniu przeznaczone było dla ośmiu wyższych uczelni Krakowa i dysponować miało szerokim wachlarzem usług. Główny element założenia stanowił „plac-agora", spinający całość zespołu, wokół którego zlokalizowano niską zabudowę z przejściami pieszymi. Budynki wysokie stanowiły akcenty kompozycyjne. Początkiem całej inwestycji była budowa Domu Studentek „Piast" i stołówki typu „szwedzkiego", które razem pomyślane zostały jako hotel dla gości zagranicznych, który powstał z okazji 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego obchodzonego w 1964 roku.

W związku z ciągle niezaspokojonymi potrzebami mieszkaniowymi, rosnącymi wraz ze wzrostem ludności miasta, miało miejsce w Krakowie odnowienie ruchu spółdzielczego - jednak już w jego socjalistycznej odmianie i przy ograniczeniu normatywów powierzchniowych dla mieszkań. Budownictwu spółdzielczemu towarzyszyło budownictwo zakładowe, o nieco lepszym standardzie, realizowane wraz z rozwijającymi się zakładami przemysłowymi i zapotrzebowaniem na mieszkania dla pracowników.

Osiedle Podwawelskie[12] (il. 5) zostało zlokalizowane w południowej części Krakowa, w dzielnicy Dębniki i po zachodniej stronie rzeki Wisły, *vis à vis* Wawelu. Podzielone jest na dwie jednostki: Ludwinów i Zakrzówek. Głównym autor4em projektu konkursowego, który uzyskał w 1965 r. pierwszą nagrodę był Witold Cęckiewicz. Współpracowali z nim w konkursie: M. Chronowska, J. Chronowski, B. Drynda, S. Lewczuk, R. Molin, J. Slapa, S. Szolc. Na etapie realizacji, głównymi projektantami architektury byli Maria Chronowska i Jerzy Chronowski, działający we współpracy z K. Chodorowskim, S. Golonką, W. Trellą i Z. Trellą, zaś głównymi projektantami urbanistyki A. Basista, J. Lewandowski, S. Sitarski i M. Turski. Projekt

10. *Kościół Matki Bożej Królowej Polski Arka Pana,* [w:] *Współczesna architektura sakralna w Nowej Hucie,* katalog MHK, Kraków 2010, s. 87-116; M. Włodarczyk, *Kościoły i obiekty sakralne Krakowa lat 1945-1990,* Kraków 2015, s. 58-61.
11. M. Włodarczyk, *Architektura lat 60-tych w Krakowie,* s. 97-101; M. Włodarczyk, *Architektura krakowska lat...,* op. cit.,, s. 50-51.
12. Ibidem, s. 76-79.







5. *Kraków, Osiedle Podwawelskie, główny projektant pracy konkursowej Witold Cęckiewicz, współpraca Bernard Drynda, Stanisław Lewczuk, Rafał Molin, Jerzy Slapa, Stefan Szolc; projekt realizacyjny Maria Chronowska, Jerzy Chronowski (główni projektanci); urbanistyka Anna Basista, Jan Lewandowski, Stefan Sitarski, Mieczysław Turski; projekty poszczególnych realizacji: Kazimierz Chodorowski, Stefan Golonka, Wiesława Trella, Zbigniew Trella, projekt 1966-1972, realizacja 1967-1976:* ***a)*** *ulica osiedlowa i bloki mieszkalne;* ***b)*** *plan osiedla (źródło Google maps, oprac. Marcin Włodarczyk);* ***c)*** *blok mieszkalny; fot. Marcin Włodarczyk, 2014*

5. *Kraków, Podwawelskie, chief designer of competition project Witold Cęckiewicz, cooperation Bernard Drynda, Stanisław Lewczuk, Rafał Molin, Jerzy Slapa, Stefan Szolc; realization project Maria Chronowska, Jerzy Chronowski,(chief designers); urban planning Anna Basista, Jan Lewandowski, Stefan Sitarski, Mieczysław Turski, designs of individual realizations: Kazimierz Chodorowski, Stefan Golonka, Wiesława Trella, Zbigniew Trella, design 1966-1972, realisation 1967-1976:* ***a)*** *housing estate street and blocks of flats;* ***b)*** *housing estate plan (source Google maps, compiled by Marcin Włodarczyk);* ***c)*** *block of flats; photo. Marcin Włodarczyk, 2014*

pochodzi z lat 1966-72, a realizacja trwała w okresie 1967-76. Osiedle powstało w systemie wielkopłytowym, z zabudową niską w układzie równoległych pasów, rozmieszczonych w intensywnej zieleni parkowej oraz z budynkami wysokimi stanowiącymi punktowe akcenty. Pomiędzy nimi znajdowały się projektowane indywidualnie pawilony handlowe, Charakterystyczne dla osiedla są dwie przecinające je osie kompozycyjno-komunikacyjne, z sięgaczami do poszczególnych wnętrz urbanistycznych oraz zielona oś spacerowa zamknięta bryłą kościoła usytuowanego na dawnym szańcu fortyfikacyjnym. Rosnące zapotrzebowanie na mieszkania stało przyczynkiem do rozwoju budownictwa uprzemysłowionego, typowego. Jedynie dla pewnych obiektów użyteczności publicznej z usługami ogólnospołecznymi, takimi jak na przykład budynki oświaty i kultury było przyzwolenie dla projektów indywidualnych. Lokalizacja osiedli pozwalała nierzadko na tworzenie zespołów połączonych wspólną przestrzenią parkowo-rekreacyjną, jak to ma miejsce na przykładzie Wzgórz Krzesławickich, gdzie znajdują się dwa osiedla odmiennie kształtowane w urbanistyce i w architekturze: osiedle Na Wzgórzach i osiedle Na Stoku.

Osiedle Wzgórza Krzesławickie[13], położone w północnej części Krakowa, w dzielnicy Wzgórza Krzesławickie, zaprojektowano w latach 1960-65 i realizowano w okresie 1961-72. Głównym projektantem był Władysław Leonowicz we współpracy z Z. Kuczerą, S. Golonką, K. Chodorowskim, J. Ingardenem, J. Königiem, H. Markiewiczem, A. Sierosławską, A. Radnickim i A. Fołtynem. Składa się kompozycyjnie z dwóch jednostek urbanistycznych czyli osiedli Na Wzgórzach i Na Stoku, położonych na najwyższym naturalnym wzniesieniu Krakowa. Zostało zrealizowane „w II stopniu uprzemysłowieni", czyli z częściowym zastosowaniem prefabrykacji małoformatowej. Na kompozycję urbanistyczną składają się budynki niskie w układzie grzebieniowym i swobodnie rozłożone budynki wysokie jako dominanty przestrzenne oraz indywidualnie projektowane usługi ogólnospołeczne. Dodatkowo Park „Zielony Jar" rozdziela osiedla stanowiąc wspólną, zieloną przestrzeń z urządzeniami dla rekreacji i wypoczynku, w tym z muszlą koncertową. Całość uzupełnia szkoła pawilonowa S. Golonki oraz kościół W. Cęckiewicza, które akcentują wjazd do całego zespołu.

5. Lata 1970-1980

Po poprzednim okresie historycznym określanym jako „gomułkowski", czas który nastąpił można nazwać modernistycznym „brutalizmem" czasu „gierkowskiego". Dominowały wówczas w budownictwie, swego rodzaju wielobranżowe kombinaty, również w zakresie projektowania. Wprowadzono na szeroką skalę budownictwo wielkopłytowe o dużej intensywności. Zachowano jednak mniejszą skalę dla realizacji wewnętrznych usług ogólnodostępnych i przestrzeni publicznych, które tworzyły mikro-centra.

Osiedle Krowodrza Górka (dawniej XXX-lecia PRL)[14] w krakowskiej dzielnicy Prądnik zaprojektowano w latach 1968-72 i realizowano w okresie. 1968-76. Głównym projektantem urbanistyki był Mieczysław Turski, natomiast autorami części architektonicznej byli Jerzy Chronowski, Maria Chronowska, Stefan Golonka i Krystyna Różyska-Tołłoczko. Nagrodzone w 1976 r. za układ urbanistyczny osiedle posiada ciekawy „szkielet urbanistyczny", którym jest jedna główna ulica z sięgaczami. Uzupełnia ją oś cią-

13. M. Włodarczyk, *Krakowskie osiedla...*, op. cit., s. 100-103.
14. Ibidem, s. 48-51.







***6.** Kraków, Mistrzejowice, główny projektant pracy konkursowej Witold Cęckiewicz; projekt realizacyjny Maria Chronowska, Jerzy Chronowski (główni projektanci), urbanistyka Maria Czerwińska, proj. Tadeusz Bagiński, Stefan Golonka, Ewa Podolak, Olgierd Krajewski, współpraca Ludwik Niedziałkowski, Helena Malinowska, Włodzimierz Śliwczyński, Wiesława Trella, Artur Zaremba, projekt 1963-1972, realizacja: 1986-1982: **a)** bloki mieszkalne przy Parku Tysiąclecia; **b)** plan osiedla (źródło Google maps, oprac. Marcin Włodarczyk); **c)** blok mieszkalny; fot. Marcin Włodarczyk, 2014*

***6.** Kraków, Mistrzejowice, main designer of the competition work Witold Cęckiewicz; realization project: Maria Chronowska, Jerzy Chronowski (chief designers), urban planning Maria Czerwińska, projects Tadeusz Bagiński, Stefan Golonka, Ewa Podolak, Olgierd Krajewski, cooperation Ludwik Niedziałkowski, Helena Malinowska, Włodzimierz Śliwczyński, Wiesława Trella, Artur Zaremba, project 1963-1972, realization 1986-1982: **a)** blocks of flats at Tysiąclecia Park; **b)** estate plan (source Google maps, compiled by Marcin Włodarczyk); **c)** block of flats; photo. Marcin Włodarczyk, 2014*

gu pieszego, na kierunku północ-południe, kreowana poprzez prześwity pomiędzy budynkami, co umożliwia jednocześnie przewietrzanie zespołu. Prowadzi ona do centrum osiedla, które stanowią pawilony handlowo usługowe z charakterystycznymi rusztami pergoli. Sąsiaduje z dwoma parkami: Parkiem Krowoderskim i Parkiem Wyspiańskiego, który powstał w południowej części osiedla, w miejsce austriackiego fortu.

Potrzeby mieszkaniowe ciągle pozostawały niezaspokojone, co skutkowało szeroko zakrojonym rozwojem blokowisk o zwartej i dość schematycznej zabudowie, z ograniczoną przestrzenią publiczną i budynkami często pozbawionymi indywidualnego wyrazu i detalu. Niemniej kontynuowano, w miarę możliwości ekonomicznych, część rozwiązań urbanistycznych i przestrzennych oraz usług ogólnospołecznych z lat minionych, wykorzystując przy tym naturalne uwarunkowania dla zindywidualizowania kompozycji. Ciekawym przykładem jest zespół Mistrzejowice złożony z czterech osiedli, w kolejności ich powstawania: Tysiąclecia/Wiosenne, Złotego Wieku/Letnie, Bohaterów Września/Jesienne oraz Piastów/Zimowe.

Zespół Mistrzejowice[15] (il. 6), usytuowany w północno-wschodniej części miasta, w dzielnicy Mistrzejowice. Głównym autorem projektu nagrodzonego w konkursie urbanistycznym z 1963 r. był Witold Cęckiewicz. Projekt realizacyjny powstawał w okresie 1963-73, natomiast sama realizacja trwała w latach 1968-82. Głównymi projektantami fazy realizacyjnej byli Maria Chronowska i Jerzy Chronowski, przy konsultacjach W. Cęckiewicza, a w urbanistyce Maria Czerwińska. Poszczególne projekty tworzyli również T. Bagiński, S. Golonka, E. Podolak, O. Krajewski, we współpracy z L. Niedziałkowskim, H. Malinowską, W. Śliwczyńskim, W. Trellą i A. Zarembą. Główną ideą urbanistyczną była forma „liścia", w który układają się założenia kompozycji poszczególnych osiedli. Charakterystyczne dla zespołu są wolnostojące „puchatki", które nagrodzono w 1971 roku tytułem Mister Krakowa. Na zauważenie zasługują „okrąglaki" zespołów garażowych oraz pawilony handlowe sytuowane na styku poszczególnych zespołów, które tworzą pasaż pieszy. Po 1970 roku w projektach dominuje „blokowiskowa" zabudowa wysoka o dużej intensywności, realizowana w systemie wielkopłytowym. Mistrzejowice wyróżnia Park Tysiąclecia, który utworzono w naturalnym zagłębieniu wyposażając w urządzenia do rekreacji i sportów.

W realizacjach, które nie były związane tylko z zamieszkaniem, widoczna jest estetyka późnego modernizmu, oszczędniejszego w detalu i o mocniejszej formie wyrazu lub przeciwnie, jako kompozycje przeszklonych, prostokreślnych brył prostopadłościennych. Na fali pewnego otwarcia na świat „zachodni" widoczna jest większa swoboda w projektowaniu oraz śmiałość niektórych rozwiązań.

Obiekty Akademii Wychowania Fizycznego[16], zlokalizowane są przy al. Jana Pawł II, na styku z Parkiem Lotników. Projekt powstał w latach 1970-72, a realizacja trwała w okresie 1972-78. Głównym projektantem był Leszek Filar, który współpracował z W. Grotowskim, T. Myszkowskim, J. Urbanikiem, K. Węglarskim. Budynki dydaktyczne kampusu zaprojektowane zostały w formie masywnych, przeszklonych brył, z kolei akademiki to trzy wertykalne bloki z siatką loggii. Wyróżniają się ekspresyjne w wyrazie trybuny stadionu, które stanowią wyrazisty akcent przestrzenny, podobnie jak bryła auli o dynamicznej konstrukcji z rzeźbiarskim grzebieniem ścian. Kon-

15. Ibidem, s. 60-63.
16. M. Fabiański, J. Purchla, *Historia architektury Krakowa w zarysie*, Kraków 2001, s. 106. M. Włodarczyk, *Architektura krakowska...*, op. cit., s. 70-71.

trastuje z nim budynek główny z elementami z czarnego marblitu, który swoją formą nawiązuje do stylu międzynarodowego.

Niezależnie od budownictwa wielorodzinnego realizowano, zindywidualizowaną zabudowę mieszkaniową jednorodzinną: wolnostojącą, szeregową i bliźniaczą oraz dywanową. Do takich należą przykładowo dwa osiedla przedstawione poniżej.

Osiedle Białe Wzgórza[17], położone w zachodniej części Krakowa, na Salwatorze, w dzielnicy Zwierzyniec. Autorem założenia jest Roman Bezeg, który zaprojektował je w 1960 (?) roku i realizował do 1965 roku. Jest to kameralny zespół niewielkich gabarytowo domów, w trzech typach zabudowy: szeregowej, bliźniaczej i wolnostojącej, z niezależnymi zespołami garażowymi. Całość uzupełnia pawilon handlowy przy wjeździe na teren osiedla. Budynki wyróżniają akcenty na elewacjach ogrodowych zaprojektowane w formie swobodnie rozrzuconych kwadratów okien osadzonych w kamiennej okładzinie. Najbardziej charakterystyczny był dom własny projektanta z mozaiką naścienną i mozaikową fontanną. Zespół założony został wzdłuż dwóch uliczek wewnętrznych i towarzyszy mu obfita zieleń urządzona w obrębie poszczególnych działek, przechodząca swobodnie w zieleń Salwatora i willowej zabudowy Wzgórza św. Bronisławy.

Osiedle Zarzecze[18] (il. 7) usytuowane zostało przy ul. Zarzecze w dzielnicy Bronowice, w sąsiedztwie dużego osiedla mieszkaniowego Widok. Autorkami pochodzącego z lat 1973-75 projektu są Małgorzata Buratyńska-Seruga i Barbara Bielec, a samą budowę datować trzeba na lata 1975-83. Zarzecze uważane jest za modelowy projekt oparty o ideę zwartej zabudowy typu „intensywnie i nisko", czyli zabudowy dywanowej, a realizacja ta była jedynym wtedy w Krakowie i w Polsce przykładem zabudowy o tak dużej intensywności, opartym na szkielecie nieprzelotowych ulic pieszo-jezdnych. Budynki zestawione zostały w moduły funkcjonalno-przestrzenne, z których każdy posiadał ogród wewnętrzny. Osiedle wyposażono w podstawowe usługi ogólnospołeczne, w tym centralnie położony pawilon handlowo-usługowy. Zespół cechuje powściągliwa architektura późnego modernizmu powojennego, z artykulacją loggii i uskoków brył oraz detalu wykończenia. Osiedle połączone jest komunikacyjnie z terenami rekreacyjnymi Parku Młynówka Królewska.

6. Lata 1980-1990

Przedostatnia dekada XX wieku to czas postmodernistycznej aktywności w dobie kryzysu gospodarczego. W Polsce ma wówczas miejsce z jednej strony kontynuacja zabudowy blokowiskami, ale z drugiej prowadzone są równolegle próby ich innej, bogatszej w detal interpretacji. Można nazwać te działania polskim postmodernizmem, wyrażanym poprzez inkorporowanie wizji architektury i urbanistyki postmodernistycznej do rodzimych realiów[19].

17. M. Włodarczyk, *Krakowskie osiedla...*, op. cit., s. 6-19.
18. Ibidem, s. 104-107.
19. B. Bułdys, *Czy postmodernizm w Krakowie?*, „Architektura" 1989, nr 2, s. 15-28.



***7.** Kraków, Bronowice, Osiedle Zarzecze, projekt Małgorzata Buratyńska-Seruga, Barbara Bielec,1973-1975, realizacja 1975-1983: **a)** jednorodzinne domy szeregowe; **b)** fragment osiedla; **c)** plan osiedla (źródło Google maps, oprac. Marcin Włodarczyk); fot. Marcin Włodarczyk, 2014*

***7.** Kraków, Bronowice, Zarzecze Housing Estate, designed by Małgorzata Buratyńska-Seruga and Barbara Bielec, 1973-1975, realization 1975-1983: **a)** single-family terraced houses; **b)** housing estate fragment; **c)** housing estate plan (source Google maps, compiled by Marcin Włodarczyk); photo. Marcin Włodarczyk, 2014*

Osiedle Centrum E (dawniej Na Skarpie)[20] (il. 8) zaprojektowane zostało przy al. Jana Pawła II w Nowej Hucie i sąsiaduje z Placem Centralnym. Projekt otrzymał I nagrodę w konkursie SARP, a jego głównym autorem był Romuald Loegler z zespołem w składzie: W. Dobrzański, E. Fitzke, M. Szymanowski, współpracującym z Z. Domańskim, B. Dziewońską i E. Koterbą. Koncepcja projektowa, która powstała w latach 1985-77 i realizowana była do 1995 r. w swym zamierzeniu miała swobodnie nawiązywać do projektu pierwotnego „starej" Nowej Huty. Idea układu architektoniczno-urbanistycznego tworzyła formę „podwójnego czterozębnego grzebienia", przeciętego skośnym ciągiem pieszo-jezdnym. W wyrazie architektonicznym składa się z wysokiego budynku mieszkalnego z ryzalitami klatek schodowych oraz frontowego, niższego budynku użyteczności publicznej z podcieniami,

20. *Konkurs SARP na rozwiązanie zespołu mieszkalnego I koncepcji programowo przestrzennej „Skarpy" w Nowej Hucie*, „Architektura" 1986, nr 1, s. 53-56; M. Włodarczyk, *Krakowskie osiedla...*, op. cit., s. 32-35.







***8.** Kraków – Nowa Huta, Osiedle E (dawne Na Skarpie), główny projektant Romuald Loegler, współpraca projektowa Wojciech Dobrzański, Ewa Fitzke, Michał Szymanowski oraz Zbigniew Domański, Barbara Dziewońska, Elżbieta Koterba, projekt 1985-1987, realizacja 1987-1995: **a)** bloki mieszkalne; **b)** blok mieszkalny przy Skarpie; **c)** plan osiedla (źródło Google maps, oprac. Marcin Włodarczyk); fot. Marcin Włodarczyk, 2014*

***8.** Kraków - Nowa Huta, Housing Estate E (formerly Na Skarpie), chief designer Romuald Loegler, design collaboration Wojciech Dobrzański, Ewa Fitzke, Michał Szymanowski, Zbigniew Domański, Barbara Dziewońska, Elżbieta Koterba, project 1985-1987, realization 1987-1995: **a)** blocks of flats; **b)** block of flats at Skarpa; **c)** estate plan (source Google maps, compiled by Marcin Włodarczyk); photo. Marcin Włodarczyk, 2014*

dopełnionego wolnostojącymi, niskimi budynkami, na styku ze Skarpą Wiślaną i Łąką Nowohucką.

Mimo powszechnych w tym czasie w całym kraju ograniczeń materiałowych i kryzysu gospodarczego w niektórych osiedlach Krakowa zwiększono normatywy powierzchniowe i urbanistyczne. Kontynuowano realizację przestrzennych rozwiązań kompozycyjnych dużych osiedli i ich wyposażenia w obiekty użyteczności publicznej oraz kulturalno-oświatowe. Ciekawym zjawiskiem było przy tym dopuszczenie możliwości tworzenia autorskich pracowni projektowych w biurach projektów i związana z tym zwiększona kreatywność projektantów, nawet przy konieczności korzystania z typowych elementów. Rezultaty tych działań przytoczono poniżej.

Osiedle Rżąka[21], położone w południowo-wschodniej części miasta, u wylotu w kierunku Wieliczki, w dzielnicy Bieżanów-Prokocim. Projekt powstał w latach 1983-88 i realizowany był w okresie 1987-94. Zespół projektowy to: G. Bodzenta, M. Żabińska, Z. Nesterski, działający we współpracy z A. Asamczykiem, M. Ciszewskim, Z. Chlebowskim, J. Szczurkiem, F. Milewskim i D. Ernest-Kaczor. Założenie urbanistyczne tworzy układ półkolistych i promienistych ulic wewnętrznych, z charakterystycznym, zwartym i uskokowym układem budynków wpisanych w pagórkowy teren, z zielonymi wnętrzami przechodzącymi w Park Rzeczny. Całość zespołu, z wprowadzoną charakterystyczną ornamentyką, utrzymana jest w postmodernistycznej estetyce, zastosowanej po raz pierwszy w Krakowie dla uprzemysłowionego budownictwa. Cechuje ją indywidualny detal widoczny głównie w akcentowaniu wejść i frontonów.

W tym okresie na terenie Krakowa, podobnie jak w latach poprzednich mimo trudności i ograniczeń realizowana była zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna w małych zespołach, w układzie bliźniaczym i szeregowym lub wolnostojącym. Przykładem może być **Osiedle Górnickiego**[22] położone przy ul. Ł. Górnickiego, w dzielnicy Prądnik Biały, zaprojektowane w latach 1987-88, a realizowano w latach 1989-94. Główni projektanci urbanistyki to: Elżbieta Koterba i Kazimierz Koterba, a architektury Malgorzata Grabacka, Wojciech Harabasz i Elżbieta Koterba. Osiedle jest kameralnym zespołem mieszkaniowym położonym pomiędzy dwoma dużymi osiedlami Prądnik Biały Wschód i Zachód, w sąsiedztwie rzeki Białuchy. Składa się z pasmowej zabudowy szeregowej i obrzeżnej bliźniaczej o zróżnicowanej w typach architekturze. Budynki posiadają indywidualne rozwiązania bryłowe i elewacji, co składa się na osiedle o postmodernistycznym wyrazie w akcentach i detalach.

7. Podsumowanie

Zabudowa wielorodzinna realizowana w latach 1945-1990 w Krakowie kształtowana była jako środowisko masowego zamieszkania, przy zróżnicowanej strukturze miasta pod względem przestrzennym, urbanistycznym i architektonicznym. Obejmowała ona liczne realizacje użyteczności publicznej z przestrzenią ogólnodostępną, zabudowę mieszkaniową z usługami towarzyszącymi, nieliczne budownictwo indywidualne i w zespołach, a w późniejszym okresie również kościoły i obiekty sakralne[23]. W zabudowie wielorodzinnej tego okresu rozróżnić można typy, takie jak zespoły mieszkaniowe o dużej intensywności, pojedyncze osiedla, małe zespoły mieszkalne w idei „gęsto-nisko" i zespoły w zabudowie i plombowej.

Wspólna cecha osiedli to przestrzenie publiczne przeznaczone na zieleń, rekreację i sport, wyposaże-

21. M. Włodarczyk, *Krakowskie osiedla...*, op. cit., s. 92-95.
22. M. Włodarczyk, *Krakowskie osiedla...*, op. cit., s. 84-87.
23. M. Wiśniewski, *Rozwój architektury Krakowa w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku a metropolitalne funkcje miasta*, [w:] *Kraków-Metropolia*, T.II, Kraków 2017, s. 109-152; M. Włodarczyk M. Włodarczyk, *Szlakami dziedzictwa...*, op. cit.

nie w usługi handlu, zdrowia i edukacji, a także obiekty kultury i kultu. Wpisywane były one w kontekst sąsiedztwa lub sytuowane na ówczesnych obrzeżach Krakowa. Dostępność terenu dla realizacji inwestycji była, z nielicznymi wyjątkami, właściwie nieograniczana prawem własności, stąd dość duża swoboda dla projektowania urbanistycznego i architektonicznego.

Zagrożeniem dla tej zabudowy jest współczesna dewastacja. Można te osiedla, w ich pierwotnym układzie urbanistycznym, ciągle jeszcze zobaczyć ale tylko tam gdzie nie uległy one dewastacji przestrzennej związanej miedzy innymi z nieprzemyślaną rewitalizacją, dogęszczaniem zabudowy czy zmianą funkcji obiektów usług ogólnospołecznych. Zagrożenie to rośnie paradoksalnie także wraz z automatycznym inkorporowaniem zasad Europejskiego Zielonego Ładu i Europejskiej Fali Renowacji. Problem dewastacji dotyczy nie tylko Krakowa, dotyczy niestety całego kraju.

Konkludując architektura i urbanistyka tego okresu tworzą historyczny już krajobraz kulturowy i stanowią dziedzictwo historyczne. Zasługują zatem na uwagę, refleksję nad zasadami i sposobem ochrony ich wartości przestrzennych, estetycznych i użytkowych oraz zapamiętanie. Również poprzez edukację zarówno systemową, jak i w kulturze domowej. Pamięć odnosi się tu bowiem do przeszłości i teraźniejszości, z myślą o przyszłości oraz naszej kulturowej tożsamości. Jak zauważa Astrid Erll, badacz kultury pamięci: *Pamięć, pamiętanie są ze sobą związane zarówno na poziomie indywidualnym, jak i zbiorowym.*[24]

24. A. Erll, *Kultura pamięci. Wprowadzenie*, Warszawa 2018, s. 23.

Bibliografia

- *Architektura sakralna w Polsce* (brak autora), „Architektura" 1983, nr 6, s. 19-21
- A. Erll, *Kultura pamięci. Wprowadzenie*, Warszawa 2018, s. 23
- T. Binek, *Służby inwestycyjne Nowe Huty*, Kraków 2009, s. 28-31
- B. Bułdys, *Czy postmodernizm w Krakowie?*, „Architektura" 1989, nr 2, s. 15-28
- M. Fabiański, J. Purchla, *Historia architektury Krakowa w zarysie*, Kraków 2001
- Karczewski, *Refleksje pokonkursowe. Konkurs na osiedle spółdzielcze „Dębniki" w Krakowie*, [w:] „Architektura" 1966, nr 6, s. 249
- W. Komorowski, *Urbanistyka i architektura Nowej Huty 1949-1959*, [w:] „Rocznik Krakowski" t. XXI, Kraków 2005, s. 159-214
- W. Komorowski, *Wartości kulturowe Nowej Huty. Urbanistyka i architektura*, [w:] *Nowa Huta przeszłość i wizja. Studium muzeum rozproszonego*, Kraków 2008, s. 97-142
- *Konkurs na Bieńczyce* (nie ma autora), „Architektura" 1960, nr 2, s. 59
- *Konkurs SARP na rozwiązanie zespołu mieszkalnego I koncepcji programowo przestrzennej „Skarpy" w Nowej Hucie*, „Architektura" 1986, nr 1, s. 53-56
- *Kościół Matki Bożej Królowej Polski Arka Pana*, [w:] *Współczesna architektura sakralna w Nowej Hucie*, katalog MHK, Kraków 2010, s. 87-116
- *Kraków w Polsce Ludowej*, J. M. Małecki (red.), Kraków 1996
- *Kraków. Studia nad rozwojem miasta*, J. Dąbrowski (red.), Kraków 1957
- T. Mańkowski, *Osiedle studenckie w Krakowie*, „Architektura" 1967, nr 5-6, s. 241-244
- S. Muller, *Symbol i allegoria na przykładzie aktualnej architektury kościołów katolickich w Polsce*, [w:] „Architektura" nr 6/1983, s. 19-21
- *Narodziny Nowej Huty*, J. M. Małecki (red.), Kraków 1999
- J. Reda, *Dwudziestolecie szkolnictwa wyższego. Domy akademickie*, „Architektura" 1966, nr 2, s. 70
- M. Referowska, *Konkurs na Bieńczyce*, „Architektura" 1960, nr 1, s. 24-26
- *Konkurs na Bieńczyce*, „Architektura" 1960, nr 2, s. 59
- I.Rozenberg, *Nowej huty część II*, „Architektura", 1961 nr 7-8, s. 296-299
- J. Salwiński, J. Sibilla, *Nowa Huta przeszłość i wizja*, Kraków 2008
- J. Sulimski, *Kraków w procesie przemian*, Kraków 1976
- S. Świszczowski S., *Miasto Kazimierz pod Krakowem*, Kraków 1981
- T. P. Szafer, *Arka*, „Architektura" 1980, nr 5, s. 28-29
- T. P. Szafer, *Nowa architektura polska. Diariusz lat 1966-1970*, Warszawa 1972
- T. P. Szafer, *Nowa architektura polska. Diariusz lat 1971-1975*, Warszawa 1979, s. 23-24, 30-31, 174-175
- T. P. Szafer, *Nowa architektura polska. Diariusz lat 1976-1980*, Warszawa 1981, s. 17, 22, 84-85
- M. Wiśniewski, *Rozwój architektury Krakowa w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku a metropolitalne funkcje miasta*, [w:] *Kraków-Metropolia, T. II*, Kraków 2017, s. 109-152
- M. Włodarczyk, *Architektura lat 60-tych w Krakowie*, Kraków 2006
- M. Włodarczyk, *Architektura krakowska lat 1956-2000*, Kraków 2013
- M. Włodarczyk, *Architektura Nowej Huty lat 1949-1970*, Kraków 2013
- M. Włodarczyk, *Architektura postmodernistyczna Krakowa*, Kraków 2016/17
- M. Włodarczyk, *Dwa miasta Krakowa. Modernizm lat 1945-1990 w dzielnicach Kazimierz i Podgórze*, Kraków 2014
- M. Włodarczyk, *Kościoły i obiekty sakralne Krakowa lat 1945-1990*, Kraków 2015
- M. Włodarczyk, *Krakowskie osiedla modernizmu lat 1945-1990*, Kraków 2014
- M. Włodarczyk, *Na obrzeżach starego Krakowa. Dębniki, Grzegórzki, Krowodrza lat 1945-1990*, Kraków 2015
- M. Włodarczyk, M. Włodarczyk, *Szlakami dziedzictwa. Przegląd architektury Krakowa lat 1945-1990*, Kraków 2017
- B. Zbroja, *Architektura międzywojennego Krakowa 1918-1939. Budynki, ludzie, historie*, Kraków 2013, s. 278-279

Małgorzata Włodarczyk, dr hab. inż. arch. Historia i konserwacja architektury, urbanistyki i krajobraz kulturowy XX wieku. Projektowanie architektury i urbanistyki w ramach Studia Autorskiego Włodarczyk+Włodarczyk Architekci w Krakowie, wraz z dr inż. arch. Marcinem Włodarczyk. ORCID: 0000-0001-9474-5836. Kontakt: malgorzata@wpluswarchitekci.com.pl;

13

Aleksandra Sumorok
Władysław Strzemiński Academy of Fine Arts, Łódź, Poland

Post-war Community Centre. Modernism, Modernisation, Socialist Realism

Keywords: palace of culture, modernism, socialist realism, modernisation

Abstract

The article draws attention to the issue of community centres established in the first post-war decade. They implemented modernist concepts in various fields.

They were to be part of the modernization spurt. Although their program was created in new political realities, it was largely in line with the pre-war discourse of reconstruction and the modernist social program related to the generally understood culturalization and construction of social houses (e.g. the YMCA).

After 1945, the program of extracurricular educational activities was disseminated, popularised and incorporated into the political framework – a program of social advancement and, more broadly, social modernisation. The investors (the state, local governments, workplaces) and the name of these institutions changed (from social centres, societies to palaces of culture or cultural centres). It was a Soviet-type modernisation, but its goals were in many aspects similar with those before the war, including: eliminating the differences between "Poland A" and "Poland B" through, among others, increasing access to education and culture.

New (or adapted, rebuilt) palaces of culture were built in the capital, large cities and in the countryside. All of them were to fulfil representative functions for the new state, which, however, did not always translate into representative, palace-like forms associated with socialist realism. We are dealing with both historically stylised (retro) buildings (although such objects appeared before the war), utilitarian, simple in form, and completely modernist ones. They drew on the pre-war tradition in terms of form – in particular in terms of interiors and furnishings, socialist realism, which in theory rejected modernism, especially in its avant-garde reception, in practice referred to modernism in various ways and in various fields. However, a number of factors influenced the form of the facility and its interior: the time of completion (before or after the implementation of the doctrine), the importance of the project (and therefore the funds allocated for construction), but also the architect. The designers, although coming from different backgrounds and representing different generations, were rooted in the practices of the interwar period.

Aleksandra Sumorok, art historian, doctorate at the Faculty of Architecture of the Wrocław University of Technology, currently working at the Academy of Fine Arts in Lodz. She focuses her research interests on Polish architecture and design of the XXth century, with particular emphasis on the period of Socialist Realism. The author of the monographs and articles; curator. She completed a research grant from the National Science Center devoted to the subject of the Polish representative interior in the years 1949-1956. ORCID: 0000-0002-7128-2661. Contact: Academy of Fine Arts, Wojska Polskiego 121 St., 92-726 Łódź, asumorok@asp.lodz.pl

13

Aleksandra Sumorok
Akademia Sztuk Pięknych im. W. Strzemińskiego, Łódź, Polska

Powojenny dom kultury. Modernizm, modernizacja, socrealizm

Słowa kluczowe: pałac kultury, modernizm, socrealizm, modernizacja

Wprowadzenie

Domy kultury tworzone w Polsce w pierwszej powojennej dekadzie pełnić miały funkcje reprezentacyjne dla nowego państwa, co jednak nie zawsze przekładało się na reprezentacyjne, kojarzone z socrealizmem, pałacowe formy. Mimo obowiązywania unifikujących zasad doktryny realizmu socjalistycznego wykazują pewne zróżnicowania formalne, wynikające z różnych i złożonych przesłanek. Zasadniczym celem artykułu jest szersze spojrzenie na obiekty domów kultury z tego okresu, co pozwolić może na otwarcie myślenia o socrealizmie w kategoriach nieciągłych i hybrydycznych, umożliwić jego pluralistyczny ogląd niebazujący na przeciwstawnie zestawionych pojęciach takich jak np. nowoczesność–zacofanie, modernizm–socrealizm, państwo–architekt.

Artykuł składa się z dwóch części. Pierwsza szkicuje kontekst problemowy. Zwracam uwagę na przedwojenną genezę domów kultury i powojenne przekształcenia idei edukacji pozaszkolnej oraz znaczenie architektury, w której owe przemiany miały się uobecnić. Domy kultury sprzyjać miały społecznej rewolucji i idei awansu. Przedstawić więc warto teoretyczne wytyczne i jednocześnie problemy z realizacją doktrynalnych wskazań. Okaże się wówczas, że socrealizm w teorii negujący absolutnie modernizm, zwłaszcza w jego awangardowej recepcji, na różne sposoby, z różnych powodów na ową „modernę" się powoływał, zarówno w kwestii idei, jak i form.

W drugiej części artykułu przyglądam się przede wszystkim formie, konkretnym realizacjom i wskazuję na zaistniałą w nich hybrydyzację rozwiązań, związaną m.in. z modernizmem lat 1945-1949, socrealizacją formy lat 1949-1955 i powrotem do form modernistycznych po 1956 roku. Mamy bowiem do czynienia zarówno z obiektami (retro) stylizowanymi historycznie (choć i takie pojawiały się przed wojną), utylitarnymi, prostymi w formie, jak zupełnie modernistycznymi i wreszcie właśnie swoistymi hybrydami, łączącymi różne porządki.

Architektura socrealistyczna, a szerzej stalinowska, ma długą tradycję badawczą oraz wielość ukonstytuowanych modeli interpretacyjnych[1], podobnie jak problematyka modernizacyjna całej architektury XX wieku[2]. Dużo uwagi poświęcono także zagadnieniom związanym z samymi domami kultury. Szczegółowo przedstawiono ich genezę, historię, kwestie organizacyjne, kontekst społeczny oraz organizacyjny, zarówno w odniesieniu do realizacji z okresu międzywojennego, jak i z okresu PRL-u[3]. Są to opracowania o przekrojowym, syntezującym charakterze, w których siłą rzeczy ani architektura ani socrealizm nie stały się osią badawczą. Brakuje natomiast jak dotąd w piśmiennictwie pozycji skupiających się na domach kultury pierwszej powojennej dekady, ujmujących ich architekturę i wnętrze w szerszym kontekście. Tym zagadnieniom poświęcony jest właśnie niniejszy artykuł. Przeprowadzone w nim analizy mogą dać asumpt dla dalszych zmian w postrzeganiu architektonicznej złożoności pierwszej powojennej dekady, pozwolić na rozszczelnienie myślenia o socrealizmie jako o monolicie, bez poprzedników (i kontynuatorów). Wskazuję w nim, że architekturę i wnętrza początku lat 50. sytuować należałoby często w kategoriach ciągłości

1. „Socrealizmologie" i dotychczasowe modele interpretacyjne związane z socrealizmem szerzej opisuję w książce *Socrealizm i socrealizmy. Architektura wnętrz reprezentacyjnych w Polsce 1949-1956*, Łódź 2021. Dziś jednak modele te są uzupełniane są o nowe wątki i konteksty.

2. Sama problematyka modernizacyjna, zarówno ta przedwojenna, jak i powojenna, stanowi odrębne i nieco szersze zagadnienie obejmujące kwestie polityczne, społeczne, ekonomiczne. Badacze są zgodni jednak, że ważną (nierozłączną) częścią modernizacji, obdarzoną ogromnym znaczeniem była właśnie ta związana z kulturą. Tematyka ta ma bogatą literaturę przedmiotową, por. A. Szczerski, *Modernizacje. Sztuka i architektura w nowych państwach Europy Środkowo-Wschodniej*, Łódź, 2010; P. Juszkiewicz, *Cień modernizmu*, Poznań, 2013; A. Leszczyński, *Skok w nowoczesność. Polityka wzrostu w krajach peryferyjnych 1943-1980*, Warszawa, 2013; W. Musiał, *Modernizacja Polski. Polityki rządowe w latach 1918-2004*, Toruń, 2015. Niezwykle zaś ciekawą propozycję widzenia powojennej rewolucji społecznej, uwzględniającą jej oddolny komponent i negocjowany charakter przedstawia Padraic Kenney: P. Kenney, *Budowanie Polski Ludowej. Robotnicy a komuniści 1945-1950*, przeł. A. Dzierzgowska, Warszawa, 2015 (pierwsze anglojęzyczne wydanie 1997). O dominujących perspektywach w odniesieniu do PRL-u i wielości modernizacji m.in. A. Sumorok, T. Załuski, *Socrealizmy i modernizacje. Rama teoretyczno-historyczna projektu*, w: *Socrealizm i modernizacje*, A. Sumorok, T. Załuski (red.), Łódź, 2017, s. 7-45.

3. Por. *Domy kultury w Polsce Ludowej*, J. Kargul (red.), Ciechanów, 1985. To cenna wieloautorska monografia, choć powstała w latach 80. XX wieku, to próbująca diagnozować wiele problemów związanych z domami kultury, bez ideologizacji poprzednich epok. Cenne informacje dotyczące przedwojennych domów kultury dostarczają zaś materiały wówczas publikowane, m.in. *Dom społeczny*, T. Więckowski (red.), Warszawa, 1939.



***1.** Dąbrowa Górnicza, plac Wolności 1, Pałac Kultury Zagłębia, arch. Z. Rzepecki, 1951-58 (fot. A. Sumorok)*
***1.** Dąbrowa Górnicza, 1 Wolności Square, Palace of Culture, arch. Z. Rzepecki, 1951-58 (photo A. Sumorok)*

zarówno form, jak też idei. Przywołuję w tym celu nie tylko same realizacje, ale także wytyczne do ich projektowania, standardy i normatywy oraz poszukiwanie wzorców dla specyficznego typu obiektu jakim był powojenny dom kultury.

Od przedwojennego domu społecznego do powojennego pałacu kultury?

Idea domów kultury ma rodowód (co najmniej) XIX-wieczny i wiąże się z kształtowaniem szeroko pojętego nowoczesnego społeczeństwa[4]. W Polsce pierwsze większe organizacje i ich siedziby pochodzą z wieku XIX, ale rzeczywisty, znaczący rozwój pozaszkolnych placówek oświatowo-kulturalnych łączy się z koncepcją modernizacji międzywojennej[5]. Powstawały z inicjatywy różnych organizacji – państwowych, kościelnych, młodzieżowych, rolniczych, związkowych i spełniły funkcje edukacyjne, oświatowe, ale też reprezentacyjne dla kształtującego się wówczas państwa, potwierdzając jego awans cywilizacyjny[6].

Nowe, większe, bardziej reprezentacyjne domy społeczne wznoszono w okresie międzywojennym przede wszystkim w miastach[7]. Prezentowały one różne oblicza modernizmu. Zajęły istotne miejsce także w koncepcjach osiedla społecznego, choć z uwagi na ograniczenia finansowe były realizowane w odrębnych obiektach tylko sporadycznie[8]. Od lat 20. XX wieku tworzono także opracowania teoretyczne dla domów społecznych, ludowych, obejmujące programy użytkowe, a także układy funkcjonalne[9]. Co symptomatyczne, w powojennych publikacjach dotyczących kultury chętnie odwoływano się do przedwojennych przykładów, ale nie tych awangardowych. Wskazywano i opisywano je raczej wybiórczo i przypadkowo, wzmiankowano m.in. Dom Żołnierza w Lublinie, dom ludowy w Tarnopolu czy też jeszcze wcześniejszy dom ludowy w Kołomyi[10]. Co oczywiste, architektura miała własną dynamikę, przybierała różne formy w poszczególnych regionach.

W pierwszej powojennej dekadzie, naznaczonej od 1949 roku socrealizmem, trajektorie modernizacyjne pozostały również niejednolite. Już dwa lata wcześniej, w 1947 roku, program pozaszkolnej działalności oświatowej został upowszechniony, spopularyzowany i silnie upolityczniony. Kultura zajęła bowiem istotną, o ile nie kluczową rolę w komunistycznym projekcie modernizacyjnym. Domy kultury (bo taką otrzymały wówczas nazwę, dla odróżnienia

4. Geneza domów kultury w Polsce jest złożoną kwestią, wielu badaczy nie było tutaj zgodnych, czy wywodzą się z tradycji domów społecznych czy ognisk kulturalno-oświatowych. Co ważne jednak z punktu widzenia architektury powojennej, nie powoływano się (jedynie) na tradycje radzieckie, a legitymizując ich działanie poszukiwano własnych tradycji. Por. T. Aleksander, *Tradycje domów kultury w Polsce*, [w:] *Domy kultury w Polsce Ludowej*, J. Kargul (red.), Ciechanów, 1985, s. 57.
5. W 1926 roku istniało w Polsce 700 domów społecznych, a ich liczba sukcesywnie rosła, do 5 tysięcy w 1939 roku, co oczywiście nie jest jednoznaczne z nowymi realizacjami. Miały różną strukturę, tradycję, organizowane były w większości na wsi, w ówczesnych województwach południowych i centralnych. W miastach powstawały nieliczne, ale za to nowe i z reguły reprezentacyjne w formie założenia, por. T. Aleksander, op. cit., s. 60-67. Wszystkich placówek pozaszkolnych wedle ogólnych (trudnych do weryfikacji) szacunków było ponad 20 tysięcy.
6. Co ciekawe już w opracowaniach z końca PRL-u dotyczących domów kultury zwracano uwagę na ich nowoczesny i modernizacyjny wymiar. T. Aleksander pisał, że „Ruch budowlany i zakładania domów społecznych […] wypływał głównie z chęci przyspieszenia rozwoju gospodarczo-społecznego i kulturalnego suwerennego państwa", T. Aleksander, op. cit., s. 62-63.
7. Dążono także do wypracowania wzorcowych, modelowych i typowych rozwiązań. Por. *Projekty domów społecznych*, w: *Dom społeczny*…op. cit.
8. Por. B. Brukalska, *Zasady społeczne projektowania osiedli mieszkaniowych*, Warszawa, 1948, s. 85-87. Zasady te stanowiły podsumowanie doświadczeń związanych z projektowaniem przedwojennych osiedli społecznych, zwłaszcza dla Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej (WSM).
9. Jedno z większych opracowań dla obiektów tego typu powstało pod redakcją Wojciecha Sosińskiego, por. W. Sosiński (red.), *Dom ludowy. Doświadczenia i wskaźniki organizacyjne*, t. 1, Warszawa, 1927; idem, *Dom ludowy*, t. 2, Warszawa, 1928. Publikacje te uwzględnione zostały w bibliografii wzorcowej tworzonej dla architektów zajmujących domami kultury w 1953 roku. S. Janicki, A. Tomorowicz, *Bibliografia analityczna w zakresie architektury i budownictwa domów kultury*, IUiA, Warszawa, 1953.
10. T. Aleksander, op. cit., 66.



2. *Kraśnik, al. Niepodległości 44, dom kultury, 1949-1953 (fot. A. Sumorok)*
2. *Kraśnik, 44 Niepodległości Av., Palce of Culture, 1949-1953 (photo A. Sumorok)*

od tych przedwojennych) zostały zcentralizowane i zinstytucjonalizowane (zatrudniono etatowych pracowników)[11]. Najczęściej wpisuje się je w narrację polityki historycznej, podkreśla, że sprzyjać miały promocji kultury socjalistycznej (lub mocniej - propagandzie). To fakt, tyle że służyć miały także programowi awansu społecznego, zmianom cywilizacyjnym, wpisywać w projekt modernizacji społecznej[12]. Była to modernizacja w typie sowieckim, przymusowa, ale jej cele pod wieloma względami pozostawały zgodne z tymi przedwojennymi łączącymi się m.in. z likwidacją różnic między miastem a wsią poprzez zwiększanie dostępu do edukacji i kultury, dzięki równomiernemu nasycaniu kraju placówkami kulturalnymi, co skutkowałoby awansem cywilizacyjnym terenów tzw. zacofanych i zmianą habitusu klasowego ludności. Forma obiektów kultury w perspektywie modernizacyjnej miała drugorzędne znaczenie, zawłaszczano obiekty wcześniejsze, także modernistyczne, bowiem przestrzeni do realizacji szeroko zakrojonej polityki kulturalnej dramatycznie brakowało. W czasach niedoborów i niedostatków, a z takimi mamy do czynienia po roku 1945, każdy budynek, zwłaszcza na terenach dotąd ich pozbawionych, wydawać mógł się dobrem luksusowym, stawać centrum kultury a więc realizować nadrzędne zadania.

Zdawano sobie jednak sprawę, że te istniejące obiekty są niewystarczające. Niezbędne stały się nowe przestrzenie kultury. Domy kultury oraz tzw. pałace kultury obdarzono więc szczególną atencją[13]. Pałacami nazywano najczęściej najbardziej reprezentacyjne domy kultury o wyróżniającej się bryle oraz bogatym wystroju plastycznym wnętrz, którym nadawano szczególną rangę i przyznawano wysoki priorytet. Postulowano, by te pałacowe przestrzenie przenosiły w inny, bajkowy, odrealniony wymiar, osiągnięty dzięki zwiększonej dekoracyjności. W tym przypadku chodziło właściwie nie tyle o powołanie się na konkretny styl, ile pokazanie, że kultura niegdyś zarezerwowana dla „warstw posiadających" uległa demokratyzacji i stała się ogólnodostępna. Powstawać miały pod wpływem wzorców radzieckich (samych w sobie już niejednolitych). Wskazywano jednak konieczność ich reinterpretacji, wypracowania „własnej drogi architektury", wolnej od „naśladownictwa" [14]. Postulaty wysuwane wobec „nowej", socjalistycznej formy mówiły przede wszystkim o tym, że ma być ona NIE-modernistyczna i silnie zakorzeniona w historii (przy czym rozpiętość dozwolonych stylistyk była duża). W referatach programowych wygłoszonych na I Krajowej Naradzie Architektów Partyjnych (21-22 czerwca 1949 rok), wprowadzającej w polskiej architekturze socrealizm, modernizm utożsamiono ze złem „starego", „kapitalistycznego", „burżuazyjnego" porządku[15].

11. Proces instytucjonalizacji i centralizacji domów kultury objął wszystkie kraje socjalistyczne, choć przebiegał podobnie, to jednak nie identycznie. O domach kultury w NRD, por. J. Nachter, *Wiejskie domy kultury i kluby w NRD. Zasady adaptacji i budowy nowych obiektów*, Warszawa,1984.
12. Domy kultury realizowane w mniejszych miejscowościach w licznych wspomnieniach pisanych przez byłych pracowników jawią się najczęściej jako miejsca rzeczywiście wypełniające cele oświatowo-kulturalne, ważne przestrzenie dla lokalnej społeczności, choć realizowane w trudnych czasach przy braku funduszy i naciskach ideologicznych. Por. H. Morawska-Tybuchowska, *Otwieram dom, królewski dom (historia i wspomnienia 1947-1976)*, Ciechanów, 2007, s. 38.
13. Wedle niektórych szacunków liczba ich wzrosła z 22 na 140 tysięcy. Tylko, że podobnie jak w okresie międzywojennym, ilość ta w żaden sposób nie przekładała się na nowe realizacje.
14. E. Goldzamt, *Zagadnienie realizmu socjalistycznego w architekturze*, w: *O polską architekturę socjalistyczną. Materiały z Krajowej Partyjnej Narady Architektów odbytej w dniu 20-21.VI.1949 roku w Warszawie*, J. Minorski (oprac.), Warszawa, 1951, s. 38.
15. J. Minorski, *Oblicze współczesnej twórczości architektonicznej*, [w:] *O polską architekturę socjalistyczną*...op. cit., s. 49-53, 93.



***3.** Katowice, ul. Mikołowska 26, Pałac Młodzieży, arch. J. Duchowicz, Z. Majerski, 1949-1951 (fot. A. Sumorok)*
3. Katowice, 26 Mikołowska St., Youth Palace, arch. J. Duchowicz, Z. Majerski, 1949-1951 (photo A. Sumorok)

Mówiono o usuwaniu formalizmu (Michał Jassem), krytykowano „konstrukcje inżynierskie", „płaskie pudełka corbusierowskie", a także „szczerość architektoniczną", określaną jako „formalistyczne wypociny"[16].

Jednak przyjęta w 1949 roku doktryna nie mogła służyć jako podstawa artystyczna, wiązała się raczej z instrumentalizacją architektury niż kwestiami artystycznymi. Tak chętnie eksponowane i kojarzone z socrealizmem „poniedziałkowe pałace" stanowiły niewielki procent ogółu inwestycji, choć to one właśnie one tworzyły imaginarium społeczne. Kreacyjną moc dla pałacowych/socrealistycznych domów kultury miały przede wszystkim precyzyjnie skonstruowane albumy ze zdjęciami i szkicami architektury budującej socjalistyczną, zmodernizowaną rzeczywistość. Koncentrowano się na wizji obiektów o randze symbolicznej, jak Centralnego Domu Kultury mającego znaleźć się w Warszawie (szkic autorstwa Kazimierza Marczewskiego)[17]. Każdy z większych ośrodków miejskich miał otrzymać owe wyobrażeniowe pałace: Łódź, dom kultury na ulicy Piotrkowskiej, Wrocław na placu Grunwaldzkim, Gdańsk na Targu Węglowym, a Kraków w …Nowej Hucie. Pozostały one jednak w sferze wizji – żadnego z nich nie zrealizowano. A dwa zrealizowane, największe w Polsce pałace kultury, rzeczywiście z porządku odświętnego, czyli Pałac Kultury i Nauki w Warszawie oraz Pałac Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej (il. 1) wzniesione zostały pod koniec obowiązywania doktryny, siłą rzeczy nie mogły stać się modelowymi, wzorcowymi w wymiarze praktycznym[18].

W roku 1949 brakowało więc modelowych realizacji (naszych, „własnych"), a także wytycznych programowych, projektowych, tworzonych stopniowo i upowszechnianych od roku 1953[19].

16. Ibidem.

***4.** Katowice, ul. Mikołowska 26, Pałac Młodzieży, sala widowiskowa, arch. J. Duchowicz, Z. Majerski, 1949-1951 (fot. A. Sumorok)*
3. Katowice, 26 Mikołowska St., Youth Palace, auditorium, arch. J. Duchowicz, Z. Majerski, 1949-1951 (photo A. Sumorok)



17. B. Bierut, *Sześcioletni plan odbudowy Warszawy*, Warszawa, 1950. Szkic i makieta pałacu kultury w Łodzi zamieszczona została w propagandowym albumie (a raczej albumiku) *Łódź w walce i pracy*, Komitet Frontu Narodowego, Łódź, 1954. Więcej zaś o samym PKiN m.in. W. Baraniewski, *Pałac w Warszawie*, Warszawa, 2014.
18. Pałac Kultury i Nauki oddany do użytku został w roku 1955, choć wcześniej bardzo intensywnie wykorzystywano jego wizerunek do tworzenia imaginarium społecznego. Natomiast Pałac Kultury Zagłębia (arch. Z. Rzepecki) ukończony został już w odwilżowym okresie i otwarty dopiero w roku 1958. Więcej o problemach z „wzorcowymi" realizacjami, także z zakresu kultury - A. Sumorok, *Socrealizm i socrealizmy. Architektura wnętrz reprezentacyjnych w Polsce w latach 1949-1956*, Łódź, 2021.
19. Mimo wysokiej rangi i znaczenia nadanego domom kultury wcale nie gościły często na łamach prasy, a podczas I Ogólnopolskiego Pokazu Projektów Architektonicznych mającego miejsce w Zachęcie w 1951 roku o znaczeniu formującym dla architektury socrealistycznej, kodyfikującej jej zasady opisano (i skrytykowano) jedynie trzy założenia tego typu: dom kultury dla dzielnicy Bałuty, arch. Józef Polak (obiekt zrealizowany ostatecznie w Rzeszowie nie Łodzi), w Gdańsku Novym Porcie (arch. W. Rakowski) i Dom Włókniarza dla Łodzi (arch. T. Melchinkiewicz, T. Mann, niezrealizowany). Por. „Architektura" 1951, nr 5-6 (wydanie w całości poświęcone owej wystawie).



***5.** Ozimek, ul. Księdza Kałuży 4, dom kultury, arch. H. Buszko, A. Franta, J. Gottfried, 1951-1953 (fot. A. Sumorok)*
***5.** Ozimek, 4 Księdza Kałuży St., Palace of Culture, arch. H. Buszko, A. Franta, J. Gottfried,1951-1953 (photo A. Sumorok)*

Już ten fakt skutkował wielością praktyk i mnogością socrealizmów, manifestujących się w architekturze tego okresu, także tej związanej z domami kultury, zwłaszcza w pierwszym okresie implementacji nowych zasad.

Program realizmu socjalistycznego w architekturze dookreślano przez cały czas obwiązywania doktryny, m.in. poprzez konkursy, pokazy, wystawy czy teksty poświęcone prestiżowym obiektom. Tyle, że na łamach wiodącego polskiego branżowego pisma „Architektura" opisano szerzej przez owe 7 lat jedynie cztery założenia, które różnią się formą, strukturą i pokazują raczej sposoby radzenia sobie z socrealizmem niż wskazują wzorcowe rozwiązania (to domy kultury w Katowicach, zwanych wówczas Stalinogrodem, w Rzeszowie, w Świętochłowicach i w Gdańsku Nowym Porcie)[20]. Więcej praktycznych wskazówek odnośnie projektowania tego typu placówek zawierały materiały Instytutu Urbanistyki i Architektury[21], który zajmował się opracowywaniem norm i standardów dla budownictwa. Nie dotyczyły one obiektów najbardziej prestiżowych, do jakich zaliczano te największe domy (pałace) kultury, mające powstawać na podstawie projektów indywidualnych. Teoretycznie jednak domy kultury, w których uobecnić miała się rewolucja kulturalna, obdarzono szczególną atencją. Pisano wówczas, że *„tematyka architektoniczna określona ogólnym terminem „domy kultury" podjęta została przez Instytut Urbanistyki i Architektury zarówno ze względu na swą społeczną wagę i nową treść ideową w Polsce Ludowej"*[22], a *„[...] specjalny nacisk położony jest na formę architektoniczną domu kultury, która powinna odzwierciedlać jego bogatą treść"*[23]. Z jednej więc strony deklarowano konieczność wznoszenia wyróżniających się rangą założeń kulturalnych, z drugiej niemal otwarcie przyznawano, że brakuje dla nich wzorców (i pieniędzy). Przy opracowywaniu tych nowych założeń sięgano raczej do obiektów o ugruntowanej tradycji jak kina czy teatry, niż do przedwojennych domów społecznych czy nawet radzieckich domów kultury. Powoływano się przy tym na zróżnicowaną literaturę - przedwojenną, radziecką, ale też brytyjską, przywoływano różne realizacje z krajów socjalistycznych (Hermana Hanselmana[24], Jiri Krohna), ZSRR, ale nie tylko[25]. Uznano też wówczas, że domy kultury pełnią zróżnicowane funkcje, a ich wygląd i wyposażenie zależeć musi od wielkości i przeznaczenia. W tym kontekście w 1950 roku wyróżniono więc trzy rodzaje placówek i budynków: właściwe domy kultury[26], kluby i świetlice.

W praktyce powstawały obiekty o dość zróżnicowanej formie, na różne sposoby hybrydyzujące socrealizm, a o owej hybrydyzacji decydował szereg czynników, pragmatycznych i ideowych. Istotne stawało się finansowanie założenia (zależne m.in. od jego

20. Por. S. Siennicki, *Wnętrza Pałacu Młodzieży w Stalinogrodzie*, „Architektura" 1953, nr 4; J. Minorski, *Dom kultury w Rzeszowie*, „Architektura 1953, nr 11; Z. Rzepecki, *Dom Metalowca w Świętochłowicach*, „Architektura" 1955, nr 5; J. Kowalski, *Morski Dom Kultury*, „Architektura" 1955, nr 4. Wcześniej nieco, gdyż już w 1950 roku, na łamach „Stolicy" opisano kilka domów kultury z terenu Warszawy. Por. S. Leśniewski, *Pierwszy wzorcowy dom kultury*, „Stolica" 1950, nr 21, s. 6 (artykuł dotyczył domu kultury na osiedlu WSM, arch. S. Brukalski); S. Gawłowski, *Dom kultury na Targówku*, „Stolica" 1950, nr 50, s. 4 (arch. Z. Buczkowski).
21. Por. S. Janicki, *Domy kultury jako temat architektoniczny*, Prace IUiA, Warszawa 1952; R. Gutt, *Typowe zascenia domu kultury*, Prace IUiA Warszawa, 1954; S. Janicki, M. Gutt, *Urządzenia widowiskowe w domach kultury*, materiały do projektowania IUiA, Warszawa, 1953; S. Janicki, A. Tomorowicz, op. cit.
22. S. Janicki, A. Tomorowicz, op. cit., s. 1.
23. Ibidem, s. 7.
24. H. Henselmann, *Ein Kulturhaus*, „Neue Bauwelt" 1947, nr 46, s. 725.
25. S. Janicki, A. Tomorowicz, op. cit., s. 25. Janicki przywołuje liczne publikacje brytyjskie dotyczące ośrodków społecznych. Dodatkowo wzmiankuje konkretne, nie tylko radzieckie realizacje m.in. z Manchesteru, Liverpoolu, Avesta, Kopenhagi, Clichy.
26. Domy kultury podzielono na kategorie z uwagi na wielkość i program użytkowy – wiejskie, powiatowe I i II stopnia oraz wojewódzkie. Por. S. Janicki, A. Tomorowicz, op. cit., s. 3.



6. Gdańsk, ul. Marynarki Polskiej 111, Morski Dom Kultury, arch. Witold Rakowski, szkic koncepcyjny: Adam Kühnel, 1949-1954 (fot. A. Sumorok)

6. Gdańsk, 111 Marynarki Polskiej St., Maritime Palace of Culture, arch. Witold Rakowski, concept design Adam Kühnel, 1949-1954 (photo A. Sumorok)

rangi politycznej i lokalizacji). Najwięcej reprezentacyjnych domów kultury, o podwyższonym standardzie wykończenia wnętrz wzniesiono na Śląsku, w stolicy, w rejonie dawnego COP-u, najmniej na terenach tzw. Ziem Odzyskanych, gdzie funkcje oświatowe realizowane były w przejętych czy też symbolicznie zawłaszczonych obiektach niemieckich, dawnych domach ludowych, ale też i kinoteatrach.

7. Gdańsk, ul. Marynarki Polskiej 111, Morski Dom Kultury, sala kinowa, arch. Witold Rakowski, szkic koncepcyjny Adam Kühnel, 1949-1954 (fot. A. Sumorok)

7. Gdańsk, 111 Marynarki Polskiej St., Maritime Palace of Culture, cinema, arch. Witold Rakowski, koncept design Adam Kühnel, 1949-1954 (photo A. Sumorok)



Domy kultury skierowane też były do różnych grup społecznych – zawodowych, wiekowych, o różnych potrzebach i zapleczu kulturowym, co determinowało formę (skalę, dekoracje, stopień jej perswazyjności). Inaczej projektowano obiekty w stolicy, dużych miastach (gdzie też utrzymano nazwę domy społeczne) czy na wsiach/ małych miasteczkach, gdzie były jedynymi miejscami upowszechniania kultury i centrami życia społecznego.

I wreszcie wpływ na wygląd obiektu mieli sami projektanci, a poszczególne przypadki pokazują bardziej złożoną rzeczywistość, z silnie przenikającymi się polami tego, co odgórne (związane z władzą) i co oddolne (społeczne). Architekci zaś, teoretycznie wbrew oficjalnym dyrektywom, ale często za przyzwoleniem władz, czerpali z dorobku okresu międzywojennego i do pewnego stopnia sami decydowali o formie obiektów. Oczywiście trudno w warunkach stalinowskich doszukiwać się wolności twórczej, jednak uproszczeniem byłoby mówienie o zupełnej bierności, także na polu produkcji artystycznej, czy szerzej – kulturowej, projektantów.

Formy stylowe powojennych domów kultury – modernizm i modernizacje; socrealizm i socrealizacje

Modernizm i modernizacje lat 1945-1949. Najbliższe modernizmowi pod względem formy, z oczywistych względów, były te założenia, które powstały jeszcze przed wprowadzeniem zasad realizmu socjalistycznego lub były wówczas projektowane. To *de facto*



***8.** Mielec, al. Niepodległości 7, dom kultury, 1953 (fot. A. Sumorok)*
***8.** Mielec, 7 Niepodległości Av., Palace of Culture, 1953 (photo A. Sumorok)*

modernistyczne obiekty, które po roku 1949 przejęte zostały przez państwo, symbolicznie zawłaszczone, ale które nadal, w niezmienionej formie, pełniły funkcje edukacyjno-oświatowe, jedynie pod nową nazwą. Do tej grupy zaliczyć możemy przede wszystkim modernistyczne gmachy stowarzyszenia YMCA, takie jak ten w Gdyni (autorstwa Stefana Kozińskiego i Bohdana Damięckiego zbudowany w latach 1948-1951) czy w Łodzi (autorstwa Wiesława Lisowskiego). Gmach YMCA w Łodzi wzniesiony został w latach 30. XX wieku, ale nie w całości. Budowę ukończono dopiero latach 40., już jako Młodzieżowego Dom Kultury im. J. Tuwima, a całe założenie rozbudowane wówczas zostało m.in. o salę widowiskową autorstwa Stanisława Kowalskiego[27]. Obiekt otrzymał też wtedy proste wnętrza z drewnianymi kompletami mebli świetlicowych autorstwa Jarosława Glińskiego i Mariana Stępnia, które – choć dalekie od socrealizmu – prezentowane były podczas I Ogólnopolskiej Wystawy Architektury Wnętrz i Sztuki Dekoracyjnej, najważniejszego (i jedynego znaczącego) przeglądu wnętrz z tego okresu[28]. W drugiej połowie lat 40., a nawet na początku lat 50., wzniesiono także szereg mniej spektakularnych realizacji, modernizujących w formie i dalekich od wskazań doktrynalnych socrealizmu, takich jak np. Dom Kolejarza w Lublinie[29].

Socrealizm i socrealizacje lat 1949-1955. Oprócz strategii zawłaszczania obiektów wzniesionych w okresie przedwojennym lub tuż-powojennym, najczęściej mamy do czynienia z socrealizacją obiektu modernistycznego, polegającą głównie na dodaniu do fasad uproszczonego detalu (lizen, kolumn, tralek, attyk) lub/i na historyzującej stylizacji wnętrz.

Korekta elewacji i wnętrz nastąpiła m.in. w domu kultury w Kraśniku. Obiekt wzniesiony został w stanie surowym przed 1939 rokiem. Budowę kontynuowano po roku 1949, a w jej trakcie budynek uzyskał nieznacznie zmieniony detal, nowe wnętrza i oddany został do użytku jako już „własny", socrealistyczny w 1953 roku (il. 2). Najlepszym przykładem tego typu działań jest Pałac Młodzieży w Katowicach (nazywany od początku istnienia pałacem). Zaprojektowany został w 1948 roku przez znanych architektów wywodzących się z lwowskiego środowiska modernistycznego, czyli Juliana Duchowicza i Zygmunta Majerskiego, a oddany do użytku w 1951 roku[30]. Mamy tu do czynienia z modernistyczną prostotą i elegancją bryły oraz z socrealistycznym bogactwem form i materiałów we wnętrzach, zwłaszcza tych reprezentacyjnych, otwartych dla znacznej grupy osób, takich jak hole czy sala widowiskowa. Pozostałe przestrzenie, zarówno komunikacyjne jak i edukacyjne, otrzymały prostszą dekorację i typowe meble bliskie stylistyce ładowskiej. (il. 3 i 4). Podobna socrealizacja modernistycznego obiektu nastąpiła w Domu Górnika zlokalizowanym w Sosnowcu, który powstał z inicjatywy Centrali Związków Zawodowych Górników jeszcze

27. Por. J. Brodzka, *Architekci miasta łodzi. Wiesław Lisowski*, Łódź, 2008, s. 70.
28. *I Ogólnopolska Wystawa Architektury Wnętrz i Sztuki Dekoracyjnej, maj – czerwiec – lipiec 1952*, Warszawa, 1952, s. 31, pozycja w katalogu 317.
29. H. Danczowska, *Dom Kultury Kolejarza w Lublinie 1948-2008*, Lublin, 2008. Obiekt zaprojektowany został w Warszawie przez architekta związanego z Centralnym Biurem Studiów i Projektów Budownictwa Kolejowego, Zygmunta Polatyńskiego. Był to prosty jednopiętrowy obiekt wpisany w ciąg zabudowy, zdecydowanie bliższy architekturze przedwojennej niż socrealistycznej.
30. S. Siennicki, op. cit., s. 87-98; A. Domanik-Growiec, *Pałac Młodzieży w Katowicach*, „Wiadomości konserwatorskie województwa śląskiego. Zamki i pałace" 2010, nr 2, s. 119-123.

przed 1939 rokiem. Analogicznie jak w Pałacu Młodzieży mamy do czynienia z modernistyczną, wieloskrzydłową bryłą i późniejszymi, socrealizowanymi wnętrzami[31].

Ciekawą hybrydyzację form zaobserwować można w domu kultury o również przedsocrealistycznym rodowodzie, oddanym do użytku w 1953 roku i znajdującym się na Śląsku, w mieście Ozimek niedaleko Opola (il. 5). Obiekt zaprojektowany został przez znany (głównie z późniejszych modernistycznych realizacji) tercet projektantów: Henryk Buszko-Aleksander Franta-Jerzy Gottfried. Choć to budynek o prostej symetrycznej bryle, pozbawionej bezpośrednich cytatów z przeszłości, to zauważalna jest w nim tendencja zmierzająca do pewnego zakorzeniania historycznego form architektonicznych. Widać to zwłaszcza w detalach holu wejściowego (uproszczony detal podpór) oraz w sali widowiskowej, która otrzymała drewniany strop kasetonowy.

Warto zwrócić uwagę także na domy kultury, kojarzone już całkowicie z socrealizmem (i opisywanych jako socrealistyczne, „własne"), a wśród nich na Morski Dom Kultury w Gdańsku Nowym Porcie oraz na społeczny dom kultury na Żoliborzu w Warszawie. W Morskim Domu Kultury wzniesionym w 1954 roku według projektu Witolda Rakowskiego na podstawie szkicu koncepcyjnego Adama Kühnela (il. 6) - inaczej niż w poprzednich realizacjach - mamy do czynienia z pałacową bryłą, mieszczącą wnętrza o bardzo zróżnicowanym charakterze: od modernistycznej, streamlinowej prostoty sali kinowej (il. 7), aż po wyszukany historyzm sali widowiskowej[32]. Podobny kontrast pomiędzy historyzującą bryłą a prostymi, funkcjonalnymi wnętrzami (w częściach niereprezentacyjnych, zwłaszcza w holu, czytelni, bibliotece) zaistniał w domu kultury na warszawskim Żoliborzu[33]. Wydłużony obiekt o niskiej, horyzontalnej bryle zwieńczonej sterczynami i attyką balustradową zaprojektowany został w 1947 roku przez Stanisława i Barbarę Brukalskich (współpraca: Jerzy Grochowski, Wiesław Koziński, Tadeusz Listkiewicz).

Ilościowo, w latach 1949-1955 dominowały domy kultury mniej reprezentacyjne i „pałacowe", niż te omówione powyżej, o prostej, zwartej, najczęściej symetrycznej bryle, w których nowy, socrealistyczny styl manifestował się w wyrazistych podziałach elewacji uzyskanych dzięki lizenom. Jako przykład wskazać można duży dom kultury w Mielcu (il. 8). Zrealizowano tam szeroki program funkcjonalny – sale baletowe, sale do ćwiczeń, salę widowiskową, salę kinową – zdecydowanie mniej uwagi poświęcając programowi dekoracyjnemu. Był to typowy i nie jedyny przykład takich rozwiązań, które bardzo często spotykamy również w mniejszych miejscowościach, takich jak np. Rudki w powiecie Kieleckim, czy w Sędziszowie Malopolskim[34].

Modernizm lat 1956-1966. W okresie po-odwilżowym, symbolicznie rozpoczynającym się w architekturze w marcu 1956 roku po Ogólnopolskiej Naradzie Architektów[35], mamy już do czynienia z całkowicie modernistyczną formą i procesem odwrotnym niż w poprzedniej dekadzie. Teraz socrealistyczne domy kultury podlegały modernizacji. Stało się tak choćby się w domu kultury w Skarżysku-Kamiennej (arch. Andrzej Strachocki oraz Zdzisław Krasnodębski, 1953-1964, wnętrza Pracownia Sztuk Plastycznych, m.in. Konstanty Rytowski oraz Tadeusz Rogowski[36]), gdzie bardzo bogaty program dekoracji został nie tyle ograniczony, co zmodernizowany (np. sgraffita otrzymały nowoczesną, abstrakcyjną formę).

Rozwiązana formalne bliskie stylowo modernizmowi lat międzywojennych powstają wówczas nie tylko w Polsce, ale i innych krajach socjalistycznych, zwłaszcza w Niemczech, Czechach i na Węgrzech. Silne zakorzenienie w tej formacji widać wyraźnie choćby w projektach Dávida Károly w Budapeszcie (dom kultury Węgierskiej Fabryki Optycznej,1950-1951, ulica Csörsz 18[37]) czy Jaroslava Fragnera dla Ostrawy (dom kultury i pałac pionierów, 1954-1961, przy ulicy Října 28[38]).

Podsumowanie

Powojenne domy kultury prezentują różne rozwiązania formalne, różną skalę i jakość architektoniczną. Sytuują się na przecięciu wielu idei, form, tradycji. To obiekty wyraziste, ale nie modelowo socrealistyczne, jeśli za punkt wyjścia obierzemy model radziecki socrealizmu. Większość z nich powstawała na fali powojennego entuzjazmu, ale w czasach wielkich niedoborów. Z pewnością wbrew oficjalnym postulatom wyraźne pozostały idee międzywojenne, czytelne zarówno w dążeniach modernizacyjnych, społecz-

31. R. Nakonieczny, *Architektura Sosnowca w latach 1945-1975 i towarzysząca jej rzeźba pomnikowa lub architektoniczna – trzy etapy progresu w historii miasta*, w: *Oblicza sztuki na obszarze obecnego województwa śląskiego* w latach 1945-1975, T. Bujarek (red.), Katowice, 2017, s. 49.
32. J. Kowalski, op. cit.; S. Jocek, *Morski Dom Kultury w Nowym Porcie*, [w:] *Gdańsk od wewnątrz*, Nadbałtyckie Centrum Kultury, Gdańsk, 2013.
33. Dom kultury powstał nieprzypadkowo w samym centrum modernistycznego Żoliborza. Założenie składa się z de facto dwóch brył, z właściwego domu kultury oraz teatru na planie ośmiobocznym. Por. *Domy społeczne w Warszawie. Zebranie dyskusyjne Komisji Krytyki Oddziału Warszawskiego SARP*, oprac. A. Kotarbiński, „Architektura" 1952, nr 6, s. 145, 148; S. Leśniewski, op. cit., s. 6-7.
34. Po roku 1954 zaczęły pojawiać się projekty typowe domów kultury, które znalazły się w „katalogu" projektów Zakładu Osiedli Robotniczych, choć ich proste formy i zredukowany detal, nieznaczna stylizacja historyczna powodują, że daleko im do „pałaców kultury" typu radzieckiego i trudne są do jednoznacznej klasyfikacji stylistycznej.
35. Podczas Narady potępiono socrealizm w architekturze, zwłaszcza dodawanie detali historycznych do fasad i ową historyczną stylizację wnętrz. Kwestie architektoniczne ponownie jednak zostały wciągnięte w narrację polityczną. Por. *Ogólnopolska Narada Architektów, Materiały do dyskusji SARP*, T. Barucki, S. Pietraszek (red.), Warszawa 1956; A. Skalimowski, *„Pierwsza szczera Narada Architektów". Motywy, przebieg i konsekwencje ogólnopolskiej Narady Architektów z 1956 roku*, „Polska 1944/45-1989. Studia i materiały" 2011, t. 10., s. 181-202.
36. Informacje zaczerpnięte z materiałów archiwalnych udostępnionych w domu kultury w Skarżysku-Kamiennej. Andrzej Strachocki miał już doświadczenie w projektowaniu tego typu obiektów – zaprojektował na zlecenie ZOR-u wzorcowy dom kultury z salą dla 450 osób.
37. Więcej o architekturze węgierskiej okresu realizmu socjalistycznego i jej zakorzenieniu w tradycji modernistycznej - *Modern és szocreál. Építészet és tervezés Magyarországon 1945–1959*, Z. Fehérvári, Z. Hajdú, E. Prakfalvi (red.), Budapest, 2006; E. Prakfalvi, *Architecture of dictatorship: The architecture of Budapest between 1945 and 1959*, Budapest, 1999.
38. W 1954 roku ogłoszono konkurs architektoniczny na budowę nowego domu kultury. Konkurs wygrał projekt Jaroslava Fragnera, którego koncepcja zawierała elementy funkcjonalizmu i neoklasycyzmu, co spotkało się jednak z dość znaczącą krytyką. K. Zarecor, *Manufacturing a Socialist Modernity: Housing in Czechoslovakia, 1945-1960*, Pittsburgh, 2011, s. 143.

nych, jak i w wymiarze artystycznym. Projektanci, choć podporządkowali się uniwersalistycznej wykładni doktryny, wypracowywali poza granicami ZSRR własne rozwiązania. Forma zaś – choć teoretycznie jedna, tradycyjna, nie-modernistyczna – uległa licznym przekształceniom.

To zróżnicowanie rozwiązań (oczywiście możliwe do pewnego stopnia) wskazuje na nie monolityczny charakter socrealizmu, dlatego też badacze coraz częściej dostrzegą wielość socrealizmów, co pozwala odejść od łatwych opozycji modernistyczny-socrealistyczny, postępowy-anachroniczny, dostrzec bardziej złożony charakter powojennej rzeczywistości i jej architektury.

Bibliografia

- Aleksander T., *Tradycje domów kultury w Polsce*, [w:] *Domy kultury w Polsce Ludowej*, J. Kargul (red.), Ciechanów, 1985, s. 50 i nast.
- Baraniewski W., *Pałac w Warszawie*, Warszawa: Fundacja Raster, Muzeum Sztuki Nowoczesnej, 2014
- Bierut B., *O upowszechnianie Kultury*, Warszawa, 1948
- Bierut B., *Sześcioletni plan odbudowy Warszawy*, Warszawa,1950
- Brodzka J., *Architekci miasta Łodzi. Wiesław Lisowski*, Łódź, 2008
- Brukalska B., *Zasady społeczne projektowania osiedli mieszkaniowych*, Warszawa, 1948
- Danczowska H., *Dom Kultury Kolejarza w Lublinie 1948-2008*, Lublin, 2008
- Domanik-Growiec A., *Pałac Młodzieży w Katowicach*, „Wiadomości konserwatorskie województwa śląskiego. Zamki i pałace" 2010, nr 2
- Gawłowski S., *Dom kultury na Targówku*, „Stolica" 1950, nr 50
- Goldzamt E., *Zagadnienie realizmu socjalistycznego w architekturze*, [w:] *O polską architekturę socjalistyczną. Materiały z Krajowej Partyjnej Narady Architektów odbytej w dniu 20-21.VI.1949 roku w Warszawie*, J. Minorski (oprac.), Warszawa, 1951
- Gutt R., *Typowe zascenia domu kultury*, Prace IUiA Warszawa, 1954
- *I Ogólnopolska Wystawa Architektury Wnętrz i Sztuki Dekoracyjnej, maj – czerwiec – lipiec 1952*, Warszawa, 1952
- Janicki S., *Domy kultury jako temat architektoniczny*, Prace IUiA, Warszawa, 1952
- Janicki S., Gutt M., *Urządzenia widowiskowe w domach kultury*, materiały do projektowania IUiA, Warszawa, 1953
- Janicki S., Tomorowicz A., *Bibliografia analityczna w zakresie architektury i budownictwa domów kultury*, IUiA, Warszawa, 1953
- Jocek S., *Morski Dom Kultury w Nowym Porcie*, [w:] *Gdańsk od wewnątrz*, Gdański Nadbałtyckie Centrum Kultury, 2013
- Juszkiewicz P., *Cień modernizmu*, Poznań, 2013
- Kenney P., *Budowanie Polski Ludowej. Robotnicy a komuniści 1945-1950*, przeł. A. Dzierzgowska, Warszawa, 2015
- Kowalski J., *Morski Dom Kultury*, „Architektura" 1955, nr 4
- Leszczyński A., *Skok w nowoczesność. Polityka wzrostu w krajach peryferyjnych 1943-1980*, Warszawa, 2013
- Leśniewski S., *Pierwszy wzorcowy dom kultury*, „Stolica" 1950, nr 21
- *Łódź w walce i pracy*, Komitet Frontu Narodowego, Łódź, 1954
- Minorski J., *Dom kultury w Rzeszowie*, „Architektura 1953, nr 11
- Minorski J., *Oblicze współczesnej twórczości architektonicznej*, [w:] *O polską architekturę socjalistyczną. Materiały z Krajowej Partyjnej Narady Architektów odbytej w dniu 20-21.VI.1949 roku w Warszawie*, J. Minorski (oprac.), Warszawa, 1951
- Morawska-Tybuchowska H., *Otwieram dom, królewski dom (historia i wspomnienia 1947-1976)*, Ciechanów, 2007
- Musiał W., *Modernizacja Polski. Polityki rządowe w latach 1918-2004*, Toruń, 2015
- Nachter J., *Wiejskie domy kultury i kluby w NRD. Zasady adaptacji i budowy nowych obiektów*, Warszawa,1984
- Nakonieczny R., *Architektura Sosnowca w latach 1945-1975 i towarzysząca jej rzeźba pomnikowa lub architektoniczna – trzy etapy progresu w historii miasta*, [w:] *Oblicza sztuki na obszarze obecnego województwa śląskiego w latach 1945-1975*, T. Bujarek (red.), Katowice, 2017
- *Ogólnopolska Narada Architektów, Materiały do dyskusji SARP*, T. Barucki, S. Pietraszek (red.), Warszawa 1956
- *Projekty domów społecznych*, [w:] *Dom społeczny*, T. Więckowski (red.), Warszawa, 1939
- Rzepecki Z., *Dom Metalowca w Świętochłowicach*, „Architektura" 1955, nr 5
- Siennicki S., *Wnętrza Pałacu Młodzieży w Stalinogrodzie*, „Architektura" 1953, nr 4
- Skalimowski A., *„Pierwsza szczera Narada Architektów". Motywy, przebieg i konsekwencje ogólnopolskiej Narady Architektów z 1956 roku*, „Polska 1944/45-1989. Studia i materiały" 2011, t. 10, s. 181-202. Sosiński W. (red.), Dom ludowy, t. 2, Warszawa, 1928
- Sosiński W. (red.), *Dom ludowy. Doświadczenia i wskaźniki organizacyjne*, t. 1, Warszawa, 1927
- Sumorok A., *Socrealizm i socrealizmy. Architektura wnętrz reprezentacyjnych w Polsce w latach 1949-1956*, Łódź, 2021
- Sumorok A., Załuski T., *Socrealizmy i modernizacje. Rama teoretyczno-historyczna projektu*, [w:] *Socrealizm i modernizacje*, A. Sumorok, T. Załuski (red.), Łódź, 2017, s. 7-45
- Szczerski A., *Modernizacje. Sztuka i architektura w nowych państwach Europy Środkowo-Wschodniej*, Łódź, 2010
- *Modern és szocreál. Építészet és tervezés Magyarországon 1945–1959*, Z. Fehérvári, Z. Hajdú, E. Prakfalvi (red.), Budapest, 2006
- Prakfalvi E., *Architecture of dictatorship: The architecture of Budapest between 1945 and 1959*, Budapest, 1999
- Zarecor, K., *Manufacturing a Socialist Modernity: Housing in Czechoslovakia*, 1945–1960, Pittsburg, 2011

Aleksandra Sumorok, historyczka sztuki, doktorat obroniła na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej, pracuje na Akademii Sztuk Pięknych im. W. Strzemińskiego w Łodzi. Zainteresowania badawcze koncentruje wokół architektury i wzornictwa polskiego XX wieku, ze szczególnym uwzględnieniem okresu realizmu socjalistycznego. Autorka monografii i artykułów; kuratorka wystaw. Zrealizowała grant badawczy NCN poświęcony tematyce polskiego wnętrza reprezentacyjnego z lat 1949-1956. ORCID: 0000-0002-7128-2661. Kontakt: Akademia Sztuk Pięknych im. W. Strzemińskiego, ul. Wojska Polskiego 121, 92-726 Łódź, asumorok@asp.lodz.pl

14

Natalia Przesmycka
Rafał Strojny
Department of Architecture, Urban Planning and Spatial Planning, Faculty of Civil Engineering and Architecture, Lublin University of Technology, Lublin, Poland

Post-war Modernism – the Problem of Protection of Medical Facilities from the Second Half of the 20th Century Based on the Example of the Independent Public Clinical Hospital No. 4 in Lublin

Keywords: architecture of medical facilities, hospital renovation, hospitals of the 20th century, hospital in Lublin

Abstract

Most hospitals in Eastern Poland were built during the communist period. In recent years they have been renovated to meet modern requirements. These facilities are not covered by any form of conservation protection, due to their fairly young age, and the fact that they are often representatives of so-called "socmodernism", which is negatively perceived by a part of the public. This poses a clear problem when it comes to their renovation, as the lack of protection allows arbitrary transformations, resulting in the obliteration of the original modernist features of these buildings and the irreversible destruction of cultural heritage.

This trend is evident in the Lubelskie Voivodeship. Functional, technical and architectural problems arise when adapting to modern regulations and usage requirements, and most often lead to far-reaching interference with the original architecture of the building, without care for preserving the original character. However, exceptions to this rule can be found. The best example is the renovation of the SPSK4 hospital in Lublin, when architectural and functional aspects were taken into account, followed by the selection of such solutions, materials and colours so as to preserve the original modernist form of the building while respecting the historic substance.

The aim of the research was to show that it is possible to apply solutions for the renovation and modernization of health care buildings, allowing the preservation of original architectural elements and design assumptions, in a form adequate to modern requirements.

The article presents an overview of the architecture of the main SPSK 4 hospital building, as well as renovation works and an analysis of the actions taken in relation to the original solutions.

During its more than 70 years of operation, SPSK 4 has been renovated, modernised and extended with additional buildings, but its original form is still legible today. The urban and landscape setting has unique artistic and natural values, as do the preserved interior furnishings and architectural details. ■

Natalia Przesmycka, DSc. PhD Eng. Arch. Assoc. Prof., Lublin University of Technology, Faculty of Civil Engineering and Architecture. Architect IARP, research and teaching associate, area of interest: architecture of healthcare facilities, transformation and problems of public spaces, urban planning, wooden and historical architecture. ORCID: 0000-0002-1755-2448. Contact: n.przesmycka@pollub.pl

Rafał Strojny, PhD Eng. Arch., Lublin University of Technology, Faculty of Civil Engineering and Architecture. Architect, BIM Manager, research and teaching associate, area of interest: architecture of healthcare facilities, specialised hospitals, hospital modernisation. ORCID: 0000-0002-2451-9152. Contact: r.strojny@pollub.pl

14

Natalia Przesmycka
Rafał Strojny
Katedra Architektury, Urbanistyki i Planowania Przestrzennego, Wydział Budownictwa i Architektury, Politechnika Lubelska, Lublin, Polska

Modernizm powojenny – problematyka ochrony obiektów służby zdrowia z II połowy XX wieku na przykładzie Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie

Słowa kluczowe: architektura obiektów służby zdrowia, modernizacja szpitali, szpitale z XX wieku, szpital w Lublinie

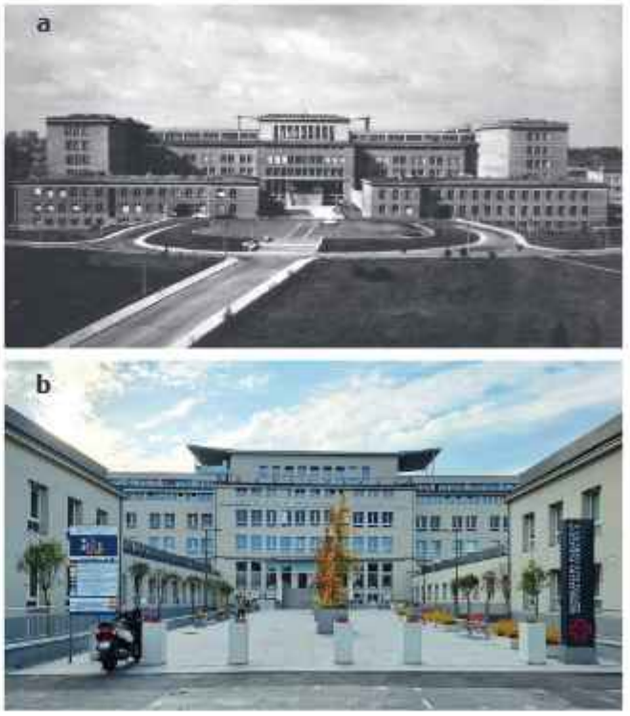
Wprowadzenie

Większość istniejących budynków szpitali publicznych w Polsce powstała w II połowie XX wieku. Obecnie wymagają one dostosowania do współczesnych potrzeb, w związku z czym poddawane są różnego rodzaju pracom modernizacyjnym[1]. Niestety ze względu na to, że z reguły obiekty te nie są objęte żadną formy ochrony konserwatorskiej, ich wartości architektoniczne w procesie tych modernizacji często zostają zatarte. Dotyczy to nie tylko szpitali powojennych, ale także przedwojennych, które nierzadko są wartościowymi przykładami stylistyki funkcjonalnego modernizmu (funkcjonalizmu)[2]. W tego typu obiektach, ważną kwestią jest czynnik ekonomiczny, który często prowadzi do stosowania tańszych rozwiązań z zachowaniem podstawowych parametrów poszczególnych materiałów budowlanych oraz elementów wyposażenia wnętrz. W konsekwencji wpływa to bardzo często na obniżenie ogólnej estetyki i zatarcie oryginalnego charakteru architektury obiektu[3].

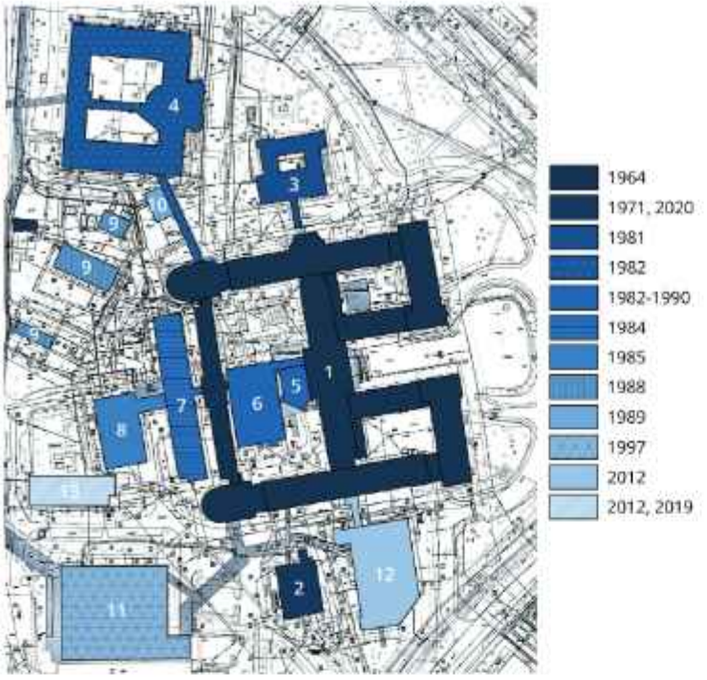
Przedmiotem badań w formie studium przypadku był Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny Nr 4 w Lublinie (dalej cyt: SPSK4). Badania objęły analizę rozwiązań architektonicznych podjętych w procesie modernizacji oraz odniesienie ich do oryginalnych założeń i rozwiązań w budynku SPSK4. Jest to obiekt szczególny, ponieważ stanowi „serce" rejonu Lublina skoncentrowanego na funkcji medycznej, która rozwija się w tym miejscu od ponad 80 lat. Poszczególne obiekty i ich części poddawane są remontom, przebudowom, rozbudowom i modernizacjom, a w ramach założenia szpitalnego ciągle powstają nowe obiekty. Pomimo ogromnej presji inwestycyjnej, w szpitalu udało się zachować charakterystyczne oryginalne elementy i cechy architektoniczne, co w przypadku tej funkcji jest szczególnie trudne (il. 1).

1. *Lublin, Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny nr 4, ul. Jaczewskiego 8, architekci: A. Zawadzka-Kłosińska i S. Roszczyk,* ***a)*** *Elewacja frontowa – lata 60. XX wieku (Źródło: Archiwum SPSK4 w Lublinie;* ***b)*** *Elewacja frontowa po modernizacji w 2021 roku. Fot. R. Strojny 2023*

1. *Lublin, The Independent Public Clinical Hospital No. 4, 8 Jaczewskiego Street, architects: A. Zawadzka-Kłosińska and S. Roszczyk,* ***a)*** *Front elevation - 1960s. (Source: Archives of IPCH4 in Lublin;* ***b)*** *Front elevation after modernisation in 2021. Photo: R. Strojny, 2023*



1. N. Przesmycka, R. Strojny, Z. Lukomska, *Problems of the modernisation of 20-th-century healthcare facilities based on the example of hospitals within the Lubelskie Voivodeship*, „Budownictwo i Architektura" 2023, nr 22(2), s. 21.
2. N. Przesmycka, *Modelowe kształtowanie szpitali powszechnych w okresie międzywojennym na przykładzie szpitala w Puławach*, „Teka Komisji Architektury, Urbanistyki i Studiów Krajobrazowych" 2020, nr 16(1), s. 105.
3. N. Przesmycka, R. Strojny, A. Życzyńska, *Modernisation of hospital buildings built in the 20th century in the context of architectural, functional and operational problems*, "Architectus" 2023, nr 74(2), s. 65.



2. *Lublin, Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny nr 4, ul. Jaczewskiego 8, architekci: A. Zawadzka-Kłosińska i S. Roszczyk. Mapa etapów rozwoju SPSK4: 1. Główny budynek SPSK4, 2. Klinika Pneumonologii, Onkologii i Alergologii, 3. Poliklinika, 4. Collegium Pathologicum, 5. Kaplica, 6. Budynek z basenem i salą gimnastyczną, 7. Rehabilitacja i neurochirurgia, 8. Blok operacyjny neurochirurgii, 9. Magazyn, stolarnia, tlenownia, 10. Stacja trafo, 11. Pralnia, 12. Blok operacyjny, 13. Budynek PET. Oprac. R. Strojny, N. Przesmycka, 2023*

2. *Lublin, The Independent Public Clinical Hospital No. 4, 8 Jaczewskiego Street, architects: A. Zawadzka-Kłosińska and S. Roszczyk. Map of the development stages of SPSK4: 1. The main SPSK4 building, 2. Department of Pneumology, Oncology and Allergology Clinic, 3. Polyclinic, 4. Pathologicum Collegium, 5. Chapel, 6. Building with swimming pool and gymnasium , 7. Rehabilitation and neurosurgery, 8. Neurosurgery operating theatre, 9. Storehouse, wooworking shop, oxygen generating plant, 10. Transformer station, 11. Laundry, 12. Operating theatre, 13. PET building. Prepared by. R. Strojny, N. Przesmycka, 2023*

Celem badań było wykazanie, iż w budynkach szpitali z XX wieku, nieobjętych żadną formą ochrony, odpowiedzialne i przemyślane działania modernizacyjne pozwalają na zachowanie wartościowej oryginalnej substancji i pierwotnego charakteru obiektu. Analizowane działania modernizacyjne w badanym szpitalu mają na celu przedstawienie rozwiązań prowadzących do zachowania oryginalnych założeń, w formie adekwatnej do współczesnych wymagań, dla tego typu obiektów.

Materiały i metody

Wybór przykładu SPSK 4, jako pogłębionego studium przypadku, wynikał z prowadzonych przez autorów badań w latach 2021-2023 dotyczących procesów modernizacji w obiektach służby zdrowia na terenie województwa lubelskiego. Badania, które objęły wszystkie 38 szpitali publicznych, wykazały główne kierunki modernizacji, a także towarzyszące jej zjawisko zacierania oryginalnych, często wartościowych cech architektonicznych obiektów. Autorzy zidentyfikowali wówczas najczęstsze problemy funkcjonalne, architektoniczne, techniczne i technologiczne, a także wskazali jakie wartości architektoniczne należy poddać ochronie w przypadku obiektów służby zdrowia. SPSK 4 wyróżnia się pozytywnie na tle całej próby badawczej, stąd podjęto próbę szczegółowej analizy. Wśród zastosowanych metod badawczych znalazły się: kwerenda materiałów archiwalnych udostępnionych przez archiwum SPSK4, archiwum Wydziału Planowania UM Lublina, analiza dokumentacji technicznej i fotograficznej, interpretacja opracowań źródłowych, a także porównanie ze stanem obecnym, ocenianym na podstawie analizy in situ oraz informacji uzyskanych od pracowników szpitala i przedstawicieli firm wykonawczych.

Stan badań

Zasady wartościowania i ochrony obiektów modernistycznych pod względem konserwatorskim są zagadnieniem stosunkowo nowym. Jak zauważa B. Ciarkowski „modernizm wymaga innej doktryny konserwatorskiej niż architektura, która powstała na przestrzeni poprzednich stuleci"[4]. Ochrona wartości architektonicznych obiektów służby zdrowia, wiąże się ze specyfiką funkcji oraz założeniami dla niej charakterystycznymi, które są ściśle związane z osiągnięciami medycyny w danym okresie czasu. Ważną publikacją jest monografia o charakterze podręcznika i przeglądu realizacji, autorstwa Janusza Juraszyńskiego i innych, która dostarcza obszernego zasobu danych o typach szpitali, zwłaszcza powojennych, ich cechach oraz założeniach. Wiedzę o założeniach powojennych szpitali oraz idei im przyświecających, znacznie poszerza publikacja M. P. Murphy'ego i innych, w której autorzy przedstawiają między innymi genezę powstania szpitala jako „maszyny do leczenia"[5].

Ochrona obiektów służby zdrowia jest w ostatnich latach przedmiotem badań wielu naukowców z dziedziny architektury. Jednak badania te w głównej mierze obejmują szpitale zabytkowe. Tematykę modernizacji zabytkowych szpitali szczególnie rozwinął Piotr Gerber, który w swoich badaniach określił między innymi kryteria ich ochrony[6]. Do kryteriów tych zaliczył m.in. analizę: układu przestrzennego szpitala, planów i form budynków, zastosowanych materiałów, technik budowy i rozwiązań konstrukcyjnych, rozwiązań przestrzennych i funkcjonalnych, detali architektonicznych etc.[7] Zagadnienia z zakresu modernizacji szpitali poruszył także Jarosław Bąkowski, który wskazał na konieczność zastąpienia uniwersalnej metodologii indywidualnym podejściem do konkretnych problemów projektowych, zwłaszcza w przypadku szpitali powstałych w XIX i XX wieku[8].

4. B. Ciarkowski, *Kryterium autentyczności a wartościowanie zabytków architektury modernistycznej*, [w:] *Wartościowanie zabytków architektury*, Warszawa, 2013, s. 72.
5. J. Juraszyński, A. Nitsch, S. Porębowicz, Z. Radwański, *Projektowanie obiektów służby zdrowia*, Warszawa 1973.
6. M. P. Murphy, J. Mansfield, *The Architecture of Health. Hospital Design and the Construction of Dignity*, New York 2021, s. 132-147.
7. P. Gerber, *Historyczne szpitale – zapomniane dziedzictwo*, „Wiadomości konserwatorskie" 2022, nr 70, s. 126.
8. P. Gerber, *Ochrona i modernizacja szpitali*, Wrocław 2019, s. 51-53.
9. J. Bąkowski, *Modernization of historic healthcare buildings*, „WIT Transactions on The Built Environments" 2017, nr 171, s. 125.

W przypadku szpitali nieobjętych ochroną konserwatorską istnieją znaczne braki opracowań badawczych. N. Przesmycka opisała powstały w okresie międzywojennym szpital powiatowy w Puławach[9], który po wielu modernizacjach, do dnia dzisiejszego funkcjonuje jako jeden z pawilonów założenia szpitalnego. Tematykę modernizacji szpitali z II połowy XX wieku poruszył m.in. J. Poplatek[10], J. Bąkowski[11] oraz G. Wilson[12]. Z kolei M. Łukasik w swoich badaniach poruszyła zagadnienia poprawy jakości użytkowania przestrzeni istniejących szpitali klinicznych[13]. Pomimo, że temat modernizacji niezabytkowych szpitali nie jest zbyt popularny, to jest on bardzo ważny ze względu na duży odsetek szpitali powstałych w II połowie XX wieku.

Wyniki badań

Większość obecnego zasobu budynków należących do publicznej opieki zdrowotnej w Polsce powstała w II połowie XX wieku. Obiekty te najczęściej nie są objęte żadną formą ochrony konserwatorskiej, ze względu na dość młody wiek (około 40-70 lat) oraz fakt, że często reprezentują tak zwany „socmodernizm", który ma negatywne konotacje w powszechnym odbiorze społecznym. Stanowi to wyraźny problem podczas ich modernizacji, gdyż brak ochrony pozwala na dowolne przekształcenia, co skutkuje zacieraniem pierwotnych modernistycznych cech tych budynków oraz bezpowrotne zniszczenie dziedzictwa kulturowego.

Do głównych problemów związanych z modernizacją szpitali należy zaliczyć m.in.: brak wizji docelowej całości, fragmentaryczne planowanie prac, kolizje i błędy projektowe generowane poprzez opracowania oparte o niepełną inwentaryzację, trudności związane z konstrukcją budynku i niewystarczającymi gabarytami szpitali, powierzchowność wykonywanych prac modernizacyjnych oraz brak poszanowania wartościowej architektury[14]. Szpital SPSK4 stanowi przykład, w którym znana jest wizja docelowa całości, zakładająca w dłuższej perspektywie czasu przeprowadzenie modernizacji szpitala etapami oraz jego rozbudowę w poszanowaniu dla oryginalnego układu założenia urbanistycznego. Pierwszym etapem była modernizacja elewacji budynków szpitala, a następnie została ona rozszerzona na prace wewnątrz obiektów. Przy każdym z etapów, pomimo działania fragmentarycznego wynikającego z dużej skali obiektu, prace prowadzone są w sposób przemyślany dzięki temu, że prowadzone są one w oparciu o pierwotny charakter architektoniczny placówki.

10. N. Przesmycka, *Modelowe..*, op. cit.
11. J. Poplatek, *Modernization of existing hospitals*, „WIT Transactions on The Built Environments" 2017, nr 171, s. 239-246.
12. J. Bąkowski, J. Poplatek, *Problemy modernizacji szpitali*, w: *Architektura służby zdrowia. Problematyka projektowania*, Gdańsk, 2015, s. 45-60.
13. G. Wilson, *An Integrated Decision Support Model for the Sustainable Refurbishment of Hospitals and Healthcare Facilities: Developing a Prototype*, PhD thesis, Aberdeen 2014.
14. M. Łukasik, *Szpitale kliniczne: analiza układów funkcjonalno-przestrzennych jako element strategii rozwoju polskich szpitali klinicznych*, Kraków 2019.
15. N. Przesmycka, R. Strojny, Z. Lukomska, *Problems..*, *op. cit.*, s. 26-33.



***3.** Lublin, Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny nr 4, ul. Jaczewskiego 8, architekci: A. Zawadzka-Kłosińska i S. Roszczyk. Wybrane oryginalne zachowane posadzki w SPSK4: **a)** Hol główny w szpitalu, **b)** Komunikacja ogólna obok holu głównego szpitala, **c)** Jeden z łóżkowych oddziałów szpitalnych **d)** Kuchnia szpitalna. Fot. R. Strojny, 2023*

***3.** Lublin, The Independent Public Clinical Hospital No. 4, 8 Jaczewskiego Street, architects: A. Zawadzka-Kłosińska and S. Roszczyk. Selected original surviving floors in IPCH4: **a)** Main hall in the hospital, **b)** General communication next to the main hall of the hospital, **c)** One of the hospital bed wards, **d)** Hospital kitchen. Photo by R. Strojny, 2023*

Przy pracach modernizacyjnych aspekty architektoniczne są często ostatnim w hierarchii potrzeb elementem wartym uwzględnienia. Trend ten jest widoczny także w województwie lubelskim. Problemy funkcjonalne, techniczne i architektoniczne pojawiają się w momencie dostosowywania do współczesnych przepisów i wymagań użytkowych i najczęściej prowadzą do daleko idących ingerencji w oryginalną architekturę budynku, bez dbałości o zachowanie oryginalnego charakteru. Można jednak znaleźć wyjątki od tej reguły. Przykładem jest modernizacja pawilonu głównego SPSK4 w Lublinie, podczas której uwzględniono aspekty architektoniczne oraz funkcjonalne, dobierając takie rozwiązania, materiały i kolorystykę, aby choć częściowo zachować pierwotną modernistyczną formę budynku z poszanowaniem substancji zabytkowej.

Geneza powstania i rozwoju SPSK4

Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny nr 4 w Lublinie powstał jako baza dla badań naukowych prowadzonych w ramach Uniwersytetu Medycznego (powołanego w 1950 r.), jednak plany lokalizacyjne i organizacyjne tego szpitala sięgają czasów dwudziestolecia międzywojennego. Wybrany wówczas teren był dobrze skomunikowany z centrum miasta, a położenie w pewnej odległości od terenów już zainwestowanych gwarantowało dobre „warunki zdrowotne". Wybór lokalizacji, podyktowany względami higienicznymi i komunikacyjnymi, usankcjonowano w 1951 roku przeznaczając na ten cel obszar 36 ha. Projekt szpitala (1954) autorstwa architektów: Adrianny Zawadzkiej-Kłosińskiej i Stanisława Roszczyka realizowano przez kolejnych 10 lat. Oficjalne otwarcie szpitala odbyło się 22 lipca 1964 roku, chociaż pierwszych pacjentów leczono już od marca, w Klinice Chorób Wewnętrznych. Zespół pierwotnego szpitala składający



***4.** Lublin, Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny nr 4, ul. Jaczewskiego 8, architekci: A. Zawadzka-Kłosińska i S. Roszczyk. Porównanie strefy ogólnej z lat 60. XX wieku z efektem modernizacji w 2021 roku, **a)** Mozaika ścienna (lata 60. XX w.), **b)** Mozaika ścienna w 2023 r., **c)** Strefa wejściowa (lata 60. XX w.), **d)** Strefa wejściowa w 2023 r. Źródło (a, c): Archiwum SPSK4 w Lublinie. Fot. (b, d): R. Strojny, 2023*

***4.** Lublin, Independent Public Clinical Hospital No. 4, 8 Jaczewskiego Street, architects: A. Zawadzka-Kłosińska and S. Roszczyk. Comparison of the general zone from the 1960s with the effect of modernisation in 2021, **a)** Wall mosaic (1960s), **b)** Wall mosaic in 2023, **c)** Entrance area (1960s), **d)** Entrance area in 2023. Source (a, c): Archives of IPCH4 in Lublin. Photo (b, d): R. Strojny, 2023*

się z kilku połączonych ze sobą pawilonów charakteryzuje się czytelnością układu i zachowanym w większej części oryginalnym układem funkcjonalnym.

Architekturę obiektu, cechuje symetria i monumentalizm, co można tłumaczyć tym, iż projekt powstawał jeszcze w fazie, gdy „panującym" stylem był socrealizm. W Archiwum SPSK4 zachowały się warianty elewacji frontowej, kształtowanej w tej konwencji z eksponowanymi figurami rzeźbiarskimi, pilastrami czy sterczynami. Realizacja na przełomie lat 50. i 60. XX wieku, dała możliwość odejścia od socrealistycznych wzorców. Wejście frontowe głównej elewacji, zlokalizowanej na osi założenia urbanistycznego, podkreślają skrzydła niższych, bocznych pawilonów oraz zewnętrzny dziedziniec i monumentalne schody. Lekkości dodaje dynamiczne zadaszenie nad tarasem zlokalizowanym na ostatniej kondygnacji. Pierwotnie horyzontalny podział elewacji artykułowany był boniowaniem w tynku mineralnym typu baranek oraz gzymsami. Neutralna beżowa kolorystka elewacji urozmaicona była jasnymi obramowaniami wnęk okiennych. Spokojna elewacja kontrastowała z artystycznie zdobionymi strefami ogólnymi: wejściowymi holami, przestrzeniami do odpoczynku czy stołówkami. Najbardziej charakterystycznym elementem wystroju były wielkowymiarowe mozaiki ścienne wykonane ze szkła i ceramiki, liczne rośliny doniczkowe, wygodne siedziska i stoliki. Spośród czterech atriów, jedno posiadało charakter ogólnodostępnej przestrzeni rekreacji i wypoczynku dla pracowników i pacjentów szpitala. Uwagę zwraca staranne zaprojektowanie zieleni, o różnych walorach estetycznych w obrębie całego założenia szpitalnego, a także wkomponowanie w nią elementów sztuki (rzeźba *Piotr Curie i Maria Skłodowska-Curie*).

W okresie ponad 70 letniej eksploatacji pawilon główny SPSK4 był remontowany, modernizowany i rozbudowywany o kolejne pawilony, jednak jego oryginalna forma czytelna jest do dzisiaj (il. 2). Powstające w kolejnych latach pawilony zespołu, posiadają skomunikowanie z najstarszą częścią poprzez podziemne łączniki. Największe przekształcenia objęły wnętrza obiektu, ze względu na proces zużycia i konieczność dostosowania do zmieniającej się technologii medycznej (strefy pielęgnacyjne i zabiegowe).

Aktualnie wykonane prace modernizacyjne z poszanowaniem wartościowej substancji obiektu

Obecnie na terenie obiektu występuje kilkanaście rodzajów posadzek pochodzących z różnych okresów, a także szereg wykończeń ścian i detali architektonicznych (np. balustrady, okucia). Zostały one odrestaurowane i zachowane w procesie modernizacji



5. *Lublin, Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny nr 4, ul. Jaczewskiego 8, architekci: A. Zawadzka-Kłosińska i S. Roszczyk. Oryginalny zielony dziedziniec służący rehabilitacji pacjentów w SPSK4, a) Widok na dziedziniec, b) Fragment zmodernizowanego dziedzińca, c) Archiwalny projekt dziedzińca. Fot. (a,b): N. Przesmycka, 2023. Źródło (c): Archiwum SPSK4 w Lublinie*

5. *Lublin, The Independent Public Clinical Hospital No. 4, 8 Jaczewskiego Street, architects: A. Zawadzka-Kłosińska and S. Roszczyk. The original green courtyard for patient rehabilitation at IPCH4, a) View of the courtyard, b) A section of the upgraded courtyard, c) Archival design of the courtyard. Photo (a,b): N. Przesmycka, 2023 Source (c): Archive of IPCH4 in Lublin*

(il. 3). Najmniej zmian odnotowano w strefach kuchni, jej zaplecza oraz pralni. Pomieszczenia te są ciągle funkcjonalne, co zawdzięczają skali, dobremu oświetleniu oraz lokalizacji i skomunikowaniu z pozostałymi częściami szpitala.

Najbardziej atrakcyjne pod względem plastycznym były rozwiązania w obrębie wnętrz stref ogólnodostępnych, holi wejściowych oraz stołówki. W tym wypadku udało się zachować zarówno część oryginalnych materiałów wykończeniowych (odnowione posadzki kamienne i lastrico), jak i artystycznych (3 z 4 mozaik z lat 70. XX wieku). Także detale w tych wnętrzach nawiązują do ich historycznego charakteru, na przykład kształt lamp w strefie wejściowej, siedziska oraz zieleń w nowej, współczesnej formie (il. 4).

W trakcie modernizacji zachowano wewnętrzne atrium rekreacyjne (il. 5). Posiada ono geometryczny układ poszczególnych stref: nasadzeń dekoracyjnych, ocieniających drzew, wygodnych siedzisk i ścieżek z poręczami służących do rehabilitacji ruchowej. Zachowane oryginalne nawierzchnie mają różną teksturę (płyty chodnikowe, asfalt, cegła klinkierowa), co sprzyjać miało integracji sensorycznej. W ostatnich latach, jako kontynuacje tej strefy zagospodarowano część stropodachu.

Co ciekawe, zachowanie charakteru architektury z okresu powojennego modernizmu, jest zbieżne z panującymi współcześnie nurtami z zakresu kształtowania wnętrz szpitalnych i najnowszych badań z zakresu kształtowania środowiska terapeutycznego w szpitalu. Jest to między innymi stosowanie naturalnych materiałów budowlanych (kamień, drewno), a także istotna rola sztuki i zieleni[15].

W 2021 roku została ukończona termomodernizacja szpitala (arch. S. Karpiel, arch. T. Stopa). Zastosowano płyty z wełny mineralnej z odtworzeniem układu oryginalnych gzymsów i boniowania. Projekt nie określał jednoznacznie koloru tynku, jednak zastrzegał konieczność wykonania prób w celu wyboru. Wybrana kolorystka nawiązuje do oryginalnego tynku cementowo-wapiennego. W części stref ogólnodostępnych zachowano oryginalne kamienne posadzki, a w klatkach schodowych lastryko.

6. R. Strojny, *Specificity of general zones in large modern European multispeciality hospitals – selected case studies*, „Budownictwo i Architektura" 2022, nr 21(2), s. 41-42.

Tabela 1. Zakres prac modernizacyjnych i zmian w strukturze obiektu SPSK4 w Lublinie. Opracowanie N. Przesmycka

	CECHY ORYGINALNE	PRZEKSZTAŁCENIA, CECHY OBECNE
ZAŁOŻENIE URBANISTYCZNE	Monumentalność, osiowość, daleka ekspozycja, niewielki parking bezpośrednio przed strefą wejścia głównego	Brak ekspozycji dalekiej z uwagi na zainwestowanie terenu oraz dojrzałą zieleń, całość założenia czytelna jako zespół wnętrz krajobrazowych, powiększenie powierzchni parkingów wzdłuż ciągów komunikacji i stref w zieleni
CHARAKTER ARCHITEKTURY	Bryła symetryczna, horyzontalna, dynamizmu dodaje zadaszenie tarasu nad centralną częścią, przestrzenne dziedzińce	Zasadnicza bryła bez zmian, nowe elementy infrastruktury technicznej na dachach niewidoczne z poziomu człowieka, wprowadzone kurtyny pożarowe w części okien na styku stref, dodana kaplica nie korespondująca z obiektem widoczna z dziedzińca wewnętrznego
UKŁAD FUNKCJONALNY	Czytelny układ poszczególnych stref	Zachowanie funkcji podstawowych, rozwój poszczególnych specjalizacji i usług medycznych
PRZESTRZENIE ZIELONE	Nowe nasadzenia starannie komponowane, duża różnorodność gatunkowa, strefowanie wnętrz ogrodowych	Zachowana większość oryginalnej zieleni, egzemplarze zamierające sukcesywnie wymieniane, w większości zachowane oryginalne nawierzchnie
MAŁA ARCHITEKTURA I ELEMENTY SZTUKI NA ZEWNĄTRZ	Drewniane ławki, okrągłe betonowe donice z roślinnością. Pomnik M. Curie-Skłodowskiej i P. Curie	Zmiana lokalizacji pomnika. Strefa rekreacyjna w strefie. Mała architektura: kwadratowe betonowe donice z roślinnością, współczesne drewniane ławki
ZIELEŃ NA ZEWNĄTRZ	Donice z kwiatami jednorocznymi (pelargonie, surfinie), rabaty (szałwia, aksamitki)	Zachowanie zieleni wysokiej i średniej, róże, nowe rabaty naturalistyczne i zieleń w pojemnikach w strefie wejścia (drzewka)
ZIELEŃ WEWNĄTRZ	W donicach: paprocie, fikusy, palmy, trawy ozdobne, hibiskus	Paprocie, „zielone" ściany w formie wolnostojącej instalacji
KSZTAŁTOWANIE ELEWACJI	Boniowanie i gzymsy w kolorze białym podkreślające horyzontalność układu, wnęki okienne malowane na biało z dekoracyjnym obramieniem	Zachowany układ otworów i podział stolarki. Stolarka wymieniona na PVC, kolor biały. Nie zachowano wszystkich podziałów elewacji (gzymsy i obramienia okien)
KSZTAŁTOWANIE STREF OGÓLNODOSTĘPNYCH	Hol wejścia głównego oraz wejścia do polikliniki ozdobione w mozaiki szklane, słupy wykończone czarnym lastryko, posadzka kamienna, liczne przestrzenie wypoczynkowe ze stołami	Hol wejścia głównego z zachowanym układem funkcjonalnym oraz mozaikami, wejścia do polikliniki (izba przyjęć) znacznie przekształcone przez dodanie lokali usługowych (bank, barek), mozaiki szklane – niezachowane, słupy pomalowane czarną farbą, posadzka kamienna zachowana, siedziska drewniane o prostych formach
KORYTARZE	Kamienne posadzki lub lastryko, miejscami drewniana okładzina ścienna, drewniane odbojoporęcze, kolorystyka: biel	W większości korytarzy zachowane oryginalne posadzki, kolorystyka biała z kolorowymi akcentami (współczesne kolorowe odbojoporęcze)
STREFY GOSPODARCZE, TECHNICZNE, POMOCNICZE	Rozmieszczenie podyktowane funkcją: kuchnia na V kondygnacji nadziemnej pawilonu głównego, strefa obróbki w przyziemiu, pralnia w osobnym pawilonie skomunikowanym korytarzem pod ziemią	Zachowane oryginalne: kuchnia, pralnia
MATERIAŁY I KOLORYSTYKA	Kamień, lastryko, drewniane akcenty (płyty ścienne, poręcze, meble). Kolorystyka: biel	Kamień, lastryko, miejscami posadzki wykończone wykładziną PVC (m.in. strefy diagnostyczne, zabiegowe), drewniane akcenty – siedziska w strefach ogólnych. Kolorystyka: biel z kolorowymi akcentami

Interesujące jest również otoczenie obiektu, zagospodarowanie zielenią i obecność elementów małej architektury i sztuki. Okrężny ciąg komunikacyjny pozwala na zapewnienie dużej liczby miejsc parkingowych, jednak udało się uniknąć stworzenia dużych przestrzeni parkingów i zachować charakter parkowy. Na terenie szpitala znajduje się rzeźba wykonana z piaskowca, autorstwa Aliny Ślesińskiej (1964) *Piotr Curie i Maria Skłodowska-Curie*, która jest obiektem wpisanym do Ewidencji Zabytków. Obiekt ten ma nową lokalizację, z lepszą ekspozycją. W ostatnich latach obszar wzbogacono o nowe elementy małej architektury o prostych, neutralnych formach i kolorach, naturalistyczne rabaty oraz nasadzenia roślin ozdobnych. miast kolonia robotnicza wprowadzała nowy standard małych mieszkań robotniczych w Toruniu. Była też realizacją pionierską na lokalnym gruncie pod względem formalnym i planistycznym, która przetarła szlaki dla późniejszych toruńskich osiedli międzywojennych: dużego osiedla Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych (ZUPU), osiedla urzędniczego przy ulicy Słowackiego czy bloków Kasy Emerytalnej dla Robotników Kolei Państwowych przy ul. Grudziądzkiej[16].

Podsumowanie i wnioski

Aktualnie w Polsce działa ponad 1000 szpitali, z czego większość powstała w II połowie XX wieku. Ciągłe zmiany w procedurach medycznych oraz rosnące zapotrzebowanie na przestrzenie szpitalne prowadzą do konieczności ich modernizacji, a często także rozbudowy lub przebudowy.[17] Obecnie większość podejmowanych inwestycji w infrastrukturę szpitali stanowią różnego rodzaju prace modernizacyjne[18]. Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny Nr 4 w Lublinie stanowi pozytywny przykład dobrze przeprowadzonej modernizacji modernistycznej architektury, której oryginalny charakter jest nadal mocno widoczny. Prace przeprowadzono z poszanowaniem m.in. historycznych elementów sztuki (mozaiki), oryginalnych posadzek oraz detali, kolorystyki, wyposażenia i aranżacji wnętrz oraz zieleni na zewnątrz i wewnątrz. W tabeli 1 przedstawiono zakres prac modernizacyjnych w odniesieniu do oryginalnych rozwiązań i założeń. Obiekt ten pokazuje, że modernizacja nie musi skończyć się zniszczeniem oryginalnej substancji obiektu, zastosowaniem niskiej jakości materiałów oraz szeregiem kolizji i błędów.

Wyraźna wizja przyszłości obiektu, odniesienie do oryginalnych założeń, większy wysiłek zarządców, ale i użytkowników szpitali, w dostrzeżenie wartości modernistycznych szpitali, może skutkować imponującym efektem, gdzie widoczny jest kompromis pomiędzy tym co stare i cenne, a tym co współczesne i konieczne, aby placówka mogła sprawnie funkcjonować.

17. M. Ceglarski, J. Polak, op. cit., s. 124.

18. E. Niezabitowska, A. Szewczenko, M. Tomanek, M. Jamrozik-Szatanek, *Projektowanie obiektów szpitalnych. Rola badań naukowych w doskonaleniu jakości funkcjonowania szpitali*, Katowice 2021, s. 165.

19. P. Gerber, *Modernizacja zabytkowych szpitali*, „Inżynier Budownictwa" 2019, nr 11, s. 37.

Bibliografia

- J. Bąkowski, *Modernization of historic healthcare buildings*, „WIT Transactions on The Built Environments" 2017, nr 171, s. 125-133
- J. Bąkowski, J. Poplatek, *Problemy modernizacji szpitali*, [w:] *Architektura służby zdrowia. Problematyka projektowania*, Gdańsk, 2015, s. 45-60
- B. Ciarkowski, *Kryterium autentyczności a wartościowanie zabytków architektury modernistycznej*, [w:] *Wartościowanie zabytków architektury*, Warszawa, 2013, s. 72
- P. Gerber, *Historyczne szpitale – zapomniane dziedzictwo*, „Wiadomości konserwatorskie" 2022, nr 70, s. 117-130
- P. Gerber, *Modernizacja zabytkowych szpitali*, „Inżynier Budownictwa" 2019, nr 11, s. 36-41
- P. Gerber, *Ochrona i modernizacja szpitali*, Wrocław 2019
- J. Juraszyński, A. Nitsch, S. Porębowicz, Z. Radwański, *Projektowanie obiektów służby zdrowia*, Warszawa 1973
- M. Łukasik, *Szpitale kliniczne: analiza układów funkcjonalno-przestrzennych jako element strategii rozwoju polskich szpitali klinicznych*, Kraków 2019
- M. P. Murphy, J. Mansfield, *The Architecture of Health. Hospital Design and the Construction of Dignity*, New York 2021
- E. Niezabitowska, A. Szewczenko, M. Tomanek, M. Jamrozik-Szatanek, *Projektowanie obiektów szpitalnych. Rola badań naukowych w doskonaleniu jakości funkcjonowania szpitali*, Katowice 2021
- J. Poplatek, *Modernization of existing hospitals*, „WIT Transactions on The Built Environments" 2017, nr 171, s. 239-246
- N. Przesmycka, *Modelowe kształtowanie szpitali powszechnych w okresie międzywojennym na przykładzie szpitala w Puławach*, „Teka Komisji Architektury, Urbanistyki i Studiów Krajobrazowych" 2020, nr 16(1), s. 94-106
- N. Przesmycka, R. Strojny, Z. Lukomska, *Problems of the modernisation of 20-th-century healthcare facilities based on the example of hospitals within the Lubelskie Voivodeship*, „Budownictwo i Architektura" 2023, nr 22(2), s. 21-39
- N. Przesmycka, R. Strojny, A. Życzyńska, *Modernisation of hospital buildings built in the 20th century in the context of architectural, functional and operational problems*, „Architectus" 2023, nr 74(2), s. 59-67
- R. Strojny, *Specificity of general zones in large modern European multispeciality hospitals – selected case studies*, „Budownictwo i Architektura" 2022, nr 21(2), s. 31-46
- G. Wilson, *An Integrated Decision Support Model for the Sustainable Refurbishment of Hospitals and Healthcare Facilities: Developing a Prototype*, PhD thesis, Aberdeen 2014

Natalia Przesmycka, dr hab. inż. arch., profesor Politechniki Lubelskiej, Politechnika Lubelska, Wydział Budownictwa i Architektury. Architekt Izby Architektów Rzeczpospolitej Polskiej (IARP), pracownik naukowo-dydaktyczny, obszar zainteresowań: architektura obiektów służby zdrowia, przeobrażenia i problemy przestrzeni publicznych, urbanistyka, architektura drewniana i historyczna. ORCID: 0000-0002-1755-2448. Kontakt: n.przesmycka@pollub.pl

Rafał Strojny, dr inż. arch., Politechnika Lubelska, Wydział Budownictwa i Architektury.Architekt, BIM Manager, pracownik naukowo-dydaktyczny, obszar zainteresowań: architektura obiektów służby zdrowia, szpitale specjalistyczne, modernizacja szpitali. ORCID: 0000-0002-2451-9152. Kontakt: r.strojny@pollub.pl



(fot. Bartłomiej Poniklewski)

■ ***Gdynia*** / *Gdynia*

1

Maria Jolanta Sołtysik
Gdańsk University of Technology, Department of Architecture, Gdańsk, Poland

Constitution Square in Gdynia – History, Development and Architecture

Keywords: Gdynia, Constitution Square, history, development, architecture, railway stadion, Agricultural Bank, court building, post office

Abstract

Constitution Square is one of the most important elements of the City Centre of Gdynia. Both in the pre-War and the post-War times they built there some major buildings of public and social use, which today create a precious heritage of the Gdynia's architecture. The origins of the square was connected mainly with the construction of the railway station and its layout was defined mainly in the interwar period, but after 1945 it underwent some major changes. Geometry of the square was shaped in few phases, following on the one hand the demands of the urban plans and on the other the layout of the buildings constructed in this place. The first phase comprises the years 1926-1928 in which the first town-dedicated railway station was built - yet before the first urban plans for Gdynia were prepared. The second phase comprised the years 1928-1930, when the urban planners designed the spatial shape of the square as an important component of the Gdynia's City Centre. The subsequent phases were marked by the dates of construction of the main buildings situated here: the State Agricultural Bank (1931), the Municipal and County Court (1936), the postwar railway station (1950) and the post-War postal complex (1965). All the objects built here constitute the distinguish architectural creations, and the distinguish realisation of public and social use. Unfortunately, the postal complex created in the 60. was situated outsides the historical building lines, which has a bad influence on the spatial consistency and cohesion to the whole square. Its harmonious, axial and symmetric composition was lost and consequently the square became only the burdensome communication node without any spatial and aesthetic values.

The aim of this article was presenting the development of the Constitution Square in Gdynia and its architecture in the particular phases of development, as well as the composition rules which governed it. The research was meant to became a scientific basis to restore the historical and aesthetic values to the contemporary layout of the square. In conclusion of the article the author presented the conservatory recommendations and the conservation project of revalorisation the Constitution Square in Gdynia.

Maria Jolanta Sołtysik, architect, MSc, DPh, DSc. Prof. Tit, full professor at the Faculty of Architecture at Gdańsk University of Technology in Gdańsk, Department of History and Theory of Architecture and Monument Conservation. A member of Committee of Architecture and Urban Planning of the Polish Academy of Science PAN and Polish section of DOCOMOMO. Specialises in history and preservation of architecture of the XXth century and the architecture and urban planning of Gdynia. Author of three books and several dozen of scientific publications. ORCID: 0000-0003-0826-1734. Contact: mjsol@pg.edu.pl

1

Maria Jolanta Sołtysik
Politechnika Gdańska, Wydział Architektury, Gdańsk, Polska

Plac Konstytucji w Gdyni – dzieje, kształt przestrzenny i architektura

Słowa kluczowe: Gdynia, Plac Konstytucji, historia, rozwój, architektura, dworzec kolejowy, Bank Rolny, gmach sądów, poczta

Wprowadzenie

W okresie międzywojennym Gdynia była wielkim placem budowy – powstawał tu w latach 1920-1939 od podstaw duży, nowoczesny port morski i sprzężone z nim nowe miasto. Niezwłocznie po zatwierdzeniu planów przestrzennych przystępowano do budowy basenów portowych, a w mieście do wytyczania i urządzania ulic i placów oraz do kształtowania zabudowy. Jednakże koncepcja rozwojowa portu ewoluowała wraz ze zmieniającą się koniunkturą gospodarczą, a wprowadzone w latach 1926-30 zmiany w rozplanowaniu i wielkości basenów portowych wpłynąć miały istotnie na układ przestrzenny całego gdyńskiego Śródmieścia. Dotyczyło to zwłaszcza rejonu bezpośrednio przylegającego do portu, a więc okolic gdyńskiego dworca kolejowego. Przedmiotem artykułu jest powstanie i rozwój przestrzenny placu przed dworcem kolejowym w Gdyni - a więc placu Konstytucji – oraz powstanie i rozwój jego architektury od lat dwudziestych XX wieku aż do dzisiaj.

Plac Konstytucji stanowi jeden z najważniejszych elementów struktury Śródmieścia Gdyni. Od samego początku aż do czasów współczesnych powstawały przy nim ważne dla miasta obiekty użytku publicznego, które dziś stanowią cenne elementy dziedzictwa gdyńskiej architektury. Geneza całego założenia związana była z ukształtowaniem przestrzeni przed dworcem kolejowym, a sam plac powstawał w kilku fazach, o których formie przestrzennej decydowała powstająca tu zabudowa oraz wprowadzane zmiany w koncepcji urbanistycznej portu i miasta.

Celem przeprowadzonych badań było przedstawienie dziejów Placu Konstytucji i jego architektury w poszczególnych fazach rozwoju, tak by analiza ta mogła stać się podstawą dla przywrócenia spójności historycznej współczesnego założenia. W podsumowaniu artykułu przedstawiono zasadnicze wnioski płynące z badań oraz główne wskazania konserwatorsko-projektowe rewaloryzacji istniejącej dziś przestrzeni placu. Badania prowadzone były metodą kwerend literaturowych i archiwalnych, a także studiów inwentaryzacyjno-terenowych. Jak dotąd sam plac Konstytucji w Gdyni nie był przedmiotem analiz historycznych, jednakże niektóre stojące przy nim obiekty – oba dworce kolejowe oraz gmach sądu – zostały już częściowo zaprezentowane w piśmiennictwie naukowym, a w tym w czasopismach takich jak „Polski Przemysł Budowlany"[1], „Architektura i Budownictwo"[2] oraz w monografii „Gdynia miasto dwudziestolecia międzywojennego. Urbanistyka i architektura"[3].

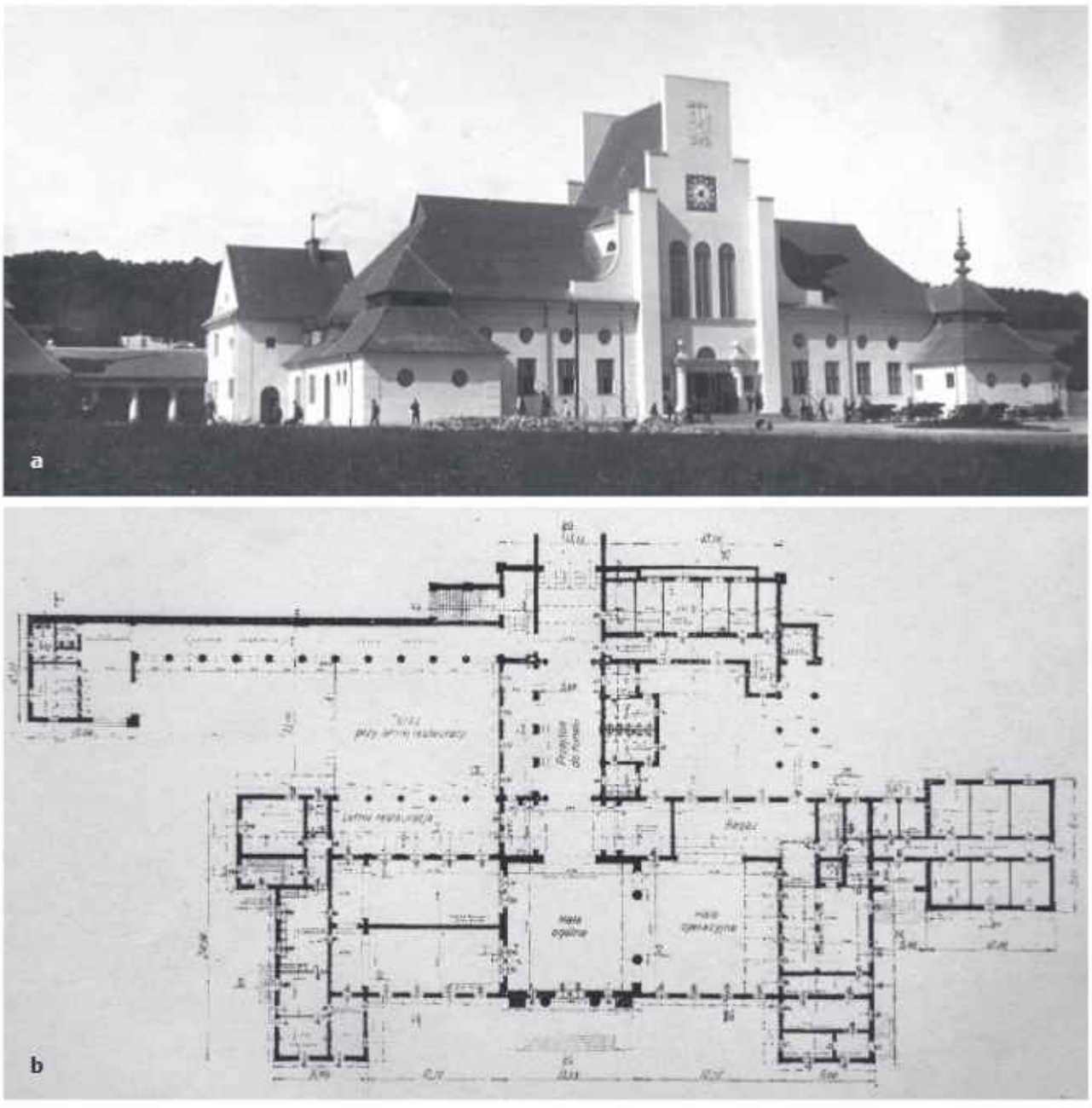
Pierwszy „miejski" dworzec kolejowy i plac dworcowy w latach 1926-1928

Pierwszy „miejski" dworzec kolejowy w Gdyni nie był pierwszym w tej miejscowości. Prowizoryczny barak dworcowy istniał tu bowiem już od 1894 r., gdy w gdyńskiej wsi urządzono przystanek kolejowy na linii Gdańsko-Szczecińskiej. Stanął on wówczas nie po wschodniej, lecz po zachodniej stronie torów kolejowych, bezpośrednio przy Szosie Gdańskiej i przez kolejne ponad dwie dekady przyczynił się istotnie do rozwoju w Gdyni funkcji letniskowej.

Lokalizacja i układ przestrzenny gdyńskiego dworca zmieniły się na początku lat 20. XX wieku, gdy po odzyskaniu przez Polskę niepodległości rozpoczęto w Gdyni budowę portu i miasta. Budynek nowego dworca kolejowego - już na potrzeby miasta - powstać miał jednak nie po zachodniej, lecz po wschodniej stronie torów kolejowych, w bezpośrednim kontakcie przestrzennym z gdyńskim siedliskiem,

Nowy dworzec zaprojektowany został w 1923 roku przez znanego architekta Polski międzywojennej Romualda Millera. Była to realizacja bardzo ciekawa architektonicznie, reprezentująca zmodernizowane formy historyzmu romantyczno-narodowego, gdzie swojski renesans spotykał się z elementami architektury cerkiewnej i Art Déco. Mocno rozczłonkowany plan i bryła skupiały się wokół głównej hali wejściowej i przejścia do tunelu biegnącego pod torami,

1. J. Wołkanowski, *Dworzec Kolejowy w Gdyni*, „Polski Przemysł Budowlany" 1926, nr 9-10.
2. Zbigniew Karpiński, Tadeusz Sieczkowski, Roman Sołtyński, *Gmach Sądów w Gdyni*, „Architektura i Budownictwo", Rok XIV (1938), s. 43-49.
3. Maria (Jolanta) Sołtysik, *Gdynia – miasto dwudziestolecia międzywojennego. Urbanistyka i architektura*, Wydawnictwo Naukowe PWN 1993, s. 86, 332-333.



***1.** Gdynia, dworzec kolejowy wzniesiony w 1926 roku wg projektu Romualda Millera, zniszczony w czasie II wojny światowej i dziś nieistniejący: **a)** widok z ok. 1928 r. (źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Dworzec_w_Gdyni.jpg, domena publiczna). Przed dworcem widoczny niewielki plac podjazdowy z okrągłym klombem; **b)** plan dworca (źródło: J. Wołkanowski, Dworzec Kolejowy w Gdyni, „Polski Przemysł Budowlany" 1926, nr 9-10)*

***1.** Gdynia, the railway station built in 1926 according to project by Romuald Miller, destroyed during the World War II and non-existent today: **a)** a view around 1928 (source: https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Dworzec_w_Gdyni.jpg, public domain). Before the railway stadion we can see a small square with a round lawn; **b)** the layout of the railway station (source: J. Wołkanowski, Dworzec Kolejowy w Gdyni, „Polski Przemysł Budowlany" 1926, nr 9-10)*

obejmując od strony północnej obszerną halę operacyjną (kasową) a od południowej restaurację i dziedziniec wewnętrzny z kolumnową galerią (il. 1a, b). Wysokie dachy prezentowały bardzo urozmaicone formy - od dwuspadowych i półszczytowych po uskokowe, ozdobione małymi cebulastymi kopułkami. Wyniosły szczyt elewacji frontowej został ukształtowany uskokowo i ozdobiony w górze płaskorzeźbą orła, kwadratowym polem zegara i trzema arkadami wysmukłych okien, pod którymi umieszczono dwukolumnowy portal wejściowy. Detale wnętrz dworca, wykańczane w połowie lat dwudziestych nosiły cechy wczesno modernistycznych form Art Déco. Całość realizacji była gotowa w lipcu 1926 roku, a w ówczesnej prasie pisano o nim pochlebnie, że (...) posiada tyle wybitnych cech polskiej architektury, iż powinien tym, co znają Polskę i odczuwają piękno form architektonicznych, przypominać zabytki architektury polskiej, jakie można podziwiać w Krakowie, Warszawie, Wilnie, Kazimierzu nad Wisłą, a nawet w dalekim Krzemieńcu"[4].

Przed nowym dworcem urządzono niewielki plac, zwany jeszcze wówczas nie placem Konstytucji, lecz placem Dworcowym. Miał formę starannie urządzonego podjazdu placowego w kształcie obróco-

4. J. Wołkanowski, op. cit.

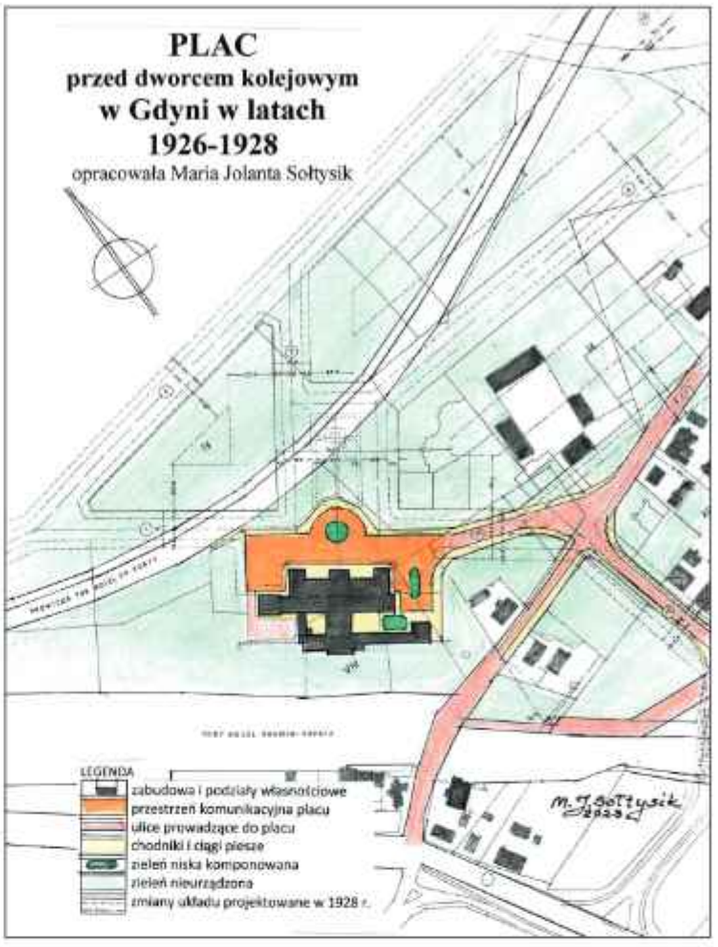
nej o 90 stopni litery C, obejmującej swym układem całą elewację frontową i dwie elewacje boczne nowo wzniesionego budynku dworcowego. Przed frontem dworca plac tworzył prostokąt o długości ok. 100 m i szerokości ok. 20 m (licząc do fasady budynku). Oś głównej elewacji dworca zaakcentowano niewielkim, okrągłym klombem kwiatowym (il. 2), któremu towarzyszyła półokrągła opaska jezdni wraz z chodnikiem. Do dworca prowadziła od strony zabudowań gdyńskich krótkim biegiem późniejsza ulica Podjazdowa, a obecna ulica Dworcowa, którą połączono z ciągami ulic Starowiejskiej oraz 10 Lutego. Jej również towarzyszyły po obu stronach chodniki prowadzące do głównego wejścia do dworca i do jego bocznych skrzydeł z wewnętrznymi dziedzińcami. W tym czasie po północnej stronie dworca istniał jeszcze prowizoryczny tor kolejowy do portu, który został zlikwidowany około 1928 roku. Taki układ założenia dworcowego przetrwał bez większych zmian do 1930 roku.

Plac Konstytucji w pierwszych planach urbanistycznych Gdyni i jego realizacja do 1930 roku

Prace nad pierwszym planem urbanistycznym Gdyni ukończono w maju 1926 roku, a więc w chwili gdy dworzec kolejowy i towarzyszący mu niewielki plac podjazdowy były już niemal ukończone. Urbaniści w nowej koncepcji zaproponowali jednak gruntowną przebudowę całego założenia placowego wraz z dworcem i znaczne jego powiększenie.

Pierwszym planem urbanistycznym Gdyni był „Szkic rozbudowy Gdyni" autorstwa Adama Kuncewicza i Romana Felińskiego[5]. Wykonany został w skali 1:5000, więc z natury rzeczy przedstawiał jedynie ogólną koncepcję układu, bez rozwiązań szczegółowych. Według wskazań tego planu plac przed dworcem miał mieć nową formę - dość oryginalną i nacechowaną monumentalizmem. Autorzy zaproponowali dla niego kształt pięcioboku, utworzonego geometrycznie przez zarys prostokąta o szerokości ok. 160 m i głębokości ok. 80 m, opartego podstawą o linię torów kolejowych i zwieńczonego symetrycznie trójkątem prostokątnym równoramiennym (il. 3a), wydłużającym układ do ok. 180 m licząc od linii torów kolejowych. Z trójkątnego wierzchołka placu, osiowo, na wprost dworca wybiegać miała szeroka arteria komunikacyjna prowadząca na północny wschód do portu, a jej kierunek wyznaczał oś symetrii całego założenia. Obok, po południowej stronie tej arterii rozpoczynać miała swój bieg główna oś śródmiejska, prowadzącą na wschód szeroką Aleją Wolności (dziś ul. Wójta Jana Radtkego) do morza i placu nadmorskiego. Z placu przed dworcem wybiegać miało jeszcze promieniście aż pięć ulic: cztery z wierzchołków pięcioboku (w tym ulica Starowiejska i dwie ulice biegnące w przeciwnych kierunkach wzdłuż linii torów kolejowych) oraz jedna będąca lustrzanym odpowiednikiem głównej osi śródmiejskiej, choć znacznie węższym i krótszym.

5. Plan ten i jego znaczenie omówiono w książce: Maria (Jolanta) Sołtysik, *Gdynia miasto dwudziestolecia międzywojennego. Architektura i urbanistyka*, Warszawa 1993, s. 100-105.



***2.** Gdynia, plac przed dworcem kolejowym w latach 1926-1928, (opracowanie i rysunek Maria Jolanta Sołtysik)*

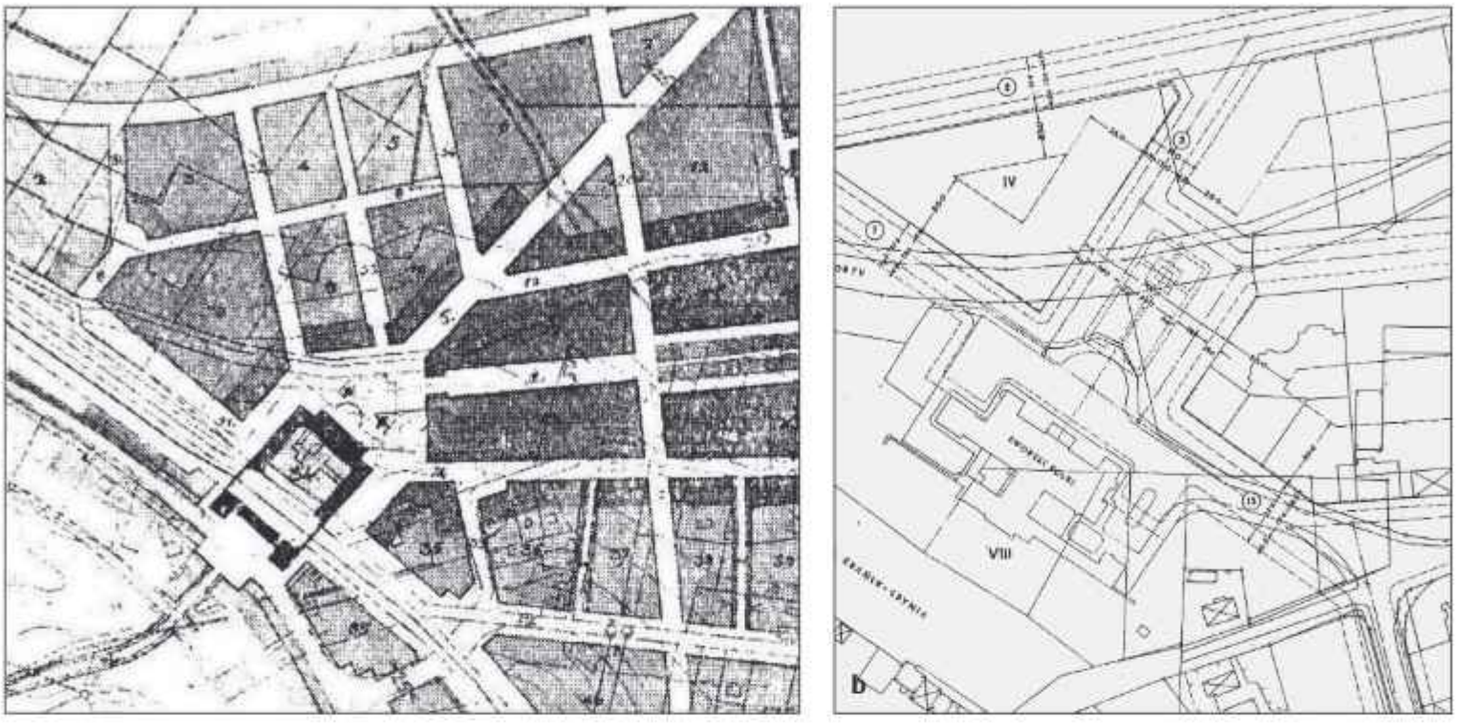
***2.** Gdynia, the square in front of the railway station in 1926-1928, (elaboration and drawing by Maria Jolanta Sołtysik)*

Koncepcja urbanistyczna „Szkicu rozbudowy..." przewidywała też znaczne powiększenie samego budynku dworca, proponując dobudowę do niego z obu stron dwóch dużych skrzydeł bocznych, korespondujących przestrzennie z linią bocznych pierzei placu. W ten sposób budynek dworca zajmować miał znaczną część całego założenia placowego. Wszystkie ściany placu tworzyć miały zwarte pierzeje, wypełnione 4-kondygnacyjną zabudową. Zasadą całej kompozycji była symetria i osiowość przestrzenna, a walory estetyczne i monumentalizm układu podkreślono przez dwa wybitne akcenty rzeźbiarskie w formie kolumn lub obelisków, ustawionych symetrycznie w centralnej części układu i akcentujących fasadę frontową dworca.

Projektowane w 1926 roku założenie placowe nie zostało niestety zrealizowane. Z uwagi na nieprzewidziany rozwój portu i portowego węzła kolejowego na południe cała północna część Śródmieścia została uszczuplona terenowo i w planach szczegółowych również plac przed dworcem musiał ulec przemianie.

W 1928 roku Adam Kuncewicz wykonał plan szczegółowy północnej części Śródmieścia, który nosił nazwę „Gdynia, plan zabudowania północnej części Śródmieścia. Sekcja pierwsza" i sporządzony był w skali 1:1000[6]. Architekt uwzględnił w nim zaistniałe

6. Plany szczegółowe Śródmieścia zostały omówione w książce: Maria Jolanta Sołtysik, *Na styku dwóch epok. Architektura gdyńskich kamienic okresu międzywojennego*, Gdynia 2003, s. 50 i 51.



3. Gdynia, plac przed dworcem kolejowym w pierwszych planach urbanistycznych miasta: ***a)*** *fragment „Szkicu rozbudowy Gdyni" autorstwa Adama Kuncewicza i Romana Felińskiego z 1926 r. (źródło: „Architektura i Budownictwo",1926);* ***b)*** *fragment planu szczegółowego pt. „Gdynia, plan zabudowania północnej części Śródmieścia. Sekcja pierwsza" autorstwa Adama Kuncewicza (źródło: archiwum prywatne M. J. Sołtysik)*

3. Gdynia, the square before the railway stadion in the first urban plans of the town: ***a)*** *a fragment of the plan "Szkic rozbudowy Gdyni" by Adam Kuncewicza and Roman Feliński from 1926 (source: "Architektura i Budownictwo",1926);* ***b)*** *a fragment of the plan "Gdynia, plan zabudowania północnej części Śródmieścia. Sekcja pierwsza" by Adam Kuncewicz (source: private collection of M. J. Sołtysik)*

wskutek rozbudowy portu zmiany i fakt, że plac przed dworcem znalazł się teraz praktycznie na skraju Śródmieścia, tuż przy granicy portu, która w tym rejonie przebiegała wzdłuż obecnej ulicy Jana z Kolna. W konsekwencji, w szczegółowym planie urbanistycznym z 1928 roku plac ten został dość mocno zmniejszony i ponownie dostosowany szerokością do układu istniejącego już dworca kolejowego w kształcie zaprojektowanym przez Romualda Millera. Zaniechano w nim bowiem rozbudowy budynku dworcowego.

Zaprojektowana przez Kuncewicza forma placu składała się teraz z dwóch części. Pierwszą częścią był układ już istniejącego przed dworcem od 1926 roku placu podjazdowego w formie odwróconej litery C, obejmującej ramionami bryłę budynku wraz z bocznymi skrzydłami o wymiarach ok. 100 m długości i ok. 20 m szerokości. Drugą, nową część placu stanowić miał przylegający do tej pierwszej prostokąt o szerokości 68 m i długości 84 m, co licząc całościowo od fasady dworca dawało długość 104 m (il. 3b). Ściany nowej części placu tworzone być miały przez zwarte linie zabudowy – trzy nowoprojektowane pierzeje z budynkami pięciokondygnacyjnymi, sięgającymi 18 m wysokości. Wzdłuż nich zaprojektowano chodniki o szerokości od czterech do pięciu metrów oraz ciągi komunikacji kołowej o szerokości 15 metrów.

Wewnątrz nowej, prostokątnej części placu Adam Kuncewicz zaprojektował obszerny zieleniec podkreślający swą formą kształt placu i wpisany w prostokąt o wymiarach 24 na 82 metry, nie licząc okalającej opaski chodnikowej 2,5 m. Zieleniec ten architekt odsunął wyraźnie od samego budynku dworca, gdzie przed jego frontem pozostawiono obszerne miejsce przeznaczone na podjazd komunikacyjny. Zaprojektowany przez Kuncewicza zieleniec podzielony został formą krzyża łacińskiego z kwadratowym klombem i opaską pieszą w północnej części oraz półkolistym „zaproszeniem" od strony dworca kolejowego.

Zasadniczej zmianie w stosunku do „Szkicu rozbudowy Gdyni" uległ również układ ulic wybiegających z placu, których teraz było jedynie cztery. Niegdyś najważniejsza z nich, dawna arteria komunikacyjna mająca prowadzić do portu - lecz teraz na skutek zmian zablokowana przez węzeł kolejowy portowej stacji rozrządowej - utraciła swój sens realizacyjny i została utrzymana jedynie w kadłubkowej formie, prowadząc krótkim odcinkiem z północnego narożnika placu do późniejszej ul. Jana z Kolna. Jej kierunek wyznaczał północno-zachodnią pierzeję placu. Swe pierwotne znaczenie głównej osi śródmiejskiej utracił również ciąg wychodzący z północno-wschodniego narożnika placu, nazywany początkowo Aleją Wolności, a później Aleją Mościckich (obecna ulica Wójta Jana Radtkego), której szerokość u wylotu z placu ustalono w nowym planie na 21 metrów. Najważniejszym i najszerszym ciągiem wybiegającym z placu przed dworcem (28 m) była późniejsza ulica Podjazdowa, nosząca dzisiaj nazwę Dworcowej. Tradycyjny, funkcjonujący jeszcze w 1928 roku przejazd kolejowy do Szosy Gdańskiej na przedłużeniu ulicy Starowiejskiej miał zostać zlikwidowany, a przejazd na drugą stronę torów kolejowych miał się odbywać poprzez nowoprojektowany na przedłużeniu ul. 10 Lutego tunel pod torami. Czwarta ulica wybiegająca z placu przed



4. Gdynia, dworzec kolejowy w 1930 r. (źródło: NAC, sygn. https://fotopolska.eu/1298632,foto.html?o=b3470 domena publiczna)
4. Gdynia, the railway station in 1930 (source: NAC, sygn. https://fotopolska.eu/1298632,foto.html?o=b3470 public domain)

dworcem, prowadziła krótkim odcinkiem równolegle do torów kolejowych na przedłużeniu ulicy Podjazdowej (Dworcowej) w kierunku północno-zachodnim i łączyła się z późniejszą ul. Okrężną, prowadzącą do Oksywia (obecnie ul. Janka Wiśniewskiego).

Plan szczegółowy północnej części śródmieścia z 1928 roku, zaakceptowany jeszcze w tymże 1928 roku przez Ministerstwo Robót Publicznych w Warszawie stał się rzeczywistą podstawą dla realizacji tej części miasta, a w tym również – z niewielkimi tylko zmianami – placu przed dworcem kolejowym. W chwili zatwierdzania planu dworzec kolejowy nadal był jedynym stojącym w tym rejonie obiektem[7], a do 1930 roku jedyną urządzoną i wybrukowaną częścią placu Dworcowego był pas przed jego fasadą frontową (il. 4).

Budowa Państwowego Banku Rolnego i plac przed dworcem kolejowym w latach 1931-1935

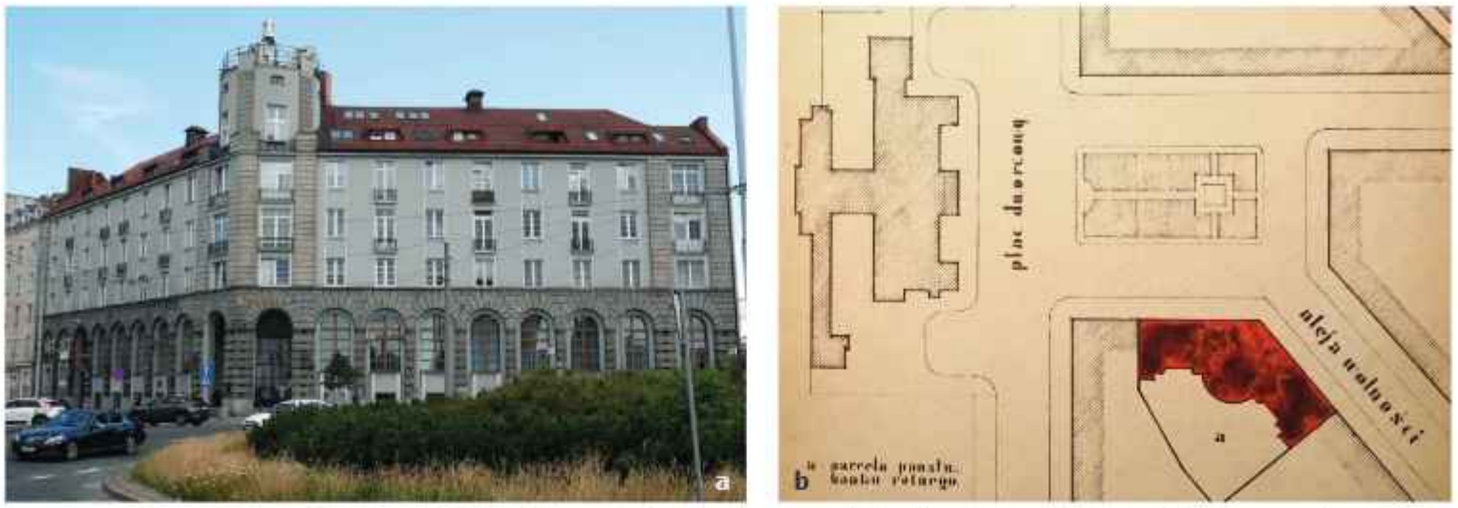
Ani w omówionym powyżej planie ogólnym, ani w planie szczegółowym Śródmieścia Gdyni nie wskazano jakie budowle miały stanąć przy placu przed dworcem kolejowym, zwanego od początku lat trzydziestych oficjalnie placem Dworcowym. Wkrótce zadecydować o tym mieli sami inwestorzy. Jako pierwszy, w 1928 roku wybrał tą lokalizację pod budowę swej siedziby Państwowy Bank Rolny. Obiekt miał tworzyć część południowo-wschodniej pierzei placu, u zbiegu z biegnącą do niego pod kątem prominentną Aleją Wolności, późniejszą ulicą Mościckich, a obecną ulicą Wójta Jana Radtkego. Jego fasada należeć miała w połowie do układu placu, a w połowie do układu Alei.

Pierwszy projekt budynku – mocno historyzujący - wykonany został przez warszawskiego architekta Pawła Wędziagolskiego, jednak nie uzyskał on akceptacji Ministerstwa Robót Publicznych z uwagi na niższą niż nakazana w planie urbanistycznym wysokość. Następnie w 1930 roku swoją pełną rozmachu koncepcję[8] przedstawił inny z tzw. klasyków petersburskich – profesor Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, akademik architektury, architekt Marian Lalewicz. Wykonany przez niego projekt datowany jest na marzec 1930 r. i stanowi już propozycję przestrzenną dostosowaną w pełni do skali rozwojowej miasta, choć przyjęty przez architekta kostium stylowy był już wówczas pewnym zapóźnieniem w coraz bardziej modernistycznej Gdyni.

Utrzymana w duchu klasycyzmu akademickiego kompozycja oparta została na uniwersalnych kanonach klasycznych, praktycznie bez ornamentacji, z wyeksponowaną arkadową kondygnacją cokołową, kontynuującą jeszcze antyczne i bramantejskie tradycje. Szeroki narożnik akcentowała *quasi* wieżyczka, jednak nie przekryta - jak można by się spodziewać - narożnikową kopułą lecz płaskim stropem, co było elementem pewnej modernizacji formy (il. 5a, b). Główne wnętrze, wyraźnie już modernizujące, zarysowano ciekawie półkolistą, słupową kolumnadą. Atrakcyjnie prezentował się także hall wejściowy, z wielkimi przeszkleniami i miękko zarysowaną linią schodów.

7. Widniejący na rysunku planu z 1928 roku budynek Państwowego Banku Rolnego powstał dopiero w 1930 roku i został wrysowany później. W tym czasie powstał także przy dworcu i nieurządzonej jeszcze ulicy prowadzącej do późniejszej ulicy Okrężnej niewielki, funkcjonalistyczny budynek o nieustalonej funkcji, widoczny na archiwalnych fotografiach.

8. Archiwum Wydziału Architektoniczno-Budowlanego Urzędu Miasta w Gdyni – dalej cyt. AWA-B, Akta Budowlane – dalej cyt. AB, sygn. 6/53.



***5.** Gdynia, dawny Państwowy Bank Rolny (obecnie Oddział Banku PKA SA), ul Wójta Jana Radtkego 53: **a)** fot. Maria Jolanta Sołtysik, 2023; **b)** sytuacja według projektu Maria na Lalewicza z 1930 r. (źródło: Akta Archiwum Budowlanego Urzędu Miasta Gdyni, sygn. 6/53)*

***5.** Gdynia, the former State Agricultural Bank (now the PKO SA Bank Branch), 53 Wóta Radkego Street: **a)** photo Maria Jolanta Sołtysik, 2023; **b)** situation plan according to the design by Marian Lalewicz from 1930 (source: Akta Archiwum Budowlanego Urzędu Miasta Gdyni, sygn. 6/53)*

Wzniesiony w 1931 roku Państwowy Bank Rolny powstał dokładnie w liniach placu Dworcowego zaprojektowanych przez Adama Kuncewicza w 1928 r., stanowiąc drugą realizację definiującą jego układ[9]. W latach 1931-1935 urządzanie placu nadal postępowało według planu szczegółowego z 1928 roku i nadal wybiegały z niego cztery ulice: Aleja Wolności (późniejsza ul. Mościckich, a obecna ul. Wójta Jana Radtkego), ulica Podjazdowa (obecna Dworcowa) oraz dwie krótkie ulice bez nazwy, kończące swój bieg na ulicy Jana z Kolna – jedna, kadłubkowa, prowadząca na północny wschód w kierunku portu, a druga biegnąca na przedłużeniu ulicy Podjazdowej, na północny-zachód do ul. Okrężnej.

W 1934 roku wewnątrz placu Dworcowego pojawił się nowy element – kwadratowy zieleniec, usytuowany nie centralnie lecz ciążący lekko w stronę północno-wschodnią. Po raz pierwszy uwidoczniono go na planie miasta z 1935 roku i w porównaniu z zieleńcem projektowanym w 1928 roku przez Adama Kuncewicza był on wyraźnie mniejszy (il. 6). Cała przestrzeń komunikacyjna placu była zapewne już utwardzono i biegła wraz z chodnikami pieszymi wzdłuż wytyczonych w planie urbanistycznym linii zabudowy.

Budowa gmachu Sądów i nowy układ placu Konstytucji w latach 1936-1939

Rok 1936 był w dużym stopniu decydujący dla kształtu przestrzennego placu Dworcowego, który też właśnie wówczas otrzymał nową, istniejącą do dziś nazwę - plac Konstytucji. W 1936 roku w północno-wschodniej pierzei placu, na przeciw budynku dworca wzniesiono nowy obiekt, który w znacznym stopniu zdefiniował jego układ - monumentalny gmach Sądów Okręgowego, Grodzkiego i Prokuratury. Zajmować on miał całą tą pierzeję, sięgają skrzydłami bocznymi z jednej strony do ulicy Mościckich (obecnie ul. Wójta Jana Radtkego), a z drugiej do ulicy Jana z Kolna.

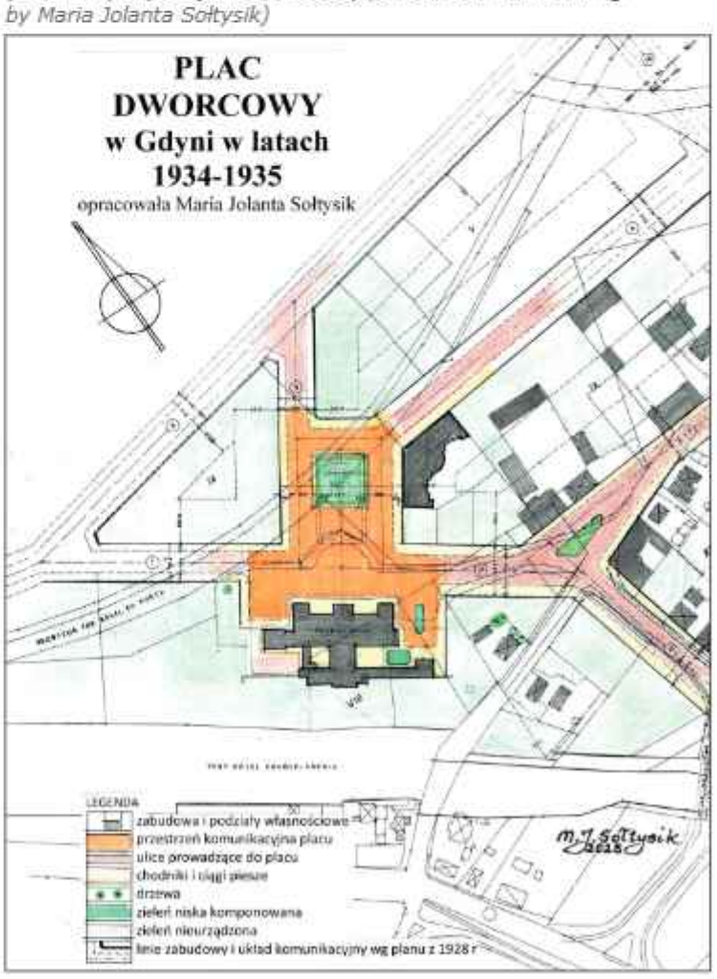
9. Widoczny na niektórych mapach archiwalnych z lat 1931-1932 budynek w miejscu późniejszego gmachu Sądów miał charakter prowizoryczny.

Projekt budynku był rezultatem rozstrzygniętego w 1934 roku konkursu architektonicznego. Jego zwycięzcami byli trzej młodzi warszawscy architekci Zbigniew Karpiński, Tadeusz Sieczkowski i Roman Sołtyński[10]. Ich w pełni już modernistyczna koncepcja

10. Zbigniew Karpiński, Tadeusz Sieczkowski, Roman Sołtyński, Gmach..., op. cit.

***6.** Gdynia, plac przed dworcem kolejowym (plac Dworcowy) w latach 1934-1935, (opracowanie i rysunek Maria Jolanta Sołtysik)*

***6.** Gdynia, the square in front of the railway stadion (Dworcowy Square) in 1934-1928, (elaboration and drawing by Maria Jolanta Sołtysik)*





7. *Gdynia, budynek Sądu Okręgowego, Grodzkiego i Prokuratury, plac Konstytucji 5, 1938 r., proj. Z. Karpiński, T. Sieczkowski, R. Sołtyński (źródło: Cyfrowa Biblioteka Narodowa Polona, fot. H. Poddębski, sygn. https://fotopolska.eu/826603,foto.html?o=b3470 domena publiczna)*

7. *Gdynia, the County and Town Court Building, 5 Konstitution Square, 1938, architects Z. Karpiński, T. Sieczkowski, R. Sołtyński (source: Cyfrowa Biblioteka Narodowa Polona, phot. H. Poddębski, sygn. https://fotopolska.eu/826603,foto.html?o=b3470 public domain)*

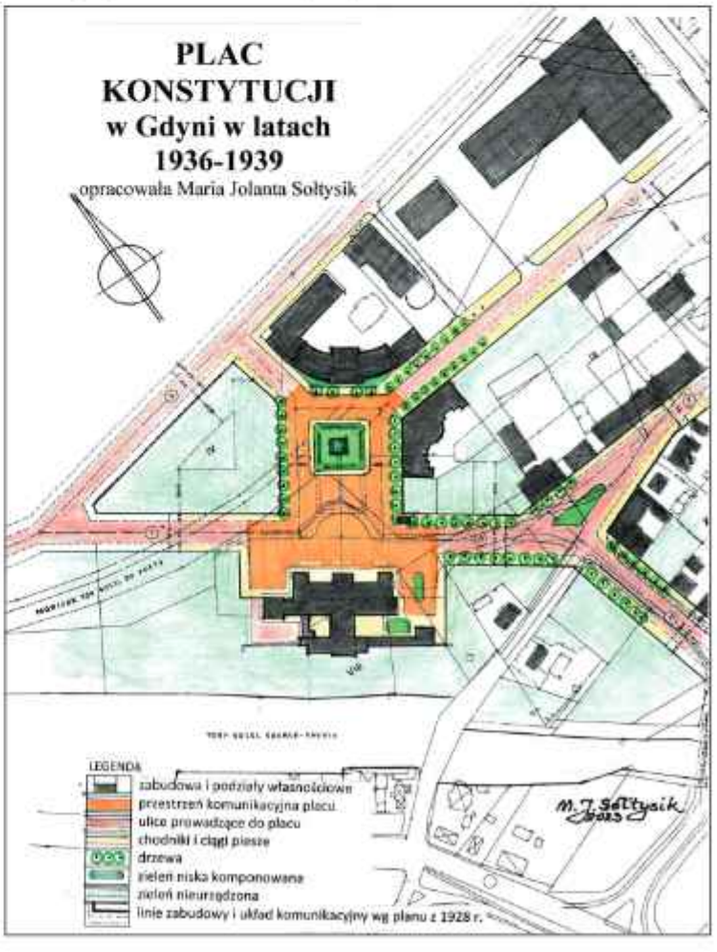
reprezentuje nurt umiarkowanego modernizmu, uderzając wizualnie białą elegancją opływo-streamlinowej fasady i niemal abstrakcyjnym rytmem niewielkich, pionowych okien. Poprowadzona szerokim łukiem bryła została zaakcentowana wyniosłym ryzalitem centralnej części, usytuowanej w kompozycyjnej osi symetrii placu, naprzeciw głównego wejścia do dworca. Symetrię założenia akcentowały po obu bokach, wysunięte do przodu, nieco niższe ryzality skrzydeł bocznych (il. 7). We wnętrzu dominował elegancki hall filarowy, z ekspresyjnie zaprojektowanymi po obu bokach biegami schodów oraz wyszukanym rysunkiem posadzek i ławek

Wraz z budową tego obiektu wprowadzono istotną korektę układu północnego narożnika placu Konstytucji. Krótką, kadłubkową ulicę, która wybiegała stąd do ul. Jana z Kolna, skierowano teraz ukośnie, bardziej na północ, powiększając szerokość pierzei w której stanął gmach Sądów (il. 8). Odtąd ta krótka ulica biegła symetrycznie do kierunku ówczesnej ul. Mościckich (obecnej Wójta Jana Radtkego), otwierając szeroką perspektywę widokową na nowy gmach. Przed jego wejściem, przy ryzalicie frontowym zasadzono dwa drzewa, podkreślające oś budynku.

Z planu *Wielka Gdynia* z 1936[11] wynika, że krótki odcinek uliczny na przedłużeniu ówczesnej i obecnej ul. Dworcowej prowadzący do ulicy Okrężnej wiodącej do Oksywia, nabrał istotnego znaczenia, gdyż poprowadzono (lub planowano poprowadzić) tędy linię autobusową. Zapewne też został on wówczas utwardzony. W 1936 roku ukształtowano też „docelowy" układ zieleni placu Konstytucji oraz głównych wybiegających z niego ulic (obecnych ulic Dworcowej i Starowiejskiej), zakładając tu spójną i przemyślaną geometrycznie kompozycję. Przede wszystkim więc dokonano nasadzeń drzew, które zgodnie tradycją towarzyszyły liniom zabudowy, obrysowując układ pieszych chodników i tworząc wraz z budynkami „ściany" placu oraz sąsiednich ulic (por. il. 8). Rząd drzew powstał również wzdłuż niewypełnionej jeszcze zabudową pierzei północno-zachodniej placu. Zaraz później, w 1937 roku, dokonano nasadzeń drzew po obu stronach ulicy Mościckich (obecnej Wójta Jana Radtkego), doprowadzając je do nowo wzniesionych Hal Targowych. Założony już wcześniej kwadratowy zieleniec w północno wschodniej części placu, otoczony był wówczas opaską chodnikową i parterami kwietnymi, podkreślającymi jego środkową część i oddzielnie każdy z czterech boków.

8. *Gdynia, plac Konstytucji (dawny plac Dworcowy) w latach 1936-1939, (opracowanie i rysunek Maria Jolanta Sołtysik)*

8. *Gdynia, Constitution Square (the former Dworcowy Square in front of the railway station) in 1936-1939, elaboration and drawing by Maria Jolanta Sołtysik)*



11. Plan *Wielka Gdynia* z 1936 r. w skali 1:15000, wydany nakładem Morskiej Agencji Reklamy „MAR" Inż. Przygodzki Gdyńskie Biuro Informacyjno Budowlane znajduje się w zbiorach Muzeum Miasta Gdyni.



9. *Gdynia. nowy dworzec kolejowy, budowa 1950, projekt Wacław Tomaszewski, (fot. Maria Jolanta Sołtysik 2012)*
9. *Gdynia, the new railway stadion, construction 1950, arch. Wacław Tomaszewski, (photo Maria Jolanta Sołtysik 2012)*

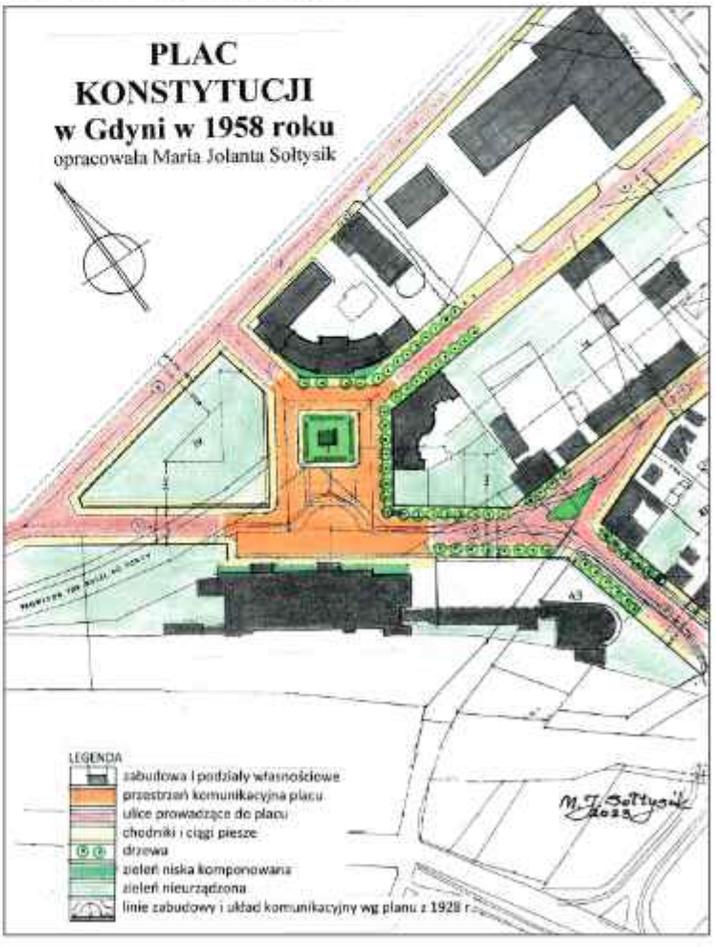
Budowa nowego dworca kolejowego i placu Konstytucji w latach 1945-1965

W latach niemieckiej okupacji podczas II wojny światowej plac Konstytucji pozostał praktycznie niezmieniony, a więc w takiej formie, jak ukształtowano go w okresie międzywojennym. Nadal przed gmachem sądu istniał kwadratowy zieleniec z kwietnikami, a przed dworcem kolejowym dostępna była szeroka przestrzeń postojowo-komunikacyjna.

Podczas działań wojennych budynek dworca został jednak mocno zniszczony i wypalony, tak że wkrótce po ich zakończeniu podjęto decyzję o wyburzeniu obiektu i wzniesieniu na tym miejscu nowego, znacznie większego. Projektantem nowego dworca (il. 9) był Wacław Tomaszewski, a jego budowę rozpoczęto w 1950 roku. Główny trzon budynku stanął w miejscu starego dworca, a lokalizacji głównego wejścia i tunelu dworcowego nie zmieniono. W 1954 roku oddano do użytku między innymi hall główny z kasami biletowymi i tunel z wejściami na perony. Odtąd dworzec już funkcjonował, choć kończono jeszcze kilkukondygnacyjny korpus części administracyjnej oraz hall boczny i wystrój plastyczny sali restauracyjnej. Równolegle, w latach 1956-1959 wybudowano w bezpośrednim sąsiedztwie od południa dworzec kolei podmiejskiej, połączony podcieniem słupowym z głównym trzonem dworcowym i tworzący z nim jeden kompleks.

Budowa nowego, znacznie większego niż dotychczas dworca wprowadziła istotną zmianę kompozycyjną w układzie placu Konstytucji. Trzeba bowiem zaznaczyć, że fasada frontowa głównego korpusu nowego obiektu była znacznie dłuższa niż fasada dawnego dworca, sięgając ponad 35 m dalej na północny-zachód. Miała też nie jedno, ale dwa wejścia – jedno główne, w swym tradycyjnym miejscu, na przedłużeniu tunelu pod torami kolejowymi i drugie, przesunięte na bok w kierunku północno-zachodnim, odpowiadające zwiększonej długości fasady oraz zapewniające symetrię jej rysunkowi. Przy tym oba wejścia – mimo nierównorzędności funkcjonalnej – otrzymały jednolitą, równie atrakcyjną oprawę architektoniczną w formie jednakowych, mocno wyeksponowanych i wysuniętych dwukolumnowych portyków. Projektu-

10. *Gdynia, plac Konstytucji w 1958, (opracowanie i rysunek Maria Jolanta Sołtysik)*
10. *Gdynia, Constitution Square in 1958, (elaboration and drawing by Maria Jolanta Sołtysik)*





11. *Gdynia, kompleks pocztowy, plac Konstytucji 2, budowa 1965, projekt Bogusław Bielecki, (fot. Maria Jolanta Sołtysik, 2023)*

11. *Gdynia, the postal complex, 2 Constitution Square, construction 1965, arch. Bogusław Bielecki, (photo Maria Jolanta Sołtysik, 2023)*

jąc to drugie wejście Wacław Tomaszewski wprowadził do układu placu Konstytucji nowy, mocny element kompozycyjny, niezwiązany z tradycyjną osią kompozycyjną placu i przesunięty w stosunku do niej ok. 35 m na północny-zachód (licząc w osiach obu portyków). Fakt ten stanowił pierwszy wyłom kompozycyjny w integralności przestrzennej układu placowego. Ten kompozycyjny dysonans został częściowo złagodzony przez Tomaszewskiego dwoma zabiegami: po pierwsze tym, że główny portyk wejściowy, ten południowy, architekt usytuował dokładnie w tradycyjnej osi symetrii placu, w miejscu głównego wejścia do starego dworca, naprzeciw centralnego ryzalitu gmachu sądu. Drugi natomiast, odsunięty na bok portyk wejściowy został usytuowany na wprost istniejącego chodnika pieszego wzdłuż niezabudowanej północno-zachodniej linii pierzei placu (il. 10) – co zresztą funkcjonuje do dzisiaj.

W rezultacie tych zmian i w sytuacji gdy wyznaczona w planie z 1928 roku północno-zachodnia pierzeja placu Konstytucji nadal pozostawała niezabudowana, wolna przestrzeń przed frontem dworca kolejowego znacznie się poszerzyła. Trudno dziś powiedzieć, czy w związku z tym przewidywano też poszerzenie samego placu, przez odsunięcie tej niezabudowanej linii pierzei dalej na północny-zachód. Fotografia z końca lat 50.[12] ukazuje natomiast, że chodnik przed tą linią trochę poszerzono i nadal – podobnie jak przed 1939 rokiem znajdował się wzdłuż niego na jezdni postój taksówek. To samo zdjęcie archiwalne ukazuje bieg już utwardzonego i urządzonego odcinka ulicy prowadzącej z placu Konstytucji na północny zachód do Oksywia i dawnej ulicy Okrężnej (ówczesnej ul. Marchlewskigo, a obecnej Janka Wiśniewskiego). Miała ona wówczas istotne znaczenie, gdyż prowadziła tędy nie tylko planowana już w 1936 roku linia autobusowa, ale również linia trolejbusowa, co wyraźnie widać na przywołanej fotografii[13]. Gęsto rozstawione słupy trakcji trolejbusowej ustawiono wzdłuż wciąż niezabudowanej linii północno-zachodniej pierzei placu Konstytucji, jak również po obu stronach ulicy Dworcowej. Trasom komunikacyjnym towarzyszyły wiaty przystankowe, z których jedna istniała od 1937 roku przy ul. Dworcowej na rogu placu, a druga, nowa, na chodniku przed nieistniejącą pierzeją północno-zachodnią, przy postoju taksówek[14]. Prawdopodobnie w związku z budową trakcji trolejbusowej dokonano wycinki rzędu drzew przy tej niezabudowanej linii pierzei placu – tak, że nie widać już ich na wspomnianej fotografii z końca lat 50. Likwidacja tego szpaleru drzew była drugą niekorzystną zmianą, prowadzącą do dezintegracji przestrzennej założenia placu Konstytucji.

Lokalizacja Dworcowego Urzędu Pocztowego i plac Konstytucji po 1965 roku

Począwszy od lat 60. układ przestrzenny placu Konstytucji ulegał dalszym, niekorzystnym przemianom. Główną ich przyczyną i katalizatorem była budowa i oddanie w 1965 roku do użytku nowego, dużego obiektu pocztowego, zwanego wówczas Wydzielonym Dworcowym Urzędem Pocztowym i obsługiwanego przez specjalną, doprowadzoną do hal pocztowych bocznicę kolejową. Głównym projektantem i autorem wykonanego w 1960 roku w Biurze Studiów i Projektów Łączności w Warszawie projektu był mgr inż. arch. Bolesław Bielecki[15]. W 1963 roku, już w trakcie budowy, ten sam architekt dokonał na życzenie inwestora niewielkich zmian w swej koncepcji, a w tym podwyższenia o 1 kondygnację obiektu biurowo-mieszkalnego[16].

12. *Gdyński przedwojenny i powojenny dworzec na starych zdjęciach*, portal „Gdynia moje miasto", 2. VI 2019, https://gdynia-moje-miasto.pl/gdynski-przedwojenny-i-powojenny-dworzec-na-starych-zdjeciach/, (dostęp: 3.12.2023).

13. Ibidem.
14. Ibidem.
15. AWA-B, AB, sygn. 12/2.
16. Ibidem.

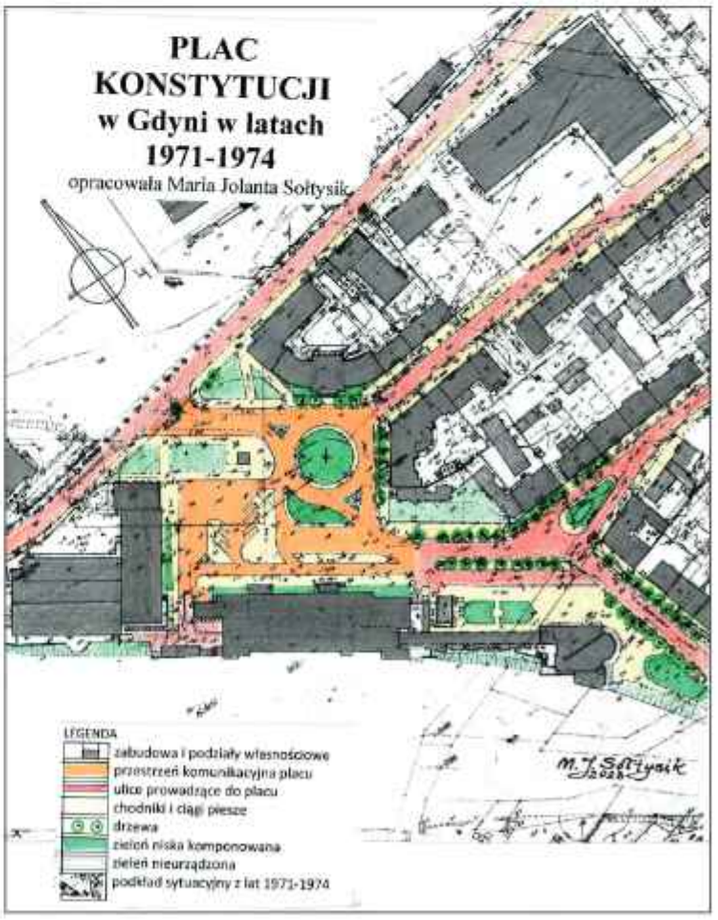
Nowa poczta stanowiła cały kompleks budynków, usytuowanych na dużej, ponad jednohektarowej działce, przylegającej z jednej strony do torów kolejowych, a z drugiej oddalony o ok. 60 m od niezabudowanej, północno-zachodniej linii pierzei placu Konstytucji. Kompleks składał się aż z czterech, połączonych ze sobą dużych kubaturowo obiektów: (1) wysokiego na 8 kondygnacji obiektu biurowo-mieszkalnego z placówką pocztową w parterze, przewidywanego pierwotnie na 7 kondygnacji; (2) przylegającej do niego, mocno przeszklonej dwukondygnacyjnej hali stanowiącej Magazyn Wymiany Zagranicznej połączony z Urzędem Celnym, ustawiony równolegle do linii niezabudowanej, północno-zachodniej pierzei placu; (3) dużej, parterowej „hali wagonowej" dla przeładunków pocztowych, zlokalizowanej wzdłuż torów kolejowych, z doprowadzoną specjalną bocznicą kolejową; oraz (4) przylegającego do hali wagonowej, czterokondygnacyjnego budynku sortowni. Całość bryły ukształtowana w literę L, rozrzeźbiona i zróżnicowana przestrzennie stanowiła ciekawy przykład architektury industrialnej modernizmu powojennego lat 60 (il. 11). Ekspresyjne ukształtowano jej główną elewację złożoną ze skontrastowanych wysokościowo członów, a we wnętrzach wrażenie robiła zwłaszcza ciekawa konstrukcja szedowa dachu hali wagonowej. Jednakże koncepcja usytuowania budynku, nie powiązana z historyczną strukturą przestrzenną placu Konstytucji, przyczyniła się w sposób decydujący do dezintegracji całości jego założenia.

Koncepcja budowy kompleksu pocztowego obarczona była bowiem dwoma głównymi błędami lokalizacyjnymi: 1) trzon kompleksu pocztowego zlokalizowano ok. 60 m za historyczną linią północno-zachodniej pierzei placu Konstytucji, ignorując całkowicie podstawową dla idei przestrzennej placu zasadę sytuowania budynków w liniach pierzei, symetrycznie względem głównej osi placowej; 2) przyjęta lokalizacja kompleksu pocztowego likwidowała i zabudowywała ulicę wybiegającą z południowo-zachodniego narożnika placu Konstytucji do ówczesnej ul. Marchlewskiego (tj. do dawnej ul. Okrężnej), blokując tym samym główne połączenie komunikacyjne placu Konstytucji z drogą na Oksywie. W rezultacie tych dwóch błędów zburzona została historyczna geometria placu Konstytucji oparta na formie prostokąta, z osią główną pomiędzy budynkami dworca i sądu, a główny ruch komunikacji kołowej skierowany został do wnętrza placu i biegł odtąd po przekątnej - od narożnika południowo-wschodniego u zbiegu z ulicą Dworcową do narożnika północnego u zbiegu z ulicą Jana z Kolna. Wkrótce też powstało wewnątrz układu placu duże rondo komunikacyjne, któremu towarzyszyło kilka amorficznych wysepek komunikacyjnych. Natomiast przed kompleksem pocztowym wytworzyła się przylegająca do placu Konstytucji przestrzeń manewrowo-postojowa dla autobusów i samochodów, również o przypadkowym kształcie (il. 12). Wszystko to potęgowało chaos całego układu. W początkach lat 70. pojawił się tu jeszcze jeden „element chaosu" – substandardowy, wolnostojący obiekt dyspozytorni ruchu Zakładów Komunikacji Miejskiej, który stanął na chodniku w północnej części placu.

W następnych kilku dekadach, praktycznie do chwili obecnej, sytuacja przestrzenna placu Konstytucji niewiele się zmieniła w stosunku do opisanej powyżej. Wyjątkiem w tej pozornej stabilizacji była dokonywana stopniowo wycinka drzew towarzyszących od 1936 roku chodnikom pieszym przy placu i przeznaczanie poboczy jezdni na miejsca postojowe dla samochodów, autobusów i trolejbusów. Z całego rzędu drzew przy południowo-wschodniej pierzei placu, przy Banku PKO, do dziś zostało zaledwie jedno drzewo (jarząb szwedzki), a obok, przed fasadą sądu zachowały się tylko dwa (również jarzęby szwedzkie). Całkowicie wycięto drzewa północnego chodnika ulicy Dworcowej oraz południowego chodnika ulicy Wójta Jana Radtkego, a przy północnym chodniku tej ostatniej zostały jedynie dwa jarzęby szwedzkie. Jednocześnie wzniesiony w latach 70. niewielki, niemal wówczas niewidoczny obiekt - dyspozytornia ruchu ZKM - rozrosła się, powiększając swą wielkość ponad dwukrotnie i otoczona została dodatkowymi technicznymi urządzeniami, degradując eksponowane widokowo miejsce wewnętrznej części placu.

***12.** Gdynia, plac Konstytucji w latach 1971-1974, (opracowanie i rysunek Maria Jolanta Sołtysik)*

***12.** Gdynia, Constitution Square in 1971-1974, (elaboration and drawing by Maria Jolanta Sołtysik)*



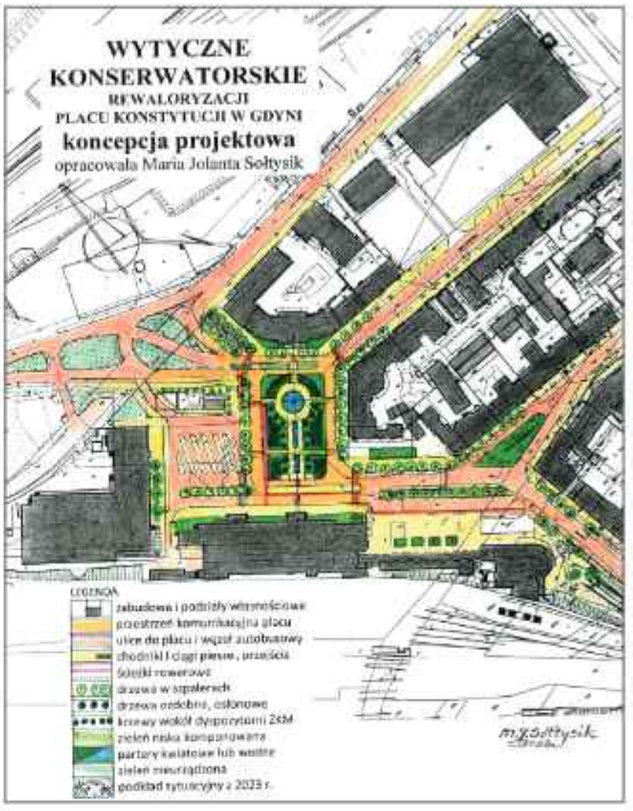
Podsumowanie i wytyczne projektowe do rewaloryzacji placu (2023)

Kształt przestrzenny placu Konstytucji zdefiniowany został w swych generalnych zarysach w okresie międzywojennym, jako spójne geometrycznie założenie przestrzenne, o wybitnych walorach architektonicznych, przyjaznej, wypełnionej komponowaną zielenią przestrzeni dla pieszych i logicznie poprowadzonych ciągach komunikacyjnych. Tworzące dziś jego pierzeje budowle z tego okresu - dawny Państwowy Bank Rolny oraz gmach Sądu Okręgowego – stanowią dwa prominentne elementy dziedzictwa architektury lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku. Po 1945 roku kształt placu Konstytucji i jego zabudowa uległy istotnym przemianom. Mimo, że oba wzniesione tu po wojnie obiekty – nowy dworzec kolejowy i kompleks pocztowy - należą również do udanych realizacji stylowych swej epoki, to jednak oba przyczyniły się do dezintegracji przestrzennej miejsca przy którym je usytuowano – placu Konstytucji. Zwłaszcza zbudowany w 1965 roku zespół pocztowy przez swą lokalizację zburzył historyczny układ założenia placowego. Dziś stan ten pilnie wymaga rewaloryzacji.

Inspiracją dla przywrócenia spójności przestrzennej i walorów estetycznych placu Konstytucji powinna być kontynuacja zasad kompozycyjnych przyjętych w planach i realizacjach urbanistycznych z okresu międzywojennego. Wynikające stąd wytyczne projektowe do rewaloryzacji placu zostały przedstawione graficznie na ilustracji 13 (il. 13), a ich główne wskazania to przede wszystkim:

1. Podział funkcjonalny i wizualny placu na dwie, oddzielone szpalerem drzew części: (1) wschodnią, przeznaczoną głównie dla ruchu pieszego i stanowiącą historyczny układ przestrzenny placu, z zakomponowanym wewnętrznym zieleńcem oraz (2) zachodnią, o funkcji węzła przesiadkowo-autobusowego zlokalizowanego przed kompleksem pocztowym;

2. Przywrócenie symetrycznego układu wschodniej, historycznej części placu wzdłuż linii jego tradycyjnej osi, biegnącej od głównego wejścia do dworca kolejowego do głównego wejścia do gmachu sądu;



13. Gdynia, wytyczne konserwatorsko-projektowe do rewaloryzacji placu Konstytucji, (opracowanie i rysunek Maria Jolanta Sołtysik)

13. Gdynia, conservatory recommendations and conservation project of revalorisation of the Constitution Square, (elaboration and drawing by Maria Jolanta Sołtysik)

3. Atrakcyjne ukształtowanie wewnętrznego zieleńca placu, podkreślające jego historyczną oś, zachowujące zasadę symetrii i akcentujące główne miejsce otwarcia widokowego na architekturę i ciągi ulic wybiegających z placu;

4. Realizacja niedokończonych w okresie międzywojennym pierzei placu - pierzei północno-zachodniej i części pierzei południowo-wschodniej w ich historycznych liniach zabudowy, wraz z odtworzeniem biegnących niegdyś wzdłuż nich przy chodnikach rzędów drzew. Jeżeli realizacja tych pierzei nie będzie obecnie możliwa, należy odtworzyć jedynie rzędy drzew przy chodnikach.

Bibliografia

- Archiwum Wydziału Architektoniczno-Budowlanego Urzędu Miasta w Gdyni – cyt. AWA-B, Akta Budowlane – cyt. AB, sygn. 6/53 i 12/2
- *Gdyński przedwojenny i powojenny dworzec na starych zdjęciach*, portal „Gdynia moje miasto", 2 VI 2019, https://gdynia-moje-miasto.pl/gdynski-przedwojenny-i-powojenny-dworzec-na-starych-zdjeciach/, (dostęp: 3.12.2023)
- Karpiński Z., Sieczkowski T., Sołtyński R., *Gmach Sądów w Gdyni*, „Architektura i Budownictwo", Rok XIV (1938), s. 43-49
- Sołtysik M. (J.), *Gdynia – miasto dwudziestolecia międzywojennego. Urbanistyka i architektura*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1993
- Sołtysik M. J., *Na styku dwóch epok. Architektura gdyńskich kamienic okresu międzywojennego*, Gdynia: Alter Ego 2003
- *Wielka Gdynia*, plan z 1936 r. w skali 1:15000, wydany nakładem Morskiej Agencji Reklamy „MAR" Inż. Przygodzki Gdyńskie Biuro Informacyjno Budowlane znajduje się w zbiorach Muzeum Miasta Gdyni
- Wołkanowski J., *Dworzec Kolejowy w Gdyni*, „Polski Przemysł Budowlany" 1926, nr 9-10

Maria Jolanta Sołtysik, prof. dr hab. inż. arch., profesor zwyczajny Politechniki Gdańskiej, pracownik Katedry Historii, Teorii Architektury i Konserwacji Zabytków, Wydziału Architektury PG. Członek Komitetu Architektury i Urbanistyki Polskiej Akademii Nauk PAN i polskiej sekcji DOCOMOMO. Główne zainteresowania naukowe to historia i ochrona architektury XX wieku oraz architektura i urbanistyka Gdyni. Autorka trzech publikacji książkowych i kilkudziesięciu artykułów naukowych. ORCID: 0000-0003-0826-1734. Kontakt: mjsol@pg.edu.pl

2

Agnieszka Drączkowska-Gradzik
Gdynia City Museum, Gdynia, Poland

Polish State Railways Housing Estates in the Interwar Gdynia

Keywords: railway architecture, Polish State Railways, residential architecture, national style, modernism, Gdynia

Abstract

Between 1926 and 1938, five housing estates for the Polish State Railways (PKP) employees were built in Gdynia, representing a variety of styles and types of development. The purpose of this article is to analyze and compare these buildings, presenting them in the context of the development of railroads in Gdynia and the transformation of residential architecture in the 1920s and 1930s, and to emphasize the importance of these estates, as a crucial part of the architectural heritage.

Construction of the port and the city of Gdynia forced the State to expand the network of railroads, which would not only enable smooth flow of newcomers, but also open new opportunities for the trade. At the beginning of the 1920s, several railway investments were undertaken, the largest and most important of which involved the construction of a coal main line, connecting industrial Silesia with the port of Gdynia. Such a significant expansion of the Gdynia railway junction resulted in the need to provide adequate housing facilities for the PKP employees and their families.

The oldest complex of railway residential buildings in Gdynia consists of relatively small, single-storey houses, strongly rooted in the Polish architectural tradition expressed in manor house forms. They were part of a larger architectural ensemble, centered around the main railway station (1926). Elements of the manor style were also used in the design of another housing estate, known as Osada Kolejowa, built in the early 1930s. The settlement consists of eight two-storey buildings with risalits topped with triangular gables.

A multi-family house for PKP employees located at the corner of Podjazd and Morska Streets (1928) represents a different scale of residential architecture. This extensive building is distinguished by the expressively shaped surface of its façade and a turret reminiscent of Art Deco style.

Closer to modernist ideas are the three blocks for railway workers located at the Śląska Street (1932), designed by Jerzy Tuszowski and Stanisław Kirkin. This complex was established by the Pension Fund for Railway Workers in the former Prussian district, which was a social organisation. In line with the latest trends, the estate incorporated elements of a social programme, such as kindergarten located in one of the residential buildings.

The last interwar railway housing estate in Gdynia was built on Morska Street (1937-1938), by the Association for the Construction and Operation of Flats for Railway Workers, established in 1937 in Warsaw. It consists of two modernist blocks of flats with rounded balconies, housing 74 premises, designed according to the guidelines of the Workers' Housing Association (TOR) by Eugeniusz Piotrowski and Zygmunt Piotrowski. This development was intended to improve the housing situation of the lowest paid railway workers, so it provided the smallest flats of no more than 36 square meters each. ■

Agnieszka Drączkowska-Gradzik, art historian, museologist, exhibition curator employed at the Gdynia City Museum since 2017. Between 2015 and 2019, she co-created the Open House Gdynia architecture festival. Currently, she is conducting research on the residential architecture in interwar Gdynia for her doctoral dissertation. Research interests: modern architecture and design, history of Gdynia. ORCID: 0009-0002-1611-1031. Contact: a.draczkowska@muzeumgdynia.pl

2

Agnieszka Drączkowska-Gradzik
Gdynia City Museum, Gdynia, Poland

Domy dla pracowników Polskich Kolei Państwowych w międzywojennej Gdyni

Słowa kluczowe: architektura kolejowa, PKP, architektura mieszkaniowa, styl narodowy, modernizm, Gdynia

Wprowadzenie

Celem niniejszego artykułu jest omówienie architektury obiektów mieszkalnych wzniesionych z inicjatywy Polskich Kolei Państwowych (PKP) w kontekście rozwoju kolejnictwa w międzywojennej Gdyni oraz prześledzenie ewolucji formy i stylu gdyńskich domów kolejowych na przestrzeni ponad dekady (1926-1938), obejmującej zainicjowaną przez modernistów architektoniczną rewolucję. Analizie porównawczej poddanych zostało pięć inwestycji PKP na terenie Gdyni, reprezentujących różnorodne style, skale i rodzaje zabudowy. Omawiane obiekty istnieją do dziś, co umożliwiło uzupełnienie tradycyjnych historyczno-artystycznych i źródłowych badań o te prowadzone w terenie. Przedmiotem artykułu są pojedyncze realizacje i niewielkie zespoły, co stanowi zapewne jedną z przyczyn, dla których tak niewiele uwagi poświęciła im międzywojenna prasa branżowa. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że pomijanie budownictwa kolejowego w dyskursie architektonicznym dwudziestolecia międzywojennego było szerszym zjawiskiem, o czym wspomniano m.in. na łamach „Architektury i Budownictwa": *„Architektura kolejowa, jako mająca charakter odrębny, zwraca uwagę specjalną. Niestety jest ona jakby zakonspirowana. Mało się o niej wie, mało pisze, a czy się myśli? […] czy jest należyte zrozumienie roli architekta w budownictwie kolejowem – raczej nie"*[1]. Wpływ na taki stan rzeczy miała struktura organizacyjna kolei oraz miejsce, jakie architektura w niej zajmowała. Polskie Koleje Państwowe w poszczególnych dyrekcjach zatrudniały własnych etatowych projektantów, często bez wykształcenia architektonicznego - w 1934 roku, na dziewięć dyrekcji tylko w jednej na czele działu budynków stał architekt[2]. Niechętnie korzystano z usług niezależnych projektantów, a konkursy architektoniczne nie były powszechnie stosowaną praktyką[3].

Choć obecnie badacze coraz częściej koncentrują swoje zainteresowania wokół inicjatyw budowlanych PKP, to w większości przypadków obejmują one reprezentacyjną architekturę dworców kolejowych. Budownictwo mieszkaniowe – w tym przypadku często stypizowane i skromne w wyrazie - poza nielicznymi, ale istotnymi wyjątkami[4], wciąż pozostaje na peryferiach badań nad architektonicznym dorobkiem międzywojnia. Temat gdyńskich domów kolejowych podjęła Maria Jolanta Sołtysik w przekrojowej publikacji „Gdynia – miasto dwudziestolecia międzywojennego: urbanistyka i architektura"[5]. Autorka w syntetycznej formie omówiła cztery inicjatywy budowlane PKP wzniesione z myślą o pracownikach kolei, lokując je w szerokim kontekście przemian architektury Gdyni lat 20. i 30. XX w. Niniejszy artykuł rozwija te zagadnienia, stając się przyczynkiem do dalszych badań w obszarze kolejowej architektury mieszkaniowej na Pomorzu w okresie międzywojennym.

Sytuacja mieszkaniowa pracowników PKP po I Wojnie Światowej

Po odzyskaniu przez Polskę Niepodległości w 1918 roku rola kolei w procesie scalania odradzającego się państwa była nie do przecenienia. Należało odnowić, odbudować i ujednolicić istniejącą infrastrukturę kolejową oraz rozbudować sieć dróg żelaznych w ramach nowo wyznaczonych granic, co wiązało się z gigantycznymi nakładami środków i pracy. W latach 1928-1934 wybudowano 1000 km szlaków kolejowych[6], a wraz nimi setki dworców, magazynów, parowozowni oraz budynków mieszkalnych na potrzeby kolejarskich rodzin.

Domy PKP lokowano najczęściej w pobliżu stacji, dworców, bocznic kolejowych lub innych dużych elementów infrastruktury technicznej. O takiej lokalizacji decydowała zwykle dostępność terenów pod zabudowę mieszkaniową, ale także specyfika zawodu

1. *Na temat budownictwa kolejowego*, „Architektura i Budownictwo", 1934, nr 1, s. 32.
2. Ibidem, s. 32.
3. A. Tejszerska, *Dworce kolejowe magistrali węglowej – projekty konkursowe i realizacje*, [w:] *Węgiel, polityka, ludzie… Studia z dziejów kolei na Śląsku*, Rybnik, 2018, s. 207.
4. Zob. m.in.: D. Balińska-Ciężki, *Kolejowe budownictwo mieszkaniowe na Śląsku i w Wielkopolsce*, Łódź, 2018.
5. M. Sołtysik, *Gdynia – miasto dwudziestolecia międzywojennego: urbanistyka i architektura*, Warszawa, 1993, s. 210.
6. A. Tejszerska, op. cit., s. 207.



***1.** Gdynia, budynek mieszkalny dla pracowników kolei, ul. Morska 20, ok. 1926 (źródło: Muzeum Miasta Gdyni, 1926)*

***1.** Gdynia, residential building for railway workers, 20 Morska Street, c. 1926 (source: Gdynia City Museum, 1926)*

kolejarza, który często pracował zmianowo i musiał być stale dostępny dla swojego pracodawcy[7]. Tu warto przypomnieć, że lata po zakończeniu I wojny światowej to czas wielkiego mieszkaniowego kryzysu, który nie ominął pracowników kolei. Choć PKP do 1932 roku wybudowało lub odbudowało ponad 1600 budynków mieszkalnych[8], to była to wciąż przysłowiowa kropla w morzu mieszkaniowych potrzeb. W wydawnictwie zatytułowanym *Pragmatyka służbowa pracowników przedsiębiorstwa PKP* z 1929 roku zapisano, że *„Pracownik obowiązany jest mieszkać w miejscowości, w której pełni służbę, wskazać władzy służbowej dokładny swój adres i donosić o każdej jego zmianie"*[9]. W praktyce, pomimo nakazu mieszkania w pobliżu miejsca pracy, przez niedobór lokali służbowych w okolicy oraz wysokie czynsze kolejarze przeważnie osiedlali się w pobliskich miejscowościach, tracąc na dojazd i powrót do domu długie godziny[10].

Z czasem, wraz z rozwojem w latach 30. XX w. idei osiedli społecznych i reformatorskimi koncepcjami higieny pracy i odpoczynku, pojawiły się głosy nawołujące do wyraźnego rozdzielenia miejsca pracy od miejsca zamieszkania. Orędownikiem takich zmian był stojący na czele Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej Teodor Toeplitz, który postulował, aby osiedla pracowników kolei lokować z dala od terenów przemysłowych, pozwalając kolejarzom na spędzenie czasu wolnego w ciszy, wśród zieleni – tak, aby *„ciągły gwizd przejeżdżających parowozów nie zakłócał odpoczynku nerwów"*[11]. Jednak na wygodę codziennego funkcjonowania, jaką dawała bliskość miejsca pracy i miejsca zamieszkania wskazywali sami kolejarze. Swoje preferencje wyrażali w ankietach przeprowadzanych m.in. przez związki zawodowe i inne organizacje pracownicze[12].

Pierwsze domy kolejowe w międzywojennej Gdyni, ul. Morska (ok. 1926)

Gdynia z budującym się pierwszym polskim portem zajmowała na kolejowej mapie II Rzeczpospolitej miejsce szczególne – nowe władze państwowe musiały sprostać wyzwaniom intensywnego napływu ludności na wybrzeże oraz wykorzystać szanse na rozwój i umocnienie pozycji kraju, jakie dawał handel morski. Już z początkiem lat 20. XX w. podjęto więc szereg inwestycji kolejowych, z których największą i najważniejszą była realizacja magistrali węglowej łączącej przemysłowy Śląsk z portową Gdynią[13]. Tak znaczący i dynamiczny rozwój gdyńskiego węzła kolejowego wiązał się nie tylko z koniecznością budowy nowego, większego dworca i nowoczesnej infrastruktury kolejowej, ale także z zapewnieniem odpowiedniego zaplecza mieszkaniowego dla sprowadzającej się do Gdyni kadry kolejarskiej.

Powstanie pierwszych domów dla pracowników kolei w Gdyni, wiąże się ściśle z budową dworca kolejowego do obsługi ruchu osobowego, wzniesionego w latach 1923-26 według projektu Romualda Millera (il. 1). Architekt ten, znany z licznych realizacji na potrzeby kolei, od 1918 roku zatrudniony był na stanowisku Naczelnika Wydziału Architektury Warszawskiej Dyrekcji Kolei Państwowych. Projekt gdyńskiego dworca przygotował na potrzeby konkursu ogłoszo-

7. D. Balińska-Ciężki, *Kolejowe budownictwo mieszkaniowe na Śląsku i w Wielkopolsce*, Łódź, 2018, s. 187.
8. *Na temat budownictwa kolejowego...*, op. cit., s. 32.
9. *Pragmatyka służbowa pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe"*, Warszawa, 1929, s. 17.
10. T. Toeplitz, *Przedmowa* w: A. Zdanowski, *Mieszkanie kolejarzy warsztatowców węzła warszawskiego*, Warszawa, 1937, s. 2.
11. Ibidem, s. 2.
12. Ibidem, s. 1-2.
13. A. Tejszerska, op. cit., s. 209-210.

***2.** Gdynia, budynek dworca kolejowego (nieistniejący), ob. Plac Konstytucji, proj. Romuald Miller, 1923-1926 (źródło: Muzeum Miasta Gdyni / fot. Roman Morawski, 1926)*

***2.** Gdynia, railway station (no longer existing), Constitution Square, designed by Romuald Miller, 1923-1926 (source: Gdynia City Museum / photo: Roman Morawski, 1926)*



nego przez PKP na początku lat 20. XX w., zawierając w swojej koncepcji cały repertuar form wywiedzionych z rodzimej architektury renesansowej i barokowej[14].

W tym samym czasie[15], w pobliżu dworca, przy obecnej ul. Morskiej, wzniesiono cztery domy parterowe z użytkowymi poddaszami, z których do dziś przetrwały trzy (il. 2). Z analizy kart ewidencyjnych budynków z okresu okupacji niemieckiej wynika, że budynki oznaczone numerami 20, 42 (istniejące) oraz 32 (nieistniejący) mieściły po trzy mieszkania składające się z dwóch pokoi i kuchni. Budynek przy ul. Morskiej 30 mieścił natomiast 3 mieszkania dwuizbowe oraz jedno trzyizbowe[16]. Mieszkańcy mieli także do dyspozycji niezależne murowane komórki - pomieszczenia gospodarcze od strony podwórza. Jak wiele gdyńskich realizacji z połowy lat 20. XX w., domy te osadzone są w tradycji polskich stylów narodowych, nawiązując formą do święcącego triumfy w budownictwie podmiejskim stylu dworkowego. Elementem definiującym charakter fasad tych parterowych budynków są mansardy z okulusami zwieńczone prostokątnymi gzymsami.

Niewielki zespół mieszkaniowy z ul. Morskiej, choć skromny i niepozorny, czerpie z tych samych wzorców co reprezentacyjny kompleks budynków dworca kolejowego. Jak podaje Karolina Tabak, *„w latach 1925-1926 władze kolejowe w pismach do Wojewódzkiego Urzędu Pomorskiego wskazywały konieczność zachowania jedności stylistycznej budynków powstających przy dworcu, by nie zakłócić jego przekazu"*[17]. Troska o estetyczną spójność otoczenia wynikała z faktu, iż w tamtym czasie dworzec był jedynym tak dużym budynkiem w okolicy, przez co dominował w wówczas wciąż małomiasteczkowym krajobrazie. O tym, że domy z ul. Morskiej i dworzec kolejowy traktowane były jako spójna całość, świadczy też artykuł poświęcony rozwojowi kolei w byłym zaborze pruskim, opublikowany w 1928 roku w miesięczniku „Inżynier Kolejowy", gdzie obok fotografii nowego gdyńskiego dworca, zamieszczono zdjęcie dworkowych domów kolejarskich[18]. Można więc założyć, że domy te są jedynym namacalnym, fizycznym śladem po przemawiającym językiem narodowych form budynku dworca projektu Romualda Millera.

Mieszczące w sumie dziesięć urzędniczych lokali budynki, nawet w niewielkim procencie, nie były w stanie zaspokoić mieszkaniowych potrzeb personelu kolejowego. Koszty utrzymania, które w Gdyni były o około 50% wyższe niż w innych polskich miastach, oraz skromne kolejarskie wynagrodzenia czyniły sytuację gdyńskich kolejarzy szczególnie trudną[19]. W lokalnej prasie, obok zachwytów nad nowym dworcem,



***3.** Gdynia, budynek mieszkalny dla pracowników kolei, ul. Osada Kolejowa 2, ok. 1930 (źródło: Muzeum Miasta Gdyni)*

***3.** Gdynia, residential building for railway workers, 2 Osada Kolejowa Street, c. 1930 (source: Gdynia City Museum)*

zwracano więc też uwagę na rażący niedobór mieszkań dla urzędników zatrudnianych przez PKP[20].

W kolejnych latach zapotrzebowanie na pracę kolejarzy nie malało: na przełomie lat 20. i 30. XX w. rozbudowa gdyńskiego węzła kolejowego stawała się kwestią wyjątkowo palącą, w związku z koniecznością usprawnienia załadunku transportowanych z innych części kraju towarów na statki[21]. Postępowały także prace nad oddaniem do użytku magistrali węglowej - w 1930 roku, w 11 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, Ministerstwo Komunikacji uruchomiło tymczasowy ruch osobowy i towarowy na odcinku Herby Nowe – Zduńska Wola oraz na linii Bydgoszcz – Gdynia[22].

Osada kolejowa na Grabówku (ok. 1930)

Plan szeroko zakrojonych inwestycji w zakresie infrastruktury kolejowej uwzględniał także rozbudowę bazy mieszkaniowej dla gdyńskich kolejarzy[23]. Na początku lat 30. XX w.[24], na należących do kolei terenach w pobliżu dzisiejszej stacji SKM Gdynia Grabówek, wzniesiono Osadę kolejową: zespół ośmiu dwukondygnacyjnych budynków mieszkalnych zlokalizowanych przy ulicy o tej samej nazwie (il. 3). Powstanie osady wiąże się bezpośrednio z intensywną rozbudową gdyńskiej infrastruktury kolejowej na potrzeby Magistrali Węglowej. Aby obsłużyć wzmożony ruch pociągów, na przełomie 1929 i 1930 roku wybudowano na Grabówku m.in. dużą i nowoczesną lokomotywownię na 16 stanowisk, służącą do wykonywania przeglądów i napraw pociągów[25]. W podobnym czasie, przy tej samej ulicy wzniesiono także osadę, oddaną w ręce kolejarskich rodzin z początkiem lat 30. XX w.

14. A. Tejszerska, op. cit., s. 222-225.
15. M. Sołtysik, op. cit., s. 210.
16. Karty ewidencyjne budynków przy ul. Morskiej 20, 30 i 42 w Gdyni, Muzeum Miasta Gdyni, sygn.: MMG/HM/II/30/125, MMG/HM/II/30/130, MMG/HM/II/30/139.
17. K. Tabak, *Rola dworca kolejowego w Gdyni w kreowaniu wizerunku nowoczesnego miasta*, w: *Polska nad Bałtykiem. Konstruowanie identyfikacji kulturowej państwa nad morzem 1918-1939*, Gdańsk, s. 249.
18. B. Dobrzycki, *Koleje byłego zaboru pruskiego i ich rozwój*, „Inżynier Kolejowy", nr 11/1928, s. 371.
19. *Nowy dworzec, zaczątek przyszłej wielkiej Gdyni*, „Głos Bałtycki", 14.08.1926 (nr 25), s. 1.
20. Ibidem.
21. *Budowa wielkiej stacji rozrządowej w Gdyni*, „Dziennik Gdyński", 1.12.1929, s. 2.
22. *Budowa Kolei Państwowej Śląsk-Gdynia*, Bydgoszcz 1930, s. 3.
23. *Budowa wielkiej stacji rozrządowej w Gdyni*, op. cit.
24. Dokumentacja architektoniczno-budowlana budynków przy ul. Osada Kolejowa, Archiwum Wydziału Architektoniczno-Budowlanego Urzędu Miasta Gdyni.
25. *Budowa wielkiej stacji rozrządowej w Gdyni*, op. cit.



4. Gdynia, budynek mieszkalny dla pracowników kolei, ul. Podjazd 2/4/6 i ul. Morska 2, 1928 (źródło: Muzeum Miasta Gdyni)

4. Gdynia, residential building for railway workers, 2/4/6, Podjazd Street and 2 Morska Street, 1928 (source: Gdynia City Museum)

Domy w Osadzie kolejowej ustawione są w dwóch rzędach, oddzielonych od siebie dość obszernymi przydomowymi ogrodami – pomimo bezpośredniego sąsiedztwa urządzeń kolejowych zadbano o to, aby mieszkańcy nowego osiedla mieli dostęp do terenów zielonych. O pierwotnym układzie wnętrz domów w Osadzie kolejowej wiadomo niewiele: z nielicznych dostępnych dokumentów archiwalnych można wnioskować, że w każdym z budynków znajdowały się cztery lokale mieszkalne, po dwa na parterze i na piętrze[26].

Projektując Osadę kolejową ponownie sięgnięto po elementy stylu dworkowego, choć już w nie tak archaicznym i tradycyjnym wydaniu jak w domach przy ul. Morskiej. W zachowawczym języku stylu narodowego, dostrzec można - sygnalizowane subtelnie i nieśmiało - modernistyczne umiłowanie prostoty. Narożniki budynków uwydatniono przy wykorzystaniu płaskich ryzalitów, a przyziemie podkreślono subtelnie zaakcentowanym cokołem. Dominującym elementem elewacji frontowej jest wysunięta przed lico klatka schodowa, zwieńczona trójkątnym tympanonem i doświetlona wertykalnym ciągiem okien. Domy te doskonale wpisują się w tendencje, które można zaobserwować w projektach innych tego typu zespołów wznoszonych na terenie II Rzeczpospolitej na przełomie lat 20. i 30. XX w. Projektanci zatrudnieni w poszczególnych dyrekcjach PKP chętnie sięgali po elementy stylów narodowych, nie tylko projektując budynki stacyjne, ale także te mieszkalne. Świadczą o tym liczne przykłady osiedli z całego kraju[27], silnie zakorzenione w polskiej tradycji budowlanej.

Dom dla pracowników kolei przy ul. Podjazd (1928)

Zupełnie inny w skali i charakterze jest majestatyczny, pięciokondygnacyjny narożny dom w pobliżu dworca kolejowego, zaprojektowany w Gdańskiej Dyrekcji PKP w 1928 roku[28] (il. 4). Budynek składa się z dwóch skrzydeł: dłuższe, obejmujące trzy klatki schodowe, ciągnie się wzdłuż ul. Podjazd, natomiast drugie, krótsze, ustawione lekko pod skosem i na niewielkim wzniesieniu, przylega do ul. Morskiej. Budynek mieści ponad 30 mieszkań, z których najwięcej, bo aż dwadzieścia składa się z trzech izb. Taki podział lokali oraz prestiżowa, niemal śródmiejska lokalizacja wyraźnie wskazują, że inwestycja ta została zrealizowana z myślą o klasie urzędniczej.

Forma budynku jest dość tradycyjna i zachowawcza. Masywną bryłę przykrywa łamany, wielospadowy dach z ażurową wieżyczką-sygnaturką[29]. Wyrastającym z estetyki Art Déco zabiegiem, dynamizującym monolityczną fasadę od strony ul. Podjazd i elewacje skrzydła od ul. Morskiej, są występujące parami oraz pojedynczo ekspresyjne trójkątne uskoki, wyprowadzone nieco ponad połać dachu. Pierwotnie osie uskoków w centralnej części fasady planowano dodatkowo zaakcentować dwoma zwężającymi się ku górze masztami[30].

Zespół mieszkaniowy Zarządu Kasy Emerytalnej dla Robotników Kolei Państwowych przy ul. Śląskiej (1932)

Bardziej nowoczesną wizję architektury mieszkaniowej, uwzględniającą także program społeczny, reprezentuje zespół trzech bloków przy ul. Śląskiej 33, wybudowany w 1932 roku przez Zarząd Kasy Emerytalnej dla robotników Kolei Państwowych w byłej dzielnicy pruskiej z siedzibą w Poznaniu[31] (il. 5). Za koncepcję architektoniczną odpowiadali Stanisław Kirkin i Jerzy Tuszowski, którzy w tym samym roku na zlecenie Zarządu Kasy Emerytalnej zrealizowali także blok przy ul. Rolnej 50-52 w Poznaniu[32].

Na zespół budynków przy ul. Śląskiej 33 w Gdyni składają się trzy czterokondygnacyjne domy ustawione równolegle względem siebie, w kwartale przy skrzyżowaniu ulic Śląskiej i Podolskiej (przed II wojną światową: ul. Gdańska). Dwa budynki ulokowane po zewnętrznych stronach założenia mieszczą po cztery klatki schodowe, natomiast znajdujący się pomiędzy nimi trzeci blok - krótszy i niższy - mieści trzy klatki schodowe.

Środkowy blok podzielono na 24 lokale mieszkalne, większe domy mieściły natomiast po 32 mieszkania jedno i dwuizbowe z kuchniami oraz łazienkami o powierzchni od 50 do 65 m² [33], rozmieszczone na czterech kondygnacjach. Na parterze, oprócz lokali o przeznaczeniu handlowo-usługowym, ulokowano

26. Dokumentacja architektoniczno-budowlana budynków przy ul. Osada Kolejowa, Archiwum Wydziału Architektoniczno-Budowlanego Urzędu Miasta Gdyni.
27. Zob. D. Balińska-Ciężki, op. cit., s. 122-128.
28. *Blok budynków mieszkaniowych przy ul. Podjazdowej w Gdyni*, dokumentacja architektoniczno-budowlana budynku przy ul. Morskiej 2, Archiwum Wydziału Architektoniczno-Budowlanego Urzędu Miasta Gdyni.
29. Wieżyczka nie była przewidziana w pierwotnym projekcie, zob. *Blok budynków mieszkaniowych przy ul. Podjazdowej w Gdyni*, op. cit.
30. Ibidem.
31. *Projekt Domów Mieszkalnych Kasy Emerytalnej dla robotników kolejowych w Gdyni*, dokumentacja architektoniczno-budowlana zespołu mieszkaniowego przy ul. Śląskiej 33, Archiwum Wydziału Architektoniczno-Budowlanego Urzędu Miasta Gdyni.
32. W. Czarnecki, *Budownictwo w Poznaniu*, „Architektura i Budownictwo", nr 1/1932, s. 10.
33. M. (J.) Sołtysik, op. cit., s. 210.



5. *Gdynia, zespół mieszkaniowy Zarządu Kasy Emerytalnej dla Robotników Kolei Państwowych w byłej dzielnicy pruskiej z siedzibą w Poznaniu, ul. Śląska 33, proj. Jerzy Tuszowski i Stanisław Kirkin, 1932 (źródło: Biblioteka Narodowa, fot. Henryk Poddębski, 1934)*

5. *Gdynia, housing estate of the Board of the Pension Fund for State Railway Workers in the former Prussian district with headquarters in Poznań, 33 Śląska Street, designed by Jerzy Tuszowski and Stanisław Kirkin, 1932 (source: The National Library, photo: Henryk Poddębski, 1934)*

ochronkę, prowadzoną przez Stowarzyszenie „Rodzina Kolejowa"[34]. Organizacja ta miała charakter społeczny, jej celem była pomoc kolejarskim rodzinom, polegająca m.in. na dożywianiu najmłodszych z ubogich domów, fundowaniu stypendiów oraz organizowaniu kolonii i opieki dziennej dla dzieci kolejarzy[35]. Urządzona z wielką starannością ochronka, jako jedna z pierwszych założonych przez „Rodzinę Kolejową" na Pomorzu uznawana była za wzorcową dla kolejnych placówek tego typu[36].

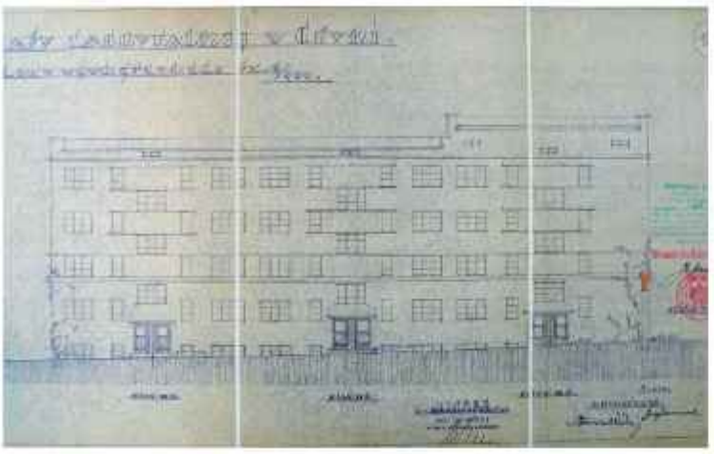
Zarówno układ funkcjonalny jak i forma architektoniczna domów Zarządu Kasy Emerytalnej wpisują się w założenia taniego budownictwa mieszkaniowego początku lat 30. XX w. Proste, symetryczne elewacje budynków urozmaicono ciekawie zakomponowanymi pionami klatek schodowych oraz wąskimi, pionowymi okienkami połączonymi wąskimi poprzecznymi gzymsami (il. 6). Elementem charakterystycznym dla tego założenia był bez wątpienia nieistniejący już mur z bramami wjazdowymi, spinający osiedle od południa, dodający wnętrzu całego założenia kameralności, intymności i prywatności. Sześć półokrągłych arkad, w które ujęto wjazdy, nawiązywało do dawnych, bardziej tradycyjnych detali i form, obecnych we wcześniejszych realizacjach Kirkina i Tuszowskiego[37].

Domy Towarzystwa Budowy i Eksploatacji Mieszkań dla Pracowników Kolejowych przy ul. Morskiej (1937-1938)

Zanim wybuch II wojny światowej zniweczył plany dalszej rozbudowy miasta, zrealizowano w Gdyni jeszcze jedną inwestycję, która miała poprawić sytuację mieszkaniową pracowników polskich kolei. Pod koniec 1937 roku, przy ul. Morskiej 72-74 rozpoczęto budowę dwóch bloków (il. 7). Zaplanowane przez inwestora 72 mieszkania przeznaczone były dla robotników zatrudnianych przez PKP. Za przedsięwzięcie odpowiadało Towarzystwo Budowy i Eksploatacji Mieszkań dla Pracowników Kolejowych, założone w tym samym roku w Warszawie[38]. Jak zapisano w statucie, Towarzystwo miało zajmować się budową i eksploatacją blokowych domów czynszowych, budową domów własnościowych dla kolejarzy oraz udzielaniem pomocy technicznej i finansowej w sprawach związanych z zakupem działki budowlanej czy uzyskaniem przydziału w domu wzniesionym z inicjatywy PKP[39]. W składzie zarządu i rady nadzorczej znaleźli się zarówno przedstawiciele PKP jak i organizacji związkowych, co świadczy o społecznym charakterze działalności Towarzystwa[40].

Za projekt gdyńskiej inwestycji odpowiadali Eugeniusz i Zygmunt Piotrowscy[41]. Nie była to pierwsza współpraca braci architektów – w latach 30. XX w.

34. *Sprawozdanie z działalności pomorskiego oddziału „Rodziny Kolejowej"*, Toruń, 1933, s. 2.
35. Zob. A. Suplicka, *Główne kierunki pomocy dzieciom i młodzieży w Polsce międzywojennej na przykładzie działalności Stowarzyszenia Rodzina Kolejowa*, [w:] *Dziecko w historii – między godnością a zniewoleniem. Tom 2. Godność jako źródło naszego człowieczeństwa*, Białystok 2022, s. 361-377.
36. *Sprawozdanie z działalności pomorskiego oddziału*, op. cit., s. 3.
37. Dążenie do zamknięcia i pewnego odizolowania założenia od otoczenia było zabiegiem wykorzystywanym przez Jerzego Tuszowskiego we wcześniejszych realizacjach na terenie Poznania. Wywodziło się z wiedeńskich wzorców osiedli społecznych. Zob. H. Grzeszczuk-Brendel, *Wpływy „Czerwonego Wiednia" w Poznaniu w latach 20. XX w.* w: *Modernizm w Europie – Modernizm w Gdyni. Architektura I połowy XX w. i jej ochrona w Gdyni i w Europie*, M.J. Sołtysik, R. Hirsch (red.), Gdynia, 2011, s. 47.
38. *Teczki kredytowe, 1894. Towarzystwo Budowy i Eksploatacji Mieszkań dla Pracowników Kolejowych Sp. z o.o. w Gdyni, budowa domów czynszowych w Gdyni przy ul. Morskiej i Kolejowej*, Archiwum Państwowe w Gdańsku Oddział w Gdyni, Zespół: Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Gdyni, sygn. 93/11/0/9/1227, s. 9.
39. Ibidem, s. 17.
40. Ibidem, s. 7-10.
41. *List inż. A. Kodelskiego do Komisariatu Rządu w Gdyni w sprawie budowy bloków mieszkalnych dla pracowników kolejowych przy ul. Morskiej z dnia 30.07.1937*, dokumentacja architektoniczno-budowlana budynków przy ul. Morskiej 72-74, Archiwum Wydziału Architektury Urzędu Miasta Gdyni.



6. *Gdynia, elewacja jednego z budynków przy ul. Śląskiej 33 (źródło: Archiwum Wydziału Architektoniczno-Budowlanego Urzędu Miasta Gdyni)*

6. *Gdynia, facade of one of the buildings in the estate, 33 Śląska Street (source: Archives of the Architecture and Construction Department of the Gdynia City Hall)*

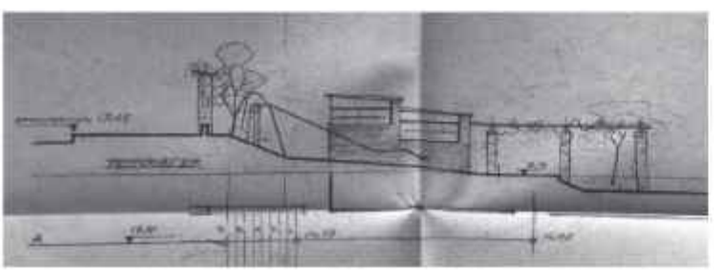
wielokrotnie startowali w konkursach architektonicznych, przedstawiając swoje projekty m.in. Bazyliki Morskiej w Gdyni[42] czy Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie[43]. Wspólnie zaprojektowali też nieistniejącą już przystań wioślarską Wiślanego Policyjnego Klubu Sportowego w Warszawie (1935)[44]. Sam Eugeniusz Piotrowski natomiast podjął współpracę z Towarzystwem Budowy i Eksploatacji Mieszkań dla Pracowników Kolejowych na szerszą skalę, projektując na ich zlecenie także urzędnicze domy na warszawskiej Pradze (1937-38)[45].

Wznosząc domy w Gdyni, Towarzystwo Budowy i Eksploatacji Mieszkań dla Pracowników Kolejowych korzystało nie tylko ze środków zapewnianych przez PKP, ale także z kredytów Towarzystwa Osiedli Robotniczych (TOR), co wymuszało z góry określony charakter zabudowy: osiedla musiały zapewnić „mieszkania

42. *Konkurs na projekt Bazyliki Morskiej w Gdyni*, „Architektura i Budownictwo" nr 3/1930, s. 120.
43. *Sąd konkursu na projekt Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie*, „Architektura i Budownictwo", nr 9-10/1930, s. 370.
44. „Architektura i Budownictwo", nr 6-7-8/1935, s. 42.
45. *Poświęcenie Gmachów mieszkalnych dla urzędników P.K.P.*, „Świat", 12.11.1938 (nr 46), s. 14.

8. *Gdynia, projekt pawilonu przedszkola przy domach Towarzystwa Budowy i Eksploatacji Mieszkań dla Pracowników Kolejowych, ul. Morska 72-74 (źródło: Archiwum Wydziału Architektoniczno-Budowlanego Urzędu Miasta Gdyni)*

8. *Gdynia, design of a kindergarten pavilion at the premises of the Association for the Construction and Operation of Flats for Railway Workers, 72-74 Morska Street (source: Archives of the Architecture and Construction Department of the Gdynia City Hall)*





7. *Gdynia, domy Towarzystwa Budowy i Eksploatacji Mieszkań dla Pracowników Kolejowych, ul. Morska 72-74, proj. Eugeniusz Piotrowski i Zygmunt Piotrowski, 1937-1938 (źródło: Muzeum Miasta Gdyni)*

7. *Gdynia, houses of the Association for the Construction and Operation of Flats for Railway Workers, 72-74 Morska Street, designed by Eugeniusz Piotrowski and Zygmunt Piotrowski, 1937-1938 (source: Gdynia City Museum)*

społecznie najpotrzebniejsze"[46], czyli składające się z pokoju i kuchni, o powierzchni nieprzekraczającej 36 m²[47]. Domy przy ul. Morskiej były więc realizacją szeroko dyskutowanej i propagowanej ówcześnie idei tzw. mieszkania najmniejszego, odpowiadającego na gnębiący cały kraj kryzys mieszkaniowy.

Zrealizowane pod koniec lat 30. XX w. modernistyczne bloki o uskokowo uformowanych elewacjach i zaokrąglonych balkonach, stanowią emanację społecznej architektury modernistycznej. Ich walory opisywano na łamach branżowego czasopisma „Głos Kolejowca": *„każde mieszkanie dla siebie jest zamknięte (...) posiada przedpokój i własny ustęp, urządzenie wodociągowe, instalację gazową, elektryczną i radiową oraz oddzielną piwnicę. W kuchniach są szafy spiżarniane a w pokojach szafy ścienne na ubrania"*[48]. Wspólne natomiast były pralnie i łazienki. Zgodnie z trendami wyznaczanymi wówczas przez Towarzystwo Osiedli Robotniczych (TOR) i Warszawską Spółdzielnię Mieszkaniową, przestrzeń wokół bloków została także skrupulatnie zaplanowana, z uwzględnieniem prozdrowotnej zieleni, drzew i miejsca do wypoczynku na świeżym powietrzu. Elementem programu społecznego miał być niewielki, modernistyczny pawilon przedszkola z placem zabaw, zaplanowany na terenie założenia[49] (il. 8).

Podsumowanie

Podążając szlakiem zrealizowanych w Gdyni inwestycji kolejowych - począwszy od dworkowych kolonii, przez wielomieszkaniową zabudowę czerpiącą z elementów Art Déco, aż po zespoły modernistycznych bloków - można prześledzić rozwój i przemiany architektury mieszkaniowej dwudziestolecia mię-

46. Zob. S. Tołwiński, *Definicja mieszkania „społecznie najpotrzebniejszego"*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", nr 6/1939, s. 2-30.
47. J. Strzelecki, *T.O.R.*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", nr 3-4/1934, s. 40.
48. *Akcja mieszkaniowa dla pracowników kolejowych*, „Głos Kolejowca", 1.08.1938 (nr 15), s. 1.
49. Pawilon najprawdopodobniej nie został zrealizowany.

dzywojennego, zarówno w warstwie estetycznej, jak i funkcjonalnej. Wczesne realizacje z połowy lat 20. i początku lat 30. XX w., pozostają silnie zakorzenione w romantyczno-dworkowym nurcie historyzującym, co wpisuje się w obserwowane w ówczesnej Polsce i Europie nostalgiczne tendencje, wyrastające z tęsknoty za znanymi, swojskimi formami[50]. Wraz ze wzrostem znaczenia myśli modernistycznej w teorii i praktyce architektonicznej oraz intensywną rozbudową infrastruktury kolejowej na Wybrzeżu w latach 30. XX w., PKP zaczęło inwestować w zabudowę wielomieszkaniową, o uproszczonej, pozbawionej dekoracyjnych detali formie. Rozwój społecznego wymiaru budownictwa mieszkaniowego znalazł natomiast swoje odbicie w elementach programu socjalnego, takich jak ochronki dla dzieci kolejarzy. Realizacjom tym nie towarzyszył rozmach; PKP nie wybudowało tu dużego osiedla ani nie prowadziło szeroko zakrojonej akcji budowlanej. Mimo to, dzięki swej różnorodności, zarówno pod względem stylu jak i skali, kolejowe realizacje mieszkaniowe w Gdyni są ważnym, wartym przebadania i zachowania fragmentem dziedzictwa architektonicznego miasta.

50. M. Sołtysik, *Przed modernizmem – style w gdyńskiej architekturze lat dwudziestych*, [w:] „Gdyńskie perły, czyli więcej niż modernizm", Gdynia 2021, s. 28.

Bibliografia

- *Akcja mieszkaniowa dla pracowników kolejowych*, „Głos Kolejowca", 1.08.1938 (nr 15), s. 1-2
- Balińska-Ciężki D., *Kolejowe budownictwo mieszkaniowe na Śląsku i w Wielkopolsce*, Łódź, 2018
- *Budowa Kolei Państwowej Śląsk-Gdynia*, Bydgoszcz 1930
- *Budowa wielkiej stacji rozrządowej w Gdyni*, „Dziennik Gdyński", 1.12.1929, s. 2
- Czarnecki W., *Budownictwo w Poznaniu*, „Architektura i Budownictwo", nr 1/1932, s. 9-19
- Dobrzycki B., *Koleje byłego zaboru pruskiego i ich rozwój*, „Inżynier Kolejowy", nr 11/1928, s. 349-373
- Dokumentacja architektoniczno-budowlana budynków przy ul. Osada Kolejowa, ul. Podjazd 2/4/6 i ul. Morskiej 2, ul. Śląskiej 33, ul. Morskiej 72-74, Archiwum Wydziału Architektoniczno-Budowlanego Urzędu Miasta Gdyni
- Grzeszczuk-Brendel H., *Wpływy „Czerwonego Wiednia" w Poznaniu w latach 20. XX w.*, [w:] *Modernizm w Europie – Modernizm w Gdyni. Architektura I połowy XX w. i jej ochrona w Gdyni i w Europie*, M.J. Sołtysik, R. Hirsch (red.), Gdynia, 2011, s. 43-50
- Karty ewidencyjne budynków, Muzeum Miasta Gdyni, sygn. MMG/HM/II/30/125, MMG/HM/II/30/130, MMG/HM/II/30/139, MMG/HM/II/146/1-8, MMG/HM/II/157, MMG/HM/II/30/96, MMG/HM/II/0/99
- *Konkurs na projekt Bazyliki Morskiej w Gdyni*, „Architektura i Budownictwo" nr 3/1930, s. 120
- *Na temat budownictwa kolejowego*, „Architektura i Budownictwo", nr 1/1934, s. 32
- *Nowy dworzec, zaczątek przyszłej wielkiej Gdyni*, „Głos Bałtycki", 14.08.1926 (nr 25), s. 1
- *Poświęcenie Gmachów mieszkalnych dla urzędników P.K.P.*, „Świat", 12.11.1938 (nr 46), s. 14
- *Pragmatyka służbowa pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe"*, Warszawa, 1929
- M. Pszczółkowski, *Projekty typowe w architekturze dworców kolejowych lat międzywojennych*, [w:] „Piękne, użyteczne, zbędne... Obiekty kolejowe w Polsce", red. M. Kapias, D. Keller, Rybnik 2016, s. 235-248
- *Sąd konkursu na projekt Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie*, „Architektura i Budownictwo", nr 9-10/1930, s. 322-396
- M. Sołtysik, *Gdynia – miasto dwudziestolecia międzywojennego: urbanistyka i architektura*, Warszawa, 1993
- M. Sołtysik, *Przed modernizmem – style w gdyńskiej architekturze lat dwudziestych*, [w:] „Gdyńskie perły, czyli więcej niż modernizm", Gdynia 2021, s. 28
- *Sprawozdanie z działalności pomorskiego oddziału „Rodziny Kolejowej"*, Toruń, 1933
- Strzelecki J., *T.O.R.*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", nr 3-4/1934, s. 40-45
- Suplicka A., *Główne kierunki pomocy dzieciom i młodzieży w Polsce międzywojennej na przykładzie działalności Stowarzyszenia Rodzina Kolejowa*, [w:] *Dziecko w historii – między godnością a zniewoleniem. Tom 2. Godność jako źródło naszego człowieczeństwa*, Białystok 2022, s. 361-377
- Tabak K., *Rola dworca kolejowego w Gdyni w kreowaniu wizerunku nowoczesnego miasta*, [w:] *Polska nad Bałtykiem. Konstruowanie identyfikacji kulturowej państwa nad morzem 1918-1939*, Gdańsk, s. 242-251
- *Teczki kredytowe, 1894. Towarzystwo Budowy i Eksploatacji Mieszkań dla Pracowników Kolejowych Sp. z o.o. w Gdyni, budowa domów czynszowych w Gdyni przy ul. Morskiej i Kolejowej*, Archiwum Państwowe w Gdańsku Oddział w Gdyni, zespół akt: Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Gdyni, sygn. 93/11/0/9/1227
- Tejszerska A., *Dworce kolejowe magistrali węglowej – projekty konkursowe i realizacje*, [w:] *Węgiel, polityka, ludzie... Studia z dziejów kolei na Śląsku*, Rybnik, 2018, s. 207-240
- Tołwiński S., *Definicja mieszkania „społecznie najpotrzebniejszego"*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", nr 6/1939, s. 2-30
- Zdanowski A., *Mieszkanie kolejarzy warsztatowców węzła warszawskiego*, Warszawa, 1937

Agnieszka Drączkowska-Gradzik, historyczka sztuki, muzealniczka, kuratorka wystaw. Od 2017 r. pracuje w Muzeum Miasta Gdyni. W latach 2015-2019 współtworzyła festiwal architektury Open House Gdynia. Obecnie przygotowuje rozprawę doktorską poświęconą architekturze mieszkaniowej w międzywojennej Gdyni. Zainteresowania badawcze: architektura i wzornictwo XX i XXI w., historia Gdyni. ORCID: 0009-0002-1611-1031. Kontakt: a.draczkowska@muzeumgdynia.pl

3

Weronika Mojska
Gdynia City Museum, Art Department, Gdynia, Poland

Rail Military Training Holiday Home as an Example of Architecture Which Combined Ceremonial and Recreational Functions

Keywords: Gdynia, Rail Military Training, recreational architecture, Functionalism, architect Tadeusz Wyszomirski

Abstract

In the 1930s, Gdynia, which was a city developing in the shade of the port under construction, struggled with numerous problems. Among the crucial ones – which occurred due to the influx of people who came for settlement and work or as tourists – was the lack of housing facilities or hotel infrastructure in the city.

An important initiative whose goal was to provide accommodation for a large number of people was the construction of the Marshal Piłsudski Rail Military Training Holiday Home in Gdynia's Jana z Kolna Street in July 1934. Rail Military Training (pol. Kolejowe Przysposobienie Wojskowe) was a trade paramilitary organization which gathered employees of PKP (Polish National Railways) and operated in 1927-1939. It dealt with general (technical and rail as well as military training), civic education or sport and physical education.

The holiday home in Gdynia was founded by the Management Board and the Pomeranian District Rail Military Training as well as donations from its members from the district. Its commissioning ceremony was held on 17th November 1935. The building was designed by the architect Tadeusz Wyszomirski (a graduate of the Gdańsk University of Technology) who was also in charge of the construction works.

The architecture of the Rail Military Training building represents and avant-garde modernist trend – functionalism – as it uses a disjointed, cuboid body and a simplified architectural decor. The four-storey modernist Rail Military Training in Gdynia charmed its contemporaries with the simplicity of the concept of the smoothly plastered light-coloured facade with a clinker-covered portal and decorated with metal letters with a trendy form which made up the name of the holiday home as well as its elegant, practical and sanitary interiors. In its basement, among others, there was a large dining room decorated in Kashubian inn style, a kitchen and a boiler room as well as maintenance rooms. In the ground floor, there was a vestibule – an elegant entrance hall decorated with bronze low reliefs of Marshal Piłsudski and President Mościcki. On this floor, there also was an extension of the holiday home with a theatre hall for 450 guests, a ticket office, a buffet, dressing rooms and guest rooms. On all four floors, there were group lodging rooms with washing rooms and showers which could accommodate 200 guests. On the first floor, there was a library while on the second the Rail Military Training Club lounge Gdynia.

The building was meant mainly for railwaymen who were touring Gdynia but as years went by, it was frequently used for social, cultural and educational purposes. Its theatre room hosted travelling theatres from Toruń and Poznań as well as numerous lectures, concerts, conventions, etc.

After 1945, the building was used by the Local Branch of the Railwaymen Trade Union, the Rail Culture Centre, Social Department and Polish United Workers' Party's Gdynia Plant Committee. Since 2004, it has been occupied by the District Court in Gdynia. ■

Weronika Mojska (earlier: **Szerle**), MA, art historian, curator of design and architecture exhibitions, author of popularising and scientific texts, lectures and presentations on the history of fashion, architecture and design, as well as architectural walks on Gdynia's Modernism Route, curator in the Art Department of the Gdynia City Museum, she is preparing her doctoral thesis on modernist interiors in Gdynia at the Faculty of Architecture of the Gdańsk University of Technology. ORCID: 0000-0003-4860-2679

3

Weronika Mojska
Muzeum Miasta Gdyni, Dział Sztuki, Gdynia, Poland

Dom wypoczynkowy Kolejowego Przysposobienia Wojskowego jako przykład architektury równoważącej funkcje reprezentacji i rekreacji

Słowa kluczowe: Gdynia, Kolejowe Przysposobienie Wojskowe, architektura wypoczynkowa, funkcjonalizm, architekt Tadeusz Wyszomirski

1. Wprowadzenie

W latach 30. XX wieku, Gdynia, jako nowo ustanowione miasto, rozwijające się w cieniu budowanego portu, borykała się z wieloma problemami natury organizacyjno-technicznej[1]. Jednym z najistotniejszych, wobec ogromnego napływu ludności przyjeżdżającej tutaj w celach zarobkowych i turystycznych, był brak zaplecza mieszkaniowego oraz infrastruktury hotelowej w mieście[2]. Ważną inicjatywą, mającą na celu stworzenie miejsca zakwaterowania dużej grupy ludzi była budowa domu wypoczynkowego Kolejowego Przysposobienia Wojskowego im. Marszałka Piłsudskiego przy ul. Jana z Kolna 55 w Gdyni (dalej K.P.W.), która rozpoczęła się w sierpniu 1934 roku[3]. Budynek ten dotąd nie stanowił przedmiotu pogłębionych rozważań naukowych a jego architektura nie była szerzej analizowana[4]. Niniejszy artykuł ma na celu uzupełnić tę lukę badawczą i możliwie najpełniej zaprezentować ten budynek – opisać jego formę architektoniczną, przedstawić układ funkcjonalny i wyposażenie wnętrz oraz omówić rolę, jaką ten gmach pełnił w mieście.

Realizacja tak postawionego celu napotyka jednak na pewne trudności, z uwagi na brak dostępu do oryginalnego projektu architektonicznego gdyńskiego domu wypoczynkowego K.P.W. Szeroka kwerenda w archiwach w całej Polsce[5] niestety nie przyniosła rezultatu i projekt ten wciąż pozostaje nieodnaleziony. Dla opisu budynku niezbędna okazała się dokumentacja techniczno-budowlana znajdująca się w zasobach Archiwum Wydziału Architektoniczno-Budowlanego Urzędu Miasta w Gdyni jak również archiwalne zdjęcia ze zbiorów Muzeum Miasta Gdyni[6]. Bardzo cennym źródłem ikonograficznym były zdjęcia budynku oraz jego wnętrz zamieszczone w jednym z numerów miesięcznika „Kolejowe Przysposobienie Wojskowe" oraz w sprawozdaniu Zarządu Głównego Kolejowego Przysposobienia Wojskowego z działalności w okresie 1933-36[7].

2. Okoliczności powstania budynku

Kolejowe Przysposobienie Wojskowe było branżową, ideowo-wychowawczą organizacją paramilitarną zrzeszającą blisko 115 tys. pracowników PKP, działającą w latach 1927-1939[8]. Zajmowała się ona wyszkoleniem ogólnym: techniczno-kolejowym i wojskowym,

1. Problemy miasta m.in. ze zdobyciem terenów pod zabudowę, trudności z budownictwem mieszkaniowym, kwestie nadzoru budowlanego przez profesjonalistów oraz bolączkę „dzikiej zabudowy" szczegółowo opisuje prof. Maria Jolanta Sołtysik w swojej fundamentalnej książce dotyczącej architektury i urbanistyki Gdyni w okresie dwudziestolecia międzywojennego patrz: M. Sołtysik, *Gdynia miasto dwudziestolecia międzywojennego. Urbanistyka i architektura*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993, s. 144-154, a także R. Hirsch, *Ochrona i konserwacja historycznej architektury modernistycznej Gdyni. Zarys problematyki*, Gdańsk 2016, s. 22-23 i A. Szczerski, *Gdynia- nasza brama na świat* w: *Modernizacje. Sztuka i architektura w nowych państwach Europy Środkowo-Wschodniej*, Muzeum Sztuki w Łodzi, Łódź 2010, s. 227.

2. W I połowie lat 30. XX w. w Gdyni głównym miejscem noclegowym dla wycieczek zbiorowych był Etap Urzędu Emigracyjnego, z 700 łóżkami, otwarty cały rok jednak oddalony od centrum miasta o ok. 5 km. 260 miejsc noclegowych oferowała Szkoła Powszechna przy ul. 10 Lutego jednak tylko w sezonie wakacyjnym od 28.06. do 1.09. patrz: H. Dąbrowska, B. Koselnik, W. Zakrzewski, *Gdynia i wybrzeże. Przewodnik ilustrowany*, Gdynia 1932, s.26-27. Dla mniejszych grup turystów przeznaczone były pensjonaty: „Victoria Regia"- otwarty cały rok, „Różany Gaj" – otwarty w sezonie oraz hotele z restauracjami: „Dom Zdrojowy", „Polska Riviera" i „Hotel Kaszubski" natomiast dla rodzin i pojedynczych osób odwiedzających Gdynię dostępnych było około 100 willi na Kamiennej Górze otwartych w sezonie jako pensjonaty, patrz: *Gdynia*, Wydawnictwo Gdyńskiego Związku Propagandy Turystycznej, Gdynia 1931, s. 54.

3. Pismo Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Toruniu „Zawiadomienie o rozpoczęciu budowy domu KPW" do Komisariatu Rządu w Gdyni z dnia 30.7.1934 r., teczka nr 2/55, Archiwum Wydziału Architektoniczno-Budowlanego Urzędu Miasta w Gdyni.

4. Budynek/Dom Kolejowego Przysposobienia Wojskowego został przedstawiony jedynie w artykule J. Kuplińskiego *Dom KPW im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Gdyni*, „Rocznik Gdyński" 2004, nr 17, s. 186-193.

5. Odpowiedź negatywną dostałam z następujących archiwów: Archiwum Polskich Kolei Państwowych w Zamiejscowym Wydziale Dokumentacji w Sosnowcu, Archiwum Państwowym w Gdańsku, Archiwum Państwowym w Gdańsku Oddziale w Gdyni, Archiwum Państwowym w Bydgoszczy, Archiwum Państwowym w Toruniu, Archiwum Państwowym w Warszawie, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Narodowym w Krakowie.

6. Archiwum Wydziału Architektoniczno-Budowlanego Urzędu Miasta w Gdyni, teczka nr 2/55, zdjęcia o numerach inwentarzowych: MMG/HM/II/1281/414, MMG/HM/II/596/4, R. fot. I/479/31, R. fot. I/54/9, R. fot. I/54/11, R. fot. I/695/3.

7. *Dom K.P.W. w Gdyni. Uroczystość poświęcenia i otwarcia Domu K.P.W. im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Gdyni*, „Kolejowe Przysposobienie Wojskowe" 1935, nr 12, s.7-10; *Sprawozdanie Zarządu Głównego Kolejowego Przysposobienia Wojskowego z działalności w okresie 1933-36*, Warszawa 1936, brak paginacji, zbiory cyfrowe Biblioteki Jagiellońskiej, https://www.jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/961636/edition/922690/content?ref=aHR0cHM6Ly93d3cuamJjLmJqLnVqLmVkdS5wbC9kbGlicmEvc2ltaWxhcm9iamVjdHM_YWN0aW9uPVNpbXBsZVNlYXJjaEFjdGlvbiZpZD01MjgyNTEmcD04NiZsYW5ndWFnZT1wbA (dostęp 25.10.2022).

8. *20-lecie komunikacji w Polsce odrodzonej*, Kraków 1939, s. 283-286.



1. *Budynek Kolejowego Przysposobienia Wojskowego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego przy ul. Jana z Kolna w Gdyni, 1935 rok, arch. Tadeusz Wyszomirski (źródło: zbiory Muzeum Miasta Gdyni, fot. Henryk Poddębski, sygn. MMG/HM/II/1281/414)*

1. *Marshal Piłsudski Rail Military Training Building in Gdynia's Jana z Kolna Street, 1935, architect Tadeusz Wyszomirski (source: collection of the Gdynia City Museum, photo: Henryk Poddębski, sign. MMG/HM/II/1281/414)*

wychowaniem obywatelskim oraz sportem i wychowaniem fizycznym[9]. K.P.W. budowało obiekty sportowe takie jak np. stadion sportowy w Poznaniu czy przystań wioślarską w Warszawie oraz szereg świetlic na terenie całego kraju[10]. Jednym z miejsc wyznaczonych przez Zarząd Główny K.P.W. do realizacji takiej świetlicy w I połowie lat 30. XX w. była Gdynia. Dlaczego tutaj? Jak tłumaczono na łamach branżowego miesięcznika „Kolejowe Przysposobienie Wojskowe": *„Doniosłość zagadnienia dostępu do morza i propaganda, uświadamiająca najszerszym kołom społeczeństwa ważność morza dla potęgi i rozwoju gospodarczego Polski, wywołała masowy napływ wycieczek członków K.P.W. na wybrzeże. Przybywały wciąż nowe tysiące, aby zobaczyć polskie morze i jego <<perłę>>: port w Gdyni. Atmosfera rozmachu i optymizmu panująca tutaj udzielała się zwiedzającym, wzbudzając w nich uczucie dumy i bezpośredniego zainteresowania rozrostem i postępem ekonomicznym wybrzeża. Pomnażało to z kolei dalszy napływ, za czem szły nieuchronne trudności techniczno-organizacyjne, związane z tak wielkim ruchem turystycznym. Powstała potrzeba udostępniania pobytu nad morzem przybywającym kolejarzom oraz ułatwienia im zwiedzania wybrzeża. Myśl te podjęło miejscowe K.P.W."*[11]

Starania, aby w Gdyni powstało schronisko K.P.W. rozpoczął w 1931 roku Michał Węglewicz, kierownik Rejonu Wybrzeża i już dwa lata później, w maju 1933 roku na II Walnym Zjeździe Delegatów K.P.W. zdecydowano o budowie Ogniska K.P.W. w tym mieście[12]. Przyszły budynek pełnić miał głównie funkcje hotelowe (schroniska) i rekreacyjne (świetlicy) tak, aby członkowie K.P.W. przede wszystkim mogli w nim znaleźć tani i wygodny nocleg, a także „mieli gdzie razem zbierać się, kształcić i bawić"[13].

1 sierpnia 1934 roku przystąpiono do jego budowy[14]. Dom K.P.W. im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Gdyni powstał na placu będącym własnością Urzędu Morskiego i Ministerstwa Komunikacji, położonym między ulicami Mościckich (obecnej Wójta Jana Radkego) i Jana z Kolna[15], w bezpośredniej bliskości dworca kolejowego. Projekt budynku został przygotowany przez absolwenta Politechniki Gdańskiej, inżyniera architekta Tadeusza Wyszomirskiego[16], który sprawował także kierownictwo nad pracami budowlanymi[17]. Współczesna prasa tak opisywała jego pracę: *„Mimo bardzo skromnych środków, jakie miał do dyspozycji [inżynier architekt Wyszomirski – W.S.] umiał budowie nadać pod względem artystycznym bardzo estetyczny, choć prosty w koncepcji wygląd zewnętrzny a wnętrze jego daje znakomite świadectwo jego artystycznemu smakowi"*[18]. Budowa domu K.P.W. w Gdyni została sfinansowana przez Zarząd Główny i Okręg Pomorski K.P.W. oraz dzięki datkom członków tego Okręgu[19]. Jej koszt wyniósł 217.249,28 zł, z czego na materiał przypadło 93.382,28 zł, na robociznę 114.068,88 zł, na wydatki administracyjne 5.928,67 zł, zaś na diety 503,50 zł i inne 3.365,95 zł[20]. Koszt budowy domu K.P.W. jest porównywalny do całkowitego nakładu pieniężnego jaki trzeba było ponieść, aby w połowie lat 30. XX w. wznieść pięciopiętrową kamienicę mieszkalno-handlową w śródmieściu Gdyni[21]. Budynek powstał także dzięki fizycznej pracy członków Ogniska K.P.W. z Gdyni i Torunia. Gdyńska grupa wykonała roboty ziemne – przy budowie fundamentów i wyładunku cegieł. Cegły dostarczył Toruń, z rozbiórki

9. *Statut Stowarzyszenia Kolejowe Przysposobienie Wojskowe*, Warszawa 1936, zbiory cyfrowe Biblioteki Narodowej, https://polona.pl/item-view/7cb2262f-4b03-4b83-909a-c70ce451875a?page=2, (dostęp 25.10.2022).
10. *Sprawozdanie* ..., op. cit.
11. *Dom K.P.W. w Gdyni. Uroczystość poświęcenia*..., op. cit., s. 7.
12. *Ibidem*, s. 7.
13. *Ibidem*, s. 7.
14. Pismo Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Toruniu do Komisariatu Rządu w Gdyni..., op. cit.
15. *Sprawozdanie Zarządu Głównego Kolejowego Przysposobienia Wojskowego z działalności w okresie 1936-39*, Warszawa 1939, s. 56, zbiory cyfrowe Biblioteki Narodowej, https://polona.pl/item-view/603f45a9-edeb-4f75-964a-05c483d81dc7?page=0 (dostęp 25.10.2022).
16. Teczka architekta z Technische Hochschule Danzig znajduje się w Archiwum Państwowym w Gdańsku, sygnatura 10/988/0/2.4/4064.
17. *Sprawozdanie*..., Warszawa 1936, op. cit., s. 37.
18. *Jeszcze słów kilka o poświęceniu gmachu K.P.W.*, „Dziennik Bydgoski", 1935, nr 271, s. 8.
19. *Dom K.P.W. w Gdyni. Uroczystość poświęcenia*..., op. cit., s. 8.
20. *Sprawozdanie*..., Warszawa 1939, op. cit., s. 56.
21. Przykładem jest kamienica gdyńskiego notariusza Henryka Chudzińskiego, zbudowana w latach 1935-36 przy ul. Piotra Wysockiego (obecnie ul. Władysława IV 53) według projektu Jerzego Müllera za kwotę ponad 230 000 zł, więcej: M. J. Sołtysik, *Na styku dwóch epok. Architektura gdyńskich kamienic okresu międzywojennego*, Gdynia 2003, s. 204.

starej, nieużywanej niemieckiej parowozowni[22], której dokonali członkowie tamtejszego Ogniska K.P.W.[23] Nadzór nad budową sprawował Wydział Drogowy Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Toruniu[24].

Gmach K.P.W. im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Gdyni został oddany do użytku w niedzielę, 17 listopada 1935 roku. Uroczystość jego otwarcia została szeroko opisana przez prasę, zarówno codzienną jak i branżową[25].

3. Architektura

Architektura domu K.P.W. w Gdyni reprezentuje nurt awangardowy modernizmu – funkcjonalizm – operując kubiczną bryłą i uproszczonym wystrojem architektonicznym. Zastosowana tutaj ascetyczna formuła estetyczna, stanowi czytelne nawiązania do wzorców społecznego budownictwa mieszkaniowego – tzw. budownictwa blokowego[26]. Czteropiętrowy, murowany, podpiwniczony i kryty blachą cynkową[27] gmach K.P.W. został zakomponowany symetrycznie – jego środkowa, czteroosiowa część z masztem flagowym na szczycie została cofnięta względem ulicy zaś boczne, dwuosiowe ryzality usytuowano w jej linii. Obiekt charakteryzował się oszczędną w wyrazie elewacją frontową pokrytą jasnym, gładkim tynkiem, z punktowymi, symetrycznie rozmieszczonymi oknami, z jaśniejszymi pasami tynku między nimi. Kolorystyczną przeciwwagę dla nich stanowił podcień wejściowy pokrytym ciemnobrązowym klinkierem[28] do poziomu pierwszego piętra i ozdobionym metalowymi literami o nowoczesnym, bezszeryfowym, „miękkim"



2. *Portal budynku Kolejowego Przysposobienia Wojskowego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego przy ul. Jana z Kolna w Gdyni, 1935 rok (źródło: „Kolejowe Przysposobienie Wojskowe" 1935, nr 12, s. 7, cyfrowe zbiory Biblioteki Narodowej, domena publiczna)*

2. *Portal of Marshal Piłsudski Rail Military Training Building in Gdynia's Jana z Kolna Street, 1935 (source: „Kolejowe Przysposobienie Wojskowe" 1935, No. 12, p. 7, digital collection of the National Library, public domain)*

kroju[29] układającymi się w nazwę domu: KPW / DOM IM. MARSZAŁKA J. PIŁSUDSKIEGO. Całości dopełniały podwójne, przeszklone drewniane drzwi z nadświetlami, u dołu pokryte metalową blachą.

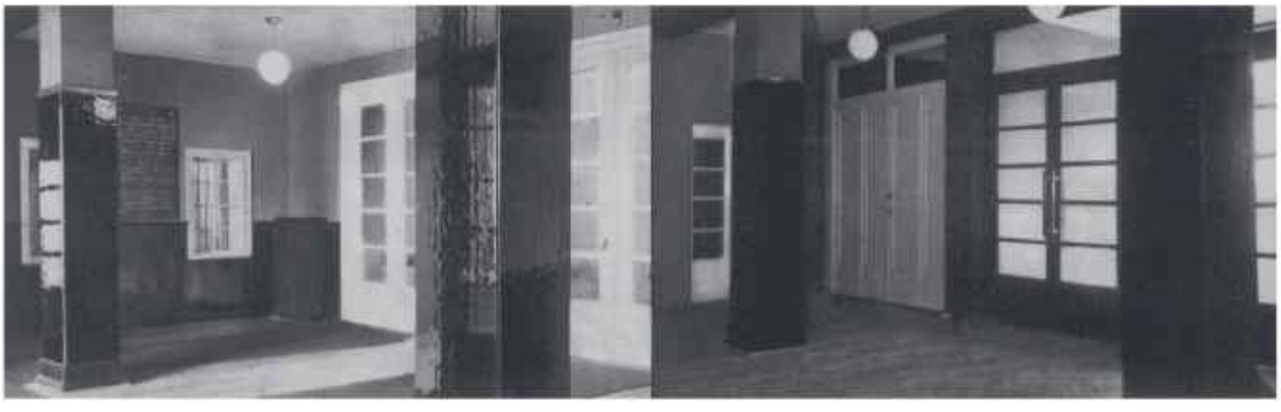
Zachowana dokumentacja z powojennej inwentaryzacji budynku przyniosła informacje na temat jego konstrukcji – budynek ten o pięciu kondygnacjach nadziemnych był podpiwniczony w 60% i posiadał ściany konstrukcyjne z cegły pełnej. Strop nad piwnicami był betonowy, zaś nad pozostałymi konstrukcjami na dźwigarach stalowych. Dach budynku miał konstrukcję drewnianą i był kryty papą natomiast schody były żelbetowe. Budynek posiadał instalację wodociągową, kanalizacyjną

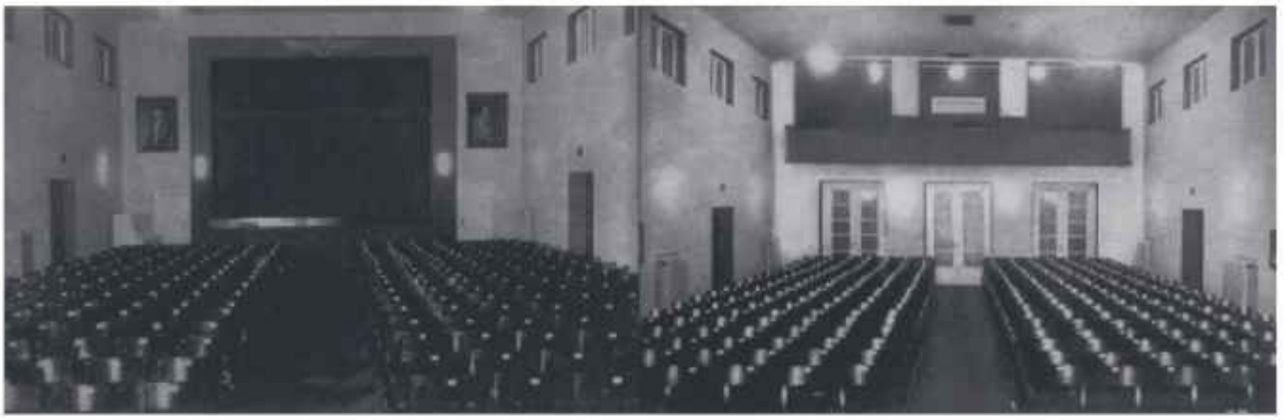
22. Pismo Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego Działu Kom. Budowlanego do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Toruniu z dnia 6 czerwca 1934 r. Archiwum Wydziału Architektoniczno-Budowlanego Urzędu Miasta w Gdyni, teczka nr 2/55.
23. *Dom K.P.W. w Gdyni. Uroczystość poświęcenia...*, op. cit., s. 8.
24. Pismo Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Toruniu do Komisariatu Rządu w Gdyni..., op. cit.
25. *Jeszcze słów kilka..., Święto kolejarza polskiego w Gdyni. P. minister Butkiewicz na poświęceniu gmachu K.P.W.*, „Gazeta Gdańska", 1935, nr 262, s. 7; *Dom K.P.W. w Gdyni. Uroczystość poświęcenia...*, op. cit., s. 7-11.
26 M.J. Sołtysik, *Gdynia...*, op. cit., s. 112.
27. *Sprawozdanie...*, Warszawa 1939, op. cit., s. 56.
28. R. Hirsch, *Ochrona...*, op. cit., s. 153.

29. Krój pisma zastosowany w nazwie budynku K.P.W. jest wariacją na temat Futury kroju pisma zaprojektowanym przez niemieckiego grafika Paula Rennera w 1927 roku, patrz: J. Tschichold, *The new typography. A handbook for modern designers*, University of California Press, Berkeley, 2020, dokument pdf, https://docer.pl/doc/xxnsece (dostęp 5.01.2024).

3. *Hol wejściowy budynku Kolejowego Przysposobienia Wojskowego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego przy ul. Jana z Kolna w Gdyni, 1935 rok (źródło: „Kolejowe Przysposobienie Wojskowe" 1935, nr 12, s. 10, cyfrowe zbiory Biblioteki Narodowej, domena publiczna)*

3. *Entrance hall of Marshal Piłsudski Rail Military Training Building in Gdynia's Jana z Kolna Street, 1935 (source: „Kolejowe Przysposobienie Wojskowe" 1935, No. 12, p. 10, digital collection of the National Library, public domain)*





4. *Sala teatralna budynku Kolejowego Przysposobienia Wojskowego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego przy ul. Jana z Kolna w Gdyni, 1935 rok (źródło: „Kolejowe Przysposobienie Wojskowe" 1935, nr 12, s. 9, cyfrowe zbiory Biblioteki Narodowej, domena publiczna)*

4. Theater hall of Marshal Piłsudski Rail Military Training Building in Gdynia's Jana z Kolna Street, 1935 (source: „Kolejowe Przysposobienie Wojskowe" 1935, No. 12, p. 9, digital collection of the National Library, public domain)

i elektryczną[30]. W podziemiach domu mieściła się m.in. duża sala jadalna, urządzona w stylu gospody kaszubskiej, służąca również jako schron przeciwgazowy - pierwszy schron obrony przeciwlotniczej w Gdyni[31] a ponadto pomieszczenia kuchenne oraz kotłownia dla centralnego ogrzewania[32].

Wnętrza budynku cechowały się prostym, eleganckim wystrojem oraz praktycznymi i higienicznymi rozwiązaniami użytkowymi. Na parterze zaprojektowano westybul – hol reprezentacyjny ozdobiony płaskorzeźbami z brązu przedstawiającymi Marszałka Piłsudskiego i Prezydenta Mościckiego. Niestety nie są znane wizerunki tych prac. Być może przypominały one dwie płaskorzeźby z brązu przedstawiające obu przywódców autorstwa Antoniego Miszewskiego, które zostały umieszczone w reprezentacyjnym holu Dworca Morskiego[33]. Możliwe też, że ten sam artysta był autorem płaskorzeźb w domu K.P.W. w Gdyni[34]. W opisywanej przestrzeni znajdowała się również tablica poświęcona patronowi budynku, Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu wraz z wyszczególnionymi nazwiskami osób związanymi z realizacją budowy[35]. Podłoga tego wnętrza pokryta była drewnianym parkietem, słupy nośne, do połowy wysokości wykończono okładzi-

30. Opis techniczny, „Dokumentacja projektowo-kosztorysowa" wykonana przez Biuro Projektów Kolejowych PKP, maj 1967 rok, Archiwum Wydziału Architektoniczno-Budowlanego Urzędu Miasta w Gdyni, teczka nr 2/55.
31. *Dom K.P.W. w Gdyni*, „Kolejowe Przysposobienie Wojskowe" 1935, nr 9, s. 8.
32. *Dom K.P.W. w Gdyni. Uroczystość poświęcenia...*, op. cit., s. 8.
33. *Historyczny dzień w Gdyni. Symboliczna uroczystość poświęcenia portu*, „Gazeta Gdańska", 1933, nr 283, s.1; także: A. Szczerski, *Modernizacje...*, op. cit., s. 210.
34. Wiadomo, że Antoni Miszewski - architekt i rzeźbiarz, wspólnik spółki architektonicznej z Julianem Putermanem-Sadłowskim był autorem płaskorzeźby w zwieńczeniu portalu gmachu Urzędu Pocztowo-Telegraficznego w Gdyni, patrz: Dariusz Małszycki, *Historia poczty przy ul. 10 Lutego w Gdyni*, https://historia.trojmiasto.pl/Historia-poczty-przy-ul-10-Lutego-w-Gdyni-n142056.html (dostęp 10.09.2022). Miszewski w latach 30. XX w. stworzył kilka rzeźb przedstawiających marszałka Piłsudskiego, zarówno monumentalnych przedstawień przywódcy na koniu jak i mniejszych form ukazujących tylko jego głowę , więcej: K. Miszewski M.A., *Antoni Lubicz Miszewski. Portrait Sculptures*, 2018, https://issuu.com/igor.barteczko/docs/antoni_miszewski_sculptures_2018?utm_medium=referral&utm_source=antoni-miszewski.blogspot.com (dostęp 30.10.2022).
35. *Dom K.P.W. w Gdyni. Uroczystość poświęcenia...*, op. cit., s. 8.

5. *Sala na I piętrze w domu Kolejowego Przysposobienia Wojskowego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego przy ul. Jana z Kolna w Gdyni, 1935 rok (źródło „Kolejowe Przysposobienie Wojskowe" 1935, nr 12, s. 11, cyfrowe zbiory Biblioteki Narodowej, domena publiczna)*

5. *Room on the first floor of Marshal Piłsudski Rail Military Training Holiday Home in Gdynia's Jana z Kolna Street, 1935 (source: „Kolejowe Przysposobienie Wojskowe" 1935, No. 12, p. 11, digital collection of the National Library, public domain)*



ną pokrytą ciemną, najpewniej czarną farbą olejną. W jej gładkiej, błyszczącej powierzchni odbijały się pozostałe elementy wyposażenia wnętrz: m.in. kontrastowo zestawione podwójne, przeszklone drzwi w kolorze białym, biała stolarka okienna i lampy-kule z mlecznego szkła masowo produkowane m.in. przez warszawską firmę „Bracia Borowscy. Zakłady Elektrotechniczne SA"[36].

Na parterze umieszczono również salę teatralną dla 450 gości[37] (w tym czasie największą salę w Gdyni[38]), która była dobudowana do głównego gmachu. To wysokie na dwie kondygnacje pomieszczenie na planie prostokąta, wyposażone było w scenę znajdująca się naprzeciwko trojga drzwi wejściowych, nad którymi znajdował się balkon gwarantujący dobry widok na scenę. Ściany sali teatralnej były gładko pomalowane na biało. Nad sceną umieszczono symbol graficzny inwestora budynku – logo Kolejowego Przysposobienia Wojskowego – litery K.P.W. wpisane w uskrzydlone koło. Scenę z obu stron ozdabiały malarskie wizerunki – z prawej marszałka Józefa Piłsudskiego, a z lewej strony prezydenta Ignacego Mościckiego[39]. Autorzy tych dzieł są nieznani. Na tym piętrze znajdowały się również kasy biletowe, bufet, garderoby oraz pokoje gościnne. Pierwsze piętro zajmowała palarnia z wyjściem na balkon sali teatralnej, lokal administracji domu, lokal Zarządu Ogniska K.P.W. Gdynia, biblioteka i sale noclegowe[40]. Drugie, trzecie i czwarte piętro wypełniały sale noclegowe, mogące pomieścić 200 gości[41]. Na drugim piętrze znajdowała się także świetlica Ogniska K.P.W. Każde piętro wyposażone było w umywalnie i prysznice[42].

Umeblowanie sal noclegowych i pokoi gościnnych było proste i higieniczne – ich wnętrza wypełniały drewniane szafy, krzesła gięte o wzorach Thoneta[43], lampy-kule oraz metalowe łóżka pochodzące prawdopodobnie z warszawskiej firmy „Konrad, Jar-



6. *Pokój mieszkalny w domu Kolejowego Przysposobienia Wojskowego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego przy ul. Jana z Kolna w Gdyni, 1935 rok (źródło: „Kolejowe Przysposobienie Wojskowe" 1935, nr 12, s.10, cyfrowe zbiory Biblioteki Narodowej, domena publiczna)*

6. *Lodging room in the Marshal Piłsudski Rail Military Training Holiday Home in Gdynia's Jana z Kolna Street, 1935 (source: „Kolejowe Przysposobienie Wojskowe" 1935, No. 12, p.10, digital collection of the National Library, public domain)*

nuszkiewicz i S-ka"[44]. Ściany pomieszczeń wspólnych na pierwszym piętrze budynku ozdobiono plakatami z serii „Polska" Stefana Norblina wydanymi przez Ministerstwo Komunikacji[45]. Ówczesna, lokalna prasa rozpisywała się o *„pięknym gmachu - wyrazie tężyzny organizacyjnej który stał się ogniskiem kulturalno-oświatowym i miejscem wytchnienia dla kolejarzy z całej Polski"*[46].

O tym jak potrzebna była to inwestycja niech świadczy fakt, że jeszcze przed oficjalnym otwarciem budynku i uruchomieniem jego funkcji noclegowych -17 listopada 1935 roku; od połowy sierpnia tego roku, wnętrza tego budynku gościły ponad 1.200 Kapewiaków (członków K.P.W.) [47]. Dom przeznaczony był głównie dla zwiedzających Gdynię kolejarzy, ale na przestrzeni lat wielokrotnie wykorzystywano go dla różnorodnych celów społecznych, kulturalnych i wychowawczych. Jego sala teatralna gościła m.in. teatry objazdowe z Torunia i Poznania oraz liczne odczyty, koncerty, konferencje i zjazdy[48]. W przestronnej sali teatralnej K.P.W. organizowano także

36. *Bracia Borkowscy Zakłady Elektrotechniczne Spółka Akcyjna: Świeczniki Katalog nr 43*, Warszawa 1938, s. 73-76, https://mbc.cyfrowemazowsze.pl/dlibra/publication/43779/edition/39263/content (dostęp 15.09.2023).
37. W źródłach drukowanych występują rozbieżności na temat ilości miejsc na sali teatralnej- w artykule *Dom K.P.W. w Gdyni. Uroczystość poświęcenia...* , op. cit., s.8 podana jest ilość 450 miejsc natomiast w Sprawozdaniu..., Warszawa 1936, op. cit., s. 37 jest mowa o 400 miejscach na sali teatralnej.
38. *Sprawozdanie...*, Warszawa 1936, op. cit., s. 37.
39. Niestety nie udało mi się zidentyfikować autorów tych portretów. W okresie dwudziestolecia międzywojennego marszałek Józef Piłsudski był portretowany przez wielu artystów malarzy, min., Wojciecha Kossaka patrz: Stefania Krzysztofowicz-Kozakowska, *Kossakowie*, w: *Kossakowie*, katalog wystawy, Państwowa Galeria Sztuki, Sopot 2016, s.16, Michał Zarychta, *Bez konia ani rusz. Wojciech Kossak „Józef Piłsudski na Kasztance"*, [w:] *Detefon, radion, vis. Muzealne historie o II Rzeczypospolitej"*, Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, Warszawa 2022, s.197.Podobnie sprawa wyglądała z portretami prezydenta Ignacego Mościckiego. Znany jest głównie ten autorstwa Kazimierza Pochwalskiego z 1931 roku będący w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie, Nr inw.: MNK N.I.-70275, https://zbiory.mnk.pl/pl/galerie-tematyczne/509/katalog/82083 (dostęp 15.09.2023).
40. *Dom K.P.W. w Gdyni. Uroczystość poświęcenia...*, op. cit., s. 8.
41. Tutaj również występują rozbieżności między ilością miejsc noclegowych – w artykule *Dom K.P.W. w Gdyni. Uroczystość poświęcenia...*; op. cit., s.8 podana jest ilość 200 miejsc noclegowych natomiast w *Sprawozdaniu...*, Warszawa 1936, op. cit., s.37 jest mowa o 160 miejscach noclegowych.
42. *Sprawozdanie...*, Warszawa 1936, op. cit., s. 37.
43. J. Wojciechowska-Kucięba, *Polskie meble gięte. Wytwórnia „Polski Przemysł Drzewny -Czerski i Jakimowicz w Bondyrzu i we Lwowie 1922-1939*, Lublin 2012, s. 35.
44. *Pierwsza warszawska specjalna fabryka mebli i przyrządów do urządzeń szpitali, sal operacyjnych oraz gabinetów lekarskich Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Wyrobów Metalowych Konrad, Jarnuszkiewicz i Ska: cennik*, Warszawa1914, s. 15-16, dokument cyfrowy Muzeum Warszawy, https://mbc.cyfrowemazowsze.pl/dlibra/doccontent?id=71610 (dostęp 30.10.2022).
45. Na zdjęciu widoczne są plakaty pt. „Polska-Górny Śląsk" i „Poznań", Muzeum Miasta Gdyni posiada w swoich zbiorach inny plakat z tej słynnej serii, pt. „Gdynia. Nowy port nad Bałtykiem", MMG/HM/I/4835.
46. *Wielka uroczystość kolejowa w Gdyni*, „Dziennik Bydgoski", nr 266, s. 12.
47. *Dom K.P.W. w Gdyni. Uroczystość poświęcenia...*, op. cit., s. 8.
48. *Ibidem*, s. 8.



7. Budynek Kolejowego Przysposobienia Wojskowego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego przy ul. Jana z Kolna w Gdyni z dobudowaną salą teatralną, w tle gmach Sądu Rejonowego i Prokuratury, II poł. lat 30 XX w. (źródło: zbiory Muzeum Miasta Gdyni, sygn. Rfot/I/54/9)

7. Marshal Piłsudski Rail Military Training Building in Gdynia's Jana z Kolna Street with added theater hall, District Court building in the background and the Prosecutor's Office (source: collection of the Gdynia City Museum, sign. Rfot/I/54/9)

spotkania opłatkowe oraz zabawy – sylwestrowe i karnawałowe[49].

W okresie okupacji niemieckiej w budynku mieściła się redakcja propagandowego wydawnictwa, Peter von Danzig[50]. Po 1945 roku budynek użytkowany był przez Oddział Okręgowy Związku Zawodowego Kolejarzy, Kolejowy Dom Kultury, Oddział Socjalny oraz Komitet Zakładowy PZPR Węzła Gdynia, a od 2004 roku do chwili obecnej przez Sąd Rejonowy w Gdyni[51].

4. Podsumowanie

Budynek Kolejowego Przysposobienia Wojskowego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Gdyni stanowi przykład architektury równoważącej funkcje reprezentacji i rekreacji. Funkcja reprezentacyjna wyrażona została poprzez prostą i elegancką formę architektoniczną budynku (funkcjonalizm jako manifest nowoczesności) oraz symboliczne elementy wyposażenia wnętrz (płaskorzeźbione oraz malowane wizerunki Piłsudskiego i Mościckiego). Funkcja rekreacji została spełniona zaś poprzez wygodnie urządzone pokoje noclegowe oraz przestrzenie wspólne takie jak jadalnia, biblioteka i sala teatralna.

Opisywany budynek był przez dekady miejscem spotkań jednoczącym ludzi – zarówno podczas oficjalnych uroczystości, premier teatralnych czy koncertów jak i wakacyjnych noclegów. Zapisał się w zbiorowej pamięci odwiedzających Gdynię turystów i jej mieszkańców. Warto, aby pamięć o nim trwała.

49. Dowodem na nie są zachowane w Muzeum Miasta Gdyni zdjęcia: MMG/HM/II/4582 - Fotografia czarno-biała przedstawiająca zabawę karnawałową uczniów i nauczycieli Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych w Domu Kolejowego Przysposobienia Wojskowego w Gdyni, II poł. lat 30. XX w.; MMG/HM/II/440/5 - Fotografia grupowa przestawiająca zabawę sylwestrową gdyńskich drukarzy w Sali K.P.W. w Gdyni, II poł. lat 30. XX w.; MMG/HM/II/5964 – Fotografia na której uwieczniono uroczystość opłatkową gdyńskiego koła Związku Podoficerów Rezerwy w sali Kolejowego Przysposobienia Wojskowego w Gdyni.

50. Karta inwentaryzacyjna tego budynku z okresu okupacji niemieckiej w zbiorach Muzeum Miasta Gdyni, sygnatura MMG/HM/II/85/2.

51. Archiwum Wydziału Architektoniczno-Budowlanego Urzędu Miasta w Gdyni, teczka nr 2/55.

Bibliografia

- *20-lecie komunikacji w Polsce odrodzonej*, Kraków 1939
- *Bracia Borkowscy Zakłady Elektrotechniczne Spółka Akcyjna: Świeczniki Katalog nr 43*, Warszawa 1938, s.73-76, https://mbc.cyfrowemazowsze.pl/dlibra/publication/43779/edition/39263/content (dostęp 15.09.2023)
- Dąbrowska H., Koselnik B., Zakrzewski W., *Gdynia i wybrzeże. Przewodnik ilustrowany*, Gdynia 1932
- *Dom K.P.W. w Gdyni*, „Kolejowe Przysposobienie Wojskowe" 1935, nr 9, s. 8
- *Dom K.P.W. w Gdyni. Uroczystość poświęcenia i otwarcia Domu K. P.W. im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Gdyni*, „Kolejowe Przysposobienie Wojskowe" 1935, nr 12, s. 7-10
- *Gdynia*, Wydawnictwo Gdyńskiego Związku Propagandy Turystycznej, Gdynia 1931
- Hirsch R., *Ochrona i konserwacja historycznej architektury modernistycznej Gdyni. Zarys problematyki*, Gdańsk 2016
- *Historyczny dzień w Gdyni. Symboliczna uroczystość poświęcenia portu*, „Gazeta Gdańska", 1933, nr 283, s. 1
- *Jeszcze słów kilka o poświęceniu gmachu K.P.W.*, „Dziennik Bydgoski", 1935, nr 271, s. 8
- Krzysztofowicz-Kozakowska S., *Kossakowie*, [w:] *Kossakowie*, katalog wystawy, Państwowa Galeria Sztuki, Sopot 2016
- Kupliński J., *Dom KPW im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Gdyni*, „Rocznik Gdyński" 2004, nr 17, s. 186-193
- Małszycki D., *Historia poczty przy ul. 10 Lutego w Gdyni*, https://historia.trojmiasto.pl/Historia-poczty-przy-ul-10-Lutego-w-Gdyni-n142056.html (dostęp 10.09.2022)
- Miszewski K. M. A., *Antoni Lubicz Miszewski. Portrait Sculptures*, 2018, https://issuu.com/igor.barteczko/docs/antoni_miszewski_sculptures_2018?utm_medium=referral&utm_source=antoni-miszewski.blogspot.com (dostęp 30.10.2022)
- *Pierwsza warszawska specjalna fabryka mebli i przyrządów do urządzeń szpitali, sal operacyjnych oraz gabinetów lekarskich Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Wyrobów Metalowych Konrad, Jarnuszkiewicz i Ska: cennik*, Warszawa 1914, s.15-16, dokument cyfrowy Muzeum Warszawy, https://mbc.cyfrowemazowsze.pl/dlibra/doccontent?id=71610 (dostęp 30.10.2022)
- Sołtysik M. J., *Gdynia miasto dwudziestolecia międzywojennego. Urbanistyka i architektura*, Warszawa 1993
- Sołtysik M. J., *Na styku dwóch epok. Architektura gdyńskich kamienic okresu międzywojennego*, Gdynia 2003
- *Sprawozdanie Zarządu Głównego Kolejowego Przysposobienia Wojskowego z działalności w okresie 1933-36*, Warszawa 1936, bp. zbiory cyfrowe Biblioteki Jagiellońskiej, https://www.jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/961636/edition/922690/content?ref=aHR0cHM6Ly93d3cuamJjLmJqLnVqLmVkdS5wbC9kbGlicmEvc2ltaWxhcm9iamVjdHM_YWN0aW9uPVNpbXBsZVNlYXJjaEFjdGlvbiZpZD01MjgyNTEmcD04NiZsYW5ndWFnZT1wbA (dostęp 25.10.2022)
- *Sprawozdanie Zarządu Głównego Kolejowego Przysposobienia Wojskowego z działalności w okresie 1936-39*, Warszawa 1939, s. 56, zbiory cyfrowe Biblioteki Narodowej, https://polona.pl/item-view/603f45a9-edeb-4f75-964a-05c483d81dc7?page=0, (dostęp 25.10.2022)
- *Statut Stowarzyszenia Kolejowe Przysposobienie Wojskowe*, Warszawa 1936, zbiory cyfrowe Biblioteki Narodowej, https://polona.pl/item-view/7cb2262f-4b03-4b83-909a-c70ce451875a?page=2, (dostęp 25.10.2022)
- Szczerski A., *Gdynia - nasza brama na świat*, [w:] *Modernizacje. Sztuka i architektura w nowych państwach Europy Środkowo-Wschodniej*, Łódź 2010
- *Święto kolejarza polskiego w Gdyni. P. minister Butkiewicz na poświęceniu gmachu K.P.W.*, „Gazeta Gdańska", 1935, nr 262, s. 7
- Tschichold J., *The new typography. A handbook for modern designers*, Berkeley 2020, dokument pdf, https://docer.pl/doc/xxnsece (dostęp 5.01.2024)
- Wojciechowska-Kucięba J., *Polskie meble gięte. Wytwórnia „Polski Przemysł Drzewny" - Czerski i Jakimowicz w Bondyrzu i we Lwowie 1922-1939*, Lublin 2012
- Zarychta M, *Bez konia ani rusz. Wojciech Kossak „Józef Piłsudski na Kasztance"*, [w:] *Detefon, radion, vis. Muzealne historie o II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2022, s. 197

Weronika Mojska (wcześniej **Szerle**), mgr, historyczka sztuki, kuratorka wystaw dizajnu oraz architektury, autorka tekstów popularyzatorskich i naukowych oraz wykładów i prelekcji dotyczących historii mody, architektury i dizajnu, a także spacerów architektonicznych w ramach gdyńskiego Szlaku Modernizmu, kustoszka w Dziale Sztuki Muzeum Miasta Gdyni, na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej przygotowuje rozprawę doktorską dotyczącą modernistycznych wnętrz w Gdyni. ORCID: 0000-0003-4860-2679

4

Agnieszka Tomaszewicz
Faculty of Architecture, Wrocław University of Science and Technology, Wrocław, Poland

„Civil and Architectural Engineers O. & E. Unger and E. Jakóbowicz" in Gdynia' – a Study of the Rise, Fall and Anti-Semitism (1930-1939)

Keywords: architecture, modernism, anti-Semitism, Gdynia, The Second Republic of Poland

Abstract

In January 1936, the Gdynia-based company "Inżynierowie budowy i architektury E. i O. Ungerowie i E. Jakóbowicz" ("Civil and architectural engineers O. & E. Unger and E. Jakóbowicz"), after several years of seemingly successful activity, declared bankruptcy. By this time, the company had constructed in the city dozens of public and dock buildings, as well as private houses. The firm had successfully completed tender contracts including engineering and architectural work. Between 1935 and 1937, the construction works were estimated to be worth around two million zloty. The company's bankruptcy caused first consternation and then outrage, mainly in the Catholic and the national press. The religious affiliation of the company founders, the architect Eliza Unger and her husband, the engineer Oswald Eryk Unger, came to the fore. Both were active members of the Jewish community. In the fumes of antisemitism a trial was also reported, set for the company's manager Oswald Unger in 1937. The builder was charged with causing the fraudulent bankruptcy of the company, exposing creditors to great losses. The court found tax avoidance and 'living beyond one's means' as aggravating circumstances. "The Unger Affair" fell in the late 1930s, a period of fascism in social and professional life. In 1937, for the first time, a motion was made to introduce an 'Aryan paragraph' in the Association of Polish Architects (SARP) and to exclude architects of Jewish origin from the organization. The Ungers became victims not only of their own financial policies, but also of escalating anti-Semitism.

The aim of the paper is to present the profiles of Eliza and Oswald Unger, the fate of the building and architectural enterprise they ran, and to outline the conditions of the architects' activity in Poland at the end of the 1930s. It is worth to note that until now the literature has omitted the thread of the collapse of the Unger company, nor has it written about the trial and the antisemitic attacks on the couple.

Agnieszka Tomaszewicz, architect, professor at the Faculty of Architecture at the Wrocław University of Science and Technology (Poland), vice Editor-in-Chief of the scientific journal "Architectus",member of the City Urban Planning and Architectural Commission, an advisory body to the Mayor of Wrocław in the field of city planning and development (2015-2018). She authored many publications, studies and projects in the revaluation and conservation of historic buildings, including those built during the modernism period. Her research interests include architecture and urban planning of the 19th and 20th century. She cooperates with non-governmental organizations in promoting research on the history of architecture. ORCID: 0000-0003-0453-8740

4

Agnieszka Tomaszewicz
Wydział Architektury, Politechnika Wrocławska, Wrocław, Polska

„Inżynierowie budowy i architektury O. i E. Ungerowie i E. Jakóbowicz" w Gdyni – studium wzlotu, upadku i antysemityzmu (1930-1939)

Słowa kluczowe: architektura, modernizm, antysemityzm, Gdynia, II Rzeczpospolita

Wprowadzenie

W styczniu 1936 roku gdyńskie przedsiębiorstwo „Inżynierowie budowy i architektury E. i O. Ungerowie i E. Jakóbowicz", po kilkuletniej działalności obfitującej – jak się pozornie wydawało – w sukcesy, ogłosiło upadłość. Do tego czasu spółka wykonała w mieście kilkadziesiąt budynków publicznych, portowych i domów prywatnych, pomyślnie realizowała zamówienia przetargowe obejmujące prace inżynieryjne i architektoniczne. Bankructwo firmy wywołało najpierw konsternację, a następnie oburzenie, głównie w prasie katolickiej i narodowej. Na pierwszy plan wysunięto przynależność religijną jej założycieli – architektki Elizy Unger i jej męża, inżyniera Oswalda Eryka Ungera. W oparach antysemityzmu relacjonowano również proces sądowy, który w 1937 roku wytoczono kierownikowi firmy Oswaldowi Ungerowi. Budowniczemu zarzucono „złośliwe spowodowanie upadłości firmy", narażenie wierzycieli na wielotysięczne straty, a jako okoliczność obciążającą sąd uznał unikanie płacenia podatków oraz „życie ponad stan". „Sprawa Ungerów" przypadła na koniec lat trzydziestych XX wieku, na okres faszyzacji życia społecznego i branżowego. Ungerowie stali się ofiarami nie tylko własnej polityki finansowej, ale też eskalacji antysemityzmu.

Celem niniejszego szkicu jest przedstawienie sylwetek Elizy i Oswalda Ungerów, losów przedsiębiorstwa budowlano-architektonicznego które prowadzili, a także zarysowanie kontekstu dla działalności budowniczych pochodzenia żydowskiego w Polsce końca lat trzydziestych. O małżeństwie Ungerów wspominano już w literaturze przedmiotu; inżynierów sportretował Jarosław Drozd w publikacji poświęconej gdyńskim Żydom w okresie międzywojennym[1], a ich prace zo-

1. J. Drozd, *Społeczność żydowska Gdyni w okresie międzywojennym*, Gdynia 2007, s. 251, 358, 458-459.

1. *Eliza i Oswald Ungerowie, Gdynia, 1936 (ze zbiorów Jarosława Drozda)*
1. *Eliza Unger and Oswald Unger, Gdynia, 1936 (from the collection of Jarosław Drozd)*



stały przedstawione w monografii „Gdynia – Tel Awiw", wydanej w 2019 roku staraniem Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN[2]. Ungerowie byli również jednymi z bohaterów wystawy „Urban Networks of Modernism and the Role of Jewish Architects. The Case of Gdynia, Poland" otwartej w Berlinie w 2022 roku, a rok później pokazanej również w Gdyni[3]. Warto przy tym zaznaczyć, że wątek upadku przedsiębiorstwa Ungerów, proces i antysemickie ataki na małżonków nie zostały szerzej opisane. Prace nad artykułem oparłam o materiały archiwalne, zgromadzone w gdyńskim oddziale Archiwum Państwowego w Gdańsku[4], Wojskowym Biurze Historycznym[5] oraz dzienniki i publikacje prasowe z lat 1930-1939. Cytaty z akt i artykułów podano w formie oryginalnej.

Ungerowie i Jakóbowicz. Portret „inżynierów budowy i architektury"

Eliza Unger (*de domo* Goldstein), urodziła się w 1899 roku w Przemyślu, w rodzinie urzędnika kolejowego Joachima Goldsteina. Edukację średnią i wyższą odebrała we Lwowie, gdzie ukończyła Gimnazjum Żeńskie im. Zofii Strzałkowskiej, a następnie Politechnikę Lwowską, legitymując się tytułem inżyniera architekta. Eliza Goldsteinówna była w czasie studiów członkinią Związku Słuchaczów Architektury na Politechnice Lwowskiej[6], a po ich zakończeniu wstąpiła do Polskiego Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie[7]. W 1925 roku wyszła za mąż za Oswalda Eryka Ungera i podjęła pracę zawodową w biurze architekta Józefa Awina, jednego z najbardziej aktywnych zawodowo lokalnych projektantów.

Oswald Unger urodził się z kolei w 1896 w Lipniku w województwie krakowskim jako syn Józefa i Marii z domu Reich. Już w Krakowie ukończył szkołę realną, a w 1913 roku zdał maturę i podjął studia na politechnice w Brnie. Tuż przed wybuchem pierwszej wojny światowej wrócił do kraju i zaangażował się w działalność organizacji niepodległościowych. Należał do formacji PPS-u i odbył trzymiesięczną służbę w Legionie Zachodnim, powstałym z połączenia krakowskiego Związku Strzeleckiego, Polskich Drużyn Strzeleckich i Związku Drużyn Podhalańskich. Od 1914 roku służył w Górskim Batalionie Saperów, a w latach 1915-1918 w Batalionie Pionierów Nr 10 armii austro-węgierskiej. Po zakończeniu działań wojennych w Europie Zachodniej, Unger wstąpił do nowo utworzonego Wojska Polskiego, w szeregach którego uczestniczył w Bitwie o Lwów (1918-1919) i wojnie polsko-bolszewickiej (1919-1921). Służbę wojskową zakończył w randze porucznika, był kilkukrotnie ranny, a za zasługi na polu bitwy został odznaczony m.in. Orderem Virtuti Militari (1919), Krzyżem Walecznych i Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918-1921. W aktach wojskowych Ungera odnotowano jego „wybitne zdolności techniczne"[8] oraz taktyczne, nie dziwi zatem fakt, że po zakończeniu wojny podjął studia na Politechnice Lwowskiej, które ukończył w 1926 roku z dyplomem inżyniera dróg i mostów. Lata 1926-1927 poświęcił pracy urzędniczej w Dyrekcji Robót Publicznych, a następnie w Dowództwie Okręgu Korpusu Nr VI we Lwowie.

Prawdopodobnie w czasie działań wojennych Unger poznał przyszłego wspólnika, Edwarda Jakóbowicza (1891-1972), żołnierza armii austro-węgierskiej i Wojska Polskiego oraz absolwenta politechniki we Lwowie w specjalności inżynierii dróg i mostów (1923). Jakóbowicz zdobywał praktykę na budowie lwowskiego Domu Technika II, a później w przedsiębiorstwach prywatnych – w Towarzystwie Robót Technicznych i firmie budowlanej „Brzuchowice"[9]. W 1927 roku małżeństwo Ungerów wraz z Jakóbowiczem zdecydowało się na założenie własnej firmy pod nazwą „Inżynierowie budowy i architektury O. i E. UNGEROWIE i E. JAKÓBOWICZ" z siedzibą w stolicy Galicji. Celem jawnej spółki handlowej było „wykonywanie na własny i cudzy rachunek wszelkich robót, wchodzących w zakres budownictwa i architektury"[10]. Wśród najważniejszych zleceniodawców przedsiębiorstwa znajdowały się instytucje publiczne – podległe Ministerstwu Robót Publicznych oddziały Dyrekcji Robót Publicznych w Tarnopolu i Krakowie oraz Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie.

Już dwa lata po rozpoczęciu działalności, firmą zachwiał globalny kryzys finansowy, w wyniku którego inżynierowie popadli w zatarg z lokalnymi władzami podatkowo-administracyjnymi. Kulisy tych wydarzeń pozostają do dziś niejasne, faktem jest jednak, że ich skutkiem było odejście ze spółki Edwarda Jakóbowicza. W maju 1932 roku inżynier formalnie wystąpił z przedsiębiorstwa, motywując decyzję „niemożnością otrzymania robót po cenach umożliwiających jaką taką egzystencję"[11]. Jakóbowicz rozpoczął wówczas pracę w Katedrze Statyki Budowli macierzystej uczelni, a do wybuchu drugiej wojny światowej nadzorował budowy na terenie Lwowa. Spółka, nad którą wisiała groźba „plajty" pozostała w zarządzie Elizy i Oswalda Ungerów pod niezmienioną nazwą.

2. *Eliza i Oswald Ungerowie*, w: *Gdynia – Tel Awiw*, Warszawa – Gdynia, A. Tanikowski (red.), Warszawa 2019, s. 254–256.
3. Zespół kuratorski stanowili: dr Małgorzata Jędrzejczyk, Witold Okun, Marie-Josée Seipelt, dr. inż. Günter Schlusche. Autorka miała zaszczyt uczestniczyć w działaniach zespołu badawczego.
4. „Inżynierowie Budowy i Architektury O. I E. Ungerowie i E. Jakóbowicz w Gdyni" oraz „Inżynierowie O. i E. Ungerowie, s-ka z o.o. w Gdyni", akta Archiwum Państwowego w Gdańsku, Oddział w Gdyni, Zespół: Sąd Grodzki w Gdyni, sygnatury odpowiednio: 93/149/0/-/163 i 93/149/0/-/864.
5. „Kwestjonariusz" [Oswald Eryk Unger], „Kwestjonariusz" [Edward Jakóbowicz], Wojskowe Biuro Historyczne, Kolekcja Akt Personalnych i Odznaczeniowych, sygnatury odpowiednio: I.482.82-7781 i I.482.39-3013; Kwestjonariusz [Edward Jakóbowicz], akta Wojskowego Biura Historycznego, Kolekcja akt żołnierzy zarejestrowanych w rejonowych komendach uzupełnień, sygn. II.56.13647.
6. A. Frydecki, *Początki nowoczesnej architektury w środowisku polskich architektów we Lwowie w latach 1918-1939* (mps.), zbiory Muzeum Architektury we Wrocławiu, 1978, s. 8.
7. *Księga pamiątkowa: 1877-1927: wydana przez komisję, wybraną z łona Polskiego Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie*, Lwów 1927, s. 96.
8. *Wniosek na odznaczenie [Oswalda Eryka Ungera] orderem „Virtuti Militar" w myśl Uchwały Kapituły Tymczasowej z dn. 23. I. 20 r.*, 10.11.1920, w: „Kwestjonariusz"...
9. *Inż. Edward Andrzej Jakóbowicz*, [w:] *Album inżynierów i techników w Polsce*, T. 1, Cz. 3, Lwów 1932, s. 95.
10. *Wpis firmy spółkowej, firma 1497/27, Sąd okręgowy jako handlowy we Lwowie, 7.10.1927*, akta Archiwum Państwowego w Gdańsku, Oddział w Gdyni, Zespół Sąd Grodzki w Gdyni, sygn. 93/149/0/-/163.
11. „Kwestjonariusz" [Edward Jakóbowicz], akta Wojskowego Biura Historycznego, sygn. I.482.39-3013.

Gdyński sukces... i upadek

W połowie 1930 roku Ungerowie przeprowadzili się do Gdyni, a trzy lata później administracyjnie przenieśli tam kierowaną przez siebie firmę. Małżeństwo zaliczano do dużej grupy napływowych „młodych architektów", którzy mieli się zajmować – jak wspominał po wojnie Bolesław Malisz – „praktyką prywatną, budując siedziby dla instytucji państwowych i komunalnych, kamienice dla wzbogaconych Kaszubów oraz wille dla notablów portowych i miejskich"[12]. W rzeczywistości zakres działalności przedsiębiorstwa Ungerów pozostał – w porównaniu z okresem lwowskim – niemal niezmieniony („wykonywanie wszelkich robót, wchodzących w zakres budownictwa nad- i podziemnego"[13]) i już w 1930 roku Miejskie Zakłady Elektryczne w Gdyni powierzyły firmie budowę stacji rozdzielczej, a dwa lata później 160 słupów żelbetowych[14]. W 1931 roku Ungerowie rozpoczęli realizację szkoły powszechnej, która powstała dzięki kredytom udzielonym przez małżeństwo samorządowi miejskiemu[15]. W kolejnych latach przedsiębiorcy stawali do wielu przetargów, obejmujących prace inżynieryjno-techniczne (np. realizacja żelbetowego nabrzeża Helu, roboty ziemne, układanie bruku) lub budowlane (wzniesienie budynków drewnianych dla Urzędu Celnego w gdyńskiej strefie wolnocłowej, domów murowanych na Redłowie i domów Towarzystwa Budowy Osiedli na Witominie, magazynów portowych, obiektów mieszkalno-biurowych Polskiej Agencji Eksportu Drewna w Gdyni). Spółka należała także do Sekcji Przemysłu Budowlanego Związku Fabrykantów i Przemysłowców, który skupiał „wszystkie większe firmy budowlane na terenie Gdyni"[16]. Zrzeszenie powzięło za cel reprezentację i obronę interesów branży, „regulację rynku pracy przez zawieranie umów zbiorowych z organizacjami robotniczemi oraz obronę tutejszego rynku przed konkurencją nielojalną firm pokątnych"[17]. W październiku 1935 roku Ungerowie uczestniczyli w rozmowach ugodowych z Centralnym Związkiem Robotników Przemysłu Budowlanego, Drzewnego, Ceramicznego i Pokrewnych Zawodów, prowadzonych w Inspektoracie Pracy 60. Obwodu w Gdyni. W wyniku ugody podpisano umowę zbiorową regulującą warunki pracy i stawki dla pracowników[18]. Według Oswalda Ungera od początku istnienia do połowy lat trzydziestych firma zrealizowała 107 budynków[19], a ich wartość tylko w roku 1935 wynosiła około półtora miliona złotych. Wysoka pozycja spółki, która „pobudowała już bardzo dużo objektów w Gdyni i ma [...] duże doświadczenie na terenie gdyńskim"[20], została odnotowana w ogólnopolskiej prasie. W wypowiedzi dla krakowskiego „Czasu" Oswald Unger podkreślił, że biznesowy sukces zawdzięcza „tylko pracy i to rzetelnej pracy"[21].

Niemałym zaskoczeniem dla opinii publicznej była zatem wiadomość o upadłości spółki „Inżynierowie budowy i architektury O. i E. UNGEROWIE i E. JAKÓBOWICZ", ogłoszona w styczniu 1936 roku. Wydarzenie wywołało lawinę oskarżeń na łamach prasy codziennej. Inżynierom zarzucano nieuczciwą działalność („z chęci pozyskania kontraktów i zgnębienia konkurencji [firma] oferowała po zbyt niskich cenach swoje usługi"[22]), ucieczkę od odpowiedzialności finansowej („zbankrutowani właściciele firmy swój cały majątek, składający się z willi i placów budowlanych, przepisali na krewnych"[23]) oraz życie ponad stan („Unger otrzymuje stosy nakazów płatniczych i egzekucyjnych, nie bardzo jednak przejmuje się nimi, bo kupuje za prawie 50 tys. złotych parcele w Gdyni, a gdy komornik grozi mu zajęciem gotówki, kupuje na imię jednorocznego syna samochód osobowy"[24]). Właścicieli firmy posądzano ponadto o zaniżanie wynagrodzeń robotników budowlanych oraz zatajanie należności wobec lwowskich organów skarbowych. Zastanawiano się, czy była to *„Korzystna plajta" czy faktyczna upadłość?*[25]. Oswald Unger uciekał się do różnych metod, by uratować tonący biznes. W 1933 roku, jako kawaler orderu Virtuti Militari, zwrócił się z apelem do władz wojskowych, by jego firma „była zapraszana do wszystkich państwowych przetargów budowlanych"[26], ogłaszanych przez ministerstwa Spraw Wojskowych, Komunikacji, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu oraz Poczt i Telegrafów, a w szczególności organizowanych przez wojsko, Marynarkę Wojenną, Urząd Morski i Komisariat Rządu w Gdyni oraz Dyrekcję Polskich Kolei Państwowych w Gdańsku. W połowie lat trzydziestych zgłosił się również do Ministerstwa Skarbu z wnioskiem o umorzenie długów podatkowych[27]. Próby te, mimo politycznego zaangażowania Ungera w działania Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (BBWR), okazały się nieskuteczne.

W 1937 roku Oswalda Ungera jako „faktycznego właściciela i kierownika przedsiębiorstwa"[28] postawiono przed Sądem Okręgowym w Gdyni.

12. B. Malisz, 1934, w: *Stulecie stowarzyszeniowej działalności architektów polskich: 1877-1977*, Cz. II: *Stulecie 1877-1977 w dokumentach i wspomnieniach architektów*, T. Barucki, S. Pietraszek (red.), 1977 (mps), akta Stowarzyszenia Architektów Polskich (SARP), s. 527.
13. *Ogłoszenie Sądu Rejestrowego w Gdyni, Gdynia, 12.06.1935*; akta Archiwum Państwowego w Gdańsku, Oddział w Gdyni, Zespół Sąd Grodzki w Gdyni, sygn. 93/149/0/-/163.
14. *Bezrobocie*, „Głos Morski", 15.06.1930, nr 5, s. 1; *Popieranie Żydów w Gdyni*, „Kurjer Zachodni Iskra", 07.12.1932, s. 6.
15. *Podstawy finansowe gm. m. portowego Gdynia*, 1934, akta Muzeum miasta Gdynia, nr inw. 1838, s. 26. Rok później Oswald Unger został współzałożycielem spółki „Towarzystwo dla Kredytowych Robót Budowlanych T. K. R", jednak jak podaje Jarosław Drozd, wobec braku kredytowania jej działalność nie rozpoczęła się (za: J. Drozd, *Społeczność...*, s. 251).
16. *Związek fabrykantów i przemysłowców w Gdyni*, „Przegląd Budowlany", 25.07.1936, z. 7.
17. Tamże.
18. *Protokół*, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Opieki Społecznej", 15.12.1935, nr 22, s. 545.
19. *Co mówi inż. Unger na temat budownictwa gdyńskiego*, „Czas", 19.10.1935, nr 287, s. 7.
20. Tamże.
21. Tamże.
22. *Plajta żydowskiego przedsiębiorstwa budowlanego w Gdyni*, „Gazeta Kaszubska", 29.01.1936, nr 23, s. 4.
23. Tamże.
24. *Interesy firmy „Unger i Jakubowicz. Samochód dla jednorocznego syna i setki tys. złotych zaległości podatkowych*, „Warszawski Dziennik Narodowy", 12.11.1937, nr 311B, s. 4.
25. *Korzystna plajta" czy faktyczna upadłość?*, „Czas", 28.01.1936, nr 27, s. 11.
26. „Kwestjonariusz" [Oswald Eryk Unger], s. 3.
27. *Krociowe zaległości firmy „Unger" tolerowały Urzędy Skarbowe we Lwowie i Gdyni*, „Warszawski Dziennik Narodowy", 17.11.1937, nr 316B, s. 4.
28. *Sensacyjny proces o złośliwą upadłość firmy*, „Kurjer Poranny", 17.11.1937, nr 319, s. 6.

W sprawie powołano dwóch biegłych finansowych i ponad czterdziestu świadków[29]. Inżyniera oskarżono o doprowadzenie firmy do upadłości, unikanie płacenia podatków i świadczeń oraz fałszowanie ksiąg podatkowych. Ponadto zarzucono mu narażenie wierzycieli, wśród których były osoby prywatne, banki, skarb państwa i pracownicy, na straty przekraczające 370 tys. złotych[30]. Sąd uznał winę Ungera i skazał go na 14 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 4 lata oraz grzywnę, choć za okoliczność łagodzącą uznano fakt posiadania przez niego wysokich odznaczeń państwowych z okresu wojny polsko-bolszewickiej. Mimo że wyrok spowodował również utratę pensji, którą Unger pobierał z tytułu odznaczenia orderem Virtuti Militari, małżeństwo nie przerwało działalności biznesowej. Jeszcze w tym samym roku Oswald Unger próbował zarejestrować nową firmę pod nazwą „Inżynierowie O. i E. Ungerowie", jednak wobec toczącego się postępowania upadłościowego oraz zbieżnego profilu działalności („przedmiot przedsiębiorstwa stanowi wykonywanie wszelkich robót wchodzących w zakres budownictwa"[31]) sąd odmówił rejestracji. Spółka została ostatecznie wpisana do rejestru handlowego w kwietniu 1938 roku (jednoosobowy zarząd stanowił Oswald Unger), a w maju Eliza Unger złożyła w Sądzie Okręgowym w Gdyni wniosek o rozwiązanie spółki „Inżynierowie budowy i architektury O. i E. UNGEROWIE i E. JAKÓBOWICZ", co nastąpiło trzy miesiące później. Firma „Inżynierowie O. i E. Ungerowie" została zarejestrowana jako spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, co – w przypadku ponownych kłopotów finansowych – chroniłoby majątek własny właścicieli. W 1938 roku obroty przedsiębiorstwa przekroczyły 320 tys. złotych[32], Ungerowie zrealizowali wówczas m.in. kamienicę czynszową Izraela Reicha i Wolfa Birnbauma, siedzibę firmy „Bananas" (współproj. Bronisław Wondrausch), budowy dla firmy „Polskarob" oraz wiele budynków portowych w Gdyni[33].

W oparach antysemityzmu

Poza sferą zawodową małżeństwo Ungerów działało w żydowskiej gminie wyznaniowej, początkowo we Lwowie, a później w Gdyni. Eliza Unger już w połowie lat dwudziestych włączyła się w prace Kuratorium Opieki nad Zabytkami Sztuki Żydowskiej. Architektka inwentaryzowała i dokumentowała elementy architektury, wyposażenia oraz przedmioty ceremonialne, a jej prace prezentowane były na wystawach organizowanych przez lwowską gminę żydowską[34]. Wpływ na postawę Ungerowej mógł mieć jej ówczesny pracodawca, architekt Józef Awin, propagator sztuki i kultury żydowskiej, aktywny działacz na rzecz ochrony i konserwacji śladów przeszłości, a także inicjator powstania wspomnianego kuratorium.

Kłopoty w działalności biznesowej i toczące się postępowania sądowe nie zachwiały pozycją Oswalda Eryka Ungera w strukturach gdyńskiej gminy wyznaniowej. W 1937 roku jako przedstawiciel „najpoważniejszych obywateli żydowskich"[35] wszedł w skład Obywatelskiego Komitetu Wyborczego oraz jego ścisłego Komitetu Wykonawczego. Zebrani w Komitecie stworzyli listę rekomendowanych kandydatów do Zarządu Gminy, a przyświecającym im celem było powołanie zespołu osób „nieskazitelnych i prawych", posiadających „wysokie walory moralne, niezależność i poważne zdolności"[36]. Unger był jednym z gwarantów, że gmina będzie zarządzana przez osoby, „którym przedewszystkim dobro ogółu leży na sercu", a o jej sprawach decydować nie będzie „prywata, ani interes pewnej grupy"[37].

Przynależność religijna małżeństwa Ungerów była wielokrotnie podkreślana w krytyce ich działalności zawodowej. W prasie narodowej/prawicowej insynuowano, że „żydowskie" przedsiębiorstwa działają na szkodę firm „chrześcijańskich", czemu miała sprzyjać m.in. przychylność gdyńskiego magistratu. W 1932 roku redaktor skrajnie antysemickiego „Szabeskurjera" w tekście „Z nad zażydzonego morza" ubolewał, że roboty budowlane zlecane są przedsiębiorcom pochodzenia żydowskiego, podczas gdy „polskich architektów [jest] całe zatrzęsienie"[38]. Prognozował jednocześnie, że przy wsparciu „większych żydów" zasiadających w urzędach „plajciarze Ungerowie"[39], szybko „odbiją" się finansowo w Gdyni. W tym samym roku „Gazeta Kartuska" relacjonowała w pomorskiej rubryce kronikarskiej wygrany przez Ungerów przetarg na roboty drogowe z podtytułem „Popieranie żydów"[40]. Spółka, zatrudniająca – według „Kurjera Zachodniego" – „samych żydów z poza Pomorza"[41] otrzymać miała zlecenie od Komisariatu Rządu Gdyni, mimo że nie zgłosiła najniższej oferty. Sugestie, jakoby „żydowskie małżeństwo" Ungerów prowadziło działalność biznesową „dzięki stosunkom" lub „doznawaniu [...] z różnych stron szerokiego poparcia"[42] pojawiały się wielokrotnie. Ungerowie przybyć mieli do Gdyni, „prawdziwej ziemi obiecanej wszelkiego rodzaju rekinów przemysłu", zaopatrzeni – według prasy nacjonalistycznej – „w kapitał nie tyle gotówkowy, ile raczej w stosunki i właściwy Żydom tupet"[43]. Zdaniem dzien-

29. *Dziś ostatni akt procesu Ungera*, „Gazeta Gdańska", 15.11.1937, nr 263, s. 6.
30. Przyjmuje się, że złotówka w połowie lat 30. odpowiada mniej więcej 10 złotym obecnie,https://wielkahistoria.pl/wartosc-przedwojennego-zlotego-jak-przeliczyc-pieniadze-z-ii-rp-na-obecne/ (dostęp: 30.08.2023).
31. Pismo Oswalda Eryka Ungera do Sądu Okręgowego w Gdyni z dnia 29 listopada 1937 r., akta Archiwum Państwowego w Gdańsku, Oddział w Gdyni, Zespół Sąd Grodzki w Gdyni, sygn. 93/149/0/-/864.
32. Tamże.
33. Więcej w publikacji: *Eliza i Oswald Ungerowie*, [w:] *Gdynia – Tel Awiw*, op. cit., s. 254-257.
34. Na przykład 1928 roku uczestniczyła w wystawie książki hebrajskiej i zabytków sztuki żydowskiej, organizowanej przez bibliotekę Gminy Żydowskiej: *Katalog wystawy książki lwowskiej hebrajskiej i zabytków sztuki żydowskiej maj-czerwiec 1928*, Lwów 1928.
35. *Z działalności Obywatelskiego Komitetu Wyborczego w Gdyni*, „Przegląd Zachodni", 15.10.1937, s. 6.
36. Tamże.
37. Lista kandydatów Obywatelskiego Komitetu Wyborczego w Gdyni, „Przegląd Zachodni", 22.10.1937, s. 5.
38. *Z nad zażydzonego morza*, „Szabeskurjer", 01.1932, nr 1, s. 2.
39. Redaktor „Szabeskurjera" odwoływał się do „lwowskich" kłopotów finansowych Ungerów, w wyniku których spółce inżynierskiej groziła upadłość.
40. *Z Pomorza*, „Gazeta Kartuska", 06.12.1932, nr 146, s. 3.
41. *Popieranie Żydów...*, op. cit. s. 6.
42. *Gdynia żerowiskiem dla semickich kombinatorów*, „Szabeskurjer", 08.1937, nr 13, s. 2.
43. P. Tomski, *Temat do kryminalnej powieści. Król szachrajstwa w Gdyni*, „Orędownik", 15.07.1937, nr 159, s. 1.



Z nad zażydzonego morza.

Gdynia. Zdawałoby się, że ogólne nastroje antyżydowskie w Polsce, potrafią ocknąć z letargu gdyńskich szabesgojów i zreflektują ich, że za ich lekkomyślność mogą cierpieć nasze pokolenia — a szczególniej gdynianie, którzy zostali Gdynię bez żydów — a dziś już żydów jest u nas co nie miara.

Nie zbadane są jednak drogi — jakiemi chadzają te „większe" żydy — które potrafiły zająć co lepsze i intratniejsze stanowiska w Magistracie, szczególniej w tym dziale, w którym prócz gaź, dęt i innych „rebuch", nietrudno jest zarobić...

To też pojęcia Ungerowie wiedzieli gdzie się ulokować.

We Lwowie nie mieli „szczęścia" — ale zato „odbiją" sie napewno w sprawie przyrobią majątek — nabawieli „Magic „magiczne" prace budo trzęsienie.

Jako p Jan G „okrawy" je Szwag

POPIERANIE ŻYDÓW W GDYNI. Komisarjat rządu w Gdyni rozpisał w swoim czasie przetarg na budowę 40 tys. metrów kw ulic i placó budowy ma

Żyd nabrał przedsiębiorstwo państwowe na 80.000 zł.

Warrzawa. Wielką sensację wzbudziła swego czasu upadłość żydowskiej firmy budowlanej „Ungerowie i Jakubowicz", której zobowiązania składały się z następujących sum: 305 000 zł. długów prywatnych i bankowych, 110 tys. niezapłaconych podatków i świadczeń socjalnych, 12.000 zł. zaległych wypłat robotniczych oraz dalsze nieznane pozycje Dowiadujemy się obecnie, że Polska Agencja Drzewna (Paged)

Plajta żydowskiego przedsiębiorstwa budowlanego w Gdyni

Wielka firma budowlana w Gdyni „Ungerowie i Jakubowicz" złożyła onegdaj w sądzie wniosek w sprawie ogłoszenia upadłości, naskutek trudności finansowych, w jakie popadła w ostatnim czasie.

Plajta jednej z największych firm budowlanych w Gdyni stała się wielką niespodzianką, ponieważ ogólnie wiadomem było, że posiadała i posiada olbrzymie majątki.

Wśród poszkodowanych powstało wielkie zaniepokojenie, ponieważ zbankrutowani właściciele firmy swój cały majątek, składający się z willi i placów budowlanych, przepisali na krewnych, którzy za zobowiązania ich nie są odpowiedzialni. Wobec stwierdzonego faktu przepisania majątku firmowego na osoby postronne, należy przypuszczać, że plajta tak dobrze prosperującego przedsiębiorstwa dotknie przedewszystkiem Skarb Państwa, banki, na stępnie biednego robotnika a najmniej właścicieli firmy, którzy po ugodzie z wierzycielami mogą zrobić jedynie dobry interes. Mówią, że współwłaściciel firmy Oswald Unger zapadł na ciężką chorobę nerwową, skutkiem zgłoszonej plajty.

Temat do kryminalnej powieści (II)

Król szachrajstwa w Gdyni

Sprawy Ungerów ciąg dalszy — P. Ruciński zaczyna się orientować w charakterze operacji finansowych rycerzy przemysłu — Pierwsze kłody pod nogi — Zemsta za przegraną w sądzie i co z tego wynikło — Proces p. Rucińskiego przeciw żydom

Gdynia żerowiskiem dla semickich kombinatorów

2. *Wycinki z antysemickich gazet dotyczące procesu Ungerów (źródło: Z nad zażydzonego morza, „Szabeskurjer", 01.1932, nr 1, s. 2; Żyd nabrał przedsiębiorstwo państwowe na 80.000 zł, „Drwęca", 28.03.1936, nr 37, s. 3; Popieranie Żydów w Gdyni, „Kurjer Zachodni Iskra", 07.12.1932, s. 6; Plajta żydowskiego przedsiębiorstwa budowlanego w Gdyni, „Gazeta Kaszubska", 29.01.1936, nr 23, s. 4; P. Tomski, Temat do kryminalnej powieści (II). Król szachrajstwa w Gdyni, „Orędownik", 31.07.1937, nr 173, s. 3-4; Gdynia żerowiskiem dla semickich kombinatorów, „Szabeskurjer", 08.1937, nr 13, s. 2)*

1. *Clippings from anti-Semitic newspapers regarding the Unger trial (source: Z nad zażydzonego morza, "Szabeskurjer", 01.1932, no 1, p. 2; Żyd nabrał przedsiębiorstwo państwowe na 80.000 zł, "Drwęca", 28.03.1936, no 37, p. 3; Popieranie Żydów w Gdyni, „Kurjer Zachodni Iskra", 07.12.1932, p. 6; Plajta żydowskiego przedsiębiorstwa budowlanego w Gdyni, "Gazeta Kaszubska", 29.01.1936, no 23, p. 4; P. Tomski, Temat do kryminalnej powieści (II). Król szachrajstwa w Gdyni, "Orędownik", 31.07.1937, no 173, p. 3-4; Gdynia żerowiskiem dla semickich kombinatorów, "Szabeskurjer", 08.1937, no 13, p. 2)*

nikarzy prawicowego „Kurjera Poznańskiego" wyznanie właścicieli odbijało się również niekorzystnie na jakości wykonawstwa budowlanego. Szkoła powszechna na Oksywiu, wzniesiona przez przedsiębiorstwo „Inżynierowie budowy i architektury O. i E. UNGEROWIE i E. JAKÓBOWICZ", zaledwie po trzech latach miała się stać „kompletną ruiną", zagrażającą „zdrowiu najmłodszych". Jako przykład pozytywny wskazano szkoły budowane przez Polaków, które nie dość, że były większe, solidniejsze i miały „bardzo ładny wygląd", to jeszcze „kosztowały daleko mniej, niż szkoła budowana przez Żyda"[44]. W konkluzji redaktor dziennika wyraził nadzieję, że gdyński zarząd wyciągnie „właściwy wniosek i nie powierzy więcej Żydowi stawiania budynków miejskich"[45]. Krytykę redaktora „Kurjera Poznańskiego" uznać można za demagogiczną, szkoła była bowiem prezentowana przez urzędników z Komisariatu Rządu w Gdyni radnym miejskim i przedstawicielom prasy jako jedna z inwestycji publicznych.

Antysemickie ataki prasowe nasiliły się po ogłoszeniu upadłości firmy. Na łamach gazet ukazały się wówczas liczne artykuły o podobnie brzmiących tytułach, na przykład: „Żydowska afera oszukańcza w Gdyni"[46], „Gdynia żerowiskiem dla semickich kombinatorów"[47], „Plajta żydowskiego przedsiębiorstwa budowlanego w Gdyni"[48] lub „Żyd nabrał przedsiębiorstwo państwowe na 80.000 zł"[49] (il. 2). W efekcie Oswald Unger okrzyknięty został przez publicystę narodowo-katolickiego pisma „Orędownik" „królem szachrajstwa", a sprawa upadku przedsiębiorstwa miała być dowodem nieuczciwości wszystkich firm, prowadzonych przez obywateli polskich pochodzenia żydowskiego. Wskazywano, że ich działania opierają się „na szwindlu, na nieuczciwej kalkulacji, która z góry przewiduje i wykręcenie się, przynajmniej od części, podatków i nieopłacenie świadczeń społecznych i wreszcie nawet zrobienie plajty"[50].

44. *Jak Żydzi budują? Znamienny przykład w Gdyni*, „Kurjer Poznański", 18.04.1935, nr 182, s. 3.
45. Tamże.
46. *Żydowska afera oszukańcza w Gdyni*, „Słowo Pomorskie", 16.07.1937, nr 160, s. 5.
47. *Gdynia żerowiskiem...*, op. cit. s. 2.
48. *Plajta żydowskiego przedsiębiorstwa...*, op. cit. s. 4.
49. *Żyd nabrał przedsiębiorstwo państwowe na 80.000 zł*, „Drwęca", 28.03.1936, nr 37, s. 3.
50. P. Tomski, *Temat do kryminalnej...*, op. cit. s. 1.

Zarysowana narracja prasowa wpisuje się w szerszy kontekst dyskursu antysemickiego, obecnego w okresie międzywojennym. Według Dariusza Konstantynowa, autora artykułu „Gdynia i Żydzi w antysemickich rysunkach z prasy II Rzeczypospolitej", w latach trzydziestych wyraźnie nasiliła się agitacja prasy nacjonalistycznej przeciwko „żydowskiej inwazji" na „polski" Bałtyk, której centralnym punktem stała się Gdynia. Według publicystów dzienników „narodowych" Żydzi, poprzez masową migrację, nieuczciwe postępowanie i niszczenie polskich przedsiębiorstw mieli dążyć do „przejęcia" miasta[51]. „Obrona" Gdyni przed „obcym" napływem nabrała w latach trzydziestych szczególnego znaczenia, miasto było bowiem kreowane w propagandzie państwowej na jedną z „najdrogocenniejszych pereł w koronie najwyższego majestatu Rzeczypospolitej Polski"[52]. Ungerowie z racji wykonywanych zawodów mieli wpływ na urbanizację miasta, kształtowanie jego obrazu/wizerunku, który w oczach nacjonalistów powinien reprezentować „polski" charakter. Tymczasem zagrożeniem płynącym z działalności „żydowskich" architektów i przedsiębiorców budowlanych miało być wprowadzenie w Gdyni nowej estetyki, bliższej miastom Bliskiego Wschodu („coraz więcej zamienia się polska Gdynia w żydowską Hajfę"[53]).

Epilog

Historia działalności zawodowej Elizy i Oswalda Eryka Ungerów, złożona i niejednoznaczna, doskonale odzwierciedla wielowymiarowość Drugiej Rzeczypospolitej i jej wielkich mitów – budowania państwowości, sukcesów gospodarczych i harmonijnej wielokulturowości. Ungerowie byli zarówno beneficjentami, jak i ofiarami czasów, w których żyli. Dzięki otwarciu uniwersytetów technicznych dla kobiet, Eliza Goldstein jako jedna z pierwszych w Polsce, dostała szansę na otrzymanie wyższej edukacji architektonicznej. Z powodzeniem realizowała swoje projekty, choć warto dodać, że nie było to wówczas częste wśród czynnych zawodowo architektek[54]. Wolnorynkowa gospodarka, równość obywateli wobec prawa oraz inwestycje państwowe umożliwiały rozwój przedsiębiorstw budowlanych, co z kolei umiał wykorzystać Oswald Unger. Dobrą koniunkturę gospodarczą przerwał wielki kryzys roku 1929, który odbił się ciężko na krajowym rynku. Wreszcie, w połowie lat trzydziestych Ungerów dopadła zmora epoki – nasilający się antysemityzm. Budowniczych pochodzenia żydowskiego oskarżano o nieuczciwą konkurencję, oszustwa, niską jakość wykonawstwa oraz wrodzony brak talentu, które miały im uniemożliwiać właściwą realizację powierzonej pracy. W oczach nacjonalistów jako pierwiastki „obce kulturowo" mieli również nie rozumieć ducha i stylu polskiej, tj. narodowej architektury. W drugiej dekadzie dwudziestolecia międzywojennego wrócono również do insynuacji, jakoby Żydzi stanowili zagrożenie dla bezpieczeństwa kraju. W 1937 roku żydowskich studentów Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej usunięto z wykładów dotyczących obronności kraju, wkrótce później wprowadzono paragraf aryjski do organizacji branżowych. W czerwcu 1939 roku zatwierdzono zmiany statutowe Naczelnej Organizacji Inżynierów (NOI) oraz Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej (SARP), na podstawie których z towarzystw usunięto wszystkich inżynierów pochodzenia żydowskiego. Od przyjętych reguł nie było wyjątków, choć warto pamiętać, że Oswald Unger mógł uchodzić za wzór polskiego patrioty, poświęcił bowiem siedem lat walce na frontach I wojny światowej, a później wojny polsko-bolszewickiej.

W 1939 roku Ungerowie przenieśli się do Warszawy, do czego mógł się przyczynić kolejny przegrany przez Oswalda proces wytoczony Stefanowi Rucińskiemu, który nadzorował z polecenia Sądu Okręgowego w Gdyni postępowania układowe firmy z wierzycielami[55]. We wrześniu 1939 roku Oswald Unger wziął udział w obronie Warszawy, a po jej upadku dostał się do niewoli niemieckiej. Ungerowie znaleźli się w mniejszości Żydów polskich, którzy przeżyli Zagładę. W 1945 roku, po oswobodzeniu z oflagu Oswald zamieszkał w Warszawie, gdzie pracował w strukturach państwowych instytucji związanych z budownictwem. Wielokrotnie odznaczany, pełnił funkcje kierownicze w Polskim Związku Inżynierów i Techników Budownictwa. Eliza Unger wraz z dwoma synami spędziła okupację w Aninie, a po powrocie męża do kraju przeniosła się wraz z nim do stolicy. Wróciła do pracy zawodowej, projektując oraz nadzorując budowy gmachów publicznych, rozpoczęła też karierę naukową w Instytucie Budownictwa Mieszkalnego Politechniki Warszawskiej, a potem Instytutu Urbanistyki i Architektury. W maju 1945 roku Ungerowie przygarnęli sześcioletniego chłopca, wojenną sierotę[56]. Nowe stosunki polityczne i gospodarcze w powojennej Polsce uniemożliwiły małżonkom dalsze prowadzenie prywatnej działalności zawodowej.

51. D. Konstantynów, *Gdynia i Żydzi w antysemickich rysunkach z prasy II Rzeczypospolitej*, „Porta Aurea", 2020, nr 19, s. 174-191.
52. Ibidem, s. 190.
53. St. H., *Naród Polski – a Święto Morza*, „Hasło Wybrzeża Polskiego", 4. VII. 1936, nr 14, s. 2.
54. Por. A. Tomaszewicz, J. Majczyk, *Pioneers. Polish modernist female architects. The centre and peripheries*, [w:] *Modern Design: Social Commitment & Quality of Life. 17th International Docomomo Conference: Proceedings*, Valencia 2022, s. 633-638, 643.
55. Sprawa miała dotyczyć rzekomej obrazy śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego przez Rucińskiego (P. Tomski, *Temat do kryminalnej powieści (II). Król szachrajstwa w Gdyni*, „Orędownik", 31.07.1937, nr 173, s. 3-4), w prasie pojawiały się też głosy, że w procesie mogło chodzić o podważenie jego wiarygodności jako rzeczoznawcy sądowego (*Z imieniem Marszałka Piłsudskiego na ustach nie wolno awanturować się w Gdyni!*, „Dziennik Bydgoski", 1938, nr 177, s. 7).
56. Z życiorysu Elizy Ungerowej, który opublikowano [w:] *Gdynia – Tel Awiw, Warszawa – Gdynia*, A. Tanikowski (red.), Warszawa 2019, s. 255.

Bibliografia

- Akta Archiwum Państwowego w Gdańsku, Oddział w Gdyni, Zespół: Sąd Grodzki w Gdyni
- Akta Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie, Kolekcja akt żołnierzy zarejestrowanych w rejonowych komendach uzupełnień, Kolekcja Akt Personalnych i Odznaczeniowych
- *Album inżynierów i techników w Polsce*, T. 1, Cz. 3, Lwów 1932
- *Bezrobocie*, „Głos Morski", 15.06.1930, nr 5, s. 1
- *Co mówi inż. Unger na temat budownictwa gdyńskiego*, „Czas", 19.10.1935, nr 287, s. 7
- J. Drozd, *Społeczność żydowska Gdyni w okresie międzywojennym*, Gdynia 2007
- *Dziś ostatni akt procesu Ungera*, „Gazeta Gdańska", 15.11.1937, nr 263, s. 6
- A. Frydecki, *Początki nowoczesnej architektury w środowisku polskich architektów we Lwowie w latach 1918-1939*, mps, zbiory Muzeum Architektury we Wrocławiu, 1978, s. 8
- *Gdynia – Tel Awiw, Warszawa – Gdynia*, A. Tanikowski (red.), Warszawa 2019
- *Gdynia żerowiskiem dla semickich kombinatorów*, „Szabeskurjer", 08.1937, nr 13, s. 2
- *Interesy firmy "Unger i Jakubowicz. Samochód dla jednorocznego syna i setki tys. złotych zaległości podatkowych*, „Warszawski Dziennik Narodowy", 12.11.1937, nr 311B, s. 4
- *Jak Żydzi budują? Znamienny przykład w Gdyni*, „Kurjer Poznański", 18.04.1935, nr 182, s. 3
- *Katalog wystawy książki lwowskiej hebrajskiej i zabytków sztuki żydowskiej maj-czerwiec 1928*, Lwów 1928
- D. Konstantynów, *Gdynia i Żydzi w antysemickich rysunkach z prasy II Rzeczypospolitej*, „Porta Aurea", 2020, nr 19
- *Korzystna plajta czy faktyczna upadłość?*, „Czas", 28.01.1936, nr 27, s. 11
- *Krociowe zaległości firmy „Unger" tolerowały Urzędy Skarbowe we Lwowie i Gdyni*, „Warszawski Dziennik Narodowy", 17.11.1937, nr 316B, s. 4
- *Księga pamiątkowa: 1877-1927*, wydana przez komisję, wybraną z łona Polskiego Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie, Lwów 1927
- *Lista kandydatów Obywatelskiego Komitetu Wyborczego w Gdyni*, „Przegląd Zachodni", 22.10.1937, s. 5
- B. Malisz, *1934*, [w:] *Stulecie stowarzyszeniowej działalności architektów polskich: 1877-1977*, Cz. II: *Stulecie 1877-1977 w dokumentach i wspomnieniach architektów*, T. Barucki, S. Pietraszek (red.), 1977 (mps), akta Stowarzyszenia Architektów Polskich (SARP), s. 527-532
- *Plajta żydowskiego przedsiębiorstwa budowlanego w Gdyni*, „Gazeta Kaszubska", 29.01.1936, nr 23, s. 4
- *Popieranie Żydów w Gdyni*, „Kurjer Zachodni Iskra", 07.12.1932, s. 6
- *Protokół*, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Opieki Społecznej", 15.12.1935, nr 22, s. 545
- *Sensacyjny proces o złośliwą upadłość firmy*, „Kurjer Poranny", 17.11.1937, nr 319, s. 6.
- St. H., *Naród Polski – a Święto Morza*, „Hasło Wybrzeża Polskiego", 4. VII. 1936, nr 14, s. 1-2
- A. Tomaszewicz, J. Majczyk, *Pioneers. Polish modernist female architects. The centre and peripheries*, [w:] *Modern Design: Social Commitment & Quality of Life*. 17th International Docomomo Conference: Proceedings, Valencia 2022, s. 633-638 643
- P. Tomski, *Temat do kryminalnej powieści. Król szachrajstwa w Gdyni*, „Orędownik", 15.07.1937, nr 159, s. 1
- P. Tomski, *Temat do kryminalnej powieści (II). Król szachrajstwa w Gdyni*, „Orędownik", 31.07.1937, nr 173, s. 3-4
- *Z działalności Obywatelskiego Komitetu Wyborczego w Gdyni*, „Przegląd Zachodni", 15.10.1937, s. 6
- *Z imieniem Marszałka Piłsudskiego na ustach nie wolno awanturować się w Gdyni!*, „Dziennik Bydgoski", 1938, nr 177, s. 7
- *Z nad zazydzonego morza*, „Szabeskurjer", 01.1932, nr 1, s. 2
- *Z Pomorza*, „Gazeta Kartuska", 06.12.1932, nr 146, s. 3
- *Związek fabrykantów i przemysłowców w Gdyni*, „Przegląd Budowlany", 25.07.1936, z. 7
- *Żyd nabrał przedsiębiorstwo państwowe na 80.000 zł*, „Drwęca", 28.03.1936, nr 37, s. 3
- *Żydowska afera oszukańcza w Gdyni*, „Słowo Pomorskie", 16.07.1937, nr 160, s. 5

Agnieszka Tomaszewicz, architektka, dr hab., profesorka na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej, z-czyni redaktorki naczelnej czasopisma naukowego „Architectus", członkini Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej, organu doradczego Prezydenta Wrocławia w zakresie planowania i rozwoju miasta (2015-2018). Autorka wielu publikacji, ekspertyz i projektów dotyczących rewaloryzacji i konserwacji obiektów zabytkowych, w tym powstałych w okresie przed- i powojennego modernizmu. Jej zainteresowania badawcze obejmują architekturę i urbanistykę XIX i XX wieku. Współpracuje z organizacjami pozarządowymi w dziedzinie propagowania badań nad historią architektury. ORCID: 0000-0003-0453-8740

5

Marcin Szerle
Gdynia Studies Centre, Gdynia City Museum, Gdynia, Poland

"Dom za Falochronem" ("Behind the Breakwater House") in Gdynia – Inspirations, Designing, Realization

Keywords: Gdynia, social architecture, healthcare architecture, housing co-operative

Abstract

Between 1967 and 1975, the "Za Falochronem" Housing Co-Operative was being organised and its first group of buildings in Gdynia-Witomino district was being constructed and furnished. Jadwiga Titz-Kosko, a renowned Tricity doctor was the main driving force of the co-operative coming to existence, while Teresa Królikiewicz Eng. from the Gdynia "Inwestprojekt" Design Company was the designer of the construction. The idea behind creating this unique facility without a Polish precedent at its times or a contemporary counterpart was based on providing complex care to people with rheumatic diseases. Later, the scope of care was extended to geriatric diseases as well. The residential building with separate rooms with bathrooms (lifelong private ownership), with well-thought through common areas was complemented with medical and rehabilitation support centre with a clinic, swimming pool and gym.

The project's challenge was the impossibility to observe and transfer ready, previously developed organisational, legal or design solutions. Rheumatology was merely developing in Poland at that time. Geriatric medicine was not even within the scope of considerations. The building was not supposed to be an old people's home but a place of residence for independent people with special needs. People who had problems with mobility and needed constant or frequent rehabilitation or treatment inhabited the small single rooms (15 m2) or the several so-called "conjugal" double rooms. As a part of the co-operative form of "Za Falochronem" ("Behind the Breakwater"), the interiors were adjusted to their inhabitants' needs. They inhabitants also were monitored by doctors and taken care of by nurses (which included standby duties).

In the face of the complex's functions, the initiator had to face a number of challenges. Based on the latest literature, foreign solutions and the current state of research as well as with an interdisciplinary team, a cutting edge design was prepared. It combined housing, welfare and therapeutic functions which made it possible to learn new professional skills and get a job in the facility. The inhabitants were provided with the best possible accessibility: ramps, lifts, wide passageways, spacious shared facilities with small kitchens and dining rooms (on the ground floor there was a common kitchen and dining room too). In the apartments, there was an emergency signalling system and a radio broadcasting centre. The bathrooms had handrails and other facilities.

Thanks to the media and good press, the Co-operative's buildings became recognisable in Poland. They had visitors – including experts – from abroad. The Gdynia solutions could become a model for similar projects in Poland but the economy at that time and later did not allow this. Due to this, the so called "Dom za Falochronem" still remains a unique phenomenon – a one of a kind. ■

Marcin Szerle, PhD in humanities, qualified custodian, head of the Gdynia Studies Centre at the Gdynia City Museum. His research interests encompass the history of Gdynia and the area, museology as well as the history of medicine and hygiene, with a particular focus on the interwar period as well as modernist architecture and its heritage. ORCID: 0000-0001-7975-8110. Contact: m.szerle@muzeumgdynia.pl

5

Marcin Szerle
Ośrodek Badań nad Gdynią, Muzeum Miasta Gdyni

„Dom za Falochronem" w Gdyni – wzorce, projektowanie, realizacja

Słowa kluczowe: Gdynia, architektura społeczna, budownictwo służby zdrowia, spółdzielczość

Wstęp

Gdyński kompleks Spółdzielni Mieszkaniowej „Za Falochronem" przy ul. Chwarznieńskiej 136/138 projektowano od 1967 roku, realizowano od 1970 roku, a w latach 1973-1975 oddawano do użytku. Zespół był wielofunkcyjny, a przy tym niestandardowy – ówcześnie niemający odpowiednika, ani wzorca. Łączył funkcje leczniczo-rehabilitacyjne z mieszkalnymi w rozumieniu pobytu stałego, a swoją nazwą nieprzypadkowo nawiązywał do zapewnienia poczucia bezpieczeństwa. Celem artykułu jest naświetlenie procesu projektowania „Domu za Falochronem" oraz zestawienie założonych rozwiązań z ostatecznie zastosowanymi. Czy eksperyment z pogranicza opieki zdrowotnej, społecznej i spółdzielczości pokonał bariery architektoniczne, organizacyjne i prawne? W artykule zastosowano analizę dostępnych dokumentów oraz metodę porównawczą w odniesieniu do podobnych obiektów ze zbliżonego okresu.

Temat nie był dotąd realizowany naukowo, szczegółowo opracowano jedynie wątki powstania spółdzielni, lecznictwa i codziennego funkcjonowania „Domu za Falochronem" oraz jego oddziaływania społecznego[1].

Potrzeba

Inicjatorką założenia Spółdzielni Mieszkaniowej była Jadwiga Titz-Kosko – lekarka reumatolog ze znacznym doświadczeniem klinicznym, współtwórczyni trójmiejskiej reumatologii. Choroby reumatyczne, często odbierające normalność codzienności, wymagały odpowiedniego leczenia, rehabilitacji, ale również dostępnej przestrzeni i udogodnień w wyposażeniu. Doktor Titz-Kosko przez wiele lat obserwując swoich pacjentów, dobrze rozumiała także ich pozaszpitalne potrzeby. Pragnęła je wszystkie zapewnić w planowanym domu, równocześnie dając jego mieszkańcom poczucie niezależności i samodecydowania o sobie.

Złożoność oczekiwań przełożyła się na niespójności w określaniu profilu funkcjonalnego projektu. Czytamy m.in. o „budynku sanatoryjno-mieszkalnym dla przewlekle chorych na gościec", gdzie fragment od „dla" odręcznie przekreślono dopisując „z częścią leczniczą"[2]. Obiekt ten nie kwalifikował się przy tym do szeregu zakładów lecznictwa zamkniętego, również ze względu na doraźny charakter opieki lekarskiej i pielęgniarskiej. Większy udział widziano w opiece pielęgnacyjnej, uwzględniając również wprowadzenie terapii zajęciowej, wspomnianej rehabilitacji oraz możliwość zatrudnienia w miejscowym zakładzie pracy chronionej.

Zespół

Wiele wskazuje że pierwszą osobą, z którą Jadwiga Titz-Kosko konsultowała swój pomysł był architekt Kalikst Krzyżanowski III. Pomimo pogłębionej kwerendy nie dotarłem do materiałów archiwalnych potwierdzających te informację, ale w pamięci rodziny utrwalił się wątek zaangażowania tego twórcy w plany spółdzielni[3]. Krzyżanowski (1890-1968) był lwowskim architektem od 1945 r. związanym z Trójmiastem, również jako architekt miejski Sopotu. Nadzorował prace w tamtejszym szpitalu reumatologicznym[4], choć z lekarką mogli poznać się już wcześniej. Wysoka pozycja i doświadczenie architekta najpewniej były kluczowe w podjęciu współpracy.

Kalikst Krzyżanowski jako autor „danych wyjściowych do projektowania" został wymieniony przez architektkę Teresę Królikiewicz[5]. Była to absolwentka Politechniki Gdańskiej (1957; uprawnienia zawodowe 1961), która na początku drogi zawodowej zrealizowała

1. M. Szerle, *Spółdzielnia Mieszkaniowa „Za Falochronem" w Gdyni w latach 1967-1989. Okoliczności powstania, zakres opieki, oddziaływanie społeczne*, „Medycyna Nowożytna. Studia nad Kulturą Medyczną" 2023, t. 29 (Suplement), s. 277-318. W tym miejscu pragnę podziękować Alinie Limańskiej-Michalskiej za zachętę do pogłębienia tematu w zakresie wątków architektonicznych.

2. T. Królikiewicz, *Projekt: architektoniczny budynku mieszkalnego z częścią leczniczą. Zakład Balneologiczny Sp-ni Mieszk. „Za Falochronem"*, *nr 73/67*, 1968, zbiory prywatne Teresy Królikiewicz.

3. Informacja przekazana autorowi artykułu w dniu 30.12.2022 r. drogą mailową przez Katarzynę Milenuszkin, wnuczkę Kaliksta Krzyżanowskiego III.

4. T. Zwierzchowska, *Za falochronem*, „Zwierciadło" 24.05.1973 r., nr 21, s. 7. W tekście błędnie zapisano imię architekta (Kajetan).

5. T. Królikiewicz, *Opis techniczny do projektu wstępnego budynku mieszkalno-sanatoryjnego z częścią leczniczą, DT.73/67*, bez daty dziennej [przed 20.05.1967], s. 1, maszynopis w zbiorach prywatnych Teresy Królikiewicz.



***1.** Zespół „Domu za Falochronem" od strony południowo-wschodniej, proj. Teresa Królikiewicz, 1970-1975 (fot. Marcin Szerle, Muzeum Miasta Gdyni, 2022 r.)*

***1.** "Dom za Falochronem" buildings, view from the South-East side, proj. by Teresa Królikiewicz, 1970-1975 (photo: Marcin Szerle, Gdynia City Museum, 2022)*

obiekt gdańskiej Wytwórni Bombek Choinkowych „Gedania" (wspólnie z Lucjanem Maciejewskim), a następnie budynki mieszkalne w Sopocie i Gdyni przy ul. Słupeckiej 20 oraz ul. Śląskiej 22/26, a także osiedla mieszkaniowe w Lęborku, Łebie i Helu[6]. Z tym dorobkiem rozpoczęła pracę nad – co później podkreślała – „Projektem, który w tamtych latach dostarczył mi najwięcej satysfakcji zawodowej (...). Był to pierwszy dom tego typu w Polsce (il. 1) i jest sprawdzianem idei budowy domów dla ludzi niepełnosprawnych zapoczątkowanej w naszym województwie przez dr Jadwigę Titz-Kosko"[7]. Stojąc na czele zespołu z gdyńskiego „Inwestprojektu" (później przeniesionego do Sopotu), wykonała komplet dokumentacji projektowej.

Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego „Inwestprojekt", Zakład Projektowania w Gdyni przy ul. 22 Lipca 24 (obecnie ul. Armii Krajowej 24) otrzymał zlecenie na wykonanie projektu, nad którym prace miała prowadzić Teresa Królikiewicz. Wciąż aktywna pozostawała przy tym pierwsza grupa koncepcyjna skupiona wokół doktor Titz-Kosko. Kalikst Krzyżanowski przedstawiany był w niej jako inspektor nadzoru reprezentujący Spółdzielnię. W tym samym dokumencie pojawiła się również inż. J. Walczak – „projektant technologiczny ds. balneologii"[8]. Chodzi o Jolantę Walczak[-Sielicką] z Instytutu Balneoklimatycznego w Warszawie, w którym badaczka współpracowała z przywoływanym wcześniej Andrzejem Madeyskim. Jolanta Walczak była współautorką słowniczka w jego publikacji[9]. Ponadto w skład zespołu miał wchodzić architekt Mieczysław Twarowski (1909-1991), autor aktualnej wówczas pozycji *Słońce w architekturze*. Wśród ekspertów zaproszonych do współpracy przy tym projekcie był również inż. elektryk J. Jezierski[10]. Nad procesem projektowym czuwali lekarze, szczególnie, co zrozumiałe, Jadwiga Titz-Kosko[11]. W jednym z wywiadów inicjatorka przypisywała współautorstwo projektu „Domu za Falochronem" mężowi architektki – lekarzowi medycyny Mirosławowi Królikiewiczowi[12], co nie było prawdą. Nie ma przy tym jednak wątpliwości, że małżeństwo Królikiewiczów rozmawiało o projekcie na etapie jego powstawania.

Pomimo tak szerokiego doboru specjalistów, szczegółowość przepisów i wytycznych w budynkach szeroko rozumianej służby zdrowia, mogła być dla zespołu architektów nie do końca znana. W trakcie prac wynikały np. takie niuanse, jak przyszły tryb pracy laboratorium analitycznego, od którego zależało zaprojektowanie kilku dodatkowych pomieszczeń[13]. Eksperci oceniający projekt nakazali wprowadzenie kilku poprawek w pomieszczeniach części leczniczej – ruchu osób tamże, udogodnień higienicznych, ciągów komunikacyjnych. Najważniejsza dotyczyła oparcia się na istniejących wytycznych szczegółowych, stwierdzających, że wykończenie i wyposażenie zespołów pomieszczeń hydroterapii oraz [światło]-elektrolecznictwa należy przyjąć zgodnie z `Elementami funkcjonalnymi obiektów służby zdrowia – seria „S" – Szpitale Ogólne – Dział Fizykoterapii'[14]. Zasadniczo jednak dokumentacja projektowa odpowiadała potrzebom inwestora i nie budziła wątpliwości w zakresie technicznym czy funkcjonalnym.

Wzorce

Podstawą projektowania były wytyczne z zakresu reumatologii oraz balneologii. W 1957 roku Zbigniew Orłowski – w odniesieniu do leczenia ambulatoryjnego – wskazywał na konieczność odtworzenia warunków sanatoryjnych. Chodziło tu głównie o utrzymanie stałej opieki lekarskiej: „Miejscem spotkania lekarza z chorym jest także zakład przyrodoleczniczy. Lekarz powinien odwiedzać obłożnie chorych w miejscu zamieszkania. Ponadto w każdym domu wczasowym konieczny jest personel pielęgniarski utrzymujący stałą łączność między chorymi a lekarzem"[15]. Co prawda dotyczyło to innego typu placówek, ale równocześnie odpowiadało zakresowi schorzeń pozostających w obrębie przedstawianego tematu. Dom, w którym chory byłby pod obserwacją lekarza, dawałby korzyść w postaci prowadzenia skuteczniejszej terapii.

6. T. Królikiewicz, *Przebieg pracy zawodowej*, Sopot, wrzesień 2000 r., s. 1, maszynopis w zbiorach prywatnych Teresy Królikiewicz; T. Królikiewicz, *Ankieta*, [po 1975 r.], s. 1. maszynopis w zbiorach prywatnych Teresy Królikiewicz.
7. T. Królikiewicz, *Marzenia i rzeczywistość, „Fundamenty"* 20.04.1980 r., wycinek prasowy bez zachowanej paginacji, zbiory prywatne Teresy Królikiewicz.
8. T. Królikiewicz, *Projekt: architektoniczny...*, op. cit., *Notatka techniczna spisana w dniu 26.08.1967 r. w sprawie budowy domu dla przewlekle chorych na gościec*, maszynopis w zbiorach prywatnych Teresy Królikiewicz.
9. A. Madeyski, *Urządzenia sanitarno-techniczne w uzdrowiskach*, Warszawa 1966, s. 328-337.
10. M. Twarowski, *Słońce w architekturze*, Warszawa 1960, s.1-254. Informacja pozyskana podczas rozmowy telefonicznej autora z Jolantą Walczak-Sielicką w dniu 27.03.2023 r.
11. M. Szerle, op. cit., s. 287.
12. *Album z budowy [1970–1974]*, maszynopis w zbiorach Izby Pamięci dr med. Jadwigi Titz-Kosko przy Spółdzielni Mieszkaniowej „SENIOR im. dr Jadwigi Titz-Kosko w Gdyni" (dalej cyt. zbiory Izby Pamięci); J. Orzechowska, *Za falochronem*, „Dziennik Zachodni" 21.04.1972 r., nr 94, wycinek w zbiorach Izby Pamięci.
13. T. Królikiewicz, *Projekt: architektoniczny...*, op. cit., *Opinia sanitarna*, Gdańsk 24.01.1968 r., s. 2, maszynopis w zbiorach prywatnych Teresy Królikiewicz.
14. Tamże, s. 1.
15. Z. Orłowski, *Balneologia ogólna*, Warszawa 1957, s. 128.

Układ funkcjonalny „Domu za Falochronem" niewątpliwie czerpał z sanatoryjnego układu technologicznego, gdzie poszczególne oddziały – jako grupy pokoi mieszkalnych – łączono z częścią lekarsko-pielęgniarską i ewentualnie diagnostyczną, żywieniową itd.[16] Różnił się od niego głównie strukturą organizacyjną i własnościową. Pewnych analogii można dopatrywać się między projektem gdyńskim, a projektem wzorcowym sanatorium uzdrowiskowego dla 200 osób, również chorych reumatycznych, który został zatwierdzony w lutym 1968 r.[17], co potwierdza wpisanie się w Gdyni w aktualne trendy. Podobnie jak w projekcie wzorcowym, układem okien tworzących dużą powierzchnię wyróżniono w fasadzie części wspólne, takie jak hol i jadalnia, wprowadzono dwa piony windowe oraz zaplanowano balkony w ścianie szczytowej na osi korytarzy. Patrząc szerzej na założenie, inwestycja odpowiadała ówczesnym wytycznym mówiącym, że w przypadku budynków mających służyć chorobom przewlekłym a realizowanych w układzie blokowym (kilka brył połączonych traktem komunikacyjnym), ważna była orientacja słoneczna i otaczający teren zielony. Zalecano, by w sytuacjach, gdy w jednym miejscu lokuje się dużą liczbę pacjentów, wymagających stałego dostępu do kosztownych urządzeń, stosować bloki mieszkalne o kilku piętrach, połączone z parterowymi pawilonami. Był to tzw. układ pawilonowo-blokowy[18]. Na Witominie zdecydowano się właśnie na takie rozwiązanie, jeszcze na etapie koncepcyjnym podnosząc budynek mieszkalny z 5 do 11 kondygnacji, a tym samym zwiększając liczbę mieszkań – ze 160 do 252[19] (il. 2). Bardziej odpowiadało to zapotrzebowaniu i rosnącemu zainteresowaniu spółdzielnią.

Inspiracją dla twórców zespołu mógł być budynek dla osób samotnych autorstwa Barbary i Stanisława Brukalskich na warszawskim Żoliborzu. Powstał w 1948 r. dla 156 mieszkańców, a przewidziano w nim m.in. na każdym piętrze kuchnie oraz przestrzenne hole na spotkania sąsiedzkie i dla przyjmowania gości. Badania z 1957 r. pokazały przy tym, że część mieszkańców stanowili emeryci, którzy – zdaniem autora projektu – powinni mieszkać w innej formie mieszkalnictwa przeznaczonego dla osób starszych. Nie wskazano jednak w jakiej[20]. Specjalistycznych rozwiązań wówczas jeszcze nie wypracowano. W Gdyni, jakkolwiek historia „Domu za Falochronem" zaczyna się od pacjentów reumatologicznych, zakładano duży udział mieszkańców w wieku podeszłym.

W obiektach typu sanatoryjnego względnie tzw. hotelowcach przestrzenie ogólnego dostępu były istotne ze względu na niewielki rozmiar pokoi. An-



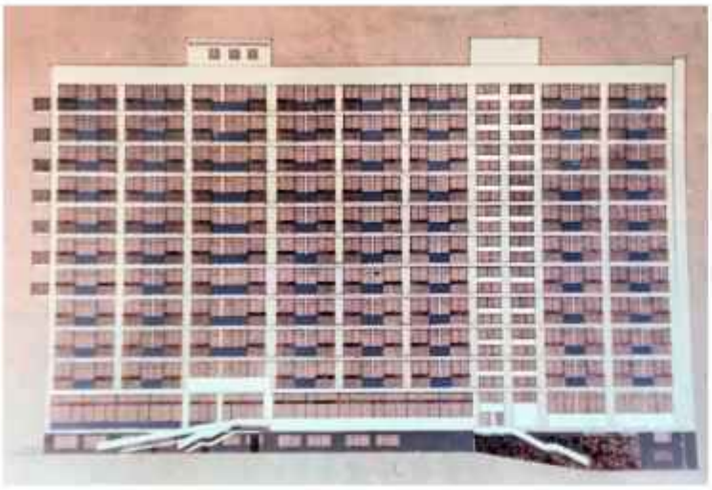
***2.** Makieta „Domu za Falochronem" według pierwszego projektu Teresy Królikiewicz, ok. 1970 (fot. Tadeusz Link, zbiory Spółdzielni Mieszkaniowej „Senior" im. dr Jadwigi Titz-Kosko)*

***2.** "Dom za Falochronem" – the first model according to Teresa Królikiewicz's project, ca. 1970 (photo: Tadeusz Link, Spółdzielnia Mieszkaniowa „Senior" im. dr Jadwigi Titz-Kosko Collection)*

drzej Madeyski wyliczał powierzchnię standardowego pokoju jednoosobowego w sanatorium na ok. 10 m² (przy około 14 m² dla pokoju dwuosobowego). Na tej powierzchni nie przewidywano łazienki, jedynie łóżko, lampkę przy nim, gniazdko elektryczne, wieszak i miejsce na walizki. Prysznice i WC miały być wspólne[21]. Należy mieć tu na uwadze, że czas pobytu w sanatorium można liczyć maksymalnie na kilkanaście tygodni, podczas gdy w „Domu za Falochronem", na mieszkalnych 12 m² mogło to być i kilkadziesiąt lat. Stąd małe łazienki z WC uwzględnione w nim w każdym lokalu, a jedynie z wanien kąpielowych korzystało się w pomieszczeniach wspólnych[22].

W zakresie balneologii ewidentną pomocą i inspiracją dla zespołu projektowego była, wydana w 1966 r., książka Andrzeja Madeyskiego pt. *Urządzenia sanitarno-techniczne w uzdrowiskach*, co potwierdzała sama architektka[23]. Publikacja reprezentowała najnowszy stan wiedzy (I wydanie; maszynopis przekazano wydawnictwu w listopadzie 1965 r.), przytaczając liczne reprezentatywne przykłady rozwiązań z Europy oraz krajowych. W zakresie budownictwa obiektów balneoterapii autor zasadniczo odwoływał się do literatury polskiej z lat 1947-1964, co pokazuje, jak nowa była to problematyka. Jednoznaczne skojarzenia z późniejszym rozwiązaniem w „Domu za Falochronem" nasuwa tu układ technologiczny zakładu przyrodoleczniczego w miejscowości Bad Sulza (Niemcy, wówczas NRD). Główną różnicą była zmiana położenia traktu dla personelu, który w gdyńskim kompleksie rozdzielił część zabiegową od wypoczywalni. Podobne do książkowych były w Gdyni również rozwiązania dla zespołów kabin leczniczych[24]. Jak pisała sama architektka: „Wielkość kabin zabiegowych zaprojektowano na podstawie technologii. Wypoczywalnie po zabie-

16. A. Madeyski, op. cit., s. 90-91.
17. *Wykaz projektów typowych budownictwa służby zdrowia i opieki społecznej. Według stanu na dzień 30.IX.1976 r.*, projekt Z-15/63, Warszawa [1976], bez paginacji. Symbol autorski projektu może sugerować, że powstał on w 1963 r. i mógł być publikowany lub prezentowany.
18. J. Juraszyński, A. Nitsch, Z. Radwański, *Budownictwo służby zdrowia*, Warszawa 1961, s. 10.
19. T. Królikiewicz, *Projekt: architektoniczny...*, op. cit., *Protokół nr 61 i 66/68*, 26.03.1968 r., s. 2-3.
20. A. Foskato, *Studia nad programem budynków i mieszkań dla samotnych osób pracujących i nierozwojowych gospodarstw 2-osobowych*, Warszawa 1966, s. 12-13.
21. A. Madeyski, op. cit., s. 91.
22. T. Królikiewicz, *Projekt: architektoniczny...*, op. cit.; T. Królikiewicz, *Budynek sanatoryjno-mieszkalny. Rzut II-go piętra* [przed 20.05.1967], zbiory prywatne Teresy Królikiewicz.
23. T. Królikiewicz, *Projekt: architektoniczny...*, op. cit., *Opis techniczny...*, s. 1, zbiory prywatne Teresy Królikiewicz.
24. A. Madeyski, dz. cyt., rys. 4-28, wszywka po s. 72; s. 45.



3. Elewacja wschodnia budynku mieszkalnego, proj. Teresa Królikiewicz, 1970-1973 (fot. nieznany, zbiory Spółdzielni Mieszkaniowej „Senior" im. dr Jadwigi Titz-Kosko)

3. Eastern facade of the residential building, proj. by Teresa Królikiewicz, 1970-1973 (photo: unknown, Spółdzielnia Mieszkaniowa "Senior" im. dr Jadwigi Titz-Kosko Collection)

gach potraktowano zgodnie ze wskazaniami literatury fachowej jako bardziej uprzywilejowane jeśli chodzi o oświetlenie naturalne"[25].

Eksperci zalecali projektowanie zakładu balneologicznego z uwzględnieniem oddzielnych wejść, tak by było możliwe ich niezależne użytkowanie przez pacjentów z zewnątrz. Układ pomieszczeń miał być wzdłużny wobec ściany korytarza (szeregowy). Dział hydroterapii, a zwłaszcza kąpiele borowinowe uznano za kłopotliwe przez wzgląd na wymagane do nich szerokie zaplecze[26]. W Gdyni zapewniono zarówno niezależne wejścia, jak i zapewniono pełen dostęp do borowiny, dążąc do zapewnienia terapeutycznego optimum. Faktem pozostaje, że ani w budownictwie sanatoryjnym, w tzw. domach kombatantów czy domach pomocy społecznej nie realizowano zespołu o takim profilu funkcjonalnym, jak to miało miejsce w Gdyni. Dlatego niedogodnością był nie tylko brak kompleksowych przepisów czy – w dzisiejszej terminologii – katalogu dobrych praktyk, ale również doświadczeń w prowadzeniu podobnego procesu projektowego.

Układ przestrzenny-

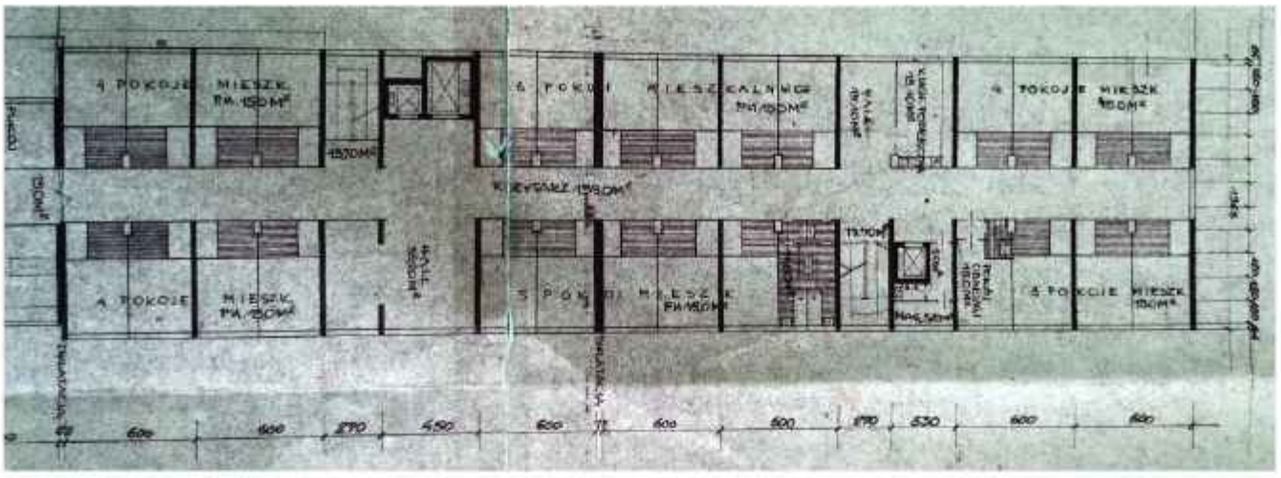
„Dom za Falochronem" miał stanąć na Witominie – w gdyńskiej dzielnicy usytuowanej w zachodniej części miasta i oddalonej o 4 km od jego centrum. Wybrano trójkątną działkę o spadku w kierunku wschodnim i powierzchni 0,73 ha łączącą się z terenami leśnymi o pow. 1,25 ha, które mogły być użytkowane przez Spółdzielnię. Położenie na wysokości 130-135 m n.p.m. gwarantowało szeroki widok w kierunku morza, z kolei przyległa od zachodu ściana lasu była dodatkowym walorem. Problematyczny był trójkątny kształt działki, częściowe zadrzewienie oraz spadek terenu od strony, przebiegającej obok, ulicy wylotowej z miasta[27] – ulicy Chwarznieńskiej. Podwyższona do 11 kondygnacji bryła budynku mieszkalnego miała być dominantą dla zespołu, ale również dla tej części dzielnicy, podówczas w dużej mierze zabudowanej obiektami jednorodzinnymi.

Istotny wpływ na kształt założenia miała zgoda wyrażona przez Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku na wykonanie projektu indywidualnego, zamiast zastosowania rozwiązania typowego[28]. Działo się to w okresie, który szczególnie mocno ukierunkowywał i ograniczał procesy projektowania i realizacji, czego dowodem jest stosowna uchwała w sprawie rozwoju typizacji w budownictwie z 1966 r.[29] Argumentem za indywidualnym podejściem do architektury budynku był „brak projektów typowych o tak złożonym programie"[30]. Zgoda przełożyła się nie tylko na odpowiednie dostosowanie projektu do funkcji, ale pozwoliła na finalną realizację niepowtarzalnego i rozpoznawalnego przestrzennie kompleksu.

Ówczesna prasa pierwszy szkic kompleksu opisywała nader literacko: „Niechaj więc Dom ten ma kształt litery «F». Nóżkę litery niech stanowi blok mieszkalny, boczne zaś kreski – zakład balneologii, baseny borowinowe, sale z lampami kwarcowymi i soluksem. I zakład pracy chronionej trzeba w Domu zmieścić, szpitalik podręczny, zakład fizykoterapii, w przybudówce zaś basen i salę gimnastyczną"[31]. Zrealizowany projekt, w rzucie zbliżony bardziej do litery „T" wskazuje na wprowadzone zmiany. Wysoki obiekt mieszkalny ustawiono w orientacji wschód-zachód, prostopadle do ulicy charakteryzującej się zwiększonym natężeniem ruchu. Swego rodzaju barierę oddzielającą stanowił trzy- i czterokondygnacyjny budynek usługowy od południa, równoległy do ulicy i przy długości prawie 100 m obejmujący niemal całą szerokość działki. Od północy przylegał do niego dwukondygnacyjny basen z salą gimnastyczną. Wszystkie trzy „skrzydła" były połączone niższymi, krótkimi łącznikami komunikacyjnymi i posiadały niezależne wejścia. Można przyjąć, że w zakresie układu odpowiadały ówczesnym wskazówkom zestawionym w publikacji *Budownictwo służby zdrowia*[32].

W tym miejscu warto wspomnieć o późniejszej, pośredniej krytyce rozwiązania budynku mieszkalnego kompleksu – 11 pięter uważano za utrudnienie przy ewentualnej ewakuacji wobec faktu zamieszkania przez osoby z niepełnosprawnością i starsze[33]. Komunikację windami uznano za niewystarczającą.

25. T. Królikiewicz, *Opis techniczny...*, op. cit., s. 5.
26. J. Juraszyński i in., op. cit., s. 39-41.
27. T. Królikiewicz, *Opis techniczny...*, op. cit., s. 11.
28. Ibidem, *Protokół z posiedzenia Rady Technicznej odbytej w dniu 16.11.1967 r.*, s. 1.
29. *Uchwała nr 126 Rady Ministrów z dnia 13 maja 1966 r. w sprawie dalszego rozwoju typizacji w budownictwie*, „Monitor Polski" 1966 r., nr 30, poz. 157, s. 285-294.
30. T. Królikiewicz, *Projekt: architektoniczny...*, op. cit., pismo Prezydium MRN do Polskiego Towarzystwa Reumatologicznego Oddział w Gdańsku-Sopot, Gdańsk 28.03.1967, s. 1.
31. R. Ciemiński, *Nie bicz z piasku ukręcony*, „Prawo i Życie" 1979, nr 6, wycinek w zbiorach Izby Pamięci.
32. J. Juraszyński i in., op. cit., s. 1-68. Podobieństwa można wskazać w wąskich zakresach, gdyż – o czym była już mowa – założenia o takim programie działalności wówczas jeszcze nie było.
33. *Kronika Spółdzielni Mieszkaniowej „Za Falochronem" w Gdyni. Tom IV*, Gdynia [1984-1994] oraz A. Grzybiakówna, *Burza „Za Falochronem"*, „Kurier Polski" 30.04.1985, nr 103, zbiory Izby Pamięci.



4. Piętro mieszkalne, proj. Teresa Królikiewicz, ok. 1970 (repr. Marcin Szerle, zbiory Spółdzielni Mieszkaniowej „Senior" im. dr Jadwigi Titz-Kosko)

4. The residential building – typical floor, proj. by Teresa Królikiewicz, ca. 1970 (Spółdzielnia Mieszkaniowa „Senior" im. dr Jadwigi Titz-Kosko Collection)

Projekt

Teresa Królikiewicz oparła swój projekt nie tylko o wytyczne przekazane przez inwestora oraz rekomendacje z literatury fachowej, ale także o ustalenia ze spotkań zespołu i rozliczne konsultacje. W efekcie powstał, zaaprobowany koncept kompleksu, na który składać się miały: (1) dziesięciopiętrowy budynek mieszkalny z pokojami jednoosobowymi, użytkowym parterem i piwnicami (kuchnia ze stołówką, sala telewizyjna, biblioteka z czytelnią, pomieszczenie dla personelu, biura spółdzielni oraz magazyny i pralnie); (2) budynek leczniczy o dwóch i trzech kondygnacjach z podpiwniczeniem (przestrzeń zabiegowa, separatka, stanowiska pracy dla inwalidów, pomieszczenia mieszkalne personelu); (3) sala ćwiczeń i basen[34]. Skrzydło lecznicze oraz basen miały oddzielne wejścia i szatnie. Wszystkie wejścia do kompleksu zaopatrzono w podjazdy dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. Piętra mieszkalne posiadały m.in. pomieszczenia z wannami, kuchenkę z małą jadalnią, gabinety lekarski i pielęgniarski[35].

W stosunku do planów pierwotnych, złożonych w 1968 r. musiały zajść zmiany, których w zachowanych projektach nie odnajdujemy, tylko na fotografiach i w dokumentach. Obecna bryła składa się z prostopadłościennego, dominującego budynku mieszkalnego oraz przyległego od strony wschodniej, sięgającego do ok. 1/3 jego wysokości podłużnego skrzydła usługowego (leczniczego), za którym od strony północnej mieści się również niższy basen z salą gimnastyczną. Cały zespół spajają łączniki komunikacyjne. Obie – przednia i tylna, elewacje obiektu mieszkalnego charakteryzują się powtarzalnym układem okien na 10 górnych kondygnacjach (il. 3). Drzwi balkonowe wraz z przyległym, dzielonym dwuskrzydłowym oknem mają układ odwróconej litery „L" i jej lustrzanego odbicia (il. 4). Okna, pogrupowane w pary zestawione drzwiami do siebie (pierwotnie miały się zbliżać oknami), wyznaczają rytm, od którego są dwa odstępstwa. Jest on bowiem przerwany przez otwory okienne klatki schodowej, poziome i umieszczone na półpiętrach oraz wąskie podłużne okna pomieszczeń za szybami windowymi. Dodatkowo, w elewacji wschodniej pewnym zaburzeniem symetrii jest jeden poszerzony moduł okienny, do którego dodano przyległe okno dwuskrzydłowe (makieta nie przewidywała takiego odstępstwa). Właśnie za nimi znajdują się hole wspólne o szerokości i powierzchni większej od typowego mieszkania. Od „zwykłego" bloku mieszkalnego budynek odróżnia ściana szczytowa od strony południowej, której 7 najwyższych kondygnacji uzupełniono o szerokie balkony. Na przeciwległej osi swoistego „korytarzowca" są jedynie portfenetry z widokiem na północ. Poziomy parteru i piwnic są szersze w części północnej, mieszcząc pomieszczenia kuchenne oraz jadalnię kompleksu (parter). Części wspólne parteru posiadają dużo większe okna w powtarzalnym rytmie (jadalnia od zachodu) lub całościenne profile okienne w układzie kompozycyjnym wejścia głównego (jadalnia od wschodu) oraz dzisiejszej świetlicy.

Bryła budynku usługowego pomimo swej znacznej długości nie jest monotonna. Została zróżnicowana: wysokością (2 kondygnacje naziemne od zachodu, 3 od wschodu z „nachodzącym" piętrem mieszkalnym o niższej wysokości), cofnięciem lica elewacji części wschodniej mieszczącej wejście główne, a także kilkoma typami okien, dostosowanych do funkcji pomieszczeń (leczniczych, wspólnych, mieszkalnych). Uzupełnieniem elewacji pierwszego piętra są dwa podłużne balkony, jeden krótszy zrealizowano na poziomie parteru. Żelbetowa konstrukcja sali gimnastycznej tworzy układ trzech okien (duże i dwa małe ponad nimi) rozdzielonych poziomymi belkami w każdej „sekcji". W przypadku basenu zrezygnowano z najwyższego pasma okien, przy czym w niewielkim stopniu ograniczyło to doświetlenie wnętrza.

Pojedyncze opisy wnętrz również wskazują na dokonane przeprojektowanie. Szczegółowy rzut parteru budynku leczniczego, przygotowany najprawdopodobniej wtórnie, przewidział szyb windowy wy-

34. M. Szerle, op. cit., s. 288-290.
35. T. Królikiewicz, *Opis obiektu*, [po 05.1973], s. 1-2, maszynopis w zbiorach prywatnych Teresy Królikiewicz.



***5.** Fragment elewacji wschodniej budynku mieszkalnego, proj. Teresa Królikiewicz, 1970-1973 (fot. Anna Maria Biniecka, Muzeum Miasta Gdyni, 2022 r.)*

***5.** The part of the eastern facade of the residential biulding, proj. by Teresa Królikiewicz, 1970-1973 (photo: Anna Maria Biniecka, Gdynia City Museum, 2022)*

dzielony z magazynu zakładu pracy chronionej, a komunikujący z pozostałymi dwoma piętrami skrzydła. Dodatkowo, na osi ciągu komunikacyjnego, kosztem rezygnacji z części pomieszczeń, wprowadzono klatkę schodową łączącą piętro drugie, pierwsze i parter z osobnym wejściem od strony wschodniej przy wjeździe na posesję. W ciągu zabiegowym wyodrębniono hydroterapię, a przy sali gimnastycznej przewidziano dodatkową wypoczywalnię[36]. Jest to potwierdzeniem faktu, że Teresa Królikiewicz i zespół „Inwestprojektu", na bieżąco pozyskiwał nowe informacje i starał się jak najlepiej dostosować kompleks do potrzeb przyszłych użytkowników.

Zamierzeniem dr Titz-Koska było, by pionierskie działania Spółdzielni prowadziły do rozpropagowania idei budowy podobnych domów. Doktor dążyła do pewnego rodzaju standaryzacji koncepcji, co byłoby ułatwieniem dla kolejnych realizacji o tak specjalistycznym charakterze. Obejmowało to również typizację samego projektu budowlanego i architektonicznego. Według inicjatorki, normatywy powinny być dostosowywane do specyfiki danych domów. Problem pionierskości, z którym borykali się twórcy Spółdzielni, byłby wówczas rozwiązany. Dążyła do przyjęcia regulacji odgórnych, przy nadzorze i wsparciu centralnym (w ramach Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego CZSBM i przy udziale Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej)[37]. W samym Trójmieście Spółdzielnia planowała realizację kolejnych, podobnych obiektów[38]. Jednak wzorca, jako takiego nie udało się wprowadzić - ani w kraju, ani za granicą, pomimo zainteresowania koncepcją. Naśladowców w Polsce zabrakło ze względów organizacyjnych i finansowych, gdyż schyłek okresu Polski Ludowej nie sprzyjał inwestycjom. Jeszcze większe znaczenie mogły tu mieć uwarunkowania prawne w zakresie spółdzielczości, podobnie jak doświadczenia związane z „Domem za Falochronem", który był drogi w utrzymaniu i wymagał stałego wsparcia ze strony różnych podmiotów.

36. *Spółdzielnia Mieszkaniowa Senior im. dr Jadwigi Titz-Kosko w Gdyni: Rzut parteru 1:100, Rzut piętra. 1:100, Rzut II-go piętra. 1*:200, zasób Spółdzielni Mieszkaniowej Senior im. dr Jadwigi Titz-Kosko w Gdyni.

37. *Postulaty i wnioski Spółdzielni Mieszkaniowej „Za Falochronem". Zgłoszone ustnie w dniu 14.04.1977 na wizytacji Sejmowej Komisji Zdrowia*, Gdynia [po 14.04.1977 r.], s. 194-195, Archiwum Państwowe w Gdańsku Oddział w Gdyni (dalej APGoG), zespół Wojewódzki Związek Spółdzielni Mieszkaniowych w Gdańsku (dalej WZSM), sygn. 4196/269. Apel miał zostać przedstawiony Sejmowej Komisji Zdrowia, ale nie ma potwierdzenia, jaką rolę odegrał.

38. M. Szerle, op. cit., s. 309. Przed 1989 r. najbardziej zaawansowany był zespół w Gdyni przy ul. Norwida.

Zieleń i słońce

Wyjątkowość lokalizacji przyszłego obiektu została dostrzeżona i wykorzystana w projekcie przez architektkę Teresę Królikiewicz, która pisała: „Dla możliwie największego połączenia zakładu przyrodoleczniczego z otaczającą naturą projektuje się tarasy balkony i maksymalne przeszklenie"[39]. Zresztą uwzględnienie publikacji *Słońce w architekturze* w procesie projektowym było potwierdzeniem uwrażliwienia na otoczenie oraz świadomości do wykorzystania z aktualnych standardów. Były one przydatne ze względu na wspomniane usytuowanie budynku (okna części mieszkalnej wychodzące na wschód oraz zachód) oraz bliskość wysokopiennego lasu, który mógł odciąć bezpośredni dostęp słońca. Teresa Królikiewicz w każdej z brył rozrysowała tarasy, choć nie wszystkie ostatecznie wykonano. Zrezygnowano z jednego w części leczniczej – nad łącznikiem do sali gimnastycznej i basenu[40]. Odbyło się to wbrew wcześniejszej opinii gdyńskiego Inspektoratu Sanitarnego, który za konieczne uznawał wprowadzenie tarasu i balkonów bądź ewentualnie loggii[41]. Wspomniany taras miał zbliżać użytkowników do tarasu kwiatowego zaplanowanego na dużej powierzchni (354 m²) dachu nad salą i basenem, czyli najbliżej ściany lasu. Na białej terakotowej nawierzchni stanąć miały gazony z kwiatami[42]. Koncepcja ta prawdopodobnie nie została zrealizowana. Kontakt z naturą zagwarantowała natomiast przestrzeń poniżej. Przeszklone ściany zewnętrzne sali gimnastycznej, których konstrukcję stanowiły rozstawione co 3 metry słupy żelbetowe, powodowały „włączenie w okresie letnim ogrodu i lasu do wnętrza"[43].

Utrzymano za to taras (83,25 m²) na poziomie II piętra części leczniczej, będący przedłużeniem świetlicy. Uzupełniony żelbetową pergolą i – na planach – okolony zielenią miał stać się miejscem wypoczynku dla piętra pierwotnie przewidzianego jako mieszkalne dla personelu kompleksu[44]. Tarasy przewidziano również w kilku pokojach pierwszego piętra budynku mieszkalnego – znajdowały się nad parterem, szerszym niż wyższe kondygnacje, a mieszczącym kuchnię ze stołówką. W pozostałych mieszkaniach, dla doświetlenia wnętrza przewidziano drzwi balkonowe, pełniące rolę portfenetrów (za nimi znajdowały się barierki zabezpieczające). Pierwszy projekt zakładał drzwi dwuskrzydłowe oraz płytkie balkony, czego jednak nie zrealizowano. Od strony południowej na siedmiu kondygnacjach ściany szczytowej, powyżej łącznika przewidziano balkony z dostępem z korytarzy wspólnych[45].

W projekcie zakładano „(...) ogród spacerowo-kwiatowy połączony z lasem urządzonym jako park leśny".[46] Chcąc wytworzyć odpowiedni mikroklimat architektka zaplanowała ustawienie na terenie gazonów na rośliny. Z kolei przy samym basenie i sali gimnastycznej planowała nawiezienie piasku morskiego, który składałby się na taras plażowy, z możliwym wyjściem od strony basenu. „Wśród krzewów kwitnących i kwiatów sezonowych ustawione zostaną stoliki tarasowe i leżaki"[47]. Wypoczynkowy charakter koncepcji odpowiadał specyfice sanatoryjnej, czas pokazał, że w dużej części nie został zrealizowany. Podobnie jak wytyczna z opinii dotyczącej projektu pierwotnego, wskazująca na konieczność założenia ogródka warzywnego oraz instalacji urządzeń sportowych[48]. Ze względów organizacyjnych i finansowych teren otaczający kompleks był zagospodarowywany stopniowo na przestrzeni kilku lat po jego uruchomieniu. Dopiero w 1975 roku zyskał ogrodzenie i oświetlenie oraz częściowe nasadzenia w nawiezionej ziemi. Dwa lata później był plantowany i obsadzany kolejnymi drzewami i krzewami. Za prowadzenie prac odpowiadali sami mieszkańcy – ogrodnicy „społeczni", również z pomocą uczniów pobliskiej Szkoły Podstawowej nr 35[49]. Jak napisano w dokumencie Spółdzielni jeden z jej członków: „Czynił to przez lata w czynie społecznym, zastępując Zieleń Miejską, która jako podwykonawca GPBM (Gdyńskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego – przyp. aut.) odmówiła wykonania małej architektury (...)[50]". Trudno odnaleźć w tych działaniach nawiązania do koncepcji pierwotnej. Mowa tu bardziej o próbach uczynienia bliskiej przestrzeni jeszcze bardziej przyjazną zgodnie z gustem kolejnych opiekunów terenu. Projekt bardziej złożony – alpinarium, które przewidywano na tarasie i wymagało przygotowania szczegółowej dokumentacji, prawdopodobnie nie wyszedł poza fazę pomysłu[51].

Zamykając wątek zieleni warto dodać, że ważna była ona również we wnętrzach. W postaci schematycznych rysunków Teresy Królikiewicz zasygnalizowane zostały w holu Zakładu Balneologicznego[52]. Projekt przewidywał urządzenie tam ogrodu zimowego[53]. Dysponujemy dokładniejszym projektem jego wystroju autorstwa Jerzego Szyszko, reprezentującego gdański oddział Pracowni Sztuk Plastycznych. Na rzutach umieszczono m.in. kwietniki[54]. Nieliczne

39. T. Królikiewicz, *Opis techniczny...*, op. cit., s. 6.
40. Ibidem, Protokół nr 61 i 66/68, 26.03.1968 r., s. 4.
41. Ibidem, *Opinia sanitarna*, Miejski Państwowy Inspektor Sanitarny, Gdynia 11.04.1967, s. 1.
42. Ibidem, *Budynek sanatoryjno-mieszkalny. Rzut I-go piętra* [przed 20.05.1967]; T. Królikiewicz, *Opis techniczny...*, op. cit., s. 6-7.
43. Ibidem, s. 6.
44. Ibidem, *Budynek sanatoryjno-mieszkalny. Rzut II-go piętra* [przed 20.05.1967].
45. Ibidem, *Budynek sanatoryjno-mieszkalny. Rzut I-go piętra* [przed 20.05.1967]; Ibidem, *Fragment rzutu piętra powtarzalnego*, [przed 20.05.1967].
46. T. Królikiewicz, *Opis techniczny...*, op. cit., s. 8.
47. Ibidem.
48. Ibidem, *Opinia sanitarna*, Gdańsk 24.01.1968 r., s. 1 dokumentu, poszyt bez paginacji.
49. *Kronika Spółdzielni Mieszkaniowej „Za Falochronem" Gdynia Witomino. Tom 2*, Gdynia [1974-1977], s. 87-88, zbiory Izby Pamięci.
50. *Wyjaśnienie do protokołu lustracji przeprowadzonej od 3.04 do 3.06.1977r przez OB.Ob. Mieczysława Zajkowskiego i Aleksandra Sawickiego w Spółdzielni Mieszkaniowej „Za Falochronem" w Gdyni*, Gdynia, [po 3.06.1977], s. 152, APGoG, WZSM, sygn. 4196/619.
51. *Analiza realizacji programu ochrony mienia Spółdzielni Mieszkaniowej „Za Falochronem" w Gdyni w okresie od dnia 1.I.1980 r. do dnia 6.VI.1980 r. – z uwzględnieniem okresu 1977-1979 w odniesieniu do ujętych w programie, zadań z lat ubiegłych*, 6.06.1980 r., s. 155, APGoG, WZSM, sygn. 4196/652.
52. T. Królikiewicz, *Budynek sanatoryjno-mieszkalny. Rzut parteru* [przed 20.05.1967], poszyt bez paginacji; *Rzut I-go piętra* [przed 20.05.1967], zbiory prywatne Teresy Królikiewicz.
53. T. Królikiewicz, *Opis techniczny...*, op. cit., s. 10.
54. J. Szyszko, *Rzut szatni*, nr 27, [1970-1974], zbiory Izby Pamięci; J. Szyszko, *Hall I piętro*, nr 81, [1970-1974], zbiory Izby Pamięci.

zachowane zdjęcia wskazują, że przynajmniej częściowo plany zostały zrealizowane[55]. Zauważalne jest podobieństwo układu schodów oraz wykończenia barierek i poręczy, łączących metal i drewno, z wystrojem Domu Technika NOT, którego współprojektantem również był Jerzy Szyszko. „Dom za Falochronem" na Witominie bez wątpienia nie uzyskał jednak tylu detali plastycznych, co obiekt w Gdańsku.

Większość wprowadzonej roślinności wiązała się jednak nie tyle z ideą przenikania zieleni otoczenia z tą w przestrzeniach wspólnych, co z potrzebami samych mieszkańców. Salonik, sala telewizji kolorowej, jadalnia, świetlica Zakładu Balneologii oraz hole na wszystkich piętrach ozdobione były roślinami doniczkowymi oraz kwiatami ciętymi, o których utrzymanie dbali wyznaczeni mieszkańcy[56]. Stan ten zmieniał się w różnych okresach.

Układ wnętrz

Zgodnie z opisem autorskim, na dziesięciu kondygnacjach budynku mieszkalnego przewidziano łącznie 252 pokoje 1-osobowe, piwnice i parter przeznaczając na funkcje towarzyszące. Obiekt miały obsługiwać trzy windy, w tym jedna „szpitalna". Znakiem czasów było wprowadzenie do halu palarni. Na pierwszym piętrze, różniącym się i od parteru i od pozostałych dziewięciu górnych kondygnacji przewidziano m.in. 15 pokoi mieszkalnych, 4 pomieszczenia biurowe, 1 pokój obsługi, fryzjera męskiego oraz damskiego, magazynek leków, łazienkę z toaletą, podręczną kuchenkę[57]. Piętra od drugiego do dziesiątego zaprojektowano powtarzalnie, przewidując tu 26 lokali mieszkalnych oraz pomieszczenia pomocnicze[58] (il. 5). Każde mieszkanie składało się z pokoju (10,7 m2), łazienki z prysznicem, umywalką i WC (2,4 m2) oraz przedpokoju z wbudowaną szafą (1,9 m2). Łazienka, zamiast drzwi, wyposażona miała być w zasłonę z tworzyw sztucznych (najpewniej harmonijkową)[59].

O zrealizowanym sposobie wykorzystania przestrzeni budynku mieszkalnego więcej mówi jedno z późniejszych rozliczeń. W 1975 r. przy 270 pokojach mieszkalnych było m.in. 10 pokoi pielęgniarek, tyleż pokoi obsługi, po 10 łazienek, holi telewizyjnych oraz małych holi przy kuchniach[60]. Jak wówczas pisano: „(...) dla małżeństw mieszkania bliźniacze połączone drzwiami. Na każdym piętrze nowocześnie urządzona kuchenka z lodówkami i hall telewizyjny"[61]. Właśnie lokale małżeńskie nie znalazły się w rysunkach pierwotnych, choć planowano je na wczesnym etapie, jednak tylko poprzez połączenie dwóch pokoi 1-osobowych[62], które jako rozwiązanie dla małżeństw funkcjonowały przynajmniej od września 1974 r.[63] Miały dwie kuchenki i dwie łazienki, a wspólna przestrzeń powstała przez przebicie otworu w ścianie i zamurowanie (lub stałe zamknięcie) jednych z drzwi wejściowych z korytarza[64]. O niezgrabności takiego rozwiązania świadczyć może zdjęcie wnętrza, które unaocznia zwężenie otworu drzwiowego przez stojące przy ścianie tapczany, których w praktyce nie można było ustawić inaczej[65].

Opinia inspektora sanitarnego skutkowała wprowadzeniem koniecznych części wypoczynkowych przy zakładzie fizykoterapii[66]. Ponadto, w tym samym budynku pomieszczenia podzielono na część zabiegową dostosowaną do wymogów poszczególnych terapii, część rekreacyjną, na którą składały się m.in. poczekalnie i obszerny hol, a także dwa gabinety lekarskie, rejestracja, kiosk, szatnie i sanitariaty. Najprawdopodobniej w związku z drobnymi zmianami zakresu zabiegów, dokonano również korekt w obrębie pomieszczeń balneologii. Niektóre pomieszczenia piwniczne przeznaczono na obsługę borowiny – „kuchnię", magazyny i składowanie zużytego surowca. W części wschodniej ulokowano pomieszczenia dla zakładu pracy chronionej (wprowadzono szycie rękawic): szatnie, magazyn surowca, biuro i toaletę[67].

Podsumowanie

Jak w 1993 roku pisała dziennikarka Izabella Greczanik-Filip: „Ten dom zbyt różni się od innych <spokojnej starości> czy <złotej jesieni>, które nic zgoła z tymi nazwami nie mają wspólnego. Łamie utarte schematy traktowania starości w naszym kraju[68]. Z pewnością w zakresie opieki nad osobami przewlekle chorymi i starszymi, spółdzielczości oraz lecznictwa „Dom za Falochronem" był miejscem unikatowym i – pomimo zmian po 1989 roku – nadal nim pozostaje. Jeśli chodzi o architekturę, kompleks jest dobrym przykładem powojennego modernizmu, wpisującego się w obraz lat, w których był planowany oraz powstawał. Projekt niemal do maksimum wykorzystywał walory otoczenia, dając mieszkańcom i użytkownikom kontakt z naturą i przyjazną przestrzeń wewnątrz. Co równie istotne, pozwalał na godne życie grupy osób, ze środowiska z reguły

55. Dwie fotografie klatki schodowej i holu Zakładu Balneologicznego w zbiorach prywatnych Teresy Królikiewicz. Niniejszym dziękuję Marcie Kołacz z Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku za pomoc w ustaleniu autorstwa projektu.
56. *Kronika.... Tom 2*, op. cit., s. 88.
57. *Zestawienie powierzchni budynku sanatoryjno-mieszkalnego*, [przed 20.05.1967], s. 2, zbiory prywatne Teresy Królikiewicz. Na samym planie jest 18 pokoi mieszkalnych, pokój obsługi jest przekreślony ołówkiem, podobnie jak jedno łazienka i WC. Patrz: Teresa Królikiewicz, *Rzut I-go piętra*, [przed 20.05.1967], op. cit.
58. *Zestawienie powierzchni budynku sanatoryjno-mieszkalnego*, [przed 20.05.1967],op. cit., s. 3.
59. T. Królikiewicz, *Opis techniczny...*, op. cit., s. 3-4, 10; *Zestawienie powierzchni budynku sanatoryjno-mieszkalnego*, op. cit., s. 1.
60. *Rozliczenia częściowe zadania inwestycyjnego – budynek mieszkalny*, Gdynia [1975 r.], s. 38, APGoG, WZSM, sygn. 4196/619.
61. M. Szypowska, A. Szypowski, *Gdynia*, Warszawa 1975, s. 158.
62. E. K., *Rozmawiamy z dr Jadwigą Titz-Kosko prezesem... spółdzielni mieszkaniowej*, „Dziennik Bałtycki" 19/20.02.1967, nr 42, s. 6 M.
63. *Kronika.... Tom 2*, Gdynia [1974-1977], op. cit., s. 16.
64. *Kronika ...., Tom IV*, op. cit.; Ibidem, K. Łowińska, *Ludzki dom*, [1980] wycinek z nieustalonego tytułu prasowego, s. 3-4.
65. Z. Rydet, Zapis socjologiczny 1978-1990, fot. o sygn. zr_20_014_17, http://zofiarydet.com/zapis/pl/photo?page=2&preselect=off&authors=Zofia+Rydet&places=Gdynia&photo=zr_20_014_17, (dostęp: 2.05.2023).
66. T. Królikiewicz, *Projekt: architektoniczny...*, op. cit., *Opinia sanitarna*, Miejski Państwowy Inspektor Sanitarny, Gdynia 11.04.1967, s. 2.
67. M. Szerle, op. cit., s. 290; T. Królikiewicz, *Projekt: architektoniczny...*, op. cit., *Zestawienie powierzchni budynku sanatoryjno-mieszkalnego*, [przed 20.05.1967], s. 4-5; T. Królikiewicz, *Rzut parteru*, [przed 20.05.1967]; T. Królikiewicz, *Opis obiektu*, [po 05.1973], op. cit., s. 3-4; A. Madeyski, op. cit., s. 330, 333.
68. I. Greczanik-Filipp, *Miał być schronieniem dla chorych na gościec i starość.. Rozsypujący się falochron*, „Dziennik Bałtycki" 19.03.1993 r, nr 65, s. 5.

wykluczonego. Tu mankamentem pozostawały schody i podjazdy prowadzące do wejść głównych, których, być może przez spadek terenu uniemożliwiający przyjęcie jednego poziomu przyziemia, nie zastąpiono windami. Wyróżnikiem architektury „Domu" było staranne rozplanowanie jego wnętrz pod różnorodne funkcje. Wyodrębnienie jakże odmiennych przestrzeni: mieszkalnych, wspólnych, leczniczych, rehabilitacyjnych, wypoczynkowych, pracy nie wpłynęło negatywnie ani na funkcjonowanie całości, ani na jakość codzienności. Ostatnią udanie zresztą podniosło. Architektura „Domu za Falochronem" broni się po przeszło 50. latach i można podsumować, że dobrze się „zestarzała". Problemy związane z bieżącym utrzymaniem obiektu oraz koniecznymi inwestycjami w poprawę efektywności energetycznej, estetykę elewacji czy dostępność otoczenia dla mieszkańców można ocenić, jako wynikające z innych czynników, niezależnych od zrealizowanego projektu.

Bibliografia

- *Album z budowy [1970–1974]*, maszynopis w zbiorach Izby Pamięci dr med. Jadwigi Titz-Kosko przy Spółdzielni Mieszkaniowej „SENIOR im. dr Jadwigi Titz-Kosko w Gdyni"
- I. Greczanik-Filipp, *Miał być schronieniem dla chorych na gościec i starość.. Rozsypujący się falochron*, „Dziennik Bałtycki" 19.03.1993 r., nr 65
- A. Foskato, *Studia nad programem budynków i mieszkań dla samotnych osób pracujących i nierozwojowych gospodarstw 2-osobowych*, Warszawa 1966
- J. Juraszyński, A. Nitsch, Z. Radwański, *Budownictwo służby zdrowia*, Warszawa 1961
- E. K., *Rozmawiamy z dr Jadwigą Titz-Kosko prezesem... spółdzielni mieszkaniowej*, „Dziennik Bałtycki" 19/20.02.1967, nr 42
- *Kronika Spółdzielni Mieszkaniowej „Za Falochronem" Gdynia Witomino. Tom 2*, Gdynia [1974-1977], zbiory Izby Pamięci dr med. Jadwigi Titz-Kosko przy Spółdzielni Mieszkaniowej „SENIOR im. dr Jadwigi Titz-Kosko w Gdyni"
- *Kronika Spółdzielni Mieszkaniowej „Za Falochronem" w Gdyni. Tom IV*, Gdynia [1984-1994], zbiory Izby Pamięci dr med. Jadwigi Titz-Kosko przy Spółdzielni Mieszkaniowej „SENIOR im. dr Jadwigi Titz-Kosko w Gdyni"
- T. Królikiewicz, *Opis techniczny do projektu wstępnego budynku mieszkalno-sanatoryjnego z częścią leczniczą, DT.73/67*, bez daty dziennej [przed 20.05.1967], maszynopis w zbiorach prywatnych Teresy Królikiewicz
- T. Królikiewicz, *Opis obiektu*, [po 05.1973], maszynopis w zbiorach prywatnych Teresy Królikiewicz
- T. Królikiewicz, *Projekt: architektoniczny budynku mieszkalnego z częścią leczniczą /Zakład Balneologiczny/ Sp-ni Mieszk. „Za Falochronem", nr 73/67*, 1968, zbiory prywatne Teresy Królikiewicz
- A. Madeyski, *Urządzenia sanitarno-techniczne w uzdrowiskach*, Warszawa 1966
- Z. Orłowski, *Balneologia ogólna*, Warszawa 1957
- M. Szerle, *Spółdzielnia Mieszkaniowa „Za Falochronem" w Gdyni w latach 1967-1989. Okoliczności powstania, zakres opieki, oddziaływanie społeczne*, „Medycyna Nowożytna. Studia nad Kulturą Medyczną" 2023, t. 29 (Suplement)
- M. Szypowska, A. Szypowski, *Gdynia*, Warszawa 1975
- M. Twarowski, *Słońce w architekturze*, Warszawa 1960
- *Uchwała nr 126 Rady Ministrów z dnia 13 maja 1966 r. w sprawie dalszego rozwoju typizacji w budownictwie*, „Monitor Polski" 1966 r., nr 30, poz. 157
- *Wykaz projektów typowych budownictwa służby zdrowia i opieki społecznej. Według stanu na dzień 30.IX.1976 r.*, Warszawa [1976]

Marcin Szerle, dr nauk humanistycznych, kustosz dyplomowany, kierownik Ośrodka Badań nad Gdynią Muzeum Miasta Gdyni. Jego zainteresowania naukowe obejmują historię Gdyni i regionu, muzealnictwo oraz dzieje medycyny i higieny ze szczególnym uwzględnieniem dwudziestolecia międzywojennego, jak również architekturę modernizmu i jej dziedzictwo. ORCID: 0000-0001-7975-8110. Kontakt: m.szerle@muzeumgdynia.pl

6

Joanna Majczyk
Faculty of Architecture, Wrocław University of Science and Technology, Poland

Non-existing *Sacrum*. Christ the King Church in the Centre of Gdynia (1947)

Keywords: sacral architecture, church, Gdynia, modernism, post-war modernism, competition, conceptual projects

Abstract

In June 1947, the Wybrzeże Branch of the Association of Polish Architects (SARP) announced a competition for the design of the Christ the King Church and its accompanying parish complex. The group of buildings was to be erected on Piotr Wysocki Street (now Antoni Abraham Street) and would form an important spatial accent in the still-forming centre of Gdynia. According to the planners' designs, the street was to be transformed into an 'impressive artery' leading to the port of Gdynia. The city centre was planned to be organised as an administrative and commercial centre for three hundred thousand inhabitants. For the architects, it was the first opportunity since the end of the Second World War to present their own creations of modern sacred architecture in Poland. The next one - which could not have been foreseen at the time - came only ten years later with the announcement of a competition for a sketch concept for a parish church in Nowa Huta (1957). Recognised artists from all over Poland participated in the competition in Gdynia, six equal prizes were awarded, and in the evaluation the jury took into account "the situation on the ground, the external architecture of the church design, the architectural expression of the interior, the liturgical functionality and the usability of the parish buildings". Among the winners were: Tadeusz Teodorowicz-Todorowski (SARP Katowice) Adam Kühnel and Witold Rakowski (SARP Wybrzeże), Witold Korski, Marian Sulikowski, Stanisław Tomczak (SARP Warsaw), Tadeusz Brzoza and Zbigniew Kupiec (SARP Wrocław). None of the works awaited realisation, and a few months after the closing of the competition proceedings, construction of a temporary wooden temple according to the design of Wacław Rembiszewski began on a nearby plot of land at 3 Maja Street.

The aim of the paper is to present completely unknown competition concepts for the Church of Christ the King in Gdynia, as well as an outline of the spatial and political context of the initiative. It is worth adding that the competition is also an important element in the discussion on the shaping of sacred architecture in Poland, which was interrupted in 1939 by the outbreak of war, and a decade later by the proclamation of socialist realism and the marginalisation of the Church in the socio-political life of the country.

Joanna Majczyk, PhD, architect, assistant professor at the Faculty of Architecture/Wrocław University of Science and Technology. She researches architecture and urban planning of the 20th century, architects and their works, socialist realism, and European modernism. She is the author of the creative biography of Andrzej Frydecki (1903–1989), a modernist architect, entitled "Miasta, migracje, modernizmy. Architektura Andrzeja Frydeckiego" (published in 2023). ORCID: 0000-0002-7660-3161. Contact: joanna.majczyk@pwr.edu.pl

6

Joanna Majczyk
Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej

Sacrum niezaistniałe. Kościół Chrystusa Króla w śródmieściu Gdyni (1947)

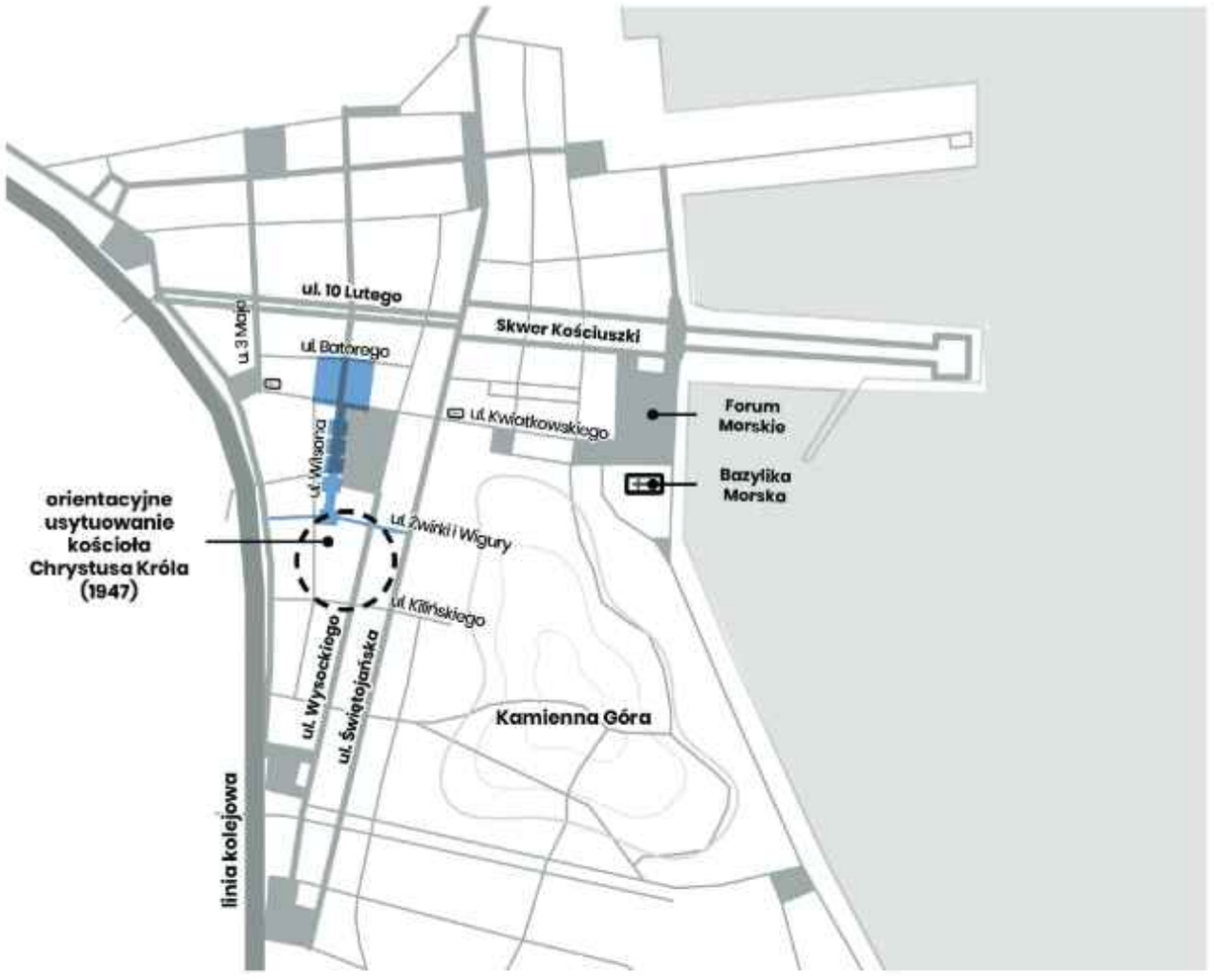
Słowa kluczowe: architektura sakralna, kościół, Gdynia, modernizm, modernizm powojenny, konkurs, projekty koncepcyjne

„Nie może zabraknąć miejsca w kościołach pokoleniu, które tu za wolność Ojczyzny i wiary konało. [...] Aby swemu życiu religijnemu nadać rytm nowoczesny, domaga się swych kościołów, w których każdy mieszkaniec miał możność wspólnej i prywatnej modlitwy"[1] – apelował w czerwcu 1947 roku prymas Polski August Hlond, nawołując do odbudowy kościołów zrujnowanej Warszawy. W wyniku działań wojennych w stolicy zniszczeniu uległa większość świątyń katolickich, a ich rekonstrukcja miała mieć nie tylko wymiar praktyczny – symbolizowała bowiem odrodzenie duchowe i kulturalne *narodu*. Na Wybrzeżu apel kardynała Hlonda został poprzedzony konkretnymi działaniami. W pierwszych dniach czerwca 1947 roku lokalny oddział Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej (SARP) ogłosił oznaczony numerem 159 konkurs na projekt kościoła pod wezwaniem Chrystusa Króla w Gdyni oraz towarzyszącego mu zespołu parafialnego. Kompleks miał stanąć przy ul. Piotra Wysockiego (ob. Antoniego Abrahama) i stanowić ważny akcent przestrzenny wciąż kształtującego się śródmieścia miasta. Dla architektów i architektek była to pierwsza od niemal dekady okazja do przedstawienia autorskich kreacji nowoczesnej architektury sakralnej i mimo że do realizacji projektu konkursowego nie doszło i gdyński kościół Chrystusa Króla ma dziś inną formę[2] to projekt ten stał się interesującym głosem w dyskusji nad polską architekturą sakralną okresu powojennego.

Debata na temat formy kościołów w Polsce osiągnęła apogeum w latach trzydziestych, a szczególną rolę odegrały w niej właśnie krajowe konkursy, dające szansę wypowiedzi reprezentantom różnych nurtów i filozofii projektowania. Otwartych ram współzawodnictwa zwykle nie krępowały budżet i estetyczne upodobania inwestorów (przedstawicieli kleru i parafian), a w ocenie prac uczestniczyły gremia eksperckie (architekci, artyści lub inżynierowie o uznanym dorobku). Wyniki konkursów publikowano na łamach prasy branżowej, a nierzadko też codziennej, oswajając ogół społeczeństwa z współczesnymi trendami w budownictwie sakralnym. W efekcie konkursy architektoniczne stawały się profesjonalną sceną prezentacji nowoczesnych rozwiązań, a ich wyniki – inspiracją dla nowo projektowanych budowli. Dyskusję o formie „narodowej" architektury sakralnej w Polsce przerwały wydarzenia polityczne – druga wojna światowa (1939-1945), a niedługo później stalinizm (1949-1956). Powrót do otwartej debaty i współzawodnictwa możliwy okazał się dopiero w 1957 roku, wraz z ogłoszeniem konkursu SARP na projekt świątyni rzymskokatolickiej w Nowej Hucie[3]. Konkursowe projekty kościoła Chrystusa Króla w śródmieściu Gdyni, choć niezrealizowane i dziś zupełnie nieznane, pozostają nicią łączącą modernistyczną architekturę sakralną z okresu międzywojennego i odwilży drugiej połowy lat pięćdziesiątych.

Celem artykułu jest przedstawienie inicjatywy budowy świątyni, zarysowane w kontekście czterech zagadnień: (1) układu przestrzennego śródmieścia Gdyni, (2) sylwetek architektów-laureatów konkursu, (3) architektury i (4) specyfiki czasu, w którym te projekty powstały. Mimo bogatej literatury przedmiotu dotyczącej architektury sakralnej[4] oraz rozwoju przestrzennego Gdyni[5] historia powojennego konkursu na projekt kościoła Chrystusa Króla w śródmieściu Gdyni

1. *Orędzie Jego Em. Ks. Prymasa Polski w sprawie odbudowy Kościołów Warszawy*, „Dziś i Jutro: katolicki tygodnik społeczny", 06.07.1947 nr 27, s. 1.
2. W tym miejscu Czytelnikowi należy się wyjaśnienie od redakcji tomu, że pierwszy, prowizoryczny kościół p.w. Chrystusa Króla powstał w Gdyni już w pierwszej połowie lat trzydziestych, a zlokalizowano go w Małym Kacku – robotniczej dzielnicy Gdyni. Funkcjonował on do końca lat pięćdziesiątych, kiedy to powstał w tym miejscu murowany kościół Chrystusa Króla, który istnieje do dzisiaj (przypis red. M.J. Sołtysik).
3. Ogłoszony w 1948 roku konkurs SARP nr 162 dotyczył odbudowy zabytkowego kościoła św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży w Warszawie, nie został zatem uwzględniony w niniejszym artykule.
4. Na przykład: I. Cichońska, K. Popera, K. Snopek, *Architektura VII dnia*, Wrocław, 2016; A. Majdowski, *Wzorce stylistyczno-kompozycyjne przedsoborowych kościołów w Polsce 1945-1965*, [w:] *Modernizm w Europie - modernizm w Gdyni. Architektura pierwszej połowy XX wieku i jej ochrona w Gdyni i w Europie*, Gdynia, 2011, s. 97-106; *Kościoły w Polsce*, Warszawa 1966.
5. Na przykład: M.(J.) Sołtysik, *Gdynia, miasto dwudziestolecia międzywojennego. Urbanistyka i architektura*, Warszawa 1993; M.J. Sołtysik, *Modernistyczne centrum miasta - ewolucja idei Dzielnicy Reprezentacyjnej Gdyni 1926-2007*, [w:] *Modernizm w Europie - modernizm w Gdyni. Architektura pierwszej połowy XX wieku i jej ochrona w Gdyni i w Europie*, Gdynia, 2011, s. 51-62.



1. *Schemat planu zagospodarowania Gdyni z 1938 roku; niebieskim kolorem oznaczono projektowany plac miejski w planie zatwierdzonym w 1931 r. (opracowanie własne na podstawie: S. Filipkowski, Dzielnica reprezentacyjnego portowego miasta Gdyni, "Biuletyn Urbanistyczny", 1938 nr 2, s. 32-50)*

1. *Scheme of the development plan for Gdynia, 1938; blue color shows the proposed square in the plan approved in 1931 (author's study based on: S. Filipkowski, Dzielnica reprezentacyjnego portowego miasta Gdyni, "Biuletyn Urbanistyczny", 1938 nr 2, p. 32-50)*

nie doczekała się dotąd opracowania; warto jednak wspomnieć, że budowa świątyni pod tym wezwaniem w Gdyni Małym Kacku znalazła swe miejsce w pracach naukowych[6].

Niniejszy artykuł nie ma charakteru kompletnego – w archiwach kościelnych Archidiecezji Gdańskiej i Diecezji Pelplińskiej i oddziałów gdańskiego oraz warszawskiego Stowarzyszenia Architektów Polskich (SARP) nie zachowała się bowiem dokumentacja związana z konkursem nr 159 na projekt kościoła Chrystusa Króla z zespołem parafialnym w Gdyni. Podstawę badań stanowiły dwa odnalezione w zbiorach Muzeum Architektury we Wrocławiu projekty, zachowane spośród wszystkich trzynastu nadesłanych na konkurs. Ich uzupełnieniem były studia literaturowe oraz przegląd prasy codziennej z lat 1946-1948.

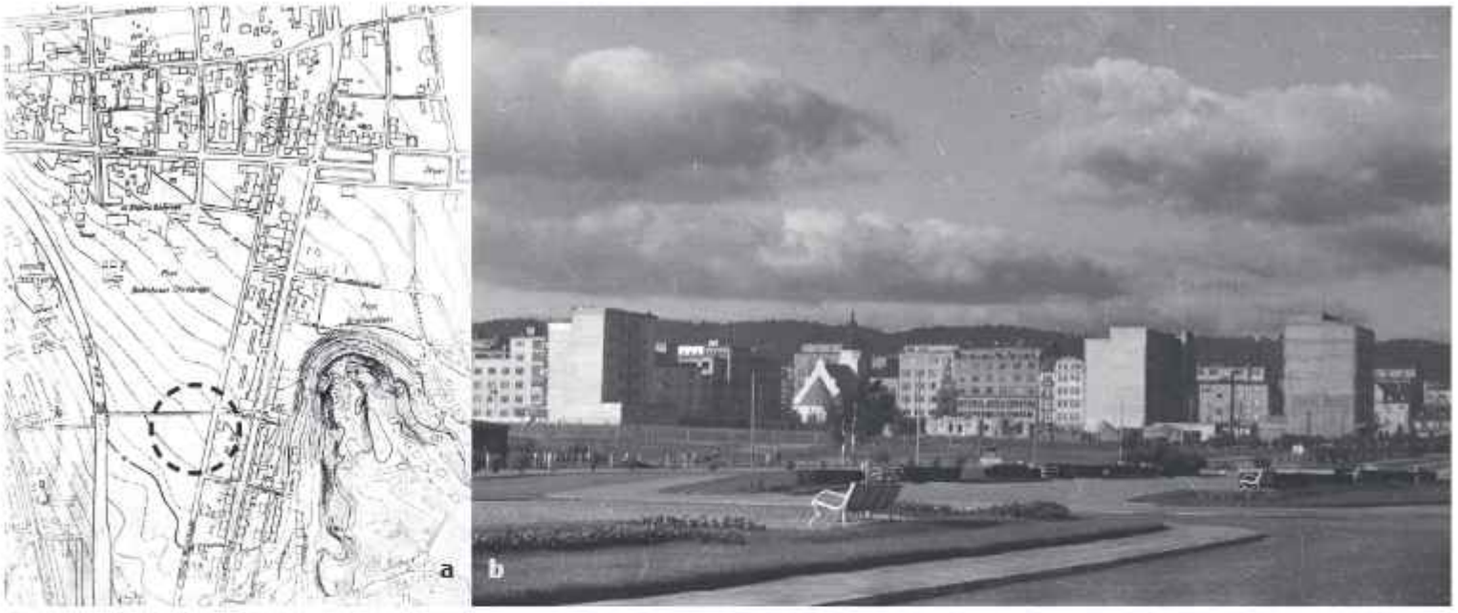
Kontekst: śródmieście Gdyni

Konkurs na projekt kościoła Chrystusa Króla ogłoszono w czerwcu 1947 roku na zlecenie rzymsko-katolickiego Biura Parafialnego w Gdyni. W jury zasiedli reprezentanci oddziałów SARP-u Wybrzeże (architekci Leon Mazalon, Brunon Jan Dudziński, Jan Borowski, Kamil Lisowski i Józef Rouba, sekretarz konkursowy), Warszawskiego (Konstanty Jakimowicz) oraz przedstawiciel duchowieństwa – ksiądz kanonik Józef Miszewski. Rozpisanie konkursu spotkało się z przychylnością mieszkańców, a w prasie odnotowano, że Gdynia – „najuboższe w kościoły miasto Polski" otrzymało wreszcie szansę na budowę „odpowiedniej świątyni"[7]. W programie zapisano również konieczność uwzględnienia w projektach zaplecza pomocniczo-administracyjnego (biura, archiwum, pomieszczenia służbowe, sala prób chóru) i bloku mieszkalnego (pokoje gościnne, mieszkania proboszcza, księży, służby i organistów).

Kościół planowano umieścić na wolnej parceli pomiędzy ulicami: Żwirki i Wigury, Piotra Wysockiego (ob. Antoniego Abrahama), Jana Kilińskiego i nieistniejącym wówczas ciągiem równoległym do przebiegu torów kolejowych (il. 1). Działka znajdowała się w obrębie śródmieścia, którego zabudowę przerwał wybuch drugiej wojny światowej. W założeniach planistów centrum obejmowało tereny ograniczone od

6. Budowa kościoła p.w. Chrystusa Króla w Gdyni Małym Kacku została przedstawiona w następujących publikacjach: J. Więckowiak, *Kościół katolicki w Gdyni*, Pelplin-Gdynia 2000, s. 188-189 oraz M.J. Sołtysik, *Kościoły międzywojennej Gdyni – kontekst urbanistyczny i architektura*, [w:] *Modernizm w Europie - modernizm w Gdyni. Architektura XX wieku, jej badania i popularyzacja w Gdyni i w Europie*, Gdynia-Gdańsk, 2019, s. 200.

7. *Wkrótce konkurs na najpiękniejszy projekt kościoła w Gdyni*, „Dziennik Bałtycki", 16.04.1947, nr 103, s. 4.



***2.** Śródmieście Gdyni: **a)** plan zagospodarowania z oznaczeniem proponowanego usytuowania kościoła Chrystusa Króla, 1947 (źródło: Archiwum SARP); **b)** Skwer Kościuszki, fot. Edmund Zdanowski, 1946-1949 (źródło: Muzeum Miasta Gdyni)*

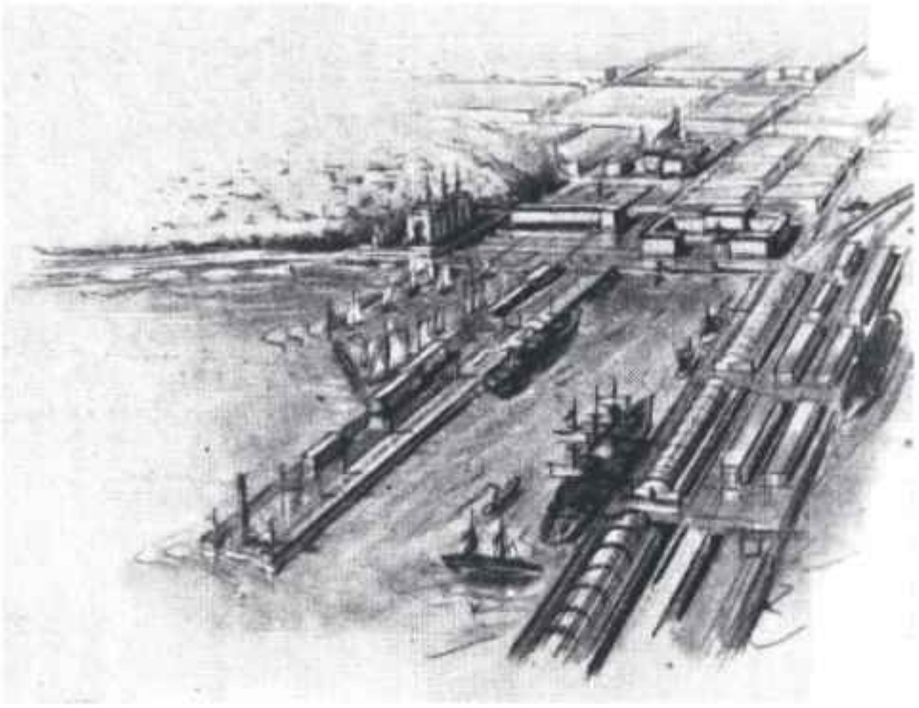
***2.** Gdynia's city center: **a)** development plan showing the proposed location of Christ the King Church, 1947 (source: SARP Archives); **b)** Kościuszko Square, photo by Edmund Zdanowski, 1946-1949 (source: Gdynia City Museum)*

zachodu linią kolejową, od północy i wschodu portem i towarzyszącą mu infrastrukturą, od południa zaś aleją Marszałka Józefa Piłsudskiego[8]. Trzon założenia urbanistycznego śródmieścia stanowiła oś ulicy 10 Lutego i Skweru Kościuszki wraz z jej przedłużeniem wzdłuż Mola Południowego, które współtworzyć miało od połowy lat trzydziestych układ zwany Dzielnicą Reprezentacyjną. Od głównej osi kompozycyjnej wyprowadzono ulice w kierunku północnym i południowym, między którymi planowano aranżację kilku placów miejskich. Układ południowej części centrum, podobnie jak obrysy i usytuowanie placów, ulegały kilkukrotnym zmianom. W zatwierdzonym w 1931 roku planie ogólnym rynek umieszczono stycznie do ul. Stefana Batorego i przecięto osią ulicy Wilsona (o przebiegu zbliżonym do fragmentu dzisiejszej ul. Władysława IV), która łączyła ulice Żwirki i Wigury oraz 10 Lutego[9]. W korektach planów z drugiej połowy lat trzydziestych plac rynkowy przesunięto w kierunku południowym, a pomiędzy Skwerem Kościuszki a Kamienną Górą wytyczono monumentalną przestrzeń reprezentacyjną z nadmorskim placem zwanym Forum Morskim. Wskazano wówczas lokalizację nowej, reprezentacyjnej świątyni – Bazyliki Morskiej[10] – „wybitnego akcentu w sylwecie miasta", który wraz w Forum miał stanowić rozwiązanie obrazujące „ekspansję Rzplitej Polskiej na morze" oraz „ambicję narodową"[11]. Do końca lat trzydziestych rozważano umieszczenie Bazyliki na szczycie lub u stóp Kamiennej Góry.

Po 1945 roku obszar między ulicami Piotra Wysockiego, Stefana Batorego i linią kolejową pozostawał niemal niezabudowany (il. 2). W grudniu 1947 roku na łamach prasy Józef Sarota komentując stan zagospodarowania śródmieścia pisał: „Gdynia obecna – przyznajmy obiektywnie – wywołuje na obserwatorze, obok zachwytu, wrażenia mieszane. Olbrzymie ściany gmachów wyrastające samotnie w szerokim promieniu; pozbawione domów ulice; place ziejące pustką w samym sercu miasta; tu i tam przedwojenne fundamenty (które się niekiedy zasypuje), a nawet częściowo wyprowadzone i zapomniane mury"[12]. Redaktor „Dziennika Bałtyckiego" ubolewał nad przerwaniem procesu urbanizacji miasta i apelował o rozwój gdyńskiego City. Sarocie wtórował Józef Borowik, dyrektor Instytutu Bałtyckiego, który w centrum miasta widział przestrzeń dla „aparatu handlowego, transportowego, bankowego i asekuracyjnego" obsługującego porty zarówno Gdyni, jak i Gdańska. Borowik prognozował, że w przyszłości „proces wypierania mieszkańców ze śródmieścia rozpoczęty przed wojną będzie narastał" i rozważał: „kto wie, może w perspektywie stu lat w śródmieściu Gdyni pozostanie też kilka tysięcy mieszkańców – jak obecnie w City londyńskim?"[13].

Pierwszym istotnym akordem w powojennej dyskusji na temat ukształtowania centrum był konkurs „na projekt szkicowy na regulację i plastyczne ukształtowanie śródmieścia Gdyni" rozpisany w 1946 roku przez lokalny oddział Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej. Zadaniem uczestników było „stworzenie koncepcji urbanistycznej miasta", w której należało uwzględnić „przede wszystkim zieleń i morze, oraz wykorzystać walory pejzażowe jego położenia"[14]. Założono przy tym, że śródmieście pozostanie ośrodkiem dyspozycyjnym i administracyjno-handlowym „wielkiego miasta portowego" dla 200-300 tysięcy mieszkańców. Nacisk położono na rozwiązanie komunikacji kołowej i kolejowej, a szczególną rolę

8. Więcej na ten temat: M.J. Sołtysik, *Modernistyczne centrum...* , op. cit., s. 51-62.
9. M.(J.) Sołtysik, *Gdynia, miasto dwudziestolecia międzywojennego...*, op. cit., s. 124.
10. Projekt Bohdana Pniewskiego wyłoniono w konkursie architektonicznym w 1933. Więcej, patrz: J.M. Sołtysik, *Gdynia, miasto dwudziestolecia...*, op. cit.
11. S. Filipkowski, *Dzielnica reprezentacyjnego portowego miasta Gdyni*, „Biuletyn Urbanistyczny" 1938, nr 2 s. 43, 44.
12. J. Sarota, *Stolica w Gdańsku, City w Gdyni*, „Dziennik Bałtycki", 19.12.1947, nr 347, s. 3.
13. J. Borowik, *Gdzie ma powstać City naszego kompleksu portowego?*, „Dziennik Bałtycki", 05.12.1947, nr 334, s. 3.
14. *Kronika techniczna wybrzeża: Z konkursu SARP na projekt szkicowy regulacji śródmieścia Gdyni*, „Technika Morza i Wybrzeża", 1946, nr 1, s. 13.



3. Projekt Śródmieścia Gdyni z widokiem Bazyliki Morskiej u stóp Kamiennej Góry, z konkursu SARP nr 134, proj. Kazimierz Biszewski, Alojzy Licznerski, 1946 (źródło: Kronika techniczna wybrzeża: Z konkursu SARP na projekt szkicowy regulacji śródmieścia Gdyni, „Technika Morza i Wybrzeża", 1946, nr 1, s. 13)

3. Project of Gdynia city center, the Maritime Basilica is visible at the foot of Kamienna Góra, SARP competition no. 134, designed by Kazimierz Biszewski, Alojzy Licznerski, 1946 (source: Kronika techniczna wybrzeża: Z konkursu SARP na projekt szkicowy regulacji śródmieścia Gdyni, „Technika Morza i Wybrzeża", 1946, nr 1, p. 13)

nadano ulicy Piotra Wysockiego, która miała zostać przekształcona w „imponującą arterię przelotową". „Tędy – jak tłumaczono w prasie – skieruje się ruch z kierunku Gdańska, by poprzez ul. Abrahama, przecinając prosto kompleks torów kolejowych, połączyć się z portem"[15]. W warunkach konkursowych nie ujęto konieczności budowy Bazyliki Morskiej, choć w nawiązaniu do przedwojennej koncepcji Forum Morskiego nie wykluczono „poszerzenia nadmorskiej części Śródmieścia między skwerem Kościuszki a Kamienną Górą"[16] (il. 3). Założono, że znaczący obszar Kamiennej Góry zostanie zaaranżowany zielenią parkową. W konkursie wyróżniono trzy prace architektów z Wybrzeża[17] i zdecydowano o ich przekazaniu wydziałowi urbanistycznemu do dalszego opracowania. Zapowiedziano, że nowy projekt zagospodarowania śródmieścia Gdyni „wchłonie rozmaite, najbardziej szczęśliwe pomysły poszczególnych fragmentów"[18].

W momencie ogłoszenia konkursu na projekt kościoła Chrystusa Króla w śródmieściu Gdyni nie istniał zatem kompleksowy plan rozwoju tej części miasta, choć ogólne założenia z końca lat trzydziestych pozostawały aktualne. Wyznaczona przez Zarząd Miejski działka znajdowała się w obszarze hierarchicznie ważnym, a gmach świątyni stanowiłby dominantę przestrzenną nie tylko ulicy Wysockiego, ale również planowanego placu śródmiejskiego. Jego stosunkowo niewielka skala nie stanowiłaby przestrzennej konkurencji dla Bazyliki Morskiej, której budowę ujęto w konkursowych opracowaniach urbanistycznych[19].

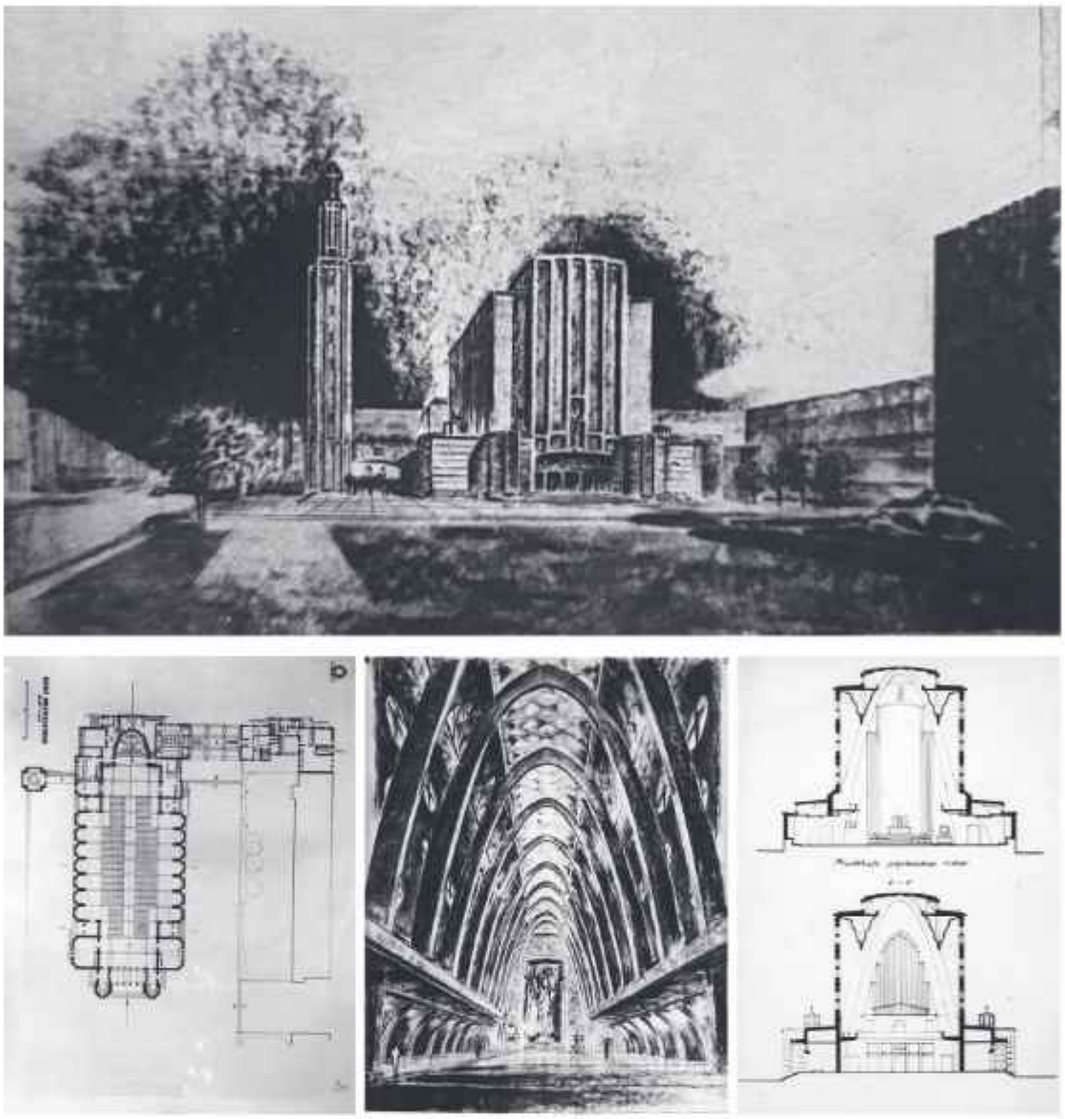
15. *Gdynia w niedalekiej przyszłości. City wielkiego portowego miasta pomieści 300.000 mieszkańców*, „Dziennik Bałtycki", 1946, nr 132, s. 3.
16. *Konkurs S.A.R.P. Nr. 134 [Program konkursu]. Konkurs SARP na projekt szkicowy na regulację i plastyczne ukształtowanie śródmieścia Gdyni nr 134*, Archiwum Stowarzyszenia Architektów Polskich w Warszawie, 1946, sygn. 3/5016.
17. Laureaci: Kazimierz Biszewski, Jerzy Chorzewski, Alojzy Licznerski; Stanisław Kienzler, Witold Rakowski; Wanda Wyszyńska, Władysław Wieczorkiewicz; za: *Konkurs S.A.R.P. Nr. 134 [Laureaci], Konkurs SARP na projekt szkicowy na regulację i plastyczne ukształtowanie śródmieścia Gdyni nr 134*, Archiwum Stowarzyszenia Architektów Polskich w Warszawie, 1946, sygn. 3/5016.
18. *Gdynia w niedalekiej...*, op. cit.
19. M. J. Sołtysik, *Modernistyczne centrum ...*, op. cit.

Kontekst: architekci-laureaci konkursu

Do konkursu stanęło trzynaście zespołów z całej Polski, przyznano sześć równorzędnych nagród, a w ocenie jurorzy brali pod uwagę „sytuację w terenie, architekturę zewnętrzną projektu kościoła, architektoniczny wyraz wnętrza, funkcjonalność liturgiczną oraz użytkowość zabudowań parafialnych"[20]. Prace wyróżniano za: „doskonałą użytkowość liturgiczną oraz wygodne połączenie kościoła z zabudowaniami parafialnymi", „dodatni efekt malarski", efektowność i harmonię „z charakterem miasta" lub walory estetyczne wyrażające się w na przykład w „lekkości i delikatności koronki [na fasadach]"[21]. Szczególną uwagę zwrócono na ekspresję symboliczną – krytyce poddano projekty, w których dostrzeżono „surowość linii", „zimne w linii wnętrze", lub „zbytnią orientalność kształtu" (jeden z projektów oceniono dość bezwzględnie: „Dać półksiężyc zamiast krzyża na wieży i kopułę – a będzie meczet")[22]. Wśród laureatów znaleźli się: Tadeusz Teodorowicz-Todorowski (SARP Katowice), Adam Kühnel i Witold Rakowski (SARP Wybrzeże), Witold Korski, Marian Sulikowski, Stanisław Tomczak (SARP Warszawa), Tadeusz Brzoza i Zbigniew Kupiec (SARP Wrocław). Wyróżnieni twórcy reprezentowali młode pokolenie architektów wywodzące się z dwóch środowisk skupionych wokół najważniejszych krajowych uczelni, Politechnik: Lwowskiej (do 1939 roku) i Warszawskiej.

Do najbardziej doświadczonych architektów należeli Tadeusz Teodorowicz-Todorowski i Zbigniew Kupiec, absolwenci Wydziału Architektonicznego Politechniki Lwowskiej (WA PL) z lat 1931-1932, którzy jeszcze w okresie przedwojennym zmierzyli się z problematyką architektury sakralnej. Kupiec był autorem projektu kościoła franciszkanów w Gdyni (projekt pierwszej fazy budowy z 1936 r.), a Teodoro-

20. *Wystawa projektów kościoła Chrystusa Króla w Gdyni*, „Dziennik Bałtycki" 1947, nr 234, s. 4.
21. Tamże.
22. Tamże.



***4.** Projekt kościoła Chrystusa Króla w Gdyni z konkursu SARP nr 159: widok perspektywiczny, rzut, wnętrze, przekroje, konkurs SARP nr 159, proj. Tadeusz Teodorowicz-Todorowski*

***4.** Church of Christ the King in Gdynia, perspective view, plan, interior, sections, SARP competition no. 159, designed by Tadeusz Teodorowicz-Todorowski*

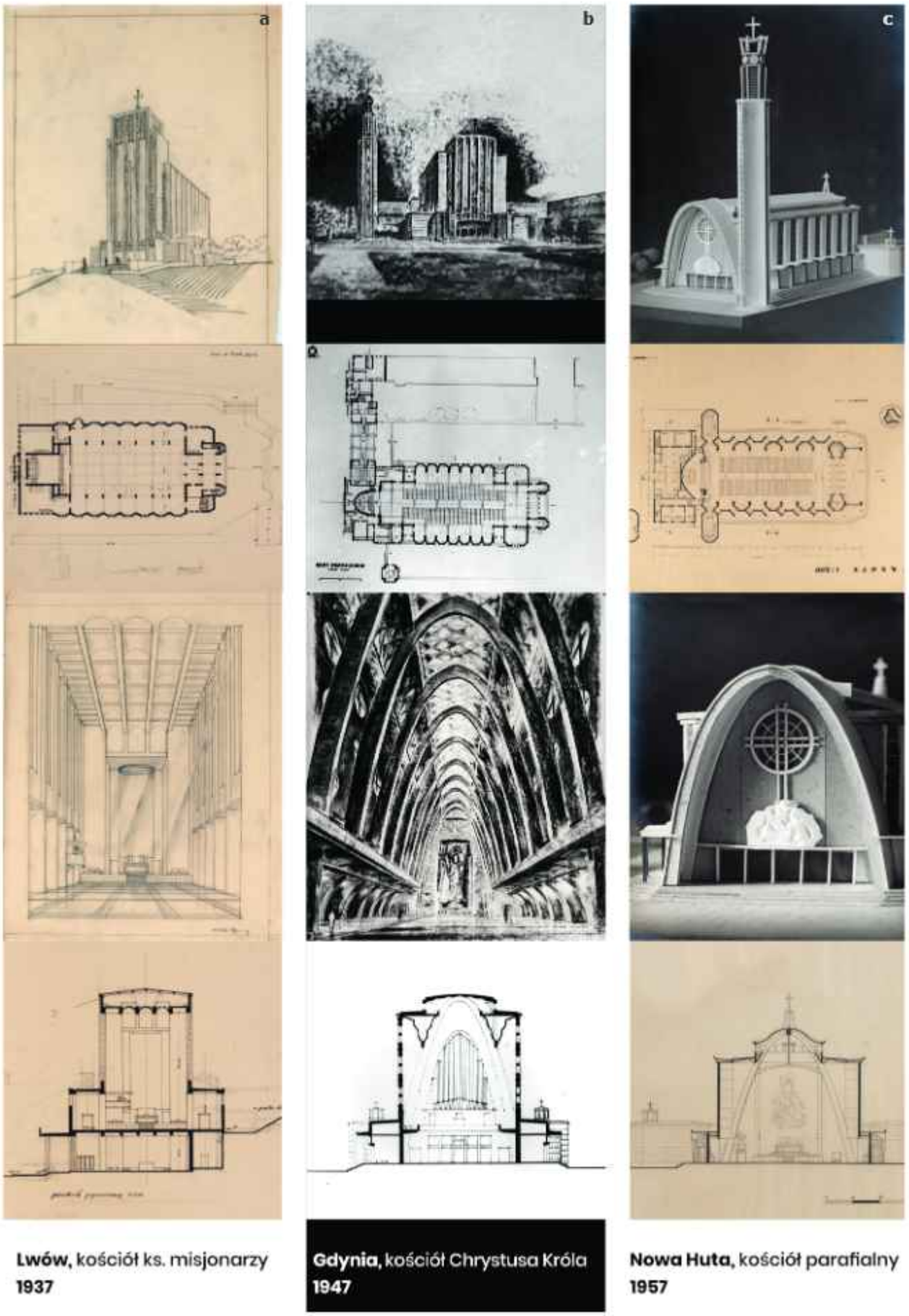
wicz nagrodzonej i częściowo zrealizowanej koncepcji kościoła księży misjonarzy we Lwowie (1937-1939). Z Politechniką we Lwowie związani byli także architekci Tadeusz Brzoza (dyplom WA PL 1939), Adam Wacław Kühnel (dyplom WA PL 1939) i Witold Rakowski (dyplom WA PL 1940), którzy pierwsze samodzielne kroki zawodowe stawiali w okresie okupacji lub już po jej zakończeniu. Ze szkoły warszawskiej wywodzili się natomiast Marian Sulikowski (studia na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej 1931-39, dyplom 1946) i Witold Korski (studia WA PW 1936-1939, absolwent Akademii Górniczo Hutniczej w Krakowie z 1947). Pierwszy z nich w 1945 roku rozpoczął pracę w Biurze Odbudowy Stolicy, a rok później w strukturach macierzystej uczelni jako asystent w Katedrze Historii Architektury i Sztuki; drugi – syn architekta Józefa Korskiego, po wojnie asystował w pracy dydaktycznej prof. Adolfowi Szyszko-Bohuszowi. Proweniencja laureatów nie pozostawała bez znaczenia – przedwojenne szkoły architektury różniły się sposobem nauczania i – jak pisano jeszcze w prasie powojennej – prace ich wychowanków cechowała „odrębność nie tylko w charakterze architektury, lecz również w podaniu"[23]. Do dziś zachowały się we wrocławskim Muzeum Architektury tylko dwie nagrodzone koncepcje konkursowe gdyńskiego kościoła Chrystusa Króla[24] jedna autorstwa Tadeusza Teodorowicza-Todorowskiego i druga, opracowana przez Mariana Sulikowskiego, w których te różnice zarysowują się wyraźnie.

Kontekst: architektura

Tadeusz Teodorowicz-Todorowski zaproponował wzniesienie kościoła trzynawowego, opartego na efektownej parabolicznej konstrukcji żelbetowej (il. 4). Charakter wnętrza został zdefiniowany przez równomierny rytm monumentalnych, pozbawionych dekoracji przypór oraz dekoracyjny sufit, będący modernistyczną wariacją wywodzącego się z gotyku sklepienia kryształowego. Struktura nośna umożliwiła

23. B. Garliński, *Regionalne pokazy architektury*, „Architektura" 1952, nr 5, s. 131.

24. Muzeum Architektury we Wrocławiu, kolekcja Działu Architektury i Sztuki Współczesnej (sygn. MAt IIIc-434/1-3/P). Koncepcja Teodorowicza, która – choć znajduje się w Muzeum Architektury – nie stanowi formalnie zbiorów Muzeum i nie ma nadanej sygnatury.



5. *Projekty konkursowe autorstwa Tadeusza Teodorowskiego-Todorowicza, widoki, rzuty i przekroje:* ***a)*** *kościół ks. misjonarzy we Lwowie, z konkursu SARP nr 75, 1937;* ***b)*** *kościół Chrystusa Króla w Gdyni, z konkursu SARP nr 159, 1947;* ***c)*** *kościół Matki Boskiej-Królowej Polski, z konkursu SARP nr 242, 1957 (źródło: Muzeum Architektury we Wrocławiu)*

5. *Competition projects by Tadeusz Teodorowski-Todorowicz, views, projections and sections:* ***a)*** *St. Vincent de Paul Missionary Church in Lviv, SARP competition No. 75, 1937;* ***b)*** *Church of Christ the King in Gdynia, SARP competition No. 159, 1947;* ***c)*** *Church of Our Our Lady Queen of Poland, SARP competition No. 242, 1957 (source: Museum of Architecture in Wroclaw)*

jednocześnie aranżację (niemal) jednoprzestrzennego wnętrza z szerokim otwarciem widokowym w kierunku prezbiterium. W parabolicznej niszy, na podniesieniu, zaplanowano ołtarz, nad którym dominowała olbrzymia figura Jezusa Chrystusa. Nawa główna poprzedzona została dwiema kaplicami i łączącym je obszernym przedsionkiem. Nad kruchtą urządzono chór i emporę organową, a w obejściu za prezbiterium – pomieszczenia pomocnicze, które połączono z zabudowaniami parafii.

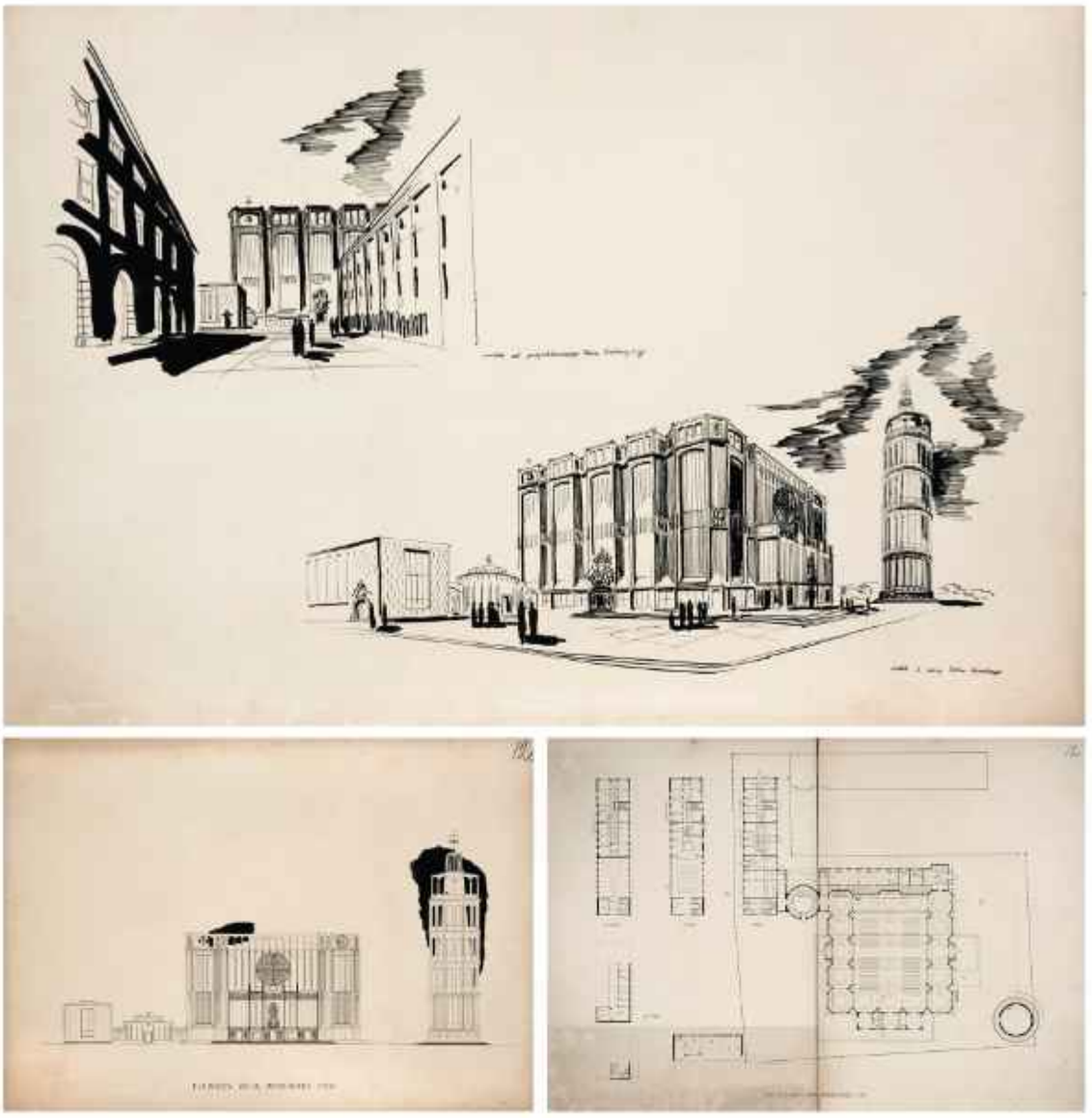
Zastosowanie nowoczesnego systemu konstrukcyjnego pozwoliło architektowi na niezależne rozwiązanie przegród zewnętrznych. W ścianach bocznych zakomponowano rzędy okrągłych otworów okiennych, a całość przekryto płaskimi dachami. Bryłę budynku zaprojektowano, niejako w opozycji do wnętrza, w sposób addytywny, zestawiając prostopadłościenne bloki, z których najwyższy podkreślał usytuowanie nawy głównej. Symetryczną kompozycję zaakcentowano pionowymi pasmami smukłych lizen oraz (prawdopodobnie) posągiem Jezusa Chrystusa usytuowanym nad głównym wejściem. Przyziemie, mające charakter wysokiego cokołu, zmonumentalizowano masywnym boniowaniem o horyzontalnych podziałach. Kompozycję przestrzenną kompleksu uzupełniła wysoka wieża zwieńczona krzyżem. Wyraźna różnica w wyrazie przestrzennym wnętrza i bryły budynku została odnotowana przez jurorów konkursu. Doceniono architekturę, jako „bardzo ładną i kościelną", uznano jednocześnie, że wnętrze przypomina raczej „metro czy halę fabryczną"[25].

Projekt Tadeusza Teodorowicza-Todorowskiego w sposób wyraźny nawiązywał do opracowanej przez niego koncepcji kościoła księży Misjonarzy we Lwowie (1937). Podobieństwa są widoczne szczególnie w rozplanowaniu wnętrza (symetria, geometryzacja, aranżacja ołtarza i prezbiterium, powiązania elementów planu) i sposobie kształtowania bryły (wyróżnienie nawy głównej, rytmizacja naw bocznych, wertykalne podziały zestawione z masywną strefą cokołową). Gdyńską koncepcję wyróżnia jednak konstrukcja oraz jej uniezależnienie od formy budynku, co stało w sprzeczności z ideą jedności promowaną przez modernistów. W kolejnych latach architekt kontynuował eksperymenty strukturalno-formalne w projektowaniu obiektów sakralnych. Korpus kościoła w Nowej Hucie (1957) oparł na podobnej konstrukcji, tym razem jednak uzewnętrznił ją w bryle budynku. Choć ewolucji uległy detale projektowe (rozwiązanie ścian bocznych, geometria elementów planu), można dostrzec analogie w ogólnej dyspozycji wnętrz, kompozycji strefy ołtarzowej, oraz aranżacji dzwonnicy jako wolnostojącej wieży. Nowohucki projekt, będący odpowiedzią na zadanie konkursowe[26], stanowił rozwinięcie wcześniejszych prac Teodorowicza, odpowiednio dekadę i dwie wcześniejszych (il. 5).

Warto wspomnieć, że Teodorowicz umiejętnie łączył elementy tradycyjnej architektury sakralnej z nowoczesnymi rozwiązaniami przestrzennymi. Wydaje się, że architekt nie tylko starał się odpowiedzieć na przepisy zawarte w kodeksie prawa kanonicznego, ale również wpisać się w oczekiwania inwestorów, często nieprzychylnych ultranowoczesnemu budownictwu kościelnemu. Ksiądz proboszcz Stanisław Kałężny, uzasadniając wybór lwowskiej koncepcji kościoła Księży Misjonarzy podkreślał, że plany przygotowane przez Teodorowicza „mają w sobie dużo piękna", a autor „stara się pogodzić styl nowoczesny z klasycznym". Emanacją tego pierwszego miała być forma zewnętrzna budynku reprezentująca „nowoczesny gotyk", elementem klasycznym – bazylikowe wnętrze[27]. Synteza tradycji i nowoczesności w przypadku nowohuckiego projektu architekta okazała się niewystarczająca, a praca nie została wyróżniona przez jurorów konkursu.

Marian Sulikowski, autor drugiej nagrodzonej koncepcji, zaproponował wzniesienie kościoła o niemal kwadratowym rzucie, opartym na regularnej siatce złożonej z 25 pól (il. 6). Modularność i prostota planu przywoływały idee egalitarności Kościoła, w układzie nie wyróżniono bowiem w sposób szczególny chóru kapłańskiego. Prezbiterium zajęło skrajną sekcję trój-modularnej nawy głównej, a wierni obserwować mogli celebrację z bliskiej odległości. W nawach bocznych umieszczono kaplice, dodatkowa, przedpogrzebowa, znalazła się przy zakrystii. Wejście do świątyni poprzedzono kruchtą, w której umieszczono wejście na chór i sklep z dewocjonaliami. Obok gmachu kościoła zaplanowano niski, dwupiętrowy pawilon administracyjno-mieszkalny, w którym wyraźnie zarysowano, dla odmiany, hierarchiczność struktury klerykalnej. Mieszkanie proboszcza wyposażono w dodatkowe pokoje i prywatną łazienkę, księża otrzymali natomiast wspólne kuchnię, jadalnię oraz pomieszczenia higieniczne. Budynki parafii i kościoła połączono niską rotundą mieszczącą baptysterium. Nad zespołem dominowała strzelista kampanila, wysunięta przed lico fasady kościoła w kierunku ulicy. Relatywnie prosty plan kompleksu, oparty o siatki modularne oraz figury podstawowe (kwadrat, prostokąt, koło), skontrastowano z bogatym sztafażem dekoracji zewnętrznych. Całości nadano dość tradycyjną kompozycję, wydzielając strefy cokołową, środkową i wieńczącą, a wejście główne podkreślono olbrzymią rozetą. Fasadom nadano zróżnicowany rytm pionowych podziałów i przyozdobiono licznymi rzeźbami o charakterze religijnym. Figury wyeksponowano we wszystkich trzech strefach kompozycyjnych, a dodatkowe grupy umieszczono nad wejściami głównym i bocznymi. W równie tradycyjny sposób zaprojektowano wolno stojącą dzwonnicę zwieńczoną krzyżem w koronie, w której rezonowała estetyka słynnej Torre pendente di Pisa.

25. *Wystawa projektów ...*, op. cit.
26. Konkurs SARP nr 242 na opracowanie projektu szkicowego kościoła parafialnego w Nowej Hucie pod wezwaniem Matki Boskiej-Królowej Polski.
27. *Protokół z posiedzenia Komitetu ścisłego, 3. XI 1937*, Archiwum Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Krakowie, materiały Domu Ks. Misjonarzy we Lwowie.



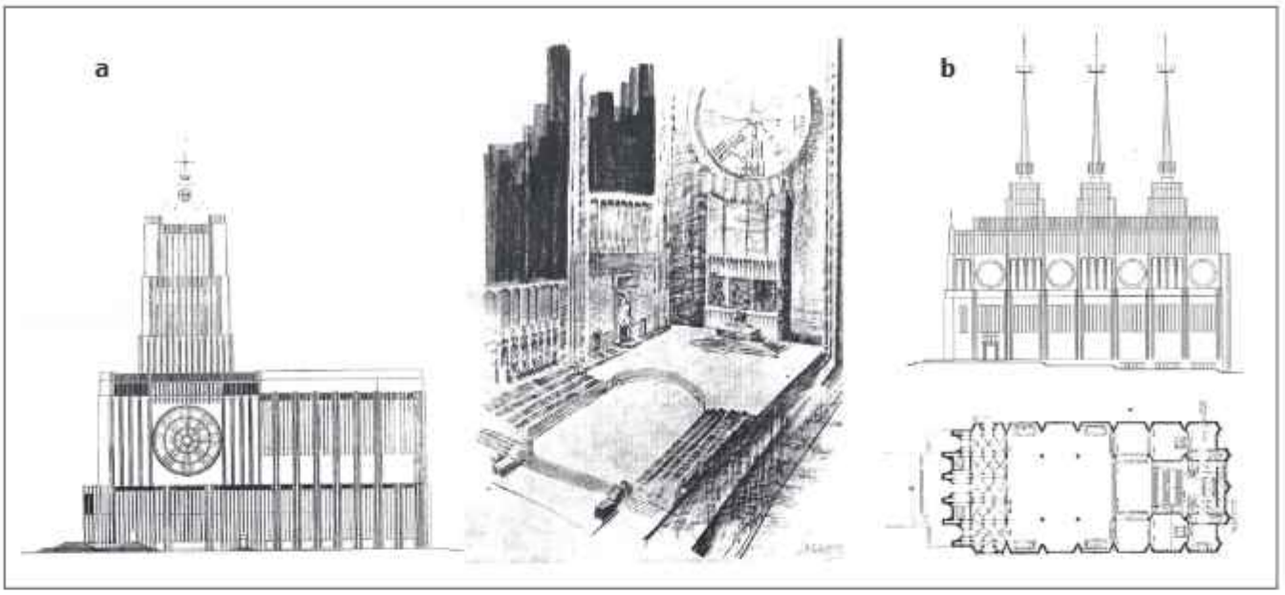
6. *Projekt kościoła Chrystusa Króla w Gdyni, widoki perspektywiczne, fasada, rzut, z konkursu SARP nr 159, proj. Marian Sulikowski (źródło: Muzeum Architektury we Wrocławiu)*

6. *Church of Christ the King in Gdynia, perspective views, facade, projection, SARP competition no. 159, designed by Marian Sulikowski (source: Museum of Architecture in Wroclaw)*

W prasie odnotowano, że praca „bardzo podobała się malarzom"[28].

W koncepcji Sulikowskiego wybrzmiewają echa projektów Bohdana Pniewskiego, z którym twórca najpewniej zetknął się w czasie studiów i pracy na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. Pniewski w latach dwudziestych asystował prof. Tadeuszowi Tołwińskiemu w Katedrze Budowy Miast, a od 1929 roku do wybuchu wojny prowadził zajęcia z rysunku perspektywicznego dla studentów architektury. W 1946 roku objął Katedrę Projektowania Gmachów Użyteczności Publicznej, którą kierował do śmierci w 1965 roku[29]. Architekt zyskał ogólnopolską sławę i uznanie na początku lat trzydziestych, wygrywając kolejno konkursy na projekty warszawskiej Świątyni Opatrzności Bożej (1931) i Bazyliki Morskiej w Gdyni (1933). Monumentalne świątynie cechowało wybitne rozwiązanie urbanistyczne, wyraźny przekaz symboliczny oraz nowoczesna oprawa architektoniczna (il. 7). Pniewski sięgnął po tradycyjne dyspozycje przestrzenne i detal, które twórczo przetworzył zakładając użycie technologii żelbetowej. Uskokową kompozycję Świątyni Opatrzności Bożej, wzorowanej na amerykańskich drapaczach chmur, podkreślił gęstym rysunkiem pionowych lizen. Kontrapunktem stylistycznym, wyraźnie czytelnym również we wnętrzu, były olbrzymie rozety umieszczone w środkowej partii wszystkich fasad. Kościół został zaplanowany na siatce modularnej z charakterystycznymi narożami, ściętymi pod kątem 45 stopni. Architekt zastosował podobne zabiegi stylistyczne w projekcie Bazyliki Morskiej, jednak w miejscu jednej, dominującej wieży zaplanował trzy równoważne akcenty wysokie, zwieńczone smukłymi iglicami z koroną. Bazylika Morska miała szczegól-

28. *Wystawa projektów ...*, op. cit.
29. J. Kucharska (oprac.), *Bohdan Pniewski (1897-1965)*, Sylwetki profesorów Politechniki Warszawskiej, Pracownia Historyczna BGPW, Warszawa 1985.



***7.** Projekty konkursowe Bohdana Pniewskiego: **a)** kościół Opatrzności Bożej, fasada i widok wnętrza, 1932 (źródło: „Architektura i Budownictwo", 1932, nr 3-4, s. 76, 79); **b)** Bazylika Morska, fasada i rzut, 1933 (źródło: Bazylika Morska w Gdyni, Gdynia, 1934, s. 13,15)*

***7.** Competition designs by Bohdan Pniewski: **a)** Temple of Divine Providence, facade and interior view, 1932 (source: "Architektura i Budownictwo", 1932, no. 3-4, pp. 76, 79); **b)** Maritime Basilica, facade and projection, 1933 (source: Bazylika Morska w Gdyni, Gdynia, 1934, pp. 13,15)*

ne znaczenie w rozplanowaniu Gdyni – gmach pełnić miał rolę symbolicznego pomnika i dominować nie tylko nad Forum Morskim, ale nad całym miastem[30]. Nie dziwi zatem fakt, że Sulikowski w swoim projekcie odwołał się do koncepcji Pniewskiego, stosując w uproszczeniu podobne zabiegi stylistyczne (moduł ze ściętymi narożami, wertykalna kompozycja elewacji, dominująca rozeta, motyw korony). Przyjmując, że w okresie tuż-powojennym budowa Bazyliki była wciąż aktualna, kościół Chrystusa Króla Sulikowskiego mógłby stanowić jej cytat przestrzenny w śródmieściu Gdyni.

Przedstawione projekty reprezentują architekturę przedsoborową, dostosowaną do reguł rytu trydenckiego. W świetle obowiązujących wówczas przepisów świątynie rzymsko-katolickie powinny być wzniesione z materiałów trwałych, w odpowiednim miejscu, umożliwiającym obejście budynku. Kościół powinien być wyposażony w dzwony, sygnalizujące nabożeństwo, a w jego obrębie nie należało sytuować pomieszczeń przeznaczonych do celów wyłącznie świeckich[31]. Choć prawo kościelne nie zabraniało wykorzystywania nowoczesnych materiałów budowlanych (np. żelbetu), oczekiwano kształtowania form nawiązujących do tradycji. Papież Pius XI w 1932 roku jasno sformułował stanowisko Kościoła w tej sprawie: „[...] nowość nie przedstawia prawdziwego postępu, jeżeli ona nie jest przynajmniej tak piękna i dobra jak starożytność"[32], a nowoczesna architektura powinna reprezentować „postępowy rozwój wedle dobrych i czcigodnych tradycji, które przez tyle wieków życia chrześcijańskiego, w tak różnych środowiskach i warunkach społecznych i ludowych, dały wielkie dowody niewyczerpanych zdolności i natchnienia do nowych i pięknych form [...]"[33]. Dopiero w listopadzie 1947 roku, kilka miesięcy po zamknięciu przewodu konkursowego, papież Pius XII ogłosił encyklikę Mediator Dei, w której złagodził stanowisko Kościoła wobec kreacji form architektury sakralnej.

W sierpniu 1947 roku w Gimnazjum Żeńskim w Gdyni otwarta została wystawa projektów stanowiących plon konkursu na budowę kościoła Chrystusa Króla oraz rozpoczęto zbieranie materiałów budowlanych (cegła, cement). Choć prasa donosiła wówczas, że „jeżeli ofiarność społeczeństwa nie osłabnie"[34] prace budowlane rozpoczną się jeszcze w tym samym roku, to jednak koncepcja przeznaczona do realizacji nie została wskazana i od inwestycji wkrótce odstąpiono. Domyślać się można, że decyzja ta miała podłoże finansowe, a realizacja zaproponowanych wizji nowoczesnej architektury sakralnej znacząco przekraczała skromne możliwości budżetowe inwestora. O zaniechaniu tej budowy przesądził ostatecznie fakt, że pod koniec 1947 roku w pobliżu, na rogu ulic Stefana Batorego i 3 maja, w miejscu zniszczonego w czasie wojny kościoła Serca Jezusowego, rozpoczęto budowę nowej, tymczasowej świątyni dla czterech tysięcy wiernych. Prosty budynek projektu Wacława Rembiszewskiego zbudowany został w 1948 roku siłami i środkami parafian. Co wymowne, inicjatorem powstania świątyni był ksiądz kanonik Józef Miszewski, jeden z jurorów w konkursie na projekt kościoła Chrystusa Króla w śródmieściu Gdyni[35].

30. *Bazylika Morska w Gdyni*, Gdynia, 1934, s. 6.
31. Obowiązujące wówczas przepisy przedstawił m.in. Grzegorz Grabczewski w tekście: *Zagadnienie architektury sakralnej w doktrynie kościoła rzymskokatolickiego, rys historyczno-teologiczny*, „Resovia Sacra", 2020, nr 27, s. 43-54.
32. Za: J. Danilewicz, *Kościół i jego wnętrze w świetle przepisów prawnoliturgicznych*, Kielce 1948, s. 17.
33. Tamże, s. 19.
34. *Budowa kościoła dla Gdyni*, „Dziennik Bałtycki", 04.06.1947, nr 151, s. 4.
35. *W śniegu i chłodzie buduje się kościół w Gdyni*, „Dziennik Bałtycki", 20.12.1947, nr 348, s. 4.

Kontekst czasu | podsumowanie

Okres lat 1945-1948 był w Polsce naznaczony niespotykaną skalą migracji wewnętrznych i zewnętrznych, katastrofalnym stanem finansów państwa oraz wielkimi zniszczeniami miast. Równocześnie podjęto działania mające na celu uruchomienie aparatu administracyjnego kraju (na szczeblach samorządowym i centralnym), ożywienie gospodarcze oraz polityczne. Z inicjatywy oddolnej odradzało życie społeczne, religijne i kulturalne, a na gruzach powojennej Rzeczpospolitej zakładano i rozwijano małe przedsiębiorstwa usługowe, handlowe i produkcyjne oraz zakłady rzemieślnicze.

W obliczu katastrofalnych zniszczeń, już w 1945 roku ocaleli z pożogi wojennej architekci zostali wezwani do natychmiastowej pracy przy odbudowie kraju. W listopadzie 1944 roku działalność wznowiło Stowarzyszenie Architektów Rzeczypospolitej Polskiej (SARP), które od chwili powstania w 1934 było organizacją powszechną, zrzeszającą wszystkich krajowych architektów. Zadaniem SARP-u była nie tylko aranżacja życia branżowego, ale również współpraca z organami państwa. Stowarzyszenie reprezentowało środowisko w procesach konsultacji ustawodawstwa budowlanego i organizowało na prawach wyłączności ogólnopolskie konkursy architektoniczne. Członkowie SARP-u pracę na rzecz odbudowy kraju łączyli nierzadko z prywatną praktyką architektoniczną, znaną z okresu przedwojennego. Prawo nie zabraniało bowiem przyjmowania i realizacji zleceń od prywatnych i państwowych inwestorów, w tym parafii i związków wyznaniowych. Architekci jako reprezentanci wolnego zawodu, mieli również pełną swobodę w kreacji stylistycznej oraz koncepcyjnej. Wciąż obowiązywało ustawodawstwo budowlane z lat trzydziestych, nie wprowadzono także na szerszą skalę żadnych nowych technologii budowlanych. Warto wspomnieć, że w gdyńskim konkursie w szranki stanęli absolwenci dwóch krajowych politechnik – Warszawskiej i Lwowskiej, tworzący po wojnie „kadry fachowe" miast całej Polski. Pierwsi absolwenci nowych szkół architektonicznych (m.in. we Wrocławiu, Krakowie i Gdańsku), wykształceni według ujednoliconego programu, opuścili mury uczelni na początku lat pięćdziesiątych.

Pozycja zawodowa architektów została poważnie zachwiana w 1948 roku, kiedy z inicjatywy władz centralnych utworzono państwowe biura projektowe, w praktyce radykalnie ograniczając możliwość indywidualnej praktyki zawodowej. Nadzór nad działalnością przedsiębiorstw sprawował minister budownictwa, a jej profil podporządkowany był polityce państwa. W tym samym roku rodząca się władza ludowa nasiliła „ofensywę kulturalną" oraz rozpoczęła wdrażanie nowej doktryny artystycznej w sztuce – realizmu socjalistycznego, stojącego w opozycji do wzorców stylu międzynarodowego, wypracowanego w latach dwudziestych i trzydziestych. Zawężeniu uległa również tematyka projektodawcza – w socrealistycznej teorii nie przewidziano miejsca dla obiektów sakralnych, a nadrzędną rangę przypisano budownictwu mieszkaniowemu, społeczno-usługowemu oraz przemysłowemu. Centralizacja budownictwa zahamowała również możliwość podejmowania spontanicznych, oddolnych inicjatyw, a powołany w 1950 roku Urząd do Spraw Wyznań przejął kontrolę nad wznoszeniem świątyń. Upolitycznieniu uległy również organizacje twórcze i branżowe.

Konkurs na projekt kościoła Chrystusa Króla w Gdyni został zatem rozpisany w bardzo krótkim okresie przejściowym, u progu wielkich zmian politycznych, które zdeterminowały kolejne cztery dekady historii Polski. Wydarzeniu nie towarzyszyła jednak – znana z czasów przedwojennych – dyskusja o formie i symbolice nowoczesnych kościołów. Organ prasowy SARP („Komunikat SARP") nie ogłosił nawet wyników konkursu, jego przebiegu nie relacjonowała też prasa architektoniczna. Zagadnienie architektury sakralnej zniknęło na całą dekadę (1947-1957) z łam jedynego wówczas czasopisma branżowego, jakim był magazyn „Architektura". Powrót do dyskusji na temat idei modernizmu oraz przestrzeni sacrum możliwy był dopiero na fali gomułkowskiej odwilży. Koncepcje kościoła Chrystusa Króla z 1947 roku, mimo że nie znamy dziś ich wszystkich, stanowią ważne ogniwo w ewolucyjnym nurcie rozwoju architektury kościelnej w Polsce.

Bibliografia

- *Bazylika Morska w Gdyni*, Gdynia, 1934, s. 6
- J. Borowik, *Gdzie ma powstać City naszego kompleksu portowego?*, „Dziennik Bałtycki", 05.12.1947, nr 334, s. 3
- *Budowa kościoła dla Gdyni*, „Dziennik Bałtycki", 04.06.1947, nr 151, s. 4
- I. Cichońska, K. Popera, K. Snopek, *Architektura VII dnia*, Wrocław, 2016
- J. Danilewicz, *Kościół i jego wnętrze w świetle przepisów prawno-liturgicznych*, Kielce 1948
- S. Filipkowski, *Dzielnica reprezentacyjnego portowego miasta Gdyni*, „Biuletyn Urbanistyczny" 1938, nr 2 s. 38-50
- B. Garliński, *Regionalne pokazy architektury*, „Architektura" 1952, nr 5, s. 129-137
- *Gdynia w niedalekiej przyszłości. City wielkiego portowego miasta pomieści 300.000 mieszkańców*, „Dziennik Bałtycki", 1946, nr 132, s. 3
- G. Grabczewski, *Zagadnienie architektury sakralnej w doktrynie kościoła rzymskokatolickiego, rys historyczno-teologiczny*, „Resovia Sacra", 2020, nr 27, s. 43-54
- *Konkurs S.A.R.P. Nr. 134 [Program konkursu], [Laureaci] Konkurs SARP na projekt szkicowy na regulację i plastyczne ukształtowanie śródmieścia Gdyni nr 134*, Archiwum Stowarzyszenia Architektów Polskich w Warszawie (SARP), 3/5016, 1946
- *Kościoły w Polsce*, Warszawa 1966
- *Kronika techniczna wybrzeża: Z konkursu SARP na projekt szkicowy regulacji śródmieścia Gdyni*, „Technika Morza i Wybrzeża", 1946, nr 1, s. 13-14
- J. Kucharska (oprac.), *Bohdan Pniewski (1897-1965)*, Sylwetki profesorów Politechniki Warszawskiej, Pracownia Historyczna BGPW, Warszawa 1985
- A. Majdowski, *Wzorce stylistyczno-kompozycyjne przedsoborowych kościołów w Polsce 1945-1965*, [w:] *Modernizm w Europie, Modernizm w Gdyni. Architektura pierwszej połowy XX wieku i jej ochrona w Gdyni i w Europie*, Gdynia, 2011, s. 97-106
- *Orędzie Jego Em. Ks. Prymasa Polski w sprawie odbudowy Kościołów Warszawy*, „Dziś i Jutro: katolicki tygodnik społeczny", 06.07.1947, nr 27, s. 1
- *Program konkursu*, „Konkurs SARP na projekt szkicowy na regulację i plastyczne ukształtowanie śródmieścia Gdyni nr 134", Archiwum Stowarzyszenia Architektów Polskich (SARP), 3/5016, 1946
- *Protokół z posiedzenia Komitetu ścisłego, 3. XI 1937*, Archiwum Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Krakowie, materiały Domu Ks. Misjonarzy we Lwowie
- J. Sarota, *Stolica w Gdańsku, City w Gdyni*, „Dziennik Bałtycki", 19.12.1947, nr 347, s. 3
- M.(J.) Sołtysik, *Gdynia, miasto dwudziestolecia międzywojennego. Urbanistyka i architektura*, Warszawa 1993
- M.J. Sołtysik, *Modernistyczne centrum miasta - ewolucja idei Dzielnicy Reprezentacyjnej Gdyni 1926-2007*, [w:] *Modernizm w Europie, Modernizm w Gdyni. Architektura pierwszej połowy XX wieku i jej ochrona w Gdyni i w Europie*, Gdynia, 2011, s. 51-62
- M.J. Sołtysik, *Kościoły międzywojennej Gdyni – kontekst urbanistyczny i architektura*, [w:] *Modernizm w Europie - modernizm w Gdyni. Architektura XX wieku, jej badania i popularyzacja w Gdyni i w Europie*, Gdynia-Gdańsk, 2019, s. 193-202
- J. Więckowiak, *Kościół katolicki w Gdyni*, Pelplin-Gdynia 2000
- *Wkrótce konkurs na najpiękniejszy projekt kościoła w Gdyni*, „Dziennik Bałtycki", 16.04.1947, nr 103, s. 4
- *Wystawa projektów kościoła Chrystusa Króla w Gdyni*, „Dziennik Bałtycki" 1947, nr 234, s. 4
- *W śniegu i chłodzie buduje się kościół w Gdyni*, „Dziennik Bałtycki", 20.12.1947, nr 348, s. 4

Joanna Majczyk, dr inż. arch., architektka, adiunktka na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej. Prowadzi badania nad architekturą i urbanistyką XX wieku, jej twórcami i twórczyniami, socrealizmem i modernizmem europejskim. Jest współautorką kilkunastu artykułów oraz autorką monografii „Miasta, migracje, modernizmy. Architektura Andrzeja Frydeckiego" (wyd. Muzeum Architektury we Wrocławiu, PWr, SARP, 2023). ORCID: 0000-0002-7660-3161; Kontakt: joanna.majczyk@pwr.edu.pl;



(fot. Bartłomiej Ponikiewski)

Sprawozdanie i fotorelacja z 9. Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Modernizm w Europie – modernizm w Gdyni. Architektura budynków usług społecznych w Europie Środkowej i Centralnej XX wieku”

Report and Photo Report from the 9th International Conference "Modernism in Europe – Modernism in Gdania. Architecture of Public Services Buildings in Central and Eastern Europe of the 20th Century”

Sprawozdanie z 9. Konferencji z cyklu Modernizm w Europie, Modernizm w Gdyni zatytułowanej „Architektura Budynków Usług Społecznych w Europie Środkowej i Wschodniej XX wieku"

Obrady 9. edycji konferencji odbywały się po raz pierwszy w budynku Uniwersytetu Morskiego przy ulicy Morskiej. Wcześniej zdarzyło się uczestnikom III edycji konferencji w roku 2012 gościć w gmachu przy Alei Jana Pawła II będącym siedzibą Wydziału Nawigacyjnego, podówczas Akademii Morskiej, obecnie wchodzącego w skład Uniwersytetu. Dziekanem Wydziału był wtedy prof. Adam Weintrit, który tym razem udzielił nam gościny jako Rektor Uniwersytetu Morskiego Gdynia. Uczestnicy konferencji wygłaszali swoje referaty i słuchali wystąpień kolegów w Auli im. Tadeusza Meissnera. Pół piętra wyżej miała miejsce prezentacja opracowań dopuszczonych do sesji posterowej. Na tej samej kondygnacji w hallu i na wychodzącym na ulicę Morską tarasie miała miejsce wystawa starannie przygotowanych przez pana Henryka Janosika z firmy Ney, próbek dekoracyjnego lastryko, chętnie stosowanego w Gdyni w latach 30. XX wieku i używanego dziś w pracach konserwatorskich ale także we współczesnych, inspirowanych gdyńskim modernizmem, realizacjach. Z kolei pół piętra niżej, obok konferencyjnej recepcji, działało podobnie jak w latach poprzednich stoisko księgarni „Vademecum" z dziesiątkami tytułów książek o architekturze, głównie modernistycznej i współczesnej. Wśród innych były tam także, jak zwykle, do nabycia książki pokonferencyjne przedstawiające dorobek naukowy wcześniejszych gdyńskich konferencji.

Na zakończenie pierwszego dnia uczestnicy konferencji wzięli udział w finisażu wystawy pokazującej dorobek działających przed II wojną światową w Gdyni architektów polskich pochodzenia żydowskiego. Wystawa powstała staraniem berlińskiego oddziału Instytutu Pileckiego. Kuratorzy – pani dr Małgorzata Jędrzejczyk i pan Witold Okuń wprowadzając w zagadnienie wyrazili podziękowania szeregowi instytucji i osób prywatnych z Gdyni, które przyczyniły się do jej stworzenia. Po raz pierwszy wystawa ta była pokazana w Berlinie w pawilonie skonstruowanym z elementów rozebranej ściany kurtynowej budynku Bauhausu w Dessau w ramach Triennale der Moderne w listopadzie 2022 r. Do Gdyni wystawa została sprowadzona staraniem Wydziału Ochrony Dziedzictwa tutejszego Urzędu Miasta. Wystawa ukazuje niemały wkład polskich architektów pochodzenia żydowskiego w tworzenie architektury naszego miasta przed II wojną światową. Udział tych architektów był może nawet bardziej znaczący w nadanie kształtu zabudowy przemysłowo-składowej na terenie portu, twórcy wystawy zdecydowali się jednak skupić się na miejskiej zabudowie mieszkaniowej.

Znaczącym wydarzeniem drugiego dnia konferencji, świadczącym o jej prestiżu i nadającym jej rangę było merytoryczne wystąpienie profesor Uty Pottgiesser z Delft University - Przewodniczącej DOCOMOMO International, organizacji pozarządowej zrzeszającej 80 krajowych grup roboczych całego świata, stawiającej sobie za cel badanie, dokumentowanie, ochronę i konserwację zabytków architektury modernistycznej. Tego dnia oprócz prezentacji składających się na program główny konferencji odbyła się również sesja posterowa a prezentowane na niej postery były dostępne dla zainteresowanych podczas całego trwania konferencji. Zwieńczeniem drugiego długiego dnia był wernisaż wystawy „Architettura Polacca e Italiana 1918-1943" przygotowana staraniem Włoskiego Instytutu Kultury w Warszawie. Była to wystawa fotograficzna zestawiająca wybitne osiągnięcia modernizmu włoskiego i polskiego zobaczone przez obiektyw warszawskiego artysty fotografika Michała Łukasika.

W trzecim dniu uczestnicy mieli do wyboru dwie propozycje. Pierwszą z nich był spacer po kampusie Uniwersytetu Morskiego szlakiem niedawno wykonywanych tam prac konserwatorskich, który prowadziła nadzorująca je pani konserwator Anna Nowakowska. Drugą była historyczno-architektoniczna wycieczka autobusowo-piesza, którą prowadził niżej podpisany Naczelnik Wydziału Ochrony Dziedzictwa. Na trasie znalazły się inne elementy zaprojektowanego u progu lat 30. kompleksu edukacyjnego, w skład którego wchodzą też budynki Uniwersytetu Morskiego, następnie pochodzące z tego samego czasu osiedle robotnicze na Grabówku w skład którego wchodziły budynki Gdyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, domy zakładowe Poczty Polskiej i budynki budowane dla robotników przez magistrat. Następnie autokar zawiózł uczestników konferencji do śródmieścia, gdzie zwiedzili zbudowany już po II wojnie światowej budynek działającego w Gdyni od lat 30. ogniska YMCA oraz obejrzeli wystawę zabytkowej stolarki okiennej i drzwiowej uratowanej przez gdyńskich entuzjastów modernizmu prezentowaną w lokalu udostępnionym przez władze miasta. Przerwa kawowa wypadła w budynku Wydziału Nawigacji Uniwersytetu Morskiego na Molo Południowym przy Alei Jana Pawła II. Z zazwyczaj niedostępnych dla zwiedzających tarasów można było podziwiać wyjątkowo piękne tego dnia widoki na morze i na śródmieście. Wycieczkę kończyło zwiedzanie kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa wraz z wystawą obrazującą wspierane przez Biuro Miejskiego Konserwatora Zabytków wysiłki proboszcza i wspólnoty parafialnej w zakresie prac remontowych. Starania te zostały docenione przez Generalnego Konserwatora Zabytków w roku 2023 poprzez nadanie obiektowi tytułu Zabytek Zadbany. Ostatnim aktem było wykonanie zbiorowego zdjęcia uczestników spaceru i pożegnanie do następnej konferencji.

W konferencji wzięło udział 130 uczestników – badaczy, konserwatorów oraz pracowników urzędów ochrony zabytków z wszystkich ważniejszych ośrodków w Polsce a także z Ukrainy, Czech, Litwy, Niemiec i Holandii.

Marek Stępa
Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego 9. Konferencji

The account of the 9th Conference on Modernism in Europe, Modernism in Gdynia entitled "Architecture of Public Service Buildings in Central and Eastern Europe in the 20th Century"

For the first time the 9th edition of the conference was held in the building of the Maritime University in Morska Street. Previously, participants of the 3rd edition of the conference held in 2012 had the opportunity to visit the building in Aleja Jana Pawła II, which was the seat of the Faculty of Navigation, then the Maritime Academy, now part of the University. The Dean of the Faculty was then Prof. Adam Weintrit, who hosted us this time as Rector of the Maritime University in Gdynia. The conference participants made their speeches and listened to their colleagues in the Tadeusz Meissner Auditorium. The presentation of papers accepted for the poster session took place half a floor above. Next to it, in the hall and on the terrace overlooking Morska Street, there was an exhibition of samples of decorative terrazzo, carefully prepared by Mr. Henryk Janosik from the Ney company. The terrazzo, popular in Gdynia in the 1930s is also used today in conservation work as well as in contemporary projects inspired by Gdynia modernism. Half a floor below, next to the conference reception, the "Vademecum" bookstore stand operated as in previous years, with dozens of titles on architecture, mainly modernist and contemporary. Like in earlier editions of the conference, one could also get books presenting scientific achievements of previous Gdynia conferences.

Towards the end of the first day, conference participants took part in the closing of an exhibition presenting the achievements of Polish architects of Jewish origin who worked in Gdynia before World War II. The exhibition was created thanks to the efforts of the Berlin branch of the Pilecki Institute. Introducing the issue, the curators: Małgorzata Jędrzejczyk, PhD and Mr. Witold Okuń expressed their gratitude to a number of institutions and individuals from Gdynia who had contributed to it. This exhibition was first shown in Berlin in a pavilion constructed from elements of the dismantled curtain wall of the Bauhaus building in Dessau as part of the Triennale der Moderne in November 2022. The exhibition was brought to Gdynia thanks to the efforts of the Heritage Protection Department of the local City Hall. It showed considerable contribution of Polish architects of Jewish origin to the architecture of our city before World War II. The participation of those architects was perhaps even more significant in shaping the industrial and storage development in the port area, yet the curators of the exhibition decided to focus on the urban residential development.

The second day of the conference was marked by a significant event which proved its prestige and gave it importance. It was the substantive presentation by Professor Uta Pottgiesser from Delft University - Chairwoman of DOCOMOMO International, a non-governmental organization associating 80 national working groups from all over the world. Its goal is to research, document, protect and conserve monuments of modernist architecture. On that day, in addition to the presentations that made up the main conference program, a poster session was also held, and the posters presented there were available to those interested throughout the whole time of the conference. The culmination of the long second day was the opening of the exhibition "Architettura Polacca e Italiana 1918-1943" prepared by the Italian Institute of Culture in Warsaw. It was a photographic exhibition juxtaposing outstanding achievements of Italian and Polish modernism seen through the lens of the Warsaw photographer Michał Łukasik.

On the third day the participants had two options to choose from. The first was a walk around the Maritime University campus along the trail of recent conservation work, led by the supervising conservator, Anna Nowakowska. The second was a historical and architectural bus and walking tour, led by the undersigned Head of the Heritage Protection Department. The route included the remaining elements of the educational complex designed in early 1930s, which also included Maritime University buildings, then a workers' housing estate in Grabówek from the same period, which included the buildings of the Gdynia Housing Cooperative, Polish Post office company houses and buildings built for workers by the city council. Then, a bus took the conference participants to the city centre, where they visited the building of YMCA, which had been operating in Gdynia since the 1930s, yet built after World War II, and viewed an exhibition of historic window and door joinery saved by Gdynia enthusiasts of modernism, presented on premises provided by the city authorities. The coffee break took place in the building of the Faculty of Navigation of the Maritime University on the Southern Pier in Aleja Jana Pawła II. From the terraces, which are usually inaccessible to visitors, we were able to admire views of the sea and the city centre, exceptionally beautiful on that day. The trip ended with a visit to the Church of the Sacred Heart of Jesus, along with an exhibition illustrating efforts of the parish priest and the parish community in the field of renovation works supported by the Office of the Municipal Conservator of Monuments. These efforts were appreciated by the General Conservator of Monuments in 2023 by awarding the object the title of a Well-Maintained Monument. The last act was to take a group photo of the participants of the walk and say goodbye until the next conference.

The conference was attended by 130 participants - researchers, conservators and employees of monument protection offices from all major centres in Poland as well as from Ukraine, the Czech Republic, Lithuania, Germany and the Netherlands.

Marek Stępa
Chairman of the Organizing Committee of the 9th Conference



Rejestracja uczestników w hallu Uniwersytetu Morskiego
Registration of participants in the hall of the Maritime University

(fot. Przemysław Kozłowski)



Wystąpienie Prezydenta Gdyni, Wojciecha Szczurka, otwierające konferencję
Conference opening speech by the President of Gdynia, Wojciech Szczurek

(fot. Przemysław Kozłowski)



Obrady inauguruje Marek Stępa, Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego, a prowadzi prof. Maria Jolanta Sołtysik
The proceedings are opened by Marek Stępa, Chairman of the Organizing Committee, and led by Prof. Maria Jolanta Sołtysik

(fot. Przemysław Kozłowski)



Inauguracyjne wystąpienie prof. Jörga Haspela z Niemieckiego Komitetu Narodowego ICOMOS w Berlinie
Inaugural speech by Prof. Jörg Haspel from the German National Committee of ICOMOS in Berlin

(fot. Przemysław Kozłowski)



Uczestnicy Konferencji na sali Uniwersytetu Morskiego
Conference participants in the Maritime University hall

(fot. Przemysław Kozłowski)



Towarzysząca obradom wystawa próbek dekoracyjnego lastryko stosowanego w Gdyni w latach 30. XX w.
Exhibition accompanying the proceedings: decorative terrazzo samples used in Gdynia in the 1930s

(fot. Przemysław Kozłowski)



Przygotowane na Konferencję stoisko księgarni Vademecum z wydawnictwami dotyczącymi modernizmu
Publications on modernism at the Vademecum bookstore stand prepared for the Conference

(fot. Przemysław Kozłowski)



Wernisaż wystawy fotograficznej Michała Łukacika pt. Modernismo. Architettura Polacca e Italiana 1918-1943
Opening of the photographic exhibition by Michał Łukasik entitled Modernismo. Architettura Polacca e Italiana 1918-1943

(fot. Aleksandra Kędziora)



Przed wejściem do domu Burmistrza
In front of the entrance to the mayor's house

(fot. Aleksandra Kędziora)



Wystawa gościła w udostępnianych przez Mirosława Studniaka wnętrzach dawnego domu burmistrza A. Krausego
The exhibition was hosted by Mirosław Studniak in the interiors of the former home of Mayor A. Krause

(fot. Aleksandra Kędziora)



Przed wejściem na ekspozycję zabytkowej stolarki
In front of the exhibition of historic woodwork

(fot. Aleksandra Kędziora)



Finisaż wystawy „Miejskie sieci modernizmu i rola architektów i architektek pochodzenia żydowskiego. Przykład Gdyni"
Finissage of exhibition „Urban Networks of Modernism and the Role of Jewish Architects – the Case of Gdynia (Poland)"

(fot. Maria Dankowska)



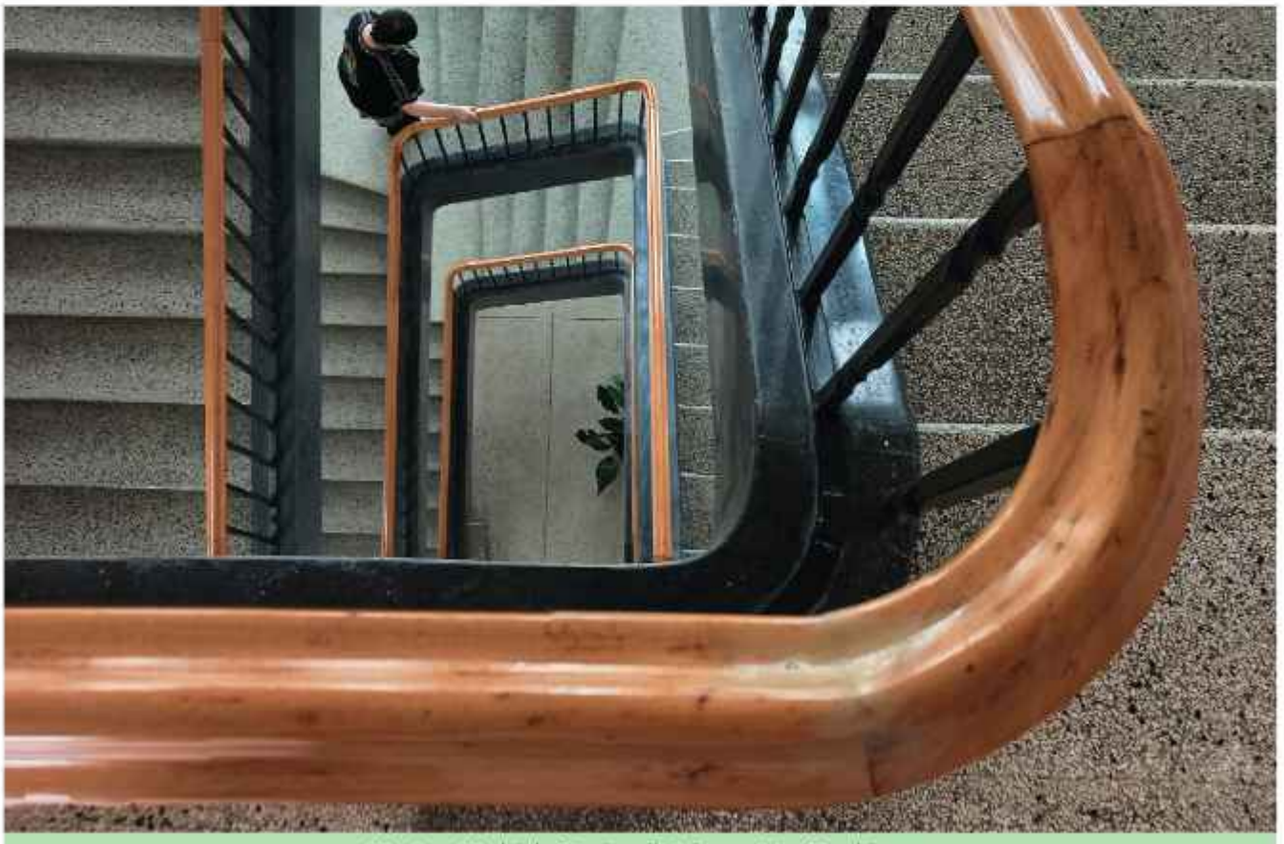
Prezentacja prac konserwatorskich elewacji gmachu Uniwersytetu Morskiego prowadzona przez konserwator Annę Nowakowską
Presentation of conservation works on the elevation of the Maritime University building led by conservator Anna Nowakowska

(fot. Alina Limańska-Michalska)



Zwiedzanie Wydziału Nawigacyjnego Uniwersytetu Morskiego
Visit to the Navigation Department of the Maritime University

(fot. Aleksandra Kędziora)



Wnętrze Wydziału Nawigacji Uniwerystetu Morskiego
Interior of the Navigation Department of the Maritime University

(fot. Maria Dankowska)



Widok z tarasu Wydziału Nawigacji Uniwersytetu Morskiego
View from the terrace of the Navigation Department of the Maritime University

(fot. Maria Dankowska)



Uczestnicy wycieczki przed budynkiem projektu Wacława Tomaszewskiego
Tour participants in front of the building designed by Wacław Tomaszewski

(fot. Maria Dankowska)



Konsulat Kultury, dawny Dom Marynarza Szwedzkiego
Consulate of Culture, former Swedish Sailor's House

(fot. Maria Dankowska)



Zwiedzanie Bankowca prowadził Miejski Konserwator Zabytków, prof. Robert Hirsch
Tour of the Bankowiec led by the Municipal Conservator of Monuments, Prof. Robert Hirsch

(fot. materiały Urzędu Miasta Gdyni / photo from the Gdynia City Office resources)



Prof. Robert Hirsch i uczestnicy konferencji przed kościołem Najświetszego Serca Pana Jezusa w Gdyni
Prof. Robert Hirsch and conference participants in front of the Church of the Sacred Heart of Jesus

(fot. Maria Dankowska)



Uczestnicy konferencji na schodach kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa
Conference participants on the steps of the Church of the Sacred Heart of Jesus

(fot. Maria Dankowska)

9. MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NAUKOWA
9th INTERNATIONAL SCIENTIFIC CONFERENCE

GDYNIA
21-23.09.2023



MODERNIZM W EUROPIE
MODERNIZM W GDYNI
ARCHITEKTURA BUDYNKÓW USŁUG SPOŁECZNYCH W EUROPIE ŚRODKOWEJ I WSCHODNIEJ XX WIEKU

MODERNISM IN EUROPE
MODERNISM IN GDYNIA
ARCHITECTURE OF PUBLIC SERVICES BUILDINGS IN CENTRAL AND EASTERN EUROPE OF THE 20th CENTURY

- MIEJSCE OBRAD: UNIWERSYTET MORSKI, GDYNIA, UL. MORSKA 81-87
- VENUE: GDYNIA MARITIME UNIVERSITY, 81-87 MORSKA STREET
- PROGRAM: www.gdynia.pl/modernizm

ORGANIZATOR ORGANISER	WSPÓŁORGANIZATOR CO-ORGANISER	WSPÓŁORGANIZATOR CO-ORGANISER	PATRONAT HONOROWY HONORARY PATRONAGE	PATRONAT HONOROWY HONORARY PATRONAGE	PATRONAT HONOROWY HONORARY PATRONAGE	PATRONAT HONOROWY HONORARY PATRONAGE	PATRONAT MEDIALNY MEDIA PATRONAGE
GDYNIA	POLITECHNIKA GDAŃSKA	UNIWERSYTET MORSKI	Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego	Narodowy Instytut Dziedzictwo 60		do.co.mo.mo.	ARCHITEKTURA